Ks. Stefano Gobbi

«DO KAPŁANÓW, UMIŁOWANYCH SYNÓW MATKI BOŻEJ»

1973 - 1997

SPIS TREŚCI

I. KAPŁAŃSKI RUCH MARYJNY RUCH SIĘ NARODZIŁ(1973) 3
II. WIECZERNIK ŻYCIA ZE MNĄ(1974) 21
III. CIESZCIE SIĘ(1975) 42
IV. MUSICIE BYĆ MALI(1976) 69
V. WE WSZYSTKICH CZĘŚCIACH ŚWIATA(1977) 97
VI. WASZA PUBLICZNA MISJA(1978) 123
VII. ZNAKI OCZYSZCZENIA(1979) 146
VIII. WASZA ZWYCIĘSKA MATKA(1980) 173
IX. ŚWIATŁOŚĆ I CHWAŁA PANA(1981) 199
X. JESTEM MAMĄ, KTÓRA POCIESZA(1982) 217
XI. Nadzwyczajny Święty Rok Odkupienia: «OTWÓRZCIE SZEROKO DRZWI CHRYSTUSOWI!»(1983) 234
XII. PROSZĘ WSZYSTKICH O POŚWIĘCENIE SIĘ(1984) 263
XIII. JESTEM POCZĄTKIEM NOWYCH CZASÓW(1985) 292
XIV. KRÓLOWA POKOJU(1986) 312
XV. Rok Maryjny: WSCHODZĄCA JUTRZENKA(1987) 340
XVI. Rok Maryjny: OŚWIETLCIE ZIEMIĘ(1988) 371
XVII. «PRZYJDŹ, PANIE JEZU!»(1989) 399
XVIII. MATKA DRUGIEGO ADWENTU!(1990) 428
XIX. ZAPOWIEDŹ NOWEJ EPOKI(1991) 452
XX. WASZE WYZWOLENIE JEST BLISKIE(1992) 477
XXI. CZASY WIELKIEJ PRÓBY(1993) 507
XXII. OTWÓRZCIE WASZE SERCA NA NADZIEJĘ(1994) 534
XXIII. MATKA MIŁOSIERDZIA(1995) 563
XXIV. W MOIM BEZPIECZNYM SCHRONIENIU(1996) 595
XXV. JEZUS CHRYSTUS JEST JEDYNYM ZBAWICIELEM(1997) 628

ROK - 1973

I. KAPŁAŃSKI RUCH MARYJNY RUCH SIĘ NARODZIŁ*(1973)*

7.07.1973 Wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny

1. Będę zawsze blisko ciebie

a) Odnów twoje poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Należysz do Mnie, jesteś Moją własnością.

b) W każdej chwili powinieneś być takim, jakim chcę cię mieć. W każdym momencie masz czynić to, o co cię proszę.

c Nie lękaj się. Będę zawsze blisko ciebie! Przygotowuję cię teraz do wielkich rzeczy, lecz robię to powoli, stopniowo – jak postępuje mama ze swoim małym dzieckiem. (...)

8.07.1973

2. Ruch już się narodził

a Nie czytaj gazet ani nie oglądaj telewizji. Trwaj stale przy Moim Sercu na modlitwie.

b Nic innego nie powinno cię interesować ani mieć dla ciebie znaczenia jak tylko to, by żyć ze Mną i dla Mnie.

c Kapłański Ruch Maryjny już się narodził, lecz jest tak delikatny i mały, że potrzeba mu wiele modlitwy, by mógł wzrastać. Powinieneś żyć tylko dla tej sprawy. W niczym innym nie znajdziesz zadowolenia ani pociechy.

9.07.1973

3. Konkretyzuje się twoja misja

a Dziś jestem z ciebie naprawdę zadowolona. Trwałeś cały czas przy Moim Sercu.

b Teraz widzisz, jak wszystkie rzeczy tego świata wydają ci się dalekie i mgliste, jak wszystko cię męczy i nudzi – wszystko, co nie jest Mną, twoją Mamą, która pragnie w każdej chwili i zawsze mieć cię całego przy Sobie.

c Naucz się oddawać siebie Mnie na własność, bym to Ja czyniła przez ciebie wszystko, co ty robisz. Dziś tak bardzo potrzeba, by właśnie Mama działała i Ja chcę działać przez ciebie.

d Będziesz jeszcze musiał cierpieć, ale odwagi! Ja zawsze będę z tobą, a ty – jak nikt inny – zaznasz słodyczy Mego matczynego Serca.

13.07.1973,

Rocznica trzeciego objawienia fatimskiego

4. Powód Moich łez

a ...Tak, naprawdę Mnie pocieszyłeś. Zamieniłeś Moje łzy w uśmiech, Mój smutek – w radość.

b Uśmiechnęłam się do ciebie, pobłogosławiłam ci.

c Powodem Mojego płaczu – płaczu waszej Mamy – są Moje liczne dzieci, które żyją zapomniawszy o Bogu, zanurzone w przyjemnościach cielesnych i biegnące bez ratunku ku swemu zatraceniu.

d Dla wielu z nich – z powodu ich obojętności – Moje łzy płynęły zupełnie na próżno.

e Główną jednak przyczyną Mojego płaczu są Kapłani, synowie najmilsi, źrenica Moich oczu, ci synowie Mi poświęceni.

f Widzisz, że Mnie już nie kochają, że Mnie już nie chcą? Czy widzisz, że nie słuchają już słów Mojego Syna, że często Go zdradzają? Jak bardzo Jezus – obecny w Eucharystii – jest przez wielu zapomniany, pozostawiony samotnie w Tabernakulum. Często obrażają Go świętokradztwami i łatwo popełnianymi zaniedbaniami.

g Ofiarowałeś Mi Kapłański Ruch Maryjny. Przyjmuję go do Mego Serca i błogosławię.

h Oni wszyscy będą Moimi Kapłanami, Mnie poświęconymi, którzy spełnią wszystko, co im rozkażę.

i Bliski jest czas, kiedy pozwolę im usłyszeć Mój głos i Sama stanę na czele Mojego zastępu gotowego do boju.

j Tymczasem powinni się formować z wielką pokorą i pod Moimi rozkazami: kochając i trwając w pełnej jedności z Papieżem i Kościołem, żyjąc i głosząc jedynie Ewangelię. To dziś tak bardzo potrzebne!

k Kocham ich i błogosławię każdego z osobna!

16.07.1973 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel

5. Będę waszym Wodzem

a Pytasz Mnie, dlaczego właśnie ciebie wybrałam do rozszerzania Mojego Ruchu, gdyż czujesz się tak nieodpowiedni i niezdolny.

b Słusznie, widząc swoją nicość i słabość, pytasz Mnie: «Dlaczego nie weźmiesz kogoś bardziej odpowiedniego i zdolniejszego ode mnie? Jakże możesz mi ufać, znając dobrze wszystkie moje dawne niewierności?»

c Synu Mój, wybrałam ciebie dlatego, że jesteś narzędziem najmniej zdatnym. Dzięki temu nikt nie powie, że to Dzieło jest twoje.

d Kapłański Ruch Maryjny ma być wyłącznie Moim Dziełem. Poprzez twoją słabość okażę Moją moc, poprzez twoją nicość ujawnię Moją potęgę.

e Ja Sama będę Wodzem tej armii. Obecnie formuję ją w milczeniu i ukryciu, podobnie jak przez dziewięć miesięcy kształtowałam w Moim łonie Jezusa i przez tyle lat, w ciszy i ukryciu, wychowywałam Go dzień po dniu.

f Tak też jest obecnie z Kapłańskim Ruchem Maryjnym. Formuję go w ciszy i ukryciu jak małego Jezusa. To jest okres jego dziecięctwa i życia ukrytego. Dlatego potrzeba teraz wiele milczenia, wiele pokory, wiele ufności i wiele modlitwy.

g Właśnie wybieram i wychowuję Kapłanów Ruchu – zgodnie z planem Mojego Niepokalanego Serca. Przyjdą oni ze wszystkich stron, spośród duchowieństwa diecezjalnego, zakonnego i z różnych instytutów. Utworzą zastęp «Moich Kapłanów», których Sama wykarmię i wychowam, przygotowując ich do nadchodzących walk o Królestwo Boże.

h Niech nie będzie wśród was dowódcy. Ja Sama będę waszym Wodzem. Wszyscy bądźcie braćmi, kochajcie się wzajemnie, rozumiejcie się i pomagajcie sobie.

i Jedyną ważną rzeczą jest to, byście pozwolili Mi się kształtować. W tym celu każdy z was powinien Mi się ofiarować i poświęcić się Mojemu Niepokalanemu Sercu, zupełnie Mi się powierzyć, tak jak całkowicie powierzył Mi się Jezus. Wtedy Ja będę myślała o wszystkim.

j Ukształtuję w was wielką miłość do Papieża i zjednoczonego z nim Kościoła. Przygotuję was do dawania heroicznego świadectwa o Ewangelii. Niektórzy przeleją nawet krew.

k Kiedy nadejdzie czas, wtedy Ruch ukaże się w świetle dnia, aby w otwartej walce pokonać zastęp, który demon – Mój przeciwnik od początku – przygotowuje sobie wśród Kapłanów...

21.07.1973

6. Pozwólcie Mi działać

a ...Dlaczego się niepokoisz? Czemu się martwisz? Oddać się Mnie znaczy pozwolić, bym Ja cię prowadziła, znaczy zawierzyć Mi jak małe dziecko, pozwalające się prowadzić swej mamie.

b Musisz więc przyzwyczaić się do innego sposobu myślenia, innego sposobu działania. Nie do ciebie należy myśleć o tym, co jest dla ciebie dobre. Nie rób planów, nie buduj jutra. Widzisz przecież, że Sama udaremniam wszystko, a tobie jest przykro.

c Dlaczego nie chcesz Mi zaufać? Pozwól, abym Ja budowała w każdej chwili twoją przyszłość. Wystarczy, że powiesz naprawdę jak małe dziecko: «Mamo, zdaję się na Ciebie, pozwalam się Tobie prowadzić. Powiedz mi, co mam czynić.»

d Pozwól także, żebym Ja działała poprzez ciebie. W tym celu trzeba umrzeć dla siebie!

e Dlatego musisz się przyzwyczajać do cierpienia, do bycia niezrozumianym, lekceważonym, a nawet trochę podeptanym. Bardzo cię to boli, prawda?

f Kiedy będziesz mówił do Kapłanów należących do Ruchu o poświęceniu się, powiedz im, w jaki sposób mają oddać Mi się całkowicie i zdać się na Mnie. Bądź dla nich dobrym przykładem, by mogli na ciebie patrzeć.

g Nie martw się zbytnio, synu. Kocham cię, bardzo cię kocham!

Spotorno, 24.07.1973

7. Wyłącznie i zawsze Mama

a Czy jesteś zadowolony z domu, który ci przygotowałam? Nigdy nawet nie marzyłeś, że będzie tak piękny. U stóp skały, twój pokój prawie w jej szczelinie, w dole morze, a obok kapliczka, w której jest Jezus, Syn, obok Mojego najdroższego syna.

b Nie myślałeś o tym, a Ja już od dawna to dla ciebie przygotowywałam.

c Kiedy pracowałeś dla Mnie, kiedy – znosząc upał i zmęczenie – mówiłeś: «Jakże się cieszę, że cały wieczór pracowałem dla Najświętszej Panny!», wtedy myślałam o tobie, przygotowywałam dni twego odpoczynku. Przywiodłam cię na to miejsce, tak Mi drogie.

d Jest tu (...), który bardzo Mnie kocha. Są wszystkie Moje małe, szczególnie przeze Mnie umiłowane dzieci. Ty jesteś dla Mnie tylko jednym z nich.

e Naucz się widzieć we Mnie zawsze i w każdej chwili tę, którą naprawdę jestem dla wszystkich: Mamę, wyłącznie i zawsze Mamę!

28.07.1973

8. Czuwajcie i módlcie się

a Ci Moi synowie Kapłani, którzy zdradzili Ewangelię, by sprzyjać wielkiemu, szatańskiemu błędowi marksizmu...

b To z ich powodu przyjdzie wkrótce kara komunizmu, który pozbawi wszystkich wszystkiego. Nadejdą chwile wielkiej udręki.

c Moi biedni synowie, to właśnie oni rozpoczną wielkie odstępstwo.

d Wy wszyscy, Kapłani Mi wierni, czuwajcie i módlcie się!

29.07.1973

9. Serce Moich Kapłanów

a Trwaj zawsze przy Moim Sercu, a w każdej chwili odnajdziesz pokój. Nie troszcz się o to, co powinieneś czynić!

b Ten, kto Mnie się poświęcił, należy całkowicie do Mnie. W żadnej chwili dnia nie może rozporządzać sobą dobrowolnie.

c Gdy pozostaniesz ze Mną, Ja Sama będę ci zawsze mówić, co Mi się podoba, abyś czynił. Wtedy twoje czyny będą zawsze zgodne z Moją wolą.

d Sama wezmę cię za rękę i będziemy wszystko czynić razem. Jestem z tobą zawsze jak Mama, która uczy swe dziecko stawiać pierwsze kroki.

e Po ostatecznym wyrwaniu cię przeze Mnie Mojemu nieprzyjacielowi stawiasz teraz pierwsze kroki na drodze miłości. Jakże to konieczne, bym była przy tobie! Jestem przecież Mamą dla ciebie!

f Jestem też bardzo zazdrosna o ciebie. Jestem Mamą pełną dobroci, lecz zazdrosną o wszystkich Kapłanów należących do Mego Ruchu.

g Powinni zrozumieć, że przynależność do Ruchu nie wymaga niczego zewnętrznego, żadnego aktu prawnego. Konieczne jest natomiast całkowite wewnętrzne poświęcenie siebie, całkowite złożenie w ofierze swego Kapłaństwa Memu Niepokalanemu Sercu.

h Powiedz im, że tylko tego wymagam i tego od nich pragnę.

i Powiedz im, że to jest pierwsza rzecz – prawdziwie ważna – jaką powinni uczynić, aby należeć do Mojego Kapłańskiego Ruchu.

j Niech Mi zaufają jak małe dzieci. Niech Mi oddadzą wszystko i wyrzekną się przywiązania do jakiejkolwiek rzeczy – nawet pięknej, uczciwej i dobrej – która jednak nie jest Mną...

k Pomogę im zrozumieć, jak powinni oderwać się od wszystkiego i żyć tylko dla Mojego Jezusa. Pouczę ich, w jaki sposób powinni Go bronić przed wszystkimi atakami i kochać bez zastrzeżeń, dosłownie realizując Ewangelię.

l Sprawię, że będą odczuwać wielką miłość do Kościoła, do Papieża, którego tak bardzo kocham i którego wesprze, obroni i uratuje zastęp Moich Kapłanów.

1.08.1973 Wspomnienie św. Alfonsa Liguori, biskupa i doktora Kościoła

10. To będzie nowy Kościół

a "Jezu, daj mi Twoje Serce, bo chcę kochać Maryję tak, jak Ty Ją kochałeś." Synu Mój, to Ja natchnęłam cię do tej modlitwy. Nikt nie kochał Mnie nigdy tak, jak Mój Syn Jezus.

b Jakąż otaczał Mnie czułością! On zawsze był we Mnie. Wzrastaliśmy razem w życiu ukrytym i w życiu publicznym. Byliśmy zjednoczeni podczas Jego Męki i śmierci na Krzyżu w ten tragiczny Wielki Piątek.

c Widok bólu Matki, towarzyszącej Jego okrutnej agonii, skrócił Mu życie. Jego synowskie Serce nie mogło znieść tej niewymownej udręki, większej od cierpień fizycznych.

d "Mamo!" - to było Jego ostatnie słowo, wielki okrzyk, z jakim skonał na Krzyżu.

e Teraz Jezus jest bardzo smutny, a nawet rozgniewany widząc, że wielu Kapłanów usunęło Mnie ze swoich umysłów, zapomniało o Mnie w swoim życiu, wymazało Mnie z dusz tak wielu wiernych.

f Z ich winy oddawanie Mi czci - zawsze tak żywe w Kościele - obecnie bardzo osłabło, a gdzieniegdzie prawie wygasło.

g Mówią, że Ja, Mama, przyćmiewam chwałę i cześć należną jedynie Mojemu Synowi! h Biedne Moje dzieci! Jakże są nierozumne, jak zaślepione! Jakże szatan potrafił je zwieść! Doszły do tak wielkiej ślepoty, ponieważ nie słuchały ani Jezusa, ani Mnie.

i Pozwoliły się prowadzić jedynie samym sobie, swojemu rozumowi, swej pysze. I tak szatan posłużył się nimi w swej grze. Gra ta polegała na doprowadzeniu - wreszcie! - do tego, by usunąć Mnie w cień w Kościele i wymazać Mnie z dusz!

j Muszę więc wyruszyć w drogę, by szukać wśród Kapłanów tych, którzy pozostali wierni, którzy Mnie słuchają i kochają.

k Dzięki nim, po wielkim oczyszczeniu, zajaśnieję na nowo w Kościele - bardziej niż przedtem promienna... Mama otrzymała od Jezusa moc doprowadzania zabłąkanych dzieci do domu.

l Potrzebuję jednak Kapłanów pokornych i odważnych, gotowych znieść dla Mnie szyderstwa, pozwalających się dla Mnie podeptać.

m Z tych to pokornych, wyśmiewanych i deptanych Kapłanów Sama utworzę zastęp, który pomoże Mi przyprowadzić do Jezusa niezliczoną ilość dzieci, oczyszczonych w wielkim ucisku. (...)

Frapiero, 9.08.1973

11. Cel twojego istnienia

a Jakże się cieszę, że jesteś tu z X. Powinniście się miłować jak dwaj mali bracia.

b Dwóch Moich synów szczególnie przeze Mnie ukochanych, których daję w darze jednego drugiemu! Powinniście się miłować, razem się cieszyć i cierpieć dla Moich planów. (...)

c Wybrałam cię dla Ruchu Moich Kapłanów. Dla niego masz żyć, modlić się, działać, cierpieć, uświęcać się. Oto cudowny cel, który daję twemu życiu, synu! (...)

d Jakże was kocham, z jaką czułością spoglądam na was! Z całego Serca was błogosławię.

21.08.1973 Wspomnienie św. Piusa X, papieża

12. Przy Moim Sercu na modlitwie

a Dlaczego nie zapisujesz wszystkiego, co pozwalam odczuwać twemu sercu? Mówisz, że są to rzeczy zbyt osobiste, nazbyt piękne. Trzeba jednak, by pewnego dnia dowiedziano się, jak bardzo cię umiłowałam, ile wielkich rzeczy dokonałam w tobie.

b A wszystko tylko dlatego, że swą nicość całkowicie oddałeś Memu Sercu...

c Przyzwyczajaj się, że będą cię deptać, lekceważyć, że nie będą cię rozumieć ani doceniać. To musi cię spotkać!

d Kiedy odczuwasz wewnętrzny bunt, który każe ci mówić do siebie: "Dlaczego? To niesprawiedliwe! Muszę upomnieć się o moje słuszne prawa!" - powiedz wtedy szybko: "Idź precz, szatanie! Czyż nie mam pić kielicha, który przygotował mi Ojciec?" (...)

e Sama przybędę z pomocą twej wielkiej słabości! Trwaj tylko w każdej chwili przy Moim Sercu - na modlitwie. Pozwól, bym mogła coraz bardziej działać w tobie!

24.08.1973

13. Do wielkiej świętości

a Synu, twoje życie jest drogocenne, dlatego nie powinieneś go marnować ani przez chwilę.
b Ćwicz się więc w tym, by pozostawać we Mnie, w Moim Sercu i by działać zawsze ze Mną: myśleć Moim umysłem, widzieć wszystko Moimi oczyma, dotykać Moimi rękoma i kochać Moim Sercem.
c Są chwile, kiedy sobie to wszystko szczególnie uświadamiasz. Dzieje się tak, gdy trwasz ze Mną na modlitwie. Czujesz się wtedy naprawdę dzieckiem przy Sercu Mamy. Twoja dusza przeżywa chwile Raju, które zazdrośnie zachowuję dla Moich najmilszych synów.
d Po modlitwie odczuwasz, że wszystko cię męczy i nudzi. To jest Mój kolejny dar dla ciebie.
e Nawet gdy się nie modlisz, musisz zawsze być w stanie modlitwy. Jest tak, gdy stale żyjesz we Mnie. Gdy wszystko czynisz ze Mną, wtedy jesteś zawsze we Mnie, nawet gdy rozmawiasz, korzystasz z rozrywek, spacerujesz...
f Chcę, by takimi byli wszyscy Kapłani należący do Kapłańskiego Ruchu Maryjnego.
g Powinni być Moimi Kapłanami! Powtarzam ci: Moimi. Odkąd poświęcili się Mojemu Niepokalanemu Sercu, nie mogą już należeć do siebie. Ich życie, dusze, umysły, serca, dobro, a nawet popełnione przez nich zło i posiadane wady - wszystko jest Moje, wszystko należy do Mnie.
h Moje Niepokalane Serce jest płomieniem najczystszego ognia. Wszystko spala, wszystko pochłania i wszystko przemienia.
i Ponieważ ci Kapłani należą do Mnie, dlatego muszą się przyzwyczajać do powierzania się Mojemu kierownictwu - z prostotą i oddaniem.
j Cieszę się, kiedy mogę ich prowadzić jak Mama do wielkiej świętości. Chcę, by odznaczali się gorliwością. Pragnę, by bardzo kochali Mojego Syna Jezusa. Chcę, aby zawsze pozostawali wierni Ewangelii.
k Powinni być ulegli w Moich rękach - dla współdziałania z wielkim planem Miłosierdzia. Za ich pośrednictwem uratuję niezliczoną ilość dusz.
l Będą Moją radością, najpiękniejszą koroną Mojego Niepokalanego i Bolesnego Serca, które znowu chce stać się ratunkiem dla Kościoła i ludzkości.

28.08.1973 Wspomnienie św. Augustyna, biskupa i doktora Kościoła

14. Nad światem zapadła noc

a Mój synu, nad światem właśnie zapadła noc. Jest to godzina ciemności, godzina szatana, chwila jego największego tryumfu.
b Bardzo Mi się podobała twoja modlitwa i cierpienie dla wynagrodzenia wielkiej zniewagi, okropnego bluźnierstwa, którym znieważono Mojego Syna! (...)
c Ani w czasie Swego życia publicznego, ani w czasie procesu i straszliwego skazania Mój Syn Jezus nie był tak oczerniany.
d Całe Jego życie było tak jasne i czyste, że nawet przed Sanhedrynem nie znaleziono oskarżycieli.
e A teraz nastają na Jego czystość, rozpowszechniają bluźnierstwa tak straszne i szatańskie, że całe Niebo jest nimi wstrząśnięte i zaskoczone!
f Jak mogło do tego dojść? Przerażająca i nieuchronna nawałnica spadnie wkrótce na biedną ludzkość!
g Papież cierpi i modli się. Jest na krzyżu, który zdaje mu ból i zabija go. Znowu przemówił, ale jego głos pada na pustynię. Mój Kościół stał się czymś gorszym niż pustynia.
h Wy, Kapłani - których gromadzę w Moim Ruchu dla powstrzymania natarcia szatana - powinniście razem z Papieżem utworzyć potężną zaporę. Macie szerzyć jego słowa, bronić go. On bowiem będzie musiał nieść ciężki Krzyż w czasie największej w historii zawieruchy.
i Wy powinniście bronić zdeptanej czci Mojego Syna - waszym życiem, słowem i krwią.
j Na was spoczywa zadanie osądzenia i potępienia świata, bo bardziej niż kiedykolwiek znajduje się on w mocy Złego. (...)

29.08.1973

15. Dla wszystkich Moich umiłowanych synów

a To co ci przekazuję, Mój synu, nie należy tylko do ciebie, lecz jest przeznaczone dla wszystkich Moich synów Kapłanów, których kocham miłością szczególną.
b Jest to przeznaczone zwłaszcza dla Kapłanów należących do Kapłańskiego Ruchu Maryjnego. Kocham ich miłością bardzo czułą. Pragnę ich formować i prowadzić za rękę, aby ich przygotować do wielkiej misji.
c Dlatego też wszystko, co ci powiedziałam, zgromadź w zeszycie... Nie zajmuj się niczym, co dotyczy druku. Twój spowiednik X pomyśli o wszystkim.
d Niech ten zeszyt zostanie rozpowszechniony pomiędzy Kapłanami. Stanie się on środkiem, za pomocą którego zgromadzę ich ze wszystkich stron. Dzięki niemu uformuję sobie niezwyciężoną armię.
e Pozostań zawsze w Moim Sercu. Miej we Mnie ufność, Mój synu!

19.09.1973 Rocznica objawienia się Matki Bożej w La Salette

16. Mamę trzeba kochać i z Nią współodczuwać

a Trwaj przy Moim Sercu, Mój synu, i nie myśl, o czym masz dzisiaj mówić.
b Ja Sama przemówię przez ciebie do Moich dzieci. Powiem im o wszystkim, czego pragnie Moje Serce. Pomogę im wyjść z wielkiej oschłości i znużenia. Moi biedni synowie! Muszą przez cały dzień słuchać długich i skomplikowanych wywodów o Mnie. Wysuszają one ich serca, męczą umysły i pozbawiają dusze wszelkiego porywu synowskiego uczucia do Mnie.

Mamy nie trzeba studiować - Mamę trzeba kochać i z Nią współodczuwać. Jakże mało tu modlitwy! Rano Msza św., wieczorem krótki Różaniec i nic więcej. Cały dzień tylko słowa.
c Powiem im przez ciebie, że - aby Mnie uczcić - trzeba się więcej modlić, a mniej mówić.
d Pragnę serc i dusz Moich synów. Chcę je napełnić miłością do Mnie.
e Mów im o Moim Kapłańskim Ruchu. Wśród obecnych są dobrzy Kapłani, których specjalnie przyprowadziłam tu w tym celu.
f Od dawna przygotowywałam piękne kapłańskie dusze, by weszły do Mojego Ruchu. Czekają na wezwanie, jak wyschła ziemia czeka na krople rosy.
g Przyjmą Moje zaproszenie i wejdą do Mojego Ruchu. (...)

San Vittorino, 23.09.1973

17. Oni są Moimi Kapłanami

a Kończysz już dni modlitwy i zjednoczenia ze Mną.
b Iluż łask ci udzieliłam, w jaką głębię Mojego Niepokalanego Serca pozwoliłam ci wejść! Ileż matczynej słodyczy odczułeś, Mój synu!
c Wszystko to jednak nie tylko dla ciebie, lecz także dla twoich braci należących do Mojego Ruchu, którzy jutro przybędą na pierwsze zebranie. Przemówię do nich przez ciebie i powiem im, jak bardzo ich kocham.
d Poświęcenie się Mnie to sposób, który pozwoli im wchodzić coraz głębiej w Moje Niepokalane Serce. Pozwolę im odczuć słodycz, której tylko Mama może dać zakosztować Swoim małym dzieciom.
e Ci, którzy przybędą, zostali już dawno wezwani. Umiłowałam ich i formowałam. Poczują się od razu dobrze i będzie im się wydawało, że zawsze się znali i kochali.
f Teraz zaczyna się ujawniać tajne sprzysiężenie, które od dawna zawiązywałam w skrytości dla zrealizowania Mojego wielkiego planu: Ruch Moich Kapłanów, Mój zastęp gotowy do decydującej walki i przeznaczony do odniesienia zwycięstwa.
g Co mają czynić synowie, którzy po raz pierwszy spotykają się razem?
h Powinni się przygotowywać. Mają być gotowi:
i - Na Moje rozkazy, bo wkrótce ich wezwę. Wszyscy powinni Mi odpowiedzieć. Mają być gotowi, bym mogła się nimi posłużyć do ostatecznej obrony Mego Syna, Mnie Samej, Ewangelii i Kościoła.
j Staną się solą dla tego zupełnie zepsutego świata i światłem zapalonym w ciemności, ogarniającym wszystko.
k - Do walki, ponieważ Mój przeciwnik wyśle przeciw nim swoją armię. Będą z nich szydzić, gardzić nimi, prześladować ich, a niektórych nawet zabiją.
l Ja jednak zawsze będę z nimi. Będę się nimi opiekować, bronić ich i pocieszać. Otrę każdą ich łzę tak, jak tylko Mama potrafi to uczynić.
m - Do obrony Papieża - tak już osamotnionego w dźwiganiu Krzyża Kościoła. Nastanie chwila, kiedy zostanie on przez wszystkich jakby opuszczony - jak Jezus w drodze na Kalwarię.
n Wtedy Moi synowie staną się jego pociechą i obroną. Wraz ze Mną odniosą zwycięstwo w największej bitwie Kościoła.
o Na razie, synowie najmilsi, módlcie się, miłujcie, bądźcie jak dzieci. Tylko Mnie pozwólcie się wychowywać i prowadzić. (...)

18. Uczynię dla ciebie wszystko

a Oto twoje postanowienie na zakończenie tych ćwiczeń duchowych, które odprawiłeś ze Mną:
b Pozostawać zawsze, w każdej chwili przy Moim Niepokalanym Sercu na modlitwie, aby być Moją radością i pocieszać Mnie w wielu boleściach, zadawanych Mi ustawicznie przez mnożące się codziennie na świecie grzechy.
c Nie obawiaj się niczego. Nie martw się o nic. Ja Sama wszystko uczynię dla ciebie i z tobą, bo kocham cię tak wielką miłością, jakiej nie możesz sobie wyobrazić.
d Ofiaruj Mi najpiękniejszy ze wszystkich owoców: Kapłański Ruch Maryjny. Przyjmuję go, błogosławię i zazdrośnie strzegę.
e Nie martw się o jutrzejsze pierwsze zebranie. Pomyślę o wszystkim. Kapłani, których chcę tu mieć, (...) znajdują się już w drodze. To spotkanie będzie dla wszystkich czymś cudownym. Każdemu dam wiele radości. Moi Kapłani otrzymają specjalną łaskę, która przemieni całe ich życie. (...)

Mediolan, 27.09.1973
Wspomnienie świętego Wincentego Paulo, kapłana

19. Głupstwo, aby zawstydzić mądrość

a Nie zrozumiałeś, Mój synu, że wybrałam głupstwo, aby zawstydzić mądrość, i to co słabe, by pokonać mocne?
b Chcę, aby rozpowszechniano tę książeczkę taką, jaka jest. Będzie ona środkiem, za pomocą którego powołam do Mojego Ruchu wielu Kapłanów i utworzę z nich Mój niezwyciężony zastęp...
c Synu, twoja mała wiara i brak zaufania do Mnie sprawia Mi ból. Czego się obawiasz? Czego się lękasz? Módl się i zdaj się na Mnie. Pozwól naprawdę tylko Mnie Samej działać.

13.10.1973 Rocznica ostatniego objawienia fatimskiego

20. Sposób działania inny od waszego

a Nie troszcz się sprawą rozpowszechniania Kapłańskiego Ruchu Maryjnego. Pozwól Mi działać i zaufaj Mi. Ofiaruj Mi w tej intencji modlitwę i cierpienie.
b Nie patrz na rezultaty. Mój sposób działania i oceniania zupełnie różni się od waszego!
c Nie musicie być liczni, powinniście jednak być święci.
d Jeśli naprawdę całkowicie powierzycie Mi siebie, doprowadzę was wszystkich do wielkiej świętości.

16.10.1973

21. Chcę ich zbawić

a Masz teraz chwilę odpoczynku. Zapraszam cię do wejścia w głębiny Mojego Niepokalanego Serca, abyś zobaczył, jaką przepaść miłości i bólu zamyka Ono w sobie.
b Moje Serce jest Sercem Mamy. To Serce prawdziwe i żywe - Mamy prawdziwej i żyjącej dla Swoich dzieci.
c Wszyscy ludzie odkupieni przez Mojego Syna są także Moimi dziećmi. Są nimi w prawdziwym znaczeniu tego słowa.
d Nawet ci, którzy znajdują się daleko od Boga, nawet grzesznicy, nawet ateiści, nawet

odrzucający Boga, zwalczający i nienawidzący Go - wszyscy są Moimi dziećmi.
e Jestem ich Mamą. Dla wielu z nich jestem jedyną Mamą, którą mają, jedyną osobą troszczącą się o nich i naprawdę ich kochającą. f Moje Serce trawi nieustanny ból i wielka miłość do tych dzieci!
g Chcę im pomóc, chcę je ocalić, bo jestem ich Mamą. Przez nich też cierpię. Cierpię z powodu ich grzechów i z powodu ich oddalenia od Boga. Cierpię, bo popełniają zło, cierpię z powodu każdego zła, jakie wyrządzają samym sobie.
h Jak można im pomóc? Jak je ratować?
i Potrzebuję licznych modlitw, potrzebuję wielu cierpień. Dzięki modlitwie i cierpieniu Moich dobrych, wspaniałomyślnych synów będę mogła ocalić te dzieci.
j Oto Ruch Moich Kapłanów. Chciałam jego istnienia, by naprawił ogromną szkodę wyrządzoną wielu duszom przez ateizm. Chciałam go, by w wielu sprofanowanych sercach odnowił obraz Boga, miłosierne oblicze Mojego Syna Jezusa.
k Moi Kapłani są Moimi odnowicielami. Odtworzą w wielu duszach oblicze Boga i wyprowadzą wiele Moich dzieci ze śmierci do życia.
l Staną się przez to prawdziwymi pocieszycielami Mojego Bolesnego Serca.
m Moje Serce jest także Sercem Niepokalanym, to znaczy czystym jak źródło i jasnym jak światło. To Serce Mamy, której nigdy nie pozbawił blasku żaden cień, żaden grzech.
n A oto teraz jest ono jakby zalewane całym tym błotem, w którym pogrążają się serca i dusze wielu Moich dzieci.
o Demon zepsucia, duch rozwiązłości zwiódł naprawdę wszystkie narody ziemi! Nikt nie umie się wyzwolić.
p Nad światem rozpostarła się zasłona śmierci, a dusze doznają skażenia, zanim jeszcze rozpoczną świadome życie.
q Kapłani należący do Mojego Ruchu powinni odnawiać w duszach czystość, walczyć zdecydowanie z demonem rozwiązłości we wszystkich jej przejawach.
r Powinni przeciwstawiać się modzie - coraz bardziej nieprzyzwoitej i prowokującej. Powinni zwalczać prasę propagującą zło oraz widowiska rujnujące obyczaje. Mają pokonywać panującą mentalność - która wszystko legalizuje i usprawiedliwia - oraz dzisiejszą moralność, zezwalającą na wszystko.
s Przede wszystkim sami Kapłani muszą być czyści, bardzo czyści! Okryję ich Moim niepokalanym płaszczem i uczynię ich ludźmi nowymi - Kapłanami nieskazitelnymi i nieskalanymi.
t Tym, którzy upadli, dam nową czystość. Powołam ich do nowej, piękniejszej niewinności bólu i miłości.
u Chcę, by Ruch Moich Kapłanów przywrócił w świecie woń czystości, gdyż śladem tego zapachu Mój Syn Jezus powróci jako Król serc i dusz.
v Moi najmilsi Kapłani, oto co znaczy Mnie się poświęcić: żyć dla Mnie, odczuwać jak Ja, kochać i cierpieć ze Mną z powodu wielkich, czekających was wydarzeń.

20.10.1973

22. Światłość Ewangelii

a Widzisz, jak wszystko cię męczy i pozostawia w tobie pustkę, jeśli nie czynisz wszystkiego ze Mną?
b Pytasz sam siebie: "Co dziwnego się ze mną dzieje? Czyż nie są to te same rzeczy, które jeszcze niedawno tak mnie wciągały i zupełnie pochłaniały? Co się teraz ze mną stało?"
c Dokonało się w tobie, Mój synu, wielkie i decydujące wydarzenie: poświęcenie się Mnie. Potraktowałam ten akt poważnie. Ma on w sobie moc dokonywania rzeczywistej przemiany i

przekształcania całego twojego życia.
d Przez akt poświęcenia się oddałeś w Moje ręce swoje życie. Teraz należy ono do Mnie - jest Moje. Wzięłam je w posiadanie i obecnie powoli przemieniam je, zgodnie z Moją wolą.
e Łagodnie doprowadzę cię do tej doskonałości, którą kocha Moje Serce. Stopniowo przemienię cię w zupełnie wierną kopię Mojego Syna Jezusa.
f Dam ci nowy sposób dostrzegania rzeczy: będziesz widział Moimi oczyma. Odtąd to, co należy do tego świata, nie będzie cię już interesować, a nawet pozostawi w tobie jakby głęboki ból. Powiesz o tych rzeczach: jakże są próżne, jakie niepotrzebne!
g Iluż jednak twoich braci pozwala, by one nimi kierowały i nad nimi panowały. Patrzą tak, jak patrzy świat, żyją dla świata, marnując przez to zupełnie dar swego istnienia.
h Dam ci również nowy sposób odczuwania: będziesz czuł według Mojego Serca. Twoja zdolność miłowania i cierpienia ogromnie wzrośnie, ponieważ będziesz, Mój synu, odczuwał tak, jak czuje Serce twej Matki.
i Bardzo wielką boleść będziesz przeżywał z powodu wielu ludzi powodujących, że Odkupienie Mojego Syna staje się dziś bezowocne. Będziesz cierpiał z powodu tych wszystkich, którzy - jako nieświadome ofiary błędów - bez własnej winy zagubili się.
j Bezgranicznie będziesz się obawiał o wielu twoich braci Kapłanów, którzy opuszczają Jezusa i Mnie i nie są już wierni Ewangelii. Stają się oni szerzycielami wielu błędów, odczuwają i myślą tak, jak odczuwa i myśli świat. Chociaż stali się już odstępcami w swych sercach, mogą jeszcze być uratowani. Ja mogę ich uratować.
k Dam ci także nowy sposób myślenia: będziesz myślał zgodnie z Sercem Jezusa i zgodnie z Moim matczynym Sercem. Dostrzeżesz wszystkie rzeczy w Bogu i przez Boga - według Ducha Mądrości. Dam ci mądrość serca.
l Takimi właśnie powinni być wszyscy Kapłani należący do Mojego Ruchu. Ponieważ Mnie się poświęcili, powinni odczuwać, widzieć i myśleć jak Ja, ze Mną. Pragnę zawładnąć całym ich życiem, chcę je przemienić, uczynić obrazem Mojego Syna Jezusa, Pierworodnego spośród wielu Moich synów.
m Niech pozwolą Mi się wychowywać jak małe dzieci - z wielką ufnością i oddaniem.
n Wtedy, dzięki nim, w świecie ogarniętym ciemnościami zajaśnieje na nowo światło Ewangelii. (...)

30.10.1973

23. Zawsze z Papieżem

a Tego wieczoru, Mój synu, chcę ci dać poznać czułość, którą Moje matczyne Serce otacza Papieża, Wikariusza Mojego Syna.
b W obecnych chwilach, tak bolesnych dla Kościoła, Papież przeżywa w osamotnieniu godziny agonii i opuszczenia - jak Mój Syn Jezus w ogrodzie Getsemani.
c Są to dla niego chwile głębokiej udręki. Śmiertelny smutek przygniata Jego serce, a krzyż niewymownego cierpienia znaczy godziny Jego dnia.
d Jestem tuż przy Nim jako Mama, by go umocnić i podtrzymać.
e Wszystkie cierpienia i bunty świata zadają sercu Papieża głęboką ranę, jak wszystkie grzechy świata zebrane w Sercu Mego Syna w godzinach Jego strasznego konania.
f Powodem cierpień serca Papieża jest świat bardzo oddalony od Boga, odrzucanie Boga przez bardzo wielu ludzi, fala buntu i błota, która coraz bardziej się podnosi i chce zalać wszystko.
g Przyczyną cierpień serca Papieża jest samotność i opuszczenie, w którym się znajduje. Najgłębszym i największym bólem Mojego Syna, w godzinach Jego konania, była zdrada Judasza i opuszczenie przez najdroższych przyjaciół wtedy, gdy - jako człowiek - najbardziej

ich potrzebował.
h Dziś Papież cierpi z powodu zdrady i opuszczenia przez wielu. Nawet niektórzy z jego najbliższych współpracowników często nie są mu posłuszni i przeszkadzają mu. Wielu Kapłanów - których tak bardzo kocha - przeciwstawia się mu. Liczni Moi synowie - ofiary szatana - wyszydzają go i potępiają.
i Ileż osób, uważających się za chrześcijan i katolików, codziennie go krytykuje, zaprzecza mu i osądza go. Dla Mojego Kościoła jest to naprawdę godzina mocy ciemności.
j Synu Mnie poświęcony, który chcesz być radością i pociechą Mojego zbolałego Serca, przekazuj z mocą Mój głęboki niepokój, Moją matczyną skargę.
k Pocieszaj serce Papieża synowskim uczuciem i modlitwą. Dziel jego cierpienie, pomagaj mu dźwigać krzyż - nazbyt dziś ciężki.
l Chcę, by Kapłani należący do Mojego Ruchu byli w Kościele przyjaciółmi, pocieszycielami i obrońcami Papieża.
m - Przyjaciółmi, ponieważ napełnią jego samotność wielką miłością i modlitwą.
n Zawsze będą z nim - nawet w chwili wielkiego opuszczenia. Poniosą z nim krzyż także wtedy, gdy - podobnie jak Mój Syn - będzie musiał iść drogą na Kalwarię.
o Chcę, by razem ze Mną, Mamą, obok Papieża znajdującego się na krzyżu byli także jego najdrożsi przyjaciele: Kapłani należący do Mojego Ruchu.
p - Pocieszycielami, gdyż przyniosą mu ulgę w jego opuszczeniu i cierpieniu. Podobnie jak on nie będą się bali dzielić losu czekającego dziś tych, których przygotowałam do złożenia najwyższej ofiary dla zbawienia świata.
q - Obrońcami, ponieważ będą mu zawsze wierni. Będą walczyć przeciwko wszystkim, którzy mu się sprzeciwiają i oczerniają go.
r W Fatimie zapowiedziałam Ojcu Świętemu wszystkie zdarzenia. Obiecałam mu również Moją specjalną pomoc i obronę. Będę go broniła i pomagała mu przez was, Moi Kapłani.
s Wy jesteście Moim zastępem - gotowym do walki za Kościół i za Papieża. W tym okaże się wasza wierność Ewangelii i dzięki wam odniosę Moje największe zwycięstwo.

31.10.1973

24. Z rąk Mojego przeciwnika

a (...) Dzięki Mojemu Ruchowi wyrwę z rąk Mojego Przeciwnika wielu Moich synów Kapłanów.
b Wielu z nich znajduje się w ciemnościach i w największej rozpaczy, gdyż zdradzili Jezusa i Ewangelię.
c Sprawię jednak, że ujrzą Moje światło, usłyszą Mój głos i powrócą, by stać się Moimi najdroższymi synami. Ja Sama opatrzę ich rany, uzdrowię ich i ustrzegę przed każdym ponownym upadkiem.
d Jestem Mamą i chcę ich ocalić, ponieważ są Moimi dziećmi.
e Niech więc nikt nie uważa się za straconego, niech nikt nie rozpacza! Moje Niepokalane Serce przygotowuje właśnie wielki powrót Moich najdroższych synów.

1.11.1973 Uroczystość Wszystkich Świętych

25. Mój wierny zastęp

a Chcę, by każdy Kapłan Mnie poświęcony i należący do Mojego Ruchu modlił się, cierpiał i pracował zawsze dla wprowadzenia Mnie na nowo między Moich wiernych.
b Dziś bardziej niż kiedykolwiek musicie pamiętać, że kto Mnie znajdzie, znajdzie życie i

otrzyma zbawienie od Pana. c Mój przeciwnik tylko tego się obawia. Robi więc wszystko, by jeszcze bardziej oddalić serca Moich wiernych ode Mnie. Usiłuje jeszcze bardziej usunąć Mnie w cień w Kościele. Rozpoczął przeciwko Mnie największą i decydującą bitwę, w której jedno z nas dwojga poniesie klęskę na zawsze.
d Obecnie wiele pozorów wskazuje, że zwycięzcą jest on - Mój przeciwnik. Bliskie są jednak czasy Mojego największego powrotu i Mojego zupełnego zwycięstwa.
e Chcę, by w tej decydującej walce stali przy Mnie Moi synowie Kapłani. Poprowadzę ich, a oni będą ulegli Moim rozkazom, posłuszni Moim życzeniom, wrażliwi na Moje prośby. (...)
f Sama ukażę się w nich i będę przez nich działać, by ugodzić Mojego nieprzyjaciela w serce i zmiażdżyć mu głowę Moją piętą.
g Moi Kapłani muszą jednak już zacząć działać. Przez nich chcę powrócić pomiędzy Moich wiernych. Z Moimi wiernymi, skupionymi wokół Moich Kapłanów, pragnę utworzyć niezwyciężony zastęp.
h Wiernych należących do Mojego Ruchu proszę o:
i - Poświęcenie się w sposób szczególny Mnie i Mojemu Niepokalanemu Sercu. Niech uczynią to, nie troszcząc się o więzy zewnętrzne lub prawne. Niech zabiegają tylko o to, by oddać Mi się całkowicie, abym mogła swobodnie rozporządzać ich istnieniem i kierować całym ich życiem - zgodnie z Moimi planami.
j Powinni pozwolić Mi kierować sobą jak małe dzieci. Mają znowu więcej się modlić, bardziej kochać Jezusa i bardziej czcić Go w tajemnicy Eucharystii, by stał się Słońcem rozjaśniającym całe ich życie. Jak wielkiej radości i jakiego daru miłości udzieli Jezus Eucharystyczny tym wiernym, którzy Mnie się poświęcą!
k Niech codziennie odmawiają Różaniec, aby przyspieszyć Mój wielki powrót.
l - Wierność Papieżowi i zjednoczonemu z nim Kościołowi. Uczynią to przez całkowite posłuszeństwo jego poleceniom, uprzedzanie i spełnianie jego pragnień, rozszerzanie jego nauki, obronę przed wszystkimi atakami. Niech będą gotowi do przelania krwi dla zachowania stałej jedności z nim i wierności Ewangelii.
m Wkrótce nadejdzie czas, kiedy jedynie osoby będące z Papieżem wytrwają w wierze Mojego Syna i uchronią się od wielkiego odstępstwa, które rozszerzy się wszędzie.
n - Zachowywanie Bożych przykazań i wykonywanie wszystkiego, czego Mój Syn Jezus ich nauczył, by być Jego prawdziwymi uczniami. W ten sposób staną się dla wszystkich dobrym przykładem.
o Niech dają przykład szczególnie przez surowy sposób życia, przez odrzucenie coraz bardziej prowokującej i bezwstydnej mody, przez przeciwstawianie się wszelkimi sposobami rozpowszechnianiu niemoralnych pism i widowisk. Niech dają przykład, walcząc ze stałym zalewem morza błota, zatapiającego wszystko.
p Niech staną się dla wszystkich dobrym przykładem - przez swą czystość, umiarkowanie i skromność.
q Niech unikają tych wszystkich miejsc, gdzie profanuje się święty charakter ich osoby. Niech tworzą wokół Kapłanów Mój wierny zastęp - Moją wielką "Białą Armię". Dzięki nim znów zalśni Moja światłość w wielkich ciemnościach i Moja nieskalana biel pojawi się ponownie pośród wielkiego zepsucia i śmierci.
r Wezwę Moje wierne dzieci i wychowam je do ważnego zadania przygotowania świata na wielkie, czekające go oczyszczenie. Jest ono konieczne, by w końcu mógł narodzić się świat nowy - cały odnowiony w światłości i miłości Mojego Syna Jezusa, który zakróluje nad wszystkim.

14.11.1973

26. Szatan boi się ich i nienawidzi

a (...) Jestem dla ciebie Mamą - dobrą i zazdrosną, czujną i straszną dla szatana, który chce ci szkodzić. Poślę Moich Aniołów, którzy będą cię strzec i bronić przed każdym niebezpieczeństwem i przed każdą zasadzką, zastawioną na ciebie przez szatana. (...)
b Niech wszyscy Kapłani należący do Mojego Ruchu wiedzą, jak bardzo demon boi się ich i ich nienawidzi, jak wiele będą musieli cierpieć z powodu jego zasadzek.
c Szatan zaczyna już coś przeczuwać (...). Rzuca się z coraz większą wściekłością, lecz Ja będę z Moimi Kapłanami, by ich ochraniać i bronić.
d Nawet jeden włos nie spadnie im z głowy, gdyż są Moimi szczególnie umiłowanymi synami. Obecnie formuję ich i wychowuję, przygotowuję, by stali się mocni i niezwyciężeni w godzinie decydującej walki.
e Kocham ich, strzegę każdego z osobna w Moim Sercu, opiekuję się nimi i błogosławię im.

27.11.1973 Rocznica objawienia się Najświętszej Maryi Panny św. Katarzynie Labouré

27. Tylko dla Mojego Syna Jezusa

a Pragnę, by wszyscy Kapłani należący do Mojego Ruchu powierzyli się Mnie Samej - jak małe dzieci. Nie powinni już myśleć o sobie, Ja Sama chcę zatroszczyć się o nich. Wysłucham wszystkich ich próśb i spełnię ich najskrytsze pragnienia.
b Nie powinni już żyć dla samych siebie ani nawet dla działalności kapłańskiej, która nieraz ich pochłania, męczy, wyczerpuje i pozostawia jakby pustych, oddalonych ode Mnie.
c Przeciwnie, powinni żyć tylko dla Mojego Syna Jezusa, wypełniając dosłownie Ewangelię. W tym celu powinni żyć tylko dla Mnie, ze Mną. Tylko Ja potrafię ich wychować do coraz większej jedności umysłu i serca z Moim Synem Jezusem. Sprawię, że będą działali tylko dla Niego - jakby prowadzeni przeze Mnie za rękę i pod łagodnym wpływem Mojego natchnienia.
d Będą nadal robić to samo, lecz w zupełnie inny sposób! To będą te same rzeczy, czynione jednak przez nich ze Mną. Objawię się przez nich i dzięki nim będę mogła urzeczywistnić Mój wielki plan wybawienia.
e Potrzebuję jednak tego, by ci Kapłani stawali się coraz bardziej "Moimi" - w milczeniu, modlitwie, pokorze, spokoju. To piękne, kiedy o Mnie mówią, ale o wiele milsze jest Mojemu Sercu, kiedy Mną żyją.
f Pragnę na nowo w nich żyć, aby powrócić jako Mama między Swoje dzieci. Niech będą ulegli, pokorni, dobrzy dla wszystkich - zwłaszcza dla najbardziej oddalonych od Boga, zagubionych i ogarniętych rozpaczą.
g Kapłanom chcę dać Moje Serce. Niech więc przyzwyczajają się do stałego życia w Moim matczynym Sercu. Niech się o nic nie troszczą. O reszcie, o całej reszcie Ja Sama pomyślę, by spełnił się Mój wielki plan miłości.

1.12.1973 Pierwsza sobota miesiąca

28. Duch buntu przeciw Bogu

a Rozpocznij ten nowy rok liturgiczny wiele się modląc.
b W Mym Sercu znajdziesz bezpieczne schronienie przed wieloma niepokojami dzisiejszego życia.

c Niepokoje, lęki i utrapienia będą się powiększać z dnia na dzień, ponieważ ludzkość - odkupiona przez Mojego Syna - coraz bardziej oddala się od Boga, przekraczając Jego prawo.
d Demon rozwiązłości zaraził wszystko. Moje biedne dzieci, jak bardzo jesteście chore i poranione!
e Duch buntu przeciw Bogu zwiódł ludzkość. Ateizm wdarł się do wielu dusz i zgasił w nich wszelkie światło wiary i miłości.
f To czerwony Smok, o którym mówi Biblia. Czytajcie ją, Moi synowie, bo w obecnych czasach spełniają się jej zapowiedzi. Ileż Moich dzieci stało się już ofiarami szatańskiego błędu!
g Iluż Moich Kapłanów już nie wierzy, a jednak pozostaje jeszcze w Moim Kościele. To prawdziwe wilki w owczej skórze, prowadzące do upadku niezliczoną ilość dusz!
h Teraz nic już nie może powstrzymać ręki Bożej sprawiedliwości. Zwróci się ona wkrótce z niezwykłą mocą przeciw szatanowi i jego zwolennikom - dzięki miłości, modlitwie i cierpieniu wybranych.
i Nadchodzą chwile wielkich i niewymownych udręk. Gdyby ludzie o tym wiedzieli, być może by się nawrócili!
j Któż jednak posłuchał Moich przesłań, kto zrozumiał sens Moich łez, Moich matczynych wezwań? Prawie nikt. Tylko nieliczne, nieznane dusze, dzięki którym kara została jeszcze oddalona.
k Zanim jednak przeminie ten rok, zostanie dany wielki znak. Módlcie się, módlcie się! Módlcie się, dusze przeze Mnie wybrane i tak po macierzyńsku przygotowane!
l Zwłaszcza wy, Moi Kapłani, porzućcie rzeczy próżne i niepotrzebne. Obecnie nadeszły chwile rozstrzygające. Macie żyć tylko ze Mną, we Mnie i dla Mnie.
m Czuwajcie, bądźcie gotowi! Wkrótce będę was potrzebowała, ponieważ nadeszły czasy Mojego tryumfu!

Dongo, 19.12.1973

29. Tryumf Mojego Niepokalanego Serca

a Dziś rano, Mój synu, przyszedłeś ze swoją mamą do Mojego sanktuarium przed obraz Matki Bożej Płaczącej. (...)
b Wybrałam cię od najmłodszych lat i zawsze prowadziłam cię za rękę. Nigdy cię nie opuściłam, nawet wtedy gdy Mój przeciwnik powstał przeciwko tobie, wydarł Mi ciebie i już był pewny swego zwycięstwa na zawsze.
c Dlatego musiałeś wtedy bardzo cierpieć. Musiałeś często chodzić w ciemnościach i opuszczeniu, jakby zrozpaczony, że nie słyszę ani twego płaczu, ani wołania o pomoc.
d Wszystko jednak było zgodne z Moim wielkim planem. Teraz wydaje ci się, że zaczynasz coś z niego rozumieć i twe serce przepełnia radość. Najpiękniejsze jednak i najważniejsze, Mój synu, ma dopiero nadejść!
e Wybrałam cię i przygotowałam dla tryumfu Mojego Niepokalanego Serca w świecie. Oto nadeszły lata, w których zrealizuję Mój plan do końca.
f Będzie to zaskoczeniem dla Aniołów Bożych, radością dla Świętych w Niebie, wielką pociechą i wielkim umocnieniem dla wszystkich sprawiedliwych na ziemi. Będzie to miłosierdziem i zbawieniem dla wielu Moich zabłąkanych dzieci, a potępieniem surowym i ostatecznym - dla szatana i jego licznych zwolenników.
g W tym właśnie momencie - w którym szatan zasiądzie jako pan świata i poczuje się już pewnym zwycięstwa - Ja Sama wyrwę mu z rąk zdobycz. Jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki znajdzie się on z pustymi rękami i ostatecznie tylko Mój Syn i Ja odniesiemy

zwycięstwo. Będzie to tryumfem Mojego Niepokalanego Serca w świecie. h Gdyby wszyscy Kapłani należący do Mojego Ruchu wiedzieli, jak troskliwie ich wybierałam i kształtowałam, aby ich przygotować do tego wielkiego zadania!
i Każdy szczegół ich życia - nawet pozornie najdrobniejszy - ma określone i głębokie znaczenie. Niech każdy przyzwyczaja się do czytania wraz ze Mną zdumiewającej księgi swojego życia.
j Udzielę im daru Mądrości serca i razem ze Mną zrozumieją sens wszystkiego, co ich dotyczy. k Poznają znaczenie wielu rzeczy, których nie rozumieli: sens swego cierpienia i opuszczenia, a nawet własnych upadków. Och! Iluż chwil ciemności i konania musieli doświadczyć w swym życiu Moi synowie, których kocham miłością szczególną!
l Były to jednak dla nich chwile owocne i konieczne, abym mogła bardziej wziąć ich w posiadanie dla oderwania ich od własnego sposobu widzenia, odczuwania, od łatwych przywiązań do rzeczy, rezultatów, dóbr, powodzenia. Były konieczne, aby nauczyli się należeć jedynie do Mnie, żyć tylko dla Mnie, spełniając wyłącznie Moje pragnienia.
m Chciałam, aby czuli się niezdolni do czegokolwiek, aby uważali się za bezwartościowych. Ofiarowałam im wielki dar pokory serca i ducha dziecięctwa, aby mogli czuć się jedynie Moimi i utracić oparcie we wszystkim innym oraz zaufanie do czegokolwiek innego poza Mną.
n Lecz właśnie przez te Moje biedne dzieci - wyśmiane i poniżone - wypełnię Mój wielki plan.
o Niech każdy ufa Mi całkowicie i zawsze. Będę do nich mówić i wyjawię im Swoje pragnienia.
p Nie lękajcie się trudności i niezrozumienia, które spotkacie na swej drodze. Zawsze będę z wami. Mimo wszystko, zawsze będziecie radośni!
q Chcę dać wam broń dla odniesienia zwycięstwa w nadchodzącej bitwie: modlitwę.
r Zapomnijcie o wszystkim innym i przyzwyczajajcie się posługiwać tylko tą bronią. Nadeszły chwile decydujące i nie ma już czasu na rzeczy próżne i zbyteczne. Nie czas już na bezużyteczne dyskusje, na słowa i plany. Nastał czas tylko na modlitwę!
s Kapłani należący do Mojego Ruchu, ofiarujcie Mi się, bym zawsze mogła w was i z wami modlić się i wstawiać u Mojego Syna dla zbawienia świata.
t Potrzebuję was i waszych modlitw, by wypełnić wielki plan tryumfu Mojego Niepokalanego Serca.

26.12.1973 Święto św. Szczepana, pierwszego męczennika

30. Pieszczota Mamy

a (...) Jak bardzo cię kocham, Mój synu! Jaką szczególną miłością cię darzę! Musisz nauczyć się dostrzegać to w wielu małych rzeczach, w licznych szczegółach - prawie nie zauważanych. Dziś na przykład dałam ci wspaniały, jasny dzień, przejrzysty lazur nieba i świetlisty blask śniegu, pieszczonego przez słońce. Dałam ci barwę Mojego niebieskiego płaszcza - pod którym zawsze cię strzegę - i biały kolor Mojej najczystszej szaty, którą chcę cię okryć.
b Te zwyczajne rzeczy - to jakby pieszczota Mamy dla ciebie (...). Powierzaj Mi siebie coraz bardziej. Czy nie widzisz, że obecnie tylko Ja jestem twoim życiem?
c Teraz módl się za twoich braci Kapłanów należących do Mojego Ruchu.
d Dam ci dziś wszystko, o cokolwiek dla nich poprosisz. Módl się. Wykorzystaj ten czas odpoczynku, aby głębiej wniknąć w Moje Serce. Każdą chwilę dnia zamieniaj na rozmowę ze Mną. Chcę słyszeć twój głos, Mój synu! Przemieniaj wszystko w modlitwę.

28.12.1973 Święto Świętych Młodzianków, męczenników

31. Mój Kościół zostanie odnowiony

a Mój synu, powinieneś być pocieszycielem Mojego Niepokalanego Serca. Dlatego w każdej chwili musisz żyć jakby poza sobą - obojętny na wszystkie swoje osobiste sprawy.
b Jakże możesz jeszcze mieć swoje sprawy osobiste, jakże jeszcze możesz chcieć lub pragnąć czegokolwiek, skoro Mnie kochasz, skoro cały należysz do Mnie, skoro jesteś Moim pocieszycielem?
c Dałam ci wielkość Mojego Serca i Moje sprawy powinny być sprawami twoimi. Moje pragnienia powinny stać się pragnieniami twoimi, a Moje troski i cierpienia - zmartwieniami twoimi!
d Odtąd będziesz szczęśliwy tylko wtedy, gdy zawsze i w każdej chwili będziesz przebywał w Moim Niepokalanym Sercu.
e Ileż cierni rozrywa Moje Serce! Każdego dnia coraz więcej dusz oddala się od Mojego Syna - nawet spośród Jego wiernych. Te, które jeszcze wczoraj były dobre i wspaniałomyślne, teraz - pochłonięte ogólnym zamętem - stają się lękliwe, chwiejne i jakby sparaliżowane.
f Najboleśniejsze ciernie zgotowały Mi dzieci najbardziej przeze Mnie kochane, darzone Moją szczególną miłością: Moi Kapłani.
g Oprócz takich, którzy jak Judasz codziennie zdradzają Mojego Syna Jezusa i Jego Kościół, iluż jest obecnie chwiejnych, wątpiących i niewiernych! Odprawiają Mszę św., udzielają sakramentów, a już nie wierzą...
h Ich świętokradztwa dosięgły już granicy, której nie można przekroczyć bez szydzenia z samej Bożej sprawiedliwości.
i Gdyby ci niewierni - będący Moimi dziećmi - wiedzieli, jak straszne czekają ich próby, być może poprawiliby się!... Oni jednak - w swej nieświadomości - idą ku wielkiej karze i w decydującym momencie zostaną zaskoczeni.
j Rozumiesz, Mój synu, jak teraz działam w duszach Moich wiernych Kapłanów.
k Zawołam ich, a oni Mi odpowiedzą. Okryję ich Moim niepokalanym płaszczem i staną się niepokonani. Jezus wyleje na nich Ducha, który napełnił Moją duszę, i zostaną przemienieni.
l Dam im, jak to umie czynić Mama, Mojego Syna Jezusa, oni zaś tylko Jego będą słuchać, jedynie Jego kochać, Jego tylko będą głosić - wiernie, zgodnie z Ewangelią. Przez nich Mój Kościół zostanie całkowicie odnowiony.
m Pytasz Mnie, co masz czynić, aby w świecie rozszerzył się Ruch Kapłański?
n Trwaj zawsze, w każdej chwili tylko we Mnie - na modlitwie. Ja Sama uczynię wszystko, Mój synu, ponieważ to jest Moja godzina.
o Od ciebie wymagam tylko tego, byś wierzył, modlił się, cierpiał i pozwolił Mi się prowadzić za rękę. Wkrótce zobaczysz Moje cuda. Również ten kończący się rok mógł cię wiele nauczyć.
p Ze Mną nie pomylisz się w odczytywaniu prawdziwych znaków czasu tego okresu udręk i Mojego wielkiego błogosławieństwa.

31.12.1973 Ostatnia noc roku

32. Upajają się pustką

a Rozpocznij ten rok ze Mną na modlitwie.
b Iluż ludzi hucznie świętuje w tej chwili nadejście nowego roku, na zabawach, przeważnie próżnych i obrażających wielką godność stworzeń - umiłowanych i odkupionych przez Mojego Syna!

c Moje biedne dzieci upajają się pustką i jakże są nieszczęśliwe!
d Czuwaj i módl się również za nie. Z nowym rokiem nadchodzą chwile decydujące. Czekają was wielkie wydarzenia. Dlatego rozpocznij nowy rok na kolanach, modląc się ze Mną, Mój synu.
e W tym nowym roku Mój Ruch rozwinie się nadspodziewanie. Czy to wystarczy, byś w twojej małej ufności mógł mocniej uwierzyć i bardziej zdać się na Mnie? (...)

ROK -1974

II. WIECZERNIK ŻYCIA ZE MNĄ*(1974)*

5.01.1974, Pierwsza sobota miesiąca i roku

33. Moje Serce będzie twoim schronieniem

a Chcę cię dziś wziąć za rękę jak Mama i prowadzić coraz głębiej do wnętrza Mojego Niepokalanego Serca. Moje Serce powinno być dla ciebie schronieniem, w którym masz żyć i z którego masz oglądać wszystkie wydarzenia świata.

b Jeżeli będziesz w każdej chwili żył w tym schronieniu, zawsze będzie cię ogrzewać miłość Moja i Mojego Syna Jezusa.

c W miarę upływu dni świat będzie się coraz bardziej pogrążał w lodzie egoizmu, zmysłowości, nienawiści, przemocy i nieszczęścia.

d Przed wielką ciemnością spadnie na świat noc ateizmu i ogarnie wszystko.

e Szczególnie wtedy Moje Niepokalane Serce będzie twoim schronieniem i jasnością. Nie obawiaj się ani chłodu, ani ciemności, ponieważ będziesz w Sercu twej Matki i stamtąd wskażesz drogę ogromnej ilości Moich biednych zabłąkanych dzieci.

f Moje Serce jest także schronieniem, które ustrzeże cię przed następującymi po sobie wydarzeniami. Zachowasz spokój, nie pozwolisz wprowadzić się w zamieszanie, nie ulękniesz się. Będziesz widział wszystko jakby z daleka i żadne z tych wydarzeń nie dotknie cię w najmniejszym stopniu.

g «Jak to się stanie?» – pytasz Mnie. Będziesz żył w czasie, a jednak jakby poza czasem. Synu, Moje Niepokalane Serce jest jakby cząstką Raju. Chcę w nim zamknąć Moich najmilszych synów, aby uchronić ich przed wielkimi, czekającymi was wydarzeniami. Będę mogła ich pocieszać, przygotowywać i prowadzić ku wielkiej chwili Mojego bliskiego tryumfu!

h Przebywaj więc zawsze w tym schronieniu!

17.01.1974

34. Wieczerniki życia ze Mną

a «Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w Imię Moje, tam jestem pośród nich» – powiedział Mój Syn Jezus.

b Podobnie, gdzie dwóch lub więcej Kapłanów należących do Mojego Ruchu jest zgromadzonych przeze Mnie, tam Ja jestem pośród nich. Ja Sama przez nich i w nich się objawiam – zwłaszcza gdy ci Kapłani łączą się w modlitwie.

c Jest więc konieczne, by Kapłani należący do Mojego Ruchu zaczęli się spotykać i gromadzić. Nie muszą być liczni. Wystarczy dwóch lub trzech. Spotkania te powinny stanowić prawdziwe Wieczerniki.

d Mój Ruch rozszerza się wszędzie, dlatego te Wieczerniki powinny się mnożyć.

e Nie trzeba niczego organizować, wszystko ma być proste, spontaniczne, ciche, braterskie. Gdzie dwóch lub więcej Kapłanów należących do Mojego Ruchu spotyka się w Imię Moje, tam jest *Wieczernik.*

f W Wieczerniku znajdowali się Apostołowie z Maryją, Matką Jezusa. Chcę, by Kapłani Mego Ruchu spotykali się w tych Wieczernikach ze Mną, Matką Jezusa i w szczególny sposób ich Matką.

g Dlaczego chcę ich mieć zgromadzonych ze Mną w Wieczernikach?

h – *By trwali przy Mnie,* bym Ja Sama mogła ich karmić i wychowywać, pomagać im wzrastać w doskonałym poświęceniu się Mnie, by byli naprawdę i jedynie Moimi Kapłanami i bym w nich i przez nich mogła się znowu ukazywać.

i – *By przede wszystkim modlili się razem ze Mną.* Gdy Moi Kapłani modlą się, zjednoczeni ze sobą i ze Mną, jakże skuteczna jest ich modlitwa!

j Wtedy bowiem Ja Sama wypełniam w nich Moje matczyne zadanie wstawiania się u Boga za wszystkimi Moimi dziećmi.

k Niech zjednoczą się ze sobą i ze Mną w odprawianiu Mszy świętej, w odmawianiu Liturgii Godzin, w modlitwie różańcowej, będącej Moją modlitwą.

l Różaniec jest bronią daną Moim synom Kapłanom przeze Mnie po to, by odnieśli zwycięstwo w bliskich już, czekających ich wielkich bitwach.

m – *By kochali się wzajemnie i żyli w prawdziwym braterstwie, w łączności ze swoją Mamą.* Dziś jest konieczne, by Moi Kapłani znali się wzajemnie, pomagali sobie, prawdziwie się miłowali i byli jak bracia zgromadzeni przez swoją Matkę.

n Dzisiaj Moi synowie Kapłani są zbyt osamotnieni, zbyt opuszczeni.

o Nie chcę, by byli sami. Niech się wspomagają wzajemnie, miłują. Niech się wszyscy czują braćmi i niech nimi naprawdę będą.

p – *By czekali na chwile decydujące,* które zbliżają się coraz bardziej. Bliski jest już czas, kiedy niektórzy z Moich biednych synów Kapłanów – oszukani i zwiedzeni przez szatana – ujawnią się, aby wystąpić przeciw Mojemu Synowi, Mnie, Kościołowi i Ewangelii.

q Wtedy powinien również ujawnić się zastęp Moich Kapłanów, przeze Mnie przygotowanych i kierowanych, aby odważnie i w świetle dnia głosić Bóstwo Mojego Syna, prawdziwość wszystkich Moich przywilejów, konieczność Kościoła hierarchicznego – złączonego z Papieżem i pod jego władzą – oraz wszystkie prawdy zawarte w Ewangelii!

r Wielu Kapłanów – niepewnych i prawie już porwanych przez zawieruchę – pójdzie za waszym przykładem i powróci na drogę zbawienia. Teraz, w oczekiwaniu, przygotowujcie się na to wraz ze Mną.

s Niech wasze spotkania będą prawdziwymi Wieczernikami życia ze Mną, Wieczernikami modlitwy, braterstwa i oczekiwania...

23.01.1974

35. Znak, który dam każdemu

a Nie martw się o to, co jest potrzebne do szerzenia Mojego Ruchu. Sama pomyślę o wszystkim.

b Chcę, by Moi Kapłani zawsze *żyli jedynie w największej ufności* do Mnie. Powinni wszystkiego oczekiwać ode Mnie, także tego, co dotyczy ich życia i środków utrzymania.

c Moi Kapłani *powinni być ubodzy,* na wzór Mojego Syna Jezusa. Nigdy jednak nie zabraknie im środków koniecznych do życia – i to do życia godnego.

d Jestem Matką i o to również się zatroszczę. Jeśli zajdzie potrzeba, dokonam rzeczy wielkich, nadzwyczajnych – nawet cudów.

e Niech Moi Kapłani *nie troszczą się i nie martwią o pokarm ani o odzież.* Niech – jak małe dzieci – troskę o to pozostawią swej Mamie!

f Niech natomiast *troszczą się zawsze i wyłącznie o zbawienie tych wszystkich dzieci,* których co dnia coraz więcej ginie i wpada w ręce szatana. Czyż nie czują Mojego wielkiego, coraz bardziej rosnącego matczynego bólu?

g *Niech żyją tylko ze Mną,* aby pocieszać Serce Mojego Syna Jezusa. Trzeba Go dzisiaj pocieszać. Niech Moi Kapłani będą pocieszycielami Jego Najświętszego Serca!

h *Niech żyją, wpatrując się jedynie i zawsze we Mnie,* przebywając ze Mną, kochając we Mnie, modląc się za Moim wstawiennictwem. Kapłanów należących do Mojego Ruchu będzie się rozpoznawać po sposobie, w jaki będą należeć do Mnie.

i Taki jest znak, który dam każdemu, aby jego życie prawdziwie się odmieniło!

Rzym, 28.01.1974 Wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, kapłana i doktora Kościoła

36. Wszystko, co potrafi zdziałać Mama

a Jestem bardzo zadowolona, Mój synu, ze spotkania się tu dwunastu Kapłanów należących do Mojego Ruchu! To jest małe ziarenko, które wkrótce stanie się drzewem i stąd – z Mojego ukochanego miasta – rozciągnie gałęzie na cały Kościół w świecie.

b Czy nie zauważyłeś, że to Ja Sama przemawiałam przez ciebie do serc Moich Kapłanów? Tak, otrzymali nadzwyczajną łaskę, która przemienia całe ich życie. Odtąd będą apostołami Mego Ruchu.

c Pozwól, żebym cię zawsze nosiła, a zobaczysz wszystko, co Matka potrafi uczynić dla Swoich dzieci.

10.02.1974

37. Zaufaj tylko Mnie

a Musisz być bardziej uważny, Mój synu, aby trwać zawsze w Moim Niepokalanym Sercu i nie dawać się pochłonąć ani zniechęcić przez różne wydarzenia – zwłaszcza gdy nie zależą od twej woli.

b Spieszysz się, bo chciałbyś, by Mój Ruch rozszerzał się szybciej, a ponowne wydanie książeczki nie napotykało tak wiele trudności.

c Jak bardzo ziemskie jest to twoje pragnienie. Muszę cię po macierzyńsku oczyścić, skoro chcesz, żebym cię doprowadziła do doskonałości, której pragnie dla ciebie Moje Serce.

d Nie pokładaj ufności w ludzkich środkach, zaufaj tylko Mnie. Zdaj się tylko na Mnie. Jedno możesz czynić zawsze i tylko tego w każdej chwili od ciebie pragnę, gdyż to bardzo służy Mojemu Ruchowi: tym jest twoja modlitwa i cierpienie, twoje zaufanie do Mnie.

e Proszę cię o to, byś pozwolił pozbawić się wszelkiej innej troski. Ten Ruch nie jest jednym z wielu, lecz jest Moim Ruchem, synu. Pozwól Mi zatem działać!

f W ten sposób powinni postępować wszyscy Moi Kapłani. Pozwolę im to zrozumieć sprawiając, że zawiodą wszystkie ludzkie środki, w których będą pokładać nadzieję. Powinni zdać się tylko na Mnie. Wiem, że to wiele kosztuje ludzką naturę, ale chcę, aby Kapłani z Mojego Ruchu należeli jedynie do Mnie.

g Jeśli się teraz nie przyzwyczają szukać tylko Mnie, słuchać tylko Mnie i jedynie Mnie ufać, to jak Mnie znajdą w chwili wielkiej zawieruchy, kiedy wszystko pogrąży się w ciemnościach? Niech więc już teraz przyzwyczajają się widzieć we Mnie światło dla wszystkich swoich działań!

11.02.1974, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes

38. Niech żyją ufnie chwilą obecną

a Synu, jestem obecna w każdej chwili twojego dnia... Nie jesteś już sam, zawsze masz przy sobie Mamę, która prowadzi cię za rękę i przytula do Swego Niepokalanego Serca.

b Wszystko, co cię spotyka, jest przeze Mnie przygotowane dla twego dobra. Ucz się ufać coraz bardziej tylko Mnie.

c Także chwile ciemności, cierpienia i niezrozumienia są przygotowane, abyś mógł wzrastać i stawać się mocniejszym na drodze całkowitego poświęcenia się.

d Naucz się widzieć Mnie nawet w ciemnościach. Naucz się odczuwać Mnie nawet w opuszczeniu, synu. Naucz się czynić wszystko ze Mną, we Mnie. Daj Mi całego siebie – w każdej chwili, całkowicie.

e Twoja przeszłość już nie istnieje. Teraz widzę cię tylko przy Moim Sercu. Jesteś Mój. Podaruj Mi więc wspaniałomyślnie chwilę obecną. Tylko ona ma dla Mnie znaczenie, bo mogę jej użyć dla Moich planów.

f O, gdyby wszyscy Kapłani należący do Mojego Ruchu wiedzieli, jak bardzo ich potrzebuję! Niech Mi ofiarują każdą chwilę swego życia w całkowitym oddaniu się, bym mogła nimi rozporządzać według Mojej woli.

g Poświęceni Mnie należą do Mnie, są Moi. A jeśli są Moi, nie mogą już należeć do siebie, nie mogą już posiadać niczego, co nie byłoby Mną. Po co więc jeszcze myślą o przeszłości? Dlaczego robią plany na przyszłość? (...)

18.02.1974

39. Nadszedł czas, abym ich zgromadziła

a Pozwól, synu, abym cię prowadziła, a zobaczysz pojawiające się wokół ciebie cuda. To, co dziś przeżywasz, jest jednym z nich. (...) jest wzorem dla wszystkich Kapłanów należących do Mego Ruchu. Jaką miłością darzy Mojego Syna i Mnie! Jak bardzo żyje dla dusz i ile ich zbawia!

b To miejsce jest skromne i dzieją się tu drobne rzeczy – przez wielu prawie nie dostrzegane. Ale właśnie tutaj, a nie gdzie indziej, jestem dziś obecna.

c Obecnie lubię się objawiać Moim dzieciom w miejscach podobnych do tych, w których żyłam z Moim Synem Jezusem: Betlejem, Nazaret. Tak, dziś także wybieram ubóstwo, prostotę, małość i zwyczajność, aby się objawić.

d Wiem, że dla wielu może to stanowić trudność, jest jednak konieczne dla pragnących Mnie spotkać: trzeba być małym, czuć się wyłącznie tym, czym wszyscy są dla Mnie – małymi dziećmi.

e Małe dziecko nigdy nie patrzy na siebie, ale chętnie spogląda na mamę! Mama zaś patrzy na swe maleństwo. Patrząc na nie, może mówić: «O, jakże jesteś ładne, jakże czarujące, jakie grzeczne!»

f ...Dziś na tym miejscu coś naprawdę rodzi się dla ciebie jak małe ziarno, które rozwinie się, by stać się wielkim drzewem. Zorganizowałeś tu dziś spotkanie, znalazłeś brata, którego przygotowywałam od bardzo dawna. Tak, od dawna kształtowałam tego Kapłana przez ból, niezrozumienie, samotność. Jakże go przyzwyczajałam do wewnętrznej pokory i ducha dziecięctwa, który podoba się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

g Teraz patrzę na niego z upodobaniem. Jest małym dzieckiem w Moich ramionach, mogę go nosić i zrobić z nim, co zechcę. Tacy są i powinni być wszyscy Moi Kapłani.

h Powołani przeze Mnie dawno Mi odpowiedzieli. Karmiłam ich, wychowywałam i prowadziłam, a teraz pozwalają Mi już ulegle się prowadzić.

i *Nadszedł czas, bym zgromadziła ze wszystkich stron należące do Mnie dzieci.* Muszę utworzyć sobie z nich niezwyciężony zastęp. Odnajdują się, rozpoznają, jakby zawsze się znali, czują się naprawdę braćmi. Daję was jednych drugim w podarunku.

j Kochajcie się, najmilsi synowie, łączcie się, szukajcie się, pomagajcie sobie wzajemnie! Jak bardzo Mama się cieszy widząc was wszystkich zjednoczonych jak braci w Swoim domu...

23.02.1974

40. Zatryumfuję wraz z Moimi Kapłanami

a Pytasz, czy jestem zadowolona? Nawet nie wiesz, Mój synu, jaką sprawiasz Mi radość! Matka cieszy się, gdy otaczają ją dzieci. Mój Raj – to przebywać blisko każdego z was. Kapłani są dziećmi, które kocham w sposób szczególny, ponieważ – przez powołanie – zostali wezwani do tego, by być Jezusem.

b Moja misja polega na ukształtowaniu ich na obraz Mojego Syna. Nigdy ich nie opuszczam, nigdy nie zostawiam samych.

c Niech nie tracą ducha z powodu swoich wad i upadków. Oni także są bardzo słabi. Jestem Mamą i Moją największą radością jest przebaczać i okazywać im potem jeszcze większą miłość.

d Niech Moje dzieci nie obawiają się oddać Mi się całkowicie. Obecnie przeżywają chwile wielkiego zamętu. U wielu z nich słabnie wiara w Mego Syna i zaufanie do Mnie. Wszędzie mnoży się zły przykład i wielu Kapłanów się zniechęca... To jest chwila, by Mnie wzywać, Mnie kochać! Ja tylko na to czekam, by im się ukazać.

e Moje Serce najbardziej wzrusza się, gdy widzę ich płaczących jak małe dzieci. Czy płacz małego dziecka może nie wzruszać mamy?

f Wiedzcie, że gdy wszystko się załamie, pozostanie tylko moc ich płaczu. On zmusi Mnie, bym przyszła z pomocą w sposób nadzwyczajny i straszny. *Zatryumfuję wraz z Moimi umiłowanymi dziećmi, wraz z Moimi synami Kapłanami.*

g ...Musisz się przyzwyczaić do oglądania coraz większych rzeczy. Moje Niepokalane Serce jest niestrudzonym kanałem miłosierdzia i przebaczenia. Nie może już powstrzymać nadmiaru ognia. Bóg wkrótce zacznie zlewać na cały świat strumienie przebaczenia i miłosierdzia na Swe biedne dzieci, należące też do Mnie.

11.03.1974

41. Wielcy w miłości

a Otrzymałeś dziś znak, potwierdzenie ogromnej miłości do ciebie, Mój synu. Dopuściłam, że do ostatniej chwili wszystko układało się odwrotnie, niż ci zapowiedziałam. Potem dopiero – jakby cudem – stało się to, co ci obiecałam!

b Stało się tak dlatego, że pragnę wzrostu zaufania do Mnie. Musisz zawsze pozwolić się prowadzić ufności – bez stawiania oporu, jakby niesiony i prowadzony przez nią w każdej chwili dnia. Wznoś się coraz wyżej, aż do stałego życia w Mym Niepokalanym Sercu.

c Stałe przebywanie we Mnie stanie się dla twojej duszy jakby powietrzem, które pozwoli jej oddychać i żyć.

d Każdy Kapłan, który poświęcił się Memu Niepokalanemu Sercu i należy do Mojego Ruchu, wezwany jest do takiego życia.

e Czasem Moje Serce zasmuca się widząc, że niektórzy Moi synowie – chociaż są Mi poświęceni – nie należą całkowicie do Mnie, nie oddają Mi wszystkiego. Dlaczego jeszcze zatrzymują coś dla siebie? Nie powinni już niczego posiadać.

f Mają być tylko dziećmi, Moimi najmniejszymi dziećmi. Wzywam ich, by byli wielcy w miłości, świętości i heroizmie, dlatego muszą się stawać najmniejszymi. Niestety, jeszcze nie wszyscy Kapłani są Moimi małymi dziećmi, Ja jednak ich takimi uczynię. Tylko dzięki temu będzie mogło w nich wzrastać zaufanie do Mnie.

g Gdy wydoskonalą się w duchu dziecięctwa, gdy będą się troszczyć jedynie o to, by dać się prowadzić zaufaniu do Mnie, wtedy staną się gotowi do wypełnienia wielkiego planu.

h Synowie Moi, pozwólcie Mi się wychowywać i formować. Nawet się nie spostrzeżecie – ani wy sami, ani inni – jak was całkowicie przemienię, obdarzę wielkimi darami miłości i powołam do coraz głębszego zjednoczenia z Bogiem i ze Mną.

i Dlatego proszę, byście Mi się powierzyli! Jeżeli to oddanie nie będzie doskonałe, skrępujecie Mi ręce i nie będę już mogła działać zgodnie z Moją wolą. (...)

23.03.1974

42. Daję ci radość Krzyża

a Pozwól, bym w każdej chwili kierowała tobą, Mój synu, a znajdziesz pokój... Pozwól Mi się zawsze prowadzić, nawet w cierpieniu, w opuszczeniu i w przeciwnościach – nawet wtedy gdy się wydaje, że nie masz sił czynić dobrze!

b Chciałbyś, a nie możesz, bo to nie zależy od ciebie. Pragnąłbyś, a nie potrafisz, bo napotykasz trudności, których sam nie umiesz przezwyciężyć. Chciałbyś, a nie jesteś w stanie, bo zawodzą jeden po drugim wszelkie ludzkie punkty oparcia, na które tak liczyłeś.

c Ileż razy chciałbyś działać także dla Mnie i dla Mojego Ruchu, a nie możesz... Jak wielkie sprawia ci to cierpienie! Jak bardzo cię oczyszcza ta niemożność działania, doświadczanie swej słabości, ćwiczenie się w cierpliwości, wyczekiwanie!

d Zaznasz jednak radości – nawet w bólu. Więcej jeszcze, ofiarujesz dla Mojej radości każdy twój ból, nawet najmniejszy. Ja go przyjmę – jak prezent dawany przez małe dziecko swojej Mamie – i natychmiast przemienię dla ciebie w radość.

e Radość, którą ci daję, nie jest powierzchowna, lecz głęboka, pełna pokoju i nigdy nie wprowadza zamieszania. Dla ciebie, Mój synu, będzie ona *radością Krzyża.* To radość ustawicznego przebywania w Moim Bolejącym Sercu – dla zakosztowania całej Jego macierzyńskiej i niewypowiedzianej goryczy.

f *Tę właśnie radość chcę dać wszystkim Kapłanom należącym do Mego Ruchu.* Powinni wiedzieć, że całkowicie przemieniam i przekształcam ich życie, przyjmując dosłownie dar, który uczynili Mi przez swe poświęcenie się.

g Te małe, należące do Mnie dzieci zaprowadzę daleko w miłości, cierpieniu i radości Krzyża!

h Zbliżają się chwile, w których – dla ocalenia świata – będę mogła działać poprzez cierpienia Moich synów Kapłanów. ...Proszę ich o ufność, modlitwę, prostotę i milczenie...

27.03.1974

43. Złóż ich w Moim matczynym Sercu

a Zgromadź Moich synów. Nadeszła chwila, w której powinni się poznać, spotkać i pokochać.

b Jesteś we Mnie. Gdy przemawiasz podczas spotkań, jestem prawdziwie obecna wśród was. Choć Mnie nie widzicie, jestem obecna realnie, a nie tylko duchowo. Dam wyraźne znaki tej obecności.

c Każdy ją odczuje i jego życie łagodnie się przemieni, Jego duszy dotknie czule Moja matczyna pieszczota. Dlatego, Mój synu, nie szukaj niczego innego, nie troszcz się o nic innego, jak tylko o ciągłe przebywanie w Moim Niepokalanym Sercu.

d Jak wielką radość i pociechę, Mój synu, dajesz swej Mamie! Przyprowadź do Mnie wszystkich umiłowanych synów. Zbierz ich w Mój zastęp. Złóż ich wszystkich w Moim matczynym Sercu.

1.04.1974

44. Niech Mi ofiarują swoje cierpienia

a Droga, po której cię prowadzę, Mój synu, jest trudna, ale to ją właśnie przygotowałam ci od początku.

b Ileż trudności i cierpień ją wytycza! Nie powinieneś się jednak zniechęcać. Dlaczego odczuwasz bojaźń? Czego się lękasz? Pozwól Mi się prowadzić i trwaj zawsze w Moim Sercu.

c Ofiaruj Mi wszelkie napotykane trudności, wszystkie doznawane bóle i opuszczenia. Nic tak nie pociesza Mego Niepokalanego i Bolejącego Serca, jak cierpienie ofiarowane Mi z miłości przez Moich synów Kapłanów.

d Jezus także pragnął ofiarować Ojcu całe Swe cierpienie przeze Mnie i razem ze Mną.

e Przez dobrowolne ofiarowanie Mojego Syna Ojcu stałam się prawdziwie Współodkupicielką. Niech Moje dzieci ofiarują Mi wszystkie cierpienia, wszystkie niezrozumienia, wszystkie trudności. To będzie najpiękniejszy i największy prezent, jaki mogą Mi dać. Pozwalają Mi bowiem wypełniać w czasie – w obecnym okresie – Moje zadanie Matki i Współodkupicielki. Uratuję wiele dusz – odkupionych przez Jezusa, a obecnie tak oddalonych – ponieważ Moi synowie wraz ze Mną za nie zapłacą.

f Och, pragnę tylko ich modlitw i cierpień! Przez to prawdziwie pocieszą Moje Serce i odpowiedzą na wielki plan Miłosierdzia, który przez nich właśnie urzeczywistniam.

18.04.1974

45. Dam im tej wody

a Czy nie rozumiesz, że jak wyschła ziemia jęcząc czeka na krople rosy, tak Mój Kościół od bardzo dawna czeka na to Moje Dzieło, które teraz wypełniam wśród Moich Kapłanów?

b Właśnie Kapłani należący do Mojego Kościoła są dziś najlepiej przygotowani i najbardziej chętni, by je przyjąć. Zamęt i liczne odstępstwa ostatnich czasów jakby wysuszyły dusze Moich synów. Teraz tak bardzo potrzebują *czystej, krystalicznej wody,* która ugasiłaby ich wielkie pragnienie!

c Ja im *dam tej wody*!

d Dlatego stawaj się coraz bardziej uległy w Moich rękach. Pozwól się poprowadzić Tej, która ma wielkie plany. Dla dobra Mojego Ruchu uwolnij się teraz od wszystkich innych zobowiązań.

e Gromadź wszędzie Moich najmilszych synów. Muszą się wzajemnie poznawać, spotykać, kochać jak bracia, pomagać jeden drugiemu, wzajemnie dodawać sobie odwagi, aby kroczyć nieustannie, z prostotą i oddaniem trudną i bolesną drogą obecnego czasu.

f Ja będę z tobą, nie lękaj się. Jako Mama zapewnię ci wszystko: dom, ubranie, pokarm – tak jak tylko Mama potrafi to uczynić.

g Doprowadzę cię do absolutnego braku jakiegokolwiek ludzkiego oparcia i do najpełniejszego oddania się. Uczynię to, abyś wreszcie mógł nauczyć się czynić to, co najbardziej lubię i o co ciągle cię proszę słowami: powierz się tylko Mnie, pozwól Mi się zawsze prowadzić, wszystkiego oczekuj ode Mnie, proś Mnie o wszystko.

h Jakiej radości doznaje Moje matczyne Serce, kiedy Mnie o coś prosisz! Proś o wszystko dla twoich braci Kapłanów – tych dzieci, które bardzo kocham – a wszystko otrzymasz, gdyż Moje Niepokalane Serce zaczęło już w nich odnosić swój wielki tryumf!

Lourdes, 30.04.1974

46. Moi najmilsi synowie

a Czy odczułeś, Mój synu, ile czułości ma w sobie Moje matczyne Serce dla wszystkich Moich dzieci? Szczególnie objawiam się małym i niewinnym.

b Gdybyś wiedział, jak bardzo Moje Serce miłuje i kocha czystość! Cnota ta otwiera dusze na szczególny przypływ Mojej miłości, pozwala im Mnie widzieć i odczuwać w sobie Moją obecność.

c W obecnych czasach pociągam do Siebie wszystkie uprzywilejowane dusze, ażeby je obronić i zachować dla Mego Syna Jezusa i dla Mnie.

d Wszyscy chorzy i cierpiący, których widzisz w każdym miejscu, są również Moimi uprzywilejowanymi dziećmi. Przypominają ci wartość cierpienia, konieczność cierpienia.

e Najbardziej umiłowanymi synami są jednak Kapłani. Uderzając w nich, Mój nieprzyjaciel naprawdę ugodził Mnie w Serce.

f Bóg zezwolił na to dla Swych wielkich planów, których jeszcze nie znacie. Moje zranione i zbolałe Serce przygotowuje największy powrót Moich synów Kapłanów – zabłąkanych i wahających się.

g W sposób szczególny błogosławię was, wszystkich Kapłanów należących do Mego Ruchu. Jesteście słodkim balsamem na Moją ranę, pociechą w Moim wielkim bólu. Jesteście narzędziami przeze Mnie osobiście wybranymi dla Mojego wielkiego tryumfu!

20.05.1974

47. Modlitwa Moich Kapłanów

a Chcę, abyś z każdym mijającym dniem był coraz bliżej Mego Serca, abyś pozostawał tylko ze Mną, z dala od przeciwności, od wydarzeń, które tak wstrząsają światem i niepokoją Mój Kościół.

b Chcę, żebyś był ze Mną na modlitwie. Obecne czasy, tak ważne i niebezpieczne, wymagają od Moich Kapłanów wiele, wiele modlitwy. Modlitwa Moich Kapłanów jest Mi niezbędna dla ocalenia świata.

c Niech Moi Kapłani odprawiają dobrze Mszę świętą, niech ją przeżywają. Liturgia Godzin powinna być dla nich wezwaniem do poświęcenia Mi każdej chwili dnia.

d Różaniec ma stać się czasem rozmowy ze Mną. Tak! Powinni mówić do Mnie i słuchać Mnie, ponieważ Ja mówię do nich łagodnie, jak odzywa się Mama do małych dzieci.

e Każda czynność ich dnia może również stać się modlitwą. Dzieje się tak wtedy, gdy pozwalają wołać w sobie Duchowi Świętemu. Także dziś wznosi On błagania, nie dające się wyrazić słowami, wzywając Boga jako Ojca.

f Dla siebie i dla wszystkich Moich dzieci szukajcie i wzywajcie Ojca. Kochajcie Ojca!

g Codzienne cierpienie uzdolni was do stałej modlitwy.

h Nadchodzą dni bardzo niebezpieczne. Nie możecie ich sobie nawet wyobrazić. Chcę więc was przygotować, abyście – we właściwej chwili – wszyscy mogli być gotowi.

i Dlatego wzywam was do modlitwy!

27.05.1974

48. Dzieło, które właśnie tworzę

a Pozwól, bym tylko Ja kierowała tobą oraz tym, co dotyczy Mojego Ruchu. Światło będziesz otrzymywał stopniowo. Zapewni ci je twój spowiednik i kierownik duchowy.

b Mój Synu, obecnie nie widzisz jeszcze wszystkiego, co Moje Niepokalane Serce pragnie zdziałać przez ciebie i przez Mój Ruch. Chcę tego z różnych powodów.

c Przede wszystkim masz zawsze być ubogi, pokorny, prosty. Masz uważać się za najmniejsze z Moich dzieci. Masz też przyzwyczaić się do tego, by stale pozwalać Mi prowadzić się za rękę. W każdej chwili będziesz ode Mnie oczekiwał wszystkiego. Chcę, by w taki sposób naprawdę przeżywano dokonane poświęcenie Mi siebie.

d Nie opieraj się na innych charyzmatach, nie szukaj innych potwierdzeń. Nie oglądaj się na inne dzieła i plany. Tego Dzieła dokonuję teraz w Kościele za twoim pośrednictwem.

e Dla tego Dzieła otrzymasz wszystko ode Mnie. Postępuj w prostocie i w całkowitym oddaniu. Niech się nigdy nie trwoży twe serce.

f Żadne zewnętrzne oddziaływanie nie będzie nigdy mogło zaszkodzić Mojemu Dziełu, które właśnie zazdrośnie powołuję do życia dla uratowania Mojego Kościoła.

g Uważaj się za nic, za naprawdę niezdolnego, bo takim jesteś, synu. W zależności od stopnia ofiarowania Mi przez ciebie twej nicości Ja Sama będę mogła działać i pracować zgodnie z Moimi planami.

h Teraz przygotuj się trochę również na cierpienie. Chcę, abyś coraz bardziej do Mnie należał, dlatego szybko cię oczyszczę. Uczynię to, by dać ci taką miłość, jakiej sobie nie możesz wyobrazić.

8.06.1974

49. Chcę sprawić, by Jezus zaczął żyć na nowo

a Musisz być bardziej uważny na Mój głos, synu, i pozwalać Mi się prowadzić z wielką uległością. Będzie też dobrze, gdy się przyzwyczaisz zapisywać wszystko, co pozwalam słyszeć twemu sercu.

b Sprawiasz Mi radość coraz większym posłuszeństwem twemu spowiednikowi i kierownikowi duchowemu. Wiem, że to cię wiele kosztuje. Otrzyma on ode Mnie dar zrozumienia tego, co powinno być ujawnione dla dobra wielu Moich dzieci. Będzie też wiedział, co ma pozostać w ukryciu. Ty z całą prostotą wszystko zapisuj...

c Przyzwyczaję cię zależeć w każdej chwili ode Mnie w sposób tak prosty i spontaniczny, jak to czyni małe dziecko w ramionach swej mamy.

d W każdej chwili będę ci mówić, czego od ciebie chcę. Co więcej, to Ja będę wszystko czyniła w tobie i z tobą. Będziesz zawsze działał jakby pod Moim łagodnym, matczynym natchnieniem.

e Dzięki temu będziesz coraz bardziej wzrastał w życiu ze Mną. Moje życie będzie twoim życiem. Przebywanie – nawet przez chwilę – poza Mną stanie się dla ciebie bolesne i nie do zniesienia.

f Widzisz, Mój synu, jak doceniłam i jak dosłownie przyjmuję dar uczynionego Mi przez ciebie poświęcenia się!

g Tak, jesteś mały, nie masz wielkich uzdolnień, przeraża cię byle co, boisz się własnego cienia! Zwróciłam jednak uwagę na głębię i miłość twojego całkowitego daru.

h Moje matczyne Serce przemieni twoją nicość, którą Mi całkowicie ofiarowałeś, i doprowadzi cię do wzrostu.

i Kapłani, Moi umiłowani synowie, podarujcie Mi całą waszą nicość, oddajcie Mi siebie całkowicie!

j Och, nie patrzcie już więcej na siebie! Chcę mieć waszą nędzę, wasze wady, a nawet wasze upadki!

k Dajcie Mi wszystko z wielką miłością, a przekształcę to w płonącym ognisku najczystszej miłości Mego Niepokalanego Serca. Sama was przemienię w całkowicie wierne kopie Mego Syna Jezusa.

l Chcę sprawić, by *Jezus zaczął na nowo żyć w Kapłanach* Mnie poświęconych, w Kapłanach należących do Mojego Ruchu. To Jezus, żyjący w tych Kapłanach, uratuje Mój Kościół w chwili, gdy będzie się wydawało, że już tonie.

m Synowie Moi, gdybyście znali Moje plany względem was, zadrżelibyście z radości! Dlatego mówię wam: oddajcie Mi bez obawy i całkowicie siebie, całe wasze kapłaństwo. Zdajcie się na Mnie...

21.06.1974, Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

50. W ognisku Serca Jezusa

a Chciałam cię na tym miejscu. Przyprowadziłam cię tu, abyś odpoczął i modlił się i abym mogła cię obdarzyć szczególnymi łaskami, które zrozumiesz później. Zanim odejdziesz z tego miejsca, chcę ci jeszcze raz okazać całą Moją życzliwość i szczególne upodobanie Mojego matczynego Serca.

b Żyłeś tu w wielkiej jedności z tym, którego miłuję i szczególnie kocham. Daję ci go, synu, jako starszego brata dla Mego Ruchu.

c Jakże cię kocha ten syn umiłowany, należący do Mnie! Jest jednym z największych darów, których ci udzielam. Zrozumiesz to później. Zostanie powołany do wyniszczenia się na Krzyżu prawdziwego męczeństwa – męczeństwa miłości i bólu. Uczyni go ono żywym odzwierciedleniem Mojego Ukrzyżowanego Syna.

d Niech się nie trwoży trudnościami ze strony otoczenia, gdyż są dopuszczone przez Boga dla jego uświęcenia. Niech Mi stale powtarza swoje «tak» – wspaniałomyślne i całkowite. Jest Mi ono tak niezbędne i miłe.

e Wtedy sprawię, że będzie zawsze żył w Moim matczynym Sercu, w którym zakosztuje wiele, wiele słodyczy.

f O, Moi synowie, skoro wasza Mama od tak dawna zachowywała was w jedności, to znaczy, że ma wobec was wielkie plany.

g Umieszczam was w płonącym ognisku Serca Mojego Syna. Tulę was obu do Mego matczynego Serca i błogosławię wam.

24.06.1974, Uroczystość narodzenia św. Jana Chrzciciela

51. Nie potrzebuję ludzkich środków

a ...Ruch rozwija się, gdy ofiarowujesz Mi modlitwę i cierpienie.

b Nie potrzebuję ludzkich środków. *Jedynie ta książeczka jest środkiem służącym do rozpowszechnienia Mego Ruchu.* Jest środkiem ważnym, który wybrałam dlatego, że jest mały. Pomoże wielu osobom w poznaniu Mego Dzieła miłości wśród Moich Kapłanów.

c Przynależność do niego zależy jednak wyłącznie od współdziałania ze specjalną łaską, której każdemu udzielam. Łaskę tę możesz, synu, uzyskać przez modlitwę, miłość, cierpienie, a nawet przez swą niemożność działania. Pozostań zawsze ze Mną.

10.07.1974

52. Przyjmuję twoją koronę miłości

a ...Dałam ci teraz poznać wielkość Mego matczynego Serca. Przygotowałam każdą chwilę twego życia, abym mogła coraz bardziej się ujawniać przez ciebie.

b Znalazłeś w końcu swoje miejsce: Moje Serce. Spocznij, Mój synu, na tym Sercu. Módl się, pocieszaj Mnie, a potem pozwól, bym Ja Sama wszystko czyniła dla ciebie.

c Moje Serce jest otoczone koroną cierniową. Och, synu Mój, jakże jej ciernie stały się w tych ostatnich czasach ostre i bolesne! Przeszywają Mnie nieustannie.

d Prosisz Mnie teraz o tę koronę cierniową. Jakże Mama może ofiarować takiemu maleństwu koronę Swego wielkiego bólu? Przyjmuję jednak twoje pragnienie, twój dar miłości.

e Dam ci udział w Moich wielkich cierpieniach. W tym celu bardzo łagodnie będę cię czyniła coraz bardziej zdolnym do cierpienia i coraz bardziej podobnym do Mojego Ukrzyżowanego Syna.

f Przyjmuję koronę miłości Ruchu Moich Kapłanów. Wokół Mojego Niepokalanego Serca tworzą oni jakby potrójną koronę, która naprawdę łagodzi wszystkie Jego rany.

g – *Koronę z lilii, dzięki ich czystości.* Wiem dobrze, że wielu Moich synów doznało gwałtownych ataków Mojego przeciwnika i często upadali. Wiem, że wielu utraciło swoją niewinność.

h Niech ci synowie nie zniechęcają się. Sama okryję ich Moją czystością, przywracając im ich niewinność. Moja niewinność będzie ich blaskiem i – jako owoc Mojego szczególnego umiłowania – staną się nieskalani jak Ja.

i – *Koronę z róż.* Czymże jest róża, jeśli nie *najpiękniejszym symbolem miłości*? Dlatego też spośród wielu kwiatów wybraliście właśnie ten i wzywacie Mnie jako «Różę Duchowną». Moi synowie Kapłani powinni mieć jedną wielką miłość: Jezusa i dusze!

j Nie mogą kochać niczego innego. Tylko tą wielką miłością powinni żyć i jej dać się pochłonąć. W tym celu Sama oczyszczę ich wielkimi cierpieniami, oderwę ich od wszystkiego i poprowadzę za rękę drogą Mojego macierzyńskiego upodobania.

k – *Koronę z fiołków alpejskich.* Są to skromne kwiaty, pachnące i małe, rosnące tylko w chłodzie lasów. Trzeba się wspiąć wysoko, by je znaleźć.

l Oznaczają one *miłość*, którą Moi synowie powinni mieć do Mnie. Mają naprawdę należeć całkowicie do Mnie, być Moimi małymi dziećmi – zawsze oczekującymi wszystkiego ode Mnie.

m Nie staną się jednak w pełni Moimi małymi dziećmi, jeśli nie wejdą na szczyt duchowego dziecięctwa. Jest ono darem, którego udzielam Moim synom Kapłanom, poświęcającym się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

n Przez to Moje Niepokalane i Bolejące Serce dozna prawdziwej pociechy. Liczne ciernie zadawać Mi będą mniej bólu dzięki wielkiej radości, którą wy Mi sprawiacie.

o Resztą Sama się zajmę, ponieważ jest to Moja godzina: godzina, dla której was wszystkich przygotowałam.

24.07.1974

53. Mój Tryumf jest tryumfem Moich dzieci

a Postępuj w prostocie. Prowadzę cię za rękę. Idź zawsze za Mną. Pozwól się prowadzić, karmić, kołysać jak małe dziecko w Moich ramionach.

b Szatan oszukał dziś większą część ludzkości pychą i duchem buntu przeciw Bogu, tymczasem jedynie w pokorze i małości można spotkać i zobaczyć Pana.

c Fala negacji Boga i ateizmu – sprowokowana przez bunt przeciwko Bogu i pychę pochodzącą od szatana – naprawdę grozi uwiedzeniem wielkiej części ludzkości.

d Ten duch pychy i buntu zaraził również dużą część Mojego Kościoła! Nawet ci, którzy powinni być światłem dla innych – oszukani i zwiedzeni przez szatana – są już dziś tylko cieniami chodzącymi w mrokach zwątpienia, niepewności, braku wiary.

e Wątpią we wszystko. Moje biedne dzieci, im bardziej będziecie szukać światła zupełnie same i o własnych siłach, tym bardziej będziecie wpadać w ciemność!

f Aby dzisiaj zobaczyć Boga, trzeba powrócić do prostoty, do pokory, do zażyłości dzieci. Dlatego właśnie przygotowuję sobie zastęp Moich Kapłanów. Będę ich czyniła coraz mniejszymi, aby mogła ich ogarnąć Światłość i Miłość Boża.

g Pokorni, mali, oddani i ufni pozwolą Mi sobą kierować. Ich słaby głos stanie się pewnego dnia grzmotem huraganu i – przyłączając się do zwycięskiego okrzyku Aniołów – sprawi, że na całym świecie zabrzmi potężne wołanie: «Któż jak Bóg! Któż jak Bóg!»

h Wtedy nastąpi ostateczna klęska pysznych, a *tryumf – Mój i Moich dzieci.*

30.07.1974

54. Poprowadzę cię za rękę

a Kontynuuj, Mój synu, życie prostego i dziecięcego oddania się. Żyj stale w największym zaufaniu Mojemu matczynemu działaniu.

b Nie pozwól się przez nic pochłonąć, nie martw się. Powtarzam ci: żadna zewnętrzna ingerencja nie może zaszkodzić Memu Dziełu.

c Daję ci do zrozumienia, jakiego Dzieła pragnę, i prowadzę cię za rękę, aby realizować Mój plan. Tych, którzy będą mieli ci pomagać, bardzo łagodnie oderwę od wszystkiego – nawet od tego, co uważają za dobre i pożyteczne dla Mojego Ruchu – i poprowadzę drogą doskonałego oddania się i wypełniania Mojej woli.

d Osobiście wezwę ich do tego oderwania się i będę oczekiwać od nich największej uległości.

e Mój synu, gdybyś wiedział, do jakiego stopnia kształtuję Moich Kapłanów i jak formuję ciebie samego! Powierzaj Mi się coraz bardziej, pozwól Mi się prowadzić, a zobaczysz, jak twoja Mama będzie umiała dobrze wszystko wykonać za ciebie!

15.08.1974 Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

55. W Niebie, aby być bardziej Mamą

a Dzisiaj jest Moje święto. Weseli się cały Raj, a Trójca Przenajświętsza raduje się z odzwierciedlenia we Mnie Swego najczystszego światła.

b Jestem w Niebie także z Moim ciałem, aby być jeszcze bardziej Mamą – Mamą wszystkich.

c Chcę, byś był ze Mną w Fatimie. Nie powróciłeś tam, odkąd za twoim pośrednictwem zrodził się Mój Ruch. Przyprowadź do Mnie wszystkich Moich Kapłanów, aby uczynić ich koroną miłości wokół Mojego Niepokalanego Serca...

d Postępuj naprzód w wyzbywaniu się wszelkiej pomocy i w oddaniu się. Nie bój się, prowadzę cię za rękę i tulę do Mego Serca. Mogę się teraz posługiwać tobą, jak chcę. Jak nigdy jesteś teraz wybranym przeze Mnie narzędziem dla szerzenia Mojego Ruchu.

22.08.1974, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Królowej

56. Moje Królestwo

a Wkrótce zobaczysz w całym blasku wielki plan, jaki twoja Mama ma wobec ciebie. Będziesz zawsze Moim małym dzieckiem, które umie tylko pozostawać ze Mną, rozmawiać ze Mną i pozwala Mi działać.

b Objawię się w tobie. Będziesz musiał także cierpieć, bo wielu – w całkiem dobrej wierze – będzie stawiać przeszkody Mojemu matczynemu działaniu. W końcu jednak również oni zrozumieją i staną się najbardziej uległymi z Moich synów.

c Dziś Kościół i cały Raj wzywa Mnie jako Królową. Mój Syn Jezus dał Mi koronę chwały.

d Gdybyś wiedział, Mój synu, jak wielkiej chwały i jakiej pociechy doznaję, gdy wszechwładnie króluję w twoim sercu! Oby serca wszystkich Moich Kapłanów były królestwem, w którym mogłabym królować. Moje matczyne Serce szybko zatryumfuje we wszystkich Moich synach!

28.08.1974 Wspomnienie św. Augustyna, biskupa i doktora Kościoła

57. Módl się za Ojca Świętego

a Przeżyj te dni na nieustannej modlitwie, swe rekolekcje odpraw ze Mną... Kiedy zstąpisz z tej góry, Ja poprowadzę cię w różne miejsca, abyś gromadził Moich Kapłanów w Moim Ruchu.

b Módl się też za Ojca Świętego. Zbliżają się dla niego chwile ciężkie i bolesne. Chcę mu dać pociechę waszej synowskiej miłości i modlitwy.

Arcade, 16.09.1974

58. Tędy nikt nie przejdzie

a Chcę cię doprowadzić do oderwania się od wszystkich i do najpełniejszego oddania się. Synu, powtarzam ci dziś te słowa, abyś się nie zniechęcał w obecnych trudnościach...

b Istnieje wiele stylów życia, lecz jedyna jest droga dla Moich umiłowanych Kapłanów: droga Mego Niepokalanego i Bolesnego Serca.

c Chcę, aby w Moim Sercu wszyscy byli małymi dziećmi. Mają zatem nauczyć się milczenia, nie powinni się miotać, organizować, «działać». Niech będą małymi dziećmi, które się modlą i kochają; małymi dziećmi, które cierpią – ze Mną, dla Mnie i we Mnie – dla zbawienia wszystkich Moich dzieci.

d Oto godzina największego zamętu dla Mojego Kościoła! Papież mówi i ukazuje wiarę w sposób pewny, ale prawie wszyscy zostawiają go samego i nie słuchają go.

e Przemawiają dziś także fałszywi prorocy, którzy głoszą Ewangelię zdradzając ją. Tych się słucha i za nimi się idzie! Wywołują oni zamieszanie i zamęt wśród wiernych dzieci Mojego Kościoła.

f Kapłani Mnie poświęceni, stwórzcie znowu – razem z Papieżem – mocną linię obrony. Nie pozostawiajcie go samego. Razem z nim stwórzcie ostatnią linię, ostatni szaniec dla obrony Mojego Syna i Mojego Kościoła.

g Jestem z wami. Tędy nikt nie przejdzie! Rozpoczynam tu Moją bitwę o Mój największy tryumf!

23.10.1974

59. Modlitwa i uległość Mojemu głosowi

a ...Już wiele razy mówiłam ci, co masz robić, a teraz ci to powtarzam: módl się, trwaj nieustannie w Moim Sercu na modlitwie. To Ja będę myśleć o Moim Ruchu.

b Nie dopuść, by niepokoiła cię jakakolwiek troska. ...Właśnie zwołuję i gromadzę ze wszystkich stron Kapłanów, a oni – synowie najbardziej umiłowani, wykarmieni i wychowani przeze Mnie – wszyscy Mi odpowiadają.

c Czy widzisz, że zgłoszenia nadchodzą już ze wszystkich części świata?

d Powiedz (...), że będzie miał coraz więcej do zrobienia dla Mojego Ruchu. Niech więc sam stara się mniej działać i niech tylko Mnie dopuści do działania. Niech się modli, niech się dużo modli, a Ja będę jego światłem...

e Niech ta książeczka stanie się jedynym środkiem rozpowszechniania Ruchu. Nie zważajcie na jej słabość, bo Ja jej sobie życzę.

f Nie chcę żadnej propagandy, a tylko modlitwy i uległości Mojemu głosowi. Spieszę się, bo nadeszły decydujące czasy. Moje wojsko jest już gotowe na Moje rozkazy.

g Błogosławię wam wszystkim z całego Serca.

29.10.1974, Wspomnienie bł. Michała Rua

60. Jakże bardzo potrzebujecie waszej Mamy

a Jestem zawsze przy tobie. Pozwól się prowadzić. Nie oglądaj się ani na rzeczy, ani na osoby.

b Ileż razy mówiłam twemu sercu, że sytuacja ludzi staje się coraz cięższa. Zapomniano o Bogu. Wielu uparcie Go odrzuca. Jakże liczni są dzisiaj ci, którzy Go praktycznie nie znają!

c Biedne, biedne pokolenie, tak splamione i zepsute przez ducha zła, że powstało przeciwko Bogu, by znowu powtórzyć swe wyzwanie: «Non serviam: Nie będę służyć, nie uznam Boga!»

d Synowie, jak bardzo potrzebujecie waszej Mamy! Tylko Ona może was zrozumieć i pomóc wam, tylko Ona może was uzdrowić! Tylko Ona może – zgodnie z Bożym planem – wyrwać was z rąk szatana i uratować. Uciekajcie się do Mnie, a stanę się waszym ratunkiem.

e Aby wykonać Mój plan ocalenia całej, biednej, zagubionej ludzkości, gromadzę właśnie ze wszystkich stron świata Moich Kapłanów... Niech staną się ulegli Mojemu głosowi i niech wszyscy odpowiedzą na łagodne zaproszenie Mojego matczynego Serca.

f Ja, która zwyciężyłam wszystkie błędy i herezje na całym świecie, znów zatryumfuję. Wraz z zastępem Moich najmilszych synów odniosę zwycięstwo nad największym błędem, jaki zna historia: nad błędem ateizmu, który właśnie oderwał od Mojego Syna prawie całą ludzkość.

g Napisz to, Mój umiłowany synu: w tych latach odniosę Mój największy tryumf.

h Ludzkość, odnowiona w wielkim bólu i przez wielkie oczyszczenie, poświęci się znowu cała, by oddać cześć i przyczynić się do tryumfu Boga – poprzez tryumf Mojego Niepokalanego Serca!

19.11.1974

61. Ołtarz, na którym złożą się w ofierze

a ...Jakże cię kształtuję i formuję, Mój synu! Czy nie dostrzegasz, że teraz całkowicie żyję i działam w tobie? (...)

b Przypomnij sobie, jak bardzo kiedyś pragnąłeś powodzenia, a teraz wydaje się, że życie ci ciąży. Snułeś projekty i plany na jutro, a obecnie masz wrażenie, że przyszłość wcale cię nie interesuje. Jak bardzo szukałeś samego siebie, nawet podświadomie...

c Teraz naprawdę coś się przemienia: to Ja żyję i działam w tobie. Twoje serce bije uderzeniami Mego Serca, twój umysł podąża za Moimi myślami, twoje wargi powtarzają Moje słowa, twe ręce odtwarzają Moje gesty. Jesteś jakby ponownie narodzony we Mnie.

d Jak dzieje się z jednym, tak stanie się ze wszystkimi Kapłanami należącymi do Mojego Ruchu. Wszyscy jak małe dzieci – karmieni, obsypywani pocałunkami i pieszczotami, kołysani przeze Mnie.

e Aby móc z wielką miłością rozciągnąć ich wszystkich na drzewie krzyża, muszę ich przygotować do tej niewymownej i bolesnej chwili. Będą musieli – jak Mój Syn Jezus – ofiarować się na krzyżu dla zbawienia świata.

f Niech więc – jak małe dzieci – powierzą Mi siebie. Serce ich Mamy będzie ołtarzem, na którym złożą siebie w ofierze jako ofiary przyjemne Bogu, dla Jego tryumfu.

30.11.1974, Ostatni dzień roku liturgicznego

62. Znak dawany przez Boga

a Najmilsi synowie, niech wasze serca się nie trwożą. Czemu wątpicie? Dlaczego z niepewnością patrzycie na teraźniejszość i w przyszłość, szukając przepowiedzianego wam przeze Mnie znaku?

b Jeden jest tylko znak, który Bóg daje dzisiejszemu światu i Kościołowi: to Ja.

c To Ja, zapowiedziana jako wielki znak na Niebie, jako Niewiasta obleczona w słońce, z księżycem jak z kobiercem u stóp i z dwunastu gwiazdami, jak ze świetlaną koroną, wokół głowy.

d Zostało również zapowiedziane Moje zwycięstwo nad czerwonym Smokiem, nad ateizmem tryumfującym i pozornie dziś zwycięskim. Odniosę Moje zwycięstwo przez tryumf Mego Niepokalanego Serca w świecie. Osiągnę je z Kapłanami należącymi do Mojego Ruchu.

e Nie szukajcie innych cudów na niebie, to będzie jedyny cud! (...)

7.12.1974, Pierwsza sobota miesiąca

63. Objawione maluczkim

a Przyszedłeś, Mój synu, przed Mój obraz, który od dziecka czciłeś ze szczególną miłością, co już było znakiem Mojego szczególnego umiłowania.

b Odprawiłeś Mszę świętą, aby pocieszyć Moje Niepokalane i Bolejące Serce oraz w intencji wszystkich Kapłanów należących do Kapłańskiego Ruchu Maryjnego.

c Nie lękaj się! Ze wszystkich części świata Ja Sama gromadzę Moich synów w Moim zastępie. Wszyscy dają Mi odpowiedź.

d Jeżeli czasem napotykasz na jakąś przeszkodę, trudności czy niezrozumienie, ofiaruj to wszystko Mojemu Sercu.

e Powiedziałam ci już i powtarzam, że żadna ingerencja z zewnątrz nie będzie mogła zaszkodzić Mojemu Dziełu. Ono jest znakiem, który dziś daję Mojemu Kościołowi.

f Oto znak, który wam dam w chwili największego zamętu, w przeddzień wielkich wydarzeń, które wstrząsną wiarą bardzo wielu Moich dzieci: Ja Sama.

g Ja, Matka Kościoła, osobiście interweniuję i rozpoczynam Swe Dzieło ocalenia. A rozpoczynam je z prostotą, w ukryciu, w sposób tak pokorny i skryty, że większość nawet go nie dostrzeże. Ale taki był zawsze, Mój synu, sposób działania waszej Mamy.

h Dlatego też, aby ten sposób działania rozpoznać, musicie mieć oczy i serce małego dziecka. Powinniście na nowo stać się prostymi, pokornymi, skupionymi, ubogimi i czystymi. Musicie naprawdę ponownie stać się tymi «maluczkimi», którym zostaną ujawnione Boże zamiary i tajemnice Królestwa Bożego.

i Dzięki temu rozjaśni się wewnętrzne niebo waszych dusz, a serca prawdziwie się przemienią, gdyż wycisnę w nich Mój obraz.

j Wasze serca staną się Moim Królestwem i przez was, Kapłanów należących do Mojego Ruchu, dam dzisiejszemu Kościołowi znak, który będzie się stawał coraz wyraźniejszy dla wszystkich i przez wszystkich dostrzegany: znak Mojej obecności, pomocy i Mojego działania – prowadzącego do zwycięstwa i tryumfu Mojego Niepokalanego Serca.

24.12.1974, Wigilia Bożego Narodzenia

64. Chwile niepokoju

a Spędź ze Mną te godziny czuwania, Mój synu. Zapomnij o wszystkim innym i nie pozwól się dziś niczemu rozpraszać...

b Przeżywaj ze Mną na nowo tamte chwile niepokoju i bolesnej obawy, kiedy każda prośba Mojego małżonka o gościnę na tę noc spotykała się z odmową.

c Był to ból i troska nie o nas, ale o Mojego Syna Jezusa, który miał się narodzić. Każda odmowa nam uczyniona była odmową Jemu.

d Wiele razy, w ciągu dnia, Jezus jakby pukał do drzwi Mego Serca. Nadeszła chwila Jego narodzin i Ja, Dziewica, miałam Go po macierzyńsku darować całej ludzkości.

e Ludzkość jednak nie miała miejsca, żeby Go przyjąć. Każde zamykające się drzwi otwierały nową ranę w Moim Sercu, które coraz bardziej rozchylało się, aby zrodzić w miłości i bólu – w tak wielkim bólu – Mojego Syna Jezusa.

f Tak więc przyjęło Go tylko ubóstwo groty i ciepło wołu oraz osiołka, który nas niósł w ciągu dnia.

g Przeżyj ze Mną te godziny czuwania, Mój synu, abyś mógł zrozumieć, że tylko twoje ubóstwo przyciągnęło szczególne upodobanie Mego Syna Jezusa. On udzielił ci tego daru, że stałeś się Kapłanem umiłowanym przez Moje Niepokalane Serce.

h Twoje ubóstwo sprawia, że jesteś zawsze jak dziecko – twoje ubóstwo całkowite, dotyczące dóbr, przywiązań, myśli i uczuć. Być ubogim znaczy posiadać właśnie tę nicość. Ta «nicość» jednak przyciąga Boże upodobanie i jedynie ona zdolna jest Go przyjąć.

i Kapłani, których bardzo kocham, powinniście wszyscy stać się tak ubodzy. Dlatego proszę was, żebyście byli jak małe dzieci.

j Wtedy będę mogła zawsze prowadzić was za rękę, a wy ulegle pozwolicie się prowadzić. Będziecie słuchać tylko Mojego głosu, ponieważ nie ubogaci was żaden inny głos ani żadna inna myśl.

k Słowa zaś i myśli, które wam przekażę, pochodzić będą od Mego Syna. Wtedy waszym jedynym światłem będzie Ewangelia Mego Syna, gdyż stanie się dla was jasna, i w Kościele pogrążonym w ciemnościach będziecie przekazywać całe światło Ewangelii.

l Nie będziecie bogaci w żadne inne uczucia. Jedyną waszą miłością będzie miłość Moja, miłość waszej Matki. Jako wasza Matka doprowadzę was do ukochania Mojego Syna Jezusa – miłością wyłączną. Doprowadzę was do tego, że już nie będziecie mogli bez Niego żyć. Sprawię, że miłość do Niego stanie się samym waszym życiem, że On będzie mógł na nowo prawdziwie w was żyć!

m Rozumiecie więc, najmilsi synowie, dlaczego potrzebuję waszego ubóstwa, pokory i uległości.

n Nie bójcie się, gdy świat was nie rozumie i nie przyjmuje. Serce waszej Mamy będzie zawsze waszym domem i schronieniem.

26.12.1974, Święto św. Szczepana, pierwszego męczennika

65. Moc Ducha

a ...Święty Szczepan był naprawdę małym dzieckiem. Jaką niewinnością lśniła jego dusza! Jaką czystością jaśniała jego niewzruszona wiara w Mojego Syna, jaką mocą – cała jego osoba!

b Zwyciężał wszystkich swym spojrzeniem, czystością wiary, mocą swej miłości. Po Jezusie stał się pierwszym Moim dzieckiem, które tyle razy tuliłam do Serca. ...Wiedziałam, że będzie musiał umrzeć jako pierwszy po Moim Synu Jezusie. Z jakąż czułością dodawałam mu odwagi, żeby stawał się mocny, coraz mocniejszy.

c A kiedy upadł, zabity, przyniesiono go do Mnie i znów przytuliłam go do Serca... O, prawie ta sama scena, co na Kalwarii!

d ...Ty także jesteś powołany, aby stać się koroną: koroną Mego Niepokalanego i Bolesnego Serca.

e Również na ciebie – jak na św. Szczepana – zlewam pełnię miłości Mojego Syna, tak że nikt nie będzie mógł przeciwstawić się łasce. Duch Święty poniesie cię jak piórko na fali Swej pełni.

f Każdy Kapłan należący do Mego Ruchu będzie dla Mnie koroną miłości. Koroną z lilii, róż i fiołków będą wszystkie Moje maleństwa. Nikt nie będzie się mógł oprzeć Mocy Ducha, którą im wyjednam.

g O, także oni – w znacznej części – zostaną wezwani do dania ostatecznego świadectwa. Ich krew jednak obmyje i oczyści ten świat, aby z niej zrodził się świat odnowiony w Miłości i na nowo poświęcający się dla tryumfu Boga!...

31.12.1974, Ostatnia noc roku

66. Zaczyna się kiełkowanie

a Zakończ ten rok i rozpocznij nowy ze Mną, Mój synu, przy Moim Niepokalanym Sercu, na modlitwie.

b – *Na modlitwie dziękczynnej* za wszystko, co w ciągu tego roku uczyniłam dla Mojego Ruchu, przyjmując wszystko, co najcenniejszego Mi ofiarowałeś: twoją modlitwę, cierpienie i całkowite zaufanie pokładane we Mnie.

c W ten sposób rozpowszechnione przeze Mnie zaproszenie dotarło już do Moich najmilszych synów na całym świecie. Ziarno zostało rzucone, a teraz zaczyna kiełkować.

d W przyszłym roku dojrzeje, zakwitnie na wiosnę tak cudownie, że stanie się wielką radością i pociechą dla wszystkich Moich dzieci.

e – *Na modlitwie wstawienniczej* za wielu twoich braci, którzy oczekują nowego roku na rozrywkach, zajmując się jedynie oszałamianiem siebie, zabawą, a często obrażaniem Serca Mojego Syna i Mojego matczynego Serca.

f Z nowym rokiem – w chwili gdy większa część ludzkości najmniej się tego będzie spodziewać – nadejdą decydujące wydarzenia.

g Mój zastęp jest już gotowy do boju i wkrótce cały Kościół będzie uczestniczył w walce między Mną, a Moim odwiecznym przeciwnikiem, szatanem, który zwiódł wielką część ludzkości oraz zdeprawował i sprowadził z właściwej drogi wielu synów Mego Kościoła.

ROK - 1975

III. CIESZCIE SIĘ*(1975)*

4.01.1975, Pierwsza sobota miesiąca i roku

67. Wierni głosowi Mojemu i Papieża

a ...Jakże Mi była miła Msza święta, którą dziś rano odprawiłeś w sanktuarium ku czci Mego Niepokalanego i Bolesnego Serca.

b Przyszedłeś jako pielgrzym, modląc się, odmawiając Różaniec i śpiewając hymny na Moją cześć.

c Okazałam ci już Moją radość i wiesz o tym. Zatrzymałam cię i przez ciebie pobłogosławiłam wszystkich Kapłanów należących do Mego Ruchu – szczególnie tych najbardziej oddalonych geograficznie, posługujących się językiem niemieckim, francuskim i angielskim, Kapłanów z dalekiej Ameryki i pracujących na misjach w Afryce i Azji.

d W tym momencie w każdej części świata w szczególny sposób odczuli Mnie blisko siebie wszyscy Kapłani, Moi synowie, którzy w pierwszą sobotę miesiąca i roku złączyli się duchowo, by oddać cześć Mojemu Niepokalanemu Sercu.

e Synowie umiłowani, jak wielką radość i pociechę dajecie Memu matczynemu Sercu! Odpowiadacie wreszcie wspaniałomyślnym «tak» na wszystko, o co prosiłam w Fatimie dla zbawienia świata.

f Kapłani poświęceni Memu Sercu, wasze «tak» jest tym, na co czekałam, aby zacząć działać. Teraz z wami rozpocznę Moje Dzieło.

g Przede wszystkim Mój Ruch rozszerzy się wszędzie. Zgromadzę ze wszystkich części świata Moich umiłowanych Kapłanów, którzy – popchnięci nieodpartą mocą Ducha Świętego – odpowiedzą i zjednoczą się w zastęp Moich Kapłanów, powołanych do wierności Ewangelii i Kościołowi.

h Kiedy nadejdzie chwila straszliwego starcia się z Kapłanami, szerzycielami błędu – którzy powstaną przeciw Papieżowi i Mojemu Kościołowi, ciągnąc na zgubę niezmierną ilość Moich biednych dzieci – wy pozostaniecie Moimi wiernymi Kapłanami.

i Wy, Kapłani Mnie poświęceni, będziecie Moimi *wiernymi synami* w ciemnościach, które duch zła wszędzie rozszerzy. Okażecie wierność pośród wielu błędnych idei, które – rozpowszechnione przez ducha pychy – wszędzie się umocnią i zostaną przyjęte prawie przez wszystkich. Będziecie Moimi *wiernymi synami,* gdy w Kościele wszystko zostanie poddane w wątpliwość i kiedy niektórzy będą głosić Ewangelię Mego Syna jako legendę.

j *Wierni Ewangelii, wierni Kościołowi!* Moc waszej wierności pochodzić będzie stąd, że nauczyliście się ufać tylko Mnie, że staliście się ulegli i posłuszni tylko Mojemu głosowi.

k Tak więc, Moi synowie, nie będziecie słuchać głosu tego czy tamtego teologa, nauczania tego czy innego człowieka – choćby zdobył szerokie uznanie. Będziecie słuchać jedynie Mojego głosu.

l Mój zaś głos powtórzy wam łagodnie tylko to, co będzie głosił Papież i zjednoczony z nim Kościół.

m *Wierni Mojemu głosowi i głosowi Papieża!* Staniecie się zastępem przeze Mnie przygotowanym, broniącym osoby Papieża, rozpowszechniającym jego nauczanie – którego się nie słucha – i umacniającym go w jego opuszczeniu i samotności.

n Będziecie też prześladowani. Nadejdzie taka chwila, kiedy pozostaniecie jedynym zapalonym światłem. Wierni Ewangelii i cierpiący, będziecie mogli wskazywać niezliczonej liczbie dusz drogę zbawienia. To światło, za Moją przyczyną, nigdy nie zgaśnie.

o Moi najmilsi synowie, rozpoznajcie Mamę znajdującą się przy każdym z was! Mijają dni i zbliża się wielka chwila. Oto godzina gromadzenia was przeze Mnie ze wszystkich stron świata, by was zamknąć w Moim Niepokalanym Sercu. (...)

28.01.1975

Wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, kapłana i doktora Kościoła

68. Czas dany wam do dyspozycji

a Przygotuj się, Mój synu, do zgromadzenia na nowo Moich umiłowanych synów. Idź drogą, którą ci wskazałam.

b Spieszę się i chcę, by Kapłani należący do Mojego Ruchu zgromadzili się jeszcze przed wielką zawieruchą.

c – *By razem się modlić* jak w Wieczerniku. Ja, Mama, gromadzę was na modlitwę. Kapłani przeze Mnie umiłowani, powróćcie do modlitwy. *Potrzebuję waszej modlitwy.*

d Módlcie się ze Mną i przeze Mnie. Odmawiajcie tę modlitwę, tak prostą a skuteczną, o którą was prosiłam: *Różaniec Święty.*

e Módlcie się dobrze, pokornie, z prostotą, z oddaniem się i ufnością. Nie troszczcie się już o inne sprawy. Nie powinniście się już zamartwiać niepokojącymi problemami...

f Dusze masowo oddaliły się od Boga i biegną drogą zła, które z dnia na dzień staje się coraz bardziej gwałtowne i nieludzkie. Aby je powstrzymać, nie wystarczy już działanie podejmowane przez was samych. Znajdują się one o krok od wiecznego zatracenia. Tylko Ja – poprzez Moją matczyną i cudowną interwencję – będę mogła w ostatniej chwili je uratować.

g Do tego jednak *potrzebuję waszej modlitwy*!

h Moi Kapłani powinni w każdej chwili trwać w kapłańskiej postawie: przy Moim Sercu, na modlitwie o zbawienie świata.

i Dyskusje, przesadny aktywizm, branie na siebie różnych obowiązków i zajmowanie różnych, modnych dziś postaw – które tylko rozpraszają i trwonią wasze siły – wszystko to jest wprowadzającym zamieszanie działaniem Mojego przeciwnika, któremu udaje się dziś wszystko sfałszować i wszystkich oszukać.

j Wy, Moi najmilsi synowie, nie będziecie nigdy przez niego zwiedzeni, bo jesteście poświęceni Memu Niepokalanemu Sercu. Będziecie zawsze i wyłącznie *Moimi Kapłanami,* którzy nieustannie modlą się ze Mną, by wielkie odstępstwo zostało częściowo powstrzymane, a kary – wielkie i bliskie – przynajmniej ograniczone.

k – *By kochać się jak bracia,* zjednoczeni wokół swej Mamy. Jakiego bólu doznaje co dnia Moje Niepokalane matczyne Serce widząc, że nawet Kapłani nie miłują się już wzajemnie i nie pomagają sobie! Egoizm zgasił wszelki poryw braterskiej miłości. W duszach wielu Moich synów jest tylko chłód i ciemności.

l Miłujcie się, Moi ukochani synowie! Szukajcie się i jednoczcie, pomagajcie sobie być Kapłanami wiernymi Papieżowi, Ewangelii, Kościołowi!

m Nie trwóżcie się, choć wydaje się, że wszystko w dziedzinie wiary poniosło dziś klęskę. Jeśli chcecie pozostać w Prawdzie, musicie przyjąć dosłownie całą naukę Ewangelii Mojego Syna.

n Wy sami stańcie się Ewangelią wprowadzoną w życie, aby przeciwstawić światło wielkiej ciemności, która coraz bardziej zagęszcza się nad Moim Kościołem.

o – *By przebywać ze Mną.* W czasie tych spotkań wszyscy doświadczą Mojej szczególnej obecności. Ponieważ czas nagli, stanę się obecna w każdym w sposób nadzwyczajny. (...)

p Pomnażaj spotkania. Czas dany wam do dyspozycji jest krótki. Trzeba wszystko wykonywać dobrze, aby przygotować ducha Moich najmilszych synów – nie wzbudzając jednak strachu.

15.02.1975

Rocznica objawienia się 'Dziewicy ubogich' w Banneux

69. Radość pomagania wam we wzrastaniu

a Synu Mój umiłowany, dlaczego się trwożysz? Dlaczego tracisz czasem pokój?

b Sama zrządziłam wszystko, co ci się wydarzyło w tych dniach, abyś mógł naprawdę oderwać się od *wszystkich* – nawet od tych osób, które Ja i Mój Syn Jezus szczególnie miłujemy.

c Jesteś tak maleńki, że – nie zdając sobie z tego sprawy – opierasz się na nich, aż do uzależniania się. Twoje przywiązanie staje się tym większe, im bliżej Mnie znajdują się te dusze.

d Potrzebujesz jedynie ich modlitw i ich cierpienia. Sama proszę ich o to dla ciebie i dla Mojego Ruchu. Ty zaś odwzajemniaj im się modlitwą i wielką braterską miłością. To wystarczy, reszta nie pochodzi ode Mnie. Reszta to coś próżnego, zbytecznego dla ciebie – prawdziwa strata czasu. (...)

e Synowie umiłowani, pozwólcie się naprawdę oderwać od wszystkiego! Zwróćcie uwagę, że to nie wasze wady, upadki ani wielkie ograniczenia przeszkadzają wam całkowicie należeć do Mnie i być gotowymi do wypełnienia Mego wielkiego planu. O, nie! Przeciwnie, ograniczenia są dla was wielkim darem, gdyż pomagają wam czuć się i być małymi. Dają wam poznać rozmiary waszej małości.

f Jedyną przeszkodą – utrudniającą wam całkowitą przynależność do Mnie – są wasze przywiązania. Ileż w was jeszcze przywiązań, dzieci! Do siebie samych, do osób – nawet dobrych i świętych – do swej działalności, do swych poglądów i uczuć. Będę rozrywać te więzy, jedne po drugich, abyście należeli wyłącznie do Mnie.

g Wtedy będę mogła w was działać i wypełniać Moje zadanie Mamy: uczynię każdego z was żywą kopią Mojego Syna Jezusa. Powierzcie Mi siebie bez obawy. Każdy ból, który odczujecie z powodu nowego oderwania, ukoję nowym darem miłości. Za każdym razem, gdy oderwiecie się od jakiegoś stworzenia, odczujecie waszą Mamę bliżej siebie.

h Małe dzieci, dajcie Mi radość pomagania wam we wzrastaniu!

15.03.1975

70. Nie myśl o jutrze

a Żyj w każdej chwili we Mnie, nie myśl o jutrze. Nigdy nie martw się o to, co będziesz musiał zrobić. W każdej chwili poprowadzę cię za rękę...

b Jeszcze przez krótki czas będziecie kroczyć w świetle, wkrótce jednak wszystko pogrąży się w ciemnościach. Wtedy Ja Sama będę waszym Światłem i poprowadzę was do wypełnienia tego, czego pragnie Moje Niepokalane Serce.

c W tym celu, Moi najmilsi synowie, muszę was poprosić o to, co najbardziej kosztuje waszą ludzką naturę: proszę was, byście żyli nie myśląc o dniu jutrzejszym, nie troszcząc się o przyszłość.

d Nie pytajcie Mnie: «Co będziemy czynić? Jak się mamy zachować? Czy to wielkie oczyszczenie jest bliskie? Jaki los nas czeka?»

e W doskonałej miłości i doskonałym oddaniu się żyjcie chwilą obecną, którą dla was, Moje małe dzieci, chwila po chwili przygotowuję.

f W tym celu przyzwyczajajcie się nie zwracać uwagi na rzeczy, lecz jedynie na Mnie. Nie rozważajcie tego, co was czeka, ani niepokojących wydarzeń waszych czasów. Nie rozmyślajcie ciągle nad tym, co wielu dziś czyni przeciwko Memu Synowi oraz przeciwko Mnie ani nad tym, co wam mogą uczynić.

g Oto zbliża się godzina ciemności, godzina, w której będziecie musieli wypić kielich przygotowany każdemu z was przez Mego Syna. Nie wyobrażajcie sobie jednak tej godziny, by was nie ogarnął lęk i niepokój.

h Patrzcie jedynie na Moje Niepokalane Serce, w nim się chrońcie i ogrzewajcie. Tu się wzmacniajcie. Tutaj czujcie się bezpiecznie!

Wielki Piątek, 28.03.1975

71. Droga krzyżowa

a Chciałam cię dzisiaj mieć na tym miejscu, z dala od wszelkiej troski i działania, byś przebywał tylko z Moim Synem Jezusem...

b Droga, którą chcę prowadzić Moich umiłowanych synów Kapłanów – poświęconych Mojemu Niepokalanemu Sercu i należących do Mojego Ruchu – to Droga Krzyżowa.

c Chcę, by wszyscy oni byli na Krzyżu z Moim Synem, w modlitwie i w cierpieniu. Tą drogą szedł Jezus, by dokonać odkupienia i zbawić wszystkich ludzi.

d Taką też drogą powinni iść Kapłani wezwani do utworzenia Mojego zastępu, by ludzie – odkupieni przez Mojego Syna, lecz wyrwani Mu przez szatana – mogli jeszcze osiągnąć zbawienie, za szczególną przyczyną Mojego macierzyńskiego Serca.

e *Droga Krzyżowa,* Moje małe dzieci, jest jedyną drogą wyznaczoną wam przeze Mnie, ponieważ tę drogę przebyła jako pierwsza wasza Mama ze Swoim Synem Jezusem.

f Kroczcie nią bez obawy, bo poprowadzę was za rękę i umocnię Moją matczyną miłością.

g Idźcie nią wraz ze Mną, w Moim Niepokalanym Sercu. Przy waszym krzyżu odczujecie obecność waszej Mamy, która was umocni i pomoże wam.

h Musicie przebyć tę drogę, gdyż tylko wtedy będziecie mogli być we wszystkim podobni do Mojego Syna Jezusa! Moje zadanie polega na czynieniu was podobnymi *we wszystkim* do Niego.

i Po oderwaniu was od wszystkiego, abyście byli gotowi wypełniać wolę Ojca, po uczynieniu was małymi dziećmi, abyście stali się Kapłanami według Serca Jezusowego, nadeszła teraz godzina wezwania was do wchodzenia z Nim na Kalwarię.

j To godzina Kalwarii dla Kościoła, Ojca Świętego i wszystkich Kapłanów, którzy chcą być wierni Memu Synowi i Ewangelii.

k Jest to również, synowie Moi najmilsi, wasza najpiękniejsza godzina, na którą od dawna przygotowywałam każdego z was. Mówcie ze Mną: «Tak, Ojcze, niech się stanie Twoja wola!»

l Ponieważ jest to godzina ciemności, dlatego powołuję was do odzwierciedlania światła woli i planu Ojca. Zostaniecie wezwani do świadczenia o ojcostwie i o miłosiernej miłości Boga...

25.04.1975, Święto św. Marka, Ewangelisty

72. Nie zasmucajcie Mnie waszym zwątpieniem

a Umiłowany synu, wkrótce ukończysz Dzieło, które ci powierzyłam.

b Schroń się teraz w Moim Niepokalanym Sercu. Tu chcę cię mieć, aby cię umocnić i ustrzec w chwili straszliwej próby.

c Moi synowie najmilsi, Kapłani poświęceni Mojemu Sercu, posłuchajcie ponownie głosu waszej Mamy, która ostrzega was łagodnie i przygotowuje na wielkie wydarzenia zagrażające światu.

d Niech każdy z was należy naprawdę *jedynie do Mnie.* Oddajcie Mi się bez zastrzeżeń. (...)

e Nie myślcie już więcej o swej przeszłości.

f Niektórzy z was myślą jeszcze o przeszłości, na nowo odczuwają ból licznych ran, które przecież uleczyłam, i to utrudnia im całkowite oddanie się Mnie. Mówią sobie: «Czy to możliwe, bym ja – tak słaby i niewierny – mógł być prawdziwie wybrany i kochany przez Niebieską Mamę»?

g O, Moje dzieci! Moje Serce ponad miarę przepełnione jest czułością dla was, ponieważ jesteście mali i bezsilni, ponieważ czasami upadaliście, ponieważ jesteście tak słabi.

h Moje maleńkie dzieci, same nie będziecie nigdy potrafiły poradzić sobie z tym, co was czeka. Właśnie dlatego chcę wam udzielić schronienia w Moim Niepokalanym Sercu. Wtedy Ja Sama będę waszym bezpieczeństwem i obroną.

i Niektórzy z was poddają się pokusie zwątpienia i krytykowania. Po tym wszystkim, co dla was uczyniłam!...

j Nie zasmucajcie Mego Serca waszym zwątpieniem i niedowiarstwem! Czyżbyście się jeszcze nie nauczyli zdawać na Moje kierownictwo? Przezwyciężajcie tę pokusę modlitwą.

k Od Moich Kapłanów oczekuję tylko modlitwy i zaufania. Każda chwila, której nie spędzają ze Mną i w najzupełniejszym oddaniu Mi siebie, jest dla nich jakby stracona i wydarta Mi. To bardzo zasmuca Moje matczyne Serce.

l Nadeszła chwila, w której niektórzy Moi synowie Kapłani przygotowują się, by publicznie przeciwstawić się Mojemu Synowi i Mnie Samej, Papieżowi i Mojemu Kościołowi.

m Gdy to uczynią, nie będę już mogła uważać ich za Moich synów. Zstąpię z Nieba, by Sama stanąć na czele zastępu Moich umiłowanych synów, i unicestwię ich spiski.

n Po wielkim wstrząsie i oczyszczeniu ziemi Moje Niepokalane Serce wyśpiewa Swe zwycięstwo w największym tryumfie Boga.

o Dla tej to chwili, Moi najmilsi synowie Kapłani, wezwałam was, jednego po drugim, ze wszystkich stron świata i przygotowałam.

p Nie ma już czasu na zwątpienie i niepewność: to czas walki!

q Niech każdy z was pozwoli Mi zamknąć siebie w Moim Niepokalanym Sercu.

73. Odpowiedzcie na Moje ostateczne wezwanie

a Zabierz się do zapisywania wszystkiego, co dyktuję twojemu dziecięcemu sercu, wybranemu przez Moje Niepokalane Serce.

b Bądź coraz bardziej uległy i posłuszny swemu kierownikowi duchowemu. Zawierz mu całkowicie. Dam mu światło, które pozwoli mu zrozumieć, czego oczekuję od niego dla Moich planów.

c Nie bój się, Mój synu umiłowany. Dlaczego się czasem martwisz i tracisz spokój?

d Jesteś w Moim Sercu, żyjesz stale zamknięty w Moim matczynym Sercu! Odczuwasz cały pokój Mego Serca, całą czułość, jaką cię darzy!

e Żyjesz, Mój synu, abym Ja mogła wylać na ciebie *całą czułość* Mego Niepokalanego i Bolejącego Serca. (...)

f Ktokolwiek na ciebie patrzy, ciebie słucha lub obok ciebie przechodzi, powinien też odczuć wnikanie do swej duszy fali Mego nadprzyrodzonego zapachu, dotknięcie czułości, którą Serce Mamy odczuwa wobec *wszystkich Swych dzieci.*

g Chcę, żebyś naprawdę był oderwany od wszystkich. Nie szukaj innych głosów ani innego oparcia niż Moje. Czy nie czujesz, że Ja Sama mówię do ciebie i prowadzę cię? Moje Niepokalane Serce stanie się twoim jedynym umocnieniem i to Ono będzie cię napełniać odwagą.

h Resztę pozostaw Mojemu działaniu. To Dzieło należy wyłącznie do Mnie i nikt go nie tknie, bo jestem o nie zazdrosna Bożą zazdrością. Zapragnęłam tego Dzieła dla największego tryumfu Boga i ostatecznej klęski szatana.

i Nie trwóż się, gdy słyszysz, że tu i ówdzie powstają ruchy inspirowane przez dusze, którym się objawiam. Wszystko to stanowi część Mojego wielkiego planu. Wszystko jednak musi pozostać na swoim miejscu.

j Twoim miejscem jest Kapłański Ruch Maryjny. Za pośrednictwem Moich Kapłanów niezliczona ilość świeckich wiernych poświęci się na nowo Mojemu Sercu i powierzy Mi się całkowicie. Z prostotą, bez organizacji niech wszyscy oddadzą Mi się całkowicie – jak małe dziecko, które *całe oddaje się swej mamie.*

k Moi synowie, walka już się rozpoczęła i proszę was tylko o to, byście odpowiedzieli na Moje ostateczne wezwanie.

l Bądźcie Moimi Kapłanami. Bądźcie tylko Kapłanami modlitwy. Nie traćcie już czasu, który wam pozostał, bo jest on zbyt cenny. Stale i dobrze odmawiajcie Różaniec Święty. Żyjcie Ewangelią Mojego Syna Jezusa i rozszerzajcie ją.

m Módlcie się, wspierajcie i brońcie Wikariusza Chrystusa, Papieża. Bądźcie ubodzy, mali, pokorni. Bądźcie tylko Moimi małymi dziećmi – tworzącymi koronę miłości dokoła Mego Niepokalanego i Bolejącego Serca.

n Błogosławię dziś każdego z was z osobna. Tulę i zamykam was w Moim Sercu.

o Nigdy – nawet na chwilę – nie uważajcie, że jesteście sami lub oddzieleni ode Mnie. Dzieci poświęcone Memu Niepokalanemu Sercu, jestem *waszą Mamą* i udzielam wam daru Mojej stałej obecności przy każdym z was.

9.07.1975

74. Wasz najcięższy krzyż

a Ileż to razy ci powtarzam: pozostań zawsze w Moim Sercu i nie obawiaj się niczego. Nie troszcz się nigdy o nic, nawet o Mój Ruch. Chcę tylko twej modlitwy, cierpienia i zupełnego oddania Mi się.

b W tych dniach nie chciałam cię doświadczać. Jesteś taki maleńki i tak całkowicie Mój, że twoja Mama nie może cię pozostawić ani na chwilę samego.

c Chciałam ci tylko dać zakosztować *małą kropelkę wielkiej goryczy*, zalewającej Moje Serce z powodu tylu Moich biednych synów Kapłanów, którymi szatan owładnął już całkowicie...

d Biedni Moi synowie, jakież zadają Mi cierpienie!

e Jaki ból sprawiają Mi Kapłani Mojego Syna, którzy już w Niego nie wierzą i stale Go zdradzają; Kapłani powołani na szafarzy łask, a ciągle żyjący w grzechu. Ich życie jest jednym nieprzerwanym pasmem świętokradztw. Zadają Mi ból Kapłani posłani dla głoszenia Ewangelii zbawienia, którzy stali się teraz szerzycielami błędu; Kapłani, którzy – zamiast zbawiać liczne dusze – prowadzą bardzo wiele z nich na drogę zatracenia!

f Jest to godzina, w której ohyda spustoszenia naprawdę weszła do Świętej Świątyni Bożej.

g Nie są już solą ziemi, stali się solą bez smaku, solą zepsutą i obrzydliwą, nadającą się tylko do rozsypania po ziemi i podeptania. Już nie są światłem na świeczniku, lecz ciemnością, która czyni noc jeszcze ciemniejszą.

h Wszyscy ci Moi biedni synowie Kapłani są chorzy, gdyż dostali się pod władzę szatana...

i Jakże więc, Mój najmilszy synu, Moje Niepokalane Serce może nie być pogrążone w oceanie nieskończonej boleści?

j Co macie czynić, Kapłani Mojego Ruchu, synowie najmilsi Mego Bolesnego Serca, dla zbawienia wszystkich Kapłanów, tak bardzo chorych i tak bardzo potrzebujących Mej matczynej pomocy?

k *Pomagajcie im,* nigdy ich nie osądzając. Kochajcie ich zawsze. Nie potępiajcie ich, gdyż to do was nie należy. Okazujcie im miłość cierpieniem, dawaniem świadectwa, dobrym przykładem.

l Bądźcie dla nich przykładem, broniąc – nawet zewnętrznie – swej godności. Nie porzucajcie nigdy stroju duchownego, posłuszni w tym wielokrotnie już wyrażanej woli Wikariusza Mojego Syna, Papieża.

m *Módlcie się za nich.* Potrzeba bardzo intensywnej modlitwy, by wyjednać u Serca Jezusowego nawrócenie i poprawę Moich biednych dzieci. Wybrałam was dla tryumfu Mego Niepokalanego Serca w świecie. Tryumf ten rozpocznie się od ocalenia Moich biednych, zagubionych synów Kapłanów.

n Utwórzcie łańcuch nieustannej modlitwy i miłości, aby wypraszać ich zbawienie i aby Moje Niepokalane Serce stało się – przede wszystkim dla nich – najpewniejszym schronieniem.

o *Znoście cierpienia* razem z Papieżem, Biskupami i wiernymi Kapłanami.

p Jezus prosi was dziś o niesienie krzyża, którym jest życie obok waszych braci Kapłanów nie wierzących i nie żyjących już, zdradzających Ewangelię; obok Kapłanów, którzy stali się *niewiernymi sługami,* a jednak pozostają w Kościele po to tylko, by być szafarzami niewierności. (...)

q Zgorszenie to będzie musiało się jeszcze pogłębić i stanie się cięższe. Będziecie powoływani do coraz większego cierpienia, ponieważ to prawdziwe odstępstwo od Ewangelii – zanim przyjdzie wyzwalające oczyszczenie – stanie się w Kościele któregoś dnia powszechne.

r Nie przewidujcie przyszłości, nie obliczajcie nawet chwili Mojego tryumfu. Żyjcie pełni oddania i ufności – jak Moje maleńkie dzieci na Mym Niepokalanym Sercu.

24.07.1975

75. Spokój w twym odpoczynku

a Wejdź, Mój umiłowany synu, do Mojego Niepokalanego Serca. Tam jest miejsce twego odpoczynku.

b Spędzaj te dni ze Mną, w Moim towarzystwie. Chciałam, żebyś tu był także w tym roku, wśród tych maleńkich dzieci, trochę słabych jako ludzie, bardzo potrzebujących pomocy i dlatego bardzo drogich Memu Sercu.

c Bądź zawsze jedynie Moim małym, potrzebującym wszystkiego dzieckiem, które z prostotą lubi wszystko otrzymywać ode Mnie...

d Mój sposób mówienia do ciebie może wywoływać zdumienie u wielkich, choć dla Moich małych dzieci jest tak naturalny i prosty.

e Słońce, morze, przyroda – wszystko jest darem twego Ojca Niebieskiego dla ciebie. Wszystko zostało uświęcone obecnością i radością Mojego Syna Jezusa.

f Jak bardzo przyroda pocieszała Serce Mojego Syna w chwilach przygnębienia, ścieląc się do Jego stóp: słońce i jego światło, cicha wioska galilejska i jej kwiaty, śpiewy, gorące i złociste łany zbóż, łagodna tafla wielkiego jeziora.

g Wszystkie te rzeczy stały się dla Mojego Syna Jezusa jakby wezwaniem do wielkiej modlitwy, podsyceniem Jego gorącego głodu samotności, Jego naturalnego pragnienia życia w bliskości Ojca.

h Iluż ludzi znajduje się dzisiaj na tych plażach, zapominając o Bogu. Pogrążeni w nowym pogaństwie obrażają Go brakiem wdzięczności za ten wielki dar pochodzący od Niego.

i Ale tu, w tych samych miejscach, niektóre Moje małe dzieci kochają Go i pocieszają.

j Twoja obecność, Mój synu, powinna stać się *wynagrodzeniem.* Dlatego ma być obecnością miłości, modlitwy i życia ze Mną.

k Taka powinna dziś być obecność w świecie Kapłanów należących do Mojego Ruchu, poświęconych Mojemu Niepokalanemu Sercu. Składam ich Ojcu w ofierze na znak wynagrodzenia.

l Im bardziej będzie wzmagał się grzech, tym bardziej wzrastać będzie ich miłość do Boga. Im bardziej wszystko pogrążać się będzie w błocie, tym jaśniejsza i pełniejsza blasku będzie ich czystość. Im bardziej rozszerzy się odstępstwo, tym bardziej heroiczne stanie się świadectwo ich wiary – aż do przelania krwi.

m Przez swą miłość, wierność, czystość staną się znakiem wynagrodzenia.

n Dzięki Moim małym dzieciom, poświęconym Mojemu Sercu, zło nie zwycięży i zostanie w końcu pokonane.

o Wybrałam i przygotowałam ich wszystkich, aby przyczynili się do wielkiego oczyszczenia ziemi.

p Z tego miejsca błogosławię wszystkich wielkim wylaniem łask. Błogosławię twego kierownika duchowego, którego postawiłam przy tobie i czynię coraz bardziej uległym narzędziem w Moich rękach, dla Moich planów. Błogosławię również wszystkie Moje małe towarzyszące ci dzieci.

q Módl się, wypoczywaj, pracuj, kochaj. Także te dni stanowią część wielkiego planu, który mam względem ciebie. Rozpocznij więc pogodnie swój wypoczynek.

29.07.1975

76. Oto Ja, służebnica Pańska

a Spójrz, Mój synu, na miłość, którą cię darzy twoja Mama.

b Przyzwyczaiłeś się już czynić wszystko ze Mną. Widzisz, jak w każdej chwili wskazuję ci, co masz robić – zgodnie z Moim pragnieniem. Serce Mamy cię niesie, tu znikają wszelkie twe troski.

c Moi najmilsi Kapłani, chcę, żebyście wszyscy byli Mi tak oddani.

d Nie myślcie już o sobie, nie troszczcie się o nic, pozwólcie Mi się nieść.

e Potrzebuję tylko waszej ufności i zupełnego oddania się.

f Szatan boi się jedynie armii Kapłanów poświęconych Memu Niepokalanemu Sercu i oddanych Mi zupełnie.

g On wie, że to Ja razem z nimi podjęłam wyzwanie, które znowu odważył się rzucić Memu Synowi. Przeczuwa teraz, że jego klęska jest bliska.

h Na jego ponowiony gest pychy i buntu, którym zwiódł obecnie całą ludzkość, znów odpowiem poprzez Moje maleńkie dzieci: *Oto Ja, służebnica Pańska, niech Mi się stanie według słowa Twego*.

i Wtedy nastąpi ostateczna klęska szatana i jego licznych sprzymierzeńców, a tryumf Moich małych dzieci w Moim Niepokalanym Sercu.

j Nie pytajcie Mnie, kiedy to nastąpi, bo już rozpoczęłam tryumf.

5.08.1975, Wspomnienie Matki Bożej Śnieżnej

77. Kapłani dają Mi odpowiedź

a Bądź spokojny, ufaj Mi także w sprawach dotyczących rozszerzania Mojego Ruchu.

b Nie martw się licznymi prośbami o książeczkę, złożonymi już przed wieloma miesiącami, których – bez zaniedbania z waszej strony – nie możecie zrealizować.

c Przypuśćmy, że przy doskonałej organizacji można by natychmiast wysyłać wszystkie zamówione książki. Czy sądzisz, że to wystarczyłoby do rozszerzenia Mojego Ruchu? Nie, Mój synu, ponieważ książki, po dotarciu do miejsca przeznaczenia, mogłyby leżeć nie przeczytane w szufladzie u tych, którzy je otrzymali. A nawet po przeczytaniu czytelnik mógłby pozostać zupełnie obojętny.

d *Tylko Moje matczyne działanie* konieczne jest do rozszerzenia Mojego Ruchu. Tylko Moje działanie przygotowuje dusze do przyjęcia udzielanego przeze Mnie daru; tylko ono przewiduje moment dla każdego odpowiedni na przyjęcie daru; tylko ono daje specjalną łaskę, aby Moje słowa zostały zrozumiane i wytworzyły w duszach cudowną rzeczywistość, którą wyrażają.

e Ciągle was jednak proszę, byście wspomagali Moje działanie *waszą modlitwą.* Wciąż domagam się waszej modlitwy, bo to ona jest Mi niezbędna, a nie doskonałość techniczna.

f Powiedz (...), że patrzę na niego z upodobaniem, gdy pracuje dla Mojego Ruchu, i że wiem o jego licznych zajęciach.

g Proszę jednak jego wspaniałomyślną duszę o *więcej modlitwy*, o więcej chwil milczenia i zażyłości ze Mną, aby mógł pocieszyć Moje zbolałe Serce i sam żyć w głębinach Mego Niepokalanego Serca...

h Ciebie, bardzo drogi synu, proszę o modlitwę, cierpienie i milczenie.

i *Milczenie* przede wszystkim o naszej głębokiej zażyłości.

j Nie mów o wszystkim, co czynię dla ciebie, aby nie hamować Mego działania i nie opóźniać realizacji zamierzeń Mojego Niepokalanego Serca. O wszystkim mów tylko spowiednikowi i kierownikowi duchowemu.

k Widzisz, Ja Sama doprowadziłam cię do tak wielkiej zażyłości ze Mną. Twoi bracia są jeszcze w drodze i nie mogą tego zrozumieć.

l *Modlitwa i cierpienie* – tego zawsze oczekuję od ciebie.

m Wieść o Ruchu dotarła już do wszystkich części świata i wszyscy Kapłani poświęceni Niepokalanemu Sercu odpowiadają Mi.

n Moje dzieci mają więc iść, prowadzone przeze Mnie, i nigdy się nie zatrzymywać. Żadne z nich nie powinno być obojętne. W Moim Niepokalanym Sercu chcę je wszystkie doprowadzić do wielkiej świętości.

o Gdybyś wiedział, jak szatan je kusi i przeszkadza im, jak dręczy je i zniechęca!

p Trwaj zawsze w Moim Sercu i na krzyżu dla ich dobra. Twoja modlitwa i cierpienia pomogą im wzrastać w świętości.

q Będziesz zawsze pomagał swoim braciom, a Moim najmilszym synom, kiedy będziesz na krzyżu i blisko Mnie – w Moim Niepokalanym Sercu.

13.08.1975

78. Szatan zrywa się z furią

a Czujesz Mnie zawsze blisko siebie. Niekiedy nawet Moje matczyne działanie wchłania prawie twoją działalność i żyjesz stale skupiony w Moim Niepokalanym Sercu.

b Znajdujesz się tu, w tym miejscu, gdzie jest Mój Syn Jezus i gdzie Ja także jestem obecna...

c Dlaczego chciałam twej obecności na tej górze?

d Aby ci pomóc wstąpić na krzyż, Moje maleńkie dziecko. Otrzymasz ode Mnie wielkie dary miłości i boleści. Dzięki temu będziesz mógł pomagać twym braciom Kapłanom wzrastać w świętości i stawać się takimi Kapłanami, jakimi pragnie ich mieć Serce Jezusa.

e Poświęciłeś ich wszystkich Mojemu Niepokalanemu Sercu, to prawda. Są więc Moi, należą do Mnie. Ja zatem muszę uczynić ich takimi Kapłanami, jakimi pragnie ich mieć Jezus.

f Gdybyś wiedział, Mój synu, jak bardzo są jeszcze ziemscy: przywiązani do samych siebie, do przyjemności, do uznania ze strony innych, do dóbr tego świata, do własnego sposobu patrzenia. Wątpią jeszcze we Mnie, Mój synu, powątpiewają o tobie i misji, którą ci powierzyłam.

g Szatan dręczy ich, silnie przesiewa, zwodzi pychą i bardzo zniechęca! Kąsa wściekle Moją piętę, rzuca się z furią na Moje małe dzieci. Wie, że wkrótce staną się Kapłanami wiernymi i że wraz z nimi na zawsze zmiażdżę mu głowę.

h Chciałam cię mieć na tej górze, ponieważ tu rozpoczyna się twoja Kalwaria. (...)

23.08.1975, Wspomnienie św. Róży z Limy, dziewicy

79. Pomożesz im przyjść do Mnie

a Powróć spokojnie do Mego Niepokalanego Serca. Jakże cierpiałeś w tych dniach: mrok, ciemność, zwątpienie! W pewnym sensie doznałeś nawet goryczy opuszczenia.

b W takich chwilach wydaje ci się, jakbyś zbłądził: wołasz Mnie, masz wrażenie, że jestem daleko, wszystko wydaje ci się złudzeniem. A Ja przeciwnie, Mój synu, nigdy nie byłam równie blisko ciebie jak w tamtych chwilach, jak teraz. Tulę cię do Mojego Niepokalanego Serca, spoglądam na ciebie czule i z miłością.

c Potrzebne jest Mi twoje cierpienie. Oczekuję od ciebie tylko modlitwy i cierpienia. Potem dam ci nowe światło i nowy pokój. Będziesz się radował i wzmocnisz się. Wtedy będziesz jeszcze lepiej przygotowany, by pozwolić się znowu umieścić na krzyżu.

d Dopiero wtedy gdy zostaniesz wywyższony na swoim krzyżu, będziesz mógł pomagać wszystkim Kapłanom należącym do Mojego Ruchu być takimi, jakimi chce ich mieć Moje Serce.

e Jakże długą drogę muszą jeszcze przebyć dzieci należące do Mnie. Podasz im rękę, by doprowadzić je do Mnie. (...)

12.09.1975, Wspomnienie Najświętszego Imienia Maryi

Rocznica zwycięstwa Najświętszej Maryi Panny pod Wiedniem (1683)

80. Mali dla innych, wielcy dla Mnie

a Wybrałam cię z powodu twojej małości i ubóstwa. Jezus spogląda z upodobaniem i szczególną miłością na małych, czystego serca i prostych.

b Bądź taki zawsze.

c Nie patrz nigdy na siebie. Otrzymasz ode Mnie dar pozostania z twoimi brakami.

d Mój Syn Jezus kocha cię nie za to, co umiesz czynić, ale dla ciebie samego. Kocha cię takiego, jakim jesteś. To jedynie Jego miłość – a nie twoje zasługi – pociąga Go mocno ku tobie.

e Także Ja, twoja Mama, kocham cię takiego, jakim jesteś – nawet z twoimi brakami, jeśli czynisz stałe wysiłki, by się poprawić. Gdy braki ukazują ci prawdziwe wymiary twojej małości, wtedy pomagają Mi czynić cię bardziej Moim.

f Kapłani należący do Mojego Ruchu, nie lękajcie się, jeżeli czasem czujecie się jeszcze bardzo dalecy od ideału, który wam proponuję. Wiedzcie, że wystarczy Mi pokora, ufność i dobra wola.

g Tworzę właśnie zastęp z Kapłanów, którzy może nigdy nie będą doskonali, ale będą na pewno *w pełni należeć do Mnie.*

h Doskonałość, do jakiej ich doprowadzę, będzie wewnętrzna i ukryta: będą mali dla innych, a wielcy dla Mnie. Choć wielu będzie nimi gardzić i prześladować ich, w duszy zawsze będą posiadać Moją radość.

i Synu, chcę, byś dzisiaj w Moje święto ofiarował Mi te kwiaty.

j Z wdzięcznością błogosławię ci, błogosławię wam wszystkim.

15.09.1975, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

81. Ze Mną składać ofiarę i cierpieć

a Mój bardzo drogi synu, na prośbę i z woli Mojego umierającego Syna stałam się twoją prawdziwą Mamą.

b Jestem Mamą wszystkich.

c Dzięki przywilejowi wzięcia Mnie z ciałem do Nieba Moje Niepokalane Serce nie przestaje bić miłością do was.

d To Serce nie przestało też być zasmucane i doznaje bólu z powodu wielu Moich dzieci, które nadal popełniają zło, idą drogą zatracenia, czyniąc daremnymi cierpienia Mego Syna Jezusa i Moje.

e Tak, jestem w Niebie: doskonale szczęśliwa u boku Mojego Syna, w Światłości Trójcy Przenajświętszej, w wiekuistej radości Aniołów i Świętych. Moja funkcja Mamy wiąże Mnie jednak jeszcze z wami i nadal jest wykonywana względem was na tej ziemi.

f Jestem waszą Matką, dlatego każde wasze cierpienie jest także Moim bólem.

g Dlatego właśnie w Moim Sercu naprawdę odbija się cała gorycz, nędza i wielki ból świata.

h Jestem waszą Matką, dlatego nie mogę nie cierpieć z powodu Moich dzieci, z powodu wszystkich – zwłaszcza najbardziej oddalonych, najbardziej potrzebujących i z powodu Moich biednych dzieci grzeszników.

i Skoro jestem Matką, nie mogę nie cierpieć z powodu grzeszników, z powodu każdego. Pragnę przecież, by wszyscy powrócili do Serca Mojego Syna Jezusa i do Mego matczynego Serca.

j Szczęśliwa w Niebie, a zasmucona na ziemi przy was, Moje biedne, udręczone dzieci.

k Kapłani należący do Mojego Ruchu, umiłowani synowie Mego Bolejącego Serca, czy chcecie przyjąć Moje łagodne wezwanie do cierpienia wraz ze Mną?

l Często jestem jakby zaskoczona, widząc z jakim niepokojem – a czasami nawet ze zbyt ludzką ciekawością – patrzycie w przyszłość. Zdarza się wam często zadawać sobie pytanie: «A więc kiedy nastąpi to oczyszczenie?»

m Niektórzy nawet sądzą, że mogą w Moim imieniu wskazywać daty i pewne terminy. Zapominają, że ta godzina i chwila jest tajemnicą ukrytą w miłosiernym i ojcowskim Sercu Boga.

n Mama nie może ograniczać czasu Swego działania, polegającego na matczynym wzywaniu i pełnym miłosierdzia oczekiwaniu.

o Mówię wam: «Moje umiłowane dzieci, nie zastanawiajcie się nad przyszłością, a nie ogarnie was ani trwoga, ani zniechęcenie! Żyjcie tylko chwilą obecną – całkowicie oddani Memu Niepokalanemu Sercu. Żyjcie chwilą obecną, którą miłość Ojca Niebieskiego ciągle przygotowuje dla was, Moje małe dzieci.»

p W obliczu Ojca – wszechmogącego – liczy się tylko chwila obecna, gdyż ani przeszłość, ani przyszłość do was nie należy.

q Uczestniczcie w Moim bólu, synowie najmilsi. W godzinie, w której cały świat został odkupiony i oczyszczony na zawsze, Ojciec przyjął cierpienie Syna Bożego i Mój ludzki ból Matki.

r Wasze cierpienie, Moje dzieci, już służy do oczyszczenia ziemi.

s Jeśli nadejdzie kara, będzie to tylko z powodu ostatniej i wielkiej prośby o cierpienie dla odnowy świata i dla zbawienia wielu Moich biednych dzieci.

t Nic nie przyczynia się tak bardzo do tryumfu Mego Niepokalanego Serca, jak cierpiące serce kapłańskie. To Jezus kontynuuje w was, Moi synowie, Swe oczyszczające posłannictwo. Tylko Jego Krew może obmyć całe zło, całą nienawiść i każdy grzech świata.

u Dlatego teraz, kiedy nadeszła chwila oczyszczenia, będziecie coraz bardziej powoływani do cierpienia. Oto dla was, Moi synowie, godzina krzyża. Będziecie jednak cierpieć ze Mną, waszą Mamą, która was zrodziła pod Krzyżem.

v Zawsze ze Mną, w teraźniejszości, jaką daje wam Ojciec: składać ofiarę i cierpieć w Niepokalanym Sercu waszej Bolesnej Mamy.

Lourdes, 7.10.1975, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

Rocznica zwycięstwa Matki Bożej pod Lepanto

82. Co znaczy być Mamą

a Mój synu, przyszedłeś tu tylko dlatego, że Ja tego chciałam i ponieważ widziałeś Moje cuda.

b Zobaczyłeś, w kim zawsze mam Moje upodobanie: w małych, biednych, cierpiących, grzesznikach.

c Gdzie istnieje cierpienie, tam kieruje się Moja szczególna miłość.

d Gdybyś wiedział, co to znaczy być Mamą!

e Gdybyście potrafili to zrozumieć, nie obawialibyście się już niczego. To Moje Macierzyństwo was ocala.

f Sprawiedliwość Ojca postanowiła, by Syn cierpieniem i śmiercią zapłacił za wasze Odkupienie. Miłość Serca Syna postanowiła, by Jego Matka doprowadziła was do Zbawienia.

g Dlatego mówię do was, Moi bardzo drodzy Kapłani: *nie lękajcie się, bo wasza Mama przygotowuje dla was wszystko.* Nie troszczcie się, pozostawcie wszystkie wasze troski Mojemu Sercu. (...)

h Przygotujcie się na zobaczenie Moich największych cudów. Dzisiaj wspominacie jedno z Moich zwycięstw, wkrótce jednak wszyscy będziecie świadkami Mojego największego tryumfu.

i Mój zastęp jest już gotowy i chwila nadeszła. Z bronią modlitwy różańcowej i waszą ufnością pora już rozpocząć bitwę.

j Wkrótce, synowie, będzie świętowana nowa data. Cały Kościół rozkwitnie na nowo pod najczystszym płaszczem waszej Matki.

18.10.1975, Święto św. Łukasza, Ewangelisty

83. Radujcie się

a Wybrałam cię, Mój synu, z prostego powodu: jesteś najuboższy, najmniejszy, pełen ograniczeń i – po ludzku patrząc – pozbawiony wszystkiego.

b Wybrałam cię, bo Memu przeciwnikowi udało się opiewać swe zwycięstwo w twoim życiu. Pozwoliłam ci przeżyć – jak gdyby uprzedzająco – to czego Sama dokonam w chwili Mojego największego tryumfu.

c Mój przeciwnik sądzi, że pewnego dnia szczycić się będzie swoim całkowitym zwycięstwem nad światem, Kościołem i duszami.

d Tymczasem właśnie wtedy Ja wkroczę – straszna i zwycięska. Jego porażka będzie ogromna, tym bardziej, że będzie pewien swego zwycięstwa na zawsze.

e To, co się przygotowuje, jest czymś bardzo wielkim. Nie było czegoś podobnego od stworzenia świata. Dlatego właśnie wszystko zostało przepowiedziane w Piśmie Świętym.

f Zapowiedziało ono straszną walkę między Mną, «Niewiastą obleczoną w słońce», a czerwonym Smokiem, szatanem, któremu udaje się zwodzić wielu błędem ateizmu marksistowskiego. Pismo zapowiedziało też walkę Aniołów i Moich dzieci ze stronnikami

Smoka – prowadzonymi przez zbuntowanych aniołów. Zwłaszcza Moje całkowite zwycięstwo zostało wyraźnie zapowiedziane.

g Wy, Moi synowie, zostaliście wezwani, by przeżyć te wydarzenia.

h Teraz powinniście o tym wiedzieć, aby świadomie przygotować się do bitwy. Już czas, żebym zaczęła odsłaniać przed wami część Mojego planu.

i Przede wszystkim konieczne jest, żeby Mój nieprzyjaciel odnosił wrażenie, że wszystko zdobył, że ma już wszystko w swych rękach. Będzie mu więc dane przeniknąć nawet do wnętrza Mego Kościoła i uda mu się okryć cieniem Świątynię Boga. Zbierze najliczniejsze ofiary wśród sług Świątyni.

j Będzie to rzeczywiście chwila wielkich upadków dla Moich najmilszych synów, dla Moich Kapłanów.

k Na jednych szatan zastawi pułapkę pychy, na drugich – żądzy cielesnej, na innych – zwątpienia lub niewiary, na jeszcze innych – zniechęcenia i osamotnienia.

l Iluż to zwątpi w Mego Syna i we Mnie i uwierzy, że nadszedł koniec Mojego Kościoła!

m Kapłani poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu, synowie Moi, których tak bardzo miłuję – których gromadzę w celu stoczenia tej wielkiej bitwy – pierwszym orężem, którym macie się posługiwać, jest *ufność pokładana we Mnie i wasze najpełniejsze oddanie się.*

n Przezwyciężajcie pokusę lęku, zniechęcenia, smutku! Zniechęcenie paraliżuje wasze działania i pomaga Mojemu przeciwnikowi.

o Bądźcie pogodni, cieszcie się.

p To nie jest koniec Mojego Kościoła, lecz początek Jego pełnej i cudownej odnowy, która się przygotowuje!

q Wikariusz Mojego Syna – dzięki darowi pochodzącemu ode Mnie – już to przewiduje i nawet w smutku obecnej chwili wzywa was, byście trwali *w radości.*

r «W radości?» – pytacie Mnie zdumieni.

s Tak, Moje dzieci, w radości Mego Niepokalanego Serca, które was wszystkich przygarnia. Moje Serce Mamy będzie dla was miejscem pokoju nawet wtedy, gdy na zewnątrz rozszaleje się największa nawałnica.

t Nie zniechęcajcie się nawet jeśli zostaliście zranieni, nawet jeśli często upadaliście, nawet jeśli wątpiliście, nawet jeśli w pewnych chwilach zdradzaliście. Nie zniechęcajcie się, bo *Ja was kocham*.

u Im bardziej Mój przeciwnik będzie się na was rzucał, tym większą okażę wam miłość.

v Jestem Mamą i kocham was, Moje dzieci, jeszcze bardziej dlatego, że zostałyście Mi wyrwane.

w Moją radością jest uczynić każdego z was, umiłowani Kapłani Mojego Niepokalanego Serca, synem tak oczyszczonym i umocnionym, że w przyszłości już nikomu nie uda się wyrwać go Miłości Mojego Syna Jezusa.

x Uczynię was żywymi kopiami Mojego Syna Jezusa.

y Bądźcie więc szczęśliwi, ufni i całkowicie Mi oddani. Trwajcie zawsze ze Mną na modlitwie.

z Bronią – której użyję, Moje dzieci, by walczyć i zwyciężyć w tej bitwie – będzie wasza modlitwa i wasze cierpienie.

A Wówczas i wy będziecie na krzyżu – ze Mną i z Moim Synem Jezusem, obok Jego Mamy i waszej. (...)

24.10.1975

84. Wasze milczenie

a Ileż to razy powtarzam ci: spotkasz się z cierpieniem i niezrozumieniem, nigdy jednak nic ci nie przeszkodzi. To jest Moje Dzieło i nikt go nie tknie.

b Moi Aniołowie już rozpoczęli bitwę. Na Moje rozkazy gromadzą ze wszystkich stron świata synów należących do Mnie. Moje Serce wie, jakimi środkami należy do nich dotrzeć. Moją największą radością jest ich «tak».

c Wielu z nich odczuwa swą wielką małość i niegodność. Dostrzegają w sobie wiele dawnych niewierności i słabości. Są niepewni, czyniąc ten krok.

d «Tak» – które Mi mówią – sprawia, że Moje Serce drży z radości.

e Policz teraz ilość owych «tak»! Policz, ile radości otrzymuje Moje Niepokalane Serce!

f Proszę was, Moi synowie, tylko o całkowitą ofiarę z was samych. Proszę o ofiarę z was samych – z waszymi ograniczeniami, z waszymi słabościami i z waszymi nieudolnościami.

g Tego potrzebuję do spełnienia Mojego planu.

h Nie prosiłam o żadną strukturę prawną dla Mojego Ruchu, gdyż bardzo chcę, aby rozszerzał się w milczeniu i ukryciu.

i Drugą bronią – której oprócz zaufania i oddania się Mnie powinniście używać – jest wasza modlitwa i milczenie.

j *Milczenie wewnętrzne.* Pozwólcie mówić w was waszej Mamie.

k To Ona łagodnie powtórzy waszemu dziecięcemu sercu całą Ewangelię Jezusa. Przywróci wam smak Jego Słowa.

l Nie będziecie słuchać innych głosów ani innych słów. Będziecie łaknąć i pragnąć tylko Jego Głosu. W taki sposób będziecie formowani w szkole Słowa Bożego.

m *Milczenie zewnętrzne.* Pozwólcie, by wasza Mama mówiła za was. Uczynię to tak chętnie, w zależności od tego, na ile pozwolicie Mi swobodnie w was działać.

n Aby mówić, potrzebuję waszego milczenia. Niektórym z was trudno to zrozumieć. A przecież nawet wasze słowo potrzebuje milczenia.

o Niektórzy z was sądzą, że dla Mego Ruchu trzeba pracować, pisać, działać. Nie, dla rozpowszechnienia Mego Ruchu jest potrzebne wasze milczenie – zgodnie z planem wyraźnie już wyznaczonym przez Moje Niepokalane Serce.

p Mówcie zawsze waszym życiem. Niech ono będzie waszym słowem. Wtedy Ja będę mówiła w was i przez was. Wtedy wasze słowa zostaną zrozumiane i przyjęte przez serca słuchających was.

q Dziś – gdy Mój przeciwnik używa słowa jako broni, by zwieść całą ludzkość – proszę was o przeciwstawianie się mu milczeniem.

r Wtedy Duch Święty będzie mówił w was i dzięki wam ten świat zostanie całkowicie odnowiony przez Ducha Świętego.

30.10.1975

85. Wzywam ich wszystkich

a Czy zauważyłeś, jak Sama stawiam na twej drodze Kapłanów, których wzywam do poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu? Mój synu, twoja praca polega na gromadzeniu ich i na powierzaniu ich wszystkich Mnie.

b Dziś Moje dzieci tak bardzo potrzebują pociechy i umocnienia. W czasie tych spotkań jestem zawsze obecna. To ucieszy dusze Moich synów i wszyscy zostaną pocieszeni.

c Nadszedł czas, w którym przez coraz większe znaki będę się bardziej ukazywać w Kościele.

d *Moje łzy* są wylewane w wielu miejscach, by przyprowadzić wszystkich ludzi do zbolałego Serca waszej Mamy.

e Łzy mamy są w stanie poruszyć nawet najtwardsze serca, tymczasem Moje łzy, nawet krwawe, są zupełnie obojętnie przyjmowane przez wiele Moich dzieci.

f *Moje wezwania* mnożą się, w miarę jak usta Moich sług coraz bardziej zamykają się na głoszenie Prawdy.

g Ileż to Moich dzieci cierpi dziś prawdziwy duchowy głód Słowa Bożego z powodu sprzeniewierzenia się wielu Kapłanów!

h Dziś nie głosi się już prawd najważniejszych dla waszego życia: o czekającym was Niebie, o niosącym wam zbawienie Krzyżu Mojego Syna, o grzechu raniącym Serce Jezusa i Moje, o

piekle, do którego codziennie wpadają niezliczone dusze, o naglącej potrzebie modlitwy i pokuty.

i Im bardziej grzech szerzy się jak zaraza i prowadzi dusze do śmierci, tym mniej się o nim mówi. Dziś liczni Kapłani go nie uznają.

j Mój matczyny obowiązek polega na dawaniu pokarmu duszom Moich dzieci. Jeśli będzie zamierał głos Moich Sług, Serce Mamy będzie się coraz bardziej otwierać.

k Po tych interwencjach nadeszła chwila, kiedy *staję się osobiście obecna i działam w Kościele, którego jestem Matką.*

l Chcę działać poprzez was, Kapłanów poświęconych Mojemu Niepokalanemu Sercu. To także stanowi część Mojego planu.

m Teraz szatan, Mój przeciwnik od początku, zwodzi wielką liczbę Kapłanów. Działa wśród nich i gromadzi ich, aby przeciwstawili się Mojemu Synowi, Mnie Samej i Mojemu Kościołowi.

n Osobiście interweniuję i wzywam Kapłanów, którzy chcą pozostać wierni, by zgromadzili się w Moim zastępie. *Wzywam ich wszystkich* do poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu i do schronienia się we Mnie.

o Walka rozpocznie się przede wszystkim między Mną a starodawnym wężem, któremu na koniec zmiażdżę głowę. Dlatego proszę was teraz tylko o to, co – według waszego ludzkiego sposobu widzenia rzeczy – wydaje się małe i nic nie znaczące.

p Z każdym dniem zwiększa się propaganda i krzyk nieprzyjaciół Boga, dlatego proszę was, byście odpowiedzieli tylko waszym zaufaniem i całkowitym oddaniem się, modlitwą, waszym cierpieniem i milczeniem.

q Wszystko, co ofiarujecie Memu Sercu, stanie się w Moich rękach straszną bronią do walki i odniesienia zwycięstwa w tej bitwie.

r Butnemu zastępowi pysznych, którzy buntują się przeciw Bogu, przeciwstawię zastęp Moich małych dzieci – pokornych, wzgardzonych i prześladowanych.

s To dzięki wam na końcu zwycięstwo odniesie pokorna Służebnica Pańska.

9.11.1975, Rocznica Poświęcenia Bazyliki Laterańskiej

86. Życie waszym poświęceniem się

a ...Wybrałam cię, Mój synu, aby wszyscy – przede wszystkim twoi bracia Kapłani – mogli poznać bogactwo i cuda Mego Niepokalanego Serca.

b W Fatimie wskazałam na Moje Niepokalane Serce jako na środek ocalenia dla całej ludzkości. Nakreśliłam drogę powrotu do Boga. Nie usłuchano Mnie.

c Teraz chcę wam ofiarować Moje Niepokalane Serce jako jedyne wasze schronienie w tak bolesnych, czekających was chwilach.

d Wasze cierpienia będą się powiększały z dnia na dzień. Obecny kryzys w Moim Kościele będzie coraz większy, aż dojdzie do otwartego buntu – przede wszystkim ze strony wielu Moich synów mających udział w Kapłaństwie Mego Syna Jezusa. Ciemność, już tak bardzo się zwiększająca, stanie się głęboką nocą nad światem.

e Ateizm marksistowski zarazi wszystko. Jak trująca chmura wniknie do wszystkich środowisk i doprowadzi do śmierci wiary wielu Moich dzieci.

f Podważy prawdy zawarte w Ewangelii. Zaprzeczy Boskiej naturze Mojego Syna i Boskiemu pochodzeniu Kościoła. Przede wszystkim zagrozi jego hierarchicznej strukturze i będzie usiłował zniszczyć Opokę, na której wznosi się jego budowla.

g Oto chwila, w której chcę wylać na wszystkie Moje dzieci Miłosierdzie Mojego Serca, aby je uratować Moją matczyną miłością, która zawsze rozumie, śpieszy z pomocą i przebacza.

h Moi bardzo umiłowani Kapłani, to Ja chcę działać poprzez was.

i Abym to mogła uczynić, powinniście Mi się oddać do całkowitej dyspozycji. Będę mogła działać w was tym bardziej, im bardziej pozwolicie się posiąść Mojemu łagodnemu matczynemu działaniu.

j Uczynicie to poświęcając się Memu Niepokalanemu Sercu. Tylko ten akt jest konieczny, by należeć do Mego Kapłańskiego Ruchu.

k Dokonajcie waszego poświęcenia się, odnawiajcie je często, a przede wszystkim, Moi synowie, *żyjcie waszym poświęceniem się.*

l Ileż pociechy przynosicie Memu zbolałemu Sercu, gdy podczas waszych spotkań – zjednoczeni w koncelebrowaniu Mszy św. – wszyscy razem odnawiacie akt poświęcenia się Mojemu Sercu!

m Jeśli będziecie żyć tym poświęceniem się, wasze życie zostanie całkowicie przemienione. Przyzwyczaję was do Mojego sposobu widzenia, odczuwania, modlenia się i miłowania.

n Przekażę wam Mojego ducha i będę was czyniła coraz mniejszymi, pełnymi prostoty i pokory.

o Doprowadzę was do ufania zawsze i tylko Bogu. Im bardziej wzrastać będzie zwątpienie i negacja, tym większą pewność znajdziecie jedynie w Nim i staniecie się Jego świadkami.

p Sprawię, że bardzo pokochacie Kościół. Przechodzi on dziś chwile wielkich cierpień, ponieważ jego dzieci coraz mniej go kochają.

q Wielu chce go odnowić i oczyścić tylko krytyką i gwałtownymi atakami na jego instytucję. A przecież niczego nie odnawia się i nie oczyszcza bez miłości.

r Nauczę was kochać Papieża miłością synowską i głęboką. Mama prowadzi was do niesienia wraz z nim jego krzyża i do dzielenia jego cierpień.

s Gdzież są teraz Kapłani bliscy temu pierwszemu Kapłanowi i pierwszemu synowi, którego Mama kocha ze szczególną czułością?

t Kapłani poświęceni Memu Niepokalanemu Sercu, bądźcie najbliżsi sercu Papieża.

u Módlcie się za niego, cierpcie dla niego, bądźcie z nim zawsze! Słuchajcie go, czyńcie wszystko, co wam wskazuje, rozszerzajcie jego nie słuchaną naukę.

v W godzinach najgłębszej nocy on będzie jedynym zapalonym światłem. Będziecie oświeceni tym światłem i – prowadzeni przeze Mnie – rozszerzycie je na cały świat pogrążony w ciemności.

w Bronią *waszej wierności* będę walczyć i wygram bitwę.

x To dlatego, Moi synowie, wzywam was do całkowitego schronienia się w Moim Niepokalanym Sercu.

25.11.1975

87. Te godziny zostaną skrócone

a Mój Synu, Mój plan wkrótce się wypełni.

b Zaczęły się decydujące wydarzenia i będziecie powoływani do coraz większego cierpienia.

c Potrzebuję *całego waszego cierpienia.* To jest najcenniejsza broń używana w Mojej walce. Dlatego proszę was, byście się przygotowali na cierpienie, byście się przysposobili do wejścia z Jezusem i ze Mną na Kalwarię, byście ofiarowali się Ojcu jako ofiary przeze Mnie wybrane i od dawna po matczynemu przygotowane.

d Jako wasza Mama zgromadziłam was wszystkich w Swym Niepokalanym Sercu. W Nim jest wasze schronienie. Ono jest waszym ołtarzem, na którym zostaniecie ofiarowani dla zbawienia świata.

e Moi synowie, niech się nie trwożą wasze serca. Oddawajcie Mi się w każdej chwili. Dla Mego Kościoła nadeszła godzina spustoszenia i opuszczenia.

f Opuści go zwłaszcza wiele sług, wiele jego dzieci. Będzie wyszydzony, zdradzony, wydany w ręce nieprzyjaciół chcących go zniszczyć. Niektórzy z jego sług sami wydadzą go w ręce katów.

g Przygotujcie się ze Mną do przeżycia tych chwil. Wszystko zostało już postanowione przez Ojca. To jest kielich, który musicie wypić do dna.

h Wy też będziecie wyszydzani, zdradzani i prześladowani razem z Wikariuszem Mego Syna, Papieżem. Wielu będzie musiało złożyć życie w ofierze i przelać krew. Inni pozostaną, aby

wyniszczać się w ofierze – przeżywając chwile wielkich cierpień, które nadchodzą dla oczyszczenia ziemi. Będziecie Moim światłem w wielkiej ciemności.

i Jednak to bardzo ciężkie doświadczenie, synowie Moi umiłowani, potrwa krótko. Dzięki jednej z Moich specjalnych matczynych interwencji godziny te zostaną skrócone. (...)

8.12.1975

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

88. Ja zwyciężę

a Jestem Niepokalanie Poczęta!

b Przyszłam z Nieba, Moje dzieci, i potwierdziłam w Lourdes prawdę, którą Kościół krótko przedtem oficjalnie zdefiniował.

c Dzięki wyjątkowej łasce jestem wolna od wszelkiego grzechu, nawet pierworodnego, który każdy z was zaciąga w momencie poczęcia.

d Zostałam uchroniona od grzechu, ponieważ we Mnie – pokornym stworzeniu – Trójca Przenajświętsza chciała odzwierciedlić Swój świetlisty obraz w sposób nienaruszony.

e Zostałam uchroniona od grzechu, napełniona łaską, bo zostałam wybrana na Matkę Słowa i przeznaczona, aby dać wam Mojego Syna Jezusa.

f Mój Syn Jezus dał Mnie każdemu z was jako prawdziwą Matkę. Moje macierzyńskie zadanie wobec was polega na przyobleczeniu was Moją Czystością. Nade wszystko chcę was uleczyć od szpecącego zła – od grzechu.

g Moi najmilsi synowie, Kapłani poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu, od początku zostałam zapowiedziana jako nieprzyjaciółka, przeciwniczka i zwyciężczyni szatana – ojca i pierwszego twórcy każdego grzechu.

h Moje posłannictwo polega na walczeniu z szatanem, na zwyciężeniu go i na zmiażdżeniu mu głowy Moją piętą.

i Zwyciężyłam już na początku, kiedy Trójca Przenajświętsza zapowiedziała Mnie jako znak pewnego zwycięstwa, w chwili gdy cała ludzkość wpadła w niewolę grzechu.

«Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a Niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo Jej. Ono zmiażdży ci głowę, a ty będziesz czyhać na jego piętę».

j Zwyciężyłam, gdy na Moje «tak» Słowo stało się Ciałem w Moim najczystszym łonie i gdy na Kalwarii Mój Syn Jezus ofiarował się na ołtarzu Krzyża.

k W Tym, który wszystkich was odkupił, dokonało się Moje całkowite zwycięstwo.

l Toczyłam Moją walkę przez długie lata ziemskiej wędrówki Kościoła. Największe zwycięstwa zawdzięcza on Moim matczynym interwencjom.

m Kiedy w ubiegłym stuleciu Mój przeciwnik zdecydował się rzucić wyzwanie i rozpocząć walkę, która – przez błąd ateizmu – miała zwieść i oszukać całą ludzkość, ukazałam się z Nieba na ziemi jako Niepokalana, aby was umocnić, ponieważ to przede wszystkim na Mnie spoczywa zadanie zwalczania i pokonania szatana.

n W obecnym wieku – gdy ateizm zorganizował się jako siła pragnąca zdobyć cały świat i zupełnie zniszczyć Mój Kościół – zstąpiłam znowu z Nieba, aby wam powiedzieć, byście się nie lękali, gdyż w tej straszliwej walce Ja zwyciężę:

«Na koniec Moje Niepokalane Serce zatryumfuje!»

o Wy, Moi biedni synowie, jesteście najbardziej atakowani w walce, która toczy się przede wszystkim pomiędzy Mną a Moim przeciwnikiem, starodawnym wężem, szatanem, zwodzicielem i twórcą wszelkiego zła.

p Dlatego zanim zapowiedziałam wam walkę, jako Mama zaprosiłam was do szukania bezpiecznego schronienia. Schrońcie się we Mnie i powierzcie się całkowicie Mojemu Sercu.

q Rozumiecie teraz, Moje dzieci, dlaczego *Moje Niepokalane Serce* jest największym darem, jaki ofiarowuje wam Ojciec Niebieski.

r *Moje Niepokalane Serce* jest waszym najbezpieczniejszym schronieniem i środkiem ocalenia, dawanym w tej chwili przez Boga Kościołowi i ludzkości.

s Dzięki szczególnej interwencji Mojego Serca zrodziło się dzieło, którego dokonuję w Moim Kościele, aby wezwać wszystkich Kapłanów, Moich najmilszych synów, do schronienia się we Mnie.

t Czy widzicie teraz, że szatan wszedł do wnętrza Kościoła i oszukuje, psuje i pociąga wielu Moich biednych synów Kapłanów?

u Jest to więc godzina, w której i Ja osobiście zaczynam działać.

v Wszystkich was wezwałam do ufności, do zupełnego zawierzenia i poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu. Odkryłam przed wami Mój plan, powiedziałam wam, jakie rodzaje broni wybrałam do tej walki.

w Teraz, Moje dzieci, zapewniam was, że to *jedynie Ja zwyciężę*.

Święta Noc, 24.12.1975

89. Nie lękajcie się

a To jest Święta Noc. Żyj w Moim Sercu, Mój umiłowany synu.

b Chcę dzielić z tobą całą Moją miłość oraz Mój macierzyński niepokój, przeżywany w chwili, w której zostałam oczarowana światłością Raju, a Mój Syn Jezus przyszedł na ten świat. Narodził się cudownie ze Mnie, Swej Matki zawsze Dziewicy.

c Była głęboka noc. Jeszcze głębsza noc ogarniała jednak ludzkość – zniewoloną grzechem i nie mającą nadziei na zbawienie. Noc ogarniała również naród wybrany, który już nie odpowiadał na ducha swego wybrania i nie był gotowy na przyjęcie Mesjasza.

d W tę noc, tak głęboką, wyłoniło się światło i narodziło się Moje Dzieciątko – w chwili, w której nikt Go nie oczekiwał, kiedy żadne drzwi nie otwarły się, aby Go przyjąć.

e Nie oczekiwany, nie przyjęty, odrzucony przez ludzkość. W tym momencie jednak rozpoczyna się dla ludzkości Odkupienie: Mój Jezus rodzi się, aby wybawić wszystkich ludzi z grzechów.

f Światło wschodzi w ciemnościach: przychodzi Moje Dzieciątko, by zbawić świat.

g Rodzi się w ubóstwie i bólu odepchnięcia, a Jego pierwsze kwilenie było płaczem. Odczuwa dotkliwe zimno – cały ogarniający Go chłód świata.

h Moje Niepokalane Serce zebrało pierwsze łzy Bożej Dzieciny. Pomieszały się one ze łzami Mojego Serca. Otarłam je Moimi matczynymi pocałunkami.

i W tę Świętą Noc, kiedy znowu daję wam Mojego Syna, powtarzam wam: *Nie lękajcie się,* Jezus jest waszym Zbawicielem.

j Dziś bardziej niż kiedykolwiek świat znowu pogrąża się w ciemnościach. Lód nienawiści, pychy i niewiary ogarnia serca ludzi. Także Kościołem wstrząsa głęboki kryzys: wielu jego Kapłanów wątpi w Moje Dzieciątko.

k Kościele, przyjmij z radością twojego przychodzącego Jezusa! On żyje w tobie, ponieważ chce zbawić wszystkie Moje biedne dzieci!

l Kapłani poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu, *nie lękajcie się!* Ogłaszam wam dziś wielką, radosną dla wszystkich nowinę: Mój Syn Jezus jest waszym Zbawicielem. On wszystkich was odkupił. Teraz wszyscy możecie zostać przez Niego zbawieni.

m *Nie lękajcie się!* Jak Moje Serce dało wam Zbawiciela, tak obecnie Moje Niepokalane Serce daje wam radość Jego zbawienia.

n Wkrótce cały świat – ogarnięty ciemnością i wyrwany Mojemu Synowi – będzie się wreszcie radował owocem tej Świętej Nocy.

o Tryumf Mojego Niepokalanego Serca dokona się przez nowe narodzenie Jezusa w sercach i duszach Moich biednych, zabłąkanych dzieci.

p Miejcie tylko ufność i niech was nie ogarnia ani niepokój, ani zniechęcenie. Czekająca was przyszłość będzie nowym świtem dla całego świata – wreszcie już oczyszczonego.

q W tę noc czuję obok ubogiego żłóbka Mego Dzieciątka pełną miłości obecność Moich najmilszych synów Kapłanów, poświęconych Memu Niepokalanemu Sercu. Razem z Moim Synem Jezusem, którego tulę do Serca, wszystkim wam dziękuję i błogosławię.

90. Dar udzielany Kościołowi

a Spędź ostatnie godziny tego roku przy Moim Niepokalanym Sercu – na modlitwie.

b Kończy się rok pełen łaski i miłosierdzia: Rok Święty 1975.

c Wiele Moich dzieci przyjęło zaproszenie Wikariusza Chrystusa i przybyło ze wszystkich stron świata, aby uzyskać wielkie przebaczenie.

d Inne Moje dzieci przeżyły ten rok w najzupełniejszej obojętności – pochłonięte jedynie swymi ziemskimi sprawami.

l Jeszcze inni, bardzo liczni, nie usłyszeli tego zaproszenia lub – co więcej – całkiem świadomie zamknęli dusze na wielkie miłosierdzie Mojego Syna Jezusa.

f Do tych ostatnich należą, niestety, nawet Kapłani!

g Ujawnia to prawdę, jaką wiele razy dałam odczuć twemu sercu.

h Szatan coraz bardziej otwarcie spiskuje w Moim Kościele. Pozyskał już sobie wielu Moich synów Kapłanów. Oszukuje ich fałszywą ułudą, jaką wszystkim proponuje marksizm. Jest nią: interesowanie się wyłącznie ubogimi; chrześcijaństwo zaangażowane jedynie w budowanie bardziej sprawiedliwej społeczności ludzkiej; Kościół niby bardziej ewangeliczny – pozbawiony swej hierarchicznej struktury.

i Ten rzeczywisty rozłam w Moim Kościele, to prawdziwe odstępstwo wielu Moich synów Kapłanów będzie jeszcze wyraźniejsze, stanie się nawet otwartym i gwałtownym buntem.

j Dlatego, Mój najmilszy synu, w tym roku dopełniłam już Mojego Dzieła. Jak zapowiadałam ci przed rokiem, Mój Ruch rozszerzył się wszędzie i zakwitł cudowną wiosną w całym Kościele. Moje Dzieło rozszerzyło się po całym świecie. Zastęp Moich Kapłanów jest gotowy.

k Będę nadal rozwijała Moją matczyną działalność, która z dnia na dzień będzie coraz bardziej wyraźna i potężna – dla tryumfu Mojego Niepokalanego Serca.

l Spędź zatem ostatnie godziny tego roku na modlitwie. Złącz swą modlitwę z modlitwą wszystkich Moich umiłowanych synów. We wszystkich częściach świata usłyszą oni w tej godzinie Moje zaproszenie do skupienia się ze Mną i przylgnięcia do Mego Niepokalanego Serca.

m Moi bardzo umiłowani synowie, teraz czeka was już tylko wasza zupełna ofiara dla zbawienia świata i oczyszczenia ziemi.

n Czas, który wam jeszcze daje Ojciec, jest zbyt cenny. Nie marnujcie go! Każdą chwilę przeżywajcie ze Mną, przy Moim Sercu.

o Nie spoglądajcie w przyszłość! Żyjcie tylko chwilą obecną, którą przygotowuje wam Mama.

p Niech was nie niepokoi ani nie zniechęca zło, które coraz bardziej się powiększa i zalewa wszystko. Wkrótce Sama zbiorę wszelkie dobro rozproszone po całym świecie i złożę je w Moim Sercu, by je ofiarować Bożej Sprawiedliwości.

q Synowie Moi najmilsi, rozpocznijcie nowy rok ze Mną. Stanowicie osnowę planu Miłości Mojego matczynego Serca. Jesteście darem, którego udzielam Kościołowi, by go pocieszyć w męce i czekającej go pozornej śmierci – zanim nastąpi jego cudowna odnowa przez tryumf Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

ROK - 1976

IV. MUSICIE BYĆ MALI*(1976)*

2.02.1976, Święto Ofiarowania Pańskiego

91. Znak sprzeciwu

a Nie trwóżcie się, Moi umiłowani synowie, jeśli niektórzy was nie rozumieją, a nawet jawnie was krytykują i prześladują. Moje Serce pozwala na to, abyście się przyzwyczaili nie szukać oparcia w żadnym stworzeniu, ale jedynie we Mnie. Wesprzyjcie się na Moim Niepokalanym Sercu, synowie najmilsi.

b Pozwólcie się nieść, jak Moje Dzieciątko Jezus pozwalało się nieść w Moich ramionach do domu Ojca. Zaniosłam Je do świątyni, aby na Moim Sercu Mamy ofiarować Je Panu.

c W chwili gdy oddałam Je w ręce Kapłana, prorok w podeszłym wieku, Symeon, oznajmił, że Bóg wybrał Matkę dla tej ofiary:

«Będzie On przeznaczony na znak sprzeciwu, a Tobie, Matko, miecz przeniknie duszę».

d Wy również, małe dzieci, poświęcone Mojemu Niepokalanemu Sercu, jesteście dziś powołane, by stać się *tym znakiem sprzeciwu:*

e – *Z powodu waszego życia,* które będzie wyłącznie żywą Ewangelią. Dziś coraz mniej wierzy się w Ewangelię Mojego Syna Jezusa i nawet w Kościele usiłuje się wyjaśniać ją po ludzku i symbolicznie.

f Wy będziecie wypełniać Ewangelię dosłownie: staniecie się ubodzy, prości, czyści, mali i całkowicie oddani Ojcu.

g – *Z powodu waszych słów,* które coraz mocniej i coraz jaśniej powtarzać będą Prawdę, jaką Mój Syn Jezus przyszedł wam objawić.

h Spójrzcie, ilu waszych braci Kapłanów zdradza Prawdę, usiłując niby lepiej przystosować ją do mentalności świata. Pociąga ich zwodnicza iluzja, że ludzie będą ich lepiej rozumieć, bardziej słuchać i łatwiej pójdą za nimi. Nie ma bardziej niebezpiecznego złudzenia.

i Głoście zawsze wiernie i jasno Ewangelię, którą żyjecie! Wasza mowa niech będzie: «Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi». Pozwólcie się zawsze ulegle prowadzić i kierować Kościołowi.

j Widzicie właśnie, jak Papież coraz mocniej głosi Prawdę i jak jego głos coraz bardziej pada w próżnię!

k Miecz boleści znowu przeszywa Moje matczyne Serce widząc, jak Ojciec Święty, pierwszy z Moich umiłowanych synów, jest pozostawiany coraz bardziej sam – nawet przez swych braci Kapłanów.

l Wy, Kapłani poświęceni Memu Niepokalanemu Sercu, bądźcie głosem szerzącym w całym świecie to, co także dziś Wikariusz Mego Syna głosi zdecydowanie dla zbawienia Moich biednych zabłąkanych dzieci.

m – *Z powodu waszego świadectwa,* które ma być światłem i przykładem dla całego Kościoła. Ojciec postanowił, że wasze dawanie świadectwa będzie coraz boleśniejsze. Powtarzam wam, Moje dzieci, że prowadzę was jedynie Drogą Krzyżową.

n Nie obawiajcie się, gdy wzmoże się w stosunku do was niezrozumienie, krytyka i prześladowania. Musi to na was przyjść, ponieważ wy również – na podobieństwo Mojego Syna Jezusa – jesteście dziś powołani, by stać się znakiem sprzeciwu.

o Im więcej ludzi pójdzie za wami, tym więcej będzie was odrzucać i prześladować.

p Gdy będziecie atakowani – wy osobiście lub Mój Ruch – odpowiadajcie *modlitwą, milczeniem i przebaczeniem.*

q Wkrótce wezwę was do otwartej walki, gdy zostanie zaatakowany Mój Syn Jezus, Ja Sama, Kościół i Ewangelia.

r Wtedy to – trzymani za rękę i prowadzeni przeze Mnie – będziecie musieli ujawnić się, by dać wreszcie publiczne świadectwo. Teraz żyjcie w prostocie, powierzając się wszyscy trosce Mego matczynego Serca.

11.02.1976, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes

92. Woń waszej czystości

a Dziś, umiłowani synowie, przyjmuję z radością woń waszej czystości i składam ją na Moim Niepokalanym Sercu, by ją ofiarować Bogu jako dar wynagradzający.

b Ileż błota zalewa tę biedną ludzkość, którą wzywam do uwolnienia się od grzechu: «Przyjdźcie napić się Mojej wody! Przyjdźcie obmyć się w źródle!»

c Czy widzicie, ile Moich dzieci doznaje codziennie skażenia błotem rozlewającym się coraz bardziej i prowadzącym niezmierną liczbę dusz ku śmierci? W jaki sposób Moi biedni synowie Kapłani będą mogli wyrwać się z tego zalewu błota?

d Ja jestem Niepokalana, jestem Czystością.

e Schrońcie się w Moim Niepokalanym Sercu.

f Nawet jeśli otoczenie, w którym żyjecie, coraz bardziej będzie się pogrążać w nieczystości, wy będziecie odczuwać jedynie Moją niebiańską woń.

g Zstąpiłam z Nieba, by uczynić z was, synowie poświęceni Mojemu Sercu, *Moje Niebo na ziemi*. W was odzwierciedla się Moja światłość. Dzięki temu – za waszym pośrednictwem – wiele dusz zostanie znowu pociągniętych Moją czystością i rozszerzać będzie woń Moich cnót.

h Papież dał wam znak, by się przebudzić moralnie.

i *Słuchajcie go! Brońcie go! Pocieszajcie go!*

j Zniewaga, której w tych dniach doznała jego osoba, i rzucane na niego coraz częściej obelgi zadają wielki ból Memu Sercu Mamy.

k Fala błota podeszła aż do Jego stóp! Ustawcie więc tamę u stóp anielskiego Pasterza, łagodnego Wikariusza Chrystusa na ziemi.

l Dzięki Mojej szczególnej interwencji i za waszym pośrednictwem ta diabelska fala buntu i błota – rzucona przeciw Papieżowi – zatrzyma się u jego stóp. Wszystkim ukaże się nienaruszona wielkość jego nieskazitelnej osoby.

7.03.1976, Pierwsza niedziela Wielkiego Postu

93. Doskonali pocieszyciele

a Moi synowie, bądźcie *doskonałymi pocieszycielami Mego Syna Jezusa.* Nigdy tak bardzo jak obecnie nie powtarzała się Jego Boska skarga: «Szukałem pocieszycieli, ale ich nie znalazłem!» Dlaczego Mój Syn Jezus pyta, czy jest ktoś, kto pocieszyłby Jego Serce?

b Jezus jest Bogiem, ale także – Człowiekiem. Jest człowiekiem doskonałym. Jego Serce bije miłością Boską i ludzką, mieszka w Nim cała pełnia Miłości. Jego Serce najbardziej kochało, najbardziej cierpiało, było najbardziej wrażliwe na delikatność, na przejawy uczucia oraz na zniewagi i obelgi.

c Teraz Serce Mego Syna jest jakby zalane wielkim morzem ludzkiej niewdzięczności.

d Jak bardzo Ono was ciągle kocha! Nadal bije miłością do was, a otrzymuje jedynie zniewagi i grzechy.

e Objawiło wam tajemnicę Ojca i przyprowadziło was do Niego. Jednak ludzkość teraz zbuntowała się, odrzucając nawet Boga.

f Ogarniający wszystko ateizm jest *cierniem* powodującym dziś stałe krwawienie Serca Mojego Syna Jezusa.

g Wy, Kapłani, jesteście wszyscy Moimi najmilszymi synami, ponieważ jesteście najbardziej bolesnym i najbardziej kochanym owocem, w którym Mój Syn Jezus ma szczególne upodobanie.

h Jesteście powołani – zgodnie z Bożym planem – by stać się Jego sługami, apostołami i pocieszycielami.

i Dlaczego również dziś tylu z was dopuszcza się zdrady?

j Dlaczego również dziś wielu z was ucieka i pozostawia Jezusa oraz Kościół w opuszczeniu?

k Dlaczego również dziś tylu z was śpi? Tym snem jest często praca, której pozwalacie się pochwycić i przytłoczyć.

l Snem jest też sposób, w jaki ciągle staracie się przystosowywać do świata, zdobywać sympatię, uznanie i zrozumienie tego świata. Snem jest wszystko, co ludzkie, a co was obciąża.

m Gdzież są Moi najmilsi synowie, którzy chcieliby dziś czuwać?

Czuwać na modlitwie: «Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie!» *Czuwać w cierpieniu* tej nowej godziny konania dla Mego Kościoła: «Duch wprawdzie ochoczy, ale ciało słabe!»

n Wzywam was, Moi umiłowani synowie. Gromadzę was ze wszystkich stron świata, jak ptak gromadzi swe pisklęta. Jednoczę was wszystkich w Moim Niepokalanym Sercu.

o Czy Mama może pozostać obojętna na wielkie opuszczenie i wielki ból Swego Syna?

p Rozumiecie, że to przede wszystkim na Mnie spoczywa troska pocieszania Go.

q Chcę więc, byście wszyscy poświęcili się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Uczynię wtedy was wszystkich *doskonałymi pocieszycielami* Serca Mojego Syna Jezusa.

25.03.1976, Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

94. Mama Jezusa i wasza

a Kapłani Mnie poświęceni, synowie Moi najmilsi, oto dlaczego *Mnie potrzebujecie:* aby stać się doskonałymi pocieszycielami Mojego Syna Jezusa.

b Gdy – ogarnięta Światłem Ducha Świętego – wypowiedziałam Moje «tak» woli Pana, Słowo Ojca, druga Osoba Trójcy Przenajświętszej, zstąpiło w Moje przeczyste łono. Oczekiwało na Moje macierzyńskie współdziałanie, aby otrzymać ode Mnie ludzką naturę i stać się w ten sposób człowiekiem w Boskiej Osobie Mojego Syna Jezusa.

c Widzicie, jak Bóg całkowicie powierzył się Swemu stworzeniu, człowiekowi. Przyczyny tego szukać należy w tajemnicy Bożej Miłości.

d Tym, co skłoniło Boga do pochylenia się nade Mną, było Moje głębokie poczucie małości i ubóstwa oraz Moja doskonała gotowość wypełnienia woli Pana.

e Bóg mógł wybrać wiele innych dróg, by przyjść do was, ale zechciał wybrać Moją.

f Dlatego teraz – by dojść do Boga – ta droga staje się dla was konieczna.

g Pierwsza rzecz, o którą proszę, Moje dzieci, to wasze bezwarunkowe «tak». Wypowiadacie je poświęcając się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

h Następnie proszę was, abyście powierzyli się Mojemu matczynemu Sercu z najpełniejszą ufnością i największym oddaniem.

i Wasze «tak» i całkowita gotowość pozwolą działać waszej Mamie.

j Jak z ogromną miłością kształtowałam ludzką naturę Słowa, tak samo ukształtuję w was, Moje dzieci, obraz coraz bardziej odpowiadający planowi, który Ojciec ma wobec każdego z was. A plan Boga względem was, synowie Moi umiłowani, polega na tym, byście byli Kapłanami według Serca Jezusowego.

k Zostałam wybrana na Matkę Boga, aby przynieść Go ludziom. Jestem też waszą Matką i spoczywa na Mnie obowiązek przyprowadzenia do Boga ludzi odkupionych przez Mojego Syna. Wszyscy zostali Mi przez Niego powierzeni.

l Jestem więc prawdziwą Mamą Jezusa i waszą prawdziwą Mamą.

m W dniu, w którym cały Raj raduje się kontemplacją tajemnicy Wcielenia się Słowa, cieszcie się i wy, wpatrując się w tajemnicę miłości waszej Matki.

n Nie każdemu dano zrozumieć tę Tajemnicę Miłości. Zostało to udzielone tylko ludziom czystego serca, prostym, małym i ubogim.

3.04.1976, Pierwsza sobota miesiąca

95. Wasze światło zajaśnieje

a Moi umiłowani synowie, przyjmuję dziś z radością hołd, jaki składacie Mojemu Niepokalanemu Sercu.

b Niech się nigdy nie trwoży wasze serce.

c Ciemność coraz bardziej zstępuje na świat pokryty lodem odrzucania Boga, nienawiści, egoizmu, buntu wobec Boga i bezbożności.

d Kielich nieprawości jest już prawie pełny i sprawiedliwość Boża domaga się złagodzenia.

e Potrzebuję was, Moi umiłowani synowie, aby uczynić was miłymi ofiarami, które można złożyć Bożej sprawiedliwości.

f Będziecie więc coraz częściej powoływani do cierpienia. Zbliżają się dla was chwile konania i męki.

g Czy widzicie, Moje dzieci, co dzieje się nawet w Kościele? Coraz bardziej szerzą się błędy i mają wpływ nawet na dobrych. Niewierność szerzy się coraz bardziej wśród sług Boga i dusz Jemu poświęconych. Nawet w samej hierarchii kruszą się więzy miłości i jedności.

h Przede wszystkim jednak coraz bardziej pozostawia się w osamotnieniu Wikariusza Mego Syna Jezusa! Rzuca się na niego oszczerstwa w sposób bardzo wulgarny i bluźnierczy, krytykuje się go, sprzeciwia mu się, a Moi synowie zostawiają go coraz bardziej samego.

i Wy macie dzielić jego los. Dla niego i dla was jest to godzina Getsemani.

j Przeżywajcie ją ze Mną, na Moim Niepokalanym Sercu.

k Uwiłam z was wieniec miłości, żeby go umieścić wokół Serca Mego Syna Jezusa i serca Jego Wikariusza na ziemi – na ich pociechę.

l Dlatego znowu proszę was o modlitwę, cierpienie i milczenie.

m W miarę jak ciemność będzie ogarniać wszystko, wasze światło będzie jaśnieć coraz bardziej.

n Światło Mojej obecności stanie się waszym światłem w tej bardzo ciężkiej próbie.

Wielki Wtorek, 13.04.1976

96. Kontemplujcie Mojego Ukrzyżowanego Syna

a Synowie najmilsi, wpatrujcie się w Mojego Ukrzyżowanego Syna.

b Kontemplujcie Jego oblicze zbroczone krwią, Jego głowę ukoronowaną cierniem, Jego ręce i nogi przebite gwoździami, Jego ubiczowane ciało, będące jedną wielką raną, Jego Serce otwarte włócznią.

c Moi bardzo drodzy synowie, wpatrujcie się tylko w Mego Ukrzyżowanego Syna, *a będziecie Kapłanami wiernymi.*

d Iluż z was przestało rozważać Jego Słowa. Ilu postanowiło wnikać w nie i rozumieć je tylko za pomocą ludzkiego rozumu i w ten sposób niepostrzeżenie popadło w najpoważniejsze błędy.

e Słów Mojego Syna nie można odczytywać samym tylko ludzkim rozumem. On Sam dziękował Ojcu, że zakrył tajemnice Królestwa przed uczonymi i mądrymi tego świata, a objawił je maluczkim.

f Powinno się odczytywać i pojmować Jego Słowo przede wszystkim z wewnętrzną pokorą i całkowitą uległością duszy.

g Mój Syn powierzył Jego autentyczne tłumaczenie jedynie Nauczycielskiemu Urzędowi Kościoła. Chciał was przez to przyzwyczaić do trudnej, a jednak tak koniecznej postawy pokory i wewnętrznej uległości.

h Jeśli będziecie zjednoczeni z Urzędem Nauczycielskim Kościoła, jeżeli będziecie pokorni i uważni na wszystkie Jego wskazania, pozostaniecie zawsze w prawdzie słów Jezusa.

i Dzisiaj w Kościele coraz bardziej szerzą się błędy i wydaje się nawet, że nie ma już żadnej tamy zdolnej je powstrzymać. Błędy szerzy przede wszystkim wielu teologów. Rozpowszechniają je liczni Kapłani, Moi biedni synowie.

j W jaki sposób możecie dziś być pewni, że uchronicie się przed błędem w Kościele?

k Wpatrujcie się w Mego Ukrzyżowanego Syna, a pozostaniecie wierni.

l Mój Syn, będąc Bogiem, stał się posłuszny aż do śmierci na Krzyżu.

m Patrzcie na raniące Go ciernie, na Jego Krew, na Jego rany! To kwiaty rozkwitłe na bólu Jego posłuszeństwa.

n Najmilsi synowie, teraz gdy ciemność ogarnia wszystko, jesteście wezwani do dawania świadectwa światłości całkowitego posłuszeństwa Kościołowi, Papieżowi i zjednoczonym z nim Biskupom.

o Im bardziej będziecie dawać świadectwo waszego całkowitego posłuszeństwa Kościołowi, tym bardziej będziecie krytykowani, wyśmiewani i prześladowani.

p Wasze świadectwo musi jednak stawać się coraz boleśniejsze, musi być krzyżem, abyście mogli pomóc wielu Moim biednym synom trwać dzisiaj w prawdzie i wierności.

Wielki Piątek, 16.04.1976

97 Zobaczcie, czy jest boleść większa

a Najmilsi synowie, rozważajcie Mój ból. Zobaczcie, czy jest boleść większa od boleści Mojej!

b Mój Syn Jezus – opuszczony przez wszystkich, ubiczowany, ukoronowany cierniem – z trudem wstępuje na Kalwarię, dźwigając ogromny krzyż na Swoich biednych ramionach.

c Nie umie już iść, chwieje się. Żadnego gestu współczucia. Otacza Go tylko nienawiść, wrogość, obojętność.

d W tej właśnie chwili Ojciec udziela Mu daru pociechy przez Jego Matkę. Wyobraźcie sobie, Moi najmilsi synowie, pociechę i ból tego spotkania.

e Spojrzenie Mego Syna w takiej chwili! W Moim Sercu otwarła się rana, która nigdy się nie zabliźniła.

f Rozważajcie ból waszej Matki patrzącej na Swego Syna – ukrzyżowanego, konającego i zabitego.

g Ból z powodu Jezusa, który umierał; ból spowodowany przez was.

h Teraz Mój Syn cierpi nadal w Swym Mistycznym Ciele, Kościele.

i Myślę dziś o strasznym geście Judasza, który *zdradził* Mojego Syna, i odczuwam ten sam ból z powodu zdrady dokonywanej codziennie przez wielu Moich synów Kapłanów.

j Kapłani, umiłowani synowie, dlaczego znowu dopuszczacie się zdrady? Dlaczego nadal trwacie w waszej zdradzie? Dlaczego się nie nawracacie? Dlaczego nie powracacie?

k *Piotr trzy razy zapiera się Mojego Syna* ze strachu...

l Iluż z was – bojąc się niezrozumienia, niedoceniania i braku uznania – znów zapiera się prawdy Ewangelii:

«Nie znam tego Człowieka!»

m *Apostołowie uciekają* i zostawiają Jezusa samego przez cały ten długi piątkowy dzień!

n Jakże wielu spośród was ucieka i opuszcza Mój Kościół! Wielu opuszcza Kościół, aby iść za światem. Wielu innych pozostaje w Kościele, ale – dla przypodobania się światu – opuszcza go w duszy i w sercu.

o Wielu z was nie kocha już Kościoła. Wikariusz Mego Syna znajduje się w coraz większym opuszczeniu.

p Biskupi zjednoczeni z Papieżem odczuwają w swoich duszach cierń samotności: są coraz bardziej krytykowani, kontestowani i opuszczani przez swoich Kapłanów.

q *Pozostaje Jan.* Pozostaje z Matką.

r Kapłani należący do Mojego Ruchu, przynajmniej wy pozostańcie z Moim Kościołem, pozostańcie ze Mną, waszą Mamą.

s Rozważajcie Moje cierpienie i współbolejcie ze Mną. Dzięki temu, w tej godzinie Kalwarii dla Kościoła, będziecie znakiem Mojej obecności.

3.05.1976

98. Będziecie zdolni kochać

a Synowie umiłowani, niech się nie trwoży wasze serce z powodu coraz częstszych ataków przeciwko Mojemu Ruchowi.

b To wyłącznie Moje Dzieło, zgodne ze szczegółowym planem Mojego Niepokalanego Serca.

c Ja Sama dopuszczam trudności, niezrozumienie i cierpienia, aby Moje Dzieło coraz bardziej się oczyszczało.

d Pragnę, by zostało oczyszczone z wszystkiego co ludzkie, aby mogło odbijać tylko Moje najczystsze światło.

e Tym najczystszym światłem pragnę okryć wszystkich najmilszych synów Kapłanów, poświęconych Memu Niepokalanemu Sercu.

f Proszę was o zupełne oderwanie się od wszystkich, abym mogła obdarzyć was prawdziwą czystością serca. Każde ludzkie przywiązanie – do siebie samych, do stworzeń, do świata – przyćmiewa waszą wewnętrzną czystość.

g Nie mogę oczywiście prosić was, byście nie pozostawali i nie żyli w świecie. Zgodnie z wolą Mego Syna macie żyć w świecie, ale nie być ze świata.

h Macie żyć w świecie, będąc jednak wyłącznie własnością Mojego Syna Jezusa.

i Macie należeć tylko do Mojego Syna Jezusa, aby zdobyć dla Niego cały świat i prowadzić dusze do zbawienia.

j Taki jest związek, jaki macie mieć ze światem: jedyny upragniony przez Mojego Syna i zalecany wam także dziś przez Kościół.

k Z powodu fałszywego pojmowania sposobu życia w świecie wiele Moich dzieci wciąganych jest dziś w liczne błędy i oddala się od Mojego Syna i ode Mnie.

l Iluż to Moich biednych synów Kapłanów doszło w końcu do tego, że są wyłącznie ze świata, i stało się jego więźniami.

m Mój Syn Jezus zbawił świat przede wszystkim wtedy, gdy – chcąc być wiernym woli Ojca – oderwał się od wszystkich, aby pozwolić się wywyższyć ponad ziemię, zawiesić na Krzyżu.

n Doprowadzicie na nowo wiele dusz do Mojego Syna, gdy – za Jego przykładem – będziecie również wywyższeni ponad ziemię. Dlatego powinniście się już przyzwyczajać do tego w waszych duszach – poprzez wewnętrzne oderwanie się od wszystkich.

o W ten sposób posiądziecie prawdziwą czystość serca i będziecie naprawdę zdolni do miłości – aż do najwyższej próby.

p Wasza Mama będzie was zawsze niosła. Ona wie, dokąd i jak was prowadzić, by także w każdym z was spełnił się zamiar woli Ojca.

99. Poświęćcie się Mojemu Niepokalanemu Sercu

a Synowie umiłowani, wspominacie dziś Moje zstąpienie na ziemię w biednej dolinie Cova da Iria w Fatimie. Przyszłam z Nieba, aby prosić was o poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

b To dzięki wam, Kapłani należący do Mojego Ruchu, spełnia się obecnie to, o co wówczas prosiłam. Poświęcacie się Mojemu Niepokalanemu Sercu i prowadzicie dusze wam powierzone do poświęcenia się, którego chciałam.

c Od tamtego dnia upłynęło wiele czasu: już 59 lat.

d Była druga wojna światowa – kara, jaką przepowiedziałam. Bóg dopuścił ją na ludzkość, która się niestety nie nawróciła.

e Teraz przeżywacie chwile, w których czerwony Smok, czyli marksistowski ateizm, rozszerza się po całym świecie i dokonuje coraz większego spustoszenia w duszach.

f Naprawdę udaje się mu zwieść i strącić z nieba trzecią część gwiazd.

g Tymi gwiazdami na firmamencie Kościoła są Pasterze: to wy, Moi biedni synowie Kapłani.

h Czyż nie potwierdził wam tego również Wikariusz Mojego Syna, że dziś najdrożsi przyjaciele i bracia dzielący ten sam stół – Kapłani i Zakonnicy – zdradzają Kościół i powstają przeciw niemu?

i Nadeszła więc pora, byście uciekali się do wielkiego lekarstwa, jakie daje wam Ojciec dla oparcia się zwodzeniu szatana i dla przeciwstawienia się prawdziwemu odstępstwu – szerzącemu się coraz bardziej wśród Moich biednych dzieci. Poświęćcie się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

j Tym, którzy poświęcają się Mojemu Niepokalanemu Sercu, ponownie *obiecuję ocalenie*: wybawienie od błędu na tym świecie i zbawienie – w wieczności.

k Otrzymacie je dzięki Mojej specjalnej matczynej interwencji. Ustrzegę was przed wpadnięciem w zasadzki szatana. Będę was strzegła i broniła, pocieszę was i umocnię.

l W obecnym czasie każdy Kapłan, który pragnie pozostać wierny, powinien przyjąć Moje wezwanie.

m Niech każdy *poświęci się Mojemu Niepokalanemu Sercu.* To dzięki wam, Kapłani, i za waszym pośrednictwem wiele Moich dzieci dokona tego poświęcenia.

n Oto szczepionka, którą – jako Mama pełna dobroci – daję wam, aby was uchronić od epidemii ateizmu, zarażającej tak wiele Moich dzieci i prowadzącej je do duchowej śmierci.

o Są to czasy, które wam przepowiedziałam – to godzina oczyszczenia. (...)

28.05.1976

100. Postępujcie za Mną drogą Mego Syna

a Umiłowani synowie, posłuchajcie głosu waszej Mamy, wzywającej was łagodnie do pójścia za Nią.

b Idźcie za Mną *drogą modlitwy.* Tyle Moich dzieci już prawie ginie na wieki w tych decydujących chwilach, ponieważ nikt się nie modli ani nie ofiarowuje się za nie.

c Wy módlcie się za nie. Pomóżcie Mi zbawić waszych braci.

d Oto godzina błędu, któremu udaje się przeniknąć wszędzie i zwieść przede wszystkim wielu Moich synów Kapłanów.

e Nie dziwcie się, gdy zobaczycie, że upadają ci, którzy jeszcze wczoraj wydawali się najwierniejsi i najpewniejsi.

f Zobaczycie, jak upadają nawet ci, którzy uważali się za nauczycieli innych.

g Nie dziwcie się, jeśli w tej bitwie upadną wszyscy, którzy nie chcieli lub nie umieli używać broni, którą Ja Sama wam dałam. Tą bronią jest modlitwa prosta, pokorna i Moja: *Święty Różaniec.*

h Jest to modlitwa prosta i pokorna i dlatego najbardziej skuteczna. Potrafi ona pokonać szatana, zwodzącego was dziś przede wszystkim pychą i zarozumiałością.

i Jest to modlitwa Moja, gdyż odmawia się ją ze Mną i za Moim pośrednictwem. Zaleca wam ją ciągle Kościół oraz pierwszy z Moich najmilszych synów, Wikariusz Jezusa. Uczynił to słowami, które wzruszyły Moje matczyne Serce.

j Idźcie za Mną *drogą cierpienia.* Doszliście teraz do momentu złożenia waszej ofiary. Jesteście powoływani do coraz większego cierpienia.

k Dajcie Mi cały wasz ból. Dziś jest nim brak zrozumienia, ataki i oszczerstwa wielu waszych braci. Jutro będą nim prześladowania, więzienie i wyroki skazujące – wydawane przez ateistów i nieprzyjaciół Boga, dostrzegających w was przeszkody, które za wszelką cenę trzeba usunąć.

l Idźcie ze Mną i za Mną *drogą Mojego Syna Jezusa, drogą na Kalwarię, Drogą Krzyżową.*

m Teraz jak nigdy dotąd powinniście *żyć jedynie i w pełni* tym, co stanowi powołanie każdego chrześcijanina:

«Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje».

n Idźcie za Mną, synowie najmilsi. Dziś koniecznie musicie iść za Mną, waszą Matką, jeśli chcecie bez lęku przebyć drogę Mego Syna Jezusa.

19.06.1976

101. Wypowiedzcie ze Mną wasze «tak»

a Jeszcze o jedną rzecz was proszę, synowie najmilsi: o wasze życie. Nadeszły czasy, kiedy to niektórych z was, Moi synowie, muszę poprosić nawet o dar z własnego życia.

b Nadchodzi godzina męczeństwa i Mama łagodnie przygotowuje was do momentu złożenia waszej ofiary.

c *Nie patrzcie już na ten świat.* Wpatrujcie się tylko we Mnie, w oblicze waszej Niebieskiej Mamy.

d Odzwierciedlam dla was światło czekającego was Raju, a w godzinie próby zostaniecie umocnieni i napełnieni odwagą.

e *Nie patrzcie na stworzenia,* które – zwiedzione i zepsute przez szatana – będą się coraz bardziej rzucać na was, z nienawiścią i gwałtownością.

f A przecież wy, synowie umiłowani, zawsze kochaliście, czyniliście dobro każdemu, wszystkim staraliście się zawsze pomagać.

g Teraz szerzy się wokół was lód nienawiści i niewdzięczności.

h Nie bójcie się, chociaż to godzina szatana i mocy ciemności!

i Nie lękajcie się! Schrońcie się w Moim Niepokalanym Sercu.

j W matczynym Sercu zostaniecie ogrzani i pocieszeni. Tam jest źródło waszej radości i tajemnica waszej ufności.

k W tym Sercu jesteście Moimi maleńkimi dziećmi, które wychowuję do wewnętrznej uległości, abyście na zaproszenie Mojego Syna – włączającego was w Swoją Ofiarę – umieli odpowiedzieć: «tak».

l Synowie Moi najmilsi, powiedzcie wraz ze Mną wasze «tak» woli Ojca. Wtedy szybko zobaczycie, jak wschodzi świt nowego świata – obmytego i oczyszczonego waszą wynagradzającą ofiarą.

Lourdes, 3.07.1976, Pierwsza sobota miesiąca

102. Wasze najpotrzebniejsze świadectwo

a Bądźcie coraz bardziej ulegli w Mych rękach, synowie umiłowani.

b Wasze życie będzie prawdziwie należeć do Mnie dopiero wtedy, gdy w każdej chwili będziecie Mi dawać świadectwo waszej wewnętrznej uległości.

c Jakże wielu jest dziś Kapłanów, którzy nie są już posłuszni, buntują się i nie zachowują żadnej dyscypliny!

d Wasza wewnętrzna uległość doprowadzi was do posłusznego wypełniania norm i wskazań Kościoła.

e Cierpiałeś dziś, widząc w tym miejscu – Mnie poświęconym – liczne formy profanacji oraz cierpienia zadawane Mojemu Niepokalanemu matczynemu Sercu. Niektóre Moje dzieci przychodzą do Mnie w strojach nieprzyzwoitych i udaje się im tak dojść aż do stóp Mojego czczonego wizerunku.

f Dziel Mój ból i wynagradzaj za prawdziwe formy profanacji, powtarzane każdego dnia w tym miejscu Mnie poświęconym.

g Najbardziej odpowiedzialni za to są niestety Kapłani. Zobacz, jak różnie się ubierają – nieraz tak dziwnie, że stają się zgorszeniem dla wiernych.

h A przecież aktualne przepisy Kościoła zobowiązują Moich synów do noszenia stroju duchownego. Kto jednak jeszcze zachowuje to polecenie? Nieliczni, których uważa się zazwyczaj za staroświeckich i zacofanych.

i Sprawa stroju to tylko mały, chociaż znamienny przykład smutnej rzeczywistości. Niekarność, nieposłuszeństwo, brak poszanowania wszelkich przepisów szerzy się dziś wśród Kapłanów, którzy są jednak zawsze synami Mojego matczynego upodobania.

j Przynajmniej wy, Kapłani poświęceni Memu Niepokalanemu Sercu, dajcie przykład waszą wewnętrzną uległością i posłuszeństwem przepisom Kościoła.

k To wasze świadectwo jest dziś najbardziej naglące i potrzebne.

l Przez nie będziecie mogli rozszerzać dokoła siebie przykład i woń Mojego Syna Jezusa. Będziecie narzędziami wybranymi przez Moje Niepokalane Serce, dzięki którym wielu Kapłanów powróci do obowiązku dawania dobrego przykładu, który należy do najważniejszych zadań waszej posługi!

16.07.1976

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel

103. W duchu synowskiego oddania

a Synu Mojego matczynego upodobania, nie pozwalaj się rozpraszać ludzkim sprawom i wydarzeniom. Trwaj zawsze na modlitwie przy Moim Sercu.

b Jako twoja prawdziwa Matka przygotowuję dla ciebie każdą rzecz: osoby, które masz spotkać, okoliczności, w jakich właśnie się znajdujesz i to, co masz uczynić. Przyzwyczajaj się więc przeżywać z ufnością chwilę obecną, którą ci daje Ojciec i którą przygotowuje dla ciebie Matka.

c Synowie poświęceni Memu Niepokalanemu Sercu, żyjcie wszyscy duchem synowskiego oddania i najpełniej ufajcie działaniu waszej Mamy.

d Kapłan poświęcający się Mojemu Sercu przyciąga ku sobie Moją szczególną miłość, która staje się coraz mocniejsza i wyraźniejsza. Z coraz większą jasnością udaje się ją dostrzegać jego duszy.

e Wobec was mogę spełniać Moją macierzyńską rolę w sposób pełniejszy. Mogę tak czynić dlatego, że przez poświęcenie się Memu Niepokalanemu Sercu oddajecie się prawdziwie – jak małe dzieci – w Moje ramiona.

f Mówię do was i możecie usłyszeć Mój głos. Kieruję wami, a wy pozwalacie Mi się ulegle prowadzić.

g Przyoblekam was Moimi własnymi cnotami, karmię was Moim pokarmem. Jesteście wewnętrznie coraz bardziej przyciągani zapachem Mojego matczynego działania, które czyni was małymi, ubogimi, pokornymi, prostymi, czystymi.

h Przede wszystkim pociągam was łagodnie ku Boskiej Osobie Mego Syna Jezusa, obecnego – jak w Niebie – w Sakramencie Eucharystii. Uczycie się ode Mnie coraz większego zamiłowania do modlitwy: modlitwy adoracji, modlitwy dziękczynienia, modlitwy wynagrodzenia.

i Im bardziej chłód opuszczenia i milczenie otaczają Mojego Syna Jezusa, obecnego wśród was w Eucharystii, tym bardziej zbieram głosy Moich umiłowanych synów, aby – zjednoczone z Moim głosem – tworzyły na ziemi melodię miłości dla ofiarowania jej Sercu Mojego Syna, aby Go pocieszyć.

j Taką armię właśnie sobie przygotowuję, taki zastęp Moich Kapłanów gromadzę teraz ze wszystkich stron świata: ukryty zastęp małych dzieci, poświęconych Mojemu Niepokalanemu Sercu. Upodabniam coraz bardziej Moje dzieci do Mnie, aby Jezus mógł je ofiarować Ojcu na znak wynagrodzenia i zadośćuczynienia.

k Powtarzam wam: nie rozmyślajcie nad całym złem, jakie coraz bardziej się szerzy i wszędzie zalewa świat.

l Nie rozmyślajcie nawet nad wielkim złem, które szatanowi udaje się szerzyć także w Kościele.

m Kontemplujcie tylko Mnie i wielkie Dobro, jakiego właśnie dokonuje w milczeniu wasza Matka, przyciągając do Swego Niepokalanego Serca coraz większą liczbę Swych synów Kapłanów. (...)

26.07.1976,

Wspomnienie świętych Joachima i Anny, rodziców Najświętszej Maryi Panny

104. Mój czas

a Najmilsi synowie, Mojego czasu nie mierzy się dniami. Mój czas odmierzają jedynie uderzenia Mojego matczynego Serca. Każde uderzenie tego Serca oznacza nowy dzień zbawienia i miłosierdzia dla was, Moje biedne dzieci.

b Zapraszam was więc do życia jedynie ufnością.

c Wasz czas powinien być mierzony ufnością pokładaną w miłosiernej Miłości Ojca i w działaniu waszej Niebieskiej Mamy.

d Taką ufnością żyli Moi rodzice, Anna i Joachim, których Kościół wspomina dziś i daje wam za przykład.

e Taką ufnością żyli też wszyscy święci, wszyscy przyjaciele Boga.

f Jedynie taką ufnością zawsze posługiwał się Wszechmogący, aby w każdej epoce zrealizować Swój plan.

g Często realizował go nawet wbrew wszelkim oczekiwaniom, w chwili gdy nikt nie uważał go za możliwy do spełnienia. Tak stało się również z wielkim planem, który Bóg urzeczywistnił poprzez dwa pokorne i ubogie stworzenia, powołane przez Ojca, by dać życie waszej Niebieskiej Mamie.

h Wasza Mama również została wezwana do nadziei wbrew wszystkiemu, aby zdać się jedynie – w całkowitym zaufaniu – na Słowo Boże. Stała się Matką Słowa i dała wam Swego Syna Jezusa.

i Ogłosiłam wam tryumf Mojego Niepokalanego Serca oraz niezbędne i bolesne oczyszczenie, jakie go musi poprzedzić.

j Powiedziałam wam też, że obecny okres jest już czasem oczyszczenia i że są to lata Mojego tryumfu. Nie szukajcie zatem tej chwili – badając przyszłość i obliczając lata, miesiące, godziny. Ogarnie was bowiem tylko niepokój i zamieszanie i naprawdę zmarnujecie wasz tak cenny czas.

k Umiłowani synowie, nie w ten sposób macie mierzyć Mój czas, lecz jedynie *zaufaniem do Mnie.* Ono przygotowuje was do stania się narzędziami przeze Mnie wybranymi i ukształtowanymi dla odniesienia w tym okresie tryumfu Mego Niepokalanego Serca.

31.07.1976, Wspomnienie św. Ignacego z Loyoli

105. Wasze trudności

a Synowie najmilsi, idźcie za Mną z całą mocą waszego zaufania i nie pozwólcie się niepokoić trudnościom napotykanym na drodze.

b Bóg dopuszcza te trudności, ponieważ pomagają wam wzrastać w doskonałym poświęceniu się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

c Odrywają was od waszego sposobu widzenia i odczuwania, od upodobań oraz przywiązań i powoli prowadzą do patrzenia i odczuwania jedynie według Serca Mojego Syna Jezusa.

d Widzę, jak po przeżyciu każdej trudności wzrasta w was życie Jezusa. To bardzo pociesza Moje matczyne Serce.

e Czyż nie dostrzegacie, Moje dzieci, jak pod Moim wpływem wasze życie naprawdę się zmienia?

f Najbardziej przygnębiają was *wewnętrzne trudności*.

g Należycie do Mnie, a czujecie, jak świat jeszcze was przyciąga. Jesteście przyobleczeni Moją czystością i cierpicie, odczuwając pokusy ciała. Niektórzy z was skarżą się i chcieliby się od nich uwolnić.

h Synowie najmilsi, jakże te trudności wewnętrzne doznawane przez was pomagają wam wzrastać w oderwaniu się od samych siebie!

i Nie patrzcie nigdy na siebie. Tym piękniejsi będziecie dla Mnie i dla Mojego Syna Jezusa, im mniej piękni wydacie się sobie.

j Mój płaszcz was okrywa. Moja własna czystość was oświeca.

k Istnieją także *trudności zewnętrzne,* pochodzące od otoczenia, w którym się znajdujecie: niezrozumienie, krytyka. Czasami nawet dopuszczam pogardę i oszczerstwo.

l Mój przeciwnik posługuje się przede wszystkim oszczerstwem – jako ulubionym narzędziem – aby was ugodzić i zniechęcić.

m Jak powinniście odpowiadać? Tak jak Jezus: milczeniem, modlitwą, życiem w głębokim zjednoczeniu z Ojcem.

n W świetle Ojca każda rzecz fałszywa i zła, każde oszustwo, każde oszczerstwo samo znika jak mgła w słońcu.

o Jesteście w Moim Niepokalanym Sercu, nic więc nie może was dotknąć.

p Tym, którzy rozmyślnie będą chcieli wam wyrządzić zło, nie uda się was uderzyć. Ci, którzy będą działać w dobrej wierze, otrzymają światło, zanim jeszcze zło was dosięgnie.

q Będziecie chodzić w pokoju, nawet pośród burzy obecnego czasu.

r *Są jeszcze trudności waszych czasów.* Najmilsi synowie, jakże was wychowywałam i przygotowywałam na te czasy!

s Również i te trudności zostały przeze Mnie dopuszczone, aby was uczynić coraz bardziej uległymi narzędziami w Moich rękach – dla Mojego planu, realizowanego właśnie w tych czasach.

t Ateizm zalewający świat, kryzys coraz bardziej szerzący się w Kościele, rozprzestrzeniający się wszędzie błąd – to fale wielkiej nawałnicy.

u Zostaliście powołani, aby w tej burzy być Moim pokojem.

v Dlatego idźcie pogodni, spokojni i ufni! (...)

106. Jedynie z Papieżem

a Dziś ze wszystkich stron świata płynie do Mojego Niepokalanego Serca miły hołd Kapłanów Mnie poświęconych, hołd pochodzący od was, synowie Mojej szczególnej macierzyńskiej miłości.

b Pozwólcie Mi się prowadzić, a nie będziecie już odczuwać ciężaru waszych codziennych trudności.

c Pragnę was trzymać w Moich ramionach – całkowicie oddanych Mojemu Niepokalanemu Sercu i podążających do celu, który wyznaczyłam każdemu z was.

d Już wam wskazałam, jaki jest ten cel: uczynić was Kapłanami według Serca Jezusa.

e Macie dziś być naprawdę *Jezusem* dla ludzi waszych czasów:

f – *Jezusem, który mówi.*

Będziecie mówić tylko Prawdę: Prawdę zawartą w Ewangelii i poręczoną przez Urząd Nauczycielski Kościoła.

g Dziś ciemność zstępuje na wszystko i błąd coraz bardziej szerzy się w Kościele. Dlatego macie wszystkich kierować do źródła, z którego – za sprawą Jezusa – tryskają Słowa Jego Prawdy: do Ewangelii powierzonej Kościołowi hierarchicznemu, czyli Papieżowi i Biskupom z nim zjednoczonym.

h Nie pojedynczym Kapłanom ani pojedynczym Biskupom, lecz tylko Kapłanom i Biskupom zjednoczonym z Papieżem.

i Zgorszenie – powodowane dziś przez Biskupów nieposłusznych Wikariuszowi Mego Syna i pociągających wielką liczbę Moich biednych dzieci na drogę błędu – głęboko rani i napełnia bólem Moje Serce Matki Kościoła.

j Powinniście więc dziś waszym słowem głosić wobec wszystkich, że Jezus tylko Piotra ustanowił fundamentem Swego Kościoła i nieomylnym stróżem Prawdy.

k Temu, kto nie jest dziś z Papieżem, nie uda się wytrwać w Prawdzie.

l Szatańskie zwodzenie stało się tak podstępne i niebezpieczne, że udaje się mu oszukać każdego.

m Mogą ulec nawet dobrzy.

n Nawet nauczyciele i mędrcy.

o Kapłani, a nawet Biskupi.

p Nie upadną jednak nigdy ci, którzy *zawsze trwają przy Papieżu.*

q Oto dlaczego chcę uczynić z was zastęp zorganizowany i czujny, posłuszny i uległy wobec pragnień Mojego pierwszego najmilszego syna, Wikariusza Mojego Jezusa.

r – *Jezusem, który działa.*

Powinniście przede wszystkim pozwolić Jezusowi na nowo żyć w was, powinniście się stać żywą Ewangelią.

s Dlatego czynię was coraz uboższymi, pokorniejszymi, czystszymi i mniejszymi.

t Nie bójcie się Mi powierzyć całkowicie. Jestem Mamą Jezusa i waszą, która nie potrafi robić nic innego, jak tylko pomagać wam, by każdy rodził się i wzrastał jako drugi mały Jezus – dla zbawienia wszystkich Moich dzieci.

u Gdy ten zastęp Kapłanów będzie gotowy, wówczas nadejdzie moment, gdy zmiażdżę głowę Mego przeciwnika, a odnowiony świat zakosztuje radości tryumfu Mojego Serca.

Lourdes, 15.08.1976

Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

107. Życie w Raju ze Mną

a Synowie Moi najmilsi, żyjcie tam, gdzie Ja jestem – w Raju, do którego zostałam wzięta z ciałem i duszą, aby w pełni dzielić chwałę Mojego Syna Jezusa.

b Jak na ziemi byłam z Nim zawsze zjednoczona dzięki Mojej funkcji Matki, tak teraz – w Raju – jestem złączona z Synem w chwale. On bowiem chce mieć przy Sobie Matkę i dał Jej ciało chwalebne, podobne do Swego uwielbionego ciała.

c Oto powód tego nadzwyczajnego przywileju.

d Jak Moim «tak» dałam Słowu Bożemu możność przyjęcia w Moim dziewiczym łonie ludzkiej natury, tak samo Moim «tak» powierzyłam się działaniu Mojego Syna Jezusa, który wyniósł waszą Mamę do chwały Nieba – z ciałem i duszą.

e Ciało to jest przemienione i chwalebne, lecz jest ciałem prawdziwym, umiłowani synowie. Matka i Syn są już teraz na zawsze razem w Raju.

f Jestem również prawdziwie waszą Matką, która może was kochać nie tylko duszą, ale również Swoim chwalebnym ciałem.

g Kocham was Moim matczynym Sercem. To Serce nigdy nie przestało bić miłością do was.

h Umiłowani synowie, żyjcie i wy tam, gdzie Ja jestem, *żyjcie ze Mną w Raju.*

i To prawda, jesteście jeszcze na tej ziemi boleści i często odczuwacie cały jej ciężar i cierpienie.

j Dlaczego jednak – żyjąc na tej ziemi wygnania – nie żyjecie tam, gdzie teraz znajduje się wasza Matka? Żyjcie ze Mną w Raju i nie dajcie się pociągnąć światu, nie pozwólcie się uwięzić tej ziemi.

k Panuje dziś jakże fałszywa i niebezpieczna tendencja polegająca na dostrzeganiu tylko ziemi. Ludzie niemalże się boją, że spoglądanie na Raj odciągnie ich od obowiązków codziennego życia. Żyjcie ze Mną w Raju, a wtedy będziecie dobrze żyli także na tej ziemi.

l Wypełniajcie na ziemi plan Ojca Niebieskiego, a zbudujecie wokół siebie prawdziwe szczęście.

m Im bardziej będziecie kontemplować Ojca i żyć ze Mną, tym więcej zdziałacie na ziemi dla własnego dobra i dla dobra wszystkich.

n Raju, tego prawdziwego, nigdy nie będzie na ziemi.

o Jakże was oszukuje i zwodzi Mój przeciwnik, rzucający się z wielką wściekłością, aby wam przeszkodzić w połączeniu się w Niebie z Moim Synem i ze Mną!

p Raj jest tylko w światłości Trójcy Przenajświętszej – z Moim Synem Jezusem i ze Mną!

q Ta światłość oświeca Aniołów i Świętych, tą światłością się cieszą. Od tej światłości lśni cały Raj.

r Żyjcie więc, Moi umiłowani synowie, szukając, kochając i spoglądając ku Niebu, które was czeka.

s Już tu, na ziemi, *żyjcie w Raju Mego Niepokalanego Serca.* Wtedy będziecie pogodni i bardzo szczęśliwi.

t Będziecie coraz mniejsi i bardziej oddani, coraz bardziej ubodzy i czyści.

u Im mniejsi, bardziej ubodzy i czyści będziecie, tym łatwiej wejdziecie do Raju Niepokalanego Serca, w którym czas mierzy się uderzeniami Serca nie znającego nigdy spoczynku.

22.08.1976,

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Królowej

108. Wasza Królowa i wasz Wódz

a *Jestem waszą Królową.*

b Potęga Ojca, Mądrość Syna i Miłość Ducha Świętego – w Światłości Trójcy Przenajświętszej – utwierdziły Mnie na zawsze w Mojej roli Matki - Królowej.

c Takie jest Moje ukoronowanie w chwale.

d To Moje powszechne królowanie: Matka Syna, Królowa z Synem.

e *Jestem waszym Wodzem.*

f Wzywam was, synowie Moi umiłowani, aby was zebrać wszystkich w Moim zastępie, którego Sama jestem Królową i Wodzem.

g *Nie może więc być wśród was innego wodza.* Wszyscy jesteście braćmi zgromadzonymi w miłości, która powinna wciąż coraz bardziej wzrastać.

h Jeżeli ktoś chce być największy, niech się stanie naprawdę najmniejszym.

i Tylko tego – kto więcej kocha, więcej służy, bardziej Mnie słucha, kto staje się coraz mniejszy, aż do zniknięcia w Moim Sercu Niepokalanym – Ja Sama będę czyniła coraz większym.

j *Jestem waszym Wodzem.*

k Powinniście więc, Moi najmilsi synowie, słuchać Mego głosu, ulegle wypełniać Moje wskazania, a przede wszystkim macie być gotowi i posłuszni Moim rozkazom.

l Pragnę uczynić z was dzieci, które chcą i potrafią być zawsze posłuszne.

m Posłuszeństwo i uległość – oto mundur, w który chcę was ubrać.

n Moje rozkazy będę wam przekazywać za pośrednictwem głosu tych, których Mój Syn ustanowił, aby rządzili Jego Kościołem: przez *Papieża i Hierarchię z nim zjednoczoną.*

o Jak bardzo Moje matczyne Serce jest dziś zranione i zbolałe z powodu niektórych Kapłanów, a nawet Biskupów, nie słuchających już zarządzeń Wikariusza Mego Syna Jezusa!

p Wszelkie królestwo podzielone wewnętrznie skazane jest na upadek i ruinę.

q Moi biedni synowie – nieposłuszni i buntujący się – są ofiarami najbardziej subtelnego i podstępnego rodzaju pychy i zdążają ku śmierci.

r Jakże szatanowi, Mojemu przeciwnikowi od początku, udaje się was dziś oszukiwać i zwodzić!

s Utwierdza was w przekonaniu, że jesteście stróżami tradycji i obrońcami wiary, gdy tymczasem jako pierwsi upadacie w wierze i niepostrzeżenie popadacie w błąd.

t Wmawiając wam, że Papież zdradza Prawdę, szatan burzy fundament, na którym zbudowany jest Kościół, fundament, dzięki któremu Prawda trwa nienaruszona przez wieki.

u Szatan podsuwa wam myśl, że nawet Ja nie akceptuję działania Papieża. Przez to w Moim imieniu krytykuje się osobę i działalność Ojca Świętego.

v Kapłani, synowie Mej szczególnej matczynej miłości, bądźcie roztropni, uważni, przewidujący, bo ciemność już wszystko ogarnia.

w Jakże Mama może publicznie krytykować decyzje Ojca Świętego, skoro tylko on ma łaskę stanu, uzdalniającą go do wykonywania tak wzniosłej posługi!

x Zachowywałam milczenie, kiedy mówił Mój Syn. Zachowywałam milczenie, kiedy mówili Apostołowie, a teraz trwam w milczeniu miłości wobec głosu Papieża, aby coraz bardziej się szerzył, aby wszyscy go słuchali i aby był zawsze przyjmowany przez dusze.

y Stale jestem przy osobie Mojego pierwszego szczególnie umiłowanego syna, Wikariusza Mojego Syna Jezusa.

z Moim milczeniem pomagam mu mówić.

A Moim milczeniem nadaję moc Jego słowu.

B Powróćcie, Moi synowie Kapłani, powróćcie do miłości, do posłuszeństwa Papieżowi, do jedności z nim!

C Dzięki temu będziecie mogli należeć do Mojego zastępu, którego jestem Królową i Wodzem.

D Dzięki temu usłyszycie Moje rozkazy, które będę wydawać głosem Papieża.

E Dzięki temu będziecie mogli walczyć wraz ze Mną o pewne zwycięstwo. Jeśli tego nie uczynicie, będziecie podążać drogą ku klęsce.

F Przyodzieję was Moją wewnętrzną uległością i będziecie zawsze posłuszni. Dzięki temu uczynię was narzędziami przydatnymi w Mojej bitwie i ujrzycie w końcu Moje królewskie zwycięstwo.

8.09.1976, Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

109. Powinniście być mali

a Moje dzieci, wpatrujcie się w waszą Matkę - małe Dziecko. Ponieważ byłam mała, podobałam się Najwyższemu.

b Wolność od wszelkiej zmazy grzechowej – którą na mocy szczególnej łaski cieszyłam się od pierwszej chwili Mojego poczęcia – dała Mi prawdziwą miarę Mojej małości.

c Mała, gdyż – pomimo wyboru na Matkę Słowa – byłam stworzeniem Bożym.

d Jestem mała, ponieważ wszystko otrzymałam od Boga.

e Mała, ponieważ cień Bożej potęgi okrył Mnie swoją wielkością.

f Moje bogactwo jest bogactwem małych i ubogich: pokora, ufność, oddanie się, nadzieja.

g Kościół zaprasza was dziś do kontemplowania waszej Matki Niebieskiej w chwili Jej narodzenia.

h Moi najmilsi synowie, przypatrujcie się waszej Mamie – małemu Dziecku – a nauczycie się być małymi.

i Macie być mali, ponieważ jesteście Moimi dziećmi. Powinniście żyć Moim życiem.

j *Powinniście być mali*, aby stać się uległymi narzędziami urzeczywistniającymi Mój plan i aby przyciągnąć ku sobie upodobanie Mego Syna Jezusa.

k Synowie Moi umiłowani, jak bardzo Jezus was kocha! Kocha was właśnie dlatego, że chcecie być mali, ubodzy, prości i pokorni.

l *Powinniście być mali*, aby stawić czoła szatanowi, któremu udaje się zwodzić wielu pychą i zarozumiałością.

m Czyż nie rozumiecie, że nigdy mu się nie uda was zwieść ani oszukać, jeśli pozostaniecie pokorni?

n Powinniście stawać się coraz mniejsi, gdyż wasza Mama pragnie was całych dla Siebie, chce was karmić, ubierać i nosić w Swoich ramionach.

o *Powinniście być mali*, bo wtedy zawsze będziecie mówić «tak» woli Ojca.

p Mówcie ze Mną wasze «tak», a wówczas będzie się w was ciągle powtarzać «tak» Mojej doskonałej uległości wobec woli Boga.

q *Powinniście być mali*, aby stać się pokorną piętą, którą szatan będzie próbował ukąsić, a którą Ja zmiażdżę mu głowę.

r Macie stawać się coraz mniejsi, jeśli chcecie przygotować największy tryumf Mojego Niepokalanego Serca.

25.09.1976

110. To dlatego mówię do was

a Jeśli staniecie się mali, zawsze będziecie słyszeć Mój głos.

b Moi najmilsi synowie, nie pozwólcie się zwodzić tylu słyszanym dziś głosom. Mój przeciwnik oszukuje was różnymi ideami i przy pomocy słów wprowadza w was zamęt.

c Jesteście jakby pogrążeni w oceanie słów, który coraz bardziej się powiększa i zalewa wszystko. Powtarza się wydarzenie opisane w Biblii o wieży Babel. Przeżywacie dziś na nowo dramat pomieszania języków.

d Wasze własne słowa wywołują w was zamieszanie. Wasze własne głosy przeszkadzają wam się porozumieć.

e Dziś bardziej niż kiedykolwiek konieczne jest słuchanie Mojego głosu. *Dlatego właśnie mówię do was.*

f *Mówię do was,* aby wam pomóc wyjść z zamętu, wywołanego dziś waszymi własnymi słowami. Jako Mama prowadzę was więc łagodnie do słuchania jedynego Słowa Ojca. To Słowo stało się ciałem i życiem w Moim najczystszym łonie. Moje Serce otwarło się na przyjęcie Go i przechowywało Je jak drogocenny skarb.

g *Mówię do was,* ponieważ dziś trzeba słuchać Jego Słowa. Trzeba je przyjąć i zazdrośnie strzec.

h Chcę sprawić, byście słyszeli tylko Słowo Mojego Syna. Dziś jednak Jego Głos jest jakby zagłuszony. Słowo Ojca, Mój Syn Jezus, nie jest już słuchany!

i Jego Słowo – tak jasno wyrażone w Ewangelii – jest jakby zalane wieloma innymi ludzkimi głosami. Ułożyliście sobie swoją ewangelię – przy pomocy własnych słów. Wy, Moi umiłowani synowie, powinniście słuchać i głosić jedynie Słowo Mojego Syna, takie jakie zawiera Jego Ewangelia.

j Kościół was naucza, jednak o wszystkim, co wam głosi, każdy chce wypowiedzieć swoje zdanie i dlatego szerzy się niepewność i zamieszanie. Kościół bardziej niż kiedykolwiek jest rozdarty przez prawdziwe pomieszanie języków.

k *Mówię do was,* aby wam wskazać, czyich słów macie dziś słuchać w Kościele: *słów Papieża i słów Biskupów z nim zjednoczonych.*

l Ciemność zstępuje coraz bardziej, dlatego *mówię do was, aby stać się waszym Światłem.* Ponieważ szerzy się błąd, dlatego mówię do was, Moi najmilsi synowie. Wy, słudzy Słowa, wy, głosiciele Prawdy, jesteście wezwani, aby pozostać w Prawdzie.

m Przyszłość przedstawia się niepokojąco, dlatego *mówię do was, aby was zaprosić do ufności,* do całkowitego oddania się Mojemu matczynemu Sercu.

n Ogłuszający zgiełk głosów rozsiewa wszędzie coraz większy zamęt. *Mówię do was, prosząc o milczenie, cierpienie i modlitwę.*

o *Mówię do was*, aby was prosić dzisiaj o to, co dla Mnie jest najcenniejsze. Codziennie zbieram wasze modlitwy oraz wasze cierpienia. Sama składam je w Kielichu Mojego Niepokalanego Serca i ofiarowuję je Sprawiedliwości Bożej, która wymaga złagodzenia.

p Dziś wszystko można jeszcze uratować, dlatego *mówię do was!*

q Umiłowani synowie, nie zamykajcie swoich serc na Moje słowa!

r Od waszego przyjęcia lub odrzucenia Moich słów plan Ojca uzależnił wiele z tego, co was czeka.

s Oczyszczenie może być jeszcze oddalone i skrócone. Wiele cierpień może być wam jeszcze zaoszczędzonych.

t Posłuchajcie Mnie, Moje dzieci, z prostotą! Jeżeli będziecie małe, usłyszycie Mnie i posłuchacie. Małe dzieci tak dobrze rozumieją głos swojej Mamy!

u Błogosławieni, którzy Mnie jeszcze słuchają. Otrzymają dziś światło Prawdy i zyskają u Pana dar zbawienia.

8.11.1976

111. Spójrz na swoją Mamę

a Podziwiaj, synu, swoją Niebieską Mamę! Zobacz, jaka jest piękna!

b Jest wspaniałym arcydziełem Ojca. To kolebka Syna. To chluba Ducha Świętego. To ogród kwitnący i zamknięty, w którym od początku pielęgnowane są rozkosze Trójcy Przenajświętszej.

c Patrz jedynie na swoją Mamę! Wtedy okryje cię Moje piękno. Chcę cię przyodziać w Mój Niebieski płaszcz, chcę cię okryć Moją czystością, chcę cię otoczyć Moim własnym Światłem.

d Czujesz się mały i tak jest naprawdę. Czujesz się ubogi i widzisz, że jesteś pełen braków. Wydaje ci się, że nie posiadasz niczego, co mógłbyś Mi dać.

e O, wystarczy Mi twoja miłość! Niczego innego od ciebie nie chcę.

f Teraz nie możesz tego zrozumieć, ale w Raju będziesz widział w sobie chwałę twojej Mamy oraz szczyt miłości, na który Jezus razem z Nią cię zaprowadzi.

g Wydaje ci się, że Jezus się chowa – jeśli można tak powiedzieć – stawiając Swoją Mamę przed Sobą. Jest tak dlatego, że On chce, aby Mama kochała Go w tobie!

h Wydaje ci się, że zawsze masz tylko Mamę przed sobą, lecz Ja widzę, że to Sam Jezus – który jest w tobie – prowadzi cię do Mnie, abyś w ten sposób ofiarował Jego Sercu radość, której inni nie mogą Mu zapewnić.

i Nie mów, zachowuj coraz większe milczenie razem ze wszystkimi. Nie zniechęcaj się nigdy z powodu swoich braków. Tak bardzo cię kocham, Mój synu. Patrzę na twoje serce, a nie na twój charakter. Jak ogromną sprawiasz Mi radość, kiedy – po pomyłce popełnionej w porywie impulsywności – zaraz korzysz się i prosisz o jej przebaczenie. Ofiaruj Mi swoje rany. Mów zawsze «tak» i nie myśl więcej o sobie. To Ja chcę myśleć o wszystkim. (...)

20.11.1976

112. Czas oczyszczenia

a Słuchacie Mojego głosu i pozwalacie Mi się prowadzić, synowie umiłowani. Dzięki temu rośnie w was Moje życie i rozszerzacie wokół siebie Moje światło.

b Coraz bardziej konieczne i naglące staje się dziś rozpowszechnianie w świecie łagodnego zaproszenia waszej Mamy.

c Ten świat oddala się coraz bardziej od Boga i nie daje już posłuchu Słowom Mego Syna Jezusa. Wpada więc w mrok odrzucania Boga i w mylące złudzenie, że może działać bez Niego.

d Już prawie udało się wam zbudować cywilizację czysto ludzką, uporczywie zamkniętą na jakikolwiek wpływ Boży.

e Bóg, w Swoim nieskończonym majestacie, może się jedynie śmiać z tej ludzkości, która zgromadziła się, by wystąpić przeciw Niemu.

f Coraz bardziej szerzy się chłód egoizmu i pychy. Nienawiść tryumfuje nad miłością, zbierając codziennie niezliczone ofiary – znane i nie znane. Stosuje się przemoc wobec istot bezbronnych i niewinnych, które ciągle wołają o straszną pomstę u Bożego Tronu.

g Grzech ogarnia wszystko coraz bardziej.

h Gdzie można dziś znaleźć miejsce bez grzechu? Domy poświęcone kultowi Bożemu też doznają profanacji wskutek popełnianych tam grzechów. Nawet osoby poświęcone, Kapłani i Zakonnicy, zatracają poczucie grzechu. Niektórzy w swoich myślach, słowach i w życiu pozwalają się świętokradzko prowadzić szatanowi.

i Nigdy nie udało się demonowi tak was zwieść jak dzisiaj.

j Zwodzi was pychą i sprawia, że usprawiedliwiacie, a nawet legalizujecie nieporządek moralny. Po upadkach udaje mu się stłumić w was wyrzuty sumienia, będące prawdziwym darem Ducha Świętego, przynaglającego was do nawrócenia. Jakże liczni stają się obecnie Moi biedni synowie Kapłani, już od lat się nie spowiadający!

k Są zepsuci przez grzech i zniszczeni przez nieczystość, przez oburzające przywiązanie do pieniądza, przez pychę.

l I tak szatan rozbił swoje namioty wśród sług Świątyni. Sprawił, że ohyda spustoszenia weszła do Świętej Świątyni Boga.

m Konieczne jest zatem, by Mama mówiła do was i prowadziła was za rękę. Jej zadanie polega przede wszystkim na przewodzeniu wam w walce z piekielnym Smokiem.

n Mówię wam: nadeszły czasy oczyszczenia, nadeszły czasy, w których Boża sprawiedliwość ukarze ten zbuntowany i zepsuty świat – dla jego zbawienia.

o W Moim Kościele – ogarniętym błędem, przyćmionym przez szatana, okrytym grzechem, zdradzonym i sprofanowanym nawet przez niektórych Pasterzy – oczyszczenie już się zaczęło.

p Szatan przesiewa was tak, jak się to czyni z ziarnem. Ileż plew rozwieje się wkrótce na wietrze prześladowania!

q Od tego momentu Moja obecność wśród was stanie się bardziej stała i wyraźniejsza. (...)

113. Czego się lękacie?

a Moi najmilsi synowie, bądźcie coraz bardziej ulegli i z całą ufnością pozwalajcie Mi się prowadzić.

b W ciemności tej godziny próby dla Kościoła wzywam was do chodzenia w światłości. Światło wypływa z Mojego Niepokalanego Serca i dociera do was, aby was ogarnąć i oświecić waszą drogę.

c Bądźcie niezachwiani i już nigdy więcej nie poddawajcie się zwątpieniu! Wasza droga jest bezpieczna, ponieważ wytycza wam ją wasza Niebieska Mama.

d Jakże zasmuca Moje matczyne Serce zwątpienie i zniechęcenie, ogarniające coraz bardziej dusze wielu Moich synów Kapłanów! Dlaczego wątpicie? Czego się lękacie?

e Jezus wybawił was od szatana w chwili jego tryumfu:

«To jest godzina szatana i mocy ciemności».

f Mój Syn Jezus darował wam na zawsze życie w tej godzinie, w której umarł na krzyżu.

g Przez swoją śmierć wyzwolił was wszystkich od śmierci.

h Mój Kościół, którego jestem Matką, żyje życiem Chrystusa i został dziś powołany do przejścia tą samą drogą co On.

i Czego się boicie?

j Świata, który wylał na was całą swą nienawiść? Szatana, któremu udało się przeniknąć do wnętrza Kościoła i zebrać ofiary nawet wśród Pasterzy? Błędu zagrażającego Kościołowi lub grzechu, który coraz bardziej go zaciemnia? Szerzącej się niewierności?

k Ta godzina, Moi najmilsi synowie, jest również dla Mojego Kościoła godziną szatana i mocy ciemności.

l Także Kościół zostanie ofiarowany – jak Chrystus na Krzyżu – i wezwany, aby umrzeć dla zbawienia i odnowy świata.

m Dla was ta godzina oczyszczenia jest przede wszystkim godziną cierpienia. Może tego się boicie?

n A jeśli to z myślą o tej właśnie godzinie Ojciec od wieków każdego z was z osobna powołał? A jeśli to dla tej godziny wasza Mama z Nieba od dawna was wybrała i na nią przygotowywała?

o Żyjcie w pokoju ducha i bez strachu, nawet wśród niepokojów i zagrożeń tego czasu.

p Powtarzam wam: nie patrzcie stale w przyszłość, zadając sobie pytanie, co się stanie. Żyjcie jedynie chwilą obecną, z całą ufnością i oddaniem się Mojemu Sercu.

Święta Noc, 24.12.1976

114. On prosi was o dar waszej miłości

a Przeżyj ze Mną, najmilszy synu Mojego Niepokalanego Serca, te godziny czuwania – na modlitwie, w milczeniu. Wsłuchuj się w głos twojej Niebieskiej Mamy.

b Dzisiaj podobnie jak w przeszłości rodzi się Mój Syn Jezus. Dzisiaj jak wtedy, Moi umiłowani synowie, musicie przygotować się na Jego przyjście.

c Z Moim małżonkiem Józefem – sprawiedliwym i czystym, pokornym i mężnym, którego Ojciec wybrał jako cenną pomoc zwłaszcza na te chwile – pokonywałam ostatni odcinek bardzo uciążliwej drogi.

d Odczuwałam zmęczenie podróżą, przejmujące zimno, niepewność, czy dotrzemy do celu, niepewność tego, co nas czeka.

e A jednak żyłam jakby oddalona od świata i rzeczy: całkiem pochłonięta w stałej ekstazie z Moim Dzieciątkiem Jezus, które wkrótce miałam wam darować.

f Kierowała Mną jedynie ufność pokładana w Ojcu. Kołysało Mnie słodkie oczekiwanie Syna. W duchu napełniała Mnie jedynie pełnia miłości.

g Jako Mama myślałam o domu i Ojciec przygotował nam schronienie. Marzyłam o kolebce dla Mego Dziecka i żłób już był gotowy.

h Owej nocy cały Raj znajdował się w tej grocie.

i Kiedy ogarnęło nas zmęczenie, a ciągłe odmowy przyjęcia niemal wyczerpały naszą ludzką wytrzymałość, grota była gotowa na przyjęcie Światłości. Tak, w Świetle Nieba – które otwierało się na przyjęcie wielkiej modlitwy Matki – Moje dziewicze łono otworzyło się na Boski dar Syna.

j Moi najmilsi synowie, złóżcie wraz ze Mną pierwszy pocałunek na Jego Sercu. Posłuchajcie razem ze Mną Jego pierwszego uderzenia. Jako pierwsi popatrzcie w Jego oczy. Posłuchajcie Jego pierwszego kwilenia płaczu, radości i miłości.

k On chce jedynie waszej pociechy.

l Prosi was o dar waszej miłości.

m Owińcie miłością jego maleńkie ciało! On tak bardzo potrzebuje ciepła! Otacza Go przecież cały chłód świata. Tylko ciepło miłości może Go pocieszyć.

n Odtąd Kościół co roku odnawia tę tajemnicę. Od tamtego momentu Mój Syn rodzi się na nowo – na zawsze – w sercach.

o Dzisiaj świat również Go odrzuca i wielu zamyka przed Nim swe drzwi. Jak wtedy wielcy Go nie znają.

p Otwierają się jednak serca małych. Oczekiwanie ludzi prostych spełnia się. Rozjaśnia się życie czystych.

q W tę świętą noc, Moi najmilsi synowie, chcę wam powierzyć Moje Dzieciątko.

r Składam je w kołysce waszych serc. Niech wasza miłość zapłonie wielkim ogniem! Muszę zapalić nim całą miłość świata.

31.12.1976, Ostatnia noc roku

115. Prawdziwe ubóstwo ducha

a Spędź na modlitwie i w wewnętrznym skupieniu ostatnie godziny tego roku, który Niepokalane Serce twojej Niebieskiej Mamy uczyniło dla ciebie nadzwyczajnym z powodu łask i darów.

b Sama chciałam cię tu mieć i przyprowadziłam cię do tego domu, który od dawna dla ciebie przygotowałam. Jesteś tu w ciszy i na modlitwie. Słuchasz Mnie, mówisz do Mnie, wraz ze Mną wzywasz Ojca. Masz przy sobie swojego brata, który bardzo Mnie kocha i który w Moim Sercu bardzo kocha ciebie.

c Spojrzenie twojej Niebieskiej Mamy różni się od waszego: to spojrzenie Światła i Miłości. Dla Mnie wielkim jest ten, kto w oczach ludzi uchodzi za nic, za pozbawionego wszelkiej wartości.

d Ten nieznany dom na uboczu, który nie przyciąga niczyjej uwagi, jest teraz miejscem Mojej obecności. Chciałam, abyś tu właśnie, a nie gdzie indziej, spędził ze Mną te świąteczne dni.

e Naucz się patrzeć na każdą rzecz oczyma twojej Mamy. Patrz zawsze z życzliwością i szczególną miłością na tych, których świat nie dostrzega i lekceważy.

f Niech dla twego serca największymi będą ci, których ludzie uważają za nic, za pozbawionych wartości: ubodzy, mali, pokorni, cierpiący i zapomniani.

g Powinieneś też odczuwać największą bliskość wobec tych twoich braci Kapłanów, którzy są lekceważeni i uważani za nic. O, gdybyś wiedział, jak drogocennym są skarbem dla Mego matczynego Serca wszyscy ci Moi najmilsi synowie, których nikt nie poważa!

h Oddaj Mi ich w tę ostatnią noc roku, każdego z nich z osobna ofiaruj Mojemu Sercu. Ileż pociechy przynosi Mojemu Niepokalanemu Sercu ich miłość! Jakże ich ukryte piękno wynagradza ból zadany Mojemu Sercu przez tych, którzy uważają się za wielkich, poważanych i którzy żyją, szukając wszelkiego ludzkiego uznania!

i Prawdziwe ubóstwo ducha jest darem ofiarowanym przeze Mnie tym, których powołuję. Ono jest tą próżnią, która przyciąga Moją Miłość. *Jest tą długością fali, na której można usłyszeć i zrozumieć Mój głos.*

j Bądź zawsze tak ubogi, by patrzeć na każdy nowy dzień Moimi oczyma i ofiarować Mnie tym, którzy od bardzo dawna czekają na Mnie w ubóstwie.

ROK - 1977

V. WE WSZYSTKICH CZĘŚCIACH ŚWIATA*(1977)*

1.01.1977, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi i pierwsza sobota miesiąca i roku

116. Kroczcie w Mojej Światłości

a Rozpocznijcie nowy rok ze Mną, Moi najmilsi synowie, w tym dniu, w którym Kościół zaprasza was do kontemplowania Mojego Boskiego macierzyństwa.

b Jak Mój Syn Jezus powierzył Mi się całkowicie, by znaleźć w Mamie obronę i opiekę, tak i wy pozwólcie się prowadzić waszej Niebieskiej Mamie z całkowitym poczuciem bezpieczeństwa.

c Jaki będzie ten rok? Jakie wydarzenia was czekają?

d Synowie najmilsi, to, co was czeka, nie będzie was niepokoić, jeśli przyzwyczaicie się przeżywać każdą chwilę w Moim matczynym Sercu.

e Ludzkość z każdym dniem coraz bardziej oddala się od Boga i coraz więcej ludzi postępuje nadal niezgodnie z Jego prawem.

f Z nowym rokiem ciemność stanie się jeszcze gęstsza i zwiększą się czekające was nieszczęścia i cierpienia.

g W Moim Kościele też zaznaczy się kryzys, gdyż coraz mniej będzie się przyjmować Moje ostateczne wezwanie do modlitwy, nawrócenia i pokuty.

h Niestety, wśród tych, którzy nie posłuchają Mojego głosu, znajdzie się wielu Kapłanów!

i Pasterze będą więc mieli mniej światła, a trzoda rozproszy się na drogach niepewności i podziału, błędu i odstępstwa.

j Pasterze Kościoła, stańcie się znowu takimi, jakimi chce was mieć Mój Syn Jezus!

k Stańcie się znowu pełni żarliwości, gorliwi tylko w zbawianiu dusz. Bądźcie znowu nieustępliwymi stróżami Prawdy Ewangelii!

l Idźcie na nowo za Jezusem na Kalwarię i nie dajcie się zwieść ani rozproszyć światu, do którego często dostosowujecie swoje życie!

m Moi najmilsi synowie, im bardziej ciemność będzie opadać na świat i na Kościół, tym bardziej będzie lśnić światło, które wypłynie z Mojego Niepokalanego Serca, by wskazać wam drogę.

n Kroczcie w Mojej Światłości, a zawsze będziecie oświeceni.

o W was, którzy idziecie za Mną, Moje Niepokalane Serce już dziś odnosi tryumf.

p Tryumf Serca Mamy dokonuje się w duszach i w życiu Jej wiernych dzieci.

q W nich tryumfuje dobro, podczas gdy wszędzie szerzy się zło. Grzech usiłuje ogarnąć wszystko, a w nich tryumfuje łaska i Boża miłość. Gdy błędowi udaje się coraz bardziej zwodzić umysły, oni dają świadectwo Prawdzie.

r Gdy podział będzie rozdzierał Kościół, oni będą go kochać i żyć dla jego jedności. Gdy Wikariusz Mojego Syna będzie coraz bardziej osamotniony i opuszczony, oni skupią się wokół niego z większą miłością, by coraz bardziej stawać się jego pociechą i obroną.

s Tak, dziś gdy Mój przeciwnik wszędzie tryumfuje, Moje Niepokalane Serce też odnosi tryumf w życiu Mych umiłowanych synów.

t Nie obawiajcie się więc, że rozpoczynacie rok, który będzie jeszcze trudniejszy i boleśniejszy. Im większa ciemność ogarnie wszystko, tym żywsze stanie się pośród was światło Mojej obecności.

u Dlatego zapraszam was, abyście razem ze Mną rozpoczęli ten nowy rok – z ufnością i bez obawy. Mój Syn Jezus będzie zawsze z wami, a z Nim przy was – Jego i wasza Mama.

13.01.1977, Wspomnienie św. Hilarego, biskupa i doktora Kościoła

117. Nauczę cię kochać

a Mój bardzo drogi synu, kocham cię. Kocham cię bardzo. Sprawia ci radość, gdy to mówię. Moje matczyne Serce cieszy coraz częstsze powtarzanie ci tego.

b Jedynie miłość ma cię odtąd prowadzić w każdej twojej czynności, w każdej chwili.

c Miłość do Ojca, do Syna i do Ducha Świętego. Miłość do Boskiej i Przenajświętszej Trójcy, która mieszka w twojej duszy i pobudza twoje serce do większego miłowania Niebieskiej Mamy.

d Moje Niepokalane Serce jest miejscem, w którym twoja Mama będzie cię wychowywać do coraz większej i coraz czystszej miłości do Boga.

e Żadne stworzenie nie mogło nigdy kochać Pana tak, jak umiała Go kochać twoja Niebieska Mama.

f Duch Ojca i Syna wzbudza w tobie wielkie pragnienie doskonałej miłości i dzięki temu twoja dusza kieruje się spontanicznie ku poszukiwaniu Serca Matki.

g To Ja, Mój synu, nauczę cię coraz bardziej kochać Boga i bliźniego. Dam twojemu sercu Moją własną zdolność kochania. Pomogę ci usunąć z siebie każde inne dążenie, aby doprowadzić cię do prostego, nieustannego i czystego aktu miłości.

h W ten sposób zrealizujesz swoje powołanie. (...)

i Moją jedyną radością jest prowadzenie cię ku miłości, aby Moje Serce mogło w twoim kochać Przenajświętszą i Boską Trójcę.

Rzym, 15.01.1977

118. Będziesz całkowicie odnowiony

a Najmilsi synowie, Mój Kościół stał się dziś – jak nigdy dotąd – celem, na który Mój przeciwnik rzuca się z wściekłością i z rosnącą przemocą.

b Wikariusz Mojego Syna Jezusa przeczuł tę chwilę decydującej walki i ogłosił Mnie uroczyście Matką Kościoła.

c Jak jestem rzeczywiście Matką Jezusa, tak też jestem naprawdę Matką Kościoła – Jego Mistycznego Ciała. Jako Mama patrzę dziś na to Moje Dziecko z niepokojem i z rosnącym bólem.

d Gdy widzę, jak Mój przeciwnik coraz bardziej profanuje Kościół, Moje Niepokalane Serce znowu przeszywa miecz.

e Szatan rzeczywiście wtargnął do wnętrza Kościoła i co dzień zbiera ofiary – nawet wśród samych Pasterzy. Zdołał przyćmić światło ciemnością błędu, który usiłuje wszystko ogarnąć.

f Wikariusz Mojego Syna pozostaje niekiedy jakby odizolowany od swych dzieci – które ma przecież prowadzić – i krzyż tego cierpienia staje się z dnia na dzień większy.

g Wśród otaczających go są tacy, którzy czasem nie działają z miłości do niego, lecz raczej pobudza ich duch pychy i pragnienie władzy.

h Szatan chce ugodzić też Hierarchię, niszcząc jej miłość i jedność.

i Jak wielu jest dziś Pasterzy, którzy się nie miłują i nie pomagają sobie wzajemnie!

j Wielu krytykuje się nawzajem i przeciwstawia się sobie, dążąc jedynie do tego, by jak najszybciej i jak najwyżej wspiąć się w górę, depcząc niekiedy nawet podstawowe wymagania sprawiedliwości.

k Ilu jest takich, którzy – w ważnych sprawach, dotyczących życia Kościoła i dusz – z miłości do Prawdy zachowują jedność myśli i działania?

l Przez to Kapłani, synowie Mojej szczególnej macierzyńskiej miłości, zdają się na samych siebie.

m Stąd wzrasta liczba tych, którzy – ulegając ogólnemu zamętowi – stają się ofiarami błędu i oddalają się od Mojego Syna Jezusa oraz od Prawdy Jego Ewangelii.

n Gaśnie wtedy ich światło i wierni chodzą w ciemności. Jakże wielu z nich żyje już stale w stanie grzechu i nie przyjmuje Moich naglących wezwań do nawrócenia. Usiłują nawet

usprawiedliwiać się, dostosowując się do mentalności świata, legalizującej dziś nawet największy nieporządek moralny.

o Iluż Moich synów Kapłanów już się nie modli! Pochłania ich działanie i nie znajdują ani chwili czasu na modlitwę.

p Biedny Mój Kościele! Jako Mama zbliżam się do ciebie i widzę, Moje Dziecko, że jesteś bardzo chore. Wydawać by się mogło, że jesteś bliskie śmierci...

q Jak wielka jest twoja udręka i twoje opuszczenie! Każdego dnia Mój przeciwnik uderza cię mocniej w zdradzających cię Pasterzach i w Kapłanach, którzy stają się niewiernymi sługami.

r Twoja ciężka choroba i pozorne zwycięstwo nad tobą Mojego przeciwnika nie oznacza jednak twojej śmierci! Ma to służyć większemu uwielbieniu Boga.

s Ja Sama, jako Mama, towarzyszę ci w tej agonii twojego bardzo bolesnego oczyszczenia. Biorę cię w matczyne ramiona i tulę do Mego Niepokalanego Serca.

t Jak Mama wylewam balsam na twoje rany i oczekuję chwili twojego doskonałego uleczenia. Gdy ta godzina nadejdzie, Sama cię uzdrowię.

u Będziesz piękniejszy! Będziesz całkiem odnowiony i zupełnie oczyszczony, gdy – dzięki twemu nowemu życiu – zabłyśnie nad całym światem tryumf Serca Jezusa i Mego Niepokalanego Serca.

2.02.1977, Święto Ofiarowania Pańskiego

119. Niosę was w Moich ramionach

a Oto tajemnica miłości Mojego Boskiego macierzyństwa: jako Mama powierzam rękom Kapłana Moje Dzieciątko i uwielbiam w Nim Mojego Boga, który wchodzi do chwały Swego Domu.

b Wypełnia się każdy szczegół Prawa: złożenie daru, ofiara i wykup. Dziecko zostaje powierzone Kapłanowi, dla którego jest ono tylko jednym spośród wielu innych.

c Tym jednak, którzy mają dziecięce serce, zostaje odsłonięta tajemnica Ojca. Duch Święty zstępuje na biednego starca, zagubionego w tłumie. Starcze ramiona wyciągają się, by przytulić z miłością obiecanego Mesjasza, tak oczekiwanego Zbawcę Izraela.

d Mój małżonek Józef i Ja patrzymy na siebie zdumieni.

e Po raz pierwszy tajemnica zostaje odsłonięta i wyrażona głosem człowieka.

f Nie jest objawiona doktorom ani kapłanom.

g Otrzymuje ją starzec i kobieta – ludzie pokorni i ubodzy w duchu. Zamysł Boga został ujawniony w taki sposób: To Dziecię będzie przeznaczone na znak sprzeciwu, dla zbawienia i na upadek wielu. Mnie zaś, Matce, miecz przeszyje duszę.

h Gdy jako dorosły rozpocznie Swe posłannictwo, będzie tak samo.

i Wyrzucają Go z synagogi i zmuszają do ucieczki. Wielcy, doktorzy Prawa, uczeni w Piśmie i kapłani odrzucają Jego Słowo.

j To oficjalne odrzucenie jak miecz przeszywa Me matczyne Serce.

k Przyjmują jednak Jezusa ubodzy, chorzy i grzesznicy. Jego głos zstępuje do serc ludzi prostych. Odpowiedź – dawana Mojemu Synowi przez najmniejszych – łagodzi Moją matczyną boleść.

l Mali są dla Niego darem Ojca. Oni też są podziękowaniem składanym z kolei przez Syna Ojcu. Jedynie ci mali rozumieją tajemnice Królestwa Niebieskiego.

m Najmilsi synowie, bądźcie dziś Moimi małymi dziećmi. Mój Kościół powinien otworzyć się na działanie Ducha Świętego.

n Budowla Kościoła wznosi się na kolumnach, które opierają się wiekom, a piekło nie zdoła ich zwyciężyć. Kościół jest zbudowany się na kolegium Apostołów, opartym na Piotrze i trwającym aż do końca świata w Biskupach zjednoczonych z Papieżem.

o Dziś jednak budowlę tę zdaje się ogarniać ogromna ciemność. Trzeba, by Duch Święty rozjaśnił ją całkowicie zupełnie nowym światłem. Gromadzę ze wszystkich stron świata zastęp Moich umiłowanych synów, by Duch Święty przemienił ich dzisiaj i przygotował do wypełnienia wielkiego planu Ojca.

p Plan ten jest znowu powierzony bólowi i miłości Mojego Niepokalanego Serca. Dlatego proszę was, byście poświęcili się Mojemu Sercu. Proszę was: stańcie się małymi dziećmi, bym mogła wszystkich was nieść w Moich ramionach.

q Jak to uczyniłam z Dzieciątkiem Jezus, tak i z wami staję w Świętej Świątyni Boga i składam was w ofierze Bogu Ojcu, by wynagrodzić Jego Bożej sprawiedliwości.

r Nie trwóżcie się, gdy wielcy dzisiaj znowu Mnie odrzucają. Mali coraz bardziej przyjmują Moje słowa. Jedynie z tymi synami odniosę Mój tryumf miłości.

11.02.1977, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes

120. Czyści umysłem, sercem i ciałem

a Spójrzcie, najmilsi synowie, na waszą Niebieską Mamę, która ukazuje się na ziemi w ubogiej massabielskiej grocie.

b Powinniście się bardziej wpatrywać w waszą Niepokalaną Mamę. Powinniście bardziej wierzyć w Moje objawienie się.

c Przychodzę z Nieba, by wskazać wam drogę, którą macie iść: drogę modlitwy i pokuty. Moje chore dzieci, przychodzę z Nieba, aby dać wam lekarstwo potrzebne do odzyskania zdrowia: idźcie obmyć się w źródle!

d Obmyjcie się w źródle Wody Żywej – tryskającej z przebitego Serca Mojego Syna Jezusa. Kościół daje wam ją dzisiaj w sakramentach, a zwłaszcza w sakramencie pojednania.

e Obmywajcie się często w tym zdroju! Potrzeba wam tego dla oczyszczenia się z grzechu i dla uzdrowienia z ran, które zło pozostawiło w waszym życiu.

f Obmywajcie się w tym zdroju, by stawać się coraz czystszymi. Wasza Niepokalana Mama, synowie najmilsi, okrywa was niebiańskim płaszczem i łagodnie pomaga wam żyć cnotą czystości.

g Chcę, byście byli czyści umysłem, sercem i ciałem.

h *Powinniście przede wszystkim być czyści umysłem.*

i W waszych myślach macie szukać i wypełniać jedynie wolę Pana. Wasz umysł musi być w pełni otwarty na przyjęcie Jego Światła. Nie kalajcie go przywiązaniem do waszego sposobu myślenia i do sposobu myślenia większości dzisiejszych ludzi. Nie zaciemniajcie Prawdy błędem.

j Mój przeciwnik bardziej niż kiedykolwiek zwodzi was dziś pychą. Chce bowiem zniszczyć czystość waszego umysłu, która pozwala przyjmować pokornie Słowo Boże i nim żyć.

k Stara się on zniszczyć czystość waszych myśli między innymi przez ogromne zepsucie oraz przez szerzącą się i pochwalaną wszędzie niemoralność.

l Zamknijcie na to zło oczy ciała, a wasza dusza otworzy się na przyjęcie Mojego najczystszego światła.

m Jedynie ten, kto posiada czysty umysł, może jeszcze doskonale i silnie trwać w wierze. Chodźcie więc po drogach tego zepsutego świata, aby szerzyć tylko Moje Niebieskie światło. Trwając mocno w Prawdzie wiary, dawajcie dobry przykład licznym duszom, zwodzonym codziennie przez błąd.

n *Chcę, byście byli czyści sercem* i stali się przez to prawdziwie zdolni do miłości. Wasza miłość musi być nadprzyrodzona i Boża. Wszelkie nieuporządkowane przywiązanie do siebie samego lub do stworzeń rzuca cień na jej wewnętrzną czystość.

o Powinniście kochać Mojego Syna Jezusa i dusze – ze względu na Niego. Czyż można miłować bliźniego, a nie kochać Boga? Istnieje dziś tendencja – zupełnie fałszywa, a tak rozpowszechniona nawet wśród wielu Moich synów – polegająca na usiłowaniu miłowania bliźniego z pominięciem Boga.

p Zawsze możecie czynić dobro i pomagać swoim bliźnim. Aby jednak wasza miłość była nadprzyrodzona i doskonała, musi pochodzić od Boga. Miłujcie Trójcę Przenajświętszą Sercem Mojego Syna, a siebie wzajemnie tak, jak On Sam was umiłował. Dzięki temu wasza miłość będzie coraz czystsza i staniecie się zdolni pragnąć prawdziwego dobra dla waszych braci.

q Jedynie ten, kto jest czystego serca, może otworzyć się na ogromną moc miłości i żyć tą cnotą.

r Tylko serca czyste mogą dziś widzieć Boga i w Jego świetle rozumieć i kochać ludzi.

s *Chcę, byście byli czyści ciałem.*

t Złożyliście Bogu ofiarę z waszej czystości. Tą cnotą powinniście żyć szczególnie świadomie. Jest to dla was dziś trudne, ponieważ coraz bardziej szerzą się błędy usiłujące obniżyć wartość waszego prawdziwego poświęcenia się.

u Iluż Moich najmilszych synów wyrzekło się życia w Kapłaństwie, ponieważ Papież postanowił, aby celibat nadal dziś obowiązywał!

v Iluż innych pozostaje wprawdzie, lecz nie zachowuje już celibatu, uważając go za coś przestarzałego, przejściowego. Nawet wewnętrznie wydaje im się czymś niesłusznym i nie widzą w nim już wiążącego zobowiązania...

w Wskutek tego wielu Moich synów Kapłanów stale żyje dzisiaj w nieczystości!

x Synowie Moi umiłowani, przeżywajcie na nowo w waszym ciele czystość Mojego Syna Jezusa i stygmaty Jego męki. Wasze kapłańskie ciało musi być ciałem ukrzyżowanym: ukrzyżowanym dla świata i dla jego pokus.

y Stańcie się na nowo czyści ciałem, ponieważ pewnego dnia zmartwychwstanie ono – duchowe i oczyszczone – by cieszyć się światłem i życiem Bożym.

z Przeznaczeniem waszego ciała nie jest grób – w którym zostanie ono złożone, by tam ulec zniszczeniu – lecz Raj, dokąd po zmartwychwstaniu wstąpi, aby żyć wiecznie.

A Szczególnie waszą czystością możecie dzisiaj dawać świadectwo o nadziei na czekający was Raj.

B Dziś wasza Niepokalana Mama wzywa was wszystkich do czystości umysłu, serca i ciała, do życia cnotami wiary, miłości i nadziei.

C Dzięki temu będzie żył w was Jezus, który kocha i zbawia Swoich i waszych braci.

Meksyk, 18.02.1977

121. We wszystkich częściach świata

a Jeżeli będziecie czyści, najmilsi synowie, będziecie mogli dostrzec Moje Światło. W ciemności, która z każdym dniem jest coraz gęstsza, dociera do was promień wychodzący z Mego Niepokalanego Serca. Patrzcie na to światło! To światło daje wam wasza Matka.

b Jakże jest wam ono potrzebne, zwłaszcza dzisiaj!

c Już nikt was nie słucha. Tylko nieliczni jeszcze was rozumieją i pomagają wam. Wielu – stawszy się ofiarami ateizmu – nienawidzi was i gardzi wami. Nawet wielu świeckich wiernych krytykuje was i nie przyjmuje. I tak stajecie się coraz bardziej osamotnieni.

d Któż może was zrozumieć i pomóc wam? Któż może was pocieszyć? Wasza Niebieska Mama.

e Dla was znowu opuszczam Niebo. Dla was podejmuję wędrówkę po drogach świata. Za was się modlę i wiele dusz ofiarnych proszę o pomoc.

f Kiedy zbieracie się razem, przyłączam się do waszej modlitwy – jak w Wieczerniku. Wasze dusze otwierają się na Światło Ducha Świętego i na pociechę Matki.

g Tak się dzieje we wszystkich częściach świata. Dziś również doświadczyłeś tego na tym nowym kontynencie, na który cię przywiodłam, byś gromadził Moich najmilszych synów. Widziałeś radość napełniającą ich serca? (...)

10.03.1977

122. Wasze męczeństwo serca

a Zamęt wzrasta również w Kościele i szerzy się już we wszystkich częściach świata. Godzi on przede wszystkim w Kapłanów. Z dnia na dzień wzrasta ilość osób pozwalających się zwieść błędowi, który prowadzi do niewierności.

b W imię postępu niektórzy Kapłani stali się wyłącznie sługami świata i żyją według niego.

c Modlitwę zastąpili bezładnym działaniem, umartwienie – nieustannym poszukiwaniem wygód i przyjemności, świętość – stopniowym oddawaniem się pod władzę grzechu, zwłaszcza nieczystego, który jest popełniany i coraz bardziej usprawiedliwiany.

d Stali się wędrującymi trupami, grobami pobielanymi, które jeszcze nazywają siebie Kapłanami, ale których Mój Syn Jezus już za nich nie uznaje.

e Czasem właśnie oni są najbardziej szanowani, im udaje się utorować sobie drogę, im powierza się odpowiedzialne stanowiska.

f Ci, którzy jeszcze pozostają wierni, są na ogół najbardziej prześladowani i lekceważeni, a czasem rozmyślnie usuwani na bok.

g I tak rozszerza się ciemność, a opary szatana usiłują zakryć wszystko. Odstępstwo wzrasta z każdym dniem.

h Jakże wielki jest wasz ból, synowie umiłowani, Kapłani poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu!

i Im bardziej będzie się szerzyć wielkie odstępstwo, tym bardziej będzie musiało wzrastać wasze cierpienie.

j Przygotowuję was wszystkich do męczeństwa serca. Niech każdy z was na Moim matczynym Sercu złoży Ojcu ofiarę swojego wewnętrznego poświęcenia się.

k Przyjmijcie aż do końca tę godzinę ciemności, żyjcie męczeństwem całego Kościoła, ogarniętego nocą. Pozostańcie wierni i ufni teraz, gdy niewierność jest coraz bardziej

rozpowszechniana i wychwalana. Powiedzcie «tak» Ojcu i waszej Niebieskiej Mamie, która łagodnie przygotowuje was do życia bez lęku. (...)

21.03.1977

123. Anioł pocieszenia

a Nigdy się nie zniechęcajcie.

b Jak Jezus w godzinie Getsemani tak i wy ogarnięci jesteście pokusą strachu. Ofiarujcie ją Ojcu i trwajcie w ufności.

c Przy każdym z was jest w każdej chwili Niebieska Mama. Jest przy was, żeby pomóc wam cierpieć, pocieszyć was w waszym ogromnym opuszczeniu.

d Razem z wami cały Kościół przeżywa godzinę próby.

e Przeżywa ją dziś Ojciec Święty, Wikariusz Mojego Syna Jezusa – jak nigdy dotąd atakowany przez wszystkich i opuszczony nawet przez niektórych swoich.

f Ja, Mama, jestem dla Papieża Aniołem pocieszenia.

g Jestem z nim poprzez was. Ofiarowuję Mu kielich Mojego Niepokalanego Serca, w którym zawarta jest cała miłość jego Kapłanów, Moich najmilszych synów.

h Dzięki Mnie jesteście jego umocnieniem przed wielką, czekającą was wszystkich próbą, na którą od dawna was przygotowuję.

Wielki Piątek, 8.04.1977

124. Ze Mną pod Krzyżem

a Synowie najmilsi, prowadzę was dziś na Kalwarię, pod Krzyż Mojego Syna, gdzie stałam się waszą Matką.

b *Tu chcę was nauczyć kochać.*

c Nie ma większej miłości, niż oddać życie za tych, których się kocha. Spójrzcie na Mojego Syna Jezusa umierającego za was na Krzyżu: umiera, oddaje Swoje życie z miłości.

d Moje Serce Mamy czuje, że On umiera i ta straszliwa agonia przeszywa Je.

e Moja matczyna miłość łączy się z Jego miłością i razem miłujemy was. Dzieci, uczcie się od Nas zawsze kochać w taki sposób!

f *Tu chcę was nauczyć cierpieć.*

g Mój Syn Jezus stał się Mężem Boleści. Nie przypomina już człowieka. Przygniata Go ciężar cierpienia, jest okrutnie zbity, wzgardzony i upokorzony. Cierpi bez skargi. Łagodny jak baranek, przybity do Krzyża.

h Oto droga, na którą was dziś wzywam: droga Kalwarii. Musicie ją przebyć ulegle i bez buntu.

i Nie usiłujcie uciekać przed próbą, nie żebrzcie o ludzką pociechę! Zawsze znajdziecie Serce Mamy, które pomoże wam odpowiedzieć «tak» na wolę Ojca.

j *Tu chcę was nauczyć milczenia.*

k Słowo Mojego Syna staje się milczeniem w tych ostatnich chwilach. Teraz przemawia On Swoim życiem. Daje najwyższe świadectwo o wypełnieniu woli Ojca.

l Ze świadectwa życia rodzi się jeszcze Jego ostatnie Słowo: słowo przebaczenia dla wszystkich i całkowitego oddania się Ojcu.

m Nauczcie się dzisiaj przede wszystkim milczeć. Stwórzcie ciszę w waszym wnętrzu, aby słyszeć jedynie Jego Boskie Słowo.

n Stwórzcie wokół siebie ciszę. Nie odpowiadajcie na słowa krytyki, na oszczerstwa ze strony tych, którzy was nie przyjmują.

o Nie odpowiadajcie na szyderstwa ani na zniewagi prześladujących was. Nie osądzajcie nikogo.

p W czekających was chwilach będziecie coraz bardziej powoływani do milczenia. Będziecie mówić swoim życiem. Wasze życie też przyniesie na krzyżu owoc słowa miłości do wszystkich i całkowitego zdania się na wolę Ojca.

23.04.1977, Święto św. Wojciecha, biskupa i męczennika

125. Nie pozwólcie się zwieść

a Moi umiłowani synowie, nie pozwólcie, by zwiódł was świat, w którym żyjecie.

b *Świat zwodzi was słowem.*

c Dziś bardziej niż kiedykolwiek słowo staje się narzędziem prawdziwie szatańskiego zwodzenia. Mówi się, aby oszukiwać. Mówi się, aby szerzyć błędy. Mówi się, aby ukrywać prawdę.

d Jako wartość i zdobycz ludzkiego ducha proponuje się coś, co jest zwykłym przekraczaniem prawa naturalnego i prawa Bożego.

e Pod pozorem szukania nowych sposobów rozumienia Prawdy propaguje się błędy.

f Nawet przy okazji wyjaśniania Słowa Bożego rozszerza się najpoważniejsze błędy. Papież mówi, ale już się go nie słucha. Ludzie wciąż idą tą samą drogą i wpadają w coraz większą ciemność – rozszerzaną wszędzie przez błędy.

g Mój przeciwnik zwodzi was dziś zwłaszcza w sferze rozumu.

h Odpowiadajcie waszą pokorą, uległością oraz posłuszeństwem. Patrzcie tylko na Mojego Syna Jezusa, który jest Prawdą.

i *Świat zwodzi was obrazami.*

j Niemoralność i rozwiązłość nigdy nie były tak rozpowszechnione i pochwalane jak w waszej epoce.

k W imię fałszywie rozumianej wartości wolności usprawiedliwia się wszelkie zboczenia moralne.

l Zaczynając już od małych dzieci, niszczy się niewinność wielu dusz. Przez to wielu ulega zarażeniu, prawie tego nie zauważając.

m Odpowiadajcie na to, wpatrując się tylko we Mnie. Wtedy dostrzeżecie otaczające was zło – bez patrzenia na nie. Pójdziecie, wpatrując się w Mojego Syna Jezusa, który jest waszą jedyną drogą.

n *Świat zwodzi was czynami.*

o Nigdy uczynki świata nie były tak złe jak obecnie. Świat odrzucił Boga i kroczy w ciemności tego odrzucenia. Ludzie nie są już zdolni do kochania, do chodzenia w światłości.

p Gdzie są ci, którym udaje się jeszcze żyć jak prawdziwym dzieciom Bożym?

q Jakże zwodzi was – szczególnie dzisiaj – świat, w którym żyjecie!

r Dlatego proszę was, byście szli tylko za Moim Synem Jezusem, który jest waszym Życiem. On wstąpił do Nieba, aby pomóc wam żyć tu, na ziemi, lecz z oczyma utkwionymi w Niebo. Wstąpił do Nieba, aby pomóc wam żyć na świecie, nie będąc ze świata.

s Nigdy nie pozwolicie się zwieść temu światu, jeśli – prowadzeni przeze Mnie za rękę – w każdym momencie pójdziecie za Jezusem, waszą Prawdą, waszą Drogą i waszym Życiem.

29.04.1977, Wspomnienie św. Katarzyny Sieneńskiej, dziewicy i doktora Kościoła

126. Mój plan

a To jest Moja godzina. Nikt nie zdoła zniszczyć Mojego planu, który już dawno przygotowałam dla uratowania Kościoła.

b Punktami strategicznymi tego planu jesteście wy, Kapłani, synowie Mojej szczególnej macierzyńskiej miłości.

c Mój plan może się urzeczywistnić jedynie przez was.

d Nie do was jednak należy znać go szczegółowo. Wystarczy, że Ja go znam, ponieważ jestem waszym Wodzem. Wy macie wszyscy słuchać ulegle Moich rozkazów i pozwolić Mi się prowadzić. Nie pytajcie, dokąd was prowadzę.

e Postawię każdego z was na właściwym miejscu. Niech każdy stara się jedynie dobrze spełnić swoje zadanie. Niczym innym niech się nie zajmuje ani się nie martwi.

f Na Mnie spoczywa zadanie ułożenia wszystkiego zgodnie z Moim planem, który Moje Niepokalane Serce już dawno przygotowało w świetle Bożej Mądrości.

g Niektórzy z was będą wezwani, by walczyć na *pierwszej linii.*

h Otrzymają światło i siłę do odparcia ataków ze strony tych, którzy będą usiłowali zniszczyć Prawdę zawartą w Ewangelii Mego Syna Jezusa.

i W waszych ustach będzie miecz obosieczny, by demaskować błąd i bronić Prawdy.

j W jednej ręce będziecie trzymać Różaniec, a w drugiej – Krzyż Mojego Syna. Będziecie do Niego przyciągać coraz więcej dusz, w miarę jak coraz intensywniejsza stawać się będzie walka.

k Zostaniecie przyobleczeni w ogień najczystszego światła Ducha Świętego, by spalić wszelką ciemność błędu. Dzięki wam w końcu Prawda go usunie.

l *Inni będą powołani do pozostawania na linii wsparcia.*

m Będą musieli wiele się modlić i cierpieć. Wielu z nich będę musiała poprosić o tak wielkie cierpienie, że jego szczytem stanie się ofiara z życia.

n Tych będę umacniać Moją stałą i nadzwyczajną obecnością. Moje Niepokalane Serce stanie się ołtarzem, na którym zostaną złożeni w ofierze dla zbawienia świata.

o Oto wzywam was, Moi synowie Kapłani, ze wszystkich stron świata. Każdemu zostało wyznaczone jego miejsce. (...)

18.05.1977, Wspomnienie św. Jana I, papieża i męczennika

127. Moja walka

a Moi najmilsi synowie, pozwólcie Mi się prowadzić. Moja walka już się rozpoczęła.

b Zacznę atakować Mego przeciwnika w serce i będę działać przede wszystkim tam, gdzie czuje się on już pewnym zwycięzcą.

c Udało mu się zwieść was przez pychę. Umiał przygotować wszystko w sposób bardzo inteligentny. Nagiął do swego planu wszystkie dziedziny nauki i techniki ludzkiej, nakazując wszystkiemu bunt przeciw Bogu. W jego rękach znajduje się już duża część ludzkości.

d Oszustwem umiał przyciągnąć do siebie uczonych, artystów, filozofów, erudytów i możnych. Zwiedzeni przez niego, oddali się dziś na jego służbę, by działać bez Boga i przeciw Bogu.

e W tym jednak tkwi słaby punkt Mojego przeciwnika.

f Zaatakuję go, używając siły małych, ubogich, pokornych i słabych.

g Ja, «mała służebnica Pańska», stanę na czele ogromnego zastępu pokornych, by zaatakować umocnioną fortecę pysznych.

h Wszystkich Moich synów proszę tylko o to, by poświęcili się Mojemu Niepokalanemu Sercu i oddali Mi się w posiadanie. Dzięki temu Ja Sama będę w nich działać.

i Dzięki nim Moje zwycięstwo już się rozpoczęło.

j Wydaje się, że także w Moim Kościele szatanowi udało się wszystko zdobyć.

k Czuje się absolutnie pewny, bo udało mu się oszukać was i zwieść:

l – *błędem* szerzącym się wszędzie i głoszonym nawet przez wielu Moich biednych synów Kapłanów;

m – *niewiernością* ukrytą pod pozorem kultury i uwspółcześniania prawd wiary, by ewangelizacja była bardziej przystosowana i akceptowana. Przez to jednak ewangelia, którą głoszą dziś niektórzy, nie jest już Ewangelią Mojego Syna Jezusa;

n – *grzechem*, który nie tylko jest popełniany, ale także coraz bardziej usprawiedliwiany. Często właśnie życie kapłańskie i zakonne staje się prawdziwym dołem nieczystości.

o Nad tym Kościołem, który wydaje się bliski zatonięcia, szatan chce panować jako pewny zwycięzca. Ale Ja ugodzę go w serce i wykorzystam jego zwycięstwo, by przyczyniło się do tryumfu Mego Niepokalanego Serca.

p Posłużę się ciemnością, którą wszędzie rozszerzył. Wybiorę dusze Moich najmniejszych synów, aby dać im Moje własne światło.

q Właśnie ta ciemność pobudzi ich do szukania ocalenia w światłości płynącej z Mojego Niepokalanego Serca. Cały tryumf Mego przeciwnika skłoni więc wiele dusz do schronienia się w Moim matczynym Sercu.

r Wezwę Moich Kapłanów, by dali świadectwo swej wierności aż do heroizmu. Swoim przykładem pomogą oni duszom wielu Moich zbłąkanych dzieci powrócić na drogę wierności.

s Doprowadzę Moich najmilszych synów do wielkiej świętości, żeby za ich pośrednictwem na nowo zadośćuczynić za wszelki grzech świata. Dzięki temu wiele Moich zagubionych dzieci znajdzie ocalenie.

t Dlatego dziś szatan tak bardzo się Mnie boi!

u Już wyruszyłam z zastępem Moich małych dzieci. Nic nie zdoła Mnie zatrzymać i odniosę Moje całkowite zwycięstwo. Tak więc w chwili, w której wszystko wyda się stracone, Opatrzność spowoduje tryumf Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

8.07.1977

128. Zasadzki Mojego przeciwnika

a Synowie najmilsi, pozwólcie Mi się zawsze i z największą ufnością prowadzić ku Mojemu Niepokalanemu Sercu.

b Aby stać się uległymi Moim rozkazom i aby utworzyć Mój niezwyciężony zastęp, musicie oprzeć się zasadzkom Mego przeciwnika, który obecnie jak nigdy dotąd rozszalał się przeciwko wam.

c Chce was doprowadzić do nieufności i zniechęcenia. Swoim podstępnym i zwodniczym działaniem zadaje wam cierpienie.

d Doprowadza was nawet do wątpliwości, czy to Ja naprawdę was wybrałam i umiłowałam, wzbudza w was przekonanie o waszej ogromnej nędzy i daje wam odczuć rozmiary waszej ludzkiej ułomności.

e Aby doprowadzić was do bezwładu ducha i uczynić nieszkodliwymi, rzuca się na was z wszelkiego rodzaju pokusami.

f Bądźcie uważni, najmilsi synowie, to zasadzki Mego przeciwnika!

g To jego tajemna broń, której używa przeciwko wam. To jego jadowite ukąszenie, którym usiłuje dosięgnąć Moją pokorną piętę.

h Wasza Mama chce wam dziś ujawnić jego machinacje i ostrzec przed jego zasadzkami.

i *Jesteście Moimi liliami,* dlatego właśnie dręczy was często nieczystymi obrazami, wyobrażeniami i pokusami nieczystymi.

j Bądźcie pogodni, bądźcie ufni! W chwilach pokusy bardziej niż kiedykolwiek jaśnieje wobec Boga i waszej Mamy – tak pełnej blasku i nienaruszonej – cała wasza czystość. Jest ona bowiem wtedy darem, ponawianym waszą wolą w największym cierpieniu całego waszego jestestwa.

k Ze wszystkich zasadzek, które szatan na was zastawia, wychodzicie bardziej czyści, piękniejsi, odnowieni. Używam odczuwanego przez was cierpienia jako straszliwej broni, aby wyrwać Mojemu przeciwnikowi wielu waszych braci Kapłanów, których od bardzo dawna trzyma on jako więźniów i niewolników.

l *Jesteście Moimi różami,* które mają wydawać swą woń miłości tylko dla Mojego Syna Jezusa i dla Mnie.

m Mój przeciwnik zastawia na was sidła, ukazując waszemu sercu stworzenia, do których niepostrzeżenie usiłuje was przywiązać. Także i tu jego działanie jest zawsze podstępne. Ukazuje wam często stworzenia dobre, pełne zalet, a nawet posiadające nadzwyczajne dary, które jednak mogą stać się dla was przeszkodą w waszej niepodzielnej miłości do Mego Syna Jezusa: w tej miłości, którą chciałabym uczynić bardziej czystą, nieustanną i doskonałą.

n Wystarczy najmniejsze przywiązanie do jakiegokolwiek stworzenia, by już wasza miłość nie była taka, jakiej pragnie Moje Niepokalane Serce! Wskutek tego wasze dusze są zasnute cieniami. Przeszkadzają wam one przyjmować i rozumieć całe dawane wam przeze Mnie światło, którego potrzebujecie, aby utworzyć Moją koronę miłości.

o O, Moi najmilsi synowie! Przyjdźcie do Mnie wszyscy, ponieważ jesteście tak mali, niepewni i nieudolni! Przyjdźcie, ponieważ jesteście Moimi maleństwami! Przyjdźcie, bo wszyscy potrzebujecie Mnie, aby iść drogą doskonałej miłości!

p *Jesteście Moimi fiołkami* dzięki waszej wewnętrznej małości i waszemu duchowi dziecięctwa.

q Szatan zastawia na was sidła. Doprowadza was do przekonania, że jesteście dorośli i w pełni bezpieczni. Sprawia, że wasze poczucie pewności opieracie na sobie samych, na własnych ideach i na własnych czynach. Zaufanie i oddanie się są przymiotami maluczkich, dlatego, aby je zniszczyć, kusi was coraz bardziej zwątpieniem i brakiem ufności w Moje działanie względem was.

r Stara się was przekonać, że to właśnie wy macie działać, że wy powinniście wszystko organizować i być aktywni, że wszystko tylko od was zależy.

s Sami więc działacie coraz bardziej, a Mnie nie pozwalacie działać.

t Wtedy nie mogę już was prowadzić, ponieważ nie jesteście już zdolni do uległości.

u Jeśli nie zostaniecie mali, Mój plan nie będzie się mógł wypełnić.

v Dlatego, Moi najmilsi synowie, chciałam odsłonić przed wami zasadzki, jakimi Mój przeciwnik będzie usiłował coraz bardziej oszukiwać was i zwodzić.

w Odpowiadajcie zawsze i wyłącznie heroicznym ufaniem Mi. Z waszej strony potrzebuję jedynie tego zaufania, Moje maleństwa, by zmiażdżyć głowę Mojego przeciwnika, gdy będzie usiłował ukąsić Moją piętę, zastawiając sidła na was, Moje ukochane dzieci.

Pustelnia Montegiove, 14.07.1977, Wspomnienie św. Kamila de Lellis, kapłana

129. Zjednoczeni w miłości

a Jesteście tu na tej górze, synowie umiłowani, ze Mną na modlitwie. Jest to nieustanny Wieczernik, taki jaki był w Jerozolimie po powrocie Mojego Syna Jezusa do Ojca.

b Tu też jestem między wami. Jednoczę się z waszą modlitwą, by pomagać wam dobrze się modlić i zachęcać was do nieprzerwanego wstawiennictwa za wszystkimi Moimi biednymi dziećmi: zagubionymi, lecz jeszcze nie straconymi. Uratuję je za waszym pośrednictwem, dlatego niezbędna Mi jest wasza modlitwa.

c Jestem tu, aby wam pomóc coraz bardziej kochać. To właśnie Mama rozpala w was pragnienie wzajemnego poznania się, skłania was do wzajemnej miłości, zachęca do jednoczenia się. To Mama każdego dnia buduje wśród was coraz to większą jedność.

d Jestem tu, aby przygotowywać was do życia przeżywanego ze Mną. Ponieważ – przez poświęcenie się – Mnie się powierzyliście, mogę teraz naprawdę żyć i objawiać się w was, przede wszystkim wówczas, gdy przemawiacie jako Kapłani do Moich dzieci.

e To Duch Święty podsuwa wam wszystko, ale Mama daje słowo i kształt temu, co Duch każe wam mówić, aby mogło dotrzeć do serc i do dusz tych, którzy was słuchają – odpowiednio do ich możliwości przyjęcia i duchowych potrzeb.

f Teraz jesteście tutaj ze Mną i patrzę na was z największą macierzyńską miłością. Mam wobec was naprawdę wielkie plany.

g Powierzam wam wielu Moich synów Kapłanów. Pomagajcie Mi doprowadzić ich do wzrostu w tym życiu – przez waszą modlitwę, wspaniałomyślne apostolskie czyny i cierpienie, które jeszcze się powiększy.

h Gromadźcie ich w Wieczernikach życia ze Mną. Oni na was czekają, jak wyschła ziemia jęcząc czeka na krople rosy.

i Idźcie zjednoczeni w miłości, prowadzeni za rękę przez waszą Niebieską Mamę, którą – po zejściu z tej góry – odczujecie jeszcze silniej blisko was. Zamykam was dziś w Moim Niepokalanym Sercu. Błogosławię każdego z was z osobna.

25.07.1977, Święto św. Jakuba, Apostoła

130. Wasza uległość

a ...Przez poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu powierzyliście Mi swe Kapłaństwo. Złożyliście je w bezpiecznym miejscu.

b Był to jednak dopiero pierwszy, choć bardzo ważny krok. Teraz Ja, jako Matka, zobowiązałam się każdego z was uczynić takim, jakim pragnie go mieć Mój Syn Jezus.

c Drugi krok do wykonania polega na zezwoleniu Mi na formowanie was w sposób dostosowany do każdego z was.

d Ukształtować was całkowicie, w sposób szczególny i osobisty – to Moje zadanie Mamy. Nawet drogi, po który was prowadzę, różnią się między sobą. Wszystkie jednak prowadzą do tego samego celu, który każdemu z was wyznaczył Mój Syn Jezus.

e Nie zastanawiajcie się nad tym, w jaki sposób was formuję. Nie pytajcie Mnie, dokąd was prowadzę. Nie usiłujcie z wyprzedzeniem poznawać drogi, którą wam wyznaczyłam. Poprzestańcie na wspomaganiu Mojego działania przez waszą uległość.

f Wspomagajcie Moje działanie *przez uległość wewnętrzną,* która pozwala wam mówić Mi zawsze «tak» i szukać w działaniu jedynie realizacji Mej woli. Znacie już wolę waszej Niebieskiej Mamy.

g – Chcę, byście byli pokorni, milczący, skupieni, pałający miłością do Jezusa i dusz. Tylko tak staniecie się wielcy w Moich oczach.

h – Chcę, byście byli ufni, oddani, wolni od ziemskich trosk. Dzięki temu wasz duch będzie mógł ujrzeć wielkie Dzieło, którego dokonuję w was i przez was. Pragnienie «działania» dla Mojego Ruchu także może stać się zbyt ludzkim zatroskaniem.

i – Chcę, byście byli umartwieni w waszych zmysłach, wytrwali w modlitwie, zgromadzeni wokół Jezusa w Eucharystii jak żywe lampy miłości. Jedynie wtedy odczujecie Mnie blisko siebie.

j – Chcę, byście stawali się coraz bardziej czyści. Dzięki temu będziecie mogli w końcu Mnie zobaczyć. Ujrzycie Mnie oczyma duszy, jeśli zamkniecie oczy ciała na próżność tego świata.

k Przemienię wasze życie. Łagodnie lecz zdecydowanie poprowadzę was do świętości. Tylko wtedy gdy będziecie współdziałać ze Mną, unikniecie niebezpieczeństwa zatrzymania się i ostygnięcia w zapale, co grozi wam pomimo waszego poświęcenia się.

l Wspomagajcie Moje działanie *przez uległość zewnętrzną.* Wymaga to od was dawania dziś przykładu przez wprowadzanie posłuszeństwa w życie i świadczenia nim.

m Macie być posłuszni waszej Mamie, która do was mówi. Jej słowa skłaniają was do posłuszeństwa Papieżowi i zjednoczonemu z nim Kościołowi. Przejawy prawdziwego nieposłuszeństwa, nawet publicznego, i prawdziwego buntu wobec Papieża co dnia rozdzierają na nowo Moje matczyne Serce.

n Wasze posłuszeństwo musi być takie jak Moje: pokorne, świadome, doskonałe. Wspieracie w ten sposób Moje działanie, a dla Mojego Ruchu zaczyna się jakby drugie stadium.

o We wszystkich częściach świata dajecie Mi odpowiedź przez to, że pozwalacie się zamknąć w Moim Niepokalanym Sercu. Teraz muszę jak najszybciej uczynić z was kopie podobne do Jezusa ukrzyżowanego.

p Powiedzieliście Mi «tak». Teraz was poproszę, byście waszą *zewnętrzną i wewnętrzną uległością* odpowiedzieli na Moje działanie. Jedynie dzięki temu będziecie mogli się oprzeć zasadzkom, jakie Mój przeciwnik wam gotuje, i odpowiedzieć na Mój wielki plan miłości.

29.07.1977, Wspomnienie św. Marty

131. Wejdźcie do Mojego ogrodu

a Synowie umiłowani, pozwólcie się wprowadzić w głębiny Mojego Niepokalanego Serca. Wejdźcie do Mojego ogrodu. W nim odzwierciedla się najczystsze światło Boskiej Trójcy.

b *Ojciec* odnajduje tu Swój plan nienaruszony i doskonale zrealizowany. Moje Serce obejmuje całe stworzenie, by wraz ze Mną śpiewało wieczną chwałę swemu Stwórcy i Panu. To jest miejsce, w którym Ojciec Niebieski odbiera od stworzenia największą chwałę.

c *Syn* znajduje tu stałą siedzibę. Moje Serce było domem, w którym Słowo kształtowało się do ludzkiego życia. Stało się schronieniem, do którego Jezus się uciekał, aby znaleźć pomoc i pociechę.

d Tutaj wprowadził także Swoich pierwszych uczniów, aby ich umocnić i dać im wszystkim Swoje odbicie. W tym właśnie ogrodzie stopniowo wzrastali według Jego Boskiego planu: stawali się bardziej pokorni i czyści, bardziej wspaniałomyślni i coraz silniejsi. Byli tu dobrze pielęgnowani, aż każdy osiągnął takie podobieństwo do Jezusa, jakiego On Sam chciał.

e Moje Serce było też ołtarzem, na którym Mój Syn się ofiarował. Było kielichem, który zebrał Jego krew; który otworzył się na ból Jego ran; który rozchylił się na wielki dar Jego konającego Serca.

f Jezus chciał, by ten Jego ogród stał się także waszym ogrodem, dlatego dał wam Swoją Matkę.

g *Duch Święty* jest jedynym Ogrodnikiem we wnętrzu tego ogrodu. Otoczył Mnie światłem miłości. Napełnił Mnie wszystkimi Swymi darami. Upiększył Mnie Swą wielkością i uczynił Oblubienicą.

h W Moim Niepokalanym Sercu dokonał się Boski cud.

i Mój ogród jest wyłącznie Jego własnością. To Duch Święty go nawadnia i daje mu Swoje światło. To On sprawia, że wyrastają w nim najpiękniejsze kwiaty. To On nadaje im barwę i woń. To On wprowadza tam, kogo chce.

j Nikt nie może wejść, jeśli On Sam mu nie otworzy. Nikt nie może iść dalej, jeśli On go nie poprowadzi.

k Moi najmilsi synowie, gdybyście znali dar otrzymany dzięki poświęceniu się Mojemu Niepokalanemu Sercu!

l To Duch Święty pozwolił wam wejść do Mojego ogrodu. Za pośrednictwem waszej Niebieskiej Mamy On was teraz pielęgnuje, upiększa Swymi darami, ubogaca wszelkimi cnotami.

m Wzrastacie dzięki temu w świętości, stajecie się coraz bardziej Kapłanami według Mojego planu. Posuwacie się naprzód, abyście mogli być wprowadzeni przez Niego w głębiny Mojego Niepokalanego Serca, w którym jaśnieje najwspanialszym blaskiem cała chwała Przenajświętszej Trójcy.

n Pozostańcie więc na zawsze w Moim ogrodzie.

4.08.1977, Wspomnienie św. Jana Marii Vianneya, kapłana

132. Kochajcie zawsze

a Zawsze pozostawajcie w Moim Niepokalanym Sercu. Wtedy w każdej chwili Ja Sama będę czyniła w was wszystko.

b Nie wpatrujcie się nigdy w siebie. Przyjmijcie waszą małość pokornie i ze spokojem. Powiedzcie Panu: «Jestem Twoim najmniejszym dzieckiem. Znam moje ubóstwo i dziękuję Ci za nie».

c Kochajcie. Jeśli naprawdę będziecie najmniejsi, będziecie potrafili bardzo kochać.

d Kochajcie zawsze. Jezus i Ja oczekujemy od was jedynie miłości. Tylko bicie serca jest wasze, nic innego do was nie należy.

e O, serca Moich najmilszych synów, bijcie jedynie miłością do Mego Syna Jezusa, do Mnie i do dusz! Wtedy będziecie na świecie Moją doskonałą radością.

6.08.1977, Święto Przemienienia Pańskiego i pierwsza sobota miesiąca

133. Moja własność

a Jeśli pozostaniecie w ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca, staniecie się Moją własnością. Wtedy już nikt nigdy nie będzie mógł oddalić was ode Mnie. Powinniście czuć się zawsze bezpieczni, ponieważ Ja jestem waszą obroną.

b Nie musicie się już obawiać ani szatana, ani świata, ani słabości waszej natury.

c Będziecie oczywiście zwodzeni i kuszeni. Pan dopuszcza to, abyście poznali wielkość waszej słabości.

d Ja jednak bronię was przed szatanem. Nie może on w żaden sposób zaszkodzić tym, którzy stanowią część Mojej własności.

e Dalej spokojnie was pielęgnuję, aż także każdego z was uczynię ogrodem, w którym – tak jak w Moim – będzie się mogła odbić Boska wspaniałość Trójcy.

f Wychowuję was z matczyną troskliwością. Własną ręką wykorzeniam z was wszystko, co w jakikolwiek sposób mogłoby nie podobać się Panu.

g Duch Święty – który Mnie przyodziewa – jest jak ogień: wszystko w was spala, aby nie pozostał nawet najmniejszy cień, który mógłby przyćmić piękno, do jakiego chce was doprowadzić wasza Niebieska Mama. Chcę was uczynić najczystszym zwierciadłem Boga.

h Potem umacniam w was cnoty będące jakby korzeniem, od którego zależy wszelka możliwość waszego wzrostu: wiarę, nadzieję i miłość. Jak ozdobę ofiarowuję wam wszystkie inne cnoty, które waszą Mamę uczyniły piękną przed Bogiem.

i Gdy coraz bardziej otwieracie się na światło Boże, wylewam na was balsam Mojego zapachu: pokorę, ufność i oddanie się.

j I tak wzrastacie jak kwiaty, które uprawiam w Moim ogrodzie, ponieważ otrzymujecie piękno i woń waszej Mamy.

k W towarzystwie Aniołów i Świętych z Raju i z modlitwą dusz czyśćcowych staję każdego dnia u Tronu Boga, by ofiarować Mu coraz piękniejsze bukiety kwiatów z Mojego ogrodu.

l Kiedy staniecie się takimi, wówczas cały Kościół będzie Moim ogrodem, w którym Boska Trójca odzwierciedli się z upodobaniem.

m *Ojciec* rozraduje się, widząc w nim doskonale zrealizowany plan, jaki miał w odniesieniu do Swego stworzenia. *Syn*, w którym przyszło już Królestwo Ojca, zamieszka z wami. *Duch Święty* będzie samym życiem w świecie – na nowo uświęconym i oddającym chwałę Bogu.

n Taki będzie tryumf Mojego Niepokalanego Serca.

24.08.1977, Święto św. Bartłomieja, Apostoła

134. Decydujące posunięcie

a Moi najmilsi synowie, patrzcie Moimi oczyma na świat, w którym żyjecie.

b Widzicie, jak Mój przeciwnik zawładnął wszystkim. Dziś jak nigdy dotąd świat stał się jego królestwem, w którym jako panujący sprawuje on władzę.

c Coraz więcej dusz, ofiar jego zwodzenia, gubi się codziennie.

d Chcę je uratować przez nadzwyczajną interwencję Mojej matczynej miłości. W tym celu potrzebuję was, potrzebuję waszej miłości.

e Kochajcie Moim Sercem wszystkich tych biednych synów, doprowadzonych do śmierci przez szatana i grzech. Kochajcie przede wszystkim tych najbardziej oddalonych, nawet negujących Boga, odrzucających i zwalczających was. Kochajcie tych, którzy są ofiarami zepsucia, nienawiści i przemocy.

f Stali się oni uległymi narzędziami w ręku szatana, który ich używa, jak chce. Często podejmują działanie jedynie pod jego złośliwym wpływem.

g Lecz oni także zostali odkupieni przez Jezusa i są Moimi dziećmi. Są najbardziej chorzy i dlatego najbardziej Mnie potrzebują.

h Musicie ich kochać we Mnie i przeze Mnie. Niech wasza miłość będzie czysta i bez zastrzeżeń. Niech to będzie Moja własna miłość.

i Może się wydawać, że wam na nią nie odpowiadają, jednak w rzeczywistości tak nie jest. Wasza miłość jest siłą wyrywającą ich spod władzy szatana! Jest światłem rozpraszającym ciemności, w których się znajdują. Jest najcenniejszą pomocą, jakiej możecie im udzielić, aby doprowadzić ich do zbawienia.

j Należycie do Mnie i posłużę się wami, aby doprowadzić do domu wszystkie dzieci, które wyrwał Mi Mój przeciwnik, by nad nimi zapanować.

k Chcę, żeby wszystkie Moje zagubione dzieci dotarły – dzięki wam – do wnętrza Mego ogrodu. W ten sposób powrócą do zbawienia!

l Śpieszę się, synowie najmilsi, bo czasy nadeszły. Śpieszę się, ponieważ bitwa już się rozpoczęła. Chcę ją zakończyć zgodnie z planem, który właśnie w pełni się realizuje.

m Wy, synowie najmilsi, macie zadać decydujący cios, którym pokonam szatana. Potrzebuję całej waszej miłości, by wyrwać z rąk Mojego przeciwnika wszystkie zagarnięte przez niego dzieci.

n Mój tryumf będzie wyłącznie tryumfem miłości w świecie. Zostanie to zrozumiane dopiero wtedy, gdy wszyscy wejdą już do ogrodu Mojego Niepokalanego Serca.

8.09.1977, Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

135. Wskazuję wam Drogę

a Trwajcie zawsze w Moim Niepokalanym Sercu, Moi umiłowani synowie. Muszę jak najszybciej uczynić was takimi, jakimi pragnie was mieć Jezus. Śpieszę się i proszę was o rzeczy coraz większe.

b Pozwólcie, bym was prowadziła. Nie bójcie się, odpowiedzcie Mi tylko wszyscy «tak». Od lat idę za wami dzień po dniu. Od lat wskazuję wam drogę.

c Chodźcie ze Mną tą drogą. Prowadzę was po niej, ponieważ w chwilach wielkiej ciemności na niej właśnie znajdziecie Moje światło. Niech was nie pociąga próżna ciekawość, nie szukajcie różnych potwierdzeń.

d Droga, którą wam wytyczyłam, będzie dla was jedynym potwierdzeniem. Idźcie nią zawsze i nigdy się nie zniechęcajcie. Żyjcie wszystkim, co wam powiedziałam. Mówiłam po to, aby Mnie słuchano.

e Słuchacie Mnie wtedy, gdy wprowadzacie w czyn wszystko, co wam powiedziałam.

f Zachowujcie to w sercu, pomimo że niektórzy usiłują wzbudzić w was wątpliwości i niepewność.

g Wprowadźcie to w czyn, jeśli chcecie dowieść sobie i innym prawdziwości Moich słów. (...)

Nimega (Holandia), 1.10.1977,

Wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus, dziewicy i doktora Kościoła oraz pierwsza sobota miesiąca

136. Nie wszystkim jest dane

a Nie wszystkim jest dane rozumieć Mój plan, lecz tylko tym, których wzywam.

b Aby przygotować was, Moi najmilsi synowie, do dania odpowiedzi na to wezwanie, od bardzo dawna wychowuję was, podążam za wami i prowadzę was. Od łona matki przyjęłam was do Mego Niepokalanego Serca i w waszym życiu Ja Sama wszystko dla was przygotowywałam.

c Całe wasze życie stało się Moim wezwaniem miłości. Teraz ten plan musi być jak najszybciej wykonany dla dobra wszystkich.

d Niewielu zostało wezwanych, przez nich jednak Mama chce ofiarować możliwość zbawienia wszystkim Swym dzieciom.

e Patrzcie, ile z nich biegnie drogą zatracenia! Kto im pomoże? Kto je powstrzyma?

f Zobaczcie, iluż młodych zbiera już uczynki śmierci, zanim jeszcze mogli cokolwiek zasiać. Świat, w którym żyją, zatruł ich i zabił.

g Szerząca się w całym Kościele ciemność unosi dziś tyle wspaniałomyślnych dusz!

h Przeżywasz Mój ból, bo sam spotkałeś tu braci Kapłanów, którzy już nie wierzą, a nadal pełnią swoją posługę. Są nauczycielami uczącymi błędu, są ślepcami prowadzącymi innych do ślepoty.

i Weź udział w Moim bólu tu w tym miejscu, z którego progresizm i odstępstwo rozszerzyły się na ten kraj i na wiele części świata.

j Stąd właśnie wyszło działanie Mojego przeciwnika. Tu również – na znak zadośćuczynienia – chciałam dziś zgromadzić ze Mną na modlitwie Kapłanów należących do Mojego Ruchu.

k Nie wszystkim dane jest zrozumienie Mojego wielkiego planu. To godzina, w której wszyscy wezwani powinni Mi odpowiedzieć.

l Wkrótce nie będziecie już mieli czasu, ponieważ zakończy się czas wyznaczony przez Ojca Niebieskiego.

Fatima, 13.10.1977, 60 rocznica ostatniego objawienia fatimskiego

137. Cud słońca

a Synowie umiłowani, idźcie z ufnością.

b Wspominacie dziś z radością znak dany wam przeze Mnie sześćdziesiąt lat temu na ziemi, którą wybrałam, aby się ukazać. Nazywacie go cudem słońca.

c Tak, synowie, także słońce – podobnie jak wszelkie stworzenie – jest posłuszne prawom ustanowionym przez ich Stwórcę. Czasem jednak jego zachowanie może się zmienić, gdy Bóg tego zażąda.

d Także słońce – jak wszystkie inne byty stworzone – jest posłuszne Bożym rozkazom.

e Przez ten cud chciałam wam ukazać, że Moje zwycięstwo polegać będzie na doprowadzeniu ludzi do uległego posłuszeństwa woli naszego Boga.

f Słońce jest źródłem światła. Ziemia wypuszcza kiełki i otwiera się na jego ciepło. Żyjecie na tej ziemi dzięki światłu, które słońce wam daje. Wasza działalność zaczyna się z jego wschodem, a o jego zachodzie kończycie wasze prace.

g Chciałam wam również ukazać, iż Moje zwycięstwo polegać będzie przede wszystkim na doprowadzeniu do tego, że światło znowu zabłyśnie nad światem i nad Kościołem. Świat rozświetli się na nowo, ponieważ cały odda się adoracji i uwielbieniu Boga.

h Kiedy zostaną rozproszone wszystkie ciemności błędu, niewierności i grzechu – które obecnie zaciemniają Kościół – wtedy rozbłyśnie w nim na nowo światło Prawdy, łaski i świętości. Jezus tak bardzo zajaśnieje w życiu Kościoła, że stanie się on najsilniejszym Światłem dla wszystkich narodów ziemi.

i Największe zwycięstwo Mojego Niepokalanego Serca Mamy polegać będzie na doprowadzeniu do tego, że Jezus zajaśnieje we wszystkich duszach Moich dzieci.

j Niektórzy z obecnych tu myślą: «Gdyby cud słońca się powtórzył, byłoby to cudownym znakiem!»

k A przecież powtarzam go codziennie dla każdego z was! Kiedy was wiodę drogą Mojego Syna, kiedy wam pomagam wyleczyć się z grzechu, kiedy was prowadzę do modlitwy, kiedy was wychowuję do świętości – wszystko to jest światłem słońca, które czynię coraz bardziej jaśniejącym w waszych duszach i w waszym życiu: *światłem słońca Mojego Syna Jezusa.*

l Cud słońca, który się tutaj dokonał, był zatem tylko znakiem. Oczy obecnych ujrzały nadzwyczajne zjawisko, które wielu doprowadziło do wiary w działanie waszej Mamy. Jej zadaniem jest bowiem zapalanie w sercach wszystkich ludzi światła Jezusa, prawdziwego Słońca świata.

29.10.1977, Wspomnienie bł. Michała Rua

138. Wątpliwości i niepewność

a Nie dajcie się zaskoczyć, synowie najmilsi, bo Mój przeciwnik usiłuje wszelkimi sposobami przeszkodzić Mojemu Dziełu.

b Jego ulubionym orężem jest podsuwanie wątpliwości i niepewności dotyczących tego, czego dokonuję obecnie w Kościele. Próbuje on uzasadnić słuszność tych wątpliwości racjami, które z pozoru wydają się mocne i słuszne. Prowadzi w ten sposób do zajmowania krytycznej postawy wobec wszystkiego, co wam mówię – zanim się jeszcze przyjmie i zrozumie Moje słowa.

c Zdarza się wam słyszeć z ust waszych braci – odznaczających się wysokim wykształceniem, niekiedy nawet ekspertów i znawców nauk teologicznych – że odrzucają to, co do was mówię. Czynią tak, ponieważ każde Moje słowo przepuszczają przez filtr własnego umysłu, przepełnionego już bogactwem swych poglądów. Dlatego też napotykają na trudności nie do pokonania w tych zdaniach, które prostym i małym wydają się bardzo jasne.

d Moje słowa mogą zrozumieć i przyjąć jedynie ci, którzy mają umysł pokorny i otwarty, którzy mają serca proste, a spojrzenie jasne i czyste. Kiedy Mama mówi do Swych małych dzieci, one Jej słuchają. Jeśli Ją kochają, czynią wszystko, co mówi, i dzięki temu doskonali się ich poznanie i życie.

e Nie mogą być Jej dziećmi ci, którzy – jeszcze przed wysłuchaniem Jej – już Ją krytykują; ci, którzy odrzucają Jej słowa, zamiast nimi żyć. U takich nie doskonali się ani mądrość, ani życie, nawet jeśli wzrasta ich wiedza. (...)

5.11.1977, Pierwsza sobota miesiąca

139. Wszystko wkrótce się spełni

a Wszystko wkrótce się spełni zgodnie z planem Bożym. Wasza Mama chce was zamknąć w Swym Niepokalanym Sercu, aby was uzdolnić do doskonałego wypełnienia Bożego planu.

b Jaśnieje w tym planie tryumf i miłosierdzie *Ojca*, który wszystkie Swe zabłąkane dzieci chce wprowadzić na drogę wiodącą do Niego: do Tego, który tak niecierpliwie ich oczekuje.

c Przez ten plan spełnia się wielka godzina miłosiernej miłości *Syna,* który chce w pełni oczyścić w Swojej Krwi świat odkupiony przez Niego na krzyżu.

d Wraz z tym planem nadchodzi czas *Ducha Świętego*, który zostanie wam udzielony przez Ojca i Syna w nadobfitości, aby cały Kościół doprowadzić do nowej Pięćdziesiątnicy.

e Wszystko wkrótce się wypełni, aby Kościół z wielkiego bólu oczyszczenia mógł wyjść piękniejszy i bardziej jaśniejący w odnowionym świecie.

f Oglądajcie w tym świetle wszystko, co was spotyka. Niech każde najdrobniejsze wydarzenie czasów, w których żyjecie, będzie osadzone w kontekście tego wspaniałego planu.

g Nie zatrzymujcie się, by zastanawiać się nad ciemnościami, które się zagęszczają, ani nad grzechem, który staje się normą ludzkiego działania, ani nad cierpieniem powiększającym się aż do szczytu, ani nad karą, jaką ludzkość przygotowuje sobie własnymi rękami.

8.12.1977,

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

140. Niepokalana obok was

a Jestem waszą Niepokalaną Mamą.

b Dziś ze wszystkich stron świata wszyscy wznosicie wzrok ku Mnie, kontemplując Mnie w chwale, do której – przez wyjątkową łaskę – wyniosła Mnie Trójca Przenajświętsza.

c *Nigdy nie znałam grzechu.*

d Mój Syn Jezus chciał, aby w ten sposób zajaśniał we Mnie pierwszy i najwspanialszy owoc Jego odkupienia.

e Jego Krew może was obmyć z wszelkiej zmazy grzechu. Mnie zaś obdarzył przywilejem polegającym na tym, że od pierwszej chwili Mego poczęcia nigdy nie byłam skażona grzechem.

f Chciał, abym była «cała piękna». Chciał znaleźć we Mnie bramę, przez którą w sposób godny mógłby do was przyjść.

g Synowie Moi najmilsi, pozwólcie, by wasza Niebieska Mama coraz bardziej was przyciągała, jeśli pragniecie Jej pomocy w wyzwalaniu się z grzechu – będącego prawdziwym złem. Z jego powodu cierpicie i on niszczy w was obraz Mojego Syna Jezusa, który w każdym powinien jaśnieć.

h W tym dniu zbliżam się do was i mówię: «Nie bójcie się i niczego się nie obawiajcie, bo macie przy sobie Niepokalaną Mamę!»

i Ukazałam wam cel, do którego pragnę was doprowadzić.

j Wytyczyłam wam drogę.

k Wezwałam was ze wszystkich stron świata i zamknęłam w Moim Niepokalanym Sercu.

l Przepowiedziałam wam również to, co musi nastąpić.

m Teraz zapraszam was do całkowitego powierzenia Mi siebie – bez strachu i obawy.

n Kiedy wam powiedziałam, że w największej ciemności dotrze do was światło z Mego Niepokalanego Serca, pragnęłam was pouczyć, iż w decydujących chwilach Ja Sama wszystko wam wskażę.

o Powiem wam, za kim macie iść, aby dochować wierności Wikariuszowi Mojego Syna Jezusa i Mojemu Kościołowi.

p Wskażę wam, co macie głosić, aby pozostać w Prawdzie. Ukażę wam, kogo się macie obawiać i jakimi drogami będziecie mogli chodzić dla uniknięcia niebezpieczeństw. Wszystko przygotuję dla tych, których poprowadzę na Kalwarię, gdzie zostaną złożeni w ofierze.

q *Ja, Niepokalana, jestem przy was.* W momentach waszego oczyszczenia w sposób nadzwyczajny dam wam odczuć Moją obecność, ponieważ wielka jest walka, którą musimy stoczyć z szatanem, grzechem i całą wielką armią zła. (...)

Święta Noc, 24.12.1977

141. Również i wy rodzicie Mojego Syna

a Synowie Moi najmilsi, pochylcie się wraz ze Mną nad żłobem, w którym Mój Syn, właśnie narodzony, jeszcze drży z zimna i kwili płacząc.

b Adorujmy Go wspólnie, bo jest prawdziwym Synem Bożym!

c Kocham was szczególną miłością, ponieważ jesteście Jego Kapłanami. Otrzymaliście władzę, która tak bardzo was upodabnia do waszej Niebieskiej Mamy.

d Kiedy celebrujecie Mszę świętą, *również i wy rodzicie Mojego Syna.* Staje się On rzeczywiście obecny w Hostii konsekrowanej przez słowa Kapłanów.

e Gdyby nie było was, Moi najmilsi synowie, Mój Syn nie mógłby stawać się obecny w Sakramencie Eucharystii.

f W Eucharystii Jezus jest prawdziwie obecny ze Swoim Ciałem, Krwią, Duszą i Bóstwem.

g Wy, Kapłani, odnawiacie rzeczywistość Jego narodzenia w czasie.

h Również dziś – jak wtedy – to przyjście odbywa się w ukryciu.

i Wtedy przyjęła go grota, dziś – kamień ołtarza. W przeszłości delikatne ciało małego Dziecka zakrywało Jego Bóstwo, dziś ukrywa Je biała postać chleba.

j Jednak jak wtedy w małym Dziecku, tak teraz w konsekrowanej Hostii jest rzeczywiście obecny Syn Boży.

k W tę Świętą Noc Moje matczyne Serce jest na nowo rozdzierane. Widzę bowiem, że nawet wśród samych Kapłanów szerzą się wątpliwości co do Boskiej obecności Mego Syna Jezusa w tajemnicy Eucharystii.

l Przez to szerzy się obojętność wobec Sakramentu Eucharystii, zanika adoracja i modlitwa. Mnożą się z dnia na dzień świętokradztwa popełniane przez tych, którzy zbliżają się do tego Sakramentu w stanie grzechu śmiertelnego.

m Niestety, wzrasta liczba Kapłanów, którzy sprawują Eucharystię, chociaż już w nią nie wierzą. Jedni z nich przeczą rzeczywistej obecności Mojego Syna Jezusa, inni chcieliby tę obecność ograniczyć tylko do czasu celebrowania Mszy św. Jeszcze inni sprowadzają ją do obecności czysto duchowej i symbolicznej.

n Błędy te szerzą się, mimo że właściwa nauka została jasno potwierdzona przez nauczanie Kościoła – szczególnie przez Papieża.

o Niestety przyjdzie czas, że ten błąd będzie miał jeszcze więcej zwolenników, a w Kościele prawie zaniknie woń adoracji i Najświętszej Ofiary. Przez to ohyda spustoszenia – która już weszła do Świętej Świątyni Bożej – osiągnie swój szczyt.

p To jest powód, dla którego w tę Świętą Noc pragnę zgromadzić w Moim Niepokalanym Sercu wszystkich Moich najmilszych synów, rozproszonych po całym świecie.

q Zapraszam was do pochylenia się wraz ze Mną nad ołtarzem, na którym również wy rodzicie Jezusa w tajemnicy Eucharystii. Adorujcie Go ze Mną. Razem ze Mną okażcie Mu bezgraniczną miłość. Ze Mną Go pocieszajcie, ze Mną Mu dziękujcie, ze Mną wynagradzajcie Mu zniewagi, oziębłość i wielką obojętność, która Go otacza. Ze Mną brońcie Go swoim życiem – gotowi przelać za Niego własną krew.

r W tę głęboką noc – dzięki wam – Jezus rozjaśni świat, który Jego miłosierna miłość pragnie zbawić!

31.12.1977, Wspomnienie św. Sylwestra I, papieża

142. Koniec pewnego okresu

a Synu Mój umiłowany, przeżyj wraz ze Mną ostatnie godziny tego roku. Był on naprawdę nadzwyczajny dla Mojego Ruchu z powodu otrzymanych łask.

b Upłynęło 60 lat od momentu, kiedy ukazałam się w ubogiej Cova da Iria, w Fatimie, aby przynieść ludziom Moje ważne orędzie.

c Dziś to orędzie staje się bardziej pilne i aktualne.

d *Aktualne* – ponieważ nigdy ludzkość nie była tak blisko własnego zniszczenia jak teraz. *Pilne* – ponieważ to, co postanowiła Boża Sprawiedliwość, realizuje się dziś stopniowo i szybko.

e Przyjmijcie wszyscy, najmilsi synowie, pełne trwogi wezwanie waszej Matki. Powróćcie na drogę wiodącą do Boga przez modlitwę i nawrócenie.

f Daję wam dziś środek, który Ojciec wam ofiarowuje, aby wam pomóc w powrocie do Niego: Moje Niepokalane Serce. Poświęćcie się wszyscy temu Sercu i powierzcie się ramionom waszej Niebieskiej Mamy.

g W tym kończącym się właśnie roku mogłam jeszcze powstrzymać karę dzięki modlitwom i cierpieniom wielu Moich dzieci. Wasze «tak» wzmocniło Moje matczyne wstawiennictwo za wami.

h Jezus zechciał jeszcze powierzyć Swojej i waszej Matce ostatnią możliwość zainterweniowania w celu doprowadzenia was do zbawienia i złagodzenia wielkiego, czekającego was bólu. (...)

ROK - 1978

VI. WASZA PUBLICZNA MISJA*(1978)*

1.01.1978, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

143. Rozpocznie On od Swego Kościoła

a Dziś cały Kościół z wielką nadzieją wznosi oczy ku swej Niebieskiej Mamie.

b Tym, który modli się do Mnie z synowską czułością i z bezgraniczną ufnością, jest Wikariusz Chrystusowy, Papież – żertwa, która coraz bardziej składa siebie w ofierze na Krzyżu dla zbawienia świata. Błaga Mnie dziś o pokój dla całej ludzkości. W kierowanej do Mnie nieustannie modlitwie prosi przede wszystkim o pokój dla Kościoła, którego Matką sam ogłosił Mnie uroczyście.

c Wzywają Mnie również wszystkie Moje dzieci rozproszone po całym świecie: małe niewinne dzieci, młodzież bardziej niż kiedykolwiek cierpiąca z powodu niepewności i obecnej ciemności, ubodzy, grzesznicy, chorzy, starcy, wygnańcy, zagubieni.

d Z czułością i szczególnym wzruszeniem wzywacie Mnie wy, synowie najmilsi, Kapłani poświęceni Memu Niepokalanemu Sercu.

e Pragnę wam dziś powiedzieć, że przyjmuję wasze modlitwy i składam je na Ołtarzu Bożej Sprawiedliwości.

f W tym nowym roku jeszcze bardziej zaznaczy się Moje dzieło macierzyńskiego pośrednictwa między wami a Moim Synem Jezusem.

6.01.1978, Pierwszy piątek miesiąca i roku

144. Ty również możesz nas tak kochać

a Synu ukochany, wejdź znowu ze spokojem do Serca Jezusowego.

b O, gdybyś wiedział, jak On cię kocha, jak spogląda na ciebie ze szczególnym upodobaniem! Czy wiesz dlaczego? Ponieważ ciągle jesteś taki mały, ubogi, pełen braków.

c Rzuć wszystko w płonący ogień Jego Serca, a wszystko się spali w żarze Jego miłosiernej Miłości: twoje grzechy, słabości i braki.

d Na koniec nie pozostanie już nic z tego, co do ciebie należy. Dobro, którego dokonasz, będzie jedynie naszym dziełem. Ty zaś ofiarujesz Nam swoją miłość: dar dla Nas najcenniejszy, którego zawsze od ciebie oczekujemy.

e Możesz Nas kochać również w małości, ubóstwie, w swojej prawdziwie wielkiej nędzy.

f Nie zniechęcaj się widząc, że coś Mi obiecujesz, a potem nie dotrzymujesz swego przyrzeczenia...

g Ofiarowałeś Mi przecież swój ból i żal za twój błąd i Moje matczyne Serce drży z radości z tego powodu.

h Usiłuj jednak zachowywać wszystko, o co cię proszę, i być wiernym danej Mi obietnicy.

i Wyciszenie wobec wszystkich, modlitwa, cierpienie i jak najpełniejsze zawierzenie Mi.

j Głębokie boleści i nie znane nikomu upokorzenia czynią cię podobnym do Mojego Ukrzyżowanego Syna.

k Pozwól, by Niebieska Mama upodabniała cię coraz bardziej do Niego. Ona chce we właściwy sposób ułożyć cię na krzyżu, który Mój Syn Jezus przygotował dla ciebie...

Rzym, 21.01.1978, Wspomnienie św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy

145. Pomóżcie Mi, Moi synowie

a Z każdym mijającym dniem, najmilsi synowie, rośnie wasza liczba. Moje działanie, zmierzające do odnowy Kościoła i zbawienia świata, staje się coraz silniejsze i bardziej widoczne.

b Nigdy wasza Mama Niebieska nie drżała z obawy i niepokoju tak jak obecnie. Zbliżam się do serc Moich umiłowanych synów i każdego proszę z macierzyńskim naleganiem, aby Mi pomógł.

c *Pomóżcie Mi, Moi synowie!*

d Wasza Mama potrzebuje teraz waszej pomocy.

e Czy nie słyszycie, jak ze wszystkich stron was wzywam, gromadzę i błagam? Błagam was poprzez znaki, które stają się coraz liczniejsze i coraz bardziej zadziwiające: przez Moje łzy, Moje objawienia i orędzia.

f Już nie potrafię powstrzymać tego biednego świata spadającego na dno przepaści. To jego największa kara. Jeśli bowiem dotknie dna – zniszczy sam siebie.

g Zostanie zniszczony i pochłonięty przez ogień niepohamowanego egoizmu i nienawiści, która skieruje jednych przeciw drugim. Brat zabije brata, jeden naród wyniszczy drugi w wojnie o niesłychanej gwałtowności, w wojnie pochłaniającej niezliczone ofiary. Krew poleje się wszędzie.

h *Pomóżcie Mi, Moi najmilsi synowie*, powstrzymać ten świat od upadku w przepaść! Pomóżcie Mi, abyśmy zdołali jeszcze uratować jak najwięcej Moich biednych zagubionych dzieci!

i Waszymi małymi rękoma wzmocnijcie miłosierne ręce waszej Niebieskiej Mamy. Proszę was wszystkich o odpowiedź na Mój pełen niepokoju apel.

j Każdy nowy Kapłan, który wchodzi do Mojego Niepokalanego Serca, daje waszej Mamie nową siłę, aby doprowadzić wszystkich do zbawienia. Dlatego niech waszą jedyną troską będzie to, by zawsze odpowiadać «tak» na wszystko, o co was proszę.

k W miarę jak Moje nadzwyczajne działanie będzie się stawało coraz bardziej konieczne, będę was prosić o rzeczy coraz trudniejsze.

2.02.1978, Święto Ofiarowania Pańskiego

146. W Świątyni zostaniecie złożeni w ofierze

a Niosę was w Moich ramionach, synowie najmilsi, a wy macie tylko pozwolić Mi się nieść. Dlatego proszę was, byście stali się małymi dziećmi. Jesteście najmniejszymi z Moich małych dzieci.

b Oto wzór waszej małości: Jezus, który w czterdziestym dniu po narodzeniu został zaniesiony do Świątyni na rękach Swej Mamy. Jego oczy patrzą w Moje i czuje się bezpieczny. Nie widzi nic innego i śpi kołysany na Moim Sercu. We Mnie wzrasta radość z dawania pokoju, odpoczynku i miłości Dziecięciu.

c *Synowie najmilsi, wy również pozwólcie Mi się nosić.* Dzięki temu staniecie się Moją doskonałą radością. Tylko wtedy będziecie mogli się czuć bezpieczni.

d Pomimo przenikliwego zimna, mrożącego coraz bardziej wszystko, doznacie ciepła Mojej macierzyńskiej miłości. W niepewności, która właśnie wszystkich ogarnia, znajdziecie schronienie w Moich ramionach. Oto światło, pojawiające się w coraz głębszej ciemności.

e Wy również patrzcie w Moje oczy, wpatrujcie się w światło dane wam przez Boga za pośrednictwem waszej Mamy.

f Niosę was w Moich ramionach do Bożej Świątyni: was, sługi Pana, was, stróżów Jego Świątyni.

g Świątynia ta – obecnie bezczeszczona – zdaje się walić.

h Kolumny Prawdy wydają się pękać, a wielu Pasterzy padło ofiarą najpoważniejszych błędów!

i Wszystko skażone jest grzechem, który chciałby splamić nawet ołtarz. Świętokradztwa mnożą się, a kielich Bożej Sprawiedliwości jest już wypełniony.

j *Zostaniecie złożeni w ofierze w Świątyni.* Krew może zmazać każdą plamę. To przez nią Mój Kościół zostanie oczyszczony.

k Wasza Matka stoi obok was.

l Pozwólcie Mi się nieść z największym oddaniem. Nie rozglądajcie się wokół siebie, nie szukajcie ani schronienia, ani obrony. Każdy z was znajdzie to w Moim Niepokalanym Sercu.

10.02.1978, Wspomnienie św. Scholastyki, dziewicy

147. Dopiero wtedy wszystko zostanie zrozumiane

a Jak bardzo cenię sobie twe przybycie z pielgrzymką miłości i modlitwy do Mojego słynnego sanktuarium, w którym rozpocząłeś spotkania z Moimi najmilszymi synami z Sycylii! Przybyłeś, by pocieszyć zbolałe Serce twej Niepokalanej Mamy.

b Przyjęłam dar twojej miłości, przyozdobiłam nim Moje Serce. To wspaniała korona. Tworzysz ją dla Mnie wraz z Kapłanami, których gromadzisz we wszystkich częściach świata. Dziękuję ci za radość, jaką Mi sprawiasz!

c Otrzymałeś również znak. Oto jego znaczenie. Wkrótce wszędzie zgaśnie światło. Ci, których wezwałam, chronią się w Moim Niepokalanym Sercu. To jest miejsce, gdzie jeszcze będziecie mogli widzieć; schronienie, które was przyjmie; droga, która doprowadzi was do Boga.

d Ciemność ogarnie Kościół i stanie się jeszcze intensywniejsza, gdy twoja Niebieska Mama przyjmie duszę Swego pierwszego umiłowanego syna, Papieża Pawła VI, który właśnie dopełnia swej ostatniej ofiary.

e Dopóki będzie żył, dopóty będę jeszcze mogła – dzięki jego bolesnemu męczeństwu – powstrzymywać ramię Bożej sprawiedliwości. Po jego śmierci wszystko jednak się pogorszy.

f Kościół pogrąży się w błędzie, który zostanie przyjęty i rozprzestrzeni się. Odstępstwo – rozszerzające się już teraz jak oleista plama – osiągnie swój szczyt.

g Uderzeni zostaną Pasterze i powierzona ich opiece owczarnia. Pan dopuści, że przez jakiś czas Kościół będzie jakby opuszczony przez Niego.

h Ciemność zgęstnieje nad światem, który dojdzie do szczytu zdeprawowania. Im bardziej będzie zepsuty, z tym większym uporem będzie szedł drogą buntu przeciwko Bogu, bałwochwalstwa, bluźnierstwa i bezbożności.

i Przez to świat sam ściągnie na siebie to, co dopuściła Boża Sprawiedliwość dla jego całkowitego oczyszczenia: ciemność, ogień i krew.

j Będzie to czas męczenników, którzy w wielkiej liczbie przeleją krew oraz czas tych, którzy przeżyją i będą zazdrościć prześladowanym i zabijanym.

k Wtedy dopiero zostanie zrozumiane wszystko, co dla was uczyniłam...

11.02.1978, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes

148. Teraz macie się przygotować

a Ze wszystkich stron świata, najmilsi synowie, gromadzę was dziś w Moim Niepokalanym Sercu.

b Przyjęliście pokornie zaproszenie do powierzenia Mi swojego życia i teraz Ja w każdej chwili będę waszą obroną.

c Poświęciliście Mi również swoje Kapłaństwo. Biorę więc na Siebie zadanie czynienia go z każdym dniem bardziej zgodnym z planem miłości Eucharystycznego Serca Jezusa.

d Oddaliście Mi wasze serca. Umieszczę w miejsce waszych serc, pełnych grzechów, serce Moje, nieskalane. Przyciągnę do was Bożą Potęgę, która w każdym z was będzie kształtować Mojego Syna Jezusa, aż do Jego pełni.

e Dlatego odpowiedzcie na wszystko, o co wasza Niepokalana Mama was dziś prosi.

f Proszę was o uległość, modlitwę i cierpienie.

g *Bądźcie przede wszystkim coraz bardziej ulegli.* Dzięki temu będę mogła was karmić, przyodziewać, prowadzić i wychowywać.

h To jest godzina, kiedy – w sposób ukryty i w milczeniu – dokonuję największych cudów. Czynię je w sercach i duszach Moich umiłowanych synów.

i Prowadzę was do wielkiej świętości, chociaż ani wy, ani inni tego nie spostrzegają.

j Daję wam Mojego ducha, a Duch Ojca i Syna będzie w sposób nie do odparcia przyciągany, by zstąpić na was, tak jak zstąpił na Mnie. On was całkowicie ukształtuje. Staniecie się wielcy w miłości, w cnocie, w ofierze, w heroizmie.

k Dzięki temu będziecie gotowi do wypełnienia Mojego planu.

l *Módlcie się więcej, Moi najmilsi synowie.*

m Nie zaniedbujcie nigdy modlitwy Liturgii Godzin, codziennego rozmyślania, częstego nawiedzania Jezusa obecnego w Eucharystii.

n Ofiarę Mszy św. przeżywajcie wewnętrznie – w życiu oraz w czasie jej sprawowania. To przede wszystkim na ołtarzu dokonuje się zjednoczenie każdego z was z Jezusem Ukrzyżowanym.

o Nie zaniedbujcie nigdy modlitwy różańcowej: modlitwy, którą szczególnie miłuję i o którą przyszłam was prosić z Nieba. Sama nauczyłam was dobrze go odmawiać, przesuwając w palcach ziarenka różańcowe, kiedy przyłączyłam się do modlitwy Mojej małej córki, której ukazałam się w massabielskiej grocie.

p Odmawiając Różaniec, zapraszacie Mnie do modlitwy z wami i naprawdę zawsze przyłączam się do niej. Jesteście wtedy małymi dziećmi, modlącymi się ze swą Niebieską Mamą. Dlatego właśnie Różaniec staje się najpotężniejszą bronią, stosowaną w strasznej walce z szatanem i jego armią zła. Jesteście powołani do rozpoczęcia tej walki.

q *Ofiarujcie Mi również swoje cierpienie:*

r – *Cierpienie wewnętrzne,* które tak bardzo was upokarza. Rodzi się ono z doświadczania waszych ograniczeń, braków, licznych przywiązań. Im mniejsze i bardziej ukryte są ofiarowywane Mi przez was cierpienia, tym większa staje się radość doznawana przez Moje Niepokalane Serce.

s – *Cierpienie zewnętrzne,* które często wywołuje w was Mój przeciwnik, kiedy z wściekłością i złością rzuca się na was gwałtownie, ponieważ przewiduje, że posługuję się wami w celu zadania mu ostatecznej klęski.

t Jednych niepokoi różnego rodzaju pokusami, drugich – wątpliwościami i zniechęceniem, innych – oschłością i zmęczeniem, jeszcze innych – krytyką, ośmieszaniem, a nawet najcięższymi oszczerstwami.

u Odpowiadajcie zawsze tak samo: ofiarowując Mi doznawany ból i zachowując ufność wobec waszej Niebieskiej Mamy.

v Zawsze byłam przy was, a w tych chwilach jestem z wami w sposób szczególny – z całą tkliwością Mojej matczynej miłości.

w Nie lękajcie się. Powtarzam wam: do Mnie należycie i szatan was nie tknie. Jesteście w Moim ogrodzie i nikt nie zdoła wyrwać was z Mojego Niepokalanego Serca. (...)

3.03.1978, Pierwsza sobota miesiąca

149. Zostaniecie pocieszeni

a Synowie umiłowani, patrzcie na swoją Mamę. Wejdźcie do schronienia przygotowanego wam przez Jej Miłość. Odpocznijcie w Moim Niepokalanym Sercu!

b Na jak wielki wysiłek musicie się zdobyć! Kroczycie drogą, która z dnia na dzień staje się coraz cięższa i coraz trudniejsza.

c Często doznajecie pokusy, by zatrzymać się z powodu przemęczenia, oschłości, napotykanych trudności. Nie zatrzymujcie się nigdy! Pozwólcie się prowadzić za rękę waszej Niebieskiej Mamie.

d Idziecie obecnie trudną drogą oczyszczenia.

e Czy jest ona długa? Kiedy się skończy? Czy będziemy musieli bardzo cierpieć? Co się z każdym z nas stanie? Kto dojdzie do końca?

f Oto pytania, które często sobie zadajecie.

g Tak, Moi synowie, oczekuje was odcinek najboleśniejszy do przebycia i upłynie jeszcze trochę czasu, zanim wszystko się spełni.

h Schrońcie się w Moim Niepokalanym Sercu, aby nie ulec zmęczeniu. Jest ono ogrodem, który Trójca Przenajświętsza utworzyła dla Siebie i dla was.

i Dla Siebie – ponieważ w nim odzwierciedla się Jej najczystsze światło i Bóg jest najdoskonalej uwielbiany.

Dla was – gdyż potrzebujecie tego wspaniałego ogrodu, szczególnie w chwilach, które przeżywacie. Potrzebujecie go:

j – *Dla waszego odpoczynku.* Synowie najmilsi, wypocznijcie w nim. Opatrzę wasze rany, naprawię zniszczoną odzież, przygotuję pokarm, który was umocni, pomogę wam stać się silniejszymi.

k – *Dla waszej pociechy.* Jesteście najmniejszymi dziećmi, które gromadzę właśnie ze wszystkich stron świata. Odpowiadacie z całą wspaniałomyślnością na Moje wezwanie do cierpienia i do niesienia krzyża. Nie smućcie się, jeśli wasze cierpienie będzie musiało jeszcze wzrosnąć. W Moich ramionach, w Moim Niepokalanym Sercu doznacie pocieszenia. Udzielę wam tego, czego inni nie potrafią ani pojąć, ani zakosztować.

l – *Dla złożenia waszej ofiary.* Każdego dnia – kiedy napełniam was Moją czułością i upiększam Moimi cnotami – wzrastacie zgodnie z Moim macierzyńskim planem.

m Moja praca jest cicha i ukryta, ale przemienia was wewnętrznie i czyni miłymi w oczach Pana.

n Kiedy jesteście gotowi, wtedy zrywam was i przenoszę, abyście – wraz z Aniołami i Świętymi – przyozdabiali Ogród Boży. Ci z was, których już doprowadziłam do Raju, tworzą tu – wokół Mojego Niepokalanego Serca – najpiękniejszą koronę chwały!

Niedziela Palmowa, 19.03.1978

Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

150. Godzina ciemności

a Synowie Moi umiłowani, pozostańcie w Moim Niepokalanym Sercu i ze Mną przeżywajcie godziny waszej bolesnej męki, która już się zaczęła. Przeżywajcie ją tak, jak Mój Syn Jezus.

b Rozpoczyna się czas, który Ojciec przygotował dla wypełnienia Swego planu.

c Na początku tego Wielkiego Tygodnia wypowiedzcie dziś i wy wasze «tak» woli Ojca. Wypowiedzcie je z Jezusem, Jego Synem a waszym Bratem, który co dzień nadal składa Siebie w ofierze za was.

d To jest godzina szatana i jego wielkiej mocy.

e *To jest godzina ciemności!*

f Ciemność rozeszła się po całym świecie. Ludzie wyobrażają sobie, że osiągnęli szczyt postępu, a tymczasem kroczą w najgłębszej ciemności. Wszystko osłania cień śmierci, która was zabija, cień grzechu, który was zniewala, i nienawiści, która was niszczy. Ciemność ogarnęła też Kościół. Rozszerza się coraz bardziej i zbiera codziennie ofiary, nawet wśród Moich umiłowanych synów.

g Iluż z nich – zwiedzionych przez szatana – straciło światłość, która pozwalała im kroczyć dobrą drogą: drogą prawdy, wierności, życia łaski, drogą miłości, modlitwy, dobrego przykładu i świętości!

h Iluż Moich biednych synów jeszcze dzisiaj porzuca Kościół, krytykuje go, kontestuje lub nawet otwarcie zdradza i wydaje w ręce jego przeciwnika!

i «Judaszu, pocałunkiem wydajesz Syna Człowieczego?»

j Wy również zdradzacie dziś pocałunkiem Kościół – Dziecko waszej Niebieskiej Mamy!...

k Należycie jeszcze do Kościoła, dla niego żyjecie, wykonujecie jego posługi, często jesteście nawet jego Pasterzami.

l Codziennie odnawiacie ofiarę Eucharystyczną, sprawujecie Sakramenty, rozszerzacie jego zbawcze posłanie...

m Jednak niektórzy z was sprzedają Kościół jego przeciwnikowi i zadają mu ranę w samo serce, bo niszczą Prawdę przez błąd, usprawiedliwiają grzech i żyją zgodnie z duchem świata. W ten sposób wchodzi on z waszego powodu do wnętrza Kościoła, zagrażając jego życiu.

n Tak, również wy, Moi biedni synowie, zdradzacie dziś pocałunkiem Mój Kościół i wydajecie go w ręce jego wrogów.

o Wkrótce zaciągniecie go przed tych, którzy zrobią wszystko, by go zniszczyć. Na nowo zostanie skazany i będzie prześladowany. Będzie musiał na nowo przelać swoją krew.

p Kapłani poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu, synowie umiłowani – których gromadzę właśnie ze wszystkich stron świata, aby utworzyć z was Mój zastęp – skoro jest to godzina ciemności, *dlatego musi teraz być również wasza godzina.*

q Godzina waszego światła, które powinno jaśnieć coraz bardziej.

r Godzina Mojej wielkiej Światłości udzielanej wam w nadzwyczajny sposób, abyście wszyscy mogli wyjść na spotkanie Mojego Syna Jezusa, Króla Miłości i Pokoju, który już nadchodzi.

Wielki Piątek, 24.03.1978

151. Ileż krwi

a Najmilsi synowie, trwajcie dzisiaj ze Mną na Kalwarii.

b Pozostańcie wraz ze Mną pod Krzyżem.

c Jak bardzo cierpi Mój Syn Jezus: przebity gwoździami, zawieszony na Krzyżu, cały pokryty ranami i krwią. Ciałem Jego wstrząsają skurcze straszliwej agonii. Wokół Niego nasilają się zniewagi, wzrasta pogarda.

d A jednak nie wypowiada ani jednego słowa skargi. Modli się, cierpi, słucha, milczy, składa Siebie w ofierze. Oddając życie, wypowiada Swoje doskonałe «tak» woli Ojca.

e Moje matczyne Serce jest powołane do tego, aby razem z Nim powtarzać owo «tak», które już wyraziłam, gdy Słowo zstąpiło w Moje najczystsze łono.

f Mój Syn staje się równocześnie Żertwą i Kapłanem, Ołtarzem i Darem Ofiarnym w krwawej Ofierze nowego i wiecznego Przymierza. Całujcie wraz ze Mną Jego krwawiące Rany.

g Ileż krwi oglądały Moje oczy tamtego dnia! Jego włosy są całkowicie nią przesycone, skąpana jest w niej twarz. Jego dłonie i stopy porozrywane, a całe Jego Ciało żłobią głębokie rany.

h Jego krew płynie teraz po drzewie Krzyża i zrasza ziemię. To krew Mojego Syna, obmywająca wszystkie grzechy świata. To krew prawdziwego Baranka Bożego, ofiarowanego dla waszego zbawienia.

i Jego Krew może również dziś oczyścić świat.

j Jego i wasza krew, synowie Moi najmilsi! Ponieważ to dzięki wam Jezus naprawdę odżywa, z wami odnawia Swoją ofiarę wiecznego Przymierza, w was codziennie nadal składa Siebie w ofierze jako Żertwa i Kapłan, Ołtarz i Ofiara.

k To Jego i waszą krwią Kościół zostanie oczyszczony. Jego i waszą krwią cały świat zostanie odnowiony.

l Nie bójcie się, jeśli dzisiaj pragnę was wszystkich mieć ze Mną na Kalwarii. Jesteście w Moim matczynym Sercu i tu, wy również, musicie nauczyć się modlić, cierpieć, milczeć i składać ofiarę.

m Tak przygotowuję was do składania waszej kapłańskiej ofiary.

n Wypowiedzcie swoje «tak» woli Ojca.

o Wypowiedzcie je ze Mną, waszą Niebieską Mamą, która od dawna kształtuje was w taki sam sposób, w jaki formowała Swego Syna Jezusa. (...)

10.04.1978, Okres Wielkanocny

152. Będziecie świadkami

a Wasza Niebieska Mama znajduje się w Raju – wyniesiona do chwały ze Swoim przemienionym już ciałem. Obecnie w sposób wyjątkowy, nie udzielony jeszcze żadnemu innemu stworzeniu, uczestniczy w tym, co Mój Syn wam przygotował.

b Jezus wyznaczył już miejsce przy Ojcu dla każdego z was. Kroczcie każdego dnia po tej ziemi, kontemplując Jezusa siedzącego po prawicy Ojca.

c Miłość Ojca i Syna została wam udzielona, abyście mogli tu na ziemi realizować plan, przygotowany dla was przez Boga w Jego odwiecznej Mądrości.

d Miejsce przygotowane wam przez Jezusa w Niebie odpowiada planowi, który każdy z was ma do wypełnienia na ziemi – pod potężnym wpływem Ducha Świętego.

e To co Duch Święty spełnia w was, synowie poświęceni Memu Niepokalanemu Sercu, jest *Moim planem.*

f Dlatego Jezus – który w Niebie przygotowuje wam miejsce u Ojca – całkowicie powierzył was na tej ziemi działaniu Swojej i również waszej Matki.

g Wypełniacie Boży plan jedynie wtedy, gdy odpowiadacie na Moje matczyne działanie, które was łagodnie przemienia.

h Pragnę was wszystkich doprowadzić do tego, byście w swoim życiu stali się doskonałym obrazem waszej Niebieskiej Mamy.

i W tym celu czynię was małymi, coraz mniejszymi, aż do ostatecznego wyniszczenia własnego «ja». Nadaję wartość całej waszej nędzy, która nieodparcie przyciąga szczególną, pełną miłosierdzia miłość Mojego Niepokalanego Serca.

j Uczę was uległości, ufności i synowskiego oddania, niszcząc w was i wokół was wszystko, w czym moglibyście pokładać nadzieję.

k Karmię was, przyodziewam, obsypuję pieszczotami, a równocześnie w sposób zdecydowany prowadzę do doskonałej realizacji Mojego matczynego planu.

l Kiedy zobaczę Mój obraz odtworzony w was, będę mogła każdemu udzielić Mojego ducha i napełnić go Moją pełnią miłości. Okryję was na nowo Moją nieskalaną szatą i ozdobię was wszystkimi Moimi cnotami.

m Wszystko, co jest Moje, będzie równocześnie wasze i ostatecznie Ja Sama będę mogła żyć w was.

n Żyjąc w Moich najmniejszych synach, doprowadzę do końca dzieło powierzone Mi przez Trójcę Przenajświętszą, aby Jej najwyższa chwała zajaśniała nad światem.

o Będziecie wtedy świadkami wszystkiego, co Moje Niepokalane matczyne Serce – będące samym Miłosierdziem – uczyniło w tych latach, aby doprowadzić do zbawienia wszystkie Swoje biedne, zagubione dzieci.

Floryda (Stany Zjednoczone), 13.05.1978 Rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

153. Moja godzina nadeszła

a Zobacz Moje cuda na całym świecie! Moi najmilsi synowie odpowiadają coraz bardziej wspaniałomyślnie, i gromadzę ich w Mojej armii już ustawionej do walki.

b Również w tym wielkim narodzie codziennie spotykasz się z Kapłanami w Wieczernikach modlitwy i braterstwa.

c Przyjęliście Moje zaproszenie i gromadzicie się razem.

d Moje zadanie polega na gromadzeniu was, kształtowaniu i przygotowywaniu.

e *Nadeszła godzina wielkiej walki.*

f Pod Moimi rozkazami macie obecnie świadczyć słowem i przykładem o waszej wierności Jezusowi, Ewangelii i Kościołowi.

g Wkrótce wszyscy ujrzą Kościół na nowo rozkwitający i odnawiający się pod działaniem waszej Niebieskiej Mamy.

h Kroczcie nadal w uległości, pokorze i nadziei.

i *Moja godzina nadeszła.*

j Udzielę Mojego ducha wszystkim Moim małym dzieciom, abym mogła jeszcze dzisiaj żyć i działać za waszym pośrednictwem.

k Dzięki temu cały świat ujrzy plan Miłości, który Niepokalane Serce waszej Niebieskiej Mamy realizuje, aby przyszło Królestwo Mojego Syna Jezusa.

Nagasaki (Japonia), 3.06.1978 Wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi

154. Cały Kościół w Moim schronieniu

a Przyprowadziłam cię do tego wielkiego narodu nowego kontynentu, abyś tu przeżył święto Mojego Niepokalanego Serca.

b Jesteś w mieście skąpanym we krwi pierwszych męczenników japońskich. Znajdujesz się dokładnie w tym miejscu, w którym straszna broń w jednym momencie zabiła wiele tysięcy Moich biednych dzieci.

c Obok ciebie wznosi się kościół, nad którym nastąpił wybuch bomby atomowej.

d Moje małe dziecko, to miejsce i ten dzień są dla ciebie znakiem, a za twoim pośrednictwem pragnę go dać również wszystkim Moim umiłowanym synom.

e To, co wydarzyło się w tym miejscu, może wkrótce zdarzyć się we wszystkich częściach świata, jeśli Moje dzieci nie przyjmą Mojego zaproszenia do powrotu do Boga.

f *Patrzcie na Moje Niepokalane Serce:* Ono drży z obawy, jest zaniepokojone losem, który was czeka, jeśli nie przyjmiecie naglącego wezwania waszej Mamy.

g Powróćcie, Moje dzieci. Nigdy nie byłyście ani tak zagrożone, ani w takiej potrzebie jak dzisiaj. Powróćcie do Boga, który oczekuje was z miłosierdziem i miłością Ojca.

h Zachowujcie Jego prawo i nie pozwalajcie zwodzić się grzechowi. Nie obrażajcie więcej Mojego Syna Jezusa już tak znieważanego!

i Czas, jaki wam pozostaje, jest krótki. Moja godzina nadeszła i Ja Sama interweniuję, aby was uratować.

j *Wejdźcie do Mojego Niepokalanego Serca.* Ono jest schronieniem ofiarowanym wam przez Mamę. W nim znajdziecie wszystko, co wam przygotowałam, aby przejść straszliwe godziny oczyszczenia.

k Do Mojego schronienia powinien wejść teraz cały Kościół, z Papieżem, Biskupami, Kapłanami oraz wszystkimi wiernymi.

l Po to właśnie prowadzę cię do wszystkich zakątków świata. Nadszedł czas, kiedy cała mała reszta – która pozostała wierna i z którą Jezus ustanowi Swoje Królestwo – musi wejść do Mojego Niepokalanego Serca.

m Ten, kto nie wchodzi do tego schronienia, zostanie powalony i uniesiony przez wielką zawieruchę, która już się zrywa.

n *Pocieszajcie Moje Niepokalane Serce.*

o Moje Serce nie było nigdy dotąd tak jak teraz przeszyte cierniową koroną, uwitą z grzechów, niewdzięczności i świętokradztw, opuszczenia i zdrad – przede wszystkim ze strony Moich umiłowanych synów i dusz konsekrowanych.

p Do niektórych z ich domów często nie mogę nawet wejść, bo zamykają przede Mną drzwi i już Mnie nie chcą.

q Z ogrodów Bożych, którymi były, niektóre z nich stały się bagniskami: szatan wszystko pokrywa swoim błotem i niszczy.

r Synowie najmilsi, *pocieszajcie Mnie w Moim wielkim bólu!* Przez to wyjmujecie ciernie z Serca, wlewacie balsam w rany, a wokół Mego zbolałego Serca tworzycie najpiękniejszą koronę miłości.

s Za waszym pośrednictwem Matka Niebieska pragnie dzisiaj uratować wszystkie Swoje utracone dzieci.

t Wszystko, co tu przeżywasz, jest więc znakiem dawanym wam przeze Mnie. Dzięki niemu możesz pojąć, w jaki sposób – przez śmierć i ofiarę niektórych – wasza Mama przygotowuje nowe życie dla wszystkich.

Hong Kong, 12.06.1978

155. Ten ogromny naród!

a Popatrz na ten ogromny naród, z którego oficjalnie została wykreślona nawet sama idea Boga.

b Od najwcześniejszego dzieciństwa uczy się setki milionów Moich biednych dzieci, jak obywać się bez Boga. Często są to dzieci dobre, wspaniałomyślne, pozbawione jednak prawdziwego światła, które byłoby zdolne napełnić radością i nadzieją ich życie.

c Odczuwasz całe to wielkie cierpienie, ogarniające ten ogromny kraj.

d Potwierdzam ci, że naprawdę spełniło się wszystko, co wam przepowiedziałam w Fatimie: Rosja rozszerzyła swe błędy po całym świecie. Pan posłużył się bezbożnymi narodami dla ukarania ludów chrześcijańskich, które oddaliły się od drogi wytyczonej przez Mojego Syna Jezusa.

e Przeżywacie teraz to, co wam przepowiedziałam. Co powinniście czynić, Moje biedne dzieci, aby temu zaradzić?

f *Uciekajcie się przede wszystkim do modlitwy.* Módlcie się więcej, módlcie się z większym zaufaniem, módlcie się z pokorą i całkowitym oddaniem się.

g Przede wszystkim *odmawiajcie codziennie Różaniec Święty*.

h Waszą modlitwą przeszkadzacie większemu rozprzestrzenianiu się błędu i powstrzymujecie działanie szatana, przechodzicie do kontrataku i niweczycie coraz bardziej jego plany.

i Waszą modlitwą wyprosicie w końcu zwycięstwo. Bóg zwycięży, za waszym pośrednictwem.

j *Złóżcie ofiarę z waszego cierpienia.* Przeżywane przez was godziny są naprawdę trudne i bolesne. Czeka was cierpienie, jakiego świat nigdy jeszcze nie zaznał.

k Przez tę ofiarę możecie jednak zbawić nawet tych, którzy usiłują was zgubić, i wyświadczyć dobro tym, którzy są dla was biczem.

l I tak na koniec będą mogły osiągnąć zbawienie nawet te wielkie narody, które w sposób otwarty zbuntowały się przeciwko Bogu i stały się prawdziwym biczem dla całej ludzkości.

Rzym, 13.07.1978, Rocznica trzeciego objawienia fatimskiego

156. Wasza publiczna misja

a Synowie Moi najmilsi, jesteście tu zebrani ze Mną w Wieczerniku modlitwy i miłości.

b Zwołałam was z wielu części świata i przybyliście. Odprawiacie rekolekcje, abym w tych dniach mogła was uczyć i przygotowywać na to, co was czeka.

c Wszystko, co wam od jakiegoś czasu przepowiadałam, właśnie się spełnia.

d Dlatego plan, który mam w stosunku do każdego z was, powinien być jak najszybciej spełniony.

e Poświęciliście się Niepokalanemu Sercu Niebieskiej Mamy. Uczestniczycie przez to w Moim planie pokonania szatana, pierwszego twórcy grzechu i wszelkiego zła, które rozszerzyło się w świecie.

f Idźcie ze Mną, a będziecie w świecie światłem nieskalanym, które zwycięży ciemności zła i grzechu.

g Wezwałam was wszystkich do wejścia w głębiny Mojego Serca, aby móc dokonać w was prawdziwej przemiany.

h Znajdujecie się w mieście, w którym żyje, cierpi i ofiarowuje się Wikariusz Jezusa, pierwszy z Moich umiłowanych synów, Papież.

i Chcę, abyście byli przy nim, by mu pomóc w ostatnim i najboleśniejszym odcinku jego drogi.

j W was i dzięki wam jestem obecna pod Krzyżem, na którym Ojciec Święty przeżywa godziny swej agonii.

k Dlatego w tym Wieczerniku Niepokalane Serce waszej Niebieskiej Mamy stale kierowało was, przez modlitwę i miłość, ku jego czystej osobie.

l Przy was stoi zawsze Mój Syn Jezus. Patrzy na was ze szczególnym umiłowaniem. To Jezus obecny pod białą postacią chleba w Eucharystii.

m Wasz Wieczernik był prawdziwym Wieczernikiem Eucharystycznym. Do Jezusa w Eucharystii kierowała się wasza modlitwa, wasza miłość, wasze życie.

n Macie coraz bardziej stawać się apostołami i nowymi męczennikami Jezusa obecnego w Eucharystii. Takie jest wasze powołanie.

o Dlatego powinniście pogłębiać wasze wynagrodzenie, adorację i życie modlitewne.

p Eucharystyczne Serce Jezusa dokona wielkich rzeczy w każdym z was.

q Bądźcie ulegli. To najwięcej was kosztuje, lecz to najbardziej kocham.

r Bądźcie ulegli. Często wam się to nie udaje. Wtedy wasza Niebieska Mama smuci się widząc, że tak wielkiej dobrej woli odpowiada w praktyce mała uległość.

s Wybrałam was dla zrealizowania planu, który w pełni zrozumiecie dopiero później.

t Jak w wypadku Apostołów Wieczernik poprzedził pełnię ich misji – aż do męczeństwa – tak też będzie i z wami.

u Nadszedł czas waszej publicznej misji. Gromadźcie się, Moi najmilsi synowie, wzrastajcie ze Mną na drodze, którą wam wytyczyłam.

v *To jest godzina waszego świadectwa!*

w W Niepokalanym Sercu waszej Niebieskiej Mamy idźcie teraz na wszystkie strony świata, aby wypełnić misję, którą Mój Syn Jezus każdemu z was powierzył.

Częstochowa, 28.07.1978

157. Znak dla wszystkich

a Przyprowadziłam cię do tego narodu, który został wiele razy poświęcony Mojemu Niepokalanemu Sercu i który ogłosił Mnie oficjalnie swoją Królową. Z tego sanktuarium czuwam nad nim, opiekuję się nim, pocieszam go, wzmacniam i bronię.

b Stał się Moją własnością, gdyż został Mi powierzony przez poświęcenie każdego Memu Niepokalanemu Sercu. Synowie jego są tego świadomi, bo odnawiają często to poświęcenie i żyją nim.

c Patrz, jak Kościół tu żyje i kwitnie, choć od tylu lat i na tyle sposobów jest prześladowany! Seminaria nie mają już dosyć miejsc, by przyjąć młodzieńców pragnących zostać Kapłanami. Kościoły są pełne wiernych. Duchowieństwo nosi szaty kapłańskie. Ośrodkiem wszelkiej modlitwy jest Jezus w Eucharystii – otaczany czcią, miłowany i wystawiany do publicznej adoracji.

d Wszystko, co dzieje się w tym narodzie, stanowi znak dla całego Kościoła. Byłoby tak we wszystkich częściach świata, gdyby ludzie przyjęli skierowane do nich w Fatimie zaproszenie do poświęcenia się wszystkich Mojemu Niepokalanemu Sercu. Uzyskałabym pokój dla świata i większe uświęcenie dla Kościoła.

e Tymczasem świat pogrąża się w morzu nienawiści i przemocy, a Kościół przeżywa okres wielkiego utrapienia.

f Obecnie jednak, synowie Moi umiłowani, jest Moja godzina!

g Poprzez was, Moi Kapłani, wzywam teraz wszystkich ludzi do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu. W ten sposób dacie waszej Niebieskiej Mamie możliwość interwencji, by doprowadzić Kościół do największej wspaniałości, a świat przygotować na przyjście Królestwa Mojego Syna Jezusa.

5.08.1978,

Rocznica poświęcenia rzymskiej Bazyliki Najświętszej Maryi Panny i pierwsza sobota miesiąca

158. W sercu Kościoła

a Synowie Moi umiłowani, patrzcie Moimi oczami, a ujrzycie, jak Kościół wewnętrznie się odnawia dzięki potężnemu działaniu Ducha Świętego.

b Zewnętrznie tego jeszcze nie widać, ponieważ wiele lodu pokrywa Kościół i ogarniają go wielkie ciemności. Przeżywa najbardziej bolesne godziny oczyszczenia.

c Kościół – któremu towarzyszy i przynosi ulgę Matka – wchodzi na trudną drogą prowadzącą na Kalwarię, gdzie będzie jeszcze raz ukrzyżowany i złożony w ofierze dla dobra wielu Moich dzieci.

d Wejdźcie jednak ze Mną do Serca Kościoła! Tam zatryumfowało już Moje Serce.

e Nastąpiło to w osobie i życiu Ojca Świętego. Dzięki Mnie osiągnął wysoki stopień świętości – przez swą codzienną ofiarę, która doprowadzi go do prawdziwego męczeństwa.

f Tryumf Mojego Serca nastąpił w życiu Moich umiłowanych synów, którzy poświęcili się Memu Niepokalanemu Sercu. Ich liczba rośnie z dnia na dzień. Popatrzcie, wzrasta w nich światło, miłość, wierność i świętość, heroiczne dawanie świadectwa Ewangelii.

g Pomimo ich małości lśni w nich Moja wspaniałość. Prowadzeni i przygotowani przeze Mnie staną się nowymi apostołami dla odnowienia całego Kościoła. Są w sercu Kościoła i w Sercu waszej Niebieskiej Mamy.

h Tryumf ten nastąpił w życiu wielu osób poświęconych, które – pociągnięte Moim słodkim i mocnym działaniem – żyją znowu wspaniałomyślnie swoim zakonnym powołaniem. Naśladują Mojego Syna Jezusa, czystego, ubogiego i posłusznego aż do śmieci krzyżowej, i idą za Nim.

i Tryumf ten nastąpił w duszach i w życiu licznych wiernych, którzy z godnym naśladowania entuzjazmem odpowiedzieli na zaproszenie waszej Mamy i teraz są dobrym przykładem dla wszystkich.

j We wszystkich tych dzieciach – należących do Mnie – tryumfuje już Moje Serce. Tworzą one jak gdyby serce odnowionego Kościoła.

k Dzięki nim rozpoczęłam działanie. W niedługim czasie nastąpi Moje całkowite zwycięstwo. Gdy to życie rozszerzy się z serca na wszystkie części organizmu, wtedy cały Kościół rozkwitnie.

l Pod potężnym działaniem Ducha Bożego ziemia cudownie rozkwitnie i Kościół zalśni wspaniałością, jakiej nigdy w nim nie było. Stanie się światłem dla wszystkich narodów ziemi, które zwrócą się ku niemu, aby oddać największą chwałę Bogu!

9.08.1978

159. Śmierć Papieża

a Jutro, Mój bardzo drogi synu, skończy się czas twego krótkiego wypoczynku.

b Chciałam cię znów tu umieć, przy twoim kierowniku duchowym i w towarzystwie tych dzieci – tak słabych i z ludzkiego punktu widzenia tak ograniczonych, które jednak Moje Serce wyjątkowo kocha.

c Tylko wasza małość i słabość przyciąga Moje macierzyńskie upodobanie. Żyłeś z nimi w takiej prostocie.

d Spędziłeś ten czas na modlitwie, w skupieniu wewnętrznym. Żyłeś w jedności ze Mną.

e Ze Mną przeżywałeś także bolesne chwile dla Kościoła, z powodu śmierci jego najwyższego Pasterza, Wikariusza Mojego Syna Jezusa, Papieża Pawła VI.

f Był on naprawdę wielkim darem Serca Jezusowego dla Kościoła.

g Jego misja się zakończyła. Gdy był na tej ziemi, byliście blisko niego przez modlitwę i waszą miłość. Teraz on, w Raju, będzie blisko was, by – przez swoje potężne wstawiennictwo – pomagać wam w wypełnieniu waszej misji. (...)

8.09.1978, Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

160. Wasze nowe narodziny

a Synowie umiłowani, uczestniczycie w radości całego Kościoła, który świętuje dziś tajemnicę miłości – narodziny waszej Niebieskiej Mamy. Przez to wydarzenie zaczyna się ujawniać plan waszego zbawienia.

b Otrzymałam życie po to, aby przeze Mnie zostało dane Temu, który jest Życiem: Słowu Ojca. W Moim dziewiczym łonie przyjmuje Ono ludzką naturę, by narodzić się ze Mnie w czasie.

c Całe Niebo cieszy się z tej tajemnicy. Aniołowie i święci uczestniczą w radości Moich dzieci pielgrzymujących jeszcze na ziemi.

d Popatrzcie na Niebieską Mamę. Stoję przy was w każdej chwili. Z Mojego Niepokalanego Serca wychodzą zawsze promienie światła i łaski i spływają na was jak deszcz na całym świecie.

e W ten sposób oświecam was i rodzę, karmię i wychowuję, prowadzę i podtrzymuję. Każdego dnia macie i wy swój udział w tajemnicy miłości nowego narodzenia, danego wam przez Mamę.

f Przyjdźcie do Mnie wszyscy, Moi umiłowani synowie, gdyż potrzebujecie Mnie.

g Również i Kościół przeżywa obecnie swoją wielką próbę, a to, co go czeka, będzie doświadczeniem, jakiego nigdy dotąd nie zaznał.

h Czuwam nad nim i układam wszystko dla jego dobra. Serce Mego Syna Jezusa właśnie mu dało nowego najwyższego Pasterza w osobie Jana Pawła I. Kochajcie go, słuchajcie go, brońcie go, gdyż będzie musiał cierpieć dla Kościoła.

i Wszystkie dni jego próby są policzone, a w Moim Niepokalanym Sercu przygotowuje się dla Kościoła chwila nowych narodzin w czasie. Po wielkiej próbie oczyszczenia stanie się on piękniejszy, jaśniejszy, bardziej święty i Boży.

j Dziś wzywam was wszystkich do kolebki waszej Mamy - małego Dziecka. Uczcie się ode Mnie, jak wzrastać w małości, ufności, pokorze i większym zdaniu się na miłość Ojca.

13.10.1978, Rocznica ostatniego objawienia fatimskiego

161. Godzina apostołów światłości

a Jestem waszą Niepokalaną Mamą obecną przy każdym z was, Moi umiłowani synowie.

b Mój plan wkrótce się wypełni, gdyż tryumf Mojego Niepokalanego Serca już nadszedł.

c Kształtuję was, byście się stali apostołami obecnych czasów. Jesteście apostołami światłości w godzinie, w której ciemność ogarnia wszystko.

d Żyjcie w światłości!

e Chodźcie w świetle! Rozsiewajcie światło, które wychodzi z Mojego Niepokalanego Serca!

f Od lat w milczeniu was przygotowywałam, prowadząc was za rękę jako wasza Niebieska Mama.

g Gdy Mój nieprzyjaciel zaciemniał Kościół – zbierając liczne ofiary nawet wśród Pasterzy – Ja, w tajemnicy Mojego Serca, przygotowywałam Kościół nowy, cały ze światła.

h Będzie to ten sam Kościół, ale odnowiony. Zalśni w nim chwała Trójcy Przenajświętszej, a Jezus będzie przez wszystkich adorowany, czczony, słuchany i wszyscy pójdą za Nim.

i Kościół zabłyśnie takim światłem, jakiego nigdy nie znał od czasów Wieczernika aż do chwili obecnej.

j Przypominacie sobie dziś Moje zstąpienie na ziemię w ubogiej Cova da Iria i cud słońca. Ono wskazało wam – jakby kładąc się pod Moimi stopami – że ta godzina należy do Mnie, że to godzina waszej Mamy obleczonej w światłość.

k Dziś ogłaszam wam, że jest to również wasza godzina.

l To godzina waszego świadectwa.

m Godzina waszego życia publicznego.

n Godzina apostołów światłości.

o Rozszerzajcie wszędzie – z mocą i odwagą – światło Prawdy, światło Łaski, światło Świętości.

p To jest światło Mego Syna Jezusa, który otwarł wam drogę prowadzącą do Ojca, przez doskonałą uległość wobec działania Jego Ducha Miłości.

q Wkrótce nie pozostanie już nic z wielkiej ciemności ogarniającej Kościół. Po swoim wielkim cierpieniu odrodzi się wreszcie nowy Kościół światłości. (...)

17.10.1978, Wspomnienie św. Ignacego Antiocheńskiego, biskupa i męczennika

162. Nowy Papież*(Karol Wojtyła – Polak)* – Jan Paweł II

a ...Bądź bardziej ufny i pewny twej Niebieskiej Mamy. Módl się, żyj z Nią, nie lękaj się już nigdy!

b Prowadzę cię i chronię. W każdej chwili jestem przy tobie. Oczekuję od ciebie milczenia, modlitwy i zaufania. Proszę cię o rzeczy małe i pokorne, gdyż musisz kroczyć drogą małości i upokorzeń.

c Dziś modliłeś się za nowego Papieża, którego Moje Niepokalane Serce otrzymało od Jezusa dla dobra Jego Kościoła. To syn cieszący się Moim szczególnym umiłowaniem, gdyż poświęcił się Mojemu Sercu już od początku swego kapłaństwa.

d Przyłącz się, w miłości i modlitwie, do wszystkich Kapłanów należących do Mojego Ruchu, który prowadzę do coraz większej miłości do Papieża i Kościoła z nim zjednoczonego.

e Musicie podtrzymywać go modlitwą, waszą miłością i wiernością. Powinniście iść za nim, realizując jak najdoskonalej wszystko, co postanowi dla dobra Kościoła. Dajcie pod tym względem dobry przykład wszystkim.

f Musicie go bronić w chwilach, kiedy Mój nieprzyjaciel rzuci się z wściekłością na niego. Szatan będzie zwodził Moich biednych synów, aby się przeciwstawiali Papieżowi.

g Wraz z Ojcem Świętym, którego Opatrzność właśnie wam daje, błogosławię was, najmilsi synowie na całym świecie, których Moje Niepokalane Serce wybrało na godzinę Jego wielkiego tryumfu.

2.11.1978, Wspomnienie wszystkich wiernych zmarłych

163. Nie czujcie się osamotnieni

a Nie czujcie się osamotnieni!

b W bitwie, do której was wzywam, uczestniczy wielu waszych braci Kapłanów, których już zabrałam do Raju.

c Oto los czekający Moich najmilszych synów: przez całą wieczność będą tworzyć najpiękniejszą koronę chwały wokół Mego Niepokalanego Serca.

d Nie czujcie się osamotnieni! Do Mojego zastępu należą również święci w Niebie i wasi bracia, którzy są jeszcze w Czyśćcu i ofiarowują Mi swoje modlitwy i cierpienie.

e Wszyscy Kapłani – którzy w czasie swego ziemskiego życia odpowiedzieli na Moje zaproszenie, którzy słuchali Mego głosu i poświęcili się Mojemu Sercu – są obecnie w Niebie światłami jaśniejącymi wokół waszej Niepokalanej Mamy.

f Równocześnie są oni blisko was. Pomagają wam realizować Mój plan. Wspierają was niewidzialną obecnością. Bronią was od złego, chronią od licznych niebezpieczeństw, wśród których żyjecie.

g Nie czujcie się osamotnieni! Razem z tymi Kapłanami, waszymi braćmi, stoją przy was też Aniołowie światłości waszej Niebieskiej Mamy. Przygotowują was do złożenia doskonałej ofiary, tak samo jak przygotowali i Moje Serce do wyrażenia «tak» woli Pana.

h Umacniają was w chwili składania waszej kapłańskiej ofiary.

i Także i dla was, Moi mali, nadeszła godzina. Dlatego dziś Niebo i ziemia jednoczą się w nadzwyczajnej wspólnocie miłości, modlitwy i działania – pod rozkazami waszego Niebieskiego Wodza.

j Plan Mojego Niepokalanego Serca wkrótce się wypełni, gdyż zbliża się największe zwycięstwo, jakie Mój Syn Jezus odniesie dzięki przyjściu na ten świat Jego chwalebnego Królestwa.

Fatima, 25.11.1978 Wigilia Uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata

164. Moje macierzyńskie działanie

a Synowie najmilsi, w każdej chwili pozwólcie, bym was prowadziła, i spełniajcie zawsze pragnienia Mego Niepokalanego Serca.

b W ciszy i w ukryciu wasza Niebieska Mama realizuje obecnie Swój wielki plan miłości.

c Oto godzina Mojej bitwy. Zaczęłam obecnie wraz z wami atakować Mojego przeciwnika właśnie tam, gdzie pozornie odniósł chwilowe zwycięstwo.

d Co szatan zburzył, Ja odbudowuję.

e Co on zranił, Ja leczę.

f Gdzie szatan zwyciężył, tam Ja dziś odnoszę największy tryumf.

g W tym ujawnia się wszystkim Moje macierzyńskie działanie.

h Jestem Mamą i Moje działanie – pochodzące z głębokości Mojego Niepokalanego Serca – zmierza do udzielenia pomocy wszystkim Moim synom, którzy znajdują się teraz w wielkich trudnościach.

i Moja miłość chce się ukazać w sposób nadzwyczajny zwłaszcza tym, którzy się zagubili i zagraża im poważne niebezpieczeństwo wiecznego zatracenia.

j W Moim macierzyńskim działaniu jaśnieje cała miłość Boga, który chce wylać na świat potoki Swej miłosiernej Miłości.

k Nadeszły czasy, w których pustynia tego świata zostanie odnowiona przez miłosierną Miłość Ojca. Pragnie On – w Duchu Świętym – przyciągnąć wszystkich ludzi do Boskiego Serca Syna, aby Jego Królestwo prawdy i łaski, miłości, sprawiedliwości i pokoju mogło nareszcie zajaśnieć na świecie.

l Kościół i świat osiągną blask, nigdy im wcześniej nie znany.

m Bóg powierzył przygotowanie tej odnowy Memu macierzyńskiemu działaniu, żeby bardziej mogło zajaśnieć Jego miłosierdzie.

n Pragnę, aby te dni zostały skrócone, gdyż każdego dnia wiele dusz ginie na wieki!

o Ileż dusz idzie do piekła... ponieważ ludzie się już nie modlą, ponieważ grzech się rozszerza i nie jest już wynagradzany, ponieważ łatwo idzie się za błędem.

p Mogę skrócić czas wielkiego oczyszczenia przez was, apostołowie światłości Mojego Niepokalanego Serca. (...)

8.12.1978 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

165. Matka Kościoła

a Jestem Niepokalanym Poczęciem.

b Synowie Moi najmilsi, jestem waszą Mamą, całą piękną. W tym dniu Trójca Przenajświętsza odzwierciedla we Mnie Swe najczystsze światło, aby przeze Mnie Niebo – z chórem aniołów i świętych – mogło wyśpiewywać największą chwałę Bogu.

c Cały Kościół też kontempluje swą Niepokalaną Mamę z ogromną nadzieją.

d *Jestem Matką Kościoła.*

e Dziś z Mojego Niepokalanego Serca wychodzą świetliste promienie miłości i łask, które zlewam na Moje dzieci: na Papieża, Biskupów, Kapłanów, osoby zakonne oraz na wszystkich wiernych.

f Pokładajcie wielką ufność w szczególnym działaniu waszej Niepokalanej Mamy. Patrzę na was z czułością Matki zwróconej ku chorym dzieciom – a więc najbardziej Mnie potrzebującym.

g Waszą prawdziwą chorobą jest grzech. Każdego dnia prowadzi on do wiecznej śmierci tylu Moich biednych synów...

h To grzech zaciemnia oblicze Mego szczególnie umiłowanego Dziecka - Kościoła, które chciałabym widzieć w blasku, bez zmarszczki i całe piękne, na podobieństwo swojej Matki.

i Grzech rozprzestrzenił się obecnie jak groźna choroba i z siłą zarazy sprawił, że wiele Moich biednych dzieci pogrążyło się w najgłębszej ciemności.

j Jest to czas cierpienia dla Kościoła, ponieważ wzrasta niewierność, a szukanie kompromisu z duchem tego świata zwiodło nawet niektóre osoby obarczone wielką odpowiedzialnością.

k *Jestem Niepokalaną Matką Kościoła.*

l Zapoczątkowałam już Moje Dzieło macierzyńskiej pomocy przez tych, którzy odpowiadają na Moje naglące wezwanie do zwalczania grzechu, do modlitwy, cierpienia, miłości i zadośćuczynienia.

m Dzięki nim mogę uzdrowić wiele Moich chorych dzieci i doprowadzić je do prawdziwej miłości ku Jezusowi, który ze Mnie się narodził dla zbawienia wszystkich.

n Iluż – zwłaszcza Moich umiłowanych kapłanów – odpowiada Mi każdego dnia «tak»!

o *Jestem zwycięską Matką Kościoła.*

p Poprzez zastęp Moich Kapłanów rozpoczęłam już Moje zwycięskie działanie. Sprawi ono, że Moje Niepokalane Serce zajaśnieje nad całym światem.

q Będzie to tryumf miłosierdzia i przebaczenia. Zbieram Moich dobrych i uległych synów, aby odbudowali razem ze Mną wszystko, co niszczy szatan i jego poplecznicy.

r W ten sposób rozpoczęła się już odnowa Kościoła i świata. Dokonuje się ona w milczeniu, gdyż zgiełk nie odpowiada waszej Niebieskiej Mamie działającej pokornie i w ukryciu.

s Z każdym mijającym dniem odnowa ta będzie coraz wyraźniejsza i pełniejsza. Im bardziej Moi synowie odpowiadać będą na łagodne zaproszenie Niepokalanej Mamy, tym krótszy będzie czas bitwy, a przyśpieszona – godzina wielkiego zwycięstwa.

t Błogosławię dziś wszystkich Kapłanów rozproszonych po całej ziemi, którzy odpowiedzieli «tak» na Moje wezwanie i włączyli się przez to w Mój plan miłości.

166. Jego drugie przyjście

a Gromadzę was przy Sobie, umiłowani synowie, obok biednego żłobu, w oczekiwaniu na złożenie w nim Mego nowo narodzonego Dziecięcia.

b Jest to Święta Noc. Spędzacie ją na modlitwie i w skupieniu. Spędzacie ją ze Mną.

c W tę Noc ciemność ogarnia wszystko, a cisza już stłumiła wszelkie odgłosy. Nagle zstępuje z Nieba nowa światłość i radosne głosy aniołów rozbrzmiewają na opustoszałych drogach świata.

d Pustynia świata otwiera się, by przyjąć swego Boga, który rodzi się ze Mnie do Swego ludzkiego życia.

e *Jego drugie przyjście podobne będzie do pierwszego,* najmilsi synowie. Powrót Jezusa w chwale – przed Jego ostatecznym przyjściem na sąd ostateczny – podobny będzie do Jego narodzenia w tę Świętą Noc. Godzina ta należy jednak do tajemnic Ojca.

f Świat będzie całkowicie ogarnięty ciemnością negacji Boga, uporczywego odrzucania Go i buntu przeciwko Jego prawu Miłości. Chłód nienawiści na nowo spustoszy drogi tego świata. Prawie nikt nie będzie gotowy na Jego przyjście.

g Wielcy nie będą już nawet o Nim pamiętać, bogacze zamkną przed Nim drzwi, a Jego uczniowie będą bardzo zajęci szukaniem samych siebie i umacnianiem swoich pozycji...

h «Czy jednak Syn człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?» Przybędzie niespodziewanie, a świat nie będzie gotów na Jego przyjście. Przybędzie na sąd, na który człowiek nie będzie przygotowany. Przyjdzie, aby – po pokonaniu i zniszczeniu Swych wrogów – ustanowić Swoje Królestwo na świecie.

i Po raz drugi Syn przybędzie do was również poprzez Swoją Matkę. Jak Słowo Ojca posłużyło się Moim dziewiczym łonem, by dotrzeć do was, tak Jezus posłuży się Moim Niepokalanym Sercem, aby przybyć i zapanować wśród was.

j To jest godzina Mojego Niepokalanego Serca, gdyż właśnie przygotowuje się nadejście chwalebnego Królestwa miłości Jezusa...

k Synowie najmilsi, przygotowujcie się ze Mną na przyjęcie Go.

l Ta Święta Noc jest dla was znakiem i łaską. Gromadzę was wokół Jego ubogiej kołyski, aby zapełnić wielką pustkę, którą ludzkość Mu zgotowała. (...)

ROK - 1979

VII. ZNAKI OCZYSZCZENIA*(1979)*

1.01.1979, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

167. Plan miłosiernej miłości

a Umiłowani synowie, stoję przy was u progu Nowego Roku. Ufajcie Mojemu Niepokalanemu Sercu!

b W Moim Sercu zamknięty jest plan miłosiernej miłości Mego Syna Jezusa, który chce z powrotem doprowadzić świat do Ojca, aby Go doskonale uwielbić.

c Świat nie jest zgubiony, choć kroczy obecnie drogami zatracenia i własnego zniszczenia. Przez próbę, którą wam wiele razy zapowiadałam, zostanie on w końcu uratowany – aktem miłości miłosiernej Jezusa, który was powierzył działaniu Niebieskiej Mamy.

d Grzechy ciągle okrywają ziemię. We wszystkich jej częściach wybucha nienawiść i przemoc. Największe zbrodnie wołają codziennie o pomstę przed obliczem Boga.

e Rozpoczynacie rok, w którym wszyscy spostrzegą potężną rękę Boga. Pochyli się On nad światem, by go wspomóc nieodpartą siłą miłosiernej miłości.

f Moi synowie, czekają was wydarzenia, których nie potraficie sobie wyobrazić.

g Istnieją jednak modlitwy dobrych ludzi, ból niewinnych, ukryte cierpienia wielu, łzy i błagania licznych ofiar, rozsianych po wszystkich zakątkach ziemi. Dzięki nim przyśpieszyłam czas Mojej nadzwyczajnej interwencji.

h Kościół, Moje umiłowane Dziecko, wychodzi już z ciężkiej próby, bo bitwa pomiędzy Moim przeciwnikiem a Mną osiągnęła szczyt. Szatan usiłował wśliznąć się do Kościoła, zagrażając nawet Skale, na której jest On zbudowany, ale mu w tym przeszkodziłam.

i Właśnie wtedy gdy szatan sądził, że już zwyciężył – po przyjęciu przez Boga ofiary Pawła VI i Jana Pawła I – otrzymałam od Boga dla Kościoła Papieża, którego przygotowałam i ukształtowałam.

j On poświęcił się Mojemu Niepokalanemu Sercu i uroczyście powierzył Mi Kościół, którego jestem Matką i Królową.

k Przez osobę i dzieło Ojca Świętego Jana Pawła II rozsiewam Moje wielkie światło. Będzie się ono powiększać, w miarę jak ciemność coraz bardziej będzie wszystko ogarniać.

l Kapłani i wierni poświęceni Memu Niepokalanemu Sercu, dzieci, które zgromadziłam w Moim zastępie ze wszystkich stron świata na wielką, czekającą was bitwę, zjednoczcie się wszyscy wokół Papieża, a zostaniecie przyobleczeni Moją własną siłą i Moim cudownym światłem!

m Kochajcie go, módlcie się za niego, słuchajcie go! Bądźcie mu we wszystkim posłuszni, nawet w noszeniu stroju duchownego – zgodnie z pragnieniem Mojego Serca i wolą Ojca Świętego, którą już dał wam poznać. Ofiarujcie Mi ból, który odczujecie, gdy z tego powodu nawet wasi współbracia będą was wyśmiewać.

n Czas oczyszczenia Kościoła, mającego w Papieżu niezawodnego przewodnika, zostanie skrócony – zgodnie z Mym planem miłości.

o Ta godzina należy więc do was: to godzina apostołów Mego Niepokalanego Serca.

p Rozszerzajcie mężnie Ewangelię Jezusa, brońcie Prawdy, kochajcie Kościół. Pomagajcie wszystkim unikać grzechu, żyć w łasce i Bożej miłości. Módlcie się, znoście cierpienia, wynagradzajcie!

28.01.1979, Wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, kapłana i doktora Kościoła

168. Pierwszy znak: zamęt

a Najmilsi synowie, schrońcie się w Moim Niepokalanym Sercu.

b Wielkie cierpienie poprzedzi nadejście pełnego chwały Królestwa Chrystusowego. Przyczyni się ono do oczyszczenia Kościoła oraz świata i doprowadzi do ich zupełnej odnowy.

c Jezus zapoczątkował już miłosierne dzieło odnowy, dokonywanej wraz z Kościołem, Swoją Oblubienicą.

d Różne znaki obwieszczają wam nadejście dla Kościoła czasu oczyszczenia. Pierwszy z nich – to zamęt w nim panujący. Jest to istotnie czas największego zamętu.

e Rozszerzył się on wewnątrz Kościoła, gdzie – w dziedzinie dogmatycznej, liturgicznej i dyscyplinarnej – wszystko zostało zakwestionowane.

f Istnieją prawdy objawione przez Mojego Syna, które Kościół na zawsze zdefiniował swoim Boskim i nieomylnym autorytetem. Prawdy te są niepodważalne, jak nienaruszalna jest sama Prawda Boża. Wiele z nich należy do najściślejszych tajemnic, których ludzki umysł nie może ani nigdy nie będzie mógł zrozumieć.

g Człowiek ma je przyjmować z pokorą, aktem czystej wiary i z niewzruszonym zaufaniem Bogu, który je objawił i podaje do wierzenia ludziom wszystkich czasów przez Urząd Nauczycielski Kościoła.

h Obecnie jednak rozpowszechniła się bardzo niebezpieczna tendencja. Polega ona na chęci przeniknięcia i zrozumienia wszystkiego – nawet tajemnicy. Dochodzi do tego, że z Prawdy przyjmuje się tylko tę część, która jest zrozumiała dla ludzkiego rozumu. Chce się odkryć tajemnicę samego Boga.

i Odrzuca się prawdę, której nie można pojąć rozumowo. Usiłuje się zaproponować na nowo całą Prawdę objawioną, przedstawiając ją jednak w sposób racjonalistyczny. Ulega się złudzeniu, że będzie ona przez to przystępna dla wszystkich.

j W ten sposób błąd niszczy Prawdę. Błąd rozpowszechnia się w najniebezpieczniejszej formie: jako nowy i właściwy sposób rozumienia Prawdy. Dochodzi w końcu do podważania nawet tych prawd, które stanowią fundament wiary katolickiej.

k Nie neguje się ich otwarcie, lecz nadaje im się wieloznaczny sens. W samej doktrynie dochodzi więc do najbardziej niebezpiecznego kompromisu i to w stopniu, jaki nigdy dotąd nie miał miejsca.

l W rezultacie mówi się jeszcze o prawdzie i dyskutuje, ale się już w nią nie wierzy i rozszerzają się ciemności błędu.

m *Zamęt* – który usiłuje zapanować wewnątrz Kościoła i zniszczyć jego prawdy – jest *pierwszym znakiem,* wskazującym wam z całą oczywistością, że nadszedł dla niego czas oczyszczenia.

n Kościół to Chrystus mistycznie żyjący wśród was.

o Chrystus jest Prawdą. Kościół musi więc zawsze jaśnieć światłem Chrystusa, który jest Prawdą.

p Obecnie jednak do wnętrza Kościoła wniknęły wielkie ciemności, z powodu podstępnego i zwodniczego działania jego przeciwnika.

q Dziś opary szatana zasnuwają cały Kościół.

r Szatan zaciemnił przede wszystkim rozum i myśl wielu Moich synów, zwodząc ich pychą i zarozumiałością, a poprzez nich zaciemnił Kościół.

s Wy, bardzo umiłowani synowie waszej Niebieskiej Mamy, apostołowie Mojego Niepokalanego Serca, jesteście dziś powołani do walki słowem i przykładem, aby Prawda była coraz bardziej przyjmowana przez wszystkich ludzi. W ten sposób, dzięki światłości, zostanie przezwyciężona *ciemność zamętu*.

t W tym celu musicie dosłownie żyć Ewangelią Mego Syna Jezusa.

u Macie być samą żywą Ewangelią. Następnie musicie, z mocą i odwagą, głosić wszystkim Ewangelię, którą żyjecie. Wasze słowa będą mieć moc Ducha Świętego, który was napełni, oraz Światło Mądrości, której udziela wam Niebieska Mama. (...)

2.02.1979, Święto Ofiarowania Pańskiego

169. Drugi znak: brak dyscypliny

a Wpatrujcie się w waszą Niebieską Mamę, która przybywa do świątyni, by ofiarować Swoje Dzieciątko.

b Jest Ono Słowem Ojca, które stało się człowiekiem, Synem Bożym, przez którego wszechświat został stworzony. Jest oczekiwanym Mesjaszem, któremu poddani zostali Prorocy i Prawo.

c Jednak od pierwszej chwili Swego ludzkiego poczęcia, staje się posłuszny we wszystkim woli Ojca: «Oto przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę». Już od Swego narodzenia poddaje się wszystkim przepisom Prawa: po ośmiu dniach – obrzezanie, a dziś, po czterdziestu dniach – ofiarowanie w świątyni.

d Jak każdy inny pierworodny, tak i Mój Syn należy do Boga i musi być wykupiony przepisaną ofiarą. Z rąk kapłana powraca w Moje ramiona, abym mogła Go ponownie ofiarować – przez ranę Mojego Niepokalanego Serca, przeszytego mieczem. W ten sposób wypowiadamy razem nasze «tak» woli Ojca.

e Najmilsi synowie, kiedy wzywam was, byście stawali się zupełnie małymi dziećmi w Moich ramionach, czynię to w tym celu, by was upodobnić do Mojego Dzieciątka Jezus w uległym i doskonałym posłuszeństwie Bożej woli.

f Dziś Moje Serce jest na nowo zranione. Widzę bowiem, jak wielu Moich najmilszych synów żyje nie troszcząc się o uległość wobec Bożej woli, ponieważ nie zachowują, a czasami nawet otwarcie gardzą obowiązującymi w stanie kapłańskim prawami.

g *Brak dyscypliny rozszerza się w Kościele* i zbiera plon ofiar – nawet wśród samych Pasterzy.

h Taki jest więc *drugi znak* wskazujący wam, że dla Kościoła nadszedł ostateczny czas oczyszczenia: *brak dyscypliny* szerzący się wszędzie – szczególnie wśród duchowieństwa.

i *Brak dyscypliny* – to brak wewnętrznej uległości wobec woli Bożej. Przejawia się on w wykroczeniach przeciw obowiązkom waszego stanu: przeciwko obowiązkowi modlitwy, dawania dobrego przykładu, życia świętego i apostolskiego. Iluż Kapłanów pozwala się pochłonąć nieuporządkowanej działalności i już się nie modli! Stale zaniedbują modlitwę brewiarzową, medytację i Różaniec. Ograniczają modlitwę do pospiesznego odprawienia Mszy św.

j W ten sposób te Moje biedne dzieci dochodzą do pustki wewnętrznej i nie mają już ani światła, ani siły, by oprzeć się licznym zasadzkom, wśród których żyją. Zarażają się więc duchem świata, akceptują jego sposób życia, przyjmują jego wartości, biorą udział w jego świeckich manifestacjach, ulegają jego środkom propagandy i w końcu przesiąkają jego mentalnością. Stają się sługami świata, żyją zgodnie z jego duchem, usprawiedliwiają go i szerzą – wywołując przez to zgorszenie wśród wielu wiernych.

k Z tego rodzi się powszechny bunt przeciwko normom kanonicznym, regulującym życie kapłańskie, oraz ciągle odradzająca się kontestacja obowiązku świętego celibatu. A przecież Chrystus pragnie go, co wyraził za pośrednictwem Swojego Kościoła. W tych dniach Papież zdecydowanie ponownie to potwierdził.

l *Brak dyscypliny* to łatwość, z jaką się przekracza normy ustanowione przez Kościół dla uregulowania liturgii i życia duchowieństwa.

m Dziś każdy chciałby ustanawiać swoje własne zasady, zgodne ze swymi upodobaniami i kaprysami. Z jak gorszącą łatwością przekracza się normy ustanowione przez Kościół, wciąż wielokrotnie potwierdzane przez Ojca Świętego, jak na przykład obowiązek noszenia stroju duchownego przez Kapłanów!

n Niestety, często pierwszymi stale nieposłusznymi przepisom są Pasterze. Z powodu ich złego przykładu brak dyscypliny ogarnia następnie wszystkie dziedziny życia Kościoła.

o Ten rozszerzający się w Kościele nieporządek wskazuje wam jasno, że nadchodzi decydujący moment jego oczyszczenia.

p Co macie czynić wy, szczególnie umiłowani synowie Niebieskiej Mamy, apostołowie światła Mego Niepokalanego Serca?

q Pozwólcie się nosić w Moich ramionach jak Moje najmniejsze dzieci, a uczynię was doskonale uległymi wobec woli Ojca.

r Tak dacie wszystkim dobry przykład doskonałego posłuszeństwa przepisom Kościoła, a Mama Niebieska będzie mogła posłużyć się wami do zaprowadzenia porządku w Swym Domu, aby – po cierpieniu – zajaśniał w Kościele tryumf Jej Niepokalanego Serca.

11.02.1979, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes

170. Trzeci znak: rozłam

a Jestem waszą Niepokalaną Matką.

b Ukazałam się na ziemi w ubogiej grocie massabielskiej, by wskazać wam drogę, którą macie iść w tych trudnych chwilach.

c Jest to Moja droga: droga czystości, łaski, modlitwy i pokuty.

d Jest to droga, którą już wam wskazał Mój Syn Jezus, aby doprowadzić wszystkich do Ojca – w Swym Duchu Miłości. Macie w sobie tego samego Ducha, który uzdalnia was do nazywania Boga Ojcem, gdyż uczynił was uczestnikami Swojej Boskiej natury.

e Kroczcie drogą Miłości. Zróbcie w sobie miejsce Duchowi Miłości, który prowadzi was w życiu do coraz większej wzajemnej jedności.

f Kochajcie się wzajemnie, jak Jezus was umiłował, a będziecie naprawdę stanowili jedno. Jedność jest doskonałą miłością.

g Jezus chciał jedności Swojego Kościoła, aby uczynić z niego sakrament Miłości Boga do ludzi.

h Dziś Moje Niepokalane Serce drży z niepokoju na widok Kościoła wewnętrznie podzielonego.

i *Rozłam,* który wniknął do Kościoła, jest *trzecim znakiem* wskazującym wam, że nadszedł dla niego czas ostatecznego i bolesnego oczyszczenia.

j Choć w ciągu wieków Kościół był wiele razy rozdzierany podziałami – które doprowadziły wiele Moich dzieci do oddzielenia się od niego – otrzymałam jednak od Jezusa wyjątkowy przywilej jego *jedności wewnętrznej*.

k Obecnie jednak Mój przeciwnik zdołał swoimi oparami zaciemnić również światło tego Boskiego przywileju.

l *Wewnętrzny podział* objawia się wśród wiernych. Często, próbując bronić Prawdy i lepiej ją głosić, jedni powstają przeciwko drugim. Przez to jednak sami zdradzają Prawdę, gdyż Ewangelia Mojego Syna nie może być podzielona.

m Ten *wewnętrzny podział* prowadzi czasem także Kapłanów do powstawania przeciwko Kapłanom, Biskupów – przeciwko Biskupom, a Kardynałów – przeciwko Kardynałom, ponieważ nigdy w takim stopniu jak obecnie nie udało się szatanowi wtargnąć między nich, rozdzierając drogocenną więź ich wzajemnej miłości.

n *Wewnętrzny podział* przejawia się też tym, iż usiłuje się pozostawić w osamotnieniu, prawie że opuszczonego, Wikariusza Jezusa, Papieża: syna, którego kocham i w szczególny sposób oświecam.

o Moje matczyne Serce jest zranione. Widzę bowiem, jak przeciwnicy Papieża coraz bardziej atakują jego słowa i działanie, a Moi synowie milczą i nie zabierają głosu.

p Wskutek tego *wewnętrznego rozłamu* jego posługa nie jest już wystarczająco wspierana, a jego nauczanie nie wywiera wpływu na cały Kościół, który Chrystus chciał widzieć zjednoczony wokół Następcy Piotra.

q Moje matczyne Serce doznaje udręki widząc, że nawet niektórzy Pasterze sprzeciwiają się prowadzeniu przez jego słowo oświecające i pewne.

r Pierwszy sposób życia w odłączeniu od Papieża to otwarty bunt. Istnieje jednak sposób jeszcze bardziej podstępny i bardziej niebezpieczny. Polega on na publicznym zapewnianiu o swej jedności z Papieżem, gdy tymczasem wewnętrznie ma się poglądy zupełnie inne niż on, ignoruje się jego nauczanie i w praktyce postępuje się całkiem inaczej, niż on wskazuje.

s O, Kościele, Mistyczne Ciało Mojego Jezusa! W swej bolesnej drodze na Kalwarię doszedłeś do jedenastej stacji. Twoje ciało, na nowo ukrzyżowane, jest rozdarte i zranione!

t Cóż macie czynić wy, Moi synowie, apostołowie Mojego zbolałego i Niepokalanego Serca? Macie stać się nasieniem ukrytym, gotowym nawet umrzeć za wewnętrzną jedność Kościoła.

u Dlatego uczę was co dzień większej miłości i wierności wobec Papieża i zjednoczonego z nim Kościoła. Dlatego dzielę dziś z wami niepokój matczynego Serca. Dlatego wychowuję was do heroicznej świętości i prowadzę was ze Sobą na Kalwarię. Będę mogła – dzięki wam – wyprowadzić Kościół z bolesnego oczyszczenia, aby ukazała się światu cała wspaniałość jego odnowionej jedności.

3.03.1979, Pierwsza sobota miesiąca

171. Czwarty znak: prześladowanie

a Pozostańcie w schronieniu Mego Niepokalanego Serca, a znajdziecie tam pokój i wewnętrzną pogodę.

b Synowie Moi najmilsi, rozpętała się już przepowiedziana przeze Mnie w Fatimie burza dla oczyszczenia Kościoła i całego świata. Oto godzina miłosierdzia Ojca. Teraz, gdy cierpienie staje się dla wszystkich coraz mocniejsze, objawia się On przez miłość Serca Swego Boskiego Syna.

c *Czwarty znak* – wskazujący wam, że Kościół doszedł do szczytu bolesnego oczyszczenia – to *prześladowanie.* Istotnie, w różny sposób prześladuje się Kościół.

d *Prześladuje go świat,* w którym żyje i pielgrzymuje, wskazując wszystkim drogę zbawienia. Prawdziwi nieprzyjaciele Boga to ci, którzy świadomie powstali przeciwko Niemu, aby całą ludzkość doprowadzić do życia bez Niego, którzy coraz bardziej prześladują Kościół.

e Czasami prześladuje się Kościół otwarcie i gwałtownie, pozbawiając go wszystkiego i przeszkadzając w głoszeniu Ewangelii Jezusa.

f W tych czasach Kościół jednak wiele razy poddawany zostaje większej próbie: *prześladuje się go w sposób podstępny i bezbolesny* – pozbawiając stopniowo tlenu koniecznego do życia. Usiłuje się następnie doprowadzić go do kompromisu z duchem świata, który wnika tym sposobem do wnętrza Kościoła, uzależnia go i paraliżuje jego żywotność.

g Współpraca z Kościołem przekształca się często w najbardziej *podstępną formę prześladowania*. Zewnętrzne znaki szacunku wobec niego stały się niezawodnym środkiem uderzenia go.

h Wynaleziono nową technikę powolnego uśmiercania go, bez krzyku i bez przelewania krwi.

i Kościół jest również *prześladowany od wewnątrz*, przede wszystkim przez te swoje dzieci, które poszły na kompromis z jego przeciwnikiem. Udało mu się zwieść nawet niektórych Pasterzy. Wśród nich znajdują się tacy, którzy świadomie biorą udział w podstępnym planie prześladowania Mego Kościoła od wewnątrz.

j Moi najmilsi synowie muszą przejść próbę. Polega ona na tym, że będą czasami krępowani, wykluczani poza nawias, prześladowani przez niektórych współbraci, podczas gdy niewierni będą mieć szerokie i łatwe pole do działania.

k Również dla was, synowie najmilsi, przygotowują się takie same godziny cierpienia, jakie przeżył Mój Syn Jezus: godziny Getsemani, w czasie których doświadczał On wewnętrznej agonii porzucenia, zdrady i zaparcia się przez swoich...

l Skoro po takiej drodze przeszedł Mistrz, musicie i wy, Jego wierni uczniowie, przejść tę drogę, kiedy oczyszczenie dla całego Kościoła stanie się boleśniejsze.

m Miejcie ufność, najmilsi synowie, apostołowie Mego Niepokalanego Serca!

n Żadna próba nie będzie służyć w takim stopniu pełnemu odnowieniu Kościoła, jak to wewnętrzne prześladowanie. Istotnie, wyjdzie on z tego cierpienia bardziej oczyszczony i pokorniejszy, bardziej oświecony i umocniony.

o Wy zaś musicie przygotować się na tym większe cierpienie, im bliższy stanie się decydujący moment oczyszczenia. Dlatego chciałam wam przygotować bezpieczne schronienie.

p W Moim Niepokalanym Sercu zostaniecie pocieszeni i napełnieni siłą. Równocześnie będziecie czuć się coraz bliżej waszej Niebieskiej Mamy. Ona przyjmie każde wasze cierpienie, tak jak pod Krzyżem przyjęła cierpienia Jezusa, gdyż musi również teraz – wobec Kościoła – wypełnić Swą macierzyńską funkcję Współodkupicielki i doprowadzić do Ojca wszystkie zbłąkane dzieci.

9.03.1979, piątek w Wielkim Poście

172. Bliskie jest wasze wyzwolenie

a Synowie najmilsi, rozważajcie ze Mną znaki czasów, w których żyjecie. Serca ludzkie oziębły, a świat stał się pustynią.

b Musicie mieć jeszcze więcej zaufania do waszej Niebieskiej Mamy! Rozważajcie ze Mną czasy, w których żyjecie, a zobaczycie znaki Mojej nadzwyczajnej interwencji.

c Gdy pierwsze pąki pojawiają się na drzewach, wiecie, że zima już się kończy i że znowu zbliża się wiosna.

d Pokazałam wam znaki surowej zimy, jaką obecnie przeżywa Kościół. Jego oczyszczenie doszło do szczytu cierpienia. Oblubienicę Mojego Jezusa pokrywają jeszcze rany i pada na nią cień jej przeciwnika, który wydaje się już chlubić swoim pełnym zwycięstwem.

e Jest on pewien, że zwyciężył w Kościele przez *zamęt*, który zachwiał wiele prawd; przez *brak dyscypliny*, który rozszerzył nieład; przez *rozłam*, który zadał cios wewnętrznej jedności; przez *prześladowanie*, które stało się podstępne i ukryte i na nowo go ukrzyżowało!

f W czasie najsurowszej zimy już jednak ukazują się pąki odradzającego się życia. Mówią wam one, że *godzina waszego wyzwolenia jest bliska*!

g Wkrótce nadejdzie dla Kościoła nowa wiosna: tryumf Mego Niepokalanego Serca. Będzie to dalej ten sam Kościół, ale odnowiony i jaśniejący. Oczyszczenie uczyni go pokorniejszym i silniejszym, bardziej ubogim, bardziej ewangelicznym, by mogło w nim rozbłysnąć – na oczach wszystkich – chwalebne Królestwo Mego Syna Jezusa.

h Będzie to nowy Kościół Światła. Już obecnie widać na jego gałęziach wiele przebijających się nowych pąków. Są nimi wszyscy, którzy powierzyli się Niebieskiej Mamie, czyli wy, apostołowie Mego Niepokalanego Serca.

i Tak, wy: wszystkie Moje małe dzieci, które Mnie się poświęciły i żyją Moim duchem.

j Wy, wierni uczniowie Jezusa, którzy chcecie żyć w pogardzie dla świata i samych siebie, w ubóstwie, pokorze, milczeniu; wy, którzy pragniecie modlić się, umartwiać, kochać i trwać w zjednoczeniu z Bogiem. Świat was nie uznaje i wami gardzi.

k Nadeszła już chwila waszego wyjścia z ukrycia, by iść oświecać ziemię. Ukażcie się wszystkim jako Moi synowie, gdyż Ja zawsze jestem z wami. Niech wiara będzie światłem, które was oświeca w tych dniach ciemności. Niech was ogarnia tylko gorliwość o cześć i chwałę Mojego Syna Jezusa.

l Walczcie, synowie światłości, choć jesteście jeszcze nieliczni! Wielu pójdzie w wasze ślady i przyłączy się do Mojej armii, gdyż już nadeszła godzina Mojej bitwy.

m W czasie najbardziej surowej zimy jesteście pąkami, które rozkwitają na Moim Niepokalanym Sercu i które rozkładam na gałęziach Kościoła, by wam powiedzieć, że właśnie nadchodzi jego najpiękniejsza wiosna.

n Będzie to dla niego jakby nowa Pięćdziesiątnica.

o Umiłowane dzieci, patrzcie Moimi oczyma na czasy, w których żyjecie!

p Wytrwajcie w modlitwie, cierpieniu i nadziei, ponieważ godzina waszego wyzwolenia jest bliska.

25.03.1979, Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

173. Wasze wewnętrzne zrównoważenie

a Jestem Matką Wcielonego Słowa.

b Moim «tak» ofiarowałam Ojcu osobistą współpracę z Jego planem Zbawienia.

c Z łona Ojca Słowo zstąpiło w Moje macierzyńskie łono, by przyjąć ze Mnie ludzką naturę. Stałam się prawdziwą Matką Jezusa.

d «Tak» na wolę Ojca zakwitło w Mojej duszy jako owoc długiego i milczącego przygotowania.

e Oto droga, którą wasza Matka przebyła, by dojść do tej niewysłowionej chwili: pokora, ufność, dziecięce oddanie się, milczenie, zażyłe i głębokie zjednoczenie z Bogiem.

f Ofiarowałam się Panu całkowicie już od dzieciństwa, oddając się – jak niewolnica – na Jego służbę w doskonałym dziewictwie, w życiu ukrytym i na modlitwie.

g Dusza Moja otwierała się na coraz większe światło i całe Moje życie formowało się w oderwaniu od wszystkich stworzeń, aby kochać Pana w sposób doskonały, wykonując Jego wolę i słuchając Jego Słowa. Przygotowywałam się znajdując upodobanie jedynie w poszukiwaniu, przyjmowaniu i strzeżeniu Słowa Bożego.

h Kiedy Ojciec postanowił złożyć Swe Słowo w Moim dziewiczym łonie, znalazł waszą Mamę gotową przyjąć Je z miłością i radośnie. Napełniało Ją tylko jedno pragnienie: spełnić doskonale Bożą wolę.

i Synowie Moi umiłowani, patrzcie na waszą Matkę w chwili Zwiastowania, gdy sercem i wargami powtarza swoje «tak» woli Bożej.

j Uczcie się i wy mówić zawsze «tak» na wszystko, o co prosi was dziś Pan, przez głos pochodzący z Niepokalanego Serca waszej Niebieskiej Mamy. Nie miejcie już nigdy więcej wątpliwości! Nie szukajcie gdzie indziej! Nie błagajcie o potwierdzenia czy zachęty.

k Postanowiłam, że – gdy chodzi o to Moje Dzieło – jedynym oparciem dla was będzie Moje Niepokalane Serce. Sprawiam, że upadają wokół was wszystkie podpory, i nie pozwalam, byście opierali się na pochwałach lub zachętach czysto ludzkich.

l Moje małe dzieci, pragnę również waszej małości, pokory, ukrycia, milczenia i ufności.

m Macie przebyć tę samą drogę, którą przemierzyła wasza Niebieska Mama: drogę zażyłej jedności z Bogiem, oderwania od wszelkiego stworzenia, doskonałej służby Panu. Uczę was odpowiadania zawsze «tak» na wszystko, o co Jezus was prosi. Jakże nieliczni – nawet wśród Moich umiłowanych – są ci, którzy umieją powiedzieć «tak» Jezusowi...

n Idźcie ze Mną drogą, którą wam wskazuję i po której was prowadzę. Pozwólcie Mi się prowadzić z uległością i synowskim oddaniem. Wychowuję was do słuchania Słowa Bożego, byście potrafili je przyjąć, zrozumieć, umiłować, strzec i wprowadzać w życie.

o W tych czasach oczyszczenia inne słowa sprowadzają wielu z drogi prawości. Istotnie, Mojemu przeciwnikowi udaje się oszukiwać fałszywymi zjawiskami nadprzyrodzonymi nawet dobrych, aby zasiewać wszędzie kłamstwo i zamieszanie. Uda mu się dokonać licznych cudów, które zwiodą nawet dusze dobrych.

p Wy zaś pozostańcie w przystani Mego Niepokalanego Serca i tam słuchajcie Słowa Bożego, którego Kościół strzeże, które wyjaśnia i głosi. Papież ma dziś więcej światła niż kiedykolwiek, aby prowadzić was drogą jasności i prawdy.

q W Moim Niepokalanym Sercu ukształtuję wasze *wewnętrzne zrównoważenie,* synowie Moi umiłowani, gdyż trzeba, byście teraz stawali się coraz roztropniejsi i bardziej spokojni.

r Zrównoważenie to będzie dla wszystkich znakiem działania dokonanego w was przez waszą Niebieską Mamę, Kościołowi natomiast da ono pewność, że jesteście jego wiernymi i mądrymi synami...

Wielki Piątek, 13.04.1979

174. Blisko Syna i synów

a *Dziś Moje miejsce jest tu, przy Moim cierpiącym Synu.*

b Wolą Ojca było, że nie znajdowałam się przy Jezusie w czasie Jego wewnętrznej agonii w Getsemani, aby nieobecność Matki powiększyła jeszcze dodatkowo Jego poczucie opuszczenia.

c «Jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich!»

d Duchowo jednak przez całą tę noc pozostawałam bez przerwy przy Moim Synu. Prawdziwie uczestniczyłam w całej Jego agonii, pomagając Mu i umacniając Go modlitwą i cierpieniem. Połączyłam Moje «tak» z Jego posłuszeństwem, mówiąc: «Ojcze, nie Moja, lecz

Twoja wola niech się stanie». A gdy z Nieba Ojciec posłał Mu anioła, by Go pocieszyć, ten przeszedł obok Mnie, abym złożyła w jego kielichu całą miłość Mojego matczynego Serca.

e *Dziś Moje miejsce jest tu, przy Moim umierającym Synu.*

f Spotkanie następuje w drodze na Kalwarię – po zdradzie Jezusa, zaparciu się Go i opuszczeniu przez swoich. Z dwunastu pozostał już tylko jeden, którego trzymam za rękę, by mu dodać odwagi i siły do pozostania z nami.

Ubiczowanie poraniło ciało Jezusa, a ciernie sprawiają, że oczy zalewa Mu krew.

g Właśnie tu spotykam Mego Syna. Jestem przy Nim, by pomóc Mu umrzeć. Czuję gwoździe przeszywające Jego ręce i nogi i ból ciała zawieszonego na Krzyżu, Jego ciężki oddech. Słyszę Jego głos gasnący wśród słów modlitwy i przebaczenia. Wydaje Mi się, że i Ja umieram.

h Pozostaję jednak żywa pod Krzyżem, z Sercem przebitym i duszą zranioną. Żyję jedynie cudem, bo jako Mama muszę pomóc Mojemu Synowi umrzeć. Nikt nigdy nie zrozumie głębokiej tajemnicy owych chwil.

i *Dziś Moje miejsce jest tu, przy Moim Synu złożonym w grobie.*

j Teraz Mój ból rozlewa się jak rzeka wezbrana, przerywająca wszystkie tamy. Moje łzy obmywają Jego oblicze, Moje skargi kołyszą Jego ciało. Dłońmi zamykam Jego głębokie rany, a Moje Niepokalane Serce staje się Jego pierwszym grobem.

k Potem, gdy noc okrywa wszystko swą zasłoną, dla Mamy zaczyna się czuwanie. Jestem tu, zatopiona w wierze, która Mnie nigdy nie opuściła. Rozpala Mnie nadzieja, a modlitwa staje się nieustająca, nieprzerwana – jakby dla odmierzania upływu czasu, w którym nie dostrzegam już ani dnia, ani nocy.

l Wielka modlitwa Matki przenika Niebo. Ojciec przyjmuje ją i przyśpiesza chwilę zmartwychwstania Syna, by skrócić Moje bolesne oczekiwanie.

m *Moje miejsce jest tu, przy Moim zmartwychwstałym Synu.*

n Kiedy Jezus w blasku Swego chwalebnego ciała przychodzi do Mnie, kiedy bierze Mnie w Swe Boskie ramiona i pochyla się, by ucałować rany Mojego wielkiego bólu, wtedy rozumiem, że zakończyła się Moja misja względem Niego.

o Zaczyna się teraz Moja macierzyńska misja wobec was i wobec Kościoła, który narodził się z Jego i z Mojej wielkiej boleści.

p *Dziś Moje miejsce jest tu, przy wszystkich Moich dzieciach.*

q Aż do końca świata jestem zawsze przy was, dzieci Moje, zrodzone dzięki śmierci Mojego jedynego Syna.

r Przede wszystkim pozostaję z wami w tych chwilach ciemności i cierpienia, gdy jesteście wezwane do przeżywania wszystkiego, co odczuwał Jezus podczas Swojej zbawczej Męki.

s Jestem zawsze przy was, by pomagać wam cierpieć i umierać, aż zostanie wypełniony plan Ojca. Wtedy również i wy z Jezusem będziecie mogli cieszyć się w chwale Jego Królestwa życia.

13.05.1979, Rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

175. Niewiasta obleczona w słońce

a Przyszłam z Nieba, aby odsłonić Mój plan dotyczący bitwy, która wciąga wszystkich ludzi, stojących w szyku pod rozkazami dwóch dowódców, na przeciwstawnych pozycjach: Niewiasty obleczonej w słońce i czerwonego Smoka.

b Wskazałam drogę, którą macie iść: jest to droga modlitwy i pokuty. Zaprosiłam was do wewnętrznej przemiany życia.

c Przygotowałam też przystań, abyście się w niej zgromadzili, schronili i doznali umocnienia podczas obecnej burzy, która stanie się jeszcze gwałtowniejsza. Przystanią jest Moje Niepokalane Serce.

d Teraz zapowiadam wam, że nadszedł czas decydującej bitwy. W tych latach działam jako Niewiasta obleczona w słońce, aby nastąpił pełny tryumf Mojego Niepokalanego Serca, który już zaczynam odnosić za waszym pośrednictwem, synowie Moi najmilsi!

e Będziecie musieli cierpieć, lecz w Moim Niepokalanym Sercu doznacie również głębokiej radości Mojej macierzyńskiej miłości.

f Ciemności powiększą się, lecz promień światła, wychodzący z Mego Serca dla wskazania wam drogi, stanie się jeszcze jaśniejszy. Grzech wszystko przesłoni, lecz Ja pomogę wam przyoblec się w łaskę Bożą, która będzie musiała lśnić w was coraz bardziej, abyście wobec wszystkich świadczyli o świętości.

g Słuchajcie Mojego głosu ulegle i z pokorą. (...)

Garabandal (Hiszpania), 14.06.1979, Uroczystość Bożego Ciała

176. Jezus w Eucharystii

a Najmilsi synowie, kroczcie dalej ufnie drogą, po której was prowadzi wasza Niebieska Mama. Wkrótce przez was, którzy odpowiedzieliście na Moje matczyne zaproszenie, Mój plan spełni się.

b Wspierajcie Moje przemieniające działanie, które uczyni was wszystkich Kapłanami według Eucharystycznego Serca Jezusa.

c Moje Niepokalane Serce może odnieść tryumf jedynie wtedy, kiedy zatryumfuje Mój Syn Jezus. Zakróluje On ponownie w sercach, duszach i w życiu poszczególnych ludzi i narodów całej ludzkości.

d W Eucharystii Jezus jest tak samo prawdziwie obecny na ziemi jak w Niebie: ze Swoim Ciałem, Krwią, Duszą i Bóstwem.

e Jego Chwalebne Królestwo zajaśnieje przede wszystkim w tryumfie eucharystycznym, gdyż Eucharystia stanie się ponownie sercem i centrum całego życia Kościoła.

f Jezus w Eucharystii stanie się szczytem każdej waszej modlitwy, która powinna być modlitwą adoracji, dziękczynienia, uwielbienia i przebłagania.

g Jezus w Eucharystii stanie się ponownie centrum całej działalności liturgicznej, która rozwinie się – jak hymn na cześć Trójcy Przenajświętszej – dzięki nieustannej funkcji kapłańskiej Chrystusa, aktualizującej się w misterium eucharystycznym.

h Jezus w Eucharystii stanie się ponownie centrum waszych kościelnych zgromadzeń, ponieważ kościół jest Jego świątynią, Jego domem – zbudowanym przede wszystkim po to, by mogła jaśnieć pośród was Jego Boska obecność.

i Synowie najmilsi, dziś ciemność ogarnęła nawet Tabernakulum. Wokół niego istnieje tak wielka pustka, tak wielka obojętność, tak wielkie lekceważenie! Z każdym dniem wzrastają wątpliwości, zaprzeczenia i świętokradztwa. Eucharystyczne Serce Jezusa jest na nowo ranione przez swoich we własnym domu: w miejscu, w którym ustanowił Swoją Boską siedzibę wśród was.

j Stańcie się na nowo doskonałymi czcicielami i gorliwymi sługami Jezusa Eucharystycznego, który za waszym pośrednictwem staje się znów obecny, składa Siebie w ofierze i oddaje duszom.

k Prowadźcie wszystkich do Jezusa w Eucharystii, prowadźcie wszystkich na adorację, do Komunii świętej, do coraz większej miłości!

l Pomagajcie wszystkim, aby zbliżali się w sposób godny do Jezusa w Eucharystii. W tym celu wyrabiajcie u wiernych świadomość grzechu, proście ich, by przystępowali do Komunii sakramentalnej w stanie łaski. Uczcie ich częstej spowiedzi. Dla duszy znajdującej się w stanie grzechu śmiertelnego jest ona konieczna do przyjęcia Komunii świętej.

m Najmilsi synowie, powstrzymajcie wzrost świętokradztw! Nigdy tak często jak dziś nie przystępowano do Komunii św. w sposób tak niegodny.

n Kościół doznaje głębokich ran przez mnożenie się świętokradzkich Komunii! Nadszedł czas, kiedy wasza Niebieska Mama mówi: «Dosyć już tego!»

o Ja sama wypełnię wielką pustkę otaczającą Mego Syna Jezusa obecnego w Eucharystii. Zbuduję barierę miłości wokół Jego Boskiej obecności. Wzniosę ją przy waszej pomocy, umiłowani synowie. Pragnę was postawić jako straż miłości przy wszystkich Tabernakulach ziemi.

San Miguel (Archipelag Azorski), 23.06.1979 Wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi

177. W Moim Niepokalanym Sercu

a Także na tym dalekim Archipelagu widzisz Moje cuda. Ze wszystkich stron świata gromadzę was dziś w Moim Niepokalanym Sercu. Jest to schronienie przygotowane wam przez Niebieską Mamę.

b Tu znajdziecie się daleko od wszelkiego niebezpieczeństwa i tu, w chwili burzy, odnajdziecie Pokój.

c Tu będziecie przeze Mnie kształtowani według planu powierzonego Mi przez Serce Mojego Syna Jezusa. W ten sposób każdemu z was pomogę doskonale wypełniać jedynie wolę Bożą.

d Tu w Moim Niepokalanym Sercu wasze serca otrzymają zdolność miłowania i w ten sposób zostaniecie ukształtowani do czystej miłości względem Boga i bliźniego.

e Każdego dnia rodzę was tutaj do waszego prawdziwego życia: do życia łaską Bożą, którą Mój Syn Mnie napełnił, przewidując również Moją matczyną funkcję względem was.

f Karmię was najczystszym mlekiem, umiłowani synowie, i przyoblekam w Moje wszelkie cnoty. Kształtuję was wewnętrznie i przemieniam. Udzielam wam Mego piękna, tworząc w was Mój obraz.

g Dzięki temu wasze życie staje się z każdym dniem coraz bardziej zgodne z Moim matczynym planem, a Trójca Przenajświętsza może odzwierciedlać w was Swe światło i otrzymywać największą chwałę.

h Moja godzina nadeszła. Wszyscy powinni rozpoznać Moją nadzwyczajną interwencję.

i Z tego powodu pragnę, aby święto Niepokalanego Serca było ponownie obchodzone w całym Kościele z taką pobożnością i liturgiczną okazałością, z jaką zostało ustanowione przez Wikariusza Mojego Syna w bardzo burzliwych czasach.

j Obecnie wszystko się pogorszyło i szybko zmierza do najbardziej bolesnego końca.

k Trzeba więc ukazywać Kościołowi schronienie, które wasza Mama przygotowała wszystkim: Moje Niepokalane Serce.

l Dodaję wam odwagi i wszystkich błogosławię – razem z Ojcem Świętym, Moim najmilszym synem, który udziela Kościołowi światła płynącego z Mojego Serca.

Fatima, 1-7.07.1979, Międzynarodowy Wieczernik Kapłanów, należących do K. R. M., pochodzących z pięciu kontynentów

178. W Cova da Iria

a Wezwałam was ze wszystkich stron świata, najmilsi synowie, a wy wspaniałomyślnie odpowiedzieliście na Moje matczyne zaproszenie.

b Przybyliście bardzo licznie do doliny Cova da Iria, do której przychodziłam z Nieba, aby przekazać wam orędzie ufności i zbawienia na te trudne dni, które właśnie przeżywacie.

c Duchowo jednoczą się z wami wszyscy Moi najmilsi synowie rozproszeni we wszystkich częściach świata.

d Dlaczego w tym roku chciałam was tu mieć?

e Aby was wszystkich przytulić do Mojego Niepokalanego Serca.

f Co może uczynić Mama, kiedy wielkie niebezpieczeństwo zagraża Jej dzieciom, jeśli nie wziąć je w Swoje ramiona, umieścić w miejscu bezpiecznym, gdzie znajdą obronę i pomoc.

g Oto obrona, jaką wam daję, pomoc, której wszyscy potrzebujecie: *Moje Niepokalane Serce.*

h W tych dniach pragnę zamknąć w schronieniu Mojego Niepokalanego Serca was i wszystkich Moich najmilszych synów. Chciałam, żebyście tu byli, by nadać waszym synowskim sercom rozmiary Mego matczynego Serca i w ten sposób przemieniać każdego z was w coraz to doskonalszy obraz waszej Niebieskiej Mamy.

i Nadszedł czas, kiedy wszyscy powinniście żyć uczynionym Mi poświęceniem – bez wątpliwości i zastrzeżeń.

j Chcę umieścić w miejsce waszych serc – małych i pełnych grzechów – Moje Niepokalane Serce, aby wam dać Moją własną zdolność miłowania i w ten sposób przemieniać wewnętrznie życie każdego z was.

k Chciałam was tu mieć, aby wszystkim udzielić Mego ducha, żebym Ja sama mogła w was naprawdę żyć i działać. Nadeszła chwila, w której poprzez was chcę ukazać się całemu Kościołowi, bo czas tryumfu Mojego Niepokalanego Serca już nadszedł.

l Jestem waszym Niebieskim Wodzem.

m Chciałam was tu mieć, aby zebrać was w Mojej armii, ustawionej w bojowym szyku. Oto bowiem godzina rozpoczęcia – wraz ze Mną – walki.

n Nie lękajcie się, apostołowie Mojego Niepokalanego Serca, synowie umiłowani waszej Niebieskiej Mamy.

o Idźcie – pod rozkazami Wikariusza Jezusowego – do wszystkich zakątków ziemi i roznoście światło, które bije z Mojego Serca.

p Wkrótce w pełni zrozumiecie wielki dar, którego w tych dniach udzieliłam każdemu z was. Zrozumiecie, dlaczego w tym roku chciałam was widzieć wszystkich tu w Fatimie, w Wieczerniku nadzwyczajnym z powodu łask, udzielonych wam i wszystkim Moim synom rozproszonym po całym świecie.

29.07.1979, Wspomnienie św. Marty

179. Wasza odpowiedź

a Najmilsi synowie, w każdej chwili patrzę na was oczyma Matki, oczekując od wszystkich *coraz doskonalszej odpowiedzi* na Moje pragnienia, które ukazywałam wam na tyle różnych sposobów.

b Dzięki temu stajecie się gotowi do wypełnienia Mojego wielkiego planu miłości.

c Dzięki temu mogę się wami posłużyć w rozpoczętym boju.

d Dzięki temu możecie rzeczywiście należeć do zastępu, którego jestem Królową i Wodzem.

e Do realizacji Mojego planu potrzebuję odpowiedzi każdego z was.

f Niech zatem wasza odpowiedź będzie wspaniałomyślna, nieodwołalna i bez zastrzeżeń.

g Powinniście odpowiedzieć na wielki dar, jakiego wam udzieliłam, pozwalając Mi się ulegle karmić, kształtować i prowadzić.

h Odpowiedzcie na Moje naglące zaproszenie. Stańcie się Kapłanami modlitwy. Niech każde wasze działanie będzie dawaniem duszom światła życia Bożego, którego jesteście sługami i szafarzami. Wszystkie wasze kapłańskie modlitwy odmawiajcie ze Mną, na ołtarzu Mojego Niepokalanego Serca.

i Odpowiedzcie na Moje matczyne wezwanie do cierpienia. Dzięki temu będę mogła czynić was coraz bardziej podobnymi do Mojego ukrzyżowanego Syna, abyście osobiście współdziałali z Jego dziełem Zbawienia. Dzięki waszym cierpieniom, Moi najmilsi synowie, mogę działać, aby zaoszczędzić wielu cierpień Moim biednym, zabłąkanym dzieciom.

j Odpowiedzcie na Moje wezwanie do wzrastania w świętości. Chcę was wszystkich do niej doprowadzić. W ten sposób staniecie się apostołami Mojego Niepokalanego Serca, wezwanymi do oświecania ziemi światłem Chrystusa. Ma ono jaśnieć w waszej osobie, w waszym życiu i w całej waszej apostolskiej działalności.

k Dzięki temu, najmilsi synowie, cały Kościół zostanie odnowiony. Za waszym pośrednictwem spełni się wielki plan Mojej miłości. Nastąpi tryumf Mego Niepokalanego Serca. Będzie on nie czym innym jak tylko tryumfem miłosiernej miłości Boga nad światem.

l Wasza odpowiedź przekona Mnie, czy mogę liczyć na was w wielkiej, rozpoczętej już bitwie przeciwko szatanowi i jego potężnej armii.

m Powiedziałam wam, że przygotowałam każdemu z was miejsce jedyne i nie do zastąpienia.

n Nie pytajcie Mnie, jakie to miejsce, w jaki sposób się wami posługuję, dokąd was prowadzę. Moja macierzyńska miłość każdemu osobiście wyznaczyła rolę do odegrania i każdy powinien wykonać swoje zadanie doskonale, w milczeniu i pokorze.

o W tym celu macie w najwyższym zaufaniu zdać się na Mnie. Musicie Mi wierzyć, pozwolić się prowadzić ulegle i z synowskim oddaniem. Nie pozwalajcie się zatrzymywać przez zwątpienie, niedowiarstwo otaczających was osób ani przez własne pragnienia, czasami niepohamowane, ani przez ciekawość, pobudzającą was do pragnienia poznania tego, co na razie musi pozostać przed wami zakryte.

p Jestem waszą Królową i Niebieskim Wodzem. Gromadzę was w Moim zastępie i równocześnie przyoblekam Moją własną mocą – niezwyciężoną i straszną dla Moich wrogów.

q Powinniście być posłuszni Moim rozkazom.

r Niektórzy jednak wahają się i zatrzymują, by prosić o potwierdzenie i zachęty. Ich odpowiedź nie jest więc zdecydowana i pełna.

s Oto dla was teraz godzina zdecydowania, ponieważ nadszedł czas, by przejść do walki.

t Wkrótce każdy z was zrozumie wielkie zadanie, do spełnienia którego przeznaczyła go szczególna miłość Mego Niepokalanego Serca.

u Obecnie proszę każdego z was, synowie umiłowani, o odpowiedź bez zastrzeżeń, aby mógł się wypełnić Mój wielki plan miłości i aby wasza walka mogła przebiegać zgodnie z Moimi rozkazami.

4.08.1979, Wspomnienie św. Jana Marii Vianneya i pierwsza sobota miesiąca

180. Pięć pierwszych sobót

a Najmilsi synowie, patrzę na was z macierzyńską miłością i gromadzę ze wszystkich części świata w Moim Niepokalanym Sercu.

b Oto godzina walki i dlatego należy używać broni, którą wam specjalnie przygotowałam: poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu, częste odmawianie Różańca Świętego, praktykowanie *pięciu pierwszych sobót miesiąca w celu wynagrodzenia zniewag doznawanych* przez Moje macierzyńskie Serce.

c Zapraszam was, byście w te soboty łączyli się ze Mną przez odmawianie Różańca, rozważanie jego tajemnic, spowiedź św., uczestnictwo we Mszy św. i przyjęcie Komunii św. wynagradzającej.

d Za pośrednictwem Mojej córki Łucji obiecałam specjalną opiekę w godzinie śmierci tym dzieciom, które słuchając Moich próśb, spełnią pobożnie *praktykę pięciu pierwszych sobót miesiąca*. Obiecałam im też uzyskanie łask koniecznych do wiecznego zbawienia.

e Obecnie, kiedy niebezpieczeństwo wiecznego potępienia staje się bardzo poważne, zapewniajcie duszom bezpieczeństwo, powierzając je szczególnej opiece waszej Niebieskiej Mamy.

f Powinno też teraz wzrastać zadośćuczynienie wśród Moich synów, bo coraz bardziej mnożą się zniewagi zadawane Memu Niepokalanemu Sercu. Atakuje się Moje Niepokalane Poczęcie, stałe Dziewictwo, Moje Boże i powszechne Macierzyństwo, Moje wizerunki. Oprócz tego oddala się ode Mnie dusze – przede wszystkim dusze małych dzieci.

g Rozpocznijcie i rozszerzajcie wszędzie synowską, pełną miłości krucjatę zadośćuczynienia.

h Niech pierwsza sobota każdego miesiąca stanie się dla was okazją do prawdziwego spotkania się na modlitwie wynagradzającej i do udzielania wspaniałomyślnej odpowiedzi na prośby, z którymi się do was zwracam. Przede wszystkim niech osoby duchowne i świeccy wierni poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu gromadzą się w te dni w Wieczerniku życia ze Mną.

i Teraz, kiedy walka ma stać się bardziej zacięta, muszę przygotować dla was wszystkich chwile duchowego spokoju i odpoczynku. W Wieczernikach znajdziecie Mój wypoczynek, gdyż – modląc się i wynagradzając z waszą Niebieską Mamą – doznacie pociechy i umocnienia.

j Tak więc Ja otrzymam od was większe zadośćuczynienie, a wy otrzymacie od waszej Mamy siłę i nowe światło, by kroczyć dalej trudną drogą waszych czasów.

22.08.1979, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Królowej

181. Wierni, gotowi i posłuszni

a Jestem waszą Królową.

b Najmilsi synowie, bądźcie wszyscy Moimi poddanymi – wiernymi, gotowymi i posłusznymi.

c *Jesteście wierni*, gdy zawsze zachowujecie wszystko, o co was proszę, gdy słuchacie Mojego głosu, gdy pozwalacie Mi się ulegle prowadzić.

d Wasza wierność powinna wzrastać każdego dnia przez doskonałe wypełnianie obowiązków waszego stanu.

e Powinniście pod tym względem dawać wszystkim dobry przykład.

f Kto jest Mi wierny, ten czyni ze swego życia zwierciadło, w którym mogę odbijać Mój obraz, i rozlewa wokół siebie woń wszystkich Moich cnót.

g Kto jest wierny, ten ufnie i z oddaniem kroczy wyznaczoną wam przeze Mnie drogą – nie oglądając się na żadne stworzenie, nie oczekując ludzkich pochwał, nie szukając wsparcia ani zachęty. Wnikając coraz bardziej w głębiny Mego Niepokalanego Serca, pozwala Mi się prowadzić drogą krzyżową aż na szczyt Kalwarii.

h Stopień waszej wierności – którą pragnę doprowadzić do heroizmu – można mierzyć umiejętnością cierpienia, milczenia i składania się w ofierze.

i *Jesteście gotowi,* gdy natychmiast i bez wahania wykonujecie Moje rozkazy.

j W tych latach nakreśliłam wam drogę do przebycia. Dlaczego nie idziecie nią pewnie i ufnie? Dlaczego niektórzy z was zatrzymują się jeszcze – nękani brakiem zdecydowania i niepewnością?

k Mojemu wrogowi udaje się was zatrzymać wątpliwościami i sparaliżować – zniechęceniem. Ujawniłam już przed wami Mój plan walki. Równocześnie formowałam was, prowadziłam za rękę, aby was przygotować do wielkiej bitwy.

l *Jesteście gotowi,* gdy posługujecie się bronią, którą wam dałam: *modlitwą*, waszą kapłańską modlitwą, częstym *odmawianiem Różańca Świętego* oraz *cierpieniem* i waszą *kapłańską ofiarą*.

m Powinniście teraz być gotowi na rozkazy waszej Królowej, wkrótce bowiem wejdziecie w okres najbardziej bolesny i najbardziej decydujący.

n Wkrótce wszystko może runąć. Zostaniecie wezwani do przeżywania ciężkich chwil, idąc za Tym, którego Bóg postawił na czele Mojego Zastępu: za Wikariuszem Mego Syna Jezusa. Mężnie i odważnie podąża on, by w sposób doskonały złożyć siebie w ofierze, do której już od dawna go przygotowywałam. Jest gotów oddać za Mnie i za was nawet swoje życie.

o *Jesteście posłuszni*, gdy wszystkim dajecie świadectwo doskonałej uległości przepisom ustanowionym przez Kościół dla Kapłanów.

p Wasze posłuszeństwo ciche, pokorne i doskonałe – oto zbroja, w którą chcę was wszystkich przyodziać, aby nie można was było zranić w walce.

q Bądźcie posłuszni Papieżowi, Biskupom z nim złączonym i przepisom regulującym wasze kapłańskie życie.

r Chcę, abyście byli zdyscyplinowani we wszystkim, nawet w najmniejszych sprawach. Wypowiadajcie zawsze i chętnie swoje «tak» Ojcu, wzywającemu was do pójścia za Jego Synem Jezusem. On stał się dla was doskonałym *wzorem posłuszeństwa* aż do śmierci krzyżowej.

s Jeżeli wszyscy staniecie się wierni, chętni i posłuszni, będę mogła naprawdę królować w każdym z was. Przez was będę mogła także królować nad całym światem, przygotowując drogę, którą Chrystus Król już właśnie nadchodzi, aby ustanowić wśród was Swoje chwalebne Królestwo Miłości.

Altötting (Niemcy), 8.09.1979, Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

182. Pełne udręczenia wezwanie

a Chciałam, abyś obchodził dziś święto narodzenia twojej Niebieskiej Mamy w sanktuarium najbardziej czczonym przez ten wielki naród, tak bardzo narażony na niebezpieczeństwa.

b W tobie błogosławię wszystkich Moich najmilszych synów rozproszonych po całym świecie. Prowadziłam cię wszędzie, aby zgromadzić w przystani Mojego Niepokalanego Serca wszystkich Kapłanów, narażonych na wielkie niebezpieczeństwo zatracenia się, z powodu zawieruchy, która właśnie się rozpętała.

c Wiele Moich umiłowanych dzieci daje odpowiedź coraz bardziej wspaniałomyślną i poświęca się Memu Niepokalanemu Sercu.

d Powierzcie Mi się wszyscy jak najszybciej! Idźcie za przykładem i naglącym zaproszeniem skierowanym do was przez Wikariusza Mojego Syna Jezusa. On zna wszystko i przeczuwa już bliskość bolesnego wydarzenia, które przepowiadam wam od lat.

e Tak, wkrótce wyznaczony przez Ojca czas dopełni się. Potem straszliwa walka między Moim przeciwnikiem a Mną zaostrzy się i wejdzie w fazę końcową.

f Wielu z was przygotowałam na tę największą próbę. W Moich ramionach zostaniecie ofiarowani jak małe baranki. Wasza krew – złączona z Krwią Jezusa – służy również do oczyszczenia Kościoła i do odnowienia świata.

g Inni będą musieli znieść prześladowania i cierpienia, których nie możecie sobie wyobrazić. Miejcie jednak ufność, ponieważ w nadzwyczajny sposób będę przy każdym, aby mu pomóc do końca wypełnić Mój plan.

h Śpieszę się i kieruję do was obecnie ostatnie, pełne udręczenia wezwanie!

i Odpowiedzcie wszyscy i powierzcie Mi siebie.

j Bądźcie mali, ulegli, pokorni, ubodzy.

k Bądźcie najpiękniejszymi kwiatami wokół kołyski waszej Mamy - Dziecka. Uśmiecham się do was i wszystkim wam błogosławię.

Nimega (Holandia), 29.09.1979 Święto Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała

183. Aniołowie Pańscy

a Właśnie zakończyłeś Wieczernik z Moimi najdroższymi synami, cierpiącymi wskutek rozdarcia i nieporządku, w jakim znajduje się tu Mój Kościół.

b Połącz twój ból z Moim bólem i bądź wyrazicielem matczynej życzliwości, z jaką na nich spoglądam, przygarniam, umacniam i prowadzę.

c Nie zważaj na to, że są nieliczni, przeważnie osłabieni wiekiem i wątłego zdrowia. Są przecież tak wierni i szlachetni, że łagodzą niezmierny ból Mojego Niepokalanego Serca.

d Są dla Mnie najcenniejszymi skarbami. Dzięki nim, nawet tu, iluż Moich synów odpowiada na Moje zaproszenie i wchodzi do schronienia Mego Niepokalanego Serca! Teraz przygotowuję ich do heroicznej wierności Jezusowi i Jego Kościołowi.

e Tu – gdzie Mój przeciwnik rozpoczął dzieło podstępnego niszczenia Kościoła – odpowiadam na jego wyzwanie i tworzę Mój Zastęp.

f Jest to armia małych, ubogich, pokornych. Gromadzę ich w Moim Niepokalanym Sercu, ażeby im przekazać Mojego ducha mądrości i pokonać pychę tych, którzy dali się zwieść fałszywej nauce, duchowi wielkości i próżności.

g Dzięki Mojemu Dziełu z ust małych dzieci i niemowląt Pan otrzymuje dziś najdoskonalszą chwałę.

h Aniołowie Pańscy stoją przy was. Jestem ich Królową. Są gotowi na Moje rozkazy, ponieważ Trójca Przenajświętsza powierzyła Memu Niepokalanemu Sercu dzieło odnowienia Kościoła i świata.

i Święty Michał stoi na czele całej Mojej armii niebieskiej i ziemskiej – już gotowej do walki. Święty Gabriel znajduje się przy was, aby udzielić wam wszystkim Mocy Bożej: Mocy

niezwyciężonej. Święty Rafał uzdrawia was z licznych ran, zadawanych wam często w wielkiej walce, w której bierzecie udział.

j Odczuwajcie zawsze przy sobie Aniołów Bożych i wzywajcie często ich pomocy i opieki. Mają oni ogromną moc, by was bronić i wyrwać z wszelkich zasadzek zastawianych na was przez szatana, Mojego i waszego przeciwnika.

k Będą się wami jeszcze bardziej opiekować i odczujecie to w szczególny sposób, ponieważ nadeszły czasy wielkiej próby i wkrótce wejdziecie w okres wielkiego ucisku, jakiego nigdy dotąd nie było. Uświadamiajcie więc sobie obecność Aniołów Pańskich przy was.

l Na Moje rozkazy staną się waszymi obrońcami i przewodnikami, by każdy z was mógł wypełnić wszystko, co postanowiłam dla tryumfu Mojego Niepokalanego Serca.

Lourdes (Francja), 7.10.1979 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

184. Wasz Różaniec

a Przyprowadziłam cię również tutaj, ażeby wielu Kapłanów, osoby zakonne i świeckich wiernych zgromadzić w Wieczernikach modlitwy i życia ze Mną.

b W tych Wieczernikach jestem prawdziwie obecna i przyłączam się do waszej modlitwy.

c Przez modlitwę dajecie waszej Niebieskiej Mamie potężną moc działania dla zbawiania wielu Moich biednych zagubionych dzieci i kierowania bolesnymi wydarzeniami waszego czasu, zgodnie z macierzyńskim planem Mojego Niepokalanego Serca.

d Cały Różaniec – który odmawiacie w Wieczerniku, odpowiadając w ten sposób na usilną prośbę waszej Mamy – jest jakby ogromnym łańcuchem miłości i zbawienia, którym możecie otoczyć osoby i sytuacje, a nawet wpływać na przebieg obecnych wydarzeń.

e Odmawiajcie go dalej. Mnóżcie wasze Wieczerniki modlitwy. W ten sposób odpowiecie na zaproszenie, które z tak wielką mocą skierował do was pierwszy z Moich najmilszych synów, Wikariusz Jezusa.

f Teraz mogę posługiwać się mocą pochodzącą z waszej modlitwy i chcę zadziałać jako Mama, aby skrócić czas próby i przynieść ulgę w czekających was cierpieniach.

g Wszystko można jeszcze odmienić, jeżeli wy, Moje małe dzieci, usłuchacie Mojego głosu i przyłączycie się – przez modlitwę – do ciągłego wstawiennictwa waszej Niebieskiej Mamy.

h Dlatego tu, gdzie ukazałam się jako Niepokalana, powtarzam wam: odmawiajcie Różaniec Święty z większą wytrwałością i wspaniałomyślnością.

i Różaniec to modlitwa, o którą Sama przyszłam was prosić z Nieba.

j Przez tę modlitwę udaje się wam wykryć zasadzki Mego przeciwnika i ustrzec się od jego licznych podstępów. Modlitwa ta chroni was przed wieloma niebezpieczeństwami, które szatan wam gotuje. Różaniec zachowuje was od zła i zbliża coraz bardziej do Mnie, a wtedy mogę być prawdziwie waszą Przewodniczką i Obroną.

k Jak miało to już miejsce w innych decydujących chwilach, tak i dziś zwycięska Matka Kościoła obroni go i uratuje, dzięki sile przychodzącej do Mnie od was, Moje maleńkie dzieci, dzięki częstemu odmawianiu Różańca Świętego.

l *Odwagi, Moi najmilsi synowie!* Módlcie się, ufajcie, wchodźcie do schronienia Mojego Niepokalanego Serca, ażeby stanowić część Mojej zwycięskiej armii.

m To jest Moja godzina! Wkrótce Ta, którą wzywacie jako «Królową Zwycięstw», doprowadzi cały Kościół do nowego blasku.

21.11.1979, Wspomnienie Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny

185. W świątyni Mojego Serca

a Najmilsi synowie, patrzcie na waszą Niebieską Mamę, prowadzoną do świątyni, by doskonale służyć Panu.

b Chociaż od Mojego poczęcia byłam już przygotowana do wzniosłego zadania, jakie zostało Mi powierzone, to jednak i dla Mnie był konieczny pewien okres milczenia i intensywniejszej modlitwy.

c W świątyni Moja dusza otwierała się na Światło Ducha. On prowadził Mnie do miłości i zrozumienia Jego Słowa. Dzięki temu zostałam wewnętrznie doprowadzona do udziału w najgłębszych tajemnicach i coraz jaśniej ukazywało Mi się prawdziwe znaczenie Boskiego Pisma.

d W świątyni Moje Ciało było składane w nieustannej ofierze na służbę Bogu. Spełniałam tę służbę modląc się i radując doskonałym wypełnianiem powierzonych Mi skromnych, zadań.

e W świątyni Moje Serce otwierało się na akt czystej i nieustannej miłości do Pana. Oderwanie od świata i stworzeń czyniło Mnie gotową, by coraz doskonalej mówić «tak» Jego Boskiej woli.

f Kapłani, Moi najmilsi synowie, wejdźcie teraz i wy do świątyni Mego Niepokalanego Serca!

g Mój czas nadszedł, więc wy również potrzebujecie okresu intensywniejszego skupienia i bardziej żarliwej modlitwy dla przygotowania się do spełnienia waszego ważnego zadania.

h W świątyni Mojego Serca wasze dusze zostaną napełnione Bożą Mądrością. Obecnie udzielam wam jej obficiej, abyście mogli coraz bardziej jaśnieć i rozlewać Światło w tych dniach ciemności. Pomożecie w ten sposób wielu Moim biednym zagubionym dzieciom powrócić w Moje matczyne ramiona.

i W świątyni Mojego Serca ciało wasze zostanie oczyszczone ogniem niezliczonych doświadczeń, aby mogło stać się we wszystkim podobne do ciała Mojego Syna, a waszego Brata Jezusa.

j Jezus chce żyć w was, aby zrealizować dziś wielki plan Swej miłosiernej miłości i przygotować nadejście Swego Królestwa Chwały.

k Jednoczy więc wasze śmiertelne ciała ze Swym Ciałem chwalebnym, abyście wy, będąc w Nim, mogli coraz pełniej uczestniczyć w Jego chwale, a On – by w was mógł dzielić wasze cierpienia, związane z waszą ludzką słabością.

l To poprzez was Jezus ciągle przychodzi, aby działać, pracować, miłować, cierpieć i składać się w ofierze dla zbawienia wszystkich.

m W świątyni Mojego Niepokalanego Serca także wasze serca doznają oczyszczenia, abym mogła je przygotować do aktu czystej i nieustannej miłości wobec Pana. Prowadzę was drogą miłości doskonałej, abyście i wy mogli iść w ślady waszej Matki i wypowiadać wasze «tak» woli Bożej.

n Oto dlaczego powinniście wejść do świątyni Mojego Serca. Potrzebujecie milczenia i modlitwy, oderwania się i wyrzeczenia. Dzięki temu zostanie wam objawiony Boży plan, dotyczący was. Staniecie się wolni i gotowi, by wypełnić go aż do końca.

o Jedynie w ten sposób będziecie mogli wypełnić wielkie zadanie, jakie wam powierzyłam.

p Odwagi, Moje małe dzieci! Nadeszła Moja godzina. Chcę więc dziś – w świątyni Mojego Serca – ofiarować was wszystkich Trójcy Przenajświętszej, w akcie najwyższego zadośćuczynienia i matczynego błagania.

28.11.1979

186. Pustynia zakwitnie

a Jesteś w przededniu wyjazdu do Afryki. Otaczam szczególną miłością ten wielki kontynent, gdyż żyje tam w wielkich potrzebach wiele Moich dzieci. Potrzebują one Mojej matczynej czułości.

b Idź i dawaj wszystkim światło, promieniujące z Mego Niepokalanego Serca. Naprzód zatem! Ze Mną w modlitwie, miłości i ufności!

c Każdego dnia wasza Mama powoduje, że z Serca Jej Syna Jezusa tryskają zdroje łask i miłosierdzia, zraszające ziemię i oczyszczające dusze.

d Umiłowani synowie, to was wzywam dziś do dokonania Boskiego cudu.

e Chcę działać poprzez was.

f Chcę przez was ukazać się światu. Za waszym pośrednictwem chcę dać Moje światło duszom.

g Wszędzie wzywałam was do *poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu,* by móc udzielić wam łaski stałego życia we Mnie i by napełnić przez to wasze jakże małe serca Moją pełnią miłości.

h Miłujcie Moim Sercem wszystkich waszych braci – szczególnie tych, którzy się zagubili i znajdują się w bardzo wielkim niebezpieczeństwie wiecznego potępienia.

i Miłujcie przede wszystkim tych, którzy się oddalili, grzeszników, ateistów, osoby przez wszystkich odrzucane. Miłujcie też prześladowców i oprawców. Z miłością mówcie:

«Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią».

j Kochajcie zawsze i mówcie: Ojcze, przebacz tym, którzy nienawidzą, zabijają, stosują przemoc; przebacz tym którzy czynią zło, bluźnią i sieją zgorszenie.

k Kiedyś w Raju spotkacie wielu braci, sprowadzonych na drogę zbawienia dzięki nieprzepartej sile waszej miłości!

l Wezwałam was również do *modlitwy*.

m Wasza modlitwa kapłańska – odmawiana ze Mną i połączona z waszym cierpieniem – posiada niezmierną potęgę. Potrafi ona naprawdę wywołać długą reakcję łańcuchową dobra, której dobroczynne skutki rozchodzą się i mnożą wszędzie w duszach.

n Modlitwą możecie zawsze zrównoważyć szalę Bożej sprawiedliwości.

o Wasze życie modlitwy jest bardzo cenne: brewiarz, rozmyślanie, Różaniec Święty, a nade wszystko przeżywanie Mszy świętej, która prawdziwie odnawia Ofiarę Krzyża.

p Och! Jaką wagę posiada Msza święta dla wynagradzania i niszczenia zła zawartego w licznych grzechach, popełnianych codziennie, i w tak powszechnym dziś odrzucaniu Boga!

q Wezwałam was również do ufności.

r Teraz – kiedy ciemności okrywają wszystko, a siły zła rozpętały się z przerażającą wściekłością – musicie wzrastać przede wszystkim w ufności.

s Tylko Bóg zawsze był i ciągle jest Zwycięzcą we wszystkich okolicznościach. Bóg zwycięża zwłaszcza wtedy, kiedy wydaje się, że już został pokonany. Powinniście więc naśladować dziś waszą Mamę Niebieską, radując się bardzo w Bogu i wychwalając Jego ogromne Miłosierdzie.

t Powinniście wierzyć, że Światło będzie zawsze jaśnieć – nawet w godzinie, w której ciemność stanie się jeszcze głębsza. Chrystus jest Światłością, która ma się rozszerzać dzięki wam, Jego wiernym uczniom, przygotowanym i ukształtowanym w Mym matczynym Sercu.

u Wielki cud spełni się w waszej epoce. Na razie dokonuje się on w milczeniu i w tajemnicy.

v W walce między czerwonym Smokiem a Niewiastą obleczoną w słońce – w której uczestniczy Niebo i ziemia, Moce niebieskie i piekielne – wasza Mama i Królowa robi codziennie ważny krok naprzód w wypełnianiu Swego zwycięskiego planu.

w Mówię wam: Wkrótce pustynia zakwitnie i całe stworzenie stanie się ponownie cudownym ogrodem, który został stworzony dla człowieka, aby w doskonały sposób odzwierciedlać największą chwałę Bożą.

Nairobi (Kenia), 3.12.1979

187. Patrz w Serce

a Nawet na tym wielkim kontynencie, na który prowadzę cię po raz pierwszy, widzisz wszędzie cuda Mojego Niepokalanego Serca.

b Popatrz na serca wszystkich Moich dzieci! Są tak biedne i proste, a jakże Mnie kochają i czczą!

c Jak w ogóle wszyscy najbiedniejsi są oni najbardziej bezbronni, najbardziej narażeni na wykorzystywanie przez innych. Dlatego właśnie szczególnie tu szerzy się działalność Mojego przeciwnika. Nigdzie nie rzuca się on z taką wściekłością i w sposób tak gwałtowny i niebezpieczny jak na tym kontynencie.

d Chcę dziś ofiarować Moim dzieciom bezpieczne schronienie i macierzyńską opiekę Niepokalanego Serca za twoim pośrednictwem.

e Zauważasz, że tu także Mój Ruch wszędzie spontanicznie się rozszerzył. Dowodzi to, że jest on wyłącznie Moim Dziełem. Działam w milczeniu i w ukryciu. Wybieram na Moje ulubione narzędzia tych, na których nikt nie zwraca uwagi, a którzy umieją milczeć, modlić się, cierpieć i kochać.

f Dlatego mogę czynić cuda miłości Mego Niepokalanego Serca również tu, wśród Moich dzieci tak cierpiących i potrzebujących, tak prostych i dobrych – które przez to tak bardzo miłuję.

g Widzisz, w jakim ubóstwie, samotności, niezrozumieniu żyje wielu Moich umiłowanych synów! Widzisz, jak udaje się im się uczestniczyć w całym bolesnym życiu ich afrykańskich braci?

h Kochaj ich, każdego z osobna, są bowiem Moimi najmilszymi synami. Bądź dla nich wyrazem Mojej matczynej czułości.

i Popatrz w serce tych wszystkich ludzi, a znajdziesz w nich wyciśniętą pieczęć miłości twojej Niebieskiej Mamy.

j Popatrz w Serce twojej Niebieskiej Mamy, a znajdziesz w nim coraz liczniej zgromadzonych synów ze wszystkich kontynentów. Już cały świat jest zjednoczony w Moich miłosiernych ramionach – na bliski tryumf Mojego Niepokalanego Serca.

Douala (Kamerun), 8.12.1979, Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

188. Mama wszystkich

a Rozciągam dziś Mój nieskalany płaszcz nad całą ziemią i patrzę na was wszystkich z Moją macierzyńską tkliwością.

b Znajdujesz się dziś w małym narodzie bardzo wielkiego kontynentu. Ileż ubóstwa, ileż prostoty i dobroci wszędzie tu spotkałeś!

c Kazałam ci kochać wszystkich tych braci miłością Serca Jezusa i miłością Mojego matczynego Serca.

d Spotkałeś także wielu Moich umiłowanych synów i wiele umiłowanych córek, którzy całe życie spędzili na ofiarach i wyrzeczeniach, aby przynieść tej ziemi Ewangelię.

e Iluż dzięki nim wstąpiło do Kościoła, do tej jedynej owczarni strzeżonej przez jednego Pasterza! Spójrz przed siebie, jak wspaniała wiosna nadchodzi!

f Wielu z nich trwa jednak jeszcze w błędzie pogaństwa lub należy do innych religii, nie będących prawdziwymi jak ta, którą objawił wam Jezus, Odwieczne Słowo Ojca, pragnące wszystkich doprowadzić do Niego, w Jego Duchu Miłości.

g Tych również Niebieska Mama, wraz z Jezusem, musi doprowadzić do pełni Prawdy. Już teraz gromadzę ich wszystkich w Moim Niepokalanym Sercu.

h Jestem Mamą wszystkich, zwłaszcza najbardziej oddalonych i błądzących jeszcze w ciemnościach.

i Jestem Mamą najuboższych, prostaczków, najbardziej opuszczonych, najbardziej zagrożonych.

j Dzisiaj, w uroczystość Mego Niepokalanego Poczęcia, chciałam cię mieć tutaj na modlitwie, w skupieniu, w cierpieniu, abyś wszędzie organizował Wieczerniki ze Mną, abyś był wyrazem Mojej matczynej miłości i Mojego upodobania we wszystkich Moich dzieciach.

k Tak więc także tu dokonuje się każdego dnia tryumf Mojego Niepokalanego Serca, a Królestwo Jezusa rozszerza się coraz bardziej w sercach i w duszach, niosąc znak pokoju, miłości i radości.

l Z Papieżem, pierwszym z Moich umiłowanych synów, błogosławię dziś wszystkie Moje dzieci – zwłaszcza te, które żyją na wielkim kontynencie afrykańskim.

Święta Noc, 24.12.1979

189. Jakie światło!

a To jest Święta Noc. Umiłowani synowie, przygotowujcie się ze Mną na przyjęcie Mojego Boskiego Dzieciątka.

b Wokół panuje głęboka noc.

c We wnętrzu groty zapala się jednak coraz silniejsze Światło. Ogarnia ono całe Niebo, a Mama zatopiona jest w wielkiej modlitwie.

d Co za Światło zstępuje z łona Ojca w dziewicze łono Matki, otwierające się na Jego dar Życia!

e Kontempluję najpierw Jego ciało, całe ogarnięte Boskim światłem: oczy, policzki, wargi, twarz, ramiona, ręce. Czuję, jak bije Jego maleńkie serce. Każde jego uderzenie jest darem miłości, która nigdy nie ustanie.

f Dokoła dotkliwy chłód: surowość pory roku i lodowate serca tych, którzy zamknęli przed nami drzwi.

g Tu jednak, we wnętrzu groty, panuje łagodne i miłe ciepło schronienia, jakie to biedne miejsce nam daje, ciepło barwy skromnych rzeczy i zabezpieczenia znalezionego w odrobinie siana oraz w żłobie, który posłuży za kołyskę...

h Żadne miejsce nie jest w tej godzinie tak ciepłe, jak ta bardzo zimna grota. A Mama, szczęśliwa, pochyla się nad Swym Dziecięciem, danym wam przez Ojca, nad Swoim Kwiatem wreszcie rozkwitłym, nad Swoim Niebem otwartym teraz na zawsze, nad Swoim Bogiem od dawna tak oczekiwanym.

i Moje łzy mieszają się z pocałunkami, kiedy w Synu kontempluję – w ekstazie – Mojego Boga, który narodził się ze Mnie w tę Świętą Noc.

j Również obecnie wielka noc ogarnia ten świat. Ogromny chłód ścina lodem serca i dusze.

k Światło jednak pokonało już ciemności, a Miłość na zawsze zwyciężyła wszelką nienawiść.

l Moi umiłowani synowie, czuwajcie w tę Świętą Noc na modlitwie. Bądźcie gotowi w Moim Niepokalanym Sercu.

m Bliski jest teraz Jego chwalebny powrót. Nowa światłość i wielki ogień odnowią ten świat.

Ostatnia noc roku, 31.12.1979

190. Wasza ostatnia godzina

a Najmilsi synowie, czuwajcie ze Mną na modlitwie i w ufności.

b Dla wszystkich kończy się ten rok. Dla każdego z was był on nadzwyczajny ze względu na łaski i dary udzielone przez waszą Niebieską Mamę.

c Z Mojego Niepokalanego Serca wylewałam na was każdego dnia potoki światła i miłości. Karmiłam was, przyodziewałam, przygotowywałam i umacniałam.

d Dzięki Mojemu matczynemu i cichemu działaniu w waszym życiu wzrosło poświęcenie się i bardziej naśladujecie waszą Matkę. Staliście się mniejszymi, bardziej pokornymi, bardziej uległymi, bardziej ufnymi i silniejszymi.

e Z matczyną czułością, synowie, patrzę na każdego z was z osobna. Wybrałam i pielęgnowałam was w ogrodzie Mego Niepokalanego Serca, aby złożyć was w ofierze na chwałę Trójcy Przenajświętszej.

f W ciągu tego roku wielu z was zerwałam, aby przenieść ich do Raju i utworzyć wielki wieniec chwały dla Jezusa i dla Mnie.

g Wy jednak pozostajecie jeszcze na ziemi i sposobicie się do wypełnienia wszystkiego, co zostało już przygotowane dla każdego, zgodnie z Moim planem miłości.

h To już wasza ostatnia godzina: godzina wielkiej bitwy, godzina wielkiej ofiary, godzina wielkiego zwycięstwa.

i Wszystko już przygotowałam. Czas odmierzają uderzenia Mojego Serca, które nie zna czasu. Wszystko, co – w czasie – ma się jeszcze wydarzyć, tutaj jest już spełnione.

j Widzę was tu wszystkich już u kresu drogi, którą macie jeszcze do przebycia, żyjąc i ofiarowując się na chwałę Boga. Tu widzę was już w chwale, czekającej was na końcu waszej bolesnej próby.

k Żyjcie więc, pogodni i radośni, w świetle Mojego Niepokalanego Serca.

l Radujcie się, albowiem wasze imiona są już zapisane w Niebie.

ROK - 1980

VIII. WASZA ZWYCIĘSKA MATKA*(1980)*

1.01.1980, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

191. Wasza Zwycięska Matka

a Kapłani, których ze wszystkich części świata wzywam, abyście weszli do schronienia Mego Niepokalanego Serca, synowie tak bardzo przeze Mnie umiłowani i tak bardzo narażeni na niebezpieczeństwa, zacznijcie ten nowy rok pokładając największą ufność w waszej Niebieskiej Mamie!

b Kościół zaprasza was, abyście patrzyli dziś na Mnie i oddawali Mi cześć jako Matce. Jestem prawdziwą Mamą Jezusa i waszą prawdziwą Mamą.

c Jestem waszą Mamą, ponieważ dałam wam Mojego Syna Jezusa. Święto Bożego Narodzenia staje się więc naprawdę świętem całego waszego życia.

d Jestem Mamą Jezusa, dlatego mogłam się stać także waszą Mamą. Jak doskonale wypełniłam Moje macierzyńskie zadanie w stosunku do Mego Boskiego Syna, tak obecnie muszę dobrze wypełnić Moje macierzyńskie zadanie wobec was wszystkich, Moi synowie.

e Radosna tajemnica Mego macierzyństwa powinna na początku nowego roku stać się źródłem waszej ufności i nadziei. Wkrótce rozpocznie się czas, w którym czekają was wielkie cierpienia.

f Przede wszystkim Mój Kościół będzie musiał cierpieć. Zostanie wezwany do bardziej intensywnego i bolesnego oczyszczenia.

g W każdej chwili znajduję się blisko Kościoła, aby mu pomagać i wzmacniać go. Im bardziej Kościół będzie musiał wchodzić na Kalwarię, tym bardziej będzie odczuwał Moją pomoc i Moją nadzwyczajną obecność. Teraz musi on wejść w bardzo cenne chwile swej odkupieńczej męki, dla najpiękniejszego odrodzenia.

h Przewidując te chwile, przygotowałam w Moim Niepokalanym Sercu niezawodną pomoc. Jest nią Wikariusz Jezusa, Papież, którego wam darowałam, abyście go kochali, słuchali i za nim szli.

i Dla niego także zbliżają się teraz godziny Getsemani i Kalwarii, dlatego wy, Moje umiłowane dzieci, będziecie musiały stać się jego umocnieniem i obroną.

j Świat również zaczyna przeżywać najbardziej dramatyczne i bolesne godziny.

k W nowym roku spełni się wiele z tego, co przepowiedziałam wam w Fatimie.

l Nie lękajcie się! Ufajcie!

m W najstraszniejszej godzinie udręki zobaczycie Moje wielkie Światło, które będzie się stawało coraz silniejsze i wyraźniejsze: światło Niewiasty obleczonej w słońce, z księżycem pod stopami i z koroną z gwiazd dwunastu na głowie!

n Oto znak Mojego i waszego zwycięstwa!

o Wasza zwycięska Matka gromadzi dziś was wszystkich w Swoim Niepokalanym Sercu i błogosławi wraz z Papieżem, pierwszym z Jej umiłowanych synów.

22.01.1980

192. Wielka sieć miłości

a *Kroczcie pełni ufności.*

b Zapowiedziane przeze Mnie czasy nadeszły i powinniście powierzyć Mi wszelkie troski. Jestem waszą Niebieską Mamą i znajduję się u boku każdego z was.

c Chronię was i prowadzę.

d Udzielam wam schronienia i bronię. Nie troszczcie się o czekający was los, ponieważ wszystko zostało już przygotowane w Moim matczynym Sercu.

e Ludzkość znajduje się właśnie na krawędzi zagłady, której może dokonać własnymi rękoma. Zaczęło się już wszystko, co przepowiedziałam wam w Fatimie o końcu waszego wieku.

f Jakże mogę jeszcze powstrzymywać rękę Bożej Sprawiedliwości, skoro z każdym dniem wzrasta zepsucie, do którego doszła ludzkość, krocząc drogą upartego buntu przeciw Bogu? Ileż to narodów może być zniszczonych, ile osób – zabitych, a ile będzie musiało doznawać niewypowiedzianych cierpień!

g Głód, ogień i wielkie zniszczenie – oto co przyniesie wam kara, która spadnie wkrótce na biedną ludzkość.

h Najmilsi synowie, przyjmijcie wszyscy to naglące wezwanie! Moje Niepokalane Serce drży z niepokoju na myśl o czekającym was losie.

i *Módlcie się coraz więcej.*

j Módlcie się ze Mną, odmawiając Różaniec Święty. Módlcie się i czyńcie pokutę, aby te godziny zostały skrócone i aby możliwie jak najwięcej Moich dzieci osiągnęło wieczne zbawienie. Módlcie się, aby cierpienia przyczyniły się do nawrócenia wszystkich oddalonych od Boga.

k Módlcie się, abyście nigdy nie zwątpili w miłość Ojca, który zawsze na was patrzy i zajmuje się wami. On posługuje się cierpieniem jako środkiem wyleczenia was z choroby zepsucia, niewierności, buntu, nieczystości i ateizmu.

l Proszę was obecnie o bardziej intensywną modlitwę.

m Powiększajcie liczbę waszych *Wieczerników modlitwy.* Mnóżcie wasze Różańce, odmawiajcie je dobrze i ze Mną. Ofiarowujcie Mi także wasze cierpienie i pokutę.

n Proszę was o *modlitwę i pokutę* dla nawrócenia grzeszników, aby Moje najbardziej zbuntowane i najbardziej oddalone dzieci mogły również powrócić do Boga, czekającego na nich z ojcowskim niepokojem i miłosierdziem.

o Dzięki temu utworzymy razem *wielką sieć miłości*, która obejmie i uratuje cały świat.

p Moja matczyna interwencja będzie mogła się rozszerzyć wszędzie, aby zbawić wszystkich, którzy się zagubili.

2.02.1980, Święto Ofiarowania Pańskiego i pierwsza sobota miesiąca

193. Ofiarowani na chwałę Bożą

a Najmilsi synowie, pozwólcie dziś waszej Niebieskiej Mamie ofiarować was wszystkich Panu na Jej Niepokalanym Sercu.

b Im pełniejszą ofiarę składacie z samych siebie przez wasze poświęcenie się, tym lepiej mogę wypełnić Moje macierzyńskie zadanie, polegające na ofiarowaniu was dla doskonałego uwielbienia Trójcy Przenajświętszej.

c W Świątyni Jerozolimskiej ofiarowałam najpierw – zgodnie z przepisami prawa Mojżeszowego – Moje Dzieciątko Jezus, a teraz muszę ofiarować również was wszystkich, Moje małe dzieci, zgodnie z wolą Mojego Syna Jezusa, który Mi was powierzył, zanim umarł na Krzyżu.

d Pod Krzyżem, zgodnie z wolą Jezusa, stałam się prawdziwą Mamą każdego z was. Na czym polega Moje matczyne zadanie, jeśli nie na ofiarowaniu was, aby doskonale uwielbić Boga?

e *Składam was w ofierze na chwałę Ojca.*

f Jak w waszej Niebieskiej Mamie, Arcydziele stworzenia, tak i w was Ojciec pragnie widzieć coraz bardziej jaśniejący Jego wielki plan. W ten sposób wy, Jego małe dzieci, oddacie Mu dziś doskonałą chwałę.

g *Składam was w ofierze na chwałę Syna.*

h Syn chce widzieć was, Swoich braci, tak do Niego podobnych, by poprzez was mógł nadal żyć i kochać, modlić się, cierpieć i działać, aby w was Ojciec był zawsze uwielbiony.

i Tak więc Syn może doskonale w was żyć.

j *Składam was w ofierze na chwałę Ducha Świętego.*

k Duch Święty udziela się wam w celu wprowadzenia was w głębiny życia Bożego i przekształcenia w gorejące płomienie miłości i gorliwości, aby wszędzie rozlewać Swoje najczystsze światło.

l Wasz widok w matczynych ramionach Jego Oblubienicy – odtwarzającej w was własny obraz – pobudza Go do zstąpienia na was w pełni i do udzielenia się wam tak, jak Jej się udzielił. I tak Duch Święty jest wam udzielany w coraz obfitszym darze przez Ojca i Syna.

m W świątyni Mego Niepokalanego Serca ofiarowuję was dziś wszystkich na chwałę Trójcy Przenajświętszej.

n Składam was w ofierze na znak zadośćuczynienia, na znak macierzyńskiego błagania, na znak doskonałego uwielbienia, aby Bóg przyjął tę biedną, zagubioną ludzkość i – dzięki potężnej sile Swej miłosiernej miłości – pomógł światu, oczyszczonemu waszą wynagradzającą ofiarą. Przez Ducha Pańskiego zostanie odnowione całe oblicze ziemi.

11.02.1980, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes

194. Pod Moim niepokalanym płaszczem

a Patrzę na was, najmilsi synowie, spojrzeniem pełnym miłosierdzia.

b Jest to spojrzenie waszej Niebieskiej Mamy, które towarzyszy każdemu z was wszędzie, we wszystkich częściach świata.

c Moje matczyne spojrzenie spoczywa dzisiaj na was ze szczególną życzliwością i łagodnie pociąga, byście się bezpiecznie schronili pod Moim niepokalanym płaszczem.

d Chcę was wszystkich złączyć w miłości, która powinna stale coraz bardziej wśród was wzrastać, aż staniecie się wszyscy jedno.

e Dzięki temu mogę was oddawać Mojemu Synowi Jezusowi, aby odpowiedzieć na Jego najgłębsze pragnienie, pozostawione wam w testamencie:

«Jak Ja i Ty, Ojcze, jesteśmy jedno, aby i oni byli jedno w Nas».

f Gdzie można codziennie budować tę jedność, jeżeli nie w Niepokalanym Sercu waszej Mamy, która kocha was wszystkich, prowadzi, gromadzi i jednoczy?

g Chcę was uleczyć z grzechu i z następstw, jakie w was pozostawia: ze słabości i niestałości, która tak często przygniata was i zniechęca.

h Czujecie się tak słabi, niepewni i chwiejni. Obawiacie się, że staniecie się ponownie ofiarami otaczającego was zła.

i Nie wpadniecie ponownie w grzech, jeżeli zawsze będziecie żyli pod niepokalanym płaszczem waszej Niebieskiej Mamy.

j Tu leczę wasze zranienia, wylewam balsam na wasze bolesne rany. Tu karmię was, aby was odżywić, i przyodziewam Moją piękną szatą. Tu was wychowuję i z macierzyńską stanowczością prowadzę do świętości.

k Za waszym pośrednictwem wzywam dziś wszystkich Mych synów do schronienia się pod Mój płaszcz. Wzywam przede wszystkim tych, którzy oddalili się od Jezusa i ode Mnie, którzy pozwolili, by ich porwała obecna burza i znajdują się teraz w wielkim niebezpieczeństwie. Oni najbardziej potrzebują Mego matczynego ratunku.

l Niech nikt nie rozpacza, niech nikt nie czuje się przeze Mnie opuszczony.

m Nadeszła godzina, kiedy bardziej intensywnie zalśni dla wszystkich miłość waszej Niepokalanej Mamy.

1.03.1980, Pierwsza sobota miesiąca i Wielkiego Postu

195. Z Jezusem na pustyni

a Najmilsi synowie, w tym czasie intensywniejszej modlitwy i pokuty udajcie się i wy z Jezusem na pustynię. Ofiarujcie się wraz z Nim, aby doskonale wypełnić plan Ojca. Przygotujcie się do ważnej, czekającej was misji, ponieważ Moja godzina nadeszła i muszę mieć pewność, że mogę polegać na każdym z was.

b Mój plan różni się od waszego, a Moje drogi nie są waszymi drogami. Tylko wtedy gdy będziecie mieli serce czyste, zrozumiecie Mój plan i będziecie chodzić Moimi drogami.

c Błogosławieni czystego serca, albowiem oni będą mogli zobaczyć.

d Na pustyni będę coraz bardziej oczyszczać wasze serca, abyście – w świetle Mądrości – mogli zobaczyć plan Ojca i przygotować się, podobnie jak Jezus, do wypełnienia go, pijąc aż do ostatniej kropli z kielicha, który już został wam przygotowany.

e Będę musiała bardziej oczyścić wasze serca. Prowadzę was na pustynię, aby dokonać Mojego matczynego dzieła oczyszczenia.

f *Na pustyni Jezus cierpiał* głód i pragnienie, zimno nocy i upał dnia.

g Na pustyni – na którą was prowadzę – wy także odczujecie wielki głód i wielkie pragnienie jedynie Słowa Bożego. Odczujecie równocześnie jakby niechęć do wszelkiego innego słowa.

h Dam wam również odczuć bolesny chłód grzechu, który wyjałowił i oziębił świat. Dam wam odczuć gorejący płomień Ducha Bożego, który rozleje wszędzie ogień Swojej Miłości, aby wszystko zostało odnowione i aby wszystko mogło na nowo zakwitnąć.

i *Na pustyni Jezus przebywał sam*. Z Nim doprowadzę was do wewnętrznej samotności, odrywając was od samych siebie, od stworzeń, od świata, w którym żyjecie, od waszych zajęć, abyście mogli słuchać głosu wielkiej ciszy.

j Tylko w kołysce tej wielkiej ciszy wasze serce będzie mogło się przygotowywać do czystego i doskonałego miłowania Boga i bliźniego.

k *Na pustyni Jezus modlił się* bezustannie do Ojca. Dlatego Ja i Jezus prowadzimy was również do modlitwy, która powinna stać się nieustanna i wytrwała.

l Módlcie się zawsze – waszym życiem, sercem, pracą, trudem, zmęczeniem i ranami.

m O, Moi najmilsi synowie, jedynie na pustyni wasza Niebieska Mama może was doprowadzić do zasmakowania w modlitwie, abyście zawsze mogli odczuwać obok siebie Ojca, który was miłuje, prowadzi i chroni.

n *Na pustyni Jezus był kuszony.*

o Na pustyni, na którą was prowadzę, także wy będziecie doświadczani ogniem niezliczonych pokus i utrapień, a wasza wierność i zaufanie zostaną poddane wielkiej próbie.

p Mojemu przeciwnikowi udzielono pewnego czasu, aby was kusił. Będzie na różne sposoby zastawiał na was zasadzki pychy, pożądliwości, zwątpienia, zniechęcenia, ciekawości. Będziecie przesiewani jak pszenica, a jego niebezpieczne zasadzki przyciągną wielu.

q Idźcie za Jezusem, odrzucając bez przerwy pokusy przeciwnika. Przede wszystkim czuwajcie, ponieważ obecnie pojawiło się wielu fałszywych chrystusów i fałszywych proroków, którzy zwodzą liczne dusze i prowadzą je na zatracenie.

r Nie zniechęcajcie się, najmilsi synowie. Jestem przy was, aby ujawnić zasadzki Mojego przeciwnika i aby pomóc wam nie ulec jego zwodzeniu. W tym celu umacniam was Słowem Bożym. Ono było Światłością, która prowadziła przez życie waszą Niebieską Mamę.

s Jak Jezus tak i wy zostaniecie na pustyni przygotowani do wypełnienia waszej misji.

t Dlatego wasze serca muszą stawać się bardziej czyste. Macie odczuwać głód Słowa Bożego. Powinniście modlić się i cierpieć, aby – przy Moim Niepokalanym Sercu – móc powiedzieć razem z waszym Bratem Jezusem: «Ojcze, niech tylko Twoja wola się stanie. Nie miałeś upodobania w całopaleniach ani w ofiarach, więc ukształtowałeś Mi ciało. Oto idę, o Boże, aby pełnić dzisiaj Twoją wolę».

196. Moje «TAK» i wasze «tak»

a Najmilsi synowie, patrzcie dziś na waszą Niebieską Mamę, wypowiadającą Swoje «tak» wobec woli Pana.

b Owo «tak» zakwitło w Mej duszy jako owoc bardzo długiej ciszy.

c *Ciszy wewnętrznej,* w której żyłam nieustannie, szukając wyłącznie Słowa Bożego. W najgłębszym milczeniu Słowo udzielało się Mojej duszy. Mój umysł otwierał się, aby je przyjąć, a Moje Serce zamykało się, aby go zazdrośnie strzec.

d *Ciszy zewnętrznej,* chroniącej Mnie przed hałasem, roztargnieniami i wydarzeniami toczącymi się wokół Mnie, abym mogła się skupić na doskonałym przyjmowaniu woli Bożej, którą starałam się spełniać poprzez Mój pokorny i zwyczajny sposób życia.

e Cisza ukrywała wielki plan Ojca, a gdy Mi został ukazany, nadal musiałam go strzec zazdrośnie w milczeniu, w Moim Sercu.

f Moje matczyne przyzwolenie było niewidzialne i ukryte, ponieważ jedynie Ojciec na nie czekał i On je przyjął.

g Moje «tak» zakwitło w Moim Sercu także jako owoc *wielkiej modlitwy.*

h Całe Moje życie stało się spotkaniem miłości z Ojcem. W ukryciu stopniowo odsłaniał przede Mną tajemniczy plan Słowa, które później miało stać się Ciałem w Moim dziewiczym łonie.

i Rozumiałam prawdziwy sens Boskiego Pisma i wszystko, do czego zostałam powołana, ukazywało Mi się jaśniej. Musiałam się przygotować, aby dać Moje ciało i Moją krew Słowu Ojca, które miało się wcielić w Moim łonie, aby następnie ofiarować się na Krzyżu jako okup za zbawienie wszystkich.

j Moje «tak» było również doskonałym *wyrażeniem zgody na cierpienie,* ponieważ w owej chwili przyjęłam do Swojego dziewiczego łona całe cierpienie Syna.

k Zanim się narodził już widziałam w duszy rany Jego rąk i Jego stóp. Dostrzegałam straszną ranę Jego Serca, zanim usłyszałam Jego bicie. Widziałam Go rozciągniętego na Krzyżu, zanim mogłam się Mu przypatrywać jako Dziecku nowo narodzonemu, leżącemu w kołysce.

l Umiłowani synowie, wpatrujcie się dzisiaj w waszą Niebieską Matkę mówiącą «tak» woli Ojca. Wy też jesteście teraz powołani do powtórzenia tego słowa, aby mógł się w was spełnić plan Ojca. Przyjmuję dziś do Mojego Niepokalanego Serca wasze «tak», które wszyscy wypowiadacie. Owo «tak» powinno rozwinąć się w was jako owoc *głębokiego milczenia.*

m Zachowujcie w waszych sercach Słowo Ojca. Strzeżcie w skrytości waszych dusz plan, który Matka wam objawia.

n Uciekajcie przed hałasem i zgiełkiem świata. Brońcie się przed pociągającym i zarażającym wszystko zalewem słów i obrazów. Dziś już prawie nikt nie umie zachowywać wewnętrznego milczenia i dlatego właśnie Mojemu przeciwnikowi udaje się zwodzić was i zadawać gwałt sercom i duszom.

o Wypowiedzcie «tak», aby spełniła się wola Ojca. Jesteście powołani do coraz głębszego wnikania w Jego tajemnice.

p Czynicie to przez modlitwę, która prowadzi was do spotkania z Bogiem.

q Teraz możecie stać się głosem Samego Boga, Jego żywym słowem. Tylko o to prosi Jezus Swoich Kapłanów – zwłaszcza teraz, gdy wielu z nich zdradza Go, nadużywając Jego Boskich słów.

r Powiedzcie ze Mną, Moi umiłowani synowie, wasze «tak» Krzyżowi, ponieważ i dla was nadeszły godziny męki i Kalwarii.

s Jak w Moim dziewiczym łonie przyjęłam Słowo Ojca, tak dziś – widząc was już w momencie waszej wynagradzającej ofiary – zamykam każdego z was w Moim Niepokalanym Sercu.

t Wasze «tak», Moje małe dzieci, złączcie z «tak», które wasza Niebieska Mama nieustannie i radośnie powtarza Swojemu Bogu!...

u Wtedy będzie się mogła wypełnić wola Ojca także w odniesieniu do was, a Moje Niepokalane Serce stanie się ołtarzem, na którym zostaniecie złożeni w ofierze dla zbawienia świata.

Wielki Piątek, 4.04.1980

197. W największym opuszczeniu

a Najmilsi synowie, pozostańcie dzisiaj ze Mną pod Krzyżem.

b Znajduję się obok Jezusa umierającego, ażeby ogarnąć Moją matczyną miłością całą Jego ogromną boleść. Jestem w pełni zjednoczona z Nim, pijąc gorzki kielich Jego wielkiego opuszczenia.

c Tutaj pod Krzyżem nie ma przyjaciół ani uczniów, nie ma tych, którym Jezus na wiele sposobów wyświadczał dobro.

d Jego Boskie spojrzenie przysłonięte jest wewnętrzną, tak ludzką goryczą. Moje przerażone spojrzenie Matki szuka w otoczeniu kogoś, kogo można by Mu ofiarować dla zaspokojenia Jego bolesnego pragnienia miłości:

«Szukałem pocieszycieli, lecz ich nie znalazłem».

e Nie ma pod Krzyżem tłumów śpiewających «Hosanna» ani ludzi, którzy przyjmowali Go uroczyście, ani rzesz, które nakarmił chlebem.

f Jest tylko grupa biednych synów, zaślepionych nienawiścią. Religijni przywódcy doprowadzili ich do nieludzkiego okrucieństwa po to, by powiększyć gorycz odczuwanej przez Niego niewdzięczności i pogłębić Jego opuszczenie.

g Tak więc za Jego ból odpłaca Mu się wyszydzeniem; za Jego upadki – złością; za Jego rany – zniewagami; za Jego ciało złożone w ofierze – obelgami; za jęki Jego agonii – bluźnierstwami; za najwyższą ofiarę z Jego życia – pogardą i odrzuceniem.

h Serce Mojego Syna jest rozdarte z powodu ogromnego opuszczenia, zanim jeszcze otwarła je włócznia rzymskiego żołnierza.

i Moje matczyne Serce jest zranione. Jego wielkiego bólu nie może ukoić obecność kilku wiernych osób.

j Nie widać pod Krzyżem Jego dwunastu Apostołów. Jeden Go zdradził i już pozbawił się życia. Drugi się Go zaparł i płacze w oddali. Inni rozproszyli się i bardzo się boją.

k Ale przynajmniej jeden z nich pozostał ze Mną – mały Jan. Czuję, jak bije jego niewinne serce. Widzę jego strach małego, przerażonego dziecka, jego ból szczerego przyjaciela. Tulę go do Serca, by podtrzymać go w chwili, w której on miał Mi udzielać pomocy.

l W chwili największego opuszczenia – z wysokości Krzyża – umierający Jezus kieruje na nas oboje Swój wzrok, przeniknięty i rozjaśniony nieskończoną miłością: «Niewiasto, oto syn Twój!»

m Pod Krzyżem, na którym Mój Syn właśnie skonał, tulę do Niepokalanego Serca nowe dziecko, zrodzone w tak wielkim bólu.

n W ten sposób wszystko się wykonało!

o To tutaj – pod Krzyżem, gdzie was urodziłam – chcę dzisiaj mieć wszystkie Moje umiłowane dzieci.

p W chwili gdy Kościół jest wezwany do przeżywania godzin swojej męki i wielkiego opuszczenia, wy jesteście synami, których mu daję, aby został przeze Mnie pocieszony i umocniony.

q Pozostańcie więc wszyscy z Janem pod Krzyżem Jezusa, obok waszej zbolałej Matki, aby wypełnił się plan Ojca.

Rzym, 24.04.1980, Wspomnienie św. Jerzego, męczennika

198. Ufajcie!

a Niech się nie trwożą wasze serca. Ufajcie Jezusowi Zmartwychwstałemu, który zasiadł po Prawicy Ojca, gdzie już przygotował miejsce dla każdego z was.

b Najmilsi synowie, ufajcie także waszej Niebieskiej Mamie. Mój plan jest ukryty w największych głębinach Boskiej Trójcy.

c *Jestem Dziewicą Objawienia.* We Mnie realizuje się arcydzieło Ojca w tak doskonały sposób, że może On wylewać na Mnie Światłość Swego upodobania. W Moim dziewiczym łonie Słowo przyjmuje ludzką naturę i może przyjść do was, dzięki Mojej rzeczywistej funkcji macierzyńskiej. Duch Święty jak magnes wciąga Mnie w największe głębiny życia miłości między Ojcem i Synem, co Mnie wewnętrznie przemienia i tak zbliża do Niego, że staję się Jego Oblubienicą.

d Ujawnia się we Mnie wielki plan osłonięty tajemnicą samego Boga.

e Mój Syn Jezus jest Objawieniem tej tajemnicy. W Nim Samym zamieszkuje pełnia Bóstwa.

f On prowadzi na nowo ludzkość do pełnego udziału w naturze Bożej. Tylko dzięki Niemu może się zrealizować wielki plan Ojca!

g Umiłowane dzieci, *ufajcie!* W obecnych czasach, tak pełnych ciemności i zagrożeń, skierujcie wzrok ku waszej Niebieskiej Mamie. Odsłonię przed waszymi duszami tajemnicę Słowa, które stało się Ciałem w Moim matczynym łonie.

h Doprowadzę was do pełnego zrozumienia Pisma Świętego. Przede wszystkim odczytam wam strony jego ostatniej księgi. To co w niej jest opisane, właśnie przeżywacie. Wszystko zostało w niej już przepowiedziane – także to, co ma się jeszcze wydarzyć. Jasno została opisana walka, do której was wzywam. Przepowiedziane jest też Moje wielkie zwycięstwo.

i Powtarzam wam więc: *«Nie lękajcie się, ufajcie!»* W Moim Niepokalanym Sercu zakosztujecie pokoju i radości, których dziś udziela wam wszystkim Mój zmartwychwstały Syn.

Salzburg (Austria), 8.05.1980

199. Moje Serce obejmuje całą ludzkość

a Także tu odnajdujesz cuda Mego Niepokalanego Serca. Jak wspaniałomyślną odpowiedź otrzymuję od Moich najmilszych synów, a przede wszystkim od tylu wiernych, którzy Mnie słuchają, kochają i pozwalają Mi się ulegle prowadzić.

b Widziałeś, jak licznie przybyli ze wszystkich części tego kraju, aby wziąć udział w Wieczernikach modlitwy i odnowić poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

c Przez nich Moje Serce się poszerza, ażeby przygarnąć ciągle wzrastającą liczbę Moich dzieci, które najbardziej Mnie potrzebują, ponieważ są narażone na wiele niebezpieczeństw. Oto przybywają ze wszystkich stron świata, aby wejść do schronienia przygotowanego przez waszą Mamę. Tutaj oświeca je Moje światło, umacnia Moje działanie. Moja macierzyńska miłość pokrzepia je i przygotowuje, zgodnie z Moim wielkim planem miłości.

d Moje Niepokalane Serce rozszerza się do rozmiarów świata. Obejmuje całą ludzkość odkupioną przez Mojego Syna Jezusa, a tak dziś mocno zagrożoną przez Mojego przeciwnika, który rozciąga nad nią swoją władzę.

e Ofiarowuję wam też, jako znak zbawienia, miłość Mego Niepokalanego Serca: tego Serca, które szeroko się otwarło, aby przygarnąć wszystkie Moje biedne dzieci potrzebujące Mojej matczynej pomocy.

f Moje Serce rozszerza się jak ogromny namiot pokoju i zbawienia, aby ocalić was ze wzburzonych wód, usiłujących zatopić świat.

Kolonia (Niemcy), 13.05.1980 63 rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

200. Godzina walki

a To jest Moja wielka bitwa.

b To, co widzicie, co teraz przeżywacie, stanowi część Mego planu, który dotąd był ukryty w głębinach Mojego Niepokalanego Serca.

c Trójca Przenajświętsza powierzyła Mi dowodzenie Jej armią w strasznej walce przeciw szatanowi, który od wieków jest najbardziej przebiegłym i zaciekłym wrogiem Boga.

d To Mnie, najmniejszej niewolnicy Pana, Bóg powierzył wykonanie Swego zwycięskiego planu, by duch pychy i buntu został znowu pokonany pokorą i posłuszeństwem waszej Niebieskiej Mamy.

e Mój przeciwnik chciał zaatakować Trójcę Przenajświętszą, wprowadzając zamieszanie w Jej wielkie Dzieło miłości i chwały.

f Zaćmił Dzieło Ojca zwodząc stworzenia, aby je wciągnąć do buntu przeciwko Bogu przez szerzenie ateizmu, który nigdy w takim stopniu jak dziś nie rozpowszechniał się na świecie.

g Wprowadził zamieszanie w Dzieło Syna. Aby uczynić Odkupienie bezowocnym, rozsiewa błąd w samym wnętrzu Jego Kościoła. Niewierność rozszerza się w nim jak straszny rak. Lekceważy się Papieża, którego Jezus ustanowił w Kościele fundamentem Jedności i stróżem Prawdy.

h Przeciwnik wprowadził zamieszanie w Dzieło Ducha Świętego, gasząc skutecznie – poprzez grzech – światło życia Bożego w licznych duszach. Wielu z łatwością popełnia grzech, a nawet go usprawiedliwia, niektórzy już się więcej z niego nie spowiadają.

i Jednak Niewiasta obleczona w słońce rozpoczęła już wielki bój i posuwa się codziennie naprzód dzięki wam, Mój mały wierny zastępie. Właśnie przez was chcę doprowadzić do pierwotnego blasku Dzieło stworzenia, odkupienia i uświęcenia, by Trójca Przenajświętsza mogła otrzymać największą chwałę.

j Tak, Światło rozbłyśnie w stworzeniach, kiedy – po klęsce wszystkich form ateizmu i po ustaniu pełnego pychy buntu – będzie ono na nowo wyśpiewywać miłość i chwałę Boga.

k W Kościele ponownie zabłyśnie w pełni całe światło Prawdy, wierności i jedności. Mój Syn Jezus ukaże się w takiej pełni, że Kościół stanie się Światłością dla wszystkich narodów ziemi. Sprawię, że światło łaski zabłyśnie w duszach. Duch Święty udzieli się im w obfitości, aby prowadzić je ku doskonałej Miłości. (...)

201. Woda jak rzeka

a Synowie najmilsi, dzisiejsze święto Niepokalanego Serca waszej Niebieskiej Mamy jest również waszym świętem, ponieważ temu Sercu się poświęciliście.

b Niech ten dzień upłynie wam na modlitwie, w skupieniu, ciszy i ufności.

c Wycisnęłam już Moją pieczęć na czole każdego z was. Mój przeciwnik jest bezsilny wobec tych, którzy otrzymali pieczęć Niebieskiej Mamy.

d Gwiazda otchłani będzie prześladowała Moich synów. Dlatego też będą oni wzywani do znoszenia coraz większych cierpień. Wielu z nich będzie musiało złożyć w ofierze nawet swoje życie. Dzięki ich ofierze miłości i bólu będę jednak mogła odnieść Moje największe zwycięstwo.

e Jestem Niewiastą obleczoną w słońce. Żyję w sercu Boskiej Trójcy.

f Dopóki nie zostanie uznane wyznaczone Mi przez Trójcę Przenajświętszą miejsce, dopóty nie będę mogła w pełni posługiwać się Moją władzą w matczynym dziele Współodkupienia i powszechnego pośrednictwa łask. Dlatego też – w chwili gdy walka pomiędzy Moim przeciwnikiem a Mną wchodziła w fazę decydującą – użył on wszelkich środków, aby podważyć rolę waszej Niebieskiej Mamy.

g Czerwony smok, chcąc zawładnąć ziemią, zaczął przede wszystkim prześladować Niewiastę obleczoną w słońce. Wąż wypuścił za Niewiastą z gardzieli *wodę jak rzekę*, żeby ją zatopiła i uniosła.

h Cóż jest tą *wodą jak rzeka*, jeżeli nie *nowe teorie teologiczne*, za pomocą których usiłowano usunąć waszą Niebieską Mamę z miejsca przyznanego Jej przez Trójcę Przenajświętszą? Udało się przysłonić Mnie w duszach, życiu i pobożności wielu Moich dzieci. Doszło nawet do zanegowania części szczególnych łask, którymi zostałam przyozdobiona przez Mojego Pana.

i Aby Niewiasta mogła umknąć przed wodą wielką jak rzeka, dano Jej «skrzydła orła wielkiego». Dzięki temu mogła znaleźć schronienie na pustyni.

j Czymże jest pustynia, jeżeli nie miejscem ukrytym, cichym, odosobnionym i suchym?

k Miejscem ukrytym, cichym, wysuszonym przez wiele walk i ran – w którym Niewiasta znajduje teraz Swoje schronienie – są dusze i serca Moich umiłowanych synów i wszystkich osób poświęconych Mojemu Niepokalanemu Sercu.

l Dokonuję największych cudów na pustyni, na której się znajduję. Czynię je w milczeniu, w skrytości, aby przekształcić dusze i życie Moich dzieci, które Mi się całkowicie powierzyły.

m Każdego dnia przemieniam ich pustynię w Mój kwitnący ogród. W nim wypełniam Moje Dzieło, a Trójca Przenajświętsza otrzymuje doskonałą chwałę.

n Synowie Moi, pozwólcie się przemienić Moim potężnym działaniem Matki, Pośredniczki łask i Współodkupicielki. Nie lękajcie się, bo schroniłam się na pustyni waszych serc i zbudowałam w nich Moją stałą siedzibę.

o Żyjcie w radości i miejcie ufność, ponieważ naznaczyłam was Moją pieczęcią i staliście się Moją własnością.

p Przygarniam dziś wasze małe serca do Serca ogromnego, Niepokalanego i bolejącego waszej Niebieskiej Matki, która patrzy na was życzliwie i błogosławi wraz z Papieżem, pierwszym z Jej umiłowanych synów, który tak wiele światła udziela całemu Kościołowi.

Fatima, 29.06.1980, Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

202. Pustynia, na którą się chronię

a Chciałam, abyś dzisiaj był tutaj w Fatimie, by zamknąć Wieczerniki, które w tym roku prowadziłeś we wszystkich częściach Europy. Przyjęłam waszą wspaniałomyślną odpowiedź, dawaną Mi wszędzie przez Moich synów.

b To jest Moja godzina. Jest to również godzina waszej walki, ponieważ zwycięskie działanie Niebieskiego Wodza, Niewiasty obleczonej w słońce, będzie się stawać coraz bardziej widoczne.

c Jeszcze przez połowę czasu muszę pozostać w schronieniu na pustyni. Tutaj dokonuję największych cudów, w ciszy i pokorze.

d Pustynia, na którą się chronię, to wy, synowie poświęceni Niepokalanemu Sercu, to wasze serca wysuszone licznymi ranami, zadanymi w świecie zbuntowanym przeciwko Bogu i Jego prawom, w świecie ogarniętym rozszerzającą się groźnie nienawiścią i przemocą.

e Wasze wysuszone serca, wasze spragnione dusze, Moi synowie, są miejscem, na którym Niebieska Mama znajduje teraz schronienie.

f Dzięki Mojej obecności pustynia ta zmienia się w kwitnący ogród – pielęgnowany przeze Mnie ze szczególną troską.

g Codziennie nawadniam wasze wysuszone serca czułością Mej niepokalanej miłości. Oschłość waszych dusz zraszam łaską, której jestem pełna, gdyż jako Mama muszę ją dawać wszystkim Moim małym dzieciom.

h Opatruję również niebieskim balsamem wasze rany i oczyszczam was, pomagając wyzwalać się stopniowo z grzechów, z licznych braków i nieuporządkowanych przywiązań. Tak właśnie przygotowuję i użyźniam ziemię Mojego ogrodu.

i Zasiewam tam miłość do Mojego Syna Jezusa, aby mogła wykiełkować i kwitnąć w sposób coraz doskonalszy i pełen światła. W Jego Duchu miłości otwieram was na słońce życzliwości Ojca, aby Trójca Przenajświętsza mogła zabłysnąć i odzwierciedlać się w niebiańskiej siedzibie, zbudowanej w Moim Niepokalanym Sercu.

j Wzrastacie więc, pielęgnowani przeze Mnie, jak pokorne kwiaty, które rozchylają się, by wyśpiewywać wyłącznie chwałę Bożą i wszędzie szerzyć wspaniałość Jego miłości.

k Daję wam także barwy i zapach Moich cnót: modlitwy, pokory, małości, posłuszeństwa, doskonałego oddania się.

l Wzrastacie i rozwijacie się, a Ja każdego dnia przemieniam waszą pustynię w najpiękniejszy ogród, którego zazdrośnie strzegę.

13.07.1980, Rocznica trzeciego objawienia fatimskiego

203. Dzieło Współodkupienia

a Współpracujcie z Moim planem, najmilsi synowie, i pozwólcie się wychowywać waszej Mamie. Dzięki temu będę mogła was coraz lepiej włączać w Moje macierzyńskie dzieło Współodkupienia.

b Jezus jest jedynym pośrednikiem pomiędzy Bogiem i ludźmi i jedynym Odkupicielem. Zechciał jednak do Swego dzieła Odkupienia przyłączyć wszystkich, których Sam odkupił, by miłosierne dzieło Jego miłości zajaśniało jeszcze silniej i cudowniej.

c Wy, którzy zostaliście odkupieni, możecie teraz z Nim współpracować w Jego dziele Odkupienia. W was – którzy jesteście z Nim tak głęboko zjednoczeni, że stanowicie Jego Mistyczne Ciało – może On zbierać w waszej epoce owoc wszystkiego, czego dokonał raz na zawsze na Kalwarii.

d Ja jestem dla was doskonałym wzorem waszej współpracy z dziełem Odkupienia Mojego Syna. Jest tak, gdyż – *jako Matka Jezusa* – zostałam przez Niego ściśle włączona w dzieło Odkupienia.

e Moja obecność pod Krzyżem poucza was, że Mój Syn – w chwili Męki i śmierci za was – chciał w doskonały sposób zjednoczyć Swą Matkę ze Swoim wielkim cierpieniem.

f Krzyż był Jego szubienicą, zaś boleść Mojego Niepokalanego Serca stała się jakby ołtarzem, na którym Mój Syn złożył Swemu Ojcu ofiarę nowego i wiecznego przymierza.

Jako Matkę Kościoła Jezus włączył Mnie ściśle w dzieło Odkupienia. Aktualizuje się ono na przestrzeni wieków, aby wszystkim ludziom dać możliwość przyjęcia zbawienia, które On uzyskał dla was w chwili złożenia Swej krwawej ofiary. Im więcej ludzi osiąga zbawienie, tym pełniej realizuje się arcydzieło Jego Bożej Miłości.

g Moje matczyne zadanie polega na pomaganiu wszelkimi sposobami wszystkim Moim dzieciom w osiągnięciu zbawienia. Polega ono na szczególnej współpracy – także dziś – z dziełem Odkupienia, dokonanym przez Mego Syna Jezusa. Moja funkcja prawdziwej Matki i prawdziwej Współodkupicielki ukaże się wszystkim.

h Pragnę teraz wykonywać to dzieło poprzez was, Moi najmilsi synowie. Dlatego chciałam ukryć się na pustyni waszego życia, gdzie zapewniłam sobie schronienie.

i Wychowuję was tam jako Mama, aby przez was móc spełnić wielkie dzieło Współodkupienia. Dlatego wzywam was do modlitwy, do doskonałej ofiary, do cierpienia, do osobistego ofiarowania się.

j Prowadzę was drogą Krzyża i łagodnie pomagam wam wchodzić na Kalwarię, aby – dla zbawienia świata – przemienić was wszystkich w hostie miłe Ojcu.

k Jest to czas Mojego cichego działania. Na pustyni waszego życia codziennie dokonuję ogromnego cudu waszej stopniowej przemiany, aby każdy z was mógł znów żyć Jezusem Ukrzyżowanym.

l Kiedy Moje dzieło zostanie spełnione, wtedy całemu Kościołowi ukaże się wielkość planu miłości, który właśnie realizuję. Dziś Moje miłosierne dzieło Współodkupienia stało się bardziej konieczne i niezbędne niż kiedykolwiek.

m Wszyscy rozpoznają zadanie, które powierzyła Mi Trójca Przenajświętsza. Będę mogła sprawować w pełni Moją wielką władzę, ponieważ – kiedy Mój Syn Jezus ustanowi wśród was chwalebne królestwo Miłości – wszędzie zajaśnieje Jego zwycięstwo.

16.07.1980 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel

204. Pośredniczka łask

a Synowie umiłowani, jestem Pośredniczką łask. Łaska to życie samego Boga, które jest wam przekazywane. Rodzi się ona w łonie Ojca, a została wam wysłużona przez Słowo, które w Moim dziewiczym łonie stało się człowiekiem, aby dać wam udział w Jego własnym Boskim życiu. Syn ofiarował Samego Siebie dla waszego Odkupienia, stając się jedynym Pośrednikiem między Bogiem i całą ludzkością.

b Łaska – aby dotrzeć do was z łona Ojca – musi więc przejść poprzez Boskie Serce Syna, który wam ją przekazuje w Swoim Duchu Miłości. Jak promień światła przenikający przez okno przyjmuje jego formę, kolor i kształt, tak łaska Boża, wysłużona przez Jezusa – mogąca dojść do was tylko przez Niego – odtwarza w was Jego własne podobieństwo i obraz oraz coraz bardziej upodabnia was do Jego Osoby.

c Życie Boże może do was dotrzeć tylko w formie nadanej przez Jezusa i im bardziej ono w was się rozwija, tym bardziej upodabnia was do Niego. Możecie więc naprawdę wzrastać jako Jego mali bracia.

d Poprzez łaskę Ojciec coraz bardziej się wam udziela, Syn was upodabnia, a Duch Święty przemienia, tworząc z Trójcą Przenajświętszą więź życia, która staje się coraz potężniejsza i bardziej aktywna. Sama Trójca Przenajświętsza wznosi Swoją siedzibę w duszach będących w stanie łaski.

e To życie w łasce ma również odniesienie do Niebieskiej Mamy.

f Ponieważ jestem prawdziwą Matką Jezusa i waszą, pośredniczę między Moim Synem a wami. Jest to naturalnym następstwem Mojego Boskiego macierzyństwa.

g Jako Matka Jezusa byłam narzędziem wybranym przez Boga, aby Mój Syn mógł przyjść do was. W Moim dziewiczym łonie dokonało się też Moje pierwsze dzieło pośrednictwa.

h Jako wasza Mama byłam narzędziem wybranym przez Jezusa, abyście – przeze Mnie – mogli zawsze dojść do Niego.

i Jestem prawdziwą Pośredniczką łask między Moim Synem Jezusem a wami. Moje zadanie polega na rozdzielaniu Moim małym dzieciom łaski tryskającej z łona Ojca, wysłużonej wam przez Syna i dawanej przez Ducha Świętego.

j Moje zadanie polega na rozdzielaniu jej wszystkim Moim dzieciom według szczególnych potrzeb, które Mama potrafi dobrze poznać.

k Spełniam stale to zadanie. Mogę je jednak wypełnić całkowicie tylko wobec tych Moich dzieci, które powierzają Mi siebie przez doskonałe oddanie się. Mogę je wykonywać przede wszystkim wobec was, Moi najmilsi synowie, którzy – przez wasze poświęcenie się – jesteście Mi całkowicie powierzeni.

l Ja jestem drogą prowadzącą do Jezusa. Jestem drogą najpewniejszą, najkrótszą, konieczną dla każdego z was. Jeżeli odmawiacie pójścia tą drogą, grozi wam zagubienie się.

m Dziś wielu chce odsunąć Mnie na bok, uważając Mnie za przeszkodę w dojściu do Jezusa. Nie zrozumieli Mojej roli Pośredniczki między Moim Synem a wami.

n Wielu Moim dzieciom w wyjątkowy sposób grozi niebezpieczeństwo, że nigdy nie dojdą do Jezusa. Jezus, z którym się spotykają, jest często wytworem wyłącznie ich ludzkich poszukiwań. Odpowiada ich dążeniom i pragnieniom – to Jezus uformowany na ich miarę. Nie jest to Jezus Chrystus, prawdziwy Syn Boga i waszej Niepokalanej Mamy.

o Zdajcie się na Mnie z całą ufnością, a pozostaniecie wierni, ponieważ będę mogła w pełni wykonywać zadanie Pośredniczki łask. Będę was każdego dnia prowadzić drogą Mojego Syna, aby On mógł wzrastać w was aż do Swojej pełni.

p Takie jest Moje wielkie dzieło. Wypełniam je na razie w ciszy, na pustyni. Dzięki Memu potężnemu działaniu jako Pośredniczki Łask jesteście stopniowo przemieniani w Chrystusa, abyście się stali zdolni do wykonania czekającego was zadania. Idźcie więc odważnie naprzód, drogami wytyczonymi przez waszą Niebieską Mamę. (...)

8.08.1980, Wspomnienie św. Dominika, kapłana

205. Potężna broń

a Jesteś na miejscu, które przygotowałam dla twojego wypoczynku. Spędziłeś te ostatnie dni w modlitewnej jedności i we wspólnocie życia z (...), którego dałam ci jako brata. Mam co do niego wielkie zamiary związane z Moim Dziełem!

b Najmilsi synowie, jakże wielka jest miłość i ból Mojego Niepokalanego Serca!

c Patrzę na was z ogromną czułością. Moje światło przenika wasze życie, dusze, serca i istnienie.

d Ileż trudności musicie pokonać! Ileż cierpień czeka was każdego dnia! Ból stał się waszym powszednim chlebem. Jakże często ogarnia was zniechęcenie i przygnębienie.

e Żyjcie w niepokalanej miłości Mojego Serca. Bądźcie mali, biedni i pokorni! Przyjmijcie swoją słabość jako dar. Nie szukajcie nigdy zadowolenia z samych siebie ani nie usiłujcie panować nad innymi. Prowadzę was drogą uniżenia i upokorzeń.

f Nie usiłujcie z ciekawości dowiedzieć się, co was czeka, lecz w każdej chwili żyjcie doskonałą miłością. Będziecie wtedy mogli bardziej poświęcać się dla dusz. Każdemu z waszych porywów odpowiada pomoc Pana dostosowana do waszej pracy. Odważnie kroczcie naprzód, nigdy się nie zatrzymując. Nieście swój krzyż na wzór Jezusa, waszego Brata, wchodzącego na Kalwarię drogą pozornie niemożliwą do pokonania i przekraczającą nikłe siły, które jeszcze Mu pozostały.

g Wasze posłannictwo jest wzniosłe i nie możecie pozwolić, by zatrzymała was słabość albo ludzkie zniechęcenie.

h Nadszedł Mój czas. Już wkrótce – w decydującej fazie Mej bitwy – wyjdę z pustyni, na której się znajduję. Potrzebuję jednak was i potężnej broni waszej czystej miłości kapłańskiej! Otwórzcie wasze serca na podobieństwo Mego Niepokalanego Serca, a wtedy wytyczymy wielką drogę Światłości, na którą będą mogły zostać sprowadzone Moje biedne, zagubione dzieci i osiągnąć zbawienie.

15.08.1980, Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

206. Moje chwalebne ciało

a Jestem waszą Matką wziętą do Nieba.

b Patrzę dziś na was wszystkich Moim miłosiernym spojrzeniem i zamykam was w Moim Niepokalanym Sercu, które nie przestaje nigdy bić miłością do was.

c Jestem Niewiastą obleczoną w słońce. Moje chwalebne ciało stanowi dla was znak Mego pełnego zwycięstwa. Teraz wieczne słońce łaski i miłości oświetla, przenika i otacza Moje chwalebne ciało, najściślej zjednoczone w chwale z Ciałem Mego Syna Jezusa.

d Z Mojego Serca tryska zdrój światła, którym pragnę ogarnąć i oświetlić świat pogrążony w ciemności. Biegnijcie świetlistym szlakiem Mojego nieskalanego Światła. Pozwólcie się przyciągać miłym zapachem Mojego chwalebnego ciała!

e Najmilsi synowie, Mój przeciwnik usiłuje oderwać was ode Mnie i atakuje was obecnie z wściekłością. Udaje mu się strącić z Nieba jedną trzecią gwiazd, a przecież i wy jesteście tymi gwiazdami na firmamencie Kościoła. O wiele liczniejsze są gwiazdy, których wspaniałość przyciemnia!

f Zastawia różnego rodzaju zasadzki. Często zwalcza was przez dusze najbliższe, które najbardziej kochacie. Chce was zniechęcić do tego stopnia, by zgasł w was żar i zapał apostolskiej działalności.

g Idźcie naprzód, doskonale ufając waszej Niebieskiej Mamie. Tylko w Moim Niepokalanym Sercu szukajcie odpowiedzi na wasze pragnienie miłości. Tu nie doznacie żadnego rozczarowania. Tu zostaniecie doprowadzeni do heroizmu miłości. Tu wszystkie wasze rany zostaną opatrzone i wyleczone, otrzymacie nową siłę i nowy zapał, aby oddawać się duszom.

h Moje Niepokalane Serce ma wobec was wielki plan, który właśnie się realizuje.

i Patrzcie w stronę Nieba, dokąd została wzięta wasza Mama. Żyjcie na ziemi, pozwalając się Jej prowadzić i nieść. Dzięki temu będziecie rozszerzać Moje światło i przyczyniać się coraz bardziej do tryumfu Mojej macierzyńskiej miłości w duszach i w życiu wielu Moich dzieci zarażonych złem i nienawiścią.

j Pustynia waszego życia zakwitnie w Mym ogrodzie i roztaczać będziecie wokół siebie woń wszystkich cnót, które ozdabiały na ziemi duszę i – teraz chwalebne – ciało waszej Niepokalanej Mamy.

Nowy Jork (Stany Zjednoczone), 2.09.1980

207. Skała wielkiego rozłamu

a Chciałam, byś znalazł się dziś w wielkim mieście tego kontynentu, by rozpocząć Wieczerniki, które potem poprowadzisz w wielu innych stanach tego ogromnego narodu.

b Synowie najmilsi, to wasza godzina. Wzywam was wszystkich do walki, wraz ze Mną, w decydującej fazie bitwy. Wasza Mama jest w przededniu Swojego największego zwycięstwa.

c Wybrałam cię, dziecko najmniejsze, najbiedniejsze, i prowadzę we wszystkie strony świata, aby zgromadzić wszystkich w Moim Niepokalanym Sercu. Otrzymuję teraz zewsząd, dzięki tobie, hołd życia, które Mi poświęcacie, i napełniam wasze serca czystą miłością do Jezusa, abyście mogli zbawić bardzo wiele dusz.

d Przyjmuję wasze cierpienie i leczę liczne rany. Kocham was Sercem matczynym i miłosiernym. Miłuję was z powodu waszej ogromnej małości i wielkiej słabości. Prowadzę was, ponieważ do was należy najważniejsze zadanie w chwili decydującej walki.

e Patrzcie na wielkie światło, dane przez Moje Niepokalane Serce Kościołowi. Jest nim pierwszy z Moich umiłowanych synów, Papież Jan Paweł II. To światło będzie stawało się coraz intensywniejsze, w miarę jak walka będzie się zaostrzać.

f Ten Papież jest znakiem Mojej nadzwyczajnej obecności przy was. On jednak staje się kamieniem upadku dla wszystkich Moich wrogów, podwodną skałą, w zetknięciu z którą dokona się wielki rozłam.

g On był także tutaj i mówił zdecydowanie, lecz tylko nieliczni idą za jego pewnym i natchnionym nauczaniem! Nawet niektórzy z Moich najmilszych synów ciągle nie zwracają na niego uwagi. Przez to popada się w coraz głębszą ciemność i Kościół w tym kraju jest bardzo chory i zraniony.

h Wy, synowie poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu, bądźcie żywym przykładem miłości, wierności Papieżowi i pełnej jedności z nim. Przyciągniecie dzięki temu na drogę

jedności i zbawienia w prawdziwej wierze wielką liczbę Moich biednych, wprowadzonych w błąd dzieci.

i Wkrótce odstępstwo stanie się jawne. Nie upadną w wierze jedynie ci, którzy pozostaną z Papieżem. Wraz z nim błogosławię was wszystkich i zachęcam do kroczenia z ufnością i dziecięcym oddaniem.

Inverness, (Floryda, Stany Zjednoczone), 8.09.1980 Uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

208. Przybędzie do was jak ogień

a Moi najmilsi synowie, gromadzicie się tu dziś bardzo licznie. Przybywacie z najodleglejszych stanów tego kraju, aby wraz ze Mną przeżyć dwa dni Wieczernika.

b Oto godzina waszego skupienia się ze Mną na modlitwie i w miłości, która powinna wzrastać wśród was, aż was doprowadzi do pełnej jedności.

c Jeśli wytrwacie ze Mną na modlitwie, będę mogła was przygotować na przyjęcie daru Ducha Świętego, który chce wam się udzielać w sposób coraz pełniejszy. Oto Jego godzina. Dzięki Jego potężnemu działaniu miłości cały świat zostanie oczyszczony i odnowiony.

d Przybędzie do was jako ogień gorejący i palący. Przyjdzie jako świadek Mojego Syna, którego Osoba i Słowa nigdy nie były tak wyszydzane i zdradzane jak obecnie.

e Przybędzie, aby doprowadzić świat do doskonałego uwielbienia Ojca. Przygotujcie się, aby przyjąć ten wielki dar, który Moje Niepokalane Serce otrzymało dla was.

f Jestem waszą Mamą, małe dzieci. Wpatrujcie się we Mnie, aby stać się mniejszymi. Wasza małość jest Moją wielką siłą.

g Zbierzcie się dziś wokół Mojej kołyski i ofiarujcie Mi się jak małe kwiaty, pachnące miłością i ufnością. Razem współpracujmy z wolą Ojca, aby wszystko, co postanowił dla zbawienia świata, mogło się wkrótce spełnić.

Chicago (Stany Zjednoczone), 15.09.1980 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

209. Cierpienia Kościoła

a Jestem waszą Matką Bolesną.

b Miecz, który przeszył Moje Serce u stóp Krzyża, nadal Mnie rani z powodu wielkiego cierpienia, przeżywanego przez Kościół, Mistyczne Ciało Mojego Syna Jezusa.

c Wszystkie cierpienia Kościoła odczuwam w Moim Niepokalanym i Bolejącym Sercu. W ten sposób – rodząc w bólu do nowego życia Moje Dziecko, Kościół – wypełniam dziś Moje macierzyńskie zadanie. Kiedy Kościół przeżywa bolesne oczyszczenie, Moja funkcja Matki staje się jeszcze ważniejsza.

d Wszystkie cierpienia Papieża, Biskupów, Kapłanów, dusz poświęconych i wiernych są zamknięte w Moim matczynym Sercu.

e Ja też dzielę te godziny wielkiego bólu i przeżywam je z wami. To jest męka Mego Syna, trwająca nadal w Jego Mistycznym Ciele.

f Dziś w Kościele przeżywam z Nim na nowo te same godziny Getsemani, Kalwarii, ukrzyżowania i śmierci.

g Bądźcie ufni i cierpliwi. Bądźcie odważni i pełni nadziei. Niebawem z naszego bólu zrodzi się nowa epoka Światła. Kościół rozkwitnie na nowo pod potężnym działaniem Bożej miłości. (...)

Cebu (Filipiny), 2.10.1980, Wspomnienie Świętych Aniołów Stróżów

210. Wielki plan dotyczący tego narodu

a Popatrz na ten ogromny archipelag, a zobaczysz, jak w sposób nadzwyczajny Moje Dzieło również tutaj się rozszerza.

b Podziwiaj Moje cuda w każdym zakątku świata. Ujawniłam przed tobą czasy i miejsca, w których właśnie odnosi tryumf Moje Niepokalane Serce.

c Popatrz na serca i dusze wszystkich Moich synów! Jakże są wierni Jezusowi, jakże Mi oddani i zjednoczeni z Kościołem! Za ich pośrednictwem Światłość Mojego Serca rozszerza się we wszystkich krajach kontynentu. Mam wielki plan w odniesieniu do tego narodu. On jest Mi miły z powodu swej prostoty, religijności, wielkiego ubóstwa, pokory i cierpliwości.

d Jestem Matką wszystkich ludów. Patrzę w serca narodów, aby zebrać w nich ziarna dobra i doprowadzić je do rozkwitu w ogrodzie Niepokalanego Serca. Dzięki temu wiele z nich ocaleje w chwili decydującej próby, kiedy niektóre znikną z powierzchni ziemi.

e Patrzę z czułością i radością na Moich synów. Prowadzę cię do nich, abyś organizował tu Wieczerniki modlitwy i abyście wspólnie odnowili poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

f Twoje przybycie to znak Mojej szczególnej obecności przy nich. Daj Mi wszystkie wieńce z pachnących kwiatów, jakimi cię zdobią. Będzie to znak wielkiej korony miłości, którą składają Mi teraz w ofierze Moi synowie z całego świata, aby zdjąć Moją bolesną koronę cierniową. Aniołowie Stróżowie prowadzą was w światłości, aby cały Mój ogród wkrótce zakwitł.

g Wtedy Kościół i świat ujrzą arcydzieło miłości, które na razie zazdrośnie strzegę w Moim Niepokalanym Sercu.

Manila (Filipiny), 13.10.1980 Rocznica ostatniego objawienia fatimskiego

211. Już więcej nie grzeszcie

a Gromadzicie się dziś tutaj – w Wieczerniku modlitwy – i wspominacie Moje ostatnie objawienie w Cova da Iria, potwierdzone cudem słońca.

b Jak bardzo kocham tę ziemię, z powodu jej miłości do Mnie, pobożności i okazywanej Mi czci! Znów z tej ziemi kieruję do świata pełne udręczenia wezwanie, z którym zwróciłam się tego samego dnia w Fatimie. Streszcza ono w kilku słowach orędzie, które przyszłam wam przekazać z Nieba:

c *Nie grzeszcie już!*

d *Nie obrażajcie więcej Mojego Syna Jezusa, który jest już tak bardzo znieważany. Powróćcie do Boga przez wasze nawrócenie, drogą modlitwy i pokuty.*

e Niestety, Moje orędzie nie zostało wysłuchane. Ludzkość nadal podąża drogą buntu przeciw Bogu, uporczywego odrzucania Jego prawa miłości. Doszło nawet do zanegowania grzechu, do usprawiedliwiania najpoważniejszych wykroczeń moralnych – w imię fałszywie rozumianej wolności. W ten sposób szatanowi, Mojemu przeciwnikowi, udało się schwytać was w swoje sidła.

f Wielu zatraciło świadomość grzechu, dlatego coraz częściej się go popełnia i usprawiedliwia. Prawie zupełnie zanikło poczucie żalu, który jest pierwszym krokiem na drodze nawrócenia.

g Nawet w narodach o najstarszej tradycji chrześcijańskiej doszło do zalegalizowania wielkiej zbrodni masakrowania małych dzieci w łonie matek. Zbrodnia ta woła o pomstę przed obliczem Boga.

h Oto godzina sprawiedliwości i miłosierdzia. Oto godzina kary i zbawienia. Wasza Niebieska Mama wstawia się za wami u Boga, ponieważ nigdy nie byliście tak zagrożeni i tak blisko największej próby jak obecnie.

i Dlatego błagam was o nawrócenie i o powrót do Boga. Chcę, aby przez was – Moi umiłowani synowie, którzy Mi się poświęciliście, przez was, Moi apostołowie tych ostatnich czasów – to pełne niepokoju wezwanie dotarło do najdalszych krańców ziemi.

j W tym błogosławionym narodzie – co do którego mam wielki plan miłości i światłości – gromadzę was wszystkich w schronieniu Mojego Niepokalanego Serca.

Sydney (Australia), 19.10.1980 Wspomnienie św. Pawła od Krzyża, kapłana

212. Cuda miłości i światła

a Przyprowadziłam cię także na ten nowy kontynent, na którym spotkasz wielu Moich synów. Niektórzy przybyli z Nowej Zelandii i z najbardziej odległych wysp.

b Widzisz, jak Mój Ruch wszędzie się rozszerza. (...) Teraz to światło ogarnia wszystkie części świata. Nie ma miejsca, gdzie nie zostałoby zaniesione słodkie zaproszenie waszej Mamy. Posłużyłam się tobą, najmniejszym i najbiedniejszym z Moich synów, aby uczynić cię posłańcem pokoju, miłosierdzia i zbawienia.

c Teraz nadszedł Mój czas oraz bolesne godziny, jakie przepowiedziałam. Oto ukaże się największy cud Niewiasty obleczonej w słońce. Postanowiła Ona przyśpieszyć czas zwycięskiej interwencji.

d Dlatego zauważasz, że wszędzie już się zaczął Mój tryumf. Moje Serce Matki tryumfuje w sercach tych Moich synów, którzy wszędzie odpowiadają «tak». Są to najmniejsi, pokorni, ubodzy, ukryci.

e Każdego dnia przygotowuje się tryumf Mojego Niepokalanego Serca w sercach Moich synów, którzy przyjęli zaproszenie i ofiarowują się z miłości dla doskonałej chwały Jezusa. Przez nich nadejdzie wkrótce chwalebne Królestwo Chrystusa – w całej pełni mocy, światłości i zwycięstwa.

Melbourne (Australia), 27.10.1980

213. Droga jedności

a Widzisz, Mojemu przeciwnikowi udało się aż dotąd rozszerzyć swe panowanie. Doprowadził wiele Moich dzieci do obywania się w życiu bez Boga, zwiódł je jadem ateizmu i neopogaństwa.

b Kościół – założony przez Jezusa jako jeden – powinien w tym czasie i w tym miejscu ukazać się bardziej niż kiedykolwiek w całej mocy swej jedności, by móc nieść światło Ewangelii wszystkim zagubionym.

c Ja jestem *drogą jedności.*

d Na Matce spoczywa zadanie doprowadzenia do wzajemnej miłości, zgody, szacunku, pełnej wspólnoty tych wszystkich, których chrzest wszczepił w życie Mojego Syna Jezusa.

e Niektórzy – pod zwodniczym pozorem ułatwienia zjednoczenia chrześcijan – chcieli usunąć na bok waszą Niebieską Matkę. Tymczasem wprowadziło to tylko nową i poważniejszą przeszkodę. Nawet do wnętrza Kościoła katolickiego przedostał się brak jedności.

f Prawdziwe, ponowne zjednoczenie chrześcijan jest możliwe tylko w doskonałej prawdzie. Prawda zaś zachowywana jest w całości jedynie w Kościele katolickim, który powinien ją przechowywać, bronić jej i głosić bez lęku wszystkim ludziom.

g To właśnie Światło Prawdy przyciągnie z powrotem wiele Moich dzieci na łono jedynego Kościoła, ustanowionego przez Jezusa.

h Prawdziwe ponowne zjednoczenie chrześcijan może się dokonać tylko w doskonałej miłości.

i Któż lepiej niż wasza Niebieska Mama może wam pomóc w miłowaniu się, rozumieniu, znoszeniu się, poznawaniu i szanowaniu? Prawdziwe ponowne zjednoczenie chrześcijan jest niemożliwe bez wysiłku wewnętrznego nawrócenia i oczyszczenia, by wypełniać jedynie wolę Bożą.

j Wolą Bożą zaś w odniesieniu do was jest, aby wszyscy byli jedno. Któż bardziej niż Ja może pomóc Moim dzieciom w przebyciu tej trudnej drogi?

k Jestem dla was *drogą jedności.* Kiedy cały Kościół Mnie przyjmie, wtedy – jako Mama – będę mogła zjednoczyć wszystkie Moje małe dzieci w cieple jednej rodziny.

l Zjednoczenie wszystkich chrześcijan w Kościele katolickim zbiegnie się z tryumfem Mego Niepokalanego Serca na świecie. Ten zjednoczony Kościół, w blasku nowej Pięćdziesiątnicy, będzie miał siłę do odnowienia wszystkich narodów ziemi.

m Świat uwierzy w Tego, którego posłał Ojciec, i zostanie całkowicie odnowiony przez Jego Ducha Miłości. (...)

Kalkuta (Indie), 3.11.1980 Wspomnienie św. Marcina de Porres, zakonnika

214. Mama najuboższych

a Chciałam, żebyś był również w tym wielkim kraju, aby poprowadzić Wieczerniki, gromadząc coraz liczniej Moich umiłowanych synów i wszystkie Moje dzieci w schronieniu Mego Niepokalanego Serca.

b Większość z nich żyje, nie znając jeszcze Ewangelii, której nauczał was Mój Syn Jezus. Zawiera ona nakaz – dany Apostołom i przekazany wam – byście szli, głosząc Dobrą Nowinę wszystkim narodom ziemi.

c Ile z nich żyje jeszcze w ciemnościach pogaństwa! Ile wyznaje różne religie i potrzebuje doprowadzenia do pełni Prawdy, która znajduje się tylko w Kościele katolickim, ustanowionym przez Jezusa dla niesienia Ewangelii zbawienia wszystkim narodom.

d W żadnym innym miejscu nie widziałeś takiej ilości Moich biednych dzieci żyjących w warunkach skrajnej nędzy i ogromnego ubóstwa. Wiele z nich nie ma ani domu, ani pracy, ani pożywienia, ani ubrania. Żyją okryci kilkoma łachmanami na chodnikach, na których cierpią i umierają wśród ogólnej apatii i obojętności.

e Twe przybycie do nich jest nadzwyczajnym znakiem Mojej obecności przy nich, Mojego bolesnego matczynego zatroskania. Jestem Mamą ludzi przez wszystkich zapomnianych i porzuconych.

f Włączam dziś całe ich cierpienie w ogromny ból Mojego Serca. Wlewam w ich rany balsam. Nadaję wartość wszystkim cierpieniom tych biednych dzieci: cierpieniu tych, którzy jeszcze nie znają Jezusa i kroczą w ciemności; cierpieniu ludzi z marginesu, którzy nie odczuwają niczyjej pomocy; cierpieniu wszystkich, którzy nic nie posiadają; cierpieniu żyjących i umierających na chodnikach, przy których nikt się nie zatrzymuje, by pośpieszyć z pomocą.

g Jestem Mamą najuboższych z najuboższych i najnędzniejszych. Moje Niepokalane Serce pragnie udzielić im potrzebnej pomocy. Chcę im pomóc w dojściu do Jezusa i w przyjęciu Jego Ewangelii zbawienia, przyniesionej im przez wielu Moich synów i liczne Moje córki: przez misjonarzy, którzy poświęcają tu całe swoje życie. Pragnę im pomoc w życiu godnym dzieci Bożych, w życiu bardziej ludzkim i odpowiednim.

h Dzisiaj mówię w imieniu Moich biednych dzieci, które nie mają głosu, i powtarzam wszystkim: myślcie o tych braciach, którzy jeszcze dzisiaj umierają z nędzy i głodu. Dajcie Moim małym to, co macie w obfitości! Nie troszczcie się o gromadzenie bogactw, bo dobra – dane przez Stwórcę do dyspozycji wszystkich – mają być rozdzielane między wszystkich ludzi.

i Jestem Mamą wszystkich, lecz szczególnie – najuboższych. Zbieram ich cierpienia i błogosławię, łączę się z modlitwą proszących o nadejście Królestwa Jezusa przez tryumf Mojego Niepokalanego Serca. Będzie to Królestwo prawdy i łaski, miłości i sprawiedliwości. W nim Moje biedne dzieci zajmą najpiękniejsze miejsce.

Bangalore (Indie), 14.11.1980

215. Moc Ewangelii

a Wszystko, co tu przeżyłeś, Mój mały synu, stanowi dla ciebie znak, że nadeszła Moja godzina i że Niebieski Wódz zgromadził teraz Swoją armię ze wszystkich stron świata.

b Każdego dnia w różnych diecezjach spotykałeś w Wieczerniku setki Moich umiłowanych synów i dziesiątki tysięcy świeckich oraz osób zakonnych. Dokonaliście w katedrach waszego poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

c Poprzez was, którzy odpowiedzieliście, Moje światło coraz bardziej obejmuje Kościół. Odzyskuje on przez to siłę, zaufanie i nowy zapał do ewangelizacji i zbawiania wszystkich narodów.

d Patrz na ten ogromny naród i na wielką liczbę Moich dzieci nie znających jeszcze Jezusa i kroczących w ciemnościach. Czekają, aby i dla nich zajaśniało światło Prawdy i łaski. Oto czas, w którym Ewangelia Zbawienia ma być głoszona wszystkim narodom ziemi.

e Wszelkiemu stworzeniu ma być głoszona taka Ewangelia, jakiej uczył was Jezus, jaką Duch Święty dał Kościołowi. Trzeba dziś żyć Ewangelią dosłownie. Ewangelia musi być dziś głoszona dosłownie.

f Podjęta przez wielu próba nauczania Ewangelii na sposób czysto ludzki, lekceważenie jej zawartości historycznej i nadprzyrodzonej, sprowadzanie do interpretacji czysto naturalnych tego, co w jej treści jest Boże i cudowne – wszystko to spowodowało w konsekwencji osłabienie posłania ewangelicznego i zmniejszenie skuteczności głoszenia go.

g Moc ewangelizacji tkwi w jej wierności i autentyczności. Powierzone wam zadanie ewangelizacji realizuje się nie poprzez przystosowywanie posłania Chrystusa do różnych kultur, lecz przez prowadzenie tych kultur do Chrystusa.

h Ileż z tych dzieci należałoby już do Chrystusa, gdyby nie osłabiono mocy i zapału ewangelizacyjnego!

i Jestem dla was Matką i Nauczycielką. Przyjęłam, zachowałam i żyłam Słowem Bożym, a dzisiaj pomagam wam wszystkim, Moi mali, w podobny sposób przyjąć je, zachować i nim żyć. Żyjcie Słowem Bożym i głoście Je dosłownie.

j W tym celu chcę was wszystkich zafascynować Ewangelią. Oświeceni jej światłem głoście ją wszystkim narodom ziemi! Jestem Matką i Nauczycielką wszystkich narodów. Tryumf Mojego Niepokalanego Serca dokona się w pełni dopiero wtedy, gdy doprowadzę wszystkie narody do Mojego Syna Jezusa.

k Żyjcie w Moim Niepokalanym Sercu i dajcie Jezusa wszystkim narodom ziemi. Wkrótce zrealizuje się najgłębsze pragnienie Mojego Syna i ze wszystkich stron pięciu kontynentów – pod Moim przewodnictwem – wszyscy przybędą, aby należeć do jednej owczarni mającej jednego Pasterza.

l Patrzę z matczyną czułością na Moje dzieci, jeszcze oddalone, i przez ciebie błogosławię je wszystkie dzisiaj, i zamykam w Moim Niepokalanym Sercu.

8.12.1980, Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

216. Wielkie miłosierdzie

a Synowie najmilsi, gromadzę was wszystkich dzisiaj pod Moim nieskalanym płaszczem. Jest on tarczą, którą was osłaniam i ochraniam przed wszystkimi atakami w wielkiej bitwie, do której was wzywam. Powinniście się zasłonić tą potężną tarczą, daną wam przeze Mnie dla waszej obrony i ocalenia.

b Jakże liczne są obecnie zasadzki Mojego przeciwnika! Jego wielki atak – jak się wydaje – osiąga swój szczyt. Na wszelkie sposoby i wszystkimi najbardziej podstępnymi środkami usiłuje was zwieść. Chce ugodzić wasze dusze, zranić grzechem, aby was oddalić od Jezusa, waszego jedynego Zbawiciela.

c Cała ludzkość jest obecnie zatruta niewidzialnym jadem i potrzebuje uleczenia przez miłosierną miłość Jezusa. Ukaże się wam ona w nadzwyczajny sposób, dzięki interwencji waszej Niepokalanej Mamy.

d Broń, którą daję wam do walki, to łańcuch łączący was z Moim Sercem: Różaniec. Synowie najmilsi, odmawiajcie go często, ponieważ jedynie przez waszą kapłańską modlitwę – złożoną w Moim Niepokalanym Sercu – możemy w tych czasach wzbudzić, prawie wymusić wielkie miłosierdzie Pana.

e W godzinie, w której wszystko wyda się stracone, wszystko zostanie ocalone przez miłosierną miłość Ojca. Stanie się ona widoczna przez największe ukazanie się Eucharystycznego Serca Jezusa.

f Sztandar, pod którym was gromadzę, to sztandar Jezusa Ukrzyżowanego. Powinniście go ukazywać, gdyż i dla waszego zepsutego pokolenia nie ma innego zbawienia jak tylko w Krzyżu Jezusa.

g Tak więc z Różańcem w jednej ręce i sztandarem Ukrzyżowanego w drugiej rozpoczynacie teraz decydującą fazę bitwy.

h Moja matczyna interwencja została skutecznie wyproszona również przez ufną modlitwę Mojego pierwszego umiłowanego syna Papieża, który błagał dla was o miłosierdzie Boże.

i Jego potężne wołanie przeniknęło Niebiosa i skłoniło Moje Serce Matki do przyśpieszenia czasów zwycięstwa. (...)

j Dlatego gromadzę was dzisiaj w Mojej armii i daję wam tarczę, broń i sztandar do walki. Umacniam was wszystkich i błogosławię.

217. Wokół kolebki

a Najmilsi synowie, jest to Święta Noc. Przeżyjcie ją ze Mną na modlitwie, w ciszy, skupieniu i oczekiwaniu.

b Skończył się już dzień, w którym – dzięki cennej pomocy Mojego małżonka – przemierzyłam ostatni odcinek trudnej drogi.

c Był to Mój najdłuższy dzień! Kiedy wieczorem wchodzimy do wioski, która miała nas przyjąć, wszystkie drzwi się zamykają. Każda nasza prośba spotyka się z nową odmową.

d Chłód, paraliżujący już od dłuższego czasu Moje ciało, zaczyna atakować również Moją duszę i jak miecz boleści rani Mnie bardzo głęboko.

e Mam wam dać Upragnionego przez narody, w chwili gdy nikt Go nie przyjmuje! Miłość właśnie się rodzi, a lód egoizmu zamyka wszystkie serca. Jedynie litość jakiegoś biedaka wskazuje nam pobliską grotę.

f Oto w ciemności i chłodzie, przy żłobie, w którym znajduje się odrobina siana, spełnia się Boży cud. Świecą gwiazdy, aniołowie śpiewają, światłość zlewa się z Nieba. Wokół kołyski jest tylko ciepło dwóch ludzkich, kochających serc: serce Mojego najczystszego Małżonka i Moje dziewicze Serce Matki.

g Ciepło tej miłości wystarcza jednak rodzącemu się Dzieciątku.

h Najmilsi synowie, chcę, byście w tę Świętą Noc trwali ze Mną wokół kolebki Mojego Boskiego Dzieciątka.

i Drzwi domów są znowu zamknięte. Narody zbuntowały się przeciwko Panu, który przychodzi, i spiskują przeciwko Jego królewskiemu panowaniu.

j Najbardziej przenikliwy, lodowaty chłód okrywa serca ludzi. Wielki chłód ogarnia obecnie świat! To chłód nienawiści, przemocy, niepohamowanego egoizmu, to lodowate zimno braku miłości, które zabija.

k W tę Świętą Noc chcę mieć wokół kolebki wszystkie wasze małe serca – razem z Moim Sercem i sercem Józefa, Mojego małżonka.

l Razem kochajmy, módlmy się, wynagradzajmy, ogrzewajmy naszą miłością Dzieciątko Jezus, ciągle rodzące się dla was. Wasze kochające serca stanowią dla Niego jedyną i wielką pociechę.

m Poprzez was – ukształtowanych w Niepokalanym Sercu waszej Matki – to Dzieciątko chce otworzyć cały świat na miłość.

Ostatnia noc roku, 31.12.1980

218. Największe wołanie

a Moi umiłowani synowie, przeżywajcie ze Mną na modlitwie ostatnie godziny tego roku.

b Uderzenia Mego Niepokalanego Serca odmierzają wam czas. Właśnie realizuję Mój plan miłości i zbawienia. Każdy dzień, każda godzina odmierzana jest i układana zgodnie z Moim matczynym planem.

c Przeżywacie teraz chwile niepokoju. Dlatego wzywam was wszystkich do bardziej intensywnej modlitwy i do życia w największej ufności w miłosierną miłość waszego Ojca Niebieskiego.

d Złota brama Jego Boskiego Serca wkrótce się otworzy i Jezus rozleje na świat strumienie Miłosierdzia. Rzeki ognia i łaski przemienią i odnowią cały świat.

e Drogą nie znanych dotąd cierpień i cudów – które nigdy jeszcze nie miały miejsca – dotrzecie do bezpiecznego portu nowych niebios i nowej ziemi. Era łaski, miłości i pokoju właśnie się rodzi z przeżywanych przez was bolesnych dni.

f Wzywam was do zakończenia tego roku na kolanach, w duchowej jedności z Papieżem, pierwszym z Moich najmilszych synów, który obecnie cierpi i żarliwie się modli, błagając o miłosierdzie Boże dla świata.

g Niech wasza modlitwa stanie się potężną siłą wstawienniczą i wynagradzającą. Niech będzie największym, nigdy dotąd nie słyszanym wołaniem, tak mocnym, by przeniknęło Niebo i zmusiło Serce Jezusa do wylania pełni Jego Miłosiernej Miłości.

h Czuwajcie więc i módlcie się ze Mną. Moja i wasza godzina właśnie nadeszła. To godzina Sprawiedliwości i Miłosierdzia.

ROK - 1981

IX. ŚWIATŁOŚĆ I CHWAŁA PANA*(1981)*

1.01.1981, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

219. Jedyna możliwość ocalenia

a Rozpocznijcie ten nowy rok w światłości Mojego Boskiego macierzyństwa. Jestem drogą, którą przyjdzie do was pokój.

b Niezdolność ludzi do zbudowania dziś pokoju wynika z ich uporczywej negacji Boga. Dopóki ludzkość będzie stale odrzucać Boga i buntować się przeciwko Jego prawu, dopóty nie będzie pokoju. Zamiast niego zwiększy się tylko egoizm i przemoc, a wojny będą następować po sobie, coraz bardziej krwawe i okrutne.

c Jeśli ludzie nie postanowią poważnie powrócić do Boga, może też dojść do wybuchu trzeciej wojny światowej, tyle razy już przewidywanej, zdolnej zniszczyć swą straszliwą mocą dużą część ludzkości.

d Pan gotów jest wylać na wasze zagubione i tak bardzo zagrożone pokolenie rzekę Miłosierdzia, pod jednym jednak warunkiem: że powróci ono, skruszone, w ramiona Swego Niebieskiego Ojca.

e Ja Sama wysławiałam Jego Boskie miłosierdzie, które rozciąga się z pokolenia na pokolenie nad bojącymi się Pana. W powrocie do miłości i bojaźni Bożej znajduje się *jedyna możliwość ocalenia.*

f W pierwszym dniu nowego roku, w którym czcicie radosną tajemnicę Mego Bożego Macierzyństwa, zwracam miłosierne spojrzenie na was, Moje biedne dzieci. Z zasmuconą duszą i głosem pełnym niepokoju błagam was o powrót do Boga, który oczekuje was z wielką miłością – z taką, z jaką ojciec czekał każdego dnia na powrót marnotrawnego syna. (...)

g Zapraszam was do krucjaty modlitwy wynagradzającej i pokuty. Błagajcie ze Mną Boga o łaskę powrotu wielu Moich oddalonych dzieci.

h Pomnażajcie wszędzie Wieczerniki modlitwy, aby pobudzić Miłosierdzie Boże do zstąpienia jak rosa na ogromną pustynię tego świata. Przygotujcie się na zobaczenie tego, czego oczy ludzkie nigdy nie widziały.

i Ja jestem drogą Pokoju. Wzywam całą ludzkość do powrotu do Boga, ponieważ tylko w tym całkowitym powrocie może zatryumfować Moje matczyne Serce. (...)

2.02.1981, Święto Ofiarowania Pańskiego

220. Światłość i chwała Pana

a Powierzcie Mi się, umiłowani synowie, z największym oddaniem i ufając bezgranicznie waszej Niepokalanej Mamie. Podobnie jak Moje Dzieciątko Jezus tak i was również biorę w Moje ramiona, aby każdego dnia ofiarować was w Świątyni Pana.

b Składam was w ofierze Bogu na ołtarzu Niepokalanego Serca:

c – *Abyście byli Jego światłem,* które ma jaśnieć coraz bardziej wśród ciemności na nowo ogarniających ziemię.

d Światło świeci nawet wtedy, gdy ciemności nie chcą go jeszcze przyjąć. To światło musi świecić przez was, Moi umiłowani synowie, ponieważ to stanowi część waszej kapłańskiej misji.

e Rozsiewajcie wokół siebie światło Prawdy zawartej w Ewangelii. Ona jest samym światłem Mojego Syna Jezusa.

f Moja matczyna rola polega na doprowadzeniu do tego, by w każdym z was Jezus żył w całej pełni. W tych trudnych chwilach potrzeba, by wszyscy Kapłani bardziej niż kiedykolwiek żyli

tylko Jezusem i byli Jezusem żyjącym, aby On stał się na nowo Światłością dla wszystkich narodów.

g Aby w całym Kościele mógł roztaczać się pełny blask tego światła, niech miłosierne spojrzenie Jezusa znajdzie się w waszym spojrzeniu; Jego Boskie Serce – w waszym sercu; Jego Dusza – w waszej duszy; Jego Miłość – w waszej miłości.

h – *Abyście byli Jego chwałą,* która przez was ma lśnić we wszystkich częściach świata.

i W chwili gdy ludzkość odrzuca Boga w sposób, jakiego nigdy dotąd nie było w historii, jesteście składani w ofierze na ukrytym ołtarzu Mojego Niepokalanego Serca, aby wyśpiewywać dziś Chwałę Ojca, Miłosierdzie Syna i Miłość Ducha Świętego.

j Chwałę nowego ludu izraelskiego, wezwanego do przygotowania ludzkości na powrót Jezusa.

k Chwałę odnowionego Kościoła, który pozna nową Pięćdziesiątnicę ognia, łaski i światła.

l Chwałę nowej ludzkości, oczyszczonej w wielkim ucisku, gotowej do przeżywania niewypowiedzianej chwili swego całkowitego powrotu do Pana.

m Ta godzina ma wielkie znaczenie, umiłowani synowie. Przeżywajcie więc każdy dzień w miłości, wierności i w dokonanym poświęceniu.

n Pozwólcie się zawsze nosić w Moich ramionach jak Mój mały Jezus, pozostawiając wszystko Niebieskiej Mamie, aby również w każdym z was mógł się wypełnić plan Ojca.

11.02.1981, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes

221. Spoglądam na was z życzliwością

a Najmilsi synowie, jesteście wezwani do przyjęcia dziś wielkiego zadania, które zostało wam przygotowane we wszystkich szczegółach przez waszą Niepokalaną Mamę.

b Od lat ukazywałam wam drogę. Ujęłam was za rękę i prowadziłam, podtrzymując i ucząc krok po kroku tak, jak postępuje mama ze swymi małymi dziećmi.

c Ileż razy brałam was w Moje ramiona po każdym upadku. Ileż razy opatrywałam wasze bolesne rany i umacniałam w waszej ogromnej słabości!

d Ileż razy, choć nawet tego nie spostrzegliście, osobiście interweniowałam, by was ustrzec przed niebezpiecznymi zasadzkami zastawianymi na was każdego dnia przez Mojego i waszego przeciwnika!

e Patrzę teraz na was z życzliwością Mamy, która widzi, że znowu żyje w Swoich małych dzieciach.

f Moja armia jest gotowa. Nadeszła Moja godzina. Moja walka wchodzi teraz w ostatnią fazę. (...)

g Kroczcie w świetle czystości. Powinniście roztaczać wokół siebie jedynie zapach Mojego Syna Jezusa oraz waszej Niebieskiej Mamy, która nigdy nie znała grzechu.

h Niech ujawnia się w was zapach życia Bożego, łaski, która was przyobleka; Mądrości, która was oświeca; Miłości, która was prowadzi; modlitwy, która was podtrzymuje; umartwienia, które was oczyszcza.

i Nie przerażajcie się atakami Mojego przeciwnika, rzucającego się z wściekłością, aby wam wyrwać cenną cnotę czystości. Ona należy do Mnie i Ja ją przekazuję – jako znak całkowitej przynależności do Mnie – tym Moim synom, którzy odpowiadają na Moje wezwanie i poświęcają się Memu Niepokalanemu Sercu. Nikt was nie wyrwie z Mojego Niebieskiego ogrodu, w którym z taką troską was zgromadziłam.

j W nim każdego dnia wzrastacie – coraz piękniejsi i bardziej czyści – aby wyśpiewywać całemu światu chwałę Ojca, który z upodobaniem odzwierciedla się w was; chwałę Syna, który chce odżyć w was w sposób doskonały, i chwałę Ducha Świętego, który udziela się wam w niewyczerpanej obfitości. Wiele Moich dzieci spragnionych dziś łaski i czystości będzie mogło przybiec i obmyć się w źródle Mojej i waszej nieskalanej Miłości.

Środa Popielcowa, 4.03.1981

222. Umartwiajcie wasze zmysły

a Najmilsi synowie, przyjmijcie zaproszenie do nawrócenia się, do którego Kościół was zachęca, zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu.

b W tych czasach wasza Niebieska Mama prosi was o dzieła pokuty i nawrócenia. Niech modlitwie zawsze towarzyszy wewnętrzne i owocne umartwienie.

c Umartwiajcie wasze zmysły, aby móc panować nad sobą i nad waszymi nieuporządkowanymi namiętnościami.

d Niech wasze oczy staną się prawdziwym zwierciadłem duszy. Otwórzcie je, aby otrzymać i dawać światło dobra i łaski, zamknijcie je natomiast na wszelki wpływ zła i grzechu.

e Niech wasz język wypowiada słowa dobroci, miłości i prawdy. Niech najgłębsza cisza otacza zawsze powstanie każdego słowa.

f Niech wasz umysł otwiera się tylko na myśli pokoju i miłosierdzia, zrozumienia i zbawienia. Niech osąd i krytyka, a tym bardziej złośliwość i potępianie, nigdy nawet go nie dotkną.

g Niech wasze serce zdecydowanie się zamknie na wszelkie nieuporządkowane przywiązanie do samych siebie, do stworzeń, do świata, w którym żyjecie, aby mogło się otworzyć na pełnię miłości do Boga i do bliźniego.

h Wielu Moich upadłych synów bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje dziś – dla osiągnięcia zbawienia – waszej czystej i nadprzyrodzonej miłości.

i W Moim Niepokalanym Sercu wychowam was wszystkich do czystej miłości. Oto pokuta, o którą was proszę, Moi najmilsi synowie. Oto umartwienie, które powinniście praktykować,

aby się przysposobić do oczekującego was zadania i uciec przed niebezpiecznymi zasadzkami, zastawionymi przez Mojego przeciwnika.

j W czystości, ciszy i wierności kroczcie każdego dnia za waszą Matką, prowadzącą was drogą Jezusa Ukrzyżowanego.

k To droga wyrzeczenia i doskonałego posłuszeństwa, cierpienia i ofiary.

l Tę drogę na Kalwarię również wy macie przemierzać, niosąc każdego dnia wasz krzyż i idąc za Jezusem, aż do wypełnienia się Paschy. Przez to dacie Mi również ogromną moc wstawienniczą, dzięki której będę mogła rozewrzeć złotą bramę Serca Mojego Syna, aby rozlał pełnię Swego Miłosierdzia. (...)

25.03.1981, Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

223. «Tak, Ojcze!»

a Umiłowani synowie, powierzcie Mi się, a nauczę was doskonałej uległości woli Ojca.

b O Moim Jezusie i o ideale życia każdego z was napisane jest: «Oto przychodzę, Panie, pełnić Twoją wolę».

c Niebieska Mama chce wam dziś pomóc wypełnić – i to dobrze wypełnić – jedynie wolę Bożą. Oto wola Boża: wasze uświęcenie.

d Przez waszą świętość składacie na ołtarzu Pana potężną moc wstawienniczą i wynagradzającą. Za ileż zła, za ileż grzechów wynagradzają każdego dnia Moi najmilsi synowie, którzy – prowadzeni przez Niebieską Matkę – przemierzają bolesną drogę uświęcenia!

e Nie patrzcie na ciągle popełniane, ogromne zło, które rozszerzane jest przez najróżnorodniejsze środki społecznego przekazu.

f Pod popiołem ogromnej pustyni, którą stał się obecnie ten biedny świat, wyrastają liczne i nowe pączki życia i zbawienia. To nieznane i ukryte, lecz jakże cenne życie Moich Kapłanów oraz wszystkich Moich dzieci, które każdego dnia prowadzę drogą świętości.

g Niech wasze «tak» dla woli Ojca urzeczywistnia się w codziennym wysiłku unikania grzechu i wyzwalania się z niego, aby żyć w łasce i pełnej miłości. Niech się realizuje w waszej trosce o skupienie, o zażyłość z Jezusem na modlitwie i w życiu, niech się przejawia w wysiłku, by rozważać i rozumieć Słowo Boże. Niech się ono urzeczywistnia w wewnętrznym cierpieniu z powodu wielkiego opuszczenia i samotności, w jakiej znajduje się dzisiaj człowiek.

h «Tak» dla Twojej woli, Ojcze, aby na naszej ziemi tylko Twoja wola była spełniana – tak samo jak w Niebie.

i «Tak», Ojcze, aby na naszej spustoszonej i bardziej niż kiedykolwiek zagrożonej ziemi było tak jak w Niebie.

j «Tak» dla Twojej woli, Ojcze, kiedy Twoja Miłość jest lekceważona, Twoja obecność – znieważana, a Twe Słowo – odrzucane.

k «Tak, Ojcze», dla daru ogromnego Miłosierdzia jaśniejącego w Twym Synu. Dzięki «tak» wypowiedzianemu przez Dziewicę Maryję dałeś nam na zawsze Jezusa-Zbawienie, Jezusa-Życie, Jezusa-Prawdę, Jezusa-Źródło Bożego Miłosierdzia, Jezusa-Doskonałe wypełnienie woli Ojca.

l Niech wasze «tak», umiłowane dzieci, złączy się z «TAK», które wasza Niebieska Matka wiecznie powtarza Swojemu Bogu, aby nastąpił tryumf Mojego Niepokalanego Serca – wraz z tryumfem miłosierdzia i miłości, prawdy i sprawiedliwości. (...)

Wielki Piątek, 17.04.1981

224. Dziś powtarza się Jego Męka

a Najmilsi synowie, przeżywajcie dzisiaj ze Mną Mękę Mojego Syna Jezusa. Ta bolesna Męka powtarza się każdego dnia.

b Wejdźcie ze Mną w największe głębiny Jego Boskiego Serca, by zakosztować całej goryczy Jego Kielicha: opuszczenia przez bliskich, zdrady Judasza, całego grzechu świata, przytłaczającego Go niezmiernym, śmiertelnym ciężarem. Miażdży on Go jak prasa, spływają krople krwi, pokrywają Jego ciało, padają na ziemię i nawilżają ją.

c Jakże ciąży dzisiaj Jego Sercu łatwość, z jaką wielu odwraca się do Niego plecami, aby iść za mądrością tego świata lub drogą ludzi, którzy Go odrzucają i zapierają się Go!

d Iluż Jego uczniów śpi każdego dnia snem obojętności, wewnętrznej miernoty, zwątpienia i braku wiary!

e Powtarza się policzek sługi, wymierzony Mu w twarz, i ciągle odnawia się bolesny cios, zadany Jego duszy przez Najwyższego Kapłana, który oskarżył Go i skazał: «Słyszeliście bluźnierstwo! Ponieważ obwołał się Synem Bożym, winien jest śmierci!»

f Istnieje inny Sanhedryn, ukryty, sądzący i skazujący Go każdego dnia, złożony często z tych samych, którzy sprawują władzę nad Jego ludem.

g Nadal szerzy się tendencja, by uznać Go tylko za człowieka. Wielu usiłuje uporczywie odrzucić Jego Bóstwo. Jego Boskie Słowa interpretuje się jako ludzkie, wszystkie Jego cuda wyjaśnia się w sposób naturalistyczny i w końcu neguje się nawet historyczność faktu Jego zmartwychwstania.

h Proces Jezusa trwa nadal, powtarza się ten sam haniebny i niesprawiedliwy wyrok.

i Oto stoi przed Piłatem, który Go sądzi i bierze na siebie ogromną odpowiedzialność podjęcia decyzji o Jego losie. Chciałby bardzo Go ocalić... Z tchórzostwa jednak poddaje Go okrutnym torturom. Straszliwe biczowanie rozrywa Jego niewinne ciało, przemieniając Je w jedną krwawiącą ranę... Korona cierniowa... Skazanie i straszliwe wejście na Kalwarię... Potem Krzyż... Agonia i śmierć przy Matce powołanej, by umierać z Nim w Swojej duszy!

j Synowie najmilsi, przeżywajcie ze Mną cenne godziny Męki w ciszy, na modlitwie i w cierpieniu. Ta Męka powtarza się w Kościele – Jego Mistycznym Ciele. Odnawia się w was wszystkich, powołanych, by być sługami Jego miłości i cierpienia.

k Znoście ze Mną sąd świata, odrzucenie, prześladowanie i skazanie przez społeczeństwo, które nadal zapiera się swojego Boga i kroczy w ciemnościach zepsucia, nienawiści i niemoralności.

l Nieście ze Mną każdego dnia wasz ciężki krzyż. W duchu przelewajcie z miłości waszą krew. Pozwólcie się złożyć w ofierze na ołtarzu Jego własnego Krzyża.

m Łagodni jak baranki pozwólcie również przeszyć gwoździami wasze ręce i stopy. Kochajcie, przebaczajcie, znoście cierpienia i z miłością składajcie się w ofierze Ojcu dla zbawienia wszystkich.

n W chwili gdy cały Kościół powołany jest do przeżywania, w sposób mistyczny, Męki skazania i śmierci – w oczekiwaniu na godzinę zmartwychwstania – pozwólcie waszej Mamie złożyć was w nowym grobie Jej Niepokalanego Serca. (...)

Lomé (Togo, Afryka), 13.05.1981 64 rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

225. Zstąpiłam z Nieba

a Przemierzasz właśnie drogi licznych krajów Afryki, tego wielkiego kontynentu, tak drogiego Mojemu Sercu z powodu jego ubóstwa, prostoty i dobroci tylu jego dzieci.

b Jest to czas, kiedy wszyscy muszą odczuwać Moją szczególną matczyną obecność.

c Daj wszystkim Światło tryskające z Mojego Niepokalanego Serca. Daj je zwłaszcza Moim bardzo drogim synom misjonarzom, których kocham bardzo czule.

d Jakże mogłabym nie wyrazić Mojego matczynego upodobania wobec tych synów, którzy – za cenę wielkich poświęceń i wyrzeczeń dla Jezusa – wybrali życie tutaj, wśród wielu swoich braci biednych, opuszczonych i oddalonych jeszcze od Ewangelii? Zbieram każdą ich łzę, osuszam każdą kroplę ich potu, przyjmuję z radością ich trud i liczę ich bolesne kroki, jeden po drugim.

e Światło Mojego Niepokalanego Serca obejmuje już wszystkie części świata, a Mój plan zarysowuje się coraz wyraźniej, aby ocalić i pocieszyć wszystkich.

f Oto dlaczego ukazałam się w Fatimie trojgu małym dzieciom.

g Zstąpiłam z Nieba, aby wraz z wami wyruszyć w drogę. Odczujcie więc przy sobie obecność Niebieskiej Mamy. Jest to obecność cicha i spokojna. Chce Ona dodać wam sił w zmęczeniu, podtrzymuje was w pracy, broni przed licznymi niebezpieczeństwami. Każdego dnia pomaga wypełnić wszystko, co przygotował dla was Ojciec, by Trójca Przenajświętsza została dziś bardziej uwielbiona.

h Zstąpiłam z Nieba, aby objawić się przez was na wszystkich drogach świata: na drogach ubogich i zrozpaczonych, na pełnych bólu drogach grzeszników i tych, którzy znajdują się daleko od Boga, na drogach osób chorych, konających i umierających.

i Wszystkim, których spotykacie na tych drogach, powinniście dawać światło Mojego Serca i czułość Mojej matczynej Miłości.

j Oto dlaczego chcę was coraz bardziej wychowywać do delikatnej miłości, do wrażliwości na innych, do pełnej dyspozycyjności wobec każdego, kogo spotykacie na swojej drodze.

k Zstąpiłam z Nieba, aby odżyć w was i kochać waszym sercem, podtrzymywać waszą pracą, zbawiać waszymi cierpieniami wiele Moich zagubionych dzieci, potrzebujących dziś bardziej niż kiedykolwiek niezawodnej pomocy.

l Przyjdźcie ze wszystkich dróg do waszej Niebieskiej Mamy. Moje Niepokalane Serce jest dla wszystkich schronieniem, gromadzącym was ze wszystkich stron, aby doprowadzić was do Boga miłosierdzia i zbawienia.

m Z wami i przez was chcę się objawiać, aby ocalać Moje dzieci najbardziej potrzebujące pomocy. Oto dlaczego zstępuję znowu z Nieba na biedną, cierpiącą ziemię.

Tananariwa (Madagaskar), 7.06.1981 Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

226. Przyjdź, Duchu Święty!

a Jestem Oblubienicą Ducha Świętego.

b Moja potężna rola Pośredniczki między wami a Moim Synem Jezusem dokonuje się przede wszystkim po to, aby otrzymać dla was od Ojca i Syna nadobfitość Ducha Miłości.

c Ten Boski ogień ma odnowić i przekształcić Kościół. Ten właśnie ogień Miłości zupełnie odnowi cały świat. Pod Jego potężnym tchnieniem życia otworzą się wreszcie nowe niebiosa i nowa ziemia!

d W Wieczerniku Mojego Niepokalanego Serca przygotujecie się na przyjęcie Boskiego Ducha.

e Ojciec daje wam Go, aby was włączyć najgłębiej w Swoje własne życie i aby jaśniał w was w sposób coraz doskonalszy obraz Syna, w którym złożył całe Swoje upodobanie.

f Jezus daje wam Go jako najcenniejszy owoc Odkupienia, jako świadka Swojej Osoby i Swojej Boskiej misji.

g Nawet na tej tak odległej ziemi – na którą cię dziś przywiodłam, abyś prowadził Wieczerniki z wieloma Moimi synami – widzisz już Ewangelię rozprzestrzenioną, dzięki cennej pracy misjonarzy.

h Teraz cały świat powinien być doprowadzony do pełni Prawdy, do Ewangelii Jezusa, do jedynego Kościoła – chcianego i ustanowionego przez Chrystusa. Na tym właśnie polega rola Ducha Świętego.

i Kościół tak musi się otworzyć na ten Boski ogień, aby – całkiem oczyszczony – był gotowy na przyjęcie blasku nowej Pięćdziesiątnicy. Ma przygotować się na powtórne i chwalebne przyjście Mojego Syna Jezusa.

j Dzisiaj zapraszam was wszystkich, abyście – w oczekiwaniu na pełnię Ducha Miłości, udzielanego wam przez Ojca i przez Syna – weszli do Wieczernika Mojego Niepokalanego Serca.

k Moje Niepokalane Serce jest złotą bramą, przez którą przechodzi Boski Duch, aby dotrzeć do was. Oto dlaczego zapraszam was do częstego powtarzania: «Przyjdź, Duchu Święty, przyjdź dzięki potężnemu wstawiennictwu Niepokalanego Serca Maryi, Twojej Umiłowanej Oblubienicy.»

1.07.1981, Wieczernik Kapłanów odpowiedzialnych za K. R. M.

227. Oto godzina Mojego zwycięstwa

a Moi najmilsi synowie, jesteście tu w Moim domu. Przygotowałam go dla was. Z waszą Mamą Niebieską przeżywacie te dni w stałym Wieczerniku modlitwy i braterstwa.

b Jestem zawsze z wami. Łączę się z waszą modlitwą i przedstawiam ją Ojcu za pośrednictwem Mego Syna Jezusa. Pomagam wam wzajemnie się poznać i miłować. Prowadzę was do doskonałej miłości. Wylewam balsam na wasze rany i umacniam was w słabości. Moje zranione Serce doznaje pociechy, a Mój ból przemienia się w radość dzięki wam, Moje małe dzieci.

c Dlaczego chciałam, abyście tu byli również w tym roku? Ponieważ walka między waszą Niebieską Matką – Niewiastą obleczoną w słońce – a Jej przeciwnikiem, czerwonym Smokiem, weszła w fazę decydującą.

d Wydarzenia ostatnich miesięcy posiadają głębokie znaczenie dla rozwoju wszystkiego, co zostało wam już przepowiedziane na przeżywany przez was czas oczyszczenia.

e W Duchu Mądrości uczcie się odczytywać znaki czasów, w których żyjecie. W jakim celu wezwałam was tu i przyprowadziłam? Dlaczego was umacniałam? Ponieważ Mój wielki plan wkrótce się spełni.

f Jednak mogę go spełnić tylko poprzez was.

g Oczekuję od was pełnej odpowiedzi na Moją wolę. Żadnych wątpliwości, żadnych wahań, żadnej niepewności. Mój przeciwnik wielu z was sparaliżował, posługując się subtelną i niebezpieczną bronią.

h Nie zatrzymujcie się z powodu uwag waszego otoczenia. Nie zwracajcie uwagi na słyszane słowa krytyki ani na częste powątpiewanie w Moje Dzieło. Nie wszystkim dano zrozumieć Mój plan.

i Wam jednak, Moi mali, zostało to udzielone przez Ojca, za pośrednictwem Jezusa, który – w Swoim Duchu Miłości – złożył was w kołysce Mojego Niepokalanego Serca.

j Tylko *w Moim Niepokalanym Sercu znajduje się źródło waszego bezpieczeństwa.*

k – Tu właśnie przygotowuję was do wielkiej czekającej was walki.

l – Tu uczę was modlitwy, bo jest to broń, przy pomocy której macie walczyć. Módlcie się więcej, módlcie się zawsze. Niech każde wasze działanie będzie naprawdę modlitwą. Przeżywajcie waszą Mszę, w czasie której – każdego dnia – składacie się w ofierze wraz z Jezusem. Odmawiajcie dobrze modlitwę brewiarzową, która poświęca Bogu rytm waszego dnia. Odmawiajcie z miłością i radością Różaniec. Rozważajcie słowa, które wam przekazałam w ciągu tych lat. Pomogą wam zrozumieć Ewangelię, którą dziś macie żyć i głosić wszystkim.

m Nie możecie zejść z tej góry, zanim nie zostaniecie przeze Mnie przemienieni w żywe hostie, ofiarowane Ojcu przez Ducha Świętego, by zbawić świat i aby nadeszło chwalebne Królestwo Jezusa.

n – Tutaj pomagam wam cierpieć. Z kołyski Moje Niepokalane Serce staje się ołtarzem, na którym każdego dnia składam was w ofierze dla złagodzenia Bożej Sprawiedliwości i po to, by Miłosierdzie Boże zstąpiło jak deszcz, w celu odnowienia świata.

o Jesteście wezwani, by bardzo cierpieć, idąc za Papieżem, Moim pierwszym umiłowanym synem. On podąża teraz na Kalwarię drogą skąpaną we własnej krwi. Po tej drodze prowadzi was z nim wasza Niebieska Mama.

p – Tutaj uczę was doskonałej miłości. Są z wami duchowo obecni wszyscy wasi bracia należący do Ruchu. W tych dniach nadzwyczajne łaski zstąpiły do serc Moich umiłowanych synów, rozproszonych po całym świecie.

q Nadszedł czas, w którym chcę żyć w was i objawiać się wszystkim poprzez was.

r Chcę kochać waszym sercem, patrzeć waszymi oczyma, pocieszać i podnosić na duchu waszymi wargami, pomagać waszymi rękami. Pragnę iść tam gdzie wy, waszymi krwawymi śladami. Chcę cierpieć w waszym ukrzyżowanym ciele.

s Jest to godzina ostatecznej walki. Jest to więc również godzina Mojego zwycięstwa. Oto dlaczego jeszcze raz was wezwałam. Odpowiedzieliście Mi i przybyliście do tego Wieczernika, w którym razem się modlimy, kochamy i wzywamy Ducha Świętego, którego Ojciec – przez Syna – da wam w obfitości, abyście mogli zobaczyć wkrótce nowe niebiosa i nową ziemię.

15.08.1981, Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

228. Ucieczka grzeszników

a Niebiosa radują się, kontemplując w tym dniu chwalebne ciało waszej Niebieskiej Mamy, w którym odzwierciedla się wspaniałość Przenajświętszej Trójcy.

b Wy również wpatrujcie się we Mnie, a otoczę was światłem. W chwilach pokusy, walki i zniechęcenia patrzcie na Mnie, a udzielę wam siły i pomocy.

c Gdy zdarza wam się upaść lub odczuwać ciężar klęski, gdy jesteście pogrążeni w złu i w grzechu, przyjdźcie do Mnie, a Ja wam dam oparcie.

d Patrząc dziś spojrzeniem pełnym miłosierdzia na Moje grzeszne dzieci, mówię im: «Jestem waszą Niebieską Mamą. Zapraszam was wszystkich do zgromadzenia się pod Moim nieskalanym płaszczem. Tam znajdziecie schronienie i poprowadzę was do Jezusa, waszego Zbawiciela.»

e *Jestem ucieczką grzeszników!*

f W chwili gdy wybucha wściekłość Mego przeciwnika i mocą tryumfującego zła udaje mu się pociągnąć wielką liczbę Moich dzieci, zapraszam was, umiłowani synowie, do złożenia siebie w ofierze oraz do modlitwy o nawrócenie i zbawienie wszystkich grzeszników.

g Bądźcie *wy również wraz ze Mną ucieczką grzeszników*, biednych, chorych, zrozpaczonych, małych, opuszczonych. Światłem Mojego chwalebnego ciała rozjaśniam wasze śmiertelne ciała. Z Mojego Niepokalanego Serca przekazuję Moją miłość waszym chorym sercom. Z Mojej błogosławionej Duszy zsyłam pełnię Moich łask do waszych zranionych dusz. Przemieniam was dzisiaj, ponieważ chcę być – również poprzez was – *ucieczką dla wszystkich* Moich biednych grzesznych dzieci.

h Przyjdźcie więc do Mnie, pocieszę was i poprowadzę drogą pewną, wiodącą do Raju, w którym – w świetle i w Bożej radości – zakończy się całe wasze ziemskie życie.

Sao Paulo (Brazylia), 4.09.1981, Pierwsza sobota miesiąca

229. Matka Miłosierdzia

a Oto znowu przybyłeś do tego wielkiego narodu, na ten olbrzymi kontynent, aby prowadzić Wieczerniki z Moimi umiłowanymi synami i z wszystkimi, którzy przyjęli Moje zaproszenie i poświęcili się Memu Sercu.

b Kościół dojrzy coraz to potężniejszą pomoc, której mu udzieli miłosierna miłość Mojego Niepokalanego Serca.

c *Jestem Matką Miłosierdzia.* Pragnę, by Moja obecność stała się dziś mocniejsza zwłaszcza tam, gdzie przeciwnik wyrządził największe szkody i dokonał największego zniszczenia.

d Wchodzę do Kościoła jakże spustoszonego i zbieram jego połamane kwiaty, aby je ułożyć, a inne, zwiędłe – wzmocnić, pochylone zaś – wyprostować. Usiłuję przywrócić piękno temu ogrodowi, który ma rozwijać się i wydzielać zapach tylko z miłości do Jezusa i dla Jego chwały. Również tu, gdzie przeciwnik tak mocno znieważył Kościół, chcę okazać Moje wielkie i bezgraniczne miłosierdzie.

e Posługuję się tobą, biedne małe dziecko. Postawiłam cię jako znak Mojej miłosiernej miłości. Zostałeś wezwany do niesienia wszystkim głębokiej ufności w Moje matczyne Serce.

f Dodawaj odwagi, pocieszaj, umacniaj twoich braci Kapłanów. Patrz, jak cierpią! Są jakby opuszczeni i podobni do owczarni bez pasterza. Jakże się zniechęcają ci, którzy zostali wezwani, aby być pasterzami owczarni!

g Chcę być – z Jezusem – ich Pasterką, kochającą i wyrozumiałą. Niech idą za Mną do bezpiecznego schronienia, które dla nich przygotowałam: do Mojego Niepokalanego Serca. Nieś światło i daj siłę Moim biednym dzieciom, zagubionym w zamęcie, w którym właśnie żyjecie. Umacniaj ich w wierze, w całkowitym posłuszeństwie Papieżowi i zjednoczonej z nim Hierarchii. Utwierdzaj ich w Prawdzie. Powierz Mi ich wszystkich. Niech szczerze i wspaniałomyślnie poświęcą samych siebie Mojemu Niepokalanemu Sercu.

h Śpieszę się. Teraz bardziej niż kiedykolwiek potrzebujecie waszej Niebieskiej Mamy! Dlatego też chcę się ukazywać poprzez was.

i Pozostaje wam jeszcze krótki czas. Chrońcie się wszyscy pod płaszcz Matki Miłosierdzia, aby znaleźć obronę i opiekę.

Brasilia (Brazylia), 8.09.1981 Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

230. Mocą małych

a Wpatrujcie się dziś w waszą Mamę - małe Dziecko. Nauczcie się być małymi. Jeżeli się nie nawrócicie i nie staniecie jak małe dzieci, nie będziecie mogli zrozumieć Mego planu. Jego moc tkwi w słabości, a realizuje się każdego dnia w ciszy i ukryciu.

b Dzięki mocy Ducha Świętego, który spala i odnawia wszystko, przyjdzie do was Królestwo Boże, drogą małości i pokory.

c Gdy wasze serca są czyste, mogą się otworzyć na Ducha Świętego, który przychodzi świadczyć w chwale o tryumfie Mojego Syna Jezusa. Gdy wasz duch jest uległy, wtedy możecie zrozumieć Moje zaproszenie i odpowiedzieć na nie.

d Mocą małych zostanie pokonany Mój pyszny przeciwnik, a cały świat dozna odnowy. Dlatego zgromadźcie się dziś wszyscy wokół kołyski waszej Mamy, małego Dziecka, i powtórzcie ze Mną Panu: «Ponieważ jestem mała, spodobałam się Najwyższemu! Bóg wejrzał na uniżenie Swojej Służebnicy i wielkie rzeczy uczynił Mi Wszechmocny. Święte jest Imię Jego».

Ponta Grossa (Brazylia), 15.09.1981

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

231. Matka wszystkich boleści

a Jestem waszą Bolesną Matką. Wszystkie wasze cierpienia są Moimi boleściami.

b W tych dniach wzrosną też wasze cierpienia i utrapienia, ponieważ żyjecie w okresie, w którym serca ludzkie stały się chłodne i zamknięte przez wielki egoizm.

c Ludzkość nadal podąża drogą uporczywego odrzucania Boga, pomimo wszystkich Moich macierzyńskich ostrzeżeń i pomimo znaków, które miłosierdzie Pana nieustannie jej zsyła.

d W ten sposób jeszcze bardziej rozszerza się lodowaty chłód grzechu, nienawiści i przemocy, a najłatwiejszymi ofiarami stają się Moje dzieci – najbardziej bezbronne, najbardziej potrzebujące opieki.

e Jak wielu jest dziś biednych, pozbawionych wszystkiego! Ileż osób żyje w nędznych, nieludzkich warunkach, bez stałej pracy, bez środków do życia! Jakże wielu – pociągniętych przez potężną armię nauczycieli ateizmu – oddala się każdego dnia od Boga i od Jego Prawa miłości.

f Ludzkość żyje na pustkowiu – wysuszonym i zimnym – i nigdy nie była tak zagrożona jak dzisiaj.

g Ból ludzkości zamknięty jest w Moim Niepokalanym Sercu.

h Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek jestem *Mamą wszystkich boleści* i łzy płyną z Moich miłosiernych oczu. Posłuchajcie Mnie i nie wymykajcie się miłości waszej bolejącej Matki, pragnącej was wszystkich doprowadzić do zbawienia.

i Wy, Moi najmilsi synowie, stajecie się w tym czasie znakiem Mojego ogromnego bólu. W waszych sercach nosicie ze Mną cierpienie świata i Kościoła, w nowej godzinie jego agonii i zbawczej męki.

j Tylko z naszego bólu będzie mogła się zrodzić dla wszystkich nowa epoka pokoju.

Montevideo (Urugwaj), 29.09.1981 Święto Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała

232. Królowa Aniołów

a W walce, do której was wzywam, Moi najmilsi synowie, w szczególny sposób towarzyszą wam i bronią was Aniołowie światłości.

b *Jestem Królową Aniołów.* Pod Moimi rozkazami gromadzą oni właśnie ze wszystkich zakątków świata tych, których powołuję do wielkiej, zwycięskiej armii. W walce między Niewiastą obleczoną w słońce a czerwonym Smokiem Aniołowie mają najważniejsze zadanie do spełnienia. Dlatego powinniście pozwolić im się ulegle prowadzić.

c Aniołowie, Archaniołowie i wszystkie wojska niebieskie są z wami zjednoczone w strasznej walce przeciwko Smokowi i jego zwolennikom. Bronią was przed zasadzkami szatana i jego licznych demonów, którzy obecnie we wszystkich częściach świata zrywają się z wściekłością i niszczycielską furią.

d Oto godzina szatana i mocy duchów ciemności. To ich godzina. Wydaje się, że odnoszą zwycięstwo. Ta godzina należy do nich, lecz czas, jaki mają do dyspozycji, jest krótki i dni ich tryumfu są policzone.

e Dlatego zastawiają na was straszliwe i niebezpieczne zasadzki. Nie moglibyście ich uniknąć bez specjalnej pomocy waszych Aniołów Stróżów. Ileż razy interweniują oni w ciągu dnia, aby was wybawić ze wszystkich podstępnych knowań, jakimi sprytnie otacza was Mój przeciwnik!

f Proszę was, byście coraz bardziej powierzali się Aniołom Pana. Trwajcie z nimi w serdecznej przyjaźni, ponieważ są wam bliżsi niż wasi przyjaciele i osoby wam drogie.

g Chodźcie w świetle ich niewidzialnej, ale niezawodnej i cennej obecności. Oni modlą się za was, towarzyszą wam, podtrzymują w zmęczeniu, pocieszają w bólu, czuwają nad waszym odpoczynkiem. Biorą was za rękę i łagodnie pociągają na drogę, którą wam wytyczyłam.

h Módlcie się do swoich Aniołów Stróżów i przeżywajcie ufnie i spokojnie bolesne godziny oczyszczenia.

i Obecnie niebo i ziemia naprawdę jednoczą się w nadzwyczajnej wspólnocie modlitwy, miłości i działania, pod rozkazami waszego Niebieskiego Wodza.

Buenos Aires (Argentyna), 13.10.1981 Rocznica ostatniego objawienia fatimskiego

233. Rana wewnętrzna

a Znajdujesz się dzisiaj w Lujan, w najsłynniejszym sanktuarium tego wielkiego narodu, w którym jestem tak bardzo kochana i czczona. W Wieczerniku wspominasz rocznicę Mojego ostatniego objawienia się w Fatimie w tym samym dniu w roku 1917.

b Wtedy został objawiony plan, który obecnie realizuję. Wchodzicie w czas najtrudniejszy i rozstrzygający. Przeżywacie ostatnie lata wieku, w którym rozegrała się już duża część bitwy między waszym Niebieskim Wodzem a Moim przeciwnikiem.

c Teraz przeżywacie końcową fazę tej bitwy. Dlatego każdego dnia przygotowuję was do przeżywania najboleśniejszych godzin w ufności i na modlitwie.

d Z niepokojem i troską Matki – dostrzegającej niebezpieczeństwo, na jakie jesteście narażeni – wzywam was znowu do powrotu do Boga. On czeka na was wszystkich, aby okazać wam Swoje przebaczenie i ojcowską miłość.

e Zobaczcie, ileż znaków towarzyszy Mojej pełnej niepokoju prośbie!... Przez orędzia i objawienia w wielu częściach świata, przez liczne łzawienia, nawet krwawe, chcę dać wam do zrozumienia powagę chwili i to, że kielich Bożej sprawiedliwości jest już pełny.

f Nieprzyjmowanie nadzwyczajnych znaków i brak wiary w nie *rani wewnętrznie* Moje matczyne Serce.

g Cóż jeszcze mogę zrobić dla was, Moje biedne dzieci, tak zagrożone i narażone na niebezpieczeństwo?

h W ostatniej próbie ratunku daję wam bezpieczne schronienie w Moim Niepokalanym Sercu. Przez to Dzieło wzywam was ze wszystkich stron świata, abyście weszli do tego schronienia przez wasze poświęcenie się.

i Tak więc, Mój mały, idziesz – prowadzony i niesiony przeze Mnie – w każdą stronę świata, aby wszystkim zanieść Moje matczyne wezwanie. Moja Godzina nadeszła...

j Sprawcie, by wzniósł się do Ojca potężny krzyk błagania i zadośćuczynienia. Niech z Boskiego Serca Syna spłyną na ten świat rzeki miłosierdzia. Zostanie on całkowicie odnowiony potężnym działaniem Ducha Świętego, aby rozbłysła w nim chwała Boga Ojca.

Santiago de Chile, 22.10.1981

234. Przyjdzie do was pokój

a Także w tym narodzie, który tak bardzo kocham, udawałeś się w różne miejsca, aby organizować Wieczerniki – z Moimi Kapłanami i z wieloma innymi Moimi dziećmi. Ileż miłości i czci wobec Mnie znajdujesz na wszystkich drogach świata!

b Najbardziej wspaniałomyślna odpowiedź na Moje matczyne wezwanie pochodzi od biednych, małych, pokornych, cierpiących, grzeszników. Dzięki temu ciernie Mojego bólu zmieniają się w kwiaty, a łzy – w uśmiech.

c Widzę, że każdego dnia stajecie się coraz liczniejsi i bardziej wspaniałomyślni. Zewsząd dochodzi do Mnie coraz milszy głos waszej modlitwy.

d Szczególnie miłuję Różaniec, który tak często odmawiacie, odpowiadając w ten sposób na naglące wezwanie waszej Niebieskiej Mamy! Podobnie z radością przyjmuję waszą odpowiedź na Mój bolesny apel o poświęcenie się Memu Niepokalanemu Sercu. Wezwanie to spotyka się z wielką obojętnością ze strony większej części Moich biednych dzieci.

e Razem walczymy i codziennie dołączacie nowe siły do Mojej armii, aby odnieść zapowiedziane już zwycięstwo.

f *Z Mojego Niepokalanego Serca spłynie na was pokój!*

g W chwili gdy wszystko będzie się wydawać stracone, ujrzycie nadzwyczajny cud Niewiasty obleczonej w słońce, która ukaże się w całej Swej potędze.

h Ciemności zostaną przezwyciężone przez Światło, które obejmie cały świat. Lód nienawiści zostanie zwyciężony ogniem miłości, a powszechny powrót do miłosiernej miłości Ojca pokona wielki bunt przeciwko Bogu.

i Tak, Moi najmilsi synowie, będziecie musieli jeszcze cierpieć, a niektórzy z was zostaną złożeni w ofierze w Moim Niepokalanym Sercu. Jednak dzięki waszej wspaniałomyślnej odpowiedzi czasy wielkiej próby zostaną skrócone.

j Wcześniej niż przypuszczacie przyjdzie do was Królestwo miłości i pokoju Mojego Syna Jezusa – Jedynego, któremu należy się cześć, potęga i chwała na wieki wieków.

Quito (Ekwador), 1.11.1981, Uroczystość Wszystkich Świętych

235. Świętych obcowanie

a Jestem Królową wszystkich świętych. Zapraszam was dziś do spojrzenia w górę, w Niebo. Wielu waszych braci weszło już tam przed wami. Wstawiają się za wami i pomagają wam,

aby wkrótce przyszło także na ziemię to Królestwo Jezusa, które w Niebie jest powodem Naszej radości i chwały.

b Niech stale umacnia się wspólnota życia ze wszystkimi waszymi braćmi, którzy już doszli do Raju. W tych dniach świętych obcowanie powinno być jeszcze bardziej przeżywane, ponieważ jeden jest Kościół, w którym Mój Syn Jezus żyje, króluje i doznaje chwały ze strony Swoich braci walczących jeszcze, cierpiących lub cieszących się wiecznym szczęściem.

c W wędrówce – mającej na celu niesienie wszędzie Mego zaproszenia i gromadzenie Moich synów w Mojej armii – jakże wspomagają cię, chronią i bronią cię twoi bracia, którzy już tu dotarli!

d Tworzą oni świetlistą koronę wokół Mojego Niepokalanego Serca. Wszystkie te światła odbijają się w każdym z was, oświecają was i prowadzą w waszej wędrówce.

e Wasza Niebieska Mama pragnie umocnić wasze więzy miłości z Niebem, abyście mogli każdego dnia cieszyć się z obcowania świętych i wzrastać w jedności.

Puebla, 12.11.1981, Wieczernik z odpowiedzialnymi za K. R. M. w Meksyku

236. Wielka próba

a Zebraliście się tu w stałym, tygodniowym Wieczerniku. Moi najmilsi synowie przybyli z najdalszych okolic Meksyku, tej ziemi, która tak Mnie kocha. Chronię ją ze szczególną troską i bronię przed wieloma formami zła, jakie jej dziś zagrażają.

b Jestem waszą Matką łagodną i miłosierną. Przed wielu laty odbiłam Mój obraz na płaszczu małego Juana Diego, któremu się ukazałam. Dziś pragnę odbić Mój Obraz w sercu i w życiu każdego z was.

c Jesteście naznaczeni Moją pieczęcią miłości, odróżniającą was od tych, którzy pozwolili się zwieść Bestii i noszą wypisaną na sobie jej bluźnierczą liczbę. Smok i Bestia nic nie mogą uczynić tym, którzy są naznaczeni Moją pieczęcią.

d Gwiazda Otchłani będzie prześladować wszystkich naznaczonych Moją pieczęcią, ale nie uda jej się w niczym zaszkodzić duszom, na których Ja Sama odbiłam Mój Obraz. Dzięki krwi, którą wielu z nich będzie musiało przelać, złagodzona zostanie sprawiedliwość Boża, a czas Mojego zwycięstwa – przyśpieszony. (...)

e Dzięki waszej modlitwie, waszemu cierpieniu i osobistej ofierze doprowadzę do końca Mój plan. Przyśpieszę chwilę tryumfu Mojego Niepokalanego Serca w Królestwie Jezusa, który przyjdzie do was w chwale. Wtedy zacznie się nowa epoka pokoju i ujrzycie wreszcie nowe niebiosa i nową ziemię. (...)

f Mam wielki plan wobec was, odpowiedzcie więc wszyscy wspaniałomyślnie! W tym nadzwyczajnym Wieczerniku otrzymałam dla was od Ojca, za pośrednictwem Jezusa, dar Ducha Świętego. On przemieni was w «apostołów ostatnich czasów». (...)

g Ofiarujcie Mi wasze modlitwy i cierpienia, wasze zaufanie. Nie lękajcie się, gdy Mój przeciwnik atakuje was i używa straszliwych zasadzek, aby doprowadzić was do zniechęcenia.

h Jesteście Moimi najmniejszymi dziećmi, Moimi umiłowanymi synami, Moimi apostołami. Wasze światło będzie wzrastać z dnia na dzień. Staniecie się przewodnikami i rękojmią zbawienia w godzinach ucisku.

i Módlcie się, synowie umiłowani, ponieważ dla waszej ojczyzny – jak i dla całego świata – nadeszła wielka próba.

Nowy Jork (Stany Zjednoczone), 8.12.1981 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

237. Na drodze doskonałej miłości

a Dziś, w uroczystość Mego Niepokalanego Poczęcia, znajdujesz się tu, aby wielkim Wieczernikiem zakończyć długą i niezwykłą podróż, która była usiana prawdziwymi cudami łaski Mojego Niepokalanego Serca.

b Jestem Niepokalanym Poczęciem.

c Jestem waszą Mamą, całą piękną.

d Jestem Niewiastą obleczoną w słońce.

e Ponieważ nie ma we Mnie cienia grzechu – nawet grzechu pierworodnego, od którego zostałam zachowana dzięki szczególnej łasce – mogłam stać się doskonałym odzwierciedleniem planu, jaki Ojciec miał w odniesieniu do stworzonego świata. Dzięki temu mogłam też w sposób doskonały oddać Panu największą chwałę.

f Jako całą piękną i pełną łaski Słowo Ojca wybrało Mnie na Swoje mieszkanie. Pochyliło się nad Moją niezwykłą małością i przez Swój Boski cud miłości zstąpiło do Mojego dziewiczego łona, przyjęło naturę ludzką i stało się Moim Synem. W ten sposób stałam się prawdziwą Matką Jezusa i waszą prawdziwą Matką.

g Jestem waszą prawdziwą Matką, dlatego Jezus powierzył Mi zadanie stałego rodzenia was dla Niego – przez prowadzenie was drogą miłości, łaski Bożej, modlitwy, pokuty i wewnętrznego nawrócenia.

h W tej codziennej walce z szatanem i z grzechem zajmuję miejsce waszego zwycięskiego Wodza.

i Jestem dziś Niewiastą obleczoną w słońce, która walczy przeciwko czerwonemu Smokowi i jego potężnej armii. Duch Święty daje siłę i moc wielkiemu zastępowi Moich małych dzieci.

j Jezus czeka na zaplanowaną chwilę ustanowienia – za waszym pośrednictwem – Swojego Królestwa miłości, aby w sposób doskonały zrealizować wolę Ojca. Sprawi, że wszelkie stworzenie znowu będzie uwielbiać Boga. (...)

k Idźcie naprzód z największą ufnością. Kroczcie w Światłości waszej Niepokalanej Mamy.

l Okrywam was Moją własną wspaniałością, przyoblekam Moimi cnotami, naznaczam Moją pieczęcią, objawiam wam tajemnice Bożej Mądrości. *Prowadzę was codziennie drogą doskonałej miłości.* Niech z waszych ust, Moje małe dzieci, Trójca Przenajświętsza otrzyma dziś uwielbienie i chwałę.

m Jesteście najgłębszą radością Mojego Niepokalanego Serca. Już teraz stanowicie część Mojego zwycięstwa. Wszystkich was dziś oświecam, strzegę, pocieszam i błogosławię.

Święta Noc, 24.12.1981

238. W kołysce cierpienia(męka narodu polskiego)

a Moi najmilsi synowie, czuwajcie ze Mną na modlitwie i w oczekiwaniu. To jest Święta Noc.

b W chwili gdy największa cisza otacza wszystko, nad światem unosi się wielka modlitwa Matki. Przenika niebiosa i otwiera je, aby pozwolić zstąpić Mojemu Boskiemu Synowi.

c Patrzę w Jego oczy, słyszę bicie Jego serduszka, pieszczę matczynymi rękoma Jego maleńkie rączki. Kładę Go w kołysce, zrobionej z ubogiego żłobu, wśród dokuczliwego chłodu nocy i lodu zamykającego wszystkie serca.

d Kołyska, do której wkładam Moje Niebieskie Dziecię w tę Świętą Noc, sporządzona jest z cierpień i udręk wszystkich ludzi. Podczas tego Bożego Narodzenia modlitwa waszej Niebieskiej Mamy staje się bardziej żarliwa. Łączy się z bólem wszystkich i z rozpaczą wielu Moich dzieci.

e Patrzę na mękę narodu polskiego, który cały został Mi poświęcony. W ostatnich dniach wiele razy powierzył Mi go Mój Papież. Naród ten przeżywa dramatyczne godziny swojej Kalwarii i niesie krzyż śmiertelnego cierpienia.

f Z matczyną troską patrzę na jego małe dzieci, cierpiące zimno i głód, na jego młodzież więzioną i internowaną. Spoglądam na jego rozdzielone rodziny, na mężczyzn, którzy toczą nierówną walkę dla obrony ludzkich praw, i na kobiety wylewające wiele gorzkich łez.

g W to Boże Narodzenie naród polski, który kocham miłością szczególną, staje się znakiem ostrzegawczym dla wszystkich i symbolem tego, co czeka obecnie całą biedną ludzkość.

h W kołysce tego ogromnego cierpienia składam dziś Moje Niebieskie Dzieciątko.

i Módlcie się o otwarcie dla Niego wszystkich serc. Otwórzcie na oścież drzwi przychodzącemu Jezusowi Chrystusowi. W chwili waszego największego ucisku wytryśnie z Jego Bożego Narodzenia ogromne światło, aby na nowo narodziła się cała ludzkość.

239. Głos łagodny i smutny

a Ostatnie godziny kończącego się właśnie roku spędźcie ze Mną na modlitwie i w głębokim milczeniu. Usłyszycie wtedy w waszych sercach łagodny i smutny głos Mojej matczynej skargi.

b Zobaczycie obfite łzy spływające z Moich miłosiernych oczu. Odczujecie bicie Mego Niepokalanego Serca, które staje się coraz bardziej zatroskane i zbolałe.

c W Moim matczynym Sercu odczujecie bicie serca całego Kościoła, który nigdy nie był tak bardzo bezczeszczony przez swego przeciwnika i zdradzany przez tyle swoich dzieci, jak to ma miejsce obecnie. Odczujcie bicie serca waszej ojczyzny, zagrożonej obecnie jak nigdy dotąd w istnieniu i wolności. Odczujcie bicie serca całej biednej ludzkości, która doszła właśnie do momentu przeżywania najbardziej bolesnych chwil straszliwej próby. Znajdujecie się u progu poważnych i bolesnych wydarzeń. W Moim Sercu odzwierciedla się obecnie wasza troska, niepokój i przerażenie.

d Przypatrujcie się w tę noc waszej Niepokalanej Mamie. W Moim matczynym Sercu składam w każdej chwili wasze modlitwy i cierpienia w ofierze Bożej sprawiedliwości jako wynagrodzenie i błaganie za wszystkich. Dzięki temu Miłosierdzie Ojca przygotowuje wam każdy nowy dzień i każdy nowy rok.

e Niech nowy rok, który właśnie się rodzi, otworzy nad tym zagubionym światem drogę waszego powrotu do Boga zbawienia. Rozpoczyna się dla świata wielka godzina sprawiedliwości i miłosierdzia. Oto dlaczego zapraszam was, najmilsi synowie, do spędzenia na kolanach, na modlitwie i wynagrodzeniu, jakże cennych godzin ostatniej nocy roku.

ROK - 1982

X. JESTEM MAMĄ, KTÓRA POCIESZA*(1982)*

1.01.1982, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

240. Jestem Matką pocieszenia

a Rozpoczynacie dzisiaj nowy rok, w świetle Mego Boskiego Macierzyństwa. Kościół wzywa Mnie w tym pierwszym dniu jako Matkę i prosi, abym rozciągnęła nad wszystkimi Moją macierzyńską opiekę.

b Jednoczycie się dziś także po to, aby prosić Boga o dar Pokoju. Błagacie o to za wstawiennictwem Tej, którą nazywacie Królową Pokoju.

c Pokój jest największym darem Pana, jaki został wam hojnie udzielony właśnie w dniu Bożego Narodzenia.

d Dziecię Jezus – które w chwili Swego narodzenia w Betlejem wydaje wam się słabe – jest wiekuistym Księciem Pokoju. Jego imię to Pokój. Jego darem jest Pokój. Jego posłannictwo polega na niesieniu Pokoju wszystkim.

e «Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi Pokój ludziom dobrej woli» – śpiewali radośnie Aniołowie wokół żłóbka w noc Jego Narodzenia.

f *Pokój między Bogiem a ludźmi.* To właśnie dla Pokoju Słowo Ojca wcieliło się w Moim dziewiczym łonie, narodziło się w Betlejem i ofiarowało się na Kalwarii.

g *Pokój między wszystkimi ludźmi.* Jesteście przecież wszyscy dziećmi Bożymi, prawdziwymi braćmi Jezusa i braćmi wobec siebie. W przeżywanym przez was braterstwie znajduje się źródło pokoju między ludźmi. Dar Pokoju znajduje się wyłącznie na drodze miłości, którą przemierza się, zachowując Prawo Boże i Jego przykazania. One uczą miłowania Boga, samych siebie i bliźniego. Przy ich pomocy buduje się harmonię na fundamencie Sprawiedliwości, Prawdy i Miłości. Jeśli nie przyjmie się Boga Pokoju – a nawet będzie się Go uparcie negowało i odrzucało – nie będzie można doprowadzić do przestrzegania praw ludzkich i obywatelskich człowieka.

h Gdy nie zachowuje się Praw Pana i przekracza się je coraz bardziej otwarcie, wówczas ludzkość biegnie drogą nieładu, niesprawiedliwości, egoizmu i przemocy. Przez to ludzkości nigdy nie zagrażała w takim stopniu wojna i cierpienie jak obecnie. Ileż nieszczęść widzę na wszystkich drogach świata u progu tego nowego roku!

i Cierpienia małych dzieci, którym brak pożywienia i opieki; młodzieży porzuconej i zawiedzionej; mężczyzn zdeptanych w swej godności, którzy stali się pionkami w rękach władzy i niesprawiedliwości; kobiet opłakujących zniszczenie domowego ogniska...

j Ludzkości grozi bliskie niebezpieczeństwo nowej wojny światowej. Jakże wielki jest Mój niepokój z powodu tego, co was czeka, Moje biedne dzieci, tak zagrożone przez głód, wojnę, nienawiść i przemoc!

k Chrońcie się dziś pod płaszcz waszej Niepokalanej Matki. W obecnych czasach jak nigdy wcześniej odczuwam macierzyńską potrzebę pocieszenia was w bólu, przywrócenia ufności w waszym zniechęceniu, nadziei – w waszym zawiedzeniu i bezpieczeństwa w uciskach.

l Będziecie teraz odczuwać pocieszającą obecność waszej Niebieskiej Mamy. Będzie ona tym intensywniejsza, im większe cierpienia będziecie musieli znosić teraz, kiedy wchodzicie w najboleśniejszy okres wielkiego oczyszczenia.

m *Jestem Matką Pocieszenia.* Odczuwacie Moje wielkie pocieszenie, które doda wam odwagi i da poczucie bezpieczeństwa – zwłaszcza w przeżywaniu krwawych godzin próby, które od tak dawna wam zapowiadam. Oto dlaczego okrywam was dziś Moim płaszczem, gromadzę w schronieniu Mego Niepokalanego Serca, zachęcam do ufności i synowskiego oddania się i błogosławię was.

2.02.1982, Święto Ofiarowania Pańskiego

241. Światło miłości i nadziei

a Gromadzę dziś was wszystkich na ołtarzu Mojego Niepokalanego Serca, najmilsi synowie, rozproszeni po całym świecie, i ofiarowuję was z miłością i radością w Świątyni Pana.

b To właśnie tu jesteście składani w ofierze na Jego chwałę. Tutaj jesteście ofiarowywani dla zbawienia wszystkich. Już od tak dawna wzywałam was do udzielenia odpowiedzi na Mój plan miłości!

c Teraz gdy serca ludzkie zamyka lód niepohamowanego egoizmu, nienawiści, przemocy, niezdolności miłowania, pragnę, by za waszym pośrednictwem rozbłysło światło Mojej matczynej Miłości.

d Idźcie, Moje małe dzieci – ofiarowane przeze Mnie Panu – rozprzestrzenić wszędzie to światło. Kochajcie coraz bardziej wszystkie Moje dzieci – Moją własną matczyną czułością. Bądźcie dla nich dobrzy i miłosierni, przede wszystkim dla błądzących, oddalonych od Boga, dla tych, którzy często są nieświadomymi ofiarami grzechu i zła, zepsucia i przemocy. Teraz bardziej niż dotąd chcę przez was przyjść z pomocą i ocalić wszystkie Moje biedne grzeszne dzieci, narażone na niebezpieczeństwo zatracenia się.

e Jesteście tu składani w ofierze dla doskonałego uwielbienia Boga. Ten świat doświadcza tak wielkiego buntu przeciw Bogu, jakiego nigdy nie widział w swojej historii. Grozi mu zagłada, śmierć i samozniszczenie.

f Najmilsi synowie, pozwólcie się ofiarować na ołtarzu Pańskim dla zbawienia świata, jak baranki uległe i łagodne. Prowadzę was dziś wszystkich do Świątyni Pana, aby was złożyć w ofierze Przenajświętszej Trójcy – jako hymn doskonałego uwielbienia. Wasze słabe głosy staną się głośne jak szum huraganu i – połączone z potężnym okrzykiem zwycięstwa zastępów Aniołów i świętych – przebiegną cały świat, aby wszędzie głosić: «Któż jak Bóg! Któż jak Bóg!?»

g Zostaliście wezwani do przeżywania niezliczonych cierpień i boleści. Dzisiaj chcę przez was dodawać odwagi i pocieszać Moje dzieci. W chwili wielkiej burzy Mama pragnie zgromadzić w ramionach Swoje dzieci, aby je pocieszyć.

h Przeżyjemy razem przytłaczające godziny oczyszczenia. Razem będziemy się modlić, cierpieć i zdamy się na Miłosierdzie Ojca. Razem będziemy doświadczani, razem też doznamy pociechy. Dlatego dziś – za waszym pośrednictwem, umiłowani synowe – chcę rozszerzyć w świecie światło nadziei, zaufania Bogu i Mojego matczynego pocieszenia.

Jerozolima, 5.03.1982, Pierwszy piątek miesiąca

242. Nowe Jeruzalem

a «Ileż to razy usiłowałem zgromadzić twoje dzieci jak ptak gromadzi pisklęta, a ty nie chciałaś. Gdybyś ty znała dni twego pokoju!»

b Słyszę jeszcze bolesną skargę Mojego Syna Jezusa. Ileż razy i Ja, jako Mama, wzywałam was, aby was zgromadzić pod skrzydłami Mojej macierzyńskiej miłości. Teraz nadeszły dni ucisku.

c Nie przyjęto Moich wezwań. Nie dano wiary Moim nadzwyczajnym dziełom. Usiłowano zniweczyć wszystko, co uczyniłam w ciągu tych lat, aby wyjść naprzeciw waszym potrzebom i uwolnić was od wiszących nad wami niebezpieczeństw.

d W Jerozolimie skazywano na śmierć wszystkich proroków. W tym mieście został również odrzucony, zelżony i skazany Sam Syn Boży, Mesjasz, obiecany i oczekiwany od wieków. W Kościele zaś, w nowym Izraelu Bożym, zbyt często krępowano – poprzez milczenie i zaprzeczanie – zbawcze działanie waszej Mamy, Niebieskiej Prorokini tych ostatnich czasów.

e Mówiłam na wiele sposobów, lecz nie słuchano Moich słów. Ujawniałam się w różnoraki sposób, ale Moim znakom nie dano wiary. Sprzeciwiano się Moim działaniom, nawet najbardziej nadzwyczajnym. O, nowe Jeruzalem, Kościele Jezusa, prawdziwy Izraelu Boży! Ileż razy usiłowałam zgromadzić wszystkie twoje dzieci, jak ptak swe pisklęta... Gdybyś znał dni twego pokoju!

f Spadną na ciebie wielkie utrapienia. Zostaniesz wstrząśnięty przez poryw burzy i huraganu. Nie pozostanie kamień na kamieniu z wielkich dzieł zbudowanych w tobie przez ludzką pychę.

g Nowe Jeruzalem, przyjmij dziś Moje zaproszenie do nawrócenia się i do wewnętrznego oczyszczenia, a będzie mogła zajaśnieć nowa epoka sprawiedliwości i świętości. Rozszerzysz światło na wszystkie narody ziemi! Mój Syn, Jezus Chrystus, ustanowi wśród was pełne chwały Królestwo Miłości i Pokoju.

25.03.1982, Uroczystość Zwiastowania Pańskiego

243. «Tak» dla Ewangelii Jezusa

a Najmilsi synowie, chcę was mieć przy Sobie w niewypowiedzianej chwili Mojego życia, kiedy Archanioł Gabriel ogłasza Mi, że zostałam wybrana na Matkę Słowa, Syna Bożego, Mesjasza oczekiwanego od tak dawna.

b Nie możecie sobie nawet wyobrazić, co przeżyła wtedy wasza Niebieska Mama. To, o czym opowiada Ewangelia według św. Łukasza, stanowi część wydarzenia, które rzeczywiście miało miejsce. To jest prawdziwa historia, a nie legenda lub gatunek literacki!

c Rzeczywiście przyszedł do Mnie Archanioł Gabriel, a jego światłość, większa niż słońce, napełniła cały Mój biedny nazaretański dom. Moje oczy widziały ją, Moje uszy usłyszały jego łagodny głos, naprawdę rozmawialiśmy ze sobą. Na Moje pytania udzielał Mi odpowiedzi. Jego pogodne i pocieszające wyjaśnienia łagodziły Moje wewnętrzne niepokoje.

d Dzięki Jego cennej pomocy Mój umysł otworzył się na zrozumienie planu Ojca, Moje Serce rozchyliło się, aby przyjąć Słowo Boże, a Moje życie najdoskonalej zjednoczyło się z Duchem Świętym. Stałam się Jego umiłowaną Oblubienicą.

e Archanioł przyjął Moje «TAK» i zaniósł je na ołtarz niebieski, aby doskonale uwielbić Trójcę Przenajświętszą i sprawić radość wszystkim chórom anielskim, dla których – w tym momencie – stałam się Panią i Królową.

f Umiłowani synowie, wypowiedzcie dziś wasze «tak» w odpowiedzi na wolę Ojca; wasze «tak» – Ewangelii Syna; wasze «tak» – miłości Ducha Świętego. Obecnie wola Ojca nie jest spełniana i przeszkadza się działaniu Ducha Świętego, ponieważ nie przyjmuje się Ewangelii Jezusa.

g Często przekazuje się Ewangelię, interpretując ją jednak po ludzku, co powoduje wykluczanie wszelkiej ingerencji nadprzyrodzonej. Ileż z jej wydarzeń wyjaśnia się jako legendy lub gatunek literacki! Nigdy wcześniej nie interpretowano wielkiej tajemnicy Boga w sposób tak banalny i płytki, jak się to czyni dzisiaj. W rezultacie wygasła wiara wielu i w Kościele coraz bardziej rozszerzają się poważne błędy.

h Gdy przyjmiecie wszystko, co zostało powiedziane w Ewangelii Jezusa, wtedy wytrwacie w prawdziwej wierze. Głoście ją dosłownie i żyjcie nią dosłownie.

i Bądźcie żywą Ewangelią, a wtedy wypełni się plan Ojca i Ogień miłości Ducha Świętego oczyści ten świat. Wasze «tak» – małych, posłusznych dzieci – zostanie złączone z «TAK», które wasza Niebieska Mama powtarza wiecznie Swojemu Bogu.

j Wtedy zrozumiecie tajemnice Królestwa Bożego, ukryte przed wielkimi i pysznymi, a objawione maluczkim.

Wielki Piątek, 9.04.1982

244. To w takim stanie znalazłam Mojego Syna

a Umiłowani synowie, zbliżcie się do źródła łaski i miłosierdzia, tryskającego z przebitego Serca Jezusa Ukrzyżowanego. Pozwólcie Mi się dziś poprowadzić na Kalwarię, abyśmy razem przeżyli bolesne i drogocenne godziny Jego agonii.

b Jezus został przybity do Krzyża około południa, po dotarciu z wielkim trudem na szczyt Golgoty.

c Jego Ciało jest zmiażdżone cierpieniem. Biczowanie pokryło Go krwawymi ranami. Korona cierniowa otoczyła Jego głowę strużkami krwi, które spływają po twarzy i szpecą ją. Ogromny ciężar niewdzięczności przygniata Jego Serce. Jego oczy, które patrzyły tak żywo i przenikliwie, są teraz przyćmione zasłoną zdrady i opuszczenia...

d To w takim stanie znalazłam Mojego Syna na drodze na Kalwarię w piątek Jego Męki. Jest przy Mnie Jan i razem przeżywamy pod Krzyżem straszliwe godziny agonii Jezusa.

e Widzimy gwoździe przeszywające Jego ręce i stopy – Jego umęczone Ciało. Słyszymy odgłos Krzyża wbijanego w ziemię. Powoduje to, że Jezus drży z bólu. Słyszymy Jego bolesne jęki, cichą modlitwę, wielki okrzyk skierowany ku Niebu i drgnienie Jego Serca, uderzającego po raz ostatni.

f Och, Moi najmilsi synowie, ze Mną i z waszym bratem Janem, życie pod Krzyżem, na którym Mój Syn jest zawieszony, kona i umiera z miłości dla zbawienia wszystkich!

g Dzisiaj w podobnym stanie znajduję Kościół, Mistyczne Ciało Jezusa Ukrzyżowanego. Także i on wchodzi na Kalwarię, dźwigając ciężki krzyż. Także i on poznał godzinę wielkiego opuszczenia i zdrady. Także jego ciało jest zmasakrowane i zranione biczami grzechów, świętokradztwami otwierającymi głębokie rany...

h A mimo to Kościół zwraca swoje matczyne i miłosierne spojrzenie w stronę zagubionej ludzkości i, pełen ufności, podąża na szczyt Golgoty, aby tam przeżyć swoje ukrzyżowanie i agonię.

i Oto stan, w którym znajduję dzisiaj Moje Dziecko - Kościół. Jestem blisko niego w bolesnej godzinie jego Wielkiego Piątku. Wraz z Janem – który odżywa we wszystkich Moich umiłowanych dzieciach, poświęconych Mojemu Niepokalanemu Sercu – pragniemy razem pomagać mu w chwili agonii.

j Całujemy jego ręce ponownie przeszyte. Otaczamy miłością jego ciało na nowo obnażone. Wylewamy balsam na jego liczne rany. Otaczamy modlitwą i nadzieją krwawe chwile jego ukrzyżowania, w pełnym pewności oczekiwaniu na jego Zmartwychwstanie.

k Dzięki działaniu Ducha Świętego Kościół zostanie cały odnowiony i pozna cudowny blask. Po Wielkim Piątku męki przyjdzie – także dla niego – chwalebna Wielkanoc i nowa Pięćdziesiątnica łaski i życia.

13.05.1982, Rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

245. Patrzcie na Papieża!

a Mój pierwszy najmilszy syn, Papież Jan Paweł II, przybył z pielgrzymką miłości i modlitwy przed Mój wizerunek, na miejsce Mojego ukazania się. Pragnę, abyście wszyscy – duchowo z nim zjednoczeni – zgromadzili się wokół waszego Niebieskiego Wodza, Niewiasty obleczonej w słońce.

b Patrzcie na Papieża, *on daje przykład modlitwy.*

c Jego życie, całkowicie należące do Mnie, przeze Mnie zostało ukształtowane do ducha modlitwy nieustannej i ufnej. Jego głos przeszywa Niebiosa i – łącząc się z Moim matczynym wstawiennictwem – sprowadza dziś potoki łask na zagubioną ludzkość.

d Także i wy, wraz z Papieżem, utwórzcie silny łańcuch modlitewny, aby wypraszać nawrócenie grzeszników, powrót do Boga wielu oddalonych dzieci, pokój dla bardzo zagrożonej ludzkości i prawdziwą, wewnętrzną odnowę dla całego Kościoła.

e Często odmawiajcie Różaniec Święty, o który również tutaj przyszłam was prosić. Fakt – że najpoważniejsze problemy, dotyczące Kościoła i świata, nie znajdują wciąż rozwiązania pomimo stosowania ludzkich środków – powinien być dla was znakiem, skłaniającym do złożenia całej waszej ufności w mocy modlitwy.

f *Papież daje przykład wierności.*

g Jest wierny powołaniu otrzymanemu w chwili objęcia katedry Piotrowej. Jest wierny Jezusowi Chrystusowi, którego głosi słowem i świadectwem życia. Dzięki temu niesione przez niego wszędzie światło jest samym Światłem Ewangelii.

h Trwajcie wszyscy w jedności z nim, świadcząc życiem o Moim Synu Jezusie i głosząc wiernie prawdę Jego Ewangelii. Papieża często otacza wielka pustka. Odczuwa samotność. Jego słowa – to słowa proroka, lecz jakże często padają na ogromną pustynię.

i Stańcie się potężnym echem jego słów, które powinny być coraz bardziej rozpowszechniane, słuchane i wprowadzane w życie. Póki to światło jeszcze świeci, kroczcie wszyscy bezpiecznie szlakiem wyznaczonym przez wielki blask, ponieważ wkrótce ciemność nad światem i w Kościele może stać się jeszcze gęstsza.

j *Papież daje przykład mocy.*

k Idzie naprzód wszędzie, bez lęku, z mocą swej wielkiej miłości Pasterza powszechnego i Wikariusza Mojego Syna Jezusa. Nie boi się ani słów krytyki, ani przeszkód. Nie zatrzymuje się w obliczu gróźb i zamachów. Prowadzony i broniony przeze Mnie idzie drogą, którą mu wytyczyłam, jak dziecko pełne ufności i pozwalające się zawsze nosić w Moich ramionach. Każdego dnia wchodzi na Kalwarię cierpienia, niosąc wielki Krzyż dla dobra i zbawienia wszystkich.

l Przepowiedziałam mu już wszystko, co właśnie przeżywa. Pozostańcie zawsze z nim, najmilsi synowie – których gromadzę ze wszystkich stron świata w schronieniu Mego Niepokalanego Serca – i nieście dziś z nim wielki Krzyż całego Kościoła. Razem bowiem zostaliście powołani do złożenia siebie w ofierze, aby spełnił się plan Ojca.

m Miejcie ufność i zachowajcie nadzieję. Bądźcie odważni i cierpliwi. Wybiła godzina sprawiedliwości i miłosierdzia. Niebawem ujrzycie cuda miłosiernej miłości Boskiego Serca Jezusa oraz tryumf Mojego Niepokalanego Serca.

n W Cova da Iria w dniu 13 maja 1917 roku przyszłam z Nieba, aby wam się ukazać i kroczyć z wami. Dzisiaj, wraz z Papieżem, Moim pierwszym synem umiłowanym, błogosławię was wszystkich w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Blumenfeld (Niemcy), 30.05.1982 Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

246. Godzina Ducha Świętego

a W Wieczerniku Mojego Niepokalanego Serca przygotujcie się na przyjęcie Ognia Miłości Ducha Świętego, który doprowadzi Mój Kościół do przeżycia radosnej chwili Pięćdziesiątnicy i odnowi oblicze całej ziemi.

b To jest Jego godzina. To godzina Ducha Świętego, który jest wam coraz obficiej udzielany przez Ojca – dzięki Jezusowi – jako znak miłosiernej miłości Boga, pragnącego zbawić ludzkość.

c Przez Ogień Ducha Miłości zostanie wkrótce dopełnione dzieło wielkiego oczyszczenia. Kościół, jęcząc, oczekuje Jego miłosiernego dzieła oczyszczenia.

d Przez wewnętrzne cierpienia, przez doświadczenia – które odnawiają krwawe godziny Męki przeżytej przez Mojego Syna Jezusa – Kościół zostanie doprowadzony do swej Boskiej wspaniałości.

e Zostanie uzdrowiona jego rana błędu, który – jak ukryty rak – rozszerza się i zagraża depozytowi Prawdy. Dozna oczyszczenia z trądu grzechu, zaciemniającego jego świętość. Oczyszczony zostanie ze wszystkich elementów ludzkich, oddalających go od ducha Ewangelii.

f Zostanie pozbawiony dóbr ziemskich i oczyszczony z licznych środków doczesnej potęgi, aby stać się ponownie ubogim i pokornym, prostym i czystym. Zostanie na nowo ukrzyżowany w swoich Pasterzach i w swojej owczarni, aby dać doskonałe świadectwo Ewangelii Jezusa.

g Również cały świat zostanie oczyszczony mocą Ognia i Krwi. Ludzkość ponownie zacznie uwielbiać Ojca, przez Jezusa, który wreszcie ustanowi Swoje Królestwo pośród was.

h Jest to zatem godzina Ducha Świętego, który przyjdzie do was w Swej pełni. Nastąpi tryumf Niepokalanego Serca Maryi, Jego umiłowanej Oblubienicy.

Split (Jugosławia), 19.06.1982 Wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny

247. W was jest uwielbiona wasza Mama

a Wejdźcie do schronienia Mojego Niepokalanego Serca! W tych latach wezwałam was ze wszystkich stron świata, a wy, Moi mali, odpowiedzieliście wspaniałomyślnie i weszliście do ogrodu, który wasza Mama wam przygotowała. Posłuchaliście Mojego głosu i przyjęliście Moje zaproszenie.

b Utworzyłam z was Moją zwycięską armię. Iloma zasadzkami usiłował Mój Przeciwnik przeszkodzić wam w daniu odpowiedzi na Moje pełne udręczenia wezwanie! Nie udało mu się to, ponieważ zawsze wkraczałam, aby bronić Mojego planu miłości.

c Pomimo wszystkich zasadzek szatana i napotykanych trudności Moje zaproszenie dotarło do najdalszych krańców ziemi. Z pięciu kontynentów nadciągnęła bardzo wielka liczba Moich synów, aby wejść do bezpiecznego schronienia Mojego Niepokalanego Serca. Dziś patrzę na was z upodobaniem i miłością.

d *W was wasza Mama jest uwielbiona*, ponieważ mogę ofiarować was wszystkich, aby w doskonały sposób uwielbić Przenajświętszą Trójcę. W tych godzinach buntu przeciwko Bogu Matka może, poprzez was, ofiarować Panu Swój hymn chwały.

e To nie wielkim ani potężnym, ani bogatym, ani pysznym zostało udzielone zrozumienie Mojego Głosu i wniknięcie w tajemnicę Mego Serca. Zostało to dane małym, ubogim i pokornym sługom Pana. Z nich utworzyłam Moją armię. Teraz skończył się czas przygotowania. Wchodzimy obecnie w decydujące chwile walki.

f Ludzkość przeżywa krwawą godzinę wielkiego bicza, który oczyści ją przez ogień, głód i zniszczenie.

g Kościół zostanie oczyszczony Krwią Jezusa i waszą oraz Ogniem Ducha Świętego. Zostanie całkowicie wyleczony z ran niewierności, obłudy, bezbożności i odstępstwa.

h Nadeszła chwila, kiedy świat i Kościół powinien rozpoznać zadanie, które Trójca Przenajświętsza powierzyła w tych czasach Memu Niepokalanemu Sercu. Wszystkich was tulę w Moich ramionach i błogosławię.

Valdragone (San Marino), 30.06.1982 Wieczernik odpowiedzialnych za K. R. M.

248. Tajemnica Mojego Niepokalanego Serca

a Najmilsi synowie, ponownie przyprowadziłam was na tę górę dla przeżycia nieustającego, tygodniowego Wieczernika ze Mną – waszym Niebieskim Wodzem. Chcę wyjawić wam sekrety Mego Niepokalanego Serca, abyście mieli udział w tajemnicy Mojej matczynej miłości.

b Nigdy tak jak teraz Moje Serce nie drżało z najczystszej miłości do tych, których Jezus powierzył Mi, gdy stałam pod Krzyżem, na którym On umierał.

c Dziś Kościołowi potrzeba odczuwania Mojej miłości. Dziś ludzkości potrzeba odczuwania, że ją kocham. Moje biedne dzieci, grzeszne i zabłąkane, muszą dzisiaj czuć, że je kocham.

d *Chcę kochać poprzez was.*

e Chcę pomagać ludzkości, Kościołowi i wszystkim Moim dzieciom przez was, którzy zostaliście wezwani do wniknięcia w tajemnicę Mojego Niepokalanego Serca. Dlatego tworzę coraz to głębszą jedność pomiędzy Moim matczynym Sercem a waszymi sercami, Moi synowie Kapłani.

f Lśniący promień, wychodzący z Mojego Serca, rozszerzy się na wszystkie strony świata. Stanie się jakby potężną kotwicą, której wszyscy będą mogli się ufnie uchwycić, aby ocaleć w chwili decydującej próby.

g *Chcę cierpieć poprzez was.*

h Rozszerzę wasze serca, byście mogli zrozumieć również tajemnicę Mojego macierzyńskiego cierpienia. Zobaczcie, czy jest dzisiaj boleść większa od Mojej. Znieważa się Mojego Syna i pogardza Nim. Swoi znowu Go porzucają i zdradzają. Mnożące się coraz bardziej świętokradztwa splatają nową koronę cierniową, otaczającą Tabernakula rozsiane po wszystkich częściach świata.

i Kościół, Jego Mistyczne Ciało, jest znów rozdarty przez podział i zagrożony przez błąd. Wierni synowie wezwani są do znoszenia wielkich cierpień, pogardy i zniewag ze strony tych, którzy Mnie nie słuchają.

j Ludzkość buntuje się przeciwko Panu i biegnie nieugięcie drogą odrzucania Boga. Ta postawa prowadzi ją do otchłani śmierci i zniszczenia. Jakże wielu jest tych, którzy giną każdego dnia, ogarnięci powszechnym i bardzo niebezpiecznym zamętem!

k Dzielcie Mój ból Matki! Nie osądzajcie nikogo ani nie potępiajcie. Módlcie się, kochajcie, nieście Krzyż cierpienia razem ze Mną, dla zbawienia wszystkich.

l Jestem waszym *Niebieskim Wodzem.*

m Jestem Niewiastą obleczoną w słońce. Zgromadziłam was znowu w Wieczerniku, wyjątkowym z powodu łask, aby otrzymać dla was od Ojca – przez Jezusa – pełnię Ducha Świętego.

n To On dopełni w was dzieła rozpoczętego przeze Mnie. To On ukształtuje w waszych sercach doskonałą miłość. To On da wam zrozumienie wszystkiego. Umocni was i udzieli wam odwagi, abyście dali najwyższe świadectwo, do którego was przygotowałam.

o Nadeszły czasy wielkiej próby. Zejdźcie z tej góry i rozszerzajcie wszędzie na świecie światło miłosiernej miłości Jezusa. Ona rozlewa się dzisiaj na całą ludzkość poprzez miłość i ból Mojego Niepokalanego Serca, w którym zamknęłam was wszystkich na zawsze. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

13.08.1982, Wspomnienie świętych męczenników Poncjana, papieża i Hipolita, kapłana

249. Narzędzia Mojego Miłosierdzia

a Najmilsi synowie, kieruję na was Moje miłosierne spojrzenie. Jestem Matką miłosierdzia, pięknej miłości i świętej nadziei, a Moje Niepokalane Serce drży z niepokoju o was. Ileż niebezpieczeństw czyha na was! Ileż zasadzek zastawia na was Mój przeciwnik!

b W tej godzinie jego potęgi i tryumfu liczni Moi synowie wystawieni są na niebezpieczeństwo wiecznej zguby.

c Popatrzcie, w jak ciężkiej sytuacji znajdujecie się dzisiaj! Ludzkość zbuntowała się przeciw Bogu Miłości i kroczy drogą nienawiści i grzechu, który środki społecznego przekazu przedstawiają jej jako dobro.

d Żyjecie w niezdrowej atmosferze zepsucia i tak trudno wam wytrwać w wierności przykazaniom Bożym, które skłaniają do kroczenia drogą miłości, do unikania grzechu, do życia w łasce i świętości.

e Tak więc każdego dnia coraz więcej Moich biednych dzieci pozwala się zwieść przez niepohamowany egoizm, zazdrość i nieczystość. Najłatwiejszą i najmniej winną ofiarą staje się młodzież. Przypadł jej los życia w latach, gdy świat stał się gorszy, niż był w czasach potopu.

f Dlatego właśnie jestem – zwłaszcza wobec Moich młodych dzieci – Mamą pełną słodyczy i miłosierdzia. Zasiewam w ich życiu słowa ufności i zbawienia. Otwieram szeroko ich dusze na żarliwe pragnienie dobra. Otwieram ich serca na radosne doświadczenie prawdziwej miłości i daru. Leczę ich liczne rany. Zapraszam wszystkich dobrych do udzielania im pomocy przez modlitwy, dobry przykład i pokutę.

g Moi najmilsi synowie, jeżeli będziecie cierpieć i modlić się ze Mną, to uda wam się każdego dnia wprowadzić wiele dusz na drogę prowadzącą do Raju. Stańcie się więc dzisiaj, synowie poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu, narzędziami matczynego miłosierdzia.

h Jak wiele dusz idzie do piekła, ponieważ nie ma nikogo, kto modliłby się i ofiarowywał za nie! Powiedziałam to Hiacyncie, Franciszkowi i Łucji, gdy ukazałam się im w Fatimie.

i Dzisiaj mówię wam: ileż dusz możecie ocalić od ognia piekielnego i doprowadzić do Raju, jeżeli każdego dnia będziecie się ze Mną modlić za nie i poświęcać!

j W Moim i waszym miłosiernym dziele zbawienia urzeczywistnia się tryumf Mojego Niepokalanego Serca.

Nimega (Holandia), 8.09.1982 Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

250. Zostanie ocalona!

a Moi najmilsi synowie, pozostańcie wokół kołyski waszej Mamy, małej Dziewczynki. Doprowadzę was do zrozumienia tajemnicy małości i dziecięctwa duchowego.

b Nauczę was przemierzać drogi pokory i ufności. Uzyskam dla was dar mądrości serca i czystości. Wielka radość napełnia dziś Niebiosa i ziemię na wspomnienie narodzin waszej Niebieskiej Mamy.

c Włączcie się i wy w tę wewnętrzną i głęboką radość! Błogosławię dzisiaj was wszystkich, tworzących wokół Mojej kołyski wieniec z kwiatów pachnących miłością, czystością i ufnością. Przeżywacie trudne i burzliwe dni. Ludzie coraz bardziej oddalają się od Boga, a ich serca ogarnia lód egoizmu i nienawiści.

d Świat, w którym żyjecie, stał się jałową i zimną pustynią, lecz otwiera się nad nim Moje bijące matczyne Niepokalane Serce. Bije Ono dla was wszystkich miłością i ciągle sprowadza na ziemię rosę łaski i miłosierdzia. Dzięki temu mogę otwierać na miłość wysuszone serca wielu Moich dzieci.

e Wraz z wami będę mogła doprowadzić do końca plan miłości i zbawienia, który został Mi powierzony przez Trójcę Przenajświętszą. Ujrzycie nowe narodzenie tej biednej ludzkości przez jej całkowity powrót do Boga zbawienia.

f (...) Aby poprowadzić Wieczernik z Moimi umiłowanymi synami, znajdujesz się dziś na tej ziemi, na której rozpoczęło się wielkie wyzwanie, rzucone przez Mojego przeciwnika. Widzisz tu Kościół bardzo upokorzony i zraniony, a liczne Moje biedne dzieci błąkają się, zdezorientowane. Wydaje się, że przede wszystkim w tym kraju szatan chełpi się swoim zwycięstwem, dlatego właśnie tu rozpoczęłam zwycięskie działanie.

g W tym celu posługuję się wszystkimi Moimi małymi dziećmi, które odpowiadają «tak» na Moje wezwanie. Dzięki małości zwyciężę potęgę wielkich. Pokora zwycięży pychę, a uległość poskromi każdy bunt. Odczujecie mocniej Moją obecność...

Paryż (Francja), 15.09.1982 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

251. Wielka siła zadośćuczynienia

a Pochylam się dzisiaj z miłością nad ranami i bliznami wszystkich Moich dzieci. Jestem waszą Bolejącą Mamą. Moja rola Matki łączy Mnie z wami w sposób mocny i osobowy. Wasze radości powiększają Moją radość, a każde wasze cierpienie wywołuje nowy ból Mojego matczynego Serca. Dzisiaj widzę was wszystkich pod ciężarem niewypowiedzianego cierpienia. Patrzcie, czy jest cierpienie tak wielkie, jak Mój ból Matki!

b W świecie, w którym panuje egoizm i pycha, najliczniejszymi ofiarami stają się niewinni. Zabija się dziś miliony dzieci w łonach ich matek przez zbrodniczą aborcję, wszędzie obecnie legalizowaną.

c Dlaczego tyle niegodziwości? Dlaczego tak nieludzkie okrucieństwo rozszerza się w dzisiejszym świecie? Krew tych niewinnych woła każdego dnia o pomstę przed obliczem Boga i żłobi w Moim matczynym Sercu rany głębokiego bólu.

d Dzieciom wchodzącym w życie proponuje się – jako wartości – przekraczanie Prawa Bożego. Młodzież jest zdezorientowana i rozczarowana. Rodziny opłakują zniszczenie domowego ogniska. Ogromna ilość Moich biednych dzieci biegnie drogą grzechu i zatracenia. Patrzcie, czy jest boleść podobna do Mojej!

e Z bolesną troską patrzę dziś przede wszystkim na Kościół, który Jezus powierzył w szczególny sposób Mojemu matczynemu działaniu. Widzę, jak profanuje go grzech, jak niszczona jest jego jedność, jak bezczeszczą go świętokradztwa, jak zaciemnia się w nim Prawdę.

f Jakże wielu Pasterzy nie broni już dziś powierzonej im przez Jezusa owczarni! Niektórzy milczą, zamiast odważnie przemawiać w obronie Prawdy i potępiać błąd i grzech! Są tolerancyjni, aby się nie narazić. Idą na kompromisy dla ochrony swych przywilejów. Przez wieloznaczne sformułowania rozszerza się błędy. Pogłębia się odstępstwo wobec Jezusa i Jego Ewangelii, a za grzech już się nie wynagradza.

g Potrzeba dziś ogromnej mocy modlitwy. Potrzeba długiego łańcucha cierpienia, wznoszonego ku Bogu jako wynagrodzenie.

h Wzywam was, umiłowani synowie i wszystkie Moje dzieci poświęcone Niepokalanemu Sercu: zjednoczcie się z bólem waszej Niebieskiej Mamy, ażeby dopełniło się w was to wszystko, czego nie dostaje Męce Jezusa...

Fatima, 13.10.1982, Rocznica ostatniego objawienia fatimskiego

252. Jestem Jutrzenką

a Żeglując po burzliwym morzu, przypłyńcie wszyscy do Mego Niepokalanego Serca. Zstąpiłam z Nieba, aby podarować wam kotwicę zbawienia. Uchwyćcie się tej kotwicy, przygotowanej wam przez Moją miłosierną miłość.

b Przyjdźcie do Mnie, Moje dzieci, które nigdy przedtem nie byłyście w takim stopniu zagrożone przez lód grzechu, nawałnicę nienawiści, burzę buntu przeciw Bogu i Jego prawu, przez zalew nieporządku moralnego, niebezpieczeństwo wojny, zniszczenia i głodu!

c Świat stał się gorszy niż w czasach potopu. Dlatego grozi wam prawdziwe niebezpieczeństwo zagubienia się na złych drogach grzechu i niewierności w tym życiu i zguby wiecznej – w życiu przyszłym.

d I rzeczywiście, ileż dusz idzie każdego dnia do piekła, bo nie przyjęto jeszcze prośby – którą też tu do was skierowałam – o powrót do Boga, drogą modlitwy, pokuty i wewnętrznego nawrócenia.

e Oto czas kary i zbawienia, sprawiedliwości i miłosierdzia. Przewidując te czasy, przygotowałam wam bezpieczne schronienie, w którym musicie się zgromadzić, aby doznać umocnienia i ocalenia.

f *Tym schronieniem jest Moje Niepokalane Serce.*

g Z Mojego Serca wychodzi coraz mocniejszy odblask promieni, które pochodzą z Serca Jezusa. Pozwalają wam kroczyć drogą łaski i świętości, miłości i miłosierdzia, prawdy i wierności.

h W chwili gdy świat ogarniają ciemności grzechu, promienie te zstępują jak rosa, skłaniając go do otwarcia się na promienne południe odnowy. Dla całego stworzenia nastanie nowy i oczekiwany czas, kiedy uwielbi ono Boga w sposób doskonały.

i Chociaż w swoim ludzkim wymiarze Kościół jest zaciemniony i zraniony, promienie te otworzą go na Światło Ewangelii Jezusa. Będzie nadal strzegł depozytu Wiary, który tylko jemu samemu został powierzony. Promienie te sprawią, że będzie dawał pełne świadectwo jedności i świętości.

j *Jestem Jutrzenką poprzedzającą dzień.*

k Moim światłem – rozszerzającym się w nocy ogarniającej jeszcze świat – jesteście wy, którzy poświęciliście się Memu Niepokalanemu Sercu, oddaliście Mi się całkowicie, żeby Mnie słuchać i za Mną iść. Wzrastajcie na modlitwie, w pokorze, cierpieniu i ufności.

l Wkrótce nadejdzie wielki dzień Pana, przygotowany przez tyle boleści i łez, przez tyle miłości i nadziei, przez wiele modlitw i przez ogromne cierpienie. W 65 rocznicę Mojego ostatniego ukazania się, potwierdzonego cudem słońca, błogosławię was wszystkich z Cova da Iria w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Rzym, 20.11.1982

253. Posłuszni, czyści i ubodzy

a Żyjcie w Mojej szczególnej matczynej miłości, odpowiadając na Moje wezwanie do modlitwy i ufności. Pozwólcie Mi się formować każdego dnia, umiłowani synowie.

b *Chcę, byście byli ulegli* i posłuszni woli Ojca. Pragnę, abyście doskonale naśladowali Mojego Syna Jezusa. Dlatego powinniście zawsze być posłuszni Kościołowi.

c Cnota, którą kocham najbardziej w Moich synach Kapłanach, to posłuszeństwo. Dziś powinniście stać się dla wszystkich przykładem radosnego posłuszeństwa waszym przełożonym, a zwłaszcza Papieżowi.

d Jakże to możliwe, że kiedy on mówi, wielu go już dziś nie słucha? Jak to się dzieje, że kiedy on wydaje zarządzenia, nie okazuje mu się już posłuszeństwa? Pierwszymi w nieposłuszeństwie mu są czasem niektórzy Moi synowie Biskupi i Kapłani! Przez to Kościół jest naprawdę zagrożony w Swej wewnętrznej jedności. (...)

e *Chcę, byście byli czyści* umysłem, sercem i ciałem.

f Czystym umysłem z większą jasnością zobaczycie Prawdę i będziecie jej zawsze wierni. Ewangelia Jezusa ukaże się wam w całym swym Boskim blasku.

g Czystość serca pozwoli wam dojść do doskonałego zjednoczenia z Jezusem, a On doprowadzi was do zrozumienia tajemnicy Jego gorącej miłości. Staniecie się prawdziwie zdolni do miłowania wszystkich, a płomień Jego Ognia rozpali was i przemieni.

h Czystość ciała pozwoli wam doznać radości spotkania ze Mną, coraz mocniejszej łączności z duchami niebieskimi i z duszami waszych zmarłych braci. Moc Ducha przemieni was, wyzwalając z licznych ograniczeń ciała. Będziecie rozsiewać wokół siebie światło Łaski Bożej i świętości.

i Niech celibat – chciany przez Jezusa i gorąco wymagany przez Kościół – będzie przez was miłowany, ceniony i przeżywany. Staniecie się dawcami życia dla niezliczonej rzeszy dusz – także dla waszych braci Kapłanów.

j Odwagi, umiłowani synowie! Idźcie za Mną drogą ukrycia i pokory.

k *Chcę, abyście byli ubodzy* w dobra materialne i ubodzy w duchu.

l Tylko dzięki temu będziecie mogli zrozumieć niepokoje i bóle wielu osób. Będziecie mogli dzielić troski i cierpienia waszych najbiedniejszych braci: tych, którzy nie mają pracy ani środków do życia; tych z marginesu i prześladowanych; tych, których traktuje się jako nic nie znaczących, chociaż dla Mnie są najcenniejszymi skarbami.

m Spotykające was osoby mają odczuć obecność waszej Niebieskiej Mamy, która za waszym pośrednictwem wciąż obsypuje pieszczotami i pociesza, pomaga – także materialnie – dodaje odwagi i ocala, tuli w Swoich ramionach i broni wszystkie Swoje dzieci.

8.12.1982 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

254. Mój Plan

a Jestem waszą Niepokalaną Matką. Pozwólcie Mi się prowadzić, najmilsi synowie, by doskonale zrealizował się Mój matczyny plan.

b *To plan nieprzyjaźni.*

c «Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a Niewiastę, pomiędzy twoje potomstwo i Jej». Tak powiedział Pan o Mnie, zwracając się do węża, kiedy przez niego grzech wszedł w historię rodzaju ludzkiego, u jej początku. To nieprzyjaźń między Mną a szatanem, między Niewiastą i wężem, między Moją armią i jego, między dobrem i złem, między łaską i grzechem.

d Idąc Moją drogą, nie można akceptować kompromisów ze złem, ponieważ droga ta jest zbudowana na nieprzyjaźni między tymi dwoma przeciwstawnymi rzeczywistościami. Mój Syn Jezus staje się znakiem sprzeciwu: jest wam dany przez Ojca dla zbawienia i na upadek wielu.

e Przeżywacie dzisiaj mroczne czasy, ponieważ na wszelkie sposoby usiłuje się doprowadzić do kompromisu między tym, co Boskie i co szatańskie, między dobrem i złem, między duchem Jezusa i duchem świata. Wielu ludziom grozi niebezpieczeństwo, że padną ofiarą ogólnego zamętu. Nawet w Moim Kościele chciałby się panoszyć fałszywy duch, który nie jest duchem Jezusa, Syna Bożego. Jak niewidzialna trująca chmura szerzy się duch pomieszania tego, co Boskie z tym, co należy do świata, przez co Słowo Boże zostaje pozbawione mocy, a głoszenie Ewangelii – swojej siły.

f *To jest plan walki.*

g Wspomagani przeze Mnie – idąc drogą wyznaczoną przez Jezusa – macie walczyć z szatanem, grzechem, błędem i niewiernością.

h Dzięki Bożemu przywilejowi zostałam zachowana od wszelkiego grzechu, nawet pierworodnego, gdyż Przenajświętsza Trójca przewidziała Mnie na Wodza w straszliwej walce obejmującej Niebo i ziemię, duchy niebieskie i ziemskie. Jest to walka wielka i nieustanna, często niewidoczna, obecnie zaś stała się ona powszechna.

i W Apokalipsie zostałam zapowiedziana jako «Niewiasta obleczona w słońce», która prowadzi walkę z czerwonym Smokiem i z wszystkimi jego zwolennikami. Jeżeli chcecie wesprzeć Mój plan, musicie walczyć, Moi mali, synowie Matki-Wodza. Walczcie z grzechem, z kompromisem, przy pomocy broni modlitwy i cierpienia. Każdego dnia, wraz ze Mną, prowadźcie tę bitwę – w ukryciu i ufności, w pokornym spełnianiu waszych codziennych obowiązków, w doskonałym naśladowaniu Jezusa, w ubóstwie i pogardzie świata oraz samych siebie.

j *To plan zwycięstwa.*

k Po obecnym tryumfie zła, któremu udało się zapanować nad światem, w końcu zwycięstwo należeć będzie jedynie do Mojego Syna Jezusa. To On jest jedynym Zwycięzcą. Zakończeniem wielkiej, przeżywanej obecnie walki będzie Jego chwalebne Królestwo pokoju i dobroci, sprawiedliwości i świętości, które zapanuje na świecie i zajaśnieje w sercach wszystkich. Tak więc realizacja planu nieprzyjaźni, walki i zwycięstwa zakończy się tryumfem Mojego Niepokalanego Serca.

255. Bóg jest z wami

a Wielka cisza ogarnia świat. Ciemność okrywa wszystko. Serca czuwają na modlitwie i w oczekiwaniu. Uczucie ufnej nadziei otwiera szeroko drzwi zamknięte przez nienawiść i egoizm.

b Moce piekielne czują się nagle zmiażdżone przez nową siłę miłości i życia.

c W ciemnościach zapala się jasność. W ciszy słychać harmonijne niebiańskie śpiewy. Na niebie ukazuje się nagle wielkie światło.

d *To jest Święta Noc.*

e Światło to ogarnia teraz ubogą grotę, w której spełni się wkrótce największe wydarzenie w historii. Dziewica Maryja daje wam Swe Dzieciątko, które rodzi się, ubogie i bezbronne, drżące i pozbawione wszystkiego, we łzach i delikatne jak baranek. Jego małe ciało pozwala dostrzec wielką tajemnicę łagodności i miłosierdzia.

f Od tej nocy życie człowieka nabiera nowego sensu, ponieważ rodzące się Dziecko jest także jego Bogiem. Jest człowiekiem jak wy i jest Bogiem z wami! Jest Emanuelem zapowiedzianym od wieków.

g Jest waszym Bratem. Jest Sercem świata, pulsowaniem nieśmiertelnego życia, Balsamem dla całej cierpiącej ludzkości. Jest Zwycięstwem nad wszelką klęską.

h On jest Balsamem na ranę egoizmu, nienawiści i grzechu. Jest Światłem lśniącym na zawsze, aby oświecać tych, którzy kroczą w ciemnościach. Jest jedyną Nadzieją zabłąkanego świata.

i Zatroskanym głosem Mamy – która znowu słyszy tysiące odrzucających głosów i, przerażona, na nowo dostrzega tysiące zamykających się drzwi – powtarzam wam: «Nie lękajcie się, Bóg jest z wami. Dziś narodził się dla was wszystkich Zbawiciel.»

j Z Sercem zranionym przez tak wiele chłodu okrywającego wciąż drogi świata, z duszą przygnębioną z powodu wielkiego odrzucenia Boga, które czyni z ziemi olbrzymią pustynię, w obliczu powszechnej rozpaczy powtarzam wam: *Nie lękajcie się, Bóg jest z wami!*

k On jest z wami zwłaszcza dzisiaj, kiedy jesteście wezwani do przeżywania bolesnych chwil, kiedy Mój przeciwnik zdaje się panować nad światem, wlewając w serca ludzi swój śmiercionośny jad.

l *Nie lękajcie się, Bóg jest z wami!* – oto przesłanie tryskające w tę Świętą Noc z Mojego Niepokalanego Serca. Jest ono nadzieją i umocnieniem w obliczu wielkiego cierpienia, którego nie sposób uśmierzyć; w obliczu głębokiego zniewolenia, którego nie można przełamać; w obliczu niesprawiedliwych sytuacji, których nie da się uzdrowić; w obliczu niebezpiecznych wojen, których nie można zahamować; w obliczu krwawych zagrożeń, które coraz mocniej ciążą.

m Jak Słowo Ojca posłużyło się Moją pokorną zgodą – aby przyjść do was po raz pierwszy w słabości ludzkiej natury – tak obecnie Mój Syn Jezus posługuje się Moim proroczym obwieszczeniem, aby przygotować Swoje drugie przyjście do was w chwale.

n Nie lękajcie się, Moje dzieci, tak narażone na niebezpieczeństwa.

o Przez tryumf Mojego Niepokalanego Serca Jezus ukaże się wam w Swoim chwalebnym Królestwie Miłości i Pokoju!

Ostatnia noc roku, 31.12.1982

256. Czuwajcie na modlitwie

a W tę noc – kiedy większość Moich dzieci spędza ostatnie godziny roku na zabawach i w rozproszeniu – wy, Moi najmilsi synowie, czuwajcie ze Mną w ciszy i na najbardziej intensywnej modlitwie:

b – *Na modlitwie dziękczynnej* za wszystkie łaski, których w tym roku udzielił wam Ojciec, w Duchu Świętym, za pośrednictwem Mojego Syna Jezusa i dzięki nieustannemu wstawiennictwu Mego Niepokalanego Serca.

c Ten świat znajduje się pod władzą Mojego przeciwnika, który panuje nad nim swoim duchem pychy i buntu. Pociąga ogromną rzeszę dzieci Bożych na drogę przyjemności, grzechu, nieposłuszeństwa prawu Boga i pogardy dla Jego woli.

d Świat pogrążył się w najgłębszej nocy i żaden początek roku nie potrafi rozproszyć wielkiej ciemności, w której kroczy. A przecież świat został stworzony dla chwały Ojca. Został odkupiony i zbawiony przez Syna i jest ustawicznie przemieniany działaniem Ducha Świętego.

e Nic nie może się oprzeć sile miłosiernej miłości Boga, który chce przemienić ten biedny świat w nowe stworzenie. Dlatego też interwencje Mojego Niepokalanego Serca będą stawać się coraz liczniejsze, nadzwyczajne i jeszcze cudowniejsze.

f Dziękujcie wraz ze Mną Trójcy Przenajświętszej, która posługuje się Mną, Swoją małą służebnicą, aby doprowadzić wszelkie stworzenie do doskonałego uwielbiania Boga.

g – Czuwajcie ze Mną *na modlitwie prośby* o otrzymanie od miłosiernego Serca Jezusa dni pokoju, a nie smutku, dni spokoju, a nie nieszczęścia. Niebezpieczeństwo nowej wojny staje się realne. Przygotowuje się coraz to bardziej wyrafinowane środki uśmiercania. Pod pozorem kruchych obietnic i porozumień ludzkość prowadzona jest drogą nienawiści i samozniszczenia. Niech wasza modlitwa wyprosi dla wszystkich ludzi łaskę, która prowadzi do zniszczenia grzechu. Niech wybłaga zgodę. Usunie ona przemoc i zastraszenie, aby mógł do was wreszcie przyjść powszechny Pokój, oparty na prawdzie i sprawiedliwości. Trzeba wielkiego cudu. Ten cud Bożego miłosierdzia trzeba wybłagać mocą modlitwy. Tylko w ten sposób zbawienie będzie mogło do was dotrzeć.

h – Czuwajcie ze Mną *na modlitwie wynagradzającej*, ponieważ kielich Sprawiedliwości jest pełny, przepełniony, przelewa się! Patrzcie jak rozszerza się nienawiść i grzech!

i Dzisiaj duża część ludzi nie zachowuje już dziesięciu przykazań Bożych. Publicznie ignoruje się, neguje, obraża i lży waszego Boga. Coraz bardziej profanuje się dzień Pański. Codziennie godzi się w życie. Każdego roku zabija się na świecie dziesiątki milionów małych niewinnych dzieci w łonach matek. Wzrasta liczba zabójstw, gwałtów, grabieży, uprowadzeń.

j Niemoralność rozlewa się jak lawina błota, rozszerzana przez środki społecznego przekazu – zwłaszcza przez kino, prasę i telewizję. Szczególnie przez tę ostatnią przenika codziennie do każdej rodziny subtelna i szatańska taktyka zwodzenia i deprawacji. Najbardziej bezbronnymi ofiarami stają się małe dzieci i młodzież. Patrzę na nich z zatroskaną czułością Matki.

k Tylko potężna siła modlitwy i wynagradzającej pokuty będzie mogła uratować ludzkość przed tym, co Sprawiedliwość Boża przygotowała dla świata, uporczywie odmawiającego przyjęcia każdego wezwania do nawrócenia.

l Posłuchajcie przynajmniej teraz głosu waszej Niebieskiej Mamy. *Potrzebuję wielu modlitw wynagradzających i cierpienia ofiarowanego z wiarą.* Odmawiajcie zawsze Różaniec. Żyjcie ze Mną, w ufności i w zrozumieniu, ponieważ nadchodzą decydujące godziny, które mogą wpłynąć na los całej ludzkości.

m Błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

ROK - 1983

XI. *Nadzwyczajny Święty Rok Odkupienia:* «OTWÓRZCIE SZEROKO DRZWI CHRYSTUSOWI!»*(1983)*

1.01.1983, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

257. Matka Nadziei

a Na początku tego roku Kościół patrzy na Mnie z ufnością i czci Mnie w tajemnicy Mego Bożego i powszechnego Macierzyństwa.

b Pośród niezliczonych cierpień chwili obecnej, licznych niepokojów, zagrożeń ciążących nad waszą przyszłością spójrzcie na waszą Niebieską Mamę jak na źródło Miłosierdzia Bożego i na wielki znak nadziei dla was.

c *Jestem Matką Nadziei!*

d Nadzieja to cnota teologiczna, którą trzeba żyć szczególnie w krwawych godzinach oczyszczenia.

e Na ileż sposobów Mój przeciwnik próbuje doprowadzić was do zniechęcenia, aby w ten sposób unieszkodliwić was i zmniejszyć siłę Mojej zwycięskiej armii! Nie lękajcie się, ponieważ Jezus pokonał już szatana i każde z jego pozornych zwycięstw przygotowuje mu nową, prawdziwą i wielką porażkę.

f Niech wasza ufność w Miłosierdzie Ojca Niebieskiego staje się coraz większa. Niech ona wzrasta, chociaż nienawiść na nowo zalewa krwią wasze drogi, chociaż grzech pokrywa lodem dusze i serca bardzo wielu, chociaż ludzkość nie powraca na drogę miłości, chociaż bunt przeciwko Bogu z każdym dniem staje się coraz silniejszy. Patrzcie na Mnie, na znak waszej nadziei!

g Jestem Matką miłości i łaski, przebaczenia i miłosierdzia. Dlatego na początku tego roku – naznaczonego w planie Opatrzności ważnymi wydarzeniami – przemierzam opustoszałe drogi świata, aby zasiewać w sercach Moich dzieci ziarna skruchy, dobroci i nadziei. Wszystkie Moje dzieci tak bardzo dzisiaj potrzebują światła, umocnienia i macierzyńskiej pociechy! Patrzę z pełną bólu litością na niezliczoną rzeszę Moich grzesznych dzieci. Patrzę na młodzież zwiedzioną i zdradzoną przez społeczeństwo, w którym żyje; na dorosłych zniewolonych przez niepohamowany egoizm i nienawiść; na synów Kościoła, którzy stali się leniwi z powodu obojętności i braku wiary. Wszystkim dzisiaj powtarzam: *jestem Matką waszej Nadziei!*

h Niech was nie zniechęca wielki chłód ogarniający świat, gdyż każdego dnia rozrzucam wszędzie ziarna życia i zmartwychwstania.

i Jestem Świtem poprzedzającym wschód Słońca. Jestem Jutrzenką zapowiadającą nowy Dzień. Jestem Matką świętej Radości.

j Cieszcie się, ponieważ jesteście umiłowani przez Boga, waszego Ojca, niesieni przez Ducha jak dzieci i podtrzymywani przez Jezusa jako Jego mali bracia.

k Rozpocznijcie ten nowy rok pełni radości z życia w Sercu Przenajświętszej Trójcy i ze znajdowania bezpieczeństwa w ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca. Przeżyjcie wszyscy ten rok ze Mną!

2.02.1983, Święto Ofiarowania Pańskiego

258. Proszę was o dziecięctwo duchowe

a Jeśli będziecie z miłością rozważać tajemnicę, którą Kościół dziś wspomina, umiłowani synowie, dowiecie się, jak należy żyć uczynionym Mi przez was poświęceniem.

b Dzieciątko Jezus, mające 40 dni – które wraz ze św. Józefem, Moim najczystszym małżonkiem, składam w ofierze w świątyni Pańskiej – jest prawdziwym Bogiem, naszym Zbawicielem, oczekiwanym od dawna Mesjaszem.

c Jako Mama zrodziłam Go do życia ziemskiego, lecz to On – jako Stwórca – jest Dawcą życia.

d Przez Moje «tak» pozwoliłam Mu wejść w czas, lecz On – jako Wieczny – jest poza czasem.

e Tulę Go w Moich ramionach i pomagam Mu, lecz to On wszystko podtrzymuje, gdyż jest Wszechmogący.

f Aby wypełnić Boże Pisma, niosę do Świątyni Jerozolimskiej Tego, który jest Odwiecznym Słowem i źródłem Objawienia.

g Słowo Ojca – Bóg, Stwórca wszechmocny i wszechwiedzący – chciało przyoblec się w słabość, narzucić Sobie ograniczenie czasu. Przyjęło kruchość ludzkiej natury, narodziło się ze Mnie i jak każde dziecko odczuwało wszystkie potrzeby.

h Ileż razy – całując Go z matczyną czułością – mówiłam Mu: «Przecież to Ty jesteś odwiecznym pocałunkiem Ojca!» Pieszcząc Go myślałam: «Ty jesteś Boską pieszczotą, uszczęśliwiającą dusze». Podczas ubierania Go w małe ubranka szeptałam: «Ty jesteś Tym, który przyodziewa ziemię kwiatami, a niezmierzony wszechświat – gwiazdami». Karmiąc Go, śpiewałam Mu: «To Ty jesteś Tym, który dostarcza pożywienia żyjącym». A gdy mówiłam do Niego z matczyną miłością: «Synu Mój» i gdy Moja dusza Go adorowała, tak modliłam się do Niego: «Ty jesteś Synem Ojca, Jego Synem Jedynym i Wiecznym, Jego żyjącym Słowem....»

i Och! Jeśli pójdziecie drogą dziecięctwa duchowego, którą wam wyznaczyłam, to wejdziecie dziś w niewypowiedzianą tajemnicę dziecięctwa Mojego Syna Jezusa, niesionego w Moich ramionach do Świątyni Pańskiej.

j Wszyscy powinni kroczyć tą drogą – nawet ci, którzy już się postarzeli i ci, którzy zajmują ważne stanowiska. Także uczony, który kształcił się przez lata i zdobył doświadczenie; również ten, kto odznacza się wielką wiedzą i został powołany do wypełniania bardzo odpowiedzialnych zadań.

k Chociaż w ciągu lat dokonuje się wasz ludzki wzrost, proszę, byście w duchu pozostawali nadal dziećmi. Proszę o wewnętrzną małość, o przyobleczenie się w pokorę i kruchość Mojego małego Dzieciątka Jezus.

l Pragnę widzieć w was czyste serce maleństwa, które nie zna ani egoizmu, ani grzechu, serce otwarte na miłość i dar, oczekujące wszystkiego od Niebieskiego Ojca, aby też wszystko dawać.

m Chcę, abyście mieli w sobie czysty umysł dziecka: zamknięty na zwodnicze zasadzki i dwulicowość, a otwarty jak kwiat, by otrzymać promień wiedzy, prawdy i mądrości.

n Chcę, abyście mieli uległą, podobną do kruchej gliny wolę małego dziecka, pozwalającą się kształtować z oddaniem i ufnością: wolę, która powinna się formować przez dobro i prawdę, a umacniać – przez dążenie do dobra i piękna.

o Tak, umiłowani synowie, powinniście koniecznie przemierzyć drogę dziecięctwa duchowego, jeśli w sposób doskonały chcecie żyć poświęceniem się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

p Dzięki temu będę mogła was nieść – jak Dzieciątko Jezus – i ofiarować w świątyni Pańskiej, aby się zrealizował plan miłości i miłosierdzia, jaki Bóg ma wobec was, dla zbawienia wszystkich Moich dzieci.

259. Miłujcie się wzajemnie

a «Przyjdźcie w procesji» – powiedziałam do Bernadety, pokornej dziewczynki, ukazując się jej w ubogiej massabielskiej grocie.

b Dlaczego o to poprosiłam?

c Ponieważ chcę, aby wszystkie Moje dzieci szły razem, zjednoczone w modlitwie i miłości.

d Dziś Mój przeciwnik usiłuje wszelkimi sposobami was podzielić, odizolować wzajemnie od siebie, postawić jednych przeciw drugim. Ten, który od początku jest ojcem kłamstwa i siewcą nienawiści, usiłuje coraz bardziej rozerwać waszą braterską jedność.

e Jakże często – nawet pod ujmującymi pozorami dobra – jedni powstają przeciw drugim, jedne grupy zwalczają inne, w ciągłym poszukiwaniu sukcesu osobistego, co czyni bezowocnymi wiele dobrych wysiłków.

f Jestem Mamą wszystkich, dlatego pragnę, żebyście szli do Mnie razem. Chcę was wszystkich uczyć modlitwy, pokuty i wzajemnej miłości.

g Teraz bardziej niż kiedykolwiek trzeba żyć nowym przykazaniem, danym przez Jezusa w Wielki Czwartek w czasie Jego Ostatniej Wieczerzy: «Miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowałem». Pragnę was nauczyć wzajemnej miłości. Jest absolutną koniecznością dawanie świadectwa miłości właściwej dla Kościoła jako wspólnoty. Okazywanie sobie tej doskonałej miłości powinno was łączyć w tym celu, byście mogli odpowiedzieć na taktykę podziału i izolacji stosowaną przez Mojego przeciwnika.

h Przyjdźcie do Mnie wszyscy, idąc trudną drogą waszego czasu, modląc się wspólnie, razem uwielbiając Boga i miłując się wzajemnie.

i Przyjdźcie więc do Mnie – nie osobno ani nie podzieleni – lecz w procesji, umacniając słabego i prowadząc tego, kto się zatrzymuje.

j Przyjdźcie do Mnie, gdyż pragnę doprowadzić was wszystkich razem, zjednoczonych, do Mego Syna obecnego w Eucharystii. Jezus jest obecny w tym sakramencie, aby wam pomagać budować waszą jedność i dać wam przykład, jak powinniście się kochać – w doskonałym darze z siebie, udzielanym wszystkim waszym braciom.

k Przyjdźcie zatem do Mnie wszyscy razem, abym was mogła doprowadzić do Jezusa w sakramencie Eucharystii. On czeka na was w Swej milczącej ofierze – prawdziwie obecny wśród was, we wszystkich Tabernakulach ziemi.

l Wówczas będziecie mogli spełnić wszystko, o co was proszę dla zrealizowania Mojego macierzyńskiego planu wybawienia.

260. Droga pokuty

a Najmilsi synowie, idźcie za Mną drogą pokuty!

b Broń, przy pomocy której powinniście prowadzić Moją walkę, to modlitwa i pokuta. Dzisiaj pragnę wam wskazać drogę pokuty. Każdy z was powinien ją przebyć.

c *Pierwszym etapem jest wyrzeczenie i zaparcie się siebie.*

d Trzeba się wyrzec samego siebie, wszystkich nieuporządkowanych przywiązań, namiętności, nieumiarkowanych pragnień i ambicji. Nawet w waszej pracy apostolskiej nie szukajcie nigdy sukcesów ani ludzkiej pochwały, lecz kochajcie życie ukryte. Apostolstwo spełniajcie w milczeniu, w pokorze, wypełniając wiernie wasze codzienne obowiązki.

e Tym sposobem zostaje umartwiony egoizm, będący dla was największym niebezpieczeństwem, najłatwiejszą i najczęstszą zasadzką, którą Mój przeciwnik usiłuje zagrodzić wam drogę.

f Staniecie się wtedy wewnętrznie wolni, łatwo wam będzie ujrzeć wyraźnie wolę Bożą i pojawi się w was nastawienie najbardziej sprzyjające jej doskonałemu wypełnieniu.

g *Drugim etapem jest dźwiganie własnego krzyża.*

h Na ten krzyż składają się napotykane trudności, pojawiające się wtedy, gdy chcemy wypełniać jedynie wolę Bożą. Zobowiązuje ona do codziennej wierności obowiązkom swojego stanu. Chodzi o wierność w najdoskonalszym wykonywaniu nawet najmniejszych rzeczy, o spełnianie wszystkiego z miłością, o przeżycie każdej chwili dnia zgodnie z Bożym pragnieniem.

i Jakże cenny jest przede wszystkim dla was, Moi najmilsi synowie, ten drugi etap: cierpienie.

j Przez nie jesteście podobni do Jezusa Ukrzyżowanego. Wewnętrzne ukrzyżowanie dokonuje się codziennie, w każdej chwili waszego kapłańskiego dnia.

k Ma ono miejsce w chwili *modlitwy*, tak koniecznej, która powinna stanowić centrum waszego życia; w jakże cennej chwili celebrowania Mszy św., w czasie której wy również, z Jezusem, wewnętrznie składacie się w ofierze za życie świata; w wierności kapłańskim obowiązkom, właściwym posłudze każdego; w ewangelizacji, katechizacji, nauczaniu, w apostolstwie miłości; w spotkaniu z każdą osobą – szczególnie z najbiedniejszymi, najbardziej izolowanymi, z ludźmi z marginesu, z tymi, którzy czują się odrzuceni i wzgardzeni przez wszystkich.

l W waszym kapłańskim *apostolstwie* nie szukajcie nigdy własnego zadowolenia ani własnej korzyści. Oddawajcie się zawsze wszystkim z niewyczerpaną siłą miłości. Niech niewdzięczność was nie zatrzymuje, niech nie hamuje was niezrozumienie, niech was nie powstrzymuje obojętność ani nie męczy brak odpowiedzi. To przede wszystkim dzięki waszemu kapłańskiemu cierpieniu dusze mogą się zrodzić do życia łaski i zbawienia.

m *Trzeci etap – to postępowanie za Moim Synem Jezusem na Kalwarię.*

n Ileż to razy, w czasie Jego ziemskiego życia, widziałam Go zwróconego sercem w stronę Jerozolimy i patrzącego w jej kierunku. Tam miał się udać, aby swoi Go zdradzili, pojmali, osądzili, skazali, ubiczowali, ukoronowali cierniem i ukrzyżowali. Jak bardzo Jezus pragnął tej godziny! Szedł, by spożyć Swoją Paschę miłości i ofiary za was.

o Wy również, Moi umiłowani synowie – Jego Kapłani – jesteście powołani do pójścia za Nim każdego dnia, aby złożyć paschalną ofiarę dla zbawienia wszystkich.

p *Nie traćcie nigdy odwagi!* Głosami potępienia są dziś dla was okrzyki tych, którzy was odrzucają i sprzeciwiają się wam. Bolesnymi uderzeniami bicza stają się dla was popełniane i usprawiedliwiane grzechy, za które już się nie wynagradza. Błąd – mogący bardzo wiele dusz oddalić od wiary – jest dla was koroną cierniową. Pozostać dziś wiernym swemu powołaniu znaczy iść uciążliwą drogą na Kalwarię.

q Bolesnymi upadkami są dla was przeszkody, które dziś napotykacie, gdy trwacie w jedności i całkowitym posłuszeństwie Papieżowi oraz zjednoczonej z nim Hierarchii. Bólem upadku jest również niezrozumienie, nawet ze strony waszych współbraci, oraz częste poczucie odsunięcia na bok.

r Oddanie się Memu Niepokalanemu Sercu przez wasze poświęcenie się, jest dla was dziś spotkaniem z waszą bardzo zbolałą Mamą. Odtąd razem postępujemy naprzód w doskonałym naśladowaniu Jezusa. On zaprasza was do pójścia za Nim drogą krzyżową.

s Niektórzy z was będą musieli nawet przelać swoją krew w decydującym momencie tego krwawego oczyszczenia.

t Najmilsi synowie, oto wyznaczona wam droga, którą macie przemierzyć, aby doświadczyć prawdziwego nawrócenia.

u Jest to droga prosta i ewangeliczna. Wytyczył wam ją Mój Syn Jezus słowami: «Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje!»

v Tą właśnie drogą, ewangeliczną i kapłańską, chce was prowadzić wasza Niebieska Mama.

Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, 25.03.1983 Otwarcie Świętego Roku Odkupienia

261. Otwórzcie szeroko drzwi Chrystusowi

a Umiłowani synowie, przeżywacie dziś chwilę łaski, przygotowaną wam przez Serce Jezusa.

b To jest *Jego święto.*

c Dzisiaj czcicie tajemnicę Jego przyjścia do was. Odwieczne Słowo Ojca przyjmuje w Moim dziewiczym łonie Swą ludzką naturę, pozwalającą Mu stać się człowiekiem takim jak wy – waszym prawdziwym Bratem.

d W tym momencie ludzkość jest wybawiona, słabość – podźwignięta, ubóstwo – uszlachetnione i dla każdego człowieka otwiera się szeroko brama jego prawdziwej, nadprzyrodzonej i Bożej wielkości.

e Jest to również *Moje święto.*

f Święto Syna – poczętego we Mnie za sprawą Ducha Świętego – jest również świętem Matki, która Go rodzi, zachowując na zawsze niewypowiedziany wdzięk Swego stałego dziewictwa.

g Jego «tak», Syna wobec Ojca, i Moje «tak», Matki wobec Syna, jednoczą Nas już na zawsze w doskonałej realizacji Bożego zamysłu.

h «Ponieważ nie chciałeś ani całopaleń, ani ofiar, dlatego powiedziałem: Oto idę, abym spełniał wolę Twoją, Boże.»

i Dzisiaj jest także *wasze święto*, Moi synowie.

j W chwili gdy Słowo wciela się w Moim dziewiczym łonie, dla każdego z was staje się realna i konkretna możliwość bycia prawdziwym dzieckiem Bożym, bratem Jezusa. Możecie otrzymać wielki dar Jego Odkupienia.

k W momencie Wcielenia staję się dla was wszystkich – w porządku nadprzyrodzonym – prawdziwą Matką waszego życia Bożego.

l Dlatego dzisiaj – idąc za natchnieniem Ducha Świętego, otrzymanym w chwili intensywnej modlitwy – *Mój Papież* otwiera święte drzwi i rozpoczyna Jubileuszowy Rok Odkupienia.

m Dzieło Odkupienia zaczyna się w chwili Wcielenia Jezusa, trwa przez całe Jego życie i osiąga szczyt w Ofierze z Jego Ciała, wydanego za was, i Jego Krwi za was przelanej. Ofiara ta dokonuje się na szczycie Kalwarii i odnawia się ciągle mistycznie na ołtarzu.

n Wykorzystajcie wszyscy ten nadzwyczajny czas łaski, przygotowany przez miłosierną miłość Jezusa temu pokoleniu, tak oddalonemu od Niego i zepsutemu, tak zbuntowanemu i zagrożonemu, tak opanowanemu przez szatana i przez duchy zła, tak niezmiernie potrzebującemu zbawienia!

o Przez ten Święty Rok *Boskie Serce Jezusa i Moje Niepokalane Serce próbuje was ostatecznie skierować* na drogę powrotu do Boga, przez szczery żal za grzechy i poważne pragnienie nawrócenia. To doprowadzi was do działania pełnego sprawiedliwości, miłości i dobroci. Staniecie się darem dla dobra wszystkich.

p Moje macierzyńskie wezwanie – z którym przez was, Moi umiłowani synowie, pragnę zwrócić się do wszystkich Moich dzieci – staje się obecnie naglące.

q Do Moich biednych zagubionych dzieci – które, zwiedzione panującym wszędzie ateizmem, żyją w ciągłym i uporczywym odrzucaniu Boga – mówię błagalnym głosem: «Powróćcie do Boga waszego zbawienia i pokoju!»

r Moim biednym dzieciom grzesznikom – zwiedzionym przez zło, nienawiść i przemoc – powtarzam bolesną skargę Matki: «Powróćcie do Boga, który oczekuje was z ojcowską miłością! Pozwólcie się obmyć w drogocennej Krwi Mojego Syna Jezusa i pozwólcie się oczyścić Jego nieskończonemu miłosierdziu!»

s Dzieciom Kościoła, który dziś przeżywa chwilę swojej agonii i odkupieńczej Męki, powtarzam Moje macierzyńskie zaproszenie do kroczenia drogą miłości i jedności, wierności i świętości, modlitwy i pokuty.

t Z mocą strwożonej Matki, która widzi zagrażające ludzkości śmiertelne niebezpieczeństwo, chcę wołać do wszystkich: *«Otwórzcie szeroko drzwi przychodzącemu Chrystusowi!* On jest Bogiem z wami. Tylko On jest waszym Odkupicielem. Tylko On jest waszym Zbawicielem.»

u Jeśli przyjmiecie Moje zaproszenie, wkrótce przyjdzie do was nowa epoka sprawiedliwości i pokoju, a Moje Niepokalane Serce odniesie Swój tryumf, widząc was wszystkich kroczących drogą uwielbienia Ojca, naśladowania Syna i pełnej jedności z Duchem Świętym.

Wielki Piątek, 1.04.1983

262. Wykonało się!

a «Wykonało się!» To są ostatnie słowa przed wielkim okrzykiem, z którym Mój Syn Jezus oddał ducha.

b Pozostańcie dzisiaj ze Mną pod Krzyżem, najmilsi synowie, aby zrozumieć znaczenie tych słów.

c Jest Wielki Piątek. To dzień Jego Męki i śmierci na Krzyżu, to drogocenna chwila waszego Odkupienia.

d Wejdźmy w głębiny Serca Jezusa, aby zakosztować goryczy Jego duszy i wniknąć w głęboką tajemnicę Jego Ofiary.

e Wszystko wypełnia się w chwili, gdy Jego Ciało jest składane w ofierze, a Jego Krew przelewa się za was.

f W Jego życiu wszystko było skierowane na tę ostateczną chwilę. W każdym dniu Swojego ziemskiego życia jakże pragnął spożyć tę Paschę męki i śmierci za was!

g Dziś znajduję się pod Krzyżem, na którym Mój Syn przeżywa straszną agonię. Obok Mnie stoi Jan, reprezentujący was wszystkich. W jedności dusz z Jezusem – z którym jestem głęboko zjednoczona w Jego dziele Odkupienia – przypominamy sobie razem chwile, które doprowadziły do doskonałego wypełnienia go:

h – *Radosną chwilę Zwiastowania,* kiedy Słowo Ojca, wcielając się w Moim dziewiczym łonie, przyjęło przygotowane dla Niego ciało, pozwalające Mu natychmiast rozpocząć drogocenne dzieło Odkupienia.

i – *Promienny dzień Jego Narodzenia* w ubogiej betlejemskiej grocie, kiedy na Jego delikatnym dziecięcym ciele dostrzegałam już znaki prawdziwego Baranka Bożego, powołanego do złożenia Siebie w doskonałej ofierze dla zbawienia świata.

j – *Pogodne lata Jego dzieciństwa* po powrocie z wygnania w Egipcie, kiedy codziennie przypatrywałam Mu się i widziałam Go otwierającego się jak kwiat na słońce piękna, łaski i Bożej Mądrości.

k – *Długie lata Jego młodości,* kiedy widziałam, jak rozwijało się Jego ciało, odzwierciedlające harmonię całej ludzkiej doskonałości: ciało pochylone nad codzienną pracą, zroszone potem i naznaczone zmęczeniem.

l Och! Już wtedy często w duszy kontemplowałam Jego ręce i stopy przebite gwoździami i Jego ciało pokryte krwią... Wtedy z jeszcze większą matczyną czułością pochylałam się nad Nim.

m – *Krótkie lata Jego życia publicznego,* kiedy głosił wszystkim Ewangelię zbawienia, uzdrawiał i przebaczał, leczył rany i uwalniał od chorób, wyzwalał z grzechów i dokonywał niezliczonych cudów. Ileż razy – kiedy był przy Mnie, Swojej Mamie, której wszystko powierzał – podążaliśmy razem duchowo na szczyt Kalwarii i przeżywaliśmy chwilę bolesnego pożegnania!

n «*Wszystko wykonało się».* Jezus usiłował przygotować Swoich uczniów na zgorszenie tej chwili: «Syn Człowieczy musi pójść do Jerozolimy, gdzie zostanie wydany w ręce pogan; oplują Go, ubiczują, skażą i ukrzyżują, lecz trzeciego dnia zmartwychwstanie.»

o Teraz patrzę na Niego, zawieszonego na Krzyżu. Widzę Jego ręce i stopy rozdarte strasznymi ranami. Dostrzegam cierniową koronę sprawiającą, że z Jego głowy wypływają strużki krwi i płyną po Jego twarzy, szpecąc ją. Całym Jego ciałem wstrząsają gwałtowne dreszcze gorączki i agonii. Jego wargi otwierają się, by wypowiedzieć ostatnie słowa: *«Wykonało się».*

p Wola Ojca została już spełniona. Wszystko w życiu Jezusa kierowało się ku temu doskonałemu wypełnieniu... Krzyż jest ukoronowaniem niewypowiedzianego i drogocennego Dzieła Jego Boskiego Odkupienia – daru, któremu zawsze wszystko było podporządkowane.

q Wy również, Moi umiłowani synowie, jesteście jak On przygotowywani przeze Mnie na tę najwyższą chwilę, aby wypełnił się plan Ojca w nowej godzinie odkupieńczej Męki Kościoła. W waszym życiu wszystko ma głębokie znaczenie. Czytajcie wraz ze Mną, Matką Bolesną, zapieczętowaną księgę waszego życia. Wszystko zostało w nim przygotowane przez Boga i przeze Mnie, ułożone z Miłością, jak to czyniłam dla Mojego Syna Jezusa. Również wam mogę pomagać w wypełnianiu dziś woli Ojca.

r Kochajcie wszystkich otwartym i wspaniałomyślnym sercem, uzdrawiajcie z chorób, opatrujcie głębokie rany, dawajcie łaskę i pokój, odpuszczajcie grzechy.

s Przygotowujcie się do wejścia wraz ze Mną na waszą Kalwarię.

3.04.1983, Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego

263. Niech nic nie mąci waszego pokoju

a *Jezus zmartwychwstał! Alleluja!*

b Jaką radość odczuwało Moje Serce, kiedy Jezus wszedł do Mojego małego pokoju, w którym się znajdowałam, i kiedy w Boskim blasku Swego uwielbionego Ciała pochylił się, by ucałować oblicze Swej Mamy! W głębokiej adoracji łzami radości obmywałam ślady Jego jaśniejących Ran. Tę radość przekazuję dzisiaj tobie i wszystkim twoim braciom Kapłanom, Moim najmilszym synom. *«Pokój tobie, pokój wam»* – powtarzam z Moim Zmartwychwstałym Synem. *Niech nic nie mąci waszego pokoju:*

c – Ani świat, w którym żyjecie, zbuntowany przeciw Bogu, tak zdeprawowany i w mocy szatana. Jezus zwyciężył świat...

d – Ani Kościół, zaciemniony i podzielony, do którego przenika bałwochwalstwo i odstępstwo. Jezus kocha Boską miłością Kościół, Swą Oblubienicę, i gdy przeżywa ona chwile oczyszczenia, jest bliżej niej niż kiedykolwiek.

e – Ani wstrząsające, następujące po sobie wydarzenia, ani prześladowania, ani bratobójcze walki, ani ogień, ani czerwony bicz, który właśnie spada na świat.

f *Jezus Zmartwychwstały żyje pośród was.*

g To On kieruje wydarzeniami świata i historii, zgodnie z planem Swojej miłosiernej miłości – dla zbawienia wszystkich Swych odkupionych braci.

h Dlatego mówię: pokój wam – w radości czystej i nadprzyrodzonej, w Jezusie, który jest Życiem i Zmartwychwstaniem! Pokój wszystkim w paschalnej radości Chrystusa! Dla Papieża i dla wszystkich – Moje błogosławieństwo w Imię uwielbionego Ojca, Zmartwychwstałego Syna i Ducha Świętego, który jest wam dany.

1.05.1983, Wspomnienie św. Józefa, rzemieślnika

264. Ten miesiąc maj

a W tym miesiącu usiłujcie bardziej intensywnie żyć poświęceniem się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Najmilsi synowie, tylko w ten sposób każdy z was będzie mógł Mnie uczcić.

b Dajcie Mi małe kwiaty umartwienia, aby pocieszyć Mnie w wielkim bólu. Doznaję go widząc, że nie przyjmuje się żadnego Mojego wezwania ludzkości do powrotu do Boga.

c Jakże Jezus się smuci, gdy tylu ludzi idzie drogą grzechu, nieczystości, zepsucia i niepohamowanego egoizmu! Ofiarujcie Moim biednym chorym dzieciom pomoc waszej pokuty i umartwienia.

d Przez wszystkie dni tego miesiąca Mnie poświęconego ofiarowujcie Mi małe kwiaty ciszy, uległości, całkowitej dyspozycyjności, pokory, cierpliwości, łagodności, wyrzeczenia się przyjemności zmysłowych oraz wygód.

e W ten sposób będziecie kroczyć drogą odrzucenia siebie, wyrzeczenia się świata i wszystkich jego pokus, co stanowi najważniejsze zobowiązanie, którego się podjęliście w dniu waszej konsekracji chrzcielnej i kapłańskiej.

f Składajcie Mi w ofierze koronki różańcowe, odmawiane częściej i z większą żarliwością.

g Zgromadźcie wokół siebie osoby zakonne i świeckich, w Wieczernikach nieustannej i gorliwej modlitwy odmawianej ze Mną.

h Szczególnie proszę was teraz o żarliwie i pełne radości odmawianie Różańca Świętego. Jest on bronią, którą powinniście się dziś posługiwać, aby wydać i wygrać tę krwawą bitwę. Jest on złotym łańcuchem, łączącym was z Moim Sercem. Jest piorunochronem strzegącym was i drogie wam osoby przed ogniem kary. Jest niezawodnym środkiem, by mieć Mnie zawsze blisko siebie.

i Proszę was, abyście często odnawiali poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu i zbolałemu Sercu i w pełni nim żyli.

j Wejdźcie jak najprędzej do tego schronienia, żebym mogła was obronić.

k Moja opieka musi się coraz bardziej ujawniać wobec wszystkich, ponieważ przeżywane przez was dni są naznaczone wielkimi cierpieniami i dla wielu Moich biednych dzieci, tak dzisiaj zagrożonych, zwiększa się niebezpieczeństwo potępienia.

l Niech ten miesiąc maj, szczególnie Mnie poświęcony, będzie dla was cenną okazją do zdania się na Mnie przez ofiarowanie małych kwiatów umartwienia, przez częste odmawianie Różańca Świętego i coraz intensywniejsze życie poświęceniem się Mojemu Sercu.

Mediolan, 22.05.1983, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

265. Nowe niebiosa i nowa ziemia

a Wszystko się wkrótce dokona, umiłowani synowie. Od tak dawna wzywałam was, byście weszli do Mojego schronienia i współpracowali z Moim planem zbawienia i miłosierdzia.

b Gromadzę was w Wieczerniku Mojego Serca, aby was wychowywać do życia modlitwy, do wzajemnej miłości, do daru z samych siebie i do świętości.

c W tym nowym Wieczerniku *błagajmy razem o dar Ducha Świętego*, który od Ojca i Syna – dzięki Mojemu macierzyńskiemu wstawiennictwu – chce również dziś wylać się w pełni na cierpiący Kościół, na całą ludzkość ogarniętą ciemnością.

d Pod wpływem Jego potężnego działania Miłości ogromna rosa łaski będzie mogła całkowicie odnowić pustynię tego świata i przemienić go w ogród życia i piękna, w którym Bóg będzie się mógł na nowo odzwierciedlać z upodobaniem.

e *Duchu Miłości*, daj nam nowe niebiosa i nową ziemię, na której Trójca Przenajświętsza będzie miłowana i uwielbiana, na której ludzie będą mogli żyć razem jak w jednej wielkiej rodzinie, na której całkowicie zostaną wyleczone rany egoizmu i nienawiści, nieczystości i niesprawiedliwości.

f *Duchu Miłości*, daj nam Kościół odnowiony potężną mocą Twego Boskiego działania. Co jest krzywe, zostanie przez nie wyprostowane, co sztywne – nagięte, chore – uleczone, suche – nawodnione, a co jest zamknięte – zostanie otwarte.

g *Duchu Miłości*, daj nam Kościół wierny Ewangelii, głoszący Prawdę i promieniejący wielką świętością.

h *Duchu Miłości*, daj nam Kościół pokorny, ewangeliczny, ubogi, czysty i miłosierny.

i Spal Swoim Boskim ogniem to, co jest w nim niedoskonałe. Pozbaw go licznych środków ludzkiej potęgi. Uwolnij go od kompromisu ze światem, w którym żyje i który powinien zbawiać. Spraw, aby ze swego oczyszczenia wyszedł całkowicie odnowiony, jeszcze piękniejszy, bez plamy i zmarszczki, na podobieństwo Maryi, swej Niepokalanej Matki, a Twojej umiłowanej Oblubienicy.

j Dopiero w tryumfie Niepokalanego Serca zostanie w pełni wypełnione zadanie, które powierzyłam Memu Kapłańskiemu Ruchowi.

11.06.1983, Wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi

266. Brama Nieba

a Moje Niepokalane Serce jest *Bramą Nieba*, przez którą przechodzi Duch Miłości Ojca i Syna, aby dotrzeć do was i odnowić cały świat.

b Dlatego proszę was dziś, abyście jeszcze głębiej wniknęli do wnętrza Mojego niebiańskiego ogrodu. Zostaniecie w ten sposób przyobleczeni w światłość Trójcy Przenajświętszej.

c W Moim Niepokalanym Sercu spojrzenie Ojca spoczywa na was z upodobaniem. Widzi bowiem, że wychowuję was do uwielbiania Go w sposób doskonały.

d Moje macierzyńskie zadanie polega na pomaganiu każdemu z was w pełnym realizowaniu planu Ojca, który was stworzył, abyście mieli udział w Jego bycie, miłości i chwale.

e Pomagam wam zatem w otwarciu się na słońce miłości Boga, który daje wam wzrost w pięknie, dobru i Prawdzie. Chwała Boża ukazuje się w całej Swej Boskiej harmonii poprzez współbrzmiące tony waszego życia.

f Ile tajemnych dźwięków brzmi w modlitwie, cierpieniu, ciszy i we wszystkich cnotach, które mają tworzyć poemat waszego życia.

g Wyśpiewujcie waszym życiem chwałę Ojca, który chce w was odzwierciedlać się z upodobaniem. W tajemnicy Jego Ojcostwa jesteście rodzeni do nowej pełni życia i radości.

h W Moim Niepokalanym Sercu *Syn upodabnia was do Siebie,* aby udoskonalić w was Swój obraz i włączyć w Swe własne życie. W Moim niebiańskim ogrodzie dokonuje się cud waszej przemiany.

i Dokonał się on przede wszystkim w odniesieniu do Mnie, byłam bowiem jak glina najczystsza i bardzo podatna na formowanie. Jezus ukształtował więc Mnie na Swoje podobieństwo tak doskonale, że żadne inne stworzenie nie jest Jego obrazem w takim stopniu, jak wasza Niebieska Matka.

j Dzięki temu z Mamy stałam się córką Mojego Syna. W ten sposób stałam się też Jego pierwszą i najdoskonalszą uczennicą. Z tego powodu – prowadząc was do Jezusa – mogę wam ukazywać Siebie jako wzór, który powinniście naśladować, jeśli chcecie dojść do życia Nim.

k *Kształtuję wasze umysły na Jego podobieństwo* i wypraszam wam Ducha Mądrości, skłaniającego was do szukania i przyjmowania Jego Boskiego Słowa, do rozważania i zachowywania Go.

l Dzięki temu możecie żyć Ewangelią – w prostocie małych, w wierności męczenników i heroizmie świętych.

m *Kształtuję wasze serca* i prowadzę do pełni miłości względem Boga, abyście następnie mogli kochać Jego Boską miłością wszystkich waszych braci. Dlatego czynię was coraz bardziej czystymi i wrażliwymi, coraz bardziej wyrozumiałymi i miłosiernymi, coraz bardziej łagodnymi i współczującymi, coraz bardziej pokornymi i mocnymi.

n Każdego dnia Jezus wchodzi przez Bramę Mojego niebiańskiego ogrodu. Chce zaznać wielkiej radości widząc, że wszyscy Go naśladujecie i że odżywa w was wszystkich, Moich synach, a Jego małych braciach.

o *W Moim Niepokalanym Sercu Duch Święty udziela się wam* coraz bardziej obficie, aby stworzyć taką wspólnotę życia i miłości z waszymi duszami, jaką utworzył z waszą Niebieską Mamą.

p Widząc was w Moich matczynych ramionach, tchnie On na was mocą miłości, aby uczynić was iskrami ognia, płomieniami łaski, gwiazdami świętości i gorliwości dla odnowienia firmamentu Kościoła.

q Udziela się wam wraz ze Swymi siedmioma świętymi Darami. Czyni was narzędziami, które potrafią doprowadzić świat do Boga miłosierdzia i zbawienia. Przygotowuje w ten sposób Królestwo, w którym Jezus zakróluje Swoją Boską mocą, a Ojciec będzie wiecznie uwielbiany przez całe stworzenie.

r Wejdźcie więc przez Niebieską Bramę Mojego Niepokalanego Serca, jeśli chcecie *uczestniczyć w Boskim cudzie nowej Pięćdziesiątnicy dla Kościoła* i dla świata, który zostanie całkowicie odnowiony.

267. Dlaczego chciałam was tutaj?

a W tym roku wezwałam was ponownie i przybyliście z całej Europy, aby spędzić te dni w stałym Wieczerniku ze Mną.

b Jakże pocieszacie Moje Serce w tych pełnych udręczenia czasach! Jakże czcicie waszą Niebieską Mamę! Odbijam Moje Światło w waszych sercach i wlewam pełnię łaski w wasze dusze.

c Jestem zawsze przy was, łączę się z waszą modlitwą, powiększam waszą miłość, umacniam łączące was więzy. Raduję się widząc was tak małymi i uległymi, gotowymi do wzajemnego zrozumienia się i pomagania sobie, do kroczenia razem po trudnej drodze uczynionego Mi poświęcenia.

d *Dlaczego chciałam was mieć tutaj w tym roku?*

e Aby pomóc wam zrozumieć, że obecnie powinniście iść razem, zjednoczeni w miłości, tworzący prawdziwą wspólnotę. W tych dniach w Wieczerniku Mojego Niepokalanego Serca chcę was wszystkich uczynić jednym sercem i jedną duszą.

f *Taktyka Mojego przeciwnika* polega na wzbudzaniu nienawiści i podziałów. Gdy dociera gdzieś ze swym podstępnym i przebiegłym działaniem, tam wywołuje podziały, niezrozumienie i antagonizmy. Nawet w Kościele działa coraz bardziej, aby zniszczyć jego wewnętrzną jedność. Dlatego gromadzę was ze wszystkich stron, aby pomóc wam się miłować, jednoczyć, wzrastać w doskonałej miłości.

g Wezwałam was tu ponownie, aby wam dać do zrozumienia, że *wasza misja publiczna dopełni się wkrótce w waszej osobistej i drogocennej ofierze*.

h Ten rok jest Świętym Rokiem Odkupienia, dokonanego przez Mego Syna Jezusa na Krzyżu.

i Moje Niepokalane Serce, które niedawno było dla was kołyską, teraz stało się ołtarzem. Muszę na nim położyć każdego z was: na krzyżu przygotowanym wam przez Ojca dla zbawienia świata.

j Moi umiłowani synowie, przygotowujcie się do przeżywania w ufności i oddaniu *krwawych godzin, które was czekają.* Codziennie coraz bardziej upodabniam was do Jezusa Ukrzyżowanego.

k Błędy – rozszerzające się w Kościele i przyćmiewające jego wiarę – są koroną cierniową. Popełniane, a nie wynagradzane grzechy, są bolesnymi biczami. Rozszerzająca się nieczystość zamienia całe wasze kapłańskie ciało w jedną ranę. Nienawiść świata, niezrozumienie i otaczające was odrzucenie – to przeszywające was gwoździe. Jesteście powołani do wchodzenia ze Mną na Kalwarię, na której jesteście składani w ofierze dla zbawienia świata.

l Wezwałam was tu ponownie, *aby wyprosić dla was Ducha Świętego. Jest On wam dany nadobficie przez Ojca i Syna* – dzięki waszej nieustannej modlitwie zjednoczonej z Moim macierzyńskim wstawiennictwem. On w tych tak złych czasach przemieni was w płomienie, które rozpalą się gorliwością o chwałę Bożą, i w odważnych świadków Jezusa.

m Teraz walka między waszą Niebieską Mamą a Jej przeciwnikiem *weszła w decydującą fazę.*

n Niewiasta obleczona w słońce walczy otwarcie, wraz ze Swym zastępem, przeciwko armii dowodzonej przez czerwonego Smoka, na którego usługi oddała się czarna Bestia wychodząca z morza.

o *Czerwony Smok to marksistowski ateizm,* który teraz podbił cały świat i prowadzi ludzkość do utworzenia nowej cywilizacji bez Boga. Oto dlaczego świat stał się jałową i zimną pustynią, pogrążoną w chłodzie nienawiści, w ciemności grzechu i nieczystości.

p *Czarna Bestia to masoneria,* która przeniknęła nawet do Kościoła. Atakuje i rani go, usiłuje go zniszczyć podstępną taktyką. Jej duch rozszerza się wszędzie jak trująca chmura, która prowadzi do paraliżu wiary, tłumi gorliwość apostolską, oddala coraz bardziej od Jezusa i Jego Ewangelii.

q *Dla was, apostołów tych ostatnich czasów*, nadeszła godzina odważnej walki pod rozkazami waszego Niebieskiego Wodza.

r Na podział chcę – za waszym pośrednictwem – odpowiedzieć umocnieniem wspólnoty i miłości, która was zjednoczy do tego stopnia, że będziecie stanowić jedno. Na rozszerzanie się grzechu i zła odpowiadam waszą kapłańską ofiarą. W tym celu pomagam wam wejść na Kalwarię i kładę was na krzyżu, na którym każdy z was ma być ofiarowany. Na atak czerwonego Smoka i czarnej Bestii odpowiadam wezwaniem was wszystkich do walki, aby Bóg był coraz bardziej uwielbiany i aby Kościół został uleczony w swoich dzieciach z ran niewierności i odstępstwa.

s Módlcie się, kochajcie, czyńcie pokutę. Kroczcie drogą pokory, małości, pogardy dla świata i samych siebie, idąc za Jezusem, który was kocha i prowadzi.

t Wkrótce wszędzie zajaśnieje zwycięstwo. Poprzez tryumf Mojego Niepokalanego Serca przyjdzie do was chwalebne królestwo Jezusa, który w Swoim Duchu Miłości doprowadzi całe stworzenie do uwielbienia Ojca. W końcu zostanie odnowione oblicze ziemi.

u Dlatego zanim zejdziecie z tej góry – patrząc na każdego z was z macierzyńską czułością – napełniam wasze serca łaskami, które zrozumiecie później. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

16.07.1983, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel

268. Święta Góra

a Najmilsi synowie, wejdźcie wraz ze Mną na «Świętą Górę» waszego doskonałego upodobnienia się do Jezusa Ukrzyżowanego.

b Ileż razy Mój Syn Jezus lubił wspinać się na góry, pobudzony żarliwym pragnieniem samotności i ciszy, aby przeżywać intensywniej Swą jedność z Ojcem!

c Jako młodzieniec często szukał schronienia na pagórkach otaczających Nazaret. To na górze ogłosił ewangeliczne Prawo Błogosławieństw. Na górze Tabor przeżył ekstazę Przemienienia. W Jerozolimie, mieście zbudowanym na górze, zgromadził uczniów na Ostatnią Wieczerzę i przeszedł bolesne godziny wewnętrznej agonii. Na górze Kalwarii złożył Swoją Ofiarę. Na Górze Oliwnej dokonało się ostateczne rozstanie z uczniami w chwili chwalebnego Wniebowstąpienia.

d Wejdźcie dziś ze Mną na tę «Świętą Górę», którą jest Jezus Chrystus, aby móc dojść do zażyłości z Nim. W tych czasach Mojej decydującej walki każdy z was jest wezwany do walczenia Światłem samego Chrystusa. Macie być Jego obecnością w świecie.

e Wejdźcie *na Świętą Górę Jego Mądrości,* która objawia się wam, kiedy jesteście mali, pokorni i ubodzy. Wasz umysł zostanie przyciągnięty przez Jego Boski Rozum i wnikniecie w tajemnicę Prawdy objawionej w Piśmie Świętym. Oczaruje was piękno Jego Ewangelii i odważnie przekażecie ludziom Słowo Jezusa – jedyne, które oświeca i może doprowadzić do pełni Prawdy.

f Wejdźcie *na Świętą Górę Jego Serca*, aby doznać przemienienia w gorejącym krzaku Jego Boskiej Miłości.

g Wasze serca zostaną poszerzone i uformowane według Jego Serca. Będziecie w świecie biciem Serca Jezusa, które poszukuje przede wszystkim najbardziej oddalonych od Niego i chce wszystkich ludzi ogarnąć płomieniem Swego nieskończonego Miłosierdzia.

h Staniecie się łagodni i pokornego serca. Będziecie zdolni prawdziwie kochać. Wylejecie balsam na głębokie rany cierpiących, najbardziej potrzebujących. Udzielicie kapłańskiej pomocy przede wszystkim zagubionym na drogach zła i grzechu. Dzięki waszej miłości wprowadzicie ogromną liczbę Moich dzieci na drogę zbawienia.

i Wejdźcie *na Świętą Górę Jego przebóstwionego Człowieczeństwa,* aby móc się stać odblaskiem Jego ustawicznej ofiary za was. Jego oczy niech będą waszymi oczami; Jego ręce – waszymi rękami; Jego Serce – waszym sercem; Jego cierpienia – waszymi cierpieniami; Jego rany – waszymi ranami; Jego Krzyż – waszym krzyżem.

j Przez to staniecie się wyraźnym znakiem obecności Jezusa, który – za waszym pośrednictwem – chce dziś działać z mocą, aby wszystkich ludzi doprowadzić do zbawienia. To zbawienie zaś będzie tryumfem Mojego Niepokalanego Serca. Tym zbawieniem zakończy się walka, do której was wezwałam. Ono będzie Moim zapowiedzianym już zwycięstwem.

k Dlatego, najmilsi synowie, teraz bardziej niż kiedykolwiek pilne staje się pójście za Mną – za waszym Niebieskim Wodzem. Wchodźcie zatem ze Mną na «Świętą Górę», którą jest Chrystus, aby doskonale upodobnić się do Niego, aby On mógł żyć w każdym z was dla doprowadzenia wszystkich ludzi do zbawienia.

269. W światłości Raju

a Najmilsi synowie, dzisiaj chcę, abyście duchowo byli tam w górze, w Raju, abyście zostali napełnieni ufnością i nadzieją, wpatrując się w waszą Niebieską Mamę wziętą z ciałem do chwały Nieba.

b Sercem i duszą kontemplujcie czekający was Raj. On jest waszym prawdziwym celem. Nie jesteście stworzeni do życia ziemskiego, które tak bardzo was pochłania, męczy i wyczerpuje.

c Życie na tej ziemi jest jakby długim i bolesnym przedpokojem, przez który musicie przejść, aby wejść do Królestwa przygotowanego wam przez Ojca Niebieskiego.

d W tym Królestwie Mój Syn Jezus już wyznaczył każdemu z was miejsce. Aniołowie radośnie czekają na wasze przybycie, a wszyscy święci modlą się i płoną miłością w nadziei, że każde miejsce będzie przez was na zawsze zajęte.

e Jeśli chcecie kroczyć w pogodzie ducha, nadziei i ufności, musicie dziś bardziej patrzyć w stronę czekającego was Raju.

f *W światłości Raju* lepiej też zrozumiecie okres, który przeżywacie. Jest to czas cierpienia. To opisane w Apokalipsie czasy, w których szatan ustanowił na świecie swe królestwo nienawiści i śmierci.

g Moi mali, najbiedniejsi, najsłabsi i najbardziej bezbronni są często przytłoczeni cierpieniami wzrastającymi z dnia na dzień.

h Och! Pan skróci czas próby, biorąc pod uwagę waszą wierność i ból.

i Aby doznać pociechy, powinniście dziś kontemplować przygotowany wam Raj.

j *W światłości czekającego was Raju* będziecie umieli lepiej odczytywać znaki waszego czasu.

k Przeżywacie złe dni, ponieważ serca ludzkie stały się oschłe i chłodne, zamknięte wielkim egoizmem, już niezdolne do miłości.

l Ludzkość kroczy drogą buntu przeciw Bogu i uporczywego zepsucia. Dlatego zbieracie dziś złe owoce. Są to owoce nienawiści i przemocy, zepsucia i bezbożności, nieczystości i bałwochwalstwa. Wasze ciało zostało wyniesione do rangi bożka i poszukuje się przyjemności jako wartości najwyższej.

m Ileż znaków posyła wam Pan jako zaproszenie do skruchy i poprawy: niedomagania, nieszczęścia, szerzące się nieuleczalne choroby, rozprzestrzeniające się wojny, wiszące nad wami zagrożenie złem! Aby w tych czasach nie rozpaczać i iść drogą niezachwianej i pewnej wiary, trzeba koniecznie patrzyć w stronę Raju, w którym – z Jezusem – wasza Niebieska Mama kocha was i równocześnie towarzyszy wam w Swoim uwielbionym ciele.

n *W światłości czekającego was Raju* będziecie umieli doskonale zrealizować plan, jaki mam w odniesieniu do każdego z was w tych chwilach wielkiej walki między Niewiastą obleczoną w słońce a Jej przeciwnikiem, czerwonym Smokiem.

o W głębokim oderwaniu od świata i stworzeń staniecie się naprawdę mali, ufni, pokorni i dobrzy. Będziecie szli drogą pogardy dla świata i samych siebie. Będziecie zdolni umartwić wasze zmysły i ofiarujecie Mi na nowo dar waszej pokuty.

p Pragnę, aby powrócono też do *praktyki postu*, tak polecanego przez Jezusa w Ewangelii. Staniecie się przez to prawdziwymi uczniami Jezusa i będziecie rozsiewać wokół siebie Jego Światło w tych czasach ciemności.

q Oto dlaczego zapraszam was dzisiaj do kontemplowania Raju, radującego się tajemnicą wzięcia do Nieba ciała waszej Niebieskiej Mamy. Ona dodaje wam wszystkim otuchy i was błogosławi.

Toronto (Kanada), 26.08.1983 Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej

270. Matka Oczyszczenia

a Najmilsi synowie, spójrzcie Moimi miłosiernymi oczyma na różne formy zła, które aktualnie dręczą ludzkość i Kościół, a również i wy będziecie wylewać łzy bólu i głębokiego współczucia. Moim Sercem kochajcie wszystkich waszych braci, a waszymi staną się ogromne cierpienia Moich biednych dzieci.

b *Jestem Królową wszystkich narodów,* a Moja władza królewska – to miłość. Chce ona doprowadzić serca wszystkich ludzi do większej wspólnoty życia z Jezusem, by Ojciec został uwielbiony – w tryumfie Swojego Ducha Miłości.

c Noście w swym życiu cierpienia narodów, zniewolonych przez ludzi odrzucających Boga i szerzących wszelkimi środkami ateizm.

d Polska, której Królową zostałam oficjalnie ogłoszona, stanowi znak tego nieustannego, krwawego prześladowania.

e Iluż osobom przeszkadza się w tych narodach wyznawać wiarę! Iluż odsuwa się na bok z powodu ich wierności Jezusowi i Kościołowi!

f Od wielu lat czerwony Smok rozszerzał swe panowanie nad tymi narodami. Prześladuje on Moje dzieci najbardziej podstępnymi i wyszukanymi sposobami.

g Odczujcie w waszych sercach głęboką ranę, którą zadaje Mi zabijanie milionów dzieci w łonach matek; grzech, który się rozlewa i zwodzi dusze; niemoralność niszcząca sumienia jak straszliwy rak; zagubienie młodzieży – ofiar zepsucia, narkotyków i przemocy; zniszczenie wielu ognisk rodzinnych.

h Bierzcie również udział w cierpieniach Kościoła, który przeżywa godzinę największego opuszczenia. Jakże to Moje Umiłowane Dziecko jest chore!

i Noście w waszych sercach cierpienia Jezusa i Moje, wywołane stanem agonii, w jakiej znajduje się Kościół we wszystkich częściach świata. Naucza się błędu i rozszerza się go w formie dwuznacznych, nowych kulturowych interpretacji Prawdy. Ulega się duchowi świata, rozszerzającego swój zgubny wpływ i prowadzącego wiele dusz do wybierania grzechu, do usprawiedliwiania go i życia w nim. Brak wiary rozprzestrzenia się i w wielu miejscach kultu usuwa się obrazy świętych, a nawet – waszej Niebieskiej Mamy.

j *Odstępstwo* rozszerzyło się teraz w całym Kościele – zdradzonym nawet przez niektórych Biskupów, porzuconym przez wielką liczbę Kapłanów, opuszczonym przez tak wiele dzieci i profanowanym przez Mojego przeciwnika.

k Mój mały synu, idź znowu we wszystkie strony świata i z mocą ogłaszaj wszystkim ludziom Moje posłanie.

l Są to czasy waszego oczyszczenia, straszne i bolesne. Obecnie bardziej niż kiedykolwiek powinniście patrzeć na Mnie, aby doznać pociechy, obrony i ocalenia.

m Jestem Mamą na te wasze czasy. Jestem dla was Matką w godzinie obecnego oczyszczenia.

Vancouver (Kanada), 3.09.1983, Pierwsza sobota miesiąca

271. Słudzy Odkupienia

a Umiłowani synowie, odpowiedzcie na Moje macierzyńskie zaproszenie, bądźcie wiernymi sługami Odkupienia dokonanego przez Mojego Syna Jezusa.

b Powierzono wam cenne zadanie udzielania chrztu i przebaczania grzechów, głoszenia Ewangelii, odnawiania Ofiary dokonanej na Kalwarii przez celebrowanie Mszy św. Zlecono wam przekazywanie łaski w Sakramentach ustanowionych przez Jezusa.

c Sprawcie, aby Jego Krew zstępowała nadal dla obmywania wszystkich grzechów świata. Sprawujcie codziennie Ofiarę Mszy św., z miłością i bólem uczestnicząc w niej głęboko swoim życiem. Ma ona zdolność wynagradzania i niszczenia ogromu zła w świecie.

d Sercem Jezusa kochajcie wszystkich waszych braci, którzy są Moimi dziećmi. Iluż z nich kroczy po drogach tego świata jak owce bez pasterza, narażeni na wszelkie niebezpieczeństwa! Iluż jest zranionych grzechem, zamienionych w niewolników przez zło! Ileż ofiar nienawiści! Iluż jest biednych, wykorzystywanych, słabych i cierpiących!... Wszystkie cierpienia Moich dzieci – to jak rozpaczliwe wołanie o pomoc, które dochodzi do Mnie i napełnia głębokim bólem Moje matczyne Serce.

e Jestem z wami na wszystkich drogach świata.

f Z macierzyńskim miłosierdziem przychodzę z pomocą Moim małym, znajdującym się w największej potrzebie. Ocalam zagubionych, leczę chorych, pocieszam przygnębionych, dodaję odwagi zniechęconym, podnoszę upadłych, odnajduję zagubionych.

g Jest to godzina tryumfu Niepokalanego Serca waszej Niebieskiej Matki, godzina wielkiego cudu Bożego Miłosierdzia.

h Chcę jednak działać przez was, Moi umiłowani synowie. Dlatego wszystkich was zapraszam do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Wtedy będę mogła uczynić was doskonałymi sługami Odkupienia dokonanego przez Jezusa.

i Z tego miasta – położonego na Oceanie Spokojnym i wyznaczającego jakby granicę między Zachodem i Wschodem – wszystkich was wzywam do włączenia się w Mój plan, który z dnia na dzień będzie coraz bardziej jaśniał. Kościół i świat zobaczą spełnienie się największego cudu Bożego Miłosierdzia.

Montreal (Kanada), 8.09.1983 Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

272. Moje najmniejsze dzieci

a Ze wszystkich stron świata *zbieram Moje najmniejsze dzieci,* aby zgromadzić je w Moim zastępie i umieścić w największych głębinach Mojego Niepokalanego Serca.

b Najmilsi synowie, posłuchajcie ich głosu błagającego o pomoc. Wybiegnijcie im na spotkanie, weźcie je w swoje ramiona i zanieście wszystkie do waszej Niebieskiej Mamy.

c Dla Mnie małymi są wszystkie *poczęte dzieci*, zabijane rozmyślnie w łonach swych matek. Miłość waszej Niebieskiej Mamy i niepokój Kościoła o ich zbawienie – złączone z krwią wylaną z powodu tych, którzy gardzą Prawem Bożym i nie są mu posłuszni – są już chrztem pragnienia i krwi, który je wszystkie zbawia.

d Dla Mnie małymi i bezbronnymi są również *dzieci żyjące i wzrastające*, które uczy się błędów i którym proponuje się – jako wartość – przekraczanie Praw Bożych.

e Małymi dla Mnie są też *młodzi, rozpoczynający życie* w świecie przekształconym w pustynię. Są pozbawieni miłości i kierowani w stronę wszystkich najbardziej bolesnych doświadczeń zła.

f Małymi dla Mnie są *ubodzy*, pozbawieni środków do życia, nie mający ani domu, ani pracy – często wykorzystywani.

g Małymi są dla Mnie wszystkie Moje *dzieci prześladowane,* odsunięte na margines, uciskane.

h To ci, którzy cierpią, płaczą, są osamotnieni, nie mają ani pomocy, ani pociechy.

i Małymi są wszystkie Moje *dzieci – ofiary grzechu i nienawiści*, chodzące bez ufności i nadziei drogami życia. Kto przyjdzie z pomocą i ocali *Moje biedne grzeszne dzieci*?

j Umiłowani synowie, otoczcie dziś Moją kołyskę, wieńcem z wszystkich tych *Moich małych dzieci,* abym mogła je przyjąć jako bukiet kwiatów, które chcecie Mi ofiarować w radosne święto narodzenia waszej Niebieskiej Mamy.

273. Stoję pod Krzyżem

a Spójrzcie, najmilsi synowie, wpatrujcie się w *waszą Matkę Bolesną* pod Krzyżem, na którym zawieszony Jezus kona i umiera. Od owego momentu takie jest Moje miejsce: pozostawać pod krzyżem każdego z Moich synów.

b Stoję więc pod krzyżem Mojego pierwszego umiłowanego syna, *Papieża Jana Pawła II*, który kocha, modli się i cierpi z powodu agonii przeżywanej przez Kościół i z powodu losu czekającego biedną ludzkość. Nie zdajecie sobie sprawy, jak mocno uderza bicz wojny. Nie wiecie, ile niewinnych ofiar zostanie wezwanych do znoszenia niewypowiedzianych cierpień.

c Jestem przy krzyżu niesionym dzisiaj przez *Biskupów,* którzy pozostają wierni, chociaż zwiększa się liczba pragnących iść swoją własną drogą, nie słuchających ani nie idących za Ojcem Świętym, którego Jezus uczynił fundamentem Kościoła. Ci nieposłuszni przygotowują inny, odłączony od Papieża Kościół, który wywoła zgorszenie bolesnego podziału.

d Jestem przy krzyżu niesionym dziś przez *Kapłanów*, Moich umiłowanych synów wezwanych do życia w całkowitej wierności Jezusowi, Jego Ewangelii i Kościołowi. Często muszą oni znosić wewnętrzne męczeństwo poczucia niezrozumienia, kpiny, a nawet odsunięcia przez swych współbraci.

e Stoję pod krzyżem *dusz poświęconych,* które chcą żyć w wierności poświęceniu się i przeciwstawiają się duchowi świata. Wszedł on już obecnie do licznych domów zakonnych, wnosząc w nie obojętność, nieczystość, liberalizm i poszukiwanie wszelkich ziemskich przyjemności.

f Stoję pod krzyżem *licznych świeckich wiernych,* którzy odważnie i wspaniałomyślnie przyjęli Moje zaproszenie. Pośród wielu trudności mają nadzieję i we Mnie pokładają ufność. W obliczu wielkich doświadczeń modlą się z wiarą i wytrwałością. Wśród niezliczonych cierpień – w duchu wynagrodzenia – ofiarowują to, co Pan im przygotowuje w ich życiu.

g Stoję pod krzyżem *Moich biednych grzesznych dzieci,* aby je wprowadzić na drogę skruchy i pojednania. Jestem pod krzyżem *chorych,* gdyż chcę im dać pociechę i zdolność przyjęcia wszystkiego; pod krzyżem *zagubionych,* aby wprowadzić ich na drogę zbawienia; pod krzyżem *konających,* by im pomóc umrzeć w łasce i miłości Bożej.

h Tak, w tych czasach, w których bardziej niż kiedykolwiek wzrastają cierpienia i ucisk, jestem waszą Bolesną Mamą i Pocieszycielką. Stoję pod waszym krzyżem, pod krzyżem wszystkich Moich dzieci, aby z wami cierpieć i z wami modlić się.

i Składam z wami Ojcu w ofierze cenny wkład waszej osobistej współpracy w dziele Odkupienia, dokonanym przez Mego Syna Jezusa.

274. Rola Aniołów

a Dziś Kościół obchodzi święto Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała. To także wasze święto, umiłowani synowie.

b Aniołowie Pana mają bardzo ważną rolę do spełnienia w Moim zwycięskim planie.

c Oto ich zadanie: pod Moimi rozkazami toczą straszliwą walkę przeciwko szatanowi i wszystkim złym duchom. Ta walka toczy się przede wszystkim na poziomie duchów – to walka przemyślana. Realizowane są w niej doskonale plany dwóch wielkich wodzów stojących do siebie w opozycji: Niewiasty obleczonej w słońce i czerwonego Smoka.

d Zadanie *świętego Gabriela* polega na przyoblekaniu was mocą samego Boga.

e Zwalcza on najbardziej niebezpieczną zasadzkę szatana, polegającą na osłabianiu was, doprowadzaniu do zniechęcenia i zmęczenia. Iluż z was zatrzymało się na drodze uczynionego Mi poświęcenia z powodu tej ludzkiej słabości!

f Słabość ta prowadzi was do zwątpienia, do niepewności, do strachu i zamieszania. Taka jest pokusa, którą atakuje was Mój przeciwnik, aby was unieszkodliwić, uczynić zamkniętymi w sobie, skoncentrowanymi na własnych problemach i niezdolnymi do prawdziwego apostolskiego porywu.

g Zadanie *Archanioła Gabriela* polega na udzielaniu wam pomocy we wzroście ufności przez przyoblekanie was mocą Bożą. Każdego dnia prowadzi was drogą odwagi, zdecydowania, wiary heroicznej i czystej.

h Zadanie *świętego Rafała* polega na wylewaniu balsamu na wasze rany.

i Ileż razy udaje się szatanowi zranić was grzechem i wciągnąć w podstępne zasadzki! Daje wam odczuć ciężar waszej nędzy, niezdolności, słabości i zatrzymuje was na drodze waszego doskonałego daru.

j Wówczas *święty Rafał* spełnia swoje zadanie. Towarzyszy wam na wytyczonej przeze Mnie drodze i daje środki leczące was z wszystkich duchowych chorób.

k Każdego dnia umacnia wasze kroki. Pomaga, by nie było wahania w waszych postanowieniach i czyni bardziej odważnymi wasze akty miłości i apostolstwa. Dzięki niemu bardziej zdecydowane stają się wasze odpowiedzi na Moje pragnienia, a wasze umysły – bardziej uważne na Mój matczyny plan. Toczycie waszą bitwę umocnieni jego niebiańskim balsamem.

l Zadanie *świętego Michała* polega na bronieniu was przed strasznymi atakami szatana, skierowanymi przeciwko wam.

m W tych czasach celem wyjątkowo wściekłych i okrutnych ataków Mojego i waszego przeciwnika stają się Moi umiłowani synowie – którzy przyjęli Moje zaproszenie i poświęcili

się Niepokalanemu Sercu – oraz wszystkie Moje dzieci, które wstąpiły do Mego zwycięskiego zastępu.

n Szatan atakuje was w sferze duchowej wszelkiego rodzaju pokusami i namowami, aby was doprowadzić do zła, zdezorientować, zrodzić zwątpienie i zniechęcenie. Często używa swojej ulubionej broni, którą jest diabelska namowa i pokusa nieczystości.

o Podstępnie was atakuje i często usiłuje wystawić na niebezpieczeństwo. Nawet fizycznie nastaje na wasze życie, na waszą prawość.

p *Archanioł Michał*, Patron Kościoła powszechnego, interweniuje swą wielką mocą i wkracza do walki, aby was wyzwolić od szatana i jego niebezpiecznych sideł.

q Dlatego zachęcam was do wzywania jego opieki przez codzienne odmawianie krótkiej, ale jakże skutecznej modlitwy-egzorcyzmu, ułożonej przez Papieża Leona XIII.

r Aniołowie Pana mają więc wielki wpływ na przebieg walki, która właśnie się toczy. Powinniście zawsze pamiętać o ich bliskości.

s Spełniają cenne i niezastąpione zadania. Są przy was, aby prowadzić tę samą walkę. Dodają wam sił i odwagi, leczą liczne rany, bronią od złego i wraz z wami stanowią najmocniejszą część zwycięskiego zastępu, znajdującego się pod rozkazami Niebieskiego Wodza.

Ford Lauderdale (Floryda, USA), 7.10.1983 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

275. Smok zostanie związany

a Umiłowani synowie, każdego dnia toczycie walkę przeciw szatanowi, walczycie z jego przebiegłymi i niebezpiecznymi pokusami, z potężną armią zła. Oprócz specjalnej pomocy udzielanej wam przez Aniołów Pańskich potrzebujecie jeszcze niezawodnej i niezwyciężonej broni. Tą bronią jest wasza modlitwa.

b Modlitwą możecie zawsze wyrwać nieprzyjacielowi zdobyty przez niego teren. Możecie sprawić, że wykiełkują pączki dobra na pustyni zła i grzechu. Przede wszystkim możecie uwolnić ogromną ilość dusz, którą szatanowi udało się uwięzić. Modlitwa posiada potężną moc. W dziedzinie dobra wznieca ona reakcję łańcuchową, mocniejszą niż reakcje atomowe.

c Moją szczególnie ulubioną modlitwą jest *Różaniec Święty*.

d W czasie Moich licznych objawień zawsze zapraszam do odmawiania go. Jednoczę się z tymi, którzy go odmawiają i proszę o to wszystkich – z niepokojem i matczyną troską.

e Dlaczego Święty Różaniec jest tak skuteczny?

f Ponieważ jest modlitwą prostą, pokorną, która kształtuje was duchowo do małości, łagodności i prostoty serca.

g Szatanowi udaje się zdobyć dziś wszystko przez ducha pychy i buntu wobec Boga. Rodzą w nim przerażenie ci, którzy postępują za waszą Niebieską Mamą, drogą małości i pokory. Modlitwa różańcowa – którą gardzą wielcy i pyszni – odmawiana jest z wielką miłością przez

Moich małych i ubogich, przez dzieci, przez pokornych i cierpiących, przez bardzo wielu wiernych, którzy przyjęli Moje zaproszenie.

h Pycha szatana zostanie znowu pokonana przez pokorę małych. Czerwony Smok poczuje się ostatecznie upokorzony i pokonany, kiedy go związę. Nie posłużę się w tym celu grubym łańcuchem, lecz słabym sznurkiem – Różańcem Świętym.

i Jest to modlitwa, którą odmawiacie ze Mną.

j Kiedy Mnie zapraszacie do modlitwy za was, wysłuchuję prośbę i dołączam Mój głos do waszego. Łączę Moją modlitwę z waszą.

k Modlitwa taka jest zawsze skuteczna, ponieważ wasza Niebieska Mama – to wszechmoc błagająca.

l Kiedy Ja proszę, zawsze otrzymuję, ponieważ Jezus nigdy nie może odpowiedzieć «nie» na to, o co prosi Jego Matka.

m Różaniec to modlitwa jednocząca głosy Kościoła i ludzkości, ponieważ nigdy nie jest zanoszona tylko w swoim własnym imieniu, lecz w imieniu wszystkich.

n Rozważając jego tajemnice dochodzicie do zrozumienia planu Jezusa, widocznego w całym Jego życiu – od Wcielenia do urzeczywistnienia się Jego chwalebnej Paschy. Przez to wnikacie coraz bardziej w tajemnicę Jego Odkupienia.

o Poprzez waszą Niebieską Mamę dochodzicie do zrozumienia tajemnicy miłości. Przechodząc drogą Jej Serca, dochodzicie do posiadania ogromnego skarbu Bożej i żarliwej miłości Serca Chrystusa.

p Przez częste powtarzanie w czasie Różańca modlitwy, której nauczył was Jezus: «Ojcze nasz, któryś jest w niebie; święć się Imię Twoje; przyjdź Królestwo Twoje...» – uczycie się oddawać Ojcu doskonałą chwałę.

q Odmawianie: «Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu...», wychowuje was do stałego adorowania Trójcy Przenajświętszej.

r Wasza Niebieska Mama prosi was dziś o używanie *Różańca Świętego – najskuteczniejszej broni* do walki w wielkiej bitwie, pod wodzą Niewiasty obleczonej w słońce.

s Przyjmijcie Moje zaproszenie i mnóżcie wasze Wieczerniki modlitwy i braterstwa. Poświęcajcie się Mojemu Niepokalanemu Sercu, odmawiajcie często Różaniec. Wtedy potężny czerwony Smok zostanie całkowicie związany tym łańcuchem i zakres jego działania będzie się coraz bardziej zmniejszał. Na końcu, bezsilny, zostanie całkowicie unieszkodliwiony.

t Wtedy wszystkim ukaże się cud tryumfu Niepokalanego Serca.

276 Wódz jedynej armii

a Najmilsi synowie, w wypełnianiu powierzonego wam zadania cennej pomocy udzielają wam wasi bracia, którzy są już tutaj, w Raju, i mają udział w wiecznym szczęściu.

b Dzisiaj jest uroczystość Wszystkich Świętych i powinniście spoglądać ku nim z radością, ufnością i wielką nadzieją.

c Iluż z tych braci przeżywało trudności podobne do waszych! Znosili te same cierpienia, dzielili wasze bóle. Odpowiedzieli jednak na Moje matczyne zaproszenie i poświęcili się Niepokalanemu Sercu.

d Tu tworzą teraz wielką świetlistą koronę, która otwiera się, aby wyśpiewywać – wraz z waszą Mamą – wieczną chwałę Trójcy Przenajświętszej.

e Ci – którzy na ziemi żyli jak Moje małe dzieci, ulegle Mnie słuchali, postępowali za Mną drogą wyznaczoną im przeze Mnie – tworzą teraz wokół Mego Niepokalanego Serca nadzwyczaj jasną koronę miłości, radości i chwały. Iluż tych synów poznaliście w ciągu ostatnich lat! Teraz bardziej niż kiedykolwiek są przy was, aby prowadzić tę samą walkę, pod rozkazami Niebieskiego Wodza.

f Moje Serce Matki łączy was dzisiaj w niezwykłej wspólnocie życia ze wszystkimi waszymi braćmi z Raju i z tymi, którzy są pewni zbawienia, lecz przechodzą jeszcze bolesny okres osobistego oczyszczenia w Czyśćcu.

g Stanowią oni ogromną, niewidzialną i bardzo cenną część Mojej armii, ponieważ Moi święci synowie są już przyobleczeni w potęgę Bożą i Moją własną moc, a dusze znajdujące się w Czyśćcu mogą Mi dać swój wkład cierpienia i nieprzerwanej modlitwy.

h Oto dlaczego nie powinniście nigdy czuć się osamotnieni. Umocnijcie wasze więzy ze świętymi w Niebie i z tymi, którzy oczyszczają się jeszcze w Czyśćcu. Są oni bardzo blisko was, widzą wszystkie wasze trudności, znają straszliwe zasadzki zastawiane przez Mojego przeciwnika i zawsze skutecznie wam pomagają. Popatrzcie dziś na wszystkich, którzy już wyprzedzili was w życiu ziemskim i – naznaczeni znakiem wiary – oczekują was teraz z miłością i w radości!

i *Jestem Mamą i Królową wszystkich Świętych.*

j Jestem Wodzem niezrównanej armii.

k Jestem Matką całego Kościoła: Kościoła walczącego, cierpiącego i tryumfującego. Moje Niepokalane Serce drży z radości, widząc was tak zjednoczonych braterską więzią wspólnoty miłości i życia.

l Zjednoczona z waszymi braćmi, a Moimi najmilszymi synami tu zgromadzonymi, i ze wszystkimi duszami modlącymi się i cierpiącymi jeszcze w Czyśćcu błogosławię was dziś z Raju w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Enugu (Nigeria, Afryka), 21.11.1983 Wspomnienie Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny

277. Na drogach Afryki

a Umiłowani synowie, wejdźcie do świątyni Mojego Niepokalanego Serca, jeśli chcecie rozważać cuda Mojej miłosiernej miłości.

b W tych czasach wasza Mama działa we wszystkich częściach świata. Troskliwie wzywam was do kroczenia drogą dobra, miłości i powrotu do Boga, waszego Odkupiciela. Wszędzie objawiam się małym, prostym, ubogim i czystego serca.

c Również w tej części kontynentu afrykańskiego widzisz, jak Moje zaproszenie przyjmowane jest z wdzięcznością.

d Ileż miłości do Mnie znajdujesz na drogach Afryki! Tutaj, w sercu tak wielkiego ubóstwa, gdzie domy są jeszcze z gliny i gdzie Moje dzieci często nie mają ani pożywienia, ani ubrania, otrzymuję od nich więcej, niż Mi ofiarowują w innych bardziej rozwiniętych częściach świata.

e Otrzymuję czystą i szczerą miłość, wspaniałomyślną odpowiedź, więź entuzjastyczną i pełną radości, modlitwę żarliwą i wytrwałą.

f Czy widzisz, z jaką żarliwością odmawiają Różaniec, jaką czcią otaczają Moje obrazy, jak umieszczają Mnie w każdej izdebce swych biednych domów?

g Będę im jeszcze bardziej dawać znać o Sobie poprzez objawienia i Moją matczyną obecność. Będę im pomagać i usilnie prosić Opatrzność, aby im nie brakowało ani pożywienia, ani ubrania.

h W ciągu tych dni, Mój mały synu, mogłeś zobaczyć na własne oczy, jak Niebieska Mama działa na drogach tego ogromnego kontynentu.

i Nadeszła godzina Moich największych cudów. To czas tryumfu Mojej macierzyńskiej Miłości.

j Dlatego wszystkich mieszkańców pięciu kontynentów zapraszam do wejścia do świątyni Mojego Niepokalanego Serca. W ten sposób będą mogli wspierać Mój plan.

Grand Bassam (Wybrzeże Kości Słoniowej), 8.12.1983 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

278. Potrzebne wam lekarstwo

a Jestem Niepokalanym Poczęciem.

b Uczestniczcie, najmilsi synowie, w wielkiej radości całego Kościoła, rozważając dziś szczególny przywilej, którym Mnie przyozdobiła Przenajświętsza Trójca ze względu na Moje Boskie macierzyństwo.

c Jestem waszą Mamą, całą piękną, i w ten sposób Mnie wzywacie. Chcę was okryć Moim pięknem, dlatego upominam was, abyście szli za Mną drogą łaski i świętości, czystości i dziewictwa.

d Jedynie grzech narusza wasze wewnętrzne piękno, dlatego wzywam dziś wszystkich do codziennej walki z tym wielkim złem.

e Grzech jest następstwem pierwotnego nieporządku, który niestety przeszkodził, byście byli poczynani i rodzili się nieskalani jak Ja.

f Wszyscy urodziliście się pod jarzmem ciężkiego i złego dziedzictwa. Zostaliście z niego uwolnieni w chwili waszego chrztu, ale pozostały w was jego następstwa, które czynią was bardzo słabymi. Nadal jesteście łatwo pociągani przez grzech. Często w życiu stajecie się jego ofiarami.

g Pierwsza rzecz, którą powinniście uczynić, to uznać grzech za zło i natychmiast żałować za niego aktem czystej i nadprzyrodzonej miłości.

h Ileż Moich dzieci nie uznaje już grzechu za zło. Często przyjmują go jako dobro i przez to pozwalają mu wniknąć do swoich dusz, serc i życia. Potem stają się już niezdolne do żalu i żyją stale zarażone tą poważną chorobą.

i Powinniście się uciekać do lekarstwa przygotowanego wam przez miłosierdzie Jezusa: do sakramentu pojednania.

j *Częste spowiadanie się* nigdy nie było tak konieczne, jak w tych czasach. Dziś spowiedź znikła z życia wielu Moich dzieci, które utraciły zwyczaj spowiadania się. Jest to znakiem kryzysu, przez który przechodzi Kościół.

k Także za waszym pośrednictwem, Moi najmilsi synowie, *chcę doprowadzić w Kościele sakrament pojednania do jego pierwotnej wspaniałości*. Chcę, aby wszystkie Moje dzieci przychodziły licznie do tego źródła łaski i Bożego miłosierdzia. Was, Moi umiłowani, zapraszam do częstej spowiedzi, o ile możliwe – do cotygodniowej.

l *Proszę was o wchodzenie do konfesjonału*, aby być do dyspozycji wszystkich potrzebujących tego sakramentu.

m *Pouczajcie wszystkich wiernych* o konieczności korzystania z tego sakramentu, szczególnie gdy znajdują się w stanie grzechu śmiertelnego.

n Oto lekarstwo, którego potrzebujecie, jeśli chcecie kroczyć drogą łaski Bożej i świętości. Dzięki niemu pójdziecie za Niebieską Mamą, pociągającą was śladem Swego niebiańskiego zapachu.

o Zostaniecie też przyobleczeni w Mój blask, a życie Jezusa będzie mogło zakorzenić się głęboko w waszym istnieniu.

p Z tego afrykańskiego kontynentu kieruję dziś do wszystkich – z matczynym niepokojem – Moje zaproszenie do kroczenia drogą miłości i świętości, do walki z szatanem i wszystkimi

jego pokusami. Wkrótce, za waszym pośrednictwem, będę mogła osiągnąć zwycięstwo, gdy zmiażdżę głowę piekielnego Smoka, który dzisiaj podstępnie zastawia na was pułapki.

Noc Bożego Narodzenia, 24.12.1983

279. Nowe Boże Narodzenie

a W ogrodzie Mego Niepokalanego Serca, umiłowani synowie, przeżywajcie piękne i cenne godziny tej Świętej Nocy. Spędźcie ją na modlitwie i w milczeniu, w Moim pełnym słodyczy towarzystwie i z Moim małżonkiem Józefem.

b Bierzcie udział w chwilach ekstazy i niewypowiedzianej radości, którą przeżywała wasza Niebieska Mama, gdy przygotowywała się, by złożyć wam dar ze Swego Boskiego Dzieciątka. Modlitwa otulała Mnie jak płaszcz. Cisza coraz bardziej ogarniała Moje życie, ponieważ nadeszła bardzo oczekiwana chwila Jego narodzenia w czasie. Już nie pamiętałam o zmęczeniu po długiej odbytej podróży. Odmawianie otwarcia przed nami drzwi nie zniechęciło Mnie. Spokój odosobnionej groty przyciągał Mnie. Pomimo naszego skrajnego ubóstwa nie odczuwałam ciężaru przygnębienia.

c Potem niespodziewanie Raj pochylił się nad Moją nicością i weszłam w zachwyt miłości i życia z Ojcem Niebieskim. Kiedy spostrzegłam, że ciągle jestem na ziemi, miałam już w ramionach Mojego Boga, który w cudowny sposób stał się Moim Synem.

d Przeżyjcie pełne milczenia działanie Mojego najczystszego Małżonka Józefa, jego zmęczenie spowodowane długą wędrówką, w czasie której Mi towarzyszył, i usilne poszukiwanie, by znaleźć dla nas dom. Spójrzcie na jego cierpliwość odradzającą się po każdej odmowie otwarcia nam drzwi i na jego ufność w prowadzeniu nas do bezpiecznego schronienia. Popatrzcie na jego pełną miłości pracę, aby nędzną grotę uczynić bardziej przytulną. Przeżyjcie jego modlitewne oczekiwanie na to, co miało się spełnić. Odczujcie jego wielkie szczęście, które przeżył, kiedy pochylił się, by ucałować i uwielbiać swego Boga, narodzonego ze Mnie w tę Świętą Noc.

e Niech świeci nad wami światłość, która ukazała się pasterzom w głębokiej nocy. Niech wam towarzyszą śpiewy Aniołów i radość z powodu usłyszanej radosnej nowiny: «Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan».

f Naśladujcie waszą Niebieską Mamę, Jej umiłowanego małżonka Józefa oraz pasterzy natychmiast przybiegających na zaproszenie przychodzące z Nieba. Czyńcie to dzisiaj, kiedy głęboka noc ogarnia świat, kiedy Kościół wezwany jest do przeżywania krwawego cierpienia, kiedy dla Jezusa powracającego w chwale drzwi ludzi i narodów są znowu zamknięte.

g Módlcie się i zachowujcie milczenie, aby usłyszeć głos Boga, aby zrozumieć wielkie znaki zsyłane wam dzisiaj przez Niego i aby współpracować – przez wasze osobiste współdziałanie – z Jego miłosiernym planem.

h Jak Józef starajcie się i wy pośpiesznie przygotować wszystkich na Jego bliski powrót. Zapalcie w sercach wygasłe światła. Otwórzcie dusze na łaskę i miłość, otwórzcie szeroko wszystkie drzwi przychodzącemu Chrystusowi.

i Podobni do prostych i małych pasterzy nie zamykajcie się na głosy, które bardziej niż kiedykolwiek są wam ciągle dawane przez Niebo.

j Rozpoznajcie wśród nich głos waszej Niebieskiej Mamy i idźcie za nim. Ona na wiele sposobów i wieloma znakami powtarza wam proroczą zapowiedź i prosi: przygotowujcie się na powrót Jezusa w chwale.

k *Drugie Boże Narodzenie jest bliskie*. Ze Mną przeżywajcie decydujące chwile drugiego Adwentu – w wierze, na modlitwie, w cierpieniu przyjętym i przenikniętym światłem, w oczekiwaniu na bliskie nadejście wielkiego Dnia Pańskiego.

l Pustynia świata otworzy się, aby przyjąć niebieską rosę Jego chwalebnego Królestwa Miłości i Pokoju.

Ostatnia noc roku, 31.12.1983

280. Powróćcie do waszego Odkupiciela

a Spędźcie ostatnie godziny roku w milczeniu, w skupieniu i na modlitwie.

b Umiłowani synowie, *jestem waszą Niebieską Mamą i właśnie opracowuję wielki plan miłości,* aby przyśpieszyć tryumf Mojego Niepokalanego Serca, ponieważ nigdy tak bardzo jak w tej epoce świat nie potrzebował Mojej matczynej obecności.

c Kroczy on *drogą nienawiści i uporczywego odrzucania Boga*, drogą przemocy i niemoralności. Pomimo wszystkich zaproszeń, które Boże Miłosierdzie ciągle zsyła ludzkości, pozostaje ona głucha na każde wezwanie.

d Nie rozumie się ani nie przyjmuje *Znaków* dawanych przez Pana. Nie wierzy się w niebezpieczeństwa ukazywane przez Mojego Papieża, który odważnie i z niepokojem zapowiada zbliżający się do was huragan.

e *Orędzia* – które daję poprzez dusze proste i małe, wybrane przeze Mnie we wszystkich częściach świata – nie są w ogóle brane pod uwagę.

f Ignoruje się Moje *objawienia,* dokonujące się często w miejscach odległych i narażonych na niebezpieczeństwa. A przecież jesteście o krok od waszej ruiny! Kiedy wszyscy wołają «pokój», nagle może wybuchnąć nowa wojna światowa, która rozszerzy wszędzie śmierć i zniszczenie.

g Kiedy będzie się mówić: «pokój i bezpieczeństwo», wtedy może zacząć się wielki wstrząs dla jednostek i narodów. Ileż przelewanej krwi widzę na wszystkich drogach świata!

h Ileż Moich biednych dzieci widzę, jak płaczą z powodu plagi ognia, głodu i strasznego zniszczenia.

i Pan jest u drzwi tego pokolenia i w Świętym Roku Odkupienia puka znowu usilnie i z miłością do serc wszystkich ludzi.

j *Powróćcie do waszego Boga, który chce was zbawić!* On was prowadzi do pokoju. Powróćcie do waszego Odkupiciela! Otwórzcie wasze serca przychodzącemu Chrystusowi!

k *Przeżywacie chwile ostrzeżenia.* Dlatego zapraszam was do spędzenia ostatnich godzin roku na kolanach, na stałej i ufnej modlitwie. Zjednoczcie wasze głosy z potężnym błaganiem waszej Niebieskiej Mamy, która usilnie wyprasza dla wszystkich ludzi wielki cud Boskiego Miłosierdzia.

ROK -1984

XII. PROSZĘ WSZYSTKICH O POŚWIĘCENIE SIĘ*(1984)*

1.01.1984, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

281. Nabierzcie odwagi!

a Rozpocznijcie ten nowy rok w świetle Mojego Boskiego Macierzyństwa. Umiłowani synowie, to święto powinno być dla was wszystkich znakiem ufności i nadziei.

b *Nabierzcie odwagi*! Jestem Matką Łaski i Miłosierdzia. Patrzcie na Mnie jako na Matkę Bożego Miłosierdzia. Początek nowego roku okrywają groźne chmury, gromadzące się na horyzoncie. Ludzkość nie umie znaleźć drogi powrotu do Boga. W świecie wzrastają niszczące siły zła i śmierci. Niebezpieczeństwo i strach wyciskają swe piętno na waszych dniach.

c Z miłością – jaką matka darzy swoje dzieci najbardziej potrzebujące i najbardziej narażone na niebezpieczeństwo – pochylam się dziś nad tym bardzo chorym i zagrożonym pokoleniem.

d Moimi niepokalanymi rękami zbieram wszystkie cierpienia i ogromne nędze ludzkości i przedstawiam je Sercu Mojego Syna Jezusa, by zlał na ziemię potoki Swej Miłosiernej Miłości.

e *Nabierzcie odwagi,* ponieważ Jezus kocha was Boską czułością, a wasza Niebieska Mama jest zawsze wśród was, by dzielić wasze trudy i niebezpieczeństwa.

f *Nabierzcie odwagi!* Jestem Matką Zbawiciela i Odkupiciela.

g Jezus odkupił was na zawsze na Krzyżu, cierpiąc i umierając za was. Jego Ofiara ma nieskończoną i ponadczasową wartość. Jego Krew, Rany, bolesne konanie i okrutna śmierć na Krzyżu mają wartość zbawczą też dla waszego pokolenia, które bez Niego potępiłoby się.

h Jego Ofiara odnawia się mistycznie w czasie każdej celebrowanej Mszy św.

i Powtarzana i pełna udręki modlitwa Jezusa: «Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią...», odpowiada ciągle – z nieskończoną zdolnością do wynagradzania – na powszechne i ponawiane odrzucanie okazywane Bogu.

j Niewinna Krew prawdziwego Baranka Bożego, który gładzi wszystkie grzechy świata, jest dziś na nowo ofiarowywana Bożej Sprawiedliwości jako odpowiedź na szerzący się grzech i zło.

k Odpowiedzią na zagrożenie wojną i zniszczeniem jest pewność rzeczywistej obecności wśród was Jezusa w Eucharystii. Jest On Życiem, które na zawsze zwyciężyło grzech i śmierć.

l Na początku tego nowego roku spójrzcie na Jezusa, waszego Odkupiciela, i na waszą Niebieską Mamę, pocieszającą was i pomagającą wniknąć w godny podziwu plan waszego zbawienia.

m *Nabierzcie odwagi*! Jestem Matką i Królową Pokoju. Przeze Mnie przyjdzie do was Pokój. Słuchajcie Mojego głosu i pozwólcie Mi się ulegle prowadzić.

n W przededniu wielkich czekających was doświadczeń, w obliczu zagrożeń nową, straszliwą, przerażającą wszystkich wojną, wiedzcie, że Moja obecność wśród was – potwierdzona obecnie na tyle sposobów i przez tyle cudów – jest znakiem mówiącym wam, że po wielkim cierpieniu zatryumfuje tylko Moje Niepokalane Serce.

o Na całym świecie nastąpi zwycięstwo miłości i pokoju!

Sanktuarium w Castelmonte (Udine), 21.01.1984

Wspomnienie św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy; Po Ewangelii w czasie Mszy św.

282. Moja książka

a Przyjmuję cześć okazywaną Mi przez was. Przyszliście do Mojego Sanktuarium, aby podziękować Niebieskiej Mamie za *Jej książkę.* Ileż trudności napotkała i ile dobra dokonała we wszystkich częściach świata! Została już przetłumaczona na wiele języków.

b Książka była narzędziem, które duszom i sercom wielu Moich umiłowanych dzieci przyniosło głos ich Niebieskiej Mamy. Ujawniła ona Mój macierzyński plan i zaprosiła wszystkich do zgromadzenia się w schronieniu Mojego Niepokalanego Serca.

c *Jak powinno się czytać tę książkę?*

d *Z prostotą dziecka słuchającego mamy*. Ono nie pyta, dlaczego mama mówi ani jak mówi, ani dokąd prowadzi je swoimi słowami. Kocha ją i słucha jej. Spełnia wszystko, co mama mówi. Dziecko wtedy jest szczęśliwe, bo czuje, że ona je prowadzi i formuje swymi słowami. Codziennie staje się dojrzalsze.

e Tak też powinno być z wami. Czytajcie tę książkę z prostotą, bez zadawania pytań: jak? dlaczego? gdzie mówię? *Interesuje Mnie tylko to, byście żyli wszystkim, co wam powiedziałam.* Wtedy miłość rozgrzeje wasze serca, Moje światło oświeci wasze dusze i przemienię was wewnętrznie. Sprawię, że każdego dnia będziecie spełniali to, co się podoba Sercu Jezusa.

f Gdy Mi się poświęcacie, przyjmuję was takich, jakimi jesteście: z waszymi ograniczeniami, brakami, grzechami, z waszą słabością. Potem przemieniam was każdego dnia, aby wasze życie było odpowiedzią na plan, który Bóg powierzył Memu Niepokalanemu Sercu.

g *O czym mówię w Mojej książce?*

h Wytyczam drogę prostą i piękną, ale jakże trudną! Musicie ją przejść, jeśli chcecie żyć poświęceniem się.

i Uczę was, jak nim żyć. Kształtuję was konkretnie do życia ze Mną.

j Mówię wam rzeczy najbardziej leżące Mi na sercu: to samo co powiedział wam Jezus w Ewangelii. Dzisiaj powinniście przeżywać ją z prostotą maluczkich, z żarliwością męczenników, z wiernością odważnych świadków. Ewangelią trzeba żyć dosłownie.

k Wzywam was do modlitwy, pokuty, umartwienia, do praktykowania cnót, do ufności, nadziei, do ćwiczenia się w coraz doskonalszej miłości.

l To wszystko chcę wam powiedzieć. *Nie zatrzymujcie się więc na przepowiedniach* dawanych wam przeze Mnie po to, abyście zrozumieli czasy, w których żyjecie.

m Jako Mama mówię o grożących wam niebezpieczeństwach, o wiszących nad wami zagrożeniach, o różnych nieszczęściach, które mogą się wam przydarzyć. Czynię to tylko dlatego, że możecie jeszcze uniknąć tych nieszczęść i niebezpieczeństw. Potęga miłosiernej Miłości Bożej zawsze może zmienić plan Jego Sprawiedliwości. Chociaż przepowiadam wam kary, to pamiętajcie, że wszystko w każdej chwili może ulec zmianie – dzięki mocy waszej modlitwy i wynagradzającej pokuty.

n Nie mówcie więc: «Nic z tego, co nam przepowiedziałaś, nie spełniło się», lecz dziękujcie ze Mną Ojcu Niebieskiemu. On bowiem – dzięki waszej modlitewnej odpowiedzi i poświęceniu się, dzięki waszemu cierpieniu oraz ogromnemu cierpieniu wielu Moich biednych dzieci – *odkłada na nowo czas Sprawiedliwości, aby zakwitnął czas wielkiego Miłosierdzia.* (...)

Zompitta (Udine) 24.01.1984 Wspomnienie św. Franciszka Salezego, biskupa i doktora Kościoła

283. Moje Znaki

a Umiłowani synowie, przyjmuję ten Różaniec, odmawiany przez was wspólnie, z wielką miłością i gorliwością.

b Chcę wam powiedzieć, że jestem tu z wami jako Mama, przedstawiona przez znajdującą się w tym miejscu figurę. Każda Moja figura jest znakiem Mojej obecności i przypomina wam waszą Niebieską Mamę. Dlatego powinna być czczona i umieszczana na miejscach największej czci.

c Jak z miłością patrzycie na zdjęcie kochanej osoby, gdyż przypomina wam ją oraz jej wygląd, tak powinniście z miłością patrzeć na każdy obraz waszej Niebieskiej Mamy, gdyż wam o Niej przypomina i staje się szczególnym znakiem Jej obecności wśród was.

d Jaki smutek sprawia Mi tak częsty dzisiaj fakt usuwania Mnie z kościołów! Czasem stawia się Mnie na zewnątrz, w przedsionku, jak jakiś zbędny przedmiot. Nieraz przestawia się Mnie gdzieś do tyłu kościoła i żadne Moje dziecko nie może na Mnie patrzeć ani Mnie czcić.

e Znakiem wskazującym, w jakim stopniu doceniam właściwą cześć oddawaną Moim obrazom, jest to, czego dokonuję poprzez tę skromną figurę. Daję wam *potrójny znak*.

f *Znak Moich oczu*, które nagle ożywiają się, *znak koloru Mojego oblicza*, które rozjaśnia się, i *znak Mojego Serca*, które wydziela słabszy lub mocniejszy zapach.

Przez *znak dawany Moimi oczyma* chcę wam wskazać, że wasza Niebieska Mama bardziej niż kiedykolwiek patrzy teraz na was miłosiernymi oczyma. Nie jest daleko od was, wie o wszystkich waszych trudnościach, o ciężkich przeżywanych przez was chwilach, o wszystkich czekających was cierpieniach i o wielkim krzyżu, który musicie nieść.

g Moimi oczyma patrzę na wszystkich: na tych, którzy są daleko ode Mnie, na ateistów, narkomanów, na Moje biedne grzeszne dzieci. Patrzę na nie, aby poznać je takie, jakie są, aby im pomóc i aby je poprowadzić drogą dobra, powrotu do Boga, nawrócenia, modlitwy, postu i pokuty.

h W wyjątkowy sposób patrzę na was, Moi umiłowani, jako na przedmiot Mojego matczynego upodobania. Szczególnie patrzę na was, należących do Mego Kapłańskiego Ruchu. Darzę was Moją szczególną miłością.

i Patrzę na was i oświetlam Moim własnym pięknem. W was odbijam Moją niebiańską biel. Powinniście stać się liliami przez waszą czystość, różami – przez waszą woń, fiołkami – przez waszą małość. W ten sposób tworzycie piękną koronę miłości, która sprawia, że korona cierniowa Mojego bólu pokrywa się kwiatami.

j *Znakiem dawanym poprzez kolor Mojego oblicza* chcę wam wskazać, że jestem Mamą dla wszystkich ludzi, że dzielę dziś z wami wszystkie wasze potrzeby, że cieszę się waszymi radościami i również boleję z powodu waszych licznych cierpień.

k Kiedy mama jest szczęśliwa i drży z radości, wtedy widzicie, że jej twarz okrywa się rumieńcem. Kiedy niepokoi się o los swoich dzieci, dostrzegacie, jak blednie. Tak samo dzieje się z ziemską mamą i ze Mną. Dawany wam przeze Mnie znak, tak ludzki i matczyny, mówi wam, że jako Mama naprawdę uczestniczę we wszystkich chwilach waszego życia.

l Kiedy cierpicie, cierpię. Kiedy radujecie się, raduję się. Gdy jesteście dobrzy, tryskam radością. Kiedy Mnie kochacie, rumienię się z powodu sprawianej Mi przez was radości.

m *Znakiem, który daję wam poprzez słabiej lub mocniej wydzielany zapach*, chcę wam wskazać, że jestem zawsze wśród was – szczególnie zaś wtedy, gdy tego najbardziej potrzebujecie.

n Jeśli nie odczuwacie zapachu lub czujecie go słabo, to nie dzieje się tak dlatego, że was nie kocham lub że jesteście źli.

o Mama kocha z pełnym miłosierdzia upodobaniem tych, którzy najbardziej Jej potrzebują. Rozumiecie więc, dlaczego Moje matczyne współczucie zwraca się ku grzesznikom: ku

wszystkim – szczególnie zaś ku najbardziej oddalonym i tym, którzy najbardziej potrzebują Bożego miłosierdzia. Kiedy ukazałam się w Fatimie, nauczyłam was modlić się do Jezusa w taki sposób: «Zaprowadź do nieba wszystkie dusze i dopomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia».

p Kocham wszystkich, poczynając od najbardziej oddalonych, Moich grzesznych dzieci, dla których jestem niezawodną matczyną ucieczką.

q Spójrzcie na Moje miłosierne oczy, wylewające łzy bólu i współczucia. W wielu miejscach daję wam ten znak. Sprawiam, że z Moich oczu płyną obfite łzy – nawet krwawe łzy.

r Przekazuję wam *też matczyne orędzia*, aby dać wam znak Mojej obecności, udzielić waszemu życiu niezawodnego wsparcia i zachęcić was do radości i ufności w udrękach, które przeżywacie w wielu częściach świata. Orędzia zapewniają was, że wam towarzyszę, że jestem z wami. Żyję z wami, wszystko dla was przygotowuję, prowadzę was za rękę trudną drogą czasu oczyszczenia.

s *Objawienia*, które mają miejsce w wielu częściach świata, są hojnymi znakami Mojej matczynej obecności. Tak, ukazuję się obecnie w Europie, Azji, Afryce, Ameryce i w dalekiej Oceanii. Cały świat jest otulony Moim matczynym płaszczem!

t W końcowej walce między Moim przeciwnikiem a Mną Moja nadzwyczajna obecność przypomina wam, iż Moje zwycięstwo się już rozpoczęło. Najmilsi synowie, jakże was kocham! Proszę, abyście wy, którym tak wiele dałam, jeszcze bardziej Mnie kochali.

San Marco (Udine), 28.01.1984 Wspomnienie św. Tomasza z Akwinu, kapłana i doktora Kościoła

284. Mój Dar dla was

a W waszym życiu wszystko jest przygotowane, w każdym szczególe, przez Opatrzność Boga Ojca i przez waszą Niebieską Mamę: chwile cierpienia, doświadczenia duchowe i trudności wewnętrzne, godziny radości i pociechy, momenty szczególnej gorliwości i jedności ze Mną.

b *Wszystko jest darem Boga dla was* – darem, którego Jezus udziela wam przez Niepokalane Serce waszej Niebieskiej Mamy. Dlatego jest to również Moim darem.

c Moje Serce, przepełnione łaską i miłością, otwiera się i wylewa na was Moją szczególną matczyną miłość, która dodaje wam odwagi i pociesza was. Czymże jest Moja matczyna czułość, czymże otwarcie się w pełni Mojego Niepokalanego Serca, jeśli nie udzielanym wam przeze Mnie podarunkiem?

d Zadanie Mamy polega na przygotowywaniu każdego dnia tego daru dla Swych dzieci – dla wszystkich. Dla najbardziej oddalonych jest to *dar miłosierdzia i przebaczenia*; dla grzeszników – *bolesny dar wezwania do powrotu na drogę dobra*; dla wielu cierpiących ludzi – *dar współczucia i pociechy*; dla wszystkich umierających – *dar wsparcia*, by dobrze zakończyli ziemskie życie, a złota brama życia czekającego ich po śmierci szeroko się otwarła.

e Dla was, Moi umiłowani, jest to *dar szczególnego upodobania.* Wyraża się on układaniem wszystkiego i w przygotowywaniu każdej okoliczności waszego dnia jak przepięknego haftu, wykonywanego rękami waszej Niebieskiej Mamy.

f Wszystko jest darem Mego Niepokalanego Serca: trwanie razem, gromadzenie was na modlitwę, częste odmawianie Mojego Różańca, miłowanie was pomimo waszych słabości i ludzkiej nędzy.

g Kroczcie zawsze zjednoczeni, trzymając się za ręce jak mali bracia. Módlcie się razem, razem kochajcie, razem się cieszcie i znoście cierpienia, ponieważ ujawniłam wam Mój plan, który ma się rozwijać w najdoskonalszej jedności.

h Wyjątkowym, szczególnym *darem Mojego Niepokalanego Serca* jest również książka zawierająca Moje orędzia.

i W niej jest już ukazane to, co powinniście wiedzieć. Jeśli umiecie ją czytać, znajdziecie tam cały Mój plan: jego przygotowanie, bolesne urzeczywistnianie się oraz pełne blasku i zwycięskie zakończenie.

j Czytajcie ją, Moi umiłowani synowie, rozważajcie i żyjcie nią! Nie miejcie wątpliwości: to Ja mówię do was. Przez te słowa staję się obecna i ujawniam się. Dopiero w przyszłości zrozumiecie wartość Mojego macierzyńskiego orędzia.

k *Darem Mojego Niepokalanego Serca jest ujawniony wam przeze Mnie plan.*

Gdy wy mówicie, wypowiadacie się w oparciu o doświadczenie waszego ziemskiego życia. Kiedy Ja się do was zwracam, posługuję się waszymi ludzkimi słowami, mówię jednak do was poprzez Światło Raju. W Sercu Mojego Syna Jezusa i w ukrytych głębinach Przenajświętszej Trójcy istnieje jedyna rzeczywistość, łącząca w prawdziwej jedności życia teraźniejszość, przeszłość i przyszłość: Kościół tryumfujący i radujący się w Niebie, Kościół cierpiący i oczyszczający się w Czyśćcu i Kościół walczący jeszcze w czasie swej pielgrzymki po waszej biednej ziemi.

l Mając przed oczyma wizję Boskiej wspólnoty, która już was jednoczy, mówię do was – zawsze widząc wieczność. Dla Mnie nie ma różnicy między Moimi dziećmi żyjącymi tu w Raju a tymi, które są w Czyśćcu lub wędrują jeszcze po ziemi.

m Widzę przy was zawsze nadzwyczaj cennych członków Mojego Ruchu, waszych braci, a Moich umiłowanych synów, którzy już tu dotarli i tworzą wspaniałą wspólnotę... Odczuwajcie obok siebie obecność waszych braci Kapłanów, którzy już tu przybyli! Oni ciągle stanowią część Mojego Ruchu. Odczuwajcie ich jako członków żyjących i działających, jako cennych wojowników Mojej zwycięskiej armii, walczącej pod Moimi rozkazami.

n *Darem Mojego Niepokalanego Serca dla Kościoła jest ten Ruch*. Jest on jedynie Moim dziełem!

o Od jedenastu lat rozszerzam go po całym świecie. Wzywam Moich synów, a oni Mi odpowiadają. Od jedenastu lat tworzę arcydzieło miłości i miłosierdzia dla tryumfu Mojego Niepokalanego Serca. Każdy szczegół, o którym wam powiedziałam, zrealizuje się

dosłownie. Kościół coraz lepiej będzie rozumiał, w jakim stopniu Kapłański Ruch Maryjny jest darem Mego Niepokalanego Serca. Przez niego chcę również dać Kościołowi pewność Mojej nieustannej obecności i macierzyńskiej opieki.

p *Darem Mojego Niepokalanego Serca będzie przede wszystkim nowa Pięćdziesiątnica*. Apostołowie, zebrani w Wieczerniku Jerozolimskim na modlitwie ze Mną, przygotowywali chwilę pierwszej Pięćdziesiątnicy. W Wieczerniku Mojego Niepokalanego Serca – a tym samym w Wieczernikach, w których wy, apostołowie ostatnich czasów, jednoczycie się z waszą Niebieską Mamą na modlitwie – możecie otrzymać nowe wylanie Ducha Świętego.

q Duch miłości potężnym działaniem ognia i łaski odnowi cały świat od jego podstaw.

r To On, Duch miłości, Swą wielką mocą świętości i światłości da nowy blask Mojemu Kościołowi i uczyni go pokornym i ubogim, ewangelicznym i czystym, miłosiernym i świętym.

s Duch miłości – przez ogień niezliczonych cierpień – odnowi całe stworzenie, aby stało się ponownie ogrodem Bożym, nowym ziemskim rajem, w którym Jezus zawsze będzie z wami jak świetliste słońce, wszędzie odbijające swe promienie.

2.02.1984, Święto Ofiarowania Pańskiego

285. Dusza przeszyta

a W chwili ofiarowania Dzieciątka Jezus w Świątyni Moje Serce przepełnia macierzyńskie szczęście. Widzę dwie proste osoby w podeszłym wieku, którym Duch objawił tajemniczy plan Ojca. Moją duszę przeszywają prorocze słowa skierowane do Mnie: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu, na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę przeniknie miecz!»

b Oto również ujawniona głęboka tajemnica Mojego Boskiego i powszechnego macierzyństwa.

c *Jest to tajemnica miłości!*

d Moje Serce Matki w doskonały sposób otwiera się na miłość. Żadne inne stworzenie nie posiada tak głębokiej zdolności kochania jak Ja!

e Wielkość miłości macierzyńskiej można mierzyć liczbą dzieci. Wyobraźcie sobie, jak wielka musi być miłość waszej Mamy Niebieskiej, której Jezus powierzył wszystkich ludzi jako Jej dzieci!

f Jakże wielka jest Moja matczyna miłość! Obejmuje ona wszystkich i każdego z osobna. Towarzyszy każdemu na jego drodze, uczestniczy w waszych trudnościach, dzieli wasze cierpienia, pomaga we wszystkich waszych potrzebach, czuwa w decydujących momentach, nie opuszcza ani nigdy o nikim nie zapomina.

g Wnikajcie w tajemnicę Mojej macierzyńskiej miłości, a w każdej chwili doznacie pociechy!

h *Jest to również tajemnica boleści!*

i Kapłan oddaje Mi Moje Dzieciątko Jezus. Wpatruję się w Nie – tak piękne, w Jego świeżości zaledwie rozkwitłego kwiatu, w 40 dniu życia. Równocześnie jednak proroczy głos starca Symeona każe Mi oglądać w duchu Jezusa rozciągniętego już na Krzyżu. Wtedy Moją duszę naprawdę przenika miecz.

j Jestem Matką, której dusza została przeszyta. Teraz wszystkie wasze rany, Moje dzieci, są również ranami Moimi, jak Moimi były również rany Mojego Syna Jezusa.

k Przeżywacie dni wielkich cierpień. Wzrastają one ciągle, szczególnie dla was, Moi umiłowani. Przeżywany przez was czas jest naznaczony wszelkiego rodzaju ranami. Są one spowodowane uporczywym i powszechnym odrzucaniem Boga, wielkim zapominaniem o waszych obowiązkach i rozpowszechnionym zwyczajem lekceważenia i niesłuchania zobowiązań Prawa Bożego.

l W Kościele wzrasta zamęt. Nieliczni są ci, którzy przyjmują Moje zaproszenie i pozwalają Mi się wychowywać i prowadzić z pokorną uległością Mojego Dzieciątka Jezus. Ciemność gęstnieje również w umysłach, sercach i duszach.

m Jestem waszą Matką, której dusza została przeszyta. Znajduję się przy was, aby zabliźnić wasze rany.

n Nie zniechęcajcie się. Módlcie się, czyńcie pokutę, bądźcie mali i ulegli, pozwólcie Mi się formować, pozwólcie się nieść w Moim Sercu po burzliwych wodach. Odwagi!

o Zwłaszcza dzisiaj Moja przeszyta dusza chce wylać na was pełnię Swego światła i łaski.

p Zamykam was w Moim Sercu. Każdego dnia niosę was do Świątyni Pańskiej, a Moje matczyne ramiona składają was na ołtarzu – jako ofiary miłe Bogu, które przygotowałam dla zbawienia świata.

Mediolan, 7.02.1984

285. Jestem waszą Matką, jestem Królową Polski

a Patrzę z troską na naród, który został Mi oficjalnie poświęcony. Na jak wielkie niebezpieczeństwa i zło jest narażony, jak wielka burza mu grozi!

b Widzę ciężki krzyż, który niesie. Patrzę na jego synów, którzy cierpią głód i zimno, na tak wiele dzieci, które płaczą, na młodzieńców rozczarowanych i nie mających bezpiecznej przyszłości, na ludzi, którzy walczą o to, aby żyć bardziej po ludzku, na tyle rozbitych rodzin.

c Widzę cierpienia Kościoła w tych trudnych chwilach. Do jego wnętrza przeniknęła zasadzka podziału i kompromisów z duchem tego świata. Także tu próbuje się rozprzestrzeniać dym błędu i niewierności. Szuka się ratunku w ucieczce do łatwych układów z tymi, którzy chcą Kościół zniszczyć i rozbić. Zapanował rozdźwięk między Biskupami, Kapłanami, osobami zakonnymi i wiernymi.

d Wytyczam drogę dla ocalenia Kościoła – drogę pewną. Wskazałam ją wtedy, gdy ukazałam się w Fatimie, aby dać przesłanie, które powinno być przez wszystkich przyjęte i wprowadzone w czyn.

e Jest to droga poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu, droga nieustannego odmawiania Różańca Świętego, droga nawrócenia, modlitwy i pokuty.

f Tę Moją drogę ukazałam wszystkim należącym do Kapłańskiego Ruchu Maryjnego.

g To jest Moje Dzieło i rozszerzyłam je we wszystkich częściach świata, aby wszystkich prosić o wejście do bezpiecznego schronienia Mego Niepokalanego Serca.

h Jakże jestem smutna z powodu oficjalnego odrzucenia, które Mnie spotkało, oraz z powodu przeszkód napotykanych przez Mój Ruch w Polsce.

i Słuchajcie waszych Biskupów, odmawiajcie Różaniec, poświęcajcie się Mojemu Sercu, czyńcie pokutę, a Ja Sama rozszerzę w sposób niezwykły Moje Dzieło w całym waszym kraju.

j Jesteście w przededniu wydarzeń ciężkich i bolesnych. Potrzebujecie Mojej obrony i opieki. Wzywam zatem was wszystkich do ufności i nadziei. Powinniście wiedzieć, że Ja zawsze jestem z wami.

k Błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Trwajcie w milczeniu, pokorze, modlitwie. Kocham was i dzięki waszej odpowiedzi pragnę ocalić waszą Ojczyznę przed Moim przeciwnikiem, czerwonym Smokiem.

19.03.1984, Uroczystość św. Józefa

286. Patrzcie na Józefa, Mojego małżonka

a Moi najmilsi synowie, spójrzcie dziś na Mojego najczystszego małżonka Józefa, będącego dla was wszystkich przykładem współpracy z planem Bożym przez *miłość, czystość, wiarę i wytrwałość.*

b Był on dla Mnie *małżonkiem czystym i wiernym*, cennym współpracownikiem w pełnej miłości opiece nad Dzieciątkiem Jezus. Był zapobiegliwy, pracował w milczeniu. Uważał, by nam nigdy nie brakowało środków koniecznych do życia. Odznaczał się *sprawiedliwością i mocą* w codziennym wypełnianiu zadania powierzonego mu przez Ojca Niebieskiego.

c Z jaką miłością przypatrywał się każdego dnia cudownemu wzrostowi Jezusa, Syna Bożego! Jezus zaś odwzajemniał się głęboką synowską miłością. Jakże go słuchał i jak był mu posłuszny, jakże go pocieszał i pomagał mu!

d Najmilsi synowie, chcę, by również w was zakwitły te cnoty, które uczyniły go tak doskonałym w wypełnieniu opatrznościowej misji.

e Niech się pojawi w was jego *milczenie i życie ukryte* – konieczne obecnie do spełnienia powierzonego wam przeze Mnie planu.

f Żyjcie z dala od hałasu i zgiełku, daleko od krzyków i otaczającej was coraz bardziej wrzawy. Trwajcie w wewnętrznym spokoju i w cichej rozmowie z Jezusem oraz z waszą Niebieską Mamą.

g Nigdy nie bierzcie udziału w złych spektaklach i zamykajcie oczy na nęcące pokusy świata. Chrońcie się przed subtelną taktyką moralnego zepsucia, stosowaną dzisiaj w sposób bardzo podstępny i niebezpieczny przez prasę i telewizję.

h Nie traćcie czasu przed ekranem telewizora, okradając się w ten sposób z cennych chwil modlitwy i słuchania Mego słowa.

i Niech będzie w was także jego *dziewicza czystość*. Chcę, aby coraz większe było wasze oderwanie od samych siebie, od stworzeń, od ludzkich spraw, abyście byli *wewnętrznie wolni i zdolni do miłości* oraz do wiernego i wytrwałego spełnienia wszystkiego, o co Pan was prosi.

j Naśladujcie Józefa, Mojego umiłowanego małżonka, w jego *modlitwie pokornej i ufnej, w jego uciążliwej pracy, w jego cierpliwości i wielkiej dobroci.*

k Powierzcie samych siebie i Mój Ruch jego potężnej opiece. Jak potrafił strzec zagrożonego życia Mojego Dzieciątka Jezus, tak będzie bronił Mojego Dzieła miłości, kiedy Mój przeciwnik zaatakuje je i będzie wściekle zwalczał.

l Wspólnie z naszym Boskim Dzieciątkiem Jezus dodajemy wam dziś odwagi i błogosławimy was.

25.03.1984, Uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny

287. Proszę wszystkich o poświęcenie się

a Rozważajcie niewypowiedzianą chwilę Zwiastowania. Archanioł Gabriel został posłany, aby przyjąć Moje «tak» – dla zrealizowania odwiecznego planu Bożego Odkupienia. Rozważajcie wielką tajemnicę Wcielenia Słowa w Moim dziewiczym łonie, a zrozumiecie, dlaczego proszę was o poświęcenie się Niepokalanemu Sercu.

b Tak, Ja Sama objawiłam Moją wolę w Fatimie, gdy ukazałam się w 1917 roku. Wiele razy prosiłam o to poświęcenie się Moją córkę Łucję, która żyje jeszcze na ziemi, aby wypełnić powierzoną jej przeze Mnie misję. W ciągu ostatnich lat domagałam się tego usilnie również poprzez przesłanie powierzone Mojemu Kapłańskiemu Ruchowi. Dziś znowu proszę wszystkich o poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

c Przede wszystkim prosiłam o to Papieża Jana Pawła II, Mojego pierwszego umiłowanego syna. Dokonuje on tego w sposób uroczysty z okazji dzisiejszego święta, po napisaniu do Biskupów świata, aby uczynili to samo w łączności z nim.

d Niestety, nie wszyscy Biskupi przyjęli to zaproszenie. Szczególne okoliczności nie pozwoliły jeszcze Ojcu Świętemu poświęcić Mi wyraźnie Rosji, o co wiele razy prosiłam. Jak wam już powiedziałam, to poświęcenie Mi zostanie dokonane, gdy krwawe wydarzenia będą się już wypełniać.

e Błogosławię odważny akt Mego Papieża. Zechciał powierzyć Memu Niepokalanemu Sercu świat i wszystkie narody. Przyjmuję to z miłością i wdzięcznością. Ze względu na ten akt obiecuję przyczynić się do znacznego skrócenia godzin oczyszczenia, a próbę uczynić lżejszą.

f Proszę jednak o to poświęcenie także wszystkich Biskupów, wszystkich Kapłanów, wszystkie osoby zakonne i wszystkich wiernych. Jest to godzina, w której Kościół powinien się zgromadzić w bezpiecznym schronieniu Mojego Niepokalanego Serca.

g Dlaczego prosiłam was o poświęcenie?

h Gdy jakaś rzecz zostaje poświęcona, nie używa się jej już do innych celów, lecz przeznacza do użytku sakralnego. Tak dzieje się, gdy jakiś przedmiot przeznacza się do kultu Bożego.

i Może tak być również z osobą, kiedy zostaje powołana przez Boga do oddawania Mu doskonałej czci. Prawdziwym aktem waszego poświęcenia się jest chrzest.

j Przez ten sakrament, ustanowiony przez Jezusa, udzielana jest wam łaska, która włącza was w porządek życia wyższego niż naturalne, to znaczy – w porządek nadprzyrodzony. Dzięki temu uczestniczycie w Bożej naturze, wchodzicie we wspólnotę miłości z Bogiem, a wasze czyny nabierają nowej wartości. Przewyższa ona ich wartość naturalną, gdyż mają prawdziwą wartość Bożą.

k Po chrzcie jesteście przeznaczeni do doskonałego uwielbiania Przenajświętszej Trójcy i poświęceni, by żyć w miłości Ojca, naśladować Syna i trwać w pełnym zjednoczeniu z Duchem Świętym.

l Cechą charakterystyczną aktu poświęcenia jest jego pełnia. Kiedy poświęcacie się, jesteście oddani całkowicie i na zawsze.

m Prosząc zatem was o poświęcenie się Memu Niepokalanemu Sercu, daję wam do zrozumienia, że powinniście zdać się na Mnie zupełnie, w sposób całkowity i stały, abym mogła rozporządzać wami zgodnie z wolą Bożą.

n Macie powierzyć się całkowicie, oddając Mi wszystko. Nie powinniście Mi dawać tylko niektórych rzeczy, zachowując jeszcze coś dla siebie. Macie prawdziwie i całkowicie należeć do Mnie.

o Nie powinniście też zdawać się na Mnie tylko od czasu do czasu ani na tak długo, jak wam się podoba, lecz – na zawsze.

p Podkreślając ten ważny aspekt całkowitej i trwałej przynależności do Mnie, waszej Niebieskiej Mamy, proszę o poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

q Jak powinniście żyć tym poświęceniem się?

r Jeśli rozważycie niewypowiedzianą, wspominaną dziś przez Kościół tajemnicę, zrozumiecie, w jaki sposób należy żyć poświęceniem się, o które was poprosiłam.

s Słowo Ojca z miłości całkowicie zdało się na Mnie. Po Moim «tak» zstąpiło do Mojego dziewiczego łona.

t Zdało się na Mnie, chociaż jest Bogiem.

u Odwieczne Słowo, druga Osoba Trójcy Przenajświętszej, ukryło się i schroniło po Wcieleniu w małej siedzibie, którą w cudowny sposób przygotował Duch Święty – w Moim dziewiczym łonie.

v Zdało się na Mnie w Swoim człowieczeństwie tak głęboko, jak czyni to każde dziecko w odniesieniu do swojej mamy. Od niej oczekuje wszystkiego: krwi, ciała, oddechu, pokarmu i miłości, aby codziennie wzrastać – najpierw w jej łonie, a potem przez lata, po narodzeniu, zawsze przy swojej matce.

w Jako Matka Wcielenia jestem również Matką Odkupienia, które w nim miało swój przedziwny początek.

x Jestem głęboko zjednoczona z Moim Synem Jezusem i współpracuję z Nim w Jego zbawczym dziele. Czynię to w okresie Jego dzieciństwa, młodości i trzydziestu lat Jego ukrytego życia w Nazarecie, w czasie Jego publicznej działalności, podczas Jego bolesnej Męki i pod Krzyżem, gdzie składam ofiarę i cierpię z Nim. Zbieram również Jego ostatnie słowa miłości i bólu, przez które daje Mnie jako prawdziwą Matkę całej ludzkości.

y Umiłowani synowie wezwani do naśladowania we wszystkim Jezusa, ponieważ jesteście Jego sługami, naśladujcie Go także w Jego całkowitym oddaniu się Niebieskiej Mamie. Oto dlaczego proszę was, byście Mi się ofiarowali przez wasze poświęcenie się.

z Gdy to uczynicie, będę mogła być dla was Matką, uważną i troszczącą się – zgodnie z planem Bożym – o wasz wzrost, abyście właściwie wykorzystali w waszym życiu wielki dar kapłaństwa, do którego zostaliście wezwani. Będę was uczyć każdego dnia coraz lepszego naśladowania Jezusa, który powinien stać się waszym jedynym wzorem i największą miłością. Będziecie Jego prawdziwymi narzędziami, wiernymi współpracownikami Jego Odkupienia.

A Dzisiaj jest to konieczne dla uratowania całej ludzkości, tak chorej i tak oddalonej od Boga i od Kościoła.

B Pan może ją ocalić nadzwyczajną interwencją Swojej miłosiernej Miłości. Wy, Kapłani Chrystusa i Moi umiłowani synowie, zostaliście wezwani do tego, by stać się narzędziami tryumfu miłosiernej Miłości Jezusa.

C Dzisiaj jest to nieodzowne dla Mojego Kościoła, który musi być uleczony z ran niewierności i odstępstwa, aby powrócić do odnowionej świętości i wspaniałości.

D Niebieska Mama chce uzdrowić Kościół przez was, Moi Kapłani. Uczynię to wkrótce, jeśli pozwolicie Mi działać w was i jeśli ulegle i z prostotą zdacie się na Moje miłosierne macierzyńskie działanie.

E Dlatego dziś pełnym bólu błaganiem proszę was wszystkich o poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

288. Obok każdego ołtarza

a Jestem waszą Mamą, tak zbolałą. Znajduję się przy Moim Synu Jezusie, wstępującym na Kalwarię, wyczerpanym ogromnym cierpieniem i ciężarem Krzyża, niesionym z łagodnością i miłością.

b Jego Stopy pozostawiają na ziemi krwawe ślady. Jego ręce ściskają Krzyż, ciążący na zranionych barkach. Jego ciało jest poszarpane i potłuczone wskutek straszliwego biczowania. Z Jego głowy płyną strużki krwi. Tryskają z ran otwartych cierniową koroną...

c Z jakim trudem Jezus się wspina! Jakie cierpienie sprawia Mu każdy krok w kierunku szczytu Kalwarii!

d Chwieje się, zatrzymuje, wstrząsają Nim dreszcze gorączki i bólu. Pochyla się jak gdyby po to, by zebrać na nowo siły. Nie może już i upada na ziemię.

e Oto Człowiek, Moi synowie, oto wasz Król.

f Chciałabym podnieść Go porywem Mojej matczynej miłości, pomóc Mu siłą Mojego bólu, podtrzymać Go i umocnić Moją obecnością. Pieszczę Go jękiem Mojej modlitwy, towarzyszę Mu niepokojem zranionej Matki. Prowadzę Go na szczyt Golgoty w Moim Niepokalanym Sercu – teraz zjednoczonym z Nim w jedynej ofierze poddania się woli Ojca.

g Jestem przy Nim, kiedy obnażają Go z szat. Gestem Mamy, który rozumieją i akceptują kaci, podaję Mój biały welon, aby Go ochronić w Jego wstydzie. Patrzę na Niego, gdy rozciągają Go na drzewie Krzyża. Słyszę młot uderzający w gwoździe, które przeszywają Jego ręce i stopy. Straszliwy wstrząs Krzyża wpadającego w ziemię przenika Moją duszę i sprawia, że Jezus pręży się z bólu.

h Jestem pod Krzyżem w ten Wielki Piątek, aby przeżywać z Moim Synem długie i straszne godziny Jego Męki.

i Pokój, który zstępuje z Jego ciała składanego w ofierze, otula Mnie jak płaszcz, ogarnia Mnie jak rzeka łaski. Czuję w Sobie ogromną zdolność miłowania. Dusza Moja rozkwita w nowym i większym macierzyńskim powołaniu, podczas gdy Moje Niepokalane Serce zbiera każdą drogocenną kroplę Jego bólu w czasie godzin agonii.

j Ten Wielki Piątek prawdziwie rozjaśnił wszystkie dni, których Pan wam udzielił na waszą ziemską pielgrzymkę, Moi synowie, ponieważ w tym dniu zostaliście odkupieni.

k Patrzcie wszyscy na Tego, którego dziś przebili! Pozwólcie się obmyć Jego Krwią i przeniknąć Jego miłością. Pozwólcie się zrodzić z Jego bólu i ukryć w Jego ranach. Pozwólcie, by zadośćuczynił za was, składając okup i odkupił was Swą nową i wiekuistą ofiarą.

l Ten Wielki Piątek powtarza się, kiedy Jezus nadal ofiarowuje się za was w czasie Mszy św. Wtedy mistycznie, w sposób bezkrwawy odnawia się dla was najwyższy dar tamtego dnia.

m Przy Jezusie składającym Siebie w ofierze powtarza się również bolesna ofiara waszej Niebieskiej Mamy. Ona zawsze jest obecna obok każdego ołtarza, na którym jest sprawowana Msza św., jak była obecna w czasie długiego i bolesnego Wielkiego Piątku.

n Niech wasza ufność będzie wielka i nieugięta!

o Całe zło i duch zła, szatan, wasz przeciwnik od początku, został zwyciężony i zamieniony w wiecznego niewolnika.

p Niech jego obecne wielkie ożywienie nie przeraża was, niech was nie niepokoi! Żyjcie w radości i pokoju Chrystusa, Ofiary łagodnej i dobrej, złożonej Ojcu na Krzyżu jako zapłata za wasze wieczne zbawienie.

q Teraz gdy ciemność znowu zstąpiła na świat i noc ogarnia zagubioną ludzkość, w ten Wielki Piątek patrzcie na Tego, którego przebili, aby zrozumieć, w jaki sposób zostało dla was na zawsze odniesione zwycięstwo nad złem, nienawiścią i nad śmiercią – mocą miłosiernej miłości Jezusa, waszego Odkupiciela.

13.05.1984, Rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

289. Nawróćcie się

a To są Moje czasy. Przypominacie sobie Moje pierwsze ukazanie się w Fatimie w 1917 roku i przeżywacie wydarzenia, które wam wtedy przepowiedziałam.

b Żyjecie w okresie, w którym walka między Mną, Niewiastą obleczoną w słońce, a Moim przeciwnikiem, czerwonym Smokiem, zmierza już ku końcowi. Aby potwierdzić Moją stałą obecność wśród was, ukazuję się ciągle w nowy sposób, bardziej niezwykły.

c Moje matczyne pragnienie przekazuję wszystkim przez orędzie, które staje się dziś naglące i pełne niepokoju:

d Nawróćcie się i żałujcie za swoje grzechy!

e Nawróćcie się i powróćcie do Boga, który was zbawia!

f Nawróćcie się i kroczcie drogą dobra, miłości i świętości!

g Dla was jest to jeszcze drogocenny czas nawrócenia. Przyjmijcie Moje zaproszenie, kierowane na tyle sposobów do Moich bardzo zagrożonych dzieci.

h Módlcie się więcej, odmawiajcie Różaniec Święty. Módlcie się wspólnie w Wieczernikach, módlcie się szczególnie w rodzinach.

i Chcę, by rodziny chrześcijańskie zaczęły na nowo się modlić ze Mną i za Moim pośrednictwem, aby doznać ocalenia od wielkich zagrażającym im nieszczęść.

j Umartwiajcie się przez pokutę i post! Post, który najbardziej lubię, to powstrzymywanie się od zła i grzechu, wyrzekanie się tytoniu, alkoholu, kina i telewizji. Nie oglądajcie programów

telewizyjnych niszczących waszą wewnętrzną czystość, wprowadzających do dusz wiele rozproszeń, zasiewających w sercach ziarno zła.

k Proszę was również o post cielesny, przynajmniej od czasu do czasu, jak was o to prosił Mój Syn Jezus w Ewangelii: «Ten zaś rodzaj złych duchów wyrzuca się tylko modlitwą i postem».

l Poświęcajcie się ustawicznie Mojemu Niepokalanemu Sercu i trwajcie każdego dnia we wspólnocie życia ze Mną.

m Jestem Matką wiary, jestem Dziewicą wierną i dlatego Mnie powinniście dziś prosić o pomoc, aby wytrwać w prawdziwej wierze. Proszę was o słuchanie Papieża i kroczenie za nim, gdyż otrzymał od Jezusa obietnicę nieomylności. Często odmawiajcie «Credo» jako odnawiane wyznanie waszej wiary.

n Jeśli uczynicie wszystko, o co was proszę, każdego dnia będziecie kroczyć ze Mną ku waszemu nawróceniu. Przeżywajcie dobrze okres czasu dany wam jeszcze przez miłosierną miłość Jezusa.

o Przeżywajcie ufnie i z radością bliską chwilę tryumfu Mojego Niepokalanego Serca.

30.06.1984, Wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi

290. Tajemnica Mojego Niepokalanego Serca

a Czcijcie Moje Niepokalane Serce, najmilsi synowie. Kościół zaprasza was dziś do kontemplowania tajemnicy miłości i miłosierdzia, ukrytej w Moim Niepokalanym Sercu.

b *Gdy czcicie Moje Serce*, oddajecie cześć Przenajświętszej Trójcy. Ona w nim otrzymuje Swą największą chwałę, gdyż uczyniła z Mego niebieskiego ogrodu miejsce Swego Boskiego upodobania.

c W Nim Ojciec odzwierciedla się z radością. Słowo kładzie się w Nim jak w drogocennej kołysce. Duch Święty płonie w Nim najczystszą światłością Swej Boskiej Miłości.

d *Gdy czcicie Moje Niepokalane Serce*, oddajecie cześć również waszej Mamie. W nim bowiem zawiera się tajemnica szczególnego umiłowania Mnie przez Boga i wyjątkowych łask, jakimi Mnie przyozdobił. I tak otaczacie czcią szczególny przywilej Mojego Niepokalanego Poczęcia, Boskiego Macierzyństwa, wzięcia Mnie z ciałem do Nieba, Mojej pełni łaski i stałego Dziewictwa. Drogą Mojego Serca dojdziecie do zrozumienia i rozkoszowania się Boskim Arcydziełem, którym jest wasza Niebieska Mama.

e *Jeśli pokochacie Moje Serce,* zostaniecie przyobleczeni Moją macierzyńską miłością i Moim niepokalanym miłosierdziem. W największej głębi Mojego Niepokalanego Serca dokonuje się cud, który wypełniam codziennie dla was, czyniąc was coraz bardziej podobnymi do Mnie i przemieniając wasze dusze na Mój obraz.

f Przekazuję wam również Mojego ducha, abyście mogli prawdziwie wzrastać w Moim życiu i stawać się dziś znakiem obecności waszej Niebieskiej Mamy. Kształtuję w was czystość umysłu, serca i ciała, dlatego rozsiewacie wokół siebie blask Mojego Niepokalanego Światła.

Przekazuję wam Moją zdolność kochania i wasze serca otwierają się jak zbawcze schronienie dla tych wszystkich, którzy zagubili się na drodze błędu i grzechu. Udzielam delikatności waszemu sposobowi reagowania, abyście mogli być dobrzy i miłosierni dla wszystkich. Umacniam i nadaję łagodność waszym czynom, abyście mogli leczyć bolesne rany chorych i wszystkich Moich biednych dzieci – grzeszników.

g Dzięki temu stajecie się dziś konkretnym wyrazem Mojej macierzyńskiej miłości.

h *Jeśli wynagrodzicie Memu zbolałemu Niepokalanemu Sercu*, staniecie się przyczyną Mojej wielkiej radości i pociechy. Będę mogła działać poprzez was w tych latach, aby zrealizować plan ocalenia.

i Jest to plan, który zachowuję jeszcze w tajemnicy. Ujawniam go jedynie Moim małym, przyjmującym Moje zaproszenie do oddawania czci, kochania, wynagradzania. Są oni prowadzeni przeze Mnie do coraz lepszego zrozumienia wielkiej tajemnicy miłości i miłosierdzia Mojego Niepokalanego Serca.

San Marino, 5.07.1984, Rekolekcje w formie Wieczernika dla Kapłanów z K. R. M. posługujących się językiem włoskim

291. Matka Jezusa – Kapłana

a Umiłowani synowie, jak miły jest Mojemu Sercu ten stały Wieczernik braterstwa i modlitwy, w którym trwacie razem ze Mną, waszą Niebieską Mamą.

b *Jestem Matką Jezusa, Kapłana.*

c Moje Niepokalane Serce było od początku ołtarzem, na którym Jezus chciał złożyć Ojcu Swoją kapłańską ofiarę. Od niewysłowionej chwili Wcielenia – kiedy Słowo Ojca spoczęło w Moim dziewiczym łonie i kiedy Boskość się przysłoniła, przyjmując w siebie pierwszy kiełek ludzkiej natury – Moje Niepokalane Serce stało się Ołtarzem, na którym dokonało się pierwsze kapłańskie dzieło Mojego Syna Jezusa.

d Zawsze towarzyszyłam Mu w coraz doskonalszym składaniu Jego stałej ofiary – jako Kapłana i żertwy zarazem. Byłam z Nim od Jego narodzenia w ubóstwie po okres dzieciństwa spędzonego na wygnaniu. Towarzyszyłam Mu w czasie dorastania, przeżytego na pokornej pracy i uległej służbie, i w czasie życia publicznego, które szybko spalało się pośród wielu cierpień i niezrozumienia. Byłam przy Nim aż do bolesnego zakończenia przez krwawą agonię i śmierć na Krzyżu. Całe życie Jezusa było stałym kapłańskim działaniem, ofiarowanym z miłością Ojcu za nasze zbawienie.

e W każdym momencie składania Swej ofiary Jezus pragnął przy Sobie obecności Matki – która cierpiałaby i składała ofiarę razem z Nim. Oto powód, dla którego stałam się współpracowniczką w Jego dziele Odkupienia, prawdziwą Współodkupicielką. Jestem przede wszystkim Mamą Jezusa-Kapłana.

f Teraz rozumiecie, dlaczego odczuwam szczególną miłość do was, Moi synowie, którym został powierzony wielki dar Kapłaństwa.

g Jestem blisko was w każdej chwili waszych dni, aby zostały w całości poświęcone i oddane Ojcu w stałej ofierze kapłańskiej. Jestem u waszego boku w chwilach modlitwy i pracy, w godzinach radości i cierpienia, samotności i opuszczenia.

h Jestem zawsze u waszego boku, kiedy sprawujecie Ofiarę Mszy św., będącej odnowieniem Ofiary dokonanej przez Jezusa na Krzyżu. Z Jezusem, spełniającym dziś przez was Swoją Ofiarę, jestem zawsze przy każdym Ołtarzu, aby ofiarować z wami Ojcu Niebieskiemu, na Niepokalanym Sercu, drogocenną Żertwę naszego Odkupienia.

i Trzeba dziś ukazać w całym blasku wartość Mszy świętej jako Ofiary odnawiającej – w sposób bezkrwawy, lecz prawdziwy – Ofiarę dokonaną przez Jezusa na Kalwarii.

j To są Moje czasy i jestem blisko was, Moi synowie, aby przyjmować wasze nieustanne kapłańskie działanie. Pozwólcie Mi więc posłusznie się formować.

k W czasie tych rekolekcji w formie stałego Wieczernika – a pragnę widzieć, jak on się coraz bardziej rozszerza – przygotowuję was powoli do złożenia waszej ofiary.

l Zgromadziłam was jak małe baranki w Mojej owczarni, aby was przygotować na czekającą was ofiarę. Patrzę dziś na was z upodobaniem, ponieważ wspomagacie Moje działanie, przygotowujące was do ofiarowania się Panu na ołtarzu Mojego Niepokalanego Serca, dla zbawienia świata.

15.08.1984, Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

292. Chodźcie w Światłości

a Z Raju – do którego weszłam z ciałem – patrzę dziś na was Moimi macierzyńskimi i miłosiernymi oczami. Sprawiam, że zlewają się na was promienie Mojego Niepokalanego światła. W najgłębszej, coraz bardziej otaczającej was ciemności zapraszam was do kroczenia promiennym szlakiem wychodzącym z Mojego Serca. Małe dzieci, kroczcie w światłości waszej Niebieskiej Mamy. Pozwólcie się nieść fali Jej rajskiego zapachu.

b *Kroczcie w Światłości Wiary.*

c Żyjecie w czasach, kiedy Moje dzieci narażone są na wielkie niebezpieczeństwo oddalenia się od prawdziwej wiary. Szerzą się błędy. Słucha się ich i idzie za nimi. Propaguje się je i rozpowszechnia, zwłaszcza w prasie – nawet w prasie o charakterze religijnym. Jakże konieczna jest dziś prasa przekazująca Prawdy Wiary jasno i w całej ich pełni!

d Powinniście więc czuwać, modlić się i zdecydowanie trwać w wierności autentycznemu Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła. Dlatego zachęcam was do słuchania nauczania Papieża, do częstego odmawiania – jako pełnego wyznania wiary – Credo ułożonego przez Mojego umiłowanego syna, Papieża Pawła VI, który wszedł już do wieczności. Wytrwacie w ten sposób w prawdziwej wierze, najmilsi synowie. Ja, wasza Matka, jestem dla was wszystkich wzorem, który wskazuje wam, jak powinniście wierzyć jedynemu Słowu Boga, jak je zachowywać i kochać, jak nim żyć.

e *Kroczcie w Światłości Łaski.*

f Grzech jak straszny rak zaraża dziś coraz więcej dusz i prowadzi je do śmierci. Gdybyście popatrzyli Moimi oczami, zobaczylibyście, do jakiego stopnia rozszerzyła się ta prawdziwa duchowa epidemia, dokonująca spustoszenia wśród tylu Moich dzieci. Stają się one ofiarami zła.

g Powinniście być Moimi narzędziami dla uzdrowienia wszystkich biednych grzeszników. Dlatego zapraszam was do pójścia drogą miłości i Bożej łaski, umartwienia i pokuty, modlitwy i świętości.

h *Idźcie drogą miłości.*

i Obecnie niepohamowana nienawiść i egoizm rozszerzają się wszędzie w sposób coraz bardziej niebezpieczny. Mój przeciwnik wprowadza wszędzie podział: w rodzinach, we wspólnotach zakonnych, w Kościele, w całej społeczności ludzkiej.

j Jak niełatwe staje się dziś porozumienie się, jak trudno żyć we wzajemnym zrozumieniu i zgodzie! Proszę was więc o trwanie zawsze w Moim Pokoju, o stanie się narzędziami Pokoju dla wszystkich. Dlatego też z łagodną stanowczością proszę was o ciszę, o konkretne gesty miłości i o wspólnotę. Zapraszam was do udzielania pomocy temu, kto jej potrzebuje, do ciągłego przekazywania wszystkim słów pokoju i pojednania.

k Dzięki temu rozsiejecie Moje Niepokalane Światło w ciemnościach, które się rozprzestrzeniły. Przyczynicie się do przemiany waszego ziemskiego życia na wzór tego, którym żyje się tu w Raju, dokąd wasza Niebieska Mama została wzięta ze Swym chwalebnym ciałem.

Altötting (Niemcy), 30.08.1984,

Rekolekcje w formie Wieczernika dla Kapłanów z K. R. M. posługujących się językiem niemieckim

293. Matka Wiary

a Jestem Matką wiary. Jestem Dziewicą wierną. Najmilsi synowie z Niemiec, Szwajcarii, Austrii, Holandii i Węgier, cieszę się bardzo z tych dni rekolekcji, które spędzacie ze Mną w formie stałego Wieczernika.

b Jak bardzo wasza żarliwa i stała modlitwa pociesza Moje Niepokalane Serce, które obecnie bardziej niż kiedykolwiek otoczone jest wielką koroną cierniową. W waszych krajach zagraża wam wielkie niebezpieczeństwo. Martwi ono Moje matczyne Serce. Herezje bardzo szeroko się rozpowszechniają. Dąży się do osłabienia więzów łączących was z Papieżem. Wielu wiernych odchodzi od oddawania czci waszej Niebieskiej Mamie.

c W tych dniach Wieczernika sprawiam, że z Mojego Niepokalanego Serca spływają nadzwyczajne łaski na was i na wszystkie dzieci, które Mi się poświęciły. Pragnę otrzymać od Ducha Świętego dar duchowej przemiany, dzięki której staniecie się dziś odważnymi świadkami.

d *Bądźcie świadkami wiary.*

e Pomóżcie wytrwać w prawdziwej wierze wszystkim, którzy zostali wam powierzeni. Brońcie ich przed tak dziś powszechnym niebezpieczeństwem wpadnięcia w błąd. Nigdy nie akceptujcie żadnego błędu. Demaskujcie go, kiedy ukazuje się ukryty pod postacią prawdy, ponieważ wtedy jest najbardziej niebezpieczny. Nie lękajcie się, że z powodu takiej postawy zostaniecie uznani za zacofanych i konserwatystów. Jezus – jak i Jego Ewangelia – zawsze jest ten sam: wczoraj, dziś i na zawsze.

f Odnawiajcie często z wiernymi wasze wyznanie wiary i proście Mnie, Matkę wiary, o łaskę stałego trwania w Prawdzie, objawionej wam przez Mojego Boskiego Syna Jezusa.

g *Bądźcie świadkami jedności.*

h Przede wszystkim pozostańcie zjednoczeni z Papieżem, którego Chrystus ustanowił fundamentem Swego Kościoła. Dziś wiarę zachowają jedynie ci, którzy pozostaną zjednoczeni z Papieżem. Słuchajcie go, naśladujcie i odważnie rozszerzajcie jego nauczanie.

i Bądźcie zjednoczeni z waszymi Biskupami przez modlitwę, dobry przykład i skuteczną współpracę. Niech wspiera ich świadectwo waszego życia, polegające na usuwaniu błędów ze Świętego Kościoła Bożego. Niech wasze posłuszeństwo i synowska miłość dodaje im odwagi w ich trudnej posłudze. Prowadźcie wszystkich wiernych do życia w jedności z Biskupami zjednoczonymi z Papieżem.

j Pocieszycie wtedy Moje Serce, tak dziś bolejące i zranione z powodu głębokiego podziału, który przeniknął do wnętrza Kościoła.

k *Bądźcie świadkami prawdziwej okazywanej Mi czci.*

l W waszych krajach istnieje silne dążenie do usuwania Mnie z życia i pobożności wielu Moich dzieci. Wy zatem macie sprawić, że na nowo zajaśnieję na waszej drodze. Dlatego też proszę was o mnożenie Wieczerników modlitwy i życia ze Mną. Organizujcie je wszędzie. Gromadźcie wokół siebie wiernych, aby odmawiać Różaniec Święty, aby rozważać Moje słowa oraz odnawiać i żyć ofiarowaniem się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Im bardziej będę na nowo jaśnieć w życiu Kościoła, tym bardziej będą się rozpraszać ciemności błędu i niewierności.

m Odwagi! Opuśćcie ten Wieczernik z Moim matczynym błogosławieństwem. W chwilach największego zagrożenia stanę się dla was obroną i opieką.

n Wiele nieszczęść zostanie wam oszczędzonych dzięki waszej wspaniałomyślnej i tak żarliwej odpowiedzi na Moje zaproszenie do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu i do udania się w drogę ze Mną.

o Błogosławię was i wszystkich Moich synów Kapłanów oraz wszystkich wiernych z sąsiednich narodów, którzy cierpią i modlą się z nadzieją bliskiego wyzwolenia.

Strasbourg (Francja), 13.09.1984,

Rekolekcje w formie Wieczernika dla Kapłanów z do K. R. M. posługujących się językiem francuskim

294. W Wieczerniku ze Mną

a Najmilsi synowie, jakże jestem zadowolona z waszego hołdu modlitwy i braterstwa, jaki w tych dniach stałego Wieczernika ofiarowujecie Memu Niepokalanemu Sercu! Chcę, aby w tych czasach Moi umiłowani Kapłani oraz wszystkie Moje dzieci, które Mi się poświęciły, gromadziły się w Wieczernikach modlitwy i życia ze Mną.

b *W wieczerniku ze Mną* uczę was modlitwy. Trzeba jej teraz używać coraz bardziej jako broni, którą musicie walczyć i odnieść zwycięstwo nad szatanem i wszystkimi złymi duchami, szalejącymi obecnie z wielką gwałtownością. Jest to bitwa tocząca się przede wszystkim w sferze duchów i dlatego powinniście walczyć duchową *bronią modlitwy*.

c Ileż siły dodacie Mojemu macierzyńskiemu dziełu wstawiennictwa i wynagradzania, gdy będziecie odmawiać wspólnie Liturgię Godzin, Różaniec Święty, a zwłaszcza – gdy będziecie składać Ofiarę nowego i wiecznego Przymierza przez waszą codzienną celebrację eucharystyczną.

d *W Wieczerniku ze Mną* zachęcam was do kontynuowania trudnej drogi waszego czasu, aby odpowiedzieć z radością i ogromną ufnością na dar waszego powołania.

e Iluż Moich synów Kapłanów odczuwa coraz większe osamotnienie z powodu otaczającej ich wielkiej obojętności i braku zrozumienia. Przygniata ich ogrom pracy. Częstym rezultatem tego jest więc zmęczenie i zniechęcenie.

f Odwagi, Moi umiłowani synowie! Jezus jest zawsze przy was i w zmęczeniu udziela wam mocy i siły. Czyni waszą pracę skuteczną i przez Swą łaskę sprawia, że każda wasza kapłańska posługa przynosi owoc. Jednak dopiero w Raju ujrzycie te obfite i cudowne owoce. Będą one ważną częścią oczekującej was nagrody.

g *W Wieczerniku ze Mną* pouczam was, jak patrzeć na dzisiejsze nieszczęścia Moimi macierzyńskimi i miłosiernymi oczami. Wychowuję was również, ponieważ pragnę, abyście sami stali się lekarstwem na wszystkie boleści.

h Zwłaszcza w waszych krajach widzicie, jak bardzo Mój przeciwnik bezcześci Kościół. Pragnie zaciemnić go błędem, który jest przyjmowany i nauczany. Dąży do zranienia go przez moralność zezwalającą na wszystko, prowadzącą wielu do usprawiedliwiania grzechu i do życia w nim. Przeciwnik usiłuje sparaliżować Kościół przez ducha świata, który przeniknął do jego wnętrza i wyjałowił życie wielu Kapłanów oraz dusz konsekrowanych.

i Zwłaszcza *trzy rany* w waszych krajach zadają cierpienie Mojemu Niepokalanemu Sercu:

j – *Katecheza.* Często nie jest ona już zgodna z Prawdą, której nauczał was Jezus i którą prawdziwy Urząd Nauczycielski Kościoła ciągle dziś podaje wszystkim do wierzenia.

k – *Sekularyzacja*. Weszła w życie wielu ochrzczonych, nawet wielu Kapłanów. W duszach, sposobie życia i reagowania, a nawet ubierania nie zachowują się jak uczniowie Chrystusa,

lecz postępują zgodnie z duchem świata, w którym żyją. Gdybyście mogli ujrzeć Moimi oczyma, jak wielkim spustoszeniem dotknięty jest Kościół!

l – *Pustka, opuszczenie i lekceważenie otaczające Jezusa obecnego w Eucharystii.* Wiele świętokradztw popełniają ci, którzy już nie wierzą w rzeczywistą obecność Jezusa w Eucharystii oraz ci, którzy przyjmują Komunię Świętą w stanie grzechu śmiertelnego i już się nie spowiadają.

m Wy, Moi umiłowani synowie, stańcie się lekarstwem na te boleści poprzez jak najsilniejsze przylgnięcie do Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Niech więc coraz większa będzie wasza jedność myśli i życia z Papieżem.

n Dawajcie wszystkim przykład świętego, surowego życia, pełnego skupienia i umartwień. Noście w waszym ciele znaki męki Jezusa. Noście także wasz strój duchowny – zewnętrzny znak waszego poświęcenia się Jemu.

o Przeciwstawiajcie się we wszystkim otaczającemu was zeświecczeniu! Nie lękajcie się, jeśli – jak Jezus – wy również staniecie się z tego powodu znakiem sprzeciwu.

p Bądźcie gorejącymi płomieniami w adoracji i wynagradzaniu Jezusowi obecnemu w Eucharystii. Sprawujcie Mszę św. z miłością i włączajcie w nią jak najgłębiej swoje życie. Często się spowiadajcie i również wiernym pomagajcie często przystępować do sakramentu pojednania. Organizujcie wiele godzin adoracji eucharystycznej i doprowadźcie wszystkie dusze do Serca Jezusa, który jest źródłem łaski i Bożego miłosierdzia.

q *W Wieczerniku ze Mną* przygotowujecie drugą Pięćdziesiątnicę, która właśnie ma nadejść, ażeby Kościół – dzięki niepokonanej sile Ducha Miłości – został na nowo uzdrowiony, a cały świat odnowiony.

Fatima (Portugalia), 20.09.1984,

Rekolekcje w formie Wieczernika dla Kapłanów z K. R. M. posługujących się językiem portugalskim i hiszpańskim

295. Bądźcie Moimi apostołami

a Moi umiłowani synowie z Portugalii i Hiszpanii, jak bardzo pociesza Moje bolejące Serce ten stały Wieczernik, który organizujecie w tych dniach ze Mną!

b *Bądźcie zjednoczeni na modlitwie.* W ten sposób dodajecie siły Mojemu macierzyńskiemu dziełu orędownictwa i wynagradzania. Otrzymujecie od Ojca i Syna dar Ducha Świętego, który przekształci powoli całe wasze życie. Jesteście wielkim ratunkiem dla tylu waszych braci, a Moich najmilszych synów, których szatan kusi, rani i dziś szczególnie zwodzi.

c *Trwajcie w braterskiej jedności.* Niech coraz bardziej wzrasta wasza wzajemna miłość. Pokonujcie zasadzki Mego przeciwnika. Zwłaszcza w waszych krajach dąży on do podzielenia was, przeszkadzając w waszym braterskim zrozumieniu i wzajemnej miłości, którą chciałabym widzieć doskonale królującą między wami.

d Dlatego zapraszam was do małości, pokory, uległości i prostoty. Bądźcie małymi dziećmi, zawsze pozwalającymi się nieść w Moich matczynych ramionach, aby poprzez was mógł się zrealizować Mój plan.

e Bądźcie także odważnymi świadkami waszej Niebieskiej Mamy. W was pragnę być uwielbiona. Dzięki wam chcę doświadczać coraz większej czci. Jesteście wezwani, aby stać się Moimi Apostołami w tych czasach trudnych, w których żyjecie.

f *Bądźcie Moimi Apostołami* żyjąc i rozpowszechniając wszystko, co powiedziałam wam przez te lata. Ja Sama sprawiam, że rozwija się Moje Dzieło Kapłańskiego Ruchu Maryjnego. Dokonuje się to dzięki książce zawierającej Moje przesłania, które wam przekazałam, i za pośrednictwem Mojego małego syna, którego wybrałam jako narzędzie dla rozpowszechnienia tego Dzieła po wszystkich częściach świata. Bądźcie coraz bardziej z nim zjednoczeni. Jedynie wtedy będziecie pewni, że chodzicie w Światłości danej wam przeze Mnie. Powinniście być czujni, bo w waszych krajach Mój przeciwnik dąży do zniszczenia za wszelką cenę waszej jedności.

g *Bądźcie Moimi Apostołami,* rozlewając wszędzie jedyną Światłość Chrystusa. Głoście odważnie i bez lęku Prawdę Ewangelii, którą Papież i Urząd Nauczycielski Kościoła ciągle podają wszystkim do wierzenia. Dawajcie też przykład życia we wszystkim zgodnego z Ewangelią. Pragnę doprowadzić was na najwyższy szczyt świętości, aby odeprzeć atak Mojego przeciwnika, dążącego – zwłaszcza w waszych krajach – do pozbawienia Kościoła blasku. Czyni to przez sekularyzację, która głęboko wniknęła w życie Moich poświęconych synów i w wiele domów zakonnych.

h *Bądźcie Apostołami* rozsiewającymi Moje Światło i doprowadzającymi wszystkie Moje dzieci do przystani Niepokalanego Serca.

i Jak usilnie pracuje masoneria i komunizm, aby w sposób ukryty niszczyć Mój Kościół, który zawsze był wspaniały i silny w waszych krajach! Odpowiedzcie na te ataki rodzące ciemność, rozszerzając wszędzie Moje Światło. Zapewnijcie wszystkim bezpieczeństwo, które wam przygotowałam na czekające was krwawe dni: schronienie Mego Niepokalanego Serca. Walczcie przy pomocy modlitwy i pokuty! Niech Różaniec stanie się waszą zwycięską bronią.

j Jestem Królową Różańca Świętego. Jestem Matką Wiary. Jestem Królową Pokoju. Z tego miejsca, na którym objawiłam się jako Niewiasta obleczona w słońce, błogosławię was wszystkich w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Londyn (Anglia), 24.10.1984, Rekolekcje w formie Wieczernika dla Kapłanów należących do K. R. M. posługujących się językiem angielskim

296. Walczcie, synowie najmilsi!

a Z radością przyjmuję modlitwę i braterstwo, które w tych dniach Wieczernika życia ze Mną jednoczą was, umiłowani synowie z Mojego Ruchu z Anglii i Irlandii – ziemi tak dziś zagrożonej przez Mojego przeciwnika i tak przeze Mnie kochanej i strzeżonej.

b Łączę się z waszą nieustanną modlitwą o otrzymanie dla was, od Ojca i Syna, daru Ducha Świętego. On was utwierdzi w powołaniu, doda wam odwagi w apostolskim działaniu, uczyni owocną waszą pracę i pocieszy wasze dusze.

c Odwagi, umiłowani synowie, ponieważ nadszedł Mój czas! Wzywam was, tworzących Mój zastęp, do walki o tryumf Mojego Syna Jezusa, poprzez zwycięstwo miłości i dobra.

d Kształtuję was, abyście – w tych dniach ciemności i mroku – rozsiewali Światłość Chrystusa, Jego Prawdy i Ewangelii. Jesteście wezwani do bycia Moimi apostołami w tych trudnych czasach, w których żyjecie.

e *Walczcie, Moi umiłowani, z miłością!* Powinna ona w was wzrastać coraz bardziej, aż osiągnie te same rozmiary, co Boska miłość Serca Mojego Syna Jezusa.

f Zobaczcie, do jakiego stopnia Mój przeciwnik walczy w waszych krajach! Używa przede wszystkim nienawiści, rodzi wszędzie podziały i niezgodę, niepohamowany egoizm i przemoc. Przez to bardzo wielu Moich synów często upada – jako ofiary terroru – a krew przelewana jest na waszych ulicach.

g Doprowadźcie do tryumfu miłości i dobroci! Rosą waszej kapłańskiej miłości ugaście ogień nienawiści. Stańcie się Moimi narzędziami, budującymi wokół siebie wspólnotę i braterstwo. Z czułością Mojej matczynej miłości idźcie do wszystkich – zwłaszcza do najbardziej potrzebujących i najbardziej oddalonych.

h *Walczcie, Moi umiłowani, bronią modlitwy*! Powinna ona być odmawiana w jedności ze Mną i składana Bogu w ofierze jako wasz najcenniejszy udział w zbawieniu świata.

i W waszych krajach Kościół jest jeszcze podzielony i wielu odczuwa pilność doprowadzenia go do jedności. Błogosławię wysiłki tych, którzy pragną odbudować jedność Kościoła. Wyjawię wam jednak, dzieci, że może się to dokonać jedynie przez specjalny cud Ducha Świętego i dzięki szczególnej interwencji Mojego Niepokalanego Serca.

j Dlatego właśnie potrzebuję wielu modlitw. Więcej otrzymuje się w ciągu jednego dnia intensywnej modlitwy, niż w czasie wielu lat nie kończącej się dyskusji. Módlcie się z wiarą i ufnością, w skupieniu i wytrwale. Odmawiajcie dobrze Liturgię Godzin, Różaniec Święty i niech Msza św. będzie centrum waszego kapłańskiego dnia. Mnóżcie wszędzie Wieczerniki modlitwy i braterstwa. Obiecuję wam, że po tryumfie Mego Niepokalanego Serca wasze kraje ponownie zakosztują radości oglądania odnowionego i zjednoczonego Kościoła. Zabłyśnie on wszędzie wspaniałością Chrystusa.

k *Walczcie, Moi umiłowani, składając samych siebie w ofierze!* Oddawajcie Mi wszystkie wasze cierpienia! Są dla Mnie cenne, ponieważ mogę je ofiarować Jezusowi, aby złączyły się z Jego ustawicznym kapłańskim wstawianiem się za wami.

l Mój przeciwnik, zwłaszcza w waszych krajach, zwodzi was trucizną neopogaństwa i zdemoralizowania. Rozszerza się ona coraz bardziej, zbierając wśród Moich dzieci wiele ofiar. Jak liczni są młodzi zwiedzeni zepsuciem, poszukujący jedynie przyjemności! Przyciągnięci szeroko propagowaną nieczystością i narkotykami żyją jak chorzy i potrzebują pomocy, aby wyzdrowieć.

m Wasze kapłańskie cierpienie jest skutecznym lekarstwem na wiele ran, dotykających dziś coraz większą liczbę Moich biednych dzieci. Dlatego wzywam was każdego dnia do coraz większej ofiary.

n Niech króluje w was pokój Chrystusa i Mój! Żyjcie w pokoju serca! Rozszerzajcie pokój wokół siebie! Jestem Królową pokoju. Jestem Matką Pocieszenia.

o Za waszym pośrednictwem błogosławię dziś wszystkich Moich najmilszych synów i wszystkie Moje dzieci, które poświęciły Mi się w waszym kraju i na całym świecie.

Sanktuarium Castelmonte (Udine), 9.11.1984 W czasie Mszy św., bezpośrednio po Ewangelii

297. Moje Orędzia

a Najmilsi synowie, przybyliście dziś tutaj do Mojego sanktuarium, przed ten obraz tak czczony, ponieważ jest znakiem Mojej bardzo szczególnej obecności pośród was. Przybyliście tu, aby wzywać Mojej opieki nad Kościołem, nad światem, nad całym Kapłańskim Ruchem Maryjnym, wszędzie już rozprzestrzenionym.

b Jakże chętnie przyjmuję Mszę świętą, którą odprawiacie na Moją cześć! Pragnę, aby razem z wami byli duchowo obecni umiłowani synowie z pięciu kontynentów, należący do Mojego Ruchu, ponieważ właśnie nadszedł Mój czas.

c Przez ostatnie lata pouczałam was *Moimi orędziami* jak Mama. One są słowami Mądrości, zesłanymi przez Moje Niepokalane Serce, aby was uformować zgodnie z Moim planem. *Moje orędzia wyznaczają drogę prostą, świetlistą.* Wskazałam ją wam i powinniście każdego dnia nią podążać, aby żyć dokonanym aktem poświęcenia Mi siebie i aby wzrastała wasza miłość i życie ze Mną. Idźcie tą drogą, abyście byli coraz bardziej dojrzali i przygotowani do wykonania zadania, jakie wam wyznaczyłam.

d Jeśli niektórzy z was – po poświęceniu Mi siebie – zatrzymali się, to stało się tak dlatego, że już nie słuchali, nie rozważali i nie żyli Moimi orędziami. Och, po Moim tryumfie staną się one światłem dla całego Kościoła! Wtedy zrozumie się, jak wielkie rzeczy uczyniłam dla was przez te lata.

e Rozważajcie Moje orędzia. Żyjcie nimi. Jeśli będziecie żyć tym, co wam wskazałam, i jeśli pójdziecie drogą wyznaczoną wam przeze Mnie, będziecie kroczyć bezpiecznie drogą poświęcenia Mi siebie, którego dokonaliście, i zrealizujecie wielki plan tryumfu Mojego Niepokalanego Serca. W przeciwnym razie powstrzymają was wątpliwości, zniechęcenie, trudności i napotykany opór. Zatrzymacie się i nie będziecie już zdolni do wykonania tego, co dla was przygotowałam, a co jest dziś tak potrzebne dla zbawienia świata i odnowy Kościoła, którego jestem Mamą.

f *W tych orędziach ujawniam wam także Mój plan:* jego ciche przygotowanie, bolesne urzeczywistnianie i zwycięskie zakończenie.

g Dochodzicie obecnie do najboleśniejszego i najbardziej krwawego końca oczyszczenia. Dokona się ono w tych latach, przed wielkim tryumfem Mojego Niepokalanego Serca i przyjściem do was chwalebnego Królestwa Jezusa.

h Jest to plan obejmujący ten wiek. W 1917 roku ujawniłam go w prorockiej zapowiedzi w Fatimie, w chwili gdy w wyraźny sposób ukazała się wielka walka pomiędzy Niewiastą obleczoną w słońce i czerwonym Smokiem. Walka ta trwała przez cały obecny wiek. Mój przeciwnik – przekonany, że potrafi zniszczyć Kościół i doprowadzić całą ludzkość do powszechnego odrzucenia Boga – rzucił Mu pełne pychy wyzwanie. Pan przyznał mu ten okres czasu, ponieważ na koniec pycha czerwonego Smoka zostanie złamana i pokonana przez pokorę, małość i moc waszej Niebieskiej Mamy – Niewiasty obleczonej w słońce. Gromadzi Ona obecnie wszystkie dzieci w Swoim zastępie przygotowanym do walki.

i Teraz, gdy wchodzicie w najboleśniejsze i najbardziej krwawe lata wielkiej walki, będę działać osobiście, aby uformować Mój zastęp za pośrednictwem Kapłańskiego Ruchu Maryjnego, będącego Moim Dziełem. W tym celu spomiędzy najsłabszych ludzi wybrałam sobie na Moje narzędzie syna, pozbawionego wszystkiego. Poprowadziłam go we wszystkie strony świata, aby ukazać oczom wszystkich, że to, co właśnie ma się zrealizować, będzie tylko wynikiem Mojej osobistej i nadzwyczajnej interwencji.

j Nie drżyj więc, synu, w obliczu napotykanych trudności, kiedy wydaje ci się, że jakieś narzędzie – wybrane przeze Mnie, a oszukane przez szatana – nie współpracuje już z Moim planem. Ufaj Mi! Ja jestem Wodzem Mojego zastępu. Jedynie Ja jestem Mamą i Królową Mojego Ruchu. Posłużę się narzędziami, które odpowiedzą na Moje wezwanie. Wybieram inne, kiedy wybrane wcześniej nie dają Mi już odpowiedzi. Ja Sama sprawiam, że to Dzieło rozwija się codziennie – dla wielkiej walki, którą prowadzimy. (...)

Zagrzeb (Jugosławia), 14.11.1984, Rekolekcje w formie Wieczernika dla kapłanów z K. R. M. posługujących się językiem słoweńskim i chorwackim

298. Moje naglące zaproszenie

a Najmilsi synowie, przyjmuję z radością ten stały Wieczernik kapłańskiego braterstwa i modlitwy, który organizujecie razem ze Mną, waszą Niebieską Mamą. Jesteście na tej ziemi, gdzie Moi synowie cierpią i niosą jarzmo niezliczonych boleści. Jest to ziemia bardzo umiłowana i ochraniana przeze Mnie, a także bardzo zagrożona ze strony Mojego i waszego przeciwnika.

b Rozciągam nad wami wszystkimi Mój świetlisty płaszcz i przyjmuję was w niezawodnym schronieniu Mojego Niepokalanego Serca. Poprzez was, umiłowani synowie, pragnę w tych wschodnich krajach rozszerzyć wszędzie Moje naglące i pełne bólu przesłanie, aby dotarło do wszystkich Moich synów.

c *Jestem Królową Pokoju*. Dziś bardziej niż kiedykolwiek zagraża ludzkości niebezpieczeństwo wojny i ogromnego zniszczenia. Zwróćcie więc na Mnie swe spojrzenie! Ja bowiem otrzymałam od Boga zadanie przyniesienia światu Pokoju. Dlatego proszę was, byście błagali o niego w modlitwach stałych, pełnych ufności i zanoszonych wraz ze Mną.

d Odmawiajcie zwłaszcza Różaniec Święty. Dzięki niemu możecie otrzymać od Pana wielką łaskę przemiany serc, aby wszystkie otwarły się na miłość i dobroć. W ten sposób pokój wejdzie w serca ludzi, rozszerzy się w rodzinach, narodach i na całym świecie.

e *Jestem Mamą pocieszenia.* W tych bardzo niespokojnych czasach staję przy boku każdego z was, aby brać udział w trudnych chwilach waszego życia. Jestem przy was, kiedy modlicie się

i pracujecie, kiedy chodzicie i wypoczywacie, kiedy się cieszycie i cierpicie. Ja Sama wybrałam tę ziemię, aby ukazywać się na niej w nowy, dłuższy i wspanialszy sposób. Uczyniłam to, aby dać wam pewny znak Mojej matczynej obecności oraz udzielić radości i pociechy w waszych tak wielkich cierpieniach.

f Czyste serca potrafią Mnie zobaczyć. Ubodzy, mali, prości umieją Mnie słuchać. Pokorni, chorzy i grzesznicy potrafią Mnie znaleźć.

g Nie smućcie się, gdy spotkacie się z trudnościami i przeszkodami, gdy nie możecie przybyć na miejsce Moich objawień. Kiedy bowiem modlicie się, czynicie pokutę i słuchacie Mojego matczynego wezwania do kroczenia drogą nawrócenia i miłości, wtedy idziecie duchowo na spotkanie waszej Niebieskiej Mamy, która objawia Swoją obecność pośród was.

h *Jestem Mamą ufności.* W tych czasach jakże liczne są Moje biedne dzieci oddalające się od Boga. Stają się ofiarami błędu ateizmu, tak dzisiaj rozszerzonego, wspieranego i rozpowszechnianego przez wszystkie środki społecznego przekazu. Niezliczony jest zastęp tych, którzy kroczą w mrokach odrzucania Boga, braku wiary, zdeprawowania, niesprawiedliwości i bezbożności. Nieprawość okrywa całą ziemię jak gruba pokrywa lodowa, a kielich Bożej Sprawiedliwości właśnie się napełnia i przelewa.

i Objawiam się, aby wam wskazać drogę zbawienia. Jest nią droga powrotu do Boga. Jeśli ludzkość nie przyjmie Mojego matczynego zaproszenia do powrotu do Pana, zginie bezlitośnie. Dlatego też powtarzam wam wciąż w Moim bolesnym przesłaniu: kroczcie drogą waszego powrotu do Pana. Nawracajcie się, ponieważ jeszcze tylko krótki czas będzie sprzyjał nawróceniu! Nawracajcie się i powróćcie do waszego Boga!

j Za waszym pośrednictwem błogosławię stąd wszystkie Moje dzieci żyjące w tych narodach, które bardzo kocham i ochraniam, ponieważ muszą znosić ciężkie doświadczenia i wielkie cierpienia. Błogosławię Moje dzieci żyjące w Jugosławii, Albanii, Bułgarii, Rumunii, na Węgrzech, w Czechosłowacji, we Wschodnich Niemczech, w Polsce, w Rosji i na całym świecie. Wszystkie pragnę jak najszybciej umieścić w pewnym schronieniu Mojego Niepokalanego Serca.

Dongo (Como), 8.12.1984 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

299. Wola Boża

a Uczestniczycie dziś, synowie najmilsi, w radości Raju. Napełnia się on radosnym uniesieniem z powodu kontemplowania waszej Niebieskiej Mamy, tak obsypanej przywilejami, łaską i pełnią świętości przez Swego Pana, którego najmniejszą ze służebnic się czuje.

b Wolność od wszelkiej zmazy grzechu, nawet pierworodnego, uczyniła z Mego życia czyste odbicie życia Bożego. Moja dusza została napełniona łaską i usiłowała wszystkimi uzdolnieniami doskonale współpracować z planem Bożym. Mój umysł otwarł się na poszukiwanie woli Bożej, a Moje Serce zawsze ją miłowało i tylko ją pragnęło wypełniać – z radością i całkowitym zawierzeniem.

c Tę drogę chcę także wam wskazać. Powinniście nią dziś iść, jeśli chcecie podążać za waszą Niebieską Mamą i spełniać Jej plan, nieskalanie czysty i święty.

d *Wola Boża* – przez jej wypełnianie dokonuje się również wasze uświęcenie! Wolą Bożą jest, abyście szli w waszym życiu drogą coraz doskonalszego poznawania Pana. Niech Słowo Boże stanie się waszym codziennym pożywieniem dla wzmocnienia waszego ducha. Szukajcie tego Słowa w świętej księdze Bożego Pisma! Zakosztujcie całego jego piękna w Ewangelii Mojego Syna Jezusa. Poprzez Mądrość, jaką wam daję, prowadzę was do głębszego zrozumienia tajemnicy Bożego Pisma, abyście mogli w nie wniknąć, zakosztować go, zachowywać je i nim żyć.

e Słowo Boże stało się Ciałem i Życiem w Jezusie Chrystusie. Jest On objawieniem Ojca, obrazem Jego Istoty, odblaskiem Jego Chwały. Wypełniacie Wolę Bożą tylko wtedy, gdy z miłością i całkowitą ufnością idziecie za Moim Synem Jezusem. Wy – Jego bracia i słudzy, a Moi umiłowani synowie – powinniście bardziej Go kochać, słuchać i iść za Nim.

f Im bardziej będziecie wnikać – jak w płonący ogień – w głęboką tajemnicę Jego Boskiej Miłości, tym bardziej zostaniecie oczyszczeni z grzechów, słabości, nędzy i wszelkiej nieczystości. Jeśli kochacie Jezusa i idziecie za Nim, zawsze będziecie kroczyć drogą nieskalanej czystości i wielkiej świętości.

g Kiedy zdarzy się wam jeszcze popełnić grzech, Jego miłosierdzie uwalnia was i przywraca wam w sakramencie Pojednania życie łaski oraz ścisłą jedność z Nim. Kiedy ogarnia was zniechęcenie, więź z Nim – zbudowana na modlitwie, a zwłaszcza przez Eucharystię – umacnia was i napełnia nowymi siłami dobra. Kiedy zagraża wam oschłość, jedność z Nim otwiera was na nowe i głębokie doświadczenie miłości i radości.

h Wtedy jesteście zdolni spełnić Boże pragnienie. Jest nim życie polegające na poznawaniu, kochaniu i służeniu Ojcu, w głębokiej jedności życia z Synem. Jego tajemnicę ujawnia wam coraz bardziej Duch Święty.

W ten sposób współpracujecie z planem, jaki mam w odniesieniu do was, aby zatryumfowało Moje Niepokalane Serce. Tryumf ten może się zrealizować jedynie w królestwie miłości, sprawiedliwości i pokoju Mojego Syna Jezusa. Dzięki Jego Bożemu miłosierdziu zostanie obmyte wszelkie zło, grzech i nieczystość. Odnowiony świat będzie mógł wyśpiewywać na nowo chwałę Pana.

Wigilia Bożego Narodzenia, 24.12.1984

300. Wszystko zostało już objawione

a Najmilsi synowie, wyciszcie się ze Mną na modlitwie w godzinach poprzedzających narodzenie Mojego Dziecka, Jezusa. Przeżyjcie w Moim Niepokalanym Sercu te chwile Świętej Nocy.

b Postępujcie za Mną drogą nieustannej modlitwy. Jest ona rozmową miłości, ufności i synowskiego zawierzenia planowi zbawienia Pana, naszego Boga. To zawierzenie niosło Mnie w radosnym doświadczaniu obecności Mojego Syna. Odczuwałam Go mocno, ponieważ nadeszła chwila Jego narodzenia w czasie. Moja podróż do Betlejem stała się jednym słodkim macierzyńskim przyzwoleniem na Jego Boski zamiar życia wśród was jak Brat.

c Prowadziłam z Nim rozmowę utkaną z ciszy i słuchania, kontemplacji i miłości, adoracji i oczekiwania. Nieustanna modlitwa otaczała więc długą wędrówkę do gościnnej groty. Tam stała się jeszcze intensywniejsza, bardziej skupiona, aż do opadnięcia zasłony oddzielającej Mnie od wejścia w głęboką niebiańską ekstazę. Wyszłam z niej razem z Boskim Dzieciątkiem, które właśnie się narodziło.

d Idźcie za Mną drogą cierpienia, które przyjmowałam, rozumiałam i przeżywałam jako pokorną odpowiedź na to, o co w tamtych chwilach Pan Mnie prosił. Było to cierpienie wewnętrzne, wywołane rozwojem wydarzeń. Ukazywały Mi się one jako prośba o Moją matczyną współpracę z Jego planem miłości.

e Konieczność opuszczenia domu w Nazarecie – przygotowanego z taką troską – męcząca droga do Betlejem w dobiegającym końca stanie Mojego oczekiwania na Dziecko, niepewność wobec tego, co znajdziemy, odmowa przyjęcia nas do domu, nędzne schronienie w lodowatej grocie... Wszystko to było jakby wiele gwoździ przeszywających Moje Serce Mamy. Rozumiałam jednak, że Ojciec prosi Mnie o to cierpienie, aby przygotować najcenniejszą kołyskę dla Mojego Dziecka, które właśnie miało się narodzić.

f Również was, Moi najmilsi synowie, proszę o modlitwę i cierpienie. Będzie to waszą osobistą współpracą w przygotowaniu godnego mieszkania dla Jezusa, który właśnie ma powrócić w chwale. Zrozumcie znaczenie Moich matczynych działań! Stały się one dziś częstsze, bardziej niezwykłe i naglące. W tę Świętą Noc jaśniej ukazuje się wam przesłanie dane wam przeze Mnie – Niebieską Prorokinię ostatnich czasów. Przygotujcie się na drugie narodzenie Jezusa w chwale. On właśnie nadchodzi, aby królować wśród was.

g Jezus przyjdzie drogą modlitwy i cierpienia. Oto czas, kiedy wszyscy powinniście się skupić na stałej i ufnej modlitwie – takiej jak Moja podczas długiej drogi do Betlejem.

h Skończył się czas planów i dyskusji. *Temu, kto chce słuchać i zrozumieć, wszystko zostało już objawione.*

i Ludzkie serca stały się jałowe z powodu nienawiści i grzechu. Narody i ludy buntują się przeciw swojemu Bogu i ogarniają je gęste ciemności. Ludzkość odmawia otwarcia szeroko drzwi nadchodzącemu Chrystusowi. Niech więc otworzą się biedne groty waszych serc! W głębokiej nocy muszą one płonąć światłem niewzruszonej wiary, mocnej nadziei i żarliwej miłości. Znoście cierpienie cierpliwie i ufnie. Jak było ze Mną, tak jest i z wami: cierpienia, o które Pan was prosi, stanowią część Jego planu miłości. Cierpienia wzrastają, im bardziej zbliża się Jego nowe narodzenie. Przyjmijcie je tak, jak uczyniła to wasza Niebieska Mama.

j Kroczcie za światłem Gwiazdy, która wskazuje, że właśnie nadszedł czas wypełnienia się prorockich zapowiedzi, danych wam w tych latach.

k Każdą godzinę waszego życia przeżywajcie w największej ufności i w radosnym oczekiwaniu na chwalebny powrót Mego Syna Jezusa.

301. Znaki waszego czasu

a Najmilsi synowie, przeżyjcie w słodkiej zażyłości ze Mną ostatnie godziny kończącego się roku.

b Iluż Moich synów spędza te chwile na rozrywkach i w hałasie, upajając się pustką pośród tylu błahostek i zabaw, często rozwiązłych i sprzecznych z Prawem Pańskim!

c Ja zaś zapraszam was do spędzenia tych godzin na modlitwie, w skupieniu, w wewnętrznej ciszy, abyście mogli rozmawiać ze Mną, waszą Niebieską Mamą. Ujawniam przed wami troski, niepokoje i głębokie rany Mojego Niepokalanego Serca, jak mama pokładająca ufność w swoich małych dzieciach. Równocześnie *pomagam wam zrozumieć i zinterpretować znaki waszego czasu.*

d Możecie dzięki temu współpracować z planem zbawienia, który ma wobec was Pan. Pragnie On zrealizować go w nowych, czekających was dniach.

e Żyjecie w okresie, w którym wasza Niebieska Mama usilnie prosi was i zaprasza do kroczenia drogą nawrócenia i powrotu do Boga. Najmilsi synowie, uczestniczcie w Mojej trosce i w Moim niepokoju Matki widzącej, że Moje wezwanie nie jest ani słuchane, ani wypełniane. Cierpię, ponieważ wiem, że jedyna możliwość waszego ocalenia wiąże się tylko z powrotem ludzkości do Pana, w silnym postanowieniu wypełniania Jego prawa.

f Nawracajcie się i kroczcie drogą łaski Bożej i miłości! Nawracajcie się i budujcie dni pogodne i pełne spokoju! Nawracajcie się i współpracujcie z planem Bożego miłosierdzia!

g Przez wiele znaków Pan ukazuje Swe Boskie pragnienie zahamowania rozszerzania się bezbożności. Szerzą się *nieuleczalne choroby, wybucha przemoc i nienawiść, nieszczęścia następują jedno za drugim, rozszerzają się wojny i różne zagrożenia*. Umiejcie odczytać znaki, które Bóg daje wam przez następujące po sobie wydarzenia. Przyjmijcie Jego naglące wezwania do zmiany życia i powrotu na drogę wiodącą do Niego.

h Żyjecie w czasie, w którym wasza zalękniona Niebieska Mama usilnie i stale was prosi o pozostanie w prawdziwej wierze. A jednak z niepokojem stwierdzam, że błędy nadal się rozszerzają, że są nauczane i upowszechniane. Przez to coraz bardziej wzrasta wśród Moich synów niebezpieczeństwo utraty drogocennego daru wiary w Jezusa i w Prawdy, które On wam objawił. Iluż Moich najmilszych synów wątpi i już nie wierzy! Gdybyście widzieli Moimi oczyma, jak wielka epidemia duchowa dotyka cały Kościół! Powstrzymuje ona jego apostolskie działanie, rani i paraliżuje jego żywotność, często doprowadza do tego, że również jego wysiłek ewangelizacyjny staje się próżny i nieskuteczny.

i Jakże bolesna troska przytłacza Mnie w czasach, w których żyjecie! Widzę bowiem, że ciągle jesteście ofiarami szerzącego się grzechu. Zauważam, że wszędzie – poprzez środki społecznego przekazu – proponuje się Moim biednym dzieciom sposób życia sprzeczny z nakazami świętego Prawa Bożego.

j Każdego dnia jesteście karmieni zatrutym chlebem zła i pojeni u skażonego źródła nieczystości. Ukazuje się wam zło jako dobro, grzech – jako wartość, przekraczanie Prawa

Bożego – jako przeżywanie waszej autonomii i osobistej wolności. Przez to dochodzi do utraty świadomości grzechu jako zła. Niesprawiedliwość, nienawiść i bezbożność okrywają ziemię i czynią z niej wielką pustynię, pozbawioną życia i miłości.

k Oto znaki złych czasów, w których żyjecie: *uparte odrzucanie Boga i powrotu do Niego, utrata prawdziwej wiary, szerzące się zdeprawowanie, powodujące rozprzestrzenianie się zła i grzechu.*

l Widzicie również, jak działam na różne sposoby, aby prowadzić was drogą nawrócenia, dobra i wiary. Przez nadzwyczajne znaki, dokonywane przeze Mnie we wszystkich częściach świata, przez Moje orędzia, przez Moje tak częste objawienia wskazuję wszystkim, że zbliża się wielki dzień Pański.

m Wielki ból ogarnia Moje Niepokalane Serce, kiedy stwierdzam, że Moje wezwania nie są słuchane, a nawet często otwarcie odrzucane i zwalczane. Czynią to nawet ci, którzy mają obowiązek przyjąć je jako pierwsi. Dlatego objawiam się dziś jedynie małym, ubogim, prostym – wszystkim Moim dzieciom, które potrafią Mnie jeszcze słuchać i iść za Mną.

n Jakże jest dziś konieczne pełne mocy przebłaganie i wynagrodzenie! Dlatego zwracam się do was, synowie umiłowani, i zapraszam was do spędzenia godzin tej ostatniej nocy roku na kolanach, na nieustannej modlitwie ze Mną.

ROK - 1985

XIII. JESTEM POCZĄTKIEM NOWYCH CZASÓW*(1985)*

1.01.1985, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

302. Ja jestem początkiem nowych czasów

a Moi umiłowani synowie, jednoczycie się dziś z całym Kościołem dla uczczenia Mnie, prawdziwej Matki Boga i waszej Matki w odniesieniu do nadprzyrodzonego życia wiary i Bożej łaski.

b W tym dniu, oznaczającym dla was początek nowego roku, wszyscy w Kościele zwracają na Mnie swoje spojrzenie: biskupi, kapłani, osoby zakonne i wierni. Patrzą na Mnie, waszą Mamę. Ja zaś mówię wam, że każdy z was powinien Mnie kochać, słuchać i iść za Mną, ponieważ jestem waszą Mamą i jako taką Mnie czcicie.

c Dziś, w uroczystość Mojego Bożego macierzyństwa, pragnę dać Kościołowi przesłanie, które powinno być wysłuchane i przyjęte.

d *Jest to przesłanie ufności i nadziei.*

e Chociaż Kościół wezwany jest do znoszenia trudności i cierpień, chociaż czas jego krwawego oczyszczenia naznaczony jest męką i agonią, nadchodzi dla niego chwila nowej wspaniałości i drugiej Pięćdziesiątnicy.

f Moi ukochani synowie, nigdy nie traćcie ufności i nadziei! Tyle bowiem kiełków dobra i świętości rodzi się w ciszy i ukryciu, pomimo wielkiego hałasu wywoływanego wszędzie przez zło. Te drogocenne kiełki nowego życia pielęgnowane są każdego dnia w tajemnym ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca.

g Zwracajcie jednak uwagę na trzy poważne niebezpieczeństwa zagrażające wzrostowi dobra w was, które już wiele razy wam ukazywałam. To niebezpieczeństwo oddalenia się od prawdziwej wiary przez podążanie za licznymi błędami, których się dziś naucza; niebezpieczeństwo rozbicia wewnętrznej jedności Kościoła z powodu ciągle rozszerzającej się w jego życiu kontestacji Papieża i Hierarchii; niebezpieczeństwo stania się ofiarami zeświecczenia i moralności zezwalającej na wszystko, prowadzącej was do rezygnacji z codziennej walki ze złem i grzechem.

h Jeśli pozwolicie, bym was prowadziła, będziecie kroczyć bezpieczną drogą miłości i świętości.

i *To jest przesłanie umocnienia i pociechy.*

j Aby doznać pociechy, powierzcie się wszyscy waszej Niebieskiej Mamie. Dzięki Niej w wielkiej, prowadzonej przez was bitwie znajdziecie siłę i umocnienie i nigdy nie stracicie odwagi w obliczu napotykanych trudności.

k W nowym roku wzmogą się jeszcze bardziej czekające was doświadczenia i cierpienia, bo właśnie weszliście w decydującą fazę tego, co wam przepowiedziałam. Bliskie jest wielkie i krwawe doświadczenie, które ma wstrząsnąć całą ziemią. Ono przygotuje ją jednak do zupełnej odnowy, która dokona się przez tryumf Mojego Niepokalanego Serca.

l Im silniejsze jednak będzie doświadczenie, tym większa stanie się Moja obecność u boku każdego z was, aby was pocieszać i umacniać. Jeśli będziecie żyli w Moim Niepokalanym Sercu, nie zatrwoży was nic z tego, co może nadejść. W Moim matczynym schronieniu zawsze będziecie bezpieczni, otoczeni światłością i obecnością Przenajświętszej Trójcy – kochającej was i otaczającej Swą Bożą Opieką.

m *To jest przesłanie zbawienia i miłosierdzia.*

n Powinniście być Moją silną pomocą, którą chcę dziś ofiarować całej ludzkości, aby wprowadzić ją na drogę dobra i miłości.

o Ja jestem drogą tego powrotu. Jestem Bramą Bożego Miłosierdzia. Pragnę, by wszystkie Moje zagubione dzieci powróciły – przez was – do Pana. Czeka On na nie z niepokojem i radością Ojca, który je kocha i chce zbawić. Przez to staniecie się narzędziami Bożego miłosierdzia w czasach nadchodzącego największego tryumfu miłosiernej miłości Mojego Syna Jezusa.

p Ujawniam się dziś w tak intensywny sposób, aby być waszą ufnością, pociechą i ocaleniem w tych ostatecznych czasach, w których żyjecie. Dokonuję tego, dając wam orędzia za pośrednictwem Mego tak małego syna oraz objawiając się stale i w nadzwyczajny sposób w wielu regionach świata.

q Wierzcie w Moje zaproszenia, przyjmujcie Moje przesłania, zwracajcie uwagę na Moje znaki! Jestem Królową Pokoju. Jestem początkiem nowych czasów. Jestem Jutrzenką nowych dni.

r Razem z Papieżem, Moim pierwszym umiłowanym synem, błogosławię dziś was wszystkich w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

2.02.1985, Święto Ofiarowania Pańskiego

303. Widzę waszą małość

a Umiłowani synowie, kontemplujcie Mnie w tajemnicy ofiarowania Mojego Dzieciątka Jezus w Świątyni. Chcę dziś przed wami odkryć, jakie uczucia przepełniały Moje Serce, kiedy z Moich ramion przekazywałam w ręce kapłana Dzieciątko Jezus, w czterdziestym dniu po Jego narodzeniu.

b *Moje Serce płonęło wdzięcznością* wobec Pana, który rozpoczął właśnie realizację planu odkupienia Swego ludu. Od wielu wieków czekano na tę chwilę! Widziałam w Mojej duszy oblicze Ojca pochylające się z życzliwością, a Duch Święty zstępował na niektóre z obecnych osób i ujawniał ich umysłom tajemny plan Pana.

c *Moje Serce drżało z niewysłowionej i matczynej radości*, kontemplując całą Boskość ukrytą w maleńkim ciele Mojego Dziecięcia, mającego zaledwie czterdzieści dni.

d *Moje Serce nie posiadało się z radości*, kiedy Pan wchodził do Świątyni. Odczuwałam, że ogromne zastępy anielskie i wszystkie duchy niebieskie towarzyszyły Mu, gdy Go prowadzono, aby wziął w posiadanie Swoją siedzibę.

e *Moje Serce przeszył jednak ból* na prorocki głos starca Symeona. Ogłaszał Mi, że Moja misja Matki będzie równocześnie powołaniem do wielkiego cierpienia, do głębokiego i osobistego udziału w bolesnej misji Mojego Syna Jezusa.

f Z tymi samymi uczuciami prowadzę was co dnia, Moi najmilsi synowie, do ołtarza Pańskiego, aby wam pomóc dobrze wypełnić Jego Boską wolę. «Nie miałeś upodobania w całopaleniach ani w ofiarach, więc ukształtowałeś Mi ciało. Oto idę, o Boże, aby pełnić dzisiaj Twoją wolę».

g Przepełnia Mnie wdzięczność wobec Mojego Syna Jezusa, ponieważ – poprzez was, którzy Mi odpowiedzieliście – mogę zrealizować dziś Mój matczyny plan, polegający na przygotowaniu wielkiego tryumfu Jego miłosiernej Miłości. Odczuwam wypełniającą Moje Serce Miłość do was, którzy przez wasze poświęcenie się ofiarowaliście Mi się jak dzieci.

h Widzę waszą małość, zauważam waszą słabość i kruchość oraz niezliczone zasadzki zastawiane na was przez Mojego przeciwnika. Widzę, że jesteście tak mali, iż nie udaje się wam uczynić ani jednego kroku bez Mojej matczynej pomocy. Dlatego też pochylam się nad wami z nową matczyną czułością.

i Cieszę się ze wspaniałomyślności, z jaką Mi odpowiedzieliście. Powiedzieliście «tak» na prośbę o poświęcenie się. Ofiarowaliście Mi całe swoje życie, abym mogła w sposób wolny działać dla ukierunkowania go według Mojego planu – zgodnego z wolą Pana.

j Boleję z tego powodu, że czekające was zadanie – tak jak było z Jezusem – jest misją cierpienia i składania siebie w ofierze. Dzięki temu mogę jednak ofiarować Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu wielką moc przebłagalną i wynagradzającą, aby otworzyły się złote drzwi Bożego Miłosierdzia i aby dokonał się największy cud pełnej przemiany świata.

k Moi najmilsi synowie, każdego dnia niosę was do Świątyni Pana na Moim Sercu pełnym wdzięczności, szczęścia i bólu. Kładę was na jego Ołtarzu, abyście zostali złożeni w ofierze, dla doskonałego spełnienia się Jego Bożej Woli.

Sanktuarium Castelmonte (Udine), 9.02.1985

304. Moje słowo

a Umiłowani synowie, przyszliście do Mojego sanktuarium, aby modlić się i wynagradzać. Wspięliście się w pielgrzymce na to miejsce. Czekam tu, aby was napełnić łaskami, po macierzyńsku umocnić i pocieszyć.

b Za każdym razem gdy przychodzicie przed Mój tak czczony obraz, aby oddać Mi wasz synowski hołd miłości, sprawiam, że z Mojego Niepokalanego Serca zstępują liczne łaski na was, na wszystkich Moich umiłowanych synów na świecie, na Kościół, na Moje biedne grzeszne dzieci, na ludzkość bardzo zagrożoną złem, nienawiścią, przemocą, wojną i wysuszoną przez grzech oraz szerzącą się coraz bardziej niemoralność.

c W tym domu wasza Niebieska Mama pociesza was i napełnia otuchą, wychowuje i prowadzi, umacnia i dodaje sił poprzez słowo dawane wam dla wyznaczenia drogi. Och! Jak bardzo dziś potrzebujecie Mojego matczynego słowa! Dlatego też sprawiam, że tryska ono z Mojego Serca coraz bardziej obficie. Gdybyście mogli odczuć głębokie pragnienie go! Przyjmijcie je z pokorą i uległością. Rozważajcie je w swoich sercach i wprowadzajcie w życie.

d *Moje słowo jest przede wszystkim kwiatem Mądrości.* Sprawiam, że zstępuje ono z Nieba. Pochodzi od Odwiecznej Mądrości, od Słowa, które nie jest Mądrością stworzoną. Słowo Boże objawia plan Ojca, którego jest doskonałym obrazem. Słowo – Mądrość, wcielona w Moim dziewiczym łonie – stało się człowiekiem. Jego misja polega na ciągłym udzielaniu ludziom daru odwiecznej Prawdy. Boże Słowo – zawarte w Piśmie Świętym, a zwłaszcza w Ewangelii – jest jedynym światłem, które powinno was prowadzić.

e Dziś jednak często się w nie wątpi i pragnie się je interpretować zgodnie z ludzkim rozumowaniem oraz patrzeniem. Często nie przedstawia się go w całości. Szerzą się błędy.

Kiedy zbliżacie się do Bożego planu, trudno wam go w pełni zrozumieć, gdyż przyjmujecie postawę zbyt ludzką: chcecie go pojąć przy pomocy samego rozumu. Jest to postawa pychy – najmniej wskazana, jeśli chcecie się zbliżyć do wielkiej tajemnicy Boga.

f Aby zrozumieć Jego Prawdę, musicie być mali. Aby widzieć ją w odpowiednim świetle, musicie być ubodzy. Aby zachować ją nienaruszoną, musicie być prości. Aby dawać ją innym – w blasku jej autentyczności – musicie być pokorni. Dlatego właśnie Moim słowem kształtuję w was pokorę, prostotę i małość. Chcę sprawić, że będziecie jak małe dzieci, bo dopiero wtedy mogę do was mówić.

g *Moje słowo to kwiat Mądrości*, kształtujący was dzięki Duchowi Świętemu, udzielany wam przez Ojca i Syna i prowadzący was do coraz pełniejszego i głębokiego poznania Ewangelii.

h W rozprzestrzenionych dziś wszędzie ciemnościach Moje słowo Mądrości staje się promieniem najczystszego światła, wskazującym wam drogę do przemierzenia. Tą drogą powinniście iść, żeby cały czas pozostawać w Prawdzie. Ciemność jak gęsta i zimna chmura weszła do Kościoła i zaciemniła wspaniałość jego Prawdy. Dlatego Moje słowo kształtuje was codziennie według ducha Mądrości, byście zawsze mogli jasno widzieć Prawdę, której Mój Syn was nauczał, i byście głosili ją wszystkim, odważnie i w całości.

i Nadszedł czas, kiedy jedynie dzieci poświęcone Mojemu Niepokalanemu Sercu i ufające całkowicie swej Niebieskiej Mamie otrzymają dar zachowania nienaruszonej wiary i prowadzenia do prawdziwej wiary dusz im powierzonych.

j *Moje słowo jest jak kropla rosy.* Zraszam nią ziemię, która stała się jak ogromna pustynia, i ludzkie życie – tak wysuszone przez grzech i cierpienie. Iluż Moich synów przypomina suche drzewa, pozbawione życia! Iluż Moich umiłowanych synów w Kościele pozwoliło się ogarnąć jałowości i zniechęceniu! Nadal sprawują swą posługę, lecz bez entuzjazmu, bez radości, ponieważ spotykają się z trudnościami i przytłacza ich ogromny ciężar oczyszczenia, przez które przechodzicie.

k Moje słowo powinno sprowadzić na ich wysuszone serca deszcz matczynej czułości, świeżości, synowskiego zawierzenia, nadziei na piękne dni, czekające was w nowej epoce. Ma ona właśnie rozkwitnąć na pustyni czasów ostatecznych.

Moje słowo jest więc jak kropla rosy, którą spuszczam z Mego Niepokalanego Serca na wasze serca, aby mogły się otworzyć na żar nowego życia. Pielęgnuję w was to życie, aby złożyć was w ofierze – jak pachnące i wreszcie otwarte kwiaty – dla doskonałego uwielbienia Przenajświętszej Trójcy.

l *Moje słowo jest niewyczerpanym źródłem łask*. Zlewam je na was, aby otworzyć szeroko wasze dusze na nowy blask piękna i świętości – dla oczyszczenia was z najmniejszej nawet plamy grzechu. Pragnę, byście byli piękni, czyści i jaśniejący, otwarci na Boży dar łaski, aby w waszym życiu mogła zakwitnąć pełnia najdoskonalszej miłości. Moje łaski dochodzą do was poprzez dar Mego słowa, które staje się światłem dla rozumu, życiem dla serca i umocnieniem w waszym marszu.

m W tym straszliwym, krwawym i końcowym okresie, czekającego was oczyszczenia – które zwłaszcza w tych latach stanie się szczególnie bolesne – przygotowuję was do przyjęcia z największą uległością matczynego daru Mojego słowa. Dzięki temu, pomimo wielkiej ciemności, będziecie mogli kroczyć w świetle Mądrości. Pośród suszy będzie was pocieszać Moja czułość – balsam wylewający się na liczne otwarte i krwawiące rany. We wszystkich okolicznościach życia będziecie otrzymywać łaskę udzielania odpowiedzi na miłość Jezusa. Idąc drogą świętości, będziecie wyśpiewywać chwałę Boskiej Trójcy. Pragnę, aby wasza świętość ciągle się powiększała.

n W tych ostatnich latach wielkiego oczyszczenia pragnę was ofiarować Kościołowi jako coraz bardziej widoczny znak Mojego matczynego tryumfu.

Sanktuarium w Castelmonte (Udine), 14.02.1985,

305. Moja Czystość i wasza

a Moi najmilsi synowie, pragnęłam, abyście tu byli w tym jasnym, ciepłym i słonecznym dniu, pod błękitnym niebem. Śnieg nadaje barwę czystości wysokim górom, koronującym to miejsce, na którym wznosi się dom pobłogosławiony przez waszą Niebieską Mamę. Otaczam was Moimi matczynymi promieniami. Oświetlam was światłością tryskającą z Mego Niepokalanego Serca. Okrywam Moim Niebieskim płaszczem, aby czynić was coraz bardziej czystymi.

b *Jestem Matką Czystości*. Jestem Matką, zawsze Dziewicą. Jestem nieskalaną bielą, wspaniałością Nieba, odzwierciedlającą w świecie Światłość Przenajświętszej Trójcy. Jestem świtem kończącym noc, Matką Łaski, oddalającą od was wszelki grzech. Jestem rajskim lekiem, który – jak łagodny balsam – zamyka wszystkie wasze rany.

c *Jestem Matką całą piękną: tota pulchra, tota pulchra,* cała piękna, cała piękna!

d *Moja Czystość jest przede wszystkim czystością umysłu.* Mój rozum zawsze poszukiwał woli Pana, rozmyślał nad nią, aby ją zachowywać i nią żyć. Przyjmowałam Jego Słowo w uległości i w dziewictwie. Zawsze byłam uważna, aby je zrozumieć i w całej pełni zachować. W czasie całego Mojego ziemskiego życia nawet najdelikatniejszy cień zwątpienia lub błędu nigdy nie dotknął dziewiczej doskonałości Mojego umysłu, otwartego jedynie na przyjęcie daru Bożej Mądrości.

e Czystość umysłu była drogą, która doprowadziła Mnie do *najgłębszej czystości serca.* Moje Serce zostało w pełni uformowane, by przyjąć Miłość Boga i aby Mu ją odwzajemnić – w dziewiczym i matczynym porywie stworzenia, które wyrosło w ogrodzie Przenajświętszej Trójcy, w Bożym słońcu miłości otrzymanej i w doskonały sposób oddanej.

f Żadne ludzkie serce nigdy nie kochało i nie będzie nigdy kochać tak jak Serce waszej Niebieskiej Mamy. Ono rozwinęło się jak kwiat otwierający płatki, aby wniknął w nie blask, piękno i zapach Nieba. Dlatego mogłam uformować ciało i krew Tego, który jest Lilią kochającą w szczególny sposób wszystkich czystych sercem.

g Najczystsza byłam też w miłości bliźniego. Po Jezusie żadne stworzenie nie kochało ludzi tak jak Serce waszej Matki. W tej doskonałej miłości do każdego człowieka znajduje się głębokie źródło, z którego wypływa Moje Boskie i powszechne macierzyństwo.

h Przez czystość serca wejdźcie ze Mną w największe głębiny Mojego życia, aby odkryć, *jak czystą miałam duszę.*

i Dusza staje się nieczysta, gdy zaciemnia ją i zakrywa choćby najmniejszy cień grzechu. Najlżejszy grzech powszedni przyćmiewa jej blask, niszczy i zatruwa wdzięk jej światła.

j Dzięki szczególnemu przywilejowi zostałam zachowana od grzechu pierworodnego i napełniona łaską. Przez całe Moje ziemskie życie najmniejszy, najdrobniejszy grzech nigdy nie dotknął Mojej duszy – nawet na małą chwilę. Zawsze była samą światłością, ciągle piękną, całkiem czystą.

k Każda dusza stworzona przez Boga – jako duchowa – odbija Światłość Trójcy, jeśli jest wyniesiona do stanu uczestnictwa w naturze Samego Boga. Żadna jednak dusza nigdy nie będzie mogła tak wiernie odzwierciedlać wspaniałości Ojca, Syna i Ducha Świętego, jak to czyni dusza waszej Niebieskiej Mamy.

l *Moje Ciało* było szkatułą przechowującą drogocenny skarb najdoskonalszej czystości umysłu, serca i duszy. Tak więc i Moje ciało otoczone było światłem o nieskalanej czystości.

m *Miałam czyste ciało* nie tylko dlatego, że zachowywałam je zawsze wolne od najmniejszego nawet grzechu nieczystości, lecz i dlatego, że Pan zechciał, by rozbłysło w nim w cudowny sposób Jego Boskie arcydzieło. Moje ciało – które z racji swej macierzyńskiej funkcji miało się otworzyć w chwili wydawania na świat Syna i utracić wdzięk swej doskonałości – pozostało nienaruszone dzięki nadzwyczajnemu przywilejowi. Mogłam więc dać wam Syna, zachowując nienaruszony klejnot Mego dziewictwa. *Pozostałam na zawsze Dziewicą,* nawet w chwili Mojego macierzyńskiego daru.

n – Byłam *Dziewicą przed narodzeniem Dziecka*, ponieważ to, co się we Mnie dokonało, było wyłącznie dziełem Ducha Świętego.

o – Byłam *Dziewicą w czasie rodzenia Dziecka*, ponieważ to, co się wtedy działo, stanowiło dzieło Przenajświętszej Trójcy. Otoczona zostałam Światłością Boga i Jego tajemnicą i tylko przed Nim Samym dokonało się cudowne narodzenie Mego Boskiego Syna.

p – Pozostałam *Dziewicą po narodzeniu*, ponieważ nic nigdy nie zakłóciło cudownej doskonałości Mojego najczystszego ciała, powołanego do jedności z Moją niepokalaną duszą, aby w osobie waszej Niebieskiej Mamy mógł w sposób doskonały jaśnieć najświętszy blask Boskiej Trójcy.

q Brońcie tego przywileju, odrzucanego dziś przez wielu w sposób płytki i powierzchowny. Zawsze go brońcie!

r Również was wszystkich proszę o *czystość*.

s Wielkie jest dziś Moje cierpienie. Widzę bowiem, że cnoty tej nie uczy się już ani nie pielęgnuje w sercach dzieci i młodzieży – nawet w poświęcających się Bogu. W imię fałszywej wolności zachęca się ich do doświadczeń niszczących rajski wdzięk ich dusz.

t Jakże boleje dziś wasza Niebieska Mama, widząc życie tylu Kapłanów i osób konsekrowanych wyjałowione przez nieczystość, szerzącą się wszędzie jak straszliwy rak! Z tego powodu nie udaje się wam już pojąć Bożego planu i być na tyle prostymi, by ulegle słuchać głosu waszej Niebieskiej Mamy.

u Jedynie czystym objawiane są tajemnice Królestwa Bożego:

v – Tym, którzy są *czystego umysłu*, ponieważ potrafią rozpoznać Boży plan i pokornie go przyjąć.

w – Tym, którzy są *czystego serca*. Ci bowiem są oderwani od dóbr, od stworzeń, od własnego sposobu patrzenia – przeszkadzającego w przyjmowaniu Mojego światła, ponieważ pragnie się je przefiltrować i osądzić przy pomocy ludzkiej i ograniczonej inteligencji.

x – Tym, którzy mają *czystą duszę.* Unikają oni najmniejszego cienia grzechu, który zaciemnia w człowieku światło Boże i sprawia, że nie potrafi on przyjąć Jego Boskiej tajemnicy.

y – Tym, których *ciała są czyste*. Ciało poświęcone Bogu przez celibat i przez ślub czystości upodabnia się w szczególny sposób do ukrzyżowanego ciała Jezusa i oświetla je również nieskalane światło, takie jak to, które otacza Moje ciało chwalebne.

z Umiłowani synowie, pragnę w was wszystkich czystości umysłu, serca, duszy i ciała, abyście byli podobni do waszej Niebieskiej Mamy, zawsze pięknej. W dzisiejszym świecie, ogarniętym chłodem i nienawiścią, staniecie się światłem słońca, które zstępuje, by ogrzać dusze i otworzyć je na życie Boże. Pośrodku groźnych chmur, gromadzących się obecnie nad ludzkością, otworzycie skrawek błękitnego i przejrzystego nieba. Ponad bagnem zepsucia i nieprawości, której oddał się świat, będziecie *zwierciadłem czystości*. Świat przejrzy się w nim i znajdzie pomoc do stopniowego przemieniania się w nowy ogród.

A Staniecie się, Moje umiłowane dzieci, promieniami zstępującymi z Mego Niepokalanego Serca, aby oświetlić ten straszliwy czas oczyszczenia, w którym żyjecie. Będziecie mogły dać wszystkim pewny znak Mojej obecności i Mojego zwycięstwa. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Dongo, 16.03.1985, sobota w Wielkim Poście

306. O jaki post proszę

a Kroczcie drogą pokuty i umartwienia.

b *Proszę was o post cielesny.* Umartwia on zmysły i stanowi sposób zapobiegania rozpowszechnianemu oszustwu, za pomocą którego zwodzi się dziś wiele Moich dzieci, skłaniając je do poszukiwania szczęścia jedynie w pełnym zaspokajaniu pragnień zmysłowych i w dobrach materialnych.

c Iluż karmi się zatrutym pokarmem nieczystości i narkotyków! Do jakiego stopnia rozszerza się odrażająca plaga niemoralnej prasy i pornografii! Środki społecznego przekazu stają się często narzędziami deprawowania sumień. Propagują one nałogi i rozwiązłość, a grzech przedstawiają jako dobro i wartość.

d Oto dlaczego proszę was, najmilsi, poświęceni Mi synowie, o danie Mi wielkiej mocy wynagradzającej. Pozwoli Mi ona zbudować tamę, która przeszkodzi rozszerzaniu się zła – tak zaraźliwego i niebezpiecznego.

Proszę was o post cielesny dla umartwienia waszych zmysłów, aby świadczyć dziś o konieczności powstrzymania niepohamowanego poszukiwania przyjemności. Waszym dobrym przykładem powinniście nauczać, że nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Boga.

e *Proszę was o post duchowy,* polegający na unikaniu wszelkich postaci zła, aby karmić się jedynie dobrem, łaską i miłością. Pokarm Słowa Bożego odżywia was duchowo i umacnia wasze istnienie życiem łaski. *Proszę o post umysłu*, przez który uchronicie się od wszelkiego błędu, przyjmując Prawdę objawioną przez Jezusa.

f Odżywiajcie się – powtarzam to – drogocennym pokarmem Boskiego Pisma, zwłaszcza Ewangelii Jezusa! Przyjmujcie również, medytujcie i żyjcie przesłaniami dawanymi wam dziś na tyle sposobów przez waszą Niebieską Mamę!

g Powinniście być uważni, by odrzucać wszelkie poglądy sprzeczne z wiarą i zawierające subtelne i niebezpieczne błędy – tak niszczące wasze wzrastanie w wierności zobowiązaniom przyjętym w sakramencie Chrztu Świętego.

h *Proszę was o post serca*, który uwolni was od nieuporządkowanego przywiązania do samych siebie, do dóbr i innych stworzeń. Iluż potrafi myśleć jedynie o sobie i pozwala się pochłonąć przez niepohamowany egoizm, który uniemożliwia tworzenie prawdziwej wspólnoty z innymi!

i Iluż staje się niewolnikami niepohamowanego przywiązania do dóbr, do pieniędzy! Szukają ich jako jedynego celu w życiu. Ogarnia ich chciwość, będąca źródłem wielu wad i grzechów. W ten sposób zamykają serca na ogromne potrzeby małych, biednych, odsuniętych na margines. Nie potrafią już dostrzec, kto znajduje się w potrzebie i komu trzeba pomóc.

j *Proszę was o post duszy.* Dzięki niemu zachowacie ją z dala od wszelkiego, nawet najmniejszego grzechu i będzie się ona karmić jedynie życiem Łaski i Światłością Boga.

k Uciekajcie przed grzechem śmiertelnym jak przed największym złem! Każdego dnia róbcie rachunek sumienia. Pozwólcie się ulegle prowadzić Duchowi. Powróćcie do tak pożytecznego zwyczaju częstej spowiedzi. Unikajcie bliskich okazji do grzechu. W tym celu proszę was o zamknięcie oczu i uszu na telewizję i kino, aby wasze dusze zostały zachowane w świetle czystości i łaski.

l Jeśli zachowacie post, o który was proszę, zbudujecie wokół siebie silną tamę. Przeszkodzi ona szerzeniu się zła i grzechu. Przez post złożycie Panu siebie w ofierze wynagrodzenia, aby powróciło do Niego wiele Moich biednych grzesznych dzieci.

m Staniecie się narzędziami Mojego pokoju. Idąc drogą wskazaną wam przez waszą Niebieską Mamę, będziecie rozsiewać wokół siebie pokój serc.

Wielki Czwartek, 4.04.1985

307. Godzina nowej agonii

a Najmilsi synowie, przeżyjcie te godziny jak najbliżej Mego Niepokalanego Serca, aby móc wniknąć – wraz ze Mną – w gorejące ognisko nieskończonej miłości i miłosierdzia Mojego Syna Jezusa. Jakże On czekał na tę chwilę przez całe życie! «Gorąco pragnąłem spożyć tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał». Jest Wielki Czwartek.

b *To dzień ustanowienia Eucharystii.* Ten wielki Sakrament pozwala Mu być prawdziwie obecnym pośród was, odnawiać w sposób mistyczny Swą ofiarę nowego i wiecznego przymierza i oddawać Siebie dla tworzenia osobowej wspólnoty życia z wami.

c *To jest również dzień ustanowienia sakramentu kapłaństwa.* Uwiecznia się ono przez Jego nakaz dany Apostołom i tym, którzy po nich nastąpią w celu wykonywania ich świętej posługi: «To czyńcie na Moją pamiątkę».

d *To jest wasz dzień, umiłowani synowie.* Zjednoczeni w celebrowaniu Mszy świętej wokół Biskupów odnawiacie zobowiązania podjęte w dniu waszych święceń kapłańskich.

e Niebieska Mama patrzy na was w tym dniu ze szczególną i pełną bólu troską. Ileż niebezpieczeństw was otacza: przeszkody stawiane przez Mojego przeciwnika, pokusy świata, w którym żyjecie, trudności wiążące się z wiernym wypełnianiem waszej posługi!

f Zaraz po ustanowieniu Eucharystii nastąpiła straszliwa i krwawa agonia w Getsemani. Jezus został sam właśnie wtedy, gdy najbardziej potrzebował pomocy i umocnienia. Doświadczał goryczy opuszczenia przez Swoich. Został zdradzony przez Judasza. Piotr się Go zaparł.

g Iluż Moich najmilszych synów ucieka dziś, opuszcza Jezusa i Kościół, łatwo dając się zwieść pokusom świata, w którym żyją... Jak wielu Go zdradza, ulegając pragnieniu, by ludzie lepiej ich przyjmowali i szli za nimi. Doskonale przystosowują się do upodobań i ideologii swych czasów. Iluż powtarza gest Piotra, zapierającego się Mistrza z powodu tchórzostwa i lęku. Wielu boi się, że ich życie zostanie ocenione jako niezgodne z upodobaniami waszej epoki i będącymi w modzie wymaganiami kulturowymi.

h Pozwólcie Niebieskiej Mamie zebrać was, w ten Wielki Czwartek, w owczarni Jej Niepokalanego Serca, aby was czynić coraz wierniejszymi Jezusowi i Jego Ewangelii. Bądźcie pokorni, silni, odważni! Nie pozwólcie, by ogarnął was lęk lub zniechęcenie. Noc błędu, odstępstwa i niewierności właśnie zstąpiła na świat i Kościół.

i Mistyczne Ciało Jezusa przeżywa chwile nowej i bolesnej agonii. W o wiele większym wymiarze powtarza się dziś to, co miało miejsce kiedyś: opuszczenie, zaparcie się i zdrada.

j Wy, Moje małe dzieci – formowane w Niepokalanym Sercu waszej Niebieskiej Mamy jak apostoł Jan – czuwajcie na modlitwie i ufajcie w bolesnych godzinach nowego Wielkiego Czwartku.

Wielki Piątek, 5.04.1985

308. Twoja bolesna męka

a Krzyżem dla ciebie, Mój synu, jest spełnianie woli Ojca, której nie wypełnisz dobrze, jeśli w każdej chwili nie będziesz współdziałał z planem Niepokalanego Serca.

b Nieś każdego dnia twój krzyż i nigdy nie odstępuj od wypełniania Bożej woli! Rani cię niezrozumienie, wątpliwości, niepewność, liczne odstępstwa. Są to *prawdziwe rany duszy*, cenniejsze niż złoto. Nikt ich nie widzi, Ja jednak zawsze zbieram płynącą z nich krew, aby nawodnić ogród wysuszonych i spragnionych dusz twych braci Kapłanów.

c Twoim *wejściem na Kalwarię* jest droga, którą musisz dla Mnie przemierzyć – samotnie i z ufnością pośród wielu obaw i pełnego pychy sceptycyzmu otaczających cię niewierzących. Ogromne zmęczenie, jakie odczuwasz, uczucie wyczerpania, które cię przygniata – to twoje *pragnienie*. *Uderzeniami i policzkowaniem* są zasadzki i bolesne pokusy Mojego przeciwnika.

d *Krzyki potępienia* są jadowitymi wężami, przeszkadzającymi ci w drodze, i kolcami raniącymi twe wrażliwe ciało dziecka, tak często bitego.

e Oddanie, do jakiego cię wzywam, ma gorzki smak. Będziesz się czuł coraz bardziej osamotniony, oddalony od przyjaciół i uczniów, odrzucony – czasem nawet przez najbardziej gorliwych uczniów.

f Stoi jednak przy tobie Matka Bolejąca. Z Nią przeżywasz, w miłości i zaufaniu, swoją *bolesną mękę*. Nikt nie dostrzega tego cierpienia, chociaż każdego dnia spala cię ono jak ofiarę złożoną przeze Mnie za twoich braci Kapłanów.

g Twoją *śmiercią* jest największa cisza, ukrycie, upokorzenia, odsunięcie w cień, o co zawsze cię proszę. Dla ciebie – najmniejszego z Moich najmilszych synów, którego bardzo kocham – dziewicze łono twej Matki jest *nowym grobem* na twoją Paschę, trwającą obecnie w największych głębinach Mojego Niepokalanego Serca.

2.05.1985, Wspomnienie św. Atanazego, biskupa i doktora Kościoła

309. Wasze wynagradzanie

a Idźcie drogą, którą wam wyznaczyłam, bez poddawania się nieufności i zniechęceniu. Oto najbardziej niebezpieczna zasadzka, przy pomocy której Mój nieprzyjaciel próbuje dziś osłabić siłę Mojego zwycięskiego zastępu. Usiłuje spowodować nieporozumienia i podziały między wami. Sprawia, że czujecie ciężar trudności związanych z wykonywaniem waszej kapłańskiej posługi. Pogłębia ogarniające was czasem poczucie niezrozumienia i odsunięcia na bok.

b Nie zatrzymujcie się z powodu zasadzek szatana! Zastawia je na was, bo lęka się Mojego zastępu, uformowanego przeze Mnie we wszystkich częściach świata z małych, którzy posłuchali Mojego zaproszenia do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

c Odpowiedzcie Mi największym zaufaniem i waszym dziecięcym oddaniem się. Z prostotą małych dzieci ofiarujcie Mi wszystko, co was spotyka: radości i bóle, doświadczenia wewnętrzne i cierpienia fizyczne, liczne rany waszych dusz oraz wszystko, co w jakikolwiek sposób stanowi dla was źródło przykrości.

d Odpowiedzcie modlitwą, która powinna być intensywniejsza i bardziej stała. Wtedy Jezus da wam siłę wytrwania we wszystkich podstępnych pokusach szatana. Otrzymacie od Ducha Świętego światło Mądrości, która was oświeci i sprawi, że ominiecie każdą niebezpieczną zasadzkę wzniesioną na waszej drodze. Ojciec da wam radość ufnego i dziecięcego zawierzenia Jego Bożemu działaniu, które przygotowuje dla każdego z was wszystkie okoliczności życia.

e W tym poświęconym Mi miesiącu maju wzmóżcie *wasze dziecięce wynagradzanie* za bluźnierczy i szatański sposób publicznego przedstawiania życia waszej Niebieskiej Mamy. Całe Niebiosa drżą z oburzenia z powodu publicznego i poważnego znieważenia waszej Mamy. Jezus osobiście bierze obecnie w obronę Istotę, którą najbardziej kocha i otacza chwałą.

f Niewiele czasu upłynie, a wielka kara dotknie całą waszą biedną ojczyznę – tak przeze Mnie kochaną i ochranianą – która pozwoliła, by w tak bluźnierczy sposób znieważono publicznie waszą Niebieską Mamę.

g Moje Serce krwawi widząc, że jedynie Mój pierwszy syn umiłowany, Mój Papież, zechciał zaprotestować i publicznie wynagrodzić, podnieść głos w odważnym akcie potępienia. Nikt inny z Hierarchii nie miał jednak odwagi tego uczynić. Przeciwnie, niektórzy Biskupi i Kapłani zdobyli się na zuchwałość publicznego usprawiedliwiania tego straszliwego bluźnierstwa.

h Oto nadszedł teraz dla Kościoła czas największego podziału, czas odstępstwa – które wniknęło do jego wnętrza i doprowadzi Go do przeżycia najpoważniejszego kryzysu – czas krwawego i straszliwego prześladowania.

i Zapraszam więc was do wynagradzania przez stałą modlitwę i pokutę, ufność i dziecięce zawierzenie. Czyniąc to, Moi najmilsi synowie, wylewacie balsam miłości na otwarte i krwawiące rany Mojego Niepokalanego i tak zbolałego Serca!

Cagliari (Sardynia), 26.05.1985, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

310. Przyjdź, Duchu Miłości

a Najmilsi synowie, weszliście do Wieczernika Mojego Niepokalanego Serca, aby pozwolić Mi się formować. Ze względu na wielkie zadanie, które Pan wam powierzył, przeżyjcie ten dzień nieustannie się modląc, zwracając się do Ojca i Syna z prośbą o udzielenie wam daru Ducha Świętego.

b Z tego powodu poprosiłam was o wejście do Wieczernika Mojego matczynego Serca. Zapraszam dziś cały Kościół do zgromadzenia się w Wieczerniku Mojego Niepokalanego Serca, aby trwać na nieustannej modlitwie – ze Mną i przeze Mnie.

Polecam wam częste gromadzenie się w Wieczernikach, aby dać Mi wielką moc modlitwy. Dzięki niej będę mogła interweniować u Mego Syna Jezusa, aby wkrótce uzyskał dla was od Ojca dar nowej i drugiej Pięćdziesiątnicy – dla Kościoła i dla całej ludzkości.

c *Przyjdź, o Duchu Miłości, i odnów oblicze tej ziemi.* Spraw, by stała się cała nowym ogrodem łaski i świętości, sprawiedliwości i miłości, wspólnoty i pokoju, by Trójca Przenajświętsza mogła odzwierciedlać się w niej z upodobaniem i doznać uwielbienia.

d *Przyjdź, o Duchu Miłości, i odnów cały Kościół.* Doprowadź go do doskonałej miłości, jedności i świętości. Niech w ogromnej ciemności, która wszędzie się rozpostarła, będzie on dziś największym światłem, promieniejącym na oczach wszystkich.

e *Przyjdź, o Duchu Mądrości i Poznania.* Otwórz serca na zrozumienie całej Prawdy. Palącą mocą Twego Boskiego ognia wykorzeń wszelki błąd, zniszcz każdą herezję, aby rozbłysło – w całej doskonałości, na oczach wszystkich – światło Prawdy objawionej przez Jezusa.

f *Przyjdź, o Duchu Rady i Mocy,* i uczyń nas odważnymi świadkami otrzymanej Ewangelii. Podtrzymuj prześladowanego, dodaj otuchy temu, który został odsunięty na bok. Udziel siły uwięzionemu, obdarz wytrwałością bitego i torturowanego. Daj palmę zwycięstwa idącemu jeszcze dziś na śmierć męczeńską.

g *Przyjdź, o Duchu Wiedzy, Pobożności i Bojaźni Bożej*. Sokami Twej Boskiej Miłości odnów życie wszystkich uświęconych przez Chrzest i naznaczonych Twą pieczęcią przez

Bierzmowanie. Odnów życie wszystkich oddanych na służbę Bogu, Biskupów, Kapłanów, Diakonów, aby urzeczywistniali Twój plan. Zrealizuje się on w czasach drugiej Pięćdziesiątnicy, od tak dawna wypraszanej i oczekiwanej.

h Wtedy wypełni się misja, którą Ja Sama powierzyłam Mojemu Kapłańskiemu Ruchowi Maryjnemu. Wtedy dopiero, kiedy wszyscy będą mogli nareszcie ujrzeć nowe niebiosa i nową ziemię, nastąpi tryumf Mojego Niepokalanego Serca.

San Marino, 5.07.1985, Rekolekcje. Pierwszy piątek miesiąca

311. Narzędzia Mojego Pokoju

a Moi najmilsi synowie, jakże cenię sobie hołd oddany Mi przez was tego wieczoru, na zakończenie tygodnia, podczas którego zgromadziliście się tu w drogocennym schronieniu Mojego Niepokalanego Serca. To Serce bardziej niż kiedykolwiek jest dla każdego z was schronieniem i pewną drogą prowadzącą do Boga.

b To, co przepowiedziałam w Fatimie Mojej córce, siostrze Łucji, staje się dziś rzeczywistością. Ponieważ wszyscy żyjecie w Moich czasach, dlatego ludzkości i Kościołowi ogromnie potrzeba Mojego matczynego i niepokalanego schronienia. Jest to pełen cierpienia, przepowiedziany przeze Mnie okres, w którym wszystko kieruje się ku swemu bolesnemu i krwawemu dopełnieniu.

c Dlatego właśnie chciałam was mieć tutaj, na tej górze, na jeden tydzień rekolekcji, tak obfitych w łaski. Rekolekcje te miały wyjątkowe i wielkie znaczenie, co zrozumiecie dopiero później.

d *W tych dniach wychowywałam was do modlitwy.* Nauczyłam was się modlić, dobrze się modlić, ze Mną – modlitwą pochodzącą z serca. W waszej modlitwie serca powinniście umysłem, wolą, sercem i duszą odczuwać i dostrzegać rzeczywistość, ku której zwracacie się na modlitwie. Wasza Niebieska Mama pragnie uczyć was coraz bardziej modlenia się sercem. Taka modlitwa ma stać się drogą prowadzącą was do pokoju serca.

e *Pragnę wyprosić dla każdego z was dar pokoju serca.* Przybyliście z sercami obciążonymi trudnościami, boleściami, nadziejami, troskami i oczekiwaniami. Wszystko wzięłam do Mojego Niepokalanego Serca i udzielam wam pokoju serca. Odejdźcie w tym pokoju serca i stańcie się w waszym środowisku *narzędziami Mojego pokoju.* Gromadźcie w tym celu coraz więcej dusz w Wieczernikach intensywnej, głębokiej modlitwy, abym mogła im także udzielić pokoju serca. Obecnie coraz bardziej brak jest pokoju w ludziach, rodzinach, narodach i całej ludzkości. Znakiem Mojego matczynego tryumfu jest Pokój. Chcę go obecnie złożyć w sercach wszystkich Moich dzieci, które Mnie słuchają, naśladują i poświęcają się Memu Niepokalanemu Sercu.

f Ponownie proszę was o organizowanie Wieczerników modlitewnych, ponieważ przez łaskę – tryskającą z Mojego Serca i prowadzącą was do pełnej miłości do Mojego Syna Jezusa – pragnę dać dziś Moim dzieciom drogocenny dar pokoju serca.

g *Nauczyłam was tu także wzajemnej miłości.* Jak bardzo Mama jest szczęśliwa widząc, że jesteście jakby małymi braćmi, kochającymi się wzajemnie, pragnącymi wzrastać w miłości, pomimo trudności spowodowanych waszymi ograniczeniami, licznymi wadami i

podstępnymi pułapkami, zastawianymi na was przez Mojego przeciwnika. Pragnie on wyrwać Pokój z waszych serc i zasiać niezgodę, nieporozumienia i podziały.

h Przez modlitwę prowadzę was do pokoju, a Moją matczyną obecnością pomagam wam żyć w braterstwie. Powinna nieustannie wzrastać wasza miłość wzajemna. Macie nauczyć się coraz większej miłości. Mamę cieszy, gdy się kochacie, kiedy po najmniejszym nawet uchybieniu miłości potraficie się pojednać, podać sobie rękę i iść razem. Kocham bowiem każdego z was i wszystkich razem.

i Nie możecie przychodzić do Mnie sami. Gdy przybywacie sami, pytam was: «A gdzie są wasi bracia?» Musicie przychodzić do Mojego Niepokalanego Serca wszyscy razem, zjednoczeni Boskimi więzami waszej wzajemnej, coraz doskonalszej miłości.

j Ponieważ Mój przeciwnik zastawia na waszej drodze liczne pułapki, chcę, abyście – zanim zejdziecie z tej góry – złożyli Mi obietnicę, że będziecie się coraz bardziej miłować, kroczyć razem, trzymając się za ręce. Wasza miłość wzajemna jest znakiem Mojego tryumfu w świecie, w którym Mojemu przeciwnikowi udaje się panować przez egoizm, nienawiść i podział.

k Chcę, by ta miłość stała się jeszcze większa, by była jakby zaczątkiem nowego świata, który przygotowujecie i na który czekacie. Będzie to świat otwarty jedynie na doskonałą, ogromną i prawdziwą wzajemną miłość.

l Zanim zejdziecie z tej góry, chcę wam powiedzieć, że przyjmuję również dar waszego *osobistego cierpienia*. W tym roku głęboko oczyściłam Mój Ruch. Przepowiedziałam wam to w wiosce, w której nadal się objawiam, aby was uprzedzić i po macierzyńsku przygotować na to, co was czeka. Włożyłam na Mój Ruch krzyż, którego ciężar jeszcze czujecie: krzyż ogromny, bardzo dotkliwy, aby Moje Dzieło oczyściło się i mogło coraz bardziej urzeczywistniać Mój plan.

m Nie zniechęcajcie się! Pokładajcie we Mnie wielką ufność! Przygotowuje się coś wielkiego i nowego również dla Mojego Dzieła, ponieważ weszliście w decydującą fazę jego realizacji.

n Ileż boleści spotkacie na drogach świata! Po wyjściu z Wieczernika, w którym was zgromadziłam, zanieście wszędzie matczyny promień Mojej miłosiernej pomocy. Wylejcie balsam na liczne otwarte i krwawiące rany! Przekażcie Moje łagodne słowa wszystkim kroczącym po pustyni, w ciemnościach, zniechęceniu i rozpaczy.

o Wy jesteście znakiem Mojej matczynej obecności, promieniami światła wychodzącymi z Mego Niepokalanego Serca, aby zstąpić na wyniszczoną ludzkość i na Kościół – zaciemniony i podzielony.

p Wkrótce podział ten stanie się jawny, głęboki i powszechny. Wtedy będziecie musieli stać się więzami scalającymi tych, którzy pragną pozostać zjednoczeni w wierze i w posłuszeństwie Hierarchii, tych którzy – poprzez niezliczone doświadczenia – pragną przygotować nadchodzące nowe czasy.

Nie pozwoliłam, byście odeszli bez otrzymania Mojego matczynego słowa i bez umocnienia pochodzącego z Mego Niepokalanego Serca. Jestem zawsze z wami. *Będziecie Mnie odczuwać coraz bliżej.* Jestem waszą czułą Mamą, prowadzącą was do Jezusa i do Pokoju.

q Dziś wieczór chcę wam z radością wyrazić wdzięczność za wszelkie dokonane przez was dobro i za pociechę, jakiej Mi dostarczyliście w głębokiej boleści Mojego Niepokalanego Serca. Dziękuję wam z całą Moją matczyną miłością i błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

15.08.1985, Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

312. Nie lękajcie się

a Wznieście dziś wasze spojrzenia ku czekającemu was Niebu, najmilsi synowie, jeśli chcecie kroczyć w radości i nadziei. Wielką koronę chwały wokół uwielbionego ciała waszej Niebieskiej Mamy wziętej do Nieba tworzy dziś cały zastęp aniołów i świętych, zwłaszcza zaś waszych braci, którzy was wyprzedzili i czekają na was.

b Sprawiam, że z Mego matczynego i Niepokalanego Serca spada na każdego z was wspaniały deszcz łask dla dodania wam otuchy, pocieszenia i pomocy w kroczeniu drogą, jaką wam wyznaczyłam.

c Świat, w którym żyjecie, stał się większą niż kiedykolwiek pustynią, wydającą zatrute i złe owoce. Jak nigdy przedtem Mój przeciwnik usiłuje na wszelkie sposoby wam przeszkadzać, zwodzić was i atakować. Posługując się wielką udzieloną mu władzą, szatan bardziej niż kiedykolwiek usiłuje na różne sposoby zniszczyć Mój plan i Moje Dzieło miłości, którego Sama dokonuję w tych waszych ostatnich czasach.

d Przeciwnik przeszkadza wam na wiele sposobów. Wznosi zasadzki na waszej drodze, wywołuje nieporozumienia i podziały, aby was doprowadzić do zniechęcenia. Zwodzi was wszelkiego rodzaju pokusami, aby was zastraszyć i powstrzymać. Obecnie jego ataki na Mój Ruch stają się silne i stałe. Usiłuje on przede wszystkim wprowadzić zamęt i podziały pomiędzy tymi, których wybrałam jako odpowiedzialnych za Moje Dzieło.

e *Nie lękajcie się!* Okrywam was Moim matczynym niepokalanym płaszczem i ochraniam. Zawsze jestem przy was i prowadzę was po wyznaczonej wam przeze Mnie drodze. Dopuszczam jego zasadzki dla waszego oczyszczenia, lecz potem osobiście działam, aby pomóc wam je pokonać i przezwyciężyć. Często staję się obecna w Moim uwielbionym ciele, aby dawać znaki Mojej matczynej opieki. Objawiam się stale, codziennie i w nadzwyczajny sposób.

f Światło Mojej matczynej obecności jednoczy teraz świat niebiański z ziemskim, w stałej wspólnocie miłości i modlitwy, na straszliwe chwile czekające was w tym decydującym okresie wielkiego oczyszczenia.

Fulda (Niemcy), 8.09.1985, Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

313. Godzina waszego publicznego świadectwa

a Umiłowani synowie, przyjmijcie dziś Moje zaproszenie do wejścia w Moje Niepokalane Serce i pozwólcie Mi wami pokierować. Wszyscy, którzy przyjmują Moje zaproszenie i poświęcają się Mojemu Sercu, stanowią część Mojego zwycięskiego zastępu.

b Dziś, w święto Moich narodzin, pragnę was ujrzeć zjednoczonych wokół Mojej kołyski jak wieniec pachnący miłością i modlitwą.

c Wzywam was dziś wszystkich do publicznego i odważnego dawania świadectwa. Skierujcie wasz wzrok na waszą Niebieską Mamę, rodzącą się jak «jutrzenka o świcie, piękną jak księżyc».

Co zaciemnia dziś ludzkie życie? Mrok buntu przeciw Bogu oraz uparte i powszechne negowanie Go. Powinniście wszędzie wznosić potężny okrzyk: Bóg istnieje! Któż jest jak Bóg!

d Jedynie w powrocie do Boga otwiera się przed ludzkością możliwość ocalenia. Powinniście więc odważnie rozszerzać Moją matczyną prośbę o *nawrócenie* i o powrót do Pana – drogą modlitwy i pokuty, miłości i postu. Przez krótki czas będziecie jeszcze żyli w tym sprzyjającym czasie, udzielonym ludzkości dla jej nawrócenia.

e Wpatrujcie się w waszą Niebieską Mamę, która rodzi się «promienna jak słońce».

Co rzuca dziś cień na piękno i wspaniałość Kościoła? To dym błędów, którymi osnuł go szatan. Są one coraz bardziej rozpowszechnione i prowadzą bardzo wiele dusz do utraty wiary.

f Co jest przyczyną tak wielkiego rozpowszechnienia się błędów i wielkiego odstępstwa? Niewierni pasterze. Milkną wtedy, kiedy powinni odważnie mówić, potępiać błędy i bronić Prawdy. Nie interweniują wtedy, gdy powinni demaskować drapieżne wilki, które w owczej skórze wśliznęły się do owczarni Chrystusa. To są milczące psy, pozwalające na rozszarpywanie stada. Wy zaś powinniście mówić z mocą i odwagą, aby potępić błąd i rozszerzać jedynie Prawdę. Oto godzina waszego publicznego i odważnego dawania świadectwa.

g Również głęboki podział – istniejący w łonie Kościoła i rosnący z dnia na dzień – rzuca cień na jego wspaniałość. Powinniście więc świadczyć o jedności przez mocną więź z Papieżem i Biskupami z nim zjednoczonymi. Nie idźcie za Biskupami przeciwstawiającymi się Papieżowi! Bądźcie odważnymi obrońcami Papieża i otwarcie demaskujcie tych, którzy odrzucają jego nauczanie i podają sprzeczne z nim nauki.

Wpatrujcie się w waszą Niebieską Mamę, która rodzi się «straszna jak zbrojne zastępy w boju».

h Co osłabia wasze siły i co zatrzymuje was, zatrwożonych, wobec wielkiego ataku Mojego przeciwnika? To tolerowanie grzechu, który pozbawia was życia Mojego Syna Jezusa; to również wielkie lekceważenie modlitwy, udzielającej wam Jego własnej siły.

i Bądźcie dziś odważnymi świadkami w walce z grzechem. Niech dzięki wam na nowo rozbłyśnie w Kościele wielki dar, udzielany wam przez Jezusa w sakramencie pojednania. Zacznijcie znowu często się spowiadać i więcej się modlić! Módlcie się ze Mną, odmawiajcie Różaniec Święty!

j Prawdą jest to, co powiedział tu Papież.

k Bliska jest największa kara. Mówię wam więc: powierzcie Mi siebie i przypomnijcie sobie, że bronią, której należy używać w tych straszliwych chwilach, jest Święty Różaniec. Dzięki temu będziecie formować Mój zastęp, który prowadzę obecnie do największego zwycięstwa.

Fatima, 13.10.1985, Rocznica ostatniego objawienia fatimskiego

314. Dwa zastępy

a Z miejsca, w którym objawiłam się jako Niewiasta obleczona w słońce, wzywam was wszystkich do zgromadzenia się wokół waszego Niebieskiego Wodza.

b Oto czasy wielkiej bitwy między Mną a potężnym zastępem pod rozkazami czerwonego Smoka i czarnej Bestii. Ateizm marksistowski i masoneria stoją na czele tego zastępu zgromadzonego po to, aby całą ludzkość doprowadzić do zaprzeczenia istnieniu Boga i do buntu przeciw Niemu.

c Na czele tego zastępu stoi sam Lucyfer, powtarzający dziś swe wyzwanie skierowane przeciwko Panu, aby samemu otrzymać cześć należną Bogu. Walczą po jego stronie wszystkie demony, które obecnie rozeszły się z piekła po ziemi, aby jak największą liczbę dusz doprowadzić do potępienia.

d Przyłączają się do nich wszystkie duchy potępionych i tych, którzy w tym życiu kroczą odrzucając Boga. Obrażają Go, bluźnią Mu, idą drogą egoizmu i nienawiści, zła i nieczystości. Ich jedynym celem jest poszukiwanie przyjemności, zaspokajanie wszelkich namiętności. Walczą o zwycięstwo nienawiści, zła, nieczystości.

e Oddział, który Sama prowadzę, uformowany jest z wszystkich aniołów i świętych Raju. Dowodzi nimi święty Michał Archanioł, stojący na czele niebieskich zastępów.

f To wielka bitwa. Toczy się ona zwłaszcza w sferze duchów.

g Na tej ziemi Mój zastęp tworzą ci wszyscy, którzy – zgodnie z łaską otrzymaną na Chrzcie Świętym – żyją w miłości, uwielbiają Boga i idą pewną drogą doskonałego zachowywania przykazań Pana. Są oni pokorni, ulegli, mali, miłosierni. Omijają zasadzki demona i nie ulegają łatwym pokusom przyjemności. Idą drogą miłości, czystości i świętości. Mój zastęp uformował się ze wszystkich Moich małych dzieci, dających Mi odpowiedź we wszystkich częściach świata i idących dziś za Mną drogą, którą im wyznaczyłam przez te lata.

h Dzięki Mojemu zastępowi zbliżam dziś zwycięstwo. Wraz z Moim zastępem przybliżam każdego dnia tryumf Mojego Niepokalanego Serca. Z Moim zastępem przygotowuję drogę, po której przyjdzie do was chwalebne Królestwo Jezusa. Będzie ono królestwem miłości, łaski, świętości, sprawiedliwości i pokoju.

i Z miejsca, w którym się objawiłam, powtarzam dziś Moje matczyne zaproszenie: zgromadźcie się dziś jak najszybciej w Moim zastępie! Nadeszła obecnie godzina wielkiej bitwy. Walczcie bronią Różańca Świętego i kroczcie drogą miłości do Jezusa, pogardy dla świata i samych siebie, drogą pokory, miłości, prostoty i czystości!

j Wtedy będziecie gotowi znieść wielkie próby, które wkrótce zaczną się dla Kościoła i ludzkości. Z tego wyróżnionego miejsca – wraz z Papieżem i Moimi najmilszymi synami Mnie poświęconymi – błogosławię was wszystkich w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Auckland (Nowa Zelandia), 12.11.1985

315. Moja droga

a Przyprowadziłam cię tutaj, aby wszędzie rozległo się Moje matczyne wołanie i aby Moje dzieci zgromadziły się w schronieniu Niepokalanego Serca. Z tej ziemi Dalekiego Wschodu wzywam znowu cały Kościół i całą ludzkość do podążania drogą wyznaczoną przez waszą Niebieską Mamę. To jest pewna droga, prowadząca was do Boga zbawienia i pokoju.

b Na tej drodze doświadczycie miłości Ojca, który bardzo was kocha i prowadzi, który wszystko wam przygotowuje w Swojej Boskiej Opatrzności i powołuje was do coraz większego szczęścia. W każdej chwili pozwólcie się nieść ojcowskiej miłości, jak dzieci powierzające się całkowicie Jego Boskiej woli.

c Na tej drodze spotykacie Boską Osobę Mojego Syna Jezusa, który jako Człowiek – w Swoim chwalebnym ciele – i jako Bóg jest zawsze blisko każdego z was. On pragnie być waszą radością i pokojem. Chce, by każdy z was Go kochał, szedł za Nim i naśladował Go. Wiodę was właśnie po drodze doskonałego naśladowania Mojego Syna Jezusa. Dzięki temu żyjecie uświęceniem dokonanym w was przez Chrzest, odrzucacie świat i jego pokusy, aby iść drogą Bożej łaski, miłości i świętości.

d Na tej drodze każdego dnia przemienia was silne działanie Ducha Świętego, Mojego umiłowanego Oblubieńca, który uczy was dawania doskonałego świadectwa.

e Postanowiłam, że będzie to dla was świadectwo bolesne. Zbliża się czas oczyszczenia i krwawej próby. To jest konieczne dla zbawienia Moich dzieci i dla oczyszczenia Kościoła z plagi odstępstwa i niewierności.

f Moja matczyna miłość skłania Mnie do skrócenia tych czasów. Wkrótce zaczniecie rozumieć to, co przekazuję wam od tylu lat.

g Wtedy wszystkie Moje małe dzieci – które odpowiedziały Mi we wszystkich częściach świata, które ofiarowały Mi siebie i które wychowuję w ciszy i ukryciu – otworzą się jak pachnące kwiaty, by ogłosić nowy czas tryumfu Mojego Niepokalanego Serca.

Z miłością i radością błogosławię wszystkich.

Melbourne (Australia), 1.12.1985, Pierwsza niedziela Adwentu

316. Szczęśliwi w oczekiwaniu

a Moje przesłanie dotarło teraz do wszystkich części świata. Synowie najmilsi, wspaniałomyślnie i ufnie współdziałajcie z planem waszej Niebieskiej Mamy!

b Żyjcie w pokoju serca. Kochajcie, módlcie się, wynagradzajcie. Przeżywajcie z prostotą małych dzieci chwilę obecną, którą Ojciec przygotowuje wam jako dar Swej Boskiej Opatrzności.

c Nie pozwólcie się zwieść tym, którzy wyznaczają lata i dni, jakby chcieli ograniczyć czas nieskończonego miłosierdzia Boskiego Serca Mojego Syna Jezusa.

d *Liczni fałszywi prorocy* rozpowszechniają kłamliwe przesłania w celu doprowadzenia do niepokoju i lęku wiele Moich dzieci.

e Ja jestem Matką Nadziei i Ufności. Ze Mną przeżyjcie czas waszego drugiego Adwentu. Jak byłam dziewiczą Matką pierwszego przyjścia Jezusa, tak dziś jestem chwalebną Matką Jego drugiego przyjścia.

f Żyjcie w tym oczekiwaniu, a będziecie szczęśliwi!

g Pośród wszelkiego rodzaju prób i cierpień będziecie radośni, mając pewność, że godzina obecnego ucisku przygotowuje czas chwalebnego powrotu Mojego Syna Jezusa.

h Będziecie szczęśliwi wśród niezrozumienia i prześladowań, ponieważ wasze imiona zapisane są w Moim Niepokalanym Sercu i strzeżeni jesteście w Moim pewnym, matczynym schronieniu.

i Będziecie szczęśliwi – chociaż żyjecie w Kościele zaciemnionym, poranionym, podzielonym – ponieważ ta godzina agonii przygotowuje dla niego promienny świt drugiej Pięćdziesiątnicy.

j Pełni radosnej nadziei żyjcie szczęśliwi w Moim Niepokalanym Sercu, oczekując przyjścia w chwale Mojego Syna Jezusa.

Perth (Australia), 8.12.1985, Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

317. Wasza Matka-Pasterka

a Jestem Niepokalanym Poczęciem. Jestem waszą Mamą, całą piękną.

b Najmilsi synowie, kroczcie drogą miłości, czystości i świętości.

c Jestem szczęśliwa widząc, jak Moje matczyne przesłanie rozszerza się dziś po wszystkich częściach świata.

d Wielu Kapłanów, lecz przede wszystkim wielu świeckich z wielkim entuzjazmem odpowiedziało na Moje zaproszenie do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu, do jedności z Papieżem, do kroczenia drogą Bożej łaski, do unikania grzechu, do odmawiania Różańca Świętego, do gromadzenia się w Wieczernikach nieustannej modlitwy ze Mną i przeze Mnie.

e Znajdujesz się dziś, Mój mały synu, w bardzo oddalonym mieście, leżącym na południu tego wielkiego kontynentu. Jesteś tu łagodną laską waszej Matki-Pasterki, pragnącej jak najszybciej zgromadzić was wszystkich w owczarni Mojego Niepokalanego Serca.

f Nadszedł już Mój czas. To co przepowiedziałam, ma właśnie się wypełnić. Żyjecie w przededniu wydarzeń poważnych i bolesnych dla Kościoła i ludzkości.

g Niebo i ziemia jednoczą się dziś, by z radością uczcić szczególny przywilej Mego Niepokalanego Poczęcia. Zapraszam was do zgromadzenia się w zastępie pod rozkazami waszego Niebieskiego Wodza. Prowadzi On was do bitwy przeciw szatanowi i grzechowi, żeby mogło w was zabłysnąć czyste światło Bożej łaski i świętości.

Święta Noc, 24.12.1985

318. Wielka cisza

a To jest Święta Noc. Synowie najmilsi, spędźcie ją ze Mną, na radosnym wspominaniu chwil, które przeżyłam, kiedy nadchodziło narodzenie w czasie Słowa Bożego, prawdziwego Syna Bożego.

b *Głęboka cisza* otaczała ujawnienie się tajemnicy wielkiej miłości. Pokój słodkiej harmonii ogarnął Moją dziewiczą osobę, wezwaną do otwarcia się na macierzyński dar Syna.

c *Wielka cisza* otaczała realizowanie się Boskiego misterium. Pośrodku nocy, gdy cisza spowijała wszystko, odwieczne Słowo Ojca zstąpiło jak rosa na świat, wzywany do przyjęcia Bożego ziarna. I oto w tej wielkiej ciszy rozległy się niebiańskie głosy aniołów, otwarły się serca pasterzy, którzy potrafili zrozumieć to, co zakryte jest dla wielkich.

d Tak powinno być przy każdym spotkaniu ze Słowem, które stało się ciałem w życiu każdego z was. Musi tak być w waszym codziennym spotkaniu z Moim Synem Jezusem. Ma tak być w czasie Bożego Narodzenia, którym powinniście żyć każdego dnia, przyjmując z miłością do waszych serc i dusz Pana – zbawiającego was i prowadzącego do pokoju.

e Musi tak być również w czasie Jego drugiego przyjścia, kiedy powróci w blasku Swej Boskości, kiedy przyjdzie na obłokach niebieskich, aby ustanowić Swe chwalebne Królestwo.

f Trzeba dziś *wielkiej ciszy*, aby pojąć tajemniczy plan i aby umieć odczytać przeżywane przez was znaki czasów. Zapowiadają wam one Jego bardzo bliski powrót.

g Otwórzcie wasze serca na pokorę, prostotę i dziecięcą czystość. Bądźcie wytrwali w modlitwie i ufni. Z waszą Niebieską Mamą przeżywajcie każdego dnia ciągłe Boże Narodzenie, które utrwaliło się w czasie – dla radości i zbawienia wszystkich.

Dongo (Como), 31.12.1985, Ostatnia noc roku

319. Wasza modlitwa ze Mną

a Umiłowani synowie, przeżyjcie te godziny ostatniej nocy roku na modlitwie ze Mną. Ileż Moich dzieci spędza te godziny na rozrywkach, w rozproszeniu, witając nowy rok w hałasie i na zabawie.

b *Wy wznieście wraz ze Mną do Pana potężną modlitwę dziękczynną.*

c Jego miłosierna miłość nadal wypełnia dziś wielki plan zbawienia i miłosierdzia, nawet wobec tak bardzo oddalonych i chorych ludzi obecnego czasu. Grzech jest waszą prawdziwą chorobą, zarażającą coraz bardziej Moje dzieci i prowadzącą je do życia w egoizmie, nienawiści, nieczystości, w upartym odrzucaniu waszego Pana, Boga, który was stworzył i prowadzi po drodze prawdziwego szczęścia.

d Pan prosi was o powrót na drogę prowadzącą do Niego. W tym roku na tyle sposobów dawał wam znaki Swego zaproszenia do nawrócenia.

e *Wznieście wraz ze Mną do Pana potężną modlitwę wynagradzającą.*

f Nieprawość okrywa całą ziemię jak pokrywa lodu. Wysuszyła serca i dusze wielu Moich dzieci. Kielich Bożej sprawiedliwości jest wypełniony, napełniony aż po brzegi i domaga się opróżnienia.

g Gdy w świecie działa największa tajemnica bezbożności, zwracam się do was, Moje dzieci, aby was poprosić o utworzenie ze Mną wielkiego łańcucha wynagrodzenia. Ofiarujcie wszystkie wasze modlitwy, wszelkiego rodzaju cierpienia, jednocząc je każdego dnia z ofiarą Mojego Syna Jezusa, odnawiającą się wszędzie dla zadośćuczynienia i odpuszczenia wszystkich grzechów świata.

h Czyniąc to pomagacie Mi powstrzymywać jeszcze karę, jaką ludzkość ściąga dziś na siebie z powodu swego stylu życia oddanego bezbożności.

i Nowe czasy są właśnie u waszych drzwi. Jestem Matką prowadzącą was drogą zbawienia i pokoju. Modląc się, poszcząc, umartwiając i pokutując, przygotowujcie się razem ze Mną na przeżycie nowych, czekających was dni, które ześle wam miłosierdzie Ojca.

ROK - 1986

XIV. KRÓLOWA POKOJU*(1986)*

Dongo (Como), 1.01.1986, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

320. Królowa Pokoju

a Kontemplujcie dziś waszą Niebieską Mamę. To uroczystość Mojego macierzyństwa. To także pierwszy dzień nowego roku i Kościół zaprasza was dziś do modlitwy o wielki dar Pokoju.

b *Jestem Królową Pokoju.* W dzień Bożego Narodzenia dałam wam Tego, który jest waszym Pokojem – Mojego Syna Jezusa. On doprowadził was do pokoju z Bogiem. Otwarł tak przed wami drogę zbawienia i prawdziwego szczęścia. Jezus doprowadził was do pokoju wewnętrznego. Otwarł wam drogę do pokoju serca.

c Pokój ten może zrodzić się jedynie dzięki życiu w łasce Bożej, którą Jezus wysłużył wam przez narodzenie wśród was, przez Swoje życie oraz przez okrutną ofiarę na krzyżu. Jeśli będziecie żyć w łasce Bożej, będziecie żyć w pokoju serca.

d Egoizm, nienawiść, nieczystość, wszelki grzech odbiera wam pokój serca.

e Jezus doprowadził was do pokoju ze wszystkimi i wskazał wam drogę prowadzącą do prawdziwego braterstwa. Powinniście naprawdę każdego człowieka uznawać za brata.

f Proszę was wszystkich o życie w prawdziwej wspólnocie braterstwa i wzajemnej miłości, bez robienia różnic ze względu na rasę, język lub religię. Wszyscy jesteście dziećmi Bożymi, odkupionymi przez Jezusa, powierzonymi Mojemu duchowemu macierzyństwu. Dlatego wszyscy powinniście żyć ze sobą jak prawdziwi bracia. Jedynie dzięki życiu w braterstwie będzie mógł zapanować pokój.

g *Pokój jest dziś jednak coraz bardziej zagrożony*. Ludzie kroczą, odrzucając Boga powszechnie i z uporem. Stają się ofiarami grzechu i nieczystości, są niezdolni do porozumienia się i pokochania. Depcze się prawa ludzkie. Biedni i głodni są opuszczeni. Wzrastają prześladowania, niesprawiedliwość. Wybucha groźna przemoc i coraz bardziej szerzą się wojny.

h Poważne zagrożenia dla pokoju i wielkie niebezpieczeństwa ciążą także w tym roku nad wami. To dlatego dziś, w uroczystość Mojego Boskiego Macierzyństwa, zapraszam was do powierzenia siebie Mnie, Królowej Pokoju. Nawracajcie się i powróćcie do Pana drogą modlitwy i pokuty, umartwienia zmysłów i postu.

i Czas, który Bóg przyznał ludzkości na nawrócenie, już prawie się skończył. Dlatego też z pełną lęku matczyną troską kieruję dziś do was to przesłanie.

j Posłuchajcie go, a zostaniecie ocaleni. Idźcie za nim, a znajdziecie pokój serca. Wszędzie je rozpowszechniajcie, a będziecie uczestniczyć w przygotowaniu dla wszystkich ludzi dni nadziei i pokoju, a nie – nieszczęścia i zgryzoty.

2.02.1986, Święto Ofiarowania Pańskiego

321. Droga Bożej Woli

a Idźcie za Mną, synowie umiłowani, po drodze, którą wam wyznaczam dla doprowadzenia wszystkich do Świątyni Pana, abyście mogli wyśpiewać dziś Jego miłość i chwałę.

b Kiedy z Moim najczystszym małżonkiem Józefem przemierzałam drogę do Świątyni Jerozolimskiej – niosąc w objęciach Moje Boskie Dzieciątko – i kiedy byłam wraz z Nim pogrążona w głębokiej ekstazie miłości i modlitwy, postępowałam zgodnie z Prawem i wypełniałam wolę Pana.

c Tak właśnie czynię z każdym z was. Prowadzę was drogą doskonałego wypełnienia woli Pana.

d Jestem drogą *Bożej woli.*

e To jest *wolą Bożą*, byście wypełniali doskonale zobowiązania waszego kapłańskiego stanu.

f To jest *wolą Bożą*, żebyście przeznaczali odpowiedni czas na modlitwę i trwanie w głębokiej jedności z Nim. Oto dlaczego prowadzę was do dokładnego wykonywania waszych

praktyk pobożnościowych. Nigdy nie lekceważcie odmawiania Liturgii Godzin. Odprawiajcie ze spokojem i miłością codzienną medytację. Odmawiajcie ze Mną każdego dnia Różaniec. Niech Msza święta, odprawiana i przeżywana przez was, stanie się punktem odniesienia całego waszego dnia.

g Jest *wolą Pana*, abyście również w swoich działaniach apostolskich postępowali zgodnie z normami określonymi przez Kościół. Nigdy nie uczestniczcie w złych spektaklach, nie chodźcie tam, gdzie uwłacza się waszej godności sług Bożych. Umiejcie strzec i bronić świętego charakteru waszej osoby.

h Jesteście na świecie, lecz nie należycie do świata. **Nie wstydźcie się dawania wszystkim publicznego świadectwa. Proszę was o noszenie zawsze waszego duchownego stroju, aby wszędzie widziano, że jesteście Kapłanami Boga i Moimi najmilszymi synami. Jak bardzo Moje Niepokalane Serce cierpi widząc, że wielu Kapłanów i także Biskupów ubiera się całkiem po świecku, okazując w ten sposób otwarcie nieposłuszeństwo prawom, jakie Kościół dla was ustanowił.**

i Jest *wolą Bożą*, abyście płonęli wielką gorliwością o zbawienie dusz i abyście byli zawsze gotowi do poważnego zadania, spoczywającego na was jako na sprawujących posługę pojednania. Obecnie w dużej części Kościoła ten jakże konieczny sakrament prawie już zanikł, ponieważ wielu Kapłanów nie siada już w konfesjonale, by oddać się do dyspozycji dusz ogromnie potrzebujących tego sakramentu Bożego miłosierdzia.

j Jest *wolą Bożą*, żebyście byli zawsze gotowi do zaspokojenia wszystkich potrzeb duchowych i materialnych bliźniego. Wasze kapłańskie serce powinno być otwarte, wspaniałomyślne, wrażliwe i miłosierne. Tylko tak wypełnicie wolę, jaką Pan ma wobec każdego z was, i pójdziecie drogą wiodącą do świętości.

k Oto dlaczego prowadzę was każdego dnia drogą doskonałego wypełniania Bożej woli: żebyście w Świętej Świątyni waszego kapłańskiego życia mogli oddać Przenajświętszej Trójcy największą chwałę.

Wielki Czwartek, 27.03.1986

322. Boża Tajemnica

a Dziś jest wasze święto, synowie umiłowani, ponieważ to wasza Pascha. Wspominacie ustanowienie Eucharystii i sakramentu kapłaństwa. Jak bardzo Jezus pragnął spożyć przed Męką tę Paschę ze Swymi uczniami! Pragnijcie i wy – przede wszystkim z miłości – spełnić tajemnicę waszej kapłańskiej Paschy.

b *To Boża tajemnica miłości.* Zostaliście wezwani do czystej miłości. Dlatego z każdym dniem działam w was silniej, aby przemienić wasze serca i uczynić je podobnymi do Serca Mojego Syna Jezusa. Prowadzę was do gorejącego ogniska Jego miłości – Boskiej i najczystszej. Serce kapłańskie powinno być ukształtowane i przemienione przez Serce Jezusa – «Kapłana najwyższego i wiecznego».

c Serce kapłańskie powinno być łagodne i pokorne, miłosierne i wrażliwe, czyste i współczujące, otwarte jak kielich na miłość do Boga, wyłączną i całkowitą. Ma ono być

napełnione pełnią Bożej miłości, aby wszystkim braciom dawać płomienie nie wygasającej miłości.

d Dziś jest też dzień nowego przykazania: «Miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowałem». To dzień Jego naglącego nakazu: Jeśli uczyniłem to Ja, wasz Mistrz, wy też czyńcie podobnie, jeśli chcecie być Moimi prawdziwymi uczniami. Synowie najmilsi, zawsze oddawajcie się na służbę wszystkich. Myjcie nogi waszym braciom, wylewając balsam na ich rany, dzieląc we wszystkim ich potrzeby i ich ubóstwo, nosząc na sobie brzemię grzechu i zła świata.

e *To Boża tajemnica modlitwy.* Wasze kapłaństwo wyraża się w nieustannym akcie pośredniczenia pomiędzy Bogiem a ludźmi. Dokonuje się to przez waszą kapłańską modlitwę, a zwłaszcza przez ofiarowanie Bogu codziennej ofiary Mszy świętej, która przez was czyni stałym i powszechnym paschalny dar Ostatniej Wieczerzy. Doskonała modlitwa, czyli doskonała jedność życia z Bogiem, polega na przeżywaniu kapłaństwa jako daru z udzielanych wiernym sakramentów – ustanowionych przez Jezusa dla waszego zbawienia.

f Doskonałość modlitwy zawiera się szczególnie w waszej uległej i wielkiej gotowości, by odpowiedzieć na potrzeby dusz. Prowadzi was ona do częstego udawania się do konfesjonału. Sprawując posługę sakramentu pokuty, możecie uleczyć głębokie rany wielu grzechów. Niech dzięki waszemu dobremu przykładowi zostanie przywrócone w Kościele częste korzystanie ze spowiedzi! Zrealizujecie w ten sposób to, o co w tym dniu prosi Mój pierwszy umiłowany syn, Papież Jan Paweł II, w liście adresowanym do wszystkich Kapłanów.

g *To Boża tajemnica cierpienia.* Kapłaństwo ukierunkowane jest przede wszystkim na stałą, bezkrwawą ofiarę Jezusa, będącą utrwaleniem ofiary złożonej przez Niego na Kalwarii. Tak więc i wy zostaliście wezwani do cierpienia z Jezusem, do składania się wraz z Nim w ofierze dla zbawienia dusz. Wstępujcie na Kalwarię tego obojętnego i okrutnego wieku, gotowi umrzeć jak Jezus, aby wasi bracia mieli życie.

h W tych czasach proszę was o cierpienia, coraz większe i stałe. Nie zniechęcajcie się! Przeciwnie, bądźcie radośni. Jeśli wejdziecie do ogrodu Mego Niepokalanego Serca, coraz bardziej będziecie doznawać tego, czego Jezus doświadczył w sposób doskonały: radości złożenia siebie w ofierze z miłości do wszystkich i dla ich zbawienia.

i Dzięki temu każdego dnia będziecie mogli w całej prawdzie mówić duszom wam powierzonym:

«Jak bardzo pragnąłem spożywać moją Paschę z wami!»

Wielki Piątek, 28.03.1986

323. Czemuś Mnie opuścił?

a Stoję dziś pod Krzyżem, na którym Jezus przeżywa godziny bolesnej agonii. W Moim Niepokalanym Sercu Matki, przytłoczonym bólem, słyszę krzyk Jego największej skargi:

«Boże Mój, czemuś Mnie opuścił?»

b Posłuchajcie dziś ze Mną tego krzyku, synowie umiłowani. Jest on jakby szczytem Jego całego cierpienia, punktem kulminacyjnym wszelkiego bólu. Och, przeżyjcie ze Mną, zranioną i bolejącą Matką, te niewyrażalne chwile Jego bolesnej męki!

c Agonia w Getsemani, zdrada Judasza, opuszczenie przez uczniów, zaparcie się Piotra, zniewagi i skazanie przez trybunał religijny, sąd przed Piłatem; straszliwe biczowanie i ukoronowanie cierniem, Jego bolesne wejście na Kalwarię, skurcz dłoni i stóp przebitych gwoździami i przymocowanych do Krzyża – przez trzy długie godziny okrutnej agonii...

d Oto Baranek: milczy i pozwala się prowadzić na rzeź. Oto Prawdziwy Baranek Boży, który gładzi grzechy świata. Na sercu tego słodkiego ciała – żertwy złożonej w ofierze i ukrzyżowanej – ciążą wszystkie grzechy świata, cała nieprawość okupiona Jego ofiarą.

e «Boże Mój, czemuś Mnie opuścił?»

f Na tym Boskim Sercu, tak przygniecionym i zgnębionym, odczuwającym nawet opuszczenie przez Ojca, ciąży również wszelka niewierność i niewdzięczność Jego Kościoła, zrodzonego jako czysta Oblubienica, z łona tak wielkiego cierpienia.

g Dziś w Swoim Kościele Jezus nadal doświadcza opuszczenia, zaparcia się i zdrady.

h Zapierają się Go ci, którzy wolą własne wygody, poszukiwanie samych siebie, przyjemność bycia słuchanym i oklaskiwanym. Pycha prowadzi wielu do zapierania się Go słowem i życiem: Nie znam tego Człowieka!

i Zdradzają Go też ci Pasterze, którzy nie troszczą się o owczarnię powierzoną ich staraniu, którzy milkną ze strachu lub z wygodnictwa i nie bronią Prawdy przed zasadzkami błędów, nie chronią stada przed plagą drapieżnych wilków przebranych za baranki.

j Opuszczony jest przez tylu Kapłanów i osoby zakonne, porzucające stan swego wzniosłego powołania lub nie żyjące w wierności swoim zobowiązaniom i pozwalające się zupełnie prowadzić przez ducha świata, w którym żyją.

k Jest On odrzucany i odpychany przez wielu wiernych, podążających za modnymi ideologiami, proponującymi wartości sprzeczne z Ewangelią i idącymi na kompromisy, aby móc zawsze uzyskać akceptację wszystkich.

l Naprawdę powtarza się dziś Wielki Piątek – w formie o wiele większej i powszechniejszej niż w chwili męki i śmierci Jezusa na Krzyżu. Jednemu zachowaniu z tamtego czasu, odpowiada dziś tysiąc podobnych gestów. I tak Jezus – w Kościele, Swym Mistycznym Ciele – ciągle powtarza Swój bolesny okrzyk: «Boże Mój, czemuś Mnie opuścił?»

m Również boleść waszej Niebieskiej Mamy odnawia się dziś, gdyż widzi, że Jezus ponownie doznaje w Kościele tych samych cierpień, których doświadczał w dniu Wielkiego Piątku.

n Popatrzcie, czy jest boleść podobna do Mojej! Bierzcie udział w Moim bólu wywoływanym przez rozszerzanie się grzechu, przez odstępstwo. Rośnie ono coraz bardziej z powodu utraty wiary przez wielu i z powodu niewierności, która wzrasta jak przypływ morza i zalewa dusze.

o O, Kościele, nigdy tak jak dziś nie przypominałeś twego ukrzyżowanego Oblubieńca! Dla ciebie też jest to godzina agonii, opuszczenia i bolesnej śmierci na krzyżu. Obok ciebie jednak, w twój Wielki Piątek, stoi Matka Bolesna. Pociesza cię i czuwa na modlitwie, z silną nadzieją na twe bliskie i chwalebne zmartwychwstanie.

Dongo, 30.03.1986, Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego

324. Jezus jest waszym Pokojem

a Moi najmilsi synowie, niech zawsze będzie z wami Pokój Boskiego Serca waszego Brata, Jezusa zmartwychwstałego, oraz Niepokalanego Serca waszej Niebieskiej Mamy, radującej się oglądaniem Jego chwalebnego Ciała!

b Niech pokój zapanuje w waszych sercach i w waszym życiu! Niech pokój stanie się stałym darem waszego apostolstwa! *Zmartwychwstał* dziś Jezus, który został upokorzony, wzgardzony, oplwany, ubiczowany, skazany, ukrzyżowany, zabity na Krzyżu i pogrzebany!

c Wielkanoc to święto Jego Zmartwychwstania. Jezus zmartwychwstały żyje na zawsze i jest obecny pośród was.

d *Jezus jest waszym Pokojem.* On jedynie jest waszym Życiem. Jedynie On jest waszym Zwycięstwem.

e Uczestniczcie wraz ze Mną w tej radości, której nikt nigdy nie zmąci! Noście ją w swoich duszach, aby mogła w nich zakwitnąć nadzieja!

f *Jestem Matką cierpiącą z powodu męki.* Jestem Matką radującą się zmartwychwstaniem. Jestem Matką zmartwychwstałego Chrystusa. Jestem zapowiedzią Jego zwycięstwa. Zostało Mi powierzone zadanie przygotowania Jego chwalebnego powrotu.

g W tym bolesnym czasie oczyszczenia mówię wam: Nie ulegajcie zwątpieniu, miejcie wielką ufność. Jezus zwyciężył świat na zawsze. Również dzisiaj jedynie Jezus jest prawdziwym Zwycięzcą.

h Jestem Mamą wzywającą was zewsząd, aby doprowadzić was do Jezusa i aby wam w ten sposób przygotować nową epokę pokoju. Jestem Królową Pokoju. Patrzę na was z matczyną czułością i błogosławię w Imię uwielbionego Ojca, zmartwychwstałego Syna i udzielanego wam Ducha Świętego.

Merine-Lecce, 8.05.1986

325. Matka Łaski i Miłosierdzia

a Jestem Matką Bożej Łaski. Jestem Matką Bożej Miłości. Jestem zdrojem Miłosierdzia.

b Synowie umiłowani, jeśli chcecie współpracować z Moim matczynym planem zbawienia wszystkich Moich dzieci – szczególnie Moich biednych grzesznych dzieci – kroczcie drogą, którą wyznaczyłam wam w tych ostatnich latach.

c *Bądźcie Moimi rękoma*, obficie rozdającymi łaski wszystkim tym, którzy znajdują się w jakiejkolwiek potrzebie. W tym czasie pragnę objawiać się za waszym pośrednictwem. Chcę rozdawać Moje łaski waszymi kapłańskimi dłońmi, które zawsze powinny się otwierać – jako pomoc i pociecha dla wszystkich.

d Wylewajcie balsam na tyle bolesnych zranień. Nieście pomoc żyjącym w nędzy i opuszczeniu. Cierpiącym, tym z marginesu, małym, uciśnionym i prześladowanym pomagajcie iść drogą ufności i nadziei. Bądźcie rękami waszej Niebieskiej Mamy, które zawsze się otwierają, aby rozlewać pełnię łask na wszystkie Jej dzieci!

e *Bądźcie Moim Sercem*, otwierającym się, aby dawać matczyną miłość! Kochajcie uderzeniami Mojego Niepokalanego Serca! Poświęciliście Mi się, abym mogła uczyć was doskonałej miłości.

f Bądźcie delikatni i wrażliwi, czyści i pokorni sercem! Bądźcie pomocą, której pragnę udzielać dziś wszystkim potrzebującym miłości, dla ich zbawienia. Kochajcie zabłąkanych i ateistów. Miłujcie też tych, którzy was prześladują i odrzucają. *Kochajcie wszystkich ludzi* – bez względu na język, rasę i religię. Tak każdy z was stanie się uderzeniem Mego Niepokalanego Serca, bijącym dla wszystkich, by udzielić im niezawodnej pociechy Mej matczynej miłości.

g *Bądźcie narzędziami Mojego miłosierdzia.* Ludzkość tak bardzo potrzebuje dziś Boskiego miłosierdzia. Jedynie miłosierdzie może ją całą odnowić i ocalić. Ludzkość choruje z powodu uporczywego odrzucania Boga. To przeszkadza jej iść drogą wyznaczoną przez Niego, prowadzącą do zbawienia. Jest poważnie chora, ponieważ stała się niezdolna do kochania. Świat bez miłości stał się ogromną pustynią, na której rosną tylko chwasty nienawiści, podziału, grzechu, niepohamowanego egoizmu, nieczystości, przemocy i wojny. Jedynie wielki cud Bożego miłosierdzia może ocalić tę zabłąkaną i konającą ludzkość, dotykającą właśnie dna swej największej nędzy.

h Oto dlaczego w tym czasie cały świat został powierzony Niepokalanemu Sercu waszej Niebieskiej Mamy. Wy, Kapłani Mnie poświęceni, bądźcie narzędziami Mojego matczynego miłosierdzia. Spowodujecie przez to, że wszędzie zakiełkuje na nowo życie i świętość, czystość i miłość. Będziecie tak przyczyniać się wraz ze Mną do budowania każdego dnia nowych niebios i nowej ziemi – najpiękniejszego owocu pełni łaski i miłosierdzia, udzielanego wam zawsze przez Niepokalane Serce waszej Niebieskiej Mamy.

7.06.1986 Wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny

326. Kotwica zbawienia

a Chcę wam dziś wypowiedzieć Moją matczyną wdzięczność za przyjęcie zaproszenia do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Odpowiedzieliście licznie we wszystkich częściach świata. Odpowiadajcie Mi nadal z wielką wspaniałomyślnością i pozwólcie Mi się doprowadzić do pewnego schronienia, które Moja matczyna miłość dla was zbudowała.

b W tym czasie potrzeba wam wszystkim *schronienia się, podążania do przystani Mojego Niepokalanego Serca*, gdyż grożą wam poważne niebezpieczeństwa ze strony zła.

c Przede wszystkim *zagraża wam zło w porządku duchowym*, które może zniszczyć nadprzyrodzone życie waszych dusz. Grzech rozszerza się jak najgorsza i najbardziej złośliwa epidemia, siejąca choroby i śmierć wszędzie, w tak wielu duszach. Jeśli stale żyjecie w grzechu ciężkim, jesteście martwi duchowo. Jeśli w takim stanie dojdziecie do kresu życia, czeka was wieczna śmierć w piekle. Piekło istnieje, ono trwa wiecznie. Wielu zagraża dziś niebezpieczeństwo dostania się tam, bo zarażeni są tą śmiertelną chorobą.

d *Istnieje również zło w porządku fizycznym*, takie jak ułomności, nieszczęścia, wypadki, susze, trzęsienia ziemi, szerzące się nieuleczalne choroby. Dostrzeżcie znak ostrzegawczy w tym, co dzieje się w porządku naturalnym. Powinniście w tym zobaczyć znak Bożej sprawiedliwości, która nie może pozostawić bez ukarania niezliczonych występków, popełnianych każdego dnia.

e *Istnieje zło w porządku społecznym*, takie jak podziały i nienawiść, głód i nędza, wykorzystywanie i niewolnictwo, przemoc, terroryzm i wojny.

f *Aby się ustrzec przed każdym z tych nieszczęść, zapraszam was do ukrycia się w bezpiecznym schronieniu Mego Niepokalanego Serca.*

g Obecnie *szczególnie potrzebujecie ochrony* przed straszliwymi zasadzkami Mojego przeciwnika, któremu udało się ustanowić swe królestwo na świecie. Jest to królestwo sprzeciwiające się Chrystusowi – królestwo Antychrysta. W tych ostatnich latach waszego wieku jego królowanie osiągnie szczyt mocy, władzy, wielkiego zwodzenia. Nadchodzi godzina, kiedy niegodziwiec ukaże się z całą mocą i zapragnie przywłaszczyć sobie miejsce Boga, aby sam mógł otrzymywać cześć jako Bóg.

h Co zrobić, by – w chwili krwawego bicza tej straszliwej próby – nie zagubić się, nie zniechęcić, pozostać silnym w wierze i wiernym jedynie Jezusowi i Jego Ewangelii? Moje Niepokalane Serce stanie się waszą silną obroną, tarczą, która ochroni was przed wszystkimi atakami Mojego przeciwnika.

i Dziś szczególnie *potrzeba wam pociechy.* Do kogo będziecie się mogli zwrócić w czekających was bolesnych chwilach, kiedy wielkie odstępstwo osiągnie pełnię, a ludzkość dojdzie do szczytu negowania Boga i buntu przeciw Niemu, do szczytu nieprawości i niezgody, nienawiści i zniszczenia, zła i bezbożności?

j *W Moim Niepokalanym Sercu znajdziecie pociechę!* Dlatego powtarzam dziś każdemu z was to, co przepowiedziałam w Fatimie Mojej córce Łucji: Moje Niepokalane Serce stanie się twym schronieniem i bezpieczną drogą, która doprowadzi cię do Boga. W dniu poświęconym przez Kościół na oddawanie szczególnej czci Memu Niepokalanemu Sercu wyrażam pragnienie, by stało się Ono dla wszystkich kotwicą zbawienia.

San Marino, 4.07.1986, Rekolekcje w formie Wieczernika

327. Duch radości i pociechy

a Moi umiłowani synowie, nie chcę, byście zstąpili z tej góry – gdzie przez cały tydzień trwaliście zjednoczeni ze Mną na nieustannej modlitwie, w przeżywaniu braterstwa, którego pragnęłam i którym kierowałam – zanim nie wyrażę wam całej radości, której doświadczyło w tych dniach Niepokalane i tak Bolejące Serce waszej Niebieskiej Mamy.

b Wasza miłość była słodkim balsamem na każdą z Moich ran. Wasza modlitwa, odmawiana ze Mną, była potężną siłą, którą Mi daliście dla złożenia w ofierze sprawiedliwości Ojca, abym mogła szybko otrzymać dla was deszcz ognia i łaski Ducha Świętego. Przemieni On i odnowi cały świat, dokonując największego cudu miłosiernej Miłości Mojego Syna Jezusa.

c Nie chcę, byście zeszli z tej góry, zanim nie wyrażę każdemu z was Mojej matczynej wdzięczności. Weszliście w tych dniach do niebiańskiego ogrodu Niepokalanego Serca. Kontemplujcie Moje Serce, wejdźcie do Niego, żyjcie zawsze w Moim Sercu. Wtedy *zstąpi na was duch radości i pociechy.*

d Przyszliście tu z wieloma troskami, naznaczeni licznymi cierpieniami, przytłoczeni ludzkim zniechęceniem. Przybyliście tu, zadając sobie w sercach pytanie: co nowego powie nam w tym roku nasza Niebieska Mama?

e Moi umiłowani synowie, kontemplujcie Moje Niepokalane Serce, a wtedy *zstąpi na was duch radości i pociechy.*

f Jestem waszą Mamą. Dostrzegam trudności, w jakich żyjecie; uciążliwy ból, który was obecnie przygniata; czekające was przeżywanie krwawych godzin oczyszczenia. Widzę, jakim smutkiem naznaczone jest czasami wasze życie. Zauważam też chwile, kiedy przytłacza was zmęczenie i zniechęcenie, ponieważ dziś Mój przeciwnik kusi was – zwłaszcza wątpliwościami i nieufnością.

g Kontemplujcie Moje Niepokalane Serce, a *zrodzi się* w was jakby zdrój, tryskający *duchem radości i pocieszenia.*

h Dlaczego wątpicie? Dlaczego jesteście smutni? Jestem przy was w każdej chwili. Nigdy was nie opuszczam. Jestem Mamą i przyciąga Mnie do was ciężar wielkich trudności, jakie dziś przeżywacie.

i Z Mojego Serca wychodzi promień Światła. To światło waszej Mamy, wiernej Dziewicy, rozjaśniające waszego ducha i prowadzące was powoli do zrozumienia tajemnicy Bożego Słowa, do wniknięcia w głębokości tajemnicy Ewangelii.

j W ciemności, która zstąpiła na świat i rozszerza się w Kościele, ileż umysłów jest zaciemnionych błędami i wyjałowionych z powodu coraz większego szerzenia się wątpliwości. Ileż myśli skażonych jest błędem, prowadzącym wielu do zagubienia się i oddalenia od drogi prawdziwej wiary.

k W tych czasach w Kościele wielu traci wiarę – nawet wśród Moich najmilszych synów.

l Jeśli będziecie kontemplować Moje Niepokalane Serce i jeśli pozwolicie, by przeniknął was promień Mojego Światła, wasze umysły otrzymają dar Bożej Mądrości, zostaną pociągnięte pięknem Prawdy, którą objawił wam Jezus. Jedynie Słowo Boże stanie się codziennym pożywieniem dla waszego umysłu. Kochajcie je, szukajcie go, zachowujcie je, brońcie go, żyjcie nim. Dzięki temu, gdy rozszerzy się wielkie odstępstwo, będziecie chodzić pocieszeni i w radości z powodu trwania zawsze w prawdzie Ewangelii.

m Kiedy tu przybyliście, *spojrzałam w wasze dusze* – w ogród Mojej niebiańskiej i matczynej własności – i zobaczyłam je jeszcze przyćmione grzechami, popełnianymi przez was często z

powodu tak ludzkiej słabości. Nie ma w was wielkich grzechów, gdyż staracie się obecnie już ich nie popełniać. Jednak małe grzechy, te które nazywacie powszednimi, również nie podobają się Memu Sercu. Może nimi być egoizm, przywiązanie do siebie, niezdolność do wiary i dziecięcego, uległego zawierzenia Mi, codzienne kompromisy ze światem, przywiązanie do stworzeń i do waszego sposobu myślenia. Są to małe cienie przysłaniające piękno waszej duszy. W tych dniach poruszyłam Moją matczyną ręką, by rozproszyć wszystkie te cienie.

n Kroczcie w radości i niech was pociesza przekonanie, że was kocham i prowadzę, abyście się stali bardziej czystymi, bardziej kochającymi i miłosiernymi, bardziej świętymi i piękniejszymi. Wasze dusze powinny powrócić z tej góry bardziej promienne, odnowione Jezusową łaską. Ojciec pochyla się ku nim ze szczególną miłością, a Mój Boski Oblubieniec, Duch Święty, przemienia je w doskonałe podobizny Mojego Syna.

o Przybyliście tu, a *Ja spojrzałam w wasze serca, w jedno po drugim*. Zobaczyłam je ogarnięte taką jałowością, zamknięte na siebie i zatwardziałe z powodu przeżywanych prób. Jak Mama zbliżyłam się do każdego z was, wzięłam do rąk wasze serca, włożyłam je w gorejące ognisko Mojego Matczynego Serca i wprowadziłam w największe głębiny Boskiego Serca Mojego Syna Jezusa. Kontemplujcie to Serce! Ono było dla was przebite. Wejdźcie w ranę Serca Jezusowego i pozwólcie się każdego dnia przemieniać gorejącym ogniem Jego Boskiej miłości. To Serce jest oceanem nieskończonej miłości. Ono przyjmuje każdą ludzką słabość, spala każdy grzech, wzywa do coraz większej miłości, ponieważ Miłość powinna być kochana. Każdy dar wzywa do udzielenia Jej odpowiedzi. Wasze serca są nieustannie przemieniane w tym Sercu, jak złoto w tyglu, przez płomień gorejącej miłości. Dzięki temu stajecie się bardziej ulegli, pokorni, łagodni, miłosierni, dobrzy, mali, czyści.

p Tak więc rodzą się w was – kształtowanych w nieskończonym morzu Boskiej miłości – nowe serca i nowe umysły, abyście mogli *być świadkami miłości, nieść ją wszędzie i stać się również duchem radości i pociechy dla wszystkich.*

q Czy jeszcze nie rozumiecie, że przeżywacie lata bolesnego oczyszczenia, które właśnie ma osiągnąć swój najbardziej krwawy kres? Po co więc te pytania? Obecne lata należą do Mnie. Dlatego znowu pragnęłam was tu mieć. W czasie tych rekolekcji, będących stałym Wieczernikiem, dałam każdemu z was nadzwyczajne łaski. Teraz tego nie rozumiecie, ponieważ są one złożone jak nasienie w waszych duszach, lecz zrozumiecie później. Wtedy spojrzycie w stronę tej góry i odkryjecie, co uczyniłam dla was w tych dniach.

r To był prawdziwy Wieczernik, podobny do jerozolimskiego! Tutaj wy, Moi apostołowie, zjednoczyliście się ze Mną na modlitwie, ponieważ nowa Pięćdziesiątnica jest u waszych drzwi. Tu doprowadziłam was do zrozumienia tajemnicy Mego Niepokalanego Serca, abyście – po zejściu z tej góry – sami stali się dla wszystkich Moim *znakiem radości i pociechy*.

s Nie możecie powrócić tacy, jacy tu przybyliście. Zejdźcie ze Mną! Spójrzcie na ludzkość, tak wysuszoną! Jakże wielu Moich synów jest martwych. Zabił ich grzech i nienawiść, przemoc i nieczystość. Stali się ofiarami zepsucia i narkotyków. To są Moje dzieci: zrozpaczone, cierpiące, potrzebujące pomocy. Waszą miłością przekażcie im Moje matczyne słowa i bądźcie dla nich Moim *znakiem radości i pocieszenia*.

t Potem wejdźcie do serca Mojego Kościoła. Bądźcie *znakiem radości i pociechy dla Papieża*, Mojego pierwszego najmilszego syna, który jest dziś przytłoczony ciężarem wielkiego

cierpienia, opuszczony, krytykowany, kontestowany. Wy bądźcie miłosnym wsparciem, którego pragnie mu udzielić Moje matczyne Serce. Potrzeba mu dziś *ducha radości i pociechy*, dlatego chcę mu go dać za pośrednictwem was – Moich Kapłanów i umiłowanych synów. Kochajcie Papieża, naśladujcie go i brońcie.

u Wnikajcie w tajemnicę Kościoła, Mistycznego Ciała Chrystusa, dziś podzielonego i porozrywanego. Powinniście przywrócić mu jedność. To Ciało jest dziś znieważane, wciąż biczowane przez coraz bardziej szerzące się grzechy. Wynagradzajcie za wszystkie grzechy i pomagajcie wielu Moim dzieciom wyzwolić się z nich, dzięki sakramentowi Pojednania, który – za waszym pośrednictwem – powinien na nowo zajaśnieć w całym Kościele.

v Ponieważ Kościoła nie można inaczej odnowić, jak tylko mocą waszej kapłańskiej miłości, dlatego pochylcie się ze Mną, aby ucałować rany Mojego bardzo umiłowanego Dziecka, którego wy również jesteście synami.

w Staniecie się *znakami nowej epoki*, która już się zaczyna – w najbardziej srogiej zimie bolesnego oczyszczenia. W przeżywanej agonii wy jesteście kielichem umocnienia, który Niepokalane Serce waszej Niebieskiej Mamy daje do wypicia dla odzyskania sił i kroczenia w radości. Stajecie się więc dziś *duchem radości i pocieszenia dla całego Kościoła.*

x Nie pozwólcie się zniechęcić. Mój tryumf właśnie się rozpoczął. W waszych sercach – w ciszy waszego kapłańskiego życia, poświęconego Mi i przeze Mnie składanego w ofierze – *rozpoczął się już tryumf Mojego Niepokalanego Serca.*

y Dziękuję za umocnienie, którego Mi udzieliliście! Przyjmuję pragnienia i prośby, z jakimi zwracacie się do Mnie. Błogosławię wasze apostolstwo, dusze wam powierzone, waszą trudną posługę. Błogosławię wasze życie. Jest ono dla Mnie bardzo cenne.

z Jutro zejdziecie z tej góry, aby wrócić do domów. Towarzyszę wam Moim matczynym błogosławieństwem. Nigdy się już nie lękajcie! Jestem zawsze z wami. W was i przez was zapoczątkowuję nowe czasy. Jestem Matką nadziei i pocieszenia. Jestem Królową Pokoju. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Rubbio (Vicenza), 30.07.1986

328. Arka Nowego Przymierza

a Najmilsi synowie, każdego dnia prowadzę was drogą doskonałego naśladowania Mojego Syna Jezusa. Jedynie w ten sposób będziecie mogli stać się dziś znakiem radości i pociechy dla wszystkich.

b To są bolesne lata prób. Wszystko przepowiedziałam wam na tyle różnych sposobów i przez tyle różnych znaków. Kto jednak Mi wierzy? Kto Mnie słucha? Kto stara się rzeczywiście zmienić swe życie? Dwa miecze przeszywają Moje matczyne Serce. Z jednej strony widzę bowiem wielkie zagrażające wam niebezpieczeństwo z powodu kary, jaka już stoi u waszych drzwi. Z drugiej strony widzę waszą niechęć do uwierzenia i przyjęcia wezwań do nawrócenia, z którymi się do was zwracam, abyście mogli tego uniknąć.

c Zwracam się znowu do was, umiłowane dzieci i synowie Mi poświęceni, i zapraszam was do oderwania się od świata, od codziennych trosk, od nieuporządkowanych przywiązań do

stworzeń i do siebie samych; proszę o porzucenie mierności, letniości i jałowości, która coraz bardziej się nasila.

d Wejdźcie do schronienia, przygotowanego wam przez Niebieską Mamę dla waszego ocalenia, abyście mogli w Moim Niepokalanym Sercu spędzić bezpiecznie straszliwe dni wielkiej zawieruchy, która właśnie nadeszła.

e Oto właściwy moment, byście się wszyscy schronili we Mnie, ponieważ *jestem Arką Nowego Przymierza.*

f W czasach Noego, bezpośrednio przed potopem, weszli do arki ci, których Pan zechciał ocalić w czasie straszliwej kary. Obecnie zapraszam was do wejścia do Arki Nowego Przymierza, którą zbudowałam w Moim Niepokalanym Sercu. Zapraszam do niej wszystkie Moje dzieci, abym mogła pomóc im znieść krwawe brzemię wielkiej próby, poprzedzającej przyjście Pana.

g Nie patrzcie wokół siebie. Wszystko toczy się dziś jak za czasów potopu i nikt nie myśli o tym, co was czeka. Wszyscy zbyt są zajęci myśleniem jedynie o sobie, o swoich ziemskich sprawach, o przyjemnościach, o zaspokajaniu wszelkimi sposobami swych nieuporządkowanych namiętności.

h Również w Kościele jakże nieliczni są ci, którzy przejmują się Moimi pełnymi bólu matczynymi wezwaniami!

i Przynajmniej wy, umiłowani, powinniście Mnie słuchać i iść za Mną. Za waszym pośrednictwem będę mogła wzywać wszystkie Moje dzieci do wejścia jak najszybciej do Arki Nowego Przymierza i Zbawienia, którą Moje Niepokalane Serce przygotowało wam na ten czas kary.

j W niej cieszyć się będziecie pokojem i będziecie mogli się stać znakami Mojego pokoju i matczynego pocieszenia dla wszystkich Moich biednych dzieci.

Rubbio (Vicenza), 6.08.1986, Święto Przemienienia Pańskiego

329. Wejdźcie na tę Górę

a Wejdźcie dziś ze Mną na Górę Mojego Pokoju, najmilsi synowie. Wejdźcie na tę górę ocalenia i modlitwy, czystości i świętości, uległości i łagodności, pokory, małości i coraz doskonalszej miłości.

b Wejdźcie na Świętą Górę waszego osobistego przemienienia, upodabniając się coraz bardziej do przebóstwionej, ludzkiej natury Mego Syna Jezusa – przez dziecięce oddanie się Miłości Ojca Niebieskiego i przez codzienną uległość wobec oczyszczającego działania Ducha Świętego. W ten sposób będziecie mogli rozradować się darem zupełnego przemienienia, w chwalebnej światłości Chrystusa, który w was i przez was pragnie się coraz mocniej objawiać w tych czasach, dla odnowienia całego świata mocą miłosiernej miłości.

c Na tej Świętej Górze odczujecie również nadzwyczajną obecność i szczególne działanie waszej Niebieskiej Mamy, pragnącej każdego dnia upodabniać was do Jezusa, abyście mogli stać się dziś mocnymi świadkami Jego miłości do was.

d Przygotowuję was tu łagodnie do bolesnych chwil krzyża i męczeństwa. Obecnie także dla was nadeszły dni opuszczenia, agonii i składania siebie w ofierze. Nadeszły wielkie wydarzenia, które wam w tych latach przepowiedziałam. Wszyscy zostaniecie wkrótce wezwani do najboleśniejszego świadectwa. Wtedy będziecie mogli stać się dla wszystkich promieniami Światłości wychodzącymi z Mojego Niepokalanego Serca, aby dotrzeć do wszystkich krańców świata i oświetlić mroczne chwile, które musicie przeżyć.

e Tak będziecie współdziałać z Mym matczynym planem, współpracować w realizowaniu największego cudu miłosiernej Miłości Jezusa, który jest właśnie gotowy wylać na świat rzeki ognia i łaski.

Rubbio (Vicenza), 8.08.1986, Wspomnienie św. Dominika, kapłana

330. Matka Eucharystii

a Najmilsi synowie, jaką radością napełnia Moje Serce wasz widok. Przybyliście tutaj z kapłańską pielgrzymką adoracji, miłości, wynagrodzenia i dziękczynienia Jezusowi, Mojemu Synowi i Mojemu Bogu, obecnemu w Eucharystii. Pragniecie Go pocieszyć w wielkiej pustce, niewdzięczności i obojętności, którą liczne Moje dzieci – zwłaszcza Moi najmilsi synowie Kapłani – otaczają Jego rzeczywistą obecność miłości w wielu Tabernakulach na ziemi.

b Dziękuję za radość, jaką dajecie Sercu Jezusa. Uśmiecha się ono do was radośnie i drży, pełne czułości do was! Dziękuję za radość, której Mi udzielacie w głębokiej boleści Niepokalanego Serca waszej Niebieskiej Mamy.

c Jestem Matką Najświętszego Sakramentu. Stałam się nią przez Moje «tak», gdyż w chwili Wcielenia dałam Słowu Ojca możliwość spoczęcia w Moim dziewiczym łonie. Jestem także Matką Boga, ponieważ Jezus jest prawdziwym Bogiem. Moja współpraca przejawiła się w daniu Słowu ludzkiej natury, która pozwoliła Mu – drugiej Osobie Przenajświętszej Trójcy, współwiecznemu Synowi Ojca – stać się w czasie także Człowiekiem i być waszym prawdziwym Bratem.

d Dzięki przyjęciu ludzkiej natury stało się dla Niego możliwe zrealizowanie dzieła Odkupienia. Jak jestem Matką Wcielenia, tak jestem również Matką Odkupienia – Odkupienia, które dokonywało się od chwili Wcielenia aż do momentu śmierci Jezusa na Krzyżu. Dzięki przyjętej ludzkiej naturze Jezus mógł dokonać tego, czego nie mógł uczynić jako Bóg: cierpieć i umrzeć, składając Siebie Ojcu jako doskonały okup i okazując Jego sprawiedliwości godne i słuszne zadośćuczynienie.

e On naprawdę cierpiał dla was wszystkich. Przez to odkupił was z grzechów i dał wam możliwość otrzymania Bożego życia, które zostało dla wszystkich stracone w chwili grzechu pierworodnego, popełnionego przez naszych pierwszych rodziców.

f Aby zrozumieć, w jakim stopniu jestem Matką Jezusa, Kapłana, patrzcie na Jezusa w Jego nieustannym, kapłańskim działaniu – kochającego, działającego, modlącego się, cierpiącego, składającego Siebie w ofierze od chwili zstąpienia w Moje dziewicze łono aż do wywyższenia na Krzyżu.

g Jestem też *prawdziwą Mamą Najświętszej Eucharystii.* Nie dlatego, że rodzę Go w tajemniczej rzeczywistości ołtarza, gdyż *jest to zadanie zarezerwowane jedynie dla was*, umiłowani synowie! To zadanie jest jednak tak bardzo podobne do Mojej macierzyńskiej funkcji. Wy bowiem też – w czasie Mszy Świętej, mocą słów konsekracji – naprawdę rodzicie Mojego Syna. Ode Mnie przyjął Go lodowaty żłób ubogiej i nędznej groty, od was przyjmuje Go zimny kamień ołtarza. Wy także, podobnie jak Ja, rodzicie Mego Syna. Oto powód, dla którego jesteście synami szczególnego upodobania, wyjątkowego upodobania ze strony Matki, prawdziwej Matki Jezusa – Mojego Syna.

h Jestem *prawdziwą Matką Eucharystii*, ponieważ Jezus staje się *rzeczywiście* obecny w chwili konsekracji, dzięki waszemu kapłańskiemu działaniu. Dzięki waszemu ludzkiemu «tak» – wobec silnego działania Ducha, który przemienia substancję chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa – sprawiacie, że staje się możliwa nowa i rzeczywista obecność Jezusa wśród was.

i Staje się On obecny, aby kontynuować dzieło Wcielenia i Odkupienia i aby spełniać w tajemniczy sposób ofiarę Kalwarii, którą mógł złożyć Ojcu dzięki Swojej ludzkiej naturze, przyjętej w ciele, jakie Mu dałam. Tak więc w Eucharystii Jezus staje się obecny ze Swym Bóstwem i ze Swym chwalebnym Ciałem – z tym ciałem, które Mu dała wasza Niebieska Mama: prawdziwym ciałem zrodzonym z Dziewicy Maryi.

j Moi synowie, Jego Ciało jest ciałem uwielbionym, lecz nie jest jakimś innym ciałem. Nie chodzi więc o jakieś nowe narodzenie. Jest to bowiem to samo ciało, jakie Mu dałam, zrodzone w Betlejem; ciało, które umarło na Kalwarii, zostało złożone w grobie i zmartwychwstało. Przyjmuje ono jednak formę nową, Boską – formę chwały.

k W Raju Jezus ze Swym chwalebnym Ciałem pozostaje Synem Maryi. Ten więc, którego rodzicie z Jego Bóstwem w chwili konsekracji eucharystycznej, jest zawsze Synem Maryi. Dlatego jestem *Matką Eucharystii.*

l Jako Matka jestem zawsze obok Mojego Syna. Byłam przy Nim na tej ziemi i jestem obok Niego teraz w Raju, dzięki przywilejowi wzięcia Mnie z ciałem do Nieba. Jestem tam, gdzie Jezus jest obecny – przy wszystkich Tabernakulach ziemi.

m Jego uwielbione Ciało, będąc poza ograniczeniami czasu i przestrzeni, pozwala Mu być tu przed wami, w Tabernakulum tego małego górskiego kościółka oraz we wszystkich Tabernakulach, rozsianych po całym świecie. Podobnie i wasza Niebieska Mama – dzięki Swemu chwalebnemu ciału, pozwalającemu Jej być tu i wszędzie – znajduje się naprawdę przy każdym Tabernakulum, w którym przebywa Jezus.

n Moje Niepokalane Serce ofiarowuje Mu Tabernakulum żywe, gorejące i matczyne – Tabernakulum miłości, adoracji, dziękczynienia i nieustannego wynagradzania.

o Jestem *radosną Matką Eucharystii.*

p Wiecie, synowie najmilsi, że tam, gdzie znajduje się Syn, jest również zawsze Ojciec i Duch Święty. W chwale Raju Jezus siedzi po prawicy Ojca, w najgłębszej jedności z Duchem Świętym. Kiedy Jezus, wzywany przez was, staje się obecny w Eucharystii i przebywa w Tabernakulum – otoczony miłością Mojego Matczynego Serca – obok Syna zawsze jest prawdziwie Ojciec i Duch Święty: zawsze jest więc Boska i Przenajświętsza Trójca.

q Jak w Raju, tak i przy każdym Tabernakulum jest również obecna – w radosnej ekstazie – wasza Niebieska Mama. Znajdują się tu również Aniołowie, ustawieni w dziewięciu świetlistych chórach. Wyśpiewują wszechmoc Przenajświętszej Trójcy w różnych tonach melodii chwały, ukazując jakby w różnym stopniu Jego ogromną i Boską moc. Wokół chórów anielskich są wszyscy święci i błogosławieni. Dzięki światłu, miłości, nieustannej radości i ogromnej chwale, którą promieniuje Przenajświętsza Trójca, stale rośnie ich wieczne i ogromne szczęście.

r Na ten szczyt Raju wznoszą się również głębokie pragnienia, oczyszczające cierpienia i nieustanna modlitwa wszystkich dusz czyśćcowych. Dusze te kierują się tu przez pragnienie oraz przez coraz większą miłość. Jej doskonałość proporcjonalna jest do ich stopniowego wyzwalania się z wszelkiego długu, należnego z powodu ich słabości i win. Trwa to aż do chwili, gdy – doskonale odnowione przez Miłość – mogą przyłączyć się do niebiańskiego śpiewu wokół Przenajświętszej Boskiej Trójcy. Znajduje się Ona w Niebie i każdym Tabernakulum, w którym obecny jest Jezus, w najbardziej oddalonych i najbardziej opuszczonych częściach świata.

s Oto dlaczego przy boku Jezusa jest *radosna Matka Eucharystii*.

t Jestem również *bolesną Matką Eucharystii.*

u Wraz z Kościołem tryumfującym i cierpiącym – żyjącym wokół centrum miłości, którym jest Jezus w Eucharystii – powinien się gromadzić też Kościół wojujący. Powinniście się gromadzić wy wszyscy, umiłowani synowie, osoby zakonne i świeccy, aby tworzyć z Niebem i Czyśćcem nieustanny hymn adoracji i uwielbienia.

v Niestety, Jezusa w Tabernakulum otacza dziś wielka pustka, opuszczenie i niewdzięczność. Przepowiedziałam te czasy w Fatimie za pośrednictwem Anioła ukazującego się dzieciom. On nauczył je takiej modlitwy: «Przenajświętsza Trójco, Ojcze, Synu i Duchu Święty, wielbię Cię w głębi duszy i ofiarowuję Ci drogocenne Ciało, Krew, Duszę i Bóstwo naszego Pana, Jezusa Chrystusa, obecnego we wszystkich Tabernakulach na całej ziemi, jako zadośćuczynienie za obrażające Go zniewagi, świętokradztwa i obojętność...»

w Ta modlitwa została dana dla waszych czasów.

x Jezusa otacza dziś *pustka* wywoływana przede wszystkim przez was, Kapłanów. W waszym apostolskim działaniu często bowiem działacie bezużytecznie i w sposób bardzo powierzchowny. Kierujecie się ku rzeczom mniej ważnym, drugorzędnym, zapominając, że centrum waszego kapłańskiego dnia powinno być tu, przed Tabernakulum, gdzie Jezus jest obecny i przechowywany, szczególnie dla was.

y Jezusa otacza *obojętność* tylu Moich synów, żyjących tak, jakby Go tam nie było. Wchodząc do kościoła, dla sprawowania czynności liturgicznych, często nawet nie zauważają Jego Boskiej i rzeczywistej obecności wśród was. Jezusa Eucharystycznego umieszcza się często w niewidocznym kącie, gdy tymczasem powinien znajdować się w centralnym punkcie kościoła – w centrum waszych kościelnych zgromadzeń – ponieważ kościół jest Jego świątynią, zbudowaną przede wszystkim dla Niego, a potem dla was.

z Sposób, w jaki w wielu kościołach traktuje się Jezusa obecnego w Tabernakulum, głęboko zasmuca Moje Serce Mamy: usuwa się Go do kąta, jakby był tylko jakimś przedmiotem używanym w czasie waszych kościelnych zgromadzeń.

A Jednak bolesną koronę cierniową wokół Mego Niepokalanego Serca tworzą dziś przede wszystkim *świętokradztwa*. Ileż jest dziś świętokradzkich Komunii! Można powiedzieć, że nie ma dziś celebracji eucharystycznej, w której nie byłoby świętokradzkich Komunii. Gdybyście mogli dostrzec Moimi oczyma rozmiar tej plagi, która zaraziła cały Kościół. Paraliżuje Go, czyni nieczystym i bardzo chorym! Gdybyście to widzieli Moimi oczyma, wylewalibyście ze Mną obfite łzy.

B Umiłowani synowie poświęceni Memu Sercu, bądźcie dziś *potężnym wołaniem* o pełny powrót całego Kościoła walczącego do Jezusa obecnego w Eucharystii, gdyż tylko tam znajduje się źródło wody żywej! Oczyści ona Kościół, usunie jego suszę i odnowi pustynię, w którą się zamienił. Jedynie tam znajduje się tajemnica Życia, które otworzy dla niego drugą Pięćdziesiątnicę łaski i światła. Tylko tam znajduje się zdrój odnowionej świętości – *Jezus w Eucharystii!*

C To nie wasze duszpasterskie plany ani dyskusje, to nie ludzkie środki – które dają wam tyle nadziei i pewności – lecz jedynie Jezus w Eucharystii da całemu Kościołowi siłę do całkowitej odnowy. Uczyni go ubogim, ewangelicznym, czystym, pozbawionym wszelkiego oparcia, w którym pokładałby swą ufność; uczyni go świętym, pięknym, bez skazy i bez zmarszczki – na podobieństwo waszej Niebieskiej Mamy.

D Pragnę, aby to przesłanie zostało opublikowane i dołączone do tych, które zawarte są w Mojej książce. Pragnę, aby zostało rozpowszechnione po całym świecie, gdyż dziś wzywam was z wszystkich stron świata, abyście byli koroną miłości, adoracji, dziękczynienia i wynagradzania na Niepokalanym Sercu Tej, która jest prawdziwą Matką, *Matką Najświętszej Eucharystii – radosną, lecz także bardzo bolejącą*. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Bagni di Tivoli (Rzym), 15.08.1986 Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

331. Wy udzielicie Pokoju serca

a Wpatrujcie się w waszą Niebieską Mamę, która została z ciałem wyniesiona do chwały Raju. Sprawiam, Moje dzieci, że na wszystkich spada dziś deszcz łask.

b Światło Mojego chwalebnego ciała oświetla was i wskazuje drogę, którą powinniście iść – drogę czystości, miłości, modlitwy, cierpienia, świętości. To jest droga życia głęboko zjednoczonego z Jezusem. Dzięki temu i wy – żyjąc jeszcze na tej ziemi – będziecie oświetleni, otoczeni światłością jaśniejącą w Raju.

c Światłość Mojego chwalebnego ciała promienieje dla was w sposób coraz bardziej intensywny, zwłaszcza w tych czasach, tak trudnych i bolesnych, aby was pocieszyć i dodać wam otuchy we wszystkich codziennych trudnościach. Jesteście dziś wezwani do przeżywania krwawych godzin oczyszczenia, bo nadeszły właśnie wielkie wydarzenia, które przepowiedziałam wam w tych latach.

d Potrzebujecie też Mojej matczynej pociechy, aby się nie zniechęcić. Patrzcie w stronę Raju, dokąd wasza Niebieska Mama została wzięta z duszą i ciałem, a pocieszę was. Żyjcie sercem i duszą w Raju, gdzie Jezus przygotował już dla każdego z was miejsce, a nic nie zakłóci waszego pokoju.

e Światłość Mojego chwalebnego ciała pociąga was śladem Mojego bardzo miłego zapachu. To zapach wszystkich cnót, które przyozdobiły ogród Mojego ziemskiego życia, to niebiański aromat całej Mojej niepokalanej piękności.

f Chcę dziś wylać na was cały miły zapach czystości, pokory, prostoty, ciszy, modlitwy, uległości, posłuszeństwa, kontemplacji.

g Dzięki temu i wy będziecie rozsiewać niebiański zapach waszej Niepokalanej Mamy. *Udzielicie wszystkim pokoju serca,* staniecie się narzędziami Mojego Pokoju, ponieważ jesteście najmilszymi synami waszej Mamy wziętej do chwały Nieba, pragnącej w tym czasie być przez wszystkich wzywaną jako *Królowa Pokoju*.

Dongo (Como), 6.09.1986, Rocznica cudu łez i pierwsza sobota miesiąca

332. Moje Serce krwawi

a Jestem waszą tak bolejącą Mamą. Także dziś sprawiam, że z Moich miłosiernych oczu spływają obfite łzy. Przez nie chcę wam uświadomić, jak wielka jest boleść Niepokalanego Serca waszej Niebieskiej Mamy.

b *Moje Serce krwawi.*

c Moje Serce jest głęboko zranione.

d Moje Serce pogrąża się w morzu boleści.

e Żyjecie nieświadomi tego, co was czeka. Spędzacie wasze dni w stanie nieświadomości, obojętności i całkowitego niedowierzania. Jakże to możliwe, skoro na tyle sposobów i przez tyle nadzwyczajnych znaków uprzedzałam was o niebezpieczeństwie, na które się narażacie, i przepowiadałam wam krwawą próbę, która właśnie was dotyka.

f Ludzkość nie przyjęła Mojego zaproszenia do nawrócenia, do skruchy, do powrotu do Boga, dlatego ma na nią spaść największa kara, jakiej historia ludzka nigdy nie zaznała. To kara o wiele większa niż potop. Ogień zstąpi z Nieba i wielka część ludzkości zostanie zniszczona.

g Kościół Jezusa dotknięty jest groźną zarazą niewierności i odstępstwa. Pozornie wszystko wydaje się spokojne i ma się wrażenie, że wszystko jest w porządku. W rzeczywistości ogarnia go coraz bardziej rozległy brak wiary i rozpowszechniające się wszędzie wielkie odstępstwo. Wielu Biskupów i Kapłanów, wiele osób zakonnych i świeckich już nie wierzy. Stracili prawdziwą wiarę w Jezusa i w Jego Ewangelię. Dlatego właśnie Kościół musi się oczyścić – w prześladowaniu i we krwi.

h Również brak jedności, podziały, walki i antagonizmy pojawiły się w Kościele. Siły ateizmu i masonerii, które przeniknęły do jego łona, doprowadziły do zniszczenia wewnętrznej jedności i zaciemnienia wspaniałości jego świętości. Są to czasy przeze Mnie

zapowiedziane, kiedy Kardynałowie sprzeciwiają się Kardynałom, Biskupi – Biskupom, Kapłani – Kapłanom. Owczarnię Chrystusową rozrywają drapieżne wilki, które weszły do niej w szatach pozornie nieszkodliwych i łagodnych baranków. Znajdują się one pomiędzy tymi, którzy zajmują najbardziej odpowiedzialne stanowiska. Z powodu nich szatanowi udało się wejść i działać nawet na samym szczycie Kościoła. Biskupi i Kapłani Świętego Kościoła Bożego, jakże wielka jest dziś wasza odpowiedzialność! Pan wkrótce poprosi was o rozliczenie się z tego, jak zarządzaliście Jego winnicą. Okażcie skruchę, poproście o wybaczenie, wynagradzajcie, szczególnie zaś bądźcie znowu wierni misji, jaka została wam powierzona!

i Popełnia się coraz częściej grzech i już się go nie uważa za zło. Szuka się go i pragnie dobrowolnie i już się go nie wyznaje. Nieczystość i rozwiązłość pokrywa domy zbudowane przez wasz bunt.

j Oto dlaczego *krwawi Moje Serce:* z powodu waszego uporczywego niedowiarstwa i zatwardziałości waszych serc.

k *Moje Serce krwawi,* widząc was zamkniętych i niewrażliwych na Moje pełne niepokoju matczyne wołanie.

l *Moje Serce krwawi*, bo widzę, jak wasze drogi już pokrywają się krwią, a wy żyjecie w uporczywej nieświadomości tego, co was czeka.

Mediolan, 8.09.1986, Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

333. Moje narodzenie

a W święto Mojego Narodzenia Raj nie posiada się z radości, a Kościół cierpiący i wojujący kontempluje Mnie jako znak radości, nadziei i matczynej pociechy.

b Moje narodzenie jest *przyczyną waszej radości.* Gdy wasza Niebieska Mama rodziła się – jak wstający świt – promienny dzień waszego zbawienia stał się dla was bliski i pewny. Przy Mojej kołysce Niebo drży z radości wraz z niezliczonymi zastępami anielskimi, które ciągle czekały na ten niewysłowiony moment.

Wokół Mojej kołyski zgromadziły się w radości dusze proroków i sprawiedliwych, którzy – przygotowując się i ufając – żyli w oczekiwaniu na to szczęśliwe wydarzenie. Nad Moją kołyską pochyla się Ojciec z ogromem Swej szczególnej miłości, kontemplujący arcydzieło Swego stworzenia. Pochyla się Słowo, w oczekiwaniu na chwilę, kiedy będzie mogło spocząć w Moim dziewiczym i matczynym łonie. Pochyla się również Duch Święty, który udzielał już Mojej duszy pełni Swej miłości. Moje narodzenie jest także powodem wielkiej radości dla was wszystkich, którzy lubicie Mnie wzywać jako *przyczynę waszej radości*.

c Moje narodzenie jest także *przyczyną waszej nadziei*. Odkupienie – oczekiwane od tylu wieków, upragnione i zapowiadane przez proroków – ma się właśnie stać konkretnym wydarzeniem historii. Rodzę się, aby zrodzić Jezusa, waszego Odkupiciela i Zbawiciela. To nowa jutrzenka wstająca dla całej ludzkości. Grzech zostanie wkrótce zwyciężony, dla ducha zła nadchodzi chwila jego całkowitej porażki, a całe stworzenie przygotowuje się na przyjęcie daru całkowitej odnowy. Moje narodzenie staje się więc *przyczyną nadziei dla was wszystkich*, którzy lubicie Mnie wzywać jako Matkę nadziei.

d Moje narodzenie jest przede wszystkim *przyczyną waszej pociechy*. Maleńka istota – zaledwie narodzona, którą dziś widzicie jeszcze w kołysce – ma do spełnienia cudowny plan stania się Matką Jezusa i Matką całej ludzkości. To daje wam wielką pociechę w bolesnych czasach, które przeżywacie. Macie bowiem wszyscy Niepokalaną Matkę, która zna was i rozumie, pomaga wam i broni. Jakąż pociechą – zwłaszcza w krwawych godzinach wielkiego cierpienia, do którego jesteście wezwani – jest dla was pewna świadomość, że Niebieska Mama zawsze stoi przy was, aby dzielić wasze cierpienie, umacniać ufność i być pociechą w licznych boleściach.

e Nie lękajcie się! Nie bójcie się! Odczuwajcie u waszego boku Niebieską Mamę, którą czcicie dziś w chwili Jej ziemskiego narodzenia. Przyszła na świat, by stać się – zwłaszcza w waszych czasach – *przyczyną radości, ufności i pociechy dla wszystkich*.

15.09.1986, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

334. Przygotowuję was do cierpienia

a Najmilsi synowie, uczcie się ode Mnie zawsze mówić «tak» Ojcu Niebieskiemu, nawet gdy was prosi o nadzwyczaj cenną daninę waszego cierpienia.

b Jestem Dziewicą Bolesną.

c Jestem Matką cierpienia.

d Mój Syn Jezus narodził się ze Mnie, aby złożyć się w ofierze jako dar miłości, jako okup za was. Jezus jest Barankiem uległym i łagodnym, który w milczeniu pozwala się prowadzić na rzeź. Jezus jest prawdziwym Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata. Od chwili zstąpienia w Moje dziewicze łono aż do chwili wyniesienia na Krzyżu Jezus zawsze zdawał się na Wolę Ojca, ofiarowując Mu z miłością i radością drogocenny dar całego Swego cierpienia.

e Jestem Matką Bolesną, ponieważ jako Mama uformowałam Mego Syna Jezusa, uczestniczyłam w Jego wzrastaniu, szłam za Nim, kochałam Go i ofiarowałam Boskiej sprawiedliwości Ojca jako ofiarę pełną słodyczy i łagodności. Stałam się dla Niego pomocą i największą pociechą w Jego ogromnym cierpieniu. W obecnych czasach, tak bolesnych, jestem przy każdym z was jako Mama, aby was uczyć, pomagać wam i pocieszać we wszystkich cierpieniach.

f *Przygotowuję was do cierpienia,* wypowiadając razem z wami «tak» Ojcu Niebieskiemu, który prosi o nie jako o waszą osobistą współpracę w dziele Odkupienia, dokonanym przez Mojego Syna Jezusa. Ja, wasza Niebieska Mama, dałam wam przykład i stałam się waszym wzorem – przez Moją doskonałą współpracę we wszystkich cierpieniach Syna. Przez Mój matczyny ból stałam się pierwszą współpracownicą w Jego Dziele zbawienia.

g Stałam się prawdziwą Współodkupicielką i mogę teraz ofiarować się każdemu z was jako wzór udzielanego Panu daru z osobistego cierpienia, aby pomagać wszystkim ludziom iść drogą dobra i zbawienia. Dlatego w tych krwawych czasach oczyszczenia Moje matczyne zadanie polega na przygotowywaniu was – zwłaszcza do cierpienia.

h Przez Moją matczyną obecność – która prosi was o przemienienie każdego z waszych cierpień w doskonały dar miłości – pomagam wam cierpieć. Uczę was uległości, łagodności, pokory serca. Pomagam wam cierpieć w radości waszego dawania się braciom na wzór Jezusa. Wtedy poniesiecie swój krzyż z radością, wasze cierpienie stanie się słodkie. Będzie ono pewną drogą, prowadzącą was do prawdziwego pokoju serca.

i Umacniam was we wszystkich cierpieniach przez pewność, że jestem u waszego boku tak, jak byłam pod Krzyżem Jezusa. Obecnie, kiedy boleści wszędzie się wzmagają, wszyscy będą doświadczać obecności Mamy w coraz silniejszy sposób. Moja misja Matki i Współodkupicielki polega na tym, by przyjąć każdą kroplę waszego cierpienia, przemienić ją w drogocenny dar miłości i wynagrodzenia i każdego dnia składać go w ofierze Bożej sprawiedliwości.

j Jedynie w ten sposób będziemy mogli razem otworzyć złote drzwi Boskiego Serca Mojego Syna Jezusa, aby On mógł sprawić, że bardzo szybko wyleje się na Kościół i ludzkość rzeka łask oraz ognia Jego miłosiernej miłości, która wszystko odnowi.

Neapol, 29.09.1986 Święto świętych Archaniołów Michała, Rafała i Gabriela

335. Z wami w walce

a Walczcie, synowie umiłowani, Moi apostołowie, w tych ostatnich czasach. To godzina Mojej walki i Mojego wielkiego zwycięstwa.

b W tę walkę są zaangażowani razem z wami Aniołowie Pańscy, którzy na Moje rozkazy wypełniają zadanie, jakie im powierzyłam. Wszystkie Niebieskie Duchy są istotami jaśniejącymi i pełnymi mocy, znajdującymi się bardzo blisko Boga. Kochają Go, służą Mu, bronią Go i otaczają chwałą. W świetle Przenajświętszej Trójcy widzą wszystkie niebezpieczne i podstępne zasadzki zastawiane na was przez złe duchy, walczące przeciw Bogu i Jego królewskiej władzy.

c Jest to straszliwa walka, rozgrywająca się w sferze duchów: dobrzy – przeciw złym, Aniołowie – przeciw demonom.

d Jesteście włączeni w tę wielką walkę i dlatego powinniście zawsze powierzać się ich niezawodnej opiece oraz często wzywać na modlitwie ich potężnej pomocy.

e Wszystkie Duchy Niebieskie znają Mój plan, znają godzinę Mojego tryumfu. Widzą, że atak piekła w waszych czasach jest mocny, stały i powszechny. Szatanowi udało się ustanowić na świecie swoje królestwo i czuje się obecnie pewnym zwycięzcą. Bliska jest jednak chwila jego zupełnego upadku i całkowitej klęski. Dlatego walka staje się bardzo ostra i straszliwa. Wy także, wraz z Aniołami Pana, zostaliście wezwani do walki. Bronią używaną przez demony jest zło, grzech, nienawiść, nieczystość, pycha, bunt przeciw Bogu. Bronią zaś używaną przez Duchy Niebieskie – stojące w walce u waszego boku – jest dobro, Boża łaska, miłość, czystość, pokora i uległe poddanie się woli Pana.

f Zadanie Duchów Niebieskich polega też na umacnianiu was, leczeniu waszych ran, obronie przed zasadzkami Mego przeciwnika, ochronie przed złem i prowadzeniu was po jaśniejącej drodze Mojej woli.

g Archanioł Gabriel został posłany przez Boga, aby przyjąć «tak» waszej Niebieskiej Mamy. Teraz ma *przyjmować wasze «tak» na wolę Ojca. Wzmacnia was i podtrzymuje, prowadzi drogą odwagi i dawania heroicznego świadectwa o Jezusie i Jego Ewangelii.*

h Archanioł Rafał *umacnia was w waszej słabości, wylewa balsam na każdą bolesną ranę, uwalnia was od ciężaru zmęczenia i zniechęcenia, abyście kontynuowali walkę – z tarczą wiary, w pancerzu miłości i świętości.*

i Archanioł Michał *broni was przeciw wszystkim straszliwym atakom szatana.* Szczególnie rzucił się na was, którzy tworzycie część Mojego zastępu i pozwalacie się ulegle prowadzić waszemu Niebieskiemu Wodzowi. Ileż razy stalibyście się ofiarami szatana, gdyby nie interweniował Archanioł Michał, aby was obronić i ochronić! Wzywajcie go często – przez bardzo skuteczną modlitwę-egzorcyzm przeciw szatanowi i zbuntowanym aniołom – ponieważ to on prowadzi was w tej walce w taki sposób, że każdy może uświadomić sobie zadanie, jakie zostało mu powierzone przez waszą Niebieską Mamę.

j Zjednoczcie się więc – w pełnej uczucia i braterstwa wspólnocie życia, modlitwy i działania – ze wszystkimi Duchami Niebieskimi, zaangażowanymi wraz z wami w prowadzenie tej samej walki i w przygotowanie wielkiego zwycięstwa Boga, przez chwalebne Królestwo Chrystusa. Przyjdzie ono do was przez tryumf Niepokalanego Serca na świecie.

7.10.1986, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

336. Różaniec prowadzi was do Pokoju

a Jestem Królową Różańca Świętego. Jestem waszym Wodzem prowadzącym was w tej straszliwej walce przeciw szatanowi i wszystkim złym duchom. Jeśli pozwolicie Mi się ulegle prowadzić, będziecie zawsze odczuwać przy sobie drogocenną pomoc Aniołów Pańskich, Błogosławionych i Świętych z Raju oraz wszystkich dusz oczyszczających się jeszcze w Czyśćcu.

b Naprawdę jestem Wodzem wyjątkowego zastępu.

c Dziś, kiedy wspominacie datę jednego z Moich największych zwycięstw, chcę was zaprosić do walki odważnej i ufnej – bez przerażania się podstępną i niebezpieczną taktyką, stosowaną przez Mego przeciwnika, doprowadzającą was do zniechęcenia.

d Chcę wam ujawnić trzy zasadzki, stanowiące część szczególnej strategii stosowanej przez Mojego przeciwnika w tej wielkiej walce.

e – *Pierwsza zasadzka* to doprowadzanie do przekonania, że już *udało mu się zdobyć cały świat*, że ustanowił już swe królestwo i że w pełni posługuje się w nim swą mocą. Jego wielką zdobyczą jest ludzkość, która zbuntowała się przeciw Bogu i powtarza jego pełne pychy wyzwanie: «Nie będę służył Panu!»

Bardzo niebezpiecznym środkiem, używanym przez szatana w tych czasach, jest sprawianie wrażenia, iż *nic już nie można zrobić*, niczego nie da się zmienić, że wszelki wysiłek wprowadzania ludzkości na drogę powrotu do Boga i dobra jest bezużyteczny.

f Wasza Niebieska Mama zapewnia, że ludzie żyjący dzisiaj stanowią również drogocenną część ludu Bożego nabytego przez Jezusa za cenę Jego Krwi, wylanej dla ich zbawienia aż do ostatniej kropli. Bóg – zwłaszcza dziś – jest jedynym zwycięzcą i kocha biedną, chorą ludzkość, która została Mu wyrwana. Przygotowuje On moment, w którym – przez największy cud Jego miłosiernej miłości – wprowadzi ją na drogę powrotu do Niego, aby mogła w końcu poznać nową epokę pokoju, miłości, świętości i radości. Oto dlaczego zapraszam was – z bezgranicznym matczynym miłosierdziem – do ciągłego posługiwania się potężną bronią *ufności*, *dziecięcego zawierzenia, miłości wielkiej i bezgranicznej, całkowitego oddania się bliźniemu* we wszystkich jego potrzebach duchowych i materialnych.

g – *Drugą zasadzką* Mojego przeciwnika jest to, że *udało mu się doprowadzić Kościół do poważnych trudności*, wstrząsając jego fundamentami przez wiatr kontestacji, podziału, niewierności i odstępstwa. Wielu traci odwagę widząc, jak liczni są dziś Pasterze dający się oszukać jego podstępnemu i niebezpiecznemu działaniu.

h Środkiem, jakiego powinniście używać dla uchronienia się przed tą zasadzką, jest wasze *poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu*. Kościół bowiem – chociaż wydaje się dziś rozdarty, zaćmiony i zwyciężony – został powierzony przez Jezusa straży waszej Niebieskiej Mamy, pełnej miłości. Pragnę mu pomóc, pocieszyć go i uleczyć za waszym pośrednictwem, synowie poświęceni Memu Sercu i uległe narzędzia Mojej matczynej woli. Za waszym pośrednictwem wylewam balsam na jego bolesne rany, umacniam go w godzinach męki i opuszczenia, przygotowuję chwilę jego największej odnowy.

i Czynię to obecnie w bardzo szczególny sposób przez Mojego Papieża Jana Pawła II, który niesie wszędzie znak Mojej matczynej obecności. On daje wam znak do walki. On prowadzi was w walce. On uczy was odwagi i ufności. On już wam zapowiada Moje pewne zwycięstwo. Idźcie po drodze, którą wam wyznaczył, jeśli pragniecie przygotować ze Mną nową i promienną Pięćdziesiątnicę dla całego Kościoła.

j – *Trzecią zasadzką* Mojego przeciwnika jest to, że *udało mu się rozszerzyć wszędzie – przy pomocy wszystkich środków społecznego przekazu – jego złe dzieła zniszczenia i śmierci*. Z tego powodu mnożą się podziały, wychwala się nieczystość, rozszerza się zepsucie, coraz bardziej upowszechnia się przemoc, szerzy się nienawiść i groźne wojny.

k Aby zwalczyć i zwyciężyć całe to zło usiłujące pochłonąć ludzkość, powinniście sięgnąć po *potężną broń modlitwy*. Ustanowienie nowej epoki nie będzie owocem ludzkiego działania, lecz darem Ducha Pańskiego. Trzeba zatem zabiegać o ten dar przez stałą, nieprzerwaną i ufną modlitwę.

l Módlcie się ze Mną. Cały Kościół powinien wejść do Wieczernika Mojego matczynego Serca, aby usilnie prosić – razem z Niebieską Mamą – o bardzo szczególne wylanie Ducha Świętego, który doprowadzi go do przeżycia doświadczenia drugiej i promiennej Pięćdziesiątnicy.

m Odmawiajcie *zwłaszcza Różaniec Święty*. Niech on będzie dla wszystkich potężną bronią używaną w tych czasach.

n *Różaniec prowadzi was do pokoju.* Przez tę modlitwę możecie otrzymać od Pana wielką łaskę przemiany serc, nawrócenia dusz, powrotu całej ludzkości do Boga – drogą nawrócenia, miłości, łaski Bożej i świętości.

o Nie mówcie więc już nigdy: «Przecież zawsze i wszędzie wszystko pozostaje takie, jak było. Nic się nie zmienia!» To nie jest prawdą, najmilsi synowie! Każdego dnia – w ciszy i w ukryciu – Niebieska Mama prowadzi walkę z przeciwnikiem i działa przy pomocy znaków oraz nadzwyczajnych ingerencji, aby zmienić serce świata.

Sant'Omero (Teramo), 27.10.1986, Światowy dzień modlitw o Pokój

337. Zadanie powierzone Kościołowi

a W dniu, w którym gromadzą się przedstawiciele wszystkich religii, prosicie usilnie o Pokój – we wspólnocie modlitwy i postu. Taką właśnie drogę wam wyznaczyłam. Pokój może zstąpić na was jako dar Boga. Im bardziej będziecie chcieli zbudować pokój w oparciu o same tylko ludzkie dyskusje i negocjacje, tym bardziej będzie się on od was oddalał. Aby zaistniał pokój, ludzkość musi powrócić do Boga – drogą nawrócenia i przemiany serc.

b Sam Jezus Chrystus wyznaczył wam drogę pozwalającą dojść do Ojca, w Jego Duchu Miłości. Wszyscy ludzie mają dojść do poznania Prawdy, przyjąć Ewangelię Jezusa i żyć nią.

c Takie zadanie *zostało powierzone Kościołowi.*

d Oto co powinni dziś czynić Jego słudzy konsekrowani i wszyscy wierni: *z odwagą męczenników i nieugiętością wyznawców wiary ogłaszać całemu światu dobrą nowinę, że jedynie Jezus Chrystus jest waszym Zbawicielem i Odkupicielem.* Tylko Jezus Chrystus może was doprowadzić do pokoju. Trzeba Go głosić wszystkim, bez lęku i bez kompromisu, wypełniając Jego Boże polecenie: «Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony.»

e Próba zgromadzenia wszystkich religii – nawet tych, które adorują fałszywych i nieprawdziwych bogów – z nadzieją utworzenia światowej unii religijnej, dla obrony ludzkich wartości, jest usiłowaniem próżnym, niebezpiecznym i niezgodnym z pragnieniem Mego Niepokalanego Serca. Może to nawet doprowadzić do wzrostu zamętu i do obojętności religijnej oraz jeszcze bardziej utrudnić osiągnięcie prawdziwego pokoju.

f Mówię więc wam dzisiaj: Ogłaszajcie wszystkim Chrystusa, bądźcie wierni jedynie Chrystusowi i Jego Ewangelii, a staniecie się prawdziwymi budowniczymi pokoju.

Dongo (Como), 1.11.1986, Uroczystość Wszystkich Świętych

338. Wasze miejsce w Raju

a Rozmyślajcie dziś o tych, którzy poprzedzili was w drodze do chwały. Tworzą oni świetlistą koronę miłości, radości i chwały wokół Mojego Niepokalanego Serca.

b Takie też miejsce czeka was w Raju. Zostało przygotowane dla was wszystkich, którzy słuchacie Mojego głosu, poświęcacie się Mojemu Niepokalanemu Sercu, żyjecie w dziecięcej zależności ode Mnie i oddajecie się całkowicie doskonałej realizacji Mojego planu. Żyjecie tu na ziemi, Moje bardzo umiłowane dzieci. Jesteście Moimi apostołami, wezwanymi do rozszerzania wszędzie światła Mej matczynej obecności i wskazywania wszystkim drogi, którą trzeba iść, aby dojść do Chrystusa. Jedynie On będzie mógł wam przynieść nową epokę świętości, sprawiedliwości i pokoju.

c Powinniście codziennie odczuwać przy sobie Świętych i Błogosławionych z Nieba. Wzywajcie ich pomocy i opieki. Odczuwajcie u waszego boku dusze sprawiedliwych, które cierpią jeszcze i modlą się w Czyśćcu, czekając na chwilę pełnego szczęścia w doskonałym kontemplowaniu Pana. Tworzą oni wraz z wami jeden zastęp słuchający Moich rozkazów. Jestem Matką i Królową wszystkich. Każdy spełnia niepowtarzalną rolę w Moim zwycięskim planie.

d W tych czasach pragnę pogłębić i uczynić bardziej niezwykłą i odczuwalną waszą wspólnotę z tymi, którzy was poprzedzili w ziemskim życiu i radują się obecnie wiecznym zbawieniem. W matczynym darze Mojego Niepokalanego Serca ofiarowuję wam – jako drogocenną pomoc – dusze Świętych z Raju i sprawiedliwych z Czyśćca. Jesteście wystawieni na poważne niebezpieczeństwa, a oni potrafią wam pomóc je przezwyciężyć. Padacie ofiarami podstępnych zasadzek Mojego przeciwnika, a oni mogą dać wam światło, aby je dostrzec, i siłę, aby ich uniknąć. Jesteście słabi i często zdarza się wam wpadać w grzech, oni zaś potrafią wam pomagać zawsze iść drogą dobra i świętości.

e Kroczcie więc wraz z nimi drogą, którą wam wyznaczyłam. Razem prowadzę was do pokoju. Pokój zostanie wam udzielony przez Moje Niepokalane Serce, kiedy w sposób doskonały urzeczywistni się wspólnota życia, miłości i radości.

Fort Lauderdale (Floryda), 23.11.1986, Uroczystość Chrystusa Króla

339. Droga prowadząca was do Jego Królestwa

a Dziś w chwale Raju i w oczyszczającej światłości Czyśćca przyjmuję hołd całego ziemskiego, pielgrzymującego Kościoła, aby wraz z wami wszystkimi ofiarować królewską koronę Jezusowi Chrystusowi, naszemu Bogu, Zbawicielowi i Królowi.

b Jezus powinien *królować przede wszystkim w sercach i w duszach wszystkich*, gdyż Jego władza królewska polega na królowaniu łaski, świętości i miłości. Kiedy Jezus króluje w duszy stworzenia, przekształca się ona pod wpływem Boskiego światła, które czyni ją – umiłowaną przez Boga – coraz piękniejszą, lśniącą i świętą.

c Moje matczyne zadanie polega na oddalaniu od dusz Moich dzieci wszelkiego cienia grzechu, każdej pokusy egoizmu, jakiegokolwiek panowania złych namiętności, aby doprowadzić je wszystkie do wielkiej świętości. Wtedy Jezus będzie naprawdę mógł królować w waszych sercach i duszach, a wy staniecie się drogocenną własnością Jego Boskiego Królestwa.

d *Jezus powinien królować w rodzinach*, które mają się otwierać jak pączki na słońce Jego Królewskiej Władzy. Oto dlaczego dziś działam, aby w rodzinach wzrosła harmonia i pokój, zrozumienie i zgoda, jedność i wierność.

e *Jezus powinien królować w całej ludzkości*, aby stała się nowym ogrodem, w którym Przenajświętsza Trójca otrzyma zachwyt i piękno, miłość i zapach od każdego stworzenia, zostanie przez to uwielbiona i ustanowi między wami Swą stałą siedzibę. Dlatego tak potężnie dziś działam, by wprowadzić całą ludzkość na drogę powrotu do Boga przez nawrócenie, modlitwę i pokutę. Tak Sama prowadzę zastęp wezwany do walki z armią zła, by jak najszybciej została pokonana siła tych, którzy zaprzeczają, bluźnią Bogu i nieustannie pracują nad budowaniem cywilizacji bez Niego.

f *Jezus powinien królować w Kościele* – uprzywilejowanej części Jego królewskiej własności. Kościół w całości należy do Niego, ponieważ narodził się z Jego przebitego Serca, wzrósł w Jego miłości, został obmyty Jego krwią i został Mu zaślubiony przez nienaruszalny akt wiecznej wierności. Oto dlaczego działam jako Mama w tych bolesnych chwilach oczyszczenia Kościoła: aby obmyć go z wszelkiej plamy i uwolnić od wszelkiego ludzkiego kompromisu; aby obronić go przed podstępnymi atakami Mojego przeciwnika i wprowadzić go na drogę doskonałości, aby mógł odbijać wszędzie blask Swego Boskiego Oblubieńca – Jezusa.

g Moje działanie Mamy przygotowuje obecnie nadejście chwalebnego królestwa Mojego Syna Jezusa.

h Moje Niepokalane Serce jest *drogą prowadzącą was do Jego Królestwa.* Tryumf Niepokalanego Serca zbiegnie się z tryumfem Mojego Syna Jezusa w Jego chwalebnym Królestwie świętości i łaski, miłości i sprawiedliwości, miłosierdzia i pokoju, które zostanie odbudowane na całym świecie.

i Zapraszam was dziś do modlitwy i ufności. Wzywam was do pokoju serca i do radości, ponieważ chwalebne Królestwo Pana Jezusa znajduje się właśnie u waszych drzwi.

Dallas (Teksas), 3.12.1986 Wieczernik dla Kapłanów z K. R. M. z USA i Kanady

340. Moje lekarstwo na wasze choroby

a Jak bardzo się cieszę z dni tego nieustannego Wieczernika, zorganizowanego tu przez was, Kapłanów należących do Mego Ruchu. Przybyliście nawet z najbardziej oddalonych stanów tego wielkiego kraju, aby żyć razem w braterstwie i modlitwie ze Mną, waszą Niebieską Mamą. Wasza miłość, uległość i wspaniałomyślność dostarczyły wiele radości Memu Niepokalanemu i Bolejącemu Sercu.

b Chcę skierować dziś do was Moje matczyne słowa. Pragnę was pocieszyć w cierpieniu i wezwać do ufności pośród licznych spotykających was trudności.

c Bądźcie najmniejszymi z Moich dzieci! Bądźcie Moimi odważnymi apostołami! Bądźcie promieniami światłości wychodzącymi z Mojego Serca i rozszerzającymi się wszędzie, aby na każde miejsce zanieść świadectwo Mojej matczynej obecności!

d Trzy rany w waszym narodzie dotykają Mojego matczynego Serca i powodują Jego krwawienie.

e *Pierwszą ranę* zadaje Mi *odstępstwo*, rozszerzające się z powodu błędów, których coraz bardziej się naucza, nawet w szkołach katolickich. Błędy te oddalają od prawdziwej wiary ogromną ilość Moich biednych dzieci.

f Odpowiedzialność za tę groźną sytuację spoczywa zwłaszcza na tych, którzy poświęcili się Bogu. Idą bowiem własną drogą – pomimo Moich matczynych napomnień i wskazówek dawanych przez Urząd Nauczycielski Kościoła – uwiedzeni duchem pychy.

g Wy, Moi najmilsi synowie, stańcie się Moim lekarstwem na to zło. Coraz bardziej przekazujcie prawdy podane przez Jezusa, które Papież i zjednoczeni z nim Biskupi jasno i odważnie przedstawiają dziś wszystkim.

h Sprzeciwiajcie się każdemu, kto występuje z nauką odmienną. Przede wszystkim powinniście otwarcie powiedzieć wszystkim wiernym o poważnym niebezpieczeństwie oddalenia się od prawdziwej wiary w Jezusa i Jego Ewangelię, na które się dziś narażają. Odmawiajcie często wyznanie wiary, ułożone – w przewidywaniu trudnych chwil – przez Mojego Papieża Pawła VI,* znajdującego się już w Niebie.

i *Drugą ranę* zadaje Mi *brak jedności,* który pojawił się w Kościele w waszych krajach. Jakże cierpi Serce Jezusa i Moje matczyne Serce na widok wielu Biskupów, Kapłanów, osób zakonnych i wiernych świeckich, którzy nie są już zjednoczeni, a nawet otwarcie przeciwstawiają się Papieżowi, ustanowionemu przez Jezusa jako fundament Jego Kościoła.

j Podział ten każdego dnia rozszerza się i pogłębia. Wkrótce stanie się otwarty i zostanie ogłoszony. Jaki ból odczuwam widząc, że najwięksi zwolennicy tego buntu to często ci sami, którzy poświęcili się Bogu i zobowiązali się uroczyście iść za Jezusem – drogą pokory, ubóstwa, czystości i posłuszeństwa.

k Wy, umiłowani synowie, bądźcie lekarstwem na tę głęboką ranę. Jednoczcie się coraz bardziej z Papieżem, pomagajcie waszym Biskupom trwać z nim w jedności, przez modlitwę, miłość, dobry przykład. Prowadźcie też wszystkich wiernych do tej jedności.

l *Trzecią ranę* zadaje Mi *niewierność* ujawniająca się w życiu wielu synów Kościoła. Nie idą już za Bożymi przykazaniami i pouczeniami danymi przez Jezusa w Ewangelii. Kroczą drogą zepsucia, zła i grzechu. Często nie uważa się go za zło. Usprawiedliwia się nawet najpoważniejsze grzechy przeciw naturze, takie jak *przerywanie ciąży i homoseksualizm*. Nie wyznaje się już grzechów w spowiedzi świętej. Do jakiego stanu poważnej choroby doszliście!

m Wy, Moi najmilsi synowie, bądźcie Moim lekarstwem na zło, tak poważne i szerzące się. Pomagajcie Moim dzieciom iść drogą czystości i świętości. Na nowo nauczajcie wszystkich prawdziwej moralności katolickiej. Podajcie ręce Moim biednym dzieciom grzesznikom, aby doprowadzić je do zachowywania Bożego Prawa. Pomóżcie im zrozumieć konieczność częstej spowiedzi. Ten, kto znajduje się w stanie grzechu śmiertelnego, musi do niej przystąpić, jeśli chce przyjąć Komunię eucharystyczną. Świętokradzkie Komunie bardzo ranią Kościół.

n Jeśli przyjmiecie Moje matczyne zaproszenie, staniecie się darem miłości, który Moje Niepokalane Serce ofiaruje dziś Kościołowi i mieszkańcom waszego wielkiego kraju.

o *Dzięki temu staniecie się Moim lekarstwem na wasze choroby.*

p Jesteście narzędziami Mojego pokoju. Wraz z wszystkimi członkami Mojego Ruchu błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Santiago (Republika Dominikany), 8.12.1986 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

341. Moja niebiańska wspaniałość

a Pragnę okryć całą ziemię jak płaszczem blaskiem Mojej łaski i światłości, świętości i czystości.

b Mój mały synu, przyprowadziłam cię dziś tutaj – na tę wyspę, na której rozpoczęła się ewangelizacja całego wielkiego kontynentu amerykańskiego – aby doprowadzić jak najszybciej Moich umiłowanych synów i wszystkie Moje dzieci do bezpiecznego schronienia Mojego Niepokalanego Serca.

c Jestem Jutrzenką poprzedzającą wielki dzień Pański. Jestem lśniącym, wyczekiwanym obłokiem, sprawiającym, że na pustynię świata – niszczonego przez zło i grzech – spada niebiańska rosa łaski i świętości.

d Zgromadźcie się w Moim zwycięskim zastępie wszyscy, którzy pragniecie prowadzić wielką bitwę – dla tryumfu dobra i miłości. Tam, dokąd dociera promień Mojej Światłości, znikają ciemności zła, egoizmu, nienawiści, grzechu i nieczystości. Zanieście wszędzie Moje matczyne przesłanie!

e *Na wszystkie strony świata rozszerzajcie Mój niebiański blask!*

f W tych czasach pragnę was wszystkich zgromadzić pod Moim matczynym, niepokalanym płaszczem – pod rozkazami waszego Niebieskiego Wodza.

g Dzięki wam, którzy Mi odpowiedzieliście, Moje Światło będzie z dnia na dzień stawało się coraz silniejsze, ponieważ obecnie bliska jest chwila pełnego chwały tryumfu Mojego Syna Jezusa.

h Z tej ziemi błogosławię dziś ciebie oraz wszystkich, którzy przyjęli Moje zaproszenie, słuchają Mnie i idą za Mną.

Dongo (Como), 24.12.1986

342. Kołyska Jego chwalebnego powrotu

a Przyjmijcie Moje matczyne zaproszenie do modlitwy, do rozważania Mojego słowa, zachowywania go w sercu, do pozostawania w pełnym czujności oczekiwaniu.

b To jest Święta Noc.

c Spędźcie ją ze Mną, synowie umiłowani. Przeżyjcie ją w głębinach Mojego Niepokalanego Serca. Będziecie wtedy mogli wniknąć w tajemnicę waszego zbawienia, która odkrywana jest przed ubogimi, małymi, prostego i czystego serca.

d Moją duszą zawładnęła Boska Światłość. Moją osobę ogarnia głębokie uczucie pokoju i szczęścia, a Moje dziewicze łono otwiera się na dar z Syna.

e Wokół nas – głęboka noc. Drzwi zamykają się na naszą prośbę o gościnę. Serca ludzi skamieniały w egoizmie i nienawiści, umysły zaślepił błąd. Tyle chłodu na świecie, który stał się niezdolny do miłowania!

f W biednej grocie zapala się światełko – znak oczekiwania i nadziei. Dwa ludzkie serca biją miłością, by przygotować kołyskę, w której będzie można złożyć dopiero co narodzone Dzieciątko. Mój najczystszy małżonek Józef próbuje uczynić bardziej przyjemnym brzydkie miejsce, a Niebieska Mama pogrąża się w głębokiej i intensywnej, modlitewnej rozmowie z Ojcem.

g W tym właśnie momencie, kiedy Niebo jednoczy się z ziemią, zakwita pączek oczekiwany od wieków, rodzi się «Bóg z nami». Zbawiciel wchodzi do Swej królewskiej własności, Odkupiciel zaczyna spłacać cenę naszego Odkupienia.

h Wraz z anielskim śpiewem Pokój zstępuje z Nieba. Ziemia otwiera się na przyjęcie rosy Bożego miłosierdzia, a proste serca pasterzy otwierają się na głosy ogłaszające cudowne wydarzenie. «Dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan.»

i Wszystko powtarza się także dziś – przy Jego drugim Bożym Narodzeniu. Jego powrót w chwale przebiega jak wtedy. Noc zanegowania Boga zstąpiła na świat, chłód buntu przeciw prawu miłości uczynił z ludzkości ogromną pustynię, błąd zamknął umysły na zrozumienie największej tajemnicy miłości. Serca stały się twarde z powodu szerzącego się wszędzie egoizmu i nienawiści. Drzwi są ciągle uporczywie zamknięte przed nadchodzącym Panem.

j Wy, Moi umiłowani, otwórzcie szeroko wasze serca na szczęście i nadzieję! Wzorem waszej Niebieskiej Mamy i Jej najczystszego małżonka Józefa śpieszcie się, by przygotować drogę Chrystusowi – powracającemu w chwale.

k Jego drugie Boże Narodzenie jest właśnie u waszych drzwi. Otwórzcie więc wasze umysły na Niebiańskie Głosy, które – na tyle różnych sposobów i przez tyle znaków – mówią wam, że bliski jest Jego powrót. Jak miłość Mojego matczynego Serca była najcenniejszą kołyską w czasie Jego pierwszego Narodzenia, tak tryumf Mego Niepokalanego Serca *stanie się kołyską Jego chwalebnego powrotu.*

l W tę Świętą Noc gromadzę was, abyście czuwali ze Mną przy małym Dziecku, tak potrzebującym miłości. W tę Świętą Noc zapraszam was do otwarcia waszych serc i umysłów na przyjęcie radosnej zapowiedzi: bliskie jest drugie Boże Narodzenie.

Dongo (Como), 31.12.1986, Ostatnia noc roku

343. Pokój zstąpi na was

a W tych ostatnich godzinach roku, synowie umiłowani, pragnę was wszystkich zgromadzić przy Mnie – na nieustającej modlitwie.

b *Dziękujcie* Ojcu Niebieskiemu, który tak kieruje ludzkimi wydarzeniami, aby zrealizował się Jego wielki plan miłości i chwały.

c *Módlcie się*, aby pocieszyć Boskie Serce Syna, zranione tyloma grzechami i otoczone ogromnym morzem ludzkiej niewdzięczności. Jezus was kocha. Jego Serce jest Ogniskiem

gorącej miłości do was. Jednak to Serce stale przeszywają zniewagi i grzechy. Bądźcie pocieszycielami Serca Jezusa! Moi najmilsi synowie, proszę was o zapełnienie waszą kapłańską miłością całej pustki, lekceważenia i obojętności, którą On jest otoczony.

d *Módlcie się*, aby wezwać Ducha Świętego do jak najszybszego dokonania cudu drugiej Pięćdziesiątnicy świętości i łaski. Przemieni ona prawdziwie oblicze tej ziemi. Módlcie się i czyńcie pokutę! Odmawiajcie z miłością i ufnością Różaniec Święty! Przez tę modlitwę, odmawianą ze Mną, będziecie mogli wpływać na wszystkie ludzkie, nawet przyszłe czekające was wydarzenia. Dzięki tej modlitwie będziecie mogli otrzymać łaskę przemiany serc i tak upragniony dar pokoju.

e *Pokój przyjdzie* po wielkim cierpieniu, do którego właśnie wezwany jest Kościół i cała ludzkość – w celu wewnętrznego i krwawego oczyszczenia.

f *Pokój przyjdzie* po nadejściu straszliwej kary, którą już wam ogłosiłam u zarania waszego wieku.

g *Pokój przyjdzie* jako dar miłosiernej miłości Jezusa, gotowego już rozlać na świat potoki ognia i łaski, które wszystko odnowią.

h *Pokój przyjdzie* jako owoc szczególnego wylania Ducha Świętego. Zostanie On wam udzielony przez Ojca i Syna dla przemienienia świata w Niebieskie Jeruzalem i dla doprowadzenia Kościoła do szczytu świętości i Boskiej wspaniałości.

i *Pokój przyjdzie do was* przez tryumf Mego Niepokalanego Serca, gdy zakończy się czas przyznany ludzkości przez Pana na jej skruchę i nawrócenie. Obecnie nadeszły wielkie wydarzenia i wszystko wypełni się w szybszym tempie, aby jak najszybciej mogła ukazać się nad światem nowa tęcza pokoju, co zapowiedziałam wam w Fatimie przed wieloma laty.

ROK -1987

XV. *Rok Maryjny:* WSCHODZĄCA JUTRZENKA*(1987)*

Dongo (Como), 1.01.1987, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

344. Jestem wschodzącą Jutrzenką

a Jestem Matką Boga.

b Słowo wstąpiło w Moje dziewicze łono po wypowiedzeniu przeze Mnie – z wielką miłością i radością – «tak» woli Ojca. W tym momencie Duch Święty ogarnął Mnie Swoją Oblubieńczą Miłością i uczynił ze Mnie drogocenną kołyskę dla Wcielonego Słowa.

c Moje dziewicze łono otwarło się na przyjęcie daru Boga. Moje Niepokalane Serce otwarło się z matczyną miłością na Owoc Mojego najczystszego łona. Stałam się prawdziwą Matką Bożą.

d Jestem także Matką całej ludzkości. Jezus zechciał dać Swoją Matkę ludzkości odkupionej przez Jego krwawą Mękę.

e Przypominam Sobie także dziś tamto wydarzenie, będące niewymownym darem Jego miłości. Oto Jezus zawieszony na Krzyżu – żertwa ofiarna. Przeżywa właśnie ostatnie chwile przed straszliwą agonią. Jego Serce, które zaczęło bić w Moim dziewiczym łonie, już prawie zatrzymuje się w ciszy śmierci, odczuwając bezgraniczną miłość do każdego z was. Pragnie, by żaden z Jego braci – odkupionych w takim bólu – nie był opuszczony. Wtedy to, w porywie najwyższej hojności, Jego Serce otwiera się w ostatnim geście: «Oto Matka twoja». W ten sposób stałam się Matką wszystkich.

f Dziś chcę okryć cały świat niepokalanym płaszczem Mego dziewiczego macierzyństwa. Następuje właśnie czas spełniania się przepowiedzianych wam wydarzeń. Wchodzicie w okres oczyszczenia i zbawienia, cierpienia i wielkiego miłosierdzia.

g Już w tym roku spełnią się niektóre ważne wydarzenia. Ileż cierpień i boleści widzę na waszych drogach u progu tego nowego roku! Przyjmijcie więc zaproszenie Mojego Papieża Jana Pawła II, który chce powierzyć Kościół i całą ludzkość macierzyńskiej miłości Mojego Niepokalanego Serca.

h *To jest Mój czas.*

i Cały Kościół powinien teraz uznać misję powierzoną Mi przez Przenajświętszą Trójcę. W tym roku rozpoczynacie nadzwyczajny jubileusz ku czci waszej Niebieskiej Matki. Mój Papież przygotowuje dla Kościoła encyklikę o miejscu, jakie przyznał Mi Pan, i o doniosłej misji, która została Mi powierzona w tych czasach.

j Wywoła to najsilniejszą reakcję ze strony Mego przeciwnika. Czuje on, że koniec jego powszechnego panowania jest całkiem bliski.

k Zapraszam was do rozpoczęcia tego nowego roku ze Mną. Módlcie się, miłujcie, wynagradzajcie. Jestem Niebieską Mamą prowadzącą was do waszego Boga i do pokoju. Jestem Królową Pokoju i tęczą nowego Przymierza.

l *Jestem jutrzenką, która wschodzi, aby zapowiedzieć wam wielki dzień Pański.*

m W tych latach Kościół i cała ludzkość zdumieje się w obliczu wielkich łask i zbawczych wydarzeń, które przyniesie wam Niepokalane Serce waszej Niebieskiej Matki.

n Z Moim Papieżem, ze wszystkimi umiłowanymi i Mnie poświęconymi synami błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Dongo (Como), 2.02.1987, Święto Ofiarowania Pańskiego

345. Droga do Bożego Objawienia

a Najmilsi synowie, kiedy – w czterdziestym dniu po narodzeniu Dzieciątka Jezus – pójdziecie ze Mną i z Moim najczystszym Oblubieńcem Józefem drogą prowadzącą do Świątyni Jerozolimskiej, wtedy zrozumiecie, że jako Matka jestem przede wszystkim drogą,

po której przychodzi do was Pan. Niosę Go w Moich ramionach z niewypowiedzianą miłością.

b Obecność Matki zawsze była Drogą do nowego i większego objawiania się życia i misji Mojego Syna Jezusa. Była nią od Mojego «tak» w chwili Zwiastowania do narodzenia w Betlejem; od Ofiarowania w świątyni do ucieczki do Egiptu; od dni dzieciństwa do Jego lat młodzieńczych, spędzonych w Nazarecie; od początku życia publicznego do Jego Ofiary na Krzyżu.

c Moje «tak» pozwala Słowu Ojca przyjąć w Moim łonie ludzką naturę. Moja matczyna i dziewicza współpraca czyni możliwym Jego narodzenie się do ziemskiego życia. Moje ramiona przynoszą Go do świątyni Jego chwały i ukazują jako objawienie dla wszystkich narodów. Moja matczyna miłość staje się cenną pomocą w dniach Jego dzieciństwa, usianego zasadzkami. Moja obecność stanowi codzienne wsparcie w Jego ludzkiej młodości. Ciepło Mojego uczucia jest słodkim odpoczynkiem w Jego zmęczeniu. Moje milczenie jest ogrodem, w którym kwitnie Jego Słowo. Mój akt wiary pobudza Go do interwencji i przyspiesza czas Jego misji. Moje Niepokalane Serce wylewa balsam na rany powodowane przez każde publiczne odrzucenie. Moja współczująca obecność stanowi siłę w Jego drodze na Kalwarię. Moja całkowita ofiara jest wewnętrznym udziałem w Jego niezmiernym cierpieniu. Moja Osoba pod Krzyżem to głębokie współdziałanie z Nim w Jego planie Odkupienia.

d Jezus – niesiony w Moich ramionach – objawia się wszystkim narodom. Mój Syn – niesiony przeze Mnie – wypełnia Swą Boską misję; na drodze, którą Mu przygotowuję, Jezus działa i ukazuje się jako Zbawiciel świata.

e Ten sam matczyny plan wypełniam teraz w stosunku do każdego z was, Moi umiłowani, wezwani do przeżywania w waszym kapłańskim życiu planu i misji Mojego Syna Jezusa. Zrozumcie więc, dlaczego proszę was o zupełne powierzenie Mi siebie – w waszym akcie ofiarowania się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Ten akt pozwala Mi wkroczyć w wasze życie, by je skierować ku doskonałemu wypełnianiu woli Ojca.

f Jestem przy każdym z was w każdej chwili waszego dnia. Moim milczeniem pomagam wam mówić. Moim głosem uczę was modlić się. Moimi rękami prowadzę was po dobrej drodze. Moją obecnością umacniam was w zmęczeniu. Przez potężne wstawiennictwo czynię owocną waszą pracę apostolską. Moje Niepokalane Serce daje wam radość i pokój w chwilach rozczarowań i oschłości.

g Jestem zawsze blisko was, zwłaszcza po to, by wspiąć się z wami na Kalwarię, zebrać każdą kroplę waszego cierpienia, pomóc wam powiedzieć «tak» woli Ojca, który przygotowuje was do złożenia doskonałej ofiary dla zbawienia świata.

h Zawsze byłam obecna w czasie ziemskiej pielgrzymki Kościoła, Mistycznego Ciała Jezusa, które On powierzył gorliwej trosce Mego powszechnego Macierzyństwa. W każdym okresie historii Kościoła pomagałam mu dawać promieniejące świadectwo o Moim Synu, tak by w nim i przez niego Jezus mógł się coraz pełniej objawiać wszystkim narodom.

i *Jestem drogą Bożego Objawienia.*

j Jestem szczególnie blisko Kościoła w tych czasach jego bolesnej próby i krwawego oczyszczenia. Rozumiecie więc znaczenie Moich obecnych, pełnych niepokoju interwencji.

Jak nigdy dotąd działam dziś w sposób nowy, pełen mocy i wyjątkowy. Działam jako Matka pragnąca pomóc wszystkim Swoim dzieciom i jako Niebieska Prorokini ostatnich czasów. Moje światło rozszerza się coraz bardziej w sercach i duszach, jak jutrzenka wschodząca w długiej i ciemnej nocy, w której jeszcze żyjecie. Oznajmia wam ono, że blisko jest wielki dzień Pana.

k Z tego powodu zapraszam was do spoglądania na Mnie, Matkę idącą z Dzieciątkiem Jezus do Świątyni Jerozolimskiej: na miejsce Jego objawienia się. Zapraszam was dziś do spojrzenia na Mnie, Niewiastę obleczoną w słońce, która kroczy wszystkimi drogami świata, aby być Drogą do Jego wspaniałego, chwalebnego objawienia się.

Rubbio (Vicenza), 24.02.1987

346. Moje promienie światła

a Moi umiłowani, trwajcie w pokoju! Jestem przy was w każdej chwili, kształtuję was, umacniam, prowadzę, bronię. Strzeżcie w waszych sercach cenną perłę osobistego powołania do życia w głębokiej zażyłości z waszą Niebieską Mamą.

b Nie pozwólcie się zatrzymać przez zasadzki Mojego przeciwnika! W tych czasach dysponuje on wielką mocą, bo czuje, że bliska jest już chwila jego porażki.

c *Stańcie się Moimi promieniami światła*, zapowiadającymi wszędzie Moją nową jutrzenkę. Rozjaśniajcie głęboką ciemność waszej epoki światłem wiary i świętości. Niech wasze promienie zstępują na wyschniętą pustynię tego świata, by ją otwierać na nową wiosnę życia i piękności. Niech wasze promienie docierają do pustki wielu serc, by napełnić je miłością i ufnością. Niech pośród gęstych ciemności tylu dusz wyłaniają się wasze promienie, by je otwierać na życie łaski i głębokiej jedności z Bogiem. W głębokiej rozpaczy wielu Moich biednych dzieci niech wasze promienie przyniosą słodki balsam ulgi i nadziei, miłości i miłosierdzia.

d *Jesteście promieniami światła* Mego Niepokalanego Serca. Jesteście światłem Matki, która chce przyprowadzić wszystkich ludzi do Jezusa, by zostali ocaleni dzięki Jego Boskiej i Miłosiernej Miłości.

e W tych czasach wzywam was do rozświetlania całej ziemi. Dzięki wam będę mogła dokonać tego bolesnego przejścia do nowej, czekającej was epoki, którą buduję każdego dnia w głębi Mojego Niepokalanego Serca.

Dongo (Como), 4.03.1987, Środa Popielcowa

347. Na tej świetlistej drodze

a Chodźcie za Mną po tej drodze, którą wam wytyczyłam, Moi synowie tak umiłowani, wspierani i bronieni przeze Mnie! Jest to *droga nawrócenia i pokuty.*

b Proszę was o takie samo *nawrócenie*, o jakie prosił was Jezus w Swej Ewangelii. Oddalcie się od szkodliwej drogi zła, pychy, egoizmu i grzechu.

c Żyjecie w świecie, w którym bunt przeciw Bogu i Jego prawu miłości jest przyjmowany, szerzony, wychwalany i uważany za *nowy styl życia.* Ileż Moich dzieci staje się każdego dnia ofiarami grzechu i nienawiści, przemocy i zepsucia, egoizmu i nieczystości! Grzech ciężki oddala was od Boga, wyrywa z waszych dusz cenny dar Jego życia łaski, czyni was niewolnikami namiętności i wad, osłabia waszą zdolność wytrwania w pokusach i daje wielkie pole do działania szatanowi. Coraz bardziej bierze on w posiadanie wasze życie, aby uczynić je narzędziem do szerzenia niepohamowanego egoizmu i pychy, nienawiści i podziału, rozwiązłości i bezbożności.

d Podejmujecie prawdziwy wysiłek nawrócenia, jeżeli odważnie i mocno przeciwstawiacie się światu, w którym żyjecie, by kroczyć drogą dobra i łaski Bożej, miłości i świętości. Wszystkie Moje dzieci powinny się dziś nawrócić i powrócić do wiary w Ewangelię, do życia według Ewangelii. Powinny pozwolić się prowadzić wyłącznie mądrości Ewangelii. Oto dni sprzyjające waszemu nawróceniu. To są dni łaski i miłosierdzia, nadziei i wyczekiwania.

e Są to *dni przygotowania* na czekające was, wielkie, przepowiedziane wam wydarzenia. Proszę was więc ponownie o codzienne akty umartwienia i pokuty.

f Ofiarujcie *pokutę* Mojemu Sercu na trzy sposoby:

g – Dajcie Mi przede wszystkim *pokutę wewnętrzną*. Musicie ją praktykować w celu zapanowania nad sobą, nad waszymi namiętnościami, by stać się prawdziwie uległymi, pokornymi, małymi i gotowymi współdziałać z Moim planem. Moje Serce cierpi czasem na widok oporu, z jakim sprzeciwiacie się Moim matczynym wezwaniom. Nie osiągacie takiego stopnia uległości, pokory, prawdziwego unicestwienia samych siebie, o jaki was proszę. Jest Mi to potrzebne, aby móc się wami posługiwać w realizacji Mego planu ocalenia i miłosierdzia.

h – Ofiarujcie Mi również *codzienną milczącą pokutę*. Daje wam ona sposobność do wspaniałomyślnego wykonywania, we wszystkich okolicznościach życia, wyłącznie woli Bożej – poprzez pokorne, wierne i doskonałe wypełnianie wszystkich waszych obowiązków. Gdy tak będziecie postępować, ileż cennych okazji do cierpienia i do ponoszenia ofiar znajdziecie w ciągu całego dnia! Wasz uśmiech, pogoda, spokój, cierpliwość, akceptacja i ofiary – to prawdziwe ciche akty pokuty, przynoszące większą wartość i światło każdej okoliczności waszego życia.

i – Proszę was także o *pokutę zewnętrzną*. Polega ona na opanowywaniu namiętności, umartwianiu zmysłów – szczególnie oczu, języka, słuchu i smaku.

j Nie patrzcie na otaczające was wielkie zło ani na tyle nieczystości zarażających wasze drogi! Dla zachowania światła w swoich duszach wyrzeknijcie się oglądania telewizji i przeznaczcie więcej czasu w swoim życiu na skupienie, rozmyślanie i modlitwę.

k Uczcie się kontrolować swój język i zachowywać milczenie w sobie i wokół siebie, byście umieli mówić jedynie dla szerzenia dobra – w duchu miłości i pokornej służby wszystkim. Unikajcie krytykowania i szemrania, obmów i złośliwości. Nie ulegajcie łatwej pokusie sądzenia i potępiania.

l Zamykajcie uszy i umysł na zgiełk głosów! Staje się on dzisiaj coraz bardziej ogłuszający i prowadzi was do życia w hałasie, zamęcie i bezowocności.

m Zwalczajcie łakomstwo powstrzymując się od tego, co daje wam największą przyjemność, i praktykując post cielesny. Prosi o niego Jezus w Ewangelii i Ja także o niego dziś was proszę.

n Jeśli pójdziecie drogą wytyczoną wam przeze Mnie, Pan pobłogosławi dni waszego życia. Dojdziecie do pokoju serca i czystości duszy. Staniecie się Moim żywym słowem i będziecie roznosić wszędzie światło Mojej obecności – w tej wielkiej ciemności, coraz bardziej ciążącej nad światem.

o Zawsze prowadzę was po *jasnej ścieżce nawrócenia i pokuty*, szczególnie zaś w tych dniach przygotowania do wielkiego cudu Bożego Miłosierdzia, który niebawem się dokona.

Wielki Czwartek, 16.04.1987

348. Wejdźcie z Jezusem do Getsemani

a Przeżywajcie – w dziewiczym zamknięciu Mojego Niepokalanego Serca najściślej zjednoczonego z Jezusem – bolesne godziny Jego odkupieńczej Męki. To Jego Pascha. To również wasza Pascha.

b Dzisiaj wspominacie ustanowienie nowej Ofiary i nowego Kapłaństwa. Razem z dwunastoma apostołami także wy wszyscy, Moi umiłowani synowie, byliście obecni w Jego planie Miłości. To jest wielkie święto kapłańskie. Ponownie gromadzicie się wokół waszych Biskupów, dla odnowienia przyrzeczeń złożonych w dniu święceń.

c Zapraszam was dziś wszystkich do odnowienia ze Mną waszego zobowiązania do *największej wierności*. Trwajcie w wierności Jezusowi i Jego Ewangelii. Okazujcie wierność Papieżowi i Kościołowi z nim zjednoczonemu. Bądźcie wierni sprawowaniu Eucharystii i jej przeżywaniu oraz udzielaniu sakramentów, szczególnie sakramentu pojednania. Zachowujcie wiernie przyjęte zobowiązanie świętego celibatu. Bądźcie wierni modlitwie, apostolstwu oraz praktykowaniu coraz doskonalszej miłości. Wówczas będziecie mogli pocieszyć Boskie, Kapłańskie Serce waszego Brata Jezusa za tak wielkie opuszczenie i za tak ogromną zdradę, która się dzisiaj ponawia.

d *Wejdźcie z Jezusem do Getsemani!* Pozwólcie, by objął was ramionami, byście mogli zakosztować całego konania Jego Serca. Ono najbardziej umiłowało i oddało się, zostało zmiażdżone przez całe zło, nienawiść i grzech świata. To Serce tak bardzo potrzebuje teraz pociechy, a nie znajduje jej! Szuka trzech najdroższych Apostołów, a oni śpią, umiłowanych uczniów, a oni są daleko. Szuka znaku przyjaźni, a otrzymuje pocałunek zdrajcy, znaku szczególnej miłości, a znajduje w odpowiedzi zaparcie się. Całujcie Jego wargi, a zakosztujecie całej goryczy Jego kielicha.

e Wtedy zrozumiecie, dlaczego – pod straszliwym ciężarem, który Go miażdży i przytłacza – obfity pot i krople krwi zaczynają pokrywać Jego Boskie Ciało, uderzone ciężarem sprawiedliwości Ojca.

f W Jego wewnętrznym i bolesnym konaniu niech wasza modlitwa będzie delikatną pieszczotą, wasza kapłańska miłość – współczującą ręką ocierającą Jego Krew; wasza wierność – oczekiwanym ukojeniem. Doskonałe wypełnienie waszej posługi niech będzie

towarzystwem, o które prosi; dawanie siebie duszom – czystą wodą gaszącą pragnienie. Niech wasza czystość, pokora, miłość stanie się ukojeniem dla Jego głębokich ran.

g *Wejdźcie z Jezusem do Getsemani*, które ciągle się powtarza w czasie. Tylko w ten sposób oczyścicie się i uświęcicie u samego źródła waszego kapłaństwa. Tylko na tej drodze staniecie się cenną solą – dla uzdrowienia wielu zatrutych pokarmów – oraz zapalonym światłem na świeczniku pośród gęstej nocy konania, okrywającej Kościół i całą ludzkość.

h W Niepokalanym Sercu waszej Niebieskiej Matki – Jutrzenki zwiastującej jasny dzień Chrystusa – możecie się dziś stać świadkami Jego wspaniałego tryumfu.

Wielki Piątek, 17.04.1987

349. Na Kalwarii obecnego wieku

a Wspinajcie się, najmilsi synowie, na Kalwarię tego wieku i przeżywajcie z waszą Bolesną Matką krwawe chwile męki, ukrzyżowania i śmierci Mojego Syna Jezusa.

b Weźcie i wy udział w Jego cierpieniu. Przeżywajcie w waszych duszach wszystkie Jego cierpienia: zdradę, zaparcie się, sąd i skazanie przez trybunał religijny. W skazaniu Jezusa na śmierć Jego ustawiczne odrzucanie osiąga swój najboleśniejszy szczyt.

c Idźcie za Jezusem prowadzonym na sąd przed Piłata, za znieważanym, lekceważonym, ubiczowanym, ukoronowanym cierniem, prowadzonym na śmierć i ukrzyżowanym. Ponownie przeżywajcie ze Mną te chwile znajdujące się poza czasem, ponieważ należą do Boskiego i odwiecznego planu miłości. Wejdźcie ze Mną na Kalwarię waszego wieku, aby zrozumieć, jak dzisiaj Jego Męka się powtarza.

d *Na Kalwarii obecnego wieku* opuszczają ponownie Jezusa ci, którzy buntują się przeciw Bogu i powtarzają pełne złośliwości słowa odrzucenia: «Nie chcemy, aby On nad nami panował!» Jakże ogromna jest dziś fala zapierania się Boga! Niezliczony tłum chce żyć, obywając się bez Niego!

e *Na Kalwarii tego wieku* zdradzają ponownie Jezusa ci, którzy nie są wierni zobowiązaniom wynikającym z ich chrztu. Pozwalają się prowadzić szatanowi i stają się ofiarami wszelkich jego zręcznych pokus. Kroczą więc drogami zła, przyjemności, egoizmu, pychy, nienawiści i bezbożności. Zdradzają Jezusa w Kościele także ci pasterze, którzy odłączają się od prawdziwej wiary oraz od Prawdy Ewangelii i pociągają wielką liczbę dusz na drogę niewierności.

f *Na Kalwarii obecnego wieku* wielu uczniów ponownie zapiera się Jezusa. To ci, którzy nie mają odwagi świadczyć o Nim przed wszystkimi. Bojąc się – że nie będą cenieni i szanowani, że zostaną wyśmiani i odrzuceni – nieustannie powtarzają: «Nie znam tego człowieka!»

g Jezus jest biczowany w Swoim Ciele przez szerzenie się grzechów nieczystych, przez zalew błota pogrążający wszystko i przez liczne zniewagi poniżające godność ludzkiej osoby.

h Szerzące się błędy i utrata wiary u wielu osób ponownie koronuje Jezusa cierniem.

i *Na Kalwarii tego wieku* Jezus jest ustawicznie krzyżowany i zabijany w milionach małych niewinnych dzieci – pozbawianych życia już w łonach swych matek – i we wszystkich ofiarach nienawiści, przemocy i wojny. Krzyżuje się Jezusa w ubogich, wyzyskiwanych, słabych, uciśnionych i prześladowanych. Jezus jest ponownie uderzany w małych, w ludziach z marginesu, opuszczonych, w chorych i konających.

j *Na Kalwarii tego wieku*, obojętnego i okrutnego, powtarza się znowu krwawa Męka Jezusa.

k *Pod krzyżem tego wieku* znajduje się jednak zawsze wasza bolesna Matka. Pozostańcie ze Mną – jak Jan – również i wy, Moi umiłowani synowie. Przyjmijmy w nasze ramiona Jezusa zdjętego z Krzyża, na Kalwarii, i otoczmy Go miłością i głębokim współczuciem. Umieśćmy Go w pustym grobie, wykutym w twardej i zimnej skale waszego wieku – naznaczonego tryumfem szatana i jego mrocznym królowaniem nienawiści i śmierci. Czuwajmy na modlitwie, w nadziei i oczekiwaniu.

l Czuwajcie zawsze ze Mną, waszą Bolesną Matką, która w głębokiej nocy tego wieku wciąż utrzymuje zapalone światło wiary i pewności Jego chwalebnego powrotu.

Wielka Sobota, 18.04.1987

350. Sobota Mojego wielkiego bólu

a Moi najmilsi synowie, pozostańcie dziś blisko Mnie – waszej tak zbolałej Matki! To dzień Mojego wielkiego bólu. To jest jedyny dzień, który przeżyłam z Jezusem umarłym.

b Z pomocą Jana i świętych niewiast Jezus został z miłością złożony w grobie. Przytoczono wielki kamień do wejścia grobu, a Ja po raz pierwszy pozostałam bez Mojego Syna. Czas zatrzymał się dla Mnie w tym momencie.

c Wtedy rozpoczęło się Moje ustawiczne czuwanie, na nieustannej modlitwie, odmierzającej mijające godziny, w mocnej nadziei, która zdołała przeniknąć bramę Nieba, w głębokim i intensywnym cierpieniu. Wtedy mogłam dać wreszcie upust Mojemu macierzyńskiemu bólowi i obfite łzy popłynęły z Moich oczu – jakby dla uformowania kołyski z płaczu, w której mogłabym umieścić was wszystkich, powierzonych Mi przez Jezusa na Krzyżu.

d To jest sobota wielkiego odpoczynku, sobota wielkiego milczenia. Jest to *sobota Mojego wielkiego bólu*. To jedyny dzień, w którym Matka pozostaje sama, ukrzyżowana i błagająca, ufająca i wierna, przygnieciona ciężarem Swojego cierpienia.

e To jest dzień, w którym wasza Mama tak bardzo potrzebuje pocieszenia. To jest dzień, w którym Matka potrzebuje miłości wszystkich Swoich dzieci.

f Przygarniam was dziś macierzyńskimi ramionami i doznaję pociechy czując, że kochacie Mnie prawdziwie jak synowie. Zdaje Mi się, że ponownie słyszę głos Jezusa wypowiadany w czasie składania Jego najwyższej i najcenniejszej ofiary: «Niewiasto, oto syn Twój!»

g Dzisiaj w kołysce Mojego bólu otwórzcie się wszyscy na przyjęcie Boskiego owocu tego ostatecznego daru. To Mój i wasz dzień. Wejdźcie do nowego sobotniego odpoczynku Mojego duchowego macierzyństwa. Kościół otrzymał ten dar jako pierwszy owoc Męki i

Śmierci Mojego Syna Jezusa. Dlatego od najdawniejszych czasów rozszerzyła się tradycja poświęcania soboty Mojej szczególnej czci.

h Dzisiaj proszę was ponownie o poświęcanie tego dnia Mnie. To jest dzień, który oznacza upływ czasu między śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa. To dla wszystkich dzień przejścia od śmierci do życia, od męki do chwały, od egoizmu do miłości, od niewoli do wolności, od najgłębszej ciemności do światła, które nie zna zachodu.

i Wejdźcie do promiennego odpoczynku. Zapraszam was ponownie do oddawania Mi czci w soboty. Jeśli w każdym dniu będziecie przeżywać waszą Paschę ze Mną – Bolesną Matką Męki i Radosną Matką Zmartwychwstania – wtedy Ja pomogę wam wejść do waszego odpoczynku.

Mediolan, 13.05.1987, Rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

Wigilia wyjazdu do USA i Kanady

351. W jak wielką wpadliście przepaść!

a Przypominacie sobie dziś Moje pierwsze objawienie się, przed siedemdziesięciu laty, w ubogiej Cova da Iria w Fatimie, gdzie zeszłam z Nieba, aby przekazać wam Moje orędzie nawrócenia i ocalenia. Następujące po sobie lata były stałym potwierdzeniem tego, co wam wtedy przepowiedziałam.

b – *Nie chciano powrócić do Boga przez nawrócenie.* Wprowadziło to całą ludzkość na wysuszoną, zimną drogę nienawiści i przemocy, grzechu i coraz bardziej szerzącej się nieczystości. Wojny wybuchają nieustannie jedna po drugiej i pomimo tylu wysiłków nie potrafiliście zbudować pokoju. Przeciwnie nawet, dziś bardziej niż kiedykolwiek grozi światu samozagłada.

c – *Nie chciano odpowiedzieć na Moją prośbę o modlitwę.* Zwróciłam się z nią wtedy do was, prosząc szczególnie o częste odmawianie Różańca Świętego dla wyproszenia nawrócenia grzeszników i dla ocalenia wielu dusz, narażonych na wielkie niebezpieczeństwo wiecznego potępienia.

d *Noc grzechu spowiła świat i zło rozprzestrzeniło się wszędzie jak straszliwy rak.* Nie chce się jednak uznać grzechu za zło. Przeciwnie, jest on otwarcie usprawiedliwiany i wychwalany jako dobro. Ludzie się już nie spowiadają. Często żyją i umierają w grzechu śmiertelnym. Ileż dusz idzie każdego dnia do piekła, ponieważ nie ma nikogo, kto by się modlił i poświęcał dla ich zbawienia.

e – *Nie przyjęto Mojej prośby o poświęcenie Mi Rosji przez Papieża* w zjednoczeniu z wszystkimi Biskupami i dlatego rozszerzyła ona swe błędy na wszystkie części świata.

f *Żyjecie w świecie, który zbudował nową cywilizację – ateistyczną i przeciwną człowiekowi.* Ludzie już się nie miłują, nie szanują życia ani dóbr bliźniego. Płomienie egoizmu i nienawiści niszczą nasiona dobroci, które jeszcze wschodzą w ludzkich sercach. Opuszcza się ubogich, małych się oszukuje i karmi zatrutym pokarmem zgorszenia. Młodzi są zdradzani i prowadzeni do przedwczesnego doświadczania zła. Profanuje się i niszczy domowe ogniska...

g Jak wielkie jest wasze spustoszenie! Jak gęsta jest otaczająca was ciemność! *W jak wielką wpadliście przepaść!*

h *Szatanowi udało się wszędzie rozciągnąć swe królestwo ciemności i śmierci i rządzi jako pewny zwycięzca.*

i Zaczynacie przeżywać teraz to, co przepowiedziałam wam w Fatimie na ostatnie lata waszego stulecia, a co jest jeszcze zachowywane pod osłoną tajemnicy. Oto Mój czas. Po bolesnych latach tryumfu szatana zaczynają się obecnie lata tryumfu Mego Niepokalanego Serca.

j Oto dlaczego zapraszam was dziś wszystkich do wsparcia Mojego planu, do przyjęcia Mojego Dzieła Miłości. Sama go urzeczywistniam we wszystkich częściach świata przez Mój Kapłański Ruch Maryjny. Posługuję się ciągle tobą, Moim najmniejszym dzieckiem, i prowadzę cię wszędzie, nawet do najdalszych miejsc, aby wzywać na nowo i w sposób ostateczny.

k Właśnie teraz nadeszły wielkie wydarzenia. Dlatego Mój Papież ogłosił nadzwyczajny Rok Maryjny. Wejdźcie więc wszyscy do schronienia przygotowanego wam przez Moje Niepokalane Serce! W tych latach będę was wyprowadzać z głębokiej przepaści ciemności i spustoszenia i zaprowadzę na najwyższy szczyt Światłości, Łaski i Miłości, ponieważ przez tryumf Mojego Niepokalanego Serca zajaśnieje nad całym światem chwalebne Królestwo Mego Syna Jezusa.

Waszyngton (USA), 17.05.1987

Narodowe Sanktuarium Niepokalanego Poczęcia

352. Powróci twoje światło

a Znajdujesz się dziś tu, w Narodowym Sanktuarium, poświęconym Mojemu Niepokalanemu Poczęciu, aby zorganizować Wieczernik modlitwy i braterstwa z Kapłanami i wiernymi, którzy przybędą także z bardzo daleka. Rozpoczniesz długą i męczącą podróż. Poprowadzi cię ona do wszystkich stanów Ameryki i Kanady.

b Przyjmuję do Mojego Niepokalanego Serca ten wielki naród, zagrożony wielkimi niebezpieczeństwami. Biorę do Mojego Niepokalanego Serca Mój Kościół, przeżywający tu godziny konania i bolesnego ukrzyżowania z powodu utraty prawdziwej wiary przez wielu, z powodu coraz głębszego podziału i upartego przeciwstawiania się Papieżowi. Przejawia się to w lekceważeniu jego nauczania, a nawet w szerzeniu nauk przeciwnych mu, wyraźnie niezgodnych z wiarą katolicką.

c Przyczyną tej ciężkiej sytuacji są Pasterze. Biskupi Świętego Kościoła Bożego, powróćcie na drogę wskazaną przez Dobrego Pasterza! Bądźcie wierni Ewangelii i strzeżcie z mocą i odwagą powierzonego wam depozytu wiary! Biskupi Świętego Kościoła Bożego, wróćcie do pełnej, pokornej i całkowitej jedności z Papieżem, bo zagraża wam dziś niebezpieczeństwo bardzo poważnej schizmy! Jak wielka jest wasza odpowiedzialność przed Bogiem!

d Biskupi i Kapłani Świętego Kościoła Bożego, zacznijcie ponownie interesować się duszami – najwyższym dobrem, jakie zostało wam powierzone. Brońcie ich przed atakami

drapieżnych wilków, które dziś często przebierają się za nieszkodliwe i łagodne baranki. Patrzcie, jak wzrasta zamieszanie, jak zwiększa się ciemność, jak szerzą się błędy i wszędzie rozlewa się grzech! Troszczcie się o powierzoną wam owczarnię, prowadźcie ją na pewne pastwiska, odżywiajcie ją Słowem Bożym, wzmacniajcie modlitwą, leczcie sakramentem pojednania, udzielajcie pokarmu Chleba Eucharystycznego.

e Moje Matczyne Serce chce ocalić cały ten wielki naród. Przyjmuję cię dziś, Ameryko, w schronieniu Mego Niepokalanego Serca. Sama staję u twego boku, by pomóc ci odzyskać zdrowie. Sama przemierzam twoje drogi w poszukiwaniu wszystkich Moich biednych dzieci – zabłąkanych, chorych, z marginesu, zranionych, bitych, opuszczonych i zdradzonych. Przyjmuję cię dziś do Mojego Serca, Kościele Mojego Jezusa, który tu żyjesz i cierpisz, Kościele jedyny, święty, powszechny i apostolski – zjednoczony z Moim Papieżem w Rzymie.

f Czas twego cierpienia jest już policzony. Wkrótce ponownie zakwitniesz, gdy zatryumfuje Moje Niepokalane Serce. *Twoje światło na nowo rozbłyśnie* z taką intensywnością, że pociągnie wszystkich, którzy żyją na tym wielkim kontynencie.

g Z Mojego Sanktuarium dodaję wam wszystkim odwagi i błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Denver (Kolorado, USA), 23.05.1987

353. Głębokie rany

a Jestem waszą Niepokalaną Matką. Jestem Pocieszycielką strapionych. Ileż cierpień spotykasz, synu, na swojej drodze! Widzisz wszędzie *głębokie rany* i wielkie cierpienia, będące znakiem złych czasów, w których żyjecie. Otrzymujesz jednak ze wszystkich stron tak wspaniałomyślną odpowiedź na Moje wezwanie – od Moich Kapłanów, a zwłaszcza ze strony wielu wiernych.

b Cierpią ci, którzy odrzucają Boga i kroczą drogą życia w pustce i pełnego rozpaczy. Cierpią mali, rozpoczynający życie na świecie, który stał się wielką pustynią bez miłości. Cierpi młodzież, której proponuje się doświadczanie wszelkiego zła. Zwodzi się ją ogromnym propagowaniem nieczystości i narkotyków. Cierpią dorośli z powodu rozbicia, które wniknęło do rodzin, i z powodu przerażającej plagi rozwodów. Cierpią ludzie starzy, pozostawieni samym sobie i traktowani jako nieznośny ciężar. Wasze dni kary, przez które przechodzicie, naznaczone są głębokim cierpieniem.

c Nie zniechęcajcie się! Wejdźcie do schronienia Mego Niepokalanego Serca. Pozwólcie prowadzić się Mojemu światłu, które będzie świeciło coraz jaśniej, ponieważ to są Moje czasy. Ja jestem ulgą dla wszystkich waszych ran, jestem pociechą we wszystkich waszych bólach.

d Jestem waszą czułą Matką, stojącą przy waszym boku, aby was doprowadzić do Pana zbawienia i radości.

Seattle (Washington, USA), 2.06.1987

354. Jak bardzo to rani Jego Boskie Serce!

a Z jaką radością przyjmuję Wieczernik, który prowadzisz tu dziś, w katedrze, z Moimi najmilszymi synami i z wielką liczbą Moich dzieci, przybyłych nawet z najdalszych części tego stanu. Przyjmuję hołd waszej miłości i wynagrodzenia.

b Jezus jest dzisiaj znowu wzgardzony, biczowany i raniony w Swoim Mistycznym Ciele. *Jak bardzo rani Jego Boskie Serce* postawa wielu Kapłanów pozwalających na wszystko i niektórych Biskupów, usprawiedliwiających nawet najgorsze czyny nieczyste!

c Szczególnie tu, w tym właśnie miejscu, gardzi się Sercem Jezusa, rani Je i znieważa przez popieranie tak wielu Moich biednych dzieci, opanowanych przez ten straszliwy nałóg i przez publiczne zachęcanie ich do kroczenia drogą grzechu nieczystego, przeciwnego naturze. Nieczyste akty przeciwne naturze są grzechami wołającymi o pomstę przed obliczem Boga. Te grzechy ściągają na was i na wasze narody płomienie Bożej Sprawiedliwości.

d W tym czasie trzeba wszystkim głosić jasno i odważnie, że szóste przykazanie dane przez Boga Mojżeszowi: «Nie popełniajcie czynów nieczystych», zachowuje ciągle swą pełną ważność i powinno być przestrzegane także przez to zepsute i przewrotne pokolenie.

e Każdy Pasterz, który by w jakikolwiek sposób usprawiedliwiał te grzechy, ściąga na swoją osobę i na swoje życie płonący ogień Bożej sprawiedliwości. Kielich nieprawości jest już pełny, przepełniony i przelewa się ze wszystkich stron.

f Zachęcam was zatem do mnożenia Wieczerników modlitwy i do ofiarowania Mi – jako potężnej mocy błagalnej i wynagradzającej – waszego życia, pachnącego cnotą czystości.

g Zapewniam was, że teraz Niebiosa mają się właśnie otworzyć nad tym biednym, zepsutym światem i spowodować, że zstąpi gorejąca rosa Bożej Sprawiedliwości i miłosierdzia, by stał się on nowym ogrodem światła, czystości i świętości.

Detroit (Michigan, USA), 7.06.1987, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego,

Uroczyste otwarcie Roku Maryjnego

355. Przyjdź, Panie Jezu!

a Moje umiłowane dzieci i synowie Mnie poświęceni, wejdźcie dziś wszyscy do niezawodnego schronienia Mojego Niepokalanego Serca. To jest Wieczernik, który Mama przygotowała w obecnych czasach dla Kościoła, Swego Umiłowanego Dziecka.

b Cały Kościół musi teraz wejść do Wieczernika Mego Niepokalanego Serca. Powinni do niego wejść wszyscy Biskupi, Kapłani, osoby zakonne i wierni. W Wieczerniku Jerozolimskim zstąpił Duch Święty na Apostołów zgromadzonych ze Mną na modlitwie. Dokonał się tam cud pierwszej Pięćdziesiątnicy. Podobnie dokona się wieki cud drugiej Pięćdziesiątnicy w Wieczerniku Mego Niepokalanego Serca, gdy cały Kościół do niego wejdzie. Będzie to Boski ogień oczyszczenia i uświęcenia, który odnowi oblicze całej ziemi.

c Mój czas nadszedł. Właśnie dlatego Papież, Mój pierwszy najmilszy syn, otwiera dzisiaj nadzwyczajny Rok Maryjny ku Mojej czci. Proszę cały Kościół o zgromadzenie się na modlitwie ze Mną, Matką wstawiennictwa i wynagrodzenia. Chcę, by we wszystkich osobach należących do Kapłańskiego Ruchu Maryjnego coraz bardziej wzrastało osobiste zaangażowanie, wynikające z waszego poświęcenia się, ponieważ Moje Niepokalane Serce musi doznawać w was coraz większego uwielbienia.

d Proszę was, byście mnożyli wszędzie wasze Wieczerniki modlitwy i braterstwa i doprowadzali możliwie jak największą liczbę Moich dzieci do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

e W tym roku rozpoczną się już niektóre, przepowiedziane przeze Mnie wydarzenia, będące znakami Mego bliskiego tryumfu. Przygotowujcie się w duchu pokory, zaufania i wielkiej nadziei. Otwórzcie drzwi waszych serc, by przyjąć wielki Dar, który Ojciec i Syn ześlą na was.

f Duch Pański napełni ziemię i odnowi świat. Duch Pański odnowi Swym Boskim Ogniem cały Kościół i doprowadzi go do doskonałej świętości i wspaniałości. Duch Pański przemieni serca i dusze ludzkie i uczyni je odważnymi świadkami Swej Boskiej Miłości. Duch Pański przygotuje ludzkość na przyjęcie chwalebnego Królestwa Chrystusa, aby Ojciec mógł być kochany i wielbiony przez wszystkich.

g Oto dlaczego zapraszam was dzisiaj do rozpoczęcia z miłością i na modlitwie tego nadzwyczajnego roku poświęconego waszej Niebieskiej Mamie. Wypraszam dla was dar Ducha Świętego. Prowadzę was drogą pobożności i miłości. Gromadzę was w Wieczerniku Mojego Serca w akcie nieustannej modlitwy. Zbieram was ze wszystkich części ziemi, ponieważ to jest godzina Mojego tryumfu, godzina zapowiadana przeze Mnie od tylu lat.

h Oto dlaczego Moje działanie będzie odtąd silniejsze, nadzwyczajne i bardziej zauważalne dla wszystkich.

i Gromadźcie się w Moim Niepokalanym Sercu, aby wasze słowa mogły się złączyć z Moim głosem – w nieustannej modlitwie.

j *Jestem Jutrzenką, która wschodzi, aby zapowiedzieć nadejście promiennego słońca Chrystusa.* Powitajcie Moje przesłanie z radością. W tym Roku Maryjnym zjednoczcie się wszyscy z waszą Niebieską Mamą i powtarzajcie Jej odwieczne wezwanie, łączące się ustawicznie z wołaniem Jej Boskiego Oblubieńca: «Przyjdź, Panie Jezu!»

Ottawa (Kanada), 10.06.1987

356. Ten Rok Maryjny

a Kroczcie z ufnością, wspierajcie Mój plan! Ten Rok Maryjny, który – zgodnie z wewnętrznym natchnieniem pochodzącym ode Mnie – Mój Papież ogłosił całemu Kościołowi, *jest nadzwyczajnym źródłem łaski i miłosierdzia.*

b W tym roku wzywam wszystkich synów Kościoła do gromadzenia się ze Mną w Wieczernikach nieustannej modlitwy. Przede wszystkim pragnę, żeby często był odmawiany Różaniec Święty – szczególnie przez małych, chorych, ubogich i grzeszników.

c Ogarnijcie świat łańcuchem Różańca, aby dla wszystkich wyprosić łaski i miłosierdzie. Mnóżcie wasze Wieczerniki modlitwy. W tym roku proszę wszystkich o odpowiedź na Moją prośbę o poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

d Ta usilna prośba realizuje się praktycznie w Moim Kapłańskim Ruchu Maryjnym. Sama go tworzę i rozszerzam po wszystkich częściach świata, aby wezwać wszystkich ludzi do poświęcenia się, którego pragnę i o które proszę. Jest Moim matczynym i gorącym pragnieniem, aby w czasie Roku Maryjnego Dzieło Mojego Kapłańskiego Ruchu zostało oficjalnie przyjęte przez Kościół, z radością i wdzięcznością.

e Szczególne znaczenie dla rozwoju wielkich wydarzeń – które wam przepowiedziałam – miałoby spełnienie wreszcie, w ciągu tego roku, Mojej prośby, skierowanej do Mojej córki Łucji z Fatimy, o poświęcenie Rosji przez Papieża razem z wszystkimi Biskupami świata.

f W tym roku wzywam wszystkie Moje dzieci do gromadzenia się w Moich licznych Sanktuariach, rozsianych po całym świecie, żeby wspólnie wzywać Mojej matczynej pomocy. Niech towarzyszą temu osobiste i wspólnotowe dzieła pokutne i akty wynagrodzenia za wszystkie ciężkie grzechy osobiste i społeczne, popełniane coraz częściej.

g Przyrzekam wam, że w ciągu tego Roku Maryjnego Ja sama zadziałam, by zrealizować część tego, co przepowiedziałam i co jest jeszcze zachowywane w ukryciu i w tajemnicy.

h W tym roku ukażę Kościołowi i światu *Moją wielką moc.* Moje światło stanie się mocniejsze i zaczną się spełniać wielkie wydarzenia.

i Proszę więc was wszystkich o to, byście nie pozwolili przeminąć bezużytecznie sposobności uzyskania tak wyjątkowej łaski, jakiej Miłosierdzie Pana znowu udzieliło Kościołowi i całej ludzkości przez ten Rok Maryjny.

Valdragone (San Marino), 3.07.1987, Rekolekcje w formie Wieczernika

357. Nadszedł Mój czas

a Moi najmilsi synowie, jakże pocieszyliście Mnie tego wieczoru! Ileż cierni wyjęliście z Mojego Zbolałego Serca! Zechcieliście nieść Mnie w procesji i złożyliście Mi hołd! Uśmiechałam się do was. Tak bardzo Mnie pocieszyliście! Wasza miłość jest balsamem, który Mój Syn Jezus składa na licznych ranach Mojego Niepokalanego Serca. Jako Mama chcę wam wyrazić dziś wieczorem Moją wdzięczność.

b Wielu z was przybyło z dalekich krajów, po długiej podróży. Przybyliście tu i złożyliście Mi hołd waszej modlitwy, synowskiej miłości, kapłańskiej, braterskiej wspólnoty życia oraz hołd waszej pokuty. Chcieliście ofiarować w duchu pokuty i umartwienia ten upał, który sprawił, że rekolekcje były nieco bardziej uciążliwe.

c Moi umiłowani synowie, pocieszyliście Mnie. Moje Serce drży z radości i wdzięczności. Jestem wdzięczna każdemu z was za synowski balsam, który zechcieliście wylać na wiele ran Mojego Niepokalanego i tak Bolejącego Serca.

d Dlaczego jednak wezwałam was, byście ponownie tu przybyli? Dlatego, że w tym poświęconym Mi Roku Maryjnym chciałam was mieć wokół Siebie. Jako Mama –

gromadząca Swe dzieci – pragnęłam udzielić wam rady leżącej Mi bardzo na sercu, która powinna wam towarzyszyć na waszej trudnej drodze.

e *Nadeszły Moje czasy, najmilsi synowie.* Obecnie są Moje czasy.

f Dlatego wezwałam was tutaj – na Wieczernik wyjątkowo wspaniały z powodu łask. Wypłynęły one z Mojego Niepokalanego Serca, by wejść do waszych serc i do serc wszystkich waszych braci rozproszonych po całym świecie. Zstąpiły one na Kościół i na całą ludzkość.

g Dlaczego Mój Papież zapragnął poświęcić Mi ten rok, ogłaszając Nadzwyczajny Rok Maryjny, zapraszając cały Kościół do patrzenia na Mnie, słuchania Mnie, czczenia Mnie, kroczenia za Mną, zachęcając do wejścia do schronienia Mego Niepokalanego Serca? Ponieważ *nadeszły Moje czasy.*

h Od tego roku, w sposób mocny i oficjalny, rozpoczną się czasy waszej Niebieskiej Mamy.

i *Obecny okres jest czasem Mojego naglącego wezwania.* Powróć, o ludzkości oddalona i zepsuta! Powróć na drogę nawrócenia i spotkania z twoim Panem i Zbawicielem! To są czasy Mego wielkiego wezwania. Jesteście tutaj, bo chcę was uczynić narzędziami Mojego wzywania.

j Po zejściu z tej góry powinniście wszystkim napotkanym osobom w krajach, do których powrócicie, ogłosić Moje matczyne, pełne niepokoju i naglące orędzie:

Powróćcie szybko do waszego Boga zbawienia i pokoju! Czas udzielony wam na nawrócenie już prawie się zakończył. Dni są policzone. Wstąpcie wszyscy na drogę powrotu do Pana, jeśli chcecie doznać ocalenia.

k Najmilsi synowie, potrzebuję głosów przekazujących Moje słowa, pomocnych rąk, stóp przemierzających wszystkie drogi świata. Moje bolesne przesłanie powinno szybko dotrzeć do wszystkich części ziemi. Wy bądźcie Moimi posłańcami. Ogłaszajcie wszędzie Moje pełne udręki wezwanie do powrotu do Pana.

l *To są czasy wielkiej kary.* Kielich Bożej sprawiedliwości jest pełny, przepełniony, wylewa się.

m Nieprawość okrywa całą ziemię. Kościół jest zaciemniony przez szerzące się odstępstwo i grzech. Dla tryumfu Swego Miłosierdzia Pan musi obecnie oczyszczać was Swoim mocnym działaniem sprawiedliwości i miłości. Nadchodzą dla was godziny najbardziej bolesne i najbardziej krwawe. Te czasy są bliżej niż możecie sobie wyobrazić. Już w ciągu tego Roku Maryjnego dojdzie do pewnych wielkich wydarzeń, które przepowiedziałam wam w Fatimie.

n Wprowadzajcie więc wszystkie Moje dzieci do schronienia Mojego Niepokalanego Serca! Wzywajcie je, bierzcie je za ręce! Nie zapominajcie o nikim. Najmilsi synowie, na wszystkich waszych drogach kierujcie wzrok na zabłąkanych, małych, ubogich, na ludzi z marginesu, prześladowanych, na grzeszników, narkomanów, ofiary władzy szatana. Chcę uratować wszystkie Moje dzieci. Potrzebuję was, bo chcę je uratować przez was. W tym czasie kary muszą być osłaniane, bronione, muszą doznać pomocy i pociechy. Czy wycofacie się z udzielenia odpowiedzi na Mój głos? Błaga on was dziś wieczór o pójście wszędzie, by

zgromadzić najsłabszych, najmniejszych, najbardziej wrażliwych i cierpiących, najbardziej oddalonych i zagubionych. Przyprowadźcie ich wszystkich do Mnie, ponieważ pragnę ich wszystkich mieć w bezpiecznym schronieniu Mego Niepokalanego Serca.

o *To są czasy wielkiego powrotu.* Tak, po okresie wielkiego cierpienia nadejdzie czas wielkiego odrodzenia i wszystko na nowo zakwitnie! Ludzkość znowu stanie się ogrodem życia i piękna, a Kościół – rodziną jaśniejącą Prawdą, karmioną Łaską, pocieszaną obecnością Ducha Świętego. Jezus ustanowi Swe chwalebne Królestwo. Będzie z wami i poznacie nowe czasy, nową epokę. Zobaczycie wreszcie nową ziemię i nowe niebiosa.

p *To są czasy wielkiego Miłosierdzia.* Ojciec drży z zapału i chce wylać na tę biedną ludzkość potoki Swej Nieskończonej miłości. Ojciec pragnie uformować Swoimi rękami nowe stworzenie, w którym Jego Boskie odbicie stanie się bardziej widoczne, przyjmowane i akceptowane, a Jego Ojcostwo będzie przez wszystkich wychwalane i wielbione. Oddechem tego nowego stworzenia będzie tchnienie miłości Ojca. Zostanie On uwielbiony przez wszystkich, a pełnia Jego Boskiej miłości będzie się wszędzie rozlewać w sposób coraz silniejszy, jak woda wypływająca z żywego i niewyczerpanego zdroju.

q Jezus będzie królował: ten Jezus, przez którego wszystko zostało stworzone, który stał się człowiekiem, waszym Bratem, żył pomiędzy wami; Jezus, który cierpiał i poniósł śmierć na Krzyżu, aby odkupić ludzkość i uczynić ją nowym stworzeniem, aby stopniowo Jego Królestwo mogło rozrastać się w sercach i w duszach, w rodzinach i w całym społeczeństwie.

r Jezus – który nauczył was modlitwy błagalnej o nadejście Królestwa Bożego na ziemię – zobaczy w końcu spełnienie się tego błagania, ponieważ ustanowi On Swe Królestwo. Stworzenie stanie się na nowo ogrodem, w którym Chrystus będzie przez wszystkich wielbiony, a Jego Boska władza Królewska będzie przyjmowana i wychwalana. Nastanie powszechne królestwo łaski, piękna, harmonii, wspólnoty, świętości, sprawiedliwości i pokoju.

s Wielkie Miłosierdzie zstąpi na was jak palący ogień miłości i zostanie udzielone przez Ducha Świętego – zesłanego wam przez Ojca i Syna – aby Ojciec mógł ujrzeć Siebie uwielbionym, a Pan Jezus czuć się kochanym przez wszystkich Swoich braci.

t Duch Święty zstąpi jak ogień, ale inaczej niż w czasie Swego pierwszego przyjścia. Będzie to ogień, który pali i przemienia wszystko, który uświęci i odnowi ziemię – od jej fundamentów. Otworzy serca na nową rzeczywistość życia i poprowadzi dusze do pełnej świętości i łaski. Poznacie wielką miłość i doskonałą świętość – taką, jakiej nigdy dotąd nie znaliście. W tym Duch zostanie uwielbiony, że doprowadzi wszystkich ludzi do największej miłości ku Ojcu i Synowi.

u *To są czasy wielkiego Miłosierdzia* i dlatego też – czasy tryumfu Mego Niepokalanego Serca! Dlatego właśnie chciałam was mieć tu ponownie. Teraz musicie odejść, by stać się apostołami Mego Orędzia. Zanieście na wszystkie strony świata Moje usilne wezwanie do zgromadzenia wszystkich w Wieczerniku Niepokalanego Serca i do przygotowania się na przeżywanie oczekiwanej wigilii nowych czasów, które obecnie znajdują się u waszych drzwi.

v Nie zniechęcajcie się napotykanymi trudnościami! Jestem waszym umocnieniem. Jestem Matką Pocieszenia. Przyjmuję was, każdego z osobna, a z wami – wszystkie dusze wam

powierzone. Przygarniam wszystkich, którzy są wam drodzy, osoby przez was kochane, wszystkich waszych braci najbardziej oddalonych.

w Nie zapominajcie o nikim. Przychodźcie do Mnie wszyscy razem, bo jestem Matką wszystkich. Jesteście tylko narzędziami, które wybrałam, aby przyprowadzić wszystkie Moje dzieci do Mojego Niepokalanego Serca.

x Błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego was, wszystkich wam drogich oraz tych, którzy zostali wam powierzeni.

San Quirino-Pordenone, 23.07.1987, Wspomnienie św. Brygidy

358. Poświęcone Mi rodziny

a Jakże pociesza Mnie ten dzień spędzony na modlitwie w prostym i serdecznym braterstwie – z rodziną, która poświęciła Mi się i należy do Mnie! Chcę teraz przekazać wam Moje słowo pociechy. Niech ono dodaje wam otuchy wśród codziennych trudów waszego życia! Kocham was. Jestem obecna wśród was. Mówię do was i prowadzę was, gdyż jesteście narzędziami Mojej matczynej woli.

b *Spoglądam z miłością na poświęcone Mi rodziny.* W tych czasach gromadzę je i wprowadzam w głębiny Mojego Niepokalanego Serca, by tam mogły znaleźć schronienie i bezpieczeństwo, umocnienie i obronę. Jak lubię być wzywana jako Mama i Królowa Moich Kapłanów, tak samo lubię być wzywana jako Mama i Królowa rodzin Mnie poświęconych.

c Jestem Mamą i Królową rodzin. Czuwam nad ich życiem, biorę do serca ich problemy, interesuję się nie tylko dobrem duchowym wszystkich ich członków, ale również materialnym. Kiedy poświęcacie rodzinę Memu Niepokalanemu Sercu, to tak jakbyście otwierali drzwi waszego domu dla waszej Niebieskiej Mamy. Zapraszacie Ją, by weszła, i robicie dla Niej miejsce, by wypełniała coraz bardziej Swoją Macierzyńską rolę.

d Dlatego właśnie pragnę, aby wszystkie rodziny chrześcijańskie poświęciły się Memu Niepokalanemu Sercu. Proszę, by otwarły się dla Mnie drzwi wszystkich domów, abym mogła wejść i ustanowić pośród was Moją macierzyńską siedzibę. Wchodzę wtedy jako wasza Mama, mieszkam z wami i biorę udział w całym waszym życiu.

e *Przede wszystkim biorę sobie do serca wasze życie duchowe.* Staram się doprowadzić dusze członków rodziny do stałego życia w stanie łaski Bożej. Gdzie wchodzę, tam ustaje grzech. Gdzie przebywam, tam jest ze Mną zawsze łaska i Boża światłość. Gdzie Ja mieszkam, tam mieszka ze Mną czystość i świętość. Moje pierwsze matczyne zadanie polega na sprawieniu, by członkowie rodziny żyli w stanie łaski i wzrastali w świętości przez praktykowanie wszystkich cnót chrześcijańskich.

f Sakrament małżeństwa udziela wam szczególnej łaski, byście wzrastali razem, a Moje zadanie polega na pogłębianiu jedności rodzinnej, na prowadzeniu męża i żony do coraz głębszej i duchowej wspólnoty, do uszlachetnienia ich ludzkiej miłości. Chcę ją uczynić doskonałą i wprowadzić ją do Serca Jezusowego, by mogła przyjąć nową formę wyższej doskonałości, wyrażającą się w miłości czystej i nadprzyrodzonej. Wzmacniam coraz bardziej jedność w rodzinach. Prowadzę je do większego wzajemnego zrozumienia. Pozwalam im odczuć nowe wymagania delikatniejszej i głębszej wspólnoty.

g Prowadzę członków rodziny drogą świętości i radości. Musi ona być budowana i przemierzana razem, żeby mogli osiągnąć doskonałość miłości i cieszyć się cennym darem pokoju. W taki sposób kształtuję dusze Moich dzieci i drogą życia rodzinnego prowadzę je na szczyt świętości.

h Chcę wejść w wasze rodziny, żeby je uświęcić i doprowadzić do doskonałej miłości. Pragnę pozostać z wami i uczynić waszą rodzinną jedność owocniejszą i mocniejszą.

i *Czuwam także nad materialnym dobrem rodzin Mnie poświęconych.*

j Największym dobrem rodziny są *dzieci*. Są one znakiem szczególnej miłości Jezusa i miłości Mojej. Trzeba pragnąć dzieci, przyjmować je, wychowywać jak najcenniejsze klejnoty rodzinnej własności. Kiedy wchodzę do rodziny, natychmiast interesuję się dziećmi; one także stają się Moimi. Biorę je za rękę, pomagam im iść drogą realizacji Bożego planu, który dla każdego z nich został nakreślony od całej wieczności. Kocham je. Nigdy ich nie opuszczam. Stają się cenną cząstką Mojej matczynej własności.

k *Czuwam w sposób szczególny nad waszą pracą.* Nigdy nie pozostawiam was bez pomocy Bożej Opatrzności. Biorę wasze ręce i otwieram je na plan, który Pan realizuje każdego dnia – dzięki waszej ludzkiej współpracy.

l Moje pokorne, wierne i codzienne matczyne działanie w małym i biednym domu w Nazarecie umożliwiło spełnienie się planów Ojca. Realizowały się one poprzez ludzkie wzrastanie Syna, powołanego do urzeczywistnienia dzieła Odkupienia dla waszego ocalenia. Wzywam was do podobnego realizowania planu Ojca przez wasze ludzkie współdziałanie w waszej codziennej pracy.

m Musicie wypełnić waszą część, jak Ojciec Niebieski wypełnia Swoją. Wasze działanie musi połączyć się z działaniem Bożej Opatrzności, aby praca mogła wydać owoc w postaci dóbr pożytecznych dla utrzymania waszego życia, dla ubogacenia samej rodziny w taki sposób, by jej członkowie mogli zawsze cieszyć się dobrobytem duchowym i materialnym.

n Następnie pomagam wam wypełnić plan Bożej woli. Sprawiam, że wasza praca staje się bardziej owocną duchowo, ponieważ czynię z niej źródło zasług dla was i okazję do zbawienia wielu Moich biednych zagubionych dzieci. Wtedy aktywność łączy się w was z miłością, praca – z modlitwą, zmęczenie – z gorącym pragnieniem coraz intensywniejszej miłości. Tak więc przez waszą współpracę z wolą Ojca kształtujecie arcydzieło Opatrzności, które przez was staje się konkretne i codzienne.

o Nie lękajcie się. Tam gdzie Ja wchodzę, wchodzi ze Mną również bezpieczeństwo. Niczego wam nigdy nie zabraknie. Doskonalę wasze działanie, oczyszczam waszą pracę.

p *Biorę również udział we wszystkich waszych troskach.* Wiem, że dziś liczne są troski rodziny. Wy również je macie, ale wasze kłopoty stają się Moimi troskami. Dzielę z wami wasze cierpienia. W tych bardzo trudnych czasach obecnego oczyszczenia przebywam jako zatroskana i bolejąca Mama w rodzinach, które są Mi poświęcone. Biorę rzeczywisty udział w każdym waszym cierpieniu. Bądźcie więc radośni.

q *To są Moje czasy.* «Czasy» – znaczy dni, w których żyjecie. Są «Moje», ponieważ Moja wielka i silna obecność wyciska na nich ślad. Czasy te będą stawać się jeszcze bardziej

Moimi w miarę rozszerzania się i umacniania Mojego zwycięstwa. Przewyższy ono zwycięstwo należące obecnie do Mojego przeciwnika. Moja obecność umocni się i stanie nadzwyczajna, zwłaszcza w rodzinach poświęconych Mojemu Niepokalanemu Sercu. Wszyscy ją odczują i będzie ona dla was źródłem szczególnej pociechy.

r Postępujcie naprzód w ufności, nadziei, wyciszeniu się, w waszej codziennej pracy, modlitwie i pokorze. Niech wzrasta ciągle wasza czystość i prawa intencja. Postępujcie naprzód ze Mną na trudnej drodze pokoju serca i pokoju w waszych rodzinach.

s Jeżeli pójdziecie drogą, którą wam wytyczyłam, jeżeli posłuchacie i zrealizujecie wszystko, co wam dziś powiedziałam, wasze rodziny staną się pierwszymi pączkami Mojego tryumfu: pączkami małymi, ukrytymi, cichymi. Pojawiają się one teraz w każdym zakątku ziemi jako zapowiedź nowej epoki i nowych czasów, stojących już u waszych drzwi. Dodaję wam wszystkim otuchy i błogosławię.

Dongo (Como), 13.08.1987

359. Papież Mojego światła

a Najmilsi synowie, wzywam was dziś do stworzenia mocnej bariery modlitwy i obrony wokół Mojego Papieża. Jan Paweł II jest największym darem, jaki Moje Niepokalane Serce otrzymało od Serca Jezusa dla waszego bolesnego czasu oczyszczenia.

b On jest Moim Papieżem. Uformowałam go. W każdej chwili prowadzę go drogą jego osobistego poświęcenia się waszej Niebieskiej Mamie. Idzie tą drogą ulegle, z synowskim oddaniem i w wielkiej ufności. Stanowi on ważną część Mojego planu.

c *Jest Papieżem Mojego światła*, które udało mu się w obecnych latach rozszerzyć w Kościele, we wszystkich częściach tej bardzo zagrożonej ludzkości. Sama go prowadzę po wszystkich drogach świata. Idzie za Mną z uległością małego dziecka, z odwagą apostoła, z ofiarnością męczennika, z oddaniem się syna. Ten Papież jest arcydziełem Mojej szczególnej miłości i spoczywa na nim wielkie zadanie udzielenia wszystkim daru Mojej macierzyńskiej czułości.

d Spoglądam na niego obecnie z pełną niepokoju troską Matki, a Moje Niepokalane Serce przepełnia głęboki lęk. Ileż niebezpieczeństw go otacza! Jak silne zasadzki Mój przeciwnik zastawia na jego drodze! Ci, co czyhają na jego życie, bliscy są urzeczywistnienia swego mrocznego planu. Bliska jest godzina Kalwarii i jego osobistej ofiary.

e Umiłowani Moi i synowie poświęceni Mojemu Sercu, bądźcie jego koroną radości przez wasze synowskie uczucie, przez waszą nieustanną modlitwę, przez cierpienie przyjmowane i składane w ofierze, przez waszą jedność z nim – przeżywaną i świadczoną. Waszą kapłańską wiernością pomagajcie mu w dźwiganiu bardzo ciężkiego Krzyża. Waszą pełną miłości obecnością podtrzymujcie go w bolesnej drodze na Kalwarię. Przez wasze synowskie uczucia stójcie wszyscy pod jego Krzyżem – jak Jan i wasza Niebieska Mama – by przeżywać z nim godzinę jego ofiary.

360. Matka adoracji i wynagrodzenia

a Najmilsi synowie, cieszę się, że tu przyszliście – jak małe dzieci, pozwalające się nieść w Moich matczynych ramionach. Stawajcie się coraz mniejsi, bardziej ulegli, czyści, prości, bardziej ufni i wierniejsi. Jakże wielkiej radości doświadcza Moje matczyne Serce, kiedy mogę przynieść was wszystkich jako drogocenny i wonny dar na ofiarę Memu Synowi Jezusowi, prawdziwie obecnemu w sakramencie Eucharystii!

b *Jestem Matką adoracji i wynagrodzenia.* Obok każdego Tabernakulum na ziemi jestem zawsze obecna jako Matka. Wznoszę nowe Tabernakulum miłości dla Mego Syna Jezusa, otoczonego dziś samotnością. Buduję ogród niebiańskiej miłości, który ogarnia Go całym zachwytem Raju w adorujących chórach anielskich, w błogosławionej modlitwie Świętych, w bolesnym pragnieniu wielu dusz oczyszczających się jeszcze w Czyśćcu. W Moim Niepokalanym Sercu wszyscy uczestniczą w koncercie nieustannej adoracji, stałej modlitwy i głębokiej miłości do Jezusa rzeczywiście obecnego w każdym Tabernakulum na ziemi.

c Moje matczyne Serce jest dziś zasmucone i głęboko zranione. Widzę bowiem wokół Boskiej Obecności Jezusa w Eucharystii taką pustkę, tyle opuszczenia, zaniedbania i milczenia!

d Kościele pielgrzymujący i cierpiący, którego jestem Matką, Kościele, rodzino wszystkich Moich dzieci, arko Nowego Przymierza, ludu Boży, musisz zrozumieć, że to Tabernakulum jest centrum twego życia, zdrojem łaski, źródłem twego światła i zasadą działalności apostolskiej. W nim prawdziwie jest obecny Jezus, by uczyć cię wzrastania i pomagać ci chodzić, by udzielać ci siły do dawania świadectwa i odwagi – do ewangelizowania, by podtrzymywać cię we wszystkich twych cierpieniach.

e Kościele pielgrzymujący i cierpiący w obecnych czasach, wezwany do przeżywania konania w Getsemani i krwawej godziny swej Kalwarii, chcę cię tu dziś przynieść. Pragnę, abyś ze Mną – upadającą na twarz przed każdym Tabernakulum w akcie nieprzerwanej adoracji i wynagrodzenia – mógł powtórzyć gest wykonywany ciągle przez twoją Niebieską Mamę.

f *Jestem Matką adoracji i wynagrodzenia.* W Eucharystii Jezus *jest rzeczywiście obecny*, ze Swoim Ciałem, Krwią, Duszą i Bóstwem. W Eucharystii *jest rzeczywiście obecny Jezus Chrystus*, Syn tego Boga, którego zawsze w Nim dostrzegałam, w każdej chwili Jego ziemskiego życia, chociaż był ukryty pod osłoną kruchej i słabej natury, rozwijającej się w rytmie jej ludzkiego wzrostu. Ustawicznym aktem wiary zawsze widziałam Boga w Moim Synu Jezusie i adorowałam Go z głęboką miłością.

g *Adorowałam Go*, gdy był jeszcze ukryty w Moim dziewiczym łonie jak mały pączek. Kochałam Go, żywiłam Go, pomagałam Mu wzrastać, dając Mu Moje własne ciało i Moją własną krew.

h *Adorowałam Go* po narodzeniu, kontemplując Go w żłobie biednej i pozbawionej wszystkiego groty.

i *Adorowałam Mego Boga* we wzrastającym Dzieciątku Jezus, w rozwijającym się Młodzieńcu, w młodym Człowieku, pochylonym nad codzienną pracą, w Mesjaszu, wypełniającym publiczną misję.

j *Adorowałam Go* odrzuconego i odepchniętego, gdy został zdradzony, opuszczony i gdy bliscy się Go wyparli.

k *Adorowałam Go* skazanego i wyśmianego, ubiczowanego i ukoronowanego cierniem, prowadzonego na śmierć i ukrzyżowanego.

l *Adorowałam Go* na Krzyżu w Jego niewypowiedzianym cierpieniu oraz niesionego do grobu i złożonego w nim.

m *Adorowałam Go* po Jego Zmartwychwstaniu, gdy Mnie pierwszej ukazał się w blasku Swego uwielbionego Ciała i w świetle Swego Bóstwa.

n Najmilsi synowie, przez cud miłości, który będziecie mogli zrozumieć dopiero w Raju, *Jezus dał wam skarb Swej nieustannej obecności wśród was w Eucharystii.*

o W Tabernakulum pod postacią konsekrowanego chleba przebywa ten sam Jezus, którego Ja pierwsza ujrzałam po Jego Zmartwychwstaniu; ten sam Jezus, który w chwale Swego Bóstwa ukazał się jedenastu Apostołom, wielu uczniom, zapłakanej Magdalenie i świętym niewiastom, które poszły do Grobu.

p W Tabernakulum – ukryty pod eucharystyczną zasłoną – obecny jest ten sam Jezus Zmartwychwstały, który ukazał się ponownie przeszło pięciuset uczniom i który poraził prześladowcę, Szawła, na drodze do Damaszku. To ten sam Jezus, który siedzi po prawicy Ojca w chwale Swego uwielbionego Ciała i Swego Bóstwa. On z miłości ku wam ukrywa się po białą postacią konsekrowanego chleba.

q Najmilsi synowie, musicie dziś bardziej wierzyć w Jego obecność pomiędzy wami. Odważnie i z mocą musicie szerzyć wasze kapłańskie zaproszenie do powrotu wszystkich do jednej, silnej i potwierdzanej świadectwem wiary w rzeczywistą obecność Jezusa Chrystusa w Eucharystii. Musicie tak kierować całym Kościołem, aby – wraz z waszą Niebieską Mamą – znalazł się przed Tabernakulum, w akcie wynagrodzenia, stałej adoracji i nieustannej modlitwy. Wasza kapłańska modlitwa musi stać się modlitwą całkowicie Eucharystyczną.

r Proszę, żeby powrócono wszędzie do organizowania godzin adoracji przed Jezusem wystawionym w Najświętszym Sakramencie. Pragnę, żeby wzrósł hołd miłości wobec Eucharystii i aby ujawnił się w dostrzegalnych i wymownych znakach waszej pobożności. Otaczajcie kwiatami i światłami Jezusa Eucharystycznego. Poświęćcie Mu pełną czułości uwagę. Podchodźcie do Niego z głęboką czcią, przyklękając i adorując Go.

s Gdybyście wiedzieli, jak Jezus Eucharystyczny was kocha, jak mały gest waszej miłości napełnia Go radością i pociechą! Wobec jednej kropli czystej miłości kapłańskiej – którą wkładacie do kielicha Jego Eucharystycznego Serca – Jezus przebacza bardzo wiele świętokradztw i zapomina o całym bezmiarze niewdzięczności.

t Kapłani i wierni należący do Mojego Ruchu, przychodźcie często przed Tabernakulum, módlcie się przed Tabernakulum.

u *Niech wasza modlitwa stanie się nieustanną adoracją i wstawiennictwem, dziękczynieniem i wynagradzaniem!* Niech będzie modlitwą jednoczącą się z niebiańskim śpiewem Aniołów i Świętych, z żarliwym błaganiem dusz oczyszczających się jeszcze w Czyśćcu. Niech stanie się modlitwą gromadzącą głosy całej ludzkości, która powinna upadać na twarz przed każdym Tabernakulum na ziemi – w akcie nieprzerwanej wdzięczności i codziennego dziękczynienia.

v W Eucharystii Jezus jest rzeczywiście obecny. Pozostaje zawsze z wami i ta obecność będzie coraz mocniejsza, zajaśnieje nad światem jak słońce i zaznaczy początek nowej epoki. Przyjście chwalebnego Królestwa Chrystusa zbiegnie się z największą wspaniałością Eucharystii. Chrystus urzeczywistni Swe wspaniałe Królestwo w powszechnym tryumfie Jego Królestwa Eucharystycznego, które rozwinie się z całą mocą i będzie miało możność zmieniać serca, dusze, osoby, rodziny, społeczeństwo i nawet strukturę świata.

w Po przywróceniu Swego Eucharystycznego Królestwa Jezus doprowadzi was do cieszenia się Jego stałą obecnością: odczujecie ją w nowy i nadzwyczajny sposób. Doprowadzi was do przeżywania drugiego, odnowionego i piękniejszego ziemskiego Raju.

x Niech wasza obecność przed Tabernakulum nie będzie jedynie obecnością modlitewną, lecz również *wspólnotą życia z Jezusem*. Jezus jest prawdziwie obecny w Eucharystii, ponieważ chce wejść w stałą wspólnotę życia z wami. Kiedy przychodzicie do Niego, On was widzi. Kiedy mówicie do Niego, słucha was. Kiedy Mu coś powierzacie, przyjmuje do Swego Serca każde wasze słowo. Kiedy Go prosicie, zawsze was wysłuchuje.

y Idźcie przed Tabernakulum, by utworzyć z Jezusem wspólnotę życia: życia zwykłego i codziennego. Przychodźcie przed Tabernakulum, aby szukać Jezusa z taką samą naturalnością, z jaką poszukujecie przyjaciela, z jaką idziecie zwierzyć się drogim wam osobom. Jak potrzebujecie pomagających wam przyjaciół, tak odczuwajcie potrzebę Jego. Niech stanie się dla was najdroższym Przyjacielem, Osobą, najbardziej upragnioną i najbardziej kochaną, której okażecie największą wierność.

z Powiedzcie Jezusowi o waszej miłości. Powtarzajcie Mu to często, bo to jedyna rzecz, która czyni Go niezmiernie szczęśliwym, pociesza Go za liczne niewdzięczności i wynagradza Mu za wiele zdrad: «Jezu, Ty jesteś naszą miłością. Jezu, jedynie Ty jesteś naszym wielkim Przyjacielem. Jezu, kochamy Ciebie. Jezu, jesteśmy zakochani w Tobie.»

A Obecność Chrystusa w Eucharystii ma sprawić, że wzrośnie w was doświadczenie prawdziwej wspólnoty miłości z Nim, tak byście już nigdy nie czuli się sami. On po to pozostał na ziemi, aby zawsze być z wami.

B Powinniście przychodzić przed Tabernakulum, by zbierać owoce modlitwy i wspólnoty życia z Jezusem, która rozwija się i dojrzewa *w waszej świętości*. Najmilsi synowie, im bardziej wasze życie toczy się całe u stóp Tabernakulum – w głębokiej jedności z Jezusem w Eucharystii – tym bardziej wzrasta w was świętość. Jezus Eucharystyczny staje się wzorem i formą waszej świętości. On prowadzi was do czystości serca, do poszukiwanej i upragnionej pokory, do życia w ufności, do miłosnego synowskiego oddania.

C Jezus Eucharystyczny staje się nowym wzorem waszej kapłańskiej świętości. Osiągniecie ją przez codzienną i ukrytą ofiarę, przez stałą, pełną miłości obecność przy waszych braciach, przez zdolność przyjmowania na siebie cierpień i krzyży wszystkich ludzi, przez możliwość

przemieniania zła w dobro i przez głębokie działanie dla doprowadzenia dusz wam powierzonych do zbawienia.

D Mówię wam: w obecnych czasach pragnę was wszystkich mieć przed Tabernakulum. Chcę tam widzieć przede wszystkim was, najmilszych synów Matki, trwającej zawsze w akcie nieprzerwanej adoracji i nieustannego wynagrodzenia. Pragnę, by przez was kult Eucharystii na nowo i coraz silniej zakwitał w całym Kościele.

E Musi się obecnie zakończyć głęboki kryzys pobożności eucharystycznej, który zaraził cały Kościół i stał się korzeniem bardzo wielkiej niewierności i szerzenia się ogromnego odstępstwa.

F Wraz ze wszystkimi Moimi umiłowanymi oraz z poświęconymi Mi dziećmi, stanowiącymi część Mojego Ruchu, umieszczam was przed każdym Tabernakulum świata, by was złożyć w hołdzie Jezusowi – jako najdroższe klejnoty i najpiękniejsze, najwonniejsze kwiaty.

G Mama Niebieska chce odtąd przynosić Jezusowi obecnemu w Eucharystii coraz większą liczbę Swych dzieci. Są to bowiem czasy, kiedy Jezus Eucharystyczny powinien być przez wszystkich adorowany, kochany, otoczony wdzięcznością i uwielbieniem.

H Moi synowie bardzo umiłowani, razem z Jezusem, który w każdym Tabernakulum znajduje się w stanie nieustannej ofiary za was, błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Tokio (Japonia), 8.09.1987, Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

Rekolekcje w formie Wieczernika dla Kapłanów z K. R. M. w Japonii

361. Wielkie cuda Pana

a W tym roku Mnie poświęconym, najmilsi synowie, zapraszam was wszystkich do zgromadzenia się wokół kołyski waszej Mamy – Dziecka. Uczcie się ode Mnie pokory i małości, uległości i łagodności, posłuszeństwa i milczenia.

b Pan działa tylko przez małość i słabość. On podnosi z prochu ubogich i prowadzi małych *po drodze Swej chwały.*

c Tylko w ubóstwie i nędzy objawia się Miłosierdzie Pana. On napełnia głodnych dobrami, daje zdrowie chorym, zbawienie zagubionym, ufność zrozpaczonym, łaskę grzesznikom.

d Potęga Pana działa tylko przez pokorę i uległość. On wywyższa pokornych, daje siłę słabym, prowadzi uciśnionych i podeptanych drogą Swej miłości. Spogląda okiem szczególnej miłości na odrzuconych i prześladowanych...

e Wyśpiewujcie dzisiaj ze Mną *wielkie cuda Pańskie*! Wysławiajcie tajemnicę Jego Boskiego Miłosierdzia! Największy cud Miłosiernej Miłości Jezusa ma się niebawem dokonać – przez tryumf Mojego Niepokalanego Serca na świecie.

f Począwszy od tego roku zacznę realizować ten tryumf w coraz mocniejszy i nadzwyczajny sposób. Kościół i ludzkość z radością będzie oglądać realizację Mojego macierzyńskiego planu.

g Dla jego wypełnienia posługuję się wami, Kapłani i wierni poświęceni Memu Niepokalanemu Sercu. Oto dlaczego, Mój mały synu, prowadzę cię ciągle po wszystkich, tak odległych krajach: abyś aż po krańce ziemi mógł powtarzać Moje orędzie.

h Jestem wstającą Jutrzenką. Jestem waszą Mamą – Dzieckiem. Jestem małą Służebnicą Pańską.

i Mój czas nadszedł. Jesteście obecnie wezwani do oglądania *wielkich cudów Pana* – w tryumfie Mego Niepokalanego Serca. Dlatego zapraszam dziś was wszystkich do zgromadzenia się wokół kołyski – w której spoczywa wasza Niebieska Mama, zaledwie narodzona – by ofiarować Mi siebie w hołdzie miłości, pokory, czystości i modlitwy. Błogosławię was z miłością i radością.

Akita, 15.09.1987, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

362. Dlaczego znowu płaczę

a Mój synu, tak przeze Mnie umiłowany i tak atakowany przez Mojego przeciwnika! Pragnęłam, abyś tu był w dniu liturgicznego wspomnienia Moich boleści i Mojego macierzyńskiego uczestnictwa w całym ogromnym cierpieniu Mojego Syna Jezusa.

b W tej podróży – wypełnionej nadzwyczajnymi łaskami pochodzącymi z Mojego Niepokalanego Serca i zstępującymi na dusze Moich najmilszych synów oraz wszystkich Moich dzieci – przyprowadziłam cię dziś w to błogosławione przeze Mnie miejsce, przed figurę przypominającą tajemnicę Mojego współodkupienia.

c Byłam pod Krzyżem Jezusa. Jestem pod krzyżem niesionym przez każdego z Moich synów. Jestem pod krzyżem niesionym dziś przez Kościół i przez całą tę biedną, grzeszną ludzkość.

d Jestem prawdziwą Matką i prawdziwą Współodkupicielką. Sprawiłam, że z oczu tej figury płynęły cudowne łzy – ponad 100 razy i przez wiele lat.

e *Dlaczego znowu płaczę?*

f *Płaczę*, ponieważ ludzkość nie przyjmuje Mojego macierzyńskiego zaproszenia do nawrócenia i do powrotu do Pana. Nadal podąża z uporem drogą buntu przeciw Bogu i Jego prawu miłości. Pan jest otwarcie odrzucany, znieważany, przeklinany. Gardzi się waszą Niebieską Mamą i publicznie się Ją ośmiesza. Moje nadzwyczajne wezwania nie są słuchane. Nie wierzy się w znaki, które daję w Moim ogromnym bólu.

g Nie kocha się swego bliźniego. Każdego dnia ktoś targa się na jego życie i na jego dobra. Człowiek staje się coraz bardziej zepsuty, bezbożny, złośliwy i okrutny. Kara większa niż potop ma właśnie spaść na tę biedną, zdeprawowaną ludzkość. Ogień zstąpi z Nieba i to stanie się znakiem, że Boża sprawiedliwość określiła już godzinę Swego wielkiego ujawnienia się.

h *Płaczę*, ponieważ Kościół ciągle idzie drogą podziału, utraty prawdziwej wiary, odstępstwa, błędów, które coraz bardziej są rozpowszechniane i przyjmowane. Obecnie urzeczywistnia się to, co przepowiedziałam w Fatimie, co objawiłam właśnie tu w trzecim przesłaniu danym jednej z Moich małych córek. Również dla Kościoła nadszedł moment wielkiej próby, ponieważ niegodziwy człowiek zajmie miejsce w jego łonie i ohyda spustoszenia wejdzie do Świętej Świątyni Boga.

i *Płaczę*, ponieważ dusze Moich dzieci w wielkiej liczbie potępiają się i wpadają do piekła.

j *Płaczę*, ponieważ zbyt mało jest tych, którzy przyjmują Moje zaproszenie do modlitwy, wynagradzania, cierpienia i ofiary.

k *Płaczę*, ponieważ mówiłam do was, a wy Mnie nie posłuchaliście. Dawałam wam cudowne znaki, a nie wierzyliście Mi. Objawiałam się wam uporczywie i stale, lecz wy nie otwarliście przede Mną drzwi waszych serc.

l Posłuchajcie przynajmniej wy, Moje umiłowane dzieci i synowie poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu, mała reszto, której Jezus strzeże zazdrośnie w pewnej zagrodzie Swej Boskiej miłości! Posłuchajcie i przyjmijcie Moje pełne niepokoju zaproszenie! Z tego miejsca zwracam się z nim dziś znowu do wszystkich narodów ziemi. Przygotujcie się na przyjęcie Chrystusa we wspaniałości Jego chwały, ponieważ właśnie nadchodzi wielki dzień Pana.

Seul (Korea), 27.09.1987, Wspomnienie św. Wincentego a Paulo

363. Do wszystkich narodów świata

a Jestem tak bardzo kochana i czczona w tym kraju. Moje dzieci uciekają się do Mnie z miłością, płynącą z prostych, ubogich i pokornych serc. Wszyscy chronią się pod płaszcz Mojej matczynej opieki. Tu Moja obecność daje zapał i siłę Kościołowi, który rośnie i rozszerza się na ziemi użyźnionej krwią wielu męczenników.

b Wokół tego małego kraju, będącego uprzywilejowaną cząstką Mojego Niebiańskiego ogrodu, rozciąga się ogromny kraj, w którym panuje czerwony Smok, Mój przeciwnik. Zbudował on swoje królestwo na buncie przeciwko Bogu, zmuszając przemocą do ateizmu ogromną liczbę Moich dzieci. Błądzą one w najgłębszej ciemności. Stąd jednak Moje światło i Moje zwycięstwo rozszerzy się, obejmie wszystkie narody tego wielkiego kontynentu azjatyckiego.

c Jestem Jutrzenką ukazującą się coraz wyraźniej i jaśniej. Jestem Matką-Dziewicą przynoszącą pomoc i zbawienie *wszystkim narodom świata*. Jestem drogą otwartą na chwalebny tryumf Chrystusa. Jestem Niewiastą obleczoną w słońce. Mam właśnie zadziałać w nadzwyczajny sposób, aby związać czerwonego Smoka i wrzucić go w przepaść – do jego królestwa ciemności i śmierci. Widząc to, co tu się dzieje, cały Kościół powinien teraz zrozumieć, że obecność Matki jest konieczna dla jego powszechnej odnowy.

d Ten rok Mnie został poświęcony. Zapraszam was wszystkich do wsparcia Mojego zwycięskiego planu. Módlcie się, znoście cierpienia i ofiarowujcie się ze Mną.

e Za twoim pośrednictwem, Mój najmniejszy i najbiedniejszy synu, wybrany przeze Mnie dla Mojej chwały wobec Kościoła i świata, chcę pobłogosławić Koreę, ziemię umiłowaną przez Moje Niepokalane Serce, i wszystkie narody kontynentu azjatyckiego oraz całego świata.

Inczhon (Korea), 29.09.1987, Święto Świętych Archaniołów Michała, Gabriela, Rafała

Rekolekcje w formie Wieczernika dla Kapłanów z K. R. M. w Korei

364. Niebo i ziemia się jednoczą

a Najmilsi synowie, wzywam was ze wszystkich części ziemi. Aniołowie Światłości Mojego Niepokalanego Serca gromadzą właśnie zewsząd wybranych, wezwanych do wstąpienia do Mojego zwycięskiego zastępu.

b Znaczą was Moją pieczęcią. Przyoblekają was w silną zbroję do walki. Okrywają was Moją tarczą. Dają wam Krzyż i Różaniec jako broń, której należy używać, aby odnieść wielkie zwycięstwo.

c Nadszedł czas decydującej bitwy. Dlatego Aniołowie Pańscy w nadzwyczajny sposób wkraczają i zajmują każdego dnia pozycję przy waszym boku, by was prowadzić, chronić i umacniać.

d Wielka wolność została udzielona w tych czasach demonom i wszelkim złym duchom dla ich diabelskiej działalności. Równocześnie jednak żyjecie w czasie, w którym Aniołowie Pańscy zostali wezwani do zrealizowania najważniejszej części Mojego planu. *Niebo i ziemia łączą się* w godzinie decydującej walki.

e Wzywam was więc do jedności z Aniołami i Świętymi z Raju. Proszę was zwłaszcza o częstszą modlitwę do waszych Aniołów stróżów, ponieważ są oni w tych czasach wezwani do wypełnienia względem każdego z was, Moi najmilsi synowie, szczególnego, wyznaczonego im przeze Mnie zadania. Moje Serce pragnie, żebyście do codziennej modlitwy «Anioł Pański» dorzucili również modlitwę do Anioła Bożego.

f Wzywam was do życia w ciągłej zażyłości i ufności wobec waszych Aniołów stróżów. Wzywajcie ich w potrzebach, przywołujcie w niebezpieczeństwach, włączcie ich w waszą pracę. Powierzajcie im wasze trudności, szukajcie ich w chwilach pokusy. Oni muszą teraz stanowić jedno z wami.

g Odczuwajcie blisko siebie przede wszystkim Archaniołów, których święto Kościół dziś obchodzi: Świętego Gabriela, aby wam dawał siłę Bożą; Świętego Rafała, aby stał się lekarstwem na każdą z waszych ran; Świętego Michała, aby was bronił od strasznych pułapek, które szatan zastawia dziś na was. Razem z nimi kroczcie w świetle Mojego planu i walczcie wspólnie, pod Moimi rozkazami. Jesteście teraz wezwani do oglądania Moich największych cudów, bo weszliście w czas Mojego tryumfu.

Tajpej (Tajwan), 9.10.1987

365. Moje najbardziej umiłowane dzieci

a Spoglądam dzisiaj miłosiernymi oczyma na wielki naród chiński, w którym panuje Mój przeciwnik, czerwony Smok. Ustanowił tu swe królestwo, siłą narzucając wszystkim powtarzanie szatańskiego gestu zapierania się Boga i buntu przeciw Niemu.

b Widzę niezliczone i głębokie cierpienia Moich biednych dzieci, kroczących w najgłębszej ciemności. *Są to Moje najbardziej umiłowane dzieci.* Jestem przy nich jako Mama, która chce je pocieszyć, pomóc im i dodać otuchy.

c Z tej ziemi chcę się zwrócić z Moim matczynym orędziem do wszystkich Moich dzieci, żyjących na terenach, gdzie panuje ateistyczny komunizm i gdzie zakazany jest i karany wszelki zewnętrzny przejaw czci należnej Panu, naszemu Bogu.

d – Przede wszystkim *zapewniam was, że jestem zawsze z wami* jak prawdziwa Mama, która najbliżej znajduje się w chwilach próby i cierpienia. Dostrzegam wasze potrzeby. Umacniam was w bólu i zbieram wszystkie wasze cierpienia w Moim Niepokalanym Sercu.

e – *W waszych duszach składam ziarna miłości i dobroci*, byście mogli iść drogą dobra, zachowując przykazania wyryte przez Pana w waszych sercach, dzięki Jego Prawu wypisanemu w największej głębi ludzkiej natury.

f – Następnie Moim matczynym działaniem *otwieram wasze serca na przyjęcie życia Bożego.* Bóg działa w was w szczególny sposób po to, by okazywano Mu – w tajemnicy – adorację i miłość, której nie możecie Mu ofiarować w kulcie publicznym i jawnym. Tak – w milczeniu i ukryciu – prawdziwa religia ciągle szerzy się pośród was i zapuszcza korzenie w życiu wielu Moich dzieci.

g – Przygotowuję bliski już dzień waszego wyzwolenia, poprzez ostateczną klęskę czerwonego Smoka i ateizmu teoretycznego i praktycznego, który zdobył cały świat. Czas waszej niewoli dobiega końca. Wszystkie narody ziemi, wychodźcie z niewoli i z ciemności i idźcie na spotkanie Chrystusa! Przychodzi On dla ustanowienia wśród was Swojego chwalebnego Królestwa Miłości.

h Nadszedł już czas, w którym Ja, Niewiasta przyobleczona w słońce, zwyciężę czerwonego Smoka. Związę go łańcuchem i wrzucę do piekła, tak że już nie będzie mógł szkodzić ziemi, która zostanie zupełnie przemieniona w nowy ziemski Raj – dla doskonałego uwielbienia Przenajświętszej Trójcy.

Hongkong, 13.10.1987, 70 rocznica ostatniego objawienia w Fatimie

366. Położę kres waszemu niewolnictwu

a Wspominacie dziś, synowie najmilsi, siedemdziesiątą rocznicę Mojego ostatniego objawienia w Fatimie, potwierdzonego cudem słońca. Znajdujesz się tu dziś, Mój mały synu, żeby zakończyć wspaniałą podróż po krajach Dalekiego Wschodu, w których Moje Niepokalane Serce jest wszędzie kochane, przyzywane, pocieszane i uwielbiane ze szczególną siłą.

b Przed siedemdziesięciu laty zstąpiłam do was z Nieba jako Niewiasta obleczona w słońce. Przed siedemdziesięciu laty Mój przeciwnik, szatan, wyszedł z otchłani do was, by się ukazać jako czerwony Smok w całej swej straszliwej mocy. Istotnie, zdołał rozciągnąć panowanie w wielu narodach i upowszechnić we wszystkich częściach świata swój akt zaprzeczenia Bogu i buntu przeciw Niemu. W ten sposób, w ciągu siedemdziesięciu lat, czerwony Smok związał ludzi łańcuchem niewolnictwa.

c – *Uczynił was niewolnikami pychy i zarozumiałości* przez zwodnicze urojenia, że będziecie mogli się obejść bez Boga, że postawicie siebie samych na Jego miejscu. I tak odnawia w was swój akt buntu i rzucania wyzwania Panu. Rozprzestrzenił wszędzie błąd ateizmu i pchnął ludzkość do budowania nowej cywilizacji: bez Boga.

d – *Uczynił was niewolnikami przyjemności i nieczystości,* dla zastąpienia prawdziwego Boga przez wasze nowe bóstwa. Wielu ludzi idzie dziś za tymi nowymi bóstwami i adoruje je: seks, rozrywki, pieniądze, dobrobyt. Z tego powodu grzech rozpostarł ponad światem swą mroczną zasłonę chłodu i śmierci.

e – *Uczynił was niewolnikami egoizmu i chciwości,* wprowadzając na drogę oburzającego szukania samych siebie i panowania nad innymi. Staliście się więc nieczuli na wielkie potrzeby biednych, małych, chorych, potrzebujących. Świat stał się przez to prawdziwą pustynią pozbawioną miłości. Jak wiele Moich dzieci potyka się, przewraca i zabija każdego dnia na tej pustyni!

f Siedemdziesiąt lat żyliście w niewoli Mojego przeciwnika, któremu udało się przekształcić świat w miasto Babilon, zepsute i grzeszne, które kielichem rozkoszy i rozwiązłości zwiodło wszystkie narody ziemi. Teraz jednak dobiega końca czas tej niewoli babilońskiej. *Położę kres waszemu niewolnictwu.* W tym Roku Maryjnym Niebieska Mama otwiera bramę nowej epoki waszego wyzwolenia.

g Dlatego wkrótce zobaczycie nadzwyczajne znaki. Dam je dla przygotowania was na największy cud, jaki właśnie ma się dokonać.

Cud słońca, który miał miejsce w czasie Mego ostatniego objawienia, był tylko proroczym znakiem zapraszającym was wszystkich do popatrzenia na Księgę jeszcze zapieczętowaną. Dziś jestem posłana przez Boga, aby otworzyć tę Księgę i odkryć przed wami jej tajemnice. Wszyscy będą mogli wreszcie zrozumieć, jak niezrównaną głębię i jaką powszechność osiągnie odnowa spowodowana zwycięstwem miłosiernej Miłości Jezusa, która zrealizuje się poprzez tryumf Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

Dongo (Como), 28.11.1987, Sobota, początek Adwentu

367. Przygotujcie się ze Mną

a Rozpocznijcie ze Mną okres Adwentu, najmilsi synowie. Otoczeni Moim Niepokalanym Światłem – które rozszerza się wszędzie jak jutrzenka, by zwiastować przyjście Chrystusa – przygotujcie się wszyscy na przyjęcie z radością przychodzącego Pana. Przygotujcie się dobrze na Świętą uroczystość Bożego Narodzenia.

b *Przygotujcie się ze Mną* do przeżycia – w pokoju, w milczeniu i niecierpliwym oczekiwaniu – liturgicznej pamiątki Jego narodzin. W tym czasie przygotowania niech wzrasta wasza

wiara, niech rozpala się nadzieja, niech się umacnia miłość, a modlitwa niech stanie się intensywniejsza.

c *Przygotujcie się ze Mną* na przyjście Jezusa, które dokonuje się każdego dnia w tajemnicy Jego rzeczywistej obecności eucharystycznej oraz w drugim, spotykanym przez was człowieku. To codzienne spotkanie z Jezusem powinno stać się dla was radosnym i stałym Bożym Narodzeniem.

d Otwórzcie wasze dusze na przyjęcie daru Jego Łaski i Jego Miłości! Kiedy Jezus przychodzi – by osobiście oddać się każdemu z was w chwili Komunii Eucharystycznej – szeroko otwórzcie drzwi waszych serc i ofiarujcie Mu ciepłą siedzibę, uczynioną z miłości. Niech wasze umysły trwają w światłości, aby zawsze umiały Go rozpoznawać w słabości i cierpieniu małych, biednych, chorych, potrzebujących, grzeszników, oddalonych, ludzi z marginesu, uciśnionych, prześladowanych, umierających.

e *Przygotujcie się ze Mną* na powrót Jezusa w chwale. W tych czasach Ja muszę przygotować Kościół i całą ludzkość na Jego bliski i chwalebny powrót. Moja obecność między wami będzie więc coraz silniejsza. Moje światło będzie się stawać coraz większe – jak świt osiągający swój szczyt w chwili wschodu słońca, usuwającego ze świata wszelki cień nocy.

f Niech się oddali ciemna noc jawnego odrzucania Boga i uporczywego buntu przeciw Jego Prawu, abyście byli przygotowani na przyjęcie promiennego słońca Emmanuela, Boga z wami.

g Niech się oddali noc grzechu i nieczystości, abyście byli przygotowani na przyjęcie Boga Łaski i Świętości.

h Niech się oddali noc nienawiści, egoizmu i niesprawiedliwości, byście mogli wybiec na spotkanie Boga miłości i pokoju.

i Niech ustąpi noc niewiary i pychy, by was przygotować na przyjście Jezusa – w wierze i pokorze.

j Odtąd będziecie widzieć, że Moje światło staje się coraz mocniejsze, aż osiągnie szczyt swej wspaniałości, odbijającej się we wszystkich częściach ziemi. Im bardziej rozszerzy się wszędzie niepokalane światło waszej Niebieskiej Mamy, tym bardziej ludzkość i Kościół będzie przygotowany na przyjęcie nadchodzącego Pana.

Rubbio (Vicenza), 8.12.1987, Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

368. Nie pozwólcie się oszukiwać

a Moja niebiańska wspaniałość zstępuje dziś na was i pragnie ogarnąć cały świat. Chodźcie w Moim świetle, jeżeli chcecie osiągnąć pokój. Światłość łaski Bożej, czystości, świętości, modlitwy oraz coraz doskonalszej miłości musi przenikać wasze istnienie, synowie poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu.

b Przeżywacie bolesne czasy kary. Przeżywacie mroczną godzinę zwycięstwa Mego przeciwnika, Księcia Nocy. Przeżywacie najtrudniejsze chwile oczyszczenia. Dlatego zapraszam was, byście udali się do bezpiecznego schronienia Mojego Niepokalanego Serca i

byście pozwolili otulić się niebiańskim płaszczem Mego najczystszego światła. Kroczcie drogą, którą wam wytyczyłam w tych latach, byście stali się dziś narzędziami Mojego pokoju.

c *Nie pozwólcie się zwodzić.* Pokój nie nastanie na świecie dzięki spotkaniom tych, których nazywacie wielkimi tej ziemi, ani dzięki ich negocjacjom. Pokój przyjdzie do was jedynie poprzez powrót ludzkości do Boga, poprzez nawrócenie, do którego w dniu Mego święta znowu was wzywam, oraz dzięki modlitwie, postowi i pokucie.

d Jeśli nie będziecie tego czynić, wtedy – kiedy wszyscy będą wołać «pokój i bezpieczeństwo» – niespodzianie nadejdzie nieszczęście.

e Dlatego proszę was, wesprzyjcie Moje naglące wezwania do kroczenia drogą dobra, miłości, modlitwy, umartwienia zmysłów oraz pogardy dla świata i samych siebie.

f Przyjmuję dziś z radością wasz hołd miłości. Dołączam go do pieśni chwały Raju, do modlitw dusz czyśćcowych, do chóru uwielbienia Kościoła wojującego i pielgrzymującego. Wzywam was do życia w wielkiej nadziei, czekając na Moją bliską i nadzwyczajną interwencję.

Dongo (Como), 24.12.1987

369. Zwiastowanie radości

a W poświęconym Mi roku, najmilsi synowie, zapraszam was do czuwania ze Mną, waszą Niebieską Mamą, i z Moim najczystszym małżonkiem Józefem – na modlitwie, w ufności i oczekiwaniu.

b To jest Święta Noc.

c Jakże wielkie zmęczenie długą drogą do Betlejem! Co za cierpienie wobec każdej odmowy otwarcia nam drzwi! Jakie zaufanie Ojcu, prowadzącemu nas za rękę w czasie wypełniania się Jego wielkiego planu miłości!

d Plan realizuje się przez zbieg niespodziewanych okoliczności, przygotowujących nadejście nadzwyczajnego cudu: litościwy gest pasterza, wskazującego nam pobliską grotę; otwarcie jedynych drzwi ubogiego i nędznego schronienia; krzątanina dla uczynienia tego miejsca bardziej gościnnym, szczególnie zaś nasze doskonałe przyjęcie woli Ojca Niebieskiego, który przygotował ubogi i zimny żłób dla Swego Jednorodzonego Syna przychodzącego na świat.

e Jakże słodkie jest ciepło Mojej miłości dla Serca nowo narodzonego Dziecka! Moje ramiona, ogarniające Go z bezgraniczną czułością, są dla Niego miękką kołyską. Moje matczyne pocałunki stają się dla Niego drogimi perłami. Królewskim płaszczem są dla Niego biedne pieluszki, którymi Go owijam.

f Nagle żywe światło spływające z Nieba przenika ciemność. W ciszy rozbrzmiewają słodkie śpiewy i niebiańskie dźwięki. W samotności pojawiają się niezliczone zastępy Aniołów, a noc otwiera się na narodzenie Dnia, który nie zna zachodu.

g To jest Święta Noc. To jest noc, która na zawsze zwyciężyła wszelką ciemność. To jest noc otwierająca się na *orędzie radości* przychodzącej z Nieba: «Zwiastuję wam wszystkim radość wielką: narodził się wam Zbawiciel, którym jest Chrystus Pan.»

h Dzisiaj noc ponownie spowija cały świat i ciemność gęstnieje nad życiem ludzi i narodów. Jest to ciemność braku wiary, upartego buntu i jakże wielkiego odrzucania Boga. Jest to lód grzechu zabijającego w sercach ludzi każdy kiełek życia i miłości. Jest to nędza człowieka pozbawianego godności, wzgardzonego, doprowadzonego do stanu wewnętrznego niewolnictwa. Jest to milczenie Boga ciążące nad zgiełkiem głosów i krzyków, nad ustawicznym narzucaniem się słów i obrazów.

i W głębokiej nocy tego waszego wieku jak jutrzenka wyłania się Moje Matczyne światło i rozprzestrzenia się na wszystkie części ziemi. Przez Mój głos, który daję wam słyszeć w tylu miejscach, przez Moją obecność, która staje się coraz mocniejsza i nadzwyczajna, przez Moje orędzia, które obecnie stają się naglące, w Świętą Noc tego Roku Maryjnego chcę znów powtórzyć wszystkim: jestem Jutrzenką przygotowującą narodziny promiennego Słońca – Chrystusa.

j Pragnę *zwiastować dziś wszystkim Moim dzieciom radość*: bliski jest już czas Jego chwalebnego powrotu!

Ostatnia noc roku, 31.12.1987

370. Wielki ucisk

a W Moim Niepokalanym Sercu spędźcie ze Mną, na nieustannej modlitwie, ostatnie godziny tego kończącego się roku. Jest to rok ważny i szczególnie pobłogosławiony przez Moje Niepokalane Serce, gdyż Mój Papież poświęcił Mi go w sposób uroczysty i oficjalny.

b Doszliście teraz do połowy Roku Maryjnego. Weszliście w Mój czas. Żyjecie pod znakiem wielkich wydarzeń, które zostały wam zapowiedziane.

c Umiejcie czytać i rozmyślać nad tym, co w Piśmie Świętym zostało jasno opisane, by dopomóc wam w zrozumieniu przeżywanych czasów. Moim matczynym głosem prowadzę was wszystkich do zrozumienia *znaków wielkiego ucisku*. Oczywiste znaki zostały wam jasno opisane w Ewangelii, Listach Apostołów, Księdze Apokalipsy, aby doprowadzić was do zrozumienia, o jaki okres wielkiego ucisku chodzi. Wszystkie te znaki ukazują się w waszym czasie.

d – Przede wszystkim *wielkie odstępstwo* rozszerza się we wszystkich częściach Kościoła z powodu braku wiary dotykającego nawet samych Pasterzy. Szatan zdołał wszędzie rozszerzyć wielkie odstępstwo za pomocą przebiegłego dzieła zwodzenia. Doprowadziło ono wielu do oddalenia się od Prawdy Ewangelii, by pójść za bajkami nowych teorii teologicznych i rozkoszować się złem i grzechem – poszukiwanym jak prawdziwe dobro.

e – W waszych czasach mnożą się *zaburzenia naturalnego porządku*: trzęsienia ziemi, susze, powodzie i klęski powodujące niespodziewaną śmierć tysięcy osób, epidemie i szerzące się wszędzie nieuleczalne choroby.

f – Ponadto wasze dni są naznaczone *ciągłymi wiadomościami o wojnach*, które mnożą się i pochłaniają każdego dnia niezliczone ofiary. Waśnie i podziały wzrastają wewnątrz narodów. Szerzą się spory i walki między narodami. Krwawe wojny nadal się rozprzestrzeniają, pomimo różnych wysiłków podejmowanych dla utrzymania pokoju.

g – W waszym czasie *pojawiają się też wielkie znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach.* Cud słońca, który miał miejsce w Fatimie, był znakiem danym wam przeze Mnie. Zapowiedziałam wam przez niego, że obecnie nadeszły czasy nadzwyczajnych zjawisk na niebie. Ileż to razy, w czasie Moich obecnych objawień, sami mogliście przyglądać się wielkim zjawiskom ukazującym się na słońcu.

h Jak pączki pojawiające się na drzewach mówią wam, że nadeszła wiosna, tak też obecne wielkie znaki – dokonujące się w waszym czasie – pouczają, że *nadszedł właśnie dla was wielki ucisk*. Przygotowuje on was do nowej epoki, którą wam obiecałam, wraz z tryumfem Mego Niepokalanego Serca w świecie.

i Trójca Przenajświętsza powierzyła Niepokalanemu Sercu waszej Niebieskiej Mamy zadanie przygotowania Kościoła i całej ludzkości na przeżycie w ufności *godziny wielkiego ucisku*. Ona przygotowuje was na chwalebny powrót Chrystusa. Oto powód, dla którego został Mi dany wasz czas poprzez specjalny Rok Maryjny poświęcony na Moją cześć.

ROK -1988

XVI. *Rok Maryjny:* OŚWIETLCIE ZIEMIĘ*(1988)*

Dongo (Como), 1.01.1988, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

371. Oświetlcie ziemię

a Wpatrujcie się dziś w waszą Niebieską Mamę i wzywajcie Ją wszyscy, aby otrzymać wielki dar pokoju. Uroczystością Mojego Boskiego Macierzyństwa rozpoczynacie ten nowy rok, mający szczególnie Mnie uczcić, ponieważ Mnie został ofiarowany. Noszę w Moim Niepokalanym Sercu głębokie pragnienie. Chcę wam je dzisiaj wyjawić, Moje małe dzieci, które powierzyłyście Mi się zupełnie przez wasze poświęcenie.

b – *Przede wszystkim zwierzam się wam z goryczy* ogarniającej Mnie na widok tak wielu synów Kościoła, którzy przeżywają ten upływający rok w największej obojętności. Jestem głęboko wdzięczna Mojemu Papieżowi Janowi Pawłowi II za gorliwość, z jaką wszystkim przypomina o darze tego roku Mnie poświęconego. Muszę jednak wyrazić Moje głębokie cierpienie w obliczu postawy całkowitej obojętności ze strony tak wielu Biskupów, Kapłanów, osób zakonnych i wiernych świeckich. W jakże wielu diecezjach nic jeszcze nie uczyniono z tego, co mogłoby przyczynić się do należytego przeżycia roku Mnie poświęconego. Nie zachęca się do okazywania Mi czci, do pielgrzymek do Moich sanktuariów, w których można uzyskać specjalny odpust jubileuszowy.

c Mój przeciwnik – atakujący obecnie ze szczególną gwałtownością – czyni wszystko, żeby w tym roku przeszkodzić powszechnej odnowie nabożeństwa i modlitwy do Mnie. Siły ateizmu i masonerii, które przeniknęły aż na sam szczyt Kościoła, zawiązały przymierze, by w sposób

przebiegły i ukryty zbojkotować ten Rok Maryjny. Zasłona ciemności rozciąga się nad Kościołem i słowa Mojego Papieża padają coraz bardziej na ogromną pustynię.

d – *Wyjawiam wam Moje Matczyne pragnienie*, Moi ulegli i posłuszni synowie, ponieważ słuchacie Mojego głosu i stanowicie część Mojego zwycięskiego zastępu.

e Proszę was o wynagradzanie za obojętność i wielki brak odpowiedzi ze strony wielu Moich synów. Uczyńcie to, przeżywając z większą wspaniałomyślnością i wyjątkową gorliwością drugą połowę Roku Maryjnego. Proszę was o odpowiedź na Moją ponowną prośbę o poświęcenie się. Dokonujcie często aktu poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu, a przede wszystkim żyjcie nim. Doprowadźcie możliwie jak największą liczbę Kapłanów, osób zakonnych i wiernych do dokonania upragnionego przeze Mnie poświęcenia się, o które tyle razy proszę także obecnie.

f Powiększajcie liczbę waszych modlitewnych Wieczerników. Módlcie się więcej, módlcie się ze Mną, odmawiajcie Różaniec Święty. Pragnę, by rodziny chrześcijańskie poświęcały się Mojemu Niepokalanemu Sercu i stawały się Wieczernikami modlitwy, miłości i życia ze Mną. Niech Kapłani należący do Mojego Ruchu gromadzą powierzonych im wiernych w Wieczernikach modlitwy, ponieważ w tym roku potrzebuję wielkiej siły wstawienniczej i wynagradzającej, by doprowadzić do końca plan powierzony przez Trójcę Przenajświętszą Mojemu Niepokalanemu Sercu.

g – *Przyrzekam wam, że przyjmę wasz synowski hołd* i pobłogosławię powierzony Mi czas. W ciągu tego roku odczujecie Moją obecność. Stanie się ona silniejsza i bardziej nadzwyczajna. Wielkie wydarzenia, na które was przygotowywałam, zaczną się spełniać.

h Proszę was dziś również o to, byście pozwolili przeniknąć się tajemnicy Mojego Boskiego i powszechnego Macierzyństwa. Idźcie naprzód z ufnością i nadzieją! Wasza Niebieska Mama prowadzi was, abyście trwali w samym sercu życia Bożego i czyni was narzędziami Jego Pokoju. Będziecie więc gotowi do spełniania powierzonego wam przeze Mnie zadania. Idźcie i *oświetlajcie ziemię* w tych dniach nieprzeniknionych ciemności! Wtedy – za waszym pośrednictwem – będzie mogła powstać i spowić cały świat nowym światłem wielka tęcza pojednania ludzkości z Bogiem.

Porto Alegre (Brazylia), 2.02.1988, Święto Ofiarowania Pańskiego

372. W was jestem otoczona czcią

a Kroczcie, synowie najmilsi, ze Mną – niosącą w ramionach Dzieciątko Jezus do Świątyni Jego Światłości i Chwały! Pozwólcie się również nieść w Moich matczynych ramionach, z pokorą, uległością i łagodnością. Wiodę was do Świątyni Pańskiej. Prowadzę was do pełnego ujawnienia się Jego Światłości i Chwały.

b To są czasy waszego pełnego ujawnienia się. Nadeszła godzina waszego publicznego świadectwa. W tych ostatnich czasach ukazujcie się wszystkim jako małe dzieci Mnie poświęcone i jako wielcy apostołowie Niebieskiej Mamy. *Nadeszła godzina, w której chcę być w was otoczona czcią, na oczach Kościoła i świata.*

c – *Doznaję w was chwały, jeśli idziecie ze Mną, w światłości wiary.* Przyjmijcie z pokorą Boże Słowo, rozmyślajcie nad nim waszym umysłem, zachowujcie je w sercu, żyjcie nim w

codziennym życiu. Niech Boskie Pismo, zwłaszcza Ewangelia Jezusa, będzie jedynym światłem oświecającym was w tych czasach ciemności! Wierzcie w Ewangelię, żyjcie Ewangelią, głoście Ewangelię w jej pełni!

d Wobec rozszerzających się błędów, w obliczu wielkiej zdrady, której dopuścili się liczni Moi synowie – którzy porozdzierali Jezusową Ewangelię interpretacjami ludzkimi, racjonalistycznymi i naturalistycznymi – bądźcie dziś wy, Moi umiłowani, Ewangelią żywą i głoszoną dosłownie. Tak, za waszym pośrednictwem, rozbłyśnie na nowo światło wiary i zostanę w was otoczona czcią.

e – *Doznaję w was chwały, jeśli idziecie ze Mną w światłości miłości.* Kochajcie Przenajświętszą i Boską Trójcę uderzeniami Mojego Niepokalanego Serca.

Kochajcie Ojca, który otacza was Swą czułością, niesie was w ramionach i towarzyszy wam zawsze poprzez Swą Opatrzność.

Kochajcie Syna, który stał się waszym Bratem i dał wam nowe serce i nowego ducha, abyście mogli wy sami stać się żywym wyrazem Jego Boskiej miłości. Jezus oczekuje od was tylko miłości.

Kochajcie Ducha Świętego. On mieszka w was, aby was doprowadzić do doskonałej miłości, i udziela wam Swoich siedmiu Świętych Darów, abyście mogli się dziś stać wyraźnym świadectwem miłości.

f Sercem Jezusa kochajcie również wszystkich waszych braci – zwłaszcza najbiedniejszych, grzeszników, oddalonych, chorych, zranionych, przygnębionych, z marginesu, słabych, najmniejszych. Sprawcie, by w tych dniach przemocy i nienawiści, niepohamowanego egoizmu i jałowości zstąpiła na ogromną pustynię świata niebiańska rosa Boskiego miłosierdzia.

W ten sposób za waszym pośrednictwem błyszczy na nowo światło miłości, a *Ja jestem w was otaczana chwałą.*

g – *Doznaję w was chwały, jeśli idziecie ze Mną w światłości świętości*. Chodźcie drogą pogardy dla świata i dla samych siebie, drogą nieustannej modlitwy, umartwienia zmysłów i pokuty. Przeciwstawcie się duchowi świata, który wszędzie szerzy tolerancję moralną, zaspokajanie wszelkich namiętności, pragnienie przyjemności i dążenie do niej, grzech – popełniany dobrowolnie i z jawną pogardą dla świętego Prawa Pańskiego.

h Rozsiewajcie zapach świętości w tych dniach bezbożności i bardzo wielkiej niemoralności. Za waszym pośrednictwem zalśni na nowo światło czystości i Bożej łaski, *a Ja zostanę w was otoczona chwałą.*

i *Otaczacie Mnie chwałą,* kiedy jesteście pokorni, ubodzy, mali, czyści i miłosierni. Doznaję w was chwały, kiedy postępujecie w światłości wiary, miłości i świętości; wtedy szerzycie Moją chwałę, uprzedzacie Mój tryumf, stajecie się promieniami światłości, która zstępuje z Mojego Niepokalanego Serca dla oświetlenia ziemi w tych dniach nieprzeniknionej ciemności.

j Dziś niosę was wszystkich z radością do Świętej Świątyni nowej epoki, która ma właśnie nadejść dla świata.

Nanaus-Amazonia (Brazylia), 11.02.1988 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes

373. Pan posyła Mnie do was

a Wspominacie dziś Moje objawienie się Mojej małej córce Bernadecie w ubogiej grocie massabielskiej. Od tamtego czasu pomnożyłam Moje nadzwyczajne objawienia. Są coraz częstsze i w coraz liczniejszych miejscach. Ten wiek został naznaczony Moją silną obecnością pośród was. Aby wszyscy ją zauważyli, pomnożyłam wszędzie Moje cudowne objawienia.

b Dlaczego w tych czasach staję się obecna pośród was w nowy, stały i nadzwyczajny sposób? Ponieważ są to czasy panowania Mego przeciwnika, czerwonego Smoka, szatana, starodawnego węża, któremu zmiażdżę głowę. Pod jarzmem jego władzy wzrastają wasze cierpienia i próby, rany i upadki. Przez to zagraża wam wszystkim większe niebezpieczeństwo potępienia się.

c Objawiam się wam w nadzwyczajny sposób, aby zachęcić was do zaufania, nadziei, schronienia się we Mnie – przez wasz akt poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

d Moja obecność staje się tym silniejsza, im bardziej zbliża się Moje zwycięstwo i ostateczna klęska szatana. To dlatego zapraszam was wszystkich do patrzenia na Mnie z ufnością i wielką nadzieją.

e *Pan posyła Mnie do was*, żeby wam przynieść Jego zbawienie. Składajcie Mu dziękczynienie za ten dar i przyjmijcie go z pokorą i wdzięcznością. Przychodzę jako zapowiedź Jego zwycięstwa. Jestem posłana, by przygotować drogę na chwalebny powrót Jezusa.

f Postępujcie w Mojej światłości i w tych ostatnich czasach stańcie się apostołami Niebieskiej Mamy. Rozsiewajcie wszędzie zapach Mojej obecności i matczynej czułości. Błogosławię was z radością.

Récife-Pernambuco (Brazylia), 17.02.1988, Środa Popielcowa

374. Nawracajcie się i powróćcie do Pana

a Z tej ziemi – tak atakowanej przez Mojego przeciwnika, gdzie zwłaszcza w ostatnich czasach wielu Moich synów stało się wykonawcami władzy szatana, zwodzącego wszystkie narody ziemi kielichem nieczystości i rozwiązłości – zwracam się do was z Moim ponownym i pełnym troski *zaproszeniem do nawrócenia.*

b *Nawróćcie się i powróćcie do Pana* drogą szczerej skruchy i osobistego wyznania waszych grzechów przed Kapłanami.

c *Nawróćcie się i powróćcie do Pana* drogą dobrowolnego i poważnego postanowienia unikania grzechu i trzymania się z dala od wszelkiej okazji, mogącej narazić was na popadnięcie w grzech.

d *Nawróćcie się i powróćcie do Pana* drogą umartwienia zmysłów, pokuty i postu.

e Dziś rozpoczyna się Wielki Post Roku Maryjnego. To okres, w którym Kościół zaprasza wszystkie swoje dzieci do pełnienia dzieł miłości i pokuty. Ja, wasza Niebieska Mama, zapraszam was dziś do dobrego przeżycia okresu Postu w tym poświęconym Mi roku.

f Czas udzielony ludzkości przez Pana na jej nawrócenie dobiega już końca. Wzmocnijcie więc Mój zatroskany głos, przynaglający was do czynienia tego, o co was teraz proszę dla zbawienia całej ludzkości.

g – Chcę przede wszystkim, aby każdy z was bardziej zobowiązał się do życia w łasce Bożej, odrzucając szatana i jego złe dzieła oraz świat z jego licznymi pokusami. Kroczcie cały czas drogą czystości, miłości i największej świętości.

h – Proszę was następnie o osobiste dzieła umartwienia i pokuty. Ofiarujcie Mojemu Niepokalanemu Sercu każdego dnia koronę uformowaną z wielu małych, ukrytych umartwień, wypełnionych dla zbawienia licznych waszych braci żyjących stale w grzechu i znajdujących się w niewoli szatana.

i – Proszę was także o oddalenie się od wszystkiego, co może zaciemnić czystość waszego serca i czystość waszego życia. Nie bierzcie udziału w złych spektaklach. Nie traćcie czasu patrząc na telewizję, będącą najmocniejszym narzędziem w rękach waszego przeciwnika dla szerzenia wszędzie ciemności grzechu i nieczystości. Telewizja jest bożkiem, o którym mówi Apokalipsa, utworzonym, aby odbierać cześć od wszystkich narodów ziemi. Zły nadaje jej formę i ruch, aby stała się w jego rękach straszliwym środkiem zwodzenia i deprawowania.

j Jeśli uczynicie to, o co was dziś proszę, włożycie w Moje ręce potężną moc wstawienniczą i wynagradzającą. Pozwala Mi to stanąć przed tronem Pana, wielkiego i straszliwego, sprawiedliwego i świętego, aby wypraszać dla was Jego Boskie miłosierdzie: Przebacz, o Panie, nieprawość Twego ludu, który nabyłeś za cenę Swej drogocennej Krwi.

k Zanim skończy się czas przyznany wam na nawrócenie, będziecie mogli zobaczyć znaki tryumfu miłosiernej miłości Jezusa – w pierwszych nadzwyczajnych działaniach waszej Niebieskiej Mamy.

S. Paolo-Itaici (Brazylia), 25.02.1988 Wieczernik dla Kapłanów i wiernych z K. R. M. z całej Brazylii

375. Moje matczyne wezwanie

a Jakże pocieszacie w tych dniach Moje bardzo zbolałe Serce, Moje umiłowane dzieci i synowie Mi poświęceni, przybyli z wszystkich części tego wielkiego narodu! Jestem zawsze obecna wśród was, jak byłam pośród Apostołów i uczniów w Wieczerniku w Jerozolimie. Jednoczę się z waszą modlitwą. Uczestniczę w waszych braterskich spotkaniach.

b Z tego Wieczernika chcę zwrócić się dziś z Moim matczynym wezwaniem do całej Brazylii, tej ziemi, którą bardzo atakuje Mój przeciwnik, lecz którą wasza Niebieska Mama tak kocha i chroni.

c Wielka boleść przytłacza Moje Serce z powodu *sytuacji dotykającej tu Mój Kościół*. Jest on wewnętrznie podzielony. Zagraża mu utrata prawdziwej wiary, wiele błędów szerzy się w jego łonie.

d Przyczyną tej sytuacji są Pasterze, którzy nie trwają już w jedności z Papieżem. Zajmują się wyłącznie problemami społecznymi i zapominają, że Jezus umarł na Krzyżu i zmartwychwstał, aby otrzymać dla was wielki dar Odkupienia i aby zbawić dusze. Tak szerzy się coraz bardziej nauczanie *teologii wyzwolenia*, będącej prawdziwą zdradą Chrystusa i Jego nauczania. Biskupi i Kapłani Świętego Kościoła Bożego, powróćcie do pełnej jedności z Papieżem! Nauczajcie na nowo odważnie i wiernie Prawdy, którą objawił wam Jezus. Głoście Ewangelię w całości i troszczcie się o powierzoną wam owczarnię. Schizma i odstępstwo zagrażają dziś Kościołowi żyjącemu w waszym narodzie.

e Moje Serce jest przygnębione, widząc *niebezpieczeństwo zagrażające waszej ojczyźnie z powodu szerzenia się przemocy i nienawiści, zła i niemoralności*. W imię fałszywej koncepcji wolności zezwala się dziś na największy nieporządek moralny i usprawiedliwia go. Nieczystość jest pochwalana i propagowana przez środki społecznego przekazu. Przez to zstąpiła zasłona ciemności i okryła dusze wielu Moich synów.

f Jeśli nie nastąpi ogólny powrót do Pana – drogą nawrócenia i pokuty – wielka kara może wkrótce uderzyć wasz naród.

g Chcę wam powiedzieć, że wasza odpowiedź – przez poświęcenie się i modlitwę – pociesza dziś Moje Niepokalane Serce. Doprowadźcie jak najwięcej Moich dzieci do poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu. Tego pragnę i o to proszę. Wy, którzy uczestniczyliście w obecnym Wieczerniku, stańcie się apostołami poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu w całej Brazylii. Powiększajcie liczbę modlitewnych Wieczerników! Rozszerzajcie przede wszystkim Wieczerniki rodzinne – ogromną deskę ratunkową.

h Przez to stajecie się promieniami światła wychodzącymi z Mojego Serca dla oświetlenia całej Brazylii w tych dniach nieprzeniknionej ciemności. Stajecie się znakami Mojego matczynego tryumfu. Jesteście narzędziami Mojego zwycięstwa. Odpowiedzieliście Mi i za waszym pośrednictwem wasza Niebieska Mama przyniesie waszemu Kościołowi i waszej ojczyźnie dar zbawienia i pokoju.

San Marco (Udine), 22.03.1988

376. Chwała Maryi

a Z jaką radością przyjmuję twój akt poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu w dniu twoich urodzin! Wzięłam twe serce i sprawiłam, że wniknęło jeszcze głębiej w Mój matczyny ogród. Włożyłam je w gorejące ognisko miłości Boskiego Serca Mojego Syna Jezusa. Twoje serce należy odtąd całkowicie do Nas i chcemy je uczynić doskonałym narzędziem naszej czystej miłości. Proszę cię, byś kochał coraz bardziej.

b *Kochaj* każdego dnia, w każdej chwili twojego życia. Niech nic nie zakłóca czystości i siły twej miłości!

c *Kochaj* Przenajświętszą i Boską Trójcę, uwielbiając Ojca, naśladując Syna i przyjmując dar Ducha.

d *Kochaj wraz* z Boskim Sercem Jezusa wszystkich twoich braci, zwłaszcza małych, najuboższych, ostatnich, zrozpaczonych, z marginesu, grzeszników. Bądź jasnym promieniem Mojej matczynej i miłosiernej miłości.

e *Kochaj* twych braci Kapłanów, zwłaszcza najsłabszych, najbardziej narażonych: tych, którzy upadają, znajdują się w więzach namiętności – zwłaszcza pychy i nieczystości. Każdego dnia składaj się w ofierze za nich – w ciszy, w skrytości, w pokorze i uległości. Stań się ofiarą pełną słodyczy i łagodności, ofiarowaną przeze Mnie dla dobra i zbawienia wszystkich Kapłanów.

f *Kochaj zawsze, nigdy się nie zniechęcając.* Niech wszystko, co czynisz, wypływa jedynie z miłości. Z miłości idź drogą, którą musisz przejść dla Mnie. Z miłości dźwigaj krzyż, który masz nieść. Z miłości wykonuj ciężką pracę. Z miłości niech się dzięki tobie rozwijają Wieczerniki. Z miłości przemierzaj kraje. Z miłości odwiedzaj dalekie kontynenty. Z miłości wznoś intensywne modlitwy, których pragnę od ciebie. Z miłości znoś cierpienie, o które proszę każdego dnia, oraz ogarniające cię zmęczenie. Z miłości przyjmij przytłaczające cię wyczerpanie i dręczące cię własne ograniczenia. Z miłości znoś towarzyszące ci słabości. Z miłości oddaj Mi całe twe życie.

g Tylko wtedy staniesz się tu, na ziemi, *chwałą Maryi*. Tylko wtedy będziesz mógł wypełnić misję, którą ci powierzyłam, i sprawisz, że zakwitnie w twej osobie, w twym życiu i twej pracy ogród Moich największych i najwspanialszych cudów.

h Z Papieżem i wszystkimi Kapłanami, Moimi umiłowanymi, z wszystkimi Moimi synami Mnie poświęconymi błogosławię cię z miłością i radością.

Dongo (Como), 31.03.1988, Wielki Czwartek

377. Janowie Jezusa Eucharystycznego

a Moi umiłowani Kapłani, dziś jest wasze święto. To dzień przypominający Ostatnią Wieczerzę, ustanowienie – w Wieczerniku w Jerozolimie – Eucharystii i nowego kapłaństwa. To wasze święto, ponieważ wy, mający udział w służebnym kapłaństwie Jezusa, również byliście duchowo obecni w Wieczerniku.

b Jestem waszą Mamą – Mamą Kapłanów – ponieważ Jezus powierzył Mi was w szczególny sposób w osobie waszego brata Jana. Wejdźcie dziś do Wieczernika Mego Niepokalanego Serca. Otwórzcie przede Mną drzwi waszego kapłańskiego domu, abym mogła tam wejść jako Mama, która was kocha, wychowuje i prowadzi. Spełnijcie też pragnienie, które przekazał wam dziś w swoim liście Mój Papież, pierwszy syn Mego matczynego upodobania. Będzie to najpiękniejszy sposób przeżycia Wielkiego Czwartku poświęconego Mi Roku Maryjnego!

c Prowadzę was do pełnej realizacji tajemnicy miłości waszego kapłaństwa. Pomagam wam być wiernymi zobowiązaniom, które podjęliście – szczególnie celibatowi. Wskazuję wam drogę, którą powinniście przemierzyć, by odpowiedzieć na tak wielki dar, ofiarowany wam przez Mojego Syna Jezusa.

d *Prowadzę was, byście się stali Kapłanami według Jego Boskiego i miłosiernego Serca.*

e Sprawiam, że w prosty i spontaniczny sposób wzrastacie w głębokiej zażyłości ze Mną, tak że mogę żyć z wami w mieszkaniu waszego kapłańskiego życia, jak przebywałam w domu Apostoła Jana.

f Popatrzcie na dzieci, jak pozwalają się prowadzić swej mamie: idą za jej wskazaniami, słuchają jej pouczeń, wszystkiego od niej oczekują. Wy czyńcie tak samo. Przyzwyczajcie się wszystko czynić ze Mną: wstawać, modlić się, odprawiać Mszę św., odmawiać Liturgię Godzin, oddawać się pochłaniającej was działalności apostolskiej. Nawet kiedy upiększacie kościół, kiedy planujecie coś nowego, czyńcie to ze Mną – w duchu dziecięcej ufności i stałej zależności. Wtedy nic nigdy nie zakłóci pokoju waszego serca. Gdy Mój przeciwnik będzie robił wszystko, by wzbudzić w was niepokój, zastanie wokół was nieprzenikniony pancerz. Zawsze będziecie trwali w niezamąconym pokoju. Zostaniecie zaprowadzeni na najwyższy szczyt wewnętrznego pokoju i kontemplacji.

g *Prowadzę was także do stałej zażyłości, miłości, adoracji, dziękczynienia i wynagradzania Jezusowi obecnemu w Eucharystii.* Z porywem wiary, która was oświetla, z płomieniem miłości, która was pochłania, z siłą szczerych zakochanych, z czujnością wartowników musicie przechodzić ponad tym, co zewnętrzne, by doświadczyć w duszy obecności *Jezusa Eucharystycznego*. Pod białą osłoną każdej konsekrowanej Hostii Jezus jest rzeczywiście obecny między wami.

h Nie możecie Go widzieć. To tak, jak gdybyście wy byli tutaj, a On – za zamkniętymi drzwiami. Jedynie ta zasłona przeszkadza wam Go zobaczyć waszymi oczyma, słyszeć Go waszymi uszami, komunikować się z Nim poprzez zewnętrzne zmysły waszego ciała. Powinniście jednak przejść ponad tymi pozorami, aby zdolnościami duszy wejść we wspólnotę z Nim.

i *Zdolność poznawania* pozwala wam widzieć Jezusa we wspaniałości Jego chwalebnego Ciała, takiego jaki Mi się objawił po Swym zmartwychwstaniu: całego w światłości, z zachwycającym obliczem, złocistymi włosami, oczami w kolorze nieba; ze stopami, które tyle dla was chodziły, promieniejącymi jeszcze zadanymi im ranami; z uśmiechem nieskończonej dobroci i zranionym Sercem, z którego wytrysnął świetlisty zdrój miłości i łaski. W świetle poznania patrzcie na Niego, na wspaniałość Jego Boskości. Jezus objawi się wam jeszcze bardziej, będzie się wam intensywniej udzielał i dzięki temu będziecie Go kontemplować doskonalej, niż gdybyście Go widzieli zmysłami waszego ciała.

j *Siła woli* kieruje was, byście zawsze pełnili Jego Boską Wolę. Jak igła busoli kieruje się ku biegunowi północnemu, tak Jego Wola przyciąga waszą wolę w sposób nie do odparcia. Kiedy czasem się od niej oddalacie – prawie tego nie zauważając – jest w was siła zwracająca was w dobrym kierunku, ponieważ Jego Boska Wola ustawicznie pochłania waszą wolę. Umysł wasz jest wtedy coraz bardziej oświecony. Myślicie tak, jak On myśli, i pragniecie tego, czego On pragnie. Żyjecie zatem w głębokiej zażyłości z Jezusem. On poprzez wasze kapłańskie życie nadal wypełnia dziś Swą Boską misję wypełniania woli Ojca: «Przychodzę, o Boże, pełnić Twoją wolę. Nie moja, lecz Twoja wola niech się stanie.»

k *Siła miłości* Jego Boskiego i miłosiernego Serca przyciąga was w sposób nie do odparcia. Moje małe dzieci, niech wasze serca zanurzą się zupełnie w Jego Eucharystycznym Sercu, byście mogli wejść w osobową wspólnotę życia z Nim. Wtedy Jezus weźmie wasze małe serca, otworzy je, powiększy, napełni Swoją miłością. To On kocha przez was, a wy kochacie w Nim. Jesteście zatem coraz bardziej zanurzeni w zdumiewającym ognisku Jego Boskiej i

doskonałej miłości. Na wzór Jana – umiłowanego apostoła, powołanego do głębokiej jedności życia z Jezusem żyjącym w Swym ludzkim Ciele – staniecie się *nowymi Janami,* wezwanymi do głębokiej jedności życia z Jego chwalebnym Ciałem, rzeczywiście obecnym jako ofiara i ukrytym pod postaciami konsekrowanego Chleba, przechowywanego we wszystkich Tabernakulach świata.

Najmilsi synowie, szukajcie Jezusa, aby zaspokoić wasze pragnienie szczęścia. Idźcie do Niego, aby ugasić wasze wielkie pragnienie miłości. Złóżcie również głowę na Jego Sercu, by usłyszeć Jego bicie. Żyjcie zawsze w Nim, zostaliście bowiem wezwani do bycia *Janami Jezusa Eucharystycznego*.

l Wyrażam wam obecnie Moją matczyną wolę, by Jezus Eucharystyczny znalazł w waszych kościołach Swój królewski tron, przy którym – stale otoczony niezliczonymi zastępami Aniołów, Świętych i dusz czyśćcowych – byłby również czczony i adorowany przez wiernych. Zróbcie tak, by Najświętszy Sakrament był otoczony kwiatami i światłem – znakami wyrażającymi waszą miłość i waszą pobożność. Często wystawiajcie Go, aby doznawał czci ze strony wiernych. Mnóżcie godziny publicznej adoracji dla wynagrodzenia za obojętność, zniewagi, liczne świętokradztwa i straszliwą profanację, będącą celem czarnych mszy, kultu szatana i świętokradztw. Szerzą się one coraz bardziej i osiągają szczyt w ohydnych i bezwstydnych aktach wobec Najświętszej Eucharystii.

m Dlatego właśnie świat pogrążony jest w najgłębszej nocy, w ciemności grzechu i nieczystości, egoizmu i nienawiści, chciwości i bezbożności. Obecnie wydaje się, że nie ma już nic, co byłoby zdolne powstrzymać go przed upadkiem w przepaść bez dna.

n Wielka godzina sprawiedliwości i Bożego miłosierdzia właśnie nadeszła. Do was, Moi umiłowani Kapłani, nazwani światłością świata, należy teraz oświetlanie ziemi w tych dniach nieprzeniknionej ciemności. Proszę was dziś, abyście Mi pozwolili wejść do domów waszego kapłańskiego życia, ponieważ nadeszła godzina tryumfu w was Niepokalanego Serca waszej Niebieskiej Mamy.

Dongo (Como), 1.04.1988, Wielki Piątek

378. Oto Matka twoja

a Synowie najmilsi, przyjmijcie dziś największy dar Mojego Syna Jezusa umierającego na Krzyżu.

b *Oto Matka twoja.*

c Znajduję się pod Krzyżem, przeszyta mieczem boleści. *Widziałam Mojego Syna,* jak wchodził na Kalwarię, przygnieciony ciężarem Krzyża. Jego głowa – zraniona koroną cierniową. Jego Ciało stało się całe jedną raną z powodu ubiczowania. Twarz – zniekształcona krwią i bólem. Oczy – zalane łzami, Serce – przygniecione ciężarem niewdzięczności i braku miłości.

d *Usłyszałam* uderzenia wbijania gwoździ, przeszywających Jego ręce i stopy, silny odgłos Krzyża wstawianego do ziemi. Z powodu tego wstrząsu Jezus zadrżał z bólu. W ostatnich godzinach krwawej agonii ukrzyżowanego Ciała słyszałam Jego jęki. Stoję teraz pod

Krzyżem i przygniata Mnie ciężar bluźnierstw i krzyków nienawiści oraz nieludzkiej złośliwości tych, którzy asystują przy Jego egzekucji.

e *Zbieram do matczynego kielicha* Mego Niepokalanego Serca każdą kroplę Jego cierpienia, Jego wielkie pragnienie, przebaczenie nawróconemu łotrowi, modlitwę za tych, którzy Go krzyżują, Jego odczucie opuszczenia nawet przez Ojca, Jego gest synowskiego zdania się na Wolę Ojca.

Na kilka chwil przed zakończeniem ziemskiego życia Jego Boskie Serce udziela Swego ostatniego daru: *Oto Matka twoja.*

f Tak stałam się Matką całej ludzkości, odkupionej przez Mego Syna. Jestem prawdziwą Matką was wszystkich. Nowy grobowiec – przyjmujący Go zaraz po śmierci – przemienia się w kolebkę, w której wszyscy rodzicie się do Życia. Przyjmijcie z miłością ten nadzwyczajny dar, synowie umiłowani, gdyż przy kolebce, w której ponownie się narodziliście, obecna jest Matka, dana wam przez Jezusa.

g *Przyjmijcie Mnie w waszym życiu*, abym mogła pomóc wam przemierzyć tę samą drogę, którą szedł przed wami Jezus.

h *Otwórzcie Mi drzwi* waszych kapłańskich domów, abym mogła je upiększyć i przyozdobić świętością i czystością.

i *Żyjcie ze Mną* każdego dnia, abym mogła pomóc wam nieść wasz krzyż i iść za Jezusem aż na Kalwarię.

j *Pozwólcie Mi się formować*, jeśli chcecie, aby wasze kapłańskie życie zostało otoczone zapachem wszelkich cnót.

k W ten Wielki Piątek Roku Maryjnego zrozumcie całą wartość daru udzielonego wam przez Jezusa, wypowiadającego słowa, których nigdy nie powinniście zapomnieć: «oto matka twoja». Żyjcie też zawsze we wdzięczności wobec Jezusa, który udzielił wam tego ostatniego daru.

Wielka Sobota, 2.04.1988

379. W boleści Mojego strapienia

a Jest Wielka Sobota. To dzień Mojej wielkiej boleści. To dzień Mojej nieustannej modlitwy.

b W tym poświęconym Mi Roku Maryjnym dzień ten zbiega się z pierwszą sobotą miesiąca. Przybyłam z Nieba prosić was o ofiarowanie Mi pierwszych sobót miesiąca. Prosiłam o to Moją córkę, siostrę Łucję, kiedy znajdowała się w klasztorze w Pontevedra, 10 grudnia 1925. Prosiłam, aby przeżywano ten dzień w duchu wynagrodzenia za zniewagi zadane waszej Niebieskiej Mamie.

c Dlaczego z wszystkich dni tygodnia poprosiłam was o ofiarowanie Mi soboty? Zrobiłam to dla przypomnienia bolesnych godzin, które spędziłam w czasie jedynego dnia, kiedy pozostałam bez Syna.

Ciało Jezusa leży martwe, złożone w nowym grobie, a Ja czuwam – cały czas skupiona w dziewiczym bólu, w głębokiej jedności wiary, miłości i nadziei z Ojcem Niebieskim, który pochyla się nad ranami Mego niewypowiedzianego oczekiwania, z pocałunkiem Boskiego pocieszenia.

d Pragnę mieć was wszystkich dziś blisko Siebie, Matki Bolesnej, abyście Mnie pocieszyli i abym nauczyła was modlić się z ufnością, cierpieć z uległością, kochać w czystości serca, wierzyć wiarą niewzruszoną, ufać heroicznie, nawet wbrew dostrzeganym faktom.

e To dzień, w którym gromadzę was *w boleści Mojego strapienia* i otwieram wam drzwi, abyście mogli wszyscy wejść do bardzo bezpiecznego mieszkania Mojego duchowego macierzyństwa. To dzień, który rozkwitł jak kwiat na heroizmie Mojej miłości, Mojego bólu, Mojej wiary i Mojej niezachwianej nadziei. To dzień waszego nowego odpoczynku.

f Dlatego właśnie zapraszam was do *ofiarowania Mi go przez odmówienie Różańca Świętego i rozważanie jego tajemnic, przez spowiedź sakramentalną i wynagradzającą Komunię, przez odnowienie waszego aktu poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu.* Możecie w ten sposób wynagrodzić zadane Mi zniewagi, wywołujące bardzo wielki ból Mojego Serca.

g Pomiędzy szerzącymi się dziś błędami są i takie, które dotykają osoby i honoru waszej Niebieskiej Mamy. Niektórzy zaprzeczają Memu niepokalanemu poczęciu i Mojej pełni łaski. Inni odrzucają wielki przywilej stałego dziewictwa oraz Boskiego i powszechnego macierzyństwa. Oddalają się ode Mnie właśnie te Moje dzieci, które szczególnie Mnie potrzebują – małe, ubogie, proste i grzeszne. Często usuwa się też Moje wizerunki z miejsc kultu.

h Dla wynagrodzenia zniewag zadanych Niepokalanemu Sercu waszej Niebieskiej Mamy proszę was znowu o szerzenie dziś nabożeństwa pięciu pierwszych sobót miesiąca. Prosiłam o to na początku waszego wieku, proszę o to ponownie dziś, kiedy obecny wiek dobiega swego najboleśniejszego końca.

i Jeśli uczynicie to, o co was proszę, okazywana Mi cześć będzie się coraz bardziej rozszerzać. Wtedy będę mogła użyć wielkiej mocy udzielonej Mi przez Najświętszą Trójcę. W ten sposób będę mogła przygotować całą ludzkość na nową epokę jej zupełnej odnowy – w chwalebnym tryumfie Mojego Syna Jezusa.

Dongo (Como), 3.04.1988, Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego

380. Cieszcie się ze Mną

a *Zmartwychwstał* Jezus, którego nosiłam z niewypowiedzianą radością w Moim dziewiczym łonie i któremu przez dziewięć miesięcy służyłam Moim ciałem i krwią, aby Go przygotować do Jego ludzkiego narodzenia!

b *Cieszcie się ze Mną! Zmartwychwstał* bowiem Jezus, którego pieściłam w ramionach od najmłodszych lat i którego uczyłam stawiać pierwsze kroki, którego – jako Mama pełna miłości i zatroskania – formowałam i wychowywałam.

c *Cieszcie się ze Mną,* ponieważ *zmartwychwstał* Jezus, którego kontemplowałam w dzieciństwie, którego widziałam wzrastającego – zgodnie z rytmem ludzkiego rozwoju – i dostrzegałam, jak z młodzieńca stawał się młodym mężczyzną!

d *Cieszcie się ze Mną! Zmartwychwstał* bowiem Jezus, który doświadczył niezrozumienia, odsunięcia, pełnego zawziętości odrzucenia ze strony religijnych autorytetów, a najbardziej przyjmowali Go mali, ubodzy, chorzy i grzesznicy, którzy szli za Nim.

e *Cieszcie się ze Mną! Zmartwychwstał* bowiem Jezus, którego uczniowie opuścili, wyparli się i zdradzili Go; Jezus skazany na śmierć przez trybunał religijny, Jezus zaprowadzony przed Piłata, Jezus ubiczowany, ukoronowany cierniem, doprowadzony na miejsce kaźni i ukrzyżowany!

f *Cieszcie się ze Mną!* Jezus, który został zabity na Krzyżu i złożony w grobie, *zmartwychwstał!*

g Najmilsi synowie, *cieszcie się ze Mną* w tym dniu Wielkanocy! Uczestniczcie w niewysłowionej radości, której Moje Niepokalane Serce doświadczyło, kiedy Moje oczy – jeszcze napełnione łzami – ujrzały przed sobą Mojego Syna Jezusa w Boskiej wspaniałości Jego chwalebnego Ciała.

h W tej chwili boleść przemieniła się w radość dla całej ludzkości, ciemność – w światłość, złośliwość – w dobroć, grzech – w łaskę, nienawiść – w miłość, śmierć – w życie, sprawiedliwość – w tryumf Boskiego miłosierdzia.

i *Cieszcie się ze Mną,* synowie najmilsi, przeżywając wspólnie radosną tajemnicę Wielkanocy poświęconego Mi Roku Maryjnego.

j Dziś również biedna ludzkość – zamknięta jeszcze w zimnym grobowcu grzechu, odrzucenia Boga, nienawiści, przemocy, wojny, nieczystości i nieprawości – wzywana jest do wyjścia ze swego grobu ciemności i śmierci.

k *Cieszcie się ze Mną, bo* w dniu Jego Wielkanocy ogłaszam wam, że Jezus zmartwychwstały *powróci* w Boskiej wspaniałości Swej wielkości i chwały.

Dongo (Como), 1.05.1988, Wspomnienie św. Józefa, rzemieślnika

381. Ofiarujcie Mi pachnące kwiaty

a Rozpoczynacie dziś miesiąc maj Roku Maryjnego, Mnie poświęconego. Zapraszam was do spędzenia go ze Mną, w większej wspólnocie życia z waszą Niebieską Mamą.

b Nadeszły Moje czasy i mam właśnie opuścić pustynię, na której się znajduję, dla dokonania Moich wielkich cudów i odniesienia Mojego zapowiedzianego zwycięstwa.

c Dlatego właśnie potrzebuję was dzisiaj, najmilsi synowie. Poprzez was – którzy całkowicie powierzyliście Mi siebie, dokonując aktu waszego doskonałego oddania się – chcę zlać na cały świat światło Mego Niepokalanego Serca. Chcę działać za waszym pośrednictwem. Chcę kochać i zbawiać przez was. Pragnę się wszystkim ukazać i odnieść dla was tryumf Mojego Niepokalanego Serca.

d Proszę was o spędzenie tego miesiąca w głębokiej jedności życia ze Mną.

e *Ofiarujcie Mi pachnące kwiaty waszej modlitwy.* Módlcie się więcej, módlcie się z miłością i wytrwale. Módlcie się modlitwą serca. Zgromadźcie znowu wokół siebie wiernych, którzy zostali wam powierzeni, dla utworzenia z waszą Niebieską Mamą prawdziwego Wieczernika nieustannej modlitwy. Może ona sprowadzić na Kościół i na świat dar drugiej Pięćdziesiątnicy.

f *Ofiarujcie Mi pachnące kwiaty waszej ufności.* Mój przeciwnik doświadcza was pokusą zwątpienia i zniechęcenia. To chytry podstęp, którego będzie zawsze używał, aby was zatrzymać na drodze całkowitego zaufania Mi. Iluż z was zatrzymało się z powodu wątpliwości, niepewności, niedowierzania! Zacznijcie znowu Mnie słuchać z czystością małych dzieci. Zacznijcie Mi znowu wierzyć z prostotą ubogich. Na nowo postępujcie za Mną z synowskim oddaniem.

g *Ofiarujcie Mi pachnące kwiaty waszej miłości.* Kochajcie bardziej. Kochajcie mocniej. Waszym przykładem pokażcie wszystkim, jak trzeba żyć nowym przykazaniem: «Miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowałem». Nie osądzajcie. Nie krytykujcie. Nie potępiajcie. Bądźcie dobrzy, delikatni i miłosierni wobec wszystkich. Bądźcie rosą Mojej matczynej czułości, spadającą na pustynię egoizmu i nienawiści, braku miłości i jałowości.

h W tych czasach szatan bardzo atakuje również Moje Dzieło miłości, dążąc do wprowadzenia podziałów między wami. Dlatego też zapraszam was do większej uległości i pokory, do większego posłuszeństwa i jedności z Moim małym dzieckiem, które wybrałam na narzędzie rozpowszechniania wszędzie na świecie Mojego Kapłańskiego Ruchu Maryjnego.

i Moje małe dzieci i odważni apostołowie, wybrani dla tryumfu Mego Niepokalanego Serca, pachnące kwiaty modlitwy, ufności i miłości, które ofiarowujecie Mi w maju tego Roku Maryjnego, zostaną przeze Mnie przyjęte jak najcenniejszy hołd z waszej strony.

Marienfried (Niemcy), 13.05.1988 Rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

382. To są czasy

a Synowie umiłowani, żyjcie w Moim Pokoju. Wspominacie dziś Moje pierwsze objawienie się w ubogim Cova da Iria w Fatimie. Zstąpiłam z Nieba jako wasza Mama i Królowa. Ukazałam się wam we wspaniałości Mojej niepokalanej światłości. Objawiłam się jako Niewiasta obleczona w słońce, której zadanie polega na formowaniu zastępu na decydujące chwile walki.

b *To są czasy Mojej wielkiej światłości.*

c *To są czasy modlitwy i pokuty.* Dzisiaj znowu zapraszam was do modlitwy – szczególnie o nawrócenie biednych grzeszników, ateistów i zagubionych. Odmawiajcie ciągle Różaniec Święty. Wznoście modlitwy i składajcie ofiary za zbawienie dusz, ponieważ – powtarzam wam to dziś na nowo – wielu idzie do piekła, ponieważ nikt się za nich nie modli ani się za nich nie poświęca.

d *To są czasy nawrócenia i powrotu do Pana.* Jako Mama biorę was za rękę i prowadzę po drodze dobra, miłości i świętości. Otrzymuję dla was łaskę skruchy, abyście mogli żyć z dala

od grzechu, zła i egoizmu. Niech każdego dnia większa będzie liczba Moich synów odrzucających grzech, by iść drogą łaski Bożej! Niech Prawo Pańskie będzie coraz bardziej zachowywane i praktykowane! Wtedy wielu z waszych braci będzie podążało za wami drogą powrotu do Pana i zbawienia.

e *To są czasy Mojego Pokoju.* Synom, którzy Mnie słuchają i poświęcają się Mojemu Niepokalanemu Sercu, udzielam daru Mojego Pokoju. Prowadzę was do życia w pokoju serca i duszy. Zachowuję w was spokój – nawet pośród wielkich wstrząsów. Doświadczacie Mojej obecności, zwłaszcza w chwilach niebezpieczeństwa i próby. Naznaczam was Moją pieczęcią, abyście mogli wszędzie szerzyć światło wiary, świętości i miłości w tych dniach nieprzeniknionych mroków.

f *To są czasy wielkiego miłosierdzia.* Serce Jezusa jest gotowe rozlać potoki Swej Boskiej i miłosiernej miłości. Nadeszła godzina wielkiego miłosierdzia dla świata. Zstąpi ono jak rosa na wszelkie zranienie, otworzy najbardziej zatwardziałe serca, oczyści dusze pogrążone w grzechu, doprowadzi grzeszników do nawrócenia i udzieli wszystkim łaski całkowitej odnowy.

g W tym dniu poświęconego Mi Roku Maryjnego proszę was: pozwólcie się wszyscy przeniknąć Moim niepokalanym światłem, byście mogli sami stać się Moimi promieniami – oświetlającymi słońcem czystości i miłości ziemię pogrążoną w najgłębszej ciemności.

Heede (Niemcy), 22.05.1988, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

383. Zstąpi Duch Święty

a Synowie najmilsi, zgromadźcie się we wszystkich częściach świata, aby przeżyć ten dzień w Wieczerniku Mojego Niepokalanego Serca. To dzień przypominający zstąpienie Ducha Świętego na Apostołów, zjednoczonych na modlitwie ze Mną w Wieczerniku w Jerozolimie. W dniu Zielonych Świąt Roku Maryjnego Mnie poświęconego zapraszam was do zjednoczenia waszej modlitwy z modlitwą Niebieskiej Mamy dla otrzymania wielkiego daru drugiej Pięćdziesiątnicy. Nadszedł czas drugiego Zesłania Ducha Świętego.

b *Przyjdzie Duch Święty* – jak niebiańska rosa łaski i ognia – i odnowi cały świat. Pod Jego działaniem miłości nie do odparcia Kościół otworzy się na życie nowej epoki swej największej świętości i rozbłyśnie tak mocnym światłem, że przyciągnie do siebie wszystkie narody ziemi.

c *Przyjdzie Duch Święty*, by wypełniła się wola Ojca Niebieskiego i stworzony wszechświat odzwierciedlił na nowo Jego wielką chwałę.

d *Przyjdzie Duch Święty*, aby wprowadzić chwalebne królowanie Chrystusa. Będzie to królowanie łaski, świętości, miłości, sprawiedliwości i pokoju. Swą Boską Miłością otworzy drzwi serc i oświeci wszystkie sumienia. Każdy człowiek zobaczy sam siebie w płonącym ogniu Jego Boskiej Prawdy. Będzie to jakby sąd w pomniejszeniu. Potem Jezus rozszerzy Swe chwalebne królowanie na świecie.

e *Duch Święty przyjdzie* przez tryumf Mojego Niepokalanego Serca. Dlatego właśnie proszę dziś was wszystkich, byście weszli do Wieczernika Mojego Serca. Dzięki temu będziecie

przygotowani na przyjęcie daru Ducha Świętego. On was przemieni i uczyni narzędziami, za pomocą których Jezus ustanowi Swe królestwo.

Klasztor Bouveret (Valais, Szwajcaria), 11.06.1988 Wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi

384. Wielkie odstępstwo

a W święto Mego Niepokalanego Serca w tym poświęconym Mi Roku Maryjnym proszę was wszystkich, synowie umiłowani, o wejście do niebiańskiego ogrodu. Zbudowałam go dla was na te bolesne i krwawe chwile oczyszczenia.

b *Nadeszła godzina wielkiego odstępstwa.* Realizuje się właśnie to, co zostało przepowiedziane przez Boskie Pismo w Drugim Liście św. Pawła do Tesaloniczan.

c Szatanowi, Mojemu przeciwnikowi, udało się podstępem i oszukańczym zwodzeniem rozszerzyć wszędzie błędy, ukryte pod postacią nowych interpretacji i pozornie lepszego naświetlenia Prawdy. Skutecznie doprowadził wielu do dobrowolnego wybrania życia w grzechu, w kłamliwym przekonaniu, że to nie jest już złem, lecz przeciwnie – nawet wartością i dobrem.

d *Nadeszły czasy ogólnego zamieszania i wielkiego zamętu umysłów.* Zamęt pojawił się w duszach i w życiu wielu Moich synów.

e To wielkie odstępstwo rozszerza się coraz bardziej także w łonie Kościoła katolickiego. Naucza się błędów i rozszerza je. Z wielką łatwością zaprzecza się fundamentalnym Prawdom, których autentyczny Urząd Nauczycielski Kościoła zawsze nauczał i zdecydowanie bronił przeciw wszelkim heretyckim wypaczeniom.

f Biskupi zachowują dziwne milczenie i już nie reagują. Kiedy Mój Papież mówi odważnie i ponownie potwierdza z mocą Prawdy wiary katolickiej, odmawia się słuchania go. Więcej nawet – publicznie krytykuje się go i wyśmiewa. Istnieje subtelna, diabelska taktyka – uknuta potajemnie przez masonerię – używana dziś wobec Ojca Świętego dla ośmieszania jego osoby i jego działania, dla udaremniania jego posługi.

g *Ofiarami wielkiego odstępstwa* stają się Moi synowie, którzy czasem nieświadomie pozwalają się pociągnąć zalewowi błędów i zła.

h *Ofiarami wielkiego odstępstwa* staje się wielu Biskupów, Kapłanów, osoby zakonne i wierni świeccy.

i W tych czasach pozostanie w Kościele katolickim tylko *mała reszta* wierna Chrystusowi, Ewangelii i całej Jego Prawdzie. Ta mała reszta utworzy *małą trzódkę*, strzeżoną w największych głębinach Mego Niepokalanego Serca. Tę małą trzódkę utworzą ci Biskupi, Kapłani, osoby zakonne i wierni, którzy pozostaną silnie zjednoczeni z Papieżem. Wszyscy oni będą zgromadzeni w Wieczerniku Mego Niepokalanego Serca, na nieustannej modlitwie, w stałym składaniu siebie w ofierze, całkowitym oddaniu, aby przygotować bolesną drogę na drugie i chwalebne przyjście Mego Syna Jezusa.

j W to święto ku Mojej czci, w Roku Maryjnym, zwracam się do tych wszystkich, którzy chcą należeć do tej małej trzódki. Po macierzyńsku zapraszam do poświęcenia się Memu Sercu, do

życia w zażyłości ze Mną, do stania się Moimi odważnymi apostołami w tych ostatnich czasach. Nadszedł bowiem moment, w którym *Moje Niepokalane Serce* zostanie otoczone czcią wobec Kościoła i całej ludzkości.

Sanktuarium w Knock (Irlandia), 29.06.1988 Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

385. Z wiarą Piotra

a Najmilsi synowie, rozjaśnijcie ziemię światłością Chrystusa. Synowie najmilsi, *z wiarą Piotra* prowadźcie ludzi do Chrystusa.

b Właśnie na Piotrze Chrystus zbudował Swój Kościół. To za Piotra Jezus się modlił, by jego wiara pozostała zawsze nienaruszona. To Piotrowi Pan powierzył zadanie utwierdzania braci w wierze.

c Dziś obchodzicie uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła – w tym poświęconym Mi Roku Maryjnym.

d Jako Mama, bolejąca i zatroskana, zapraszam was wszystkich do spojrzenia dziś na następcę Piotra, Papieża Jana Pawła II. *To jest Mój Papież.* To jest Papież ukształtowany przeze Mnie w największych głębinach Mojego Niepokalanego Serca. To jest Papież Mojego wielkiego światła w tych czasach największej ciemności.

e *Wiarą Piotra* oświetla on ziemię i utrzymuje cały Kościół w Prawdzie. Jako nowy Piotr Papież ponownie potwierdza dziś pełnię wiary w Chrystusa, Syna Bożego. Jako nowy Paweł przemierza wszystkie regiony świata, by odważnie głosić Jezusową Ewangelię zbawienia.

f Podtrzymujcie Papieża waszą synowską jednością. Módlcie się za niego, cierpcie z nim, miłujcie go, otaczajcie potężną siłą pokornego i odważnego posłuszeństwa.

g Serce Papieża krwawi dziś z powodu Biskupa Świętego Kościoła Bożego, który przez samowolne konsekrowanie biskupów – podjęte niezgodnie z jego wolą – otwiera w Kościele katolickim bolesną schizmę.

h Lecz to dopiero początek. Dziś bowiem wielu Biskupów nie trwa już w jedności z Papieżem i idzie drogą sprzeciwu wobec jego wskazań. Ten podział jest większy i bardziej niebezpieczny – choć jeszcze niewidoczny. Wywołuje on cierpienie i krwawienie Mojego Serca Mamy oraz sprawia, że Mój Papież prawie chwieje się pod ciężarem zbyt ciężkiego krzyża.

i Przygotowałam was, abyście mogli pomóc mu nieść jego wielki krzyż. Nadeszła godzina ukazania się – w całej mocy i wspaniałości – wielkiej armii, którą przez te lata formowałam, w milczeniu i ukryciu, we wszystkich częściach świata przez Mój Kapłański Ruch Maryjny, dla obrony i silnego wsparcia Papieża.

j Tak więc zaczyna się jasno zarysowywać plan dotyczący małej trzódki – strzeżonej w ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca – która pozostanie wierna Chrystusowi i Jego Kościołowi.

386. Zadziałałam z mocą

a Synowie umiłowani, żyjcie w Moim Pokoju. Dziś w dniu, w którym cały Kościół czci przywilej wzięcia Mnie z ciałem do Nieba, kontemplujecie Mnie – Niewiastę obleczoną w słońce.

b Mój Papież wybrał dzisiejszą uroczystość, aby oficjalnie zamknąć okres czasu Mnie poświęcony. Był nim specjalny Rok Maryjny, ogłoszony na Moją cześć, rozpoczęty w dniu Zesłania Ducha Świętego ubiegłego roku. Chociaż ten rok nie został przeżyty zgodnie z oczekiwaniami i pragnieniami Mojego Niepokalanego Serca, jednak przyjęłam szczególny hołd, który Mój Papież zechciał Mi ofiarować w imieniu całego Kościoła.

c W zamykanym dziś Roku Maryjnym *mocno wpływałam* na życie Kościoła i ludzkości.

d W tym Roku Maryjnym mogłam oddziaływać po macierzyńsku na serca, dusze i życie wielu Moich synów, którzy otwarli Mi drzwi swego istnienia. Mogłam przede wszystkim posłużyć się Swą wielką mocą w życiu wszystkich tych synów, którzy całkowicie powierzyli Mi siebie przez akt oddania się Niepokalanemu Sercu. W Moim niebiańskim ogrodzie przygotowałam liczne ziarna wielkiej świętości dla nowej epoki, która znajduje się u waszych drzwi.

e W tym Roku Maryjnym *mocno wpływałam* na życie Kościoła. Ciemne moce zła napadają go właśnie ze wszystkich stron. Mrocznym spiskom – uknutym przez masonerię z pomocą jej licznych adeptów, którzy przeniknęli na szczyt Kościoła – udało się sparaliżować jego działalność i zgasić jego apostolską żarliwość.

f Nawet wśród samych Pasterzy wielu opada z sił z powodu suszy i obojętności, a Kościół – Moje bardzo umiłowane Dziecko – przeżywa godzinę agonii. Staję u boku Kościoła, aby przeżywać z nim bolesne chwile jego agonii i wielkiego opuszczenia, aby skosztować goryczy jego kielicha, aby dzielić jego cierpienia i uczestniczyć we wszystkich jego głębokich zranieniach.

g W tym Roku Maryjnym *działałam z mocą,* aby ocalić tę biedną, zagubioną ludzkość. Niestety Moje wezwanie do nawrócenia nie zostało usłyszane. Dalej podąża się drogą odstępstwa, buntu przeciw Bogu, drogą grzechu, zła społecznego, bluźnierstwa, nienawiści i nieczystości. Zaprosiłam więc wszystkich Moich synów, którzy Mnie słuchają i idą za Mną, do gromadzenia się w Wieczernikach modlitwy i pokuty dla otrzymania od Jezusa wielkiego daru Jego Boskiego Miłosierdzia.

h Jak wielką pociechę odczuło Moje zbolałe Serce widząc, że Wieczerniki rozszerzyły się wszędzie i że w tym Roku Maryjnym stały się liczniejsze i pełne wspaniałomyślności! Dzięki odpowiedzi wielu Moich synów – w postaci modlitwy i pokuty – mogłam jeszcze wyjednać u Bożej Sprawiedliwości odsunięcie ogromnej kary, która już miała uderzyć całą ludzkość.

i Obecnie – wraz z zamknięciem Roku Maryjnego – zbliża się ku końcowi czas dany ludzkości przez Pana dla jej nawrócenia. Znajdujecie się właśnie u progu przepowiedzianych wam wydarzeń.

j Dlatego zapraszam was wszystkich do kroczenia drogą Bożej łaski i świętości, czystości i modlitwy, synowskiego oddania i ufności. Wierzcie w to, co wam powiedziałam, trwajcie w Moim pokoju i światłości. Jedynie w ten sposób będziecie mogli oświetlić ziemię w tych dniach nieprzeniknionych mroków.

k Z tej góry patrzę na was miłosiernymi oczami i błogosławię was.

Wiedeń (Austria), 31.08.1988, Rekolekcje w formie Wieczernika dla Kapłanów z K. R. M. z Austrii, Niemiec, Jugosławii i Węgier

387. Oczy wzniesione ku Maryi

a Umiłowani synowie, jakże pociesza Moje Niepokalane Serce widok was wszystkich zgromadzonych tu razem z okazji tygodniowego stałego Wieczernika! Jednoczę się z wami na modlitwie. Zanosicie ją ze Mną i przeze Mnie.

b Uczestniczę z radością w waszym braterstwie i powiększam miłość między wami. Pomagam wam rozumieć się wzajemnie, kroczyć w większym zjednoczeniu po trudnej drodze waszego czasu. Przyjmuję z radością wasz akt poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu, który odnawiacie każdego dnia podczas odprawiania Mszy św. Wypraszam dla was w nadobfitości dar Ducha Świętego. Ojciec i Syn udzielają Go wam dzięki potężnemu wstawiennictwu waszej Niebieskiej Mamy.

c Weszliście w Moje czasy. Jesteście wezwani do bycia Moimi apostołami w tych ostatnich czasach.

d Pragnęłam tego Roku Maryjnego – oficjalnie zamkniętego w tym miesiącu – jako *początku okresu czasu*, w którym wasza Niebieska Mama będzie działać w sposób coraz silniejszy w sercach, duszach i w życiu Swoich synów, aby doprowadzić do tryumfu Swego Niepokalanego Serca w świecie.

e *Obecnie zaczyna się czas oczu wzniesionych ku Maryi*, jak powiedział wam to Mój Papież Jan Paweł II.

f *Dzięki oczom wzniesionym ku Maryi oświetla was dziewicze Światło Mojej wiary.* Prowadzi was ono do przyjęcia z pokorą Słowa Bożego, do strzeżenia Go z miłością, do życia zgodnego z Nim, do wiernego głoszenia Go. Oświetlam drogę, którą powinniście iść, aby na zawsze pozostać w prawdziwej wierze i abyście sami stali się odważnymi świadkami wiary.

g W waszych krajach szerzy się wiele błędów. Powoduje je często pełna pychy postawa licznych teologów, nie akceptujących już Urzędu Nauczycielskiego Kościoła. Przez to wielu Moich synów oddala się każdego dnia od prawdziwej wiary i wpada w głęboką ciemność odstępstwa.

h Bądźcie dziś mocnymi świadkami wiary, przyjmując ulegle to, czego uczy ciągle Papież i autentyczny Urząd Nauczycielski Kościoła, oraz głosząc wszystkie prawdy wiary katolickiej – zwłaszcza te, które zaprzestano już przekazywać. Dzięki temu staniecie się światłością dla wielu waszych braci kroczących w najgłębszej ciemności.

i *Dzięki oczom wzniesionym ku Maryi oświetla was dziewicze światło Mojej czystości i świętości*. Iluż żyje ogarniętych ciemnością grzechu, zła, nieczystości, pychy, bluźnierstwa, bałwochwalstwa i niegodziwości! Powinniście iść za Mną drogą świętości. Osiąga się ją przez silne zaangażowanie się w zwalczanie wszelkich podstępnych przejawów grzechu, aby żyć w łasce Bożej, kierować się miłością, czystością, miłosierdziem i praktykować wszystkie cnoty.

j Przez to będziecie się przyczyniać do leczenia wielkiej rany materializmu. Wprowadził on do waszych krajów chorobę niemoralności, gorączkowego poszukiwania przyjemności, dobrobytu, niepohamowanego egoizmu, chciwości, nieczułości na potrzeby małych, ubogich, najbardziej odrzuconych.

k *Dzięki oczom wzniesionym ku Maryi oświetla was dziewicze światło Mojej modlitwy i Mojej matczynej miłości.* Powiększajcie liczbę waszych modlitewnych Wieczerników. Odmawiajcie zawsze Różaniec Święty. Szerzcie w waszych krajach Wieczerniki rodzinne jako lekarstwo na wielkie, zagrażające waszym rodzinom choroby. Wywołują one podziały, rozwody, legalizują aborcję i wszystkie środki, które stają się przeszkodą dla życia.

l Niech wasza modlitwa zawsze będzie skierowana ku Jezusowi w Eucharystii! Niech stanie się modlitwą nieustannej adoracji, wynagrodzenia, uwielbienia i dziękczynienia składanego Jezusowi Eucharystycznemu! Niech wszędzie rozkwitnie miłość i adoracja Jezusa obecnego w Eucharystii!

m Nadejście chwalebnego Królestwa Chrystusa zbiegnie się z tryumfem Eucharystycznego Królestwa Jezusa. Kochajcie Jezusa, naśladujcie Go, kroczcie drogą pogardy dla świata i dla samych siebie. Kiedy będziecie przeżywać czas wielkiego ucisku, niech Światłość Chrystusa stanie się jedyną światłością oświetlającą was – pod spojrzeniem Moich matczynych i miłosiernych oczu!

n Moja Światłość jak wstająca jutrzenka pojawia się na Wschodzie, staje się coraz silniejsza i stopniowo okrywa cały świat.

o *Opuśćcie ten Wieczernik ze Światłością Chrystusa i waszej Niebieskiej Mamy i idźcie rozjaśniać ziemię w tych dniach głębokiej ciemności.*

p Błogosławię stąd Austrię i Niemcy oraz sąsiednie kraje znoszące jeszcze wielkie jarzmo niewolnictwa. Ogłaszam wam dziś, że bliska jest chwila ich wyzwolenia.

Paryż, Bazylika Sacré-Coeur, Montmartre (Francja), 11.09.1988 Wieczernik dla Kapłanów i wiernych należących do K. R. M.

388. Miłość nie jest kochana

a Najmilsi synowie, jak bardzo Jezus was kocha! Jego Boskie Serce jest ogniskiem bardzo żarliwej miłości do was.

b *Z miłości do was* Słowo zstąpiło z łona Ojca w Moje dziewicze łono Matki i stało się Człowiekiem.

c *Z miłości do was* Jezus przeżył pokorne, ubogie, ukryte życie. Spędził je na modlitwie i pracy.

d *Z miłości do was* Jezus wziął na Siebie cierpienie, upokorzenie, odrzucenie.

e *Z miłości do was* Jezus stał się Mężem boleści i złożył z Siebie ofiarę na Krzyżu.

f *Z miłości do was* pozwolił się skazać, zlekceważyć, torturować, ukrzyżować i zabić.

g *Z miłości do was* zmartwychwstał i wstąpił do Nieba, gdzie siedzi po prawicy Ojca.

h *Z miłości do was* Jezus pozostaje zawsze obecny pośród was – jako Ofiara – w sakramencie Eucharystii.

i *Z miłości do was* dał wam również Swoją Matkę.

j Moje biedne dzieci, tak doświadczane w tym czasie wielkiego ucisku, gdybyście wiedziały, *jak bardzo Serce Jezusa was kocha*! Jezus kocha was, a spotyka się z waszej strony z niewdzięcznością, obojętnością i brakiem odpowiedzi. Jezus was kocha, a wy żyjecie tak, jak gdyby On nie istniał. Jezus was kocha i pała miłością do was w Eucharystii, wy tymczasem pozostawiacie Go samego, opuszczonego, otoczonego wielką pustką i ogromnym niedowiarstwem.

k Jak nigdy dotąd *Miłość nie jest kochana* w tych czasach zawieruchy.

l Pozwólcie, by wasza Niebieska Mama wychowywała was do miłości i przyczyniała się do jej wzrostu. Pozwólcie, by Mama prowadziła was każdego dnia po drodze doskonałej miłości. Jedynie w ten sposób Moje Niepokalane Serce będzie mogło odnieść tryumf. Jedynie tak będziecie mogli oświetlić ziemię słońcem Boskiej Miłości, która zdoła w końcu oddalić wszelką ciemność, by mogła wreszcie rozbłysnąć nad światem nowa epoka cywilizacji miłości.

Lourdes (Francja), 18.09.1988, Wieczernik dla Kapłanów i wiernych należących do K. R. M., Wspomnienie św. Stanisława Kostki, wigilia rocznicy objawienia się Matki Bożej w La Salette

389. Okres dziesięciu lat

a Przybywacie dziś ze wszystkich części Francji do stóp skały, na której ukazałam się jako Niepokalane Poczęcie. Jesteście tu, aby zorganizować wasz wielki Wieczernik modlitwy i braterstwa oraz odnowić wspólnie akt poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Błogosławię z tego miejsca Mój Ruch. Błogosławię stąd każdego z was. Błogosławię stąd Kościół i całą ludzkość.

b Weszliście w Moje czasy. Proszę was dziś o poświęcenie Mi całego czasu, dzielącego was jeszcze od końca tego wieku.

c *To jest okres dziesięciu lat.* To dziesięć bardzo ważnych lat. Dziesięć decydujących lat. Proszę was o spędzenie ich ze Mną, ponieważ wchodzicie w końcowy okres drugiego Adwentu, który prowadzi was do tryumfu Mojego Niepokalanego Serca w chwalebnym przyjściu Mojego Syna Jezusa.

d Pełnia czasów *w okresie tych dziesięciu lat* dopełni się, jak wam to ukazywałam – poczynając od La Salette aż po ostatnie i obecne objawienia.

e *W okresie tych dziesięciu lat* oczyszczenie, które przeżywacie od wielu lat, osiągnie szczyt. Przez to wzmogą się cierpienia wszystkich.

f *W okresie tych dziesięciu lat* zakończy się przepowiedziany wam przez Boskie Pismo czas wielkiego ucisku, który ma nadejść przed drugim przyjściem Jezusa.

g *W okresie tych dziesięciu lat* ujawni się tajemnica nieprawości, przygotowana przez szerzenie się coraz większego odstępstwa.

h *W czasie tych dziesięciu lat* spełnią się wszystkie tajemnice, które objawiłam niektórym Moim dzieciom, i spełnią się wszystkie wydarzenia, które wam przepowiedziałam.

i Dlatego właśnie proszę was dziś o poświęcenie Mi tego okresu czasu, aby był jakby przedłużonym i stałym Rokiem Maryjnym. Otwórzcie przede Mną drzwi waszych serc i pozwólcie Mi w was działać. Otwórzcie przede Mną drzwi waszych rodzin, waszych parafii, domów zakonnych. Pozwólcie, by weszła w nie niepokalana światłość Mojej obecności.

j Powiększajcie liczbę Wieczerników modlitewnych i życie w największej ufności i dziecięcym oddaniu Mi siebie. Nie pozwalajcie się ponosić próżnej ciekawości, chcąc wiedzieć, co was czeka.

k Niech woda Boskiego miłosierdzia oczyści was z wszelkiego grzechu i przemieni w nowe ziarna dla epoki łaski i świętości, którą przygotowuję dla was każdego dnia w Mym Niepokalanym Sercu! Błogosławię was wszystkich z tego bardzo czczonego sanktuarium.

Madryt (Hiszpania), 29.09.1988, Święto Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała. Wieczernik dla Kapłanów z K. R. M. w Hiszpanii

390. Do Aniołów Kościołów

a Najmilsi synowie, zakończyliście rekolekcje, które przeżywaliście w tych dniach w formie stałego Wieczernika. Przybyliście ze wszystkich stron Hiszpanii, tej ziemi tak przeze Mnie kochanej, a szczególnie atakowanej i uderzanej przez Mojego przeciwnika. Przyjęłam hołd waszej modlitwy, braterstwa, miłości. Sprawiłam, że z Mojego Niepokalanego Serca zstąpił obfity deszcz łask – na was, na powierzonych wam wiernych oraz na Kościół i na waszą ojczyznę.

b Przy pomocy trzech zasadzek szatan usiłuje was dziś zwieść i oddalić od Jezusa i ode Mnie.

c – *Pierwsza zasadzka dotyczy waszej ojczyzny*, która oficjalnie zeszła z drogi swej wielowiekowej wierności tradycji chrześcijańskiej, by przyjąć ideologie ateistyczne i materialistyczne. W ten sposób przyjęto błąd obojętności w życiu politycznym i społecznym. W imię fałszywej wolności zalegalizowano rozwód, aborcję, wszelkie środki zapobiegania narodzeniu się życia. Cóż chrześcijańskiego pozostało dziś w waszym narodzie, który – dzięki przykładowi danemu przez tylu świętych i przez tylu męczenników – był przecież światłością dla całego świata? Powróć, o Hiszpanio, na drogę nawrócenia i twej największej wierności Chrystusowi!

d – *Druga zasadzka dotyczy Kościoła* w waszym narodzie. Jest on przeniknięty sekularyzmem, który uderzył szczególnie w życie Kapłanów i wielu osób zakonnych. Kościół

jest rozdarty głębokim wewnętrznym podziałem, zraniony w swych Pasterzach, którzy – z obawy przed narażeniem się na krytykę – milczą i nie bronią już stada powierzonego im przez Chrystusa.

e Z powodu waszego braku wiary, gorliwości, modlitwy i świętości kieruję dziś do was – którzy jesteście *Aniołami Kościołów* – pełne niepokoju upomnienie Mojego matczynego Serca. Pan ma was właśnie poprosić o zdanie rachunku z tego, jak zarządzaliście Jego winnicą. Pozwoliliście wejść do niej wilkom – porywaczom przebranym za baranki – by pożarły zdeptane i rozproszone stado.

f – *Trzecia zasadzka dotyczy życia Moich dzieci* – szczególnie młodzieży, zagrożonej ogromnym szerzeniem się niemoralności. Proszę o powrót na drogę powszechnego nawrócenia do Pana – przez zachowywanie Prawa Bożego, przez praktykowanie cnót chrześcijańskich, zwłaszcza pokuty i miłości. Niech zapach waszej czystości rozpogodzi na nowo otaczającą was atmosferę wielkiego zagrożenia i niebezpieczeństw!

g Powierzcie się opiece Aniołów Stróżów, zwłaszcza Archaniołów: świętego Gabriela, świętego Rafała i świętego Michała, których uroczystość dziś obchodzicie. Dzięki temu zostaniecie przyobleczeni cnotą męstwa, tak dziś koniecznego. Głębokie rany, które wam zadano, zostaną uleczone. Zwłaszcza święty Michał zawsze będzie was bronił w tej straszliwej walce toczącej się w ostatnich czasach pomiędzy Niebem i ziemią.

h Na koniec staniecie się częścią zwycięskiej armii – kierowanej przez waszego Niebieskiego Wodza, Niewiastę obleczoną w słońce – dla bardzo bliskiego tryumfu Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

Fatima (Portugalia), 13.10.1988 71 rocznica ostatniego objawienia fatimskiego

391. Otwieram przed wami zapieczętowaną księgę

a Tu, w Fatimie, kończysz Wieczerniki, które w Roku Maryjnym prowadziłeś we wszystkich krajach Europy dla Kapłanów i wiernych należących do Mojego Ruchu. Moja wielka sieć miłości i zbawienia właśnie się rozpostarła na wszystkie części ziemi.

b W tym miejscu, gdzie ukazałam się jako Niewiasta obleczona w słońce, zapowiadam wam, że czas oczyszczenia doszedł do szczytu. Dlatego też jesteście wezwani do przeżywania najboleśniejszych, przepowiedzianych wam chwil. Pan przysyła Mnie do was, abym doprowadziła do końca zadanie, które Przenajświętsza Trójca obecnie Mi powierzyła.

c *Otwieram przed wami zapieczętowaną księgę*, aby zostały ujawnione zawarte w niej tajemnice. Zgromadziłam was ze wszystkich stron i uformowałam, abyście byli gotowi na wielkie, czekające was wydarzenia. Tylko dzięki temu będziecie mogli zrealizować waszą ważną misję.

d *W wielkim odstępstwie*, które się wszędzie rozszerzyło, powinniście pozostać silnie zakorzenieni w prawdziwej wierze i być odważnymi świadkami wiary.

e *W wielkim ucisku*, w którym żyjecie, macie stać się znakiem Mojego Pokoju i Mojej matczynej Opieki.

f *W wielkiej karze,* spadającej właśnie na świat, powinniście być dla wszystkich pomocą, aby wspomóc ich w kroczeniu drogą ufności, modlitwy, nadziei i dziecięcego zdania się na miłość waszego Niebieskiego Ojca. Moja Światłość będzie się stawać coraz silniejsza, aby ogłaszać przyjście Jezusa, Króla sprawiedliwości i pokoju, który wszystko odnowi.

g W tym otaczanym czcią sanktuarium proszę was o przyjęcie Mojego słowa i o wiarę w Moje przesłania.

h Otwórzcie Mi drzwi waszych serc i żyjcie w Pokoju i Łasce Pana. Jestem Królową Różańca Świętego i błogosławię was wszystkich znakiem Mojego pewnego zwycięstwa.

Zagrzeb (Jugosławia), 27.10.1988 Wieczernik dla Kapłanów mówiących po słoweńsku i chorwacku

392. To wasza godzina

a Najmilsi synowie, jakże jestem radosna widząc was tu zgromadzonych jak kochający się bracia, na modlitwie ze Mną w Wieczerniku odnawiającym cudowną rzeczywistość Wieczernika Jerozolimskiego! Spotkaliście się w tym domu także po to, by okazywać sobie wzajemną miłość, modlić się wspólnie i rozważać, jak żyć poświęceniem się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

b Ileż łask zesłałam w tych dniach na Kościół i na świat! Ileż łask wytrysnęło z Mego Niepokalanego Serca na was, na cały Mój Ruch i na waszą ojczyznę, przeżywającą chwile cierpienia i trudności i tak bardzo potrzebującą pomocy waszej Niebieskiej Mamy.

c Jestem Matką i Królową waszej ojczyzny. Kocham was ze szczególną macierzyńską czułością. Chcę dziś przynieść umocnienie i pociechę wszystkim żyjącym na tej ziemi, którą kocham miłością szczególną. Dlatego właśnie posługuję się wami, Kapłani i synowie poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu.

d *To jest wasza godzina.* Godzina waszego publicznego świadectwa.

e – *Bądźcie świadkami miłości.* Kochajcie swoich braci Sercem Jezusa i Moim matczynym Sercem. Kochajcie wszystkich, szczególnie najbardziej oddalonych, najbiedniejszych, najbardziej potrzebujących, najbardziej cierpiących. Moim Sercem kochajcie grzeszników, wszystkich idących drogą odrzucania Boga, ateizmu, nienawiści, przemocy i nieczystości. Niech wasza miłość zstąpi obecnie – jako Moje matczyne lekarstwo – na wiele otwartych i krwawiących ran! Dzięki temu staniecie się budowniczymi pokoju, wspólnoty i wielkiego braterstwa.

f – *Bądźcie świadkami modlitwy.* Módlcie się zawsze, módlcie się więcej, odmawiajcie Różaniec Święty. Powiększajcie liczbę modlitewnych Wieczerników wśród was, Kapłanów, i wśród wiernych. Szczególnie szerzcie wokół siebie Wieczerniki rodzinne. Pragnę ich jako lekarstwa na wielkie choroby, zagrażające dziś istnieniu chrześcijańskich rodzin – z powodu zalegalizowania aborcji, rozwodu i wszystkich sposobów uniemożliwiających zrodzenie się życia.

g Dzięki modlitwie wszystko możecie otrzymać od Pana. Dzięki modlitwie ze Mną, waszą Niebieską Mamą, możecie otrzymać wielki dar przemiany serc i nawrócenia. Przez modlitwę możecie oddalić każdego dnia wiele niebezpieczeństw i zła – od siebie i od waszej ojczyzny.

h – *Bądźcie świadkami miłosierdzia*. Powinniście być dziś przede wszystkim *wielkim i wspaniałym znakiem Bożego Miłosierdzia.* Niech wasze serce upodobni się do Serca Jezusowego – dobrego, cierpliwego, łagodnego, pokornego i miłosiernego! Wtedy będziecie zawsze udzielać światła miłości Bożej i wprowadzicie cały świat na drogę zbawienia.

i Nigdy nie osądzajcie. Nie potępiajcie nikogo. Wasze zadanie polega jedynie na ratowaniu nadprzyrodzoną siłą waszej modlitwy, cierpienia i składania siebie w ofierze.

j W obecnym czasie ma się właśnie zrealizować Tajemnica miłosiernej miłości Jezusa. Tryumf Mojego Niepokalanego Serca polega na największym tryumfie miłosiernej Miłości Jezusa, która przemieni cały świat i wprowadzi was w nową epokę miłości, świętości i pokoju.

k Z tego Wieczernika błogosławię was wszystkich: Mój Ruch, waszą ojczyznę, Kościół i całą ludzkość.

Dongo (Como), 12.11.1988 Wspomnienie św. Jozafata, biskupa i męczennika

393. Będziecie prześladowani

a Najmilsi synowie, ponieważ nadeszła wasza godzina, dlatego jesteście coraz bardziej wzywani do cierpienia. Jezus zaprasza was do podążania za Nim drogą na Kalwarię. Widzę, jak wielki jest krzyż, który musicie dziś nieść, i dlatego z Moją matczyną czułością stoję blisko każdego z was!

b – *Nie pozwólcie, by ogarnęło was zniechęcenie.* Mój przeciwnik uderza was, posługując się często dobrymi ludźmi i tymi, którym na różne sposoby dobrze czyniliście. Czasem posługuje się też waszymi współbraćmi. Nadeszły przepowiadane przeze Mnie czasy, gdy Kapłani – którzy Mnie czczą, słuchają, idą za Mną – są wystawiani na pośmiewisko, pogardzani, zwalczani przez innych Kapłanów, chociaż i ci też są Moimi szczególnie umiłowanymi synami.

c Jesteście zatem wezwani do wejścia do ogrodu Getsemani z Jezusem, waszym Bratem, który w was chce przeżyć ponownie bolesne godziny Swej wewnętrznej agonii. Zakosztujcie wy również goryczy Jego kielicha i powtórzcie z Nim w synowskim oddaniu: «Ojcze, nie nasza, lecz Twoja Wola niech się stanie».

d Przygotujcie się na przeżywanie niewymownego cierpienia opuszczenia przez najwierniejszych, wystawienia na pośmiewisko przez współbraci, odsunięcia na bok przez przełożonych, zwalczania przez przyjaciół, prześladowania przez tych, którzy poszli na kompromis ze światem i przyłączyli się do tajemnego zastępu masonerii.

e – *Nie pozwólcie jednak, by ogarnęło was zniechęcenie.* To są czasy odwagi i świadectwa. Wasz głos powinien przekazywać w coraz silniejszy sposób Słowo Ewangelii i wszystkie prawdy wiary katolickiej. Musicie demaskować błędy – jakiekolwiek by nie były – pokonywać podstępne zasadzki, odrzucać wszelki kompromis z duchem świata, dawać wszystkim przykład wierności Chrystusowi i Jego Kościołowi.

f Nadeszły czasy, w których powinniście kochać i uwielbiać Jezusa ukrzyżowanego. Noście Go zawsze w sobie i ukazujcie wszystkim jako jedynego Zbawiciela i Odkupiciela. Tylko w Jezusie ukrzyżowanym znajduje się możliwość waszego ocalenia.

g – *Nie pozwólcie, by ogarnął was lęk.* Nadszedł czas waszego złożenia siebie w ofierze. *Będziecie prześladowani.* Więcej jeszcze, ci, którzy się wam przeciwstawią, przeklną was, wzgardzą wami, odsuną was na margines. Wasi prześladowcy będą sądzić, że to, co czynią, miłe jest Ojcu Niebieskiemu, a nawet Mnie, waszej Niepokalanej Mamie.

h To stanowi część mrocznych czasów, w których żyjecie, ponieważ wchodzicie obecnie w najboleśniejszą i najciemniejszą fazę oczyszczenia. Wkrótce Kościół zostanie wstrząśnięty straszliwym prześladowaniem – nowym, jakiego do dziś nigdy jeszcze nie zaznał.

i Żyjcie modlitwą. Żyjcie w ufności. Przeżywajcie drogocenną godzinę waszego kapłańskiego składania siebie w ofierze ze Mną, waszą czułą Mamą. Gromadzę was wszystkich w ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca, aby ofiarować was Ojcu Niebieskiemu jako miłe Mu dary ofiarne dla zbawienia świata.

Rubbio (Vicenza), 8.12.1988 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

394. Znak nadziei i pocieszenia

a Patrzcie dziś wszyscy na Mnie – na waszą Niepokalaną Mamę. Aby kontemplować Mnie jako *znak nadziei i pocieszenia,* zjednoczcie się z zastępami Aniołów i ze Świętymi w Niebie, z wszystkimi duszami modlącymi się i cierpiącymi w Czyśćcu oraz z Kościołem ziemskim i pielgrzymującym, żyjącym jeszcze w czasie i kroczącym po pustyni świata.

b Wolność od wszelkiej zmazy grzechu, nawet grzechu pierworodnego, pozwoliła:

Mojej duszy – być całkowicie napełnioną życiem Bożym;

Mojemu umysłowi – być wypełnionym Duchem Mądrości, który pozwolił Mi zrozumieć Boskie Słowo;

Mojemu Sercu – otworzyć się na najdoskonalszą formę miłości;

Mojemu Ciału – być ogarniętym niepokalaną jasnością dziewiczej czystości.

c Popatrzcie na Mnie – waszą Niebieską Mamę, we wspaniałości Jej nadludzkiej piękności – i biegnijcie wszyscy śladem Mojego rajskiego zapachu. W Moim pięknie ma głębokie źródło wasza nadzieja i wasza pociecha.

d Jako «cała piękna» – tota pulchra – jestem dla was *znakiem nadziei* w przeżywanych przez was dniach, w których Mojemu przeciwnikowi udało się wszystko skalać plamą grzechu i nieczystości. Żyjecie pod znakiem jego największego zniewolenia, zamazującego w was każdy ślad duchowego piękna. Grzech zaciemnia dusze, przeszkadzając im przyjąć wspaniałość życia i wspólnoty z Bogiem. Ciała są stale zezwierzęcane przez panowanie namiętności i nieczystości. Cywilizacja bez Boga przygniata swym ciężarem człowieka, zniekształcając w nim obraz jego pierwotnej godności. Uporczywe odrzucanie Boga rzuca cień na świat. Głębokie ciemności zstąpiły obecnie, aby wszystko okryć.

e Dlatego w tym czasie ukazuje się Niepokalana Mama – jako znak waszej niezawodnej nadziei. Moje matczyne zadanie polega na prowadzeniu dusz do łaski, serc – do miłości, ciał – do czystości, człowieka – do wielkiej godności dziecka Bożego, świata – do doskonałego uwielbienia Przenajświętszej Trójcy.

f Jako «cała piękna» – tota pulchra – jestem dla was także *znakiem pocieszenia*. Żyjecie w czasie wielkiego ucisku. Wzrastają próby i cierpienia wszystkich. Źli z uporem kroczą nadal drogą zła i grzechu, nie przyjmując Moich powtarzających się wezwań do nawrócenia i powrotu do Pana.

g Dobrzy stali się letni i jakby sparaliżowani szkodliwą atmosferą, w której żyją. Osoby konsekrowane oddają się poszukiwaniu przyjemności i przyciąga je duch świata, odrzuconego z powodu ich powołania. Kapłani tracą siły, wielu jest złych i niewiernych, trwonią skarb świętego Kościoła Bożego.

h Godzina kary właśnie nadeszła. Dlatego też bardziej niż kiedykolwiek potrzebujecie oddania siebie Mnie, waszej Niebieskiej Mamie. Mnie bowiem Pan powierzył zadanie prowadzenia was wszystkich drogą dobra, zbawienia i pokoju.

i Zapraszam dziś wszystkich do popatrzenia na Mnie, na waszą Niepokalaną Mamę – znak pewnej nadziei i pocieszenia. W tych dniach głębokiej ciemności i powszechnego zamętu pozwólcie się ogarnąć Moją Światłością, abyście – kierowani i prowadzeni przeze Mnie – mogli iść i oświetlać wszystkie zakątki ziemi.

Dongo (Como), 24.12.1988, Święta Noc

395. W nocy waszego czasu

a Czuwajcie ze Mną, synowie najmilsi, w tych godzinach oczekiwania. To jest Święta Noc. Uczestniczcie także i wy w radości Mego matczynego Serca. Moje Boskie Dzieciątko, Oczekiwane od wieków, Pierworodny Ojca, Emmanuel, Bóg z nami, właśnie ma się narodzić.

b Chcę was wprowadzić w największe głębiny Mojego Niepokalanego Serca, aby również wam, Moje małe dzieci, przekazać uczucia, których doświadczałam w godzinach poprzedzających narodzenie Mego Syna Jezusa.

c *Moja Dusza* była pogrążona w oceanie pokoju i szczęśliwości. Obecność Słowa – które od dziewięciu miesięcy żyło jako Człowiek, uformowane w Moim dziewiczym łonie – napełniała Moją duszę światłem i szczęściem całego Raju. Przenajświętsza Trójca ustanowiła w Mojej duszy Swą stałą siedzibę. Zastępy Aniołów upadały w niej na twarz w stałej adoracji i nuciły najsłodsze melodie niebiańskich śpiewów. Światło Boga przemieniało Moją duszę, która stawała się najczystszym odbiciem Jego Boskiego piękna. Przygotowywałam w ten sposób drogocenną i świętą kołyskę, aby móc w niej złożyć Światłość właśnie rozbłyskującą pośród ogromnej ciemności.

d *Moje Serce* otwierało się na doświadczenie wielkiej miłości – takiej, jaka nigdy nie została udzielona żadnemu innemu stworzeniu. Jakiegoż uczucia niewyrażalnej miłości doświadczało Moje Serce uświadamiające sobie, że właśnie nadeszła bardzo oczekiwana chwila narodzenia się Boskiego Dzieciątka! Moja matczyna miłość stała się jeszcze doskonalsza dzięki Mojemu

dziewictwu i dzięki świadomości, że mające się właśnie ze Mnie narodzić Dziecko – to Syn Boży.

e Dzięki temu, w chwili poprzedzającej Jego narodzenie, Moje Serce napełnione było miłością tych wszystkich, którzy oczekiwali Go od wieków. I tak miłość Adama, Abrahama, Mojżesza, wszystkich proroków i sprawiedliwych Izraela, małych, ubogich Jahwe napełniała Moje dziewicze Serce. Zaczynało Ono kochać rodzące się właśnie Dziecko miłością całej odkupionej i zbawionej przez Nie ludzkości.

f *Moje Ciało* zatopiło się w światłości. Stawała się ona coraz silniejsza, coraz żywsza, w miarę jak wchodziłam w ekstazę modlitwy i głębokiej jedności z Ojcem Niebieskim.

g W tę noc cały Raj znalazł się w ubogiej i zimnej grocie. Jak promień światła przenika przez kryształ – nie dotykając go – tak Moje Boskie Dzieciątko przeszło przez zasłonę Mojego dziewiczego łona, nie naruszając cudu Mojego doskonałego dziewictwa. W taki to wspaniały sposób dokonały się narodziny Mojego Syna. To jest największy cud, jaki dokonał się w pełni czasów.

h Synowie najmilsi, Pan – który przyszedł kiedyś w dniu Swego pierwszego Bożego Narodzenia – właśnie powraca do was w chwale. Bliskie jest Jego drugie i chwalebne Boże Narodzenie. Dlatego *w nocy waszego czasu* Moje matczyne zadanie polega na przygotowaniu was na przyjęcie Go w taki sposób, w jaki Ja Go przyjęłam w czasie Jego pierwszego przyjścia.

i Niech *wasze dusze* oświetla światło Bożej łaski i Jego nieustannej obecności w was!

j Niech *wasze serca* otworzą się na nową i większą zdolność kochania! Miłość powinna zapłonąć w was tak silnym płomieniem, by ogarnął cały świat i spalił w nim to co złe, egoistyczne, pełne nienawiści i nieczystości!

k Niech płaszcz świętości i czystości przyodziewa *wasze ciała*! Rozbłyśnijcie na nowo bielą lilii! Zacznijcie na nowo rozsiewać wokół siebie Mój dziewiczy i niepokalany zapach.

l Dzięki temu – zanurzeni w światłości Mojego Niepokalanego Serca – *w nocy waszego czasu* wy również będziecie przygotowywać drogocenną kołyskę na Jego chwalebny powrót.

Dongo (Como), 31.12.1988, Wspomnienie św. Sylwestra I, papieża

396. Matka wstawiennictwa i wynagrodzenia

a Na końcu roku, który był Mi szczególnie poświęcony, skupcie się na modlitwie ze Mną, synowie najmilsi. Jestem waszą Mamą Niebieską.

b *Jestem Matką wstawiennictwa i wynagrodzenia.*

c – Moje zadanie polega na *wstawianiu się* każdego dnia za wami u Mojego Syna Jezusa. Jako Mama – uważna i troskliwa – wypraszam dla was wszystkie łaski niezbędne do kroczenia drogą dobra, miłości i świętości.

d Dla Moich synów grzeszników otrzymuję łaskę nawrócenia, przemiany serca, powrotu do Pana. Moim chorym synom udzielam daru zrozumienia sensu wszelkiego cierpienia, przyjmowania go z uległością, składania go w ofierze z miłością, niesienia krzyża z ufnością i w dziecięcym zdaniu się na wolę Pana. Dla Moich dobrych synów otrzymuję dar wytrwania w dobrym. Za Moimi synami Kapłanami wstawiam się, aby byli sługami świętymi i wiernymi Jezusowi oraz Jego Ewangelii.

e Ponawiana modlitwa waszej Niebieskiej Mamy towarzyszy każdemu nowemu, wstającemu dniowi. Pragnie Ona was nią wspomóc – na pustyni waszego czasu – w kroczeniu drogą miłości i wiernego spełniania woli Bożej, którą powinniście wykonywać z dziecięcą uległością.

f – Moje macierzyńskie zadanie polega również na *wynagradzaniu* za wielkie zło, które ciągle dziś popełnia się na świecie. Łączę się z każdą odprawianą Mszą św., aby ofiarować Ojcu Niebieskiemu drogocenną Krew Mego Syna Jezusa, który składa Siebie w ofierze i poświęca się ciągle za was na każdym ołtarzu świata. Jedynie Boska Krew, przelana za was, może obmyć wszelkie zło, grzech, nienawiść, nieczystość i nieprawość okrywającą świat.

g W duchu matczynego wynagrodzenia łączę z Krwią Chrystusa wszelkie cierpienia, które każdego dnia zbieram na waszej drodze.

h Łączę z Krwią Jezusa krew przelaną przez miliony dzieci – zabitych jeszcze w łonach swych matek – oraz krew wszystkich ofiar nienawiści, przemocy i wojen.

i Łączę z Krwią Jezusa wszystkie cierpienia chorych – szczególnie tych, których dotykają choroby poważne, przykre do znoszenia i nieuleczalne.

j Łączę z Krwią Jezusa ostatnie drgnienia umierających, cierpienia ubogich, ludzi z marginesu, małych, wyzyskiwanych i prześladowanych.

k Łączę z Krwią Jezusa wszystkie cierpienia ludzi dobrych, osób konsekrowanych, Kapłanów. Łączę z Krwią Jezusa wielki Krzyż, jaki Kościół musi dziś nieść dla zbawienia całej ludzkości.

l Przy końcu tego roku, który został Mi szczególnie poświęcony, pragnę także was włączyć w Moje matczyne dzieło wstawiennictwa i wynagradzania za wszystkie Moje dzieci.

m Pomimo ciemności i chłodu ciągle jeszcze okrywającego świat zapraszam was do życia nadzieją i w wielkiej ufności. Cały czas modlę się i wynagradzam, aby wyprosić dla wszystkich nowe dni pokoju i zbawienia.

XVII. «PRZYJDŹ, PANIE JEZU!»*(1989)*

Dongo (Como),1.01.1989, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

397. Przyjdź, Panie Jezu!

a Jestem waszą Niepokalaną Mamą, prowadzącą was do Jezusa i doprowadzającą was do Pokoju. Cały Kościół cieszy się dziś kontemplując niewypowiedzianą tajemnicę Mojego Boskiego i powszechnego macierzyństwa.

b Na początku tego nowego roku – który zaznaczy się następowaniem po sobie poważnych i znaczących wydarzeń – patrzycie szczególnie na Mnie jako na Matkę nadziei i Królową Pokoju.

c W czasie wielkiego ucisku, w jakim żyjecie, Moja matczyna obecność będzie stawała się coraz silniejsza i coraz wspanialsza. Im większe i bardziej powszechne będzie panowanie Mojego przeciwnika, czerwonego Smoka, tym większa i bardziej powszechna będzie także zwycięska obecność Niewiasty obleczonej w słońce.

d Weszliście właśnie w okres czasu naznaczony Moją silną obecnością wśród was. Stanie się ona jawna dla wszystkich – dzięki nadzwyczajnym wydarzeniom.

e Jestem waszą czułą Matką, której zadanie polega na prowadzeniu was do Jezusa, waszego Pana i Zbawiciela. W tych latach, dzielących was jeszcze od końca obecnego wieku, będę działać wszelkimi sposobami, aby mogło zostać ustanowione pomiędzy wami Królestwo Jezusa i aby wszyscy kochali i uwielbiali Pana Jezusa.

f – *Przyjdź, Panie Jezu* i wejdź w życie każdego człowieka poprzez Bożą łaskę, miłość i świętość. Zadziałam bardzo silnie, aby doprowadzić was wszystkich do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu, do wielkiej świętości, aby Jezus mógł żyć, działać i jaśnieć coraz bardziej w waszym życiu.

g – *Przyjdź, Panie Jezu* do rodzin, by im pomóc odnaleźć życie wspólnotowe, obdarowywanie się we wzajemnej miłości, doskonałej jedności i całkowitej gotowości na przyjęcie daru życia.

h – *Przyjdź, Panie Jezu* do narodów, które muszą stać się na nowo wspólnotami otwartymi na dobro duchowe i materialne wszystkich – szczególnie małych, potrzebujących, chorych, biednych i ludzi z marginesu.

i Przygotowuje się dla was nadejście Królestwa Jezusa. On was wprowadzi w nową epokę wielkiego braterstwa i pokoju. Dlatego dziś, na początku bardzo ważnego okresu – ponieważ urzeczywistni się w nim plan przygotowany i realizowany przeze Mnie – zapraszam was wszystkich do włączenia się w modlitwę: *Przyjdź, Panie Jezu!*, którą wasza Niebieska Mama zanosi dziś do Ojca, zjednoczona z Duchem Świętym, Swym Boskim Oblubieńcem.

j Dopiero wtedy gdy Jezus ustanowi Swe Królestwo pomiędzy wami, cała ludzkość będzie mogła wreszcie cieszyć się wielkim darem Pokoju.

398. Prowadzę was do Jezusa

a Najmilsi synowie, żyjcie radością tajemnicy ofiarowania Dzieciątka Jezus w Świątyni Jerozolimskiej. Pozwólcie Mi się z uległością nieść w Moich matczynych ramionach.

b W czterdzieści dni po narodzeniu, wypełniając przepisy Prawa, wchodzę do Świątyni z Moim najczystszym małżonkiem Józefem, aby ofiarować Panu Mojego pierworodnego Syna i złożyć przepisaną ofiarę dla Jego wykupienia. Z jak wielką miłością tulę Dzieciątko Jezus w Moich matczynych ramionach! Z wielką uległością i z ogromnym dziecięcym oddaniem Dzieciątko pozwala Mi się nieść, a Ja tulę Je z bezgraniczną czułością do Mojego Serca.

c Jezus – niesiony, oddany i ofiarowany przez Matkę – wchodzi do chwały Swojej Świątyni.

d Jezus wchodzi do Świątyni Jerozolimskiej, bo to dla Niego – Mesjasza, Pana i Odkupiciela – została ona zbudowana i Jemu poświęcona.

e Jezus wchodzi do wspaniałości Swej chwały i bierze w posiadanie Swą Boską siedzibę.

f Jezus ukazuje się w blasku Swej Światłości, aby objawić się wszystkim narodom.

g Jezus zapowiedziany jest jako znak sprzeciwu – dla zbawienia i na upadek wielu w Izraelu.

h Starzec Symeon bierze w ramiona Jezusa, oczekiwanego od wieków Mesjasza i Zbawiciela swego ludu.

i W tajemnicę Jego misji jest głęboko wszczepione wypełnienie Mojej macierzyńskiej funkcji: «Twoją duszę, o Matko, przeniknie miecz boleści». Na tym polega Moje zadanie Matki: dać wam Jezusa i doprowadzić was wszystkich do Jezusa. Ja jestem drogą, którą powinniście kroczyć, jeśli chcecie dojść do Pana i Zbawcy.

j *Prowadzę was do Jezusa.*

k – *Prowadzę was do Jezusa, waszej Prawdy.*

W tych czasach – w których wielu oddala się od wiary, aby podążać za błędami – działam przez Moje liczne i nadzwyczajne objawienia, aby was wszystkich doprowadzić do pełnej Prawdy Ewangelii. Bądźcie jedynie żywą Ewangelią, abyście i wy mogli przekazywać światło Prawdy.

l – *Prowadzę was do Jezusa, waszego Życia.*

Dziś, kiedy wielu wpada w ciemność grzechu i śmierci, Moją silną obecnością pośród was pomagam wam żyć w łasce Bożej, abyście i wy mogli uczestniczyć w życiu Pana Jezusa.

m Jeśli w tych mrocznych czasach wielkiego ucisku nie pozwolicie się nieść w Moich ramionach – z dziecięcym oddaniem i wielką uległością – trudno wam będzie uniknąć podstępnych zasadzek Mego przeciwnika. Jego zwodzenie stało się tak bardzo niebezpieczne i subtelne, że prawie nie udaje się go uniknąć. Narażacie się na wielkie niebezpieczeństwo

poddania się oszustwu, którym posługuje się Mój przeciwnik, by was oddalić od Jezusa i ode Mnie.

n Wszyscy mogą wpaść w jego pułapkę. Wpadają w nią Kapłani, a nawet Biskupi. Wpadają w nią świeccy i osoby konsekrowane. Wpadają w nią prości a także uczeni. Wpadają w nią uczniowie, a nawet nauczyciele.

o Nigdy jednak nie wpadają w nią ci, którzy – jak małe dzieci – poświęcają się Mojemu Niepokalanemu Sercu i pozwalają się nieść w Moich matczynych ramionach. Teraz coraz bardziej widoczne będzie dla Kościoła i świata, że *mała trzódka* – która w tych latach wielkiego odstępstwa pozostanie wierna Jezusowi i Jego Ewangelii – zostanie całkowicie ustrzeżona w matczynej zagrodzie Mojego Niepokalanego Serca.

p – *Prowadzę was do Jezusa, waszej Drogi.*

Przez Niego zaś jesteście prowadzeni do waszego Ojca Niebieskiego. Jezus jest doskonałym Obrazem Ojca, Jego jedynym Synem, jest Jego współistotnym Słowem, Odbiciem Jego piękna i Objawieniem Jego Miłości.

q Jezus i Ojciec stanowią jedno. Ojciec przez Syna udziela wam Ducha Miłości, abyście i wy mogli wniknąć w to zadziwiające misterium Boskiej Jedności.

r Jeśli Jezus stanie się waszą Drogą, dojdziecie do Jego Ojca Niebieskiego i znajdziecie się w ramionach Tego, który jest też waszym Ojcem.

Pójdziecie z Jezusem, jeśli będziecie wypełniać w waszym życiu Bożą wolę z taką miłością i uległością, z jaką Jezus zawsze czynił wolę Ojca. Będziecie wtedy żyli ufnością i w oddaniu małych dzieci, które wszystkiego oczekują od swego Ojca Niebieskiego i wszystko przyjmują jako dar Jego miłości.

s Wtedy Ja, wasza Niebieska Mama, będę mogła nieść was każdego dnia – na ołtarzu Mojego Niepokalanego Serca – do Świątyni łaski i światłości Pana. W życiu będę mogła składać was w ofierze dla doskonałego uwielbienia Najświętszej Trójcy i za waszym pośrednictwem rozszerzę wszędzie Światło Jego Boskiego blasku.

t Kiedy ta Światłość oświetli i przemieni cały świat, Jezus przyjdzie do was w chwale, aby ustanowić Swoje Królestwo.

Dongo (Como), 23.03.1989, Wielki Czwartek

399. Jezus przychodzi

a Najmilsi synowie, dziś jest wasza Pascha. Przeżywajcie ją w głębokiej jedności życia z Jezusem, waszym Bratem, który włączył was osobiście w sprawowanie Jego najwyższego i wiecznego kapłaństwa. Żyjcie w miłości do Niego!

b Jak bardzo Jezus was umiłował!

«Umiłowawszy Swoich na świecie do końca ich umiłował». «Gorąco pragnąłem spożyć Paschę z wami, zanim będę cierpiał».

c Jak bardzo Jezus was kocha! On odnawia każdego dnia dar Swej ostatniej Wieczerzy, Swej ofiary dokonanej na Kalwarii. Wy jesteście ważną częścią Jego planu Miłości.

d Gromadzicie się wokół waszych Biskupów, aby odnowić przyrzeczenia złożone w chwili przyjmowania waszych święceń kapłańskich. Odnówcie je z radością i ufnością. Odnówcie je z miłością, na znak głębokiej wdzięczności wobec Tego, który was wybrał.

e *Każdego dnia Jezus przychodzi za pośrednictwem was* – Swych Kapłanów i synów, których Ja szczególnie miłuję.

f *Jezus przychodzi* przez wasze słowo, powtarzające wszystkim ludziom we wszystkich językach słowa Jego Ewangelii zbawienia:

«Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu».

g *Jezus przychodzi* dzięki waszemu kapłańskiemu działaniu, bo wykonując je prowadzicie wszystkich do Niego, waszego Odkupiciela i Zbawiciela. «Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony».

h *Jezus przychodzi* przez Ofiarę Eucharystyczną. Odnawia ona Ofiarę złożoną przez Niego na Kalwarii, aby Jego Boską Krwią zmyć dzisiaj wszelki grzech i zło świata. «To czyńcie na Moją pamiątkę».

i *Jezus przychodzi* w sakramencie Pojednania, wprowadzającym wszystkich grzeszników do domu Jego Miłosiernej Miłości. «Którym odpuścicie grzechy są im odpuszczone».

j *Jezus przychodzi* w sakramentach, których jesteście szafarzami, i poprzez waszą osobę, która powinna odzwierciedlać światło Jego ustawicznej Obecności. «A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata».

k W Wielki Czwartek, w wasz dzień, proszę każdego z was o udzielanie wszystkim radości płynącej z Jego Boskiej Obecności wśród was. Wtedy – w ogromnych ciemnościach ogarniających jeszcze wszystko – oświetlicie ziemię Światłem Jezusa Chrystusa, przychodzącego za waszym pośrednictwem.

Dongo (Como), 24.03.1989, Wielki Piątek

400. Pozostańcie z Jezusem na Krzyżu

a Jestem tu pod Krzyżem, na którym Jezus przeżywa właśnie krwawe godziny Swej okrutnej agonii. Stoję razem z Apostołem Janem, reprezentującym was wszystkich, Moi najmilsi synowie. Każdy jęk Jezusa jak miecz przeszywa Moją zbolałą duszę. W otwartym kielichu Mojego Niepokalanego Serca gromadzę każdą kroplę Jego cierpienia. Jestem tu i szukam odrobiny miłości oraz współczucia, które mogłabym ofiarować konającemu Jezusowi, by przynieść Mu ulgę w Jego wielkim pragnieniu.

b Proszę o tę odrobinę miłości, lecz wokół nas ujawnia się tylko nieludzka złośliwość, głęboka nienawiść. Krzyki i bluźnierstwa wychodzą z serc i ust tych, którzy biorą udział w zabijaniu Jezusa. Jeden z tych okrzyków szczególnie przenika Moje Serce, rani Je, powoduje

Jego krwawienie, wywołuje niewypowiedziany ból. «Zejdź z Krzyża. Jeśli jesteś Synem Bożym, ocal samego Siebie. Zejdź z Krzyża, a uwierzymy w Ciebie.»

c A to przecież dla wywyższenia na Krzyżu Mój Syn urodził się i dorósł. Żył, aby stać się prawdziwym Barankiem – uległym i łagodnym, którego prowadzą na rzeź! On jest prawdziwym Barankiem Bożym, który gładzi wszystkie grzechy świata.

d Moją matczyną obecnością muszę Mu dziś pomóc pozostać na Krzyżu, aby wypełniła się wola Ojca i abyście mogli być przez Niego odkupieni i zbawieni. Pozostań, o Mój Synu, na Krzyżu! Jestem tu, aby Ci pomóc rozciągnąć się na Nim, cierpieć i umrzeć. Pozostań, o Mój Synu, na Krzyżu! Tylko w ten sposób nas zbawiasz. Tylko w ten sposób przyciągasz do Siebie cały świat.

e Po to przecież zstąpiłeś z łona Ojca w Moje dziewicze łono Matki.

f Po to nosiłam Cię przez dziewięć miesięcy w Moim łonie, dając Ci ciało i krew, przygotowując Twoje ludzkie narodziny.

g To po to narodziłeś się ze Mnie w Betlejem i wzrastałeś jak każdy człowiek w rytmie Swojego ludzkiego rozwoju.

h To po to otwierałeś się jak kwiat w okresie Twego dzieciństwa i wzrastały Twoje siły w młodości.

i To po to brałeś na Siebie ciężar codziennej pracy w biednym domu w Nazarecie, gdzie towarzyszyła Ci każdego dnia Twoja czuła Mama oraz cenna pomoc Twego prawnego ojca, Józefa.

j To po to przetrwałeś trzy męczące lata Twego życia publicznego, głosząc Ewangelię zbawienia, uzdrawiając chorych, przebaczając grzesznikom, otwierając bramy Królestwa biednym, małym, pokornym i prześladowanym.

k To po to zniosłeś sąd, skazanie Cię przez trybunał religijny, zatwierdzone przez Piłata, który wydał Cię na ukrzyżowanie.

Oto jesteś teraz rozciągnięty na tronie Twej chwały, przygotowanym przez Ojca Niebieskiego dla Ciebie, Jego Syna Jedynego – łagodnego i Boskiego Baranka, który gładzi wszelki grzech świata, usuwa zło, nienawiść, nieczystość i śmierć.

l Krzyżu drogocenny i przynoszący owoce, który nosisz na swych ramionach Zbawiciela świata! Słodkie i niosące zbawienie drzewo, na którym zawisła zapłata za nasze wyzwolenie! Krzyżu błogosławiony i uświęcony przez paschalną Ofiarę, złożoną dziś na tobie w jedynej Ofierze przynoszącej odkupienie i zbawienie wszystkim ludziom!

m Najmilsi synowie, w tym dniu Wielkiego Piątku pozwólcie Mi powtórzyć również i wam: *Pozostańcie z Jezusem na Krzyżu.* Nie ulegajcie podstępnym pokusom Mojego przeciwnika, zręcznemu zwodzeniu świata, głosom tych, którzy dziś jeszcze powtarzają wam: «Zejdźcie z Krzyża!»

n Nie! Wy także – jak Jezus – powinniście zrozumieć Boży plan dotyczący waszej osobistej kapłańskiej ofiary. Wy również powiedzcie TAK woli Ojca i otwórzcie się na słowa modlitwy i przebaczenia. Dziś również wy – jak Jezus – powinniście zostać złożeni w ofierze za zbawienie świata.

Dongo (Como), 25.03.1989, Wielka Sobota

401. W nowym grobie

a *W nowym grobie* ciało Mojego Syna Jezusa odpoczywa dziś w śmiertelnym śnie.

b W Moim dziewiczym łonie – w którym spoczęło Słowo Ojca, kiedy wypowiedziałam «tak» w chwili Zwiastowania – spoczywa Jego Duch. Czuję się jak Mama zbolała i radosna, zraniona i uspokojona, pogrążona w oceanie cierpienia i ogarnięta płaszczem pokoju, wstrząśnięta płaczem i zanurzona w głębokiej i Boskiej szczęśliwości.

c Wszystko już się wykonało.

d Obecnie czuwam w akcie nieustannej modlitwy, a Moje Serce otwiera się na pewność zmartwychwstania Mojego Syna Jezusa. Mój duch jest rozjaśniony światłem Jego proroctwa i cała Moja istota czeka w napięciu na tę chwalebną chwilę.

e To jest dzień Mojej matczynej samotności. To jest dzień Mojego ogromnego bólu. To jest dzień pełen Mojej niewzruszonej nadziei. To jest pierwszy dzień Mego nowego, duchowego macierzyństwa.

f Wejdźcie, synowie najmilsi, do kołyski Mego Niepokalanego Serca i przygotujcie się również i wy na nowe narodzenie.

g *W nowym grobie* – w którym w tym jedynym dniu leży umarłe ciało Mojego Syna Jezusa – złóżcie tego człowieka, który musi w was umrzeć: złóżcie człowieka grzechu i zepsucia, nienawiści i egoizmu, chciwości i rozwiązłości, zarozumialstwa i pychy, niezgody i niewierności.

h Niech umrze dziś w was wszystko, co odziedziczyliście po pierwszym człowieku!

i Niech ukaże się wreszcie nowy człowiek, rodzący się *w nowym grobie*, w którym Jezus zmartwychwstał – w pełnym chwały blasku Swej Boskości:

– nowy człowiek łaski i świętości;

– nowy człowiek miłości i wspólnoty;

– nowy człowiek miłosierdzia i czystości;

– nowy człowiek pokory i miłości;

– nowy człowiek uległości i posłuszeństwa;

– nowy człowiek światła i świętości;

– nowy człowiek, uformowany *w nowym grobie*, otrzymujący życie w radosnej chwili zmartwychwstania Chrystusa.

j Wasze nowe narodzenie dokonuje się w kołysce Mego Niepokalanego Serca – przy Mnie, *waszej czułej Matce,* zaczynającej w ten sposób nowe zadanie duchowego i powszechnego macierzyństwa.

k Jedynie ten nowy człowiek – rodzący się w paschalnej tajemnicy Jezusa – może otworzyć drzwi grobu, w którym leży cała ludzkość, martwa obecnie, aby ją wskrzesić do życia w nowej epoce łaski i świętości. Zmartwychwstały Chrystus przyniósł ją wam w chwili Swego zwycięstwa nad grzechem i śmiercią.

Dongo (Como), 26.03.1989, Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego

402. W oczekiwaniu na Jego chwalebny powrót

a Najmilsi synowie, przeżywajcie z radością Paschę Jezusa Chrystusa, który – ubiczowany, cierniem ukoronowany, wzgardzony, doprowadzony na ukrzyżowanie, przybity do krzyża i zabity jak złoczyńca – powstał z martwych. Mocą pochodzącą od Jego Boskiej Osoby i natury wezwał ze śmierci Swą ludzką naturę i wyszedł zwycięski z grobu, w blasku Swej chwały.

b Chrystus zmartwychwstały żyje pośród was. Nie lękajcie się. To On kieruje wydarzeniami ludzkiej historii, aby zrealizowała się wola Ojca Niebieskiego i Jego wielki plan zbawienia. Chrystus zmartwychwstały siedzi teraz w Niebie na Swoim tronie chwały po prawicy Ojca.

c Wszystko jest Mu poddane. Wszyscy Jego wrogowie zostaną upokorzeni i zwyciężeni u podnóżka stóp Jego. Od tego dnia historia ludzka otwiera się na pełne uwielbienie Chrystusa zmartwychwstałego. Ten zmartwychwstały Chrystus powróci do was na obłokach niebieskich, w pełnym blasku Swej chwały.

d Żyjcie dziś *w oczekiwaniu na Jego powrót w chwale.*

e Nie pozwólcie się zniechęcić chwilowym tryumfem zła i grzechu. Niech was nie zasmuca, że aktualnie zwycięża w świecie uporczywe odrzucanie Boga, bunt przeciw Jego Prawu miłości i tak powszechna bezbożność. Nie pozwalajcie, by ogarniało was zwątpienie i zniechęcenie na widok Kościoła tak zranionego i atakowanego, wciąganego w pułapkę i zdradzanego. Niech paschalna radość będzie większa niż wszelkie ludzkie obawy i smutki!

f Chrystus zmartwychwstały żyje pośród was. Zmartwychwstały Chrystus naznacza Swym zwycięstwem zmienne koleje świata i historii. Chrystus zmartwychwstały chce ustanowić wśród was Swe Królestwo, aby cały stworzony wszechświat oddał Mu chwałę.

g Żyjcie zawsze w radości i w niewzruszonej nadziei, *oczekując na Jego powrót w chwale.*

403. Dwa skrzydła wielkiego orła

a Moi najmilsi synowie, czcicie Mnie dziś w sposób szczególny w pierwszą sobotę maja – miesiąca, który Mi specjalnie poświęcacie. Gromadzicie się z waszą Niebieską Mamą w Wieczernikach braterstwa i modlitwy.

b Jaką pociechę przynosicie Mi w Moim głębokim bólu! Jakiej radości udzielacie Mojemu Niepokalanemu Sercu! Dzięki wam – którzy Mi odpowiedzieliście – okazywana Mi cześć rozkwita obecnie w całym Kościele.

c Przez to mogę w waszych czasach korzystać z wielkiej mocy udzielonej Mi przez Przenajświętszą Trójcę. Dzięki niej unieszkodliwiam atak, który Mój przeciwnik, czerwony Smok, rozpętał przeciw Mnie, wymiotując ze swej gardzieli wodę jak rzekę, aby Mnie zatopić. Tę rzekę tworzą *wszystkie nowe doktryny teologiczne*, usiłujące rzucić cień na postać waszej Niebieskiej Mamy, zaprzeczyć Moim przywilejom, zmniejszyć oddawaną Mi cześć, ośmieszyć wszystkich oddanych Mi. Z powodu tych ataków Smoka pobożność Maryjna zmniejszała się coraz bardziej w ostatnich latach u wielu Moich wiernych, a w niektórych miejscach nawet zupełnie zanikła.

d Pomocą jednak dla waszej Niebieskiej Mamy stały się *dwa skrzydła wielkiego orła.* Wielki orzeł to Słowo Boże, zwłaszcza Słowo zawarte w Ewangelii Mojego Syna Jezusa.

e Orzeł symbolizuje jedną z czterech Ewangelii: Ewangelię według świętego Jana, gdyż wznosi się wyżej niż inne i wchodzi w samo Serce Przenajświętszej Trójcy. Ewangelia ta głosi z mocą Boskość, odwieczność i współistotność Słowa a także – Bóstwo Jezusa Chrystusa.

f *Dwa skrzydła orła* – to Słowo Boże słuchane, kochane i zachowywane *z wiarą*; to Słowo Boże stosowane *z miłością* w życiu dzięki łasce. Dwa skrzydła *wiary i miłości* – czyli Słowo Boże, którego słuchałam i którym żyłam – pozwoliły Mi wznieść się ponad rzekę wszystkich ataków skierowanych przeciwko Mnie, ponieważ ukazały światu Moją prawdziwą wielkość.

g Następnie znalazłam schronienie na pustyni. Tą pustynią, na której wzniosłam Moją stałą siedzibę, są serca i dusze wszystkich Moich dzieci przyjmujących i słuchających Mnie, całkowicie powierzających Mi siebie, poświęcających się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Na tej pustyni, na której się znajduję, dokonuję dziś największych cudów. Czynię je w sercach i w duszach, to znaczy w życiu wszystkich Moich najmniejszych dzieci. Sprawiam, że idą za Mną drogą wiary i miłości. Przygotowuję je do przyjmowania, kochania i zachowywania Słowa Bożego. Pomagam im żyć nim każdego dnia konsekwentnie i odważnie.

h W ciszy i ukryciu – to znaczy na pustyni, na której się znajduję – działam z mocą, aby poświęceni Mi synowie wierzyli dziś w Ewangelię, pozwalali się prowadzić jedynie Mądrości Ewangelii i byli zawsze żywą Ewangelią.

i Przez Mój Kapłański Ruch Maryjny uformowałam we wszystkich częściach świata Mój zastęp. Jego zadanie polega na tym, by pozwolić się przenieść ze Mną *na skrzydłach wielkiego orła*, to znaczy *na skrzydłach wiary i miłości,* przyjmując w waszych czasach Słowo Boże z miłością i żyjąc tylko Nim.

j Wielkie cuda – jakich dokonuję dziś na pustyni, na której się znajduję – polegają na takiej zupełnej przemianie życia Moich małych dzieci, by stały się odważnymi świadkami wiary i przykładami jaśniejącymi świętością. W ten sposób każdego dnia w ciszy i ukryciu przygotowuję Moje wielkie zwycięstwo nad Smokiem – przez tryumf Mojego Niepokalanego serca w świecie.

Sanktuarium w Tindari (Sycylia), 14.05.1989 Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

404. Ogromny czerwony Smok

a Najmilsi synowie, adorujecie dziś i wzywacie Ducha Świętego, który zstąpił w dniu Pięćdziesiątnicy na Apostołów i uczniów zjednoczonych ze Mną w Jerozolimskim Wieczerniku. Wzywacie Go obecnie z ufnością i wytrwałością, zjednoczeni ze Mną w Wieczernikach modlitwy, które rozszerzyły się już we wszystkich częściach świata.

b Za pośrednictwem Mego Kapłańskiego Ruchu Maryjnego zapraszam dziś wszystkie dzieci Kościoła do zgromadzenia się w stałym wieczerniku modlitwy ze Mną, waszą Niebieską Mamą. Zapraszam wszystkich Biskupów, Kapłanów, osoby zakonne i wiernych.

c Moje Niepokalane Serce jest miejscem nowego Wieczernika – duchowego i powszechnego. Powinniście wejść do tego Wieczernika przez wasz akt poświęcenia się, którym na zawsze powierzycie Mi siebie, abym mogła połączyć Mój głos z waszymi głosami dla wyproszenia daru drugiej Pięćdziesiątnicy dla Kościoła i dla całej ludzkości.

d Jedynie Duch Pański może doprowadzić ludzkość do doskonałego uwielbienia Boga. Tylko Duch Pański może odnowić Kościół wspaniałością Swej jedności i świętości. Jedynie Duch Pański może pokonać moc i zwycięską siłę *ogromnego czerwonego Smoka*, który w waszym wieku rozszalał się wszędzie w straszliwy sposób, aby zwieść i oszukać całą ludzkość.

e *Ogromny czerwony Smok* to ateistyczny komunizm, który wszędzie rozszerzył błąd negacji i uporczywego odrzucania Boga. *Ogromny czerwony Smok* to marksistowski ateizm. Ukazuje się on z dziesięcioma rogami, to znaczy z mocą swych środków przekazu, aby doprowadzić ludzkość do nieposłuszeństwa dziesięciu przykazaniom Bożym. Smok ma siedem głów, a każda nosi diadem – znak potęgi i władzy królewskiej. Jego ukoronowane głowy oznaczają narody, w których ateistyczny komunizm osiadł i panuje poprzez swoją ideologiczną, polityczną i wojskową potęgę.

f *Ogrom Smoka* ukazuje jasno wielki obszar ziemi znajdującej się pod absolutną władzą komunistycznego ateizmu. Smok jest czerwony, ponieważ poprzez wojny i przelewanie krwi dokonuje swych licznych podbojów.

g *Ogromnemu czerwonemu Smokowi* udało się w tych latach zdobyć ludzkość dla błędu ateizmu teoretycznego i praktycznego, który zwiódł obecnie wszystkie narody ziemi. Udało mu się w ten sposób zbudować nową cywilizację bez Boga – materialistyczną, egoistyczną, hedonistyczną, wyjałowioną, chłodną, noszącą w sobie ziarna zepsucia i śmierci.

h Diabelskie zadanie *ogromnego czerwonego Smoka* polega na wyrywaniu całej ludzkości spod władzy Boga. Odciąga on ją od uwielbiania Trójcy Przenajświętszej i od realizowania w pełni planu Ojca, który przez Syna urzeczywistnia go dla Swojej chwały.

i Pan przyoblekł Mnie Swoją Światłością, a Duch Święty – Swoją Boską mocą. Dzięki temu ukazuję się jako wielki znak na Niebie – Niewiasta obleczona w słońce. Powierzone Mi zostało zadanie wyrwania ludzkości spod władzy *ogromnego czerwonego Smoka* i doprowadzenia jej całej do doskonałego uwielbiania Przenajświętszej Trójcy.

j Dlatego też wszędzie na świecie formuję zastęp złożony z Moich najmniejszych dzieci. Proszę je o poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Przez wiarę i miłość prowadzę je do życia jedynie dla chwały Bożej. Ja sama pielęgnuję je zazdrośnie w Moim niebiańskim ogrodzie.

k Każdego dnia staję w akcie głębokiej adoracji przez tronem Mojego Pana. Otwieram złotą bramę Mego Niepokalanego Serca i w Swoich ramionach składam w ofierze wszystkie dzieci mówiąc: «Przenajświętsza i Boska Trójco, w chwili powszechnego odrzucania Ciebie przynoszę Ci daninę Mojego macierzyńskiego wynagrodzenia: wszystkie Moje małe dzieci, które codziennie formuję dla Twojej największej chwały.»

l Dzięki temu również dziś Pan otrzymuje doskonałe uwielbienie – z ust dzieci i niemowląt.

Mediolan, 3.06.1989 Pierwsza sobota miesiąca. Wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi

405. Bestia podobna do pantery

a Najmilsi synowie, gromadzicie się dziś w Wieczernikach modlitwy, aby uczcić święto Niepokalanego Serca waszej Niebieskiej Mamy. Wzywam was na całym świecie do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Odpowiedzieliście Mi z synowskim oddaniem i wspaniałomyślnością. Uformowałam Sobie obecnie zastęp złożony z synów, którzy przyjęli Moje zaproszenie i posłuchali Mego głosu.

b Nadszedł czas, w którym Moje Niepokalane Serce powinno zostać otoczone czcią przez cały Kościół i całą ludzkość. W tych czasach odstępstwa, oczyszczenia i wielkiego ucisku Moje Niepokalane Serce jest bowiem jedynym schronieniem i drogą prowadzącą was do Boga zbawienia i pokoju. Moje Niepokalane Serce staje się dziś przede wszystkim znakiem Mego pewnego zwycięstwa w wielkiej walce, toczącej się pomiędzy zwolennikami ogromnego czerwonego Smoka, a uczniami Niewiasty obleczonej w słońce.

c W czasie tej straszliwej walki wyłania się z morza *Bestia podobna do pantery*, aby pomóc czerwonemu Smokowi.

d Czerwony Smok to ateizm marksistowski, natomiast czarna Bestia to *masoneria.* Smok ujawnia się w całej swej potędze, natomiast czarna Bestia działa w ukryciu. Chowa się i maskuje w taki sposób, by móc wszędzie wejść. *Ma łapy jak u niedźwiedzia i paszczę lwa*, to znaczy działa wszędzie przebiegle i poprzez środki społecznego przekazu – przez propagandę. Siedem głów oznacza różne loże masońskie, które działają wszędzie w sposób podstępny i niebezpieczny.

e Ta czarna Bestia ma *dziesięć rogów*, a na nich – *dziesięć diademów* oznaczających panowanie i władzę królewską. Masoneria panuje i rządzi na całym świecie za pomocą dziesięciu rogów. W świecie biblijnym róg był używany jako narzędzie wzmacniające, pozwalające lepiej słyszeć czyjś głos, jako potężny środek komunikacji.

f Bóg ogłosił Swą wolę Swojemu ludowi przy pomocy dziesięciu rogów, które pozwoliły poznać Jego Prawo: przy pomocy dziesięciu przykazań. Kto je przyjmuje i zachowuje, ten idzie w życiu drogą Bożej woli, radości i pokoju. Kto czyni wolę Ojca, ten przyjmuje Słowo Jego Syna i ma udział w dokonanym przez Niego Odkupieniu. Jezus udziela duszom życia samego Boga – poprzez łaskę, którą wysłużył nam Ofiarą dokonaną na Kalwarii.

g Łaska Odkupienia udzielana jest za pomocą siedmiu sakramentów. Przez łaskę wszczepiane są w dusze ziarna nadprzyrodzonego życia, którymi są cnoty. Najważniejszymi z nich są trzy cnoty teologalne i cztery kardynalne: wiara, nadzieja i miłość oraz roztropność, męstwo, sprawiedliwość i umiarkowanie. W Boskim słońcu siedmiu Darów Ducha Świętego cnoty te kiełkują, wzrastają, rozwijają się coraz bardziej i prowadzą dusze świetlaną drogą miłości i świętości.

h Działalność czarnej Bestii – to znaczy masonerii – polega na walczeniu w podstępny i uporczywy sposób o to, by uniemożliwić duszom kroczenie drogą wskazaną przez Ojca i Syna, a oświetloną Darami Ducha. Czerwony Smok usiłuje doprowadzić całą ludzkość do obywania się bez Boga, do odrzucenia Go, dlatego rozszerza błąd ateizmu. Celem natomiast masonerii nie jest odrzucanie Boga, lecz *bluźnienie Mu*. Bestia *otwiera usta dla bluźnierstw* przeciwko Bogu, by *bluźnić* Jego Imieniu i Jego przybytkowi, i przeciw wszystkim mieszkańcom Nieba. Największym bluźnierstwem jest odrzucanie kultu należnego tylko Bogu, a oddawanie go stworzeniom i samemu szatanowi. Dlatego też obecnie – w ślad za deprawującym działaniem masonerii – rozszerzają się wszędzie czarne msze i kult szatana. Ponadto masoneria działa wszelkimi sposobami, aby przeszkodzić duszom w osiągnięciu zbawienia. Chce ona uczynić nieskutecznym dzieło Odkupienia dokonane przez Chrystusa.

i Za pośrednictwem dziesięciu przykazań Pan przekazał Swe Prawo, masoneria zaś – mocą swych dziesięciu rogów – szerzy wszędzie prawo pozostające w zupełnej sprzeczności z Prawem Bożym.

j Przeciwstawiając się przykazaniu Pańskiemu: *«Nie będziesz miał cudzych bogów obok Mnie»*, masoneria ustanawia fałszywe bożki, przed którymi wielu upada na twarz w adoracji.

k Przeciwstawia się przykazaniu: *«Nie będziesz wzywał Imienia Pana nadaremno»* – i bluźni Bogu i Jego Chrystusowi. Czyni to bardzo wieloma podstępnymi i diabelskimi sposobami. Wprowadza się nawet Jego Imię w niestosowne nazwy produktów handlowych i realizuje świętokradzkie filmy o Jego życiu i Boskiej Osobie.

l Wbrew przykazaniu: *«Pamiętaj, abyś dzień święty święcił»*, masoneria przekształciła niedzielę w weekend, w dzień sportu, zabaw i rozrywek.

m Przykazaniu: *«Czcij ojca swego i matkę swoją»*, przeciwstawia ona nowy model rodziny, polegający na współżyciu nawet homoseksualistów.

n Na przekór przykazaniu: *«Nie zabijaj»*, masonerii udało się zalegalizować wszędzie aborcję, doprowadzić do przyjęcia eutanazji i sprawić, że prawie zanikł szacunek dla wartości ludzkiego życia.

o Przeciwstawiając się przykazaniu: *«Nie popełniaj grzechów nieczystych»*, usprawiedliwia ona, wychwala i szerzy wszelkie formy nieczystości – usprawiedliwiając nawet akty przeciwne naturze.

p Wbrew przykazaniu: *«Nie kradnij»*, masoneria pracuje nad tym, by coraz bardziej rozszerzały się kradzieże, przemoc, uprowadzenia i rabunek.

q Przeciwstawiając się przykazaniu: *«Nie mów fałszywego świadectwa»*, stara się ona o coraz większe rozprzestrzenianie się i uprawomocnienie oszustwa, kłamstwa i obłudy.

r Na przekór przykazaniu: *«Nie pożądaj żony bliźniego swego ani żadnej jego rzeczy»*, masoneria usiłuje zepsuć do głębi sumienie, oszukując umysł i ludzkie serce.

s I tak popycha się dusze na zepsutą i złą drogę nieposłuszeństwa wobec Prawa Pańskiego. Pogrążają się one w grzechu i uniemożliwia się im przyjęcie daru Łaski i Bożego Życia.

t *Siedmiu cnotom* teologicznym i kardynalnym – będącym owocem życia w łasce Bożej – masoneria przeciwstawia *siedem grzechów głównych*, które są owocem ciągłego życia w stanie grzechu. I tak wierze przeciwstawia pychę; nadziei – rozwiązłość; miłości – chciwość; roztropności – gniew; męstwu – lenistwo; sprawiedliwości – zazdrość; umiarkowaniu – łakomstwo.

u Człowiek stający się ofiarą siedmiu grzechów głównych stopniowo jest prowadzony do odrzucenia kultu należnego Bogu, by oddawać cześć fałszywym bożkom, będącym uosobieniem wszystkich tych wad. Na tym polega największe i najstraszniejsze bluźnierstwo. Dlatego właśnie na każdej głowie Bestii wypisane jest imię bluźniercze. Każda loża masońska ma za zadanie doprowadzenie do adorowania innego bożka.

v Pierwsza głowa nosi *bluźniercze imię pychy.* Wada ta przeciwstawia się cnocie wiary i prowadzi do oddawania czci bożkowi, którym staje się ludzki rozum, wyniosłość, technika i postęp.

w Druga głowa nosi *bluźniercze imię rozwiązłości.* Przeciwstawia się cnocie nadziei i prowadzi do adorowania bożka seksualności i nieczystości.

x Trzecia głowa nosi *bluźniercze imię chciwości*. Przeciwstawia się cnocie miłości i szerzy wszędzie kult boga pieniądza.

y Czwarta głowa nosi *bluźniercze imię gniewu.* Przeciwstawia się cnocie roztropności i prowadzi do oddawania czci bogu niezgody i podziału.

z Piąta głowa nosi *bluźniercze imię lenistwa*. Przeciwstawia się cnocie męstwa i szerzy kult bożka strachu, opinii publicznej i wyzysku.

A Szósta głowa nosi *bluźniercze imię zazdrości*. Przeciwstawia się cnocie sprawiedliwości i prowadzi do oddawania czci bożkowi przemocy i wojny.

B Siódma głowa nosi *bluźniercze imię braku umiaru w jedzeniu i piciu*. Przeciwstawia się cnocie umiarkowania i prowadzi do oddawania czci bożkowi tak wychwalanego hedonizmu, materializmu i przyjemności.

C Loże masońskie mają za zadanie działać przebiegle, aby wszędzie doprowadzić ludzi do *pogardzania* świętym Prawem Bożym, do otwartej *opozycji* wobec dziesięciu Przykazań. Dążą one do zniesienia kultu należnego samemu tylko Bogu, żeby oddawać go bogom

fałszywym – wychwalanym i adorowanym przez bardzo wielu ludzi. Tymi bogami są: rozum, ciało, pieniądz, niezgoda, władza, przemoc, przyjemność. Dusze wpadają przez to w mroczną niewolę zła, wad i grzechów, a w chwili śmierci i sądu Bożego – w jezioro wiecznego ognia, którym jest Piekło.

D Teraz rozumiecie, dlaczego – w tych czasach straszliwego i przebiegłego ataku czarnej Bestii, to znaczy masonerii – Moje Niepokalane Serce staje się waszym schronieniem i pewną drogą prowadzącą do Boga. W Moim Niepokalanym Sercu powstaje plan taktyki, której wasza Niebieska Mama używa w walce, aby pokonać podstępne oszustwa czarnej Bestii.

E Oto dlaczego formuję wszystkie Moje dzieci do *zachowywania* dziesięciu przykazań Bożych, do *życia* dosłownie Ewangelią, do *częstego przystępowania* do sakramentów – zwłaszcza do sakramentu pokuty i Komunii eucharystycznej. Środki te są niezbędną pomocą, by trwać w łasce Bożej. Pomagam Moim dzieciom, aby mocno ćwiczyły się w cnotach i zawsze kroczyły drogą dobra, miłości, czystości i świętości.

F Posługuję się wami, Moje małe, poświęcone Mi dzieci, w demaskowaniu wszystkich podstępnych zasadzek zastawianych na was przez czarną Bestię. Dzięki wam pragnę ostatecznie udaremnić wielki atak masonerii, skierowany dziś przeciwko Chrystusowi i Jego Kościołowi. W jej największej klęsce ukaże się na końcu w całej swojej wspaniałości tryumf Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

Dongo (Como), 13.06.1989, Rocznica drugiego objawienia fatimskiego

406. Bestia podobna do baranka

a Najmilsi synowie, wspominacie dziś Moje drugie objawienie, które miało miejsce w biednej Cova da Iria w Fatimie 13 czerwca 1917 roku. Wtedy przepowiedziałam wam już to, co obecnie przeżywacie. Ogłosiłam wam wielką walkę pomiędzy Mną, Niewiastą obleczoną w słońce, a ogromnym czerwonym Smokiem, który doprowadził ludzkość do życia bez Boga.

b Przepowiedziałam wam również podstępne i mroczne działanie masonerii, która odwleka was od zachowywania Prawa Bożego i czyni przez to ofiarami grzechu i nałogów.

c Jako Mama chciałam was przede wszystkim ostrzec przed wielkim niebezpieczeństwem zagrażającym dziś Kościołowi z powodu licznych diabelskich ataków, usiłujących go zniszczyć.

d W tym celu – na pomoc czarnej Bestii, która wyszła z morza – wychodzi z ziemi *Bestia o dwóch rogach, podobnych do rogów baranka.*

e Baranek w Piśmie Świętym zawsze był symbolem ofiary. I tak w noc Wyjścia baranek zostaje złożony w ofierze, a odrzwia domów Hebrajczyków – pokropione jego krwią, dla uchronienia przed karą dotykającą wszystkich Egipcjan. Żydowska Pascha co roku przypomina ten fakt przez ofiarę z baranka, którego składa się w ofierze i spożywa.

Na Kalwarii Jezus Chrystus składa siebie w ofierze dla Odkupienia ludzkości. On sam staje się naszą Paschą i prawdziwym Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata.

f *Bestia ma na głowie dwa rogi, podobne do rogów baranka.* Z symbolem ofiary głęboko wiąże się symbol kapłaństwa: dwa rogi. W Starym Testamencie najwyższy kapłan nosił nakrycie głowy z dwoma rogami. W Kościele Biskupi noszą mitrę – z dwoma rogami – oznaczającą pełnię ich kapłaństwa.

g Czarna Bestia, podobna do pantery, oznacza masonerię. Bestia o dwóch rogach, podobna do baranka, oznacza masonerię, która wniknęła w łono Kościoła. Symbolizuje *masonerię kościelną*, która rozszerzyła się zwłaszcza wśród członków Hierarchii. To przeniknięcie masonerii do wnętrza Kościoła przepowiedziałam wam już w Fatimie ogłaszając, że szatan wejdzie na sam szczyt Kościoła.

Zadaniem masonerii jest prowadzenie dusz na zatracenie – przez doprowadzanie ich do kultu fałszywych bogów. Celem zaś masonerii kościelnej jest *zniszczenie Chrystusa i Jego Kościoła*, przez utworzenie nowego bożka, to znaczy fałszywego Chrystusa i fałszywego Kościoła.

h *Jezus Chrystus jest Synem Boga żywego, wcielonym Słowem.* Jest On prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, połączył bowiem naturę ludzką i naturę Boską w Swej Boskiej Osobie. Sam Jezus dał w Ewangelii najpełniejsze określenie Siebie mówiąc, że jest Prawdą, Drogą i Życiem.

i *Jezus jest Prawdą*, gdyż objawia wam Ojca. Daje nam Swoje ostateczne Słowo. Doprowadza do doskonałego wypełnienia całe Boże Objawienie.

j *Jezus jest Życiem*, ponieważ – dzięki łasce, którą wysłużył przez Odkupienie – obdarza was samym Bożym życiem. Ustanawia sakramenty jako skuteczne środki udzielania łaski.

k *Jezus jest Drogą* prowadzącą do Ojca za pomocą Ewangelii, którą nam dał jako drogę do przebycia, aby osiągnąć zbawienie.

l *Jezus jest Prawdą*, ponieważ jako Żywe Słowo, On sam jest źródłem i przypieczętowaniem całego Bożego Objawienia. Masoneria kościelna usiłuje więc zaciemnić Jego Boskie Słowo przez interpretacje naturalistyczne i racjonalistyczne. Poprzez próby uczynienia Go rzekomo bardziej zrozumiałym i lepiej słuchanym, pozbawia Je całej nadprzyrodzonej zawartości. Przez to szerzą się coraz bardziej błędy w Kościele katolickim. Z powodu rozpowszechniania się tych błędów wielu oddala się dziś od prawdziwej wiary, realizując w ten sposób proroctwo, które dałam wam w Fatimie:

«Przyjdą czasy, gdy wielu ludzi utraci prawdziwą wiarę.»

Utrata wiary to odstępstwo. Masoneria kościelna działa w podstępny i diabelski sposób, aby wszystkich ludzi doprowadzić do odstępstwa.

m *Jezus jest Życiem,* ponieważ daje Łaskę. Celem masonerii kościelnej jest usprawiedliwianie grzechu, przedstawianie go nie jako zła, lecz jako wartości i dobra. Doradza się popełnianie go jako sposób zaspokajania wymagań własnej natury i niszczy się przez to korzeń, z którego mogłaby wyrosnąć skrucha. Mówi się, że spowiedź nie jest już konieczna. Zgubny owoc tego przeklętego raka – który rozszerzył się w całym Kościele – to powszechny zanik spowiedzi indywidualnej. Dusze stale żyją w grzechu, odrzucając dar Życia, ofiarowanego nam przez Jezusa.

n *Jezus jest Drogą* prowadzącą do Ojca za pomocą Ewangelii. Masoneria kościelna popiera egzegezę, która – doszukując się w Ewangelii najróżniejszych gatunków literackich – daje wyjaśnienia racjonalistyczne i naturalistyczne. Przez to cała Ewangelia jest ciągle rozrywana. Dochodzi się w końcu do zaprzeczania historycznej rzeczywistości cudów i zmartwychwstania Chrystusa, a nawet poddaje się w wątpliwość samą Boskość Jezusa i Jego zbawczą misję.

o Po zniszczeniu Chrystusa historycznego *Bestia o dwóch rogach, podobna do baranka*, usiłuje zniszczyć Chrystusa Mistycznego, którym jest Kościół. Ten założony przez Chrystusa Kościół jest jedyny: to Kościół święty, powszechny, apostolski, jeden – zbudowany na Piotrze. Jak Jezus tak i Kościół – przez Niego założony i będący Jego Mistycznym Ciałem – jest *prawdą, życiem i drogą*.

p *Kościół jest prawdą*, gdyż to jedynie jemu Jezus powierzył strzeżenie całego nienaruszalnego depozytu wiary. Powierzył to Kościołowi hierarchicznemu, czyli Papieżowi i zjednoczonym z nim Biskupom. Masoneria kościelna usiłuje zniszczyć tę rzeczywistość przez *fałszywy ekumenizm*, skłaniający od przyjęcia wszystkich Kościołów chrześcijańskich jako posiadających część prawdy. Masoneria kościelna opracowuje plan założenia jednego powszechnego Kościoła ekumenicznego, utworzonego przez zmieszanie wszystkich wyznań chrześcijańskich – w tym i Kościoła katolickiego.

q *Kościół jest życiem*, ponieważ daje Łaskę i jedynie on posiada skuteczne środki udzielania łaski – siedem sakramentów. Jest on życiem zwłaszcza dlatego, że jedynie jemu została udzielona moc sprawowania Eucharystii – dzięki kapłaństwu służebnemu, hierarchicznemu. W Eucharystii Jezus Chrystus jest rzeczywiście obecny ze Swoim chwalebnym Ciałem i Swoim Bóstwem.

Masoneria kościelna usiłuje na wiele podstępnych sposobów zaatakować w Kościele kult sakramentu Eucharystii. Uznaje w niej jedynie aspekt Uczty, a usiłuje pomniejszyć jej wartość jako Ofiary i zanegować rzeczywistą i osobową obecność Jezusa w konsekrowanych Hostiach. W tym celu stopniowo zostały zniesione wszelkie zewnętrzne oznaki wyrażające wiarę w rzeczywistą obecność Jezusa w Eucharystii, np. przyklękanie, godziny publicznej adoracji, święty zwyczaj otaczania Tabernakulum światłami i kwiatami.

r *Kościół jest drogą*, ponieważ prowadzi do Ojca, przez Syna, w Duchu Świętym – drogą doskonałej jedności. Jak Ojciec i Syn są Jedno, tak wy powinniście stanowić ze sobą jedno. Jezus pragnął, by Jego Kościół był znakiem i narzędziem jedności całego rodzaju ludzkiego. Kościołowi udaje się zachować jedność, gdy opiera się na kamieniu węgielnym swej jedności: na Piotrze i na Papieżu, który dziedziczy charyzmat Piotra.

Masoneria usiłuje więc zniszczyć jedność Kościoła przez podstępny i zdradziecki *atak na Papieża*. Zawiązuje ona spisek opozycji i kontestacji wobec Papieża. Wspiera i wynagradza tych, którzy go lekceważą i są mu nieposłuszni. Szerzy głosy krytyczne oraz sprzeciwy Biskupów i teologów. Przez to burzy się sam fundament jedności Kościoła i staje się on coraz bardziej porozrywany i podzielony.

s Najmilsi synowie, proszę was o poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu i o wejście do matczynego schronienia. Proszę o to, byście doznali opieki i obrony przed tą straszliwą zasadzką. Oto dlaczego proszę was o odrzucenie – w akcie poświęcenia Mojego Ruchu – wszelkich dążeń do zrobienia kariery. Unikniecie przez to najsilniejszej i najbardziej

niebezpiecznej zasadzki, którą posługuje się masoneria, aby włączyć do swej tajemnej sekty wielu Moich najmilszych synów.

Prowadzę was do wielkiej miłości:

– do Jezusa-Prawdy, czyniąc z was odważnych świadków wiary;

– do Jezusa-Życia, doprowadzając was do wielkiej świętości;

– do Jezusa-Drogi, prosząc, byście żyli jedynie Ewangelią i głosili ją dosłownie.

t Prowadzę was także do coraz większej miłości do Kościoła.

u Każę wam *kochać Kościół-Prawdę*, czyniąc was mężnymi głosicielami wszystkich prawd wiary katolickiej, przeciwstawiającymi się z mocą i odwagą wszelkim błędom.

v Czynię was *sługami Kościoła-Życia*, pomagając wam być Kapłanami wiernymi i świętymi. Bądźcie zawsze gotowi zaspokajać potrzeby dusz. Oddawajcie się posłudze Pojednania, zapominając wspaniałomyślnie o sobie. Bądźcie gorejącymi płomieniami miłości i gorliwości wobec Jezusa obecnego w Eucharystii. Niech znów pojawią się w waszych kościołach częste godziny publicznej adoracji i wynagrodzenia przed Najświętszym Sakramentem Ołtarza.

w Przemieniam was w *świadków Kościoła-Drogi* i czynię was drogocennymi narzędziami jego jedności. Dlatego właśnie zachowywanie szczególnej jedności z Papieżem uczyniłam drugim zobowiązaniem w Moim Ruchu. Dzięki waszej miłości i waszej wierności Boży plan doskonałego zjednoczenia Kościoła zabłyśnie na nowo w całej swej wspaniałości.

x Tak więc mrocznej sile – którą posługuje się dziś masoneria kościelna dla zniszczenia Chrystusa i Jego Kościoła – przeciwstawiam silny blask Mego kapłańskiego i wiernego zastępu. Czynię to, aby Chrystus był kochany i słuchany, aby wszyscy szli za Nim i aby Jego Kościół był coraz bardziej kochany, broniony i uświęcany. Zwłaszcza w tym rozbłyśnie zwycięstwo Niewiasty obleczonej w słońce, a Moje Niepokalane Serce odniesie Swój tryumf pełen blasku.

Mediolan, 17.06.1989

407. Liczba Bestii: 666

a Najmilsi synowie, teraz rozumiecie plan waszej Niebieskiej Mamy, Niewiasty obleczonej w słońce. Walczy ona wraz ze Swoim zastępem w wielkiej bitwie przeciw wszystkim siłom zła, aby odnieść zwycięstwo w doskonałym uwielbieniu Przenajświętszej Trójcy.

b Wraz ze Mną, małe dzieci, walczcie ze Smokiem, który usiłuje zbuntować całą ludzkość przeciw Bogu.

c Walczcie wraz ze Mną, małe dzieci, przeciw czarnej Bestii, masonerii, pragnącej doprowadzić dusze do zatracenia.

d Walczcie wraz ze Mną, małe dzieci, przeciw Bestii podobnej do baranka – masonerii, która przeniknęła do głębi życie Kościoła, w celu zniszczenia i jego, i Chrystusa. Aby to osiągnąć, pragnie ona utworzyć nowego bożka, to znaczy fałszywego Chrystusa i fałszywy Kościół.

e Masoneria kościelna otrzymuje polecenia i władzę od różnych lóż masońskich i pracuje nad tym, aby wszystkich włączyć potajemnie do tych tajnych sekt. Ambitnych przyciąga perspektywą łatwej kariery. Napełnia dobrami spragnionych pieniędzy. Pomaga swym członkom w górowaniu nad innymi i w zajmowaniu najważniejszych stanowisk. Równocześnie – w podstępny, lecz zdecydowany sposób – odsuwa na bok tych wszystkich, którzy odmawiają uczestniczenia w jej planie. Bestia podobna do baranka posługuje się całą władzą pierwszej Bestii, w jej obecności. Zmusza wszystkich mieszkańców ziemi do oddawania pokłonu pierwszej Bestii.

f Ponadto masoneria kościelna wznosi posąg na cześć Bestii i zmusza wszystkich ludzi do oddawania mu pokłonu. Zgodnie jednak z pierwszym przykazaniem Świętego Prawa Pańskiego jedynie BOGU samemu można oddawać pokłon. Tylko Jemu samemu należy się wszelka forma kultu.

g I tak w miejsce BOGA stawia się BOŻKA, mocnego, silnego, władczego. Ten potężny bożek sprawia, że wszyscy zostaną zabici, którzy nie oddadzą pokłonu obrazowi Bestii. Bożek ten, silny i władczy, sprawia, że wszyscy – mali i wielcy, bogaci i biedni, wolni i niewolnicy – otrzymują znak na prawej ręce i na czole. Nikt nie może kupić ani sprzedać bez posiadania tego znaku, to znaczy imienia Bestii lub liczby jej imienia. Jak już wam ujawniłam w poprzednim orędziu, ten wielki bożek – utworzony po to, aby wszyscy oddawali mu pokłon i służyli mu – to fałszywy Chrystus i fałszywy Kościół.

h A jakie jest jego imię?

i W trzynastym rozdziale Apokalipsy jest napisane: «Tu jest potrzebna mądrość. Kto ma rozum, niech liczbę Bestii przeliczy: liczba to bowiem człowieka. A liczba jego: 666.» Dzięki rozumowi oświeconemu światłością Bożej Mądrości można odczytać z liczby 666 imię człowieka: imię wskazane przez tę cyfrę – to *antychryst*.

j Lucyfer, wąż starodawny, diabeł lub szatan, czerwony Smok, przeobraża się w tych ostatnich czasach w *antychrysta.* Apostoł Jan stwierdził już, iż antychrystem jest każdy, kto zaprzecza, iż Jezus Chrystus jest Bogiem. Antychrystem jest posąg czyli bożek wykonany na cześć Bestii, by wszyscy ludzie oddawali mu pokłon.

k Przeliczcie teraz jego liczbę 666 dla zrozumienia, w jaki sposób wskazuje ona na imię człowieka.

Liczba 333 oznacza *Boskość*. Lucyfer zaś – z powodu pychy – buntuje się przeciwko Bogu, ponieważ siebie chce wynieść ponad Boga. 333 to liczba wskazująca na tajemnicę Boga. Ten zaś, kto chce umieścić siebie ponad Bogiem, nosi znak 666. Liczba ta oznacza zatem Lucyfera, szatana, czyli tego, który powstaje przeciwko Chrystusowi – antychrysta.

l 333 wskazane jeden raz, czyli przez 1, wyraża *tajemnicę jedności Boga.* 333 ukazane dwa razy, czyli przez 2, oznacza *dwie natury: naturę Boską i naturę ludzką* – zjednoczone w Boskiej Osobie Jezusa Chrystusa. 333 wskazane trzy razy, to znaczy przez 3, oznacza *tajemnicę Trzech Osób Boskich,* czyli wyraża tajemnicę Przenajświętszej Trójcy.

Tak więc liczba 333 – przedstawiona jeden, dwa i trzy razy – wyraża podstawowe tajemnice wiary katolickiej: jedność i trójosobowość Boga oraz wcielenie, mękę, śmierć i zmartwychwstanie naszego Pana Jezusa Chrystusa.

m Cyfra 333 oznacza Boskość, natomiast liczba 666 wskazuje zawsze na tego, kto chce siebie postawić ponad Bogiem.

n Liczba 666 ukazana jeden raz, czyli przez 1, *wyraża rok 666*. W tym okresie historycznym antychryst ukazuje się poprzez zjawisko islamu, który wprost *neguje tajemnicę Boskiej Trójcy i Bóstwo naszego Pana Jezusa Chrystusa.* Islam – ze swą siłą militarną – szaleje wszędzie, niszcząc wszystkie dawne społeczności chrześcijańskie. Ogarnia Europę i jedynie dzięki Mojemu matczynemu i nadzwyczajnemu działaniu, wybłaganemu przez Ojca Świętego, nie udaje mu się całkowicie zniszczyć chrześcijaństwa.

o 666 wskazane dwa razy, to znaczy przez 2, *oznacza rok 1332*. W tym okresie historycznym antychryst ujawnia się poprzez *zdecydowany atak na wiarę i Słowo Boże.*

Poprzez filozofów – zaczynających przyznawać wartość wyłącznie nauce oraz rozumowi – zmierza się stopniowo do ustanowienia jedynego kryterium prawdy, którym ma być tylko ludzki rozum. Rodzą się więc wielkie błędy filozoficzne, trwające poprzez wieki aż do obecnych dni. Przesadne znaczenie nadawane rozumowi – jako wyłącznemu kryterium prawdy – prowadzi nieuchronnie do zniszczenia wiary w Słowo Boże.

W okresie protestanckiej reformacji odrzuca się Tradycję jako źródło Bożego Objawienia i akceptuje się tylko Pismo Święte. Ono jednak także musi być interpretowane przy pomocy rozumu, odrzuca się więc uporczywie autentyczny Urząd Nauczycielski Kościoła hierarchicznego, któremu Chrystus powierzył zadanie strzeżenia depozytu wiary. Każdy jest wolny, może więc czytać i przyjmować Pismo Święte zgodnie z własną osobistą interpretacją. Tak wiara w Słowo Boże ulega coraz większemu zniszczeniu.

W tym okresie historycznym dzieło antychrysta ujawnia się także w podziale Kościoła, w formowaniu się nowych i licznych wyznań chrześcijańskich, popychanych stopniowo do coraz głębszej utraty prawdziwej wiary w Słowo Boże.

p 666 ukazane trzy razy, czyli przez 3, wskazuje na *rok 1998*. W tym okresie historycznym uda się masonerii – wspomaganej przez masonerię kościelną – zrealizować swój wielki zamiar: utworzyć bożka – fałszywego Chrystusa i fałszywy Kościół – i umieścić go na miejscu Chrystusa i Jego Kościoła. Statua wzniesiona na cześć pierwszej Bestii jest więc posągiem *antychrysta*. Wszyscy mieszkańcy ziemi mają oddawać pokłon temu, który naznaczy swoją pieczęcią pragnących kupić lub sprzedać.

Dojdziecie w ten sposób do szczytu oczyszczenia, wielkiego ucisku i odstępstwa. Stanie się ono powszechne, ponieważ prawie wszyscy pójdą za fałszywym Chrystusem i fałszywym Kościołem. W ten sposób zostaną otwarte drzwi, aby mógł się ukazać człowiek czyli sama osoba *antychrysta*.

q Oto dlaczego, synowie najmilsi, chciałam wyjaśnić wam karty Apokalipsy odnoszące się do czasów, w których żyjecie. Chciałam was przygotować na najboleśniejszą i najbardziej decydującą część wielkiej walki – rozgrywającej się pomiędzy waszą Niebieską Mamą i wszystkimi siłami zła, które się rozszalały.

r Odwagi! Bądźcie silne, Moje małe dzieci! Wasze zadanie – to okazać w tych trudnych czasach wierność Chrystusowi i Jego Kościołowi, znosząc wrogość, walki i prześladowania. Jesteście najcenniejszą częścią małej trzódki, która ma za zadanie walczyć i na końcu pokonać potężną moc *antychrysta*.

s Wszystkich was formuję, bronię i błogosławię.

Valdragone (San Marino), 28.06.1989, Ćwiczenia duchowe w formie Wieczernika dla Kapłanów należących do K. R. M. z Ameryki i Europy

408. Miejcie świadectwo Jezusa

a Najmilsi synowie, z jak wielką miłością patrzę na was i jak bardzo wasz stały Wieczernik pociesza Moje Bolejące Serce! Powtarza on rzeczywistość Wieczernika Jerozolimskiego. Skupiacie się na stałej i intensywnej modlitwie ze Mną. Jak bardzo cenię modlitwę Liturgii Godzin, cały Różaniec, który odmawiacie, Adorację Eucharystyczną, uroczyste celebrowanie Mszy Świętej, stanowiącej serce całego Wieczernika!

b Jednoczycie się jak bracia, którzy się kochają, pomagają sobie, aby razem nieść ciężar napotykanych trudności. W różnych językach odnawiacie codziennie wasz akt poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu, jednocząc się w ten sposób rzeczywiście ze wszystkimi waszymi braćmi należącymi do Mojego Ruchu, rozsianymi po całym świecie. Stanowicie część Mojego zastępu. Jesteście najcenniejszą cząstką Mojego macierzyńskiego dziedzictwa.

c *Macie świadectwo Jezusa* i zachowujecie przykazania Boże.

d Szatan rozszalał się przeciwko wam, ponieważ stanowicie Moją piętę – najsłabszą i najbardziej wrażliwą część Mnie samej – i ponieważ jesteście Moim potomstwem. Dlatego wciąga was dziś siłą w zasadzki i rzuca się na was wszystkich, posługując się wszelkimi rodzajami pokus i prześladowań. Bądźcie pogodni. Miejcie we Mnie ufność. Przeżywacie czasy bitwy i powinniście walczyć dla Mojego zwycięstwa. Dlatego właśnie proszę, abyście wszyscy *mieli dziś świadectwo Jezusa*.

e *Miejcie świadectwo Jezusa* w tych czasach oczyszczenia, aby iść drogą wierności Chrystusowi i Jego Kościołowi, drogą coraz większej świętości. Pozostaniecie wtedy bezpieczni – w pokoju, w ufności i dziecięcym oddaniu Mi siebie.

f *Miejcie świadectwo Jezusa* w tych czasach odstępstwa, aby być silnymi i odważnymi świadkami wiary. Oto dlaczego zapraszam was do coraz większej jedności z Papieżem, do podtrzymywania go waszą modlitwą i waszą miłością, do przyjmowania i rozpowszechniania jego nauczania. W ten sposób wskażecie duszom bezpieczną drogę do przejścia, aby pozostać w prawdziwej wierze.

g *Zachowajcie świadectwo Jezusa* w tych czasach wielkiego ucisku. Dni przepowiedziane przez Ewangelię i Apokalipsę nadeszły. Siły zła – zjednoczone z mocą tego, który sprzeciwia się Chrystusowi – będą czynić wielkie znaki na niebie i na ziemi, tak że zwiodą wielką część ludzkości. *Pozostańcie niewzruszeni w waszym heroicznym dawaniu świadectwa o Jezusie* i walczcie wraz ze Mną przeciw potężnej sile tego, kto ukazuje się jako wróg Chrystusa. Na koniec będziecie mogli oglądać z radością Moje wielkie zwycięstwo w chwalebnym tryumfie Chrystusa.

h Błogosławię was wszystkich i tych, którzy są wam drodzy. Błogosławię dusze wam powierzone, waszą kapłańską posługę. Biorę w Moje ręce wszystkie dobre intencje, które nosicie w swych sercach.

Rubbio (Vicenza), 15.08.1989 Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

409. Musi się okazać wytrwałość świętych

a Wpatrujecie się dziś we Mnie, waszą Niebieską Mamę wchodzącą do chwały Raju z duszą i we wspaniałości Swego chwalebnego Ciała. Jestem Niewiastą obleczoną w słońce. Jestem waszym Niebieskim Wodzem. Jestem Królową wszystkich Świętych.

b Wpatrujcie się we Mnie – w znak waszej niewzruszonej nadziei i pociechy w tych czasach oczyszczenia, odstępstwa i wielkiego ucisku. Nadeszły czasy walki i wielkich podbojów dokonywanych przez Smoka, Bestię wychodzącą z ziemi i Bestię wychodzącą z morza.

c Są to czasy, w których buduje się cywilizację bez Boga i prowadzi się całą ludzkość do życia bez Niego.

d Są to czasy, w których coraz więcej ludzi oddaje cześć szatanowi i jego diabelskim mocom. Szerzy się kult szatana, sekty i czarne msze.

e Są to czasy, w których tworzy się bożka, aby go postawić w miejsce prawdziwego Boga i prawdziwego Kościoła. Bożkiem tym jest fałszywy Chrystus i fałszywy Kościół.

f Są to czasy, w których wszyscy idący za tym bożkiem przyjmują jego pieczęć na czole i na ręce.

g W tych czasach wierni uczniowie Baranka są odsuwani na bok, prześladowani, więzieni i wydawani na śmierć.

h Są to zatem czasy waszej *wytrwałości*.

i *Musi się tu ukazać wytrwałość świętych.*

j *Musi się tu ukazać wytrwałość* należących do Pana, wypełniających przykazania Boże i wiernych Jezusowi.

k *Musi się tu ukazać wytrwałość* tych, którzy będą prześladowani i prowadzeni na męczeństwo. Błogosławieni, którzy w Panu umierają i odpoczywają od swoich trudów. Wraz z nimi idą ich czyny.

l *Musi się tu ukazać wytrwałość* tych, którzy nie adorują Bestii i nie pozwalają się oznaczyć jej diabelską pieczęcią. Ci zaś, którzy wielbią Bestię i obraz jej, i biorą znamię na czoło swe lub rękę, będą pić wino zapalczywości Boga, wylane z kielicha Jego straszliwej kary. Będą katowani ogniem i siarką w obecności Baranka i świętych aniołów.

m *Musi się tu ukazać wytrwałość* tych, którzy noszą wypisane na czołach imię Baranka i imię Jego Ojca, ponieważ nie zdradzili Boga i w ich ustach kłamstwa nigdy nie znaleziono, a dokądkolwiek idzie Baranek, podążają za nim.

n *Musi się tu ukazać wytrwałość* wszystkich Moich małych dzieci, które wzywam do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu, aby przeżywały ze Mną decydujące chwile walki i upadku Babilonu, kiedy zostanie obrana z gron winorośl ziemi i kiedy wrzuci się je do kadzi tłoczni, przedstawiającej *wielką karę Bożą.*

o Zapraszam was wszystkich do wpatrywania się dziś we wspaniałość chwalebnego ciała waszej Niebieskiej Mamy, aby Moja światłość oświetliła was, Moje Niepokalane Serce przygarnęło was, Moja matczyna miłość podtrzymała i pomogła wam być w tych czasach *odważnymi i wytrwałymi świadkami* wobec Kościoła i całej ludzkości.

Dongo (Como), 8.09.1989, Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

410. Znamię na czole i na ręce

a Dziś jest święto narodzenia waszej Niebieskiej Mamy, Moi umiłowani i synowie poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu. Przeżywajcie je w radości i pokoju, w ciszy i na modlitwie, w ufności i w dziecięcym oddaniu.

b Jesteście małymi dziećmi waszej Mamy – Dziecka. Jesteście częścią Mojego potomstwa i mocnym punktem Mojego zwycięskiego planu. Formujecie drogocenny wieniec czystości, miłości i pokory wokół kołyski, w której jestem położona.

c Pozwólcie, żebym was karmiła i wychowywała. Pozwólcie Mi się ulegle prowadzić. Pozwólcie Mi się *oznaczyć Moją matczyną pieczęcią*.

d To są czasy, w których zwolennicy tego, który sprzeciwia się Chrystusowi *są znaczeni jego znamieniem na czole i na ręce*.

e *Znamię na czole i na ręce wyraża całkowitą zależność* tego, kto je nosi. Znak ten wskazuje wroga Chrystusa, czyli antychrysta. Noszenie jego znamienia oznacza całkowitą przynależność oznaczonej osoby do zastępu tego, który sprzeciwia się Chrystusowi i walczy z Jego Boskim i królewskim panowaniem.

f *Znamię wyciśnięte jest na czole i na ręce.*

g *Czoło* oznacza *inteligencję*, umysł, siedzibę ludzkiego rozumu.

h *Ręka* oznacza *ludzkie działanie*, gdyż rękami człowiek tworzy i pracuje.

i Tak więc osoba oznaczona jest znamieniem antychrysta w swoim *umyśle* i w swojej *woli*.

j Człowiek pozwalający się oznaczyć *znamieniem na czole* prowadzony jest do przyjęcia doktryny negującej Boga i odrzucającej Jego Prawa, do przyjęcia ateizmu, który w obecnych czasach coraz bardziej się szerzy i upowszechnia. Człowiek ten jest więc popychany do podążania za dzisiejszymi, modnymi ideologiami, aby stał się głosicielem wszelkich błędów.

k Ten, kto pozwala się oznaczyć *znamieniem na ręce,* zmuszany jest do działania w sposób autonomiczny i niezależny od Boga – podporządkowując swą własną aktywność poszukiwaniu dobra jedynie materialnego i ziemskiego. Odłącza więc swą działalność od planu Ojca, który chce ją oświecać i podtrzymywać Swoją Bożą Opatrznością. Człowiek ten

ucieka w swym działaniu przed miłością Syna, który z wysiłku ludzkiego czyni cenny środek odkupienia i uświęcenia. Jego aktywność pozbawiona jest mocy Ducha, który wszędzie działa, by odnowić wewnętrznie każde stworzenie.

l Człowiek oznaczony *pieczęcią na ręce* pracuje jedynie dla siebie, aby zgromadzić dobra materialne. Czyni z pieniądza swego boga i staje się ofiarą materializmu.

m Ten, kto jest oznaczony *pieczęcią na ręce,* pracuje jedynie dla zaspokojenia własnych zmysłowych pragnień. Poszukuje dobrobytu i przyjemności, pełnego zadowolenia wszystkich swych namiętności, zwłaszcza nieczystości, i staje się ofiarą *hedonizmu.*

n Ten, kto przyjmuje *znamię na ręce,* czyni z własnego «ja» centrum wszelkiego działania. Patrzy na innych jak na przedmioty użycia i wyzysku dla własnego interesu. Staje się ofiarą *niepohamowanego egoizmu i braku miłości.*

o Ponieważ Mój przeciwnik oznacza swym znamieniem wszystkich swych zwolenników, nadszedł i dla Mnie – waszego Niebieskiego Wodza – czas oznaczenia Moją matczyną pieczęcią wszystkich tych, którzy poświęcili się Mojemu Niepokalanemu Sercu i stanowią część Mojego zastępu.

p Wyciskam *Moją pieczęć na waszych czołach najświętszym znakiem Krzyża Mojego Syna Jezusa*. Otwieram w ten sposób ludzki umysł na przyjęcie Jego Bożego Słowa, na miłowanie go, życie nim. Prowadzę was do powierzenia się w pełni Jezusowi, który wam je objawił. Czynię was dziś odważnymi świadkami wiary. Tym, którzy oznaczeni są na czołach bluźnierczym znamieniem, przeciwstawiam Moich synów – oznaczonych *Krzyżem Jezusa Chrystusa*.

q Następnie porządkuję całe wasze działanie, aby przynosiło najdoskonalszą chwałę Trójcy Przenajświętszej. W tym celu wyciskam *na waszych rękach* Moją pieczęć, którą jest *znak Ojca, Syna i Ducha Świętego*.

– *Przez znak Ojca* wasze ludzkie działanie podporządkowuje się i całkowicie współpracuje z planem Bożej Opatrzności, która i dzisiaj przygotowuje wszystko dla waszego dobra.

– *Przez znak Syna* wszystko, co czynicie, zostaje głęboko włączone w tajemnicę Jego Boskiego Odkupienia.

– *Przez znak Ducha Świętego* cała wasza działalność otwiera się na Jego potężną moc Uświęcenia – tchnącą wszędzie jak potężny Ogień, aby odnowić od podstaw cały świat.

r Moi najmilsi synowie – w tym dniu, w którym zgromadzeni z miłością wokół Mojej kołyski świętujecie dzień ziemskiego narodzenia waszej Niebieskiej Mamy – pozwólcie się wszyscy oznaczyć na czołach i na rękach *Moją matczyną pieczęcią*.

Fatima (Portugalia), 15.09.1989 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

411. Wielki jest Mój ból

a Uczestniczcie, synowie, w Moim bólu. Jestem waszą Matką Bolesną. Moje Niepokalane Serce przeszywają *liczne i bolesne ciernie.*

b Z dnia na dzień wzrasta panowanie Mojego przeciwnika i jego moc rozciąga się w sercach i duszach. Gęsta ciemność zstąpiła właśnie na świat. Jest to ciemność uporczywego odrzucania Boga. Jest to ciemność grzechu – popełnianego, usprawiedliwianego i już nie wyznawanego. Jest to ciemność rozwiązłości i nieczystości, ciemność niepohamowanego egoizmu i nienawiści, podziału i wojny. To ciemność utraty wiary i odstępstwa.

c W kielichu Mojego Niepokalanego Serca zbieram również dziś całą *boleść Mojego Syna Jezusa* – ponownie mistycznie przeżywającego krwawe godziny agonii. Nowym Getsemani dla Jezusa jest dziś widok Jego Kościoła, tak sprofanowanego i opustoszałego. Większa część jego Pasterzy zasypia w obojętności i letniości. Inni zaś powtarzają gest Judasza i zdradzają Jezusa – z powodu pragnienia władzy i pieniędzy.

d Smok nie posiada się z radości widząc wielkość swej zdobyczy, osiągniętej z pomocą czarnej Bestii oraz Bestii podobnej do baranka. W tych dniach diabeł rozszalał się przeciw wam wiedząc, że niewiele pozostaje mu czasu. Dlatego właśnie nadeszły dni Mojego wielkiego bólu.

e *Wielki jest Mój ból* na widok Mego Syna Jezusa, wciąż pogardzanego i biczowanego w Jego Słowie – odrzucanym z powodu pychy i rozszarpywanym przez ludzkie i racjonalistyczne interpretacje.

f *Wielki jest Mój ból,* kiedy widzę, że Jezus prawdziwie obecny w Eucharystii jest coraz bardziej zapominany, porzucany, obrażany i deptany.

g *Wielki ból sprawia Mi* widok Mojego Kościoła podzielonego, zdradzonego, obnażonego i ukrzyżowanego.

h *Boleję bardzo* na widok Mojego Papieża. Chwieje się on pod ciężarem bardzo ciężkiego krzyża, a otacza go wielka obojętność ze strony Biskupów, Kapłanów i wiernych.

i *Wielki jest Mój ból* z powodu coraz większej liczby Moich biednych dzieci kroczących drogą zła i grzechu, nałogu i nieczystości, egoizmu i nienawiści; z powodu wszystkich, którym grozi wielkie niebezpieczeństwo wiecznego zatracenia się w piekle.

j Was, synów poświęconych Mojemu Niepokalanemu Sercu, pytam dziś o to, o co pytałam w tym miejscu troje Moich dzieci, którym się objawiłam: Łucję, Hiacyntę i Franciszka:

k *Czy chcecie – na ołtarzu Mojego Niepokalanego Serca – złożyć siebie Panu w ofierze dla zbawienia wszystkich Moich biednych dzieci grzeszników?* Jeśli zechcecie przyjąć Moją prośbę, będziecie musieli zrobić to, o co was teraz proszę:

– Modlić się więcej, odmawiając szczególnie Różaniec Święty;

– Organizować częste godziny adoracji i wynagrodzenia eucharystycznego;

– Przyjmować z miłością wszelkie cierpienia, które zsyła wam Pan;

– Szerzyć odważnie Moje orędzia, które wam daję jako Niebieska Prorokini tych ostatnich czasów.

l Gdybyście wiedzieli, *jaka czeka was kara, jeśli zamkniecie drzwi waszych serc na zatrwożony głos waszej Niebieskiej Mamy*! Boskie Serce Mojego Syna Jezusa powierzyło bowiem Mojemu Niepokalanemu Sercu ostatnią próbę doprowadzenia was do ocalenia.

Dongo (Como), 13.10.1989, Rocznica ostatniego objawienia fatimskiego

412. Anioł pierwszej plagi

a Wspominacie dziś Moje ostatnie objawienie, które miało miejsce w Fatimie 13 października 1917 i zostało potwierdzone cudem słońca. Wpatrujcie się coraz bardziej w Niewiastę obleczoną w słońce, która ma za zadanie przygotować Kościół i ludzkość na przyjście wielkiego dnia Pańskiego.

b Nadeszły czasy decydującej bitwy. Przyszła na świat godzina wielkiego ucisku, ponieważ Aniołowie Pana zostali wysłani ze swymi plagami na ziemię, aby ją ukarać.

c Ileż razy zapraszałam was do kroczenia drogą umartwiania zmysłów, do opanowywania waszych namiętności, do skromności, do dawania dobrego przykładu, do czystości i świętości! Ludzkość jednak nie przyjęła Mojego zaproszenia i nadal była nieposłuszna szóstemu przykazaniu Prawa Pańskiego, zakazującemu popełniania czynów nieczystych.

d Co więcej, celowo wychwala się takie przekroczenia i proponuje się je jako osiąganie ludzkiej wartości i nowy sposób doświadczania osobistej wolności. I tak doszło dziś do *zalegalizowania wszelkich grzechów nieczystych – jako dobrych.* Zaczęto niszczyć sumienia dzieci i młodzieży, prowadząc je do przekonania, że czyny nieczyste popełniane w samotności nie są już grzechem, że współżycie seksualne narzeczonych przed ślubem jest dozwolone i dobre, że rodziny mogą żyć swobodnie i uciekać się również do środków uniemożliwiających zrodzenie dzieci. Człowiek doszedł do usprawiedliwiania i pochwalania czynów nieczystych przeciwnych naturze i do ustanawiania praw, które stawiają na równi życie rodzinne i wspólne życie homoseksualistów.

e Nigdy niemoralność, nieczystość i rozpusta nie były w takim stopniu *przedmiotem stałego rozpowszechniania – poprzez prasę i wszelkie środki społecznego przekazu* – w jakim dzieje się to dzisiaj. Zwłaszcza telewizja stała się zdeprawowanym narzędziem codziennego bombardowania niemoralnymi scenami, mającymi na celu zniszczenie czystości umysłów i serc wszystkich. W miejscach rozrywek – szczególnie w kinach i dyskotekach – stale profanuje się publicznie godność ludzką i chrześcijańską.

f Jest to czas, w którym Pan, nasz Bóg, jest stale i publicznie znieważany przez *grzechy cielesne*. Pismo Święte już was ostrzegło, że człowiek popełniający grzechy cielesne znajduje w swoim ciele sprawiedliwą karę. Z powodu tego wszystkiego nadszedł czas, w którym *Anioł pierwszej plagi* przechodzi przez świat, aby go ukarać zgodnie z wolą Bożą.

g *Anioł pierwszej plagi wyciska wrzód złośliwy i bolesny* na ciele tych, którzy pozwolili sobie oznaczyć czoło i ręce znamieniem potwora, i na ciele tych, którzy wielbili jego obraz. Wrzód ten prowadzi do krzyku rozpaczy ludzi nim dotkniętych. Symbolizuje on boleści fizyczne, dotykające ciało z powodu poważnych i nieuleczalnych chorób. Wrzód bolesny i złośliwy jest plagą dla całej dzisiejszej zepsutej ludzkości. Stworzyła sobie ona cywilizację ateistyczną i materialistyczną. Poszukiwanie przyjemności stanowi w niej najwyższy cel ludzkiego życia. Niektóre Moje biedne dzieci zostały dotknięte plagą z powodu swoich grzechów nieczystych i

nieporządku moralnego. Noszą one w sobie ciężar popełnionego grzechu. Jednak dotknięte są nią także dzieci dobre i niewinne. Ich cierpienia służą zbawieniu wielu złych – dzięki łączącej was wszystkich solidarności.

h *Pierwszą plagą są złośliwe guzy i wszelkie rodzaje raka*, wobec których nauka jest bezsilna, pomimo postępu we wszystkich dziedzinach. Choroby szerzą się coraz bardziej i atakują ludzkie ciało, niszcząc je przez bardzo bolesne i złośliwe rany. Najmilsi synowie, pomyślcie o tych szerzących się wszędzie na świecie nieuleczalnych chorobach! Pomyślcie o milionach umierających z ich powodu ludzi!

i *Pierwszą plagą jest również nowa choroba – AIDS*. Dotyka ona Moje biedne dzieci – zwłaszcza ofiary narkotyków, nałogów i grzechów przeciwko naturze.

j W tych czasach, w których pierwsza plaga dotyka ludzkości, wasza Niebieska Mama pragnie być dla wszystkich pomocą, wsparciem, umocnieniem i nadzieją. Dlatego właśnie wzywam was do kroczenia drogą postu, umartwienia i pokuty.

k Proszę *małe dzieci* o wzrastanie w cnocie czystości. Pragnę, aby na tej trudnej drodze wspomagali je rodzice i nauczyciele.

l *Młodzież* proszę o ćwiczenie się w opanowywaniu namiętności – poprzez modlitwę i życie w jedności ze Mną. Niech młodzi rezygnują z kina i dyskotek, w których istnieje poważne i stałe niebezpieczeństwo znieważenia cnoty tak drogiej Memu Niepokalanemu Sercu.

m *Narzeczonych* proszę o powstrzymywanie się od wszelkiego współżycia przed ślubem.

n *Chrześcijańskie rodziny* proszę o życie w czystości małżeńskiej oraz o to, by – zgodnie z nauczaniem Chrystusa – nie stosowały nigdy sztucznych środków zapobiegania życiu. Kościół – kierując się natchnioną mądrością – proponuje także dziś to nauczanie.

o Bardzo pragnę, aby *Kapłani* skrupulatnie zachowywali celibat, a *osoby zakonne* – wiernie i rygorystycznie żyły ślubem czystości!

p Moim biednym dzieciom – dotkniętym *pierwszą plagą bolesnych i złośliwych ran* – ukazuję się jako miłosierna Mama, która przynosi ulgę i umocnienie, prowadzi do nadziei i pokoju. Proszę je o ofiarowanie Mi swoich cierpień w duchu wynagrodzenia, oczyszczenia i uświęcenia. Zwłaszcza dla nich Moje Niepokalane Serce staje się najbardziej gościnnym schronieniem i pewną drogą prowadzącą do Boga zbawienia i radości.

q W Moim Niebiańskim ogrodzie wszyscy zostaną pocieszeni i umocnieni. Ja Sama troszczę się o nich z miłością, aby im przynieść ulgę w cierpieniu i ofiarować dar uzdrowienia, jeśli taka jest wola Pana.

r Tak więc w czasach, kiedy ludzkość dotknęła *pierwsza plaga,* zapraszam was wszystkich do wpatrywania się we Mnie, waszą Niebieską Mamę, dla otrzymania pociechy i pomocy.

413. Nowe Jeruzalem

a Dziś jest święto wszystkich świętych, a jutro będziecie wspominać tych wszystkich, którzy mają zapewnione zbawienie, lecz są jeszcze zanurzeni w oczyszczającym cierpieniu Czyśćca. W tych czasach wielkiego oczyszczenia powinniście silnie przeżywać Obcowanie Świętych. Jestem Królową wszystkich świętych. Jestem Wodzem niezwykłego zastępu.

b Aniołom Pana powierzyłam zadanie *reagowania – z mocą i siłą – na wszystkie zasadzki* zastawiane na was każdego dnia przez Smoka, czarną Bestię, Bestię podobną do baranka oraz przez złe duchy.

c Bardzo wielka jest dziś niebiańska moc Aniołów, ponieważ zostali przeze Mnie wysłani, by zniweczyć taktykę Mojego przeciwnika. Polega ona na odciąganiu wielu Moich dzieci od adoracji należnej samemu Bogu, na szerzeniu coraz większego kultu szatana i czarnych mszy! Na to nikczemne i bluźniercze działanie demonów Aniołowie odpowiadają aktem swej stałej, głębokiej i nieprzerwanej adoracji i uwielbienia Pana.

d W tych czasach źli narażają was na niebezpieczeństwa. Usiłują wznosić przeszkody, utrudnienia, podstępne zapory na drodze, którą musicie przejść. Na to wszystko święci z Raju odpowiadają swoim potężnym wsparciem i wstawiennictwem.

Masoneria w sposób ukryty i mroczny spiskuje przeciw wam, abyście wpadli w jej sieci. Święci jednak odkrywają je i niszczą. Sprawiają, że z Raju zstępuje silne światło, aby całe wasze życie okryć i nasycić zapachem wiary, nadziei, miłości, czystości i świętości.

e Wspólnota życia ze świętymi z Raju jest lekarstwem, które wam daję przeciw obecnym, podstępnym i bardzo zdradzieckim zagrożeniom ze strony czarnej Bestii – masonerii.

f Bestia podobna do baranka naraża was, Moi synowie najmilsi, na trudności, szyderstwa, usunięcie na margines. W tej sytuacji szukajcie więc stałej łączności modlitewnej ze świętymi duszami w Czyśćcu. Ta modlitewna wspólnota z duszami czyśćcowymi daje im światło, umocnienie i skraca ich czas oczyszczenia, wam zaś pozwala bezpiecznie i odważnie realizować w życiu Mój plan. Polega on na pomaganiu wam w wypełnianiu w każdej chwili Boskiej woli Pana.

g Spoglądam dziś z radością na was, zjednoczonych wspólnie w niebiańskim ogrodzie Mego Niepokalanego Serca, aby przeżywać zadziwiającą rzeczywistość Obcowania świętych. Jednoczy was ono, pomaga wam, wciąga wszystkich do walki o pełny tryumf Chrystusa, który nastąpi w przyjściu na świat Jego chwalebnego królestwa miłości, świętości, sprawiedliwości i pokoju.

h Bierzecie już udział w budowaniu *nowego Jeruzalem*, miasta, świętego, zstępującego z Nieba jak małżonka przystrojona dla swego męża. Tworzycie przybytek Boga pomiędzy ludźmi, aby wszyscy stali się Jego ludem. Każda łza zostanie otarta z ich oczu. I śmierci już odtąd nie będzie ani żałoby, ani krzyku, ani trudu, ponieważ przeminą pierwsze rzeczy.

414. Korona z gwiazd dwunastu

a Najmilsi synowie, rozważacie dziś niepokalaną piękność waszej Niebieskiej Mamy. Jestem Niepokalanym Poczęciem. Jestem jedynym stworzeniem wolnym od wszelkiej zmazy grzechu – nawet grzechu pierworodnego. Jestem cała piękna, tota pulchra.

b Pozwólcie się okryć Moim płaszczem piękna, abyście i wy zostali oświetleni Moim niebiańskim blaskiem, Moim niepokalanym światłem. Jestem cała piękna, ponieważ zostałam powołana na Matkę Syna Bożego – dla uformowania dziewiczego Pączka, z którego zrodził się Boski Kwiat. Powierzone Mi zadanie wpisane jest w najgłębszą tajemnicę waszego zbawienia.

c Zostałam od początku zapowiedziana jako nieprzyjaciółka szatana, która odniesie nad nim całkowite zwycięstwo: «Wprowadzę nieprzyjaźń pomiędzy ciebie a Niewiastę, pomiędzy jej potomstwo i twoje. Ono zmiażdży ci głowę, a ty czyhać będziesz na jej piętę.»

d Jestem także ukazana jako Niewiasta obleczona w słońce, która ma za zadanie walczyć z czerwonym Smokiem i jego potężną armią, zwyciężyć go, związać i wtrącić do jego królestwa śmierci, aby na świecie mógł panować tylko Chrystus.

e W Piśmie Świętym jestem przedstawiona w blasku Mojej matczynej władzy królewskiej: «A oto inny znak ukazał się na Niebie: Niewiasta obleczona w słońce, księżyc pod Jej stopami, a na Jej głowie *korona z gwiazd dwunastu*.»

f Wokół Mojej głowy jest *korona z gwiazd dwunastu*. Korona to znak władzy królewskiej. Tworzy ją dwanaście gwiazd. Stanowi ona symbol Mojej matczynej i królewskiej obecności w samym sercu ludu Bożego.

g *Dwanaście gwiazd* symbolizuje *dwanaście pokoleń Izraela*, tworzących naród wybrany, wyróżniony i powołany przez Pana, aby przygotować przyjście na świat Syna Bożego, Odkupiciela. Ponieważ zostałam powołana na Matkę Mesjasza, dlatego uczestniczę w spełnianiu się obietnic. Jestem dziewiczym pączkiem, chlubą i chwałą całego narodu izraelskiego. Kościół wysławia Mnie słowami: «Tyś chwałą Jeruzalem! Tyś radością Izraela! Tyś chlubą naszego narodu!» Tak więc dwanaście pokoleń Izraela tworzy *dwanaście drogocennych pereł diademu,* który koronuje Moją głowę i ukazuje Moją matczyną władzę królewską.

h *Dwanaście gwiazd* oznacza także dwunastu Apostołów będących fundamentem, na którym Chrystus zbudował Swój Kościół. Podczas trzech lat publicznej misji Jezusa często przebywałam z nimi, dodawałam im odwagi, by szli za Nim i wierzyli w Niego. Zajęłam z Janem ich miejsce pod Krzyżem w chwili ukrzyżowania, agonii i śmierci Mojego Syna Jezusa. Z nimi brałam udział w radości Jego zmartwychwstania; z nimi modliłam się i uczestniczyłam w chwalebnej chwili Pięćdziesiątnicy. Podczas Mojego ziemskiego życia pozostawałam przy nich, przez modlitwę i Moją macierzyńską obecność, aby udzielać im pomocy, formować ich, zachęcać i doprowadzić do wypicia kielicha, który Ojciec Niebieski im przygotował. Dzięki temu jestem Matką i Królową Apostołów, którzy tworzą wokół Mojej głowy *dwanaście lśniących gwiazd* Mojej matczynej władzy królewskiej.

i Jestem Matką i Królową całego Kościoła.

j *Dwanaście gwiazd* oznacza jeszcze jedną nową rzeczywistość. Apokalipsa ukazuje Mnie jako wielki znak na Niebie, Niewiastę obleczoną w słońce, walczącą ze Smokiem i jego potężną armią zła. Gwiazdy wokół Mojej głowy oznaczają tych, którzy poświęcają się Memu Niepokalanemu Sercu, stanowią część Mojego zwycięskiego zastępu, pozwalają Mi się prowadzić do walki w tej bitwie dla osiągnięcia na koniec naszego największego zwycięstwa. Wszyscy Moi najmilsi synowie i dzieci poświęcone Niepokalanemu Sercu są dziś wezwane, by stać się apostołami czasów ostatnich, i stanowią *najjaśniejsze gwiazdy* Mojej królewskiej korony.

k Tak więc *dwanaście gwiazd,* formujących jaśniejącą koronę Mojej matczynej władzy królewskiej, to pokolenia Izraela, pierwsi Apostołowie oraz apostołowie tych ostatnich czasów.

l W dniu święta Mojego Niepokalanego Poczęcia proszę was wszystkich, byście utworzyli najcenniejszą część Mojej korony i stali się lśniącymi gwiazdami, szerzącymi po całym świecie łaskę, świętość, piękno i chwałę waszej Niebieskiej Mamy.

Dongo (Como), 24.12.1989, Święta Noc

415. Czas się dopełnił

a Najmilsi synowie, przeżyjcie ze Mną – na nieustannej modlitwie i w głębokim skupieniu – godziny Świętej Nocy.

b *Czas się dopełnił*. Od setek lat czekano na to wydarzenie. Głosy proroków i wysłanników Boga podtrzymywały płomień pochodni nadziei i oczekiwania. Cały bieg czasu i historii skierowany był ku tej wspaniałej chwili.

c W tę Świętą Noc wszystko znalazło swoje spełnienie. Ja, Dziewica i Matka, wydaję na świat Mojego Boskiego Syna. Mój najczystszy małżonek Józef jest przy Mnie, a w jego osobie są obecni wszyscy ubodzy Izraela. Prosta grota staje się salą królewską dla Syna Dawida, wezwanego, by zasiąść na królewskim tronie. Pasterze śpieszą, by oddać hołd prostych i ubogich w duchu. Chór Aniołów śpiewa i przynosi niewinne światło dzieci, maluczkich i czystego serca.

d Z jakąż niewysłowioną miłością i delikatną czułością kładę w biednym żłobie Mojego Boskiego Syna, Pierworodnego nowego ludu Izraela, jedynego Syna Ojca, Mesjasza obiecanego i oczekiwanego od wieków!

e W tę Świętą Noc wypełniły się proroctwa, wszystko znalazło swe doskonałe wypełnienie.

f *Czas się dopełnił.*

g Przeżywajcie z miłością, ufnością i wielką nadzieją to święto Bożego Narodzenia. To jest Boże Narodzenie roku 1989. To jest Boże Narodzenie roku, który był bardzo ważny.

h Przeżyjcie to święto ze Mną, Matką rodzącą was każdego dnia do życia, które Moje Dzieciątko dało wam dzięki Swojemu przyjściu do was.

i Przeżywajcie je z Moim małżonkiem Józefem, pokornie i ulegle współpracując z planem waszego Niebieskiego Ojca.

j Przeżyjcie to święto z pasterzami, którzy śpieszą w świątecznym nastroju. Cieszcie się, że i wy jesteście świadkami orędzia, które także dziś głosi pokój i zbawienie wszystkim ludziom.

k Przeżyjcie to święto z małymi, prostymi, ubogimi, tworzącymi królewski tron dla panowania Mojego Syna Jezusa.

l Przeżyjcie je z Aniołami, śpiewającymi Boskie melodie i ofiarowującymi miłość tej biednej ziemi, która nigdy nie była tak zagrożona i tak zraniona.

m Przeżyjcie w duchu głębokiej radości to święto Bożego Narodzenia, ponieważ *czas się dopełnił.*

n Wchodzicie teraz w wydarzenia, które przygotowują was na drugie Boże Narodzenie. Zbliżacie się do chwili chwalebnego powrotu Chrystusa. Nie pozwólcie więc, by ogarniał was lęk lub smutek, próżna ciekawość lub bezużyteczne niepokoje.

o W Moim Niepokalanym Sercu przeżywajcie z prostotą małych dzieci każdą chwilę tego nowego Adwentu i usiłujcie gorliwie otwierać drzwi ludów i narodów przychodzącemu Chrystusowi. Otwórzcie wasze serca na nadzieję i przyjmijcie z radością to, co wam dziś zapowiadam: *dopełnia się właśnie czas Jego chwalebnego powrotu.*

Rubbio (Vicenza), 31.12.1989, Ostatnia noc roku

416. Otwórzcie wasze serca

a Zgromadźcie się ze wszystkich części świata w Wieczerniku Mojego Niepokalanego Serca na gorącej i stałej modlitwie, aby przeżyć ze Mną ostatnie godziny dobiegającego końca roku. To był bardzo ważny rok.

b W Moich matczynych dłoniach zamknęłam modlitwy i cierpienia wszystkich Moich dzieci i włożyłam je do otwartego kielicha Boskiego i miłosiernego Serca Mojego Syna Jezusa. Mogłam w ten sposób spełnić z mocą Moje dzieło pośrednictwa między wami i Moim Synem. Jako wasza bolejąca i miłosierna Mama wstawiałam się za wszystkimi u Niego.

c Uzyskałam wiele łask *dla Moich synów Kapłanów*, by im dopomóc w kroczeniu drogą dawania świadectwa życiem coraz doskonalszym, zgodnym z planem Jezusa i odpowiadającym na wielkie potrzeby dzisiejszego Kościoła.

d Stanęłam przy *Moich dzieciach poświęconych przez śluby zakonne*. Dodawałam im odwagi i entuzjazmu, by kroczyły za Jezusem czystym, ubogim i posłusznym aż do Kalwarii.

e Modliłam się *za wszystkie Moje biedne grzeszne dzieci* – ofiary namiętności, nałogów, grzechów, nieczystości, egoizmu, nienawiści i odrzucania Boga. W Moim Niepokalanym Sercu przygotowałam im pomoc, jakiej potrzebują, aby powrócić w objęcia Ojca Niebieskiego. On czeka na wszystkich, aby ich związać ze Sobą więzami Swej Boskiej i miłosiernej miłości.

f Modliłam się *za chorych*, aby otrzymali dar przyjęcia z uległością i spokojem krzyża swej choroby. Modliłam się *za rodziny rozbite, za opuszczoną młodzież, za narody przytłoczone jarzmem niewolnictwa, za wszystkie ludy ziemi*. Modliłam się o otrzymanie dla całej ludzkości daru Pokoju.

g Wy, Moje małe dzieci – dzięki waszej modlitwie – dałyście waszej Niebieskiej Mamie wielką moc w Jej dziele wstawiennictwa przed obliczem Swojego Syna Jezusa.

h Dziękuję wam za waszą wspaniałomyślną odpowiedź na Moje pragnienia i powtarzane prośby. Dzięki Memu Kapłańskiemu Ruchowi Maryjnemu mogłam otrzymać ze wszystkich stron świata wielką odpowiedź Kapłanów i wiernych na Moją prośbę o poświęcenie Mi się i o modlitwę. Wszędzie rozszerzyły się Wieczerniki, o które prosiłam was w Moim orędziu z 17 stycznia 1974.

i Wasza Niebieska Mama może obecnie posługiwać się wielką mocą. Mam teraz w rękach drogocenny klucz, który pozwala Mi otworzyć złotą bramę Boskiego Serca Jezusa, aby mogło Ono wylać na świat ocean Swego Miłosierdzia. Woda tryskająca z Najświętszego Serca Jezusa obmyje, oczyści cały świat i przygotuje go na przeżywanie nowej epoki łaski i świętości. Na epokę tę wszyscy czekają.

j W tych latach ujrzycie spełnienie się wielkiego cudu Bożego Miłosierdzia.

k *Otwórzcie wasze serca*. Otwórzcie serca wszystkich ludzi, aby mogli przyjąć Chrystusa. Przychodzi On w blasku Swej Światłości, aby wszystko odnowić.

ROK - 1990

XVIII. MATKA DRUGIEGO ADWENTU!*(1990)*

Rubbio (Vicenza), 1.01.1990, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

417. Matka drugiego Adwentu

a Najmilsi synowie, rozpoczynacie ten nowy rok w niepokalanym świetle Mojego Boskiego macierzyństwa. Z woli Mojego Syna Jezusa jestem również waszą Matką.

b Jako Mama chcę was wziąć za rękę i towarzyszyć wam w czasie tego dziesięciolecia, które właśnie dziś rozpoczynacie. To jest bardzo ważne dziesięciolecie; to okres czasu szczególnie naznaczony silną obecnością Pana wśród was. W tym ostatnim dziesięcioleciu waszego wieku spełnią się wydarzenia, które wam przepowiedziałam. Jest więc konieczne, byście się wszyscy pozwolili formować Moim matczynym działaniem.

c – *Formuję wasze serca*, aby was doprowadzić do nawrócenia i aby was otworzyć na nową zdolność miłości. Leczę was z choroby egoizmu i bezowocności.

d – *Formuję wasze dusze*, pomagając wam pielęgnować w nich wielki dar łaski Bożej, czystości, miłości. Sprawiam, że rozkwitają w was – jak w niebiańskim ogrodzie – kwiaty

wszelkich cnót, powodując wzrost waszej świętości. Oddalam od waszych dusz cień zła, lód grzechu, pustkę nieczystości.

e – *Formuję wasze ciała* i sprawiam, że rozbłyska w nich światło Ducha, który mieszka w was jak w żywej świątyni. Prowadzę was drogą czystości, piękna, harmonii, radości, pokoju, wspólnoty z całym Rajem.

f W tych latach *przygotowuję was Moim matczynym działaniem* na przyjęcie przychodzącego Pana. Oto dlaczego proszę was o poświęcanie się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Czynię to, by w was wszystkich ukształtować wewnętrzną uległość. Potrzebuję jej, aby móc działać w każdym z was i doprowadzić do głębokiej przemiany, która pozwoli wam godnie przyjąć Pana.

g *Jestem Matką drugiego Adwentu.*

h Przygotowuję was na Jego nowe przyjście. Otwieram drogę Jezusowi, który powraca do was w chwale. Wyrównajcie pagórki wzniesione przez pychę, nienawiść, przemoc. Zasypcie doliny wyżłobione nałogami, namiętnościami, nieczystością. Usuńcie ziemię wyjałowioną przez grzech i odrzucenie Boga.

i Jako łagodna i miłosierna Matka zapraszam dziś was, Moje dzieci, oraz całą ludzkość, do *przygotowania drogi Panu*, który przychodzi. Na początku tego ostatniego dziesięciolecia waszego wieku Pan powierzył Mi zadanie przygotowania Jego przyjścia do was. Dlatego też proszę was wszystkich o powrót do Pana drogą nawrócenia serca i życia. Jest jeszcze czas sprzyjający temu, przydzielony wam przez Pana.

j Zapraszam was wszystkich do *poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu*. Powierzajcie Mi siebie jak małe dzieci, bym was mogła prowadzić drogą świętości, w radosnym praktykowaniu wszelkich cnót: wiary, nadziei, miłości, roztropności, męstwa, sprawiedliwości, umiarkowania, milczenia, pokory, czystości, miłosierdzia.

k Wychowuję was *do modlitwy*, którą zawsze macie zanosić ze Mną. We wszystkich częściach świata zwiększajcie liczbę Wieczerników modlitwy, o które was prosiłam. Będą one – jak pochodnie zapalone w nocy – najpewniejszymi punktami orientacyjnymi, schronieniem koniecznym i upragnionym. Szczególnie proszę o to, aby szerzyły się coraz bardziej Wieczerniki rodzinne. Staną się one dla was pewnym schronieniem w czasie wielkiej, czekającej was próby.

l *Jestem Matką drugiego Adwentu.* Pozwólcie Mi się więc kształtować i przygotowywać przez te lata, abyście byli gotowi przyjąć Jezusa przychodzącego w chwale dla ustanowienia wśród was królestwa miłości, świętości, sprawiedliwości i pokoju.

Jauru (Brazylia), 2.02.1990, Święto Ofiarowania Pańskiego

418. Tylko w sercach dzieci

a Popatrz na te wszystkie Moje dzieci. Są proste, małe i tak doświadczane cierpieniem i ubóstwem. Zauważ jednak, jak wspaniałomyślnie odpowiedziały na Moją prośbę o poświęcenie się i o modlitwę.

b – *Wspaniałomyślnie odpowiedziały Mi dzieci,* które Mnie kochają i otaczają dziecięcą czułością, gromadzą się w modlitewnych Wieczernikach ze Mną. Razem odnawiają swój akt poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu. Wspaniałomyślna odpowiedź ze strony dzieci daje tyle radości Mojemu Niepokalanemu Sercu i stanowi wielką moc wstawienniczą i wynagradzającą przed Eucharystycznym Sercem Jezusa. Proszę, niech się mnożą we wszystkich częściach świata dziecięce Wieczerniki. Wzywam dzieci do krucjaty modlitwy i poświęcenia się dla zbawienia świata.

c – *Wspaniałomyślnie odpowiedziała Mi młodzież*, która w wielkiej liczbie powzięła w swoim życiu zobowiązanie poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu. Pragnie ona żyć tym poświęceniem, usiłując unikać grzechu, trwać w łasce uświęcającej, praktykować cnoty chrześcijańskie – szczególnie czystość. Młodzi gromadzą się w Wieczernikach, aby modlić się ze Mną i rozmyślać nad Moim słowem, które prowadzi ich łagodnie do życia Ewangelią Jezusa. Liczba młodych idących drogą wyznaczoną przez waszą Niebieską Mamę będzie się coraz bardziej powiększać.

d – *Wspaniałomyślnie odpowiedziały Mi rodziny*, które poświęciły się Memu Sercu. Gromadzą się one w Wieczernikach rodzinnych, których pragnę i o które tak wiele razy was prosiłam. Poświęcające Mi się rodziny chronią się przed poważną chorobą rozbicia i rozwodu; są zachowywane od straszliwej zarazy raka aborcji i uciekania się do środków zapobiegających zrodzeniu się życia. Dlatego widzisz tu tyle dzieci, przyjmowanych jako najpiękniejszy i najcenniejszy dar udzielony przez Pana rodzinom, które są jeszcze wierne.

e – *Wspaniałomyślnie odpowiedziała Mi parafia,* wszyscy, którzy ją tworzą: Pasterz i powierzona mu owczarnia. Wspólnota parafialna powierzyła się Mojemu Niepokalanemu Sercu i każdego dnia gromadzi się w Wieczerniku modlitwy ze Mną, na odmawianiu Różańca Świętego, i upada na twarz w adoracji przed Jezusem Eucharystycznym, wystawionym uroczyście na ołtarzu. Jezus może dzięki temu wyzwolić w duszach Swą wielką moc miłości i pozwolić już teraz zatryumfować – w tym biednym i oddalonym miejscu – Swej miłosiernej Miłości, poprzez przyjście do was Jego Eucharystycznego Królestwa.

f Dziś – kiedy czcicie Mnie niosącą w ramionach Dzieciątko Jezus do Świątyni Jerozolimskiej – ogłaszam wam, że tu Mój tryumf już się rozpoczął. *Jedynie w sercach małych* przygotowuję każdego dnia największy tryumf Mojego Niepokalanego Serca.

Brasilia (Brazylia), 8.02.1990, Rekolekcje w formie Wieczernika dla Kapłanów odpowiedzialnych za K. R. M. w Brazylii

419. Matka i Królowa Brazylii

a Jak bardzo jestem zadowolona, synowie najmilsi, z waszego Wieczernika modlitwy i braterstwa, który zorganizowaliście z waszą Niebieską Mamą.

b – *Gromadzicie się na modlitwie*. Odmawiacie wspólnie Liturgię Godzin i Różaniec Święty. Wieczorem gromadzicie się wokół Jezusa Eucharystycznego – uroczyście wystawionego na ołtarzu, w czasie godziny adoracji i wynagrodzenia. Podczas sprawowania Mszy Świętej zawsze odnawiacie wasz akt poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

c – *Gromadzicie się w braterstwie.* Jak było w Wieczerniku Jerozolimskim, tak i w waszym Wieczerniku pomagam wam wzrastać we wzajemnej miłości. Znacie się, rozumiecie,

dzielicie się trudnościami i problemami. Jak bracia pomagacie sobie wzrastać w praktykowaniu coraz doskonalszej miłości. Żyjecie w ten sposób nowym przykazaniem, które dał wam Jezus: nakazem obdarowywania się taką wzajemną miłością, jaką On was umiłował. Za pośrednictwem was, którzy Mi odpowiedzieliście, plan Mojego Niepokalanego Serca właśnie się realizuje w waszej ojczyźnie oraz w żyjącym tu w Brazylii Kościele.

d *Jestem Matką i Królową Brazylii*. Powtarzam to, co wam powiedziałam w Moim wcześniejszym orędziu: Kościołowi zagraża tu poważne niebezpieczeństwo. Może stać się ofiarą odstępstwa i utraty prawdziwej wiary. Narażony jest na niebezpieczeństwo kontestacji, rozbicia. Niektórzy Biskupi, Kapłani, osoby zakonne i wierni świeccy krytykują – często i publicznie – Papieża i jego nauczanie. Jeśli chcecie pozostać w prawdziwej wierze i w wierności Chrystusowi oraz Jego Ewangelii, powróćcie wszyscy na drogę uległości, posłuszeństwa i pełnej jedności z Papieżem.

e Wasza ojczyzna coraz bardziej jest zagrożona materializmem i hedonizmem. Coraz głębszy staje się również podział między tymi, którzy posiadają wiele dóbr materialnych, a osobami pozbawionymi nawet tego, co konieczne do przeżycia. Waszej ojczyźnie grozi plaga rozwodów, aborcji, uciekanie się do wszelkich środków zapobiegania życiu; grozi niemoralność i nieczystość, szerzona przez środki społecznego przekazu, zwłaszcza przez telewizję. Działałam jednak, jak wam obiecałam. Każdego dnia działam nadal, aby wprowadzić waszą ojczyznę i wasz Kościół na drogę jedności, ocalenia i pokoju.

f *Jestem Mamą i Królową Brazylii.* Ukazuję wam dziś Moją macierzyńską radość, ponieważ posłuchaliście zaproszenia, z którym się do was zwróciłam: zaproszenia do rozszerzania wszędzie rodzinnych Wieczerników – wielkiej sieci zbawienia. Odpowiedzieliście na Moją prośbę, a Ja dotrzymałam Mojej obietnicy.

g Obecnie wchodzicie w ostatnie dziesięciolecie tego wieku. Rozegrają się w nim decydujące wydarzenia, które doprowadzą do tryumfu Mego Niepokalanego Serca. Dlatego proszę was o jeszcze większe szerzenie Wieczerników kapłańskich, Wieczerników dla wiernych świeckich, a przede wszystkim Wieczerników rodzinnych. Proszę mocno o zakładanie Wieczerników dziecięcych – jako krucjaty niewinnej modlitwy, która postawi wielką tamę rozszerzaniu się zła i grzechu. Pozwoli ona Bogu i waszej Niebieskiej Mamie doprowadzić do zwycięstwa dobra i miłości. Powróćcie do waszych domów w pokoju i stańcie się apostołami Mego Ruchu w całej Brazylii.

h Towarzyszę wam Moją matczyną miłością. Zapewniam was, że jestem zawsze blisko każdego z was, i błogosławię was.

Sao Paulo (Brazylia), 13.03.1990

420. Kiedy Syn Człowieczy powróci

a Czytacie w Ewangelii: *«Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?»*

b Chcę was dziś zaprosić do rozmyślania nad tymi słowami, wypowiedzianymi przez Mojego Syna Jezusa. Są to słowa pełne powagi. Skłaniają do zastanowienia się i mogą wam pomóc zrozumieć czasy, w których żyjecie. Możecie jednak postawić sobie pytanie: dlaczego Jezus

to powiedział? Zrobił to, aby opisać wam okoliczności, które będą wskazywać na *Jego bliski powrót w chwale;* aby przygotować was na Swoje drugie przyjście.

c *Zaniknie wiara*.

d Również w innym fragmencie Pisma Świętego – w Liście św. Pawła do Tesaloniczan – znajduje się jasna zapowiedź, że przed powrotem Chrystusa w chwale będzie miało miejsce *wielkie odstępstwo*. *Utrata wiary* jest prawdziwym odstępstwem. Szerzenie się odstępstwa jest *znakiem wskazującym, że obecnie bliskie jest już drugie przyjście Chrystusa*.

e W Fatimie przepowiedziałam wam, że nadejdzie czas, kiedy ludzie *utracą prawdziwą wiarę.* Oto ten czas. Obecnie doszło do tej bolesnej sytuacji, która jest znakiem przepowiedzianym wam w Piśmie Świętym: *prawdziwa wiara zanika właśnie u coraz większej liczby Moich dzieci.*

f Oto przyczyny utraty wiary:

1. *Rozszerzanie błędów.* Są one upowszechniane i często nauczane przez profesorów teologii w seminariach i szkołach katolickich, przez co wydają się prawdziwe i uzasadnione.

2. *Publiczny i otwarty bunt wobec autentycznego Urzędu Nauczycielskiego Kościoła – zwłaszcza wobec Papieża,* który otrzymał od Chrystusa zadanie zachowywania całego Kościoła w Prawdzie wiary katolickiej.

3. *Zły przykład dawany przez Pasterzy, którzy pozwolili się całkowicie posiąść duchowi świata* i – zamiast być głosicielami Chrystusa i Jego Ewangelii – stają się propagatorami ideologii politycznych i społecznych. Zapominają o nakazie otrzymanym od Jezusa: «Idźcie na cały świat i głoście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu».

g Tak więc w waszych czasach odstępstwo wielu Moich biednych dzieci rozszerza się coraz bardziej.

h *Kiedy Syn Człowieczy powróci...*

i Jego powrót jest bliski, dlatego Moje matczyne działanie staje się coraz bardziej troskliwe i silne. Pragnę pomóc wszystkim Moim dzieciom pozostawać zawsze w prawdzie wiary. Oto dlaczego prosiłam was o poświęcenie się Memu Niepokalanemu Sercu. Oto dlaczego w tym czasie rozszerzyłam Mój Kapłański Ruch Maryjny. Uczyniłam to, aby uformować małą trzódkę, gromadzącą się na modlitwie w Wieczernikach, czuwającą i oczekującą. Tę trzódkę gromadzę i formuję, by zawsze trwała w prawdziwej wierze.

j Dzięki temu, *kiedy Syn Człowieczy powróci*, znajdzie jeszcze wiarę na ziemi w tych wszystkich, którzy Mi się poświęcą i pozwolą się zgromadzić w niebiańskim ogrodzie Mego Niepokalanego Serca.

421. Do końca ich umiłował

a Najmilsi synowie, przeżyjcie ze Mną ten dzień Wielkiego Czwartku – zgromadzeni w Wieczerniku Mojego Niepokalanego Serca. To jest dzień waszej Paschy. To jest dzień waszego kapłaństwa.

b Wspominacie go dziś, zgromadzeni wokół waszych Biskupów na Eucharystii, w czasie której odnawiacie obietnice złożone w dniu święceń kapłańskich: obietnice wierności Chrystusowi i Jego Kościołowi; obietnice dyspozycyjności i posłuszeństwa; obietnice waszej całkowitej i wyłącznej miłości, która zobowiązuje was do kochania Jezusa i dusz wam powierzonych. Wszystkie te przyrzeczenia dotyczą życia, wszystkie zobowiązują do miłości.

c – *«Jezus umiłowawszy swoich, którzy byli na świecie, do końca ich umiłował».* Tymi słowami Jan, umiłowany Apostoł, poprzedził w Ewangelii opis wydarzeń towarzyszących ustanowieniu Eucharystii, nowej ofiary i nowego kapłaństwa.

d *Jezus do końca ich umiłował.*

e *Do końca ich umiłował*, to znaczy aż do zakończenia Swojego życia, ponieważ Ostatnia Wieczerza była ostatnim posiłkiem w Jego ludzkim życiu, przeżytym wśród was: *«Gorąco pragnąłem spożyć tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał».*

f *Do końca ich umiłował*, to znaczy aż do szczytu wszelkiej możliwości kochania, ponieważ teraz Jezus ustawicznie uobecnia Ofiarę złożoną jeden jedyny raz na Kalwarii dla zbawienia wszystkich: *«Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za tych, których kocha».*

g *Do końca ich umiłował*, to znaczy aż do najwyższego wymagania miłości, którym jest pragnienie przebywania z ukochaną osobą. Dlatego w Eucharystii Jezus zawsze pozostaje z wami. Jest rzeczywiście obecny ze Swoim chwalebnym Ciałem i ze Swoim Bóstwem – tak jak w Raju – choć ukrywa się pod osłoną postaci eucharystycznych: *«A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata».*

h *Do końca ich umiłował*, to znaczy aż do zbliżenia się do waszej nędzy i waszego ubóstwa. W sakramencie Eucharystii Jezus jednoczy się z wami. Staje się Ciałem dla waszego ciała, Krwią dla waszej krwi, aby udzielić wam – ziemskim stworzeniom – drogocennego Daru Swego Boskiego Życia: *«Ja jestem Chlebem Żywym, który zstąpił z Nieba. Kto spożywa ten chleb będzie żył, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym».*

i *Do końca ich umiłował*, to znaczy aż do końca czasów. Obecność Chrystusa jako Ofiary wśród was – we wszystkich Tabernakulach świata – daje wam poczucie bezpieczeństwa i rodzi ufność, radość i nadzieję na Jego powrót w chwale: *«Głosimy śmierć Twoją, Panie, wyznajemy Twoje Zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia».*

j To właśnie dziś jest dzień nowej ofiary i nowego kapłaństwa. Dziś jest wielki dzień miłości. Boskie Serce Jezusa otwiera się, aby wam dać nowe przykazanie: *«Daję wam nowe przykazanie: miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowałem».*

k W tym dniu, synowie najmilsi, proszę was o odnowienie waszego przyrzeczenia miłości do Jezusa obecnego w Eucharystii. Uczyńcie Mszę Świętą centrum całej waszej pobożności, szczytem waszego kapłańskiego dnia, sercem waszej apostolskiej działalności. Odprawiajcie ją z miłością, zachowując ściśle przepisy liturgiczne. Przeżywajcie ją, uczestnicząc osobiście w Ofierze, którą Jezus odnawia za waszym pośrednictwem.

l Otaczajcie światłami i kwiatami Tabernakulum, w którym przechowywany jest Jezus Eucharystyczny. Przychodźcie często przed Tabernakulum na wasze osobiste, pełne miłości spotkania z czekającym na was Jezusem. Niech On stanie się dla was jedynym i najcenniejszym skarbem, który jak magnes przyciągnie wasze kapłańskie serca. Wystawiajcie Jezusa Eucharystycznego na ołtarzu w czasie uroczystych, publicznych godzin adoracji i wynagrodzenia. Nadejście nowej epoki spowoduje rozkwit kultu eucharystycznego w całym Kościele.

m Nadejście chwalebnego Królestwa Chrystusa zbiegnie się z największą wspaniałością Jego Eucharystycznego Królowania pomiędzy wami. Jezus Eucharystyczny ujawni całą Swoją moc miłości, która przemieni dusze, Kościół i całą ludzkość.

n Eucharystia jest znakiem Jezusa, który również dziś *miłuje was aż do końca*. On prowadzi was do końca czasów, w których żyjecie, aby was wprowadzić w nową epokę świętości i łaski. Ku tej epoce właśnie kroczycie, a rozpocznie się ona, gdy Jezus ustanowi Swoje Chwalebne Królestwo pośród was.

Rubbio (Vicenza), 13.04.1990, Wielki Piątek

422. Syn i Matka

a Przeżyjcie dziś przy Mnie, waszej Bolejącej Matce, ciężkie godziny Męki i Śmierci Mojego Syna Jezusa.

b Wejdźcie w głębiny Jego Boskiego Serca, by uczestniczyć w ogromie całego Jego bólu. Przeżywajcie cierpienia Jezusa stojącego przed trybunałem religijnym, wzgardzonego, udręczonego i wreszcie skazanego za świadczenie o prawdzie i ogłoszenie Siebie Synem Bożym. Uczestniczcie w Jego cierpieniu przeżywanym w czasie procesu przed trybunałem cywilnym: chociaż uznano Go za niewinnego wszystkich wysuwanych przeciw Niemu oskarżeń, zostaje poddany straszliwej karze biczowania, ukoronowany cierniem, a na końcu skazany na śmierć krzyżową.

c Wchodzi na Kalwarię jak łagodny Baranek prowadzony na rzeź – bez jednego słowa żalu, bez skargi, przytłoczony ciężarem Krzyża, który daje Mu Ojciec Niebieski. W takim stanie spotykam dziś Mojego Syna. Jego twarz nie przypomina już wyglądem ludzkiego oblicza – tak jest zniekształcona krwią i razami. Z powodu biczowania całe Jego Ciało stało się jedną żywą raną, z której płyną strużki krwi. Opuściły Go już siły i chwieje się. Trawi Go gorączka, ulatuje z Niego życie. Upada pod ciężarem Krzyża. Leży na ziemi przygnieciony jak robak, nie potrafi wstać.

d W tym momencie Ojciec Niebieski udziela Mu pociechy przez Jego Matkę. Od tej chwili razem przeżywamy tajemnicę Jego Odkupieńczej Męki.

e *Syn i Matka* – razem przemierzamy ostatni odcinek tej straszliwej drogi. On – z ogromnym ciężarem przygniatającego Go cierpienia, Ja zaś – z mieczem boleści przenikającym Moje Niepokalane Serce, raniącym je i sprawiającym, że krwawi.

f *Syn i Matka* – razem wchodzimy na Kalwarię, niosąc Krzyż jednego i tego samego bólu. Krople krwi spływające z Jego głowy łączą się z obfitymi łzami płynącymi z Moich matczynych oczu. Korona cierniowa otaczająca Jego głowę tworzy ostry miecz, który przeszywa Moje Serce. Jego pokryte ranami Ciało jest zwierciadłem Mojej duszy, przeszytej i rozdartej.

g *Syn i Matka* – razem docieramy na szczyt Golgoty, razem jesteśmy przymocowywani do Krzyża, razem przeszywają nas gwoździe, razem przeżywamy bolesne godziny agonii, razem słyszymy złośliwe okrzyki tych, którzy znieważają i bluźnią, razem przebaczamy oprawcom, razem modlimy się i kochamy, razem odczuwamy opuszczenie przez Ojca, razem powierzamy się i oddajemy Jemu, wreszcie razem umieramy. Jezus umiera w Swoim Ciele, a Ja, Jego Matka, umieram w Moim Sercu. Cudem pozostaję jeszcze przy życiu, bo jako Mama muszę pomóc Synowi umrzeć.

h Teraz rozumiecie głębokie znaczenie Jego ostatniego Daru:

«Oto Matka twoja». Jestem Jego Matką i Matką was wszystkich.

i *Syn i Matka. Dzieci i Matka.* Tu pod Krzyżem żyję jeszcze cudem, bo jako Mama muszę wam wszystkim pomóc się narodzić i żyć w Nim i przez Niego. Wszyscy ludzie odkupieni przez Jezusa są od tego momentu Moimi dziećmi. Jestem Matką ludzi wszystkich czasów – aż do skończenia świata. Gdy Jezus powróci w chwale, wtedy Moje duchowe macierzyństwo ostatecznie się wypełni.

Rubbio (Vicenza), 14.04.1990, Wielka Sobota

423. Czuwajcie ze Mną w oczekiwaniu

a Najmilsi synowie, *czuwajcie dziś ze Mną w oczekiwaniu.* Jest Wielka Sobota. To dzień Mojej niewzruszonej nadziei. To dzień Mojej niezachwianej wiary i Mojego niepokalanego bólu. Jezus leży obecnie w Swoim nowym grobie.

b Kiedy po zamknięciu grobu wielkim kamieniem oddaliłam się z Janem i świętymi niewiastami, czas dla Mnie – Matki Bolejącej i ukrzyżowanej – jakby się zatrzymał. Trwałam na nieustannej modlitwie, a łzy bez przerwy płynęły z Moich oczu. Moje matczyne Serce tworzyło jakby kołyskę miłości i oczekiwania na nowe, chwalebne narodzenie się Mojego Syna Jezusa.

c Wiara w Jego Boskie Słowo – którym zawsze podtrzymywał Mnie w czasie Swego ziemskiego życia i które w czasie Jego bolesnej Męki było jedynym i pewnym wsparciem w Moim niewypowiedzianym bólu – przemienia się obecnie w absolutną pewność Jego całkiem bliskiego zmartwychwstania.

d Żyję więc – zraniona i uspokojona, płacząca i pocieszona, bolejąca i szczęśliwa – ponieważ wiem, że Jezus, poraniony i zabity w tak okrutny sposób, właśnie ma zmartwychwstać.

e O świcie pierwszego dnia po szabacie Jezus Chrystus przychodzi do Mnie, we wspaniałości Swego chwalebnego Ciała. Z wielką miłością i synowską czułością tuli Mnie w ramionach. Ogarnia Mnie Swym silnym światłem i wypowiada Boskie słowa pociechy.

f *Czuwajcie ze Mną w oczekiwaniu,* najmilsi synowie, w tę długą i bolesną Wielką Sobotę, trwającą od Jego Zmartwychwstania do Jego chwalebnego powrotu.

g *Czuwajcie ze Mną w oczekiwaniu* i mocno wierzcie w Niego w tych czasach, gdy odnawiają się zdrady i kiedy należący do Niego porzucają Go; w czasach, w których wiara prawdziwych uczniów wystawiona jest na ciężką próbę z powodu szerzenia się podstępnych i zdradzieckich błędów.

h *Czuwajcie ze Mną w oczekiwaniu* i miejcie pewną nadzieję, że Jezus powróci na obłokach niebieskich, we wspaniałości Swego chwalebnego Ciała. Przepowiedział to przed trybunałem Kajfasza, pragnąc dać pewny znak Swej Boskości dla tych czasów, w których szerzą się wątpliwości dotyczące Jego Boskiej natury i realizacji Jego obietnic.

i *Czuwajcie ze Mną w oczekiwaniu* i bądźcie gorliwi w miłości. W tych czasach oziębła ona w sercach i ludzkość stała się pustynią bez życia i bez miłości. Coraz bardziej pożera ją i zagraża jej egoizm, przemoc, głód i wojna.

j *Czuwajcie ze Mną w oczekiwaniu* w tych ostatnich czasach waszej bardzo długiej Wielkiej Soboty. Bliska jest bowiem chwila, kiedy Mój Syn Jezus powróci na obłokach Niebieskich – we wspaniałości Swej Boskiej Chwały.

Rubbio (Vicenza), 15.04.1990, Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego

424. Druga Wielkanoc w chwale

a Synowie najmilsi, niech w tym dniu Wielkanocy wasze serca napełnia radość i pokój.

b Mój Syn Jezus – wzgardzony, znieważony, ubiczowany, skazany i zabity na Krzyżu – mocą Swej Boskości powstaje dziś z martwych, w blasku Swego uwielbionego Ciała.

c Boską mocą Swego nowego i chwalebnego Narodzenia sprawia, że mrok grobu ustępuje przed bardzo silnym światłem, trzęsienie ziemi usuwa ciężki, zamykający go kamień. Tajemnicza siła powala nagle żołnierzy, którym powierzono straż. Aniołowie pochylają się przed przychodzącym nagle Panem. Przyjazna natura śpiewa z radości – przeniknięta drżeniem odnowionego życia. Zmartwychwstały Chrystus wychodzi z grobu w Boskim blasku Swego uwielbionego Ciała.

d Oto wielkanocne święto Jego Zmartwychwstania. Oto początek nowej ludzkości, odkupionej i nabytej przez Niego. Oto jutrzenka Jego nowego Królestwa; pierwszy dzień Królewskiego tryumfu.

e Niech radość napełnia wasze serca, najmilsi synowie, zbliża się bowiem do was *druga Wielkanoc w chwale*. Mroczny i lodowaty grób – to biedna ludzkość, krocząca w ciemności odrzucania Boga, ogarnięta gwałtowną wichurą namiętności, zabijana grzechem, egoizmem, nienawiścią i nieczystością. Wydaje się, że obecnie w świecie tryumfuje jedynie śmierć.

Miejcie jednak ufność i nadzieję. Zmartwychwstały Chrystus żyje pośród was. Chrystus Żyjący jest waszym wielkim zwycięstwem.

f *Bliska jest druga Wielkanoc w chwale.* Niebawem otworzy się wejście do ogromnego grobu, w którym leży cała ludzkość. Jezus Chrystus – otoczony chórem Aniołów, którzy upadają na twarz do Jego stóp na obłokach Niebieskich, aby formować tron królewski – powróci w blasku Swej Boskości. Uczyni to, by doprowadzić ludzkość do nowego Życia, dusze – do łaski i miłości, Kościół – do samego szczytu świętości. Ustanowi On w ten sposób w świecie Swoje Królestwo Chwały.

Fatima, 13.05.1990, Rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

425. Zstępuję z Nieba

a Siedemdziesiąt trzy lata temu zstąpiłam z Nieba w tej biednej Cova da Iria, aby ukazać wam drogę do przebycia w waszym, tak bardzo trudnym wieku. Jakże bolesne wydarzenia następują jedne po drugich, realizując w pełni słowa Mojego proroctwa.

b – *Ludzkość nie przyjęła Mojego matczynego zaproszenia do powrotu do Pana* drogą nawrócenia serca i zmiany życia, modlitwy i pokuty. Poznała więc straszliwe lata drugiej wojny światowej, która pociągnęła dziesiątki milionów ofiar i spowodowała ogromne zniszczenia narodów i krajów.

c – *Rosja nie została Mi poświęcona przez Papieża i wszystkich Biskupów.* Nie otrzymała więc łaski nawrócenia i rozszerzyła swe błędy na wszystkie części świata, wywołując wojny, przemoc, krwawe rewolucje, prześladowania Kościoła i Papieża.

d – *Szatan stał się niezaprzeczalnym panem wydarzeń waszego wieku,* prowadząc całą ludzkość do odrzucenia Boga i Jego Prawa miłości, szerząc wszędzie podziały i nienawiść, niemoralność i złość, doprowadzając wszędzie do zalegalizowania rozwodu, aborcji, rozpusty, homoseksualizmu, uciekania się do wszelkich sposobów przeszkadzających powstaniu życia.

e Rozpoczynacie teraz ostatnie dziesięciolecie waszego wieku.

f *Zstępuję z Nieba*, aby zostały wam ujawnione ostatnie tajemnice i abym mogła was w ten sposób przygotować na wszystko, co musicie obecnie przeżyć dla oczyszczenia ziemi.

g Moja trzecia tajemnica – dana tu trojgu dzieciom, którym się ukazałam, a wam do dziś nie ujawniona – stanie się jawna dla wszystkich poprzez sam rozwój wydarzeń.

h Kościół pozna godzinę swego największego odstępstwa. Niegodziwiec wejdzie do jego wnętrza i zasiądzie w samej Świątyni Bożej. Mała reszta, która pozostanie wierna, zostanie wystawiona na największe doświadczenia i prześladowania.

i Ludzkość przeżyje chwile największej kary i zostanie tak przygotowana na przyjęcie Pana Jezusa, który powróci do was w chwale.

j Dziś *zstępuję znowu z Nieba* przez Moje liczne objawienia, dawane Orędzia, przez wspaniałe dzieło Mego Kapłańskiego Ruchu Maryjnego, aby przygotować was na przeżycie

wydarzeń, które mają właśnie nadejść. Prowadzę was za rękę, abyście przebyli najtrudniejszy i najbardziej bolesny odcinek waszego drugiego Adwentu. Przygotowuję umysły i serca wszystkich na przyjęcie Jezusa w całkiem bliskiej już chwili Jego chwalebnego powrotu.

Vacallo (Szwajcaria), 3.06.1990, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

426. Czas Ducha Świętego

a W Wieczerniku Mego Niepokalanego Serca, synowie najmilsi, prosicie dziś razem z waszą Niebieską Mamą o Dar Ducha Świętego: *«Przyjdź, Duchu Święty, przyjdź przez potężne wstawiennictwo Niepokalanego Serca Maryi, Twojej umiłowanej Oblubienicy».* Powtarzajcie często to wezwanie. Niech stanie się ono waszą stałą modlitwą na lata dzielące was jeszcze od wielkiego jubileuszu roku 2000, kiedy przeżywacie decydujące czasy Drugiego Adwentu!

b Zbliżacie się do chwili, w której dokona się wielki cud drugiej Pięćdziesiątnicy. Jedynie Duch Miłości może odnowić całą ziemię.

c Tylko Duch Miłości może ukształtować nowe niebiosa i nową ziemię. Jedynie Duch Miłości może przygotować serca, dusze, Kościół i całą ludzkość na przyjęcie Jezusa, który powróci do was w chwale.

d Dlatego też wchodzicie w czasy, w których coraz silniejsze staje się Boskie Działanie Ducha Świętego.

e *Duch Święty* ma w tych czasach doprowadzić was do zrealizowania planu Ojca Niebieskiego – w doskonałym i powszechnym uwielbieniu Jego Syna, Jezusa Chrystusa. Duch Święty wypełnia Swą Boską misję dawania pełnego świadectwa o Synu i prowadzi was do zrozumienia całej Prawdy.

f Misja *Ducha Świętego* polega na czynieniu was dziś odważnymi świadkami Prawdy i prowadzeniu was do heroicznego świadczenia o waszej wierze w Jezusa.

g Misja *Ducha Świętego* polega na oświecaniu waszych dusz światłem Bożej łaski i na prowadzeniu was drogą świętości. Rozlewa On na was siedem Swoich Darów. Przydają one żywotności i wzrostu cnotom teologicznym i moralnym, przemieniającym wasze życie w kwitnący ogród, w którym mieszka Przenajświętsza Trójca.

h Misja *Ducha Świętego* polega na kształtowaniu waszych serc do doskonałej miłości. Spala On w was także wszelką postać egoizmu i oczyszcza w tyglu niezliczonych cierpień.

i Misja *Ducha Świętego* polega na prowadzeniu Kościoła do jego największego blasku, by – na podobieństwo waszej Niebieskiej Mamy – stał się cały piękny, bez skazy i bez zmarszczki, by mógł rozszerzać Światło Chrystusa we wszystkich narodach ziemi.

j Misja *Ducha Świętego* polega na przemienianiu całej ludzkości i odnawianiu oblicza ziemi, aby stała się nowym ziemskim Rajem, w którym Bóg – kochany i uwielbiany przez wszystkich – będzie radością każdego.

k *Duch Święty* otwiera i zamyka bramy drugiego Adwentu. Cały okres drugiego Adwentu, w którym obecnie żyjecie, jest *czasem Ducha Świętego*. Żyjecie w czasie należącym do Niego.

l Zapraszam was do zwiększania wszędzie liczby Wieczerników modlitwy ze Mną. Cały Kościół powinien wejść do duchowego Wieczernika Mojego Niepokalanego Serca i trwać na nieustannej modlitwie z waszą Niebieską Mamą. Moje Niepokalane Serce jest bramą, przez którą przechodzi Duch Święty, aby przyjść do was i doprowadzić was do drugiej Pięćdziesiątnicy.

Rubbio (Vicenza), 23.06.1990, Wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi

427. Moje Niepokalane Serce jest otaczane czcią

a Najmilsi synowie, Kościół świętuje dziś liturgiczne wspomnienie Mego Niepokalanego Serca. Szczególnie uroczyście przeżywają to święto wszyscy należący do Mojego Kapłańskiego Ruchu Maryjnego.

b Wchodzicie w Moje czasy. Dokonują się właśnie tajemnicze i wielkie wydarzenia, które wam przepowiedziałam. Nadszedł moment, w którym Moje Niepokalane Serce powinno zostać otoczone czcią przez Kościół i przez całą ludzkość.

c Zostaliście wybrani, by stać się najmniejszymi, którzy poświęcili i zupełnie powierzyli Mi samych siebie. Zostaliście uformowani, aby przygotować i przyczynić się do Mojego matczynego tryumfu w chwalebnym tryumfie Mojego Syna Jezusa. Zostaliście wezwani, by stać się apostołami ostatnich czasów.

d Na was spoczywa więc zadanie głoszenia we wszystkich krajach ziemi miłości i chwały waszej Niebieskiej Mamy.

e *Moje Niepokalane Serce jest w was otaczane czcią.*

f *Czcicie Moje Niepokalane Serce*, kiedy pozwalacie się ulegle prowadzić drogą czystości, miłości i świętości.

g *Czcicie Moje Niepokalane Serce,* kiedy dajecie wszystkim codzienne świadectwo heroicznej wierności Chrystusowi i Jego Ewangelii, stając się dziś odważnymi świadkami wiary.

h *Czcicie Moje Niepokalane Serce,* kiedy dajecie przykład silnej jedności z Papieżem i doskonałego posłuszeństwa jego nauczaniu.

i *Czcicie Moje Niepokalane Serce,* kiedy oddajecie się do całkowitej dyspozycji duszom w ich duchowych potrzebach – szczególnie przez gorliwe wykonywanie kapłańskiej posługi w sakramencie Pojednania.

j *Czcicie Moje Niepokalane Serce,* kiedy stajecie się płomieniami gorejącymi miłością i gorliwością dla Jezusa obecnego w Eucharystii; kiedy przyprowadzacie do Niego wszystkie dusze wam powierzone i kiedy mnożycie uroczyste godziny adoracji i wynagrodzenia, wystawiając na ołtarzu Najświętszy Sakrament, otoczony światłem i kwiatami – widocznymi znakami waszej pobożności.

k *Czcicie Moje Niepokalane Serce,* kiedy – wśród Kapłanów, wiernych, młodzieży, dzieci i rodzin – zakładacie coraz więcej Wieczerników modlitwy ze Mną, o które was prosiłam.

l W ten sposób przygotowujecie czas drugiej Pięćdziesiątnicy dla Kościoła i dla całego świata. Przez drugą Pięćdziesiątnicę Duch Święty da doskonałe świadectwo Jezusowi i ustanowi na ziemi chwalebne Królestwo miłości, aby Jezus Chrystus był kochany, adorowany i uwielbiany przez całkowicie odnowioną ludzkość. Dopiero wtedy Moje Niepokalane Serce odniesie Swój tryumf.

San Marino, 28.06.1990, Rekolekcje w formie Wieczernika dla Kapłanów odpowiedzialnych za Kapłański Ruch Maryjny z Ameryki i Europy

428. Druga Pięćdziesiątnica

a Najmilsi synowie, w tym roku wezwałam was znowu na tę górę, byście przeżyli dni braterstwa i modlitwy ze Mną w stałym Wieczerniku, podobnym do Wieczernika Jerozolimskiego.

b Wchodzicie w ostatnie dziesięciolecie waszego wieku. Dokonują się w nim wydarzenia, które wam przepowiedziałam, i Moje tajemnice zostaną wam ujawnione. Wchodzicie w czas tryumfu Mego Niepokalanego Serca. Jesteście już blisko drugiej Pięćdziesiątnicy.

c *Druga Pięćdziesiątnica* nadejdzie, ponieważ obecnie we wszystkich częściach świata rozszerzyły się Wieczerniki modlitwy, o które was prosiłam wiele razy i z coraz większym naleganiem. Jesteście tu, aby silnie doświadczyć słodyczy Wieczernika, w którym jestem szczególnie obecna pośród was, abyście mogli stać się apostołami Wieczerników we wszystkich częściach świata. Moje Niepokalane Serce to nowy, duchowy Wieczernik, do którego cały Kościół powinien wejść, aby otrzymać dar nowej Pięćdziesiątnicy.

d *Druga Pięćdziesiątnica* nadejdzie jak rzeka łaski i miłosierdzia. Oczyści Kościół, uczyni go ubogim i czystym, pokornym i silnym, bez zmazy i bez zmarszczki. Będzie on cały piękny – na podobieństwo waszej Niebieskiej Mamy. Jesteście tu, bym uformowała z was nowe serce Kościoła, całkowicie odnowionego przez Ducha.

e Powinniście pozwolić Mi się formować, aby dojść do całkowitej przemiany serca. Niech wasze serca staną się spokojne i pokorne, łagodne i miłosierne, wrażliwe i czyste. Niech wasze serca będą kielichem wypełnionym słodkim zapachem, wylewającym się i zstępującym, aby zabliźniać otwarte i krwawiące rany, aby pocieszać cierpiących i usuwać niezliczone boleści, aby przywracać nadzieję zrozpaczonym, dawać łaskę grzesznikom, umacniać chorych, udzielać pomocy potrzebującym, pokoju – wzburzonym, odwagi – zniechęconym.

f *Druga Pięćdziesiątnica* nadejdzie na świat jak rosa i przemieni pustynię w ogród, w którym cała ludzkość pobiegnie jak oblubienica na spotkanie swego Pana, w odnowionym z Nim przymierzu miłości.

I tak Trójca Przenajświętsza otrzyma największą chwałę, a Jezus ustanowi Swoje chwalebne Królestwo miłości wśród was.

g Powinniście się stać milczącymi i odważnymi twórcami powszechnej odnowy. Weźcie w wasze kapłańskie ramiona biedną, chorą ludzkość i zanieście ją do macierzyńskiej kliniki Mojego Niepokalanego Serca, aby została tam uzdrowiona przez waszą Niebieską Mamę.

Czynicie to, kiedy doprowadzacie wszystkich ludzi – Kapłanów, wiernych, dzieci, młodzież i rodziny – do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

h Odwagi, Moi najmilsi synowie! W tych wspaniałych dniach Wieczernika udzieliłam wam umocnienia i pociechy, łaski i miłości, czystości i świętości. Wychodzicie z tego Wieczernika całkowicie odnowieni, ponieważ Duch Święty – wzywany za Moim pośrednictwem – udziela się wam ze Swymi siedmioma świętymi Darami. Przydają one siły i mocy dla rozwoju w was wszystkich cnót.

i Odejdźcie teraz jako odważni apostołowie tych ostatnich czasów i idźcie po krańce świata, aby nieść Światło Chrystusa w czasach ciemności i rosę Jego Boskiej Miłości w tych dniach wielkiej suszy. Przez to przygotujecie serca i dusze na przyjęcie z radością Chrystusa, którzy przychodzi.

j Z radością Mamy, którą bardzo pocieszyliście, błogosławię was i wszystkich wam drogich oraz dusze wam powierzone.

Rubbio (Vicenza) 15.08.1990 Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

429. Droga światłości

a Najmilsi synowie, patrzycie dziś na wspaniałość waszej Niebieskiej Mamy. Szukacie pociechy w bolesnych przeżywanych chwilach, by iść Moją drogą w tym decydującym okresie drugiego Adwentu.

b *To droga światłości.* To droga, którą wam wyznaczyłam w tych latach, by was wszystkich doprowadzić do Kościoła światłości.

c Jezus właśnie kształtuje Swój Kościół potężnym działaniem Ducha Świętego i w ogrodzie Niepokalanego Serca waszej Niebieskiej Mamy. To nowy Kościół światłości, lśniący bardziej niż tysiąc słońc razem wziętych.

d Kościół ten jest kształtowany w sercach ludzi prostych, małych, czystych, ubogich, umiejących przyjmować Jezusa i iść za Nim – w doskonałej uległości, bez żadnego kompromisu z duchem świata. Jezus buduje ten nowy Kościół w sposób niewidzialny i zupełnie tajny: w ciszy, w modlitewnym ukryciu i prostocie.

e Zapraszam dziś wszystkich Moich najmilszych synów poświęconych Memu Niepokalanemu Sercu do przemierzenia drogi światła, aby dojść do kresu drugiego, przeżywanego obecnie Adwentu.

f – *Na tej drodze światłości* ogarnia was potężny blask *Niebieskiego Ojca*, który odzwierciedla w was Swoją miłość. Bierze On was w Swe Ramiona i prowadzi coraz bardziej do zrozumienia Jego Boskiego Ojcostwa. W ten sposób stajecie się odbiciem chwały Ojca.

g – *Na tej drodze światłości* przenika was dogłębnie *Światłość samego Chrystusa*, prowadzącego was do silnego przeciwstawiania się ciemności grzechu, błędu i zła. Dzięki temu postępujecie w blasku Jego Bożego Słowa. Powoduje ono, że zstępują na wasze życie świetliste promienie radości, czystości, miłości, piękna i świętości. W ten sposób stajecie się odbiciem blasku Syna.

h – *Na tej drodze światłości* przemienia was głęboko ogień *Ducha Świętego,* który jak silny palący płomień pochłania was i oczyszcza z wszelkiej waszej nieczystości i niedoskonałości. Czyni was w ten sposób zdolnymi do wniknięcia w głębiny miłosnego związku, jednoczącego Ojca i Syna. Dzięki temu Ojciec zostaje doskonale uwielbiony, a Syn jest przez was coraz bardziej kochany i naśladowany. Stajecie się w ten sposób odbiciem Miłości Ducha Świętego.

i Dziś – kiedy wpatrujecie się w blask Mojego uwielbionego ciała, wziętego do Nieba – zapraszam was wszystkich do kroczenia *Drogą Światłości.* Wytyczyłam ją wam, abyście ofiarowali wasze życie na doskonałą chwałę Przenajświętszej Trójcy, abyście dobrze przeżyli ostatnie czasy drugiego Adwentu i byli przygotowani – z zapalonymi lampami – na przyjęcie nadchodzącego Pana.

Budapeszt (Węgry), 22.08.1990, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Królowej. Wieczernik dla Kapłanów z K. R. M. na Węgrzech

430. Królowa Miłości

a Jestem waszą Mamą i Królową. Świętujecie dziś liturgiczne wspomnienie Mojej macierzyńskiej władzy królewskiej. Najmilsi synowie z Węgier, jesteście tu, aby przeżyć wasze rekolekcje w formie stałego Wieczernika, podobnego do Wieczernika Jerozolimskiego.

b Łączę się z waszą nieustanną modlitwą o otrzymanie dla was Daru Ducha Świętego, który utwierdza was w waszym powołaniu.

c Buduję większe braterstwo pomiędzy wami i jako Mama prowadzę was do wzajemnego poznania się, zrozumienia, udzielania sobie pomocy, miłowania się. Pomagam wam żyć coraz bardziej nowym przykazaniem, danym wam przez Mojego Syna Jezusa.

d Wskazuję wam drogę, jaką macie przebyć, aby w każdym dniu żyć poświęceniem się Memu Niepokalanemu Sercu. Dzięki temu możecie stać się promieniami Światłości zstępującymi pośrodku wielkiej ciemności, aby zwiastować bardzo bliski tryumf Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

e *Jestem Królową Miłości.*

f Wyszliście z okresu trudnego i bolesnego, podczas którego Mój przeciwnik sprawował nad wami silną władzę. Poznaliście czasy wielkiego utrapienia. Odrzucenie Boga i Jego Prawa miłości rozszerzyło się wśród was. Zakosztowaliście goryczy egoizmu, nienawiści, podziału, lęku i wielkiej posuchy. Przyszłam wam jednak z pomocą jako wasza Mama i Królowa, gdyż wasz patron – święty król Stefan – poświęcił Mi wasz naród. W tych latach chcę się coraz bardziej posługiwać Moją macierzyńską władzą królewską.

g *Jestem Matką Miłości.* Dlatego wzywam dziś was, Kapłani – a za waszym pośrednictwem wszystkich wiernych – do poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu. Dzięki temu będę mogła naprawdę wziąć w posiadanie wasze życie i uczynić was narzędziami tryumfu Mojego Niepokalanego Serca w świecie. Jesteście promieniami Światłości zstępującej z Mego Niepokalanego Serca na tak bardzo doświadczoną ziemię węgierską. Rozszerzajcie wszędzie Światłość Mego Serca, bo głębokie są jeszcze otaczające was ciemności i bardzo wielkie zagrażają wam niebezpieczeństwa. Otwórzcie szeroko serca wszystkich na przyjęcie daru Mojej macierzyńskiej władzy królewskiej.

h *Jestem Królową Miłości,* a serca Moich synów są uprzywilejowaną częścią Mojego królestwa. Jeśli pójdziecie drogą, którą wam wyznaczyłam, uda się wam pokonać trudności wywoływane przez Mojego przeciwnika. Przygotujecie nowe dni pokoju i bardzo wielu Moim zagubionym dzieciom pomożecie nawrócić się i powrócić do Pana, który czeka na nie z wielką ojcowską miłością.

i Błogosławię was i wszystkie dusze wam powierzone. Zapewniam was o Mojej matczynej opiece i proszę o zaniesienie do wszystkich krajów Wschodu Moich słów nadziei, pocieszenia i pokoju.

Mediolan, 8.09.1990, Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

431. Zadanie, które ci powierzyłam

a Najmilsi synowie, uczestniczycie dziś w radości całego niebieskiego i ziemskiego Kościoła, rozważającego narodzenie waszej Niebieskiej Mamy. Jestem Jutrzenką, która wschodzi, aby ogłosić narodziny wiecznego Słońca, Mojego Syna Jezusa, naszego Odkupiciela i Zbawiciela. Dlatego właśnie Pan uczynił Mnie niepokalaną od chwili Mojego poczęcia. Pragnął On, bym była cała piękna, pełna łaski i przyobleczona w świętość.

b Dziś, w święto Mojego narodzenia, wpatrujcie się we Mnie: we wstającą Jutrzenkę, piękną jak księżyc, jaśniejącą jak słońce, straszną jak zbrojne zastępy gotowe do boju.

c – *Jestem Jutrzenką* zapowiadającą zadziwiające dzieło waszego zbawienia i przygotowującą was wszystkich na przyjście wielkiego dnia Pana.

d – *Jestem piękna jak księżyc,* który świeci światłem odbijanym od słońca, ponieważ Moje piękno pochodzi od piękna samej ogarniającej Mnie Trójcy Przenajświętszej. To pełnia Łaski Bożej Mnie przemienia, to Boża Świętość Mnie otacza.

e – *Jaśnieję jak słońce*, ponieważ zostałam powołana na Matkę Jezusa Chrystusa – odwiecznego Odblasku Ojca.

f – *Straszna jestem jak zbrojne zastępy gotowe do boju*, gdyż zadanie, jakie zostało Mi powierzone przez Pana, polega na zwyciężeniu szatana, zmiażdżeniu głowy starodawnego węża, związaniu łańcuchem ogromnego Smoka i wrzuceniu go w otchłań ognia. Mam walczyć i pokonać tego, który sprzeciwia się Chrystusowi, to znaczy Antychrysta, aby przygotować drugie Przyjście Jezusa. Ustanowi On wśród was Swoje Chwalebne Królestwo.

g Oto Mój plan. Im silniejsza jest Moja obecność wśród was, tym bardziej oddalają się od was ciemności zła, grzechu, nienawiści i nieczystości, bo szatan jest coraz bardziej krępowany i osłabiany.

h W tych ostatnich czasach zadanie waszej Niebieskiej Mamy – pięknej jak księżyc, jaśniejącej jak słońce, strasznej jak zbrojne zastępy w bojowym szyku – polega na ogłaszaniu, że już zbliża się do was wielki dzień Pański.

i W tym dniu Mojego narodzenia, Mój mały synu, tak przeze Mnie kochany, znajdujesz się w przeddzień długiej i męczącej podróży do krajów innego kontynentu. O podjęcie tej podróży dla Mnie znowu cię proszę. *Na tym polega powierzone ci przeze Mnie zadanie:* nieść do

wszystkich krajów świata Moje matczyne orędzie i wzywać wszystkie Moje dzieci do wejścia – przez akt ich poświęcenia się – do promiennego i pewnego Schronienia Mego Niepokalanego Serca.

j Wielka próba ma was właśnie dotknąć i wszyscy zostaliście wezwani do cierpienia ze Mną. Wasze cierpienie podobne jest jednak do cierpienia mamy dającej życie swemu dziecku. Istotnie, ogromny ból tych ostatnich czasów przygotowuje narodzenie się nowej epoki, nowych czasów, gdy Jezus przyjdzie w blasku Swej chwały i ustanowi na świecie Swoje królestwo. Wtedy całe stworzenie, wyzwolone z niewoli grzechu i śmierci, pozna wspaniałość drugiej ziemskiej Pięćdziesiątnicy. Bóg zamieszka z wami i otrze wszelką łzę. Nie będzie już nocy ani dnia, gdyż dawne rzeczy przeminą i waszym światłem będzie światło Baranka i nowego Jeruzalem, które zstąpi z Nieba na ziemię, przyozdobione jak oblubienica dla swojego męża.

Saint David (Maine, USA), 15.09.1990, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

432. Ból nowych narodzin

a Najmilsi synowie, włączam was dziś w wielki ból waszej Niepokalanej Mamy. Jesteście synami Mego matczynego upodobania. Wybrałam was, by was uczynić częścią Mojego zwycięskiego zastępu. Jesteście ważną częścią Mego planu Pośredniczki i Współodkupicielki.

b Mój Syn Jezus pragnął, abym stała pod Krzyżem i połączyła Mój niepokalany ból z całym Jego Boskim cierpieniem. Chciał połączyć Moje ludzkie cierpienie ze Swoim. Głęboko włączył Mnie w tajemnicę Odkupienia. Tak powołał Mnie na prawdziwą Współodkupicielkę.

c *Owocem Mojego dzieła współodkupienia jest Moje duchowe macierzyństwo.* Pod Krzyżem, z woli Mojego Syna Jezusa, w kołysce bardzo wielkiego cierpienia, stałam się waszą Matką: Matką wszystkich odkupionych, Matką Kościoła i całej ludzkości. Wypełniłam Moje macierzyńskie zadanie, *stojąc jak prawdziwa Mama u boku wszystkich Moich dzieci w czasie ziemskiej historii ludzkości.* Nikogo nie pozostawiłam samego lub opuszczonego, nikogo nie odepchnęłam ani nie odrzuciłam.

d Jako Mama kochająca i bolejąca byłam zawsze blisko wszystkich, nosiłam w Moim Sercu cierpienia wszystkich. Nosiłam w Moim Sercu cierpienia całego Kościoła. Dzieliłam ogromne boleści ludzi biednych i tych z marginesu, grzeszników i zrozpaczonych, błądzących i ateistów, dobrych i złych, wielkich i małych, Kapłanów i wiernych, cierpiących i chorych, konających i umierających. Stałam się Matką wszystkich boleści.

e Moje matczyne zadanie polega przede wszystkim na *dzieleniu* – w tych dniach Oczyszczenia i wielkiego ucisku – *wielkich cierpień Kościoła i całej ludzkości*. Są to cierpienia przygotowujące nowe czasy, narodziny Nowej Epoki.

f *Jest to więc ból nowych narodzin.* Jako Mamie zostało Mi powierzone zadanie zrodzenia dziś w bólach nowej ludzkości, gotowej na spotkanie Swego Pana, który powróci do was w chwale.

g Dlatego też chciałam, Mój mały synu, byś był znowu tu, w Stanach Zjednoczonych Ameryki, byś rozpoczął długą i męczącą podróż do wielu krajów. Jej celem jest organizowanie Wieczerników Mojego Ruchu i prowadzenie wszystkich ludzi do

bezpiecznego Schronienia Mego Niepokalanego Serca. Chcę cię w ten sposób włączyć w Moje matczyne Dzieło Współodkupienia. Sprawiam, że coraz bardziej bierzesz udział w Moich wielkich boleściach.

h Stań się znakiem Mojej matczynej obecności i udziel wszystkim daru Mojego słodkiego balsamu. Udzielaj pomocy zagubionym, pociechy – chorym, odwagi – słabym, wsparcia – małym, łaski – grzesznikom, miłości – Kapłanom, światła – wierzącym, nadziei – zniechęconym i wielkiej ufności – wszystkim. Wszędzie zobaczysz bardzo wielkie cuda, nadeszły bowiem czasy Mojego matczynego działania jako Współodkupicielki.

S. Albert (Alberta, Kanada), 29.09.1990 Święto Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała

433. Godzina potęg anielskich

a Obchodzicie dziś święto Archaniołów Gabriela, Rafała oraz Michała i wzywacie ich opieki. W tym czasie wielkiego ucisku zapraszam was do życia w głębokiej jedności z Aniołami Pana. Oni wypełniają dziś dla was ważną misję.

b – *Oświetlają waszą drogę*, którą powinniście iść, aby trwać wiernie w uczynionym Mi poświęceniu. Jest to droga trudna i bolesna, naznaczona wieloma przeszkodami, pełna zasadzek Mojego przeciwnika. Aniołowie *biorą was za rękę i prowadzą drogą światłości, miłości i świętości.*

c – *Dodają wam odwagi i umacniają* w licznych trudnościach, jakie musicie znosić. Podtrzymują was w ludzkiej słabości. Są przy was jak prawdziwi bracia, *biorący do serca waszą osobę i wasze życie.*

d – *Bronią was przed stałymi atakami szatana*, przed licznymi zasadzkami i przeszkodami, które stawia wam na drodze.

e Wielka tocząca się obecnie walka rozgrywa się przede wszystkim w sferze duchów: złe duchy przeciw duchom anielskim. Jesteście zaangażowani w tę bitwę. Toczy się ona pomiędzy Niebem a ziemią, pomiędzy Aniołami i demonami, pomiędzy świętym Michałem Archaniołem i Lucyferem. *Aniołom Pana powierzono zadanie bronienia was, życia Kościoła i dobra całej ludzkości.*

f Na przykładzie tego wielkiego narodu – w którym prowadzisz Wieczerniki – widzisz, jak ludzkość, zwiedziona przez obłudne duchy, podąża drogą zła i wielkiej niemoralności. Dostrzegasz, że i Kościół jest coraz bardziej zagrożony przez błędy i grzechy, że zagraża mu niebezpieczeństwo utraty prawdziwej wiary z powodu oddalania się od Papieża i sprzeciwu wobec jego nauczania.

g W tych złych czasach powinniście wiele się modlić do Aniołów Pana. *To jest godzina potęg anielskich.* One to prowadzą wszystkie Moje dzieci do decydującej Bitwy, aby szatan został całkowicie pokonany i aby nadeszło chwalebne Królestwo Chrystusa, w tryumfie Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

Quebec (Kanada), 7.10.1990 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

434. Moje największe zwycięstwo

a W dniu, w którym wspominacie datę jednego z Moich zwycięstw – osiągniętych dzięki potężnej broni Różańca Świętego – przemierzasz właśnie prowincje Kanady. To ziemia bardzo przeze Mnie umiłowana, a tak zagrożona i zraniona przez Mojego przeciwnika! W Wieczernikach modlitwy i braterstwa gromadzisz tu Kapłanów i poświęconych Mi wiernych.

b Pragnę dziś, za twoim pośrednictwem, ofiarować słowa ufności i nadziei wielu Moim dzieciom żyjącym w tym wielkim narodzie.

c Mój przeciwnik silnie zaatakował tę ziemię, prowadząc wiele Moich biednych dzieci na drogę materializmu, przesadnego poszukiwania przyjemności, pieniędzy, egoizmu, pychy i nieczystości. Rozpusta i niemoralność rozszerzyły się wszędzie – szczególnie przez prasę i telewizję. Tak psuje się też dusze małych i prostych.

d Także Kościół jest tu szczególnie zagrożony przez rozszerzanie się błędów prowadzących do utraty wiary. Za tę bolesną sytuację odpowiedzialni są Pasterze, gdyż wielu z nich nie broni już odważnie Prawdy. Często milczą i tolerują wszelkiego rodzaju nadużycia, przez co nienaruszalna wiara katolicka jest coraz bardziej zagrożona.

e Trzeba, by wszyscy Biskupi i Kapłani powrócili do większej jedności z Papieżem, którego Chrystus ustanowił fundamentem Kościoła i nieomylnym stróżem Prawdy.

f Coraz więcej Moich dzieci uśmierza Mój ból. Przyjmują Moje matczyne zaproszenie do nawrócenia, do poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu, do szerzenia wszędzie Wieczerników modlitwy ze Mną, do odmawiania Różańca Świętego. Rozpowszechniajcie wszędzie Wieczerniki podobne do promieni słońca, które zstępują, aby oświetlić ziemię w tych dniach wielkiej ciemności.

g Szczególnie powiększajcie ilość Wieczerników rodzinnych, ponieważ stanowią one potężną obronę przed wszelkim złem. Rozbicie, rozwód, uciekanie się do środków zapobiegających poczęciu, rosnąca ilość aborcji wołających o pomstę przed obliczem Boga – wszystko to usiłuje dziś zniszczyć rodziny.

h Duchowy Wieczernik Mojego Niepokalanego Serca jest Schronieniem, do którego wszyscy powinniście wejść, aby otrzymać dar drugiej Pięćdziesiątnicy. Dzięki potężnej broni Różańca Świętego jeszcze dziś możecie doprowadzić do *Mojego największego zwycięstwa* w historii Kościoła i całej ludzkości.

Meksyk, 13.10.1990, Rocznica ostatniego objawienia fatimskiego

435. Ujawniam Moją tajemnicę

a Wspominacie dziś Moje ostatnie objawienie, które miało miejsce w Fatimie tego samego dnia 1917 r., potwierdzone cudem słońca.

b Ogłaszam wam dziś, że właśnie ma się narodzić Nowy Kościół Światłości, który Mój Syn Jezus formuje we wszystkich częściach ziemi. Przygotowuje ją w ten sposób na przyjęcie Go z wiarą i radością – w całkiem bliskiej chwili Jego drugiego Przyjścia.

c Bliskie jest chwalebne Królestwo Chrystusa. Zostanie ono ustanowione wśród was dzięki drugiemu przyjściu Jezusa na świat. To będzie Jego powrót w chwale. To będzie Jego chwalebny powrót dla ustanowienia wśród was Jego Królestwa i doprowadzenia całej ludzkości – odkupionej Jego drogocenną Krwią – do stanu nowego ziemskiego Raju.

d To, co się przygotowuje, jest bardzo wielkie. Niczego podobnego nie było od stworzenia świata. Przygotowujcie się w pokorze, w wierze, na intensywnej modlitwie. Przygotowujcie się wszyscy, gromadząc się w duchowym Wieczerniku Mojego Niepokalanego Serca. Przygotowujcie się w ciszy i oczekiwaniu.

e *Ujawniam Moją tajemnicę* jedynie sercom małych, prostych, ubogich, ponieważ przyjmują ją i wierzą. Dlatego właśnie – aby przygotować Swoje Przyjście – Jezus silnie oddziałuje w obecnych czasach na życie ludzi prostych, biednych, czystych i małych. Razem z niewielką liczbą tych małych dzieci Pan ustanowi wkrótce na ziemi Swe chwalebne Królestwo miłości, świętości i pokoju.

Dallas (Teksas, USA), 1.11.1990, Uroczystość Wszystkich Świętych

436. Niebo połączy się z ziemią

a Patrzycie dziś w stronę Raju, dokąd doszło już bardzo wielu waszych braci i wiele sióstr. Uczestniczą oni w nie kończącej się radości, w szczęśliwej wieczności. Święto to powinno stanowić dla was przyczynę radości, nadziei i umocnienia.

b Niech was raduje *pewność*, że Święci z Raju zsyłają wam światło swej szczęśliwości, by wam pomóc żyć na ziemi dla doskonałego uwielbienia Przenajświętszej Trójcy. Będąc jeszcze tu na ziemi, uczestniczycie w doświadczeniu Świętych i żyjecie sercem i duszą w Raju: radujecie się tą samą szczęśliwością, chociaż w mniejszym stopniu.

c *Przyczynę nadziei* powinien stanowić dla was fakt, że wielu weszło już do Królestwa Niebieskiego – po przebyciu tej samej drogi co wy, po zniesieniu tych samych cierpień i po doświadczeniu tych samych trudności. Idźcie więc mężnie naprzód, nigdy nie pozwalając się zniechęcić na drodze doskonałego zachowywania Prawa Bożego, praktykowania wszelkich cnót chrześcijańskich, stałej wspólnoty życia z Jezusem Eucharystycznym, prowadzącym was po drodze świętości.

d Niech będzie dla was *wielką pociechą* pewność, że Święci pomagają wam modlitwami, że są przy was, by was pocieszać w zmartwieniach, udzielać sił w trudnościach, pomagać omijać przeszkody, jakie spotykacie na waszej drodze, i umożliwiać wam pokonanie zasadzek zastawionych przez Mojego i waszego przeciwnika.

e W godzinie waszej próby *Raj zjednoczy się z ziemią.* I będzie tak aż do chwili, gdy otworzy się promienna brama i zstąpi Chrystus, by ogarnąć świat Swą chwalebną obecnością. Ustanowi Swe Królestwo. Boża wola będzie w nim doskonale wypełniana: na ziemi tak jak w Niebie.

437. Godzina wielkiej próby

a Najmilsi synowie, chcę wam dziś powiedzieć o Mojej radości i pociesze, jakiej doznaje Moje Niepokalane Serce. Widzę was tak licznie zgromadzonych na rekolekcjach prowadzonych w formie stałego Wieczernika. Przybyliście tu z prawie wszystkich stanów waszego narodu, z Kanady i z innych krajów Ameryki Łacińskiej.

b Gromadzicie się na modlitwie ze Mną, na odmawianiu całego Różańca, na słuchaniu Mojego słowa, na uroczystej godzinie adoracji i na Mszy świętej, której zawsze przewodniczy Biskup. W czasie sprawowania Eucharystii odnawiacie akt waszego poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

c Miła jest Mojemu Sercu wasza nocna adoracja. Błogosławię jej. Chcieliście przez nią powiększyć wasz akt miłości i wynagrodzenia Jezusowi obecnemu w Najświętszej Eucharystii. Przez waszą adorację udzielacie wielkiej pociechy i radości Eucharystycznemu i Kapłańskiemu Sercu Jezusa.

d Ogłaszam wam teraz, że nadeszła *godzina wielkiej próby*.

e *Nadeszła wielka próba dla waszego narodu*. Ileż razy jako zatroskana i bolejąca Mama chciałam nakłonić Moje dzieci do kroczenia drogą nawrócenia i powrotu do Pana!

f Nie posłuchano Mnie. Nadal kroczyliście drogą odrzucania Boga i Jego Prawa Miłości. Grzechy nieczystości coraz bardziej się mnożyły, a niemoralność rozszerzyła się jak morze, które zalewa wszystko. Usprawiedliwiono nawet homoseksualizm – grzech nieczysty przeciwny naturze. Rozpowszechniono uciekanie się do środków zapobiegających powstaniu życiu. Przerywanie ciąży – to wołające o pomstę przed obliczem Bożym morderstwo małych niewinnych dzieci – jest coraz częstsze. Praktykuje się je we wszystkich regionach waszego kraju.

g Nadeszła właśnie chwila Bożej Sprawiedliwości i wielkiego Miłosierdzia. Poznacie godzinę słabości i nędzy, godzinę cierpienia i klęski, godzinę oczyszczenia i wielkiej kary.

h – *Wielka próba nadeszła dla waszego Kościoła.* Ciągle rozszerzano błędy, które doprowadziły do utraty wiary. Wielu Pasterzy nie uważało i nie czuwało. Pozwolili licznym drapieżnym wilkom, przebranym za baranki, wejść pomiędzy stado i wprowadzić w nie nieporządek i zniszczenie.

i Jak wielką ponosicie odpowiedzialność, o Pasterze Świętego Kościoła Bożego! Nadal kroczy się drogą oddzielenia od Papieża i odrzucania jego nauczania. W skrytości przygotowuje się prawdziwa schizma, która wkrótce będzie otwarta i ogłoszona.

j Wtedy pozostanie wierna jedynie mała reszta, której będę strzegła w ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca.

k – *Nadeszła wielka próba dla całej ludzkości*. Kara, którą przepowiedziałam w Fatimie, zawarta w tej części tajemnicy, która nie została wam jeszcze ujawniona, ma właśnie się ujawnić. Nadeszła dla świata wielka chwila Bożej Sprawiedliwości i Miłosierdzia.

l Dlatego właśnie chciałam, byście tu byli. Powinniście stać się apostołami tych ostatnich czasów. Idźcie wszędzie, aby z mocą i odwagą głosić Ewangelię Jezusa. Kroczcie drogą odrzucania świata i samych siebie. Oświetlajcie ziemię w tych czasach wielkiej ciemności. Niech zstępują na ziemię promienie światła waszej wiary, waszej świętości i waszej miłości.

m Zostaliście wybrani, aby odważnie walczyć przeciw mocy tego, który sprzeciwia się Chrystusowi, i doprowadzić na koniec do Mojego wielkiego zwycięstwa.

n Wyjdźcie z tego Wieczernika z ufnością. Idźcie radośnie i z wielką nadzieją. Ja jestem z wami. Ukazuję się przez was. Dokonam w was cudów, aby wszyscy mogli zobaczyć Moje światło i odczuć Moją matczyną obecność.

o Błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego was wszystkich, tych, którzy są wam drodzy, oraz dusze wam powierzone.

Sao Paulo (Brazylia), 8.12.1990 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

438. Otwórzcie wasze serca na nadzieję

a Kontemplujecie Mnie dziś w blasku Mego Niepokalanego Poczęcia. Pozwólcie się ogarnąć Mojemu światłu łaski, świętości i dziewiczego piękna.

b Moje umiłowane dzieci i synowie Mi poświęceni, wesprzyjcie Mój plan i wejdźcie wszyscy jak najszybciej do duchowego Wieczernika Mojego Niepokalanego Serca!

c – Moje Niepokalane Serce jest *niebiańskim ogrodem*, w którym chcę was zgromadzić i złożyć w ofierze, by doskonale uwielbić Najświętszą Trójcę w tych czasach odstępstwa.

d – Moje Niepokalane Serce jest *bezpiecznym schronieniem*. Przygotowałam je, abyście mogli pogodnie przeżyć bolesne chwile wielkiego ucisku.

e – Moje Niepokalane Serce jest *promienną drogą* prowadzącą was na radosne spotkanie z Jezusem, który właśnie ma do was powrócić w chwale. Odpowiedzcie na naglącą prośbę, z jaką zwracam się do was przez Dzieło Kapłańskiego Ruchu Maryjnego i za pośrednictwem Mego małego syna. Posyłam go na cały świat, aby doprowadzić wszystkich ludzi do poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu. Uczestniczycie w Moim macierzyńskim planie. Polega on na przygotowywaniu serc i dusz na przyjęcie przychodzącego Pana.

f Najświętsza Trójca wybrała Mnie na Matkę Słowa, które wcieliło się w Moim dziewiczym łonie. W ten sposób dałam wam Mego Syna Jezusa. Jego pierwsze przyjście do was dokonało się w ubóstwie, pokorze i cierpieniu, gdyż Jezus pragnął przyjąć na Siebie ograniczenia, nędzę i słabość ludzkiej natury. Moje matczyne działanie dokonało się także w ciszy, modlitwie, ukryciu i pokorze.

g Zostałam wybrana przez Najświętszą Trójcę, aby się stać Matką drugiego Adwentu. Moje matczyne zadanie polega więc na przygotowywaniu Kościoła i całej ludzkości na przyjęcie

Jezusa, który powraca do was w chwale. Jego drugie Przyjście dokona się w blasku Jego Boskości, ponieważ Jezus powróci do was na obłokach niebieskich, w chwale Swej królewskiej władzy. Zostaną Mu poddane narody ziemi, a wszyscy Jego wrogowie zostaną zmiażdżeni pod tronem Jego powszechnego panowania.

h W tych ostatnich czasach Moje matczyne działanie realizuje się w świetle dnia i staje się coraz silniejsze. Moje światło rozbłyska we wszystkich częściach ziemi. Ujawniam się dziś wszędzie poprzez liczne objawienia i nadzwyczajne zjawiska.

i Moje królowanie miłości, które ustanawiam w sercach i duszach, jest drogą przygotowującą chwalebne Królestwo Chrystusa. Tryumf Mojego Niepokalanego Serca zbiegnie się z drugim Przyjściem Jezusa w chwale dla odnowienia wszystkich rzeczy.

j Posłuchajcie więc wszyscy Mojego Głosu i biegnijcie – śladem Niepokalanej Światłości Mojego dziewiczego piękna – na spotkanie Boskiej wspaniałości Chrystusa.

k *Otwórzcie serca na nadzieję.* Bliskie jest drugie przyjście Chrystusa. Pojawiają się właśnie znaki, które On sam wam dał, aby was przygotować na te czasy.

l *Otwórzcie wasze serca na nadzieję.* Żyjcie w pokoju serca i na modlitwie. Żyjcie w wierze i radości. Żyjcie w łasce i czystości. Żyjcie w miłości i świętości, ponieważ Jezus Chrystus, nasz Odkupiciel, Zbawiciel i Król, właśnie ma przyjść do was w blasku Swego chwalebnego Ciała.

Dongo (Como), 24.12.1990, Święta Noc

439. Przyjmijcie prorockie zapowiedzi

a Przeżyjcie ze Mną, synowie najmilsi, drogocenne godziny poprzedzające narodzenie Mojego Boskiego Dzieciątka. To jest Święta Noc. Spędźcie ją w ciszy ze Mną, na kontemplacji i modlitwie w pokoju. Weźcie udział w radości Mojego Niepokalanego Serca, otwierającego się, by dać światu Odkupiciela i Zbawiciela.

b Od wielu wieków czekano na to wydarzenie. Obietnica Jego Przyjścia zstąpiła jak pochodnia, aby rozjaśniać mroki czasu i historii. Prorocy zapowiadali tę chwilę. Sprawiedliwi czekali na nią z wiarą. Ubodzy żyli jej nadzieją w gorącym oczekiwaniu. Duch przygotowywał serca i dusze na jej nadejście. Wszyscy święci i sprawiedliwi Izraela zasnęli, tęskniąc za tą niewysłowioną chwilą.

c W tę Świętą Noc, kiedy cisza ogarnia wszystko, kończy się długi okres oczekiwania, gdyż odwieczne Słowo Ojca rodzi się do Swego ludzkiego życia, stając się waszym Bratem. Rodzi się w grocie, w wielkiej nędzy, odrzucone przez wszystkich, przyjęte jednak z miłością i czułością przeze Mnie, Jego dziewiczą Matkę, i przez Mojego najczystszego małżonka Józefa. Pocieszają Go niebiańskie głosy Aniołów oraz obecność małych, ubogich, prostych i czystego serca.

d Najmilsi synowie, wy także przeżywajcie ze Mną radosną tajemnicę Bożego Narodzenia. Otoczcie ubogą kołyskę waszą kapłańską miłością. Pełnią świętości i wiernym świadectwem wynagradzajcie Jezusowi odrzucenie Go przez wielu. Ucałujcie ze Mną Jego delikatne ciało.

Podziękujmy wspólnie Ojcu Niebieskiemu za Jego jedynego Syna, którego dzisiaj nam wszystkim daje.

e Przygotujcie się wszyscy na Jego drugie Narodzenie. Lód grzechu pokrywa znowu życie ludzi i narodów. Ciemność błędów ogarnia cały świat. Odrzucenie Boga i Jego Prawa miłości ustanowiono normą ludzkiego postępowania. Szerzy się nienawiść, nieczystość, egoizm, podziały. Groźba nowej straszliwej wojny staje się dziś bardziej widoczna i bliska.

f Weszliście w przepowiedziane wam czasy. Weszliście w czasy ostateczne.

g *Przyjmijcie więc prorockie zapowiedzi*, które na tyle różnych sposobów wskazują wam zbliżanie się Jego drugiego Narodzenia. Głęboka noc ciąży znowu nad światem i tak wiele chłodu czyni oschłymi ludzkie serca, wy jednak otwórzcie wasze dusze na ufność oraz nadzieję i posłuchajcie z radością Mojej prorockiej zapowiedzi. Jako Matka drugiego Adwentu przygotowuję was na nowe Narodzenie Chrystusa. Dla przygotowania drogocennej kołyski Jezusowi powracającemu do was w chwale formuję Sobie we wszystkich częściach świata zastęp małych, ubogich, pokornych i czystych sercem.

Rubbio (Vicenza), 31.12.1990, Wspomnienie św. Sylwestra I, papieża

440. Krople Moich łez

a Trwajcie ze Mną na adoracji i wynagradzaniu, spędźcie ostatnie godziny tego kończącego się roku na głębokiej modlitwie wstawienniczej.

b Módlcie się, aby wybłagać zbawienie dla świata, który właśnie dotknął dna nieczystości i bezbożności, niesprawiedliwości i egoizmu, nienawiści i przemocy, grzechu i zła.

c Ileż razy i na ile sposobów osobiście działałam, aby skłonić was do nawrócenia i do powrotu do Pana waszego pokoju i waszej radości! Taki jest powód Moich licznych objawień i orędzi, które daję przez Mojego małego syna i za pośrednictwem Mego Dzieła – Kapłańskiego Ruchu Maryjnego, który Sama rozszerzyłam we wszystkich częściach świata.

d Jako Mama bardzo często wskazywałam wam drogę, którą należy iść, aby osiągnąć zbawienie. Nie słuchano Mnie jednak. Ludzie nadal biegli drogą odrzucania Boga i Jego Prawa Miłości. Nieustannie i publicznie przekracza się dziesięć przykazań Pana. Nie czci się już dnia Pańskiego i pogardza się coraz bardziej Jego Świętym Imieniem. Codziennie przekracza się przykazanie miłości bliźniego przez egoizm, nienawiść, przemoc, podziały, które pojawiły się w rodzinach i społeczeństwach, przez gwałtowne i krwawe wojny pomiędzy narodami ziemi. Łańcuchy wewnętrznego niewolnictwa miażdżą godność człowieka, czyniąc go ofiarą nieuporządkowanych namiętności, grzechów i nieczystości.

e Nadeszła właśnie chwila kary dla tego świata. Weszliście w ciężkie czasy oczyszczenia i będą musiały wzrosnąć cierpienia wszystkich.

f Także Mój Kościół musi być oczyszczony z chorób, które go dotknęły i sprawiają, że przeżywa chwile Swej agonii i bolesnej męki. Jakże rozszerzyło się odstępstwo z powodu błędów, które właśnie są upowszechniane i przyjmowane – bez żadnej reakcji – przez bardzo wielką część chrześcijan! Wiara wielu zgasła. Grzech popełniany, usprawiedliwiany i już nie

wyznawany czyni dusze niewolnikami zła i szatana. Do jakiego stanu nędzy doprowadzone zostało Moje umiłowane Dziecko - Kościół!

g Módlcie się ze Mną w tych ostatnich godzinach dobiegającego końca roku, w ciągu którego wiele razy interweniowałam, aby otrzymać od Pana dar Jego Bożego Miłosierdzia. Czekający was czas będzie jednak okresem, w którym Miłosierdzie zaślubi Boską Sprawiedliwość dla oczyszczenia ziemi.

h Nie oczekujcie nowego roku w zgiełku, krzykach i śpiewach radości. Oczekujcie go na intensywnej modlitwie, chcąc wynagrodzić jeszcze każde zło i grzech świata. Godziny, które macie teraz przeżyć, należą do najpoważniejszych i najbardziej bolesnych. Módlcie się, znoście cierpienia, składajcie ofiary, wynagradzajcie ze Mną – Matką wstawiennictwa i wynagradzania. Moi umiłowani i synowie poświęceni Mojemu Sercu, stańcie się w tych ostatnich godzinach roku – kiedy wchodzicie w ciężkie czasy Oczyszczenia i wielkiego Ucisku – *kroplami Moich łez,* spadającymi na ogromne boleści Kościoła i całej ludzkości.

ROK -1991

XIX. ZAPOWIEDŹ NOWEJ EPOKI*(1991)*

Rubbio (Vicenza), 1.01.1991, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

441. Zapowiedź Nowej Epoki

a W świetle Mojego Boskiego Macierzyństwa rozpocznijcie ten nowy rok na modlitwie i z ufnością. Jestem prawdziwą Matką Boga. Prawdziwym bowiem Synem Bożym jest Ten, który rodzi się ze Mnie w świętą noc Bożego Narodzenia, którego z wielką miłością kładę w żłobie, którego otacza tyle nędzy i ubóstwa. Jest On Słowem Ojca wcielonym w Moim dziewiczym łonie, Obrazem Jego Istoty, Wspaniałością Jego chwały.

b Z Woli Mojego Syna Jezusa stałam się waszą Matką.

c *Jako Mama jestem przy każdym z was*, aby wam pomóc zrealizować – w czasie, jaki został wam dany – plan waszego Ojca Niebieskiego. Plan ten polega na spełnianiu przez was Jego Boskiej Woli. Wolą Bożą zaś jest wasza świętość. Dlatego też pomagam wam iść drogą świętości, drogą doskonałego wypełniania Woli Bożej, abyście dzięki temu mogli oddać w waszym życiu największą chwałę Przenajświętszej Trójcy.

d *Jako Mama jestem blisko Kościoła* – Mego umiłowanego Dziecka. Kościół wezwany jest obecnie do przeżywania godzin agonii w Getsemani, godzin odkupieńczej męki, godzin swej krwawej ofiary na Kalwarii.

e Na początku tego nowego roku na drodze wiodącej na Kalwarię spotykam wszystkich Moich synów: Papieża, którego szczególnie kocham, prowadzę i bronię, Biskupów, Kapłanów, osoby zakonne i wiernych. Jakże ciężki Krzyż muszą dziś nieść ci Moi bardzo drodzy umiłowani synowie! Krzyż odstępstwa i braku wiary, Krzyż grzechów i niezliczonych świętokradztw, Krzyż opuszczenia i odrzucenia, Krzyż skazania i ukrzyżowania.

f Zbliża się dla Mego Kościoła chwila przelania krwi i jego krwawej ofiary. Szczególnie w tych czasach jestem cały czas przy Moim cierpiącym i umierającym Dziecku, jak byłam pod Krzyżem, na którym Jezus został złożony w ofierze dla naszego odkupienia.

g *Jako Mama jestem przy biednej, chorej ludzkości* – przygniecionej ciężarem uporczywego odrzucania Boga i Jego Prawa miłości. Jak bardzo ludzkość oddaliła się od Pana! Chciała zbudować cywilizację ateistyczną i materialistyczną, zaproponować nowe wartości, oparte na zaspokajaniu wszystkich namiętności, na poszukiwaniu wszelkich przyjemności, na zalegalizowaniu wszelkiego nieporządku moralnego. I tak miłość zastąpiono egoizmem i nienawiścią; wiarę – pychą i niedowiarstwem; nadzieję – chciwością i rozwiązłością; prawość – podstępem i oszustwem; dobroć – złośliwością i zatwardziałością serca.

h Szatan opiewał już swe zwycięstwo, ponieważ do dusz wprowadził grzech, a podziały – w rodzinach, społeczeństwach, narodach i pomiędzy narodami. Przez to pokój nigdy nie był tak zagrożony jak obecnie. Rozpoczynacie nowy rok w obliczu poważnego zagrożenia konfliktem, który może się stać iskrą powodującą wybuch straszliwej trzeciej wojny światowej.

i Módlcie się, najmilsi synowie, czyńcie pokutę, ponieważ właśnie weszliście w okres wielkiej kary, którą Pan ześle na świat dla oczyszczenia ziemi. Mnóżcie wszędzie Wieczerniki modlitewne, o które od tak dawna was proszę. Nie pozwólcie się zastraszyć ani zniechęcić. Ufajcie bardzo potężnemu dziełu wstawiennictwa i pośrednictwa waszej Niebieskiej Mamy.

j Wielkie czekające was cierpienie ma was przygotować na narodziny nowej epoki, która właśnie przychodzi na świat. Przeżyjcie ten nowy rok w Moim Niepokalanym Sercu. Ono jest schronieniem, które wam przygotowałam na te czasy pełne cierpień zarówno dla jednostek, jak i dla narodów. W Nim nie będziecie się już bać. Wasze cierpienie będzie wzrastać wraz z powiększaniem się próby, która właśnie się zaczęła.

k *Jestem zapowiedzią nowej epoki.* Jeśli będziecie żyć ze Mną, już będziecie mogli wyraźnie zobaczyć – w głębokiej ciemności waszego okresu – blask czekających was nowych czasów. Patrzcie na to światło i żyjcie w pokoju serca oraz w nadziei. Najmilsi synowie Mi poświęceni, jeśli zawsze będziecie pozostawać w Moim Niepokalanym Sercu, to już od dziś będziecie mogli rozpocząć nową epokę świętości i łaski, światłości i czystości, miłości i pokoju.

l W ten sposób w chwili wielkiej próby udzielicie wszystkim daru Mojej matczynej obecności i staniecie się łagodnym balsamem – niezbędnym dla wielu otwartych i krwawiących ran.

m Na początku nowego roku, otwierającego drzwi ostatniego dziesięciolecia obecnego wieku – które zostanie naznaczone wydarzeniami poważnymi i decydującymi – zamykam was w głębi Mego Niepokalanego Serca i błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Mediolan, 2.02.1991 Święto Ofiarowania Pańskiego, pierwsza sobota miesiąca

442. Droga prowadząca do Nowej Epoki

a Przyglądajcie Mi się dziś w tajemnicy Ofiarowania w Świątyni Mojego Boskiego Dzieciątka. Z jak wielką uległością i dziecięcym oddaniem Jezus pozwala się nieść w Moich

matczynych ramionach, kiedy z Moim najczystszym małżonkiem Józefem wchodzę do Jerozolimskiej Świątyni, aby wypełnić nakaz Świętego Prawa Pana. Powierzam Dziecko rękom kapłana i tak zostaje Ono ofiarowane Ojcu jako żertwa ofiarna dla waszego odkupienia.

b Jezus wchodzi do chwały Swojej Świątyni jako światłość oświecająca każdego człowieka dla zbawienia wszystkich narodów.

c Misterium, ukryte od wieków w tajemnicach Ojca, ujawnia się w tej chwili – nie wielkim i mądrym, nie mocnym i inteligentnym, nie pierwszym i najbardziej znaczącym, lecz małym, ubogim, prostym, ostatnim, czystego serca. Takim sercom zostaje objawiony ten Plan. Tak więc prosta kobieta i ubogi starzec, otwarci na przyjęcie daru Ducha, pierwsi wnikną umysłem w tę wielką tajemnicę.

d «Teraz, o Panie, pozwól odejść słudze Twemu w pokoju, ponieważ oczy moje ujrzały Zbawiciela, Światło na oświecenie narodów i chwałę ludu Twego, Izraela.»

e To jest tajemnica miłości i bólu, światła i ciemności, radości i cierpienia, śmierci i życia. «On zostanie dany jako znak sprzeciwu na zbawienie i upadek wielu.»

f Jestem głęboko włączona w realizację tej Boskiej misji: «A twoje serce, o Matko, przeniknie miecz boleści.»

g Moi najmilsi synowie, poświęceni Mojemu Sercu, pozwólcie Mi również was nieść w Moich matczynych ramionach. Nadeszła chwila waszej Światłości i waszego świadectwa. Dlatego zapraszam was wszystkich do wejścia do Świątyni Mojego Niepokalanego Serca. Tu jesteście składani w ofierze na chwałę Ojca. Tu jesteście formowani na podobieństwo Syna. Tu jesteście przemieniani potężnym działaniem Ducha Świętego. Wasza kapłańska ofiara jest konieczna dla zbawienia wszystkich narodów.

h Weszliście w decydującą fazę wielkiego ucisku. Nadeszła właśnie godzina wielkiej próby, którą od wielu lat wam zapowiadałam. Jest to tak wielkie i tak bolesne doświadczenie, że nie możecie go sobie nawet wyobrazić. Jest ono jednak konieczne dla Kościoła i dla całej ludzkości, aby mogła nadejść *nowa epoka*, nowy świat, pojednanie ludzkości z jej Panem.

i W tych dniach Jezus działa w bardzo silny sposób we wszystkich częściach świata dla zrealizowania planu Swej Miłosiernej Miłości. Plan ten jest na razie ukryty i zamknięty w tajemnicy Jego Boskiego Serca. Plan ten jest dziś ujawniany jedynie małym, prostym, ubogim, czystego serca. Wraz z tymi małymi, których właśnie gromadzę na całej ziemi, Jezus wkrótce ustanowi Swoje chwalebne Królestwo.

j *Oto droga prowadząca do nowej epoki.*

k Dzisiaj – kiedy czcicie Mnie przynoszącą Dzieciątko Jezus do Świątyni w Jerozolimie – zapraszam was wszystkich do wejścia do duchowej świątyni Mojego Niepokalanego Serca, abym mogła ofiarować was na chwałę Pana i uformować w was prostotę i małość, ubóstwo i czystość. Dzięki temu będziecie mogli sami stać się drogą prowadzącą do Jego Królestwa i być bardzo mocnym światłem, które oświetli całej biednej ludzkości drogę prowadzącą do czekających was nowych czasów.

443. Nie samym chlebem

a W tych dniach Moje Niepokalane Serce doznaje pociechy widząc was tak wielu biorących udział w stałym Wieczerniku modlitwy i braterstwa. Przybyliście z całej Brazylii, z tej ziemi, którą tak bardzo kocham, a której coraz bardziej zagraża Mój przeciwnik.

b Przyjmuję dziś w ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca Kościół, który żyje tu i cierpi, oraz waszą ojczyznę, przechodzącą chwile wielkich trudności i niebezpieczeństw. Zapraszam wszystkich Moich synów do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu, do wejścia jak najszybciej do bezpiecznego schronienia, które przygotowałam na te czasy oczyszczenia i wielkiego ucisku.

c Jestem Mamą czułą i wyrozumiałą dla was wszystkich. Pragnę was prowadzić drogą pokoju, modlitwy, świętości, głębszej jedności z Jezusem – naszym Odkupicielem i Zbawicielem.

d Widzę waszą gorliwość apostolską. Znam wasze wielkie trudności. Niosę wraz z wami ciężar waszych codziennych cierpień. Spoglądam z miłością przede wszystkim na wasze zaangażowanie się w udzielanie pomocy i wyzwalanie z niewoli ubóstwa ludzi ubogich, z marginesu, ostatnich. Jako wasza Mama biorę was za rękę i prowadzę do zrozumienia całej Prawdy.

e *Nie samym chlebem żyje człowiek.*

f Człowiek żyje też każdym słowem pochodzącym z ust Bożych. Ono bowiem zaspokaja głód duchowy. Istnieje nędza większa niż brak dóbr materialnych: *nędza dotycząca wartości duchowych.*

g Ileż Moich dzieci żyje pod jarzmem tego duchowego niewolnictwa. Stają się one ofiarami fałszywych ideologii, opartych na negowaniu Boga. Jak bardzo rozszerza się ateizm teoretyczny i praktyczny, skłaniający wielu do życia bez Boga. Oddalają się oni od Kościoła, aby wstąpić do różnych sekt, które coraz bardziej się szerzą. Dzieje się tak dlatego, że zgłodniałe umysły wielu Moich dzieci nie są już karmione *chlebem Słowa Bożego*.

h Proszę was o udzielanie w obfitości tego duchowego pokarmu. Proszę was przede wszystkim o to, najmilsi, poświęceni Mi synowie, by wysiłek przekazywania wszystkim Światła Ewangelii stał się jeszcze większy. Głoście Ewangelię odważnie i bez lęku. Przekazujcie ją w świetle jej całości. Ogłaszajcie ją z tą samą mocą, jakiej Mój Syn Jezus używał do głoszenia jej wam. W ten sposób pomożecie wszystkim ludziom kroczyć drogą prawdziwej wiary – w największym posłuszeństwie nauczaniu Papieża i Biskupów, którzy są z nim zjednoczeni.

i *Nie samym chlebem żyje człowiek.*

j Człowiek żyje też *łaską Bożą*, której udzielił mu Jezus dla zaspokojenia pragnienia jego duszy. Istnieje o wiele większa i bardziej niebezpieczna nędza niż brak dóbr materialnych – nędza moralna. Jest ona ciężkim jarzmem, sprawiającym, że wiele Moich dzieci staje się

niewolnikami zła i grzechu, nieuporządkowanych namiętności, szczególnie nieczystości. Jak wielka jest wśród was ta plaga!

k Poprzez podstępne zasadzki Mój przeciwnik często doprowadza was do wypełniania kapłańskiej posługi w taki sposób, że zapominacie o patrzeniu szczególnie na głębokie rany grzeszników i ludzi czyniących zło. Udzielajcie *pokarmu Bożej łaski* umierającym z głodu duszom. Pomagajcie grzesznikom powrócić do źródła Bożego Miłosierdzia, oddając się do ich dyspozycji w Sakramencie Pojednania.

l Obecny czas sprzyja temu – to czas nawrócenia i powrotu do Pana. Najmilsi synowie, wy sami stawajcie się zatroskanymi szafarzami pojednania dla zbawienia wielu dusz, którym zagraża niebezpieczeństwo potępienia.

m *Nie samym chlebem żyje człowiek.*

n Człowiek żyje również *Chlebem życia zstępującym z Nieba* dla nasycenia głodu serca. Iluż żyje dziś w straszliwej niewoli pychy, niepohamowanego egoizmu, chciwości, nienawiści, przemocy, wielkiej niezdolności miłowania. Jedyną drogą wiodącą was do Zbawienia jest komunia i miłość. W tym celu Jezus udzielił wam nieocenionego daru Przenajświętszej Eucharystii.

o Jezus jest obecny w Eucharystii, aby być pokarmem dla waszego duchowego życia i aby kształtować w was prawdziwą zdolność miłowania.

p Jezus udziela się wam w Eucharystii, aby kochać w was, z wami i poprzez was.

q Jezus Eucharystyczny jest żywym Chlebem zstępującym z Nieba. Jest pokarmem usuwającym głód i Napojem, którego picie gasi pragnienie.

r Jezus Eucharystyczny pragnie dziś stać się Dobrym Samarytaninem dla waszego Kościoła, tak podzielonego i tak bardzo cierpiącego, oraz dla waszej ojczyzny – tak chorej i zagrożonej.

s Jezus Eucharystyczny pragnie wprowadzić was wszystkich na drogę miłości, pojednania, wspólnoty, pokoju, miłosierdzia i zbawienia. Uczcie się od Jezusa, który jest cichy i pokornego serca, a znajdziecie odpoczynek dla waszych dusz.

t W tym roku Brazylia świętuje swój Narodowy Kongres Eucharystyczny. Niech wasz Kościół i wasza ojczyzna upadnie na twarz przed Jezusem Eucharystycznym w akcie głębokiego uwielbienia.

u Proszę dziś wszystkich *o otwarcie drzwi przychodzącemu Jezusowi Chrystusowi.* Jestem Matką drugiego Adwentu i bramą otwierającą się na *nową epokę*. W tej nowej epoce nastąpi największy tryumf Eucharystycznego Królestwa Jezusa.

v Dlatego proszę was w tym nadzwyczajnym roku o doprowadzenie wszędzie do rozkwitu kultu Przenajświętszej Eucharystii, polegającego na adoracji, wynagradzaniu i miłości do niej. Wystawiajcie znowu w waszych kościołach Przenajświętszy Sakrament w czasie uroczystych godzin publicznej adoracji. Niech Eucharystia stanie się centrum waszej modlitwy, waszego życia, waszego kultu i waszych kościelnych zgromadzeń.

w Dzięki temu już dziś Jezus Eucharystyczny zaspokoi Swoim Słowem głód umysłów. Głód dusz nasyci Swoją łaską, a głód waszych serc – Swoją Miłością.

x Jezus w Eucharystii udzieli wam wielkiego daru prawdziwego wyzwolenia z wszelkiej formy niewolnictwa fizycznego, duchowego i moralnego.

y Wtedy zabłyśnie w was wszystkich wielka godność dzieci Bożych, stworzonych przez Boga, przez Niego kochanych, odkupionych, uświęconych i zbawionych. Wyjdźcie teraz z tego Wieczernika i stańcie się apostołami nowej Ewangelizacji w całej Brazylii. Towarzyszę wam Moją niepokalaną miłością i podtrzymuję Moim matczynym błogosławieństwem.

Rubbio (Vicenza), 28.03.1991, Wielki Czwartek

444. Pascha Miłości i Bólu

a Najmilsi synowie, dziś jest wasze święto, ponieważ jest to dzień narodzenia się waszego kapłaństwa. W czasie Ostatniej Wieczerzy przez słowa: «Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy, to jest Ciało Moje; Pijcie z tego wszyscy, to jest kielich Krwi Mojej», Jezus ustanowił nową ofiarę, zawarł nowe i wieczne Przymierze. Przez słowa skierowane do apostołów: «Czyńcie to na Moją pamiątkę», ustanowił nowe Kapłaństwo.

b Zostaliście wszyscy włączeni w nowe i wieczne kapłaństwo Chrystusa, Moi najmilsi synowie. W dniu waszych święceń zostaliście naznaczeni niezniszczalnym znakiem kapłańskiego charakteru. Przypomnijcie sobie dziś ten dar, odnawiając wasze pełne oddanie się na służbę Chrystusowi i braciom. Sprawowanie Mszy Krzyżma św. – w jedności z Biskupami – pozwala wam wyrazić w sposób bardzo głęboki i widzialny waszą jedność ze sobą, Biskupem i Chrystusem.

c Proszę was w tym dniu o odnowienie postanowienia całkowitego i zupełnego miłowania Jezusa. Przeżywajcie chwile Jego bardzo wielkiego cierpienia. Wejdźcie z Nim do Ogrodu Oliwnego, aby przeżywać tę samą agonię Ogrójca.

d Jakże Jezus czekał na ten dzień! «Gorąco pragnąłem spożyć tę Paschę z wami, zanim będę cierpiał.»

e *To jest Pascha miłości.*

f To jest Pascha ustanowienia Ofiary Miłości. To Pascha sakramentu Miłości, nowego przykazania miłości, służby, która powinna być miłością doskonałą. To Pascha modlitwy o jedność was wszystkich, będącą owocem miłości.

g *To jest Pascha boleści.*

h Zaledwie Jezus wszedł do Ogrodu Oliwnego, ogarnęła Go i prawie sparaliżowała głęboka trwoga. Czuje się niewinną Ofiarą, Barankiem bez skazy, nieskalaną Hostią obciążoną grzechem świata. W jednej chwili ma jasną wizję wszystkich szczegółów Swej bolesnej i haniebnej Męki. Wtedy głosem głębokim, który wydobywa się z całej Jego Boskiej Osoby, powierza się Ojcu:

«Ojcze, jeśli to możliwe, oddal ode Mnie ten kielich».

i Upada na twarz, modli się, jęczy, płacze. Silne dreszcze wstrząsają całym Jego Ciałem. Zaczyna obficie się pocić, a krople potu zmieniają się w krople krwi.

j Potrzebuje umocnienia. Prosi o nie Swych najbardziej umiłowanych uczniów: Piotra, Jakuba i Jana. Trzy razy idzie do nich – przytłoczony bardzo wielkim cierpieniem. Trzy razy zastaje ich śpiących.

k Jestem daleko fizycznie, lecz duszą i sercem trwam cały czas przy Moim Synu. Matka jest jedynym ziemskim stworzeniem, które towarzyszy Mu w tych chwilach zatrważającej agonii. Umocniony Moją matczyną i duchową pociechą Jezus ofiarowuje się w akcie doskonałego oddania:

«Ojcze, nie Moja, lecz Twoja wola niech się stanie».

l Wtedy Ojciec wysyła anioła z kielichem słodkiego umocnienia, Boskiej pociechy, aby dać Mu odwagę pójścia na spotkanie ze zbliżającym się już zdrajcą. «Mój zdrajca jest blisko».

m Najmilsi synowie, w waszym kapłańskim życiu powinna się odnawiać wielka tajemnica miłości i bólu waszego Boskiego Brata Jezusa. Jesteście wezwani, by wejść do Getsemani tych ostatnich czasów, przygotowujących waszą kapłańską ofiarę dla nowej, czekającej was epoki.

n Ileż razy przygniata was ciężar boleści, paraliżują was siły zła, dotyka niezrozumienie, zatrzymują sprzeciwy, przygniatają grzechy ludzkości, powalają zdrady. «Ojcze, jeśli to możliwe, oddal ode Mnie ten kielich».

o Najmilsi synowie, nie szukajcie ludzkich pociech ani powierzchownych umocnień. Moim matczynym obowiązkiem jest podawanie wam kielicha umocnienia przygotowanego dla was przez Ojca Niebieskiego. W ten sposób pomagam wam w wypełnianiu dziś woli Ojca. Powierzcie się wszyscy Mojemu Niepokalanemu Sercu, aby mogło wprowadzić was na drogę Bożej woli.

p Czekając w Getsemani tych ostatnich czasów na nową nadchodzącą epokę, przeżywajcie ze Mną waszą Paschę Miłości i Bólu.

Rubbio (Vicenza), 29.03.1991, Wielki Piątek

445. Człowiek wszystkich Czasów

a Zgromadźcie się w ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca, najmilsi synowie, aby przeżywać razem, blisko Jezusa, straszliwe godziny Jego bolesnej Męki. To Wielki Piątek. To dzień Jego skazania i śmierci na Krzyżu.

b Po nocy pełnej zniewag i obelg, doznawanych ze strony członków Sanhedrynu oraz sług, o świcie zaprowadzono Jezusa do Piłata. Tam odbył się drugi i jeszcze bardziej upokarzający proces, w obecności wielkiego tłumu występującego przeciwko Niemu oraz w obecności religijnych przywódców, którzy oskarżali Go o bluźnierstwo i świętokradztwo. Jezus – łagodny i niemy jak Baranek – pozwala się prowadzić na rzeź, uczestniczy w całym przebiegu wydarzeń zachowując dostojne milczenie.

c Ujawniająca się na początku prawość Piłata nie znajduje w Nim żadnej winy. «Gdyby nie był winny, nie przyprowadzilibyśmy Go tutaj» – słyszy. Piłat zaczyna się bać tłumu, a potem wątpi w prawdziwość Słów Jezusa: «Czy Ty jesteś Królem?» Próbuje jeszcze Go ocalić, proponując uwolnienie Jezusa zamiast Barabasza. Ogarnia go jednak lęk wobec krzyku ludu i przerażenie przed osądem Rzymu: «Jeśli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem Cezara». I tak – z tchórzostwa – Piłat podpisuje wyrok śmierci na Niego.

d Wydaje Jezusa żołnierzom, aby Go ubiczowali. Wskutek rozdarcia Jego nieskalanego Ciała – spowodowanego straszliwymi rzymskimi biczami – zamienia się ono w jedną żywą i głęboką ranę.

e Następnie koronują Jezusa cierniem. Kolce powodują, że z Jego głowy płyną strużki krwi, zniekształcając Jego twarz. Biją Jezusa, okrywają Go plwocinami i zniewagami. «Widzieliśmy Go pobitego i upokorzonego. Twarz Jego nie przypomina już oblicza człowieka».

f Ostatni wymysł, bardziej złośliwy i okrutny: okrywają Go szkarłatnym łachmanem niby purpurą. Wkładają Mu do rąk trzcinę jako berło. Prowadzą Jezusa do Piłata, który ukazuje Go tłumowi mówiąc: *«Oto Człowiek.»*

g *Oto Człowiek wszystkich czasów*. W Getsemani spoczęły Na Nim wszystkie grzechy świata. W pretorium obarczony jest bólem, upokorzeniami, pogardą, wyzyskiem i zniewoleniem wszystkich ludzi.

h *On jest Człowiekiem wszystkich czasów.* Ludzie, którzy byli przed Nim, żyli nadzieją doczekania Jego narodzin i znalezienia w Nim zbawienia. On jest tym, który został zabity w Ablu, związany – w Izaaku. On był pielgrzymem w Jakubie, sprzedanym – w Józefie, złożonym na wodzie – w Mojżeszu, zabitym – w baranku, prześladowanym – w Dawidzie i zniesławianym – w prorokach.

i *On jest Człowiekiem wszystkich czasów.* Dzięki darowi Jego Odkupienia wszyscy ludzie żyjący po Nim wezwani są do życia w zjednoczeniu z Bogiem. On niósł w Swym Ciele cierpienia wszystkich ofiar nienawiści, przemocy, wojny. Zamknął w Swych ranach krew przelaną przez miliony małych niewinnych dzieci, zabitych jeszcze w łonach swych matek. Został ubiczowany wszystkimi cierpieniami, chorobami – szczególnie nieuleczalnymi. Został ukoronowany cierniem w tych, którzy ulegają fałszywym ideologiom i błędom oddalającym od wiary, prowadzącym do pychy i ludzkiego zarozumialstwa. Został wzgardzony w ludziach małych, biednych, z marginesu, ostatnich, wyzyskiwanych. Został znieważony w odrzuconych i zrozpaczonych. Został wystawiony na pośmiewisko w tych, którzy jak towar wystawiają godność własnego ciała.

j *Oto Człowiek.* Teraz sam niesie drzewo hańby. Wchodzi na Kalwarię. Spotyka zbolałą Matkę. Zostaje przybity do Krzyża i podniesiony na nim. Trzy godziny udręk agonii przy Mnie, Jego Matce, i Janie, umiłowanym apostole. Wreszcie Jego akt całkowitego oddania się Ojcu i śmierć na Krzyżu – około godziny piętnastej tego dnia.

k *Oto Człowiek wszystkich czasów.* W Nim żyje, doznaje odkupienia i zbawienia każdy człowiek: od pierwszego, Adama, po ostatniego, który będzie na ziemi na końcu świata.

Z pomocą Jana, Józefa z Arymatei i pobożnych niewiast zaniosłam Jezusa do grobu, w którym został złożony. Jego Ciało spoczywało tam aż do świtu pierwszego dnia po szabacie. Jego Boskie zmartwychwstanie jest największym dowodem, że jedynie *On jest Człowiekiem wszystkich czasów.*

l *On jest Człowiekiem nowych czasów,* jedynie w Nim bowiem zmartwychwstaną wszyscy ludzie, którzy żyli, umarli, zostali pogrzebani i obrócili się w proch.

m Przeżywajcie więc ze Mną, na wielkiej pustyni waszego czasu, godziny Jego Męki i śmierci krzyżowej. Przeżywajcie je w milczeniu, w skupieniu, na modlitwie, w słodkiej jedności życia z waszym Boskim ukrzyżowanym Bratem. Jedynie w Nim wypełnią się nowe, czekające was czasy, kiedy On powróci do was w chwale i kiedy upadną przed Nim na twarz wszystkie potęgi Nieba, ziemi i piekła – na doskonałą chwałę Boga Ojca.

Rubbio (Vicenza), 30.03.1991, Wielka Sobota

446. Długa Wielka Sobota

a Najmilsi synowie, przeżywajmy razem ten dzień Wielkiej Soboty. Jezus spoczywa martwy w nowym grobie, w którym Go złożono. Ja czuwam z wiarą na modlitwie, w nadziei i oczekiwaniu. To jest dzień waszego duchowego odpoczynku. To pierwszy dzień Mojego duchowego macierzyństwa. W tych ostatnich czasach coraz silniejsze staje się wasze zobowiązanie do życia w jedności z waszą bolejącą Mamą.

b *Długa Wielka Sobota* właśnie się kończy. Niech więc wasza modlitwa stanie się bardziej intensywna. Nie pozwólcie się pochłonąć ani wciągnąć przez działanie i nadmierną troskę. W chwilach cierpienia, boleści czasów ostatnich, w których żyjecie, zapraszam was do czuwania ze Mną na wytrwałej modlitwie.

c *W czasie długiej Wielkiej Soboty*, którą właśnie przeżywacie, czuwajcie ze Mną w wierze i nadziei. W grobie waszej *długiej Wielkiej Soboty* niech zostanie na zawsze pogrzebana nieprawość i ludzka nędza. W nim jest złożone zło i grzech, pycha i nienawiść, nieczystość i zarozumiałość, wszelka forma zepsucia i śmierci.

d *W czasie długiej Wielkiej Soboty* tych waszych ostatnich czasów powinniście czuwać ze Mną w oczekiwaniu. Pewność, że Jezus zmartwychwstanie w chwale, czyniła lżejszym Mój ból tego dnia: po sobocie grobu nastąpi pierwszy dzień zmartwychwstania.

e Tak więc – chociaż przeżywacie jeszcze ból, zmęczenie, cierpienie, śmierć *tej długiej Wielkiej Soboty* – żyjcie w oczekiwaniu ze Mną. Jezus powróci na obłokach niebieskich, aby ustanowić Swoje królestwo chwały i wszystko odnowić. Najmilsi synowie, żyjcie ze Mną dziś w oczekiwaniu na Jego powrót.

Rubbio (Vicenza), 31.03.1991, Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego

447. Matka Radości

a Uczestniczcie ze Mną, najmilsi synowie, w radości całego wszechświata. Jezus zmartwychwstał! Minęła mroczna godzina Getsemani i Kalwarii. W ciągu trzech dni wypełniła się największa tajemnica historii: zdrada, sąd, skazanie, Kalwaria, agonia, śmierć i

nowy grób. Wszystko przeminęło. Jezus zmartwychwstał. Jezus żyje pośród was. Przeżywajcie wielką radość ze Mną, *Matką Radości.*

b Gdy Jezus ukazał Mi się we wspaniałości Swego chwalebnego Ciała, Moje Serce napełniła wielka radość, która już więcej Mnie nie opuściła. Niech nic odtąd nie mąci głębokiej radości waszego ludzkiego życia: ani grzech, bo został zmazany, ani ból, bo został włączony w odkupienie, ani śmierć, bo na zawsze została zwyciężona!

c W waszej ziemskiej wędrówce przemierzacie na nowo etapy drogi samego Chrystusa. Przeżywacie jeszcze chwile oczyszczenia i cierpienia Getsemani oraz Kalwarii.

d Dziś jednak – wraz ze Mną, *Matką waszej Radości* – otwórzcie drzwi waszych serc jedynie na radość. Zmartwychwstały i żyjący pośród was Chrystus układa wam wszystkie wydarzenia, aby spełnił się Jego Boski plan. Przygotowuje wszystko, by wkrótce przyszło do was Jego Królestwo chwały.

Mediolan, 4.05.1991, Pierwsza sobota miesiąca

448. Czasy waszego świadczenia

a Tą pierwszą sobotą maja rozpocznijcie miesiąc poświęcony Mojej szczególnej czci. Pragnę, abyście w tym czasie w sposób szczególny zjednoczyli się ze Mną. Chcę bowiem doprowadzić wasze poświęcone życie do wzrostu, do pełnej dojrzałości. Nadeszły czasy waszej dojrzałości.

b *To są czasy waszego świadectwa.*

c *Dawajcie wszystkim świadectwo, że poświęciliście Mi siebie.* Niech wasze życie będzie rozjaśnione Moją matczyną obecnością. Rozszerzajcie wokół siebie dar Mojej świętości, Mojej czystości, Mojego miłosierdzia, Mojej miłości i czułości. Kto patrzy na was, musi zobaczyć moc Mojego Światła. Kto was spotyka, powinien znaleźć słodki balsam Mojego miłosierdzia. Udzielajcie Mojej pomocy oddalonym, biednym, chorym, grzesznikom, zrozpaczonym. Chodźcie wraz ze Mną, waszą Pasterką - Matką, na poszukiwanie licznych zagubionych owiec, którym zagraża niebezpieczeństwo śmierci z głodu i zimna.

d *Dawajcie wszystkim świadectwo, że kroczycie ze Mną drogą wiary.*

e W tych czasach błędy bardzo się rozszerzają i sięgają tak głęboko, że nie możecie sobie tego wyobrazić. Wielu traci wiarę, a odstępstwo rozprzestrzenia się coraz bardziej w Kościele jak straszliwy rak, który przerzuca się na wszystkie jego członki. Jesteście wezwani do podążania za Mną drogą heroicznej i czystej wiary. Udzielam wam daru trwania w nienaruszonej wierze, abyście mogli oświecać Moich synów w tych czasach wielkiej ciemności. Dlatego też proszę was, abyście trwali w silnej jedności z Papieżem, który otrzymał od Jezusa wielkie zadanie utwierdzania w Prawdzie wiary katolickiej wszystkich ochrzczonych.

f *Dawajcie wszystkim świadectwo, że kroczycie ze Mną drogą modlitwy.* Modlitwa jest mocą Kościoła. Modlitwa jest niezbędna dla waszego zbawienia. Modlitwa odmawiana ze Mną może wam wyjednać dar drugiej Pięćdziesiątnicy. Jedynie przez modlitwę możecie wejść w nową, czekającą was epokę. Proszę was więc o wzywanie wszystkich ludzi do modlitwy. Mnóżcie Wieczerniki modlitwy, o które was prosiłam. Chcę, abyście wy, Kapłani, stali się

pierwszymi w dawaniu przykładu uczestnictwa w tych Wieczernikach. Proszę, aby w tych decydujących czasach szerzyły się Wieczerniki wśród dzieci, młodzieży i w rodzinach. Nadeszła godzina, w której cały Kościół musi trwać ze Mną na modlitwie w duchowym Wieczerniku Mojego Niepokalanego Serca.

g *Dawajcie wszystkim świadectwo, że kroczycie ze Mną drogą świętości.* Moje Niepokalane Serce powinno być czczone i wysławiane przez Kościół i całą ludzkość.

Chcę was doprowadzić do wielkiej świętości. Przez was, małe poświęcone Mi dzieci, cały Kościół będzie mógł być oświetlony i doprowadzony do takiej świętości, jaką posiada wasza Niebieska Mama. Prowadzę was na drogę doskonałego naśladowania Jezusa, małości i pokory, pogardy dla świata i dla samych siebie, heroicznego praktykowania wszelkich cnót, wielkiej miłości do Najświętszej Eucharystii. Weszliście już w czasy decydujące, prowadzące do nowej epoki. Żyjecie w czasach należących do Mnie. W tych dniach wielkiej ciemności wasze światło będzie lśnić coraz silniej, aż ogarnie swymi promieniami i oświetli dusze, Kościół i ludzkość.

Salzburg (Austria), 13.05.1991, Rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

449. Papież Mojej Tajemnicy

a Dziś znajdujecie się w tym sanktuarium, w Wieczerniku tak licznie zgromadzonych Kapłanów i wiernych należących do Mojego Kapłańskiego Ruchu Maryjnego. Wspominacie rocznicę pierwszego objawienia fatimskiego z 13 maja 1917 roku.

b Czujecie się mocno zjednoczeni duchowo z Moim Papieżem Janem Pawłem II, który jest drogocennym darem, udzielonym wam przez Moje Niepokalane Serce. Ojciec Święty w tym samym momencie znajduje się w Cova da Iria na modlitwie, aby podziękować Mi za macierzyńską i nadzwyczajną opiekę, której mu udzieliłam, ratując mu życie w chwili krwawego zamachu przed dziesięciu laty na Placu św. Piotra.

c Dziś oznajmiam wam, że *jest to Papież Mojej tajemnicy* – Papież, o którym mówiły dzieci otrzymujące objawienia, Papież Mojej miłości i Mojego bólu. Z bardzo wielką odwagą i nadludzką siłą idzie on we wszystkie strony świata – nie zważając na zmęczenie i liczne zagrożenia – aby cały świat utwierdzić w wierze i wypełnić w ten sposób swą apostolską posługę Następcy Piotra, Wikariusza Chrystusa, powszechnego Pasterza Świętego Kościoła Katolickiego, zbudowanego na skale przez Mojego Syna Jezusa.

d W tych czasach wielkiej ciemności Papież daje wszystkim światłość Chrystusa. Ze stanowczością utwierdza Kościół w prawdziwej wierze w tych czasach wielkiego odstępstwa. Zaprasza do kroczenia drogą miłości i pokoju w tych czasach przemocy, nienawiści, niezgody i wojny.

e Moje Niepokalane Serce jest zranione, widząc jak wokół niego rozszerza się pustka i obojętność, pełna pychy opozycja wobec jego nauczania, kontestacja ze strony niektórych Moich biednych synów Biskupów, Kapłanów, osób duchownych i wiernych. Z tego powodu Mój Kościół jest dziś dotknięty głębokim podziałem, zagrożony utratą wiary, przeszyty niewiernością, która staje się coraz większa.

f Kiedy Papież wypełni zadanie powierzone mu przez Jezusa i kiedy Ja zstąpię z Nieba, aby przyjąć jego ofiarę, wszystkich was ogarnie gęsta ciemność odstępstwa, które stanie się wtedy powszechne.

g Wierna pozostanie jedynie mała reszta, która w tych latach przyjmowała Moje matczyne zaproszenie, pozwoliła się zamknąć w niezawodnym schronieniu Mojego Niepokalanego Serca. Ta mała wierna reszta – przygotowana i uformowana przeze Mnie – będzie miała za zadanie przyjąć powracającego do was w chwale Chrystusa, który da początek nowej, czekającej was epoce.

Berlin (Niemcy), 19.05.1991, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

450. Zrozumienie całej Prawdy

a Dziś znajdujecie się tu – w stałym Wieczerniku braterstwa i modlitwy ze Mną i przeze Mnie – aby obchodzić liturgiczną uroczystość Pięćdziesiątnicy. Odnawia się to samo, co miało miejsce w Wieczerniku Jerozolimskim, gdy – pod postacią ognistych języków – Duch Święty zstąpił na apostołów, zjednoczonych z waszą Niebieską Mamą na modlitwie. To była pierwsza Pięćdziesiątnica. To był początek ziemskiej drogi Kościoła w historii ludzkości.

b Wspaniałą obfitością Swych darów Duch Pański zupełnie przemienił apostołów: nieśmiałych i zalęknionych uczynił odważnymi świadkami Jezusa i Jego Ewangelii. Potężną mocą Swojego Boskiego działania doprowadził ich do *zrozumienia całej Prawdy* i uczynił doskonałymi świadkami Jezusa – aż do przelania krwi.

c Obecnie weszliście w czas Drugiej Pięćdziesiątnicy. Dlatego konieczne jest, aby we wszystkich częściach świata mnożyły się Wieczerniki. Proszę was, aby cały Kościół zgromadził się w Wieczerniku Mojego Niepokalanego Serca. Wtedy Duch Święty doprowadzi was do *zrozumienia całej Prawdy*. Wprowadzi was w głębię Słowa Bożego i da wam Światło Mądrości dla zrozumienia całej Ewangelii. Pomoże wam zrozumieć wszystko, co zawarte jest w Ewangelii na temat czasów, w których żyjecie. To są czasy przepowiedziane przez Boskie Pismo, czasy wielkiego odstępstwa i przyjścia Antychrysta. To są czasy wielkiego ucisku i niezliczonych utrapień dla wszystkich. Doprowadzą was one do przeżycia ostatnich wydarzeń przygotowujących drugie przyjście Jezusa w chwale.

d Duch Święty daje Swe doskonałe świadectwo Jezusowi i ogłasza Go jako Syna zrodzonego, współwiecznego i współistotnego Ojcu, przez którego wszystko się stało. Oznajmia, iż On jest Słowem Wcielonym, Królem całego wszechświata, który ma powrócić w chwale dla ustanowienia na świecie Swego królestwa. Duch Święty przygotowuje serca i dusze na drugie przyjście Jezusa. Dlatego udziela dziś Swych darów w jeszcze potężniejszy i wspanialszy sposób niż w początkowym okresie istnienia Kościoła. Właśnie weszliście na ścieżki prowadzące was do nowej epoki.

e Duch Święty przygotowuje ludzkość na jej całkowitą przemianę, odnawia oblicze stworzenia i kształtuje nowe niebiosa i nową ziemię. Taka jest Jego rola. Dlatego chcę, abyście trwali wiernie w Wieczernikach, o które was proszę.

f Pozwólcie, by Duch Święty przemienił was Swym łagodnym i silnym działaniem miłości. Tylko dzięki temu będziecie gotowi na urzeczywistnienie się wielkiego planu.

451. Apostołowie Ostatnich Czasów

a Dziś świętujecie liturgiczne wspomnienie Mojego Niepokalanego Serca. To wasze święto, Moi umiłowani i synowie Mi poświęceni. Zostaliście przeze Mnie wybrani i wezwani, by stanowić część Mojego zwycięskiego zastępu.

b Jesteście częścią Mojej własności. Mam w odniesieniu do was wielki plan. Plan ten został każdemu z was osobno ujawniony. Teraz musi się on ukazać Kościołowi i ludzkości w całej swej wspaniałości. To są czasy waszej dojrzałości i publicznego świadczenia.

c Ukażcie się wszystkim jako Mnie poświęceni, jako *apostołowie tych ostatnich czasów.*

d *Jako apostołowie ostatnich czasów* powinniście odważnie głosić wszystkie prawdy wiary katolickiej, ogłaszać z mocą Ewangelię, zdecydowanie demaskować niebezpieczne herezje, które przybierają pozory prawdy, aby skuteczniej mylić umysły i oddalać wielką liczbę Moich synów od prawdziwej wiary.

e *Jako apostołowie ostatnich czasów* powinniście z mocą małych przeciwstawiać się pełnej pychy sile wielkich i uczonych, którzy – zwiedzeni przez fałszywą naukę i próżną chwałę – porozdzierali Ewangelię Jezusa, proponując interpretację racjonalistyczną, ludzką i całkowicie fałszywą. Nadeszły przepowiedziane przez św. Pawła czasy, w których wielu głosi fałszywe i obce nauki. I tak podążając za bajkami, oddala się od prawdy Ewangelii.

f *Jako apostołowie ostatnich czasów* powinniście naśladować Jezusa, idąc drogą pogardy świata i samych siebie, drogą pokory, modlitwy, ubóstwa, ciszy, umartwienia, miłości, głębokiej jedności z Bogiem. Świat was nie uznaje ani nie docenia. Ci, którzy was otaczają, często opierają się wam, odsuwają na bok i prześladują was. To cierpienie jest jednak konieczne, żeby wasza misja przynosiła owoce.

g *Jako apostołowie ostatnich czasów* powinniście obecnie rozjaśnić ziemię Światłością Chrystusa. Ujawniajcie się wszystkim jako Moi synowie, ponieważ Ja jestem zawsze z wami. Niech wiara będzie Światłością oświetlającą was w tych dniach wielkiego odstępstwa i wielkiej ciemności. W tych czasach powszechnej niewierności niech was spala jedynie gorliwość o chwałę Mojego Syna Jezusa.

h Na was, *apostołach ostatnich czasów,* spoczywa obowiązek drugiej ewangelizacji, o którą tak bardzo prosi Mój Papież Jan Paweł II. Ewangelizujcie Kościół, który oddalił się od Ducha Chrystusowego i pozwolił się zwieść duchowi świata. Duch ten wniknął głęboko w Kościół i skaził go. Ewangelizujcie ludzkość, która ponownie popadła w pogaństwo – po prawie dwóch tysiącach lat od pierwszego głoszenia Ewangelii! Ewangelizujcie wszystkich ludzi, którzy stali się ofiarami błędów, zła, grzechu i pozwalają się porwać przez gwałtowny wicher wszelkich fałszywych ideologii. Ewangelizujcie ludy i narody ziemi. Pogrążyły się one bowiem w mroku praktycznej negacji Boga i padają na twarz, oddając cześć przyjemności, pieniądzu, sile, pysze i nieczystości.

i Nadeszły wasze czasy. Formowałam was przez te lata, abyście mogli dawać teraz odważne świadectwo wiernych uczniów Jezusa – aż do przelania krwi.

j Moje małe dzieci, kiedy w każdej części świata wszystkie dacie świadectwo *apostołów ostatnich czasów*, wtedy Moje Niepokalane Serce odniesie Swój największy tryumf.

San Marino, 26.06.1991, Rekolekcje w formie Wieczernika dla Kapłanów z K. R. M. z Europy i Ameryki

452. W was się ukazuję

a Najmilsi synowie, również w tym roku wezwałam was tutaj na tę górę, abyście uczestniczyli wraz ze Mną przez tydzień w stałym Wieczerniku. Odpowiedzieliście tak wspaniałomyślnie. Przybyliście ze wszystkich stron Europy i z wielu narodów Ameryki, ofiarowując Mi trud długich i męczących podróży.

b Jestem zawsze z wami. Łączę się z waszą modlitwą, buduję wśród was doskonalsze braterstwo. Pomagam wam poznawać się, rozumieć, kochać i iść razem naprzód po bolesnej drodze tych ostatnich czasów.

c Dlaczego chciałam was tu znowu zobaczyć? Dlatego że nadeszły czasy, w których pragnę się ukazać przez was Kościołowi i całej ludzkości.

d *W was ukazuję się jako Wódz Mojego zastępu*, uformowanego przeze Mnie we wszystkich częściach świata. Ma on walczyć przeciwko wielkiej armii wrogów Boga, stojącej pod rozkazami tego, który sprzeciwia się Chrystusowi, to znaczy Antychrysta. Mój zastęp uformowany jest z małych, biednych, pokornych sług Pana, których wzywam do wejścia do Wieczernika Mojego Niepokalanego Serca, aby mogli otrzymać pełnię darów Ducha Świętego. W sercach i duszach najmniejszych dokonuję w tych latach największych cudów. Chciałam znowu was tutaj mieć, by ukształtować w was wszystkich małość, postawę duchowego dziecięctwa, ubóstwo, pokorę, gdyż przez słabość małych pokonam moc wielkich.

e *Ukazuję się w was jako Królowa*, ponieważ to przez was dokonuję codziennie tryumfu Mojego Niepokalanego Serca w świecie. Otwórzcie drzwi waszego życia, abym mogła w was królować i przygotować drogę chwalebnemu królestwu Chrystusa.

f Jestem jutrzenką zwiastującą nadejście wielkiego dnia Pana.

g *Ukazuję się w was jako Prorokini* tych ostatnich czasów. Właśnie dlatego mówię do was. Wiem, że wy, Moi synowie, słuchacie Mnie, jesteście Mi posłuszni i idziecie za Mną. Dzięki temu ciągle objawiam się poprzez orędzia, które składam w sercu Mojego najmniejszego syna. Wierzcie Moim słowom. Przyjmujcie z uległością Moje orędzia, ponieważ właśnie w nich mówię wam wszystko o tym, co was czeka.

h W tych bolesnych godzinach oczyszczenia i wielkiego ucisku *ukazuję się w was jako czuła i miłosierna Mama*. Jesteście wezwani, by stać się narzędziami Mojej macierzyńskiej czułości. Kochajcie wszystkich Moim matczynym Sercem. Chcę się w was coraz bardziej ukazywać. Przez was chcę pocieszać cierpiących, podtrzymywać słabych, podnieść tego, który upadł, przyprowadzić do Pana oddalonych, nawrócić grzeszników, uzdrowić chorych, dać nadzieję wszystkim zrozpaczonym. Bądźcie słodkim balsamem wylewającym się, by złagodzić wielkie cierpienia Moich licznych dzieci.

i Idźcie drogą, którą w tych latach wam wyznaczyłam. Ukazujcie się wszystkim jako Moi synowie Mnie poświęceni. Zawsze jestem z wami. Żyjcie w pogardzie dla świata i dla samych siebie. Niech wiara będzie jedynym światłem, które was oświetla w tych czasach wielkiej ciemności. Miejcie w sercu jedynie troskę o chwałę Bożą w tych dniach bardzo wielkiej suszy. Jesteście wezwani, by stać się nowym sercem nowego Kościoła, który Jezus właśnie tworzy w najcudowniejszy sposób w niebiańskim ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca.

j Dziękuję wam za ulgę, jaką przynosicie w tych dniach Mojemu bardzo cierpiącemu Niepokalanemu Sercu. Błogosławię was i tych, którzy są wam drodzy, oraz dusze wam powierzone w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Rubbio (Vicenza), 15.08.1991 Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

453. Nowa Epoka

a Dziś, najmilsi synowie, kontemplujecie Mnie we wspaniałości Mojego chwalebnego Ciała, wyniesionego do chwały Raju. Żyjcie w radości i ufności ostatnich czasów waszego drugiego Adwentu, patrząc na Mnie jako na znak nadziei i pocieszenia.

b *Nowa czekająca was epoka* to szczególne spotkanie miłości, światła i życia pomiędzy Rajem – w którym znajduję się w doskonałej szczęśliwości z aniołami i świętymi – a ziemią, na której żyjecie wy, Moi synowie, pośród tylu niebezpieczeństw i niezliczonych ucisków. Niebieskie Jeruzalem zstępuje z Nieba na ziemię, aby ją całkowicie przekształcić i przez to uformować nowe niebiosa i nową ziemię.

c *Nowa epoka*, ku której właśnie idziecie, skłania całe stworzenie do doskonałego uwielbienia Trójcy Przenajświętszej. Ojciec otrzymuje w niej Swą największą chwałę od każdego stworzenia, które odbija Jego światłość, Jego miłość i Jego Boską wspaniałość. Syn ustanawia Swe królestwo łaski i świętości, wyzwalając wszelkie stworzenie z niewoli zła i grzechu. Duch Święty udziela w pełni Swoich świętych darów, prowadzi do zrozumienia całej Prawdy i odnawia oblicze ziemi.

d *W nowej epoce,* którą wam ogłaszam, wola Boża wypełniana jest całkowicie. Realizuje się w niej wreszcie to, o co Jezus nauczył was prosić Ojca Niebieskiego: «Bądź wola Twoja jako w Niebie tak i na ziemi». Jest to czas, w którym wypełnia się – w odniesieniu do stworzeń – Boska wola Ojca, Syna i Ducha Świętego. Przez doskonałe wypełnienie woli Bożej cały świat jest odnawiany i Bóg znajduje w was jakby nowy ogród Edenu, w którym może przebywać z miłymi Mu stworzeniami.

e *Nadchodząca nowa epoka* prowadzi was do pełnej wspólnoty życia z tymi, którzy was poprzedzili i tu, w Raju, cieszą się doskonałym szczęściem.

Zobaczcie wspaniałość Niebieskich Zastępów, łączcie się ze świętymi w Raju, przynoście ulgę duszom cierpiącym i oczyszczającym się jeszcze w Czyśćcu. Doświadczajcie w sposób silny i widoczny pocieszającej prawdy o świętych obcowaniu.

f *Nowa epoka*, którą wam przygotowuję, łączy się z klęską szatana i jego powszechnego panowania. Cała jego potęga ulega zniszczeniu. On zaś wraz ze wszystkimi złymi duchami jest związany i zamknięty w piekle, z którego nie będzie mógł wyjść, by szkodzić w świecie.

Panuje w nim Chrystus w blasku Swego chwalebnego Ciała i tryumfuje Niepokalane Serce waszej Niebieskiej Mamy – w blasku Jej Ciała wyniesionego do chwały Raju.

g Moje święto – które zaprasza was do popatrzenia na Niebieską Mamę wziętą do Nieba – stanowi dla was powód głębokiej radości i wielkiej ufności.

h Pośród licznych cierpień czasów, w których żyjecie, widzicie Mnie jako znak pewnej nadziei i pocieszenia, ponieważ jestem promienną Bramą, otwierającą się na *nową epokę,* przygotowaną dla was przez Trójcę Przenajświętszą.

Ołomuniec (Morawy), 3.09.1991, Rekolekcje w formie Wieczernika z Kapłanami należącymi do K. R. M. z Czechosłowacji

454. Apostołowie Nowej Epoki

a Jakże jestem radosna, Moi synowie najmilsi, widząc was tu tak licznie zgromadzonych na rekolekcjach przeprowadzanych w formie stałego Wieczernika. Przybyliście z Moraw, Czech i Słowacji, aby – w towarzystwie waszej Niebieskiej Mamy – przeżyć dni intensywnej modlitwy i wielkiego braterstwa.

b Jestem zawsze z wami. Jak byłam obecna w Wieczerniku Jerozolimskim, tak jestem i w waszym Wieczerniku. Łączę się z waszą modlitwą, tworzę w was wielką zdolność wzajemnego zrozumienia. Pomagam wam iść drogą wzajemnej miłości i dlatego coraz bardziej żyjecie nowym przykazaniem, danym wam przez Mojego Syna Jezusa: «Miłujcie się wzajemnie, jak Ja was umiłowałem».

c Wyszliście z bolesnego i bardzo ciężkiego doświadczenia. Po tylu latach trudnego komunistycznego zniewolenia otrzymałam dla was łaskę wyzwolenia, jak wam to przepowiedziałam.

d Proszę was więc, byście się stali apostołami nowej, czekającej was epoki. Formuję w was nowe serce, abyście umieli kochać wszystkich ludzi Sercem Moim, niepokalanym, matczynym i miłosiernym. Nie zwracajcie uwagi na to, że niektórzy z was z powodu słabości poszli na kompromis z Moim przeciwnikiem, obecnie już pokonanym. Nie żywcie do nich żadnej urazy.

Przeszłość jest obecnie zatarta. Zostaliście teraz wezwani do życia w nowym okresie i oczekują was nowe zadania.

e – *Macie odbudować Kościół* tam, gdzie był on prześladowany i deptany przez Mojego przeciwnika. Dlatego proszę was, byście byli Kapłanami zawsze wiernymi, świadkami jedności, miłości do Papieża i Biskupów. Sprawujcie swoją posługę z radością i entuzjazmem, dawajcie wszystkim światło Chrystusa i Jego Ewangelii, bądźcie szafarzami łaski i świętości. Dzięki wam Kościół rozbłyśnie na nowo wielkim Światłem dla tych wszystkich, którzy żyją w waszym Narodzie.

f – Spoczywa na was *zadanie ewangelizowania tej biednej ludzkości.* Została ona oszukana i zwiedziona przez ducha zła. Pomyślcie o wielu Moich dzieciach, zwłaszcza młodych, które całymi latami były kształcone w szkole negacji Boga i odrzucania Jego praw miłości. Są one owieczkami, które zostały wyrwane waszemu Boskiemu Pasterzowi i sprowadzone na drogę

zła, grzechu i niewierności. Weźcie w kapłańskie ramiona te zagubione, należące do Mnie dzieci i zanieście je wszystkie do owczarni Mego Niepokalanego Serca. Aby pomóc wszystkim ludziom pozostać w prawdziwej wierze, bądźcie wytrwali w waszej posłudze katechetycznej, dając światło Prawdy objawionej wam przez Chrystusa. W ten sposób wypełniajcie zadanie drugiej ewangelizacji, o którą bardzo prosi Mój pierwszy syn umiłowany, Papież Jan Paweł II.

g – *Wasze zadanie to wylewanie balsamu Mojej macierzyńskiej czułości* na wiele otwartych i krwawiących ran. Popatrzcie, ilu jest ubogich, oddalonych, grzesznych, nieszczęśliwych, bitych, deptanych, zniechęconych, opuszczonych, odosobnionych, zrozpaczonych! Stańcie się wyrazem Mojej miłości i Mojej macierzyńskiej troski. Kochajcie ich wszystkich mocą waszego kapłańskiego serca, rozsiewając światło waszej Niebieskiej Mamy.

h Jeśli wypełnicie powierzone wam dziś przeze Mnie zadanie, staniecie się naprawdę apostołami nowej epoki, która dzięki Mnie już się tu rozpoczęła.

i Wyjdźcie z tego Wieczernika w radości, ufności i wielkiej nadziei. Jestem zawsze z wami. Stanowicie drogocenną część Mojej matczynej własności. Was oraz tych, którzy są wam drodzy i dusze wam powierzone błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Velehrad (Czechy), 8.09.1991 Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

455. Korona z narodów słowiańskich

a Chciałam, abyś tu świętował dziś Moje narodzenie: w Wieczerniku odbywającym się w ważnym sanktuarium, w którym czci się razem dwóch wielkich apostołów Słowian – świętych Cyryla i Metodego. Znajdujesz się tu z wieloma Kapłanami i wiernymi, przybyłymi również z daleka, aby spędzić ten dzień na nieustannej modlitwie z Niebieską Mamą i aby wspólnie z nimi odnowić poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

b Przynieś Mi w synowskim darze do kołyski, w której zostałam złożona w dniu narodzin, koronę z narodów słowiańskich. Przyozdób nią i nasyć jej zapachem miłości i zawierzenia dzień Moich narodzin. Z tego otoczonego czcią sanktuarium błogosławię was, o narody słowiańskie, które kocham szczególnie. Zawsze was ochraniałam, w każdym czasie *byłam bardzo blisko was*.

c W ciągu długich lat waszego ciężkiego i krwawego zniewolenia *zawsze byłam przy was.* Czerwony Smok sprawował władzę nad wami, znacząc wszędzie swe okrutne panowanie łzami i krwią. Otrzymałam jednak od Pana wielką łaskę waszego wyzwolenia.

d *Byłam przy was* w decydujących chwilach, kiedy komunizm ponosił u was klęskę na zawsze. Interweniowałam – bez przelewu krwi i bez dalszych zniszczeń.

e *Obecnie jestem przy was w szczególny sposób*, aby pomóc wam iść drogą waszej wolności, wiernie wypełniać przyrzeczenia chrzcielne i codziennie kroczyć za Jezusem drogą łaski Bożej, miłości, czystości, wspólnoty i braterstwa.

f Niech na zawsze zamkną się rany przeszłości! Otwórzcie się na nowe, czekające was czasy. Cała Europa powinna stać się jedną wielką rodziną, wierną Chrystusowi i Jego Kościołowi w wysiłku nawracania się i powracania do Pana. Macie pokonać najbardziej niebezpiecznego

nieprzyjaciela: praktyczny ateizm, hedonizm, nieczystość, bezbożność. Wasi wielcy nauczyciele i patronowie, Cyryl i Metody, dokonali wśród was pierwszej ewangelizacji, wy zaś wszyscy, Moi umiłowani i poświęceni Mi synowie, jesteście obecnie powołani, by stać się apostołami drugiej ewangelizacji.

g Trwajcie w pokoju i radości. Żyjcie w ufności i wielkiej nadziei. Jestem zawsze z wami.

h Razem ze świętymi Cyrylem i Metodym błogosławię dziś stąd wszystkie narody słowiańskie nowej Europy – zupełnie odnowionej, którą każdego dnia kształtuję w niebiańskim ogrodzie Mego Niepokalanego Serca.

Sastin (Słowacja), 12.09.1991, Wspomnienie Najświętszego Imienia Maryi Narodowe sanktuarium Słowacji

456. W Imię Maryi

a Dziś, Mój umiłowany synu, w dniu Najświętszego Imienia twojej Niebieskiej Mamy, twoja podróż – tak nadzwyczajna z powodu łask – kończy się Wieczernikiem dla Kapłanów i wiernych w tym wielkim narodowym sanktuarium. Jego nazwa przypomina o Moich cierpieniach.

b Wszędzie widziałeś ze strony wielu wspaniałomyślną odpowiedź na Moją prośbę o modlitwę i poświęcenie się. Przybyłeś tu po raz pierwszy i byłeś zaskoczony, że Mój Kapłański Ruch Maryjny jest tak bardzo rozpowszechniony, przyjmowany i szerzony. To jedynie Moje Dzieło i Ja posuwam je naprzód we wszystkich częściach świata. Są to czasy Mojego tryumfu, Mojego zwycięstwa i waszego zbawienia.

c W imię waszej Niebieskiej Matki – tak, *w imię Maryi* – zostali pokonani Turcy, kiedy oblegali Wiedeń i grozili opanowaniem i zniszczeniem całego chrześcijańskiego świata. Przewyższali innych liczbą, siłą, uzbrojeniem i czuli, że do nich należy pewne zwycięstwo. Jednak wezwano Mnie publicznie i proszono. Moje Imię zostało wypisane na proporcach i było wzywane przez żołnierzy. Za Moim więc wstawiennictwem nadszedł cud waszego zwycięstwa, który uratował świat chrześcijański przed zniszczeniem. Dlatego też Papież ustanowił w tym dniu święto Najświętszego Imienia Maryi.

d W *imię Maryi* został pokonany w tych narodach marksistowski komunizm, który od dziesiątków lat ukazywał swą moc i trzymał w ciężkiej i krwawej niewoli wiele Moich biednych dzieci. Nie z powodu polityków i ruchów, lecz dzięki Mojej osobistej interwencji nadeszło wreszcie wasze wyzwolenie.

e Również *w imię Maryi* zostanie doprowadzone do końca Moje Dzieło i klęskę poniesie masoneria, wszelka diabelska moc, materializm i praktyczny ateizm. Cała ludzkość będzie się mogła przygotować na spotkanie z Panem, zostanie oczyszczona i całkowicie odnowiona. Moje Niepokalane Serce odniesie tryumf w świecie.

f Dlatego właśnie teraz – gdy wchodzicie w chwile najsilniejszej walki i w najbardziej bolesny okres wielkiego ucisku – pragnę przywrócenia święta ku czci Najświętszego Imienia Maryi.

g Z tego sanktuarium należącego do Mnie patrzę z miłością na narody, które zachowały jeszcze święto Imienia waszej Niebieskiej Mamy. Obiecuję im Moją szczególną matczyną

opiekę. Szczególnie błogosławię tę ziemię słowacką, na której jestem tak kochana, czczona i coraz bardziej otaczana chwałą.

Budapeszt, 15.09.1991, Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

457. Wielki jest Mój ból

a Znajdujesz się tu dzisiaj, aby przeprowadzić dwa wielkie Wieczerniki z Kapłanami i wiernymi należącymi na Węgrzech do Ruchu.

b Widzisz głębokie rany powstałe z powodu tak wielu lat ciężkiego ucisku komunistycznego. Możesz jednak z radością zauważyć nowe kiełki, rodzące się z tylu cierpień. Zamykasz je dziś w niebiańskim ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca.

c Daj wszystkim balsam Mojej matczynej czułości. Daj im odczuć, jak wielka jest Moja matczyna miłość do nich.

d Zadziałałam tu osobiście, by wprowadzić te dzieci na drogę ich wyzwolenia z wielkiej niewoli.

e *Wielki jest jednak Mój ból*, kiedy widzę całą ludzkość znajdującą się ciągle w niewoli materializmu, praktycznego ateizmu, hedonizmu, buntu, nienawiści i nieczystości.

f *Wielki jest Mój ból*, ponieważ nie posłuchano ani nie spełniono Mojego matczynego i pełnego niepokoju wezwania do nawrócenia się i do powrotu do Pana.

g Dlatego znowu zwracam się do was, Moi umiłowani i poświęceni Mi synowie, prosząc was o ofiarowanie Panu waszego życia modlitwy, ducha miłości i wynagrodzenia – dla zbawienia tej biednej ludzkości, podążającej drogą własnego zniszczenia.

h W ten sposób, za waszym pośrednictwem, mogę kontynuować Moje macierzyńskie dzieło miłosierdzia, które rozpoczęłam w tych krajach. Muszę je jeszcze doprowadzić do końca we wszystkich częściach świata – dla tryumfu Mojego Niepokalanego Serca.

Birkenhead-St-Laurence (Anglia), 13.10.1991 Rocznica ostatniego objawienia fatimskiego

458. Wielki Znak na Niebie

a Najmilsi i Mnie poświęceni synowie, w wielkiej walce – którą prowadzicie pod rozkazami waszego Niebieskiego Wodza – patrzcie na Mnie. Ja jestem Niewiastą obleczoną w słońce.

b *Ja jestem wielkim znakiem pojawiającym się na Niebie.*

c Wspominacie dziś Moje ostatnie objawienie fatimskie, w Cova da Iria, *potwierdzone cudem słońca*. Cud ten zaprasza was do popatrzenia na Mnie – na znak pojawiający się na Niebie.

d *Jestem wielkim znakiem walki* toczącej się pomiędzy Mną a Moim przeciwnikiem, pomiędzy Niewiastą a Smokiem, pomiędzy Moją armią a zastępem prowadzonym przez nieprzyjaciela Boga. Wejdźcie w decydujące czasy tej bitwy.

e Przygotujcie się na przeżycie najtrudniejszych godzin i największych cierpień. Trzeba, byście jak najszybciej przyłączyli się do Mojego zastępu. Dlatego zapraszam was znowu, Moi synowie, do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu i do powierzenia Mi siebie jak małe dzieci.

f Dziś zwracam się z Moim zaproszeniem szczególnie do małych, biednych, ostatnich, chorych, grzesznych. Przyjdźcie wszyscy walczyć pod znakiem waszej Niepokalanej Mamy, ponieważ to właśnie słabością małych, ufnością ubogich, cierpieniem chorych prowadzę dziś Moją wielką walkę.

g *Ja jestem wielkim znakiem zwycięstwa.*

h Jestem Niewiastą zwycięską. Na koniec władza szatana zostanie zniszczona i sama związę go Moim łańcuchem, i zamknę w jego królestwie śmierci i wiecznej udręki, skąd nie będzie już mógł wyjść.

i Na świecie panować będzie jedyny Zwycięzca grzechu i śmierci, Król całego stworzonego wszechświata – Jezus Chrystus.

j Pozwólcie się zatem oznaczyć Moją pieczęcią.

k W tych czasach aniołowie światłości przemierzają świat, aby oznaczyć znakiem Krzyża wszystkich tych, którzy stanowią część Mojego zwycięskiego zastępu. Nad nimi gwiazda otchłani nie będzie mieć żadnej władzy, nawet jeśli zostaną wezwani do wielkich cierpień, a niektórzy z nich – do przelania własnej krwi.

l Właśnie dzięki wielkiemu cierpieniu synów należących do Mnie osiągnę Moje największe zwycięstwo.

m Dziś zapraszam was do patrzenia na Mnie – na *wielki znak pojawiający się na Niebie* – abyście żyli w ufności i pokoju. Oświetla was przecież Moje światło i znaczy Moja macierzyńska pieczęć.

Birmingham (Anglia), 16.10.1991, Rekolekcje w formie Wieczernika z Kapłanami z K. R. M. Irlandii i Wielkiej Brytanii

459. Dar udzielany przeze Mnie Kościołowi

a Patrzę na was z matczyną czułością, Moi najmilsi synowie, Kapłani należący do Mojego Ruchu. Przybyliście ze wszystkich części Irlandii i Wielkiej Brytanii, aby przeżyć te dni rekolekcji w formie stałego Wieczernika.

b Uśmierzacie wielki ból Mojego Niepokalanego Serca i wiele Jego ran zalewacie słodkim balsamem waszej dziecięcej miłości. Zawsze jestem z wami. Łączę się z waszą modlitwą. Buduję wśród was większą wspólnotę i wzajemną miłość. Udzielam wam pokoju serca i radości płynącej z tego, że jesteście dziś Kapłanami Mojego Syna Jezusa. Pragnę uczynić was narzędziami Mojej matczynej czułości, apostołami Mojego tryumfu, darem udzielanym przeze Mnie Kościołowi w obecnych czasach jego oczyszczenia i wielkiego ucisku.

c *Jest to szczególny dar miłości i miłosierdzia.*

d Popatrzcie, Moi najmilsi synowie, jak wielkie jest opuszczenie Kościoła, jak głębokie jego spustoszenie!

e Kościół wchodzi dziś na Kalwarię, niosąc ciężki Krzyż. Duch świata przeniknął do jego wnętrza i wszędzie się rozszerzył. Iluż kapłanów i ile osób zakonnych doszło do całkowitego wyjałowienia z powodu zeświecczenia, które zupełnie nimi zawładnęło.

f Wiara wielu z nich zgasła z powodu coraz częściej nauczanych błędów, za którymi się idzie. Życie łaski pogrzebane jest w grzechach, które się popełnia, usprawiedliwia i już nie wyznaje. Ich serca stały się niewolnikami bardzo wielu nieuporządkowanych namiętności i nie są już w stanie odczuwać radości ani pokoju.

g Kapłani poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu, bądźcie wyrazem Mojej matczynej miłości i Mojego wielkiego miłosierdzia! Kochajcie wszystkich waszych braci, dając im dobry przykład, modląc się za nich, udzielając rad, przyjmując z miłości do nich wszystkie cierpienia, jakie zsyła wam Ojciec Niebieski.

h Cały Kościół odczuje wtedy pociechę, której udziela mu Niebieska Mama, i uzyska pomoc w dźwiganiu na Kalwarię wielkiego Krzyża.

i *Jest to także dar pociechy i nadziei.*

j Poprzez was Kościół będzie coraz silniej odczuwał obecność Niebieskiej Mamy. Przyniesie Ona Kościołowi łaskę odnowy, wyprowadzając go w końcu z długiej nocy, w której się znajduje. Wprowadzi go w świetliste dni nowych czasów, które mają wkrótce nadejść. Kościół dozna pociechy, widząc wszędzie rozkwit wiary, odnowę nadziei, rozszerzanie się miłości i wielkiej świętości.

k Najmilsi synowie, bądźcie kwiatami, które rozwijają się pod drzewem waszego życia poświęconego Mojemu Niepokalanemu Sercu. Na dzisiejszą ogromną pustynię sprowadźcie niebiańską rosę nadziei i Mojej matczynej pociechy.

l *Przede wszystkim jest to dar zbawienia.* Iluż Moim dzieciom zagraża dziś niebezpieczeństwo potępienia!

m Jak wielu oddaliło się, iluż jest ateistów, grzeszników! Wiele jest ofiar zła, egoizmu, przemocy i nienawiści!

n Popatrzcie na miliony małych niewinnych dzieci zabijanych w łonach swych matek, na młodzież oddającą się nieczystym praktykom i narkomanii, na zniszczone rodziny, na chorych, biednych, opuszczonych, zrozpaczonych.

o Poprzez was, Moi najmilsi synowie, powinna do nich wszystkich dotrzeć Moja pomoc – wsparcie Mamy czułej i troszczącej się o doprowadzenie ich do zbawienia. Przygarnijcie waszymi kapłańskimi rękoma wszystkie Moje dzieci – upadłe, zagubione i rozproszone. Przynieście je wszystkie do macierzyńskiej owczarni Mojego Niepokalanego Serca.

p Bądźcie światłem i bezpieczeństwem dla wszystkich należących do innych wyznań chrześcijańskich i ukażcie im port, do którego powinni wejść, by wypełnić wolę Mego Syna Jezusa: Kościół święty i katolicki, mający Papieża jako pewny fundament i przewodnika.

q Zapewniam was, że po tryumfie Mojego Niepokalanego Serca w waszych krajach pozostanie tylko ten jedyny i prawdziwy Kościół.

r Opuśćcie ten Wieczernik z radością. Ja jestem z wami. Nieście wszędzie dar Mojej obecności i Światło Mojej chwały.

s Błogosławię was, wszystkich wam drogich i dusze wam powierzone w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Cagliari (Sardynia), 21.11.1991 Wspomnienie Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny

460. W Świątyni Mojego Niepokalanego Serca

a Najmilsi synowie, przeżywacie w tym dniu radosną tajemnicę Mojego ofiarowania w Świątyni Pańskiej. Jest to tajemnica milczenia, ofiary, modlitwy i osobistego złożenia siebie w ofierze z miłości łagodnej i nieskalanej. Składam siebie w ofierze na chwałę Mojego Pana. Odtąd należę do Niego na zawsze: radosna z powodu oddania się na Jego służbę w modlitwie i ciszy, dla Jego większej chwały.

b Również dla was wszystkich, synowie Mi poświęceni, nadeszła pora wejścia *do świątyni Mojego Niepokalanego Serca*.

c *W świątyni Mojego Niepokalanego Serca* wychowuję was coraz bardziej do głębokiej ciszy. Mojemu przeciwnikowi udało się obecnie zwieść ludzkość słowami. Jesteście zatem powołani do dawania świadectwa głęboką ciszą tam, gdzie zgiełk głosów i nadmiar obrazów uczynił ze świata nową wieżę Babel. Cisza potrzebna jest, aby przyjmować tylko Słowo Boże, rozmyślać nad nim w sercu i zachowywać z miłością, aby żyć nim i dawać wszystkim pełnię jego światła. Mówcie zatem waszym życiem. Niech życie staje się słowem. Spragnione dusze przyjmują je jak niebieską rosę, która zstępuje, aby przynieść światło i życie tej ogromnej wysuszonej pustyni.

d *W świątyni Mego Niepokalanego Serca* chcę was przygotować do waszej kapłańskiej ofiary. W tych czasach wielkiego ucisku jesteście wezwani do niesienia brzemienia bardzo ciężkiego krzyża. Ileż czeka was boleści! Powinniście się więc przygotować do złożenia kapłańskiej ofiary dla wynagrodzenia, zadośćuczynienia i dla zbawienia wielu Moich zagubionych dzieci. Ofiarujcie Panu całe wasze życie, ciało, serce, duszę, umysł, wolę i wolność. Dzięki temu staniecie się wybranymi ofiarami, drogocennymi i miłymi Bogu, które będę mogła Mu ofiarować, żeby skrócić czas wielkiej próby.

e *W świątyni Mojego Niepokalanego Serca* wzywam was do stałej modlitwy. Módlcie się, Moi najmilsi synowie. Tak bardzo proszę was o modlitwę. Przemieńcie wasz dzień w akt nieustannej modlitwy. Bądźcie dla wszystkich dobrym przykładem modlitwy. Módlcie się modlitwą serca. Módlcie się zawierzeniem, ufnością i wytrwałością. Nadchodzą chwile tak trudne i niebezpieczne, że jedynie ci będą mogli się uratować, którzy przyjmą Moje zaproszenie do ustawicznej modlitwy ze Mną.

f *W świątyni Mojego Niepokalanego Serca* przygotowuję was do złożenia kapłańskiej ofiary z siebie. Proszę was wszystkich o duchowe złożenie siebie w ofierze. Niech będzie nią przyjmowanie z miłością wszystkich okoliczności waszego życia – w duchu wypełniania woli

Ojca Niebieskiego. Ojciec ma upodobanie w tych, którzy radują Syna spełnianiem ojcowskiej woli.

Jako wasza Mama łagodnie przygotowuję was również do fizycznego złożenia siebie w ofierze. Gromadzę was wszystkich w Moim Sercu i czynię z niego ołtarz, na którym zostaniecie ofiarowani dla zbawienia świata.

g Nie bójcie się. Nie lękajcie się. Nadeszły czasy silnego oczyszczenia, wielkiego ucisku i odstępstwa. Dlatego zapraszam dziś wszystkich do wejścia do *świątyni Mego Niepokalanego Serca,* abym mogła ofiarować was na najdoskonalszą chwałę Przenajświętszej Trójcy.

Mediolan, 8.12.1991 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

461. Otwierająca się Brama

a Cieszcie się, najmilsi synowie, wraz z całym Niebem, które kontempluje dziś – w Boskim świetle Przenajświętszej Trójcy – wspaniałość waszej Niebieskiej Mamy. Jestem Niepokalanym Poczęciem. Jestem najczystszym odbiciem światła, miłości i świętości Boga. Jestem *tota pulchra* – cała piękna. Dzięki temu jedynie mogłam być gotowa do wypełnienia Mojego dziewiczego i macierzyńskiego zadania bycia Bramą Nieba – *Janua coeli*.

b *Jestem Bramą, która otwiera się na nadzieję.* W tej właśnie chwili gdy cała ludzkość – ze względu na grzech popełniony przez pierwszych rodziców i zwycięstwo Węża – poznała godzinę porażki i śmierci, zostałam zapowiedziana jako Brama, która otworzy się, by na świat wylała się nadzieja. «Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę.»

c *Jestem Bramą otwierającą się na Mój największy dar.* Otwarła się ona w chwili narodzin Mojego Syna Jezusa. Dzięki Mojej matczynej współpracy przyszedł do was Odkupiciel, wasz Zbawiciel. To On jest Moim zwycięskim potomstwem, które na zawsze zetrze głowę Węża i odniesie ostateczne zwycięstwo nad szatanem, nad złem i śmiercią. Jestem Matką pierwszego Adwentu i Bramą Niebios, przez którą przechodzi Jezus, aby przyjść do was – w słabości i pokorze ludzkiej natury.

d *Jestem Bramą, która otwiera się dla waszego zbawienia*, abyście wszyscy przez nią przeszli i aby doszło do waszego osobistego spotkania z Panem. Po to Mój Syn Jezus ustanowił Mnie prawdziwą Matką całej ludzkości. Jeśli przejdziecie przez tę Bramę, wejdziecie do niebiańskiego ogrodu umartwienia i pokuty, wiary i modlitwy, pokory i czystości, miłości i świętości. W tej matczynej własności Jezus doświadcza każdego dnia wielkiej radości spotykania was. Jezus udziela wam Swojej łaski, oświeca was Swoim Słowem, jednoczy się z wami – dzięki Swej rzeczywistej obecności eucharystycznej. Napełnia wasze dusze Swą Boską wspaniałością. Doprowadza wasze serca do pełnej radości i pokoju.

e *Jestem Bramą otwierającą się na nową epokę*, która czeka was i właśnie ma przyjść na świat. Dlatego w waszych czasach nazywana jestem Matką drugiego Adwentu. Jak przeze Mnie Jezus przyszedł do was w słabości i pokorze Swej ludzkiej natury, tak również przeze Mnie Jezus powróci do was we wspaniałości Swej chwały, dla ustanowienia Swego królestwa na świecie.

f Moja obecność wśród was musi stawać się coraz silniejsza, stała i nadzwyczajna. Przez nią chcę wam ogłosić, że powinniście podnieść głowy spod ciężkiego brzemienia wielkiego ucisku, który właśnie przeżywacie, ponieważ bliskie jest wasze wyzwolenie.

g *Jestem Bramą, która otwiera się na nowe, czekające was czasy.* Wejdźcie wszyscy do Mojego Niepokalanego Serca przez wasze poświęcenie się. W tych czasach drugiego Adwentu czuwajcie na modlitwie i w wierze. Czekajcie z zapalonymi lampami – wewnątrz *Bramy Nieba waszej Niebieskiej Mamy* – na bardzo bliski powrót Pana Jezusa w chwale.

Dongo (Como), 24.12.1991, Święta Noc

462. Świetlista Grota

a Przeżywajcie ze Mną, najmilsi synowie, tajemnicę miłości i światłości waszego Bożego Narodzenia. Chcę was zabrać ze sobą, abyście przebyli długą drogę prowadzącą do Betlejem.

b Trwałam w stałej ekstazie miłości z Boskim Dzieciątkiem, które nosiłam w dziewiczym łonie. Mój najczystszy małżonek Józef, usiłując uczynić podróż mniej uciążliwą, udzielał Mi pomocy. Pomimo przebywania pośród hałaśliwej karawany otaczała nas wewnętrzna cisza. Głęboka modlitwa serca odmierzała powolne zbliżanie się do coraz wyraźniejszego celu. W miarę spokojnego upływu czasu niezmącony pokój duszy ogarniał pełne miłości poznanie wielkiej tajemnicy, która miała się właśnie wypełnić.

c Kiedy zbliżyliśmy się do Betlejem i wszystkie drzwi zamknęły się na naszą prośbę o gościnę na tę noc, pasterze wskazali nam biedną grotę, która w swej nędzy gotowa była nas przyjąć.

d To Święta Noc. To noc kładąca kres oczekiwaniu przez wieki. To noc otwierająca się na światło i kończąca ostatecznie czas pierwszego Adwentu. To noc dająca początek nowemu dniowi, który nie zna zachodu.

e W tę noc Niebo poślubia ziemię. Śpiewy anielskie współbrzmią z głosami małych, biednych i czystych. Pasterze otrzymują nowinę będącą radością dla wszystkich: «Dziś narodził się wam Zbawiciel».

f Pochylcie się, przyłączcie się do Mnie, by okryć Dzieciątko pocałunkami i łzami, ciepłem i miłością, łagodnością i serdeczną czułością. Jezus jest tak mały, właśnie się narodził. Płacze z powodu dotkliwego zimna. Kwili z powodu grubego lodu okrywającego cały świat. Jak pasterze przynieście Mu i wy wasze skromne dary. Wasze kapłańskie serca napełnione miłością będą dla Niego jedynym wielkim pocieszeniem.

g Przyjmijcie dziś i wy wielką zapowiedź radości: drugie Boże Narodzenie w chwale jest bliskie. Wy także przemierzacie właśnie ostatni odcinek długiej drogi. Dla was również kończy się już czas drugiego Adwentu. Przeżywajcie więc ze Mną i z Moim małżonkiem Józefem cenne godziny nowej wigilii.

h Niech głęboka cisza pojawi się w wielkim zgiełku słów i zalewie obrazów wypełniających dzisiejszy świat. Modlitwa serca prowadzi was do stałej rozmowy z Panem Jezusem, który przyszedł, przychodzi i powróci w chwale. Głęboki pokój duszy znaczy wasze upływające dni, pełne zagrożeń i bólu dla wszystkich.

i Idźcie bezpiecznie naprzód po tych wzburzonych wodach ostatnich czasów wielkiego ucisku, nie tracąc pokoju na widok drzwi ciągle dziś jeszcze zamykających się przed Jezusem Chrystusem, który przychodzi.

j Moje Niepokalane Serce jest *Świetlistą Grotą*, kończącą drugi Adwent. Wraz z tryumfem Mojego Serca dokona się powrót Jezusa do was w chwale.

Rubbio (Vicenza), 31.12.1991, Ostatnia noc roku

463. Upadnijcie ze Mną na twarz

a Najmilsi synowie, czuwajcie ze Mną na modlitwie i w skupieniu. Spędźcie w taki sposób ostatnie godziny roku naznaczonego wydarzeniami ważnymi dla losu całej ludzkości.

b *Wraz ze Mną upadnijcie na twarz w akcie głębokiej adoracji przed Jezusem Eucharystycznym*. Jego rzeczywista obecność wśród was w Eucharystii – przechowywanej z miłością we wszystkich Tabernakulach świata – jest światłem na waszej drodze. Jezus w Eucharystii jest umocnieniem we wszystkich waszych trudach. On jest balsamem na wszelką ranę i radością w każdym bólu. On jest Pokojem uśmierzającym wszelki niepokój i jutrzenką znaczącą początek każdego nowego dnia waszego ludzkiego życia.

c *Upadnijcie ze Mną na twarz w akcie wielkiego dziękczynienia* za wszystkie dobrodziejstwa, które zostały wam udzielone – dzięki miłości i Opatrzności waszego Niebieskiego Ojca. To Ojciec przygotowuje dla was każdą minutę waszego życia jako wyraz Swej miłości i Boskiego miłosierdzia. Żyjecie w tym czasie, by wypełnić Jego wielki plan miłości. Nawet jeśli się od Niego oddalacie, On was nigdy nie opuszcza, lecz przygotowuje, czeka, doprowadza do waszego powrotu. Jego Boskie miłosierdzie jest niebieską rosą sprawiającą, że wielka jałowość tego świata staje się płodną ziemią, a na pustyni, na której żyjecie, wyrasta świętość i życie.

d Wchodzicie teraz w czas, kiedy wszystkim ujawni się cud Boskiego miłosierdzia. Popatrzcie na ludzkość, która leży wyczerpana i zraniona, poszarpana i zwyciężona, zagrożona i pobita, chora i konająca. Jeśli nie podźwignie jej wielkie miłosierdzie, sama nie będzie potrafiła się już podnieść.

e Bliski jest moment, kiedy Ojciec Niebieski weźmie ją w Swoje ramiona, uwolni od zła, uzdrowi i zaniesie do Swego ogrodu radości.

f *Upadnijcie ze Mną na twarz w akcie głębokiego wynagrodzenia* za niezliczone zniewagi wyrządzane Duchowi Ojca i Syna, który cierpi w was niewypowiedziane udręki. Ileż zła dokonuje się każdego dnia na tym świecie! Prawo Boże jest otwarcie łamane. Bluźni się Jego Imieniu, a Jego dzień jest profanowany. Nie szanuje się już wartości życia. Liczba aborcji powiększa się coraz bardziej. Szerzą się morderstwa i przestępstwa, nienawiść i przemoc. Niespodziewanie wybuchają wojny – okrutne i krwawe, zagrażające pokojowi całej ludzkości.

g Jak liczne są dziś grzechy popełniane przeciwko Duchowi Świętemu. Módlmy się wspólnie, z pokorą i ufnością, wzywając daru Ducha Świętego. Niech zstąpi na nas jak rosa, by oczyścić ziemię i odnowić cały świat.

h Nie spędzajcie ostatnich godzin tego roku w zgiełku i rozproszeniu. *Upadnijcie ze Mną na twarz* w modlitwie adoracji, dziękczynienia i wynagrodzenia, aby wyprosić u Ojca, Syna i Ducha Świętego skrócenie czasu wielkiego ucisku – który właśnie teraz przeżywacie – aby wejść w nową, czekającą już na was epokę.

ROK -1992

XX. WASZE WYZWOLENIE JEST BLISKIE*(1992)*

Rubbio (Vicenza), 1.01.1992, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

464. Wasze wyzwolenie jest bliskie

a Zapraszam was dziś do zwrócenia oczu na Mnie, najmilsi synowie, bo *wasze wyzwolenie jest bliskie.* Wchodzicie w czasy decydujące, które doprowadzą was do tryumfu Mego Niepokalanego Serca w świecie.

b Wydarzenia szybko następują po sobie i nowy rok, który dziś zaczynacie, przyniesie spełnienie tego, co objawiłam wam w Moich tajemnicach.

c Mój przeciwnik działa coraz mocniej, by osiągnąć panowanie nad całą ludzkością. Przez to zwiększy się wszędzie zło i grzech, przemoc i nienawiść, nikczemność i niewiara. Wojny rozszerzą się, ogarniając nowe ludy i narody. Wiele Moich biednych dzieci będzie musiało nieść dotkliwy ciężar krwawego krzyża. Pomimo to – ufajcie.

d Podnieście oczy ku Mnie, Matce Boga i waszej prawdziwej Mamie. Ogłaszam wam dziś, że *wasze wyzwolenie jest bliskie.*

e Na Kościół zstąpi jeszcze gęstsza ciemność i zdoła wszystko ogarnąć. Błędy rozszerzą się bardziej i wielu oddali się od prawdziwej wiary. Odstępstwo rozszerzy się jak epidemia. Zostaną nim dotknięci Pasterze i powierzone im stada. Kościół – Moje biedne, ukrzyżowane i umierające Dziecko – będzie musiał wiele wycierpieć na całej ziemi Kościół.

f Kontestacja przeciwko Papieżowi stanie się mocniejsza: teologowie, Biskupi, Kapłani i wierni przeciwstawią się otwarcie jego Urzędowi Nauczycielskiemu. Mój Papież będzie się czuł coraz bardziej osamotniony, gdy zobaczy, jak jest opuszczony, krytykowany i wyszydzany przez wielu.

g Miejcie jednak wielką ufność i cierpliwość. Bądźcie mocni w wierze i nadziei. Podnieście oczy ku Mnie, Matce Boga i waszej prawdziwej Mamie. *Dziś ogłaszam wam, że wasze wyzwolenie jest bliskie.*

h Wyjdźcie z ukrycia, umiłowani synowie, i idźcie wszędzie, aby oświetlić ziemię Światłem Chrystusa. Nadeszły wasze czasy. Nie obawiajcie się, chociaż świat was ignoruje, chociaż wami pogardzają, odsuwają na bok i prześladują. Jestem zawsze z wami. Ukażcie się wszystkim jako Moi najmilsi synowie, Mnie poświęceni, jako apostołowie tych ostatnich czasów, których już od dwudziestu lat formuję przy pomocy Moich orędzi, dawanych za pośrednictwem najmniejszego z Moich synów.

i Idźcie drogą pogardy dla świata i samych siebie, drogą pokory i małości, miłości i czystości. Staniecie się w ten sposób dobrymi Samarytanami dla dzisiejszego bardzo cierpiącego Kościoła. Kochajcie zawsze i nikogo nie sądźcie. Kochajcie wszystkich waszą kapłańską, pełną tkliwości miłością.

j Bądźcie zjednoczeni z Papieżem, aby pomagać mu nieść na Kalwarię jego wielki krzyż.

k Idźcie na wszystkie drogi świata szukać Moich biednych zagubionych dzieci. Weźcie w ramiona Kapłanów, ubogich, chorych, zrozpaczonych, porzuconych, przybitych, przytłoczonych, wszystkie niezliczone ofiary przemocy, nienawiści i wojen. Zanieście wszystkich do bezpiecznego schronienia Mego Niepokalanego Serca.

l Podnieście oczy w tych mrocznych czasach, w których żyjecie. Nie bójcie się, że szatan uznany jest teraz za władcę świata i pana całej ludzkości. Jego królestwo zostanie szybko zamienione w stertę gruzu, a jego władza – zniszczona. Ja sama bowiem zwiążę go łańcuchem i zamknę w jego jeziorze ognia wiecznego i śmierci, skąd nie będzie już mógł wyjść.

m Jezus Chrystus, Król wiecznej chwały, zakróluje nad całym odnowionym światem i rozpocznie nowe czasy, które stoją już u waszych drzwi.

n Dlatego powtarzam wam na początku tego nowego roku: *Ufajcie.* Przeżywajcie każdy dzień *w wierze i w wielkiej nadziei.* Podnieście oczy ku Mnie, Matce Jezusa i waszej prawdziwej Mamie. *Dziś ogłaszam wam, że wasze wyzwolenie jest bliskie.*

San Salvador (Salwador), 2.02.1992, Święto Ofiarowania Pańskiego

465. Na spotkanie przychodzącego Pana

a Najmilsi synowie, *chodźcie ze Mną*, waszą Mamą Niebieską, *na spotkanie przychodzącego Pana.*

b Pozwólcie się nieść w Moich matczynych ramionach, które – z miłością i w ogromnym szczęściu – niosły Dziecię Jezus do Jerozolimskiej Świątyni. Przeżywacie dziś ponownie tę tajemnicę w czasie celebrowania Eucharystii.

c Mój mały synu, organizujesz dziś Wieczerniki w tym kraju od wielu lat podzielonym, zranionym, dotkniętym krwawą i okrutną wojną domową. Właśnie dziś dałam mu drogocenne dobro pokoju.

d *Chodźcie ze Mną na spotkanie Pana, który przychodzi w pokoju.* Jezus jest waszym pokojem. On was prowadzi do jedności z Ojcem Niebieskim, w Duchu Miłości, i daje wam to samo życie Boże, które wysłużył wam na Kalwarii przez Ofiarę Odkupienia.

e Ten świat nie zna pokoju, ponieważ nie przyjmuje Jezusa. Dlatego Moja matczyna rola polega na otwieraniu serc wszystkich Moich dzieci, aby przyjęły przychodzącego Pana. Dopiero wtedy pokój – tak wzywany i oczekiwany – będzie mógł przyjść na świat.

f *Chodźcie ze Mną na spotkanie Pana, który przychodzi w miłości.* Ludzkość jest przytłoczona ciężkim jarzmem przemocy, nienawiści, niepohamowanego egoizmu, podziału i wojny. Jakże

cierpi, jak jest deptana, uciskana! Ileż zabójstw każdego dnia z powodu wielkiego braku miłości! Świat stał się wielką pustynią. Serca ludzkie stały się zimne, twarde, nieczułe i zamknięte na troski małych, biednych i potrzebujących.

g Ten świat nie potrafi kochać, ponieważ nie przyjmuje Jezusa. Jezus jest Miłością. Jezus, który przychodzi, doprowadzi was wszystkich do doskonałej Miłości. Wtedy świat stanie się nowym ogrodem życia i piękna, będzie jedną rodziną, zjednoczoną słodką więzią Bożej miłości.

h *Chodźcie ze Mną na spotkanie Pana, który przychodzi w radości.* Tylko Jezus może otworzyć wasze serca na wspaniałe przeżycie szczęścia i radości.

i Zapomnijcie o krwawej przeszłości. Niech zamkną się głębokie rany tych bolesnych czasów oczyszczenia i wielkiego ucisku, ponieważ wasze wybawienie jest bliskie.

j Oto dlaczego dzisiaj – gdy kontemplujecie Mnie w tajemnicy Ofiarowania Dzieciątka Jezus w Świątyni – zapraszam was, byście pozwolili się nieść w Moich ramionach do duchowej świątyni Mojego Niepokalanego Serca. Tam chcę was ofiarować na chwałę Najświętszej Trójcy i wprowadzić w nowe, czekające was czasy.

Martiagua (Nikaragua), 11.02.1992 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes

466. Wyzwalam was z Niewoli

a Jestem Niepokalanym Poczęciem. Tymi słowami objawiłam się Mojej małej córce Bernadecie, ukazując się jej w grocie w Lourdes. Jestem przyczyną waszej radości.

b Dzisiaj, Mój mały synu, znajdujesz się w kraju Ameryki Centralnej, w którym należące do Mnie dzieci szczególnie Mnie kochają, wzywają i uwielbiają. Słyszałeś, jak często powtarzają ten okrzyk, wyraz ich wiary i miłości:

– Co jest przyczyną naszej wielkiej radości?

– Niepokalane Poczęcie Maryi.

c W ostatnich czasach Kościół został tu szczególnie doświadczony i dotknięty. Moje dzieci musiały nieść ciężar dotkliwej niewoli, narzucony przez system ateistyczny i komunistyczny. Przyjęłam jednak ich modlitwę, spojrzałam na ich dotkliwe cierpienie i zadziałałam osobiście, aby ich wybawić z tej niewoli.

d Teraz przyrzekam udzielić wielkiego daru Pokoju temu ludowi należącemu do Mnie, Mnie poświęconemu i tej ziemi Mnie powierzonej.

e Podążajcie słodkim śladem waszej Niepokalanej Mamy, a również zostaniecie wyzwoleni z jarzma wszelkiego zniewolenia.

f *Wyzwalam was z niewoli grzechu*, który trzyma was w mocy szatana, i prowadzę każdego dnia do życia wolnością dzieci Bożych.

g *Wyzwalam was z niewoli nieuporządkowanych namiętności,* szczególnie z nieczystości, aby pozwolić wam kroczyć drogą świętości i czystości.

h *Wyzwalam was z niewoli egoizmu i nienawiści,* aby umożliwić wam życie w miłości i jedności ze wszystkimi.

i *Wyzwalam was z niewoli systemów politycznych* – zbudowanych na negacji Boga, na głoszonym i szerzonym ateizmie – abyście byli przygotowani do życia jako nowy lud Boży, otwarty na doskonały kult dla Jego chwały.

j *Wyzwalam was z niewoli złych czasów, w których żyjecie*, aby was przygotować do wejścia w nowe, nadchodzące czasy. Zapraszam was dziś do podążania słodkim śladem Niepokalanej Mamy, abyście szybko dotarli do bezpiecznego portu waszego wybawienia.

k Błogosławię z miłością tę nikaraguańską ziemię i wszystkich Moich synów, którzy Mnie tu czczą i wzywają z tak wielką ufnością i nadzieją.

Quito (Ekwador), 27.02.1992, Rekolekcje w formie Wieczernika z Biskupami i Kapłanami należącymi do K. R. M. w Ameryce Łacińskiej

467. Matka Drugiej Ewangelizacji

a Tak bardzo jestem zadowolona, najmilsi synowie, z tego Wieczernika modlitwy i braterstwa, który przeżywacie dziś ze Mną, waszą Niebieską Mamą. Jestem zawsze z wami. Przyłączam się do waszej modlitwy i umacniam więzy waszego braterstwa.

b W tym roku świętujecie pięćsetlecie ewangelizacji Ameryki Łacińskiej. Wezwałam was do tego Wieczernika, gdyż pragnę przekazać wam miłość, troski i plany Mojego Niepokalanego Serca, odnoszące się do tej błogosławionej przeze Mnie ziemi – tak atakowanej i uderzanej przez Mojego przeciwnika.

c Przede wszystkim wyrażam wam *Moją największą radość* z powodu tego, że czuję tu miłość do Mnie ze strony Moich dzieci – szczególnie tych małych, ubogich, prostych, chorych i grzeszników. To dlatego kocham was miłością szczególną i pełną miłosierdzia. Jestem zawsze przy was jako Mama czuła i zatroskana, prowadzę was drogą pokoju, świętości, czystości i miłości.

d Dzielę się z wami również *troskami i cierpieniami Mojego Serca,* spowodowanymi bolesną sytuacją, w jakiej znajdują się tu narody i Mój Kościół, powołany do szerzenia światła Chrystusa i Jego Ewangelii. Pokojowi zagraża szerząca się przemoc, ciągle niebezpieczna niesprawiedliwość społeczna, podziały, stawianie własnych spraw ponad dobro wspólne, życie wielkiej liczby Moich biednych dzieci w warunkach nieludzkiej nędzy. Oprócz tego coraz bardziej szerzy się zło zagrażające nieskazitelności moralnej narodów, takie jak nieczystość, pornografia, narkomania, rozwody, uciekanie się do wszelkich sposobów przeszkadzających życiu i przeklęta aborcja, wołająca o pomstę do Boga.

e Kościołowi, który żyje i cierpi na tym kontynencie, zagraża wewnętrzny podział. Jest on wywoływany przez odłączanie się od Papieża i przez opozycję niektórych Biskupów, teologów, Kapłanów i wiernych wobec Jego nauczania. Mój przeciwnik chciał ugodzić

Kościół wyjątkowo podstępną zasadzką teologii wyzwolenia, będącą prawdziwą zdradą Chrystusa i Ewangelii. Dlatego też Moje Serce jeszcze dziś przeszyte jest mieczem boleści.

f Chcę wam wyjawić *plany łaski i miłosierdzia*, jakie ma wobec was wasza Niebieska Mama. Patrzę na tę ziemię jak na drogocenną część Mojej własności. Chciałam, by w pięćsetną rocznicę jej ewangelizacji cała została poświęcona Memu Niepokalanemu Sercu. Wysyłałam Mojego małego syna do wszystkich części świata, by wezwać Biskupów, Kapłanów, osoby zakonne i wiernych do tego poświęcenia się. Pragnę go i bardzo o nie proszę na czasy, w których żyjecie.

g Ocalę Amerykę Łacińską.

h *Jestem Matką drugiej ewangelizacji.* Jak gwiazda prowadzę was po jasnej drodze wierności Chrystusowi i Jego Ewangelii. Powinniście ponownie uwierzyć Ewangelii Jezusa. Macie z mocą i w całości ogłaszać ją wszystkim. Głoście ją tak jasno, jak czynił to Mój Syn Jezus.

i Moim matczynym obowiązkiem jest *formowanie was na apostołów drugiej ewangelizacji.* Zapraszam was, synowie najmilsi, do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu, abym mogła was formować i prowadzić w tej ważnej misji. Pobudzeni mocą Ducha Świętego – jaką otrzymuje dla was wasza Niebieska Mama – idźcie i głoście wszelkiemu stworzeniu: «Bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!»

j Wyjdźcie z tego Wieczernika w pokoju i radości. Jestem zawsze z wami. Błogosławię was wszystkich i dusze Mi poświęcone w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Sao Paulo (Brazylia), 27.03.1992 Wieczernik z odpowiedzialnymi za K. R. M. z całej Brazylii

468. Idźcie i ewangelizujcie

a Otaczacie dziś chwałą Moje Niepokalane Serce w tym stałym Wieczerniku modlitwy i braterstwa, w którym się znajdujecie wy, odpowiedzialni za Kapłański Ruch Maryjny, przybyli z całej Brazylii. Jestem z wami. Łączę się z waszą modlitwą o otrzymanie daru Ducha Świętego, przekształcającego was w apostołów tych ostatnich czasów.

b Nadeszła chwila dawania przez was publicznego świadectwa. Niech wszyscy zobaczą, że jesteście Moimi małymi dziećmi, apostołami, których ukształtowałam do wielkiego czekającego was zadania nowej ewangelizacji.

c Jak w Jerozolimskim Wieczerniku otwarłam drzwi, aby Apostołowie szli głosić Ewangelię – dając początek pierwszej ewangelizacji – tak w waszym Wieczerniku wzywam was do stania się *apostołami drugiej ewangelizacji.*

d Gdy kończy się ten nadzwyczajny Wieczernik, daję każdemu z was Moje macierzyńskie polecenie: *idźcie i ewangelizujcie.*

e *Idźcie* we wszystkie strony waszego wielkiego narodu.

f *Idźcie* do wszystkich miejsc, nawet do tych najbardziej oddalonych i zagubionych.

g *Idźcie* do wszystkich Moich dzieci, szczególnie do najbardziej oddalonych, do grzeszników, biednych, do tych, którzy są ofiarami zła, wad, egoizmu, nienawiści i nieczystości.

h Z udzieloną wam, pochodzącą ode Mnie mocą *idźcie* do wszystkich stworzeń.

i *Idźcie* jako apostołowie drugiej ewangelizacji, do której wzywa was z mocą Mój pierwszy umiłowany syn, Papież Jan Paweł II.

j *Idźcie i ewangelizujcie.*

k *Ewangelizujcie* tę biedną ludzkość, która – po prawie dwóch tysiącach lat od pierwszego głoszenia Ewangelii – stała się znowu pogańska. Ewangelizujcie ją, głosząc pilną potrzebę nawrócenia i powrotu do Pana. Niech zostaną zniszczone bożki, które ludzkość wzniosła własnymi rękoma: przyjemność, pieniądz, pycha, nieczystość, ateizm, niepohamowany egoizm, nienawiść i przemoc. Niech powróci do Boga drogą pokuty, odrzucenia szatana i jego pokus, grzechu i wszelkiego rodzaju zła. Wtedy na drodze ludzkości zakwitnie łaska i świętość, czystość i miłość, zgoda i pokój.

l *Ewangelizujcie Kościół*, cierpiący i podzielony, ogarnięty oparami szatana, zagrożony utratą wiary i odstępstwem. Niech Kościół na nowo uwierzy w ewangelię jezusa. Niech Ewangelia Jezusa – głoszona i wprowadzana w życie dosłownie – będzie jedynym światłem prowadzącym Kościół po ziemskiej drodze. Wtedy stanie się on ponownie pokorny, święty, piękny, ubogi, ewangeliczny, bez skaz i zmarszczek, podobny do Niebieskiej Mamy, która prowadzi go każdego dnia ku największej odnowie.

m *Ewangelizujcie* wszystkich ludzi głosząc, że bliskie jest Królestwo Boże. Zbliża się moment drugiego przyjścia Jezusa, powrotu Chrystusa w chwale dla odbudowania wśród was Królestwa łaski, świętości, sprawiedliwości, miłości i pokoju. Ogłaszajcie wszystkim Jego powrót w chwale, aby na świecie zakwitła nadzieja i aby serca ludzkie otwarły się na przyjęcie Go.

n *Otwórzcie drzwi przychodzącemu Jezusowi.* W tym celu głoście konieczność modlitwy i pokuty, odważnego praktykowania wszystkich cnót, powrotu do doskonałego kultu opartego na miłości, adoracji i wynagradzaniu Jezusowi obecnemu w Eucharystii. Twórzcie wszędzie Wieczerniki modlitwy, o które prosiłam: wśród dzieci, młodzieży, Kapłanów, wiernych. Szerzcie wszędzie zwłaszcza Wieczerniki rodzinne. Proszę o nie, o ten silny środek, który ocali chrześcijańskie rodziny od wielkich zagrażających im nieszczęść.

o Wyjdźcie z tego Wieczernika jako apostołowie drugiej ewangelizacji. Nie lękajcie się.

p Jestem zawsze z wami i prowadzę was po świetlistej drodze. Błogosławię was i tych, którzy są wam drodzy, oraz dusze wam powierzone w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Rubbio (Vicenza), 16.04.1992, Wielki Czwartek

469. Będziecie Kapłanami wiernymi

a Najmilsi synowie, jestem szczególnie blisko was w tym dniu Wielkiego Czwartku. To wasz dzień. To wasza Pascha.

b Jezus umiłowawszy Swoich, którzy byli na świecie, do końca ich umiłował. Jesteście zrodzeni w kolebce miłości. Wasze kapłaństwo ma swój początek w tajemnicy nieskończonej miłości Boskiego Serca Jezusa.

c I wy byliście obecni z Apostołami w Wieczerniku Jerozolimskim. Byli tam Biskupi i Kapłani wszystkich czasów aż do skończenia świata, ponieważ tamto miejsce i ów dzień znajduje się poza czasem i historią. To dzień nowego Kapłaństwa i nowej Ofiary, która składana jest we wszystkich częściach ziemi za życie świata.

d Wejdźcie do Serca Jezusa, waszego Brata, wejdźcie ze Mną do Getsemani Jego miłości i Jego bólu. Pozwólcie się zanurzyć w nieskończonym morzu Jego Boskiej Miłości, a *staniecie się Kapłanami wiernymi*.

e Jest to również dzień zdrady: «Zaprawdę powiadam wam, jeden z was Mnie zdradzi». Jezus wzruszył się głęboko. Jego Serce przeszyły głębokie rany, kiedy poczuł się zdradzony przez Swoich: «Jeden z was Mnie zdradzi».

f To również chwila ludzkiej słabości i opuszczenia. Piotr zapiera się Jezusa trzy razy. Apostołowie uciekają w obawie i opuszczają Go.

g Pozostaje młody Jan Apostoł, który kocha, wierny przyjaciel, Mój pierwszy umiłowany syn. Pozostaje ze Mną, Matką zbolałą i ukrzyżowaną.

h Ta Pascha powtarza się w czasie. Owa tajemnica Bożej miłości i braku ludzkiej odpowiedzi odnawia się każdego dnia.

i Iluż dziś uczestniczy w Jego Kapłaństwie, stanowi część Jego dziedzictwa, a na tyle sposobów Go zdradza!

j *Zdradzają Go*, ponieważ nie wierzą już w Jego Boskie Słowo. Rozprzestrzenia się brak wiary. Odstępstwo coraz bardziej rozszerza się w Kościele.

k *Zdradzają Go*, ponieważ bardziej od Niego wolą trzydzieści srebrników wygody i przyjemności, nieczystości i pychy, poszukiwania dobrobytu i własnego zadowolenia. Iluż jest Judaszów zdradzających dziś Syna Człowieczego!

l Iluż należących do Niego wypiera się Go, powtarzając słowo ludzkiej słabości Piotra: «Nie znam tego człowieka».

m *Wypierają się Go* ze strachu przed brakiem uznania i uszanowania przez świat, w którym żyją, z obawy przed uznaniem ich za zacofanych i konserwatystów, z lęku przed krytyką lub odsunięciem na bok.

n Biskupi, Kapłani, Moi najmilsi synowie, dlaczego tak wielu z was powtarza dziś okrutny gest zdrady Judasza i zaparcia się Piotra? Nowa męka – która odnawia się dla Jezusa w Paschę 1992 roku – to *niewierność* ze strony wielu Jego Kapłanów.

o Najmilsi synowie, jak Jan pozostańcie ze Mną, waszą Matką zbolałą i ukrzyżowaną. Pozostańmy razem u boku Jezusa w Getsemani. Idźmy za Nim z miłością i pobożnością po bolesnej drodze na Kalwarię. Proszę was o poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu, o

wejście do niebiańskiego ogrodu, abym mogła was dziś uczynić *Kapłanami wiernymi*, nowymi JANAMI, którzy już nigdy więcej – nawet na jedną chwilę – nie opuszczą Mojego Syna Jezusa.

p Wasza Niebieska Mama przygotowuje dla Jezusa – przeżywającego w tę noc ponownie i w o wiele większy sposób bolesną Agonię Ogrójca – Kielich pocieszenia, który daje Mu Ojciec. Jezus pije go z nieskończoną wdzięcznością czując, że również dziś kochają Go bardzo Jego wierni Kapłani.

Rubbio (Vicenza), 17.04.1992, Wielki Piątek

470. Uwielbiajmy Jezusa Ukrzyżowanego

a Najmilsi synowie, w tym dniu upadnijcie na twarz razem ze Mną, waszą bolejącą Matką. Z miłością i wielką wdzięcznością *uwielbiajmy Jezusa ukrzyżowanego.*

b On jest prawdziwym Królem, On jest naszym Królem. Oto On – rozciągnięty na Swoim królewskim tronie:

«A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie».

c Zbliżcie się więc do tronu łaski i miłosierdzia, aby otrzymać zbawienie w tych sprzyjających czasach waszego Odkupienia. Ten, który jest dziś osądzany, skazywany na śmierć krzyżową i okrutnie zabijany na Kalwarii, jest *prawdziwym Synem Bożym.* On jest Słowem współistotnym Ojcu, Jego jedynym Synem. On jest Odbiciem Jego istoty i Odblaskiem Jego chwały.

d Całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie, ale ukształtowałeś Mi ciało: Oto idę, Ojcze, pełnić Twoją wolę.

e Tak Bóg umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał. Jezus jest drogocennym darem miłości Ojca. On jest sługą posłusznym i uległym. Jest Barankiem łagodnym i cichym, prowadzonym na śmierć. Jest Odkupicielem i Zbawicielem całej ludzkości.

f On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego Siebie, przyjąwszy postać sługi, i stał się posłuszny aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej.

g *Uwielbiamy Cię, Jezu ukrzyżowany,* ponieważ na Twoim królewskim tronie wyzwalasz ludzkość z niewoli szatana, zmazujesz wszelką plamę grzechu i udzielasz cennego daru Twego Odkupienia.

h Dziś umiera na Krzyżu Mój Syn Jezus, poczęty w Moim dziewiczym łonie, formowany przez dziewięć miesięcy przed narodzeniem, karmiony w nim Moim własnym ciałem i krwią. Umiera Jezus zrodzony w grocie, złożony w żłobie, karmiony Moim mlekiem. Umiera Ten, który rósł w Moich ramionach kołysany Moją miłością, prowadzony Moimi rękoma, wychowywany Moimi słowami, strzeżony i chroniony w zagrożonym dzieciństwie. Umiera Ten, na którego wzrost – zgodny z rytmem ludzkim – patrzyłam z matczynym szczęściem; któremu Moją obecnością pomagałam w wypełnieniu Jego publicznej misji i towarzyszyłam w dniu wydania niesprawiedliwego i nieludzkiego wyroku.

i Spójrzcie ze Mną na Jego Ciało, które całe stało się jedną raną z powodu straszliwego biczowania. Krew spływająca z głowy zranionej koroną cierniową zniekształca Jego twarz. Jego poranione ramiona z trudem utrzymują drzewo męczarni. Słuchajcie sercem, wraz ze Mną, straszliwych uderzeń w gwoździe, które przeszywają Jego ręce i stopy. Usłyszcie odgłos Krzyża wpadającego w ziemię, zobaczcie Jego skurcz z powodu nowego bólu. Posłuchajcie jęków Jego krwawej agonii, ostatniego westchnienia, które wydaje w chwili Swej śmierci na Krzyżu.

j *Mój Syn* umiera przy Mnie, Swej Bolejącej Matce, która otwiera Serce, by przyjąć was wszystkich do zbolałej kołyski Swego nowego i powszechnego macierzyństwa.

k *Ukrzyżowany Jezus jest waszym Odkupicielem i Zbawicielem.* W tym dniu spełnia się pragnienie całego Jego życia i wola Ojca realizuje się w sposób doskonały, ponieważ Jezus złożył Siebie w ofierze dla waszego zbawienia.

l Duchowo pocieszeni patrzcie dziś z miłością, ogromną wdzięcznością i z radością na Tego, którego przebodli. On jest prawdziwym Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata. On jest Arcykapłanem, który raz na zawsze wchodzi do Świątyni, aby przez Swoją krew otrzymać dla was wieczne Zbawienie.

m On jest waszą Paschą, Mostem, który pozwala wam przejść z grzechu do łaski, ze śmierci do życia, z niewoli na wolność. On jest waszym Bratem, który bierze was za rękę i prowadzi, abyście byli prawdziwymi dziećmi Bożymi.

n Jezus powróci na królewskim tronie Swojej chwały, aby spełniły się Słowa, które były przyczyną Jego skazania. Obłoki niebieskie położą się jako podnóżek u Jego stóp. Przyjdzie ustanowić Królestwo łaski, świętości, miłości, sprawiedliwości, pokoju. Doprowadzi w ten sposób do doskonałego wypełnienia planu Odkupienia.

o Żyjcie w oczekiwaniu Jego chwalebnego powrotu i waszego bliskiego wyzwolenia.

Rubbio (Vicenza), 18.04.1992, Wielka Sobota

471. Grób dla waszego niewolnictwa

a Trwajcie przy Mnie, synowie umiłowani, w tym dniu, w którym pozostałam bez Mojego Syna. Jego Ciało złożono w nowym grobie, w oczekiwaniu na Zmartwychwstanie.

b Apostołowie są wystraszeni i rozproszeni. Jestem ze świętymi niewiastami, dotrzymującymi Mi towarzystwa. Czuwam na modlitwie i w oczekiwaniu.

c To dzień Mojego niepokalanego bólu. To pierwszy dzień Mojego duchowego macierzyństwa. Dlatego właśnie od najdawniejszych czasów istniał w Kościele zwyczaj oddawania Mi w tym dniu szczególnej czci.

d Pragnę, abyście wszyscy razem trwali dziś ze Mną – na stałym czuwaniu modlitwy i miłości – przy Grobie, w którym spoczywa martwe ciało Jezusa. W tym grobie na zawsze złożony jest grzech i zło, niewiara i egoizm, nieczystość i pycha, zepsucie i śmierć.

e Rodzi się nowy człowiek: człowiek łaski i świętości, wiary i nadziei, czystości i miłości. Rodzi się Kościół. Rodzi się nowa ludzkość, kształtowana na wzór chwalebnego człowieczeństwa Jezusa zmartwychwstałego i siedzącego po Prawicy Ojca.

f Zapraszam was dziś do wejścia z Chrystusem do grobu, aby umrzeć dla świata i dla samych siebie, a żyć jedynie dla Pana i Jego chwały.

g Niech ten nowy grób stanie się *grobem dla waszego niewolnictwa.*

h Niech to będzie *grób dla waszego niewolnictwa*, w którym zniszczone zostaną wszelkie więzy trzymające was pod władzą szatana. *Niech to będzie grób*, w którym rodzi się nowy człowiek, wezwany do wolności dziecka Bożego.

i Niech to będzie *grób dla waszego niewolnictwa*, w którym umiera na zawsze ludzkość oddalona od Boga, zbuntowana przeciw Jego prawom, zepsuta, zniewolona złem, jęcząca pod władzą ciemności. Niech to będzie *grób,* w którym rodzi się nowa ludzkość, oświetlona i uświęcona przez pełne chwały człowieczeństwo Jezusa.

j Niech to będzie *grób dla waszego niewolnictwa*, w którym umiera Kościół chory i podzielony, ogarnięty duchem świata; Kościół, którego wierność i świętość jest zaciemniona, Kościół zagrożony utratą wiary i odstępstwem. Niech to będzie grób, w którym rodzi się Kościół nowy, święty, wierny, jaśniejący, ewangeliczny, ubogi i czysty, odzwierciedlający w świecie tylko światło Chrystusa.

k *W nowym grobie tego dnia* zostanie na zawsze złożona wszelka forma niewoli waszego czasu, trzymająca was we władzy szatana, zwodzącego wszystkich. Niech *w nowym grobie tego dnia* narodzą się nowe czasy waszego wyzwolenia, udzielanego wam przez Jezusa Chrystusa zmartwychwstałego i żyjącego pośród was.

Rubbio (Vicenza), 19.04.1992, Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego

472. Zwycięstwo panujące nad światem

a Nie lękajcie się, synowie najmilsi. Popatrzcie na Jezusa, który mocą Swej Boskości powstaje z martwych i wychodzi zwycięski z grobu w Swym chwalebnym Ciele, jaśniejącym bardziej niż słońce.

b Chrystus zmartwychwstały i żyjący wśród was jest – w tych ostatnich czasach – przyczyną waszej radości, waszej ufności i waszej nadziei. Szatan doznaje porażki i cała jego władza jest mu już odbierana przez Chrystusa. On zgodził się umrzeć, aby stać się lekarstwem, które uzdrawia was z choroby grzechu i śmierci.

c Niech dziś się radują wasze serca i niech napełnia je ta sama radość, którą odczuwałam, kiedy ujrzałam Mojego Syna Jezusa w blasku Jego Boskości, pochylającego się nade Mną, aby położyć kres Mojej matczynej boleści.

d Ogłaszajcie wszystkim ludziom to niezwykłe wydarzenie, aby mogli żyć cnotą wiary i nadziei w tych bolesnych czasach oczyszczenia.

e Głoście Jego śmierć. Wyznawajcie dziś Jego zmartwychwstanie, któremu obecnie tak łatwo się zaprzecza. Nawet w Moim Kościele wielu Moich biednych synów nie mówi o zmartwychwstaniu Jezusa jako o wydarzeniu historycznym, które naprawdę miało miejsce, lecz – jako o akcie wiary.

f Zmartwychwstanie Chrystusa jest wydarzeniem historycznym, najbardziej pewnym, lepiej udowodnionym niż wszystkie inne wydarzenia, które miały miejsce.

g Jako wasza Mama ostrzegam was, byście uważali i czuwali, ponieważ Mój przeciwnik zwodzi wasze umysły podstępnymi i niebezpiecznymi błędami w celu doprowadzenia was do utraty wiary i do odstępstwa.

h Głoście wszystkim odważnie, że Chrystus jest Synem Bożym, który umarł i zmartwychwstał, wstąpił do Nieba i siedzi po Prawicy Ojca.

i *Tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara.*

j Zmartwychwstały Chrystus doprowadzi obecnie do doskonałego wypełnienia woli Ojca. Uczyni to przez drugie przyjście w chwale, dla ustanowienia Swego Królestwa, w którym wszyscy na ziemi będą spełniać Bożą wolę.

Bolonia, 13.05.1992, Rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

473. Znak Mojej Obecności

a Najmilsi synowie, dziś wspominacie 75 rocznicę Mojego pierwszego objawienia w Fatimie w Cova da Iria 13 maja 1917 r. Chcę was zaprosić do przeżycia tego dnia na modlitwie i w dziecięcej jedności ze Mną – waszą Niebieską Mamą. Wy jesteście owocem Mojego ukazania się. Jesteście spełnieniem się Mojego Przesłania.

b Przepowiedziałam wam czasy utraty prawdziwej wiary i odstępstwa, które rozszerzy się we wszystkich częściach Kościoła. Żyjecie właśnie w tych przepowiedzianych wam czasach.

c Jesteście *znakiem Mojej obecności* w tych czasach oczyszczenia i wielkiego ucisku. Wzywam was więc do włączenia się w Moje Dzieło Kapłańskiego Ruchu Maryjnego, który Sama upowszechniłam we wszystkich częściach ziemi, aby przemienić synów Mi poświęconych w mężnych świadków wiary i odważnych apostołów Prawdy.

d Oto dlaczego wychowuję was do jak największej wierności Chrystusowi, zapraszam do życia Ewangelią i do głoszenia jej dosłownie, w wielkiej jedności z Papieżem. On bowiem otrzymał od Jezusa zadanie zachowywania Jego Kościoła w Prawdzie i w Wierze. Gdy szerzy się wielkie zło niewierności i odstępstwa, wy stajecie się potężną pomocą, której Ja Sama udzielam.

e Przepowiedziałam wam czasy wojny i prześladowania Kościoła oraz Ojca Świętego z powodu szerzenia się ateizmu teoretycznego i praktycznego oraz buntu ludzkości przeciw Bogu i Jego Prawu.

f Wy jesteście *znakiem Mojej obecności* w tych czasach. Proszę was więc o kroczenie drogą, którą Ja Sama wyznaczyłam wam przez te lata. Wytyczyłam wam drogę, składając orędzia w

sercu małego, należącego do Mnie syna. Uczyniłam to, abyście mogli żyć na chwałę Ojca Niebieskiego, doskonale naśladować Mego Syna Jezusa, poddając się uświęcającemu działaniu Ducha Świętego.

g Będziecie mogli dziś dać pełne mocy świadectwo miłości i nadziei, wiary i sprawiedliwości, pokory i czystości. Stajecie się ogromną pomocą, której udzielam w obliczu wielkiego zła: materializmu i hedonizmu, egoizmu i pychy, chciwości i nieczystości.

h Przepowiedziałam wam karę oraz to, że na koniec Moje Niepokalane Serce zwycięży.

i Wy jesteście *znakiem Mojej obecności* w czasie bolesnej próby. Przygotowuje ona tryumf Mojego Niepokalanego Serca w świecie. Poprzez Mój Kapłański Ruch Maryjny wzywam wszystkich Moich synów do poświęcenia się Mojemu Sercu oraz do tworzenia wszędzie Wieczerników dla Kapłanów, wiernych świeckich, dla dzieci, młodzieży i rodzin.

j Przez to otrzymuję wielką moc wstawiennictwa i wynagrodzenia. Mogę działać, aby przemienić serca Moich biednych grzesznych dzieci. I tak każdego dnia coraz bardziej tryumfuje Moje Niepokalane Serce.

k Im bardziej będę tryumfować w sercach i duszach coraz większej liczby Moich synów, tym bardziej będzie się od was oddalać kara, a Jezus będzie mógł wylewać na świat potoki Swego Boskiego Miłosierdzia.

l Zapraszam dziś wszystkich do postępowania za Mną, waszą Niebieską Mamą, która zstępuje z Nieba, aby stać się w tych czasach waszym zbawieniem i waszym pewnym zwycięstwem.

Valdragone (San Marino), 1.07.1992 Wieczernik z Biskupami i Kapłanami z K. R. M. z Ameryki i Europy

474. Wasza kapłańska miłość

a Jak bardzo jestem zadowolona widząc was – Biskupów i Kapłanów należących do Mojego Ruchu, przybyłych ze wszystkich krajów Ameryki i Europy – tak licznie zebranych w Wieczerniku modlitwy i braterstwa.

b Jestem obecna pośród was. Jednoczę się z waszą modlitwą i dodaję jej mocy. Buduję pomiędzy wami większe braterstwo. Pomagam wam wzrastać we wzajemnej miłości, abyście stanowili jedno.

c Powinniście się spotykać, poznawać, kochać, pomagać sobie iść razem odważnie i ufnie po trudnej drodze bolesnych czasów, które właśnie przeżywacie.

d Uśmierzacie w tych dniach boleść Mojego Serca. *Otaczacie chwałą Moje Niepokalane Serce. Jesteście wezwani, by stać się narzędziami tryumfu Mojego Niepokalanego Serca w świecie.*

e Oto dlaczego was tu wezwałam. Otrzymałam dla was w tym celu szczególne wylanie Ducha Świętego. W tych dniach działałam w głębi waszych serc i dusz, aby uzdolnić je do zrealizowania Mojego wielkiego planu miłości i miłosierdzia.

f *Nadeszły Moje i wasze czasy.* Ukażcie się wszystkim jako Moje małe dzieci, jako Kapłani Mnie poświęceni i Apostołowie tych ostatnich czasów. *Wasze światło powinno coraz mocniej świecić w wielkiej ciemności – okrywającej ludzkość i ogarniającej Kościół.*

g Niech *wasza kapłańska miłość będzie znakiem Mojej matczynej obecności* pośród was.

h Niech *wasza kapłańska miłość zstępuje jak niebiańska rosa* na tę biedną ludzkość, chorą i zranioną, oddaloną od Boga. Stała się ona ofiarą cywilizacji materialistycznej i ateistycznej, żyjącą w niewoli grzechu, nienawiści, niepohamowanego egoizmu i nieczystości.

i Niech *wasza kapłańska miłość będzie łagodnym balsamem* na głębokie i krwawiące rany waszych czasów.

j Wyjdźcie z tego Wieczernika i idźcie na cały świat szukać Moich biednych, zagubionych dzieci. Doprowadźcie je wszystkie do bezpiecznego schronienia Mojego Niepokalanego Serca. Weźcie za rękę dzieci narażone na tak wiele niebezpieczeństw, będące ofiarami podstępnych zasadzek Mego przeciwnika. Dajcie siłę i odwagę młodzieży, aby uchronić ją przed łatwymi pokusami przyjemności i nieczystości. Wspierajcie rodziny, aby żyły w świętości i miłości, aby zawsze przyjmowały dar życia. Ochrońcie je przed wielkim nieszczęściem rozwodu i aborcji. Doprowadźcie do domu Ojca Niebieskiego wiele Moich grzesznych dzieci. Wspomagajcie słabych, umacniajcie chorych, przywracajcie nadzieję zrozpaczonym.

k Niech *wasza kapłańska miłość odzwierciedla miłość* Boskiego i Miłosiernego Serca Jezusa oraz *miłość* Mego Niepokalanego Serca do bardzo chorej ludzkości.

l Niech *wasza kapłańska miłość zstąpi jak niebiańska rosa* na Kościół cierpiący i podzielony, niosący Krzyż na Kalwarię swego oczyszczenia i męczeństwa.

m Proszę was o to, byście byli w Kościele Moją matczyną i miłosierną obecnością.

n Bądźcie wielkim wsparciem dla Papieża i pomóżcie mu nieść Krzyż, który stał się dziś bardzo ciężki.

o Wspierajcie Biskupów modlitwą, miłością i dobrym przykładem.

p Niech *wasza kapłańska miłość będzie rosą* łagodzącą głębokie rany wielu waszych braci Kapłanów, upadających pod ciężarem wielkich trudności obecnego czasu oczyszczenia i wielkiego ucisku.

q Nikogo nie osądzajcie. Kochajcie wszystkich czułością Mojego matczynego Serca.

r Staniecie się wtedy drogocennymi narzędziami tryumfu Mego Niepokalanego Serca w świecie. Tworzycie nowe serce nowego Kościoła, który właśnie formuję w niebiańskim ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca.

s Wasz zapał i praca – którą wykonujecie w celu większego rozszerzenia się w waszych krajach Mojego Dzieła Kapłańskiego Ruchu Maryjnego – daje wiele radości Mojemu Sercu. Z gorliwością pomnażajcie wszędzie Wieczerniki modlitwy, o które was prosiłam: pomiędzy

Kapłanami, wiernymi i w rodzinach. Wtedy każdego dnia będziecie współpracować z dziełem urzeczywistniania Mojego wielkiego planu zbawienia i miłosierdzia.

t Odnowieni w Duchu Świętym wyjdźcie z tego Wieczernika jako odważni apostołowie drugiej ewangelizacji, do której was wezwałam.

u Jestem zawsze z wami. Prowadzę was łagodnie drogą, którą musicie jeszcze przejść.

v Błogosławię was oraz tych, którzy są wam drodzy, i wszystkich wam powierzonych w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Rubbio (Vicenza), 15.08.1992 Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

475. Promienie Mojego blasku

a Popatrzcie na niebiański blask Mojego Ciała wziętego do chwały Raju, najmilsi synowie, i kroczcie ze Mną do bezpiecznego portu waszego tak bliskiego już wyzwolenia.

b Jesteście Moją radością i Moją koroną.

c Jesteście jaśniejącymi gwiazdami, sprawiającymi, że Mój królewski płaszcz lśni jeszcze bardziej.

d Zapraszam was do przeżycia tego dnia ze Mną i w jedności ze świętymi duszami z Raju i błogosławionymi duszami oczyszczającymi się w Czyśćcu.

e Aniołowie i wszystkie chóry anielskie nie posiadają się z radości, kontemplując dziś, w rajskiej światłości, chwalebne i uwielbione Ciało waszej Niebieskiej Mamy. Święci cieszą się w Niebie, a dusze w Czyśćcu drżą z radości. Kościół pielgrzymujący i cierpiący – kroczący po pustyni świata i historii – utwierdza się w nadziei i znajduje pocieszenie pośród wszystkich ucisków.

f Zanieście wszędzie balsam Mojej matczynej pociechy. Rozsiewajcie Moje światło w głębokich ciemnościach, które was otaczają.

g *Wy jesteście promieniami Mojego blasku.*

h Chcę, aby za waszym pośrednictwem promienie te rozszerzyły się wszędzie. Chcę, by zstąpiły jak niebiańska rosa na biedną ludzkość, którą zawładnął już Zły, i na Mój Kościół przeżywający godzinę bolesnej męki.

i Rozlewajcie *promienie wiary* w tych czasach wielkiego odstępstwa. Rozlewajcie *promienie nadziei* na świat zepsuty przez materializm i niepohamowane poszukiwanie przyjemności. Rozlewajcie *promienie miłości* pośród egoizmu, nienawiści i wielkiej obojętności wobec słabych, biednych i cierpiących. Rozlewajcie *promienie czystości* pośród oceanu nieczystości. Rozlewajcie *promienie ciszy* w zgiełku ogłuszających głosów. Rozlewajcie *promienie modlitwy* w powszechnym braku skupienia. Rozlewajcie *promienie pokory* pośród wielkiej pychy. Rozlewajcie *promienie posłuszeństwa* tam, gdzie szerzy się bunt.

j Wy, którzy jesteście jaśniejącymi gwiazdami Mojego promiennego matczynego płaszcza, sprawcie, by wszędzie zstąpiły *promienie Mojej chwały.*

k Utwórzcie nowy Kościół. Zbierzcie ze wszystkich stron Moich synów, wezwanych do tego, by stanowić część małej wiernej reszty. Skróćcie czasy waszej bardzo ciężkiej niewoli. Przygotujcie serca i dusze na przyjęcie nadchodzącego Pana.

l W tym dniu, kiedy Raj jednoczy się z ziemią, umacniam was, abyście wypełnili Mój plan. Przyjmuję was w głębinach Mojego Niepokalanego Serca. Prowadzę was zdecydowanie drogą waszego wyzwolenia, abyście osiągnęli w końcu nowe niebiosa i nową ziemię.

Mediolan, 8.09.1992, Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

476. Wasza kapłańska wierność

a Najmilsi synowie, niech was – razem z całym Kościołem ziemskim i niebieskim – ogarnie radość płynąca z kontemplacji radosnej tajemnicy narodzenia waszej Mamy.

b Popatrzcie dziś na waszą Mamę - małe Dziecko i złóżcie przy Mojej kołysce drogocenny wieniec *waszej kapłańskiej wierności*.

c Bądźcie *Kapłanami wiernymi*. Bądźcie wierni waszemu powołaniu, zobowiązującemu was do bycia sługami Chrystusa i Jego Ewangelii. Jak Ja od najwcześniejszego dzieciństwa byłam wierna wezwaniu Boga – realizując plan, jaki miał wobec Mnie od całej wieczności – tak i wy bądźcie *wierni waszemu kapłańskiemu powołaniu*.

d Jeśli jesteście mali, *pozostańcie temu wierni*. Jeśli jesteście ubodzy, *pozostańcie temu wierni*. Jeśli jesteście ulegli, *pozostańcie temu wierni*. Zadanie waszej Niebieskiej Mamy polega na prowadzeniu was wszystkich drogą *waszej kapłańskiej wierności*.

e – *Bądźcie wierni posłudze Słowa.*

Iluż Kapłanów stało się dziś ofiarami bardzo licznych błędów! Głosi się je, rozszerza i rozpowszechnia jako nowe kulturowe interpretacje Prawdy. Przez to łatwo się je przyjmuje i wielka liczba Moich synów oddala się od prawdziwej wiary. Żyjecie w czasach przepowiedzianych przez Boże Pismo. Pojawiają się dziś liczni fałszywi nauczyciele, którzy uczą bajek i oddalają wiernych od Prawdy Ewangelii. Wy zatem zawsze, odważnie i dosłownie głoście Ewangelię Jezusa. Dzięki temu wytrwacie w prawdziwej wierze i pomożecie małej reszcie trwać mocno w pewności wiary w tych czasach powszechnego odstępstwa.

f – *Bądźcie wierni posłudze Łaski.*

Jezus włączył was głęboko w wykonywanie Swego wiecznego i najwyższego Kapłaństwa po to, by Boży dar Łaski mógł zstępować w dusze wszystkich odkupionych. Wypełniajcie to powołanie poprzez udzielanie Sakramentów, które Chrystus ustanowił jako skuteczne środki udzielania Łaski.

Bądźcie wierni posłudze sakramentalnej, szczególnie zaś udzielaniu Sakramentu Pojednania. Jego zadanie polega na przywracaniu łaski tym, którzy ją utracili popełniając grzechy śmiertelne. Dziś jednak stopniowo zanika ten tak cenny i konieczny Sakrament.

Pasterze Kościoła, Biskupi postawieni przez Chrystusa na czele Jego owczarni, otwórzcie oczy na zło rozszerzające się wszędzie w Kościele jak straszliwy rak! Działajcie odważnie i gorliwie, aby Sakrament Pojednania mógł na nowo rozkwitnąć w całej pełni! Dzięki niemu dusze będą żyły w łasce, a Kościół zostanie uzdrowiony z krwawych ran grzechów i bluźnierstw, które okrywają go tak, jakby cały był trędowaty.

g – *Bądźcie wierni posłudze Modlitwy.*

Jezus składa Siebie w ofierze i wstawia się bez przerwy u Ojca dzięki waszemu pośrednictwu. Iluż Moich synów Kapłanów bardzo zaniedbuje dziś modlitwę! Gdybyście zobaczyli Moimi oczyma, jak szeroka i głęboka jest wewnętrzna rana Kościoła, wylewalibyście wraz ze Mną obfite łzy.

Już się nie modlą, pochłania ich działanie. Całą skuteczność apostolską widzi się w działaniu i programach duszpasterskich. Zapominacie, że sami nic uczynić nie możecie i że to Jezus Chrystus działa i zbawia poprzez was. Zapominacie, że jesteście sługami nieużytecznymi, nędznymi i grzesznymi. Powróćcie do modlitwy! Uczyńcie Jezusa Eucharystycznego centrum modlitwy, tajemnicą życia, duszą apostolskiego działania.

h Proszę was dziś o złożenie Mi, jak wieńca, hołdu *waszej kapłańskiej wierności*. Otoczcie nim kołyskę, w której położono Mnie po Moim ziemskim narodzeniu.

i Bądźcie zawsze mali, jak mała jest dziś wasza Mama - Dziecko. Tylko wtedy, gdy pozostaniecie dziećmi, uda wam się być w tych ostatnich czasach *Kapłanami wiernymi*.

Sant'Omero (Teramo), 15.09.1992 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

477. Godzina Mojego wielkiego bólu

a Moi umiłowani synowie, pozostańcie dziś ze Mną, waszą umęczoną Mamą, która zrodziła was pod Krzyżem, na którym umarł Mój Syn Jezus dla waszego zbawienia.

b Jestem Matką Bolesną.

c Wejdźcie dziś w głębiny tajemnicy Mojego wielkiego smutku, a zrozumiecie, że Moje duchowe i powszechne macierzyństwo wypełnia się przede wszystkim w wielkiej miłości i bólu: w miłości do was, Moi synowie, i w bólu z powodu wszystkich waszych boleści, z powodu poważnych, zagrażających wam niebezpieczeństw, z powodu wszelkich cierpień tych ostatnich czasów wielkiego ucisku. Dni, w których żyjecie, są również *godziną Mojego wielkiego bólu.*

d – *To godzina Mojego wielkiego bólu z powodu Kościoła*, Mojego tak umiłowanego Dziecka.

e Jakże cierpi w tych czasach Kościół, niosąc wielki Krzyż i wspinając się na krwawą Kalwarię swej męki i okrutnej ofiary! Nigdy tak bardzo jak dziś Kościół nie przypominał

Mojego Syna Jezusa: jest jak On osamotniony i opuszczony, zapierają się go i zdradzają. Kościół jest podobny do Jezusa ukrzyżowanego, w agonii.

– *To godzina Mojej wielkiej boleści* z powodu Kościoła, ponieważ nadeszła dla niego godzina jego odkupieńczej męki.

f – *To jest godzina Mojego wielkiego bólu z powodu ludzkości,* tak bardzo chorej i zniewolonej przez duchy zła.

g Diabelskie moce opanowują ziemię i wszędzie przynoszą złe owoce swego mrocznego panowania. Z tego powodu ludzkość – blisko dwa tysiące lat po swoim odkupieniu i po pierwszym ogłoszeniu Ewangelii zbawienia – ponownie popadła w pogaństwo! Znowu okrywa ją niewiara i bezbożność. Ranią ją grzechy, poniża zło. Panuje nad nią pycha, zwodzi ją nieczystość. Egoizm i nienawiść wiąże ją łańcuchem. Szatan zniewala ją coraz bardziej i panuje nad nią swą diabelską mocą.

– *To jest godzina Mojego wielkiego bólu* z powodu całej biednej ludzkości – opanowanej przez zdeprawowane duchy – ponieważ właśnie nadeszła dla niej godzina największej kary.

h – *To jest godzina Mego wielkiego bólu z powodu was, Moi synowie.*

i Jak bardzo wielki jest w tych dniach ciężar waszego krzyża! Oczami pełnymi łez patrzę na dzieci popychane bardzo wcześnie do doświadczania zła i grzechu; na młodzież, która stała się ofiarą nieczystości i narkotyków. Patrzę na rozbite i zniszczone rodziny, na biednych, którzy umierają z głodu, na rannych i zabijanych na wojnach. Patrzę na chorych coraz bardziej pozbawianych opieki i pomocy, na opuszczonych, osamotnionych, zrozpaczonych, umierających i konających.

Jako Mama jestem dzisiaj przy każdym, przy wszystkich jęczących pod ciężarem Krzyża. Nigdy was nie opuszczam. Jestem z wami zwłaszcza wtedy, gdy tego najbardziej potrzebujecie.

j *Oto godzina Mojego wielkiego bólu* z powodu was wszystkich, Moje biedne dzieci, ponieważ nadszedł czas waszego wielkiego cierpienia. Schrońcie się we Mnie. Pośpieszcie do bezpiecznego schronienia Mojego Niepokalanego Serca, bo musimy razem przeżyć godzinę największej próby, która wybiła właśnie dla was, dla Kościoła i dla całej ludzkości.

Mediolan, 2.10.1992, Wspomnienie Świętych Aniołów Stróżów

478. Zapowiedź trzech Aniołów

a Moi umiłowani i Mnie poświęceni synowie, dziś są blisko was Aniołowie Światłości Mego Niepokalanego Serca. To ich święto. Czcijcie ich i wzywajcie, postępujcie za nimi, żyjcie zawsze z nimi. Ojciec Niebieski dał ich wam jako stróżów i opiekunów.

b Obecnie jest ich czas. W tym ostatecznym okresie oczyszczenia i wielkiego ucisku szczególnie i mocno ujawniają się Aniołowie Pana.

c Weszliście w najboleśniejszą i najtrudniejszą fazę walki pomiędzy duchami dobra i duchami zła, pomiędzy Aniołami i demonami. To straszna walka, tocząca się wokół was i ponad wami.

Wy, biedne ziemskie stworzenia, jesteście w nią wciągnięte i dlatego odczuwacie szczególnie silnie zasadzki, zastawiane na was przez złe duchy, które pragną sprowadzić was na drogi grzechu i zła. W tych czasach działanie Aniołów Stróżów musi więc stać się jeszcze silniejsze i stałe. Módlcie się często, słuchajcie ich z uległością, idźcie za nimi w każdym momencie.

d Oddawanie czci i chwały Aniołom Pańskim powinno się rozszerzać w Kościele i stawać bardziej uroczyste. Oni mają zapowiedzieć wasze bliskie wyzwolenie. To ich zadanie. Czekajcie z ufnością na *zapowiedź trzech Aniołów*, przyjmijcie ją z radością i idźcie za nią z miłością.

e – *Wasze wyzwolenie zbiegnie się z końcem nieprawości*, z zupełnym wyzwoleniem całego stworzenia z niewoli grzechu i zła.

f To, co nadejdzie, będzie nadzwyczajne. Nic podobnego nie zdarzyło się od początku świata. Będzie to jakby sąd w pomniejszeniu i każdy zobaczy – w Świetle samego Boga – swe własne życie oraz wszystkie swoje czyny.

g *Pierwszy Anioł* ma za zadanie ogłosić wszystkim:

«Ulęknijcie się Boga i dajcie Mu chwałę, bo godzina sądu Jego nadeszła. Oddajcie pokłon Temu, co niebo uczynił i ziemię, i morze, i źródła wód!»

h – *Wasze wyzwolenie zbiegnie się z upadkiem szatana i wszystkich duchów diabelskich.* Wszystkie demony i duchy potępionych – które rozproszyły się w tych latach po wszystkich stronach świata na upadek i potępienie dusz – zostaną zepchnięte do piekła, skąd wyszły. Nie będą już mogły szkodzić. Cała władza szatana zostanie zniszczona.

i *Drugi Anioł* ma za zadanie ogłosić:

«Upadł, upadł wielki Babilon, co winem zapalczywości swego nierządu napoił wszystkie narody!»

j – *Wasze wyzwolenie zbiegnie się przede wszystkim z nagrodą* udzieloną tym wszystkim, którzy w wielkiej próbie pozostali wierni. Zbiegnie się ono także z *wielką karą* dla tych, którzy pozwolili się pociągnąć przez grzech i zło, przez niewierność i bezbożność, przez pieniądz i przyjemności, przez egoizm i nieczystość.

k *Trzeci Anioł ma zapowiedzieć wielką karę*:

«Jeśli kto wielbi Bestię i obraz jej i bierze sobie jej znamię na czoło lub rękę, ten również będzie pić wino zapalczywości Boga przygotowane, nie rozcieńczone, w kielichu Jego gniewu; i będzie katowany ogniem i siarką wobec świętych aniołów i wobec Baranka. A dym ich katuszy na wieki wieków się wznosi i nie mają spoczynku we dnie i w nocy czciciele Bestii i jej obrazu, i ten, kto bierze znamię jej imienia.»

l W końcowym okresie wielkiego ucisku – zapowiedzianego jako koniec nieprawości, upadek szatana i kara na bezbożnych – zostanie wystawiona na ciężką próbę wytrwałość tych, którzy należą do Pana, wypełniają przykazania Boże i pozostają wierni Jezusowi.

m Dlatego właśnie zapraszam was dziś do pozostawania w szczególnym zjednoczeniu z waszymi Aniołami Stróżami poprzez modlitwę, nasłuchiwanie ich głosów oraz przez uległe przyjmowanie ich misji. Polega ona na bezpiecznym prowadzeniu was po drodze dobra i świętości.

W tych czasach szatan z wściekłością panuje całą swą mroczną mocą, dlatego Aniołom Światłości Mego Niepokalanego Serca przypadło prowadzenie was po drodze wytrwałości i wierności Jezusowi, zachowywania przykazań Bożych i praktykowania wszystkich cnót.

n Z radością Mamy – pocieszonej przez was i coraz bardziej otaczanej chwałą – błogosławię was, zjednoczonych dziś z waszymi Aniołami Stróżami.

Blumenfeld (Niemcy), 7.10.1992 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

479. Anioł niosący klucz i łańcuch

a Dziś znajdujesz się w siedzibie Mojego Ruchu w Niemczech, aby poprowadzić Wieczernik z Kapłanami i wiernymi, którzy poświęcili się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

b Czcicie Mnie jako Dziewicę Różańca Świętego.

c Różaniec jest Moją modlitwą. Jest to modlitwa, o którą przyszłam was prosić z Nieba. Chodzi o broń, jakiej powinniście używać w tych czasach wielkiej bitwy. Broń ta jest znakiem Mego zwycięstwa.

d Moje zwycięstwo dokona się, gdy szatan – wraz ze swoją potężną armią wszystkich duchów piekielnych – zostanie zamknięty w swym królestwie ciemności i śmierci. Nie będzie już mógł stamtąd wyjść, aby szkodzić światu.

e Dlatego też zstąpi z Nieba Anioł, któremu zostanie dany *klucz do Czeluści i łańcuch*. Zwiąże on wielkiego Smoka, starodawnego węża, szatana, i wszystkich jego popleczników.

f *Anioł* jest Duchem, którego Bóg wysyła w celu wypełnienia szczególnej misji.

g Ja jestem Królową Aniołów. Plan odnoszący się do Mnie obejmuje także to, że jestem wysłana przez Pana, aby zrealizować największe i najważniejsze zadanie: zwyciężyć szatana. Już od początku jestem przedstawiana jako nieprzyjaciółka węża, która z nim walczy i w końcu zmiażdży mu głowę.

«Położę nieprzyjaźń między ciebie a Niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej. Ono zmiażdży ci głowę, a ty czyhać będziesz na jego piętę.»

Moim potomstwem jest Chrystus. On was odkupił i wyzwolił z niewoli grzechu. W Nim też dokona się Moje całkowite zwycięstwo. Został Mi powierzony *klucz*, którym można otwierać i zamykać bramy Czeluści.

h *Klucz* jest znakiem władzy posiadanej przez kogoś, kto jest panem i właścicielem jakiegoś miejsca. W tym sensie *Posiadającym klucz stworzenia* jest jedynie Wcielone Słowo, ponieważ przez Nie wszystko się stało. Jezus Chrystus jest Panem i Królem całego wszechświata, to znaczy – Nieba, Ziemi i Czeluści. Jedynie Mój Syn posiada *klucz Czeluści*.

On Sam jest tym *Kluczem Dawida*, który otwiera i nikt nie może zamknąć, który zamyka i nikt nie może otworzyć. Jezus przekazuje Mi ten *klucz symbolizujący Jego Boską władzę*. Mnie bowiem – Jego Matce i Pośredniczce pomiędzy wami a Moim Synem – zostało powierzone zadanie zwyciężenia szatana i całej jego potężnej armii zła. Tym właśnie *kluczem* mogę otworzyć i zamknąć bramę Czeluści.

i *Łańcuch*, którym ma być związany Smok, jest utworzony z modlitwy zanoszonej ze Mną i przeze Mnie. Tą modlitwą jest *Różaniec Święty*. Pierwszym celem zastosowania *łańcucha* jest ograniczenie działania, a następnie uwięzienie i w końcu udaremnienie wszelkiej działalności tego, kto zostanie nim związany.

j – *Łańcuch Różańca Świętego* ma przede wszystkim *ograniczyć działania* Mojego przeciwnika. Każdy odmawiany ze Mną Różaniec ogranicza działanie szatana, broni dusze przed jego złym wpływem i udziela większej siły dobru, aby rozszerzało się w życiu wielu Moich dzieci.

k – Skutkiem odmawiania Różańca Świętego jest także *uwięzienie szatana*, to znaczy uniemożliwianie mu działania, zmniejszanie i coraz większe osłabianie siły jego diabelskiej władzy. Dobrze odmawiany Różaniec zadaje potężny cios potędze zła i powoduje zawalenie się części jego królestwa.

l – Łańcuch Różańca czyni *szatana zupełnie nieszkodliwym.* Jego wielka władza właśnie się kończy. Wszystkie złe duchy zostaną strącone do jeziora ognia i siarki. Zamknę jego bramy kluczem Mocy Chrystusa i dzięki temu nie będą już mogły wychodzić na świat, by szkodzić duszom.

m Teraz rozumiecie, najmilsi synowie, dlaczego w tych ostatnich czasach walki pomiędzy Mną, Niewiastą obleczoną w słońce, a wielkim Smokiem, powołuję was do mnożenia wszędzie Wieczerników modlitwy. Wzywam do odmawiania w nich Różańca Świętego, rozmyślania nad Moimi słowami i do waszego poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu. Przez to dajecie Niebieskiej Mamie możliwość działania w celu związania szatana *łańcuchem.* Dzięki temu będę mogła wypełnić Moje zadanie i zmiażdżyć mu głowę, to znaczy pokonać go na zawsze, zamykając go w jego czeluści ognia i siarki.

n Skromny i delikatny sznurek Różańca Świętego tworzy *silny łańcuch.* Dzięki niemu uczynię Moim więźniem mrocznego władcę tego świata, nieprzyjaciela Boga i Jego wiernych sług.

o W ten sposób pycha szatana zostanie na nowo pokonana mocą małych, pokornych i ubogich.

p Dziś zapowiadam wam bliskość Mojego wielkiego zwycięstwa, które zapewni wam wyzwolenie. Udzielam wam pociechy Mojej matczynej obecności między wami i błogosławię wam.

Mediolan, 13.10.1992, 75 rocznica ostatniego objawienia fatimskiego

480. Podnieście oczy ku Niebu

a *«Podnieście oczy ku Niebu»* – powiedziałam do małej Łucji, kończąc Moje ostatnie objawienie 13 października 1917 r. w Fatimie, w biednej Cova da Iria. Ona zaś, odwracając

się do niezliczonego tłumu, wezwała go do popatrzenia na słońce. Pojawiło się wtedy nadzwyczajne zjawisko, oglądane przez wszystkich z głębokim wzruszeniem i określane jako «cud słońca». Stanowiło ono potwierdzenie autentyczności Moich objawień. To był znak ukazujący wszystkim, że wasza Niebieska Mama zstąpiła z Nieba jako «Niewiasta obleczona w słońce».

b Dziś – kiedy przeżywacie wydarzenia przepowiedziane wam przeze Mnie w Fatimie – powtarzam: *«podnieście oczy ku Niebu».*

c *Wznieście wasze oczy* ponad świat, w którym żyjecie: ponad świat zepsuty i zimny z powodu egoizmu, nienawiści, grzechu i ogromu bezbożności.

d *Wznieście wasze oczy* ponad ludzkość zawładniętą przez Ducha Zła. Zbudowała ona cywilizację bez Boga i upada na twarz w adoracji przed fałszywymi bożkami pieniądza i przyjemności, pychy i wyniosłości, przemocy i nieczystości.

e *Wznieście wasze oczy* ponad epokę, w której właśnie żyjecie: epokę bolesnego oczyszczenia i wielkiego ucisku. Wasze czasy są złe, ponieważ złe stały się ludzkie serca: zamknięte, zimne, twarde i ogarnięte wielką oschłością.

f Nad waszym światem, nad ludzkością szatan ustanowił, w tych czasach, swoje królestwo i panuje jako pewny władca. Moce Zła – przy pomocy mrocznych potęg ateizmu i masonerii – osiągnęły zwycięstwo.

g Co powinniście robić wy, Moje biedne dzieci, wystawione na wielkie niebezpieczeństwa, lecz tak bardzo kochane i ochraniane przez waszą niebieską Mamę?

h *Podnieście oczy ku Niebu*, gdyż wasze wyzwolenie jest bliskie.

i Z Nieba zstąpi na was nowa epoka światłości i świętości.

j Z Nieba przyjdzie ostateczna klęska szatana i całej jego potężnej armii zła.

k Z Nieba zstąpi do was Chrystus w blasku Swojej chwały, na białym koniu Swej Boskiej mocy.

l Dziś, kiedy wspominacie rocznicę objawienia waszej Niebieskiej Mamy jako Niewiasty obleczonej w słońce, zapraszam was wszystkich do *podniesienia oczu ku Niebu*. Ukazuje się «niebo otwarte: i oto – biały koń, a Ten, co na nim siedzi, zwany Wiernym i Prawdziwym, oto ze sprawiedliwością sądzi i walczy. Oczy Jego jak płomień ognia, a wiele diademów na Jego głowie. Ma wypisane imię, którego nikt nie zna prócz Niego. Odziany jest w szatę we krwi skąpaną, a imię Jego nazwano: Słowo Boga. A wojska, które są w niebie, towarzyszyły Mu na białych koniach – wszyscy odziani w biały, czysty bisior. A z Jego ust wychodzi ostry miecz, by nim uderzyć narody: On paść je będzie rózgą żelazną i On wyciska tłocznię wina zapalczywego gniewu wszechmocnego Boga. A na szacie i na biodrze swym ma wypisane imię: król królów i pan panów.»

m *Podnieście oczy ku Niebu*, synowie najmilsi, Mnie poświęceni. Na jaśniejących obłokach – w blasku Swej chwały – powróci bowiem do was Mój Syn Jezus, aby ustanowić pośród was Swoje Królestwo miłości, świętości, sprawiedliwości i pokoju.

481. W godzinie waszej śmierci

a Najmilsi synowie, gromadzę was dziś na modlitwie. Wspominacie waszych braci, którzy uprzedzili was ze znakiem wiary i śpią w pokoju.

b Jak wielka jest liczba Moich najmilszych synów i dzieci poświęconych Memu Niepokalanemu Sercu, które weszły już do odpoczynku Pana!

c Wiele z nich uczestniczy w pełnej radości, w doskonałym posiadaniu Boga. Zjednoczone z anielskimi zastępami są Światłem lśniącym w doskonałej szczęśliwości Raju.

d Wiele dusz znajduje się jeszcze w Czyśćcu. Mają one pewność wiecznego zbawienia. Muszą jednak znieść jeszcze wiele oczyszczających cierpień, zanim będą mogły posiąść Boga. Ich posiadanie nie jest jeszcze ani pełne, ani doskonałe.

e Chcę wam dziś powiedzieć, że wasi bracia są szczególnie blisko was. Tworzą najcenniejszą część Mojego zwycięskiego zastępu. Jedną mam armię, jak jeden jest Mój Kościół – zjednoczony w radosnym doświadczaniu Obcowania Świętych.

f Święci wstawiają się za wami, oświetlają waszą drogę, pomagają wam bardzo czystą miłością. Bronią was przed zwodniczymi zasadzkami, zastawianymi na was przez Mojego przeciwnika, i z niecierpliwością czekają na chwilę spotkania z wami.

g Dusze czyśćcowe modlą się za was, ofiarowują swoje cierpienia dla waszego dobra. Wasze modlitwy pomagają im uwolnić się od ludzkich niedoskonałości, które przeszkadzają im wejść do wiecznej szczęśliwości Raju.

h Święci, którzy na ziemi żyli poświęceniem się Mojemu Niepokalanemu Sercu, tworzą koronę miłości. Łagodzi ona boleści waszej Niebieskiej Mamy i stanowi Moją najpiękniejszą koronę chwały. Święci są blisko Mojego Tronu i podążają za Niebieską Mamą wszędzie, dokąd Ona idzie.

i Dusze czyśćcowe, które na ziemi należały do Mojej armii, radują się teraz szczególną jednością ze Mną. Odczuwają w szczególny sposób Moją obecność, która łagodzi gorycz ich cierpienia i skraca czas ich oczyszczenia. Osobiście wychodzę, aby przyjąć te dusze w Moje ramiona i wprowadzić je w niezrównaną światłość Raju.

j Moi najmilsi synowie i dzieci poświęcone Mojemu Sercu, jestem zawsze blisko was wszystkich podczas waszej bolesnej ziemskiej pielgrzymki. *W szczególny jednak i głęboki sposób jestem z wami związana w godzinie waszej śmierci.*

k Ileż razy – odmawiając Różaniec Święty – powtarzaliście Mi tę modlitwę: «Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami, grzesznymi, teraz i *w godzinę śmierci naszej».* Słucham tego wezwania z wielką radością i zawsze wysłuchuję. Jako Mama czuwam w godzinie śmierci blisko każdego z Moich dzieci. Szczególnie blisko jestem przy was, którzy – przez wasze poświęcenie się – zawsze żyliście w bezpiecznym schronieniu Mego Niepokalanego Serca.

l *W godzinie waszej śmierci* będę przy was, w blasku Mojego chwalebnego Ciała. Przyjmę wasze dusze w Moje matczyne ramiona i zaprowadzę je przed Mojego Syna Jezusa, na Jego szczegółowy sąd. Pomyślcie, jak radosne będzie spotkanie z Jezusem dla tych dusz, które zostaną Mu przedstawione przez Jego Matkę!

Okrywam je Moim pięknem, daję im zapach Mojej świętości, jasność Mojej czystości, białą szatę Mojej miłości. Jeśli pozostała gdzieś jakaś plama, zbliżam Moją matczyną rękę, aby ją zetrzeć i udzielić wam blasku, który umożliwia wejście do wiecznej szczęśliwości Raju.

m Błogosławieni, którzy umierają przy boku swej Niebieskiej Mamy! Tak, błogosławieni, bo umierają w Panu. Znajdą więc odpoczynek po swoich trudach i dobro, które uczynili, będzie im towarzyszyć.

n Moi najmilsi synowie i dzieci poświęcone Mojemu Niepokalanemu Sercu, zapraszam was dziś do głębokiej zażyłości ze Mną *w ciągu waszego życia*. Doświadczycie dzięki temu wielkiej radości *w godzinie waszej śmierci*. Zobaczycie, że jestem blisko was, aby przyjąć wasze dusze w Moje matczyne ramiona.

San Marco (Udine), 22.11.1992 Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata

482. Wyrocznia Pana

a Moi synowie najmilsi, uczestniczycie dziś w wielkiej radości Kościoła Niebieskiego i ziemskiego, który – zjednoczony z chórami anielskimi – upada na twarz w akcie głębokiej adoracji przed Jezusem Chrystusem, Królem Wszechświata.

b *Jezus Chrystus jest Królem,* ponieważ jest Odwiecznym Słowem, Jedynym Synem Ojca, Obrazem Jego Istoty, Odblaskiem Jego Chwały. Przez Niego wszystko zostało stworzone. Cokolwiek zatem istnieje – oprócz Boga – podlega Jego królewskiej władzy i Jego powszechnemu panowaniu.

c «*Wyrocznia Boga* dla Pana mego: Siądź po mojej prawicy, aż Twych wrogów położę jako podnóżek pod Twoje stopy. Twoje potężne berło niech Pan rozciągnie z Syjonu: Panuj wśród swych nieprzyjaciół! Przy Tobie panowanie w dniu Twej potęgi, w świętych szatach będziesz. Z łona jutrzenki jak rosę Cię zrodziłem.»

d *Jezus Chrystus jest Królem także* dzięki prawu nabycia. Istotnie, w chwili Wcielenia Słowo przyjmuje do Swej Boskiej Osoby naturę ludzką. W tej unii hipostatycznej to co ludzkie zostaje wyniesione do jedności osobowej z samym Bogiem. Poprzez Dzieło Odkupienia, dokonane na Kalwarii, Jezus wyzwala stworzony świat z niewoli szatana. Był on mu dotąd poddany z powodu grzechu popełnionego przez pierwszego człowieka. Sam Jezus zapłacił na Krzyżu cenę należną Bożej Sprawiedliwości. Dzięki temu cały świat – uwolniony od Złego i na nowo doprowadzony do pełnej wspólnoty życia z Ojcem Niebieskim – podlega królewskiej władzy Chrystusa i uczestniczy w Jego planie jako zwycięzca nad grzechem i śmiercią, dziecko Boże i mieszkaniec Niebieskiego Jeruzalem.

e «Jam jest Pierwszy i Ostatni i żyjący. Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze śmierci i Otchłani.»

«A zwycięzcy i temu, co czynów mych strzeże do końca, dam władzę nad poganami, a rózgą żelazną będzie ich pasł: jak naczynie gliniane będą rozbici – jak i Ja to wziąłem od mojego Ojca – i dam mu gwiazdę poranną.»

«Z księgi życia imienia jego nie wymażę. I wyznam imię jego przed moim Ojcem i Jego aniołami.»

«Zwycięzcę uczynię filarem w świątyni Boga mojego i już nie wyjdzie na zewnątrz. I na nim imię Boga mojego napiszę i imię miasta Boga mojego, Nowego Jeruzalem, co z nieba zstępuje od mego Boga, i moje nowe imię.»

f *Jezus Chrystus jest Królem,* którego misja polega na ponownym doprowadzeniu świata do doskonałego uwielbienia Ojca. W tym celu oczyści go palącym Ogniem Ducha Świętego w taki sposób, że zostanie on całkowicie wyzwolony z mocy złego ducha, z wszelkiego cienia grzechu i otworzy się na niewypowiedzianą radość nowego ziemskiego Raju. Ojciec zostanie wtedy uwielbiony, a Jego Imię – uświęcone przez całe Stworzenie. W tym Stworzeniu – odnowionym przez doskonałą wspólnotę życia z Ojcem – Jezus Chrystus ustanowi Królestwo chwały, aby dzieło Jego Boskiego Odkupienia mogło się zrealizować w całej doskonałości.

g Duch Święty otworzy serca i umysły w taki sposób, że wszyscy będą mogli doskonale wypełniać wolę Ojca i Syna, aby – jak w Niebie tak i na ziemi – doskonale wypełniana była Boża wola.

h Dla osiągnięcia nowych niebios i nowej ziemi, trzeba przejść przez bolesne i krwawe doświadczenie oczyszczenia, wielkiego ucisku i kary.

i Moi najmilsi synowie i dzieci poświęcone Mojemu Niepokalanemu Sercu, posłuchajcie słów waszej Niebieskiej Mamy. Ona łagodnie was przygotowuje i prowadzi do przeżycia tych wydarzeń.

Nadeszły właśnie czasy przepowiedziane wam przez proroka Zachariasza: «Uderzę pasterza, a rozproszą się owce stada...», «bo prawicę moją zwrócę przeciwko słabym. W całym kraju – wyrocznia Pana – dwie części zginą i śmierć poniosą, trzecia część tylko ocaleje. I tę trzecią część poprowadzę przez ogień, oczyszczę ją, jak oczyszcza się srebro, i wypróbuję tak, jak złoto próbują. I wzywać będzie mego imienia – a Ja wysłucham, i będę mówił: Oto mój lud, a on powie: Pan moim Bogiem.»

j Dzisiaj – kiedy świętujecie liturgiczną uroczystość *Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata* – zapraszam was do złożenia Mu hołdu heroicznej wiary, niewzruszonej nadziei i żarliwej miłości, w oczekiwaniu na Jego chwalebny powrót, który doprowadzi was do bliskiego już wyzwolenia. Boże Pismo potwierdza, że Jezus Chrystus jest Świadkiem Wiernym, Pierworodnym spośród umarłych i Władcą królów ziemi. Jezus Chrystus nas miłuje i przez krew Swoją uwolnił nas od naszych grzechów, i uczynił nas królestwem – kapłanami Bogu i Ojcu swemu, Jemu chwała i moc na wieki wieków! Amen.

k Uważajcie! Oto Jezus Chrystus nadchodzi z obłokami, i ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go przebili. I będą Go opłakiwać wszystkie pokolenia ziemi.

l «Tak: Amen. Jam jest Alfa i Omega, mówi Pan Bóg, Który jest, Który był i Który przychodzi, Wszechmogący.»

m Błogosławię was z radością Mamy, która widzi, że Jej dzieci coraz bardziej Jej słuchają i idą drogą wyznaczoną im przez Nią, Prorokinię ostatnich czasów – przeżywanych właśnie przez was. Błogosławię was z Moim Synem Jezusem Chrystusem, adorowanym dziś w blasku Jego Boskiej Królewskości. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Sant'Omero (Teramo), 8.12.1992 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

483. Miasto Święte

a Dziś z radosnym uniesieniem kontemplujecie Mnie w blasku Mojego Niepokalanego Poczęcia.

b Moi najmilsi synowie, pozwólcie się przyciągnąć niepokalanym światłem waszej Niebieskiej Mamy i podążajcie za słodką falą Mojego niebiańskiego zapachu.

c Na Mnie, bezgrzesznej, spoczęło pełne upodobania spojrzenie Ojca. Słowo wybrało Mnie na Swoją Matkę, a Duch Święty zjednoczył się ze Mną więzią oblubieńczej miłości. Weszłam w ten sposób w samo Serce Przenajświętszej Trójcy.

d *Ponieważ jestem bez grzechu,* Boska Trójca wybrała Mnie na najwyższego i zwycięskiego Wodza w straszliwej walce przeciw szatanowi i wszystkim duchom zła.

e *Ponieważ jestem bez grzechu,* Jezus ściśle włączył Mnie do Swego planu zbawienia jako Matkę. Uczynił Mnie pierwszą współpracowniczką w Swoim dziele Odkupienia, powierzając Mi jako córkę całą odkupioną i zbawioną przez Niego ludzkość.

f Jestem więc Matką ludzkości.

g Moim zamiarem nowej Ewy i Moją misją Matki jest ponowne doprowadzenie całej ludzkości do pełnej wspólnoty życia z Bogiem, pomaganie jej w nowym narodzeniu się oraz we wzrastaniu w łasce i świętości.

h Moje szczególne zadanie polega na oddalaniu od was, od Kościoła i ludzkości mrocznego cienia grzechu i zła, aby doprowadzić was wszystkich do Świętego Miasta czystości i miłości.

i Światłem tego Świętego Miasta jest blask samego Ojca, ogrzewającym Słońcem – Baranek Ofiarny, którego Serce wysyła gorące płomienie ognia i miłości. Wiatrem jest tchnienie Ducha Świętego. Daje ono życie i ożywia wszelkie stworzenia w ich wyśpiewywaniu chwały i niebiańskich pieśni.

j Takie zadanie zostało powierzone waszej Niebieskiej Mamie.

– *Miasto Święte powinno powstać przede wszystkim w sercach i w duszach,* to znaczy w życiu wszystkich Moich dzieci.

k Dzieje się tak wtedy, gdy uciekacie przed wszelkim zwodzeniem przez zło i namiętności, kiedy otwieracie się na miłość Bożą, która prowadzi was do życia w stałym zjednoczeniu z Bogiem. Dzięki temu jesteście wyzwalani z niewoli grzechu i prowadzeni do życia w łasce, czystości i radości: do stanu, w którym stale żył Adam, zanim nie uległ pokusie węża i nie upadł po raz pierwszy.

l Będziecie wtedy pić ze źródła tryskającego w Raju. Staniecie się zwycięzcami zła i szatana. Do was będą należeć dobra, które Pan wam przygotował. Staniecie się dziećmi Najwyższego.

m «I rzekł Zasiadający na tronie: Oto czynię wszystko nowe. I mówi: Napisz: Słowa te wiarygodne są i prawdziwe. I rzekł mi: Stało się. Jam Alfa i Omega, Początek i Koniec. Ja pragnącemu dam darmo pić ze źródła wody życia. Zwycięzca to odziedziczy i będę Bogiem dla niego, a on dla mnie będzie synem.»

n – *Miasto Święte powinno rozbłysnąć w Kościele* oczyszczonym ze wszelkich ludzkich słabości, uwolnionym od plam niewierności i odstępstwa, uświęconym swoją bolesną męką i okrutną ofiarą. Kościół stanie się ponownie cały piękny, bez plam i zmarszczek – na podobieństwo waszej Niepokalanej Matki.

o W Kościele, oczyszczonym i całkowicie odnowionym, świecić będzie na nowo ze Swą wielką mocą jedynie światłość Chrystusa. Zostanie ona przez Niego rozszerzona na wszystkie części ziemi. Wtedy wszystkie narody przybiegną do niej, aby w doskonały sposób uwielbić Przenajświętszą Trójcę.

p Duch Święty «uniósł mnie w zachwyceniu na górę wielką i wyniosłą i ukazał mi Miasto Święte – Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, mające chwałę Boga. Źródło jego światła podobne do kamienia drogocennego, jakby do jaspisu o przejrzystości kryształu». «I Miastu nie trzeba słońca ni księżyca, by mu świeciły, bo chwała Boga je oświetliła, a jego lampą – Baranek. I w jego świetle będą chodziły narody, i wniosą do niego królowie ziemi swój przepych. I za dnia bramy jego nie będą zamknięte: bo już nie będzie tam nocy. I wniosą do niego przepych i skarby narodów. A nic nieczystego do niego nie wejdzie ani ten, co popełnia ohydę i kłamstwo, lecz tylko zapisani w księdze życia Baranka».

q Po całkowitym wyzwoleniu z niewoli szatana, grzechu i zła – poprzez oczyszczenie, wielki ucisk i straszliwą karę – *Miasto Święte* powinno wreszcie zgromadzić odkupioną i zbawioną ludzkość.

r W tych ostatnich czasach walka z szatanem i jego potężną armią, złożoną ze wszystkich złych duchów, stała się ostrzejsza i bardziej krwawa, ponieważ żyjecie pod ciężkim jarzmem jego powszechnego panowania.

s Rozumiecie więc, jak bardzo zależy Mi na związaniu łańcuchem wielkiego Smoka i wrzuceniu go do jeziora ognia, skąd nie będzie już mógł wyjść, aby szkodzić światu.

Jestem Niewiastą obleczoną w słońce, Zwycięzczynią szatana.

t Zgodnie z tym planem Chrystus będzie panował.

u Jezus powróci w chwale, aby przywrócić całemu stworzeniu pełnię blasku nowego ziemskiego Raju. Zniknie wtedy grzeszne miasto i całe stworzenie otworzy się z radością na przyjęcie *Miasta Świętego*, nowego Jeruzalem zstępującego z Nieba, stałego przybytku Boga z ludźmi. «I ujrzałem niebo nowe i ziemię nową, bo pierwsze niebo i pierwsza ziemia przeminęły, i morza już nie ma. I Miasto Święte – Jeruzalem Nowe ujrzałem zstępujące z nieba od Boga, przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża. I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi, i będą oni jego ludem, a On będzie Bogiem z nimi. I otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już

odtąd nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu już odtąd nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły».

Dongo (Como), 24.12.1992, Święta Noc

484. Gwiazda poranna

a Najmilsi synowie, wejdźcie ze Mną w głęboką tajemnicę tej Świętej Nocy. Przeżyjcie ją blisko waszej Niebieskiej Mamy i Mojego najczystszego małżonka Józefa. Przeżyjcie ją w ciszy, na modlitwie, w pokorze, w czystości i miłości.

b Otwieram wam bramy Mojego Niepokalanego Serca. Wejdźcie do Niego i odczujcie Jego bicie w tych ostatnich chwilach poprzedzających narodzenie Mojego Niebieskiego Dzieciątka. Każde uderzenie Mojego matczynego Serca w tę Świętą Noc staje się westchnieniem oczekiwania i pragnienia, iskrą miłości, modlitwą szczęścia, rozmową z Ojcem, uniesieniem przez Ducha Świętego, wprowadzającego Mnie w głęboką ekstazę życia w Raju, który widzę cały zamknięty w tej biednej Grocie.

c Podczas gdy noc ogarnia wszystko i głęboka ciemność ogarnęła świat, waszą Niebieską Mamę przenika potężne światło. Mój duch dostosowuje się do blasku odwiecznej Mądrości. Moje Serce otwiera się na bardzo żywą jasność Miłości. Moją duszę przenika promień pełni łaski i świętości. Moje nienaruszone Ciało otwiera się w dziewiczy sposób na dar z Mojego Boskiego Syna. Z Moich matczynych ramion kładę w zimnym żłobie Moje Niebieskie Dzieciątko, zrodzone w tę noc głębokiej ciemności. Na Niebie błyszczą jednak gwiazdy i rozbrzmiewa śpiew niebiańskich melodii Aniołów. Pasterze przynoszą do groty hołd prostych, ubogich, czystych sercem. I tak miłość doznana ze strony małych pociesza Dzieciątko Jezus, powszechnie odrzucone przez wielkich.

d W głębokiej nocy ogarniającej świat wschodzi *gwiazda poranna,* aby dać mu światło.

e Moje Boskie Dzieciątko jest *gwiazdą poranną,* świecącą blaskiem Ojca. Przynosi życie na pustynię świata i historii. Rozpoczyna nową epokę dla odkupionej i zbawionej ludzkości.

«Była światłość prawdziwa, która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi. Na świecie było Słowo, a świat stał się przez Nie, lecz świat Go nie poznał. Przyszło do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli. Wszystkim tym jednak, którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego – którzy ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy».

f Najmilsi synowie, pozwólcie się przeniknąć w tę Świętą Noc Jego Boskim blaskiem, a staniecie się świadkami i apostołami Jego światłości.

g W miarę zbliżania się chwili powrotu Jezusa w chwale ciemność staje się coraz gęstsza i coraz głębsza.

h To rozprzestrzeniona wszędzie ciemność braku wiary i odstępstwa.

i To jest mrok zła i grzechu, zaciemniający serca i dusze.

j To ciemność niewiary i bezbożności, egoizmu i pychy, zatwardziałości serc i nieczystości.

k W tej wielkiej nocy dokona się drugie przyjście Jezusa w chwale, aby zajaśniał – jak *gwiazda poranna* – świt nowych niebios i nowej ziemi.

l Zapraszam was dziś do walki i do odniesienia ze Mną zwycięstwa w wielkiej bitwie tych ostatnich czasów, byście na zawsze mogli pozostać wierni Jezusowi.

m «Nie kładź pieczęci na słowa proroctwa tej księgi, bo chwila jest bliska. Kto krzywdzi, niech jeszcze krzywdę wyrządzi, i plugawy niech się jeszcze splugawi, a sprawiedliwy niech jeszcze wypełni sprawiedliwość, a święty niechaj się jeszcze uświęci. Oto przyjdę niebawem, a moja zapłata jest ze Mną, by tak każdemu odpłacić, jaka jest jego praca».

«A zwycięzcy i temu, co czynów mych strzeże do końca, dam władzę nad poganami, a rózgą żelazną będzie ich pasł: jak naczynie gliniane będą rozbici – jak i Ja to wziąłem od mojego Ojca – i dam mu gwiazdę poranną».

«Ja, Jezus, posłałem mojego anioła, by wam zaświadczyć o tym, co dotyczy Kościołów. Jam jest Odrośl i Potomstwo Dawida, Gwiazda świecąca, poranna. A Duch i Oblubienica mówią: Przyjdź! A kto słyszy, niech powie: Przyjdź!»

Rubbio (Vicenza), 31.12.1992, Wspomnienie św. Sylwestra I, papieża

485. Koniec Czasów

a Pozwólcie Mi się ulegle pouczać, umiłowani synowie. W czasie tej ostatniej nocy roku skupcie się na modlitwie i na słuchaniu słowa waszej Niebieskiej Mamy, Prorokini tych ostatnich czasów. Nie spędzajcie tych godzin w hałasie i rozproszeniu, lecz w ciszy, w skupieniu, na kontemplacji.

b Wiele razy wam ogłaszałam, że zbliża się *koniec czasów* i przyjście Jezusa w chwale. Pragnę wam dziś pomóc w zrozumieniu znaków opisanych w Bożym Piśmie, które wskazują na wielką bliskość Jego chwalebnego powrotu.

c Znaki te – jasno ukazane w Ewangeliach, Listach św. Piotra i Pawła – realizują się w obecnych latach.

d – *Pierwszy znak to rozszerzanie się błędów, prowadzących do utraty wiary i odstępstwa.*

Błędy te rozszerzają fałszywi nauczyciele, słynni teolodzy, którzy nie nauczają już prawdy Ewangelii, lecz głoszą zgubne herezje – oparte na błędnym i ludzkim rozumowaniu. Z powodu tego głoszenia błędów gubi się prawdziwa wiara i rozszerza się wszędzie wielkie odstępstwo.

«Strzeżcie się, żeby was kto nie zwiódł. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: Ja jestem Mesjaszem. I wielu w błąd wprowadzą. Powstanie wielu fałszywych proroków i wielu w błąd wprowadzą.» «Dzień ten nie nadejdzie, dopóki nie przyjdzie najpierw odstępstwo.» «Znaleźli się jednak fałszywi prorocy wśród ludu tak samo, jak wśród was będą fałszywi nauczyciele, którzy wprowadzą wśród was zgubne herezje. Wyprą się oni Władcy, który ich nabył, a sprowadzą na siebie rychłą zgubę. A wielu pójdzie za ich rozpustą,

przez nich zaś droga prawdy będzie obrzucona bluźnierstwami; dla zaspokojenia swej chciwości obłudnymi słowami was sprzedadzą.»

e – *Drugi znak to wybuch wojen i walki bratobójcze. Doprowadzą one do szczytu przemoc i nienawiść, a miłość – do powszechnego wystygnięcia. Będą się też mnożyć katastrofy naturalne, takie jak epidemie, głód, powodzie i trzęsienia ziemi.*

«Będziecie słyszeć o wojnach i o pogłoskach wojennych; uważajcie, nie trwóżcie się tym. To musi się stać... Powstanie bowiem naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będzie głód i zaraza, a miejscami trzęsienia ziemi. Lecz to wszystko jest dopiero początkiem boleści. ...ponieważ wzmoże się nieprawość, oziębnie miłość wielu. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony.»

f – *Trzeci znak to krwawe prześladowanie tych, którzy pozostaną wierni Jezusowi oraz Jego Ewangelii i będą niewzruszenie trwać w prawdziwej wierze. Ewangelia będzie jednak głoszona we wszystkich częściach świata.*

Pomyślcie, najmilsi synowie, o wielkich prześladowaniach, którym poddany jest Kościół, oraz o apostolskiej gorliwości ostatnich Papieży – przede wszystkim Mojego Papieża Jana Pawła II, głoszącego Ewangelię wszystkim narodom ziemi.

«Wtedy wydadzą was na udrękę i będą was zabijać, i będziecie w nienawiści u wszystkich narodów, z powodu mego imienia. Wówczas wielu zachwieje się w wierze; będą się wzajemnie wydawać i jedni drugich nienawidzić (...). A ta Ewangelia o królestwie będzie głoszona po całej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom. I wtedy nadejdzie koniec.»

g – *Czwarty znak to straszne świętokradztwo dokonane przez tego, który sprzeciwia się Chrystusowi, to znaczy przez Antychrysta. Wejdzie on do Świętej Świątyni Bożej i zasiądzie na swoim tronie, każąc siebie adorować jako Boga.*

«...objawi się człowiek grzechu, syn zatracenia, który się sprzeciwia i wynosi ponad wszystko, co nazywa się Bogiem lub tym, co odbiera cześć... Pojawieniu się jego towarzyszyć będzie działanie szatana, z całą mocą, wśród znaków i fałszywych cudów, działanie z wszelkim zwodzeniem ku nieprawości...»

«...ujrzycie ‘ohydę spustoszenia’, o której mówi prorok Daniel, zalegającą miejsce święte – kto czyta, niech rozumie».

Najmilsi synowie, aby zrozumieć, na czym polega *ohyda spustoszenia*, przeczytajcie to, co zostało przepowiedziane przez proroka Daniela: «Idź, Danielu, bo słowa zostały ukryte i obłożone pieczęciami aż do końca czasu. Wielu ulegnie oczyszczeniu, wybieleniu, wypróbowaniu, ale przewrotni będą postępować przewrotnie i żaden z przewrotnych nie zrozumie tego, lecz roztropni zrozumieją. A od czasu, gdy zostanie zniesiona codzienna ofiara, zapanuje ohyda ziejąca pustką, upłynie tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt dni. Szczęśliwy ten, który wytrwa i doczeka tysiąca trzystu trzydziestu pięciu dni.»

Msza Święta jest codzienną ofiarą – ofiarą czystą składaną Panu na wszystkich ołtarzach od wschodu aż do zachodu słońca. Ofiara Mszy Świętej uobecnia ofiarę, którą Jezus złożył na Kalwarii.

Przyjmując protestancką naukę, będzie się mówić, że Msza nie jest *ofiarą*, lecz jedynie *świętą ucztą* – to znaczy tylko pamiątką tego, czego dokonał Jezus w czasie Swojej Ostatniej Wieczerzy. Zniesie się w ten sposób odprawianie Mszy Świętej. Na tym właśnie zniesieniu codziennej ofiary polega *straszliwe świętokradztwo dokonane przez Antychrysta.* Trwać to będzie około trzy i pół roku, to znaczy tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt dni.

h – *Piąty znak stanowią nadzwyczajne znaki, które pojawią się na niebie.*

«... słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku; gwiazdy zaczną padać z nieba i moce niebios zostaną wstrząśnięte.»

Cud słońca – dokonany w Fatimie w czasie Mojego ostatniego objawienia się – wskazuje, że weszliście obecnie w czasy, w których spełniają się wydarzenia przygotowujące was na powrót Jezusa w chwale.

«Wówczas ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego i wtedy będą narzekać wszystkie narody ziemi; i ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach niebieskich z wielką mocą i chwałą.»

i Umiłowani synowie i dzieci poświęcone Mojemu Niepokalanemu Sercu, chciałam was pouczyć o znakach podanych wam przez Jezusa w Ewangelii, aby was przygotować na *koniec czasów*. Właśnie w waszej epoce mają się one zrealizować. Rok, który się kończy i ten, który się zaczyna, stanowią część okresu wielkiej udręki. Rozszerza się odstępstwo, mnożą się wojny, następują po sobie na tylu miejscach kataklizmy, wzrastają prześladowania, a Ewangelia jest ogłaszana wszystkim narodom. Nadzwyczajne zjawiska pojawiają się na niebie i coraz bliższa staje się chwila pełnego ukazania się Antychrysta.

j Proszę was zatem, byście pozostawali mocni w wierze, niewzruszeni w nadziei i żarliwi w miłości.

k Pozwólcie Mi się wszyscy nieść i gromadzić w bezpiecznym schronieniu Mego Niepokalanego Serca. Przygotowałam je wam właśnie na te ostatnie czasy.

l Odczytujcie ze Mną znaki waszych czasów, żyjcie w pokoju serca i w ufności.

m Jestem zawsze z wami, aby wam powtarzać, że spełnianie się tych znaków wskazuje wam z pewnością, iż bliski jest *koniec czasów i powrót Jezusa w chwale*.

«A od figowego drzewa uczcie się przez podobieństwo! Gdy jego gałązka staje się soczysta i liście wypuszcza, poznajecie, że zbliża się lato. Tak samo i wy, kiedy ujrzycie to wszystko, wiedzcie, że blisko jest, we drzwiach.»

ROK - 1993

XXI. CZASY WIELKIEJ PRÓBY*(1993)*

Rubbio (Vicenza), 1.01.1993, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

486. Czasy wielkiej próby

a Najmilsi synowie, poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu, przeżyjcie dzisiejszy dzień duchowo zjednoczeni w świętowaniu liturgicznej uroczystości Mojego Boskiego macierzyństwa.

b Jestem prawdziwą Matką Boga. Słowo Ojca przyjęło naturę ludzką w Moim dziewiczym łonie i stało się waszym Bratem.

c Na Krzyżu – kilka chwil przed śmiercią – Jezus powierzył Mi ludzkość odkupioną i zbawioną przez Niego. I tak stałam się Matką całej ludzkości.

d Dzięki Mojej funkcji Matki Boga i ludzkości działam w waszym życiu: w życiu Kościoła i ludzkości. Chcę wam w ten sposób pomóc w zrealizowaniu planu Ojca Niebieskiego. Czynicie to, gdy odpowiadacie na dar udzielony wam przez Mojego Syna Jezusa i współpracujecie ulegle z działaniem Ducha Świętego.

e Jako Mama jestem zawsze blisko was. Jestem blisko Kościoła i ludzkości, aby wprowadzić was na drogę wypełniania woli Ojca, naśladowania Syna i jedności z Duchem Miłości – dla coraz większego uwielbienia Trójcy Przenajświętszej.

f W doskonałym uwielbieniu Przenajświętszej Trójcy znajduje się źródło waszej radości i pokoju. Pokój jest darem Ojca, głoszonym przez Syna i udzielanym wam przez Ducha Świętego. Tak bowiem Ojciec umiłował świat, że dał mu Swego Jedynego Syna. Ten Syn jest Pokojem udzielonym światu. Duch Święty prowadzi was do miłości. Jedynie ona może dać pokój.

g Zły, szatan, wąż starodawny, ogromny Smok zawsze działał i pracował wszelkimi sposobami, aby odebrać wam, Kościołowi i ludzkości drogocenne dobro pokoju.

h Moja macierzyńska funkcja polega więc na doprowadzeniu was wszystkich do wielkiej wspólnoty życia z Bogiem, abyście mogli dojść do słodkiego doświadczenia miłości i pokoju. Nigdy tak jak dziś pokój nie był zagrożony. Walka Mojego przeciwnika z Bogiem staje się coraz silniejsza, bardziej podstępna, stała i powszechniejsza. Weszliście więc w *czasy wielkiej próby*.

i – *Nadeszły dla was wszystkich czasy wielkiej próby*, Moi biedni synowie, tak zagrożeni przez szatana i tak atakowani przez złe duchy. Grożące wam niebezpieczeństwo to utrata łaski i jedności życia z Bogiem. Otrzymał ją dla was Mój Syn Jezus przez Odkupienie, kiedy wyswobodził was z niewoli Złego i uwolnił was od grzechu.

Obecnie nie uważa się już grzechu za zło. Przeciwnie, często się go wychwala jako wartość i dobro. Pod zgubnym wpływem środków społecznego przekazu stopniowo dochodzi się do

utraty świadomości grzechu jako zła. Przez to popełnia się go coraz częściej, usprawiedliwia i już nie wyznaje.

j Jeśli żyjecie w grzechu, wpadacie na nowo w niewolę szatana – poddani jego diabelskiej mocy. Wtedy dar Odkupienia dokonanego dla was przez Jezusa staje się bezużyteczny. Znika też pokój z waszych serc, z waszych dusz i z waszego życia. Moje dzieci, tak zagrożone i tak chore, przyjmijcie Moje macierzyńskie zaproszenie do powrotu do Pana – drogą nawrócenia i pokuty.

k Uznajcie grzech za największe zło, za źródło wszystkich osobistych i społecznych nieszczęść. Nigdy nie żyjcie w grzechu. Jeśli zdarzy się wam go popełnić – z powodu waszej ludzkiej słabości lub z powodu podstępnych pokus Złego – natychmiast biegnijcie do spowiedzi. Częstej spowiedzi używajcie jako lekarstwa przeciw szerzeniu się grzechu i zła. Będziecie wtedy żyć w wielkiej wspólnocie miłości i życia z Przenajświętszą Trójcą, ustanawiającą w was Swoją siedzibę. Będzie w was Ona coraz bardziej otaczana chwałą.

l – *Nadeszły czasy wielkiej próby dla Kościoła,* tak bardzo atakowanego przez duchy zła, tak rozbitego i zaciemnionego w świętości. Popatrzcie, jak szerzy się w nim błąd, który doprowadził go do utraty prawdziwej wiary. Wszędzie rozszerza się odstępstwo.

m *Katechizm Kościoła Katolickiego* jest szczególnym darem Mojego Niepokalanego Serca na czasy, w których żyjecie. Mój Papież zechciał go ogłosić niemal jako swój testament, pełen blasku i ostateczny.

n Iluż jest jednak Pasterzy, którzy chodzą po omacku, w ciemności – niemych z powodu lęku lub kompromisów, nie broniących już owczarni przed drapieżnymi wilkami! Życie wielu Kapłanów i osób konsekrowanych wyschło z powodu nieczystości, zwiedzenia przyjemnościami oraz z powodu poszukiwania komfortu i dobrobytu.

o Wierni wciągani są w zasadzki świata, który stał się pogański, lub pociągają ich niezliczone, coraz bardziej szerzące się sekty.

p Zwłaszcza dla Kościoła *nadeszła godzina wielkiej próby*. Wstrząśnie nim brak wiary, zaciemni go odstępstwo, zranią zdrady, zostanie opuszczony przez swe dzieci, podzielony z powodu schizm. Masoneria weźmie go w posiadanie i zdominuje. Stanie się on podatną glebą, na której wyrośnie drzewo zła złoczyńcy – Antychrysta. Ustanowi on swe królestwo w jego wnętrzu.

q – *Nadeszły czasy wielkiej próby dla całej ludzkości.* Rozrywa ją nacierająca przemoc i niszcząca nienawiść, szerzą się groźne wojny, poważne choroby, których nie udaje się wyleczyć. U progu tego nowego roku zagrożenie straszliwą trzecią wojną światową staje się coraz silniejsze i niepokojące. Iluż będzie musiało znieść plagę głodu, niedostatku, niezgody, walk bratobójczych, które rozleją wiele krwi na waszych drogach.

r *Ponieważ nadszedł czas wielkiej próby*, nadeszła również chwila, kiedy wszyscy powinni udać się do bezpiecznego schronienia Mego Niepokalanego Serca.

s Nie traćcie odwagi! Niech was umacnia ufność i nadzieja.

t Przepowiedziałam wam czekające was czasy: czasy bolesne i trudne. Uczyniłam to szczególnie po to, aby wam pomóc żyć nadzieją i w wielkiej ufności do waszej Niebieskiej Mamy.

u Im bardziej będziecie wchodzić w *czas wielkiej próby*, tym bardziej będziecie doświadczać w nadzwyczajny sposób Mojej matczynej obecności przy was. Jestem blisko, aby udzielać wam pomocy, bronić, ochraniać, pocieszać, przygotowywać was na nowe dni w ciszy i pokoju.

v Na koniec, po *okresie wielkiej próby*, czeka was czas wielkiego pokoju, wielkiej radości, wielkiej świętości, wielkiego tryumfu Boga pośród was.

w Módlcie się ze Mną w tym dniu Mi poświęconym i żyjcie w oczekiwaniu, które łagodzi gorycz waszego codziennego cierpienia.

x Rozpościeram dziś nad wami Mój płaszcz, aby chronić was tak, jak ptak chroni swe pisklęta. Błogosławię was wszystkich w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Jauru (Brazylia), 2.02.1993, Święto Ofiarowania Pańskiego

487. W Świątyni Mojego Niepokalanego Serca

a Synowie najmilsi, pozwólcie się zanieść w Moich matczynych ramionach, jak dzieci właśnie narodzone, do duchowej Świątyni Mojego Niepokalanego Serca.

b – *W Świątyni Mojego Niepokalanego Serca* składam was w ofierze dla doskonałego uwielbienia Najświętszej i Boskiej Trójcy.

c Ofiarowuję was na chwałę Ojca. On ma w was Swe upodobanie. W każdej chwili życia uczę was wypełniać Jego Boską wolę z miłością, uległością i dziecięcym oddaniem. Dzięki temu Ojciec Niebieski jest otoczony chwałą na tej ziemi tak jak w Niebie, a Jego Imię święci się i doznaje uwielbienia.

d Składam was w ofierze na chwałę Syna. On wylewa na was rzekę Swego Boskiego Miłosierdzia, aby zmyć z waszych dusz wszelki cień zła i grzechu. On odzwierciedla w was Swój Obraz Jedynego Syna Ojca i napełnia was Swym Boskim Blaskiem, żeby was uczynić Światłością objawienia skierowanego do wszystkich ludzi.

Prowadzę was łagodnie i zdecydowanie po drodze wiary i czystości, nadziei i umartwienia, miłości i coraz większej świętości.

e Składam was w ofierze na chwałę Duchowi Świętemu. On udziela się wam z niewyczerpaną obfitością, aby was wprowadzić w samo serce Swego planu Miłości do Ojca i Syna, aby was uczynić gorliwymi świadkami Jego Boskiej Miłości.

Wypraszam dla was Jego Siedem Świętych Darów. Dają wam one siłę i stałość, odwagę i męstwo, gorliwość i wytrwałość w wypełnianiu powierzonej wam misji. W świątyni stworzonego świata Bóg jest negowany, atakowany i bluźni Mu się. *W Świątyni Mojego Niepokalanego Serca* natomiast Przenajświętsza i Boska Trójca otrzymuje dziś – z ust Moich małych dzieci – Swe uwielbienie i doskonałą chwałę.

f – *W Świątyni Mojego Niepokalanego Serca* formuję was dla największego blasku Kościoła, nowego Izraela Bożego.

W czasie wielkiej próby jesteście dla Kościoła pomocą żarliwie przez niego oczekiwaną, której udziela mu Moje Niepokalane Serce na krwawe chwile wielkiego ucisku.

g Prowadzę was do dawania heroicznego świadectwa Chrystusowi i Jego Ewangelii. Czynię was odważnymi głosicielami wszystkich prawd wiary katolickiej, by oświetlić waszym światłem głęboką ciemność obecnych czasów wielkiego odstępstwa.

h Za waszym pośrednictwem Kościół będzie coraz bardziej jaśniał. Odnajdzie ufność i siłę do wypełnienia zadania drugiej ewangelizacji, do której silnie pobudza go Duch Święty.

i – *W Świątyni Mego Niepokalanego Serca* daję całej ludzkości schronienie, przyzywane i oczekiwane w czasach wielkiej próby, która właśnie nadeszła. W tych latach zobaczycie wiele Moich dzieci zagłodzonych i zrozpaczonych, podeptanych i zranionych, szukających ochrony i ocalenia *w Świątyni Mego Niepokalanego Serca.*

j Pragnę, by zadanie powierzone Memu Kapłańskiemu Ruchowi Maryjnemu zostało możliwie jak najszybciej doprowadzone do końca. Pragnę, by wszyscy jak najszybciej poświęcili się Memu Niepokalanemu Sercu. Proszę o to poświęcenie w tych dniach wielkiej próby. Dlatego właśnie dziś, Mój mały synu, znajdujesz się w tak oddalonym miejscu. Otaczają Mnie tu chwałą, a Jezusa uwielbia wielka liczba Moich małych dzieci: biednych, pokornych, szczerych, wiernych i uległych wobec próśb waszej Niebieskiej Mamy.

k Wzniosę Moją siedzibę w sercach wszystkich Moich małych dzieci, w których się chronię, aby znaleźć pociechę waszej czułej dziecięcej miłości i doznać wielkiego wynagrodzenia. Proszę was o nie i bardzo go potrzebuję dla skrócenia wielkich cierpień waszych dni.

Sao Paulo (Brazylia), 11.02.1993 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes

488. Zagrażające wam niebezpieczeństwa

a Popatrzcie dziś na blask waszej Niebieskiej Mamy, która objawiła się w Lourdes jako Niepokalane Poczęcie. Objawiłam się, aby wam zapowiedzieć, że weszliście w czas Mego pełnego ukazania się. Objawiłam się dla wskazania wam drogi, którą powinniście iść w tych ostatnich czasach. Objawiłam się dla wypełnienia zadania Mamy wobec was, Moich dzieci, na które Mój i wasz przeciwnik zastawia bardzo wiele zasadzek. W czasie wielkiej próby ukazuję *zagrażające wam niebezpieczeństwa.*

b – *Najpoważniejsze zagrożenie* to uleganie pokusom świata, w którym żyjecie, niebezpieczeństwo stania się ofiarą grzechu i zła, wpadnięcia ponownie w niewolę szatana i jego diabelskiej władzy.

Objawiłam się wam jako Niepokalane Poczęcie, to znaczy jako jedyne stworzenie, które nigdy nie znało cienia grzechu – nawet grzechu pierworodnego, który każdy zaciąga w chwili swego poczęcia. Zwróciłam się do was z Moim matczynym zaproszeniem do kroczenia drogą dobra i łaski, czystości i pokory, miłości i coraz większej świętości. Prosiłam was również o posługiwanie się środkami niezbędnymi do kroczenia tą trudną drogą: pokutą i sakramentem pojednania.

c – Innym *zagrażającym wam niebezpieczeństwem* jest to, że pozwalacie się pochłonąć nieuporządkowanemu działaniu. Zapomnieliście, że modlitwa posiada potężną moc wypraszania łaski nawrócenia dla wielu Moich grzesznych dzieci. Dlatego zapraszałam was do częstej modlitwy o nawrócenie grzeszników. Ukazałam wam – za pośrednictwem Mojej małej córki Bernadety – że najskuteczniejszą modlitwą, którą najbardziej lubię, jest Różaniec Święty.

d – Wreszcie *stale zagraża wam niebezpieczeństwo* choroby, poddawania się zniechęceniu i brak ufności, co doprowadza was do prawdziwej duchowej niemocy.

Chciałam się wtedy ukazać jako lekarstwo na wasze choroby, jako pomoc w waszych potrzebach, wsparcie w waszej ludzkiej słabości. Poprosiłam was, byście przychodzili obmyć się w źródle wodą, która – za Moją przyczyną – cudownie wytrysnęła ze skały, na której się ukazałam.

e Obecnie, gdy nadszedł czas wielkiej próby, powtarzam wam Moje matczyne zaproszenie do kroczenia za Mną drogą łaski i czystości, pokuty i modlitwy, abyście otrzymali dar uzdrowienia i zbawienia.

Fatima (Portugalia), 15.03.1993

489. Chciałam, abyś tu był

a Zapraszam was dziś do duchowego przybycia tutaj, Moi najmilsi synowie, do ubogiej Cova da Iria w Fatimie. Ukazałam się tu, aby być światłem na waszej drodze w czasach, które właśnie przeżywacie.

b *Chciałam, abyś tu był,* Mój mały synu, u Moich stóp, w tym samym miejscu, w którym za Moją przyczyną zrodziło się wielkie dzieło miłości – Mój Kapłański Ruch Maryjny.

c *Chciałam, abyś tu był,* aby przyjąć z twoich rąk Moje Dzieło, które rozszerzyło się już po całym świecie. Dzięki niemu płynie do Mnie ze wszystkich stron hołd Moich najmilszych Kapłanów i dzieci poświęconych Mojemu Niepokalanemu Sercu. Ta wspaniałomyślna odpowiedź – jaką otrzymuję szczególnie od małych, biednych, prostych, pokornych – sprawia bardzo wielką radość Mojemu matczynemu Sercu i uśmierza Mój wielki ból.

d *Chciałam, abyś tu był*. Pragnę ci powiedzieć, że musicie teraz wszyscy jak najszybciej wejść do bezpiecznego schronienia Mojego Niepokalanego Serca. Jak Noe w imię Pana zaprosił do wejścia do arki tych, którzy mieli być ocaleni od potopu, tak i ty teraz, Mój najmniejszy synu, w imię twojej Niebieskiej Mamy powinieneś zaprosić do wejścia do schronienia Mego Niepokalanego Serca tych, którzy mają być ocaleni, ochronieni i wybawieni od wielkiej próby, jaka właśnie przyszła na Kościół i całą ludzkość.

e *Chciałam, abyś tu był,* ponieważ powinieneś przekazać wszystkim, że obecnie, począwszy od tego roku, rozpoczynają się wydarzenia przepowiedziane wam przeze Mnie i zawarte w trzeciej części tajemnicy, która jeszcze nie została ujawniona. Obecnie stanie się ona jawna poprzez same wydarzenia, które właśnie mają nadejść w Kościele i na świecie.

f Mój Kościół zostanie wstrząśnięty przez gwałtowny wiatr odstępstwa i niewiary. Ten, który sprzeciwia się Chrystusowi, wejdzie do Kościoła, wprowadzając ohydę spustoszenia, którą przepowiedziało wam Pismo Święte.

g Ludzkość pozna krwawą godzinę kary. Zostanie ona uderzona biczem epidemii, głodu i ognia. Wiele krwi rozleje się na waszych drogach. Wszędzie rozszerzą się wojny, powodując niezmierne zniszczenie świata. Wy wszyscy, Moi biedni synowie, będziecie musieli nieść ciężar wielkich cierpień i niewypowiedzianych boleści. Wszystkim ujawni się wielki cud Bożej Sprawiedliwości i Miłosierdzia. Dziś, w Moim Sanktuarium w Fatimie, ponawiam Moje naglące zaproszenie do schronienia się we Mnie poprzez wasze poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu i mnożenie wszędzie – wśród Kapłanów, dzieci, młodzieży i w rodzinach – Wieczerników modlitwy, o które was prosiłam. Nie lękajcie się. Nie pozwólcie się ogarnąć zniechęceniu. Ja zawsze jestem z wami.

h *Chciałam, abyś tu był*, ponieważ musisz ogłosić wszystkim, że nadszedł czas Mojego ujawnienia się w nadzwyczajny sposób tym, którzy Mi się poświęcili i stanowią część Mego zwycięskiego zastępu. Z tego miejsca – w którym objawiłam się jako Niewiasta obleczona w słońce, aby być waszym Światłem w tych mrocznych latach wielkiego ucisku – błogosławię was wszystkich w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Rubbio (Vicenza), 8.04.1993, Wielki Czwartek

490. Służba miłości

a Umiłowani synowie, to wasze święto, wasza Pascha. Wspominacie dziś ustanowienie w czasie Ostatniej Wieczerzy nowej Ofiary i nowego Kapłaństwa. Zgromadzeni wokół Biskupów na celebrowaniu Mszy Świętej odnawiacie wasze przyrzeczenia wierności Jezusowi i Kościołowi. Jesteście Jego szafarzami i sługami. Niech wasza kapłańska posługa stanie się *służbą miłości.*

b *Kochajcie Jezusa,* który was wybrał, powołał i obdarzył darem święceń, aby utrwalić w czasie Swoją Ofiarę, dokonaną na Krzyżu dla zbawienia świata. Was, Swych Kapłanów, Jezus prosi jedynie o to, byście Go kochali. On prosi was o to z niepokojem spragnionego, który jęcząc czeka na kroplę wody; z pragnieniem zgłodniałego, który wyciąga rękę, aby otrzymać kawałek chleba; z żarliwością zakochanego, który pragnie miłości kochanej osoby.

c Moi najmilsi synowie, otwórzcie wasze kapłańskie serca na doskonałą miłość do Mojego Syna Jezusa. Wasza miłość jest dla Jego Serca balsamem. Łagodzi ona gorycz spowodowaną odczuciem tak małej miłości w obecnych czasach, ponieważ serca ludzi stały się lodowate, zimne, zamknięte z powodu egoizmu i oschłości.

d Dziś *Miłość jest mniej kochana niż kiedykolwiek.* Wy, Jego Kapłani, *kochajcie Jezusa* otoczonego tak wielkim chłodem i powszechną obojętnością. Niech wasza kapłańska posługa stanie się *służbą miłości do Niego.* Dotknijcie czule Jego twarzy, tak często zniekształcanej. Opatrzcie Jego głowę przeszytą wielkimi cierniami. Ucałujcie Jego wargi, by zakosztować goryczy Jego kielicha. Wylejcie balsam na Jego ciało pokryte potem i krwią. Wynagradzajcie waszą obecnością niezliczone i powtarzające się formy opuszczenia. Oddajcie Mu wasze życie w pełnym miłości wynagrodzeniu za trwające nadal zdrady.

e Wejdźcie z Jezusem do Getsemani i przeżyjcie z Nim bolesne godziny Jego wewnętrznej agonii.

f Jego Boską miłością, pełną nieskończonej delikatności, *kochajcie Jego braci,* którzy są też waszymi braćmi. Uczcie się od Jezusa, który jest łagodny i pokornego Serca. Uczcie się od Jezusa miłości. Przepaszcie się i wy płótnem, aby oddać się służbie bliźniemu.

g Niech wasza kapłańska posługa będzie *służbą miłości do wszystkich.* Pozwólcie samemu Jezusowi *kochać w was.* Dawajcie biednym Jego bogactwo, a bogatym – Jego ubóstwo; dobrze się czującym – Jego słabość, a chorym – Jego siłę; grzesznikom – Jego zbawienie, umierającym – Jego Raj; głodnym – Jego Ciało, a spragnionym – Jego Krew; słabym – Jego wsparcie, małym – Jego obronę; wszystkim – Jego Boską pieszczotę.

h W dniu Wielkiego Czwartku, najmilsi synowie, *nauczcie się od Jezusa kochać.* Dlatego proszę was wszystkich o wejście do Getsemani Jego Boskiej miłości i o to, byście już nigdy stamtąd nie wychodzili.

Rubbio (Vicenza), 9.04.1993, Wielki Piątek

491. Odnawia się Jego bolesna męka

a Najmilsi synowie, wejdźcie ze Mną na Kalwarię, aby przeżyć bolesne godziny męki i śmierci Mojego Syna Jezusa. Z jak wielkim trudem przemierza On drogę na Golgotę, niosąc na zranionych ramionach ciężar Swego Krzyża.

b Jakże odległe są głosy Jego tryumfu: «Hosanna Synowi Dawida. Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie». Oto włócznie rzymskich żołnierzy – zamiast gałązek palmowych i oliwnych; zgiełk i owacje tłumu – zastąpione okrzykami i zniewagami oprawców; w miejsce radosnego śpiewu dzieci – płacz wiernych niewiast. Jego dostojny i królewski wjazd zamienił się w powolne kroczenie z Krzyżem ciążącym na Jego ramionach.

c Nie ma tu tłumów nakarmionych przez Jezusa Jego chlebem, uzdrowionych przez Niego chorych, grzeszników sprowadzonych na dobrą drogę, apostołów wybranych na Jego świadków. Jest tam jednak Jego Matka, a u Jej boku – Jan, umiłowany uczeń, reprezentujący was wszystkich, Moi najmilsi synowie.

d Ucałujmy razem Jego rany. Zbierzmy Jego krew. Zamknijmy Jego głębokie rany. Sprawmy, że odżyją Jego włosy skąpane we krwi. Otrzyjmy Jego twarz z plwocin i uderzeń. Obmyjmy Jego umęczone i znieważone Ciało. Wypijmy krew i wodę wypływającą z Jego przeszytego Serca. Wciąż przeżywajmy w duszy Jego bolesną mękę.

e *Jego bolesna męka odnawia się* w tych ostatnich czasach, w których przyszła na was wszystkich wielka próba.

f *Jego bolesna męka odnawia się* dla Kościoła, Jego Mistycznego Ciała. Również Kościół jest wezwany do wejścia do Getsemani swej agonii. On również doświadcza pocałunku zdrady, zaparcia się i opuszczenia przez swoich. On także musi zakosztować całej goryczy swego kielicha. On również jest atakowany, biczowany, koronowany cierniem. On też jest skazywany i krytykowany przez wielu. Jest krzyżowany i składany w ofierze, aby wypełnił się plan Ojca Niebieskiego.

g *Jego bolesna męka odnawia się* dla was, Moi najmilsi synowie. Dlatego od tak dawna prosiłam was o wejście – przez wasze poświęcenie się – do Getsemani Mego Niepokalanego Serca. Zróbcie to, aby przygotować się do waszej kapłańskiej ofiary i otrzymać siłę wstępowania bez lęku na Kalwarię waszego męczeństwa, u boku waszej Bolejącej Matki. Zrodziłam was pod Krzyżem, na którym został zabity Mój Syn Jezus.

h Nadszedł obecnie czas waszej bolesnej męki! Wy również będziecie prześladowani i bici, odrzucani i skazywani, więzieni i zabijani.

i Nie pozwalajcie się jednak owładnąć obawie lub lękowi. Jestem tak blisko was, jak byłam pod Krzyżem. Jestem przy was w godzinach *bolesnej męki, odnawiającej się* dla was, Moi najmilsi. Także dziś – właśnie pod waszym krzyżem – wypełniam Moje zadanie Matki nowych czasów, rodzących się z waszego bolesnego cierpienia.

Rubbio (Vicenza), 10.04.1993, Wielka Sobota

492. Przy każdym grobie

a Trwajcie ze Mną na modlitwie, w ciszy i oczekiwaniu przy grobie, w którym spoczywa martwe Ciało Mojego Syna Jezusa. Najmilsi synowie, pozostańcie blisko Mnie w dniu Mego nieskalanego bólu. To dzień Mojego nowego i duchowego macierzyństwa. To jedyny dzień, w którym pozostałam bez Mojego Syna. To jest pierwszy dzień, w którym poczułam się powołana do spełniania zadania Mamy wobec was, Kościoła i całej ludzkości.

b Począwszy od tego dnia jako Mama jestem *przy każdym grobie*, w którym składane jest każde Moje nowe dziecko.

c *Jestem przy grobie*, w którym spoczywają miliony niewinnych dzieci, nigdy nie narodzonych, zabitych w łonach swych matek. Widzę niezliczone groby, zgromadzone w nowym grobie, w którym złożone jest Ciało Mojego Syna, i obfite łzy płyną po twarzy Mamy. Płacze Ona nad tymi wszystkimi dziećmi, zabitymi w tak nieludzki i okrutny sposób.

d *Jestem przy grobie*, w którym leżą ofiary nienawiści, przemocy i wojny – złożone we wspólnych mogiłach, bez żadnego przejawu ludzkiej litości.

e *Jestem przy grobie*, w którym spoczywają – w śmiertelnym śnie – wszystkie Moje grzeszne dzieci, ubodzy, chorzy, odrzuceni, prześladowani, uciskani i podeptani.

f *Jestem przy grobie*, w którym zgromadzone są śmiertelne szczątki Moich synów Kapłanów, osób zakonnych oraz tych, którzy poświęcili życie na służbę Mojemu Synowi Jezusowi.

g *Przy każdym grobie* chcę dziś czuwać razem z wami, Moi umiłowani, w bólu i na modlitwie. Od tej Wielkiej Soboty każdego dnia obfite łzy płyną z Moich matczynych i miłosiernych oczu. Płaczę nad każdym Moim nowym dzieckiem składanym do grobu.

h Przede wszystkim jednak czuwam *przy każdym grobie* w nadziei i oczekiwaniu. Od chwili gdy Mój Syn Jezus wyszedł z grobu jako żyjący Zwycięzca śmierci i piekła, czekam z ufnością na chwilę, kiedy również wszystkie Moje dzieci wyjdą ze swoich grobów, aby mieć na zawsze udział w nieśmiertelnym życiu, które Jezus otrzymał dla was przez Swą śmierć i zmartwychwstanie.

493. Pascha nowych czasów

a Najmilsi synowie, cieszcie się ze Mną, Matką radującą się Zmartwychwstaniem.

b Niech wasze serca dzieci, które dopiero co się narodziły – jak małe, białe kwiatki rozwinięte w czasie krwawej burzy Kalwarii – wyśpiewują najczystszą radość paschalną.

c Jezus oskarżony, ubiczowany, ukoronowany cierniem, skazany na śmierć, ukrzyżowany, zabity i pogrzebany wychodzi dziś zwycięski ze Swego grobu w blasku Swej Boskiej chwały. Jezus żyje! Jezus jest Święty! Jezus jest nieśmiertelny! Jezus jest Bogiem! Światłem Swego zmartwychwstałego Ciała Jezus Chrystus rozszerza na świat i na cały wszechświat blask Ojca, odbicie Jego chwały, ślad Jego Boskiej Istoty.

d Pokój zstępuje w wasze dusze wyzwolone z niewoli szatana i grzechu, w wasze serca oczyszczone siłą Jego miłości, w wasz rozum otwarty na dar Jego Słowa życia; w wasze umysły, na których spoczywa Jego łagodny Duch; na wasze oczy, które powinny odbijać Jego najżywsze Światło; na wasze ciała, powołane do przeżycia nowego doświadczenia Bożej nieśmiertelności.

e Tak, Jezus Chrystus zwyciężył śmierć. Szatana, starodawnego przeciwnika, uczynił Swoim niewolnikiem. Jezus bierze was za rękę i prowadzi do wspaniałego królestwa Jego wolności!

f Niech nie zasmuca was godzina, którą właśnie przeżywa ludzkość – godzina nowego Getsemani. Niech was nie zniechęca ogrom zła w dzisiejszym świecie. Niech was nie przeraża szatan, który doszedł do szczytu swego diabelskiego panowania.

g Ludzkość – umęczona gwałtownym wichrem przemocy i nienawiści – leży obecnie w grobie śmierci, grzechu, nieczystości. Również i ona wyjdzie szybko ze swego ogromnego grobu, aby przeżyć *Paschę nowych czasów*, kiedy Jezus powróci w chwale, aby ustanowić Królestwo miłości i życia.

h Przygotujcie się do przeżycia *Paschy nowych czasów.* To jest Pascha przygotowana dla was. To Pascha czekająca was na końcu mrocznego okresu oczyszczenia i wielkiego ucisku, w jakim właśnie teraz żyjecie. W wielkiej nadziei i w pewnym oczekiwaniu powinniście przeżywać czas wielkiej próby, która właśnie nadeszła dla was wszystkich.

i W tę Wielkanoc 1993 roku zapraszam was wszystkich do spojrzenia na Jezusa Chrystusa – Świadka Wiernego, Pierworodnego spośród umarłych i Władcę królów ziemi. Jezus Chrystus nas miłuje i wyzwolił nas przez ofiarę ze Swego życia. Pozwolił nam panować wraz z Sobą jako kapłanom na służbie Boga i Jego Ojca. Jemu chwała i moc na wieki wieków!

j Oto nadchodzi Jezus Chrystus wśród obłoków i ujrzy Go wszelkie oko i wszyscy, którzy Go zabili. I wszystkie ludy ziemi będą Go opłakiwać. Tak: Amen.

Najmilsi synowie, w paschalnej radości tej zapowiedzi – prowadzącej was do pokoju z Moim zmartwychwstałym Synem – błogosławię dziś was wszystkich w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

494. Moja matczyna obecność

a Najmilsi synowie, proszę was dziś, abyście szczególnie gorliwie żyli waszym poświęceniem się Mojemu Niepokalanemu Sercu. To jest najlepszy sposób ofiarowania Mi tego miesiąca maja, który Kościół poświęca Mojej szczególnej czci.

b Jestem wam w tym miesiącu szczególnie bliska. Pragnę dać odczuć każdemu z was *Moją matczyną obecność*.

c Odczuwacie Moją matczyną obecność przy sobie, jeśli – jak małe dzieci – przyzwyczajacie się do robienia wszystkiego ze Mną. Módlcie się ze Mną, pracujcie ze Mną, kochajcie ze Mną, cierpcie ze Mną, uciszajcie się ze Mną.

d Cisza powinna stać się dla was znakiem *Mojej matczynej obecności*.

e Niech wasza cisza będzie *ciszą zewnętrzną*, chroniącą was od ogłuszającego hałasu głosów i od obrazów wypełniających bez przerwy wasze dni. Wystrzegajcie się łatwego zwodzenia przez prasę i telewizję. To straszliwe środki używane przez Mojego przeciwnika, aby oddalić was ode Mnie i od Mojego Syna Jezusa.

f Niech wasza cisza będzie *ciszą wewnętrzną*, prowadzącą do słuchania – z miłością i wiarą – jedynie Słowa Bożego. Wnikajcie w głęboką tajemnicę prawdy i piękna odkrywanego przed wami w Ewangelii. Niech Ewangelia Jezusa będzie jedynym słowem życia, poszukiwanym, przyjmowanym, kochanym i przeżywanym przez was. Niech wasza wewnętrzna cisza prowadzi was do kontemplacji i modlitwy. Niech wasza modlitwa stanie się bardziej intensywna. Niech będzie prawdziwą modlitwą serca, zanoszoną ze Mną i za Moim pośrednictwem. Niech Wieczerniki modlitwy, o które was prosiłam, zakwitną wszędzie jak pachnące kwiaty, rozkwitające na pustyni wielkiej oschłości i powszechnych rozproszeń.

g Umartwiajcie wasze zmysły.

h Używajcie waszego języka jedynie do wypowiadania słów mądrości i dobroci. Niech wasze usta zamkną się na osądy, krytykę, zniewagi, szemranie, oszczerstwa, dwulicowość, nieszczerość.

i Niech wasze oczy otworzą się, by zobaczyć głębokie rany chorych, biednych, małych, opuszczonych, bitych, prześladowanych, uciskanych, zabijanych. Odrzućcie nieczystość i złośliwość, zło i złość, zwodzenie i bezbożność.

j Otwórzcie wasze ręce, aby nieść wszystkim waszą pomoc. Chodźcie po drogach wyboistych i zakrwawionych, szukając Moich biednych zagubionych dzieci. Ofiarujcie Mi wasze serca, abym mogła kochać w was i za waszym pośrednictwem i aby wszyscy mogli otrzymać pociechę *Mojej matczynej obecności*.

k Najmilsi synowie, oto kwiaty, o które was proszę. Dajcie Mi je dla umilenia rozpoczynającego się dziś miesiąca maja. Dzięki temu odczujecie Mnie blisko siebie i będziecie rozsiewać wokół was dar *Mojej matczynej obecności.* Dzięki temu będziecie odzwierciedlać Moje światło miłości i nadziei. Dzięki temu będziecie żyć uczynionym Mi

poświęceniem się. Dzięki waszemu pośrednictwu Niebieska Mama jest coraz bardziej przyzywana, przyjmowana, słuchana, żyje się z Nią, a Moje Niepokalane Serce odnosi największy tryumf.

Sanktuarium w Caravaggio, 13.05.1993 Rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

495. Krwawe lata bitwy

a W tym czczonym sanktuarium wy, Kapłani należący do Mego Ruchu w regionie Lombardii, wspominacie dziś przez cały dzień trwającego Wieczernika rocznicę Mojego pierwszego objawienia, które miało miejsce w Fatimie, w biednej Cova da Iria.

b Żyjecie jeszcze w czasach związanych z tym objawieniem. Znajdujecie się w samym sercu tego przesłania.

c W tych latach walka pomiędzy Niewiastą obleczoną w słońce a czerwonym Smokiem osiąga swój punkt szczytowy. Szatan ustanowił swe królestwo na świecie. Panuje w nim obecnie pewny swojego zwycięstwa. Siły – które kierują i wpływają na ludzkie wydarzenia zgodnie ze swymi nikczemnymi planami – to mroczne i diabelskie moce Zła. Udało się im doprowadzić całą ludzkość do życia bez Boga. Rozszerzyły błąd ateizmu teoretycznego i praktycznego. Utworzyły nowe bożki, przed którymi ludzkość pada na twarz w adoracji. Są nimi przyjemność, pieniądz, pycha, nieczystość, panowanie i bezbożność. Dlatego w tych latach przemoc coraz bardziej się rozszerzała. Egoizm uczynił twardymi i niewrażliwymi ludzkie serca. Nienawiść zapłonęła jak ogień gorejący. Wojny wybuchły we wszystkich częściach świata. Żyjecie obecnie w zagrożeniu nową, straszliwą wojną światową, która doprowadzi do zniszczenia ludów i narodów – a nikt nie wyjdzie z niej jako zwycięzca.

d Szatanowi udało się wejść do Kościoła, nowego Izraela Bożego. Wszedł do niego z oparami błędu i grzechu, utraty wiary i odstępstwa, kompromisu ze światem i poszukiwania przyjemności. W tych latach udało mu się zwieść Biskupów i Kapłanów, osoby zakonne i wiernych. Siły masońskie weszły do Kościoła w sposób podstępny i ukryty. Wzniosły swą twierdzę w tym samym miejscu, w którym żyje i pracuje Wikariusz Mojego Syna Jezusa.

e Żyjecie w *krwawych latach walki*. Dla was wszystkich nadeszła właśnie wielka próba. Wszystko, co zawiera się w trzeciej – jeszcze nie ujawnionej – części Mojego przesłania, właśnie się realizuje. Staje się ona odtąd jawna poprzez wydarzenia, które właśnie przeżywacie.

f Aby was przygotować na te wydarzenia, sprawiam, że we wszystkich częściach świata rodzi się Moje Dzieło Kapłańskiego Ruchu Maryjnego. Wybrałam Moje najmniejsze i najbiedniejsze dziecko i zaprowadziłam je wszędzie jako narzędzie Mojego matczynego planu ocalenia i miłosierdzia. Za jego pośrednictwem wzywałam was wszędzie do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu, do wejścia do bezpiecznego schronienia, jakie przygotowała dla was Niebieska Mama, do mnożenia Wieczerników modlitwy, które jak piorunochrony ocalą was od ognia kary.

g Iluż z was odpowiedziało Mi z synowską miłością i wielką wspaniałomyślnością!

h Mój plan właśnie się wypełnia. Także zadanie powierzone Memu małemu synowi ma się właśnie wypełnić. Patrzę dziś na was ze szczególną życzliwością Mamy, pocieszanej przez was i otaczanej chwałą.

i Zapraszam was do przeżywania bez lęku, w wielkiej ufności i nadziei obecnych *krwawych lat bitwy*. Z kielicha cierpień nigdy dotąd nie odczuwanych wyłoni się Boskie słońce nowej epoki, jakiej ludzkość nigdy nie znała – epoki łaski i świętości, miłości i sprawiedliwości, radości i pokoju.

Notre-Dame de Laus (Gap, Francja), 30.05.1993 Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

496. W waszych łzach – pocieszenie

a W tym czczonym sanktuarium zakończysz dziś podróż po całej Francji. W ciągu piętnastu dni poprowadziłeś dwadzieścia Wieczerników, w których wzięli udział Biskupi, Kapłani i tak wielka liczba wiernych należących do Mojego Ruchu.

b Wszędzie zgromadziliście się na modlitwie ze Mną – przed Jezusem Eucharystycznym, wystawionym uroczyście na ołtarzu – i odnowiliście wasze poświęcenie się Memu Niepokalanemu Sercu. Wszędzie podziwiałeś cuda miłości, łaski i miłosierdzia Niebieskiej Mamy.

c Kończysz dziś tę wspaniałą podróż, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego. To znak dany ci przeze Mnie, abyś zrozumiał, że w ogrodzie Mego Niepokalanego Serca jest już gotowy do narodzenia się nowy Kościół i nowa ludzkość – oczyszczona, uświęcona i całkowicie odnowiona przez Ducha Świętego.

d Końcowy okres oczyszczenia i wielkiego ucisku jest czasem Ducha Świętego.

e Ponawiam więc również dziś Moje zaproszenie do mnożenia Wieczerników modlitwy. Proszę o nie z bardzo wielkim matczynym naleganiem. Niech szerzą się Wieczerniki wśród Kapłanów, Moich umiłowanych synów.

f Powierzcie Mi wasze troski i wasze liczne zajęcia. Nie ulegajcie łatwym pokusom świata. Powróćcie do ducha prostoty, pokory, małości. Zgromadźcie się na modlitwie w Wieczerniku Mego Niepokalanego Serca, a będziecie mogli zobaczyć własnymi oczyma cud drugiej Pięćdziesiątnicy.

g Niech dzieci zgromadzą się w Wieczernikach, ponieważ ich niewinna modlitwa – połączona z Moją – posiada dziś wielką moc wstawienniczą i wynagradzającą. Ileż nieszczęść jest wam ciągle oszczędzanych dzięki modlitwie Moich małych dzieci.

h Pragnę, aby młodzież gromadziła się w Wieczernikach dla odczuwania Mojej obecności Mamy, która ją kocha, chroni od wielkich niebezpieczeństw – na jakie jest narażona – i prowadzi z łagodną stanowczością drogą dobra, miłości, czystości i świętości.

i Wieczerniki, o które proszę rodziny, są dla nich drogocennym darem. Pozwalają im odczuć radość Mojej obecności, umocnienie Moim wsparciem, pomoc ofiarowaną w poważnych nieszczęściach, zagrażających ich życiu.

j W tych Wieczernikach Duch Święty zstąpi, aby was poprowadzić ku drugiej Pięćdziesiątnicy.

k Zachodzi szczególna potrzeba, by w tych ostatnich czasach i Kościół, i cała ludzkość przemieniła się w stały Wieczernik modlitwy zanoszonej ze Mną i za Moim pośrednictwem. Wtedy zstąpi Duch Święty jako pociecha na *pełne łez* dni wielkiej próby.

l Na ludzkość *płaczącą* bez Boga zstąpi *pociecha* Ducha Świętego. Doprowadzi On cały świat do doskonałego uwielbienia Ojca Niebieskiego. Dokona nowych zaślubin miłości pomiędzy odnowioną ludzkością a jej Panem, który ją stworzył, odkupił i zbawił.

m W Kościele *płaczącym,* podzielonym, zaciemnionym i zranionym odczuje się *pociechę* Ducha Świętego. On w taki sposób okryje go mocą i mądrością, łaską i świętością, miłością i światłem, że będzie mógł dawać doskonałe świadectwo Jezusowi, który żyje w nim aż do skończenia świata.

n Na dusze *płaczące* – które stały się niewolnikami szatana i zanurzyły w cieniu grzechu i śmierci – zstąpi *pociecha* Ducha Świętego. Udzieli On światła Bożej obecności, życia Bożej łaski, ognia miłości, tak że Przenajświętsza i Boska Trójca będzie mogła na zawsze w nich zamieszkać.

o *W płaczu* wielkiej próby zstąpi *pociecha* Bożej obecności Ducha Pańskiego. On poprowadzi was do przeżywania wydarzeń, na które czekacie, z ufnością, odwagą, nadzieją, spokojem i miłością. W ogniu odczujecie Jego orzeźwienie, w chłodzie – Jego ciepło, w ciemnościach – Jego światło, we łzach – Jego pocieszenie, w lęku – Jego odwagę, w słabości – Jego siłę, w wielkim cierpieniu – Jego Boską ulgę. Zapraszam was dziś do połączenia waszej modlitwy z Moją, by Duch Pański mógł zstąpić na was ze wszystkimi Swymi darami.

p Przyjdź, Duchu Święty! Przyjdź odmienić oblicze tej ziemi! Przyjdź szybko! Przyjdź w tych ostatnich czasach! Przyjdź teraz, gdy nadeszła wielka próba! Przyjdź przynieść nam drugą Pięćdziesiątnicę, aby nasze oczy mogły kontemplować Twój największy cud nowych niebios i nowej ziemi!

Klasztor w Bouveret (Valais, Szwajcaria), 19.06.1993 Wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi

497. Moje Dzieło

a Świętujecie dziś liturgiczne wspomnienie Mojego Niepokalanego Serca w wielkim Wieczerniku Kapłanów i wiernych należących do Mojego Ruchu w Szwajcarii francuskojęzycznej.

b Kończysz podróż po całej Szwajcarii, którą tak podstępnie atakuje i uderza Mój przeciwnik, a którą wasza Niebieska Mama tak kocha i broni.

c Działam silnie, aby rozszerzyć *Moje wielkie Dzieło miłości i zbawienia* tu, gdzie Mój przeciwnik sprawuje swoją wielką władzę przez hedonizm, zezwalającą na wszystko moralność i nieczystość; tu gdzie zaciemnił blask Mojego Kościoła przez podział, rozszerzanie błędów oddalających wielu od prawdziwej wiary, przez nieposłuszeństwo i kontestację Papieża.

d *To jest Moje Dzieło*. W tych ostatnich czasach prowadzę je do końca we wszystkich częściach świata.

e *To jest Moje Dzieło.* Wszędzie wzbudzam je dla tryumfu Mojego Niepokalanego Serca.

f *To jest Moje Dzieło.* Właśnie Sama go dokonuję, aby zgromadzić ze wszystkich stron małą resztę, która pozostanie wierna Jezusowi i Jego Ewangelii, Papieżowi i Kościołowi z nim zjednoczonemu.

g *To jest Moje Dzieło,* bo Sama je tworzę i rozszerzam w sposób ukryty i cichy.

Szatan i wszelkie diabelskie duchy nic nie mogą uczynić temu Dziełu. Pan zakazał im mu szkodzić. Nic nie mogą mu uczynić potęgi zła, ciemne i szatańskie siły ani okultystyczne moce masonerii, ponieważ Ja je chronię, zachowuję i bronię.

h *To jest Moje Dzieło*. Właśnie tworzę je we wszystkich częściach świata, aby pokonać szatana w wielkiej bitwie przeciw złym duchom. Na koniec Moje Niepokalane Serce zwycięży.

i *To jest Moje Dzieło*. Dokonuję go dla rozszerzenia Prawdy w tych czasach wielkiego odstępstwa; dla doprowadzenia was do największej jedności z Papieżem w tych dniach podziału i ogromnego buntu; dla poprowadzenia was drogą łaski i świętości pośród powszechnego rozprzestrzeniania się grzechu i nieczystości.

j *To jest Moje Dzieło*. Dokonuję go za pośrednictwem Mojego Kapłańskiego Ruchu Maryjnego. W tym celu wybrałam Mojego małego syna i uczyniłam z niego narzędzie Moich największych cudów we wszystkich częściach świata.

k Szatan usiłował go zniszczyć na wiele sposobów, wzbudzając przeciw niemu sprzeciwy i krytykę, prześladowania i przeszkody, podstępne zasadzki ze strony fałszywych wizjonerów i fałszywych przesłań, którymi udało się zwieść wielką liczbę Moich biednych dzieci.

l Ja jednak działałam osobiście i w nadzwyczajny sposób, aby przeszkodzić w zniszczeniu Mojego Dzieła. Jestem bowiem o nie zazdrosna – zazdrością samego Boga. Przez to Dzieło doprowadzam do tryumfu Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

m Obecnie, kiedy nadeszła wielka próba, Dzieło to powinno jaśnieć coraz silniejszym światłem. Nadeszły bowiem czasy, w których Moje Niepokalane Serce ma być otoczone chwałą przez cały Kościół i przez całą ludzkość.

Valdragone (San Marino), 1.07.1993 Wieczernik z Biskupami i Kapłanami z K. R. M. z Ameryki i Europy

498. Misja powierzona wam przeze Mnie

a Jakiej radości dostarczacie w tych dniach Mojemu Niepokalanemu Sercu, umiłowani synowie, i jaką pociechę przynosicie Mi w bólu! Przybyliście z odległych krajów Ameryki oraz całej Europy. Obecnie wy, Biskupi i Kapłani należący do Mojego Ruchu, jesteście zjednoczeni w stałym Wieczerniku. Wasza Niebieska Mama jest w nim obecna w nadzwyczajny sposób, aby modlić się z wami i sprawiać, że wzrastacie w miłości i jedności;

jest w nim, aby otrzymać dla was dar Ducha Świętego. On utwierdza was w waszym powołaniu, udziela odwagi w waszym apostolstwie, przynosi radość i pokój waszemu sercu.

b W was wasza Niebieska Mama jest otaczana chwałą. Za waszym pośrednictwem dokonuje się tryumf Mego Niepokalanego Serca.

c Wezwałam was jeszcze jeden raz na tę górę, a wy odpowiedzieliście z wielką wspaniałomyślnością. Silnie posłużyłam się Moim matczynym działaniem w waszych sercach i duszach, teraz bowiem powinniście trwać w gotowości do spełnienia powierzonej wam przeze Mnie *misji.*

d – *Powierzona wam misja* polega na tym, byście nieśli światło Prawdy w czasach, kiedy ciemność błędu wszędzie się rozszerzyła. Popatrzcie, jak rozszerza się brak wiary, jak odstępstwo zwiększa się z każdym dniem! Bądźcie światłem zapalonym w nocy, bądźcie apostołami wiernymi Ewangelii! Powinniście nią żyć i głosić ją dosłownie.

e Nie pozwólcie się zwieść tak licznym dziś, fałszywym nauczycielom. Nie pozwólcie się skusić nowymi doktrynami, nawet jeśli idzie się za nimi powszechnie. Chrystus – jak i Jego Prawda – jest wciąż ten sam: wczoraj, dziś i zawsze.

f Wasze światło rozbłyśnie w tych dniach przed ludźmi, którzy uwielbią Ojca Niebieskiego. Wskażecie drogę, którą należy iść w tej nowej ewangelizacji, i staniecie się apostołami ostatnich czasów.

g – *Powierzona wam przeze Mnie misja* polega na tym, byście szli wszędzie, niosąc zbawienie Chrystusa ludzkości, która – po prawie dwóch tysiącach lat od pierwszego ogłoszenia Ewangelii – stała się pogańska. Dajcie dzisiejszemu światu Jezusa - jedynego Odkupiciela, jedynego Zbawiciela. Dajcie Go poprzez wierne wypełnienie waszego kapłaństwa, którym służycie duszom; przez udzielanie sakramentów, jakie zostały wam powierzone.

h Bądźcie szczególnie gorliwi w modlitwie; zatroskani – w waszym apostolstwie; płonący miłością – w czasie celebracji Eucharystii; wytrwali i stale gotowi służyć w sakramencie pojednania, tak dziś zaniedbanym przez wielką liczbę Moich synów Kapłanów. Pomożecie w ten sposób powierzonym wam wiernym iść drogą świętości, łaski Bożej, miłości, czystości, praktykowania wszelkich cnót.

i – *Powierzona wam przeze Mnie misja* polega na tym, byście nieśli ogień miłości całej ludzkości, wysuszonej przez egoizm, zaciemnionej przez nienawiść, zranionej przez przemoc, zagrożonej wojną. Zobaczcie, ile Moich biednych dzieci upada każdego dnia pod ciężarem rozpowszechnionej niezdolności do kochania.

j Obecnie, gdy nadeszła wielka próba, idźcie na cały świat, aby szukać Moich zagubionych dzieci. Weźcie je wszystkie w wasze kapłańskie ramiona i zanieście do bezpiecznego schronienia Mego Niepokalanego Serca. Podtrzymujcie słabych, umacniajcie zalęknionych, nawracajcie grzeszników, przyprowadźcie oddalonych do domu Ojca, uzdrawiajcie chorych, pocieszajcie umierających, dajcie wszystkim niebiańską rosę Mojej matczynej i miłosiernej miłości.

k Obecnie – począwszy od tego roku – pogorszy się sytuacja Kościoła i świata. Weszliście bowiem w czasy przepowiedziane przeze Mnie w nie ujawnionym jeszcze przesłaniu danym wam w Fatimie. Teraz jednak stanie się ono jawne przez same wydarzenia, które właśnie przeżywacie.

l *Powierzona wam przeze Mnie misja* polega na tym, byście wszędzie nieśli światło Prawdy, zbawienie Jezusa, czułość Mojej macierzyńskiej miłości. Stajecie się w ten sposób narzędziami tryumfu Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

m Opuśćcie ten Wieczernik w radości. Niech pokój serca będzie znakiem Mojej codziennej obecności blisko was. Żyjcie w ufności i w wielkiej nadziei. Stańcie się znakiem pocieszenia dla wszystkich, których spotkacie na waszej drodze. Błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego was oraz wszystkich wam drogich jak i tych, którzy zostali wam powierzeni.

Rubbio (Vicenza), 15.08.1993 Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

499. Blisko was wszystkich

a Najmilsi synowie, popatrzcie dziś z radością na blask Mojego Chwalebnego Ciała wziętego do chwały Raju. Przenajświętsza i Boska Trójca jest dziś uwielbiona przez waszą Niebieską Mamę.

Ojciec kontempluje we Mnie arcydzieło Swego stworzenia i cieszy się, widząc Mnie otoczoną blaskiem Swej chwały i Boskiej mocy.

Syn z radością patrzy na Mnie, znajdującą się przy Nim, i daje Mi udział w Swej królewskiej władzy nad całym światem.

Duch Święty jest uwielbiony przez Swą Oblubienicę wyniesioną ponad wszelkie stworzenia ziemskie i niebieskie.

b Dziś zsyłam na was promienie Mojego blasku i proszę was o kroczenie w światłości Mej matczynej obecności *przy was wszystkich.*

c Dzięki przywilejowi wzięcia Mnie z ciałem do Nieba mogę dziś być *przy was wszystkich*, Moje biedne dzieci, pielgrzymujące jeszcze po tej ziemi.

d *Jestem przy Moim Kościele* cierpiącym i podzielonym, ukrzyżowanym i złożonym w ofierze, przeżywającym bolesne godziny swego męczeństwa i swojej Kalwarii.

e *Jestem blisko całej ludzkości* odkupionej przez Jezusa, a tak bardzo oddalonej obecnie od swego Pana, idącej niewłaściwymi drogami zła i grzechu, nienawiści i nieprawości.

f *Znajduję się blisko Moich zagubionych dzieci,* aby je poprowadzić drogą nawrócenia i powrotu do Pana; blisko chorych, aby im udzielić umocnienia i uzdrowienia; blisko wszystkich oddalonych, aby ich doprowadzić do domu Ojca Niebieskiego, który czeka na nich z tak wielką miłością; blisko zrozpaczonych, by im dać nadzieję i ufność; blisko umierających, aby im otworzyć bramę wiecznego szczęścia.

g Jestem szczególnie blisko:

– *Mego Papieża*, którego prowadzę, kieruję nim i składam w ofierze;

– *Biskupów i Kapłanów*, aby im dodać odwagi i siły do kroczenia drogą heroicznego świadczenia o Jezusie i Jego Ewangelii;

– *osób zakonnych*, aby im pomóc dojść aż na Kalwarię, za Jezusem posłusznym, ubogim i czystym;

– *wszystkich wiernych*, aby im udzielić łaski dochowania przyrzeczeń chrzcielnych we wszystkich okolicznościach życia.

h Obecnie, kiedy nadeszła wielka próba, odczujecie Mnie w nadzwyczajny sposób *blisko siebie.* Jestem wielkim znakiem pocieszenia i niezawodnej nadziei w tych ostatnich czasach oczyszczenia i wielkiego ucisku.

Beppu-Oita (Japonia), 8.09.1993 Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

500. Na drodze pokory

a Najmilsi synowie, popatrzcie dziś na waszą Mamę - Dziecko i ułóżcie wieniec pachnący miłością i pokorą wokół Jej kołyski. Czcicie Mnie w chwili Mojego narodzenia na ziemi.

b Jestem waszą Mamą – prowadzącą was drogą pokory i małości, uległości i posłuszeństwa, umartwienia i czystości.

c Idźcie za Mną codziennie *drogą pokory.* Jesteście wezwani do oglądania w tych ostatnich czasach największych cudów Pana. Jak Pan spojrzał na pokorę Swojej Służebnicy, tak patrzy dzisiaj na waszą pokorę, Moje małe dzieci.

d *Na drodze pokory* nauczcie się być mali.

Dziś, kiedy Mojemu przeciwnikowi udało się zwieść cały świat duchem pychy i zarozumialstwa, pozostajecie zawsze w Prawdzie i głosicie ją odważnie w Jej pełni. Dzięki temu w tych czasach wielkiej ciemności dajecie wszystkim światło Ewangelii. Stajecie się więc głosem samego Boga, mówiącego wciąż za waszym pośrednictwem i odnoszącego – przy pomocy milczenia Moich małych dzieci – Swe największe zwycięstwo nad mocnymi i nad Swymi wielkimi przeciwnikami.

e *Na drodze pokory* uczcie się uległości.

W tych czasach, kiedy Mojemu przeciwnikowi udało się zwieść wielu złym duchem zadowolenia z siebie i buntu, wy dajecie dobry przykład pokornego i odważnego posłuszeństwa. Bądźcie posłuszni Papieżowi i Biskupom z nim zjednoczonym. Bądźcie posłuszni wszelkim normom regulującym wasze kapłańskie życie. Bądźcie posłuszni woli Bożej, która staje się dla was coraz bardziej jawna. Niech wasz Ojciec, który jest w Niebie, doznaje w was uwielbienia każdego dnia poprzez doskonałe wypełnianie Jego Boskiej woli.

f *Na drodze pokory* nauczcie się być czyści.

W tych dniach, w których Mojemu przeciwnikowi udało się zwieść cały świat ciemnością grzechu i nieczystości, trwajcie w czystości i dawajcie dobry przykład kapłańskiego życia – świętego i bez zarzutu. Dajcie zwłaszcza świadectwo radosnej wierności waszemu przyrzeczeniu celibatu. Wasze kapłańskie ciało powinno być ciałem ukrzyżowanym dla świata i wszelkich jego pokus.

g Moje małe dziecko, w dniu Mojego Narodzenia prowadzę cię do tego tak odległego, wielkiego kraju. Popatrz na dziesiątki milionów twoich braci, którzy żyją pogrążeni jeszcze w ciemności pogaństwa i oczekują chwili wejścia do jedynej owczarni, aby wreszcie poznać pocieszający głos Dobrego Pasterza.

h Dziś ogłaszam wam, że ten wielki cud będzie miał wkrótce miejsce. W chwili tryumfu Mojego Niepokalanego Serca w świecie cały ten wielki naród – obecnie pogański – wejdzie do owczarni, której Dobrym Pasterzem jest Jezus Chrystus.

i Przygotujcie się na tę chwilę w pokorze i ufności, słuchając ulegle głosu waszej Niebieskiej Mamy.

j Błogosławię was dziś i biorę za rękę, aby was prowadzić w chwilach przeżywania bolesnych godzin wielkiej próby. Nadeszła ona właśnie, aby przygotować świat na spotkanie z Panem, który przychodzi w blasku Swego chwalebnego Królestwa.

Tokio (Japonia), 15.09.1993 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

501. Przyczyna Mojej wielkiej boleści

a Widzę was, umiłowani synowie należący do Mojego Kapłańskiego Ruchu Maryjnego w Japonii, zjednoczonych dziś tu w Wieczerniku modlitwy i braterstwa. Uśmierzacie Mój wielki ból.

b Wszyscy Moi biedni synowie – którzy żyją jeszcze pogrążeni w ciemności pogaństwa i nie znają Prawdy Ewangelii – *są przyczyną Mojej wielkiej boleści*.

c W tym wielkim narodzie prawie wszyscy znajdują się jeszcze daleko od wiary w Jezusa Chrystusa, który przyszedł na świat, aby być waszym jedynym Zbawicielem i waszym jedynym Odkupicielem.

d Jestem Mamą również dla wszystkich pogan – zatroskaną i zaniepokojoną o ich zbawienie. Troszczę się o kiełki życia i dobroci w ich sercach; pomagam im zachować Prawo, które Pan wyrył w głębinach serca każdego człowieka. Pobudzam ich umysły do pragnienia Prawdy i w ten sposób łagodnie prowadzę ich na spotkanie z Moim Synem Jezusem. Ich pełne i całkowite przylgnięcie do Ewangelii będzie nadzwyczajnym dziełem Mojego Niepokalanego Serca.

e Mój Kościół jest *przyczyną Mojej wielkiej boleści*. We wszystkich częściach świata przechodzi on przez bolesne i krwawe Getsemani wielkiego ucisku. Widziałeś, Mój mały synu, że i tu w Japonii Kościołowi zagraża utrata wiary. Dzieje się tak z powodu coraz powszechniejszego i bardziej podstępnego szerzenia się błędów. Jego jedność jest rozrywana przez kontestację i opozycję wobec Papieża i jego powszechnej posługi Nauczycielskiej. Szerzące się grzechy i świętokradztwa zaciemniają świętość Kościoła. Z tego powodu jest on jakby sparaliżowany i osłabiony w porywie ewangelizacyjnym.

f Zatwardziałość waszych serc i niezdolność do przyjęcia wszystkiego, o co wasza Niebieska Mama was prosi, jest *przyczyną Mej wielkiej boleści.* Ileż razy mówiłam, a nie słuchano Mnie. Dawałam niezwykłe znaki Mojej matczynej ingerencji, a nie wierzono Mi. Iluż zamknęło przede Mną drzwi swego serca i nie chciało Mnie przyjąć w swoim życiu jako Mamy! Właśnie w tym narodzie dałam niezwykły znak sprawiając, że ponad 100 razy popłynęły obficie łzy z oczu jednej z Moich figur – przedstawiającej Mnie jako Matkę Siedmiu Boleści pod Krzyżem Mojego Syna Jezusa.

g Dałam wam także trzy orędzia dla ostrzeżenia was przed wielkimi niebezpieczeństwami, na jakie się narażacie.

h Ogłaszam wam obecnie, że nadszedł czas wielkiej próby, gdyż w tych latach wszystko, co wam przepowiedziałam, zrealizuje się.

i Odstępstwo i wielka schizma w Kościele mają się właśnie dokonać, a wielka kara – jaką wam w tym miejscu przepowiedziałam – znajduje się już u waszych drzwi. Ogień z Nieba zstąpi i wielka część ludzkości zostanie zniszczona. Ci, którzy przeżyją, będą zazdrościć umarłym, bo wszędzie pojawi się zniszczenie, śmierć i ruina.

j Dlatego też jeszcze jeden raz chciałam, abyś tu był, Mój mały synu. Musisz powiedzieć wszystkim, że godzina kary nadeszła i że powinniście jak najszybciej wejść do bezpiecznego schronienia Mojego Niepokalanego Serca, aby się uchronić i ocalić.

k Powróćcie do domów, umiłowani synowie, i zanieście wszystkim Moje orędzie, będące ważnym wezwaniem waszej Niebieskiej Mamy, skierowanym do wszystkich, których gromadzę pod Moim płaszczem dla ich pociechy i obrony w czasie bolesnych doświadczeń tych waszych ostatnich czasów.

Mediolan, 2.10.1993 Wspomnienie Świętych Aniołów Stróżów, pierwsza sobota miesiąca

502. Zadanie Aniołów Stróżów

a Najmilsi synowie, w tę pierwszą sobotę miesiąca gromadzicie się w Wieczernikach dla odnowienia poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu i dla uczczenia liturgicznego wspomnienia waszych Aniołów Stróżów.

b W czasach wielkiej próby zapraszam was do umocnienia więzów łączących was z waszymi Aniołami Stróżami. Mają oni szczególne i ważne *zadanie* do wypełnienia wobec was – zwłaszcza w ostatnich czasach.

c Dni, w których żyjecie, naznaczone są wielką ciemnością. Zwiększa się ona stale i pogłębia. Jest to ciemność błędów. Okrywają one umysły ludzi i czynią ich ofiarami wielkiego odstępstwa. To ciemność grzechów zaciemniających piękno i świętość waszych dusz. To ciemność nieczystości, niszczącej blask waszego ciała i poniżającej je – a przecież jest ono powołane do odbijania chwały Boga żywego. Z tego powodu bardzo wiele Moich biednych dzieci żyje dziś jak cienie, pogrążając się w ciemnościach błędu, grzechu i nieczystości.

Waszym Aniołom Stróżom powierzone jest zadanie ochraniania was przed wielką, otaczającą was ciemnością. Mają wam pomóc zawsze kroczyć w świetle prawdy, świętości i czystości, pokory, ufności i miłości.

d Aniołowie Stróżowie mają też za zadanie *bronić waszego życia*. Jak liczne i podstępne są zasadzki zastawiane każdego dnia na was przez złe duchy, demony. Rozeszły się one po świecie i działają wszędzie, by doprowadzić dusze do wiecznego potępienia. Ich działanie stało się obecnie mocne. Zjednoczyło się ono z siłą posiadaną przez środki społecznego przekazu, takie jak prasa i telewizja. Podstępnie i przebiegle propaguje się zło pod pozorem dobra; grzech – jako doświadczanie osobistej wolności; przekraczanie Prawa Bożego – jako nową zdobycz biednej, zepsutej ludzkości. Jakże silne i stałe są ataki złych duchów. Usiłują one zadać wam cios, godząc nawet w wasze życie fizyczne przez wypadki, nieszczęścia, zamachy, choroby, klęski, wybuchy przemocy, wojny i rewolucje.

Waszym Aniołom Stróżom zostało powierzone *zadanie* chronienia was we wszystkich tych nieszczęściach, strzeżenia was od tych zasadzek oraz doprowadzenia do życia – dzięki ich niezawodnej i mocnej opiece.

e – Aniołowie Stróżowie mają za zadanie *walczyć razem z wami w tej samej bitwie,* abyście odnieśli zwycięstwo. W wielkiej próbie, która właśnie nadeszła, jeszcze silniejsza i bardziej krwawa staje się wielka walka pomiędzy Niewiastą obleczoną w słońce a czerwonym Smokiem, pomiędzy siłami dobra i zła, pomiędzy Chrystusem i Antychrystem. Ta bitwa rozgrywa się przede wszystkim na płaszczyźnie duchów: duchy dobre – przeciw duchom złym; Aniołowie – przeciw demonom; święty Michał Archanioł – przeciw Lucyferowi.

f Jesteście uwikłani w wielką walkę, która was nieskończenie przekracza. Powinniście więc być szczególnie złączeni z Aniołami. Oni są wam bliscy w tej wielkiej walce i posiadają ogromną moc w tej bitwie. Pomagają wam walczyć i prowadzą was do pewnego zwycięstwa.

g Mój najmniejszy synu, powierz szczególnej opiece twoich Aniołów Stróżów długą i męczącą podróż, którą za kilka dni masz odbyć do Malezji, Indonezji, Australii, na Wyspy Fidżi i do Nowej Zelandii, aby wszędzie wziąć udział w Wieczernikach Kapłanów i wiernych należących do Mojego Ruchu.

h Zapraszam dziś wszystkich do bardziej wytrwałej modlitwy, do umacniania więzów i pogłębiania miłości do Aniołów Światłości, których Pan wam daje, aby was strzegli i opiekowali się wami. Razem z nimi błogosławię was wszystkich w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Jakarta-Cisarua (Indonezja), 21.10.1993 Wieczernik z Kapłanami należącymi do K. R. M. w Indonezji

503. Miejcie ufność i wielką nadzieję

a Jakże jestem radosna, widząc tu zgromadzonych – w stałym Wieczerniku modlitwy i braterstwa – was, Kapłanów należących do Mego Ruchu, przybyłych ze wszystkich stron Indonezji. Przyłączam się do waszej modlitwy. Pomagam wam wzrastać w braterstwie. Wypraszam dla was u Pana łaski, które czynią waszą posługę owocną i świętą. Chcę dać wam dziś orędzie ufności i nadziei, aby towarzyszyło wam na waszej trudnej drodze.

b – *Pokładajcie ufność* w waszej Niebieskiej Mamie. Ona jest zawsze blisko was, aby być waszą ucieczką i pocieszeniem w waszym Kapłaństwie. Widzę wasze niezliczone trudności. Przyjmuję wszystkie wasze wezwania. Jestem blisko, aby umocnić was w samotności. Udzielam wam radości i pociechy pośród tak wielu goryczy. Nie czujcie się osamotnieni. Nigdy się nie zniechęcajcie, nawet jeśli pole waszego apostołowania jest czasami suche i

trudne; nawet jeśli otaczająca atmosfera przeszkadza wam na waszej kapłańskiej drodze. Nie zniechęcajcie się, nawet jeśli czasami wydaje się, że przygniata was ciężar waszej ludzkiej słabości. Jako dobra i wyrozumiała Mama jestem zawsze blisko was. Podtrzymuję was, prowadzę, pocieszam, dodaję odwagi, zbieram wasze łzy jak drogocenne kamienie i zachowuję wszystkie wasze trudy w głębi Mojego Niepokalanego Serca.

c – *Miejcie wielką nadzieję* na pełny tryumf Boga w tej biednej ludzkości, tak chorej i tak oddalonej od Niego.

Przeżywacie właśnie bolesne lata wielkiego ucisku. Cierpienia z każdym dniem wzrastają dla wszystkich. Spędźcie obecne chwile w Getsemani Mojego Niepokalanego Serca. Przygotujcie się, by wypełniać z miłością wolę waszego Ojca Niebieskiego. Bądźcie świadkami wiary w czasach wielkiego odstępstwa. Bądźcie świadkami świętości w dniach wielkiego zepsucia. Bądźcie świadkami miłości w świecie, który stał się nieczuły i niewrażliwy. Pożera go i wysusza egoizm, nienawiść, przemoc i wojny.

d Nieście wszędzie balsam Mojej matczynej i miłosiernej miłości. Weźcie w swoje kapłańskie ramiona Moje dzieci zagubione, oddalone, ubogie, słabe, chore, grzeszne. Zanieście je wszystkie do bezpiecznej owczarni Mojego Niepokalanego Serca.

Wyjdźcie z tego Wieczernika radośni. Powróćcie do waszych domów w pokoju i stańcie się apostołami Mojego Ruchu we wszystkich częściach tego wielkiego narodu.

e Błogosławię dziś was, wszystkie drogie wam osoby, powierzonych wam wiernych, całą Indonezję i Kościół, który tu żyje, cierpi i działa, aby Mój Syn Jezus mógł wszystkim przynieść dar Swojej Miłości, Życia i Pokoju.

Suva (Wyspy Fidżi), 12.11.1993, Wspomnienie św. Jozafata, biskupa i męczennika

504. W sercach małych

a Dziś, Mój mały synu, znajdujesz się tu, na tej wielkiej wyspie Pacyfiku, aby wziąć udział w Wieczernikach z Moimi umiłowanymi i z wiernymi, przybyłymi z najbardziej oddalonych wysp. Mój głos dotarł także tutaj. Otrzymuję wspaniałomyślną odpowiedź. Zobacz, jak Mi odpowiadają – zwłaszcza najmniejsi, prości, najbiedniejsi. Popatrz, jak potrafią zrozumieć Mój głos, słuchać Mojego Słowa, okazywać posłuszeństwo Moim prośbom, modlić się wytrwale, poświęcać się z radością Mojemu Niepokalanemu Sercu.

b – *To w sercach małych* odczuwam największe umocnienie. Iluż wielkich, iluż Moich umiłowanych odrzuca Moje zaproszenie i zamyka drzwi serca na Moją matczyną obecność! To uporczywe odrzucanie jest przyczyną Mojego głębokiego bólu. Pociesza Mnie jednak wspaniałomyślna odpowiedź ze strony małych. Oni są balsamem dawanym Mi przez Ojca Niebieskiego. Spływa on na każdą nową ranę, otwierającą się w Moim matczynym Sercu.

c – *To w sercach małych* znajduję Moją największą radość. Odzwierciedlam w nich Moją Światłość i widzę, jak odbija się w nich Mój obraz. Z powodu Mojej małości spodobałam się Najwyższemu.

– *To jedynie w sercach małych* Ojciec ma upodobanie, Syn doznaje uwielbienia, a Duch Święty ustanawia Swą stałą siedzibę.

Za pośrednictwem *serc małych* Niepokalane Serce waszej Niebieskiej Mamy może powtarzać Swój odwieczny hymn Magnificat, kantyk adoracji i uwielbienia Przenajświętszej i Boskiej Trójcy.

d – *To w sercach małych* znajduję radość, ponieważ mogę w nich całkowicie wypełniać funkcję Mamy. Mogę ich żywić, ubierać, wychowywać, prowadzić łagodnie drogą czystości, miłości i świętości.

e – *To w sercach małych* Moje Niepokalane Serce odnosi już Swój tryumf. Za ich pośrednictwem mogę wypełnić Moje wielkie dzieło miłości i miłosierdzia – dla zbawienia świata i dla największej odnowy całego Kościoła.

f – *To w sercach małych* również i ty znajdujesz swój odpoczynek.

W czasie uciążliwej podróży – pośród trudów tak wielkich, że wydają się po ludzku nie do zniesienia – wypocznij w Sercu twojej Niebieskiej Mamy. Ciesz się odpowiedzią dawaną wszędzie przez Moje najmniejsze dzieci.

Sydney (Australia), 21.11.1993 Uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata

505. Chwalebne Królestwo Chrystusa

a Najmilsi synowie, świętujecie dziś uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata. Czynicie to w wielkim Wieczerniku, który tworzą Kapłani i wierni z Mojego Ruchu, przybyli także z innych miast tego wielkiego narodu.

b Wasza Niebieska Mama chce was dziś wszystkich strzec zazdrośnie w bezpiecznym schronieniu Niepokalanego Serca. Pragnie was ochronić w tym czasie wielkiej próby i przygotować na przyjęcie Jezusa. On właśnie ma nadejść dla ustanowienia wśród was Swego Chwalebnego Królestwa.

c – *Chwalebne Królestwo Chrystusa* zostanie najpierw ustanowione w sercach i duszach. To serca i dusze stanowią najcenniejszą część Boskiego Królestwa Jezusa. W tym celu Słowo stało się Człowiekiem i zamieszkało między nami. W tym celu Syn stał się posłuszny Ojcu aż do śmierci i to śmierci krzyżowej. Dzięki Odkupieniu – dokonanemu przez Jezusa na Kalwarii – zostaliście wyrwani spod władzy szatana, uwolnieni od grzechu, który jest jarzmem jego niewolnictwa. Staliście się dziećmi Boga, ponieważ On udzielił wam Swej Miłości i Życia. Serca odnowione Miłością, dusze uświęcone łaską tworzą najcenniejszą część Bożego Królestwa Jezusa.

d – *Chwalebne Królestwo Chrystusa* będzie się łączyć z powszechnym rozkwitem świętości i czystości, miłości i sprawiedliwości, radości i pokoju. Serca ludzi zostaną bowiem przemienione potężną mocą Ducha Świętego, który pochyli się nad nimi poprzez cud Swej drugiej Pięćdziesiątnicy. Dusze zostaną rozjaśnione obecnością Najświętszej Trójcy, która doprowadzi w nich do nadzwyczajnego rozkwitu wszystkich cnót.

e – *Chwalebne Królestwo Chrystusa* rozbłyśnie również nową formą życia wszystkich, ponieważ zostaniecie doprowadzeni do życia wyłącznie na chwałę Pana. Pan zaś dozna uwielbienia, kiedy Jego Boska wola będzie doskonale wypełniana przez każdego z was.

W chwalebnym Królestwie Chrystusa wola Boga będzie doskonale wypełniana przez wszystkie Jego stworzenia. Dzięki temu na tej ziemi będzie tak, jak jest w Niebie. Stanie się to jednak możliwe dopiero wtedy, gdy zostanie zwyciężony szatan – zwodziciel i duch kłamstwa. On zawsze wkraczał w historię ludzką, żeby skłaniać człowieka do buntu wobec Pana i do nieposłuszeństwa Jego Prawu.

f – *Chwalebne Królestwo Chrystusa* zostanie ustanowione po zupełnej klęsce szatana i wszystkich duchów zła, po zniszczeniu jego diabelskiej władzy. Zostanie on wtedy związany i wrzucony do piekła. Brama czeluści zostanie zamknięta, aby nie mógł już wyjść dla szkodzenia światu. Chrystus będzie panował na świecie.

g – *Chwalebne Królestwo Chrystusa* zbiegnie się z tryumfem Eucharystycznego Królestwa Jezusa. W świecie oczyszczonym i uświęconym, zupełnie odnowionym Miłością, ukaże się Jezus – przede wszystkim w tajemnicy Swej eucharystycznej obecności. Eucharystia rozszerzy wszędzie Swoją Boską Moc i stanie się nowym słońcem, odbijającym Swe świetliste promienie w sercach i duszach, a następnie w życiu jednostek, rodzin i narodów. Uczyni ze wszystkich jedną owczarnię, uległą i spokojną, której Jedynym Pasterzem będzie Jezus.

h Wasza Niebieska Mama prowadzi was ku tym nowym niebiosom i nowej ziemi. Gromadzi was dziś ze wszystkich stron świata, aby was przygotować na przyjęcie Pana, który przychodzi.

Sydney (Australia), 23.11.1993 Wieczernik z Kapłanami należącymi do K. R. M. w Oceanii

506. Wasze światło zabłyśnie

a Jakże jestem radosna, Kapłani należący do Mego Ruchu w Australii, widząc was tu zgromadzonych w stałym Wieczerniku modlitwy i braterstwa.

b Wzrastajcie we wzajemnej miłości. Przeżywajcie te dni z radością braci, którzy spotykają się, znają, kochają, pomagają sobie wzajemnie iść razem po bolesnej drodze tych czasów wielkiego ucisku.

c Módlcie się wytrwale i z ufnością. Przyłączam się do waszej modlitwy. Jestem blisko was, aby dodać siły i mocy waszej modlitwie. Jestem, aby w tym Wieczerniku Duch Święty mógł zstąpić ze Swymi darami i uzdolnić was do wypełnienia czekającej was misji.

d Oświetlajcie ziemię w tych dniach wielkiej ciemności. Bądźcie umocnieniem i pocieszeniem dla całego Kościoła w tych czasach wielkiej pustki. Wasze światło będzie coraz bardziej promieniować i rozszerzy się po całej Oceanii, tak zdradziecko atakowanej i zawładniętej przez Mojego i waszego przeciwnika.

e – *Wasze światło zabłyśnie* dzięki waszemu kapłańskiemu świadectwu wiary. Popatrzcie, jak odstępstwo wszędzie się rozszerza, jak naucza się błędów i je propaguje, jak wzrasta brak dyscypliny i zamęt. Iluż Pasterzy nie czuwa już nad powierzonym im stadem. Dlatego też wiele drapieżnych wilków – przebranych za baranki – weszło do owczarni Mego Syna Jezusa, aby ją pustoszyć.

Bądźcie zapalonym światłem, postawionym na świeczniku, przyciągającym na drogę Prawdy wiele Moich biednych dzieci kroczących w ciemnościach błędu i utraty prawdziwej wiary. Będziecie przez to wiernymi sługami Ewangelii i za waszym pośrednictwem Kościół – po bolesnej próbie, jaką obecnie przeżywa – rozszerzy na nowo blask Światła Chrystusa i Jego Prawdy.

f – *Wasze światło zabłyśnie* poprzez wasze kapłańskie świadectwo świętości. Popatrzcie, jak materializm i hedonizm zagrażają temu wielkiemu narodowi. Poszukiwanie przyjemności, pieniędzy, dobrobytu, rozrywek, nieczystości stało się dla wielu jedynym ideałem w ich życiu.

g Przez to sprowadza się małych na drogi zła. Młodzi popadają w nałogi i narkomanię. Niszczy się rodziny przez rozwody i egoistyczne odrzucanie daru życia.

h Przyprowadźcie do domu Ojca Moje biedne zagubione dzieci. Dlatego też bądźcie wiernymi szafarzami łaski i świętości, udzielając sakramentów, które Jezus wam powierzył – zwłaszcza sakramentu Pojednania.

i Oddajcie się do dyspozycji wiernym, aby wprowadzić ich na drogę dobra i miłości, czystości i łaski, pokoju i zbawienia.

j – *Wasze światło zabłyśnie* dzięki waszemu kapłańskiemu świadectwu miłości. Kochajcie wszystkich ludzi Boskim Sercem Jezusa i czułością Mojej matczynej miłości. Popatrzcie, świat stał się dziś pustynią bez miłości! Panuje niepohamowany egoizm. Szerzy się przemoc i nienawiść. Obojętność bierze górę w wielu sercach, które stały się zimne i niewrażliwe na najbardziej potrzebujących.

k Wy, Kapłani poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu, stańcie się słodkim balsamem spływającym na każdą otwartą i krwawiącą ranę. Weźcie za rękę małych. Podtrzymajcie słabych. Poprowadźcie wahających się. Umocnijcie chorych. Ocalcie zagubionych. Nawracajcie grzeszników. Dajcie ufność zrozpaczonym. Idźcie na spotkanie oddalonych i przynieście ich w kapłańskich ramionach do bezpiecznego schronienia Mego Niepokalanego Serca. Staniecie się przez to narzędziami tryumfu Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

l Wyjdźcie z tego Wieczernika i idźcie na wszystkie strony tego ogromnego kontynentu. Oświetlajcie ziemię światłem waszej wiary, waszej świętości i miłości.

m Ja zawsze jestem z wami. Jako Mama zawsze towarzyszę wam w drodze, jestem całkiem blisko was, aby dać wam schronienie i umocnienie.

n Błogosławię was, osoby wam drogie i wszystkich wam powierzonych w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Perth (Australia), 8.12.1993 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

507. Lata Mojego tryumfu

a Dziś kończysz tu długą, trwającą dwa miesiące podróż do wielu narodów Azji i Oceanii. Wziąłeś udział w siedemdziesięciu trzech Wieczernikach, w których uczestniczyli Biskupi, Kapłani i wierni należący do Mojego Ruchu. Widziałeś, Mój mały synu, którego kocham i tak

bardzo chronię, wielkie cuda Mojego Niepokalanego Serca we wszystkich częściach tego ogromnego kontynentu.

b To są lata, w których właśnie formuję Sobie nowy Kościół i nową ludzkość w niebiańskim ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca.

c *To są lata Mojego tryumfu*.

d Szatan zwiódł całą biedną ludzkość. Odciągnął ją bardzo daleko od Boga i utworzył dla niej bożki zepsucia: przyjemność, pieniądze, pychę, egoizm, rozrywki i nieczystość. Dlatego też ludzkość jest dziś bardzo zagrożona przez przemoc, nienawiść, bunt i wojnę.

e Zobaczycie w tych latach wielką karę, przez którą Boża Sprawiedliwość oczyści ten świat. Stał się on tysiąc razy gorszy niż w czasie potopu. Tak bardzo opanowały go duchy zła!

Gromadzę więc ze wszystkich stron ziemi Moje małe dzieci, strzegę je zazdrośnie w bezpiecznym schronieniu Mego Niepokalanego Serca. Chcę je ochronić i ocalić w chwili wielkiej próby, która właśnie dla was wszystkich nadeszła.

W latach tryumfu szatana, prowadzącego ludzkość drogą zniszczenia samej siebie, tryumfuje również Moje matczyne Serce, które prowadzi Moje małe dzieci drogą zbawienia i pokoju.

f Szatan wszedł do wnętrza Kościoła i udało mu się zaciemnić jego blask. Przyćmił blask jego świętości ciemnością grzechu. Przy pomocy plagi podziału targnął się na siłę jego jedności. Uderzył w głoszenie Prawdy, szerząc błędy. Moje biedne Dziecko - Kościół jest tak bardzo chore!

g Ze wszystkich stron wzywam więc Moje maleństwa do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu, do powierzenia Mi siebie jak dzieci.

W ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca formuję Sobie każdego dnia Nowy Kościół: święty, zjednoczony, wiernie głoszący Ewangelię, dający doskonałe świadectwo Jezusowi.

h W obecnych latach szatan panuje pewny swego zwycięstwa, jednak są to również *lata Mojego tryumfu*. W miarę jak będziecie wchodzić w decydujące momenty bitwy, Moje światło będzie się stawać coraz silniejsze.

i Zwycięstwo będzie na koniec należało do waszej Niepokalanej Mamy, która Swymi dziewiczymi stopami zmiażdży głowę węża, a Swoimi rękoma zwiąże wielkiego Smoka. Stanie się on przez to bezsilny i nie będzie mógł już szkodzić w świecie.

Ludzkość i Kościół poznają nową epokę. Oczekujecie jej obecnie z ufnością i na modlitwie, w cierpieniu i z nadzieją. Od dziś będziecie widzieć, że Moje światło – jak ukazująca się jutrzenka – będzie stawać się coraz silniejsze, aż okryje całą ziemię, gotową już do otwarcia się na nowy dzień. Rozpocznie się on tryumfem Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

508.Ta Święta Noc

a Zgromadźcie się ze Mną w ciszy i w oczekiwaniu. Zapomnijcie dziś o waszych troskach i niech was ogarnie spokój modlitwy. Przeżyjcie razem ze Mną drogocenne chwile poprzedzające narodzenie się Mojego Boskiego Dzieciątka.

b To jest noc Miłości i Światłości. To noc Pojednania i Pokoju. *To jest Święta Noc.*

c Bierzcie udział w radości waszej Niebieskiej Mamy. Czuje Ona, że właśnie nadszedł moment Jej dziewiczego macierzyństwa. Wszystko, co Mnie otacza, jakby się ode Mnie oddalało: zmęczenie podróżą do Betlejem, hałas długiej karawany, niespokojne poszukiwanie miejsca, by spędzić noc, bolesne zaskoczenie przed każdymi zamykającymi się drzwiami, spokój i ufność przed otwierającą się biedną grotą.

d Delikatna i serdeczna opieka Mojego najczystszego małżonka Józefa otacza Mnie jak pieszczota. To on usiłuje uczynić to miejsce bardziej przytulnym. To on przygotowuje kołyskę we wnętrzu ciepłego żłobu. To on szuka schronienia przed surowością zimna. To on jest przy Mnie i łączy się z Moją wielką modlitwą. To on widzi, jak otwiera się Niebo. To on, zaskoczony, kontempluje cud, słyszy kantyk Aniołów i Pokój zstępujący z Nieba. To on otwiera drzwi biednym i małym, przyjmuje skromne podarunki pasterzy.

e Jestem w głębokiej ekstazie. Odsłania się przede Mną oblicze Ojca i kontempluję Boską tajemnicę Jego miłosiernej Miłości. Słowo, które w Moim dziewiczym łonie przybrało ludzką naturę, staje się obecne w Moich matczynych ramionach jako nowo narodzone Dziecko. Okrywam je pocałunkami i łzami. Duch Święty z upodobaniem kontempluje Swój owoc.

f Synowie najmilsi, w tę *Świętą Noc* przeżyjcie ze Mną tę głęboką ekstazę.

g To Miłość rodzi się w świecie pochłoniętym nienawiścią.

To Światło pojawia się po długim okresie głębokich ciemności.

Przychodzi oczekiwane Pojednanie pomiędzy zagubioną ludzkością a Jej Panem, który ją kocha i zbawia.

To Pokój zstępuje z Nieba na wszystkich ludzi dobrej woli.

h Wejdźcie ze Mną w tajemnicę tej *Świętej Nocy*. Uczyńcie to, gdyż:

– nadeszła właśnie wielka próba dla was wszystkich;

– przemoc i ogień nienawiści przynoszą światu śmierć;

– głęboka ciemność okrywa ludzkość, która nie dostrzega już światła;

– przymierze zostało na nowo zerwane przez ludzi, którzy zbuntowali się przeciw swemu Bogu;

– wojny, bunty, zniszczenia napełniają łzami i krwią wasze drogi.

i Nadszedł dla was czas wielkiej próby. Dlatego też jeszcze jeden raz proszę was, abyście Mi się pozwolili wprowadzić w tajemnicę tej *Świętej Nocy*.

j Zadajcie więc sobie trud – jak Józef – i bądźcie zatroskani o to, by otworzyć dusze i serca ludzi na przyjęcie Jezusa w czasie Jego drugiego przyjścia. Nie pozwólcie się pochłonąć przez próżne i zbędne zajęcia. Czuwajcie ze Mną na modlitwie, czekając na Jego bliskie już przyjście w chwale.

Mediolan, 31.12.1993, Ostatnia noc roku

509. Wielka jest Moja troska

a Najmilsi synowie, spędźcie ze Mną ostatnie godziny tego kończącego się roku na modlitwie, w skupieniu. Nie pozwólcie, by ogarnęło was rozproszenie, zgiełk i rozrywki, na których większość Moich biednych dzieci spędza obecne godziny. Odczytujcie w ciszy znaki waszego czasu i dzielcie Moją wielką troskę spowodowaną tym, co was czeka.

b – *Wielka jest Moja troska*, ponieważ ludzkość, tak bardzo chora, nadal trwa w uporczywym odrzucaniu Boga i Jego Prawa miłości.

c W tym roku interweniowałam na wiele różnych sposobów, poprzez wiele znaków i nadzwyczajnych działań, aby zaprosić ludzkość do nawrócenia i powrotu do Pana.

d Jednak nie posłuchano Mnie.

e Znieważa się Imię Pana, a Jego dzień jest coraz bardziej profanowany.

f Egoizm dusi ludzkie serca. Stały się one zimne i zamknięte z powodu wielkiej niezdolności do kochania.

g Lekceważy się wartość życia. Wzrasta przemoc i morderstwa. Ludzie uciekają się do wszelkich środków zapobiegających narodzeniu się dzieci. Szerzą się wszędzie dobrowolne aborcje. Te straszliwe przestępstwa wołają dniem i nocą o pomstę do Boga. Nieczystość rozszerza się jak unoszący wszystko zalew błota.

h Kielich Bożej Sprawiedliwości jest pełny i przelewa się. Widzę karę, przez którą Miłosierdzie Boże chce oczyścić i ocalić tę biedną grzeszną ludzkość. Jakże liczne i wielkie czekają was cierpienia, Moje biedne dzieci, tak podstępnie atakowane i zwodzone przez szatana – ducha kłamstwa, który was zwodzi i prowadzi na śmierć!

i – *Wielka jest Moja troska*, bo Mój Kościół zdany jest na łaskę mocy zła. Zagrażają mu one i próbują go zniszczyć od wewnątrz.

j Masoneria ze swą diabelską mocą ustanowiła swoje centrum w samym sercu Kościoła, w którym przebywa Wikariusz Mojego Syna Jezusa. Stamtąd rozszerza swój zgubny wpływ na wszystkie części świata. Kościół znowu zostanie zdradzony przez swoich, będzie okrutnie prześladowany i zaprowadzony na miejsce stracenia. Widzę, że jego krwawe prześladowanie

znajduje się już u waszych drzwi. Iluż z was zostanie rozproszonych gwałtownym powiewem tego straszliwego huraganu!

k Dzielcie w tych godzinach *Moją wielką troskę* i przyłączcie się wszyscy do Mojej modlitwy wstawienniczej i wynagradzającej. Mnóżcie wszędzie Wieczerniki modlitwy, o które was prosiłam – bezpieczne miejsca schronienia, w których będziecie strzeżeni przed straszliwą czekającą was udręką.

l W Wieczernikach odczujecie Moją niezwykłą obecność. Tam będziecie doświadczać bezpieczeństwa i pokoju, udzielanego wam przez waszą Niebieską Mamę. W Wieczernikach zostaniecie zachowani od nieszczęść i ochronieni przed wielkimi grożącymi wam niebezpieczeństwami. Tam wychowam was do ufności i wielkiej nadziei. Wieczernik jest miejscem waszego ocalenia, przygotowanym wam przez waszą Niebieską Mamę na ostatnie czasy, w których nadeszła dla was wszystkich wielka próba.

ROK - 1994

XXII. OTWÓRZCIE WASZE SERCA NA NADZIEJĘ*(1994)*

Mediolan, 1.01.1994, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

510. Otwórzcie wasze serca na nadzieję

a Najmilsi synowie, rozpoczynacie ten nowy rok liturgiczną uroczystością Mojego Boskiego Macierzyństwa. Jestem prawdziwą Matką Boga. Od całej wieczności Ojciec Niebieski wybrał Mnie do tej niewysłowionej misji.

«Nie chciałeś ofiar ani całopaleń, o mój Boże, ale ukształtowałeś mi ciało».

b W Swoim odwiecznym planie mądrości Ojciec przygotował także ciało Matki, aby dać ciało Synowi. To w ten sposób wyszłam z odwiecznej Myśli Boga. Słowo odwiecznie kontemplowało Mnie oraz chwilę, kiedy – za Moją macierzyńską zgodą – miało zstąpić w Moje dziewicze łono stając się także człowiekiem. Bóg stał się Moim Synem.

c Duch Święty od całej wieczności kontemplował Boski cud Swej miłości, który w sposób cudowny uczynił płodnym Moje dziewicze łono, czyniąc Mnie Matką bez jakiejkolwiek interwencji człowieka. W ten sposób Duch Święty stawał się Moim Boskim Oblubieńcem.

d Kontemplujcie Mnie dziś w świetle Mojego Boskiego macierzyństwa, Moi najmilsi synowie, i *otwórzcie wasze serca na nadzieję.*

e *Otwórzcie wasze serca na nadzieję,* ponieważ te lata są czasem przygotowania największego tryumfu Boga, który nastąpi wraz z powrotem Jezusa Chrystusa w chwale. Moje Boże macierzyństwo spełnia się dzisiaj poprzez przygotowanie drogi dla Jego chwalebnego powrotu. Jak byłam Matką pokorną i ubogą Jego pierwszego przyjścia, tak jestem Matką chwalebną i potężną Jego drugiego przyjścia do was.

To jest Moje zadanie: otworzyć drzwi nowej epoki, która was czeka. Takie jest Moje zadanie: poprowadzić was ku nowym niebiosom i ku nowej ziemi. Matce Boga powierzono przede wszystkim zadanie zwyciężenia szatana i wszelkiej mocy Zła, aby Bóg mógł odnieść w tym świecie największy tryumf.

f *Otwórzcie wasze serca na nadzieję,* ponieważ Ja jestem także Matką całej ludzkości i jako Matka podążałam zawsze z miłością za Moimi dziećmi w ciągu całej ludzkiej historii. Szczególnie w tych ostatnich czasach czuję się Matką ludzkości, tak bardzo zagrożonej i opanowanej przez duchy zła. Szatan dziś tryumfuje. Doprowadził całą ludzkość do odrzucenia Boga i uczynił ją w ten sposób niewolnicą swego zgubnego panowania.

Jak bardzo musieliście cierpieć! Łzy i krew stały się waszym codziennym pożywieniem. Rozpoczynający się dziś rok również przyniesie wam ciężar ogromnego cierpienia.

Jako Matka ludzkości mam za zadanie wyrywać was z niewoli szatana. Powinniście zatem teraz pośrodku tej krwawej walki iść za Mną, aby wreszcie osiągnąć Moje największe zwycięstwo. Uczynię szatana bezsilnym i całkowicie zniszczę jego wielką moc zła. Wtedy ludzkość powróci do nowych miłosnych zaślubin ze swym Panem, który weźmie ją w ramiona i doprowadzi do ziemskiego raju pełnej i doskonałej wspólnoty życia z Nim.

g *Otwórzcie wasze serca na nadzieję,* bo Ja jestem prawdziwą Matką całego Kościoła. Przez wszystkie lata zawsze byłam przy Moim umiłowanym Dziecku - Kościele, z całą uwagą i czułością Mojej macierzyńskiej miłości. Jestem szczególnie blisko Kościoła w tych ostatnich czasach, w których musi on przeżyć krwawą godzinę swego oczyszczenia i wielkiego ucisku. Również wobec niego musi się wypełnić plan Ojca Niebieskiego. Jest on wezwany do tego, by wspiąć się na Kalwarię swej ofiary.

h Kościół - Moje umiłowane Dziecko będzie uderzany, raniony, zdradzany, obnażany i opuszczany. Zostanie on doprowadzony do drzewa krzyża i do niego przybity. Niegodziwiec wejdzie do jego wnętrza, aby doprowadzić do szczytu ohydę spustoszenia, przepowiedzianą przez Boże Pisma. Nie traćcie jednak odwagi, najmilsi synowie. Niech mocna będzie wasza wiara.

i Na początku tego nowego roku *otwórzcie wasze serca na nadzieję,* ponieważ odtąd będziecie widzieć, jak wypełniają się zapowiedziane wam wydarzenia. Zrozumcie, że ostatnie lata waszego wieku stanowią część Bożego i tajemniczego planu, który właśnie ma zostać ujawniony.

j *Otwórzcie wasze serca na nadzieję,* bo nadeszła chwila, w której wasza Niebieska Mama ukaże się w całej Swej mocy. Jestem jutrzenką poprzedzającą wielki dzień Pana. Jestem głosem, który staje się mocny w tych czasach, aby szerzyć we wszystkich częściach ziemi Moje prorocze orędzie: «Przygotujcie się wszyscy na przyjęcie Mego Syna Jezusa, który właśnie ma do was powrócić na obłokach niebieskich, we wspaniałości Swej Boskiej chwały.»

511. Dar Mojej ufności

a Moi najmilsi synowie, pozwólcie się zanieść w Moich matczynych ramionach do Świątyni Pańskiej, abym was ofiarowała na doskonałą chwałę Trójcy Przenajświętszej.

W tym celu gromadzę was we wszystkich częściach świata i proszę o ofiarowanie się Memu Niepokalanemu Sercu. W tym celu prowadzę was każdego dnia po wyznaczonej wam przeze Mnie drodze i wychowuję od lat darem Mojego matczynego słowa.

b Ojciec musi być w was uwielbiony przez doskonałe wypełnienie Jego Boskiej woli. Syn chce odżyć w was, abyście się stali narzędziami Jego Boskiego miłosierdzia. Duch Święty pracuje w was mocą Swej Miłości, by uzdolnić was do przemieniania serc i dusz.

c Dzięki temu w ostatnich czasach stajecie się światłem dla człowieka kroczącego w ciemnościach; życiem – dla upadającego pod brzemieniem grzechu i śmierci; miłością – dla tego, kogo pochłania przemoc i nienawiść; pociechą – dla przybitego cierpieniem. Stajecie się balsamem na rany ubogich i chorych, siłą dla słabości małych i uciśnionych. W ten sposób będziecie mogli wszystkim przekazać *dar Mojej ufności.*

d Bądźcie *darem Mojej ufności* dla Kościoła, tak dziś cierpiącego i podzielonego, zdeptanego i uciśnionego, wstępującego na Kalwarię swojej bolesnej męki. Nigdy tak jak obecnie Kościół nie potrzebował całej czułości i miłosiernej słodyczy Swej Niebieskiej Mamy. Będę poprzez was spełniać Moje macierzyńskie zadanie wobec Kościoła. Miłujcie Kościół biciem Mojego Niepokalanego Serca. Ocierajcie jego pot, uzdrawiajcie jego rany. Przynoście ulgę jego boleści, dzielcie jego cierpienie, pomagajcie mu nieść ciężki Krzyż na Kalwarię jego ofiary.

e Przez modlitwę i synowską miłość bądźcie blisko Papieża i waszych Biskupów. Podtrzymujcie waszych braci Kapłanów i wychodźcie im naprzeciw, zwłaszcza najsłabszym, najbardziej wrażliwym, tym którzy upadają pod przygniatającym ciężarem wielkich trudności ostatnich czasów.

f Bądźcie delikatną, łagodną i miłosierną ręką waszej Niebieskiej Mamy, która pochyla się, by zalać balsamem rany grzeszników, oddalonych, ubogich, tych z marginesu, uciśnionych i opuszczonych. Czyniąc to sami stajecie się *darem Mojej ufności* dla Kościoła w tych waszych ostatnich czasach.

g Bądźcie *darem Mojej ufności* dla całej biednej ludzkości. Pomóżcie jej powrócić do Boga drogą modlitwy i pokuty. Droga nawrócenia jest jedyną, jaką powinna ona przemierzać, aby osiągnąć zbawienie i pokój.

h Wchodzicie teraz w czasy decydujące, na które przygotowywałam was od wielu lat. Iluż zostanie porwanych przez straszliwy huragan, który właśnie spadł na ludzkość. To jest czas wielkiej próby. To jest Mój czas, synowie poświęceni Memu Niepokalanemu Sercu.

i Chcę ukazać się poprzez was i dać wszystkim *dar Mojej ufności,* szczególnie wtedy gdy nadejdą dni wielkiego utrapienia i powszechnej rozpaczy. Proszę was, pozwólcie Mi zanieść was w Moich matczynych ramionach do Świątyni Chwały Pańskiej, abyście mogli się stać dla

wszystkich światłem nadziei i rozszerzać wszędzie *dar Mojej ufności* w tych waszych ostatnich czasach.

Tegucigalpa (Honduras), 11.02.1994 Wspomnienie Matki Bożej z Lourdes

512. Jestem pocieszona

a Dziś świętujecie rocznicę Mojego objawienia się w Lourdes Mojej małej i biednej córce Bernadecie.

Ty, synu, znajdujesz się tutaj, w tym narodzie Ameryki Centralnej, w którym wiele Moich dzieci szczególnie Mnie kocha i czci. Czy widziałeś, z jakim entuzjazmem zostało przyjęte orędzie Niebieskiej Mamy i jaką czułą i dziecięcą miłością Mnie darzą?

b W tych latach – w których Moje Serce jest głęboko zranione przez grzechy i niewierności, przez pychę i oschłość, przez uporczywe odrzucanie Moich macierzyńskich interwencji – *pocieszają Mnie Moje najmniejsze dzieci.*

c *Pocieszają Mnie najbiedniejsi,* którzy dają Mi odpowiedź bogactwem swej miłości, pokory i uległości. Z jak wielkim otwarciem serca i duszy słuchają Mojego słowa, przyjmują je i żyją nim! Zaprawdę, dla tych ubogich materialnie i duchowo przygotowywane jest Królestwo Boże. Przyjdzie ono wkrótce do was w całej swej Boskiej wspaniałości.

d *Pocieszają Mnie ci najmniejsi,* którzy żyją naprawdę jak dzieci, kształtowane przez Jezusa i chronione w niebieskim ogrodzie Jego Boskiej miłości. Z jakąż czułością niosę ich w Moich matczynych ramionach, aby przynieść im pociechę. Tylko im objawiam tajemnicę Mojego Niepokalanego Serca, światło Mojego zamysłu, plan bitwy i chwilę Mojego zwycięstwa.

e *Pocieszają Mnie nowe serca*, ukształtowane w świetlistej zagrodzie Mego Niepokalanego Serca. Formuję nowe serca wbrew nienawiści, która się rozlewa; egoizmowi, który pochłania; oschłości, która ochładza; zatwardziałości, która paraliżuje wiele serc i sprawia, iż stają się zimne i niewrażliwe, twarde i zamknięte na potrzeby pozbawionych pieniędzy i biednych. Formuję nowe serca, które będą umiały szerzyć wszędzie bicie Mojej matczynej i miłosiernej miłości. Serca te potrafią kochać Boga. Tylko ta miłość uwielbia Boga i stanowi jedyną *pociechę dla waszej Niebieskiej Mamy.*

f *Pociesza Mnie ten mały naród w Hondurasie,* jego serce ogromnie napełnione miłością do Mnie. Dziś byłeś w pałacu prezydenckim, aby dokonać wraz z Prezydentem Republiki poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Wezmę pod Moją szczególną opiekę ten Naród, ponieważ – uczyniwszy to, o co prosiłam was w Fatimie – pocieszył Mnie w szczególny sposób.

Hobasco (Salwador), 13.02.1994

513. Biednych napełniam dobrami

a Mój najmniejszy synu, również tutaj ujrzałeś Mój wielki tryumf i jesteś nim zaskoczony. Zauważasz bowiem, jak w każdej części świata jestem przyjmowana z miłością, radością i z wielkim entuzjazmem przez wszystkich małych, prostych, biednych.

b Moją osobistą i szczególną interwencją formuję wszędzie Mój zastęp, aby walczyć w tej końcowej fazie bitwy i osiągnąć Moje największe zwycięstwo.

c Z jaką radością patrzę na Moje małe dzieci biegnące ze wszystkich stron do niebieskiego ogrodu Mojego Niepokalanego Serca.

d Nadeszła właśnie godzina. Jeszcze jeden raz ustami dzieci i niemowląt Pan zwycięży hałaśliwy zgiełk Swych przeciwników i unicestwi moc wszystkich Swoich wrogów. Ja, wasza Niebieska Mama, również – tak jak Pan – *napełniam biednych dobrami.*

e Napełniam biednych cennym dobrem łaski Bożej i pełnej wspólnoty życia z Nim. Im też powierzam dar pokory ducha, prostoty serca, aby mogli przyjąć z miłością Jego Boskie Słowo. To nie wielcy i nie pyszni wierzą dziś w Ewangelię Jezusa i żyją nią, lecz tylko mali i ubodzy. W tym czasie wielkiego odstępstwa ubodzy w duchu otrzymują od waszej Niebieskiej Mamy nieocenioną łaskę ciągłego trwania w wierze i pójścia z uległością za całą autentyczną prawdą Ewangelii.

f *Napełniam ubogich dobrem miłości i dobroci.* Ileż niegodziwości jest dziś pośród bogaczy! Jakże wielki egoizm szerzy się pomiędzy tymi, którzy szukają jedynie dobrobytu i pragną budować społeczeństwo wzniesione na jak największym posiadaniu dóbr materialnych. Ubodzy otrzymują ode Mnie wielki dar oderwania się od dóbr materialnych i zdania się w życiu na dobroć Bożej Opatrzności; dar umiejętności dzielenia się z innymi niewielkimi dobrami, które posiadają, dar przyjmowania wszystkich z dobrocią sług Pana.

g *Napełniam biednych dobrem szczególnego upodobania przez Pana.* Pan patrzy na biednych z taką samą życzliwością, jaką otaczał Mnie – Swoją najmniejszą i najbiedniejszą służebnicę. Duch Święty udziela się ubogim z niewyczerpaną obfitością, ponieważ jedynie dzięki ubogim Trójca Przenajświętsza może otrzymać uwielbienie i Swoją najdoskonalszą chwałę.

h W tym narodzie – w którym Mojemu Przeciwnikowi udało się zwieść bardzo wiele Moich dzieci niebezpiecznym błędem teologii wyzwolenia – formuję Mój zastęp złożony z wszystkich tych biednych i małych dzieci.

Działam tu z mocą, aby zatryumfować w sercach i duszach. Jestem tu szczególnie kochana i otaczana czcią. Rozciągam nad tym narodem pełnię Mojej matczynej pomocy i Mojej niepokalanej opieki.

Bogota (Kolumbia), 22.02.1994, Święto Katedry św. Piotra, Apostoła Wieczernik dla Kapłanów z K. R. M. w Ameryce Łacińskiej

514. Na skale wiary apostolskiej

a Najmilsi synowie, Kapłani poświęceni Mojemu Niepokalanemu Sercu, jakże jestem szczęśliwa, widząc was zgromadzonych w stałym Wieczerniku modlitwy i braterstwa. Jestem obecna pomiędzy wami. Daję siłę waszej modlitwie. Pogłębiam waszą jedność. Pomagam wam wzrastać we wzajemnej miłości, aż staniecie się jednym sercem i jedną duszą. Otrzymuję dla was dar Ducha Świętego, który na was zstępuje, aby utwierdzić was w waszej kapłańskiej posłudze i uczynić Apostołami nowej ewangelizacji.

b Niech wasze przepowiadanie będzie oparte *na skale wiary apostolskiej.* Stańcie się odważnymi świadkami wiary w tych czasach wielkiego odstępstwa. Nie trwóżcie się widząc, że dziś otwarcie naucza się błędów, szerzy je i uważnie słucha. Nigdy się nie zniechęcajcie. Bądźcie wiernymi sługami Ewangelii Chrystusa, głosząc wszystkie prawdy wiary katolickiej. Staniecie się w ten sposób światłem zapalonym na świeczniku, gorejącymi płomieniami umieszczonymi wysoko, aby rozjaśniać obecne czasy wielkiej ciemności.

c Niech wasze świadectwo jedności i kościelnej wspólnoty będzie *oparte na skale wiary apostolskiej.* Piotr z woli Jezusa stał się fundamentem Kościoła, umocnieniem całego Kościoła w Prawdzie Ewangelii. Papież jest następcą Piotra w jego posłudze, dlatego też stanowi fundament jedności Kościoła i strzeże w sposób nieomylny jego Prawdy.

Bądźcie dziś świadkami miłości i jedności z Papieżem. Doprowadźcie powierzoną wam trzodę do jedności, aby wkrótce nastała jedna Owczarnia pod wodzą jednego Pasterza. Kochajcie, podtrzymujcie i pomagajcie waszym Biskupom w ich trudnej i wyczerpującej posłudze.

d Niech *na skale wiary apostolskiej* zakwitnie wasza kapłańska świętość. Bądźcie wiernymi szafarzami sakramentów, które zostały wam powierzone. Bądźcie szczególnie wytrwali w bardzo cennej – a tak dziś zaniedbanej – posłudze jednania.

e Uczyńcie z Jezusa Eucharystycznego centrum waszej modlitwy, słońce waszego życia, miłość całego waszego kapłańskiego istnienia. Powróćcie do godzin publicznej adoracji Eucharystycznej, aby za sprawą Jezusa Jego królestwo świętości i życia zstąpiło w serca i dusze.

f Staniecie się wtedy łagodzącym balsamem, który wylewa się na otwarte i krwawiące rany waszej Świętej Matki-Kościoła. Za waszym pośrednictwem odczuje on Moją matczyną pociechę i otrzyma pomoc, by kontynuować bolesną drogę tych ostatnich czasów i dawać swe doskonałe świadectwo Jezusowi.

g Moje światło będzie coraz bardziej jaśnieć nad tym wielkim kontynentem Ameryki Łacińskiej, która tak bardzo Mnie kocha i która cieszy się specjalną opieką waszej Niebieskiej Mamy.

Błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego was oraz tych wszystkich, którzy są wam drodzy, a także wszystkich powierzonych waszej posłudze.

Capoliveri (Livorno), 31.03.1994, Wielki Czwartek

515. Pozwólcie się posiąść Jego Miłości

a Synowie najmilsi, dziś patrzę na was z radością i matczynym upodobaniem. To jest wasze święto, to jest wasza Pascha. Zjednoczeni wokół waszych Biskupów odnawiacie przyrzeczenia złożone w dniu waszych święceń kapłańskich. Są to przyrzeczenia waszej miłości i wierności Jezusowi, który wybrał was i wezwał do uczestnictwa w Jego najwyższym i wiecznym Kapłaństwie. Dzięki waszej posłudze Jezus może każdego dnia składać Siebie w ofierze za wasze zbawienie.

b *Pozwólcie się posiąść Jego Miłości.* O, jak bardzo Jezus was kocha! Z miłości do was Słowo Ojca wcieliło się w Moim dziewiczym łonie, poddało się ograniczeniom czasu i przestrzeni, zrodziło się do ludzkiego życia, wzrosło jak kwiat w ogrodzie Mojej macierzyńskiej miłości.

c Z miłości do was Jezus poznał w Swym dzieciństwie wygnanie; w czasie dorastania – ubóstwo i zmęczenie; w latach Swej publicznej misji – niezrozumienie i odrzucenie. Z miłości do was pozwolił, by Go zdradzono i znieważono, osądzono, skazano i ukrzyżowano. O, jakże bardzo Jezus was kocha.

d *Pozwólcie się posiąść Jego Miłości.* «Umiłowawszy Swoich na świecie do końca ich umiłował». Przede wszystkim zaś z miłości do was Jezus ustanowił nowy Sakrament i nowe Kapłaństwo. Dzięki temu we wszystkich częściach świata, na Wschodzie i na Zachodzie, może być składany Ojcu Niebieskiemu czysty Dar ofiarny: ofiara doskonała, która łagodzi Boską Sprawiedliwość i wynagradza wszystkie grzechy człowieka dla zbawienia i życia świata. Synowie najmilsi, bądźcie kapłanami wybranymi przez Niego dla odnawiania wszędzie Ofiary nowego i wiecznego Przymierza.

e *Pozwólcie się posiąść Jego Miłości.* Nie patrzcie na waszą nędzę. Nie zniechęcajcie się z powodu waszych słabości, nie liczcie waszych grzechów. Nie powracajcie do waszych niewierności, lecz *pozwólcie się posiąść Jego Miłości,* ponieważ Boska miłość Serca Jezusa przekracza nieskończenie wszelką ludzką niewdzięczność.

f Iluż Kapłanów opłakuje w tych ostatnich czasach swe upadki. Wielu uległo siłom zła, które właśnie się rozszalały. Niektórzy ulegli pochlebstwom świata, który stał się ponownie pogański. Iluż wpada w podstępne pułapki Mojego i waszego Przeciwnika.

g Najmilsi synowie, nawet jeśli powtarzacie gest zapierającego się Piotra lub gest zdradzającego Judasza albo Apostołów uciekających i opuszczających Jezusa, niech wasze serca nie tracą nadziei, ponieważ Jezus was kocha. Jego miłość jest większa niż jakakolwiek ludzka słabość. Niech wielka będzie dzisiaj radość, a pokój – głęboki.

h Moim głosem Mamy, która zawsze wam pomaga, prowadzi, pociesza i dodaje odwagi proszę was dziś wszystkich: *pozwólcie się posiąść Jego Miłości,* abyście i wy również byli Kapłanami według Boskiego i Miłosiernego Serca.

Capoliveri (Livorno), 1.04.1994, Wielki Piątek

516. Promieniejący Krzyż

a Zbliżcie się do tronu łaski, aby otrzymać miłosierdzie w dniu Odkupienia. Z miłością i ogromną wdzięcznością podnieście oczy ku Temu, którego dziś przebodli.

b On jest Odwiecznym Słowem Ojca, które stało się człowiekiem. On jest Synem Bożym ofiarowanym dla waszego Odkupienia. On jest prawdziwym Barankiem Bożym, który gładzi grzechy świata.

c To jest Mój Syn Jezus, zrodzony ze Mnie, który wzrastał, któremu towarzyszyłam, którego słuchałam i kontemplowałam z matczynym szczęściem w rytmie Jego ludzkiego wzrostu. To jest Mój Syn. Pocieszałam Go i dodawałam Mu otuchy w obliczu każdego odrzucenia.

Podążałam za Nim i słuchałam Go na pustyni wielkiego niedowiarstwa. Pocieszały Go głosy małych, ubogich, chorych i grzeszników. To jest Mój Syn, którego spotykam dziś, jak niesie na Swoich Ramionach wielki ciężar Krzyża. Przeżywajcie ze Mną niewysłowioną chwilę tego spotkania.

d Moja matczyna miłość jest jak balsam, który wylewa się na każdą Jego ranę. Ogromny ból Syna przelewa się na Serce Matki, przeszyte tym samym cierpieniem.

e Krzyż przygniata Syna i Matkę, zjednoczonych odtąd w jedynej ofierze. Pozostańcie ze Mną, synowie najmilsi, pod Krzyżem, obok waszego brata Jana.

f *Trzeba udzielić wielkiej pociechy* Jezusowi przybitemu do Krzyża, wyniesionemu ponad ziemię i przeżywającemu krwawe godziny agonii. Trzeba jej udzielić także Mnie, Jego Mamie, złączonej głęboko z Jego odkupieńczą męką.

g *Tak bardzo potrzeba wiary.* Oto Jezus zgnieciony jak robak. Na Jego ofiarowanym Ciele ciążą wszystkie grzechy świata. Jego Serce przytłacza ludzka niewdzięczność i głęboki brak wiary. «Innych wybawiał, siebie nie może wybawić. Jeśli jest synem Bożym niechże teraz zejdzie z krzyża, a uwierzymy w Niego.» Razem ze Mną, z Janem, z wiernymi Świętymi Niewiastami, z nawróconym centurionem powiedzcie i wy: «Ten jest naprawdę Synem Bożym».

h *Tak bardzo potrzeba miłości.* Na Golgocie wydaje się, że miłość została pokonana. Jest tylko nienawiść, niechęć, złość i nieludzkie okrucieństwo. Zapadają ciemności i ogarniają mrokiem świat. Cała miłość jest w ukrzyżowanym Chrystusie, który modli się, przebacza, poddaje się woli Ojca i ulegle oddaje się Jemu. Miłość zstępuje od Niego na Matkę, wezwaną do otwarcia Swego Serca na nowe i duchowe macierzyństwo. Zstępuje także na Jana, który reprezentuje was wszystkich w przyjęciu tego najwyższego daru Boskiego Serca Syna.

i *Tak bardzo potrzeba nadziei.* Pozbawione życia Ciało Mojego Syna złożone jest w Moich matczynych ramionach. Okrywam je pocałunkami i łzami. Z pomocą wiernych Świętych Niewiast owijam je kawałkiem najczystszego lnu, aby złożyć je w nowym grobie, który zamyka wielki kamień.

j Otwiera się jednak brama nadziei. Nadzieja, że Jezus nie może pozostać martwy, ponieważ jest Synem Bożym. Zmartwychwstanie, jak przepowiedział to wiele razy, i na nowo spotka Swych uczniów na pełnej radości i żyznej galilejskiej ziemi.

k W boleści tego Wielkiego Piątku wasza Niebieska Mama prosi was o otwarcie waszych serc na nadzieję.

l Zakrwawiony Krzyż, który kontemplujecie dziś w boleści, stanie się przyczyną waszej największej radości, ponieważ przemieni się w wielki *Krzyż promieniejący.*

m *Krzyż promieniejący* – który rozciągnie się od Wschodu po Zachód i ukaże się na Niebie – stanie się znakiem powrotu Jezusa w chwale.

n *Promieniejące drzewo Krzyża* przemieni się w Tron Jego tryumfu, ponieważ Jezus wstąpi na niego, aby wprowadzić Swe chwalebne Królestwo na tym świecie.

o *Krzyż promieniejący* – który ukaże się na Niebie na koniec oczyszczenia i wielkiego ucisku – stanie się bramą otwierającą wielki i mroczny grób, w którym leży ludzkość. Zostanie ona doprowadzona do nowego Królestwa Życia, które Jezus ustanowi przez Swój chwalebny powrót.

Capoliveri (Livorno), 2.04.1994, Wielka Sobota

517. Szabat, który właśnie się kończy

a Spędźcie ten dzień ze Mną, synowie najmilsi. Otwórzcie wasze serca na nadzieję. Mój Syn Jezus spoczywa dziś w swoim nowym grobie. To jedyny dzień, w którym pozostałam bez Mojego Syna. To pierwszy dzień Mojego nowego i powszechnego macierzyństwa. To dzień poprzedzający największe święto: Wielkanoc.

b Upamiętnia ona wyjście narodu wybranego po długiej niewoli z Egiptu oraz przejście Anioła Pańskiego, który uderzył pierworodnych Egipcjan, a ocalił domostwa Hebrajczyków oznaczone krwią baranka.

c Prawdziwy Baranek Boży właśnie złożył siebie w ofierze na Krzyżu. Jego Krew spłynęła na wszystkie domy i ocaliła całą ludzkość.

d Baranek ofiarowany za was leży teraz w Swoim nowym grobie. Matka czuwa w boleści i we łzach, w wierze i na modlitwie, w miłości i nadziei.

e Ten dzień został poświęcony przez Kościół szczególnej czci waszej Niebieskiej Mamy. W tym dniu grób przemienił się w kołyskę, w której odkupiona ludzkość jest złożona i w niej właśnie rodzi się do nowego Bożego życia.

f Moje Niepokalane Serce otwiera się, aby przyjąć każde nowe stworzenie.

g Łzy ustępują miejsca uśmiechowi, boleść – radości, nadzieja – największej pewności. Za kilka godzin Mój Syn, Zwycięzca grzechu i śmierci, wyjdzie tryumfalnie z grobu.

h *To jest szabat,* który przygotowuje promienny dzień Zmartwychwstania. To jest boleść, która prowadzi ku radości. To jest śmierć, która otwiera się na życie.

i *To jest szabat, który właśnie się kończy.* W grobie leży jeszcze zepsuta przez grzech ludzkość – niewolnica szatana, zraniona przez zło, przygnieciona jarzmem wielkiego zniewolenia.

j Nadchodzi godzina w której zmartwychwstały Jezus – który wstąpił na Prawicę Ojca – powróci do was na obłokach niebieskich, w blasku Swej Boskiej chwały, i doprowadzi do doskonałego wypełnienia Swe dzieło Odkupienia.

Capoliveri (Livorno), 3.04.1994, Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego

518. To jest radość paschalna

a Bierzcie dziś udział w radości waszej Niebieskiej Mamy przeżywającej szczęśliwą godzinę zmartwychwstania Swego Syna Jezusa. Cały Mój ból znika i każda rana zamyka się, kiedy

Jezus zbliża się do Mnie we wspaniałości Swego chwalebnego Ciała. Bierze Mnie w ramiona i tuli do Swego przebitego Serca, z którego wytryska bardzo silne światło. Ogarnia Mnie ono całą i zanurza w morzu ogromnej szczęśliwości. Jakże piękny jest Mój Syn w blasku Swego Boskiego i chwalebnego Ciała!

b Znika już wspomnienie Jego Ciała znieważonego i pobitego, ubiczowanego i pokrytego ranami, przebitego cierniami i gwoździami, ukrzyżowanego i zabitego, zdjętego z krzyża i złożonego w grobie.

c Teraz Jego Ciało jest napełnione mocą i siłą. Jaśnieje w Swym Boskim pięknie, oślepia blaskiem i mocą, rozsiewa promienie nadprzyrodzonego światła, promieniuje nową harmonią życia i pokoju, otwiera się jak słodka pieszczota, lecząca każdą ranę Mego matczynego bólu. Syn i Matka są na nowo zjednoczeni tą samą radością.

d *To jest paschalna radość.* Radość ta ogarnia całą ludzkość przetworzoną według planu Ojca.

e *To jest paschalna radość.* Spływa ona na całe stworzenie, odnowione i odkupione przez Jego okrutną Ofiarę.

f *To jest paschalna radość.* Dociera ona nawet do miejsca przebywania zmarłych, aby wyzwolić z ciemności śmierci dusze wszystkich oczekujących sprawiedliwych.

g *To jest paschalna radość.* Napełnia ona wszystkich ludzi, którzy jak dzieci powracają w ramiona Niebieskiego Ojca.

h *To jest paschalna radość.* Towarzyszy ona Kościołowi kroczącemu bolesną drogą, wezwanemu do przeżywania dziś godziny Getsemani i Kalwarii.

i *To jest paschalna radość.* Przenika ona serca wszystkich Moich dzieci, niesie pociechę i zachęca do życia w tych bolesnych czasach oczyszczenia i wielkiego ucisku.

j *To jest paschalna radość.* Rozpala ona waszą nadzieję i daje pewną odpowiedź na wielkie oczekiwanie wszystkich.

k *To jest paschalna radość.* Przenika ona wasz czas i przygotowuje na największe wydarzenie całej historii. Wielkanocne Zmartwychwstanie zrealizuje się w sposób pełny dopiero wtedy, gdy Jezus powróci w chwale, aby ustanowić wśród was Swoje Królestwo – przez wypełnianie przez wszystkich woli Ojca i przez doskonałe uwielbienie Najświętszej i Boskiej Trójcy.

Rzym, 1.05.1994, Wspomnienie św. Józefa, rzemieślnika

519. Godzina Kalwarii

a Rozpocznijcie wraz ze Mną ten miesiąc poświęcony przez Kościół Mojej szczególnej czci. Jak małe dzieci ofiarujcie waszej Niebieskiej Mamie każdego dnia kwiaty miłości i modlitwy.

b Wzywam was do coraz większego szerzenia Wieczerników, o które tak wiele razy was prosiłam. Różaniec, który odmawiacie, posiada wielką moc wobec zła i licznych pokus Mego przeciwnika.

c *Odpowiadajcie modlitwą Różańca Świętego* na szerzące się panowanie szatana, niewolnictwo grzechu, który więzi tak wiele Moich dzieci; na zło, które wlewa swą truciznę w serca; na podstępne i niebezpieczne zasadzki szatana, na potężną siłę masonerii, której udaje się wszędzie wśliznąć; na szerzący się kult szatana. To jest Moja modlitwa, to jest wasza modlitwa.

d Odnawiajcie każdego dnia wasze *poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu.* Przez ten akt dajecie Mi możliwość wejścia w wasze życie jako Mamie i prowadzenia was do doskonałego wypełnienia planu, jaki Pan ma w stosunku do każdego z was. W ten sposób, w tych ostatnich czasach, stajecie się Moją obecnością w świecie. Szerzcie wszędzie światło Mojej świętości, Mojej czystości, Mojej pokory, Mojego posłuszeństwa, Mojej uległości, Mojej matczynej i miłosiernej miłości.

e Przede wszystkim proszę was o *ofiarowanie Mi pachnącego i drogocennego kwiatu waszego cierpienia.* Na ołtarzu Mojego Niepokalanego Serca chcę wszystkie Moje dzieci składać w akcie nieustannej ofiary i wynagrodzenia. Jedynie dzięki cierpieniu Moich najmniejszych dzieci mogę przyśpieszyć czas tryumfu Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

f Nawet Mojego Papieża Jana Pawła II szczególnie w tym miesiącu poprosiłam o jeszcze większe cierpienie.

g *Godzina Kalwarii* nadeszła dla Kościoła. Jest on wezwany do złożenia siebie w ofierze całopalnej, ma być złożony w ofierze na Krzyżu krwawego męczeństwa.

h *Godzina Kalwarii* nadeszła dla tej biednej ludzkości, która zaczyna już przeżywać bolesne godziny swej kary.

i *Godzina Kalwarii* nadeszła dla was, Moich umiłowanych, ponieważ weszliście już w decydujący czas wielkiego ucisku. Jako Mama prowadzę was każdego dnia do spełnienia waszej kapłańskiej ofiary.

j Dlatego zapraszam was do szczególnie intensywnego przeżycia tego poświęconego Mi miesiąca przez *ofiarowanie Mi wonnych kwiatów waszej modlitwy i waszego cierpienia.*

k Otwórzcie wasze serca na nadzieję. Rozwijające się w tym miesiącu kwiaty mówią wam, że nadeszła już wiosna, rozkwitanie zaś wszędzie Mojego wielkiego Dzieła miłości mówi wam, że nadszedł już Mój matczyny tryumf.

Sanktuarium w Caravaggio, 13.05.1994 Rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

520. Orędzie apokaliptyczne

a W tym otoczonym czcią sanktuarium, całodziennym Wieczernikiem świętujecie znowu w tym roku rocznicę Mojego pierwszego objawienia się w Cova da Iria w Fatimie.

b Moje Niepokalane Serce otwiera się i sprawia, że spływają na was promienie Mojej matczynej i miłosiernej miłości.

c W waszych czasach realizuje się orędzie dane wam przeze Mnie w Fatimie. Przeciw niemu rozszalał się Mój przeciwnik. Ukaże się jednak teraz całe jego nadzwyczajne znaczenie dla Kościoła i całej ludzkości.

d *To jest orędzie apokaliptyczne.* Dotyczy ono końca czasów. Zapowiada i przygotowuje powrót Mojego Syna Jezusa w chwale.

e Sprawiam, że promienie miłości i światła spływają z Mojego Niepokalanego Serca na ludzkość, która ponownie stała się pogańska. Ogarnął ją chłód negacji Boga i bunt przeciw Jego prawu miłości, zepsuł ją grzech i zło. Szatan, pewny swego zwycięstwa, panuje nad nią. Promienie te oświetlają wam drogę, którą powinniście przejść, aby powrócić do Boga: drogę nawrócenia, modlitwy i pokuty.

f Moje Niepokalane Serce staje się dziś niezawodnym środkiem zbawienia dla całej ludzkości. Jedynie w Moim Niepokalanym Sercu znajdziecie schronienie w chwili kary; pocieszenie – w godzinie cierpienia; ulgę – pośród niewypowiedzianych boleści. W Nim znajdziecie światło w dniach największych ciemności, ochłodę w płomieniach pochłaniającego ognia, ufność i nadzieję pośród powszechnej obecnie rozpaczy.

g Sprawiam, że z Mego Niepokalanego Serca spływają promienie miłości i światła na Kościół zaciemniony i zraniony, uderzany i zdradzany.

h Niegodziwiec wejdzie do Kościoła, aby spowodować ohydę spustoszenia, która znajdzie swój szczyt w straszliwym świętokradztwie. Wielkie odstępstwo rozszerzy się wszędzie. Wtedy Moje Niepokalane Serce zgromadzi małą resztę, która pozostała wierna i która – w cierpieniu, na modlitwie i w nadziei – będzie czekać na powrót Mojego Syna Jezusa w chwale.

i Zapraszam was dziś do skierowania oczu na wielkie światło, które z Fatimy oświetla wydarzenia waszego wieku i staje się szczególnie mocne w tych ostatnich czasach.

j Moje orędzie jest *przesłaniem apokaliptycznym,* gdyż jesteście w samym sercu tego, co zostało wam ogłoszone w ostatniej i jakże ważnej Księdze Bożego Pisma.

k Teraz kiedy otwarłam przed wami zapieczętowaną księgę, powierzam Aniołom światłości Mojego Niepokalanego Serca zadanie polegające na doprowadzeniu was do zrozumienia tych wydarzeń.

Berlin (Niemcy), 22.05.1994, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

521. Przyjdź Duchu Święty

a Gromadzicie się tu dziś w stałym modlitewnym Wieczerniku z waszą Niebieską Mamą na liturgicznej celebracji uroczystości Pięćdziesiątnicy. Powtarzacie z ogromną miłością modlitwę, której Ja sama was nauczyłam:

«Przyjdź Duchu Święty, przyjdź przez potężne wstawiennictwo Niepokalanego Serca Maryi, Twojej umiłowanej Oblubienicy».

b *Przyjdź Duchu Święty.* Nowe i powszechne wylanie Ducha Świętego jest konieczne, aby dojść do nowych, tak oczekiwanych, czasów.

c Konieczne jest, by szybko nadeszła druga Pięćdziesiątnica.

d Może ona przyjść tylko w duchowym Wieczerniku Mego Niepokalanego Serca. To dlatego ponownie proszę dziś cały Kościół o wstąpienie do Wieczernika, który wasza Niebieska Mama przygotowała wam na ostatnie czasy. Możecie wejść do niego przez akt poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

e Proszę, by to poświęcenie się – o które nalegam z pełną niepokoju uporczywością – zostało dokonane przez Biskupów, Kapłanów, osoby zakonne i wiernych. Niech dokonają go wszyscy, aby został skrócony czas wielkiej próby, który właśnie nadszedł.

f Duch Święty doprowadzi was do zrozumienia całej Prawdy. Duch Święty da wam zrozumienie czasu, w którym żyjecie.

g Duch Święty stanie się światłem na waszej drodze. On uczyni was mężnymi świadkami Ewangelii w przerażającej godzinie wielkiego odstępstwa.

h Duch Święty sprawi, że pojmiecie to, co wam ujawnię z rzeczy zawartych w księdze jeszcze zapieczętowanej.

i Duch Święty da Swoje doskonałe świadectwo Synowi, przygotowując serca i dusze na przyjęcie Jezusa, który powróci przez was w chwale.

j *Przyjdź Duchu Święty, przyjdź przez potężne wstawiennictwo Mojego Niepokalanego Serca.*

k Moja godzina jest godziną Ducha Świętego. Tryumf Mojego Niepokalanego Serca nastąpi równocześnie z wielkim cudem drugiej Pięćdziesiątnicy.

l Z Nieba zstąpi nowy ogień. Oczyści on całą ludzkość, która popadła powtórnie w pogaństwo. To będzie jakby sąd w pomniejszeniu i każdy ujrzy samego siebie w świetle samej Prawdy Bożej. Dzięki temu grzesznicy powrócą do Łaski i do świętości; zagubieni – na drogę dobra; oddaleni – do domu Ojca. Chorzy doznają całkowitego uzdrowienia. Pyszni zaś, nieczyści, źli współpracownicy szatana zostaną na zawsze zwyciężeni i potępieni.

m Wtedy Moje Serce Mamy odniesie tryumf nad całą ludzkością, która powróci do nowych zaślubin miłości i życia ze swoim Ojcem Niebieskim.

n *Przyjdź Duchu Święty, przyjdź przez głos Twej umiłowanej Oblubienicy, która Cię kocha.*

o Ja jestem Boską Oblubienicą Ducha Świętego. Dzięki szczególnemu planowi Ojca stałam się prawdziwą Matką Syna oraz prawdziwą Oblubienicą Ducha Świętego. Duch Święty oddał się Mojej duszy w wewnętrznej i prawdziwej oblubieńczej jedności, z której narodził się Boski owoc dziewiczego poczęcia Słowa w Moim najczystszym łonie.

p Duch Święty nie może się oprzeć głosowi Swej Oblubienicy, która Go wzywa. Dlatego przyłączcie się do Mnie, wszystkie Moje małe dzieci, we wzywaniu dziś daru Ducha Świętego.

q Niech wasze błaganie stanie się modlitwą tych ostatnich czasów. Niech będzie ono waszą stałą modlitwą, często powtarzaną, gdyż nauczyła was jej i gorąco o nią prosi wasza Niebieska Mama.

«Przyjdź Duchu Święty, przyjdź przez potężne wstawiennictwo Niepokalanego Serca Maryi, twojej umiłowanej Oblubienicy».

r Otwórzcie też serca na nadzieję, ponieważ nadchodzi dla was największy cud drugiej Pięćdziesiątnicy.

San Leonard (Sardynia), 11.06.1994, Wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi. Wieczernik z młodzieżą należącą do K. R. M.

522. Wasze schronienie

a Dziś znajdujesz się tutaj, Mój mały synu, w Wieczerniku stałej modlitwy i braterstwa z wielką liczbą młodzieży z Mojego Ruchu, by świętować dzień Niepokalanego Serca twojej Niebieskiej Mamy. Widzisz, jak ci młodzi Mnie kochają! Ich miłość, ich entuzjazm, ich modlitwa, ich oddanie się Mojemu Niepokalanemu Sercu leczą głębokie rany Mojego wielkiego bólu.

b Otwieram złotą bramę Mojego matczynego Serca, aby weszły do Niego wszystkie Moje dzieci wystawione na tak wiele niebezpieczeństw, dotknięte tak wieloma boleściami, przygniecione tyloma walkami, zranione licznymi klęskami. W tych trudnych i bolesnych latach otwieram przede wszystkim dla Moich młodych schronienie Mojego Niepokalanego Serca. Moje matczyne Serce staje się w ten sposób waszym *niezawodnym schronieniem.*

c *To jest wasze schronienie*, w którym strzegę was przed otaczającymi was poważnymi i groźnymi niebezpieczeństwami.

d Pogańskie społeczeństwo, w którym żyjecie, wyparło się swojego Boga. Wzniosło sobie bożki przyjemności, pieniądza, pychy i egoizmu, rozrywki i nieczystości. Stanowi to dla was wielkie niebezpieczeństwo, gdyż może doprowadzić do zdrady waszego Chrztu i do pogwałcenia zobowiązań, jakie przyjęliście wobec Boga i wobec Kościoła.

W Moim Niepokalanym Sercu zostaniecie ukształtowani na doskonałą chwałę Pana, którą oddacie Mu przez wasze obowiązki życia ofiarowanego Mu, przez wypełnianie woli Bożej i zachowywanie Jego Prawa.

e *To jest wasze schronienie,* w którym będziecie bronieni od złego wpływu, jaki ten materialistyczny świat wywiera na was. Jest on cały skierowany na szukanie samych tylko przyjemności. W Moim Niepokalanym Sercu zostaniecie przygotowani do wyrzeczenia i umartwienia, do modlitwy i pokuty, do ubóstwa i doskonałej miłości. Doświadczycie w ten sposób radości kroczenia – w duchu wolności – po drodze, którą Jezus wam wyznaczył, oraz radości dawania odpowiedzi na wielki dar udzielony wam przez Niego.

f *To jest wasze schronienie,* które strzeże was przed zarażeniem grzechem i nieczystością. Jakże przeniknięte jest niemoralnością i złem otoczenie, w którym żyjecie. Grzech jest popełniany i usprawiedliwiany. Szerzone jest i wychwalane nieposłuszeństwo Bożemu

Prawu. Diabelska władza szatana coraz bardziej rozciąga się nad jednostkami i narodami. Jak chronić was przed tym potopem nędzy, zepsucia i bezbożności?

g *Moje Niepokalane Serce jest waszym schronieniem.* Ono jest wam dane specjalnie na te czasy. Wejdźcie do Niego, Moje umiłowane dzieci, a będziecie mogły biec drogą prowadzącą was do Boga zbawienia i pokoju.

h *Moje Niepokalane Serce jest waszym schronieniem,* w którym gromadzę was jak w nowym duchowym Wieczerniku, by otrzymać dla was dar Ducha Świętego. On przemienia was w Apostołów nowej ewangelizacji.

i Bądźcie Apostołami tego Mojego dzieła na całej Sardynii.

j Wyjdźcie z tego Wieczernika i idźcie wszędzie na poszukiwanie Moich dzieci, które zagubiły się na drogach grzechu i zła, niewiary i przyjemności, nieczystości i narkotyków. Przyprowadźcie je wszystkie do tego samego schronienia, które dla was przygotowałam.

k Jestem z wami i oświetlam przygotowaną wam przeze Mnie drogę.

l Patrzę dzisiaj na was z matczyną czułością i błogosławię was oraz wszystkich, którzy są wam drodzy. Zachęcam was do kroczenia drogą świętości i miłości, czystości i radości.

Valdragone (San Marino), 30.06.1994, Wieczernik z 25 Biskupami oraz 250 Kapłanami z K. R. M. z Europy, Ameryki, Azji i Oceanii

523. Moje Niepokalane Serce zatryumfuje

a Nigdy nie przybyliście tak licznie ze wszystkich części świata, Biskupi i Kapłani należący do Mojego Ruchu. Jesteście na szczycie tej góry na tygodniowym Wieczerniku stałej modlitwy i braterstwa. To Ja was tu wezwałam.

b W tych dniach jestem stale przy każdym z was. Przyłączam się do waszej modlitwy, pogłębiam więzy waszego braterstwa. Otrzymuję dla was dar Ducha Świętego, który głęboko działa w waszym życiu i prowadzi do przemiany waszych serc.

c Jaką pociechę dajecie waszej Niebieskiej Mamie! W was Moje Serce jest uwielbione, ponieważ za waszym pośrednictwem mogę zrealizować *tryumf Mojego Niepokalanego Serca* w świecie, co zapowiedziałam wam w Fatimie.

d *Moje Niepokalane Serce zatryumfuje* w ludzkości chorej i zmaterializowanej, nadmiernie szukającej przyjemności i dobrobytu. Zatryumfuje w ludzkości, która stworzyła nową cywilizację bez Boga i stała się na nowo pogańska, po blisko dwóch tysiącach lat od pierwszego głoszenia Ewangelii.

e Idźcie głosić konieczność pokuty i nawrócenia, powrotu do Pana drogą modlitwy i nawrócenia, odrzucenia szatana i jego pokus, zła i panowania nad namiętnościami.

f Powróćcie jak syn marnotrawny w ramiona Ojca Niebieskiego, który czeka z miłością, aby móc ustanowić nowe, głębokie i powszechne pojednanie pomiędzy Bogiem i ludzkością.

g Sami bądźcie narzędziami tego powszechnego powrotu. Bądźcie Apostołami drugiej ewangelizacji, o którą tak prosi Mój Papież. Dzięki wam *Moje Niepokalane Serce zatryumfuje.*

h *Moje Niepokalane Serce zatryumfuje* w Moim Kościele cierpiącym i podzielonym, rozdzieranym przez duchy zła i branym w posiadanie w sposób coraz silniejszy przez mroczną władzę masonerii. Dlatego właśnie błędy szerzą się w łonie Kościoła: są często nauczane, rozpowszechniane i przyjmowane pośród powszechnej apatii i obojętności. Szerzy się brak wiary. Usprawiedliwia się popełniane grzechy, słudzy Świątyni są oziębli i obojętni, trwonią skarby, które Pan włożył im w ręce.

i Co za cierpienie dla Mojego umiłowanego Dziecka - Kościoła!

j Jakże nieliczni są ci, którzy słuchają głosu waszej Niebieskiej Mamy i idą za Nią. Ci, którzy za Nią idą, spotykają się z trudnościami, niezrozumieniem i prześladowaniami, często nawet ze strony swych własnych współbraci.

k Wy – którzy jesteście wezwani, by być nowym sercem nowego Kościoła oczyszczonego, jaśniejącego i uświęconego – bądźcie narzędziami wewnętrznej odnowy całego Kościoła.

l Proszę was, abyście byli dziś odważnymi Apostołami wiary, jedności, świętości i miłości.

m Pochylcie się wraz ze Mną, by ulżyć wielkiej boleści, wylać balsam i przynieść ulgę tylu otwartym i krwawiącym ranom. Przez to staniecie się dziś dla Kościoła wyrazem Mojej matczynej czułości i za waszym pośrednictwem *Moje Niepokalane Serce odniesie tryumf.*

n *Moje Serce zatryumfuje* w was wszystkich, Moje biedne dzieci, które niesiecie Krzyż niewypowiedzianych cierpień w tych ostatnich czasach oczyszczenia i wielkiego ucisku.

o Iluż jest oddalonych! Jakże liczne są ofiary Mojego przeciwnika, który doprowadził do szczytu na świecie swą diabelską władzę.

p Weźcie za rękę dzieci wykolejone z powodu przedwczesnych doświadczeń zła. Podtrzymajcie młodzież oszukaną i zwiedzioną proponowanymi im fałszywymi wartościami, upadającą pod ciężarem grzechów nieczystości, narkomanii. Wspomóżcie rodziny chrześcijańskie, by żyły jak małe wspólnoty łaski i modlitwy, komunii i miłości. Chrońcie je przed poważnym niebezpieczeństwem rozbicia i rozwodu, uciekania się do środków przeszkadzających życiu i do aborcji, których ilość wzrasta wszędzie na świecie.

q Idźcie na wszystkie drogi świata w poszukiwaniu zagubionych owieczek. Nawracajcie grzeszników, podtrzymujcie wątpiących, prowadźcie zabłąkanych, uzdrawiajcie chorych, pocieszajcie umierających. Wszystkim dawajcie łaskę i miłość, zbawienie i życie, którego Mój Syn Jezus udzielił wam przez Swoją Mękę i Śmierć na Krzyżu.

r Przez to staniecie się narzędziami zbawienia dla wszystkich w tych ostatnich czasach, w których musi się wypełnić to, co wam przepowiedziałam. Dzięki temu za waszym pośrednictwem na koniec *zatryumfuje Moje Niepokalane Serce.*

s Wyjdźcie z tego Wieczernika w pokoju i radości. Wszystkim udzieliłam łaski przemiany serca i życia. Nikt nie opuszcza tego Wieczernika taki, jaki do niego wszedł.

t Jestem Matką łaski i czystości, miłości i nadziei, radości i pokoju.

u Idźcie w pokoju i stawajcie się wszędzie na świecie narzędziami Mego pokoju. Jestem z wami i dam wam odczuć w szczególny sposób Moją matczyną obecność.

v Błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego was wszystkich wraz z waszymi bliskimi i wszystkimi, którzy są wam powierzeni.

Rubbio (Vicenza), 15.08.1994 Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

524. Święto radości

a Najmilsi synowie, kontemplujcie Mnie dziś w światłości Mojego uwielbionego Ciała wyniesionego do chwały Raju.

b Najświętsza i Boska Trójca odbija we Mnie blask Swej mocy i Swej największej chwały.

c Wszystkie duchy niebieskie cieszą się, wyśpiewując w radosnym uniesieniu hymny i upadając na twarz w postawie głębokiej czci przed Tą, która została ustanowiona ich Królową. Rośnie szczęście całego zastępu Świętych, kiedy widzą Mnie u boku Mojego Syna, w Moim chwalebnym Ciele, otoczoną blaskiem i pięknem. Cieszą się oni na myśl, że pewnego dnia również ich ciała – będące obecnie prochem – osiągną w chwale swoje pełne blasku przeznaczenie, które na razie zarezerwowane jest wyłącznie dla waszej Niebieskiej Mamy.

d Szczególne umocnienie spływa na wszystkie dusze, które cierpią w Czyśćcu – na modlitwie i w bólu – ponieważ w wizji Mojego chwalebnego Ciała ich oczyszczenie staje się silniejsze, a pragnienie połączenia się ze Mną w chwale Raju – bardziej żarliwe.

e To jest wielka pociecha i pewna nadzieja dla całego Kościoła, który kroczy jeszcze po pustyni świata, obciążony cierpieniami i zranieniami. Ten Kościół kontempluje Mnie dziś, modli się do Mnie i wzywa Mnie gorliwie, aby Moja matczyna obecność pomogła mu kroczyć ufnie ku Ojczyźnie Niebieskiej.

f Wielkiej radości udzielam jednak przede wszystkim wam, Moi umiłowani synowie, którzy przeżywacie ostatnie czasy oczyszczenia i wielkiego ucisku.

g Świat stał się pustynią dla miłości i życia. Nieczystość rozszerza się wszędzie za pomocą środków przekazu, które poprzez swe złe oddziaływanie przynoszą zniszczenie i zepsucie obyczajów.

h Wasze ciała – będące świątynią Ducha – są znieważane i profanowane. Grzech doprowadził was do nowego i większego niewolnictwa.

i Wasza Niebieska Mama bierze was za rękę i prowadzi po drogach świetlistych, pięknych, czystych, świętych, które prowadzą was do Raju.

j Dziś jest święto wzięcia Mnie do Nieba z ciałem i duszą. To jest święto światłości i łaski, piękna i czystości, miłości i życia.

k Dziś jest *święto radości*. Cieszą się aniołowie i święci w Niebie. Cieszą się dusze oczyszczające się w Czyśćcu. Cieszy się Kościół na ziemi, widząc we Mnie znak pociechy i niezawodnej nadziei. Cieszą się Moje biedne dzieci, grzeszne, chore, zranione, zagubione i zrozpaczone.

l Dziś jest *święto waszej radości.* Cieszcie się zwłaszcza wy, Moi synowie, którzy wystawieni jesteście na największe cierpienia tych ostatnich czasów. Otwierajcie wasze serca na nadzieję. Niewiasta obleczona w słońce właśnie ma odnieść Swoje największe zwycięstwo przez tryumf Swego Niepokalanego Serca w świecie.

Mediolan, 28.08.1994, w przeddzień wyjazdu do Ameryki

525. Czujni wartownicy

a Pozwól się nieść, Mój mały synu, w Moich matczynych ramionach, a zobaczysz wszędzie cuda łaski i miłosierdzia Mego Niepokalanego Serca.

b Nie przejmuj się daleką i męczącą podróżą, jaką przygotowujesz, by zorganizować Wieczerniki w Stanach Zjednoczonych, w Meksyku, w Republice Dominikany z Kapłanami i wiernymi Mego Ruchu. Powierz Aniołom światłości Mojego Serca wszystko, co wiąże się z tą nową wędrówką. Oni poniosą cię na swoich skrzydłach i będą czuwać, aby twoje stopy nie potknęły się o żadną przeszkodę.

c Och, jakże piękne są w waszych dniach stopy tych, którzy ogłaszają pokój; tych, którzy szerzą dobrą nowinę zbawienia i tryumfu Bożego Miłosierdzia. Bądźcie i wy posłańcami pokoju.

d Bądźcie dziś *wartownikami czuwającymi* na górach ufności i nadziei.

e Bądźcie *czujnymi wartownikami* w tych mrocznych czasach niewierności i odstępstwa. Dzięki temu będziecie rozszerzać wokół siebie bardzo żywe światło Ewangelii, wszystkim udzielicie siły Bożego Słowa i pouczycie o drodze, jaką trzeba iść, by zawsze pozostawać w Prawdzie. Cały świat czeka z płomienną nadzieją na wasz głos. Jesteście apostołami drugiej ewangelizacji. Głoście wszystkim narodom, że Jezus Chrystus jest jedynym Panem, waszym Zbawicielem i Odkupicielem, i że właśnie ma powrócić do was w blasku Swej chwały.

f Bądźcie *czujnymi wartownikami* w godzinie największego tryumfu szatana i wszystkich duchów zła.

g Wzięły one w posiadanie ludzkość. Świat jest w rękach szatana. Dlatego właśnie dusze stały się niewolnikami grzechu. Niosą ciężar swego oddalenia od Boga, który jest jedynym źródłem waszego szczęścia. Dlatego rozszerza się rozpacz, przemoc i nienawiść. Wady te królują wszechwładnie w stosunkach pomiędzy jednostkami i narodami i jesteście coraz bardziej miażdżeni krwawą prasą rewolucji i wojen, podziałów i bratobójczych walk. Doszliście do szczytu ucisku i żyjecie w latach wielkiej kary, która na tyle sposobów została wam już zapowiedziana.

h Bądźcie *czujnymi wartownikami,* którzy wytyczają drogę powrotu dla Boga pokoju i życia, miłości i radości. Dlatego trzeba wam się wyzwolić z brzemienia grzechu, zawsze żyć w Łasce i w zjednoczeniu z Bogiem, przeciwstawiając się duchowi świata, w jakim żyjecie.

Wtedy zawsze będziecie wierni waszym przyrzeczeniom chrzcielnym. Za waszym pośrednictwem będzie mogło na nowo zabłysnąć światło dobra i miłości, braterstwa i pokoju, ufności i radości.

i Bądźcie *czujnymi wartownikami,* którzy zapowiadają bliskość wielkiego dnia Pana. Przez wasze zapowiadanie otwierajcie wszystkie serca na nadzieję, by w waszym czasie wypełnił się drugi Adwent i wszyscy mogli przygotować się na przyjęcie niebieskiej rosy Bożego Miłosierdzia, która ma właśnie rozlać się po całym świecie.

j Pomimo niewysłowionych cierpień czasu, w którym żyjecie, wasze serca i dusze mogą otworzyć się na radość wywoływaną tą zapowiedzią i oczekiwaniem na cudowne wydarzenie, którego wzywacie w jękach nie do wypowiedzenia. *Przyjdź Panie Jezu!*

Ottawa (Kanada), 8.09.1994, Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

526. Z najmniejszymi

a Znajdujesz się tu, Mój mały synu, w tym wielkim narodzie, by uczcić dziś ziemskie narodziny twojej Niebieskiej Mamy. Widziałeś wspaniałe uczestnictwo Kapłanów, a szczególnie wiernych, w Wieczernikach, które właśnie organizujesz w Kanadzie. Moja godzina nadeszła i zastęp Moich synów poświęconych Mojemu Niepokalanemu Sercu jest właśnie gotowy.

b *Z najmniejszymi* odnoszę tryumf Mojego Niepokalanego Serca, a Jezus ustanawia Swoje chwalebne Królestwo w świecie.

c *Z najmniejszymi* mogę formować Kościół wierny, który jest już gotowy do narodzenia się w matczynym ogrodzie Mego Niepokalanego Serca.

d *Z najmniejszymi* prowadzę Moją bitwę przeciw potężnemu zastępowi pysznych i wielkich, którzy rzucili Panu swoje wyzwanie. W ten sposób jeszcze raz Pan potwierdzi Swoją moc i ustami dzieci oraz niemowląt unicestwi siły wszystkich Swych przeciwników.

e *Z najmniejszymi* odnoszę codziennie Moje zwycięstwo nad szatanem i jego potężną armią zła, nad siłami szatańskimi i masońskimi, które organizują się przeciw Bogu. Prowadzę Moje dzieci drogą heroicznej wiary, pewnej nadziei i doskonałej miłości.

f W nich Ojciec Niebieski jest uwielbiony; one kochają Jezusa i Nim żyją; przez nie Duch Święty szerzy w świecie moc Swojej Boskiej Miłości.

g Także w tym wielkim narodzie prowadzę was do zbawienia i pokoju za pośrednictwem Moich małych dzieci. Widzisz, jak wspaniałomyślnie i entuzjastycznie Mi odpowiadają. Widzisz, jak z miłością i wdzięcznością żyją poświęceniem się Memu Niepokalanemu Sercu. Za ich pośrednictwem Mój tryumf już się rozpoczął. Teraz prowadzę je z pośpiechem naprzód, ponieważ czas Mojego największego ujawnienia się właśnie nadszedł.

h Dlatego też, Mój mały synu, prowadzę cię wciąż w miejsca oddalone i proszę cię o tak wielki trud i tak uciążliwą pracę, która po ludzku jest niemożliwa do wykonania. Jednak to Ja cię niosę i prowadzę, to Ja cię podtrzymuję i pomagam ci; Ja cię pocieszam i zachęcam,

ponieważ z każdego miejsca ziemi, powinieneś przyprowadzić wszystkie Moje małe dzieci do schronienia Mojego Niepokalanego Serca.

i Tylko wraz z nimi Niebieska Mama może osiągnąć Swoje zwycięstwo. To jedynie z nimi Jezus może ustanowić Swoje chwalebne Królestwo na świecie.

j Kontemplujecie Mnie dzisiaj w kołysce, w której zostałam złożona po Moim ziemskim narodzeniu. W tym dniu błogosławię was z radością, ponieważ coraz bardziej Mnie naśladujecie na drodze małości i pokory.

Saskatoon (Kanada), 15.09.1994 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

527. Dusza przeszyta

a «Miecz przeszyje twoją duszę...» Te słowa – wypowiedziane przez starca Symeona, gdy składałam Panu w ofierze Moje małe Dziecko – potwierdzały się w ciągu całego ziemskiego życia Mojego Syna Jezusa. Sprawdzały się od Jego dzieciństwa pełnego zasadzek aż po młodość w ukryciu; od ataków na Niego w czasie życia publicznego po skazanie na śmierć krzyżową; od wejścia na Kalwarię po moment śmierci na Krzyżu. Całe życie Jezusa było stałym wypełnianiem się tego proroctwa.

b Tak samo jest z Kościołem, Mistycznym Ciałem Mojego Syna Jezusa. Podczas jego ziemskiej wędrówki, w ciągu jego historii utkanej z boleści i krwi, wiele razy *Moją duszę przenikał miecz.*

c Szczególnie jednak w tych ostatnich czasach duszę waszej Niebieskiej Mamy *ogarniają ogromne boleści.*

d *Duszę Moją przenika ból* całej tej biednej ludzkości, która oddaliła się od swego Pana, aby iść za bożkami przyjemności i dobrobytu, pychy i pieniędzy, nienawiści i nieczystości. Jakże wielkie jest niebezpieczeństwo, że zniszczy się ona własnymi rękoma! Zatem jako zatroskana Mama działam, aby wprowadzić ją na drogę nawrócenia i pokuty, powrotu do Pana i zbawienia. Moje nadzwyczajne interwencje nie są jednak przyjmowane, przeszkadza się im nawet i otwarcie je odrzuca.

e *Moja dusza jest przeszywana* na widok Kościoła leżącego pod ciężarem dotkliwej agonii. Coraz bardziej szerzą się w nim błędy doprowadzające do utraty wiary, grzech zwodzi serca wielu Moich dzieci. Wielu nadmiernie szuka przyjemności i wpada w niewolę szatana, któremu udało się zwieść całą ziemię.

f Mój Papież jest coraz bardziej izolowany, wyśmiewany, krytykowany i opuszczony. Wielu Biskupów i Kapłanów biegnie drogą niewierności i słabnie jak wygasające światła. Wiele drapieżnych wilków wchodzi w skórach baranków do owczarni Mojego Syna Jezusa, aby w niej dokonywać rzezi. Kościół jest właśnie wezwany do przeżywania godzin swej męki i swej okrutnej ofiary.

g *Moja dusza jest przeszywana z powodu wielu dusz, które giną, które każdego dnia idą do piekła.* Pomóżcie Mi je ocalić. Pomóżcie Mi przez modlitwę, cierpienie, przez waszą miłość, przez waszą wierność. Dlatego proszę was o mnożenie waszych Wieczerników modlitewnych

w tym decydującym czasie wielkiego ucisku. W ten sposób pomożecie Mi ocalić wiele Moich biednych dzieci, które idą ku wiecznej zgubie.

h *Moja dusza jest przeszywana* na widok sytuacji, w jaką wpadł ten wielki naród, w którym się znajdujesz. Popadł ponownie w pogaństwo, stał się ofiarą materializmu i nadmiernego szukania przyjemności. Prawo Boże jest coraz bardziej gwałcone i każdego dnia dokonuje się zamachu na dar życia poprzez niezliczone aborcje.

i Wołaj do wszystkich silnym głosem o Moim ogromnym bólu! Ogłaszaj bez lęku, że wielka kara już się rozpoczęła i że dla własnego ocalenia powinniście wejść jak najszybciej do niezawodnego schronienia Mojego Niepokalanego Serca. W Nim was pocieszę, a wy przyniesiecie pociechę Mojej duszy, którą – zwłaszcza w tych czasach – przeszywają ogromne boleści.

Omaha (Nebraska – USA), 29.09.1994 Święto Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała

528. Aniołowie waszego czasu

a Dziś obchodzicie święto Archaniołów Gabriela, Rafała i Michała.

b *To są Aniołowie waszego czasu.* To są Aniołowie końcowego czasu oczyszczenia i wielkiego ucisku.

c *To są Aniołowie waszego czasu.*

d Została im powierzona szczególna rola w okresie próby i wielkiej kary.

e Przypada im w udziale gromadzenie na całej ziemi w pewnym schronieniu Mojego Niepokalanego Serca tych, którzy są wezwani, by stać się częścią małej reszty, która pozostanie wierna.

f *To są Aniołowie waszego czasu.* Są to zwłaszcza ci Aniołowie, którzy ujawniają przed wami ostatnie wydarzenia, opisane w zapieczętowanej księdze.

g *Archaniołowi Michałowi* powierzono rolę prowadzenia zastępów anielskich i Moich wiernych dzieci w bitwie z przywykłymi do wojny armiami szatana i zła; z siłami szatańskimi i masońskimi zorganizowanymi już na szczeblu światowym w jedną wielką moc, aby walczyć przeciw Bogu i przeciw Jego Chrystusowi.

h *Święty Michał* będzie interweniował szczególnie w tym celu, by pokonać starodawnego nieprzyjaciela, Lucyfera, który w ostatniej godzinie ukaże się z całą mroczną potęgą Antychrysta. Św. Michał ma za zadanie walczyć z nim, pokonać, zmiażdżyć go w jego królestwie ciemności i ognia. On ofiarowuje waszej Niebieskiej Mamie łańcuch, którym go zwiąże, i klucz do zamykania bram Czeluści, z której nie będzie już mógł wyjść, aby szkodzić światu.

i *Archaniołowi Rafałowi* powierzono misję uczestniczenia w wielkiej walce w charakterze niebieskiego lekarza, aby wam dopomagać i leczyć wszystkich tych, którzy zostaną uderzeni i zranieni.

j Jak przywrócił on wzrok Tobiaszowi, tak też i milionom biednych dzieci – których oślepił grzech, błędy i wielka ciemność waszych dni – przywróci wzrok, aby mogły powrócić do wiary i kontemplować Boski blask Prawdy.

k *Archaniołowi Gabrielowi* powierzono wielką misję ogłaszania powrotu Jezusa w chwale dla ustanowienia Jego Królestwa na świecie. Od niego przyszła niebiańska zapowiedź pierwszego przyjścia Mojego Syna na świat, on też stanie się promiennym posłańcem drugiego przyjścia Jezusa w chwale.

l To drugie przyjście dokona się w mocy i w światłości. Jezus ukaże się na obłokach niebieskich, w blasku Swej Boskości, aby poddać Sobie wszystko. I tak Boska moc Mojego Syna Jezusa ukaże się całemu stworzonemu wszechświatu.

m Archaniołowi nazwanemu *Bożą Mocą* powierzono rolę ogłoszenia wszystkim bliskiego powrotu Chrystusa w mocy Jego Boskiej potęgi.

n Dlatego właśnie zapraszam was dziś do czczenia, do modlitwy i do wzywania opieki tych trzech Archaniołów. Są oni bowiem powołani do wypełnienia wielkiej misji w końcowym czasie wielkiego ucisku: mają doprowadzić was do serca wielkich wydarzeń, do których przeżycia z ufnością i wielką nadzieją jesteście obecnie wezwani.

Effingham (Illinois), 13.10.1994, Wieczernik dla Biskupów i Kapłanów należących do K. R. M. w USA i Kanadzie

529. Nadeszły Moje czasy

a Najmilsi synowie, wielka jest radość, jaką dajecie w tych dniach waszej Niebieskiej Mamie. Przybyliście z tak wielu miejsc Stanów Zjednoczonych i Kanady, by żyć ze Mną w stałym Wieczerniku modlitwy i braterstwa. Przyłączam się do waszej modlitwy, pomagam wam wzrastać we wzajemnej miłości, abyście stali się w ten sposób jednym sercem i jedną duszą. Wylewam balsam na wasze rany, udzielam wam pociechy w licznych cierpieniach i zachęcam was do kroczenia z ufnością i wielką nadzieją po bolesnej drodze tych ostatnich czasów.

b Nieście wszystkim Moje matczyne orędzie.

c Nadeszły Moje czasy. Nadeszły czasy, przepowiedziane wam przeze Mnie w Fatimie.

d Dziś świętujecie rocznicę Mojego ostatniego objawienia się, potwierdzonego cudem słońca. W tamtej chwili przepowiedziałam wam wszystko, co przeżywacie w tych latach oczyszczenia i wielkiego ucisku.

e Przepowiedziałam wam wielką karę, która uderzy tę biedną ludzkość. Stała się ona bowiem pogańska, zbudowała nową cywilizację bez Boga. Grozi jej przemoc, nienawiść, wojny. Grozi jej niebezpieczeństwo zniszczenia siebie własnymi rękami.

f Moje nadzwyczajne interwencje – jakich dokonuję, aby doprowadzić ludzkość na drogę nawrócenia i powrotu do Pana – nie zostały przyjęte ani nie dano im wiary.

g Jesteście więc dziś w przededniu wielkiej próby, jaką wam przepowiedziałam: będzie to najwyższe ujawnienie się Bożej sprawiedliwości i miłosierdzia.

h Ogień spadnie z Nieba i ludzkość zostanie oczyszczona i całkowicie odnowiona, aby dzięki temu być gotową na przyjęcie Pana Jezusa, który powróci do was w chwale.

i Przepowiedziałam wam także poważny kryzys, który dotknie Kościół z powodu wielkiego odstępstwa, jakie do niego weszło poprzez coraz większe rozszerzanie błędów, przez wewnętrzne rozbicie, sprzeciwianie się Papieżowi i odrzucanie jego Urzędu Nauczycielskiego.

j Moje Umiłowane Dziecko - Kościół musi przeżyć godziny swej agonii i bolesnej męki. Opuści go wiele jego dzieci. Gwałtowny wiatr prześladowania spadnie na niego i wiele krwi przeleje się wśród Moich umiłowanych dzieci.

k Nadeszły Moje czasy. Dlatego też zapraszam was do podążania za Mną drogą modlitwy i pokuty, czystości i świętości.

l Popatrzcie, wasze narody stały się ofiarami materializmu i nadmiernego poszukiwania przyjemności. Prawo Boże jest coraz bardziej gwałcone, a nieczystość – szerzona przez wszystkie środki społecznego przekazu. Ucieka się do wszelkich środków przeszkadzających życiu. Aborcje wzrastają wszędzie i są zalegalizowane przez prawa niesprawiedliwe i niemoralne.

m Nadeszły Moje czasy. Wezwijcie wszystkich, aby weszli do arki Mego Niepokalanego Serca, abym ich ochroniła i ocaliła. Proszę was o mnożenie waszych Wieczerników modlitewnych: pośród Kapłanów, dzieci, młodzieży, a szczególnie w rodzinach.

n Pocieszyła Mnie wielka odpowiedź, jaką otrzymałam w Kanadzie i w Stanach Zjednoczonych podczas tych Wieczerników, ponieważ nigdy nie widziano tak wielkiego uczestnictwa Kapłanów i wiernych. Z powodu wspaniałomyślnej odpowiedzi, jaką wszędzie otrzymuję ze strony Moich najmniejszych dzieci, obiecuję wam zadziałać w godzinie wielkiej próby, aby was ocalić. Moja matczyna obecność pośród was jest niezawodnym znakiem opieki i ocalenia. Otwórzcie więc wasze serca na nadzieję, żyjcie w największej ufności i w całkowitym oddaniu się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

o Błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego was razem z osobami, które są wam drogie, i z tymi, które są wam powierzone.

St. Francis (Maine – USA), 1.11.1994, Uroczystość Wszystkich Świętych

530. W blasku Świętych

a Dziś świętujecie uroczystość wszystkich Świętych.

b Jakże liczni są wasi bracia i siostry, którzy na ziemi stanowili część Mojego zastępu i którzy w Raju tworzą wieniec chwały wokół Niepokalanego Serca waszej Matki i Królowej.

c *W blasku Świętych* tworzy się jedna jedyna rodzina dzieci Boga, kochanych przez Niego, odkupionych i zbawionych. Radują się one doskonałą i wieczną szczęśliwością i śpiewają nową pieśń chwalebnego tryumfu.

d *W blasku Świętych* przeżywajcie i wy te dni bolesnego oczyszczenia i wielkiego ucisku. Oni są przy was, pomagają wam, chronią was swoim potężnym wstawiennictwem i prowadzą was do doskonałego wypełnienia Mojego macierzyńskiego planu.

e *W blasku Świętych* jesteście pocieszani w waszym cierpieniu i umacniani w krwawych chwilach walki przeciwko potężnym siłom zła, które dziś wydają się zwyciężać. Jesteście wezwani do przeżywania bolesnych godzin waszego męczeństwa.

f *W blasku Świętych* powinniście przeżywać obecne chwile i nieść ciężar wielkiej próby, która właśnie spadła na świat dla oczyszczenia ludzkości i przygotowania jej na spotkanie z Panem, który przychodzi do was w chwale.

g *W blasku Świętych* cały cierpiący i pielgrzymujący Kościół musi teraz otworzyć swe serce na nadzieję, ponieważ tak wiele światła zstępuje z Nieba, aby go oświetlić i umocnić na bolesnej drodze ku Kalwarii jego ofiary.

h *W blasku Świętych*, Mój najmniejszy synu, kontynuuj swoją tak męczącą i wspaniałą podróż. Jesteś wezwany, by zanieść światło Chrystusa wielu duszom zaciemnionym grzechem oraz miłość i matczyną pociechę wielu sercom chorym i zranionym. Dzięki temu twoja Niebieska Mama sprawi, że na każdym kroku, który robisz, zakwitnie nadzieja, ufność i radość.

Guadalajara (Meksyk), 23.11.1994 Wieczernik dla Kapłanów z K. R. M. w Meksyku i Salwadorze

531. Niech będzie wielka wasza nadzieja

a Kapłani należący do Mojego Ruchu w Meksyku i Salwadorze! Jakże jestem szczęśliwa widząc was tu zgromadzonych w stałym Wieczerniku modlitwy i braterstwa.

b Jednoczę się z waszą modlitwą, pomagam wam wzrastać we wzajemnej miłości, gdyż powinniście kroczyć razem po bolesnej drodze wielkiego ucisku.

c Miłujcie się jak bracia zgromadzeni przez miłość do waszej Niebieskiej Mamy.

d Żyjcie w radości i nadziei.

e *Niech wielka będzie wasza nadzieja.* Jezus kocha was miłością Boską i miłosierną. Widzi wasze wielkie trudności i opuszczenie, w którym znajdujecie się często z powodu bolesnych i trudnych czasów, w jakich żyjecie.

f Wasze narody powróciły do pogaństwa. Zostały zdominowane siłami zła i masonerii. Stały się ofiarami materializmu i nadmiernego poszukiwania przyjemności.

g Każde przykazanie Prawa Pańskiego jest coraz bardziej gwałcone. W sposób podstępny i zgubny dokonuje się zamachu na dar życia. Szerzy się przemoc i nienawiść, a nieczystość rozwija się jak trucizna, prowadząc do śmierci serc i dusz.

h Jesteście wezwani, by stać się narzędziami Boskiego miłosierdzia dla całej tej biednej ludzkości, tak oddalonej od Boga.

i Dlatego proszę was o wierność waszej posłudze. Bądźcie mocnymi świadkami wiary w czasie wielkiego odstępstwa; świadkami świętości w chwilach wielkiego zepsucia; świadkami miłości w godzinie przemocy i nienawiści, która staje się co dnia coraz silniejsza.

j *Niech wielka będzie wasza nadzieja.* Jestem Mamą i chcę rozszerzyć balsam Mojej matczynej miłości na wszystkie Moje dzieci. Potrzebuję was.

k To dlatego proszę was, abyście się poświęcili Memu Niepokalanemu Sercu. Chcę was uczynić narzędziami Mojego matczynego miłosierdzia.

l Weźcie w swoje kapłańskie ramiona Moje najbardziej potrzebujące dzieci i zanieście je do niebiańskiego schronienia Mojego Niepokalanego Serca.

m Podtrzymajcie słabych. Prowadźcie wahających się. Nawracajcie grzeszników. Uzdrawiajcie chorych. Umacniajcie zrozpaczonych. Doprowadźcie do domu Ojca oddalonych. Dajcie wszystkim balsam Mojej matczynej i miłosiernej miłości. Wtedy staniecie się drogocennymi narzędziami tryumfu Mego Niepokalanego Serca w świecie.

n *Niech wielka będzie wasza nadzieja.* Tryumf Mojego Niepokalanego Serca jest bliski. Pociesza Mnie odpowiedź miłości i modlitwy, jaką otrzymuję w tym narodzie od małych, biednych, słabych, pokornych, prostych.

o W sercu i w życiu Moich małych dzieci już się rozpoczął tryumf Mojego Niepokalanego Serca.

p Tryumf ten będzie postępował nadal w coraz silniejszy sposób, ponieważ Ameryka Łacińska jest Moją własnością. Ona należy do Mnie i Ja ukażę się wszystkim jako Matka potężna i miłosierna.

q Zapraszam was więc do wyjścia z tego Wieczernika w pokoju, radości i wielkiej nadziei.

r Błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego was z wszystkimi osobami, które są wam drogie, oraz tymi, które powierzono waszej posłudze.

Meksyk, 5.12.1994, Wieczernik narodowy dla K. R. M., w sanktuarium Matki Bożej z Gwadelupy

532. Źrenica Moich Oczu

a Z jak wielką miłością patrzę na was, Kapłani i wierni należący do Mego Ruchu! Jesteście obecni tu, w Moim bardzo czczonym sanktuarium, by uczestniczyć w waszym wielkim Wieczerniku. Kończy on Wieczerniki organizowane w miastach Meksyku, na tej ziemi, którą szczególnie ochraniam i błogosławię.

b Sprawiam, że z Mojego Niepokalanego Serca spływają potoki miłosiernej miłości na was wszystkich, na Kościół i na całą tę biedną ludzkość.

c Jak w Moich oczach utrwalony jest portret małego Juana Diego, któremu się ukazałam, tak samo i wy jesteście wyryci w Moich oczach i w sercu waszej Niebieskiej Mamy.

d *Jesteście źrenicą Moich oczu,* ponieważ jesteście Moimi najmniejszymi dziećmi całkowicie Mi poświęconymi, dzięki czemu mogę na was rozlewać całą czułość Mojej matczynej miłości.

e *Jesteście źrenicą Moich oczu,* ponieważ pozwalacie Mi się prowadzić z tak wielką uległością. Słuchacie Mnie, robicie to, o co was proszę, kroczycie po drodze, jaką wam wyznaczyłam. Dzięki temu – za waszym pośrednictwem – mogę realizować wielki plan tryumfu Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

f *Jesteście źrenicą Moich oczu,* ponieważ poprzez was mogę rozszerzać światło wiary w tych dniach wielkiego odstępstwa; zapach łaski i świętości – w czasie wielkiego zepsucia i zwycięską siłę miłości w tej godzinie przemocy i nienawiści.

g *Jesteście źrenicą Moich oczu* dzięki wielkiej miłości, jaką darzycie Jezusa w Eucharystii. Z jak wielką radością patrzę na was, kiedy idziecie przed tabernakulum, by oddać Jezusowi wasz kapłański hołd miłości, adoracji i wynagrodzenia.

h Obecnie wielka pustka i obojętność otacza Jezusa w Eucharystii, wy zaś szerzycie wciąż uroczyste godziny adoracji eucharystycznej. Otaczacie Jezusa w Eucharystii kwiatami i światłem – znakami ukazującymi waszą miłość i pełną serdeczności pobożność.

i *Jesteście źrenicą Moich oczu,* ponieważ jesteście prości, ubodzy, pokorni i kochacie Mnie z całą czystością waszych dziecięcych serc. Widziałeś, Mój mały synu, z jakim entuzjazmem kochają Mnie, proszą i wychwalają Moje meksykańskie dzieci. To dlatego stąd rozpocznie się Moje wielkie zwycięstwo nad wszystkimi siłami masońskimi i szatańskimi dla największego tryumfu Mego Syna Jezusa.

j Potwierdzam ci, że na wielki jubileusz roku 2000 nadejdzie tryumf Mego Niepokalanego Serca, który przepowiedziałam wam w Fatimie. Nastąpi on równocześnie z powrotem Jezusa w chwale dla ustanowienia Jego Królestwa na świecie. I tak ujrzycie wreszcie na własne oczy nowe niebiosa i nową ziemię.

Z całą Moją matczyną miłością, pocieszona i otoczona czcią przez was, błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Santiago (Republika Dominikany), 8.12.1994 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

533. Apostołowie ostatnich czasów

a Znajdujesz się tu, Mój mały synu, aby przeprowadzić ten Wieczernik z Biskupem, Kapłanami i wiernymi należącymi do Mojego Ruchu, w dniu, w którym Kościół świętuje uroczystość Mojego Niepokalanego Poczęcia.

b Najświętsza Trójca udzieliła Mi tego szczególnego przywileju, ponieważ zostałam przeznaczona, by być Matką Słowa, które stało się człowiekiem w Moim najczystszym łonie.

c W przewidywaniu Mojego Boskiego Macierzyństwa zostałam zachowana od grzechu pierworodnego, od wszelkiego cienia i jakiegokolwiek grzechu osobistego. Zostałam napełniona łaską i świętością.

d Ponieważ jestem Matką Jezusa, dlatego zostałam głęboko włączona w tajemnicę Jego Odkupienia jako Współodkupicielka. Stałam się prawdziwą Pośredniczką Łask pomiędzy wami a Moim Synem Jezusem.

e U stóp Krzyża, z woli Mojego Syna, stałam się Matką wszystkich.

W Wieczerniku z Apostołami uczestniczyłam jako Matka w narodzinach Kościoła.

f Moja macierzyńska rola polega na prowadzeniu Kościoła po drodze jego ewangelizacji.

g Dlatego też zawsze byłam u boku każdego z Moich synów, którzy przez dwa tysiące lat w każdej części świata głosili Ewangelię.

h Świętujecie właśnie dziś pięćsetną rocznicę pierwszej ewangelizacji całego tego wielkiego kontynentu Ameryki.

i Po blisko dwóch tysiącach lat od pierwszego ogłoszenia Ewangelii ludzkość stała się ponownie pogańska.

j Jestem Matką drugiej ewangelizacji. Na Mnie spoczywa zadanie formowania Apostołów nowej ewangelizacji. Przez te lata kształtowałam was szczególnie troskliwie poprzez dar Moich słów, abyście byli *Apostołami tych ostatnich czasów.*

k Jako *Apostołowie ostatnich czasów* powinniście w tych dniach wielkiego odstępstwa ogłaszać wszystkim, aż po krańce ziemi, Ewangelię Jezusa. Pośród wielkiej ciemności, która opadła na świat, szerzcie światło Chrystusa i Jego Boskiej Prawdy.

l Jako *Apostołowie ostatnich czasów* powinniście dawać wszystkim życie samego Boga przez łaskę przekazywaną w sakramentach, których jesteście szafarzami. W ten sposób szerzycie zapach czystości i świętości w tych czasach wielkiego zepsucia.

m Jako *Apostołowie ostatnich czasów* jesteście wezwani do niesienia rosy miłosiernej miłości Jezusa na świat wysuszony z powodu niezdolności do kochania i ciągle zagrożony nienawiścią, przemocą i wojną.

n Jako *Apostołowie ostatnich czasów* powinniście ogłaszać bliskość chwalebnego powrotu Jezusa. Wprowadzi On ludzkość w nowe czasy, w których ukażą się wreszcie nowe niebiosa i nowa ziemia. Głoście wszystkim Jego bliski powrót. «Maranatha. Przyjdź, Panie Jezu!»

Dongo (Como), 24.12.1994, Święta Noc

534. Tajemnica tej nocy

a Przeżywajcie ze Mną, na modlitwie i w oczekiwaniu, tajemnicę tej nocy.

b Najmilsi synowie, wejdźcie do niebieskiego ogrodu Mego Niepokalanego Serca, aby zakosztować całej radości i ogromnej szczęśliwości tego wydarzenia.

c *«Gdy nadeszła pełnia czasu...»* (Ga 4,4). Czas w swoim biegu jest skierowany na tę chwilę: od początku, odwiecznie w umyśle Ojca.

d Jest skierowany na tę chwilę

– od stworzenia wszechświata przez Boga;

– od momentu, gdy cała ziemia stała się uprzywilejowanym ogrodem dla człowieka wyniesionego do szczególnej komunii z Bogiem;

– od momentu, gdy całe stworzenie – z powodu upadku naszych pierwszych rodziców – zostało poddane marności, a ziemia zaczęła wywoływać ucisk i rodzić ciernie dla człowieka, poddanego odtąd ciężkim doświadczeniom i nieustannym boleściom.

e «Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: Ono zmiażdży ci głowę...»

Moim potomstwem jest Boże Dzieciątko, które rodzi się ze Mnie w tę Świętą Noc. Ono jest zwycięzcą nad szatanem, ponieważ jest Wcielonym Słowem Ojca, jedynym Pośrednikiem pomiędzy Bogiem a człowiekiem, jedynym Zbawicielem i Odkupicielem.

f Przez Niego zamiar Ojca nadal się stale realizuje, tak jak było na początku: człowiek znowu odzwierciedla chwałę Boga żywego, a cały wszechświat jest wspaniale podporządkowany głoszeniu doskonałej chwały swego Pana.

g *«...Zesłał Bóg Syna swego»* (Ga 4,4).

Ta Święta Noc odpowiada na głębokie oczekiwania wszystkich, którzy żyli nadzieją, w modlitewnym oczekiwaniu na tę chwilę. To *pełnia czasu*, ponieważ skupia w sobie żarliwe oczekiwanie całej historii: oczekiwanie Adama, Abrahama, Patriarchów, Proroków, Królów i Kapłanów, wielkich i małych. W ciągu wieków sprawiedliwi Izraela żyli modląc się, mając nadzieję i oczekując tej chwili.

h *«...Zesłał Bóg Syna swego»* (Ga 4,4).

W tę noc rodzi się do Swego ludzkiego istnienia Ten, który jest Słowem współistotnym Ojcu, Obrazem Jego istoty i Odblaskiem Jego chwały.

i *«...Zrodzonego z niewiasty»* (Ga 4,4).

On rodzi się ze Mnie, Swej dziewiczej Matki.

j Przeżywajcie ze Mną ekstazę tych godzin. Wejdźcie do Mego Niepokalanego Serca, aby zakosztować całej intensywności tej chwili, w której *czas osiąga swą pełnię.*

k Jesteście w sercu historii. Tu możecie zrozumieć wszystkie wydarzenia z przeszłości i tu możecie odnaleźć sens i znaczenie wszystkich wydarzeń przyszłych.

l Ta noc staje się źródłem Światłości dla ludzi wszystkich czasów, ponieważ Syn – który rodzi się ze Mnie w tę Świętą Noc – jest Bogiem z wami, Emmanuelem, waszym Odkupicielem, waszym jedynym Zbawicielem.

m Wejdźcie z radością w *tajemnicę tej nocy*.

n Otwórzcie wasze serca na pełnię szczęścia, które przychodzi do was wraz z pełnią czasu: *«Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkich: Dziś narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan»*.

o *W tajemnicy tej nocy* zrozumcie również, w jaki sposób *pełnia czasu* realizuje się w czekającym was nowym czasie, ponieważ to pierwsze przyjście Jezusa w słabości Jego ludzkiej natury jest skierowane na Jego drugie przyjście, kiedy ukaże się w blasku Swej Boskiej chwały.

p W to pierwsze Boże Narodzenie Jego Boskość jest zasłonięta i ukryta przez Jego człowieczeństwo. W drugie Boże Narodzenie ludzkość zostanie ogarnięta blaskiem Jego Boskości.

q Wejdźcie w *tajemnicę tej nocy*, by otworzyć serca na nadzieję.

r Dziś zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem wszystkich: Pan Jezus, którego w tę noc kontemplujecie w żłóbku – słabego, małego, płaczącego, zdanego na łaskę wszystkich – ma właśnie powrócić w blasku Swej Boskiej chwały.

s Z chwilą Jego powrotu w chwale – kiedy rozpocznie się nowy czas nowych niebios i nowej ziemi – osiągnie kres pełnia czasu.

Mediolan, 31.12.1994, Ostatnia noc roku

535. Matka bolejąca i zatroskana

a Najmilsi synowie, w modlitwie i skupieniu spędzajcie ze Mną te ostatnie godziny roku. Chwile te przeżywane są w tak wielkim hałasie słów i obrazów, przeszkadzających zrozumieć powagę i bliskie niebezpieczeństwa czasu, w jakim żyjecie.

b *Jestem Matką bolejącą i zatroskaną.*

c *Jestem Matką bolejącą* na widok tej biednej ludzkości, tak oddalonej od swego Pana. W powszechnej nieświadomości i obojętności kroczy ona drogą grzechu i zła, nieczystości i bezbożności, nienawiści i wojny.

d Jakże wielkie jest dla ludzkości niebezpieczeństwo! Ryzykuje ona zniszczenie siebie własnymi rękoma.

e Widzę wasze drogi skąpane we krwi, a przemoc i nienawiść spada jak straszliwy huragan na życie rodzin i narodów.

f *Jestem Matką bolejącą* na widok Kościoła, Mojego umiłowanego Dziecka, leżącego pod Krzyżem bardzo bolesnej agonii.

g Jakże wielu wypiera się go i zdradza go, jak wielu go opuszcza i potępia, jak wielu go poniża i krzyżuje.

h Pomiędzy nimi są także niektórzy z Moich najmilszych synów: Biskupi i Kapłani. Powtarzają oni i odnawiają albo gest Judasza, który zdradza, albo Piotra, który się zapiera, albo Apostołów, którzy uciekają tchórzliwie.

i Jesteście wezwani, aby być nowymi Janami, pozostającymi ze Mną u stóp Krzyża, na którym Kościół jest znowu krzyżowany i składany w ofierze dla zbawienia świata.

j *Jestem Matką zatroskaną*, ponieważ Moje nadzwyczajne interwencje – jakich dokonywałam, aby doprowadzić was do nawrócenia i do zbawienia – nie były przyjmowane ani słuchane.

k Co teraz zrobicie, aby uniknąć wielkiej kary, która nadeszła z powodu odrzucenia tego, co Niebieska Mama ofiarowała wam dla waszego zbawienia?

l *Jestem Matką zatroskaną*, bo czas ostatnich wydarzeń właśnie nadszedł.

m Aż dotąd mogłam opóźniać początek wielkiej próby, dzięki odpowiedzi, jaką otrzymywałam wszędzie na świecie ze strony Moich najmniejszych dzieci. Teraz jednak musicie przeżyć rozstrzygający czas wielkiego ucisku.

n To na te chwile wzbudziłam wszędzie Mój Kapłański Ruch Maryjny. To w tym celu niosłam wszędzie to małe dziecko, po całym świecie, aby pozwolić wam wszystkim wejść do niezawodnego schronienia Mego Niepokalanego Serca. Przeżyjcie w tym schronieniu czas wielkiej próby, która przyszła na was wszystkich.

o Otwórzcie wasze serca na nadzieję, ponieważ począwszy od tego roku ujrzycie, że Moja matczyna obecność pomiędzy wami będzie się stawać coraz bardziej jaśniejąca, coraz mocniejsza, coraz częstsza, stała.

ROK - 1995

XXIII. MATKA MIŁOSIERDZIA*(1995)*

Mediolan, 1.01.1995, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

536. Matka Miłosierdzia

a Umiłowani synowie, rozpoczynacie ten nowy rok świętując liturgiczną uroczystość Mego Boskiego Macierzyństwa.

b Jestem prawdziwą Matką Boga, ponieważ Jezus, który zrodził się ze Mnie i został złożony w żłobie, jest prawdziwym Synem Boga.

On jest przedwiecznym, współistotnym Ojcu Słowem, które przyjmuje Swą ludzką naturę w Moim dziewiczym łonie. On jest darem miłości Ojca: «Bóg tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał». On jest ujawnieniem Jego Boskiego Miłosierdzia. Jezus zrodził się ze Mnie, aby być waszym Odkupicielem, aby uwolnić ludzkość z niewoli szatana i aby doprowadzić ją do pełnej wspólnoty życia i miłości z Bogiem.

Ja jestem Matką Miłosierdzia.

c Moje matczyne zadanie polegało na daniu wam Jezusa, który jest objawieniem miłosiernej Miłości Ojca. Aby przyjść do was, Boskie Miłosierdzie posłużyło się drogą Mego Boskiego i niepokalanego macierzyństwa.

d Jestem także waszą Matką. Pod Krzyżem, z woli Mojego Syna Jezusa, stałam się prawdziwą Matką całej ludzkości, odkupionej i zbawionej przez Niego.

e Boskie Miłosierdzie Jezusa, aby dojść do was, musi więc przejść przez matczyną drogę Mojego Niepokalanego Serca. Oto dlaczego tryumf Mojego Niepokalanego Serca zbiega się z tryumfem Bożego Miłosierdzia w świecie.

Ja jestem Matką Miłosierdzia.

f Zostało Mi powierzone zadanie przygotowania ludzkości na przyjęcie niebiańskiej rosy Bożego Miłosierdzia. Weszliście teraz w lata przygotowujące was do tego nowego i drugiego Adwentu. Są to lata najważniejsze i najtrudniejsze, najboleśniejsze i najbardziej krwawe, ponieważ muszą się w nich wypełnić ostatnie wydarzenia, które wam przepowiedziałam.

g Dlatego właśnie Moje matczyne i miłosierne działanie polega w tych latach na:

1) *Prowadzeniu was drogą nawrócenia i powrotu do Pana.*

Pragnę udzielić wam łaski przemiany serca i życia. Pomagam wam uwolnić się od grzechu, pokonać wasze namiętności, zwyciężyć zło. Prowadzę was do pełnego pojednania się z Panem, waszym Bogiem. Trzeba, aby szybko doszło do tego powszechnego pojednania dla przygotowania was tą drogą na wielkie doświadczenie czekające was dla całkowitego oczyszczenia całej ludzkości.

2) *Prowadzeniu was do intensywnego doświadczania modlitwy.*

To dlatego proszę was o mnożenie i szerzenie wszędzie Wieczerników, o które zabiegałam: dla Kapłanów, dzieci, młodzieży i rodzin. Moje Niepokalane Serce powinno obecnie stać się nowym duchowym Wieczernikiem, w którym wszyscy powinniście się gromadzić dla otrzymania daru drugiej Pięćdziesiątnicy. Oczyszczenie świata dokona się przez działanie Ducha Miłości, który z Niebios rozszerzy Swój gorejący ogień dla odnowienia oblicza tej ziemi.

3) *Udzieleniu wam pomocy w przeżywaniu godziny wielkiej próby.*

Czekają was cierpienia, jakich nigdy nie doświadczano aż do dzisiejszego dnia, zbliża się bowiem chwila powszechnej odnowy. Szatan zostanie pokonany, moc zła zostanie zniszczona. Jezus ustanowi Swe chwalebne królestwo pomiędzy wami i powstaną nowe niebiosa i ziemia nowa.

Bez nadzwyczajnego zadziałania Mojej macierzyńskiej miłości nie moglibyście znieść boleści tej wielkiej próby, która przyszła teraz na wszystkich.

Ja jestem Matką Miłosierdzia.

h To Mnie zostało powierzone macierzyńskie zadanie towarzyszenia Kościołowi w godzinie Jego największego cierpienia, gdyż musi on wejść na Kalwarię swej ofiary i męczeństwa. Posłużę się Moim miłosiernym działaniem, pomagając mu w niesieniu krzyża zdrady i opuszczenia, wtedy gdy powszechne stanie się odstępstwo i kiedy wejdzie do niego człowiek niegodziwy, przepowiedziany przez Boskie Pisma, noszący w swym łonie ohydę spustoszenia.

Moje miłosierne działanie stanie się jeszcze silniejsze, gdy Moi synowie będą prześladowani i więzieni, torturowani i prowadzeni na męczeństwo. Wtedy ukażę się im w nadzwyczajny sposób, zgodnie z tajemniczym planem, jaki Moje Niepokalane Serce ułożyło we wszystkich szczegółach.

Ja jestem Matką Miłosierdzia.

i Od początku tego roku wszystkie Moje dzieci dostrzegać będą wypełnianie się cudu Niewiasty obleczonej w słońce. Rozleję na świecie światło i miłosierną moc Mojego Niepokalanego Serca. Oto dlaczego zapraszam was wszystkich na początku tego roku do życia w ufności i na modlitwie.

Nie lękajcie się. Ja jestem z wami i ujawniam Moją obecność w sposób nadzwyczajny. Im bardziej będziecie wchodzić w czas oczyszczającej próby, tym silniej będziecie odczuwać Moją matczyną i miłosierną obecność. Błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Sale (Aleksandria), 2.02.1995, Święto Ofiarowania Pańskiego

537. Godzina waszej ofiary

a Najmilsi synowie, towarzyszcie Mi do świątyni Pana ze światłem waszych serc gorejących miłością, aby złożyć wraz ze Mną w ofierze Moje Boskie Dzieciątko na chwałę Ojca Niebieskiego. Gdy składam Moje Dziecko w ręce kapłana, Najświętsza Trójca pochyla się z upodobaniem i błogosławi ofiarę waszej Niebieskiej Mamy.

1) *Ojciec* – który tak umiłował świat, że dał mu Syna Swego Jednorodzonego – przyjmuje z upodobaniem dar Swego Syna, który stał się właśnie żywym obrazem Jego miłosiernej Miłości.

2) *Syn*, który od całej wieczności żyje w łonie Ojca, jest szczęśliwy, czując się złożonym na ołtarzu Swojej chwały, w ofierze wybawienia i odkupienia dla zbawienia wszystkich.

3) *Duch Święty* zstępuje w serce ubogiego starca i otwiera je na zrozumienie Bożej tajemnicy: «Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak, któremu sprzeciwiać się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie.»

b Przeżywajcie wraz ze Mną tajemnicę tej ofiary i pozwólcie Mi, Moje małe dzieci, ofiarować was na chwałę Najświętszej Trójcy.

c *Wybiła godzina waszego ofiarowania się.*

1) Na ołtarzu Mojego Niepokalanego Serca wszyscy zostaniecie złożeni w ofierze na doskonałą chwałę Ojca. Wasz Ojciec Niebieski powinien zostać otoczony chwałą. To w tym celu stworzył cały wszechświat i w waszym życiu przygotowuje z miłością najmniejsze okoliczności dla waszego dobra. To dlatego dał wam Swego Syna dla waszego zbawienia. W was, w waszym życiu, w waszym pokoju, w waszej radości Ojciec Niebieski jest otaczany chwałą.

2) Na ołtarzu Mego Niepokalanego Serca wszyscy zostaniecie ofiarowani na doskonałą chwałę Syna. Syn musi zostać otoczony chwałą. W tym celu przyszedł na świat. Syn jest uwielbiany wtedy, gdy przez wszystkich wypełniana jest w sposób doskonały wola Ojca. To w ten sposób w was Syn nadal daje Swoje świadectwo o Ojcu. Takie jest Jego świadectwo: aby wola Ojca była wypełniana przez wszystkie stworzenia. Jego zaś wolą jest, abyście w Synu wszyscy stali się jednym, tak aby stanowić jedno z Ojcem. Wtedy dacie świadectwo Prawdzie, a Prawda was wyzwoli.

3) Na ołtarzu Mego Niepokalanego Serca wszyscy zostaniecie ofiarowani na doskonałą chwałę Ducha Świętego. Duch Święty musi zostać otoczony chwałą. To dlatego jest On wam stale udzielany przez Ojca i Syna. Duch Święty jest uwielbiany, gdy Swoim Boskim ogniem oczyszcza was i przemienia, abyście mogli w Nim i przez Niego kochać Ojca i Syna.

To w ten sposób żyjecie w Sercu Najświętszej Trójcy i jesteście ofiarowywani dla Jej doskonałej chwały.

d *Wybiła godzina waszej ofiary.*

1) Najświętsza Trójca musi zostać w tych czasach otoczona chwałą. Oto dlaczego jesteście wezwani do bycia niewzruszonymi świadkami *Prawdy.* Wybiła godzina wielkiego odstępstwa i na was spoczywa zadanie niesienia wszystkim blasku Bożej Prawdy.

2) Żyjecie w czasie wielkiego zdeprawowania, kiedy ludzkość stała się ponownie pogańska i bardziej zepsuta niż w czasach potopu. Jesteście wezwani do rozlewania światła *świętości*. Bądźcie zapalonymi pochodniami świętości i czystości pośrodku głębokiej ciemności grzechu, która zstąpiła na świat.

3) Jesteście wezwani, aby się stać mocnymi świadkami *miłości* w godzinie przemocy i nienawiści, niepohamowanego egoizmu i wojen. Zawierucha jest obecnie u waszych drzwi. Kościół i ludzkość zostaną wezwane do przeżywania strasznej godziny wielkiej próby. Oto dlaczego jesteście dziś ofiarowywani na ołtarzu Mojego Niepokalanego Serca.

e *Wybiła godzina waszej ofiary.* Jestem zawsze blisko was i prowadzę was za rękę w każdej chwili, jak mama prowadzi małe dzieci.

Będę przy was w nadzwyczajny sposób w krwawych chwilach waszej kapłańskiej męki i waszego męczeństwa. Wtedy ujrzycie Mnie i rozradujecie się, będziecie bowiem kontemplować Niebieską Mamę, która ofiarowuje was jak małe baranki na ołtarzu Swego Niepokalanego Serca na doskonałą chwałę Najświętszej i Boskiej Trójcy.

San Marco (Udine), 11.02.1995 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Lourdes

538. Obmyjcie się w źródle

a Kontemplujcie dziś wspaniałość świętości i czystości waszej Niebieskiej Mamy, która objawiła się w Lourdes jako Niepokalane Poczęcie. Biegnijcie wszyscy, Moje dzieci chore i grzeszne, do źródła Łaski i Bożego Miłosierdzia.

b *Obmyjcie się w źródle.* Obmyjcie się w źródle wody żywej, która tryska z Serca Jezusa, przeszytego włócznią rzymskiego żołnierza. Oto dlaczego sprawiłam, że przez ręce małej Bernadety wytrysnęło ze skały źródło bardzo czystej wody. Oto dlaczego poprosiłam was, abyście poszli obmyć się w źródle.

c *Obmyjcie się w źródle.* Ten, kto jest brudny, potrzebuje obmycia. To grzech zakrywa piękno waszej duszy. To grzech odbiera wam łaskę uświęcającą i oddziela was od komunii życia z Panem, waszym Bogiem. To grzech sprawia, że ponownie znajdujecie się w niewoli szatana, który poddaje was pod swoje złe panowanie. To grzech prowadzi was na drogę waszej wiecznej zguby.

d *Obmyjcie się w źródle.* Zanurzcie się w źródle Bożego Miłosierdzia. To źródło, które wytrysnęło z przeszytego Serca Jezusa, jest wam ofiarowywane w sakramencie pojednania. Jezus ustanowił go jako drogocenny owoc Swego Odkupienia, aby przyjść wam z pomocą w waszej najwyższej słabości.

W dniu Swego zmartwychwstania powiedział do Apostołów: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuścicie grzechy, są im odpuszczone.» Od tej chwili dana wam jest możliwość obmywania się za każdym razem, kiedy wasze dusze oszpeci grzech.

e *Obmyjcie się w źródle.* Sakrament pojednania jest obecnie coraz bardziej zaniedbywany. Został nawet zaatakowany w sposób zwodniczy i przewrotny. To dlatego rozpowszechnia się złe przyzwyczajenie popełniania grzechu lekkomyślnie, usprawiedliwiania go, nieokazywania skruchy po jego popełnieniu i niewyznawania go już.

W tak wielu miejscach spowiedź sakramentalna zupełnie znikła w Kościele. Coraz rzadsi są Kapłani oddający się do dyspozycji dla udzielania tego niezbędnego sakramentu. To dlatego cały Kościół jest sparaliżowany w swoim apostolskim działaniu, zraniony i pokryty głębokimi ranami jak trądem.

f *Obmyjcie się w źródle.* Ujawniam dziś przed wami gorącą i żarliwą prośbę waszej Niebieskiej Mamy, która pragnie, aby w tych ostatnich czasach wielkiego ucisku sakramentowi pojednania został przywrócony w Kościele cały jego blask.

To właśnie tylko poprzez to źródło Boże Miłosierdzie może rozlać się na całą ludzkość. To w tym sakramencie Jezus może uformować nowe serca i odnowić życie. To właśnie przez ten drogocenny sakrament miłosierna miłość Jezusa może zostać udzielona Kościołowi i całej ludzkości.

Oto dlaczego zapraszam was dziś, abyście pozwolili się zanurzyć w źródle Bożego Miłosierdzia i kontemplowali Mnie, waszą Niebieską Mamę, która została poczęta jako Niepokalana właśnie po to, by stać się dla was Matką Miłosierdzia.

539. Moja tajemnica

a Przyjmuję was dziś wszystkich w Moim otoczonym czcią sanktuarium, umiłowani synowie Mnie poświęceni, aby was ugościć w bezpiecznym schronieniu Mego Niepokalanego Serca.

1) Objawiłam się tu jako Niewiasta obleczona w słońce dla ukazania wam drogi, jaką przejść macie w waszym stuleciu, tak poważnie zaatakowanym przez ducha zła i wziętym przez niego w posiadanie.

2) Przybyłam tu z Nieba zaofiarować wam miejsce ucieczki, w którym możecie się schronić w chwili wielkiej walki między Mną a Moim przeciwnikiem i w bolesnych godzinach wielkiego ucisku i kary.

3) Sprawiłam, że tu narodził się Kapłański Ruch Maryjny. Za pośrednictwem Mego małego syna, którego prowadziłam po wszystkich częściach świata, uformowałam przez te lata zastęp, który jest obecnie gotowy do walki i do odniesienia największego zwycięstwa.

4) Pragnę was duchowo tu zjednoczonych z Moim drogim synem – dziś, kiedy odbywa się wielki Wieczernik Mojego Ruchu przed wizerunkiem waszej Niebieskiej Mamy, umieszczonym dokładnie w tym miejscu, w którym ukazałam się trójce dzieci: Hiacyncie, Franciszkowi i Łucji.

5) Gromadzę was tu wszystkich wokół Mnie i okazuję zadowolenie z waszego przyjęcia zaproszenia do przynależności do Kapłańskiego Ruchu Maryjnego, do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu, do szerzenia wszędzie Wieczerników modlitwy pomiędzy Kapłanami, dziećmi, młodzieżą i w rodzinach.

6) Pragnę, abyście byli tu ze Mną duchowo, bo wchodzicie obecnie w ostatni okres waszego wieku, kiedy całkowicie wypełnią się zapowiedziane przeze Mnie wydarzenia. To dlatego chcę dziś w tym miejscu, w którym się ukazałam, ujawnić wam *Moją tajemnicę*.

b *Moja tajemnica dotyczy Kościoła.*

W Kościele osiągnie szczyt wielkie odstępstwo, które szerzy się na całym świecie. Rozłam dokona się poprzez całkowite odejście od Ewangelii i prawdziwej wiary. Do Kościoła wejdzie człowiek nieprawy, który sprzeciwia się Chrystusowi i nosi w swoim łonie ohydę spustoszenia, popełniając w ten sposób straszliwe bluźnierstwo, o którym mówił prorok Daniel (Mt 24,15).

c *Moja tajemnica dotyczy ludzkości.*

Ludzkość osiągnie szczyt zepsucia i bezbożności, buntu przeciw Bogu i otwartego sprzeciwu wobec Jego Prawa miłości. Pozna ona godzinę swej największej kary, która została wam przepowiedziana przez proroka Zachariasza (Za 13,7-9).

d Wtedy miejsce to ukaże się oczom wszystkich jako promienny znak Mojej matczynej obecności w ostatecznej godzinie waszego wielkiego ucisku. Stąd Moje światło rozszerzy się

na wszystkie części świata, z tego źródła wypłynie woda Mego boskiego miłosierdzia, które zstąpi na was, aby wylać się na suszę świata, który stał się obecnie ogromną pustynią.

Właśnie w tym Moim wspaniałym dziele miłości i zbawienia ukaże się wszystkim tryumf Niepokalanego Serca Tej, która wzywana jest jako Matka Miłosierdzia.

Madryt (Hiszpania), 22.03.1995, Rekolekcje w formie Wieczernika dla Kapłanów należących do K. R. M. w Hiszpanii i Gibraltarze

540. Pocieszacie Mnie

a Moje Bolejące Serce jest przez was pocieszane w tych dniach stałego Wieczernika, umiłowani synowie z Mojego Ruchu, którzy przybyliście z wielu regionów Hiszpanii. Jest to ziemia tak atakowana przez Mojego przeciwnika, lecz Niebieska Mama kocha ją i chroni. Wylewacie balsam na rany Mego głębokiego bólu i leczycie je.

b *Jestem przez was pocieszana.*

1) *Pocieszacie Mnie* nieustanną *modlitwą*, odmawianą w skupieniu i z miłością, ofiarowaną Panu ze Mną i za Moim wstawiennictwem.

2) Dajecie waszej Niebieskiej Mamie wielką siłę wstawiennictwa i wynagrodzenia, i mogę w ten sposób działać, aby układać wydarzenia waszego czasu zgodnie z planem miłosierdzia i zbawienia Mojego Niepokalanego Serca.

3) Jak wielka jest Moja boleść, kiedy widzę, że modlitwa jest coraz bardziej lekceważona przez tak wielu Moich umiłowanych synów.

4) Nie modlą się już więcej. Bezładne i rozpraszające działanie wypełnia dnie tak wielu Kapłanów, ogarniętych duchem świata. Stają się oni solą bez smaku i właśnie zgasłym światłem.

c *Pocieszacie Mnie* zaangażowaniem w kroczeniu drogą *świętości*.

1) Jakże jest dziś potrzebna dla zbawienia świata świętość Kapłanów!

2) W świecie wziętym w posiadanie przez Złego, w Kościele zaciemnionym zeświecczeniem i moralnością zezwalającą na wszystko, trzeba, aby Kapłani stali się świętymi dla ukazania wszystkim pewnej drogi, prowadzącej do zbawienia i do pokoju.

3) Zwalczajcie w sobie grzech jako zło największe ze wszystkich form zła. Bądźcie zawsze do dyspozycji dla udzielania sakramentu pojednania, tak dziś zaniedbanego. Udzielajcie Bożej łaski duszom zamroczonym przez zło. Kroczcie radośnie ukwieconą drogą wszelkich cnót. W ten sposób dojdziecie do świętości.

4) Proszę was o poświęcenie się Mojemu Niepokalanemu Sercu: pragnę bowiem przekazać również wam, Moje małe dzieci, świętość waszej Niebieskiej Mamy.

d *Pocieszacie Mnie* przez wasze szczególne zobowiązanie się do *wierności i jedności*.

1) Jakże ogromna i niebezpieczna jest w waszym narodzie kontestacja Papieża i opozycja wobec jego nauczania.

2) Poddaje się pod dyskusję i zaprzecza prawdom stanowiącym fundament katolickiej wiary. Naucza się błędów i podąża za nimi. Szerzy się utrata wiary. Wszędzie dokonuje się inwazja wielkiego odstępstwa wobec Jezusa i Jego Ewangelii.

3) Bądźcie właśnie wy mocnymi świadkami jedności z Papieżem i wierności Ewangelii, której jesteście sługami.

4) Nie zważajcie na zły przykład, jaki mogą wam dawać w tym względzie przełożeni i współbracia. Kontemplujcie jedynie głęboką boleść i krwawiącą ranę, jaką zadaje Sercu waszej Niebieskiej Mamy postępujące odstępstwo, szerzące się coraz bardziej w Kościele.

5) Wylejcie na te otwarte i krwawiące rany Mojego Niepokalanego Serca balsam waszej wierności i jedności.

e *Pocieszacie Mnie,* bo idziecie drogą, którą wam wyznaczyłam w tych latach przez orędzia, jakie wkładam w serce Mego małego syna. Jednoczcie się z nim coraz bardziej, przyjmujcie słowo, które wam daję przez niego. Nie pozwalajcie się ani rozproszyć, ani przyciągać przez inne drogi, liczni są bowiem dziś ci, którzy rozpowszechniają fałszywe orędzia i fałszywe wizje.

f W ten sposób będziecie współpracować ze Mną w coraz większym rozszerzaniu Mojego dzieła Kapłańskiego Ruchu Maryjnego w całej waszej ojczyźnie. Wobec wszystkich Moich zagubionych dzieci staniecie się drogocennymi narzędziami Mojego matczynego działania zbawienia i miłosierdzia. To przede wszystkim dzięki temu *jestem przez was pocieszana.*

g Błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego z tymi, którzy są wam drodzy, i z powierzonymi waszej kapłańskiej posłudze.

Capoliveri, 13.04.1995, Wielki Czwartek

541. Gorąco pragnąłem

a Najmilsi synowie, trwajcie w Getsemani Mego Niepokalanego Serca w tym dniu Wielkiego Czwartku. To jest wasza Pascha. To dzień upamiętniający ustanowienie nowej Ofiary i nowego Kapłaństwa. Byliście obecni w planie miłości Jezusowego Serca, które właśnie miało się otworzyć dla złożenia Swej największej ofiary. «Gorąco pragnąłem spożyć Paschę z wami, zanim będę cierpiał» (Łk 22,15).

b *Gorąco pragnąłem.* Całe życie Jezusa ukierunkowane było na tę najwyższą i niewysłowioną chwilę. Od wcielenia w Moim dziewiczym łonie do narodzenia, od pozbawionego spokoju dzieciństwa do wieku młodzieńczego, od młodości spędzonej w ubogim domu w Nazarecie aż po życie publiczne, każdego dnia Jezus zawsze zwrócony był ku tej chwili.

c *Gorąco pragnąłem.* Kiedy Jezusa przytłaczało zmęczenie, kiedy atakowali Go faryzeusze i odrzucali wielcy, kiedy przemierzał drogi Galilei i Judei, aby głosić Dobrą Nowinę, kiedy uzdrawiał chorych, przebaczał grzesznikom, kiedy uwalniał opętanych, kiedy oczekiwali Go

ubodzy, pocieszali mali, zawsze wtedy pragnął dojść do wypełnienia Swojej Paschy. «Gorąco pragnąłem spożyć Paschę z wami, zanim będę cierpiał» (Łk 22,15).

d *To jest Pascha miłości.* Jezus daje w tym dniu Swoje Ciało jako pokarm, a Swoją Krew jako napój dla tych, którzy są przez Niego odkupieni i zbawieni. Nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za tych, których kocha. To właśnie przez ten dar ustanawiane jest nowe i wieczne Przymierze pomiędzy Bogiem a ludzkością i powstaje rytuał *nowej Paschy* w prawdziwym Baranku Bożym, który gładzi grzechy świata.

Synowie umiłowani, przyjmijcie z wdzięcznością ten wielki dar miłości Jezusa, który was głęboko zjednoczył ze Swym najwyższym i wiecznym kapłaństwem.

e *To jest Pascha boleści.* Miłość poddawana jest próbie bólu. Na ten najwyższy dar miłości Jezusa Judasz odpowiada zdradą, Piotr – zaparciem się, Apostołowie – opuszczeniem, słudzy Arcykapłana – zniewagami i policzkowaniem.

f *Gorąco pragnąłem.* Serce Jezusa płonie odtąd na zawsze tym gorącym pragnieniem. Miłość miłosierna wytrysnęła wraz z krwią i wodą z rany Jego przeszytego Boku. Spłynęła ona jak niebiańska rosa dla obmycia wszelkiej zmazy, dla zgładzenia wszelkiego grzechu, dla uzdrowienia każdej choroby, dla uleczenia każdej rany, dla udzielenia pomocy tym, którzy są bici, dla podniesienia upadających, dla uwolnienia uwięzionych, dla ocalenia zagubionych.

g W waszych ostatnich czasach wybiła godzina tak upragniona przez Jezusa, ponieważ Jego miłosierna miłość przygotowuje największy tryumf. Oto dlaczego zapraszam was dziś wszystkich do wejścia do Getsemani Mojego Niepokalanego Serca.

Uformuję z was Ja, Matka Miłosierdzia, drogocenne narzędzia tryumfu miłosiernej Miłości Jezusa dla całej tej biednej ludzkości, która leży, potrzebując w najwyższym stopniu ocalenia. Zatem wy też pragnijcie gorąco spożyć tę Paschę, zanim będziecie cierpieć.

Capoliveri, 14.04.1995, Wielki Piątek

542. Łzy i krew

a Patrzcie dziś na Tego, którego przebodli. Najmilsi synowie, przeżyjcie ten dzień ze Mną, Matką Bolejącą z powodu Męki.

b Jak wiele krwi widziały w tym dniu Moje wypełnione łzami oczy!

Biczowanie uczyniło z całego ciała Mego Syna Jezusa jedną ranę.

c Straszliwe rzymskie bicze wbiły się w Jego ciało głębokimi ranami. Płynie z nich obficie krew okrywając Go purpurowym płaszczem.

d Cierniowa korona przeszyła Jego Głowę. Spływają z niej potoki krwi, pokrywając Jego Twarz i zniekształcając ją.

«Tak nieludzko został oszpecony Jego wygląd i postać Jego była niepodobna do ludzi» (Iz 52,14).

e Gwoździe przeszywają Mu ręce i stopy, krew leje się strumieniami i spływa z drzewa Krzyża.

f Przez trzy godziny rozdzierającej agonii pozostaję pod Krzyżem z Janem i pobożnymi niewiastami. Obmywa nas wszystkich Jego drogocenna krew.

g Gdy Jezus wydaje ostatnie tchnienie, a rzymski żołnierz przeszywa Mu bok, wypływa z niego krew i woda – symbol sakramentów waszego nowego narodzenia. Z tego źródła rodzi się Kościół. Rodzi się on w kołysce uformowanej przez krew Syna i łzy Matki.

h *Łzy i krew.* Oto cena waszego odkupienia. Oto znak ogromnej ofiary. Oto dar Bożego miłosierdzia, które zstąpiło dla odnowienia całego świata.

i Przeżywacie dziś nowy Wielki Piątek.

j Jak wiele krwi wypływa ciągle z zapłakanych oczu waszej Niebieskiej Mamy! Jest to krew dzieci zabijanych w łonach swych matek. To krew wylewana przez wszystkie ofiary przemocy i nienawiści, ofiary bratobójczych walk i wojen.

k Obfite łzy płyną z Moich matczynych oczu, kiedy patrzę na ludzkość, noszącą w sobie przyczynę swego potępienia.

l *Łzy i krew.* Chcę pomóc tej biednej ludzkości powrócić do Pana drogą nawrócenia i skruchy, dlatego daję jej oczywiste znaki Mojego macierzyńskiego bólu i Mego bolesnego zatroskania.

m Sprawiam, że z niektórych Moich wizerunków płyną *krwawe łzy.*

Czy dziecko może nie wzruszyć się widząc łzy swojej Matki? Jakże możecie wy, Moi synowie, nie wzruszyć się widząc waszą Niebieską Mamę płaczącą krwawymi łzami?

n A jednak nie przyjmuje się i nie daje się wiary tym tak poważnym znakom, które wam dziś daję. Co więcej, sprzeciwia się im otwarcie i odrzuca je. Przeszkadzacie przez to Mojemu ostatniemu działaniu, mającemu was doprowadzić do zbawienia.

o I tak, Moje biedne dzieci, nie jest Mi już więcej dawana możliwość powstrzymania Sprawiedliwości Bożej, która przez straszliwą karę oczyści tę ludzkość. Nie można jej pomóc z powodu uporczywego odrzucania wszystkich nadzwyczajnych interwencji waszej Niebieskiej Mamy.

p Dla Kościoła i dla ludzkości nadszedł obecnie czas próby bolesnej i krwawej.

q Widzę wasze drogi pokryte *łzami i krwią*. Boża Sprawiedliwość oczyści tak ten świat, który dotknął dna zepsucia i buntu wobec swego Boga, który dla waszego zbawienia ofiarował się i został zabity na Krzyżu.

r Przynajmniej wy, Moi umiłowani, pozostańcie ze Mną pod Krzyżem wraz z waszym bratem Janem, aby umocnić i pocieszyć waszą zbolałą Mamę, na nowo przeszytą mieczem tak powszechnego odrzucenia. Połączcie wasz ból z Moim dla wybłagania jeszcze dla tego świata cudu Bożego Miłosierdzia.

Capoliveri, 15.04.1995, Wielka Sobota

543. Czuwajcie wraz ze Mną

a Umiłowani synowie, pozostańcie u boku waszej Niebieskiej Mamy w tym dniu, w którym ciało Mojego Syna Jezusa spoczywa martwe w nowym grobie.

b *Czuwajcie wraz ze Mną na modlitwie*, która powinna być zanoszona ze Mną i przeze Mnie.

1) W tym dniu wasza Niebieska Mama trwała w stałej jedności życia z Ojcem Niebieskim, który dawał Mi całą Swą Miłość. W Swej Boskiej Czułości, wylewał drogocenny balsam na każdą z Moich ran. Ojciec widział, jak rozkwita całe cierpienie Syna i Matki. Odczuwał radość, mógł bowiem wreszcie ogarnąć węzłem Swej miłości i życia całą ludzkość odtąd odkupioną i ocaloną.

2) Spędziłam cały ten dzień w duchu przy ciele Mojego Syna złożonym w nowym grobie. Moje modlitwy okrywały Go wonnym olejkiem, Moje łzy obmywały Go z krwi. Moje ręce z matczyną czułością owijały Jego Ciało, aby zamknąć każdą z Jego ran. W taki to właśnie sposób przygotowywałam to martwe ciało na przyjęcie nowego i potężnego tchnienia życia.

3) W tym dniu Duch Święty, Mój Oblubieniec, obejmował Mnie, dawał radość i pokój, składał Mi Boskie podziękowanie za to, że przyjęłam w Moim dziewiczym łonie i doprowadziłam aż do grobu Pierworodnego Syna Ojca.

c *Czuwajcie wraz ze Mną w nadziei*, która w tym dniu staje się pewnością. Kiedy Mój Syn Jezus stanął przede Mną w Swoim uwielbionym Ciele, bardziej jaśniejący niż słońce, kiedy przytulił Mnie do Swego Boskiego Serca, wtedy skończyły się Moje cierpienia. Życie zwyciężyło śmierć, łaska zwyciężyła grzech, zło zostało pokonane przez dobro, nienawiść – przez miłość, szatan został zwyciężony przez Syna Bożego, który umarł i zmartwychwstał.

d *Czuwajcie wraz ze Mną.*

Przeżyjcie wraz ze Mną ten sobotni dzień *w ufności.*

e W grobie leży cała biedna ludzkość, która dostała się pod panowanie Złego i stała się niewolnicą grzechu i zła.

f To jest szabat jej długiego przebywania w grobie. Wkrótce wyjdzie ona z grobu, w którym leży, kiedy Jezus powróci w chwale i zaprowadzi ją do nowego ogrodu zmartwychwstania. Przygotowuje się wielki cud Bożego Miłosierdzia. Powtórzy on wobec całej ludzkości to, co stało się z Moim Synem Jezusem.

Wkrótce bowiem ludzkość zostanie całkowicie odnowiona potężnym tchnieniem Ducha Świętego, który rozleje się na całej ziemi i powróci ona w ramiona swego Ojca Niebieskiego, który odbije się w niej z upodobaniem. Wtedy Jezus ustanowi w odnowionym świecie Swoje chwalebne królestwo.

g Oto dlaczego zapraszam was dziś, umiłowani synowie, do czuwania ze Mną na modlitwie, z nadzieją i ufnością w tę długą sobotę, która dobiega już końca.

544. Tryumf Bożego Miłosierdzia

a Umiłowani synowie, cieszcie się wraz ze Mną, Matką Bolejącą z powodu Męki, Matką pocieszoną i radosną z powodu Zmartwychwstania.

b Niech radość wasza zespoli się z radością wszystkich zastępów anielskich, które upadają na twarz, adorując Mego Syna Jezusa, stającego przed nimi w oślepiającej wspaniałości Swej Boskości!

c Niech radość wasza zespoli się z radością całego Raju, który przyjmuje Syna Bożego zmartwychwstałego i zasiadającego po prawicy Ojca; z radością sprawiedliwych, którzy w otchłani witają chwilę swego wyzwolenia!

d Całe stworzenie dotyka dziś nowe pulsowanie życia. Cała ludzkość wznosi okrzyki największej radości, gdyż kontempluje ona w Jezusie ukrzyżowanym, zabitym i zmartwychwstałym *tryumf Bożego Miłosierdzia.*

e *Tryumf Bożego Miłosierdzia* wypełnia się przez spłacenie długu, jakiego wymagała Boża Sprawiedliwość z powodu popełnionego przez pierwszych rodziców grzechu, który zrodził potępienie dla całego ich potomstwa.

f Dziś w zmartwychwstałym Chrystusie uaktualnia się cudowny powrót całej ludzkości w ramiona jej Niebieskiego Ojca.

g Jezus złożył samego Siebie w wynagradzającej ofierze po to, by Miłosierna Miłość Ojca mogła przyjąć tę już odkupioną i zbawioną ludzkość do wspólnoty życia z Nim.

h *Tryumf Bożego Miłosierdzia* dokonuje się w zwycięstwie dobra nad złem, łaski nad grzechem, miłości nad nienawiścią, życia nad śmiercią.

i Chrystus, który wychodzi zwycięski z grobu, wyznacza drogę światłości dla całej ludzkości, aby mogła ona odpowiedzieć na wielki dar, jaki od Niego otrzymała.

j Jest to droga miłości. Miłość jest obecnie wezwana do zwyciężania egoizmu i nienawiści, przemocy i wojny, niezrozumienia i wszelkich podziałów.

k *Boże Miłosierdzie tryumfuje* nad szatanem i wszystkimi złymi duchami, gdyż dzień ten wyznacza chwilę ich największej klęski.

l Szatan może jeszcze działać, by prowadzić do upadku i zguby tę kruchą ludzkość, chociaż została ona odkupiona.

m Jednak na koniec tryumf będzie w pełni należał do Boga, bo jedynie Chrystus jest Zbawicielem i waszym Odkupicielem.

n W tych ostatnich czasach walka pomiędzy dobrem i złem, pomiędzy łaską i grzechem, pomiędzy Bogiem i szatanem osiąga szczyt intensywności.

o Odnosi się wrażenie, że w waszych czasach szatan odniósł zwycięstwo, tak jak wydawało się w wielką sobotę, kiedy umarły Jezus leżał w grobie.

p Bliska jest jednak chwila, kiedy zmartwychwstały Jezus ukaże się w całej Swojej mocy. Wtedy zło zostanie zniszczone, szatan pokonany na zawsze. Wtedy właśnie w całym blasku ujawni się *tryumf Bożego Miłosierdzia* nad światem.

Perpignan (Francja), 13.05.1995 Rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

545. Módlcie się za Papieża

a Obchodzicie dziś rocznicę Mojego pierwszego ukazania się w Cova da Iria w Fatimie. Czynicie to poprzez pierwszy z licznych Wieczerników Mojego Ruchu, które Mój mały syn poprowadzi w całej Francji. Ziemię tę tak bardzo zaatakował i wziął w posiadanie Mój przeciwnik, lecz wasza Niebieska Mama chroni ją i broni.

b Tutaj bardziej niż gdzie indziej jest aktualne i pilne orędzie, które dałam wam w Fatimie w 1917 r. Popatrzcie miłosiernymi oczami waszej Niebieskiej Mamy na cierpiący i podzielony Kościół, zagrożony utratą wiary i wielkim odstępstwem.

c Zobaczcie, jak uderza się w pasterzy, jak stają się oni letni i niewierni. W ten sposób stado rozprasza się coraz bardziej na drogach zła i grzechu i grozi mu niebezpieczeństwo wiecznej zguby. Odczujcie głęboki ból Mego Niepokalanego Serca na widok niezgody, która weszła głęboko do samego serca Kościoła z powodu braku posłuszeństwa i sprzeciwu Biskupów i Kapłanów wobec Papieża. On został ustanowiony przez Jezusa opoką Kościoła i nieomylnym stróżem Prawdy.

d *Módlcie się za Papieża.* Ten Papież jest największym darem, jakiego udzieliło wam Moje Niepokalane Serce na czas oczyszczenia i wielkiego ucisku. Znaczna część Mojego orędzia i tajemnicy – ujawnionej przeze Mnie w Fatimie trojgu dzieciom, którym się ukazałam – dotyczy właśnie osoby i misji Papieża Jana Pawła II.

Jakże wielkie jest jego cierpienie! Często jest on jakby przygnieciony ciężarem krzyża, który stał się tak bardzo ciężki.

e Ludzkość biegnie drogą przemocy i nienawiści, bratobójczych walk i wojen, pomimo pełnego udręki wołania, z jakim on zwraca się do wszystkich, błagając o pokój. Ludzkość staje się w coraz większym stopniu niewolnicą dobrobytu i przyjemności, materializmu i hedonizmu, zatwardziałości serca w obliczu potrzeb małych, biednych, wobec ludzi z marginesu, prześladowanych i wyzyskiwanych.

f Jakże wielki jest ból Papieża na widok ludzkości tak zagrożonej nieświadomym kroczeniem po drodze własnego zniszczenia.

g *Módlcie się za Papieża.* Jak bardzo krwawi jego serce na widok podziału, jaki zakorzenił się w Kościele; na widok utraty wiary, która staje się coraz powszechniejsza. Naucza się błędów i szerzy je, pomimo odwagi i siły, z jaką on idzie, by utwierdzać wszystkich w wierności Chrystusowi i Ewangelii we wszystkich częściach świata.

h Jego encykliki są prawdziwymi pochodniami światła, zstępującymi z Nieba w głębokiej ciemności spowijającej świat.

i *Módlcie się za Papieża.* On przeżywa godzinę Getsemani i Kalwarii, ukrzyżowania i złożenia siebie w ofierze.

j Pan patrzy na niego jak na najcenniejszy dar ofiarny, który ma zostać obecnie złożony na ołtarzu jego kapłańskiej ofiary.

Umiłowani synowie, pozostańcie zawsze ze Mną pod krzyżem, na którym Mój Papież – uformowany, prowadzony i tak przeze Mnie kochany – dopełnia obecnie swej wielkiej ofiary miłości i bólu.

k To właśnie przez wzgląd na ofiarę Mojego pierwszego umiłowanego syna Boża Sprawiedliwość zaślubi wielkie Miłosierdzie.

Po czasie próby, która będzie czasem oczyszczenia całej ziemi, nastanie dla świata nowa era przewidziana i zapowiedziana przez niego. To dlatego on zaprasza was w tych ostatnich czasach do przekroczenia promiennego progu nadziei.

Vacallo (Szwajcaria), 4.06.1995, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

546. Języki ogniste

a Zebrani we wspaniałym Wieczerniku modlitwy, zanoszonej wraz ze Mną, świętujecie dziś, umiłowani synowie, uroczystość Pięćdziesiątnicy.

b Znajdowałam się z Apostołami i uczniami w Wieczerniku Jerozolimskim, gdy nastąpił cud Zesłania Ducha Świętego pod postacią *ognistych języków.* Z radością kontemplowałam cud ich całkowitej przemiany. Byli nieśmiali i zalęknieni, a wyszli z Wieczernika jako odważni i nieustraszeni świadkowie Jezusa i Jego Ewangelii.

c W duchowym Wieczerniku Mojego Niepokalanego Serca powinno obecnie dokonać się cudowne wydarzenie drugiej Pięćdziesiątnicy, której wzywacie i oczekujecie.

d Na nowo zstąpią na Kościół i całą ludzkość cudowne *ogniste języki*.

e *Języki Boskiego ognia* przyniosą ciepło i życie ludzkości, która stała się obecnie zlodowaciała z powodu egoizmu i nienawiści, przemocy i wojen. Wysuszona ziemia otworzy się przez to na tchnienie Bożego Ducha. On przemieni ją w nowy i cudowny ogród, w którym Najświętsza Trójca ustanowi Swoją stałą siedzibę pośród was.

f *Języki ognia* zstąpią, aby oświetlić i uświęcić Kościół, który przeżywa mroczną godzinę Kalwarii; na Kościół, uderzony w swoich pasterzach; na Kościół zraniony w swoim stadzie, opuszczony i zdradzony przez swoje dzieci; wystawiony na gwałtowny wiatr błędów; ogarnięty utratą wiary i odstępstwem.

g Boski ogień Ducha Świętego uzdrowi go z wszelkiej choroby, oczyści z wszelkiej plamy i wszelkiej niewierności, przyoblecze nowym pięknem, okryje blaskiem w taki sposób, że

będzie on mógł odnaleźć całą swą jedność i świętość. Wtedy Kościół da światu świadectwo o Jezusie – pełne, powszechne i doskonałe.

h *Języki ognia* zstąpią na was wszystkich, Moje biedne dzieci, tak zwiedzione i oszukane przez szatana i przez wszystkie złe duchy, które w tych latach odniosły swój największy tryumf. Zostaniecie oświeceni tym Bożym światłem i ujrzycie samych siebie w zwierciadle Bożej prawdy i świętości.

i Będzie to jakby sąd w pomniejszeniu, który otworzy wasze serca na przyjęcie wielkiego daru Bożego Miłosierdzia.

j Wtedy Duch Święty dokona nowego cudu powszechnej przemiany w sercach i w życiu wszystkich: grzesznicy się nawrócą, słabi zostaną podtrzymani, chorzy zostaną uzdrowieni, oddaleni powrócą do domu Ojca, ofiary podziału i rozdzielenia odnajdą pełnię jedności.

k Dokona się tak cud drugiej Pięćdziesiątnicy. Nadejdzie on poprzez tryumf Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

l To dopiero wtedy ujrzycie, jak *ogniste języki* Ducha Miłości będą odnawiać cały świat, który zostanie całkowicie przemieniony przez największe ujawnienie się Bożego Miłosierdzia.

m Oto dlaczego zapraszam was do spędzenia tego dnia w Wieczerniku, w zjednoczeniu na modlitwie ze Mną, Matką Miłosierdzia, w nadziei i w niecierpliwym oczekiwaniu na drugą Pięćdziesiątnicę, całkiem już bliską.

Valdragone (San Marino), 28.06.1995, Rekolekcje w formie Wieczernika dla 20 Biskupów i 280 Kapłanów z K. R. M. z Europy, Ameryki, Afryki i Azji

547. Dla zbawienia świata

a Biskupi i Kapłani należący do Mojego Ruchu, pocieszacie i uwielbiacie w tych dniach Moje Niepokalane Serce, bo nigdy jeszcze nie przybyliście tak licznie jak w tym roku, ze wszystkich części świata, aby – zjednoczeni na modlitwie i w braterstwie – przeżyć ze Mną tydzień stałego Wieczernika.

b Jednoczę się z wami na modlitwie. Potrzebuję dziś modlitwy Moich Kapłanów *dla zbawienia świata.* Buduję pomiędzy wami braterstwo większe i głębsze. Jako Mama zapraszam was do spotykania się, pomagam wam się poznać, nakłaniam do miłowania się.

c Moje Serce doznaje radości widząc, jak wzrastacie we wzajemnej miłości, stając się coraz bardziej jednym sercem i jedną duszą. Mogę wtedy realizować wobec każdego z was plan tryumfu Mojego Niepokalanego Serca *dla zbawienia świata.*

d *Dla zbawienia świata* czynię was drogocennymi narzędziami Bożego Miłosierdzia.

e Zobaczcie, w jaką przepaść nędzy i rozpaczy wpadła ludzkość, która całkowicie oddaliła się od Boga.

f Sama nie potrafi się już podnieść. Jedynie wielkie miłosierdzie może jeszcze doprowadzić ją do zbawienia. Oby miłosierny Pan mógł zadziałać poprzez was, Biskupi i Kapłani, synowie Mojego matczynego upodobania!

g Popatrzcie Moimi matczynymi oczyma na każdą boleść, grzech, bunt i zepsucie ludzkości niosącej ciężar wielkiego ucisku, jaki właśnie obecnie przeżywacie. Również wy wylejcie łzy bólu i głębokiego współczucia.

h Moimi rękoma udzielcie pomocy wszystkim waszym braciom, by powrócili na drogę skruchy i nawrócenia. Weźcie w ramiona małych, biednych, słabych. Dodajcie odwagi i siły młodym, doprowadźcie do pojednania rozdzielone rodziny, umocnijcie cierpiących, o nikim nie zapomnijcie ani nikogo nie porzucajcie!

i Kroczcie śladami stóp waszej Niebieskiej Mamy, by odnaleźć najbardziej oddalonych, wspomóc ludzi z marginesu i opuszczonych, by dać nadzieję zrozpaczonym i uciskanym, wylać balsam na głębokie rany tych, którzy zostali uderzeni, by zebrać krew wylaną przez niezliczone ofiary nienawiści, bratobójczej przemocy i wojen.

Kochajcie wszystkich uderzeniami Mojego Niepokalanego Serca. Staniecie się w ten sposób narzędziami tryumfu Bożego miłosierdzia oraz tryumfu Mojego matczynego Serca.

j *Dla zbawienia świata* chcę uczynić z was nowe serce nowego Kościoła. Zostanie on przez was pocieszony w tych dniach, w których przeżywa swą agonię i jest coraz bardziej opuszczany, zdradzany, biczowany i krzyżowany przez tak wiele swoich dzieci.

k Bądźcie w Kościele Moją obecnością pełną miłości i wierną. Kochajcie Moim Sercem waszą Świętą Matkę - Kościół, który cierpi i niesie na ramionach jakże wielki i ciężki krzyż.

l Bądźcie silnym wsparciem dla Papieża, który przeżywa godzinę swej ofiary. Podtrzymujcie waszą modlitwą i posłuszeństwem Biskupów. Udzielajcie wszelkiej pomocy waszym braciom Kapłanom, chwiejącym się pod ciężarem wielkich trudności i podstępnych zasadzek Mojego przeciwnika. Nikogo nie osądzajcie.

m Kochajcie wszystkich waszych braci czułością Mojego Serca Mamy. Ukształtujecie w ten sposób nowe serce nowego Kościoła, który zrodzi się wraz z tryumfem Mego Niepokalanego Serca.

n Gdybyście mogli zobaczyć blask świętości i pełnię jedności, w jakie przyoblecze się Kościół po tym okresie wielkiego ucisku, wydalibyście wraz ze Mną okrzyk radości! Wtedy bowiem wszystkie narody przyjdą do Kościoła, który stanie się światłością prawdy i łaski, jedności i świętości *dla zbawienia świata.*

o Najmilsi synowie, każdemu z was udzieliłam wielkich łask w tych dniach. Naprawdę otrzymałam dla was w obfitości dary Ducha Świętego, który dokonał w was przemiany serca i życia. Wkrótce zrozumiecie, jak ważne były dla was te dni.

Obecnie udzielam wam łaski życia w Sercu Najświętszej Trójcy, w której Niebieska Mama ma Swoje mieszkanie.

p *Dla zbawienia świata* bądźcie wszędzie wiernymi sługami Miłosiernej Miłości Jezusa i pozwólcie, aby prowadziła was Ta, która jest Matką Bożego Miłosierdzia. Jedynie przez tryumf Bożego Miłosierdzia w świecie może odnieść zwycięstwo Moje Niepokalane Serce.

q Wyjdźcie z tego Wieczernika w radości i pokoju. Idźcie zanieść wszędzie pociechę Mojej macierzyńskiej obecności pośród was.

Błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego was oraz tych, którzy są wam drodzy i wszystkich powierzonych waszej posłudze.

Sant'Omero (Teramo) 5.08.1995, Rocznica poświęcenia rzymskiej Bazyliki Najświętszej Maryi Panny

548. Białe płatki śniegu

a Jeśli chcecie żyć zawsze i w sposób doskonały poświęceniem się Memu Niepokalanemu Sercu, jakiego dokonaliście, idźcie za Mną, najmilsi synowie, drogą wyznaczoną wam przez Moje Orędzia.

b *Dzięki Moim Orędziom* uczcie się zdawać się na Mnie jak małe dzieci i pozwalać się prowadzić z prostotą, ufnością i całkowitym dziecięcym zawierzeniem. Wasze oddanie się jest Mi potrzebne, abym mogła działać w was i w waszym życiu.

c Moje matczyne zadanie polega na przemienianiu was każdego dnia, abyście mogli doskonale wypełniać wolę Pana.

d Pomagam wam w ten sposób uwolnić się od grzechu i kroczyć drogą Bożej łaski, miłości, czystości i świętości.

e Na pustyni, na której żyjecie, w ogromnym morzu nieczystości zalewającej ten świat, wzięty w posiadanie przez Złego, z Mego Niepokalanego Serca spadają *białe płatki śniegu* na was, synowie Mnie poświęceni, abyście mogli rozsiać wszędzie Mój niebiański zapach i stać się znakami i narzędziami Bożego Miłosierdzia w świecie.

f *Poprzez Moje Orędzia* jesteście wychowywani do odważnego i gorliwego głoszenia Ewangelii Jezusa.

g Jakże cierpi Moje matczyne Serce, bo w obliczu zalewu błędów i herezji, skandali i złych przykładów ci, którzy mają obowiązek mówić, zachowują groźne milczenie, nacechowane obojętnością i kompromisem.

h Jak nigdy dotąd liczni są pasterze, którzy stali się «milczącymi psami»: nie bronią już stada im powierzonego, by zapobiec grożącemu mu niebezpieczeństwu zwiedzenia i pożarcia przez liczne drapieżne wilki. Ewangelia Mojego Syna Jezusa jest rozcinana i rozrywana we wszystkich swoich częściach.

i Moje macierzyńskie zadanie polega więc na doprowadzeniu was do wiary w Ewangelię, na spowodowaniu, że dacie się prowadzić jedynie mądrości Ewangelii, że będzie żyli nią dosłownie.

j To dlatego *poprzez Moje Orędzia* prowadzę was z matczyną słodyczą i stanowczością.

k W czasie wielkiego szerzącego się odstępstwa z Mego Niepokalanego Serca zstępują *białe płatki śniegu* na was, synowie Mi poświęceni, abyście mogli zanieść we wszystkie strony światło Bożego Słowa i stać się narzędziami, dzięki którym jaśnieje wszędzie, największym blaskiem, cała Prawda zawarta w Ewangelii Mego Syna Jezusa.

l *Poprzez Moje Orędzia* prowadzę was do zrozumienia tego, co zostało napisane w Księdze jeszcze zapieczętowanej. Wyjaśniłam wam już treść licznych stronic Apokalipsy świętego Jana.

Przede wszystkim ukazałam wam wielką walkę, jaka toczy się pomiędzy Niewiastą obleczoną w słońce i czerwonym smokiem, wspomaganym przez czarną bestię, to znaczy przez masonerię.

m Ujawniłam wam podstępne i diabelskie zasadzki, zastawiane na was przez masonerię, która weszła do wnętrza Kościoła i ustanowiła już ośrodek swej władzy tam, gdzie Jezus ustanowił centrum i fundament jego jedności. Nie niepokójcie się, bo stanowi to część Tajemnicy Bezbożności, którą Kościół zna od chwili narodzin. Istotnie, szatan wdarł się już do kolegium Apostołów i nakłonił do zdrady Judasza, jednego z dwunastu.

n W waszych czasach Tajemnica Bezbożności ujawnia się w całej swej straszliwej mocy.

o W godzinie wielkiego ucisku, jaka wybiła obecnie dla Kościoła i ludzkości, *białe płatki śniegu* spadają z Mojego Niepokalanego Serca na was, synowie Mnie poświęceni, abyście mogli zanieść wszystkim Mój matczyny głos, który napełnia nadzieją i ufnością. Możecie dzięki temu wziąć za rękę bardzo wiele Moich biednych dzieci, które zostały uderzone i przygniecione gwałtownym wiatrem wielkiego ucisku. Możecie wspólnie z nimi przekroczyć promienny próg nadziei w radosnym oczekiwaniu na *białe płatki śniegu* Bożego Miłosierdzia, które zstąpią na świat wraz z tryumfem Mego Niepokalanego Serca.

Rubbio (Vicenza), 15.08.1995 Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

549. Znak niezawodnej nadziei

a Kontemplujecie dziś waszą Niebieską Mamę wyniesioną z Ciałem do chwały Raju. Przyłączcie się do radości wszystkich zastępów anielskich, świętych, dusz oczyszczających się jeszcze w czyśćcu. Bierzcie tak udział w radości Kościoła pielgrzymującego przez pustynię świata i historii, który kontempluje waszą Niebieską Mamę jako znak pociechy i niezawodnej nadziei.

b *Ja jestem znakiem niezawodnej nadziei* dla Kościoła na czas jego marszu ku doskonałemu uwielbieniu, jakie pozna on w chwili, gdy Jezus Chrystus powróci do was w chwale.

c W tych ostatnich czasach wielkiego ucisku, w czasie, który właśnie przeżywacie, a który kończy drugi adwent, jakże wielka nadzieja otwiera się w życiu Kościoła z powodu pewności, że Ja zawsze mu towarzyszę i ochraniam go biciem Mego matczynego i miłosiernego Serca. Moja obecność u boku Kościoła stanowi pociechę w jego cierpieniu, ulgę w zmęczeniu, siłę w przepowiadaniu, wsparcie dla jego wiary, pomoc w jego marszu ku świętości.

d *Ja jestem znakiem niezawodnej nadziei* dla ludzkości wziętej dziś w posiadanie przez Złego, tak bardzo zagrożonej w swym życiu, rozdartej egoizmem i nienawiścią, bratobójczymi

walkami i wojnami. Jako Mama pomagam całej ludzkości powrócić do Pana drogą pokuty i modlitwy, nawrócenia, przemiany serca i życia.

e W ten sposób przygotowuję dla niej nowe dni pokoju, pozbawione strapienia, dni spokojne i radosne.

f Zwłaszcza w tych ostatnich czasach Moja obecność jest wyraźna po to, by przygotować ludzkość na przyjęcie Jezusa, który właśnie ma powrócić w chwale dla dokonania jej całkowitej i doskonałej przemiany.

g *Ja jestem znakiem niezawodnej nadziei* dla was wszystkich, Moje biedne dzieci, niosące ciężar licznych cierpień i wielkich boleści. Cierpienia te muszą obecnie dla wszystkich wzrosnąć. Boleści będą się coraz bardziej powiększać, żyjecie bowiem w ostatnich czasach wielkiego ucisku.

h Jeśli chcecie przekroczyć próg nadziei, kontemplujcie dziś waszą Niebieską Mamę wyniesioną do chwały Raju. Sprawiam, że z Mego Niepokalanego Serca zstępuje rosa Boskiego Miłosierdzia, słodki balsam, wylewający się na otwarte i krwawiące rany wszystkich Moich dzieci.

i *Ja jestem znakiem niezawodnej nadziei* dla was, grzesznicy i zagubieni; dla was, chorzy i zrozpaczeni; dla was, uciskani i prześladowani, bici i miażdżeni, dotknięci przemocą i nienawiścią; dla was, deptani i masakrowani w bratobójczych walkach i wojnach.

U kresu wielkiej próby odczujecie Moją matczyną obecność, którą pomagam wam przekroczyć próg nadziei, abyście weszli w nową erę pokoju, która zabłyśnie dla Kościoła, dla ludzkości i dla was wszystkich poprzez tryumf Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

Sale (Aleksandria), 8.09.1995 Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

550. Światło, miłość i matczyna czułość

a Popatrzcie dziś na waszą Mamę - Dziecko. Wokół Mojej kołyski radują się Aniołowie i Święci z Raju, dusze oczyszczające się w Czyśćcu i pielgrzymujący Kościół, przeżywający na pustyni świata swe bolesne pielgrzymowanie ku Niebieskiej Ojczyźnie.

b Pragnę was dziś wszystkich wokół Mojej kołyski, w której zostałam złożona po narodzeniu, umiłowani synowie Mnie poświęceni.

c *Chcę na was popatrzeć oczyma,* które dopiero co otwarły się na światło.

d Jesteście powołani, by być źrenicą Moich oczu. Jesteście przeznaczeni do niesienia Mojego światła aż po krańce ziemi.

Światłością, jaką wam daję, jest światłość Mojego Syna Jezusa.

Nieście wszędzie światłość Jego Słowa dla rozproszenia wielkich ciemności błędu, które rozszerzyły się na świecie.

Nieście światłość Jego Życia dla przezwyciężenia lodu grzechu i zła, który wysuszył i wyjałowił serca tak wielu Moich dzieci.

e Nieście światło Jego Obecności pomiędzy wami, aby na wszystkie części świata mogła zstąpić niebiańska rosa Bożego Miłosierdzia.

f *Chcę kochać was sercem,* które dopiero co zaczęło bić i już nigdy się nie zatrzyma. Jesteście wezwani do bycia największą miłością Mojego Niepokalanego Serca. Jesteście przeznaczeni do niesienia Mojej miłości we wszystkie części świata. Miłość, jaką wam daję, jest miłością Mojego Syna Jezusa.

g Nieście wszędzie bicie Jego gorącej, Boskiej miłości. Spalcie płomieniem miłości każdą ludzką nędzę, wszelki egoizm, wszelką przemoc, wszelką nienawiść, każdy podział i grzech.

h Od tego dnia rozpoczyna się jeszcze ukryte, ale już pewne, ostateczne zwycięstwo Miłości.

i Życie zostało Mi dane, abym mogła stać się Matką Życia i dać Odwiecznemu Słowu Ojca Jego ludzką naturę. Przez nią dokona On dzieła Odkupienia, wyzwalając całą ludzkość od szatana i grzechu.

j Z tryumfem Mojego Niepokalanego Serca rozpocznie się nowa cywilizacja miłości, zanieście więc do każdej części świata płomień Jego Boskiej Miłości.

k *Chcę was pogłaskać rękoma*, które mają wypełnić zadanie zgromadzenia wszystkich Moich dzieci.

l Jesteście wezwani do odczuwania Moich pieszczot, jesteście przeznaczeni do niesienia wszędzie pociechy Mej matczynej czułości.

m Wprowadzam was do domu Najświętszego Serca Jezusa po to, abyście mogli zostać przemienieni Jego Boską czułością. Niech wasze serca staną się wrażliwe i otwarte, pokorne i delikatne, czułe i współczujące!

n Wasza kapłańska czułość zstąpi wtedy na wszystkie rany. Stanie się pokarmem dla zgłodniałych, napojem dla spragnionych, przebaczeniem dla grzeszników, pomocą dla potrzebujących, zdrowiem dla chorych, podporą dla chwiejnych, przewodnikiem dla niepewnych, pociechą dla uciśnionych, zbawieniem dla wszystkich.

o Jedynie tak możecie przyśpieszyć tryumf Mego Niepokalanego Serca. Jedynie szerząc wszędzie światło, miłość i czułość macierzyńską waszej Mamy - małego dziecka, będziecie mogli stać się drogocennymi narzędziami tryumfu Boskiego Miłosierdzia w świecie.

Mediolan, 14.09.1995, Święto Podwyższenia Krzyża Świętego

551. Jezus ukrzyżowany jest waszym Zbawieniem

a Znowu jesteś w przededniu długiej i męczącej podróży, aby prowadzić Wieczerniki Mojego Ruchu w sześćdziesięciu diecezjach całej Brazylii. Tę ziemię tak silnie zaatakował Mój przeciwnik, lecz wasza Mama szczególnie ją kocha i ochrania.

b Ofiaruj Mi twoją modlitwę i cierpienie, twoją pracę i zmęczenie, twoją małość i ubóstwo, twoją ufność i dziecięce oddanie.

c Tym razem bardziej odczujesz ciężar krzyża, jaki Ojciec Niebieski przygotował dla ciebie. Zobaczysz jednak równie silnie tryumf Niepokalanego Serca w sercach i w duszach wielu Mych dzieci.

d Rozpoczynasz tę podróż w święto Podwyższenia Krzyża Świętego.

e To Krzyż Jezusa jest znakiem pewnego zwycięstwa.

f To właśnie jedynie Jezusa Ukrzyżowanego powinniście dziś głosić i wychwalać we wszystkich częściach świata.

g Jezus Ukrzyżowany jest waszym Odkupicielem i Zbawicielem. Jezus Ukrzyżowany jest waszym Bogiem, wyniesionym na szubienicy dla waszego zbawienia. Jezus Ukrzyżowany jest szczególnie w waszym czasie głupstwem dla mądrych, a zgorszeniem dla uczonych i pyszniących się. Jednak jedynie w Nim spoczywa wasze zbawienie.

h *Jezus ukrzyżowany jest zbawieniem* dla ludzkości, która tak bardzo oddaliła się od Boga, która zbudowała cywilizację bez Niego i która przyjęła prawo moralne sprzeczne ze Świętym Prawem Pana.

i Oto dlaczego niesie ona ciężar niezmiernych cierpień i kroczy w głębokich ciemnościach nienawiści i podziału, przemocy i wojen.

j Jezus ofiarował Siebie na krzyżu dla waszego zbawienia.

k Krzyż Chrystusa powinien być umieszczony w sercu ludzkości, by mogła ona odnaleźć drogę swego nawrócenia i powrotu do Pana.

l Rosa Bożego Miłosierdzia zstąpi wtedy odnawiając tę pustynię, na jakiej ludzkość się znajduje. Zakwitnie nowy ogród pełnego pojednania całej ludzkości z Panem, który ją stworzył, odkupił i zbawił.

m *Jezus ukrzyżowany jest zbawieniem* dla Kościoła, Swego Mistycznego Ciała, który przeżywa obecnie taki sam dramat męki i ofiary.

n To w Swoim Kościele Jezus odnawia ofiarę Odkupienia, udziela daru łaski i gładzi przez przebaczenie wszelki grzech i zło tego świata.

o To w Swoim ukrzyżowanym Kościele Jezus staje się zbawieniem dla ludzkości w tych ostatnich czasach oczyszczenia i wielkiego ucisku. To dlatego zostaniecie wezwani do coraz większego cierpienia, do wchodzenia z Jezusem na Kalwarię waszej kapłańskiej ofiary za życie świata.

p Moje dzieci, *Jezus ukrzyżowany jest zbawieniem* dla was wszystkich, wystawionych na tak wielkie niebezpieczeństwa potępienia.

q Jego ofiara odnawiająca się w każdym momencie, od wschodu aż do zachodu słońca, ciągle przynosi Ojcu słuszne wynagrodzenie. Sprawia, że wszędzie zstępuje rosa Bożej łaski. Udziela w Jego Duchu ognia miłości, odnawia serca i dusze wszystkich.

r Ukrzyżowany Jezus staje się w tych ostatnich czasach znakiem nadziei i pewnego zwycięstwa.

s Jego jaśniejący krzyż, który rozciągnie się na Niebiosach od Wschodu aż po Zachód, będzie dla was wszystkich znakiem powrotu Jezusa w chwale. To dlatego zachęcam was dziś do kontemplowania Krzyża, na którym Jezus został wywyższony, aby wszystkich przyciągnąć do Siebie.

t Mój mały synu, bez lęku udaj się w nową podróż. Na Moje rozkazy aniołowie światłości Mego Serca wszystko ułożą dla ciebie. Kontynuuj przemierzanie wszystkich dróg świata, aby zanieść wszystkim zapowiedź tryumfu Mojego Niepokalanego Serca.

Manaus (Amazonia, Brazylia), 17.09.1995, Wspomnienie św. Roberta Bellarmina, biskupa i doktora Kościoła

552. Coraz dalej

a Ujrzałeś większy niż kiedykolwiek tryumf Mojego Niepokalanego Serca w sercach i w życiu Moich małych dzieci.

b Tysiące uczestniczyły w Wieczerniku, wzruszając Serce Mamy intensywnością modlitwy oraz prostym i spontanicznym entuzjazmem.

c Zobacz, jak we wszystkich częściach świata Moje dzieci mówią Mi ‘tak’. One są najmniejszymi, najbiedniejszymi, najpokorniejszymi, najprostszymi, a ich odpowiedź napełnia Moje Serce radością. Zamykają się Moje bolesne rany, a ciernie zamieniają się w pachnące i cenne kwiaty. Moje łzy przemieniają się w uśmiech.

d Nawet w tak rozległej Amazonii mogłeś dostrzec tryumf Mego Niepokalanego Serca w świecie. Dokonuje się on teraz wszędzie, a ty, Mój synu, jesteś narzędziem, które wybrałam do tak wielkiej misji. To dlatego – niesiony w Moich ramionach i prowadzony przeze Mnie – musisz iść *coraz dalej*.

e *Coraz dalej* co do miejsc, gdyż musisz dotrzeć także do regionów ziemi najbardziej oddalonych i zagubionych. Wszędzie są serca Moich małych dzieci, bijące z miłości do Mnie. Zbierz te drogocenne uderzenia serc i złóż je w promiennym ogrodzie Mego Niepokalanego Serca.

f *Coraz dalej* w przestrzeni, w której znajdują się wszystkie Moje dzieci zjednoczone w jedną wielką rodzinę: Moje dzieci cieszące się w Raju oraz te, które oczyszczają się w Czyśćcu, a także te, które jeszcze cierpią i walczą na wyschłej pustyni tego świata.

g Jesteś wezwany do kontemplowania tej zaskakującej rzeczywistości, która gromadzi w głębokiej jedności wielką rodzinę Kościoła, uformowaną w Sercu Najświętszej Trójcy. Mnie ustanowiono jej prawdziwą Mamą i Królową.

h *Coraz dalej* w czasie, gdyż misja twoja polega na zgromadzeniu w Moim Niepokalanym Sercu godzin cierpienia i godzin radości, godzin wielkiego ucisku i godzin nowych niebios i nowej ziemi, bolesnych godzin próby i godzin Mojego matczynego tryumfu.

i Kontynuuj więc spokojnie twoją podróż, ponieważ – niesiony i prowadzony przeze Mnie – musisz iść *coraz dalej*.

j Nie zważaj na twoją słabość i nędzę, na twoją wielką wrażliwość, na zmęczenie i ogarniające cię wyczerpanie.

k Przeciwnie, rozważaj radość, jaką poprzez ciebie Niebieska Mama wnosi do serc, popatrz na łaskę wypełniającą dusze, na rozkwitające życie i rosnący z każdym dniem tryumf Jej Niepokalanego Serca.

l Kochaj i błogosław wszystkich tych, których spotykasz na drodze prowadzącej cię obecnie *coraz dalej* w miejscu, przestrzeni i czasie.

Rio de Janeiro (Brazylia), 29.09.1995 Święto Świętych Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała

553. Czasy zostaną skrócone

a Mój plan właśnie się wszędzie obecnie wypełnia. Mój mały synu, widzisz, jak dochodzi do tryumfu Mojego Niepokalanego Serca na świecie.

b To, co tutaj się dzieje, jest znakiem dla ciebie. Dziesiątki tysięcy Moich dzieci odpowiada z miłością i entuzjazmem tak wielkim, że wzrusza to Moje matczyne Serce. Dzięki odpowiedzi, jaką otrzymuję wszędzie od Moich małych dzieci, działam, aby skrócić czasy wielkiej i jakże bolesnej dla was próby.

c *Czasy zostaną skrócone*, bo jestem Matką Miłosierdzia. W każdym dniu ofiarowuję przed tronem Bożej Sprawiedliwości Moją modlitwę, zjednoczoną z modlitwą Moich dzieci odpowiadających Mi swoim ‘tak’ i poświęcających się Memu Niepokalanemu Sercu.

d Łączę boleści Mojego Serca ze wszystkimi cierpieniami dobrych, niosących cierpliwie krzyż tych czasów wielkiego ucisku.

e Boleści biednych i wyzyskiwanych, małych i odsuniętych na margines, grzeszników i zagubionych, chorych i zrozpaczonych, opuszczonych i uciskanych gromadzę w ogrodzie Mojego macierzyńskiego cierpienia i ofiarowuję je Bożej Sprawiedliwości jako znak wynagrodzenia i nieustannego wstawiennictwa.

f *Czasy zostaną skrócone*, bo jestem waszą Mamą i chcę wam Moją obecnością dopomóc w niesieniu krzyża bolesnych wydarzeń, jakie przeżywacie.

g Ileż razy interweniowałam już, aby coraz bardziej opóźnić początek wielkiej próby mającej oczyścić tę biedną ludzkość, wziętą w posiadanie i zdominowaną obecnie przez duchy zła!

h *Czasy zostaną skrócone*, bo wielka walka pomiędzy Bogiem a Jego przeciwnikiem toczy się przede wszystkim na poziomie duchów i ponad wami.

i Ta straszna walka rozgrywa się pomiędzy Duchami niebieskimi i duchami piekielnymi, pomiędzy Aniołami Pana i demonami, pomiędzy Mocami Nieba i mocami piekielnymi.

j Pośrodku tej wielkiej walki szczególne zadanie powierzono Archaniołowi Gabrielowi, który przyobleka was mocą samego Boga; Archaniołowi Rafałowi, który wylewa uzdrawiający balsam na wszystkie wasze rany; Archaniołowi Michałowi, który prowadzi wszystkie zastępy anielskie do pełnego zwycięstwa nad zastępami piekielnymi.

k Właśnie dlatego powierzam was potężnej obronie tych Archaniołów i waszych Aniołów Stróżów, aby was prowadzili i bronili w walce rozgrywającej się obecnie pomiędzy Niebem a ziemią, pomiędzy Rajem a piekłem, pomiędzy świętym Michałem Archaniołem i Lucyferem, który ukaże się wkrótce sam z całą mocą antychrysta.

l To w ten sposób jesteście przygotowywani na wielki cud, który wypełni się, kiedy poprzez tryumf Mojego Niepokalanego Serca zstąpi na świat niebiańska rosa Boskiego Miłosierdzia.

Uruacu (Brazylia), 7.10.1995 Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej

554. Moje zwycięstwo

a Jestem Królową Różańca Świętego.

b Jestem Królową zwycięstw. Najświętsza Trójca powierzyła Mi zadanie dowodzenia walką i prowadzenia do zwycięstwa zastępu dzieci Bożych, który walczy z potężną armią niewolników szatana i złych duchów. «Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę» (Rdz 3,15).

c Każdego dnia sprawiam, że walka ta posuwa się naprzód i *odnoszę zwycięstwo*.

d Odnoszę *Moje zwycięstwo* w sercach wszystkich Moich dzieci, poświęcających się Mojemu Niepokalanemu Sercu i pozwalających Mi się formować i prowadzić jak małe dzieci.

e Otwieram ich serca na czystość miłości i mogę przez to odnieść zwycięstwo nad wszelkimi formami egoizmu, nienawiści, przemocy i rozsiać wszędzie łagodną woń Bożej miłości.

f Odnoszę *Moje zwycięstwo* w duszach, którym pomagam walczyć i zwyciężać wszelkie formy grzechu.

g Dusze Moich dzieci – oświecone łaską, wzięte w posiadanie przez Boże życie – śpiewają wraz ze Mną wieczne *Magnificat* dla oddania doskonałej chwały Najświętszej Trójcy.

h *Moje zwycięstwo* dokonuje się w Kościele, który oświecam Moją wiarą, któremu towarzyszę Moją obecnością, który pocieszam Moją matczyną czułością.

i Sama prowadzę go za rękę w tym czasie oczyszczenia ku jego największemu blaskowi, jaki go przyozdobi i uczyni z niego największą światłość dla wszystkich narodów ziemi.

j Każdego dnia dokonuje się *Moje zwycięstwo* nad tą biedną ludzkością tak chorą i oddaloną od Boga, ludzkością, która chciała zbudować nową cywilizację bez Niego.

k Otwieram Panu nowe drogi na Jego powrót, którego oczekuje On z całą Swą ojcowską miłością.

l Wzywam Moje małe dzieci do stania się narzędziami zbawienia dla wszystkich. I tak cicho i pokornie przygotowuję codziennie i rozszerzam pośród was Królestwo Boże.

m *Moje całkowite zwycięstwo* dokona się poprzez tryumf Mojego Niepokalanego Serca na świecie. Cud Bożego Miłosierdzia odnowi wtedy oblicze tej ziemi i stanie się ona pachnącym i pięknym ogrodem, w którym Najświętsza Trójca przejrzy się z upodobaniem i otrzyma od całego stworzonego Wszechświata największą chwałę.

Jauru (Brazylia), 12.10.1995 Wspomnienie Matki Bożej z Aparecida, Patronki Brazylii

555. Jestem otaczana chwałą

a Mój mały synu, znajdujesz się znowu w tym miejscu, w którym jestem tak kochana i czczona. Jesteś tu po to, by prowadzić cudowne Wieczerniki z tysiącami młodych ludzi i małych dzieci przybyłymi ze wspólnot tak bardzo oddalonych. Prowadziłeś także trzydniowe rekolekcje w formie stałego Wieczernika dla wiernych, którzy są apostołami Mojego Ruchu w całej Brazylii.

b Obchodzicie dziś radośnie i uroczyście święto waszej Niebieskiej Mamy - Patronki tego wielkiego narodu.

Zobacz, jak jestem tu wszędzie *otaczana chwałą*.

c *Otacza Mnie chwała* przez odpowiedź, jaką otrzymuję wszędzie od wielu Moich dzieci, które posłuchały prośby o ofiarowanie się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

d Żyją obecnie w Moim Sercu i są łagodnym balsamem na wszystkie rany Mojej wielkiej boleści.

e Zobacz, jak bardzo Mnie kochają i uwielbiają. To są najmniejsi, najbiedniejsi, najprostsi. To ci, których świat ignoruje i lekceważy.

f Och! Prowadź do Mnie coraz liczniej Moje małe dzieci. One staną się dla Mnie największym i najcenniejszym skarbem.

g *Otacza Mnie chwałą* wielka intensywność modlitwy, jaka jest Mi ofiarowywana w tych czasach jałowości i wielkiego rozproszenia.

h Widzisz, jak wszędzie rozszerzyły się Wieczerniki, zwłaszcza pośród Moich dzieci, młodzieży, w rodzinach.

i Ileż rodzin zostało uratowanych od rozbicia i pogodziło się po latach separacji dzięki wielkiemu rozszerzeniu się Wieczerników rodzinnych!

j One są potężnym środkiem danym wam przez Moje Niepokalane Serce dla obrony chrześcijańskiej rodziny przed zagrażającymi jej niebezpieczeństwami: niewiernością, podziałem, separacją, uciekaniem się do środków przeszkadzających narodzeniu się życia i do

tych przeklętych aborcji, na jakie zezwalają świeckie prawa, a które wołają o pomstę do Boga.

k *Otacza Mnie chwała*, bo w czasie – gdy szerzy się coraz bardziej lekceważenie, zapomnienie, obojętność i letniość wobec Jezusa rzeczywiście obecnego w Eucharystii – Jezus Eucharystyczny otrzymuje tu stały hołd miłości, adoracji, dziękczynienia i wynagrodzenia.

l Jezus w Eucharystii jest uroczyście wystawiany na ołtarzu przez cały dzień, a Moje małe dzieci upadają na twarz w akcie miłosnej adoracji przed tronem Tego, który stał się Ofiarą złożoną dla waszego zbawienia.

m Jakże Serce Jezusa drży tu z radości, pociechy, umocnienia i wdzięczności!

n *Otacza Mnie chwała*, bo wszędzie w tym narodzie Mój Kapłański Ruch Maryjny rozszerzył się bardziej niż w innych rejonach świata.

o Błogosławię wszystkie Moje dzieci, przybyłe również z miejsc bardziej oddalonych, aby uczestniczyć przez trzy dni w stałym Wieczerniku. W nich jestem *otaczana chwałą.*

p Dziś znowu powtarzam wam, że Brazylia należy do Mnie, jest Moją własnością. Ja jestem Mamą i Królową Brazylii i chcę przynieść dar zbawienia i pokoju temu wielkiemu narodowi, który tak Mnie kocha, przyzywa w modlitwach i *otacza chwałą.*

q To, co tutaj się dzieje, staje się dla was znakiem wskazującym, jak w ciszy i ukryciu każdego dnia odnosi tryumf Moje Niepokalane Serce w największym tryumfie Bożego Miłosierdzia w świecie.

r Ten świat zostanie wkrótce całkowicie odnowiony potężnym i nadzwyczajnym działaniem Tej, którą wzywacie jako waszą Królową i Matkę Miłosierdzia.

Pouso Alegre (Brazylia), 1.11.1995, Uroczystość Wszystkich Świętych

556. Raj jednoczy się z ziemią

a Kontynuuj twą cudowną podróż, Moje dziecko, i przyjmij misję, którą ci powierzyłam. Wszędzie widzisz tryumf Mojego Niepokalanego Serca, jaki stale rośnie w sercach i duszach.

b *Raj jednoczy się z ziemią.* W Moim Niepokalanym Sercu dochodzi co dzień do waszego spotkania z siostrami i braćmi, którzy poprzedzili was i tu w górze cieszą się obecnie wieczną szczęśliwością Świętych.

c W światłości Najświętszej Trójcy kontemplują Mój plan. Ich szczęście powiększa wizja ostatecznego tryumfu Chrystusa, który na koniec ukształtuje nowe niebiosa i nową ziemię.

d *Raj jednoczy się z ziemią* w wielkiej wspólnocie modlitwy, zanoszonej przez wszystkie Moje dzieci, by Jezus przyśpieszył Swój powrót w chwale, a cały świat przemieniony został w cudowny ogród łaski i świętości, w którym Najświętsza Trójca będzie mogła z upodobaniem odbijać Swój obraz.

e *Raj jednoczy się z ziemią,* by uformować jedyny zastęp, którego jestem Niebieskim Wodzem, mającym prowadzić najważniejszą część walki z szatanem i wszystkimi siłami zła oraz doprowadzić do osiągnięcia największego zwycięstwa.

f *Raj jednoczy się z ziemią* teraz, gdy przeżywacie końcowy okres oczyszczenia i wielkiego ucisku.

g To dlatego Święci z Nieba oświetlają wasze życie, udzielają wam wsparcia swą potężną pomocą, bronią was przed podstępnymi atakami Mojego przeciwnika, prowadzą za rękę po drodze świętości, w niecierpliwym oczekiwaniu na spotkanie kiedyś również i was w wiecznej szczęśliwości.

h To dlatego zapraszam was dziś do przeżywania radosnego doświadczenia Świętych obcowania.

i Otrzymacie dzięki temu siłę i odwagę do zniesienia chwil próby, a waszą bolesną drogę, jaką musicie przejść wszyscy, aby przekroczyć promienny próg nadziei, oświetli światłość z Raju.

j *Raj jednoczy się z ziemią* w niebiańskim ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca, ponieważ przez Jego tryumf zstąpi z Niebios rosa Bożego Miłosierdzia, która doprowadzi cały świat do nowego życia.

Barretos (Brazylia), 15.11.1995, Rekolekcje w formie Wieczernika dla Biskupów i Kapłanów należących do K. R. M. z całej Brazylii

557. Rozlewajcie Moje Światło

a Pocieszacie Mnie w boleści Mego Niepokalanego Serca i Moje łzy zamieniają się w uśmiech na widok was, Kapłani i Biskupi z Mego Ruchu, przybyli ze wszystkich stron Brazylii, zgromadzeni tu w stałym Wieczerniku modlitwy i braterstwa. Jestem zawsze z wami.

b Przyłączam się do waszej modlitwy i dodaję jej mocy. Pomagam wam kroczyć razem we wzajemnej miłości tak, byście się stawali jednym sercem i jedną duszą.

c Otrzymuję dla was dar Ducha Świętego. On zstępuje na wasz Wieczernik tak, jak zstąpił w Jerozolimie. To Duch Święty was przemienia, przeobraża serca i daje mądrość waszemu duchowi, abyście mogli być dziś światłem zapalonym na górze, w tych czasach wielkiej ciemności.

d *Rozlewajcie Moje Światło* w tych głębokich ciemnościach, ogarniających świat. To ciemności negacji Boga, ciemności fałszywych ideologii, materializmu, hedonizmu, nieczystości. Spójrzcie, świat stał się ponownie pogański i żyje pod jarzmem wielkiego niewolnictwa.

e W waszym wielkim narodzie – który zaatakował Mój przeciwnik, lecz Ja tak bardzo go kocham i ochraniam – jakże szerzą się sekty oddalające bardzo wiele Moich dzieci od prawdziwego Kościoła.

f *Rozlewajcie Moje Światło*, głosząc Ewangelię Jezusa z mocą i wiernością. Powinniście głosić Jego Boskie Słowo z taką samą jasnością i prostotą, z jaką oznajmił je wam Jezus. Jeśli jesteście wiernymi sługami Ewangelii, stańcie w jej obronie, silnie przeciwstawiając się stałemu szerzeniu się sekt i wszelkich form spirytyzmu oraz magicznych praktyk.

g *Rozlewajcie Moje Światło* poprzez trwanie w waszej pełnej kapłańskiej jedności. Głęboką ranę, wywołującą cierpienie Kościoła w Brazylii, zadali mu Biskupi i Kapłani, którzy nie są już zjednoczeni z Papieżem. Ignorują i odrzucają jego nauczanie. Przez to szerzą się błędy, których często się naucza, i wielu Moim dzieciom zagraża niebezpieczeństwo odejścia od prawdziwej wiary.

h Bądźcie dla wszystkich przykładem silnej jedności z Papieżem. Kochajcie go i słuchajcie, pomagajcie mu nieść jego wielki krzyż na Kalwarię jego ofiary.

i Pomagajcie Biskupom przez modlitwę, przez waszą kapłańską gorliwość. Bądźcie dla nich umocnieniem w bolesnym i trudnym posługiwaniu.

j Niech wasze serca otworzą się na pomoc wszystkim waszym braciom - Kapłanom, szczególnie tym, którzy upadają pod ciężarem wielkiego ucisku, jaki właśnie przeżywacie.

k Nikogo nie osądzajcie. Kochajcie wszystkich uderzeniami Mojego Niepokalanego Serca.

l *Rozsiewajcie Moje Światło*, rozlewając wokół siebie balsam Mojej macierzyńskiej czułości.

m Idźcie przede wszystkim na spotkanie małych, ubogich, grzesznych, zagubionych, uciskanych, niezliczonych ofiar wszelkich niesprawiedliwości i aktów przemocy. Zanieście ich wszystkich do bezpiecznego schronienia Mojego Niepokalanego Serca.

n Staniecie się w ten sposób apostołami nowej ewangelizacji, o którą tak bardzo prosi Mój Papież, i drogocennymi narzędziami Mojego matczynego tryumfu.

o Chcę wam teraz wyrazić Moją wdzięczność za tak wspaniałomyślną odpowiedź, jaką otrzymałam na Moje zaproszenie do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu oraz do rozszerzenia Wieczerników wśród Kapłanów, dzieci, młodzieży, a przede wszystkim w rodzinach.

p Jak bardzo Mnie kochaliście, prosiliście, pocieszaliście i uwielbialiście w tych miesiącach, w których Mój mały syn jeździł do wszystkich zakątków waszego wielkiego narodu!

q Jeszcze raz potwierdzam, że Brazylia należy do Mnie, jest Moją własnością.

r Przede wszystkim w tych bolesnych, czekających was chwilach ujrzycie światłość Mego Niepokalanego Serca ogarniającą wasz Kościół i ojczyznę. Odczujecie wtedy w nadzwyczajny sposób Moją matczyną obecność pośród was.

s Wyjdźcie z tego Wieczernika w pokoju i radości. Ja jestem zawsze z wami.

t *Rozlewajcie Moje Światło* wszędzie, aby mogła dotrzeć do wszystkich rosa Boskiego Miłosierdzia. Kroczcie w ufności i wielkiej nadziei ku nowym czasom, tak już bliskim.

u Błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego was i wszystkich, którzy są wam drodzy oraz powierzonych waszej kapłańskiej posłudze.

Puerto de la Cruz (Hiszpania), 8.12.1995 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

558. Mój plan

a Znajdujesz się dziś, Mój mały synu, na Wyspach Kanaryjskich, by poprowadzić liczne Wieczerniki dla Kapłanów i wiernych z Mego Ruchu. Świętujecie w radości i uniesieniu uroczystość Mojego Niepokalanego Poczęcia.

b Również tu widzisz, jak wszędzie rozszerzył się Kapłański Ruch Maryjny. Widzisz wszędzie Moje małe dzieci odpowiadające Mi przez swoje ‘tak’.

c Moje umiłowane, poświęcone Mi dzieci, wpatrujcie się w tym dniu z ufnością i ogromną nadzieją w waszą Niepokalaną Mamę.

d Zostałam poczęta bez grzechu pierworodnego i mogłam w doskonały sposób zrealizować w Moim życiu plan Najświętszej Trójcy i spełnić powierzone Mi przez Boga zadanie stania się Matką Wcielonego Słowa.

e *Mój plan* polega na poprowadzeniu do walki zastępu dzieci Bożych dla zwalczenia i udaremnienia zasadzek tych, którzy oddali się na służbę szatanowi i którzy walczą o rozszerzenie w świecie królestwa zła, błędu, grzechu, nienawiści i nieczystości.

f *Mój plan* polega na doprowadzeniu całego stworzenia do takiego pierwotnego blasku, by Ojciec Niebieski mógł na nowo odbić w nim z upodobaniem Swój obraz i otrzymać od całego stworzenia największą chwałę.

g *Mój plan* polega na wprowadzeniu wszystkich Moich dzieci na drogę doskonałego naśladowania Jezusa, aby mógł On ożywać w nich i kontemplować z radością obfite owoce Swego wielkiego daru Odkupienia.

h *Mój plan* polega na przygotowaniu serc i dusz na przyjęcie Ducha Świętego, który rozleje się w pełni dla dokonania w świecie drugiej Pięćdziesiątnicy ognia i miłości.

i *Mój plan* polega na wskazaniu wszystkim dzieciom drogi wiary i ufności, miłości i czystości, dobroci i świętości.

W ten sposób przygotowuję w ogrodzie Mego Niepokalanego Serca małą resztę, która pośród gwałtownych fal odstępstwa i zepsucia pozostanie wierna Chrystusowi, Ewangelii i Kościołowi.

j To właśnie z tą małą trzódką, strzeżoną w Niepokalanym Sercu waszej Niebieskiej Mamy, Jezus ustanowi na świecie Swoje chwalebne królestwo.

559. Miłosierna Miłość

a Najmilsi synowie, przeżywajcie ze Mną godziny tego czuwania w ciszy i na wyczekującej spełnienia modlitwie. Przemierzajcie wraz z Moim najczystszym małżonkiem Józefem i z waszą Niebieską Mamą długą drogę prowadzącą z Nazaretu do Betlejem.

b Odczujcie również i wy ciężar podróży, ogarniające nas zmęczenie, wypełniającą nas ufność, modlitwę, która towarzyszy każdemu krokowi. Odczujcie również nadludzkie szczęście wypełniające nasze serca, doskonale zjednoczone z Sercem Ojca Niebieskiego, które właśnie ma się otworzyć na dar z Jednorodzonego Syna.

c Nie rozprasza nas zgiełk wieloosobowej karawany ani nie zniechęca widok wszystkich drzwi zamykających się na prośbę o gościnę.

d Pomocna dłoń pasterza wskazuje nam ubogą grotę, która otwiera się na największy Boski cud.

e Pierworodny Syn Ojca właśnie ma się narodzić do ludzkiego życia. Oto ma zstąpić na świat Jego miłosierna Miłość, która stała się człowiekiem w Synu rodzącym się ze Mnie, Jego Dziewiczej Matki.

f Po długich wiekach oczekiwania i błagalnej modlitwy przybywa wreszcie do nas Zbawca i Odkupiciel.

g To jest Święta Noc. To jutrzenka nowego dnia waszego zbawienia. To światłość rozbłyskująca w głębokich ciemnościach całej historii.

h Mój małżonek Józef usiłuje uczynić lodowatą grotę bardziej przytulną i zajmuje się przygotowaniem kołyski ze żłobu.

i Mnie pochłania intensywna modlitwa. Wchodzę w ekstazę, kontemplując Ojca Niebieskiego, który ogarnia Mnie Swoim światłem i miłością, wypełnia Swą pełnią życia i szczęściem. Raj zaś z wszystkimi zastępami anielskimi upada na twarz w akcie głębokiej adoracji.

j Kiedy wychodzę z tej ekstazy, trzymam w ramionach Boskie Dzieciątko, zrodzone cudownie ze Mnie, Jego Dziewiczej Matki.

k Tulę Je do Serca, okrywam czułymi pocałunkami, ogrzewam matczyną miłością, owijam białymi pieluszkami, wkładam do już przygotowanego żłobu.

l Mój Bóg jest cały obecny w Moim małym Dziecku. Ojcowskie Miłosierdzie jaśnieje w Nowonarodzonym, który wydaje pierwsze kwilenia i płacze.

m Boże Miłosierdzie udzieliło wam Swego owocu: upadnijmy wspólnie na twarz i adorujmy miłosierną Miłość, która zrodziła się dla nas.

n Spójrzmy razem na Jego oczy otwierające się, by przynieść światu światło Prawdy i Boskiej Mądrości.

o Otrzyjmy razem łzy, które On wylewa, aby okazać współczucie wobec wszystkich cierpień, aby obmyć wszelką zmazę grzechu i zła, aby uleczyć wszelkie rany, przynieść ulgę uciskanym, sprawić, że zstąpi jakże oczekiwana rosa na lodową pustynię świata.

p Uściśnijmy Jego dłonie otwierające się, by udzielić pieszczoty Ojca ludzkiej nędzy, wspomóc ubogich i małych, podtrzymać słabych, dać nadzieję zniechęconym, przebaczenie – grzesznym, zdrowie – chorym, a wszystkim – dar odkupienia i zbawienia.

q Ogrzejmy Jego stopy, które będą stąpać po pustynnych i niebezpiecznych drogach, by szukać oddalonych, odnaleźć tych, którzy się zagubili, by przywrócić nadzieję zrozpaczonym, przynieść wolność więźniom i dobrą nowinę ubogim.

r Ucałujmy razem Jego Serduszko, które dopiero co zaczęło dla nas bić z miłością.

s To jest Serce samego Boga. To jest Serce Jednorodzonego Syna Ojca, który stał się człowiekiem, by – przez Swoje odkupienie i zbawienie – doprowadzić do Boga ludzkość. To jest Serce, które bije dla odnowienia serc wszystkich stworzeń. To nowe Serce świata.

t To jest miłosierna Miłość zstępująca z łona Ojca, by przynieść całej ludzkości odkupienie, zbawienie i pokój.

u Przyjmijcie Je z miłością, radością i ogromnym szczęściem. Niech z waszych serc wznosi się hymn nieustannej wdzięczności dla tego małego Dziecka, jakie dałam wam w dziewiczy sposób, stając się w tę świętą noc dla wszystkich Matką Bożego Miłosierdzia!

Mediolan, 31.12.1995, Ostatnia noc roku

560. Wielki znak Bożego Miłosierdzia

a Najmilsi synowie, spędźcie ze Mną ostatnie godziny tego dobiegającego końca roku.

b Zobaczcie, jak wielu przeżywa te godziny w rozproszeniu i na rozrywkach. Oczekują nowego roku w pogańskiej atmosferze, często przekraczając w sposób demonstracyjny święte prawo Pana.

c Przeżywajcie te godziny ze Mną na modlitwie i w ciszy, na rozważaniu Mego słowa i w wielkiej ufności wobec Niebieskiego Ojca.

d To Opatrzność przygotowuje dla was każdy nowy dzień i każdy nowy rok, wprowadzając stopniowo, z upływem czasu to, co Ojciec przygotowuje dla dobra wszystkich Swoich dzieci.

To Ojciec daje wam nowe dni pokoju, a nie utrapienia, dni przebaczenia, a nie potępienia, aby mógł rozbłysnąć nad światem cud Bożego Miłosierdzia.

e Odczytajmy razem w tę noc znaki, które daje nam Ojciec w Swojej miłosiernej Miłości.

f *Ja jestem wielkim znakiem Bożego Miłosierdzia,* dlatego ukazuję się w sposób tak silny i nadzwyczajny poprzez Moje objawienia, liczne łzy i orędzia. Wkładam je w serce Mojego małego syna, którego prowadzę po wszystkich drogach świata w poszukiwaniu grzesznych, chorych, upadających, zagubionych, zrozpaczonych, ulegających pokusom grzechu i zła.

g To dlatego zapraszam was wszystkich do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu. Przekazuję Moją prośbę aż po krańce ziemi poprzez Mój Kapłański Ruch Maryjny.

h Tym sposobem ofiarowuję wam bezpieczne schronienie, które Najświętsza Trójca przygotowała dla was na burzliwe czasy wielkiego ucisku i bolesnej próby, która przyszła na Kościół i całą ludzkość.

i To dlatego ponawiam Moje usilne zaproszenie do powrotu do Pana, który na drodze nawrócenia oraz przemiany serca i życia czeka na was ze Swoją ojcowską Miłością.

j Porzućcie grzech i zło, przemoc i nienawiść, coraz większy kult oddawany szatanowi, bożkom przyjemności i pieniądza, pychy i próżności, rozrywek i nieczystości.

k Kroczcie odnowionymi drogami miłości i dobroci, wspólnoty i modlitwy, czystości i świętości. W ten sposób w obecnych czasach, w których wielki ucisk osiąga szczyt, staniecie się sami *znakami Bożego Miłosierdzia* dla ludzkości wstrząsanej huraganem niewypowiedzianych boleści. To dlatego każdego dnia wzywam was do pójścia za Mną.

l Ja jestem Matką pięknej miłości i świętej nadziei. Ja jestem Królową pokoju i jutrzenką zapowiadającą nową czekającą was erę, która zbliża się coraz bardziej.

m Wszędzie szerzcie Wieczerniki modlitwy, o które zabiegałam. Przede wszystkim – Wieczerniki rodzinne, o które proszę jako o środek ocalenia rodziny chrześcijańskiej od wielkich, zagrażających jej niebezpieczeństw. Ja jestem Matką życia. Ja jestem Królową rodzin.

n Kapłani, Moi umiłowani synowie, odpowiedzcie na Moją prośbę o poświęcenie się Memu Niepokalanemu Sercu, gdyż jestem waszą Mamą wyrozumiałą i miłosierną.

o Moje zadanie polega na obmyciu was z wszelkiej plamy, na pocieszeniu was w boleściach, na przywróceniu ufności w waszym wielkim zniechęceniu i mocnej nadziei w waszym osamotnieniu. Pomagam wam być w świecie, a nie być ze świata, ponieważ pragnę, abyście wszyscy należeli zawsze i wyłącznie do Mego Syna Jezusa.

p To przede wszystkim przez was, Moi synowie Kapłani, jestem dziś *wielkim znakiem Bożego miłosierdzia*.

q W chwili gdy rok ten dobiega swego kresu błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

ROK - 1996

XXIV. W MOIM BEZPIECZNYM SCHRONIENIU*(1996)*

Mediolan, 1.01.1996, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

561. W Moim bezpiecznym schronieniu

a Dziś obchodzicie z radością święto Mojego Boskiego Macierzyństwa i patrzycie na Mnie z synowską ufnością, wzywając wielkiego daru pokoju dla Kościoła i dla całej ludzkości.

b Ja jestem Królową Pokoju.

c Mnie wybrał Ojciec Niebieski na Matkę dla Swego Jedynego Syna – zrodzonego, by przynieść całej ludzkości drogocenne dobro pokoju.

d Moje Boskie Dzieciątko, które rodzi się w ubóstwie groty i które zostaje złożone w żłobie, Ono właśnie jest Pokojem.

– Jest Pokojem między Bogiem i ludzkością, odkupioną przez Niego i prowadzoną do nowej komunii miłości i życia ze swym Panem.

– Pokojem między ludźmi, którzy stali się wszyscy braćmi, bo jako dzieci Boga są uczestnikami Jego darów i członkami jednej rodziny.

e Mój Syn Jezus chciał także, abym Ja była waszą Matką. Stałam się więc Matką ludzkości, odkupionej i ocalonej przez Niego. Moja rola polega na tym, że jako Mama towarzyszę wam w czasie całej historii, w ciągu życia wszystkich Moich dzieci.

f W szczególny sposób jestem Matką tych, którzy przez sakrament chrztu oraz dar wiary i Łaski są głęboko włączeni w życie samego Jezusa, tworzą Jego mistyczne Ciało i są członkami Jego Kościoła.

g Ja jestem Matką Kościoła. Moja macierzyńska rola polega na towarzyszeniu Kościołowi w ciągu jego historii, przez całe jego ziemskie życie. We wszystkich okolicznościach jego bolesnej drogi zawsze ofiarowywałam Kościołowi *bezpieczne schronienie Mego Niepokalanego Serca*.

h Moje Niepokalane Serce zamyka w sobie całą Moją dziewiczą i macierzyńską miłość do was.

i Moje Niepokalane Serce otwiera się, by dać wam pomoc, pociechę i opiekę.

j Moje Niepokalane Serce staje się dla każdego z was najpewniejszym schronieniem i drogą, prowadzącą was do Boga zbawienia i pokoju.

k Na początku tego nowego roku – przepełnionego wydarzeniami ważnymi i bolesnymi dla tej biednej ludzkości znajdującej się odtąd w mocy sił zła, które się rozszalały – jeszcze raz zapraszam was wszystkich do wejścia do bezpiecznego schronienia Mego Niepokalanego Serca.

l – Do *Mojego bezpiecznego schronienia* wchodzą ci, którzy są wezwani do dawania Panu świadectwa krwi.

Wielka armia męczenników wchodzi do schronienia Mojego Niepokalanego Serca dla otrzymania nowej siły i odwagi w godzinie ich ofiarowania: od pierwszego męczennika Szczepana – którego przyjęłam w Moje matczyne ramiona po jego męczeństwie – do wszystkich tych, którzy jeszcze dziś oddają swe życie.

m – W *Moim bezpiecznym schronieniu* jest przyjmowana niezliczona armia wyznawców wiary dla otrzymania Światła i Ducha Mądrości, który prowadzi ich do zrozumienia Ewangelii i do życia nią oraz do głoszenia jej wszystkim.

n – W *Moim bezpiecznym schronieniu* formuje się jaśniejący zastęp dziewic. Od Mojego dziewiczego macierzyństwa uczą się żyć jedynie dla Jezusa, którego wybrały na jedynego małżonka życia. Przyobleczone Jego nieskalaną Światłością idą za Barankiem wszędzie, dokąd On idzie.

o – W *Moim bezpiecznym schronieniu* szukają ucieczki i opieki wszyscy ci, którzy są wezwani do ofiarowania się Panu, idąc za Nim drogą rad ewangelicznych. Ja sama pielęgnuję te kwiaty pachnące i cenne, które wzrosły w ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca.

p – W *Moim bezpiecznym schronieniu* pielęgnuję z troską i serdecznością wszystkich Kapłanów, których Jezus Mi powierzył, a których kocham miłością całkiem szczególną. W tym schronieniu ich pocieszam, umacniam, formuję, żeby szli za Jezusem, naśladowali Go i wzrastali w Nim aż do osiągnięcia pełni.

q – W *Moim bezpiecznym schronieniu* znajdują ucieczkę rodziny chrześcijańskie dla posiadania obrony w licznych niebezpieczeństwach i ochrony przed straszliwym złem, jakie im grozi.

r – Do *Mojego bezpiecznego schronienia* wzywam dzieci, aby oddychały atmosferą czystości i modlitwy. Wzywam młodzież po to, by miała pomoc we wzrastaniu w Łasce, w miłości i świętości. Wzywam grzeszników, by znaleźli miłosierdzie i przebaczenie. Wzywam chorych, by mieli zdrowie; umierających, ażeby mogli przejść z ziemi do Raju przez niebiańskie drzwi Mego Niepokalanego Serca.

s – Szczególnie wy, wszyscy Moi synowie, powinniście wejść do *Mego bezpiecznego schronienia*, abym was strzegła i broniła teraz, gdy wchodzicie w okres zamykający oczyszczenie i wielki ucisk.

t Odtąd wydarzenia będą szybko następować po sobie ku ich całkowitemu wypełnieniu. Moje tajemnice zostaną przed wami ujawnione przez same wydarzenia, do których przeżycia jesteście wezwani.

u To dlatego – obserwując z matczynym zatroskaniem wszystko, co was jeszcze czeka – ponownie zachęcam Kościół i całą ludzkość do wejścia do *niezawodnego schronienia Mego Niepokalanego Serca*. To jedynie tam będę was chronić i pocieszać. To jedynie tam znajdziecie pokój i przekroczycie z radością promienny próg nadziei.

v To bowiem w *bezpiecznym schronieniu Mego Niepokalanego Serca* – które Najświętsza Trójca ofiarowuje wam jako arkę zbawienia na ostatnie czasy – będziecie czekać z ufnością i na modlitwie na powrót w chwale Jezusa, który przyniesie Swoje Królestwo na świat i wszystkie rzeczy uczyni nowymi.

w W oczekiwaniu, w którym się dopełnia błogosławiona nadzieja chwalebnego przyjścia Mego Syna Jezusa, na początku tego nowego roku błogosławię was wszystkich w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Mediolan, 19.01.1996 W przeddzień wyjazdu do 13 krajów Ameryki Łacińskiej

562. Dzieło miłości i miłosierdzia

a Mój umiłowany synu, to znowu wigilia długiej, uciążliwej i męczącej podróży do trzynastu krajów Ameryki Łacińskiej. Prosiłam cię o podjęcie tej podróży, abyś doprowadził wielką liczbę Moich dzieci do bezpiecznego schronienia Mojego Niepokalanego Serca.

b Nie lękaj się, bo Ja jestem zawsze z tobą.

c Kieruję każdym krokiem na twojej drodze i niosę cię w Moich ramionach. W nich odczujesz pociechę i odpoczynek, jaki Niebieska Mama ci przygotowała.

d Śpieszę się i muszę jak najszybciej dokończyć Moje wielkie *Dzieło miłości i miłosierdzia.*

e To jest *Moje wielkie Dzieło miłości*, bo przez nie ofiarowuję wszystkim pomoc. Niebieska Mama daje ją wam, abyście znieśli niewypowiedziane cierpienia ostatnich czasów.

f Pomocą, jaką Ja wam ofiarowuję wraz z Kapłańskim Ruchem Maryjnym, jest Moje Niepokalane Serce.

g Moje Niepokalane Serce jest drogocennym ogrodem zawierającym w sobie całą miłość, jaką wasza Niebieska Mama posiada dla Swoich dzieci.

h Wy wszyscy powinniście wejść do Mojego Niepokalanego Serca, aby móc odczuć siłę i czułość Mojej matczynej miłości.

i Wraz z ofiarowaniem się Mojemu Niepokalanemu Sercu wchodzicie do bezpiecznego schronienia, które Niebieska Mama zbudowała dla was na bolesne godziny wielkiego ucisku.

j Poprzez głos Mojego małego dziecka, które znowu prowadzę do bardzo odległych miejsc, zapraszam Biskupów, Kapłanów i wiernych do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

k W ten sposób uczynicie to, o co prosiłam was w Fatimie dla ocalenia tej biednej ludzkości, która leży wyczerpana pod ciężarem uporczywego odrzucania Boga i żyje pod mrocznym jarzmem niewolnictwa szatana, który ustanowił w niej szczyt swej władzy.

l Jakże inaczej będziecie mogli się schronić w bolesnych godzinach wielkiej próby, która właśnie przyszła na Kościół i ludzkość?

m Gdzież znajdziecie schronienie w straszliwej nawałnicy, która wstrząsa niebem i ziemią z powodu szerzącej się nienawiści, wybuchającej przemocy, popełnianego zła, wychwalanego grzechu, nieczystości ogarniającej cały świat?

n Wszyscy jesteście wezwani do znalezienia pomocy i opieki w niebiańskim ogrodzie Mojej matczynej miłości. Dlatego też Kościół i ludzkość coraz jaśniej będą widzieć, że Moje Niepokalane Serce jest niezawodnym Schronieniem, jakie Najświętsza Trójca przygotowała dla waszego zbawienia w godzinie, w której Sprawiedliwość ukaże się w całej Swej Boskiej mocy.

o – *To jest Moje wielkie Dzieło miłosierdzia*, bo Miłość miłosierna Jezusa pragnie ujawnić się wam poprzez macierzyńską drogę Mojego Niepokalanego Serca.

p To Mnie powierzył Jezus rolę chodzenia w poszukiwaniu Moich zagubionych dzieci, prowadzenia na drogę dobra grzeszników, doprowadzania do Pana oddalonych, uzdrawiania chorych, dodawania ufności zrozpaczonym, niesienia ulgi uciśnionym, ocalania zgubionych.

q Ja jestem Matką Miłości i Miłosierdzia.

r Gdy świat zostanie uwolniony od Złego, a ziemia oczyszczona bolesnym doświadczeniem – które na różne sposoby zostało wam już zapowiedziane – Moje Niepokalane Serce będzie miejscem, w którym wszyscy ujrzą wypełnienie się wielkiego cudu Boskiego Miłosierdzia.

s Duch Święty rozleje na świat Swoją drugą Pięćdziesiątnicę łaski i ognia, aby przygotować Kościół i ludzkość na powrót Jezusa we wspaniałości Jego Boskiej chwały, aby wszystko uczynić nowe.

Pojmij więc, Mój mały synu, wielki plan, jaki mam względem ciebie. Kontynuuj z wiarą i radością twoją męczącą drogę i wspomagaj Moje wielkie *Dzieło miłości i miłosierdzia*. Chociaż w tej chwili bardzo odczuwasz ciężar i utrudzenie podróżą, zobaczysz jednak – jak nigdy dotąd – tryumf twojej Niebieskiej Mamy, która jest zawsze przy tobie i kieruje każdym twoim krokiem.

t Niezwykłe łaski zstąpią na Moje dzieci, które wezmą udział w Wieczernikach. Wszyscy otrzymają szczególne znaki Mojej miłości i Mojej macierzyńskiej obecności.

u Niech Moi Aniołowie Światłości niosą cię w każdej chwili i bronią cię przed podstępnymi zasadzkami, jakie zastawia na ciebie Mój Przeciwnik.

v Wszędzie będziesz kontemplował, ze wzruszeniem i radością, tryumf Mojego Niepokalanego Serca w sercach i w życiu Moich małych dzieci, które odpowiadają Mi "tak" i które Ja wzywam do udziału w Moim wielkim dziele miłosierdzia.

San Salvador, 24.01.1996, Ćwiczenia duchowe w formie Wieczernika dla Biskupów i Kapłanów z K. R. M. w Ameryce Łacińskiej

563. Idźcie w Moje Imię

a Z jaką miłością przyjmuję was w tym Wieczerniku, Biskupi i Kapłani należący do Mojego Ruchu, którzy przybyliście z licznych narodów Ameryki Łacińskiej – z tej ziemi tak

schwytanej w pułapkę przez Mojego Przeciwnika, lecz tak kochanej i chronionej przez waszą Niebieską Mamę.

b Przyłączam się zawsze do waszej modlitwy. Pomagam wam wzrastać we wzajemnej miłości, pocieszam was w licznych cierpieniach i niosę wraz z wami ciężar waszego trudnego posługiwania.

c W tych dniach otrzymuję dla was dar Ducha Świętego, który zstępuje na ten Wieczernik, jak zstąpił na tamten w Jerozolimie.

d Duch Święty otworzy serca i dusze na zrozumienie ważnej i szczególnej misji, jaką wam powierzam.

e *Idźcie w Moje Imię* na drogi tego kontynentu i nieście wszystkim światło Mojej matczynej i miłosiernej miłości.

f *Idźcie w Moje Imię* szukać Moich zagubionych dzieci na bolesnych drogach grzechu i zła. Popatrzcie, w jakim stopniu wasza społeczność stała się ponownie pogańska – ofiara materializmu, oburzającego poszukiwania przyjemności, niepohamowanego egoizmu, przemocy, niesprawiedliwości i nieczystości. Jakże są liczne Moje biedne dzieci, które cierpią i niosą ciężar tej zatwardziałości serc, która czyni z ziemi ogromną pustynię, pozbawioną miłości.

g *Idźcie w Moje Imię* i nieście wszystkim czułość Mojej matczynej miłości. Szukajcie zagubionych, podtrzymujcie słabych, prowadźcie niepewnych. Przebaczajcie grzesznikom, doganiajcie oddalonych, uzdrawiajcie chorych. Udzielajcie waszej kapłańskiej pomocy ubogim i biednym. Pochylajcie się, by wylać balsam na otwarte rany tych, których uderzyła i zraniła przemoc i nienawiść. Przyjmijcie ich w waszych ramionach i zanieście wszystkich do bezpiecznego schronienia Mojego Niepokalanego Serca.

h *Idźcie w Moje Imię* zanieść Moją matczyną pociechę Kościołowi, który tak bardzo cierpi i kroczy ku Kalwarii swojej ofiary.

Mój Przeciwnik w tych latach silnie go uderzył, godząc w Pasterzy i w owczarnię. Ileż zniósł cierpień Kościół w waszych krajach, ileż opuszczenia doświadczył. Jak wiele goryczy wypił z kielicha swej codziennej wierności Chrystusowi i Jego Ewangelii. Ja zawsze byłam przy nim, jak przy Jezusie pod Krzyżem. Na tej bolesnej drodze Kościół, który żyje w Ameryce, odczuł pociechę i pomoc waszej Niebieskiej Mamy. To dlatego w waszych krajach pobożność skierowana ku Mnie nigdy nie osłabła, a przeciwnie nawet, stawała się wszędzie z dnia na dzień coraz silniejsza i większa. Dzięki temu jestem tu szczególnie kochana i wychwalana, a Ameryka Łacińska zajmuje szczególne miejsce w ogrodzie Mojego Niepokalanego Serca.

i *Idźcie w Moje Imię* nieść światło Mojej wiary, Moje zaproszenie do ufności i żar Mojej miłości do tych, którzy są powierzeni waszej kapłańskiej posłudze.

Moi umiłowani synowie, idźcie odważnie naprzód po drodze krzyżowej tych ostatnich czasów. Ja jestem zawsze z wami. Nie czujcie się sami. Nawet jeśli musicie nieść krzyż niezrozumienia, opuszczenia i sprzeciwów, Ja zawsze jestem przy was.

j Ja jestem z wami w każdej chwili i pomagam wam nieść krzyż, o który Pan was prosi dla zbawienia tych, którzy są wam powierzeni. W bezpiecznym schronieniu Mego Niepokalanego Serca znajdziecie pokój i doświadczycie tej radości, jakiej jedynie Jezus potrafi wam udzielić.

k Wyjdźcie z tego Wieczernika jako Apostołowie Mojego Ruchu w całej Ameryce Łacińskiej. Szerzcie wszędzie Wieczerniki, o które was proszę: wśród Kapłanów, dzieci, młodych, a szczególnie w rodzinach, aby były chronione i ustrzeżone od wielkich zagrażających im niebezpieczeństw. Wtedy staniecie się drogocennymi narzędziami tryumfu Mojego Niepokalanego Serca i odczujecie radośnie pociechę Mojej matczynej obecności.

l Błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego was oraz tych, którzy są wam drodzy, i tych, którzy są powierzeni waszej posłudze.

Managua (Nikaragua), 2.02.1996, Święto Ofiarowania Pańskiego

564. W duchowej Świątyni

a Moje małe dziecko, znajdujesz się w tym narodzie, schwytanym w pułapkę i zaatakowanym przez Mojego Przeciwnika, lecz kochanym przez waszą Niebieską Mamę i chronionym w bezpiecznym schronieniu Jej Niepokalanego Serca. Otrzymałam dla niego dar uwolnienia od komunizmu i drogocenny dar pokoju.

Także Kościół, który w nim żyje i cierpi, musi nieść krzyż prześladowania i zdrady ze strony niektórych swoich dzieci. Jednak Ja zadziałałam w jego obronie i dla jego ochrony, bo został on poświęcony Mojemu Niepokalanemu Sercu.

b – Do *duchowej Świątyni* Mojego Niepokalanego Serca powinien teraz wejść Kościół i cała ludzkość.

– *W tej duchowej Świątyni* prowadzę Kościół do doskonałego uwielbienia Najświętszej Trójcy. W niej Ojciec Niebieski odzwierciedla się z upodobaniem; w niej Jezus chce odżywać, by dawać Ojcu pełną zgodę na Jego Wolę; w niej Duch Święty rozlewa się, aby odbić w niej całą Swą boską wspaniałość.

To dlatego oczyszczam Kościół i prowadzę go na drogę Kalwarii, gdzie da on znowu pełne świadectwo Mojemu Synowi Jezusowi.

c – Do tej *duchowej Świątyni* niosę całą ludzkość, tak oddaloną od Boga, już niezdolną kochać, zwiedzioną przez błędy i uczynioną niewolnicą zła, nieuporządkowanych namiętności i grzechu. W niej szatan właśnie ustanowił swoje panowanie.

W tej *duchowej Świątyni* Mojego Niepokalanego Serca przygotowuję całkowity powrót ludzkości do Pana, drogą nawrócenia i pokuty, przemiany serca i życia.

d W tej *duchowej Świątyni* czynię ze wszystkich ludów jedną rodzinę. W ten sposób przygotowuję nowe czasy powszechnego pojednania narodów, przygotowując je na przyjęcie Pana Jezusa, który właśnie ma powrócić we wspaniałości Swej chwały.

Przygotujcie się na przyjęcie Go. Zapraszam wszystkie narody ziemi do otwarcia na oścież drzwi Chrystusowi, który powraca.

e W tej *duchowej Świątyni* biorę w Moje ramiona wszystkie Moje małe dzieci, które – swoim aktem poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu – całkowicie powierzyły Mi siebie. Są bezpieczne, gdyż Mama niesie je w ramionach, a ich Mama doznaje radości widząc, że jest kochana i otaczana chwałą w Swych dzieciach.

f Oto nadeszła godzina Mojego i waszego tryumfu.

g To dlatego zachęcam was, byście wszyscy przybiegli do bezpiecznego schronienia, jakie Niebieska Mama przygotowała wam w ostatnich czasach wielkiego ucisku.

h Tam, w Moich ramionach, zostaniecie pocieszeni. Jak mama pieści swe dziecko, tak Ja obsypię was pieszczotami.

I *W duchowej Świątyni Mego Niepokalanego Serca* przygotowałam wam już ołtarz, na którym i wy zostaniecie złożeni w ofierze dla zbawienia świata.

Cuzco (Peru), 22.02.1996, Święto Katedry św. Piotra Apostoła

565. Moce piekielne nie zwyciężą

a Mój mały synu, jakże jest męcząca ta podróż, o podjęcie której cię prosiłam. To podróż do trzynastu narodów i pięćdziesięciu dwóch miast w celu przeprowadzenia zachwycających Wieczerników z Kapłanami i wiernymi Mojego Ruchu. Dziś znajdujesz się tutaj w tym mieście położonym na wysokości prawie 4000 metrów, pośrodku wielkiego łańcucha peruwiańskich Andów.

b Wielkim Wieczernikiem na stadionie czcicie święto Katedry Świętego Piotra.

c Jezus ustanowił Swój Kościół na niezawodnej skale apostoła Piotra. Piotrowi Jezus przydzielił zadanie bycia fundamentem Kościoła i zachowywania całej Prawdy. Dla Piotra Jezus prosił, by jego wiara została zachowana w pełni w przeciągu całej historii ludzkiej. Piotrowi dał pewną gwarancję jego zwycięstwa: *moce piekielne nie zwyciężą*.

d *Moce piekielne nie zwyciężą*. Zadanie powierzone Piotrowi jest przekazywane jego następcom. W ten sposób Papież staje się dziś fundamentem, na którym wznosi się Kościół – centrum, w którym zbiega się jego miłość i bezpieczeństwo, aby zawsze zachować w pełni depozyt wiary.

e *Moce piekielne nie zwyciężą*, choć szatan rozszalał się, siejąc podziały i schizmy, głębokie rozdarcia, które rozrywają na kawałki jedność Kościoła, Mistycznego Ciała Mojego Syna Jezusa.

Wszystkie zróżnicowane wyznania chrześcijańskie, które przez wieki oddzieliły się od Kościoła katolickiego, stanowią zwycięstwo Przeciwnika nad jednością Kościoła – tak upragnioną przez Chrystusa. O nią żarliwie błagał On Ojca.

Teraz usiłuje się naprawić wszystkie te błędy, krocząc po drodze pojednania i ekumenizmu. Jednak ponowne zespolenie wszystkich wyznań chrześcijańskich z Kościołem katolickim przyjdzie przez tryumf Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

f *Moce piekielne nie zwyciężą*, choć Mój Przeciwnik rozszalał się, by was doprowadzić do odrzucenia miłości. To dlatego atakuje w gwałtowny sposób Papieża, który przewodniczy całej miłości Kościoła. W ten sposób wdarł się w samą budowlę. Szatanowi udało się odnieść tryumf przede wszystkim poprzez podział stawiający Biskupów przeciw Biskupom, Kapłanów przeciw Kapłanom, wiernych przeciw wiernym.

Moce piekielne jednak nie zwyciężą, bo po bolesnym okresie oczyszczenia i wielkiego ucisku Kościół rozbłyśnie w całym świetle miłości, jedności i świętości. I będzie to jedno z największych dobrodziejstw, jakich Moja matczyna miłość udzieli Kościołowi.

g *Moce piekielne* nie zwyciężą, chociaż dziś doszło do kontestacji Papieża, do sprzeciwiania się mu otwarcie i do odrzucania jego nauczania. W ten sposób rozszerzają się błędy, które oddalają wielu od prawdziwej wiary. Szerzą się sekty, które przyciągają do siebie wiele dzieci Kościoła. W Ameryce Łacińskiej wyjątkowo wielkie rozszerzenie się sekt ukazuje zwycięstwo mocy piekielnych, które wydają się zdobywać przewagę.

h Wzywam wszystkie Moje dzieci do większej wierności Kościołowi katolickiemu. Przekazuję im miłość do Kościoła, gorliwość w budowaniu jego jedności, silne pragnienie jego świętości, moc dla jego ewangelizacji.

i Poprzez tych, którzy poświęcają się Mojemu Niepokalanemu Sercu, udaremniam wszelkie wysiłki, które szatan podejmuje dla usunięcia wielkiej liczby Moich dzieci z jedynego Kościoła ustanowionego przez Mojego Syna Jezusa.

j Dzięki Mojemu wstawiennictwu, nadzwyczajnemu i matczynemu, również tym razem moce piekielne nie zwyciężą.

k Ujawni się moc Chrystusa, kiedy przyniesie On Kościołowi Swoje Królestwo chwały. Wtedy wszystkie moce piekielne zostaną uwięzione w taki sposób, że nie będą już mogły szkodzić światu. Wtedy święty Kościół Boży będzie mógł rozszerzyć na wszystkie narody ziemi największy blask prawdy i świętości.

Montevideo (Urugwaj), 7.03.1996, Wspomnienie świętych męczennic Perpetuy i Felicyty

566. Zadanie, które ci powierzyłam

a Kontynuuj twoją tak męczącą podróż, aby prowadzić Wieczerniki w licznych miastach tego kontynentu Ameryki Łacińskiej, na którym Niebieska Mama jest kochana i coraz bardziej otaczana chwałą.

Zobacz, jak tryumf Mojego Niepokalanego Serca staje się tu cudowną rzeczywistością. Wszystko, co udaje ci się uczynić, jest po ludzku niemożliwe. To Ja podtrzymuję cię i prowadzę. To Ja dodaję ci siły i przynoszę ulgę, bo czasy Mojego tryumfu nadeszły i musisz wypełnić powierzoną ci przeze Mnie rolę zaprowadzenia wszystkich ludzi do bezpiecznego schronienia Mego Niepokalanego Serca.

b – *Zadanie, które ci powierzyłam* polega na zaprowadzeniu do Mojego matczynego ogrodu dzieci wystawionych na wiele niebezpieczeństw, poddanych licznym aktom przemocy, kroczących bolesnymi drogami grzechu i nieczystości. To zepsute i złe pokolenie zastawia co dnia zasadzki na tych małych, których Jezus chroni w zagrodzie Swej Boskiej miłości i którym ujawnia tajemnice Swego Niebieskiego Ojca.

c – *Zadanie, które ci powierzyłam,* polega na prowadzeniu młodzieży do poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu, aby ją odciągnąć od wielkiego niebezpieczeństwa oddalenia się od Jezusa i ode Mnie. Jakże ten zły świat, w którym żyjecie, zwodzi młodych, ofiarowując im zatruty chleb grzechu i zła, przyjemności i nieczystości, zabawy i narkotyków.

Prowadzę młodzież do wnętrza bezpiecznego schronienia Mojego Niepokalanego Serca, abym mogła ją bronić i strzec przed wszystkimi niebezpieczeństwami, formować i prowadzić drogą miłości i światłości, umartwienia i czystości, pokuty i modlitwy. W ten sposób formuję Sobie armię Moich młodych, wezwanych do wejścia w nowe czasy, które Niebieska Mama przygotowuje dla Kościoła i dla całej ludzkości.

d – *Zadanie, które ci powierzyłam,* polega na zaniesieniu do świetlistego ogrodzenia Mojego Niepokalanego Serca chrześcijańskich rodzin, abym je mogła wspomóc, by żyły w jedności i wierności, na modlitwie i w miłości, gotowe do przyjęcia daru życia, który zawsze musi być przyjmowany, chroniony i zazdrośnie strzeżony.

e – *Zadanie, które ci powierzyłam,* polega na prowadzeniu do wnętrza bezpiecznego schronienia Mego Niepokalanego Serca kapłanów, którzy są synami Mojej szczególnej matczynej miłości, abym ich mogła pocieszyć, zachęcić, wspomóc w stawaniu się gorliwymi sługami Jezusa. Jego życie powinni oni odtwarzać we własnym życiu i głosić wiernie w Jego Ewangelii.

f – *Zadanie, które ci powierzyłam,* polega na zaniesieniu do wnętrza Niepokalanego Serca całego tego kontynentu Ameryki Łacińskiej, który do Mnie należy i którego strzegę z matczyną zazdrością.

g Krocz, Mój mały synu, jeszcze przez krótki czas po wszystkich drogach świata, idź ku narodom i oddalonym krajom, do których cię niosę z miłością i radością. Musisz teraz wejść w drugi etap twojego życia i przygotować się do przeżycia z miłością cierpienia, o które cię proszę – bez względu na to jak wielkie by nie było – dla dopełnienia twojej misji i dla dokończenia powierzonego ci przeze Mnie zadania.

San Luis (Argentyna), 19.03.1996 Uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

567. Stróż i obrońca

a Dziś kończysz długą podróż po całej Argentynie wielkim Wieczernikiem zorganizowanym z kapłanami i licznymi seminarzystami należącymi do Mojego Ruchu.

b W ten sposób świętujecie liturgiczną uroczystość Mojego najczystszego oblubieńca Józefa.

c Widziałeś w tym ogromnym narodzie, jak wielka liczba Moich dzieci kocha Mnie i otacza chwałą. Tę ziemię wyjątkowo kocham i strzegę, i ze szczególną troską zajmuję się nią w bezpiecznym schronieniu Mojego Niepokalanego Serca.

d Pragnę, by tutaj Mój Kapłański Ruch Maryjny rozszerzył się jeszcze bardziej. Proszę, by mnożyły się wszędzie Wieczerniki rodzinne, które wam proponuję jako potężną pomoc dla ocalenia chrześcijańskiej rodziny od wielkich zagrażających jej niebezpieczeństw.

e Powierzcie się potężnej opiece Mojego najczystszego małżonka Józefa. Naśladujcie jego aktywne milczenie, jego modlitwę, jego pokorę, jego ufność, jego pracę. Niech ujawni się w was jego uległa i drogocenna współpraca z planem Ojca Niebieskiego – jak wtedy gdy on udzielał pomocy i opieki, miłości i wsparcia Jego Boskiemu Synowi Jezusowi.

f Teraz, gdy wchodzicie w bolesne i decydujące czasy, powierzcie jemu Mój Ruch.

g On jest stróżem i obrońcą Mojego Dzieła miłości i miłosierdzia.

h To stróż i obrońca w bolesnych wydarzeniach, które was czekają.

i To stróż i obrońca przeciw licznym zasadzkom, zastawianym na was coraz bardziej w sposób podstępny i niebezpieczny przez Mego Przeciwnika.

j To stróż i obrońca w chwilach wielkiej próby, która czeka was w ostatnim okresie oczyszczenia i wielkiego ucisku.

k Ukazując Moją wdzięczność temu narodowi Argentyny za hołd miłości i modlitwy, jaki wszędzie otrzymałam, błogosławię was wszystkich, z Jezusem i Moim najczystszym małżonkiem Józefem, w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Capoliveri (Livorno), 4.04.1996, Wielki Czwartek

568. Kielich pocieszenia

a Najmilsi synowie, żyjcie w bezpiecznym schronieniu Mojego Niepokalanego Serca w tym dniu Wielkiego Czwartku.

b To jest wasze święto. To jest wasza Pascha. Zgromadzeni wokół Biskupów odnawiacie dziś zobowiązania i obietnice, jakie uczyniliście w dniu waszych święceń kapłańskich.

c Wspominacie z radością i wdzięcznością ustanowienie nowego kapłaństwa i nowej ofiary, dokonane podczas Ostatniej Wieczerzy.

d To uczta miłości: «umiłowawszy Swoich na świecie, do końca ich umiłował» (J 13,1).

e To Wieczerza ustanowienia Sakramentu miłości: «Jezus wziął chleb i odmówiwszy błogosławieństwo, połamał i dał uczniom, mówiąc: Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało Moje. Następnie wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, mówiąc: Pijcie z niego wszyscy, bo to jest Moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów» (Mt 26,26-28).

f To Wieczerza nowego przykazania miłości: «Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie» (J 13,34).

g To Wieczerza posługi dokonanej w akcie miłości: «Jeżeli więc Ja, Pan i Nauczyciel, umyłem wam nogi, to i wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi» (J 13,14).

h To jest jednak również Wieczerza, która rozpoczyna bolesną tajemnicę Jego Męki. Zbliża się bowiem moment Jego agonii w Getsemani, krwawego potu, łez i śmiertelnej trwogi, opuszczenia przez uczniów, zaparcia się przez Piotra, zdradzenia przez Judasza.

i Najmilsi synowie, przeżywajcie w Moim Niepokalanym Sercu bolesne godziny Getsemani.

j Jakże chciałam być przy boku Jezusa, ażeby Go pocieszać w chwili Jego wewnętrznej agonii. Jednak Ojciec Niebieski postanowił o nieobecności Matki, aby agonia Jego Syna stała się jeszcze boleśniejsza.

k Oto Jezus obarczony wszelkim grzechem świata. Na Jego wrażliwym ciele ciążą bunty, akty przemocy, niesprawiedliwości, nieczystości i wszelkie niegodziwości człowieka. Jezus czuje się przygnieciony prasą Bożej Sprawiedliwości i z Jego ciała zaczynają się sączyć krople krwawego potu.

l Gdy idzie szukać pociechy u trzech apostołów, zastaje ich śpiących.

m Wtedy Ojciec wysyła Mu Anioła z Kielichem pocieszenia, który Jezus pije z ogromną wdzięcznością.

n W tym Kielichu złożyłam całą miłość, modlitwę, cierpienie, czułość Mojego Niepokalanego Serca Mamy. I w ten sposób Jezus, w chwili Swego największego opuszczenia, zostaje pocieszony przez duchową obecność Swej Matki.

o Moje Niepokalane Serce staje się dziś *Kielichem pocieszenia*, który chcę ofiarować Kościołowi i wszystkim Moim dzieciom, w chwilach ich największego cierpienia.

p Dlatego też zapraszam was do wejścia – przez akt poświęcenia się – do bezpiecznego schronienia Mojego Niepokalanego Serca.

q Pragnę dziś uczynić was, najmilsi synowie, Moim kielichem pociechy.

– *Kielichem pocieszenia* dla Jezusa, który na nowo przeżywa, w Swoim Mistycznym Ciele, te same chwile Swojej Męki.

Iluż Jego sług zapiera się Go dziś i zdradza. W bolesnym Getsemani waszego czasu bądźcie wy, synowie umiłowani, Kielichem pocieszenia, który Mama pragnie ofiarować Swemu Synowi Jezusowi.

Złóżcie w tym Kielichu całą waszą miłość, wierność, gorliwość, wasze apostolstwo, drogocenne krople waszej kapłańskiej ofiary.

r – *Kielichem pocieszenia* dla Kościoła. Przeżywa on bowiem dzisiaj, w swoim bolesnym Getsemani ostatnich czasów, takie same godziny agonii, jakie przeżył Jezus. Jakże Kościół jest zmiażdżony i zraniony, opuszczony i zdradzony, uderzony i ukrzyżowany w agonii wielkiego ucisku! Złóżcie w Kielichu pocieszenia waszą kapłańską wierność. Bądźcie

oddanymi sługami Słowa Bożego i sakramentów. Idźcie odważnie bolesną drogą miłości i świętości.

s – *Kielichem pocieszenia* dla Mojego Papieża. Dopełnia się właśnie jego ofiara na Kalwarii ogromnego cierpienia.

– *Kielichem pocieszenia* dla Biskupów, którzy tak bardzo potrzebują miłości i pomocy swoich kapłanów, aby otrzymać pomoc w trudnej i bolesnej posłudze; dla waszych braci Kapłanów, których powinniście kochać, pomagać im, brać za rękę. Powinniście dzielić z nimi ciężar wszystkich ich trudności. W tych ostatnich czasach, jakże liczne są niebezpieczeństwa i podstępne zasadzki zastawiane co dnia w życiu wielu kapłanów, będących dziećmi Mego matczynego upodobania.

t – *Kielichem pocieszenia* dla całej tej biednej ludzkości. Jest ona chora i oddalona od Boga, zmiażdżona ciężarem grzechu i zła, nienawiści i przemocy, niesprawiedliwości i nieczystości.

u W Getsemani tych ostatnich czasów stańcie się *Kielichem pocieszenia*, który Niebieska Mama ofiarowuje dziś Kościołowi i ludzkości, by mogła przeżyć z ufnością i wielką nadzieją godziny bolesnej Męki, które właśnie nadeszły.

Capoliveri (Livorno), 5.04.1996, Wielki Piątek

569. Jego rany

a Dziś wejdźcie ze Mną na Kalwarię, synowie umiłowani, aby być pomocą i pociechą dla Mego Syna Jezusa, skazanego na mękę Krzyża.

b Prowadzona za rękę przez Jana, który podtrzymuje Mnie jak syn, spotykam Jezusa wspinającego się z wielkim trudem na szczyt Golgoty. W tej chwili Moje Serce przeszywa miecz ogromnej boleści, pod którym się nie uginam, bo jako Mama muszę iść aż do końca z pomocą Mojemu Synowi.

c Jezus, przez zadane Mu biczowanie, jest już tylko jedną raną. Straszliwe rzymskie bicze spowodowały na Jego Ciele głębokie rozdarcia, z których płynie krew, okrywając Go całkowicie.

d Ciernie korony otwarły rany we wszystkich częściach Jego głowy, skąd płyną strużki krwi. Spływa ona i okrywa całą Jego twarz.

e Na Golgocie Jego dłonie i stopy zostały przebite gwoździami, a wstrząs wstawiania Krzyża w ziemię zadał Jezusowi niewysłowione cierpienia i sprawił, że z Jego porozrywanych ran wytrysnęły mocne i stałe potoki krwi.

f Popatrzcie dziś wszyscy na Tego, którego przebodli. Dziś kontemplujcie Mego Syna Jezusa, uczynionego jedną zakrwawioną raną.

g – *Jego rany,* otwarte i krwawiące, są znakiem Jego miłości do was. One są ceną waszego odkupienia. To kwiaty nowej wiosny waszego życia. One są drogocennym darem Boskiego Miłosierdzia, które przynosi wam wszystkim paschalną radość odkupienia i zbawienia.

h – Wraz ze Mną, bolejącą Matką męki i Matką przygnębioną z powodu ukrzyżowania, okryjcie *Jego rany*, synowie najmilsi, miłością i pocałunkami. Zbliżcie się z synowską miłością i złóżcie pocałunek ogromnej wdzięczności na wszystkich Jego ranach.

Na ranach Jego głowy, otwartych przez ciernie Jego korony; na wszystkich rozdarciach Jego nieskalanego ciała, wywołanych biczowaniem; na ranach rąk i stóp przeszytych gwoździami, na których zawisł na drzewie męczarni. Złóżcie na wszystkich Jego ranach hołd waszego pocałunku miłości, wynagradzającego – przynajmniej częściowo – gest tego, który Go zdradził; tego, który się Go zaparł; tego, który Go znieważył; tego, który Go ukrzyżował.

i – *Jego rany* są dla was niezawodnym schronieniem, aby was osłonić przed nawałnicą grzechu i zła. We wnętrzu Jego ran znajdziecie wasze niezawodne schronienie, nowy dom, który Ojciec Niebieski zbudował dla was: nowy dom komunii z Bogiem i zbawienia, nowy dom czystości i świętości, nowy dom miłości i modlitwy, nowy dom ufności i nadziei.

We wnętrzu Jego ran ukryjcie się przed światem i przed jego zwodzeniem, przed Złym i jego pokusami, aby żyć w słodkiej zażyłości życia z waszym Boskim bratem Jezusem, który dziś złożony został w ofierze za was.

j – *Jego rany* stają się źródłem wody żywej, która wytryska ku życiu wiecznemu.

k Obmyjcie się w źródle Łaski Bożego Miłosierdzia, tryskającej z otwartych i krwawiących ran Mojego dziś wywyższonego Syna Jezusa, który umarł za was na Krzyżu.

l Przez to dostąpicie obmycia z wszelkiej zmazy, uwolnienia od wszelkiego niewolnictwa, odkupienia z wszelkiego grzechu, oddalenia od panowania szatana. Będziecie prowadzeni ku pełnej komunii z Ojcem Niebieskim, otwierani na miłość i dobroć, oświecani Łaską i czystością, odnawiani w źródle Boskiego Miłosierdzia.

m Synowie najmilsi, biegnijcie dziś wszyscy ku Jezusowi Ukrzyżowanemu i ku Mnie, Matce Bolesnej. Ucałujcie z miłością i wdzięcznością Jego rany. Ukryjcie się w bezpiecznym schronieniu Jego ran. Obmyjcie się w źródle wody żywej, która odtąd płynie na zawsze z otwartych i krwawiących ran Mojego Syna Jezusa.

n Z całym Kościołem walczącym, cierpiącym i zwycięskim na ziemi, w czyśćcu i w raju, niech wzniesie się do Jezusa nasz akt głębokiej adoracji i ogromnego dziękczynienia: «Uwielbiamy Cię i błogosławimy Ciebie, o Chryste, bo przez Twój Święty Krzyż odkupiłeś świat i przez Twoje święte rany zostaliśmy uzdrowieni».

Capoliveri (Livorno), 6.04.1996, Wielka Sobota

570. Pocieszcie Mnie w bólu

a Najmilsi synowie, pozostańcie blisko waszej bolejącej Mamy w tym jedynym dniu, kiedy pozostałam bez Swojego Syna.

Jego ciało ułożone w pośpiechu i okryte najczystszym płótnem spoczywa martwe w nowym grobie. Ja czuwam w boleści i na modlitwie, w ufności i nadziei, w pewnym oczekiwaniu Jego zmartwychwstania.

b *Pocieszcie Mnie w bólu.* Popatrzcie, czy jest boleść podobna do boleści Mojej? Moje oczy widzą ponownie z przerażeniem całe okrucieństwo, złośliwość, nieludzkie bestialstwo ukrzyżowania i śmierci Jezusa na Krzyżu.

W myślach powracam do radosnej chwili Zwiastowania; do śpiewów anielskich i do – przekazanego małym i ubogim – radosnego ogłoszenia Jego narodzenia się w Grocie; do szczęśliwego czasu Jego dzieciństwa, Jego dorastania i wieku młodzieńczego, kiedy pochylał się nad Swą codzienną pracą; do krótkich i intensywnych lat publicznej misji, kiedy głosił Dobrą Nowinę i kiedy mali, ubodzy, chorzy i grzeszni słuchali Go i podążali za Nim.

Moje życie było zawsze naznaczone obecnością przy Mnie Mojego Syna Jezusa.

c – *Pocieszcie Mnie w bólu.* To właśnie po to, by Mi dotrzymać słodkiego towarzystwa w Mojej samotności, rozszerzyła się od pierwszych czasów Kościoła pobożna praktyka traktowania soboty jako dnia szczególnej czci waszej Niebieskiej Mamy. W Fatimie prosiłam o ofiarowanie Mi pięciu pierwszych sobót miesiąca na znak dziecięcego i pełnego miłości wynagradzania. Dzięki Mojemu Kapłańskiemu Ruchowi Maryjnemu prośba Moja jest już przyjęta we wszystkich częściach świata. To udziela Mi wielkiej pociechy w boleści Mego Niepokalanego Serca.

d – *Pocieszcie Mnie w bólu.* Dzień ten jest także pierwszym dniem Mojego nowego i duchowego macierzyństwa. Patrzę na wszystkie Moje dzieci, które Jezus Mi powierzył na Krzyżu, i zapraszam je do przyjęcia w życiu drogocennego daru Jego odkupienia.

Jakże liczni są jeszcze dziś ci, którzy Go odrzucają i idą po drogach grzechu i zła, przemocy i nienawiści, przyjemności i nieczystości. Jakże wielki jest Mój ból na widok tego, że Jezus znosił cierpienia daremnie, bo wielu depcze krew, którą On wylał dla waszego Zbawienia.

e – *Pocieszcie Mnie w bólu.* Proszę was o zaniesienie do bezpiecznego schronienia Mego Niepokalanego Serca wszystkich ludzi oddalonych, ateistów, grzeszników, niewolników grzechu i zła – tych, których zwiodły podstępne zasadzki Mojego i waszego Przeciwnika. To dlatego dziś chcę mieć was tu wszystkich ze Mną, w tym dniu, w którym byłam bez Mojego Syna.

f Uczcie się ode Mnie wierzyć, ufać, kochać.

g Uczcie się ode Mnie powierzać się z pewną ufnością Prawdzie Słowa Bożego. W chwilach wątpliwości i w ciemności proście Mnie o pomoc, aby czuwać na modlitwie i w oczekiwaniu.

h Kiedy Jezus powróci do was w blasku Swej Boskiej chwały, wtedy ta biedna, grzeszna i zraniona ludzkość, która leży we wnętrzu grobu zepsucia i śmierci, wyjdzie, aby wreszcie rozpocząć nowe czasy swego odrodzonego życia.

Capoliveri, 7.04.1996, Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego

571. Jego chwalebny powrót

a Niech wasze serca otworzą się na radość w dniu, w którym Moje Niepokalane Serce Mamy napełniła taka pełnia szczęśliwości, że mogła zatrzeć ślady wszystkich przeżytych cierpień.

b Przeżyjcie wy także, umiłowani synowie, tę chwilę, w której Mój Syn Jezus – w oślepiającym blasku Swego chwalebnego Ciała – ukazał Mi się i okrył Mnie Swoim potężnym światłem. Ucałował Mnie z synowską czułością, złożył pocałunek na Moim zranionym Sercu i wprowadził Mnie za rękę do niebiańskiego Królestwa Swej Boskiej chwały.

c W ten sposób stałam się pierwszym ogłoszeniem, matczynym i cichym, Jego Zmartwychwstania. Byłam pierwszym i żyjącym świadkiem Jego chwalebnego powrotu do życia. To dlatego dziś zachęcam was do popatrzenia z ufnością i niezawodną nadzieją na Jego chwalebny powrót.

d – *Jego chwalebny powrót* udziela nowej siły życiu całej ludzkości odkupionej, lecz poddanej jeszcze straszliwym zasadzkom, które zastawia na was ten, który jest zabójcą od początku i który chce ciągle rozszerzać grzech i śmierć w świecie.

e – *Jego chwalebny powrót* daje pociechę i umocnienie, odwagę i ufność Kościołowi, zrodzonemu w grobie, z którego wyszedł zwycięski Chrystus. Kościół ten idzie bolesną drogą ostatecznego spotkania ze swym Nauczycielem i Panem.

f – *Jego chwalebny powrót* daje nowe światło Łaski wam wszystkim, Moje biedne dzieci, poddane bolesnym i straszliwym próbom ostatniego okresu oczyszczenia i wielkiego ucisku.

g Nigdy tak jak za waszych dni nie było konieczne życie tą cudowną prawdą paschy: Chrystus zmartwychwstały żyje pośród was i kieruje historią jednostek i narodów ku jej ostatecznemu wypełnieniu.

h Podnieście dziś wasze oczy na Tego, który powstał z martwych, aby was wszystkich poprowadzić do Swego Królestwa życia.

i Spójrzcie dziś na waszą Niebieską Mamę, ogarniętą światłością najczystszej radości paschalnej. Ona znowu staje się dla was matczyną i cichą zapowiedzią *Jego chwalebnego powrotu*.

Sanktuarium w Caravaggio, 13.05.1996, Rocznica pierwszego objawienia fatimskiego

572. Bezpieczna droga

a Kapłani i wierni należący do Mojego Ruchu z regionu Lombardii, spotkacie się dziś, w tym otoczonym czcią Sanktuarium, na wielkim Wieczerniku modlitwy i braterstwa. W ten sposób wspominacie rocznicę Mojego pierwszego ukazania się, które miało miejsce w Cova da Iria w Fatimie, 13 maja 1917 roku.

b Zstąpiłam z Nieba, aby wskazać wam drogę, którą macie iść w tym wieku dla osiągnięcia pokoju: drogę nawrócenia i powrotu do Pana przez modlitwę i pokutę.

c Zstąpiłam z Nieba, żeby dać wam Moje Niepokalane Serce jako schronienie, aby w nim was osłonić, podarować Je wam jako *bezpieczną drogę*, która zaprowadzi was do Boga zbawienia i pokoju.

d – To *bezpieczna droga* w czasach, w których wytycza się tak wiele innych dróg, łatwiejszych i przemierzanych przez wielu. Nie są one jednak bezpieczne i nie prowadzą do spotkania z Bogiem zbawienia i z Ojcem Boskiego Miłosierdzia.

e – To *bezpieczna droga,* która was zaprowadzi do przyjęcia całej Prawdy poznanej w Ewangelii Mojego Syna Jezusa. Na tej drodze, którą wytyczam, przyciąga was blask Prawdy i głęboko przemienia Łaska, która wnosi w wasze życie Boski zapach świętości.

W ten sposób stajecie się promiennymi przykładami Ewangelii wprowadzanej w życie i odważnymi świadkami Chrystusa, który pociąga was, byście za Nim szli poprzez codzienne realizowanie Jego Boskiego Słowa.

f – To *bezpieczna droga,* która was prowadzi do odrzucenia wszelkiej formy grzechu i zła, aby doświadczyć w konkretny sposób Łaski, miłości i czystości. Żyjecie w świecie pogańskim, pogrążonym w materializmie i hedonizmie, w oburzającym poszukiwaniu przyjemności i nieczystości. W tym świecie rozsiewacie światło świętości i czystości, umartwienia zmysłów i pokuty. Tak ofiarowujecie wszystkim pomoc, jakiej Moje Niepokalane Serce udziela wam do dojścia do komunii życia z Bogiem, waszym Odkupicielem i Zbawicielem.

g – To *bezpieczna droga*, która otwiera się na pełną komunię miłości pomiędzy wami wszystkimi, którzy staliście się braćmi przez więź łączącą was jako dzieci jednego Ojca, odkupione przez tego samego Syna, uświęcone przez tego samego Ducha i uczynione dziećmi tej samej Matki.

h Moje Niepokalane Serce, zwłaszcza w tych czasach, staje się *bezpieczną drogą*, która was prowadzi do wzajemnej komunii, do zrozumienia, do odrzucenia egoizmu i wszelkiego podziału w taki sposób, żeby mogło się wreszcie zrealizować nowe przykazanie dane wam przez Mojego Syna Jezusa:

«Miłujcie się wzajemnie tak, jak Ja was umiłowałem».

i Teraz, kiedy świętujecie ten wielki Wieczernik Kapłańskiego Ruchu Maryjnego w tym regionie – z którego rozszerzył się on na wszystkie części świata – teraz, kiedy wspominacie Moje pierwsze objawienie w Fatimie, gdzie się ten Ruch zrodził, chcę jeszcze raz ofiarować wam Moje Niepokalane Serce jako schronienie i *bezpieczną drogę*, która prowadzi was do Boga.

j To jest *bezpieczna droga*, która prowadzi was do Boga zbawienia i pokoju, do Boga prawdy i świętości, do Boga komunii i jedności.

k Tą *bezpieczną drogą* kroczcie wszyscy ze Mną, w ufności i niezawodnej nadziei, w radosnym oczekiwaniu największego tryumfu Boga, który przyjdzie wraz z tryumfem Mego Niepokalanego Serca w świecie.

Madryt (Hiszpania), 22.05.1996

573. Czas Wieczernika

a Od tygodni, Mój mały synu, uczestniczysz w cudownych Wieczernikach z kapłanami i wiernymi należącymi do Mojego Ruchu, w głównych miastach Hiszpanii, szczególnie narażonych na zasadzki Mojego Przeciwnika i uderzanych przez niego. Ja jednak chronię je i strzegę w bezpiecznym schronieniu Mojego Niepokalanego Serca.

b Przeżywacie ze szczególną intensywnością liturgiczny czas pomiędzy uroczystością Wniebowstąpienia i Pięćdziesiątnicy, który jest *czasem Wieczernika*.

c Wspominacie okres, który przeżyłam z Apostołami w Wieczerniku Jerozolimskim, zjednoczona na modlitwie i w płomiennym oczekiwaniu na wypełnienie się cudownego wydarzenia Pięćdziesiątnicy.

Z jaką radością kontemplowałam zstąpienie Ducha Świętego pod postacią języków ognistych, które kładły się na każdej z obecnych osób, dokonując cudu ich pełnej i całkowitej przemiany.

d To jest dla Kościoła i dla całej ludzkości *czas Wieczernika.*

e To *czas Wieczernika* dla Kościoła, zaproszonego przeze Mnie do wejścia do Wieczernika Mojego Niepokalanego Serca.

f Do tego Wieczernika, nowego i duchowego, powinni teraz wejść wszyscy Biskupi, aby móc otrzymać – przez nieustanną modlitwę zanoszoną ze Mną i przeze Mnie – szczególne wylanie Ducha Świętego, otwierającego umysły i serca na przyjęcie daru Bożej Mądrości. Dzięki temu będą mogli dojść do zrozumienia całej Prawdy i dać pełne świadectwo Mojemu Synowi Jezusowi.

g Do tego nowego Wieczernika duchowego powinni wejść Kapłani, aby Duch Święty utwierdził ich w powołaniu i aby przez modlitwę, zanoszoną ze Mną i przeze Mnie, otrzymali siłę, bezpieczeństwo i odwagę do głoszenia Ewangelii Jezusa w całej jej pełni i aby żyli nią dosłownie, z prostotą małych dzieci, które karmią się radośnie każdym słowem, które wychodzi z ust Boga.

h Do tego nowego duchowego Wieczernika powinni wejść wszyscy wierni, aby otrzymać pomoc do życia łaską przyjętego Chrztu i aby otrzymać Ducha Świętego – światło i pocieszenie w ich codziennej drodze ku świętości. Tylko tak mogą oni stać się dziś świadkami Jezusa zmartwychwstałego i żyjącego pośród was.

i To jest *czas Wieczernika* dla tej biednej ludzkości, tak bardzo wziętej w posiadanie przez duchy zła, popchniętej na drogę przyjemności i pychy, grzechu i nieczystości, egoizmu i nieszczęścia.

Ludzkość musi teraz wejść do *Wieczernika Mojego Niepokalanego Serca:* tam, gdzie jak Mama nauczę ją modlić się i okazywać skruchę, poprowadzę ją do pokuty i nawrócenia, do przemiany serca i życia. We wnętrzu tego Wieczernika, nowego i duchowego, przygotuję ją na przyjęcie daru drugiej Pięćdziesiątnicy, która odnowi oblicze ziemi. To dlatego proszę

dziś, aby Kościół i ludzkość weszły do Wieczernika, jaki Niebieska Mama przygotowała dla was. Okres oczyszczenia i wielkiego ucisku, jaki właśnie przeżywacie, powinien być dla was czasem Wieczernika.

j Wejdźcie do nowego i duchowego Wieczernika Mojego Niepokalanego Serca, aby skupić się na intensywnej i nieustannej modlitwie z waszą Niebieską Mamą, w oczekiwaniu na wypełnienie się wielkiego cudu bliskiej już drugiej Pięćdziesiątnicy.

Vacallo, 26.05.1996, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

574. Druga Pięćdziesiątnica

a Zebrani we wspaniałym Wieczerniku modlitwy i braterstwa świętujecie dziś uroczystość Pięćdziesiątnicy. Przypomnijcie sobie cudowne wydarzenie zesłania Ducha Świętego, pod postacią języków ognistych, w Wieczerniku Jerozolimskim, gdzie apostołowie zgromadzili się na modlitwie ze Mną, waszą Niebieską Mamą.

b Wy również dziś, na modlitwie w duchowym Wieczerniku Mojego Niepokalanego Serca, przygotowujecie się na przyjęcie cudownego daru drugiej Pięćdziesiątnicy.

c – *Druga Pięćdziesiątnica* nadejdzie, aby przynieść ludzkości – która stała się ponownie pogańska i żyje pod potężnym wpływem Złego – pełną komunię życia z jej Panem, który ją stworzył, odkupił i ocalił. Cudowne i duchowe języki ognia oczyszczą serca i dusze wszystkich, którzy ujrzą samych siebie w Światłości Bożej i zostaną przeszyci ostrym mieczem Bożej Prawdy.

d – *Druga Pięćdziesiątnica* przyjdzie, aby poprowadzić cały Kościół na szczyt Jego wielkiego blasku. Duch Mądrości poprowadzi go do doskonałej wierności Ewangelii; Duch Rady będzie mu towarzyszył i pocieszy go w jego uciskach; Duch mocy poprowadzi go do dawania codziennego, heroicznego świadectwa Jezusowi. Przede wszystkim Duch Święty udzieli Kościołowi drogocennego daru jego pełnej jedności i największej świętości. To dopiero wtedy Jezus przyniesie mu Swe Królestwo chwały.

e – *Druga Pięćdziesiątnica* ogarnie serca, aby je przemienić i uczynić wrażliwymi i otwartymi na miłość, pokornymi i miłosiernymi, wolnymi od wszelkiego egoizmu i wszelkiej złośliwości. Wtedy Duch Święty przemieni serca kamienne w serca z ciała.

f – *Druga Pięćdziesiątnica* spali ogniem Boskiej miłości grzechy, które zaciemniają piękno waszych dusz. W ten sposób na nowo powrócą one do pełnej wspólnoty życia z Bogiem, staną się uprzywilejowanym ogrodem Jego obecności. W tym świetlistym ogrodzie rozkwitną wszystkie cnoty, pielęgnowane ze szczególną troską przeze Mnie, waszą niebieską Ogrodniczkę.

g – *Druga Pięćdziesiątnica* ogarnie wszystkie narody, które są bardzo podzielone przez egoizm, własne sprawy i antagonizmy, przeciwstawiające często jednych drugim. W ten sposób rozszerzyły się wszędzie wojny i bratobójcze walki, które rozlały tyle krwi na waszych drogach. Narody staną się wtedy częścią jednej wielkiej rodziny, zgromadzonej i pobłogosławionej obecnością Pana pomiędzy wami.

h Dziś zapraszam was do wejścia do Wieczernika Mojego Niepokalanego Serca, abyście się skupili na modlitwie ze Mną, waszą Niebieską Mamą. W ten sposób razem wzywać będziemy daru Ducha Świętego i razem będziemy oczekiwać zstąpienia drugiej Pięćdziesiątnicy, która odnowi świat i zmieni oblicze tej ziemi.

Valdragone, 27.06.1996, Rekolekcje w formie Wieczernika dla 25 Biskupów i 300 Kapłanów z K. R. M. z Europy, Ameryki, Afryki, Azji i Oceanii

575. Mój matczyny plan

a Jestem szczęśliwa widząc was tu zgromadzonych w stałym Wieczerniku modlitwy i braterstwa – Biskupów i Kapłanów z Mojego Ruchu, przybyłych właśnie ze wszystkich stron świata.

b Nigdy wasza obecność nie była tak liczna jak w tym roku. Nigdy odpowiedź na prośbę waszej Niebieskiej Mamy nie była równie wspaniałomyślna jak w tym roku.

c Patrzę dziś na was z radością Mamy, która czuje, że Jej dzieci słuchają Ją i naśladują.

d Przyłączam się do waszej modlitwy i pogłębiam waszą kapłańską jedność. Jako Mama pomagam wam spotykać się, poznawać, kochać; pogłębiam wasze kapłańskie braterstwo. W ten sposób formuję was do doskonałego odpowiedzenia na Mój matczyny plan.

e – *Mój matczyny plan* polega na zaprowadzeniu was na drogę świętości i ofiary. To dlatego pomagam wam uwolnić się od grzechu i od zła, które jest w was. To dlatego prowadzę was na drogę czystości, miłości i świętości.

To jest Moje zadanie: odsłonić przed wami podstępne zasadzki Przeciwnika Mojego i waszego również. On zwodzi was, aby was wprowadzić na drogę zła i grzechu, nieczystości i niewierności.

Zstępuję więc z Nieba, aby udać się z wami w drogę, na wszystkich drogach świata. Wszystkich was wzywam do wejścia do bezpiecznego schronienia Mojego Niepokalanego Serca, w którym formuję was do najwyższej świętości.

f – *Mój matczyny plan* polega na pocieszaniu was w cierpieniu, na wylewaniu balsamu na każdą ranę, na dawaniu ufności i wielkiej nadziei w waszym zniechęceniu.

O, jakże trudne są dni, które właśnie przeżywacie! To okres zamykający oczyszczenie i wielki ucisk. Całą ludzkością rzeczywiście zawładnęły duchy zła, a Moim Kościołem wstrząsa gwałtowny wicher błędów, podziałów, niewiary i odstępstwa.

Musicie wytrzymać bolesny ciężar tej sytuacji. Jesteście wezwani do niesienia krzyża całego Kościoła. Dlatego będziecie doświadczać jak nigdy dotąd słodkiego umacniania Moją matczyną czułością: w Moich ramionach będziecie pieszczeni i pocieszani przeze Mnie. To dlatego proszę was o wejście na zawsze do bezpiecznego schronienia Mego Niepokalanego Serca.

g – *Mój matczyny plan* polega na towarzyszeniu Kościołowi na jego bolesnej drodze ukrzyżowania i męczeństwa. Posługuję się wami, Moje małe dzieci. Was wezwałam i formowałam przez lata słowami orędzi, które Moje Niepokalane Serce wam dawało.

Bądźcie w Kościele Moją własną matczyną i miłosierną obecnością. Zamknijcie każdą z jego ran; przynieście ulgę w każdym cierpieniu; zbierzcie każdą kroplę jego drogocennej krwi; złóżcie wasz kapłański pocałunek na każdej ranie otwartej i krwawiącej.

Proszę was, kochajcie i pocieszajcie Papieża, który obecnie przeżywa godzinę swej bolesnej ofiary.

Ofiarujcie synowskie wsparcie Biskupom przez waszą miłość i uległość. Bądźcie blisko wszystkich waszych braci Kapłanów, zwłaszcza tych, którzy uginają się pod ciężarem próby, która właśnie doszła do najboleśniejszego szczytu. To dlatego powinniście udać się do bezpiecznego schronienia Mego Niepokalanego Serca.

h *Mój matczyny plan* polega na chronieniu całej ludzkości w bolesnym czasie jej zbawienia. Bliska jest godzina, w której Sprawiedliwość zaślubi Boże Miłosierdzie dla oczyszczenia ziemi. Przygotujcie się do zniesienia cierpienia wielkiej oczyszczającej próby. Jesteście promieniami miłości, która zstępuje z Mojego Niepokalanego Serca dla oświetlenia bolesnych godzin miłosiernej kary.

Oświetlajcie Moją matczyną i miłosierną światłością godziny mroków i wielkiej ciemności, która zstąpiła na świat. Dajcie balsam Mojej matczynej czułości małym, ubogim, grzesznikom, chorym i wszystkim tym, którzy się oddalili.

Chcę żyć w was i działać za waszym pośrednictwem. Środek, jaki ofiarowuję dla zbawienia wszystkich w szczytowym momencie wielkiej próby, to Ja Sama, bo ukazuję się wam wszystkim, Kościołowi i Światu, poprzez was, Moje małe dzieci, które wezwałam i uformowałam dla tego wielkiego zadania, które wam obecnie powierzam.

i Wejdźcie teraz do schronienia Mego Niepokalanego Serca i już nigdy z Niego nie wychodźcie.

j Wyjdźcie z tego Wieczernika w radości i w wielkiej nadziei. Łaski, jakie tu otrzymaliście, były wielkie i uświadomicie je sobie wkrótce.

k Najświętsza Trójca pochyla się życzliwie nad każdym z was. Bóg uczynił wam dar przemiany serca. W miejsce waszych małych serc napełnionych grzechami Ja włożyłam Moje Serce Niepokalane. Bądźcie teraz nowym sercem nowego Kościoła – tego, który Jezus formuje każdego dnia w ogrodzie Swej Boskiej i Miłosiernej Miłości.

l Zstąpcie z tej świętej góry w pokoju i stańcie się wszędzie na świecie narzędziami Mojego pokoju.

m Błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego was oraz wszystkich, którzy są wam drodzy, i wszystkich powierzonych waszej kapłańskiej posłudze.

Dongo (Como), 15.08.1996

Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

576. Popatrzcie w Niebo

a Dziś, umiłowani synowie, żyjcie ze Mną w Raju, dokąd zostałam wyniesiona z duszą i ciałem, aby uczestniczyć w szczególny sposób w chwale Mojego Syna Jezusa.

b – *Popatrzcie w Niebo.* Wasza Niebieska Mama została wzięta do Nieba w tej samej chwili, gdy zamknęła oczy w ziemskim życiu. Otoczona licznymi zastępami anielskimi, które Mnie wychwalały i czciły jako Królową, zostałam wyniesiona do chwały Raju. Najświętsza Trójca pochyliła się życzliwie i została otoczona chwałą, a we Mnie odbiła promienie Swego wiecznego i Boskiego blasku.

Mój Syn Jezus – który już wstąpił do Nieba, aby zasiąść po prawicy Swego Ojca – przyjął Mnie z synowską miłością i radością. Chciał, żebym była przy Nim dla uczestniczenia w Jego królewskiej władzy, na mocy której poddane są Mu wszystkie rzeczy.

W ten sposób stałam się Królową, bo Najświętsza Trójca potwierdziła Moje chwalebne przeznaczenie umiłowanej Córki Ojca, Matki Syna i Oblubienicy Ducha Świętego.

c – *Popatrzcie w Niebo.* W Raju w pełni posługuję się Moją matczyną władzą. Jako Matka jestem u boku Jezusa, aby się wstawiać za wami. Sprawiam, że z Mego Niepokalanego Serca zstępują łaski, które są wam potrzebne, abyście szli ze Mną po bolesnej drodze tych ostatnich czasów.

W ten sposób i wy będziecie mogli dojść tutaj, do Raju, gdzie z Jezusem czeka na was wasza Niebieska Mama. Jestem u boku Jezusa, aby Najświętszej i Boskiej Trójcy ofiarować Moje dzieło matczynego wynagrodzenia.

To dlatego zbieram w kielichu Mego Niepokalanego Serca wszystkie wasze cierpienia, wielkie boleści całej ludzkości w czasie jej wielkiego ucisku i przedstawiam je Jezusowi na znak wynagrodzenia za wszystkie grzechy, które co dnia są popełniane na świecie.

To w ten sposób udało Mi się jeszcze przesunąć czas postanowionej przez Bożą sprawiedliwość kary dla ludzkości, która stała się gorsza niż w czasie potopu.

d – *Popatrzcie w Niebo.* Ujrzycie, jak z Nieba powraca Mój Syn Jezus, na obłokach, w blasku Swej Boskiej chwały. Wtedy ostatecznie dokona się tryumf Mego Niepokalanego Serca w świecie. Dla dokonania tego Boskiego cudu chcę odnieść Mój matczyny tryumf w sercach i w duszach wszystkich Moich dzieci.

To dlatego wzbudziłam w Kościele Mój Kapłański Ruch Maryjny i zaniosłam Mojego małego syna we wszystkie części świata. W nim i poprzez niego ujawniłam Siebie. To dlatego prosiłam go jeszcze, by udał się do miejsc odizolowanych i odległych, by pomóc wam wejść – poprzez wasze poświęcenie się – do bezpiecznego schronienia Mego Niepokalanego Serca. Wtedy i wy – z duszą i ciałem – będziecie żyli w Raju, w którym Ja przebywam, chociaż wasze ciało będzie jeszcze na ziemi. W ten sposób wy także będziecie uczestniczyć w Mojej matczynej chwale. Wtedy i wy przyłączycie się do Mojego dzieła wstawiennictwa i

wynagrodzenia i przygotujecie na modlitwie, w ciszy i cierpieniu, tak oczekiwaną i upragnioną chwilę tryumfu Mego Niepokalanego Serca w największym i chwalebnym tryumfie Mojego Syna Jezusa.

Praga (Republika Czeska), 2.09.1996

577. Zło waszego wieku

a Znajdujesz się tutaj, Mój mały synu, aby poprowadzić Wieczerniki z Biskupami, Kapłanami i wiernymi należącymi do Mojego Ruchu, w narodach wschodniej Europy, które żyły przez tak wiele lat pod straszliwym niewolnictwem komunizmu i otrzymały wyzwolenie dzięki szczególnej interwencji Mojego Niepokalanego Serca.

b Ileż Moje biedne dzieci musiały znieść prześladowań, ucisków, cierpień! Także Mój Kościół był tu uciskany i prześladowany, ogołocony ze swych dóbr, ukrzyżowany i poprowadzony na męczeństwo.

c Jednakże teraz zagraża wam niebezpieczeństwo jeszcze poważniejsze i bardziej podstępne. To ateizm praktyczny, *zło waszego wieku.*

d – *Ateizm praktyczny* rozszerzył się przez fałszywe ideologie, przez sekty, przez błędy, które szerzą się coraz bardziej nawet we wnętrzu Kościoła.

e – *Ateizm praktyczny* doprowadził ludzkość do zbudowania cywilizacji bez Boga, cechującej się oburzającym poszukiwaniem dóbr materialnych, przyjemności, rozrywek, kultem pieniądza i jego wielkiej mocy.

f – *Ateizm praktyczny* zniszczył w wielu pragnienie Boga, doprowadził w znacznym stopniu do odmówienia należnego Mu kultu, aby oddawać go stworzeniom, a nawet szatanowi; doprowadził do życia tak, jak gdyby Bóg nie istniał.

g *Ateizm praktyczny* rozszerzył wszędzie plagę niepohamowanego egoizmu, przemocy, nienawiści i nieczystości. Nieczystość jest proponowana jako wartość i dobro. Szerzą ją wszystkie środki społecznego przekazu. Grzechy nieczyste są przedstawiane jako sposób na wykazanie swej wolności. Dochodzi się nawet do usprawiedliwiania i pochwalania grzechów nieczystych przeciwnych naturze, które wołają o pomstę przed obliczem Boga.

h Świat stał się właśnie ogromną pustynią całą pokrytą błotem. Żyjecie pod jarzmem tego straszliwego niewolnictwa.

i To dlatego jedynie cierpienie miłosiernej kary będzie mogło uwolnić tę biedną ludzkość od wielkiego zła ateizmu praktycznego, rozszerzonego wszędzie.

j Moja matczyna rola polega na udzielaniu wam pomocy w godzinach wielkiej oczyszczającej próby.

k Jako Mama jestem u waszego boku, żeby was strzec i pomagać wam.

l Dlatego właśnie muszę do końca wypełnić Moje dzieło, które rozpoczęłam w tych narodach.

m Ono wypełni się, gdy – wraz z tryumfem Mego Niepokalanego Serca w świecie – zostaniecie całkowicie uwolnieni od wszelkiej formy ateizmu praktycznego, który był największym złem waszego wieku.

Bratysława (Słowacja), 8.09.1996

Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

578. Siłą małych

a Zgromadźcie się, jak kwiaty pachnące miłością i czystością wokół kołyski, w której jestem złożona w chwili Mojego narodzenia.

b Ponieważ jestem mała, spodobałam się Panu.

c Ponieważ jestem mała, zostałam przeznaczona przez Mojego Boga do poprowadzenia armii dzieci przeciw straszliwej armii szatana, armii zbuntowanych duchów i ich potężnych zwolenników.

d Z Moimi małymi dziećmi odniosę Moje największe zwycięstwo.

e – *Siłą małych* zwyciężę wielką moc szatana, który rozszerzył na świecie swe królestwo i zwiódł wszystkie narody ziemi kielichem przyjemności i rozwiązłości. Dlatego właśnie przez Kapłański Ruch Maryjny gromadzę zewsząd Moje małe dzieci. Z radością dostrzegam, że one – w coraz większej liczbie – dają Mi wspaniałomyślną odpowiedź.

f – *Siłą małych* przyprowadzę do Boga tę biedną ludzkość, oszukaną i zwiedzioną przez fałszywe ideologie, szczególnie pochwyconą w pułapkę wielkiego błędu ateizmu.

Szatan, Lucyfer, Wąż starodawny chciał przez to odnowić przed Bogiem swe pełne pychy wyzwanie, prowadząc ludzkość do powtórzenia swego gestu buntu przeciw Panu: *non serviam:* nie będę służył. Dlatego Ja gromadzę w ogrodzie Mego Niepokalanego Serca wielką armię Moich małych dzieci i ofiarowuję je dla doskonałego wypełnienia Woli Ojca Niebieskiego. W nich i przez nie powtarzam Mój gest pokornej i doskonałej uległości wobec Jego Woli, powtarzając Moje *fiat:* niech Twoja Boska Wola się stanie.

g *Siłą małych* uzdrowię tę ludzkość chorą i zranioną grzechem, pychą, przemocą i nieczystością.

To dlatego z łagodną stanowczością prowadzę wszystkie Moje małe dzieci drogami świętości, pokory, miłości i czystości. Ten świat stanie się ogrodem, w którym Pan będzie znowu kochany. Będzie Mu się doskonale służyć i uwielbiać Go. Tak dokona się wielkie, przepowiedziane i wyśpiewane przez Boże Pisma zwycięstwo: «Usta dzieci i niemowląt oddają Ci chwałę, na przekór Twym przeciwnikom, aby poskromić nieprzyjaciela i wroga» (Ps 8,3).

h Błogosławię ten mały naród, który w tych dniach dał tak wiele radości i pociechy Mojemu Niepokalanemu Sercu.

Widziałeś, Mój mały synu, z jak wielkim entuzjazmem kapłani i wierni odpowiedzieli na Moje zaproszenie do uczestniczenia w Wieczernikach. Ileż łask zstąpiło na wiele dzieci tego narodu, w którym Niebieska Mama otrzymuje jedną z największych odpowiedzi na Jej zaproszenie przystąpienia do Kapłańskiego Ruchu Maryjnego, aby stanowić część zwycięskiej armii Moich małych dzieci.

Debreczyn (Węgry), 15.09.1996

Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Bolesnej

579. Uczestniczcie w Mojej boleści

a *Uczestniczcie w Mojej boleści*, synowie umiłowani. Miecz nadal przenika duszę waszej Niebieskiej Mamy. Dzieciom, którym objawiłam się w Fatimie, chciałam ukazać Moje Niepokalane Serce otoczone koroną cierniową, aby dać im pojąć, jak liczne i bolesne są rany, które wywołują krwawienie Mojego Serca Mamy.

b – *Uczestniczcie w Mojej boleści* wy, którzy przez akt waszego poświęcenia zostaliście wezwani do wchodzenia coraz bardziej w schronienie Mego Niepokalanego Serca.

c – *Uczestniczcie w Mojej boleści*, wywołanej przez wielkie rozszerzenie się materializmu i hedonizmu w tych narodach, które przez dziesiątki lat żyły pod bolesnym niewolnictwem ateistycznego komunizmu.

Moje Niepokalane Serce wyjednało wielką łaskę ich uwolnienia. Jednak diabelskie i masońskie moce rozszalały się sprawiając, że w nie także weszło zło, które właśnie zaraziło cały świat, takie jak materializm, oburzające poszukiwanie przyjemności, pieniędzy, nieumiarkowanych i nieprzyzwoitych rozrywek, pornografii i prostytucji. Przez to Moje biedne dzieci są jeszcze bardziej zagrożone i narażone na największe niebezpieczeństwo zatracenia.

d – *Uczestniczcie w Mojej boleści* wywołanej przez upowszechnianie w sposób podstępny i zdradziecki wrogości wobec duchowieństwa. Kościół był tu przez lata prześladowany, więziony, krzyżowany i prowadzony na męczeństwo. Pomiędzy wszystkimi Moimi umiłowanymi synami chcę wspomnieć Kardynała Józefa Mindszenty, który był symbolem i drogocenną ofiarą krwawego prześladowania.

Teraz Kościół jest pozornie wolny, lecz ciągle przeszkadza się Mu w jego misji. Spowodowane to jest przez szerzenie ateizmu praktycznego, sekty, obojętność i nihilizm młodzieży, która tak jest uprzedzona do religii, że zbyt rzadkie są nowe powołania do życia zakonnego i kapłańskiego.

e – *Uczestniczcie w Mojej boleści,* bo masoneria dominuje tutaj swą ukrytą mocą. Prowadzi ona do rozprzężenia obyczajów, do utraty zmysłu moralnego, do pochwalania swobody seksualnej, do zniszczenia rodziny przez rozwody, kontrolę urodzin i aborcję, która jest coraz bardziej upowszechniana i uprawomocniana.

Rozumiecie zatem, że upadek komunizmu – który przyszedł tu w 1989 r., przez szczególne działanie Mego Niepokalanego Serca – był jedynie znakiem i zapowiedzią Mego pełnego i największego zwycięstwa.

f Zwycięstwo nadejdzie wraz z upadkiem ateizmu praktycznego w całym świecie, wraz z pokonaniem sił masońskich i szatańskich, ze zniszczeniem wielkiej mocy zła i z pełnym tryumfem Boga w świecie – już całkowicie oczyszczonym przez wielką miłosierną karę. To dlatego zapraszam was do dziecięcego oddania się, do ufności i do wielkiej nadziei.

g Moje Niepokalane Serce jest waszym bezpiecznym schronieniem, w którym pocieszam was i bronię, strzegę i przygotowuję do przeżycia godzin, które was czekają, a za którymi tęsknicie – godzin tryumfu Boskiego miłosierdzia w świecie.

Zagrzeb (Chorwacja), 20.09.1996

580. Nie lękaj się, mała trzódko

a Jakże zadowolona jestem z Wieczernika, który tu prowadziłeś z kapłanami i wiernymi należącymi do Mego Ruchu, któremu przewodniczył Kardynał Arcybiskup, którego bardzo kocham i strzegę.

b Ileż cierpień musiały znieść Moje dzieci w tym narodzie, w którym Mój Przeciwnik rozszalał się, przynosząc mu bolesne doświadczenie przemocy i wojny! Zadziałałam, by przynieść im wielki dar wyzwolenia i pokoju. Jednak czekają was prześladowania jeszcze poważniejsze.

c – *Nie lękaj się, mała trzódko*. Spodobało się Ojcu Niebieskiemu dać wam królestwo Mojego Niepokalanego Serca.

Ukazałam się wam, a wy przyjęliście Mnie ze wspaniałomyślnością Moich małych dzieci. Teraz mogę was prowadzić drogą czystości, miłości, świętości, praktykowania wszelkich cnót, które Ja uprawiam jak niebieska Ogrodniczka w świetlistym ogrodzie waszych dusz. W ten sposób codziennie ofiarowuję was jako dary ofiarne, wynagradzające Bożej Sprawiedliwości, aby na świat mogła się rozlać oczyszczająca Łaska Jego Boskiego Miłosierdzia.

d – *Nie lękaj się, mała trzódko.* Wasza Niebieska Mama uczyniła wam dar gromadząc was ze wszystkich stron w zwycięskiej armii. Nadeszła godzina decydującej walki. Władza szatana osiągnęła teraz szczyt i obecnie także w Kościele prowadzi on do zrealizowania tego, na co zezwolił mu Pan dla bolesnego oczyszczenia Kościoła. Godziny, które przeżyjecie, należą do najważniejszych, bo wszystkie wydarzenia, które wam przepowiedziałam, znajdą wypełnienie.

e *Nie lękaj się, mała trzódko.* Jezus zgromadził was w niebiańskiej zagrodzie Swej Boskiej Miłości. On prowadzi was do doskonałego wypełnienia Woli Ojca. Jezus chce, byście otoczyli Go chwałą. Nadeszła godzina, w której Jezus zostanie przez was doskonale otoczony chwałą. Wy jesteście pociechą w Jego opuszczeniu. Wy jesteście głęboką radością Jego Boskiego Serca.

f – *Nie lękaj się, mała trzódko.* Wy jesteście Moimi małymi dziećmi. Gromadzę was ze wszystkich stron ziemi na wielką bitwę pomiędzy Bogiem i szatanem, pomiędzy siłami dobra

i siłami zła. Pan zwycięży za pośrednictwem Mnie, Swojej małej Służebnicy. Ja zwyciężę dzięki wam, Moje małe dzieci.

g Niech to, co stało się w tym narodzie, będzie dla was wszystkich znakiem. Z powodu jego wierności Jezusowi, waszej Niebieskiej Mamie, Kościołowi i Papieżowi szatan rozszalał się przeciw niemu, próbując go zniszczyć. W tym celu połączyły się wszystkie siły szatańskie i masońskie. Jednak Ja Sama wyznaczyłam godzinę ich upadku. To samo stanie się na całym świecie dla ludzkości. Dlatego też zapraszam was do ufności i do wielkiej nadziei.

h – *Nie lękaj się, mała trzódko.* Została wam powierzona misja doprowadzenia do tryumfu Mego Niepokalanego Serca w świecie.

Tokio (Japonia), 13.10.1996,

Rocznica ostatniego objawienia w Fatimie, Wieczernik dla Kapłanów z K. R. M. w Japonii

581. Wielki znak

a Z wielką radością patrzę na was, Kapłani należący do Mego Kapłańskiego Ruchu w Japonii, którzy przybyliście tu przeżyć ze Mną te dni w formie stałego Wieczernika modlitwy i braterstwa.

Kończycie ten Wieczernik dziś, gdy wspominacie rocznicę Mego ostatniego objawienia się w Fatimie, potwierdzonego cudem słońca.

b *Wielki znak* pojawił się na niebie: *signum magnum.*

To Ja jestem wielkim znakiem, który pojawił się na niebie: Ja jestem Niewiastą obleczoną w słońce, z księżycem pod stopami i z koroną z dwunastu gwiazd wokół Mojej głowy.

c – *Wielki znak* w straszliwej walce z wszelkimi siłami zła, które się sprzymierzyły przeciw Bogu i Jego Chrystusowi.

d Dlatego też obok wielkiego znaku Niewiasty obleczonej w słońce ukazuje się również znak czerwonego Smoka, starodawnego węża, szatana, który teraz ujawnia się z całą swoją niezwykłą mocą.

e Wydaje się, że wielki Smok osiągnął zwycięstwo, bo doprowadził ludzkość do zbudowania cywilizacji bez Boga; rozszerzył wszędzie kult pieniędzy i przyjemności; zwiódł umysły przez pychę i błędy; zdeprawował dusze grzechem i złem; zatwardził serca przez egoizm i nienawiść; zepsuł wszystkie narody ziemi kielichem rozwiązłości i nieczystości. Szatanowi udało się wprowadzić swe złośliwe panowanie na całym świecie.

f Jednak w walce, która rozgorzała w tych ostatnich czasach pomiędzy Niebem i ziemią, pomiędzy Duchami Niebieskimi i demonami, pomiędzy Niewiastą i smokiem, ukazuję się Ja jako wielki znak Mego największego zwycięstwa.

g – *Wielki znak* zwycięstwa Boga nad wszelką formą ateizmu teoretycznego i praktycznego, zwycięstwa dobra nad wszelką formą zła i grzechu; miłości – nad wszelką formą przemocy i nienawiści; prawdy – nad wszelką formą błędu i fałszu.

Dla tego wielkiego zwycięstwa uformowałam Sobie Moją armię z wszystkich małych dzieci, które we wszystkich częściach świata odpowiadają Mi «tak». Poprzez Mój Kapłański Ruch Maryjny wysłałam Moje zaproszenie do najdalszych zakątków ziemi i uformowałam Sobie Moją zwycięską armię.

Nawet w tym wielkim narodzie, prawie całkowicie pogańskim, Moje małe dzieci odpowiedziały Mi radośnie i z wielką wspaniałomyślnością. Moje Serce Mamy drży z miłości i czułości wobec nich. Otwieram też dla nich drogę zbawienia. Wraz z tryumfem Mego Niepokalanego Serca wejdą do jedynej Owczarni, której Mój Syn Jezus jest dobrym pasterzem.

h – *Wielki znak* światłości w tych czasach ogromnej ciemności.

To dlatego zapraszam was do kroczenia drogą modlitwy i pokuty, ufności i waszego największego wyrzeczenia. Jeszcze jeden raz wysłałam do was Mojego małego syna, żeby wam przynieść dar Mojej matczynej czułości. Przez niego ofiarowuję waszemu Kościołowi i Ojczyźnie niezawodny znak Mojego towarzyszenia wam i matczynej opieki.

i Was wszystkich oraz tych, którzy są wam drodzy, i tych, którzy są powierzeni waszej posłudze błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Nagasaki (Japonia), 18.10.1996, Święto św. Łukasza, Ewangelisty

582. W tym mieście

a Dziś kończysz podróż po całej Japonii, gdzie mogłeś ujrzeć cuda miłości i miłosierdzia Mego Niepokalanego Serca. Kończysz ją akurat *w tym mieście*, które wasza Niebieska Mama szczególnie kocha.

b – *W tym mieście* rozpoczęło się dzieło ewangelizacji św. Franciszka Xavier, wielkiego apostoła i misjonarza, który otwarł drogę dla pierwszego ogłoszenia Ewangelii na tym odległym kontynencie.

c – *W tym mieście* zostało zamęczonych dwudziestu sześciu Moich synów, heroicznych świadków Chrystusa, któremu ofiarowali życie na ołtarzu Mego Niepokalanego Serca. Ty też odprawiłeś Mszę św. w Sanktuarium wzniesionym w miejscu ich straszliwej egzekucji.

d – *W tym mieście* żył Mój syn, św. Maksymilian Kolbe, i tu właśnie zbudował osadę Niepokalanej, która jeszcze dziś przynosi Moją jaśniejącą obecność wielu Moim japońskim dzieciom, które tak bardzo Mnie kochają i czczą.

e – *W tym mieście* wybuchła również bomba atomowa, wywołując dziesiątki tysięcy ofiar, które zmarły w ciągu kilku chwil. To kara i straszliwy znak tego, co może zrobić człowiek, kiedy – po oddaleniu się od Boga – staje się niezdolny do miłości, pobożności i miłosierdzia. Tym może stać się świat, jeśli nie przyjmie zaproszenia do nawrócenia i do powrotu do Pana. Z tego miejsca ponawiam Moje pełne lęku wołanie do wszystkich narodów ziemi.

f – *W tym mieście* ukazuję Moje macierzyńskie dzieło zbawienia i miłosierdzia. Znowu zapraszam wszystkie Moje dzieci do przemierzenia drogi, którą w tych czasach wyznaczyłam przez orędzia włożone w serce Mojego małego syna.

Chciałam, abyś tutaj był, abyś mógł ofiarować temu miastu i całej Japonii bezpieczne schronienie Mego Niepokalanego Serca. Wejdźcie wszyscy do tego schronienia.

g Dzięki temu Ja będę was chronić i strzec, gdy przyjdzie na was wielki i straszny dzień Pana.

Seul (Korea), 31.10.1996,

Ćwiczenia duchowe w formie Wieczernika dla Kapłanów należących do K. R. M. w Korei

583. Ziemia błogosławiona i zagrożona

a Jakże pocieszacie Mnie wy, umiłowani synowie, gdy widzę was, przybyłych tu z tak wielu stron Korei, zgromadzonych, aby przeżyć te dni w stałym Wieczerniku modlitwy i braterstwa, pod życzliwym spojrzeniem waszej Niebieskiej Mamy. Przyłączam się do waszej modlitwy i umacniam więzy waszej jedności kapłańskiej.

b Miłujcie się wzajemnie, jak Jezus was umiłował. Realizujcie Jego nowe przykazanie, abyście stali się jedno i w ten sposób byli radością i pociechą dla przeszytego Serca Mojego Syna Jezusa.

c Nieście w waszych sercach i w waszych modlitwach potrzeby, lęki i obawy waszego Kościoła i waszej ojczyzny Korei, tej ziemi pobłogosławionej przeze Mnie i tak zagrożonej.

d – To *ziemia błogosławiona*, bo Mój Kościół rozwija się i szerzy dzięki krwi męczenników, która stała się urodzajnym zasiewem wielu nowych chrześcijan.

e – To *ziemia błogosławiona*, bo wierni są gorliwi w wierze, żarliwi w modlitwie i zjednoczeni ze swoimi pasterzami. Tu szczególnie Mnie kochają, przyzywają i uwielbiają, zwłaszcza mali, prości, ubodzy, pokorni. Pomiędzy nimi wzrastają liczne powołania do życia zakonnego i kapłańskiego.

f – To *ziemia zagrożona*, bo i tutaj szerzą się błędy oddalające od prawdziwej wiary, a sekty, które przedstawiają poważne zagrożenie dla wielu wiernych, bardzo się rozwijają.

g Zapraszam was, Kapłani, umiłowani synowie, do wielkiej jedności z Papieżem i Biskupami zjednoczonymi z Nim. Słuchajcie i idźcie za Magisterium Kościoła hierarchicznego, aby oprzeć się podstępnym zasadzkom błędu i niewierności.

h Szerzcie odważnie słowa Ewangelii i formujcie wiernych do wzrostu w wierze przez dynamiczną katechezę, tak potrzebną dziś Kościołowi żyjącemu w Korei.

i Przede wszystkim proszę was, Moi umiłowani synowie, abyście byli gorliwi w kapłańskiej posłudze, wytrwali w modlitwie, żarliwi w miłości do Jezusa Eucharystycznego, który musi się stać centrum waszego apostolstwa i wielką miłością waszego życia. Bądźcie otwarci na potrzeby ubogich, pokornych, małych, a zwłaszcza tych Moich dzieci, które żyją w ciemnościach pogaństwa i nie znają jeszcze światła prawdy i zbawienia danego wam przez Mojego Syna Jezusa.

j – To *ziemia zagrożona* w dziedzinie pokoju i jedności. Naród ten został podzielony i rozłączony. Zniósł ciężar krwawej próby bratobójczej wojny i jeszcze dziś wielkie jest niebezpieczeństwo zagrażające jego spokojowi i pokojowi.

k Wy, Kapłani poświęceni Memu Niepokalanemu Sercu, bądźcie narzędziami Mojego pokoju i matczynego towarzyszenia temu narodowi, który tak Mnie bardzo kocha, przyzywa i otacza chwałą.

l Korea jest ziemią, którą szczególnie kocham i ochraniam. To jest ogród, w którym Niebieska Mama daje nadzwyczajne znaki Swej stałej obecności pomiędzy wami. Prowadzę was drogą jedności i pokoju. Jedność i pokój przyjdą do Kościoła w waszej ojczyźnie jako szczególny dar Mego Niepokalanego Serca.

m Wyjdźcie z tego Wieczernika w radości i rozgłaszajcie wszędzie Moje zaproszenie do waszego poświęcenia się Mojemu Niepokalanemu Sercu, abyście żyli w ufności i w wielkiej nadziei.

n Niech za waszym pośrednictwem pociecha Mojej matczynej obecności dojdzie także do Moich dzieci w Korei Północnej, w Chinach, w Wietnamie i na całym tym ogromnym kontynencie azjatyckim, w wielkiej części jeszcze pogańskim, lecz prowadzonym właśnie przez waszą Niebieską Mamę na drogę prawdy i zbawienia.

o Was wszystkich – wraz z tymi, którzy są wam drodzy i tymi, którzy są powierzeni waszej posłudze – błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Mediolan, 8.12.1996

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

584. Z radością i ogromną nadzieją

a Patrzcie dziś *z radością i ogromną nadzieją* na waszą Niepokalaną Mamę. *Z radością*, bowiem Ja jestem przyczyną waszej radości. W ten sposób wzywacie Mnie w modlitwie, którą tak lubię – w Litanii Loretańskiej. W tym dniu zapraszam was do popatrzenia na Mnie z radością.

b – *Z radością* kontemplujecie Mnie w światłości Mojego Niepokalanego Poczęcia.

Jako przeznaczoną od całej wieczności do stania się Matką Wcielonego Słowa Najświętsza Trójca zachowała Mnie od wszelkiego grzechu, w tym od grzechu pierworodnego, który wszelkie stworzenie zaciąga w chwili ludzkiego poczęcia. W ten sposób widzicie we Mnie odblask pierwotnego planu Ojca, który stworzył człowieka na Swój obraz i dla Swej największej chwały. Ojciec Niebieski pochyla się nade Mną ze szczególną życzliwością.

c – *Z radością* patrzycie na Mnie jako na dziewiczą Matkę Słowa, które stało się człowiekiem w Moim najczystszym łonie.

Mój Syn Jezus zrodził się ze Mnie, aby stać się waszym Zbawicielem i waszym Odkupicielem. W Nim samym cała ludzkość ma możliwość wyzwolenia się z niewoli grzechu, aby dojść do komunii życia i miłości z Niebieskim Ojcem.

d – *Z radością* ujawniam się wam, cała napełniona Duchem Świętym, który jednoczy się z Moją duszą przez prawdziwą więź oblubieńczej miłości. Jedynie przez Jego działanie dochodzi we Mnie do ludzkiego poczęcia Boga, który stał się człowiekiem. Jedynie przez Boskie działanie Ducha Świętego staję się Matką Boga.

Jako umiłowana Córka Ojca, Matka Syna i Oblubienica Ducha Świętego mogę naprawdę stać się przyczyną waszej radości.

e Popatrzcie też dzisiaj na Mnie *z ogromną nadzieją.*

f – Spoglądajcie *z ogromną nadzieją* w tych dniach, kiedy ludzkość przeżywa bolesne doświadczenie swego oddalenia od Boga, po zbudowaniu cywilizacji bez Boga, w której Jego Prawo jest stale gwałcone i otwarcie odrzucane. Przyszły dla niej godziny wielkiej próby i miłosiernej kary. Jako Mama jestem więc tu w sposób stały i pełen mocy, aby jej pomagać na jej drodze nawrócenia i powrotu do Pana. Całej ludzkości otwieram drzwi Mego Niepokalanego Serca, *bezpiecznego schronienia*, do którego powinna ona wejść dla swojego zbawienia.

g – *Z ogromną nadzieją* Kościół patrzy na Mnie, kiedy przeżywa oczyszczającą godzinę Swego największego kryzysu. Ogarnięty jest oparami szatana, rozdarty w swej jedności, zaciemniony w swej świętości, zagrożony utratą wiary i wielkim odstępstwem. To dlatego ujawniam się Kościołowi z czułością i miłosierdziem Mojej macierzyńskiej miłości i w ten sposób Ja sama pomagam mu, pocieszam w bolesnych chwilach jego oczyszczenia.

h Moja obecność w Kościele staje się od tej chwili coraz silniejsza, stała i bardziej widoczna. W Kapłańskim Ruchu Maryjnym cały Kościół ujrzy nadzwyczajną pomoc, jaką Jego Niebieska Mama ofiarowuje mu dla prowadzenia go do bezpiecznego schronienia Jej Niepokalanego Serca, w którym pozna on świetlistą godzinę swej drugiej Pięćdziesiątnicy.

i – *Z ogromną nadzieją* patrzcie na Mnie wy, Moje małe dzieci, tak doświadczone i zranione, uderzone gwałtownym wichrem wielkiego ucisku.

j Przyjdźcie do Mnie, wszystkie Moje małe dzieci. Przyjdźcie do Mnie, bo potrzebujecie pociechy, zachęty, opieki, obrony i ocalenia przez waszą Niebieską Mamę.

k To dlatego zbudowałam wam arkę nowego przymierza, do której musicie wejść, by dojść do nowych, czekających was czasów.

l Dziś znowu zapraszam was wszystkich do wejścia *z radością i ogromną nadzieją* do bezpiecznego schronienia Mego Niepokalanego Serca.

Dongo (Como), 24.12.1996, Święta Noc

585. Bóg z nami

a Przeżywajcie ze Mną tajemnicę tej Świętej Nocy, w ciszy, na modlitwie i w oczekiwaniu.

b Uczestniczcie w głębokiej radości waszej Niebieskiej Mamy, która się przygotowuje, by dać wam Swe Boskie Dzieciątko.

c Syn, który rodzi się ze Mnie, jest także Moim Bogiem. Jezus jest jedynym Synem Ojca. On jest Słowem, przez które wszystko zostało stworzone, Światłością zrodzoną ze Światłości, Bogiem zrodzonym z Boga. Jest współistotny Ojcu. Jezus jest poza czasem: jest wieczny. Jako Bóg nosi w Sobie pełnię wszelkiej doskonałości. Przeze Mnie ten Bóg stał się prawdziwie człowiekiem. W Moim dziewiczym łonie doszło do Jego ludzkiego poczęcia.

d W tę Świętą Noc On rodzi się ze Mnie w grocie ubogiej i pustej. Zostaje złożony w zimnym żłobie. Adoruje Go Jego Matka i przybrany ojciec. Otacza Go pokorna obecność pasterzy, uwielbia niebiański zastęp Aniołów, którzy śpiewają hymn chwały dla Boga i pokoju dla ludzi przez Niego kochanych i zbawionych.

e Pochylcie się ze Mną, by adorować Dzieciątko Jezus, które właśnie się rodzi. To Emmanuel, *to Bóg z nami.*

f – *To Bóg z nami*, bo w Boskiej Osobie Jezusa jednoczy się natura Boska z naturą ludzką. W Słowie wcielonym realizuje się istotowa jedność tego co Boskie z tym, co ludzkie. Jako Bóg Jezus jest ponad czasem i przestrzenią. Jest niezmienny i nie podlega cierpieniu. Jednak jako człowiek Jezus wchodzi w czas, przyjmuje ograniczenie przestrzenią, poddaje się całej wrażliwości natury ludzkiej.

g – *To Bóg z nami*, który stał się człowiekiem dla naszego zbawienia. W tę świętą noc rodzi się dla wszystkich Zbawiciel i Odkupiciel.

Kruchość tego Boskiego Dzieciątka staje się lekarstwem na wszelką ludzką słabość. Jego płacz przynosi ulgę wszelkiemu cierpieniu. Jego ubóstwo stanowi bogactwo dla wszelkiej nędzy. Jego cierpienie niesie pociechę wszystkim uciśnionym. Jego słodycz jest nadzieją dla wszystkich grzeszników. Jego dobroć staje się zbawieniem dla wszystkich zgubionych.

h – *To Bóg z nami*, który stał się Odkupieniem i ucieczką dla całej ludzkości.

i Wejdźcie wraz ze Mną do świetlistej groty Jego Boskiej Miłości. Pozwólcie Mi położyć was w słodkiej i łagodnej kołysce Jego Serca, które właśnie zaczęło bić.

j Pochylcie się ze Mną w ekstazie nadludzkiej szczęśliwości, by usłyszeć pierwsze uderzenia tego Serca. Posłuchajcie Boskiej harmonii wyrywającej się z niego w niebiańskich nutach miłości, radości, pokoju, których świat nigdy nie znał. To śpiew, który powtarza człowiekowi odwieczny i najsłodszy rytm miłości:

«Kocham cię, kocham cię, kocham cię.»

k Każde z Jego uderzeń jest nowym darem miłości dla wszystkich. Posłuchajcie ze Mną Jego pierwszych uskarżających się kwileń. To są łzy dziecka, które właśnie się narodziło. To jest cierpienie Boga, który niesie na Sobie całe cierpienie świata.

l – *To Bóg z nami,* bo nawet w Swej ludzkiej kruchości Jezus jest prawdziwym Bogiem. Jezus Chrystus jest Bogiem ponad zmiennością czasu i historii: On jest ten sam, wczoraj, dziś i na wieki.

m W tym roku, w którym Kościół zaprasza was do kontemplowania tajemnicy Chrystusa, wejdźcie wszyscy do schronienia Mego Niepokalanego Serca.

n Jako Mama zapraszam was do zrozumienia wielkiego daru tej Świętej Nocy. Ojciec tak umiłował świat, że dla jego zbawienia dał mu Swego Jedynego Syna. Duch Święty uczynił płodnym Moje dziewicze łono, bo Syn, który zrodził się ze Mnie, jest drogocennym Owocem jedynie Jego Boskiego działania Miłości. Wasza Niebieska Mama udzieliła Swej matczynej zgody, by mógł się dokonać Boży cud tej świętej nocy.

o Synowie umiłowani, pochylcie się wraz ze Mną, aby ucałować Moje Dzieciątko, które właśnie się narodziło. Kochajcie Je, adorujcie, dziękujcie Mu, bo to kruche Dziecko jest Bogiem, który stał się człowiekiem, jest Emmanuelem: *Bogiem z nami.*

Mediolan, 31.12.1996, Ostatnia noc roku

586. Módlcie się i wynagradzajcie

a Zapraszam was do spędzenia ostatnich godzin tego roku w skupieniu na modlitwie ze Mną, w ciszy, w duchu wstawiennictwa i wynagrodzenia.

b *Módlcie się i wynagradzajcie.*

c – *Módlcie się*, aby otrzymać od Pana, przez matczyne wstawiennictwo Mego Niepokalanego Serca, łaski, jakich potrzebujecie w tych dniach zamykających oczyszczenie i wielki ucisk. Z tym rokiem wchodzicie w czas bezpośredniego przygotowania wielkiego Jubileuszu roku 2000. To szczególne przygotowanie – do którego Papież was przynagla przez swój list apostolski „Tertio Millennio Adveniente" – jest po to, abyście zrozumieli, że ta data jest ważna i znacząca dla Kościoła oraz dla całej ludzkości.

d Ta data powinna mieć wielkie znaczenie dla was, bo Ja zapowiedziałam wam z wyprzedzeniem związany z tą datą tryumf Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

e – *Trwajcie na modlitwie* w zażyłym związku wiary z waszą Niebieską Mamą, która wypełnia matczyne dzieło wstawiennictwa dla wszystkich Swoich dzieci.

f Proszę was o nieustanną modlitwę: pokorną, wytrwałą i ufną. Jeszcze raz ponawiam Moją prośbę o szerzenie wszędzie Wieczerników modlitwy i braterstwa. Niech szerzą się Wieczerniki pomiędzy Kapłanami, którzy są synami Mojej szczególnej miłości, i pomiędzy wiernymi świeckimi.

g Oczekuję wspaniałomyślnej odpowiedzi małych dzieci, abym mogła je chronić i strzec od wielkiej niegodziwości, która zaraziła cały świat. Proszę młodych o gromadzenie się w Wieczernikach, by weszli w nowe czasy, które dla nich przygotowałam. Niech przede wszystkim chrześcijańskie rodziny gromadzą się w tych Wieczernikach, abym je mogła wspomagać w życiu w doskonałej wspólnocie miłości, zawsze otwarte na dar życia, który powinien być chciany, strzeżony i broniony.

h – *Módlcie się*, aby otrzymać wielki dar drugiej Pięćdziesiątnicy, o którą błagacie i której oczekujecie. Duch Święty da światu pełne i doskonałe świadectwo o Jezusie.

i Jezus Chrystus powinien być przyjęty, kochany, adorowany i naśladowany przez całą ludzkość jako wasz jedyny Odkupiciel i Zbawca.

Duch Święty otworzy umysły i serca wszystkich na przyjęcie światła Prawdy. Dzięki temu będzie już tylko jedna owczarnia pod jednym Pasterzem.

j – *Wynagradzajcie* za grzechy tej biednej ludzkości, która znajduje się całkowicie pod jarzmem Mojego Przeciwnika. Zobaczcie, jak ona odrzuciła Boga! Zbudowała cywilizację pogańską, wzniesioną na oburzającym poszukiwaniu przyjemności i materialnego dobrobytu. Prawo Pana zostało całkowicie obalone i nawet najpoważniejszy nieporządek moralny jest uprawomocniony.

Pycha zwiodła umysły, nieczystość zepsuła serca, ciemności grzechu i zła zaciemniły dusze. Obecnie ta biedna ludzkość dotknęła dna swej nędzy. Już nie uda jej się odzyskać sił, chyba że podniesie ją wielkie miłosierdzie. Módlcie się, aby przyszedł na świat wielki cud Bożego Miłosierdzia.

k – *Wynagradzajcie* za niewierności tak wielu synów Kościoła. Brak wiary szerzy się pomiędzy samymi Pasterzami. Stado zostało dotknięte gwałtownym wichrem odstępstwa. Błędy są rozszerzane, przekazuje się je i podąża za nimi. Wszędzie szerzą się sekty.

l – *Wynagradzajcie* za Moje biedne dzieci: za grzeszników. Proszę was o to, o co prosiłam troje dzieci, którym objawiłam się w Fatimie. Czy chcecie ofiarować wasze życie w duchu modlitwy i wynagrodzenia za zbawienie wszystkich grzeszników, szczególnie za tych, którzy najbardziej potrzebują Bożego miłosierdzia? Ze Mną uformujecie więc wielką sieć miłości i ocalenia, rozciągniętą na cały świat.

To jest arka nowego przymierza, bezpieczne i oczekiwane schronienie, do którego powinni wejść ludzie oddaleni, ateiści, grzesznicy, ubodzy, chorzy, zrozpaczeni, aby wszyscy mogli cieszyć się światłem, pokojem, radością, którą może wam dać jedynie Niepokalane Serce waszej Niebieskiej Mamy.

m W tych trzech latach dzielących was od wielkiego Jubileuszu, jak nigdy będzie się ukazywać Kościołowi i ludzkości – w sposób coraz mocniejszy – że Moje Niepokalane Serce jest waszym bezpiecznym schronieniem.

Proszę was o spędzenie ostatnich godzin tego roku nie w rozproszeniu i na rozrywkach, lecz ze Mną, na modlitwie i w skupieniu.

n – *Módlcie się i wynagradzajcie,* Moi umiłowani synowie. Wasza Niebieska Mama sprawia, że zstępują na was Jej świetliste promienie czystości i świętości. Przygotowuję was na przyjęcie nowych dni, które was czekają jako dar łaski i miłosierdzia, bo za waszym pośrednictwem Moje Niepokalane Serce chce osiągnąć Swój zapowiadany tryumf.

ROK - 1997

XXV. JEZUS CHRYSTUS JEST JEDYNYM ZBAWICIELEM*(1997)*

Mediolan 1.01.1997, Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki, Maryi i światowy dzień modlitw o pokój

587. Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem

a Dzisiaj rozpoczynacie nowy rok świętując uroczystość waszej Mamy Niebieskiej i rozważacie tajemnicę Mego Bożego macierzyństwa. Jestem prawdziwą Matką Boga, gdyż Syn, któremu dałam ciało i krew przez Jego ludzkie poczęcie, jest Słowem odwiecznym Ojca, jest prawdziwym Bogiem.

b *Na początku było Słowo,* to znaczy od wieczności Słowo jest w łonie Ojca jako Jego Syn Jednorodzony, zrodzony, nie stworzony, Jemu współistotny. Jest Bogiem wszechmogącym, wszechwiedzącym, wiecznym.

c *Słowo było u Boga* jako Jego Obraz doskonały, odblask Jego chwały, Słowo wieczne i istniejące – Syn, w którym za zawsze Ojciec ma upodobanie.

d *Słowo było Bogiem.* Przez Nie wszystko zostało stworzone; każda rzecz, która istnieje we wszechświecie nosi Jego niezatarte znamię.

e *Słowo stało się ciałem i przyszło zamieszkać pośród nas.* Zostałam wybrana na Matkę, aby dać ludzką naturę Słowu. Stałam się w ten sposób prawdziwą Matką Boga.

f Mój Syn Jezus, na kilka chwil przed śmiercią, dał Mnie jako Matkę wam wszystkim. Spełniam Moje macierzyńskie zadanie wobec was, prowadząc was do zrozumienia tajemnicy Jego Boskiej Osoby.

g *Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem.*

h *Jest Bogiem z nami.*

W tajemnicy świętego Narodzenia rozumiecie, jaką miarę uniżenia się Bóg wybrał, aby zjednoczyć się z wami wszystkimi. Przyjął ludzką naturę. Narzucił sobie ograniczenie czasu i przestrzeni. Narodził się jak każde inne stworzenie. Został złożony w żłobie. Żył według rytmu każdego bytu ludzkiego. Stał się dzieckiem, jak wy. Wzrastał w wieku dziecięcym i młodzieńczym. Doznawał wszystkich wam właściwych uczuć. Był wrażliwy na miłość, a ranił Go ból. Cieszył się z powodu przyjaciół, cierpiał z powodu nieprzyjaciół.

i *Jest Bogiem z nami.*

Wybrał solidarność z nami we wszystkim, za wyjątkiem grzechu, z miłości, którą Bóg ma do Swoich stworzeń. Przez Boga stał się człowiekiem, aby stać się *jedynym Zbawicielem człowieka.* I tak zostałam powołana do tego, aby stać się Matką Odkupiciela, zjednoczoną w sposób szczególny z Nim w bolesnym dziele waszego zbawienia.

j *Jest Bogiem w nas.*

Drogocennym owocem Jego zbawczego dzieła jest powrót człowieka do pełnej wspólnoty życia z Bogiem. Bóg może żyć w was ze Swoją miłością, Swoją Łaską, ze Swoim własnym życiem. Bóg stał się człowiekiem, aby żyć w życiu każdego człowieka. W ten sposób ludzkość jest ponownie prowadzona do pełnej jedności ze swoim Stwórcą i Zbawicielem.

k Moje matczyne zadanie polega na doprowadzeniu was wszystkich do Jezusa Chrystusa, waszego Boga i Odkupiciela. Tylko dzięki temu ludzkość będzie mogła cieszyć się nieocenionym dobrodziejstwem pokoju.

Jezus jest waszym pokojem: pokojem między Bogiem i ludzkością; pokojem między wami wszystkimi wezwanymi do tego, abyście byli dziećmi Boga, które mają stanowić jedną rodzinę.

l Pokój jest owocem miłości. Pokój rodzi się z dobrej woli. Pokój prowadzi do zgody i do braterstwa wszystkich.

m Dla utworzenia prawdziwego pokoju jest konieczne przyjęcie Jezusa Chrystusa, który jest Królem pokoju.

«Tym, którzy Je przyjęli, Słowo dało moc, byśmy się stali dziećmi Bożymi: tym, którzy wierzą w Jego Imię, którzy nie z woli krwi ani z woli ciała, ani z woli człowieka, lecz przez Boga zostali zrodzeni.» (J 1,12-13)

n W ciągu tego roku, w którym rozpoczynacie przygotowanie duchowe do wielkiego Jubileuszu, zapraszam was do podążania za Mną drogą bardzo głębokiego zrozumienia tajemnicy Jezusa Chrystusa, prawdziwego Boga i Króla wiecznej chwały.

o *Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem.*

p Jego Słowo, zawarte w Ewangelii, prowadzi was do zbawienia, jest bowiem słowem Prawdy i Życia. Doprowadzę was do pełnego zrozumienia Jego Boskiego Słowa; sprawię, że pokochacie Ewangelię Mego Syna Jezusa i będziecie nią żyli.

q Chcę doprowadzić was do miłowania Jezusa, Moim własnym Sercem Mamy. W tym celu proszę was o poświęcenie się Memu Niepokalanemu Sercu. Tak Ja przygotuję was do przyjęcia Go z radością, kiedy Jezus Chrystus powróci w blasku Swojej chwały.

r Wtedy także wy, Moje małe dzieci, będziecie mogły zobaczyć Jego chwałę, chwałę Jednorodzonego Ojca, pełnego łaski i prawdy. (J 1,14)

s W tym dniu patrzę na was ze szczególną matczyną miłością i błogosławię was wszystkich w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Vacello (Szwajcaria) 2.02.1997, Święto Ofiarowania Pańskiego. W przeddzień podróży do Ameryki Południowej

588. Na drodze błogosławieństw

a Patrzcie na Mnie w chwili, gdy ofiarowuję w Jerozolimskiej Świątyni dziecię Jezus. Jest tak mały, delikatny, kruchy. Zaledwie przed 40 dniami się narodził. Niosę Go w Moich

ramionach, przyciskam Go z miłością do serca. Wpatruję się w ekstazie w Jego oczy, które patrzą na Mnie i ogarniają Mnie Swoim Boskim światłem.

b Tak wchodzę prowadzona przez Niego *na drogę Błogosławieństw*.

c *Błogosławieni ubodzy w duchu*.

Pan, Bóg wszechmogący i wszechwiedzący, jest cały obecny, prawie całkowicie uniżony pod postacią Mojego małego Dziecka.

d Rodzi się w wielkim ubóstwie, w Grocie; zostaje złożony w żłobie; przeżywa Swe pierwsze dni życia w miejscu ubogim i pustym. Teraz prowadzę Go do Świątyni Pana, podtrzymywana przez Mego najczystszego małżonka Józefa i składamy w ofierze za Jego wykupienie dwa małe gołąbki, co jest ceną ustaloną dla ubogich ludzi.

e *Błogosławieni, którzy się smucą.*

Kiedy Kapłan oddaje Mi Dziecko i składa Je w Moje ramiona, starzec Symeon, oświecony przez Ducha Pańskiego, ujawnia Mojej duszy, iż Jego zamysłem jest przede wszystkim plan wielkiego cierpienia: «Oto Ten, który jest tutaj na upadek i powstanie wielu w Izraelu, znak sprzeciwu, aby zostały ujawnione zamysły wielu serc. A także Tobie miecz przeniknie duszę» (Łk 2,34-35). Jako Mama jednoczę się z Nim na drodze cierpienia.

f *Błogosławieni cisi.*

Rozważajcie w tym Moim Dziecku odblask łagodności i dobroci. Jego ręce otwierają się w Boskiej pieszczocie nad każdym ludzkim cierpieniem; Jego oczy sprawiają, że zstępuje Światłość na każdy cień grzechu i zła; Jego stopy się kształtują, aby przemierzać drogi jałowe i niepewne, aby szukać oddalonych, znaleźć zabłąkanych, wspierać potrzebujących, uzdrawiać chorych, przyjmować grzeszników, dawać wszystkim nadzieję i zbawienie. Jego Serce bije uderzeniami Boskiej miłości dla uformowania we wszystkich sercach [zdolności] do łagodności i współczucia.

g *Błogosławieni miłosierni.*

Zobaczcie w Dziecięciu, które niosę do Świątyni Jego chwały, Miłość miłosierną Ojca, która stała się Człowiekiem. Ojciec tak umiłował świat, że dał mu Swego Syna Jednorodzonego, aby mógł być zbawiony przez Niego. Zatem w delikatnym wyglądzie tego Dziecięcia rozważajcie ofiarę, wybraną i przygotowaną, która będzie musiała być złożona za wasze zbawienie. To On przynosi na świat Miłość miłosierną Ojca. On jest Miłością miłosierną, odnawiającą serca wszystkich.

h *Błogosławieni czystego serca.*

Bóg jest obecny w Moim Dziecku, Jezusie. Jego serce jest sercem Boga. Przyjął ode Mnie ludzką naturę, ale Jego Osoba jest Boska. Tak więc serce, które bije w tym Dziecku, jest sercem samego Boga. Zobaczcie Boga w Synu, którego noszę w Moich matczynych ramionach. Posłuchajcie bicia serca Boga w Jego pulsującym sercu i nauczcie się miłować. Czystość serca rodzi się w doskonałości miłości. Dlatego tylko ten, kto kocha, może dojść do czystości serca, i tylko ten, kto jest czysty sercem, może Boga oglądać.

i *Błogosławieni pokój czyniący.*

Oto do was należy Dziecię, które jest samym Pokojem. Jego imię to Pokój. Jego misja polega na przyniesieniu pokoju między Bogiem a ludzkością. Jego zadaniem jest doprowadzenie do pokoju wszystkich. Tylko On może przynieść pokój i może uczynić pełnymi pokoju serca wszystkich powołanych do tworzenia części jednej jedynej rodziny dzieci Bożych. Jeśli świat to odrzuci, nie zazna nigdy pokoju.

j *Błogosławieni prześladowani z powodu sprawiedliwości.*

Zobaczcie w tym Dziecku ofiarę, wezwaną do przemierzania drogi odrzucenia i prześladowania. Od dziecka musi uciekać na wygnanie, bo Herod rozkazuje Go zabić; od młodości żyje w ubogim domu i oddaje się pokornej i uciążliwej pracy; w czasie Swej publicznej misji napotyka na sprzeciwy; jest usuwany w cień i zagrożony, aż zostaje ujęty, osądzony i skazany na śmierć. On jest tym prześladowanym i uderzonym, który niesie uleczenie wszystkim.

k Dlatego dzisiaj, kiedy Go niosę w Moich ramionach do Świątyni Jego chwały, patrzę w Jego oczy, w których ujawnia się światło nieskończonej szczęśliwości.

l On jest jedynym szczęściem dla was. To On wam wskazuje *drogę błogosławieństw,* którą każdy powinien przemierzyć, by osiągnąć zbawienie i pokój. Odwieczne Słowo Ojca jest obecne pod rysami tego małego Dziecka, które wam wytycza drogę Prawdy i Życia. To jest Syn Jednorodzony, w którym Ojciec odwiecznie sobie upodobał. To Syn Matki Dziewicy, którego dziś niosę do Świątyni Jego chwały i wszystkim wam powtarzam: *słuchajcie Go.*

m Mój mały synu, to wigilia długiej i męczącej drogi, którą musisz odbyć dla Mnie do każdego narodu Ameryki Łacińskiej. Nie obawiaj się o program tak uciążliwy, który ci przygotowano. Moi Aniołowie Światłości są blisko ciebie w każdej chwili i w twojej słabości ujawni się jeszcze wyraźniej potęga twojej Niebieskiej Mamy. Doprowadź wszystkich do schronienia Mego Niepokalanego Serca, abym mogła wam pomóc w przemierzeniu trudnej drogi waszych błogosławieństw.

Caracas, (Wenezuela), 11.02.1997, Wspomnienie Matki Bożej z Lourdes

589. Niepokalane Poczęcie

a Dzisiaj, w wielkim Wieczerniku urządzonym na stadionie tego miasta, wspominacie rocznicę Mojego objawienia się Lourdes. Ukazałam się jako Niepokalane Poczęcie. Chciałam potwierdzić Moimi słowami wielki przywilej, którego Pan Mi udzielił, chroniąc Mnie przed potęgą szatana i grzechu już w momencie ludzkiego poczęcia. Zostałam poczęta bez grzechu pierworodnego.

b *Jestem Niepokalanym Poczęciem.*

Ojciec odzwierciedla we Mnie doskonały plan, który miał w chwili stwarzania całego świata. Syn bierze ode Mnie ciało i krew przez Swe ludzkie zrodzenie, przyjmując naturę, która ani przez chwilę nie była poddana potędze Złego. Pełnią wszystkich Swoich darów Duch Święty czyni urodzajnym ten matczyny i dziewiczy ogród.

Najświętsza Trójca odzwierciedla się we Mnie z upodobaniem.

c *Jestem Niepokalanym Poczęciem.*

Jestem nim dla was, Moje biedne dzieci, tak powalone przez grzech i zło, uderzone i zranione przez Mojego i waszego Przeciwnika, poddane mrocznemu jarzmu jego zniewolenia.

d Dlatego dzisiaj zapraszam was do pójścia za Mną drogą niewinności i miłości, modlitwy i umartwienia, czystości i świętości.

Zobaczcie, jak cały świat jest teraz zamieniony w ogromną pustynię, na której wzrastają w wielkiej ilości chwasty grzechu i egoizmu, pychy i nienawiści, przyjemności i nieczystości. Wychwala się i upowszechnia wszelkimi środkami propagandy nieczystość. Tak zastawia się zasadzki najpierw na niewinność dzieci, by potem dojść do zniszczenia czystości w życiu młodzieży i w życiu rodziny. Na tym świecie demon rozwiązłości panuje jako władca i udaje mu się zwodzić kielichem przyjemności wszystkie narody ziemi.

e *Jestem Niepokalanym Poczęciem.*

Moje matczyne zadanie polega na prowadzeniu wszystkich Moich dzieci drogą umartwienia zmysłów i modlitwy, czystości i miłości. Tylko tak możecie wniknąć w tajemnicę miłości Mego Syna Jezusa. Jezus w szczególny sposób kocha czystość. Tylko czystym sercom Jezus objawia tajemnice Swego Boskiego Serca. Jezus ukazuje małym dzieciom o czystym sercu plany Swej miłosiernej Miłości, która wszystko oczyszcza i przekształca.

f Aby wniknąć w tajemnicę życia Jezusa i Jego Ewangelii zbawienia, powinniście żyć cnotą czystości.

g Dzisiaj, Mój mały synu, znajdujesz się w Wenezueli, w tym wielkim kraju tak bardzo osaczonym przez Mojego Przeciwnika, ale tak kochanym i strzeżonym przez waszą Niebieską Mamę. Ileż jest tu Moich dzieci zaatakowanych trucizną zepsucia, nieczystości, błędu, przemocy i nienawiści.

h Jednak w tym wielkim kraju wiele Moich dzieci coraz bardziej kocha, prosi i czci swoją Niebieską Mamę. Przyrzekam wam zatem, że zgromadzę was wszystkich pod Moim matczynym płaszczem, we wnętrzu bezpiecznego schronienia Mego Niepokalanego Serca.

i Wyrażam wam Moją radość z tego powodu, że widzę tu tak bardzo rozpowszechniony Mój Kapłański Ruch Maryjny. Jego potęgę tworzą mali, ubodzy, prości, ci, którzy odpowiedzieli wspaniałomyślnie na Moje zaproszenie do zakładania wszędzie Wieczerników modlitwy, o którą was prosiłam.

j Przyrzekam wam, że was nigdy nie porzucę, ale zawsze będę waszą niezawodną obroną i waszą Boską Pasterką. Wszystkich was błogosławię w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

590. W Wieczerniku Jego Boskiej Miłości

a Moi najmilsi synowie, wejdźcie do Wieczernika Boskiego Serca Jezusa. Dzisiaj jest wasze święto. Dziś jest wasza Pascha. Wspominacie ustanowienie nowej Ofiary i nowego Kapłaństwa.

b Wejdźcie ze Mną *do Wieczernika Jego Boskiej Miłości.*

«Gorąco pragnąłem spożywać tę Paschę z wami, przed Moją męką.» (Łk 22,15)

c *Pragnąłem gorąco.*

Całe Jego życie zawsze było podporządkowane tej niewyrażalnej chwili. Jezus był nastawiony myślą i pragnieniem ku szczytowi tego świętego wzniesienia Syjon, gdzie miała się dopełnić Jego Pascha. «Pragnąłem spożywać tę Paschę z wami.»

d Wejdźcie *do Wieczernika Jego Boskiej Miłości*, aby zasmakować całej słodyczy tej ostatniej wieczerzy. Jezus daje Swe ciało i krew jako pokarm i napój duchowy dla waszego nowego życia. Pragnie zjednoczyć się głęboko z każdym, aby być w jedności z wami.

e Miłość wymaga zjednoczenia, miłość dąży do jedności.

Jezus dochodzi w ten sposób do głębokiej jedności z wami, aż do stania się ciałem z waszego ciała i krwią z waszej krwi. Jak Jezus jest w Ojcu, a Ojciec jest w Nim, tak za pośrednictwem Komunii eucharystycznej wy jesteście w Nim, a On – w was.

f Wejdźcie *do Wieczernika Jego Boskiej Miłości,* aby zrozumieć, w jaki sposób Jezus jest Miłością, która się oddaje; Miłością, która się składa w ofierze za was.

Po Wieczerzy paschalnej spożytej z Apostołami następuje agonia Getsemani, zdrada Judasza, porzucenie przez uczniów, zdrada połączona z zaparciem się Piotra, znieważenie i lekceważenie przez sługi Arcykapłana.

g Nikt nie kocha bardziej od tego, kto oddaje życie za tych, których miłuje. Jezus oddaje życie z miłości do was.

h Synowie szczególnie umiłowani, dziękujcie ze Mną Jezusowi za ten Jego wielki dar. Uśmierzcie Jego wielki ból waszą kapłańską miłością. Ucałujcie każdą Jego ranę. Strzeżcie w sercu każde Jego Słowo. Odpowiadajcie wspaniałomyślnie na wasze powołanie. Częścią Jego daru jest wasze Kapłaństwo. Wasza posługa wnika w głębię Jego tajemnicy miłości.

i *W Wieczerniku Jego Boskiej Miłości* nauczcie się służyć. Miłość, która się oddaje, Miłość, która składa się w ofierze, jest także Miłością, która oddaje się na służbę. Tak też Jezus obmywa nogi uczniom. Stwórca służy stworzeniu, Pierwszy staje się ostatnim, Pan czyni się sługą.

j Kapłani Moi umiłowani, bądźcie na służbie wszystkich. Bądźcie rękami Jezusa, które zamykają rany, uzdrawiają chorych, przebaczają grzesznikom, podnoszą upadłych,

podtrzymują słabych, pocieszają zrozpaczonych, prowadzą zagubionych i wszystkim dają pokój i zbawienie.

k *W Wieczerniku Jego Boskiej Miłości* przeżywajcie w duchu wdzięczności i radości wasze Kapłaństwo. Jesteście powołani, żeby być sługami miłości Jezusa. Pozwólcie się zapalić płomieniem Jego Boskiej miłości, aby stać się cichymi i pokornego serca. Bądźcie Kapłanami wiernymi.

l Dlatego zapraszam was do poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu. Jako Mama mogę was ukształtować na Kapłanów według Serca Chrystusowego, na sługi Jego miłości i Jego świętości.

m Jezus, za waszym pośrednictwem, może przedłużać każdego dnia Swą Paschę z wami, aż do końca czasów.

Capoliveri (Livorno), 28.03.1997, Wielki Piątek

591. Przyciągnę wszystkich do Mnie

a «Kiedy zostanę wywyższony ponad ziemię, przyciągnę do Mnie wszystkich». (J 12,32)

Synowie umiłowani, przeżywajcie ze Mną ten dzień męki i śmierci Mego Syna Jezusa.

b *«Kiedy zostanę wywyższony ponad ziemię.»* (J 12,32)

W tym celu Słowo Ojca zstąpiło do Mojego dziewiczego łona; w tym celu przez dziewięć miesięcy kształtowało się w Moim matczynym łonie; po to zrodziło się ze Mnie w Grocie biednej i skromnej; w tym celu przeżyło dni Swego dzieciństwa pełnego zasadzek, dojrzewania i młodości, oddane codziennej pracy.

c Kiedy Go widziałam wzrastającego w pięknie Jego Boskiego ciała, podążałam często z niepokojem w Mojej myśli do miejsca, gdzie miał zostać ofiarowany, jako przygotowana i oczekiwana ofiara Ojca. I razem z Jezusem patrzyłam na szczyt Golgoty, gdzie teraz właśnie dokonuje się Jego krwawa Ofiara.

d *«Przyciągnę wszystkich do Mnie».*

Ojciec tak umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał, aby świat został zbawiony przez Niego. Jezus ofiarowuje Siebie jako zapłatę za wasze wykupienie. Jezus składa Siebie w ofierze za wasze zbawienie. Jezus ponosi śmierć na Krzyżu, aby cała ludzkość otrzymała dar Odkupienia.

e Zobaczcie w Jezusie Ukrzyżowanym ikonę żyjącą Boskiego miłosierdzia Ojca. To właśnie miłosierdzie pobudza Ojca do dania wam Swego Jednorodzonego Syna. To miłosierdzie skłania Jezusa do ofiarowania Siebie na Krzyżu za was. To właśnie miłosierdzie każe spaść na Jego Boskie Ciało wszystkim uderzeniom, zniewagom i obelgom tego dnia.

f Patrzcie ze Mną jak otwierają się nowe pędy Bożego miłosierdzia na Jego ofiarowanym Ciele. Pochylcie się ze Mną, aby ucałować pachnące kwiaty Miłosierdzia, które rozkwitają z całego Jego cierpienia. Ucałujmy Jego ciało, które stało się jedną wielką raną; ucałujmy Jego

głowę przebitą głęboko cierniami; ucałujmy Jego oblicze zdeformowane i pobite; ucałujmy Jego ręce i nogi przebite gwoździami; ucałujmy Jego Serce rozszarpane włócznią. Ucałujmy z miłością i bólem prawdziwego Baranka Bożego, ofiarowanego na Krzyżu dla naszego zbawienia.

g *«Przyciągnę wszystkich do Mnie».*

Cała ludzkość jest wciągana w Jego miłość Zbawiciela i Odkupiciela. Dzięki Niemu rodzi się ludzkość nowa, prowadzona do pełnej wspólnoty życia z Jego Ojcem Niebieskim. Boże Miłosierdzie wypływa z wodą i krwią z Jego przeszytego Serca: stąd rodzi się Kościół i wytryskają sakramenty waszego zbawienia.

h I tak Boże Miłosierdzie staje się obroną dla niewinności małych, siłą dla umocnienia młodych, wsparciem dla słabości dorosłych, wzmocnieniem dla cierpienia ubogich, przebaczeniem dla przewinień grzeszników, nadzieją w lęku umierających, zbawieniem i życiem dla wszystkich.

i W Jezusie, wywyższonym dla was ponad ziemię na Krzyżu, widzicie zwycięstwo Bożego Miłosierdzia nad całą ludzkością przez Niego odkupioną i zbawioną.

j *«Przyciągnę wszystkich do Mnie».*

Uczestniczę jako Matka w Jego planie zbawienia. Dlatego dzisiaj znajduję się obok Mojego Ukrzyżowanego Syna i patrzę na Niego z głębokim współczuciem, gdy jest podnoszony ponad ziemię. Dzielę każde Jego cierpienie, odczuwam na sobie ciężar Jego Krzyża, gwoździe przebijają Mi duszę, włócznia rzymskiego żołnierza przeszywa także Moje serce Mamy. I tak mam udział, jako Współodkupicielka, w dziele waszego Odkupienia.

k Łączę Moje matczyne cierpienie z każdym bólem Mojego Syna, gdyż jestem powołana do tego, aby być Matką Bożego Miłosierdzia. Dlatego Mój Syn powierza ludzkość także Mojej macierzyńskiej miłości. Jezus dał Mnie jako prawdziwą Matkę całej ludzkości.

l Pozwólcie się wszyscy położyć w kołysce Mojego nowego i duchowego Macierzyństwa. Wejdźcie do niezawodnego schronienia Mego Niepokalanego Serca. Przy Jego tryumfie przepowiedzianym przeze Mnie w Fatimie zobaczycie, jak się wypełnia największy cud Bożego miłosierdzia nad światem.

Capolivieri (Livorno), 29.03.1997, Wielka Sobota

592. Matka Odkupiciela

a Czuwajcie ze Mną, synowie umiłowani, w tym dniu, w którym pozostałam bez Mojego Syna.

b *Ja jestem Matką Odkupiciela.*

Jego misja została spełniona. Jego ciało, okrutnie znieważone, zelżone i ukrzyżowane spoczywa teraz w Jego nowym grobie. Ofiara została złożona. Ofiara nowego i wiecznego przymierza została złożona. Nowa ludzkość, pojednana z Bogiem, zrodziła się w kołysce ogromnego cierpienia.

c Pozostała jeszcze przy życiu Matka. Trwam w bólu, który Mnie ogarnia i otacza, i nadal składam go w ofierze Ojcu Niebieskiemu, w modlitwie nieustannej, w wierze niezachwianej, w nadziei, która staje się pewnością.

d Mój Syn Jezus, zabity na Krzyżu i złożony do grobu, przygotowuje się do powstania z martwych w blasku Swej Boskiej chwały. Nie może pozostać w śmierci Twórca życia. Nie może pozostawać w ciemnościach Ten, który jest Światłością świata. Nie może nieść na sobie następstwa grzechu Ten, który was na zawsze wyzwolił z jego nikczemnej niewoli.

e *Jestem Matką Odkupiciela.*

Ten dzień Mego wielkiego bólu przygotowuje świt największej radości dla całej ludzkości, bo Mój Syn, który dziś leży bez życia w grobie, jest waszym jedynym Zbawicielem, jest waszym jedynym Odkupicielem.

f Przeżyjcie zatem ten dzień razem ze Mną, waszą Matką niepokalaną i udręczoną. Przeżyjcie go w wierze w Jego Boskość. Przeżyjcie go w nadziei Jego ostatecznego zwycięstwa. Przeżyjcie go w Łasce, którą On wam dał.

g Dzisiaj jest pierwszy dzień Mojego nowego i powszechnego macierzyństwa. Stałam się Matką także całej ludzkości. Grób przyjmujący martwe ciało Mojego Syna, staje się kolebką dla waszego nowego narodzenia.

h Wejdźcie do nowego grobu Mojego Niepokalanego Serca. To jest kolebka, w której pragnę złożyć wszystkie Moje dzieci. Tu wam pomagam porzucić starego człowieka grzechu i zła, egoizmu i pychy, złośliwości i nieczystości. Tu Ja kształtuję w was nowego człowieka łaski i dobroci, miłości i pokory, świętości i czystości.

i Wspierajcie Moje matczyne działanie, które was prowadzi do coraz doskonalszego podobieństwa do waszego Boskiego Brata Jezusa. Wtedy Jezus widzi z radością, jak z Jego cierpienia rozkwitają bujne kwiaty, i może w was zbierać cenne owoce Swego Odkupienia.

j Synowie umiłowani, przeżywajcie ze Mną ten dzień Wielkiej Soboty. Uczestniczcie w Mojej matczynej boleści. Dzielcie Moją mocną nadzieję. Niech was umocni Moja pewna wiara.

k Ten, który dziś spoczywa w grobie, przygotowuje się do największego zwycięstwa w chwili, gdy wyjdzie zeń w blasku Swej Boskiej chwały.

Capoliveri, 30.03.1997, Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego

593. Świadek zmartwychwstania

a Przeżywajcie wspólnie z waszą Mamą Niebieską głęboką radość tego wielkanocnego dnia. Chrystus żyje. Chrystus zmartwychwstał!

b Gdy Jezus w blasku chwalebnego ciała ukazał Mi się w całej Swej Boskiej wspaniałości i jako Syn pochylił się, by zabliźnić każdą ranę Mego matczynego bólu, Moje serce zanurzyło się w pełni paschalnej radości.

Chrystus zmartwychwstał! Chrystus żyje na zawsze!

c Ja stałam się *pierwszym i milczącym świadkiem Jego zmartwychwstania.* Pierwszym świadkiem, gdyż Jezus chciał dać uczestnictwo przede wszystkim Swojej Matce w pierwocinach tej paschalnej radości. Jestem jednak świadkiem milczącym, albowiem to pobożnym niewiastom i uczniom zostało powierzone zadanie ogłoszenia światu tego zadziwiającego i Boskiego cudu.

d *Jestem świadkiem zmartwychwstania.*

Moim zadaniem stało się podtrzymywanie i powiększanie wiary w tych, którzy uwierzyli w Niego. Dałam nową odwagę temu, który myślał, że wszystko jest już skończone. Poprosiłam pobożne niewiasty, ażeby poszły pośpiesznie do grobu, o którym wiedziałam, że jest już pusty. Utwierdziłam wiarę apostołów mówiąc im, że Jezus ukazał się najpierw Mnie w blasku Swojej Boskiej chwały.

e Ewangelie o tym nie powiedziały, bo Moim zadaniem Matki jest być *milczącym świadkiem zmartwychwstania.*

f Jak stałam się milczącą obecnością dla Słowa przez Niego głoszonego w czasie lat publicznej działalności, tak miałam być nadal milczącą obecnością dla Słowa, które teraz miało być głoszone przez Kościół.

g Ale zostało przekazane Matce radosne polecenie świadczenia w życiu, że Mój Syn Jezus Chrystus powstał z martwych i siedzi po prawicy Swego Ojca Niebieskiego w chwale Raju.

h *Jestem dzisiaj świadkiem zmartwychwstania.*

W tych czasach, kiedy przez wielu negowany jest lub poddawany w wątpliwość fakt historyczny Jego zmartwychwstania, Ja polecam wam, Moi umiłowani, głoszenie z mocą i odważne świadczenie o cudownym wydarzeniu zmartwychwstania Chrystusa.

i Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, daremna byłaby wasza wiara. Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, bezużyteczne byłoby głoszenie Jego Ewangelii. Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, nie mielibyście już powodu do wiary w prawdziwość Jego słowa.

j Chrystus zmartwychwstał, gdyż jest Bogiem. Chrystus zmartwychwstał, bo to przepowiedział. Chrystus zmartwychwstał i w blasku Swej Boskiej chwały ukazał się świadkom przez Siebie wybranym. Chrystus zmartwychwstał i ukazał się najpierw Matce.

k Patrzyłam na Niego bardziej jaśniejącego niż słońce, lśniącego jak śnieg i Jego Boskie piękno odbiło się na Moim życiu: od tej chwili zaczęłam przeżywać Raj tu na ziemi.

l Dlatego przede wszystkim w obecnym czasie zapraszam was wszystkich, Moich umiłowanych, do odważnego głoszenia Jego śmierci, do głoszenia z mocą Jego zmartwychwstania i oczekiwania z pewnością Jego przyjścia w chwale.

594. Posłanie z Fatimy wypełnia się

a Przyjmuję z radością hołd Kapłańskiego Ruchu Maryjnego, który Mi składasz w dniu upamiętniającym 25 rocznicę jego powstania. Znajdujesz się tu, w tym samym miejscu, przed Kaplicą Objawień, gdzie objawiłam twemu sercu wielki plan miłości i miłosierdzia Mego Niepokalanego Serca. Wybrałam cię, Moje małe i biedne dziecko, abyś był narzędziem tego planu.

b W tych latach prowadziłam cię do każdego zakątka świata. W zmęczeniu i cierpieniach bez liku odwiedziłeś wielokrotnie tak wiele narodów na pięciu kontynentach.

c Teraz Mój plan wypełnia się. Przez Mój Kapłański Ruch Maryjny wezwałam wszystkie Moje dzieci do poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu.

d Poprzez miłosierne działanie waszej Niebieskiej Mamy właśnie *spełnia się i realizuje* pod każdym względem *Przesłanie z Fatimy*. Przez nie prosiłam o poświęcenie się Memu Niepokalanemu Sercu, gdyż jest to niezawodny środek prowadzący do nawrócenia serca i życia oraz wprowadzenia ludzkości ponownie na drogę jej pełnego powrotu do Pana.

e To poświęcenie, którego chcę i wymagam, dokonuje się teraz przez Mój Kapłański Ruch Maryjny we wszystkich częściach ziemi. W ten sposób mogłam ukształtować Sobie zastęp Moich małych dzieci, dzięki któremu doprowadzę do Mego największego zwycięstwa.

f *To Przesłanie Fatimskie spełnia się* dzięki rozszerzaniu się – teraz na skalę światową – Wieczerników, o które was prosiłam. W nich gromadzicie się na modlitwie ze Mną i za Moim pośrednictwem. Z wielką radością przyjmuję dzisiaj z twoich rąk, Mój mały synu, hołd, który Mi składasz. Są nim Wieczerniki, które rozszerzyły się we wszystkich częściach świata pośród kapłanów i wiernych, wśród dzieci, młodzieży, a przede wszystkim w rodzinach.

g Dzięki tym Wieczernikom możecie otrzymać łaskę nawrócenia dla bardzo wielu biednych grzeszników, szczególnie dla najbardziej potrzebujących Bożego miłosierdzia.

h Dzięki tym Wieczernikom dajecie wielką moc wstawienniczą i wynagradzającą waszej Niebieskiej Mamie, która wielokrotnie interweniowała w nadzwyczajny sposób, aby skrócić bolesny czas wielkiej próby oczyszczającej.

i Dzięki tym Wieczernikom przywołujecie dar Drugiej Pięćdziesiątnicy, który już się zbliża, bo Moje Niepokalane Serce stało się nowym duchowym Wieczernikiem, w którym się spełni ten Boski cud, dla Kościoła i dla całej ludzkości.

j *Przesłanie Fatimskie spełnia się* w waszym porywie miłości, modlitwy i jedności z Papieżem i Kościołem z nim zjednoczonym. Zapowiedziałam tutaj i pokazałam w wizji małym dzieciom, którym się objawiłam, cierpienia, sprzeciwy i krwawe doświadczenia Papieża. Moje proroctwa spełniły się przede wszystkim na tym Moim Papieżu, Janie Pawle II, który jest arcydziełem ukształtowanym w Moim Niepokalanym Sercu.

k Przez wasz poryw miłości i modlitwy stanowicie dla niego umocnienie i pociechę w czasie jego największej ofiary. Przez uległość i posłuszeństwo stajecie się jego największą pomocą

w tym, by jego nauczanie było wszędzie słuchane, przyjmowane i wprowadzane w czyn. Dzięki waszej jedności z nim umacniacie się w trwaniu w prawdziwej wierze w przepowiedzianych tutaj przeze Mnie czasach, w których wiarę traci wielu Moich synów, z powodu błędów, których się uczy i które coraz bardziej się rozprzestrzeniają.

l Sprawiłam, że powstał tu, już przed 25 laty, Mój Kapłański Ruch Maryjny, aby Przesłanie Fatimskie, często kwestionowane i przez wielu odrzucane, znalazło w waszych dniach swe pełne spełnienie.

m To jego zrealizowanie się jest konieczne dla was, Moje dzieci zagrożone i atakowane, abyście mogły dojść do zbawienia. To spełnienie się jest konieczne dla Kościoła, zranionego i ukrzyżowanego, aby z jego bolesnej i krwawej próby mógł wyjść cały piękny, bez plamy i bez skazy, na podobieństwo swojej Niebieskiej Mamy.

To wypełnienie się jest konieczne dla całej ludzkości, aby mogła powrócić w ramiona swego Ojca i poznać nowe czasy pełnej wspólnoty miłości i życia ze swoim Bogiem i Panem.

n Teraz Mój plan wypełnia się wraz z tryumfem Mojego Niepokalanego Serca w świecie.

o Błogosławię Cię, Mój mały synu, razem z Moim Papieżem, Biskupami, Kapłanami, wiernymi świeckimi z Mojego Ruchu rozsianymi we wszystkich częściach świata. Błogosławię cię z miłością i radością. Błogosławię cię z wdzięcznością Mamy, której posłuchałeś, poszedłeś za Nią, pocieszyłeś Ją i otoczyłeś chwałą.

Marsylia (Francja), 18.05.1997, Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

595. W światłości Jego prawdy

a Mój mały synu, kontynuuj tę męczącą podróż po całej Francji, aby wszędzie organizować cudowne Wieczerniki z Kapłanami i wiernymi świeckimi Mojego Ruchu. To jest Moja godzina. To godzina, w której pragnę zebrać wszystkich w duchowym Wieczerniku Mego Niepokalanego Serca. Tutaj dokona się wkrótce cud Drugiej Pięćdziesiątnicy dla Kościoła i dla całej ludzkości.

b *Duch Święty da Swoje doskonałe świadectwo.*

c To świadectwo Ducha przekona świat o grzechu.

d *W świetle Jego Prawdy* cała ludzkość zrozumie przepaść, w którą pozwoliła się wprowadzić przez szatana pragnącego w niej i przez nią powtórzyć gest pychy swego odrzucenia Boga i Jego Prawa.

e Tak więc ludzkość doszła do budowania cywilizacji bez Boga, ustanowiła sobie moralność przeciwną Jego Prawu, usprawiedliwiła każdą formę zła i grzechu, pozwoliła się zwieść przez materializm, nienawiść, przemoc i nieczystość.

f Przez Boski ogień Ducha Świętego zostanie całkowicie oczyszczona, by mógł powrócić ten ogród, w którym Najświętsza Trójca otrzyma Swą największą chwałę.

g To świadectwo Ducha odnowi dogłębnie Kościół.

h W świetle Jego Prawdy Kościół zobaczy siebie samego w całej swej ludzkiej słabości i zostanie uleczony ze swego kryzysu wiary, uwolniony z zasadzek błędów, które rozszerzyły w nim głęboką ranę odstępstwa i niewierności.

i Odnowiony przez Boski ogień Ducha Świętego cały Kościół będzie odzwierciedlać chwałę swego Pana i stanie się Oblubienicą wierną i czystą, całą piękną, bez skazy i zmarszczki, na podobieństwo swej Niebieskiej Mamy.

j To świadectwo Ducha doprowadzi was do zrozumienia całej Prawdy.

k *W świetle Jego Prawdy* wszystkim ukaże się zbawcza moc Ewangelii Jezusa, który wszędzie rozszerzy Swój Boski blask. I tak będzie się słuchać Jezusa w Jego słowie, pójdzie się drogami przez Niego wyznaczonymi, będzie się naśladować Jego życie i uwielbiać Jego Osobę.

l Nadeszła godzina, w której wszyscy powinni uwielbić Mojego Syna Jezusa. Przez cud Drugiej Pięćdziesiątnicy ludzkość uzna na nowo Jezusa Chrystusa za swojego Odkupiciela i za swojego jedynego Zbawiciela.

m Wtedy Duch Święty otworzy serca i dusze na przyjęcie Chrystusa, który powróci do was w blasku Swojej Boskiej chwały.

n Tak Moje Niepokalane Serce odniesie w końcu Swój wielki tryumf.

Valdragone (San Marino), 24.06.1997, Wieczernik dla 28 Biskupów i 300 Kapłanów należących do K.R.M. z Europy, Ameryki, Afryki, Azji i Oceanii

596. Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem

a Także tego roku przybyliście na tę górę, aby przeżywać te dni w stałym Wieczerniku modlitwy i braterstwa z waszą Niebieską Mamą. Przybyliście tak licznie, Biskupi i Kapłani z Ruchu, ze wszystkich części ziemi.

b Patrzę na was z radością Mamy, której słuchacie, którą naśladujecie i otaczacie czcią. Jednoczę się z waszą modlitwą, którą biorę w Moje ręce, aby przedstawić ją u tronu Najświętszej i Boskiej Trójcy. Pomagam wam kochać się wzajemnie jak bracia, aby Jezus mógł doznawać radości widząc, jak żyjecie między sobą Jego nowym przykazaniem. Sprawiam, że zstępuje na wasze dusze niebiańska rosa łaski, miłosierdzia, umocnienia, radości, pokoju.

c Podążajcie za Mną drogą, którą was prowadzę do wielkiego Jubileuszu, śladami wskazanymi wam przez Mego Papieża Jana Pawła II. Pozwólcie się nieść na Moim Niepokalanym Sercu na spotkanie z Jezusem Chrystusem waszym Odkupicielem, waszym jedynym Zbawicielem.

d *Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem,* gdyż jest wiecznym Słowem Ojca, które wcieliło się w Moim dziewiczym łonie. Jezus zrodził się, wzrastał i umarł na krzyżu dla waszego odkupienia i zbawienia.

e *Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem,* bo jest *Prawdą.*

On – Obraz doskonały Ojca, Jego odwieczne Słowo – przynosi wam dar Boskiej Prawdy. Jego prawda jest zawarta w Ewangelii. Synowie umiłowani, bądźcie wiernymi i mocnymi głosicielami Ewangelii.

f Zobaczcie, jak prawdę zawartą w Ewangelii stale zaciemnia racjonalizm, jak ją rozdzierają błędy, które coraz bardziej się szerzą. Iluż oddala się od prawdziwej wiary.

g Żyjcie dosłownie Ewangelią Mego Syna Jezusa. Głoście dosłownie Ewangelię, którą żyjecie. Nie przestawajcie rozpowszechniać światłości Prawdy na świecie ogarniętym ciemnością błędu i odstępstwa. Bądźcie apostołami nowej ewangelizacji w świecie, który stał się pogański, prawie dwa tysiące lat po pierwszym głoszeniu Ewangelii.

h *Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem,* bo jest *Życiem.*

On posiada Życie, gdyż jest Bogiem. Życie pochodzi od Niego jako dar dla wszystkich, bo zdobył je dla was, ofiarowując się na Krzyżu za was. Życie przychodzi do was wraz z łaską, która czyni was uczestnikami samej Boskiej natury.

i Synowie umiłowani, stańcie się i wy sługami łaski; stańcie się nosicielami Życia. Dlatego was proszę, byście byli gorliwi w udzielaniu Sakramentów, które Jezus wam powierzył. Bądźcie oddani zwłaszcza posłudze Pojednania, dziś tak zaniedbanej w wielu częściach Kościoła.

j Bądźcie sługami Bożego miłosierdzia. Za waszym pośrednictwem, Kapłani Mnie poświęceni, zstępuje na wszystkich Moja matczyna tkliwość. Szukajcie oddalonych, podtrzymujcie słabych, przebaczajcie grzesznikom, pocieszajcie udręczonych, nieście umocnienie chorym, prowadźcie niepewnych, chrońcie małych. Weźcie wszystkich w kapłańskie ramiona i zaprowadźcie ich do bezpiecznego schronienia Mojego Niepokalanego Serca.

k *Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem,* gdyż jest *Drogą.*

On was prowadzi do Ojca w Swoim Duchu Miłości. On was prowadzi na drogę doskonałego i wiecznego szczęścia. On przygotowuje dla was chwilę oczekiwaną i ostatnią waszego spotkania w blasku Jego Boskiej chwały.

l Jezus Chrystus jest jedyną drogą, która was prowadzi do Raju. Nie ma innego Imienia pod niebem, w którym można znaleźć zbawienie. Ludzkość podąża drogą prowadzącą do spotkania z Nim. Dokona się to, gdy Jezus powróci w chwale, aby przynieść Swoje Królestwo na świat. Kroczcie w radosnym oczekiwaniu na Jego przyjście. Przekraczajcie próg nadziei i żyjcie w pokoju, w radości, w spokoju, w ufności i w waszym dziecięcym oddaniu.

m W tych dniach Wieczernika Duch Pański zstąpił na każdego z was i złożył w waszych sercach i duszach Swój charyzmatyczny dar. Duch Święty utwierdził was w waszym powołaniu i dał wam światło i siłę dla wypełnienia waszej kapłańskiej posługi.

Bądźcie wiernymi głosicielami Prawdy. Bądźcie gorliwymi nosicielami Życia. Bądźcie światłem nadziei i ufności dla wszystkich.

n W tych dniach zabliźniłam w was tyle ran, położyłam umacniający balsam na liczne rozgoryczenia, osuszyłam ukryte łzy, natchnęłam dobrymi postanowieniami; przekształciłam serca.

o Synowie umiłowani, wyjdźcie z tego Wieczernika w pokoju i radości. Stańcie się narzędziami Mojego pokoju w każdej części świata. Ja zawsze jestem z wami. Ukazuję się Kościołowi i ludzkości za waszym pośrednictwem. Poprzez was dokonuje się każdego dnia tryumf Mego Niepokalanego Serca w świecie.

p Was i wam drogich oraz tych, którzy są powierzeni waszej posłudze, błogosławię w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Rubbio (Vicenza), 6.08.1997, Święto Przemienienia Pańskiego

597. Król wiecznej chwały

a Wstąpcie ze Mną na świętą górę łaski i świętości, aby doznać oświecenia i przemienienia chwalebną światłością Mojego Syna Jezusa. On jest Jednorodzonym Synem Ojca. Jest Słowem Ojca odwiecznie zrodzonym, Jemu współistotnym, Jego doskonałym Obrazem i odblaskiem Jego Boskiego Blasku. On jest Królem wiecznej chwały.

b Jak przed trzema apostołami – Piotrem, Janem i Jakubem – przemienił się na górze Tabor, tak i wam się ukaże w blasku Swojej Boskiej chwały, gdy ze Mną wstąpicie na świętą górę pokory i małości, miłości i czystości, milczenia i modlitwy.

c Ojciec ujawnia Swe tajemnice tylko dzieciom i małym, a ukrywa je przed wielkimi i mądrymi. Syn objawia Swój Boski blask wam, małym dzieciom przeze Mnie ukształtowanym, prowadzonym z matczyną troskliwością na szczyt świętości.

d *Król wiecznej chwały.*

Kiedy Słowo stało się ciałem w Moim dziewiczym łonie, Jego Boski blask całkowicie przysłoniła przyjęta ludzka natura. W ten sposób Jego Boską naturę zakryło Jego człowieczeństwo.

e Popatrzcie na Dziecko zaledwie narodzone, złożone w żłobie, na maleństwo potrzebujące wszystkiego, na dojrzewającego w rytmie ludzkiego rozwoju, na młodzieńca pochylonego nad codzienną pracą, na męża boleści, który niesie ciężar słabości, odrzucenie przez Swoich, skazanie na krzyż, biczowanie, ukoronowanie cierniem, ukrzyżowanie i śmierć na Krzyżu!

f Patrzcie, jak Jego Boskość naprawdę jest uniżona pod bolesną ograniczonością Jego człowieczeństwa. Jednak Ja – nieprzerwanym i heroicznym aktem wiary – uwielbiałam w Moim Synu Jezusie: Mojego Boga, a duszą zawsze kontemplowałam Go w blasku Jego Boskości.

g *Król wiecznej chwały.*

To w chwili zmartwychwstania ujawnia się Jego Boskość w całym Swoim blasku, aby ogarnąć nim także to co ludzkie. W Jezusie zmartwychwstałym Jego człowieczeństwo jest

przebóstwione, gdyż Jego ciało jest już ciałem chwalebnym – takim, jakie ukazało się trzem apostołom na górze Tabor.

«I przemienił się przed nimi: Jego oblicze stało się jaśniejące jak słońce a Jego szaty stały się jaśniejące jak światło». (Mt 17,2)

h W Raju Jezus siedzi teraz po prawicy Ojca w blasku Jego Boskości. Dziś powinniście lepiej patrzyć na wieczną chwałę Jezusa Chrystusa. Wielu wątpi w Jego Boską naturę. Poddaje się w wątpliwość Jego Słowo, neguje się fakt historyczności Jego zmartwychwstania.

i Synowie umiłowani, głoście wszystkim odważnie Boskość Mego Syna Jezusa. Pozwólcie się ogarnąć blaskiem Jego Prawdy. Przypominajcie Jego śmierć, głoście Jego zmartwychwstanie w oczekiwaniu na Jego przyjście w chwale.

j *Król wiecznej chwały.*

Gdy Jezus powróci w Swej Boskiej chwale i ukaże się całej ludzkości, każdy będzie wezwany do przeżycia takiego samego doświadczenia, jakie Piotr, Jakub i Jan przeżyli na górze Tabor. Jezus bowiem ukaże się w Swoim blasku i ludzkość zostanie całkowicie przekształcona przez największą wspaniałość Jego Boskości.

k Cały świat ogłosi wtedy Jezusa Chrystusa Synem Bożym, obrazem doskonałym Ojca, Słowem, które stało się człowiekiem, jednym i jedynym Zbawicielem – Tym, przez którego wszystko się stało i który ma potęgę podporządkować Sobie wszystko. Jezus przyniesie Swe królestwo na świat i nastanie królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju.

l Synowie umiłowani, żyjcie w radosnym oczekiwaniu Jego chwalebnego powrotu. W tym celu zapraszam was do podążania ze Mną drogą małości i pokory. Tak Ojciec wam objawi tajemnicę Swego Syna; Duch Święty doprowadzi was do zrozumienia całej Prawdy; Jezus Chrystus ukaże się wam w blasku Swej Boskiej Osoby, aby wszyscy uwielbiali Go, kochali i otaczali chwałą jako *Króla wiecznej chwały.*

Dongo (Como), 15.08.1997 Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

598. Jaśnieje Królowa po Twojej prawicy

a Synowie umiłowani, patrzcie dzisiaj z ufnością i niezachwianą nadzieją na waszą Niebieską Mamę wziętą do chwały Raju z duszą i ciałem. Wszystkie zastępy Duchów Niebieskich pochylają się w głębokim szacunku przed Swą Królową, kiedy wznoszę się na wysokości Niebios i staję po prawicy Mojego Syna Jezusa. Raj – najsłodszymi harmoniami światła i śpiewów, których tu na ziemi nikt nie potrafi usłyszeć – wysławia Mnie i woła: «Jaśnieje, o Panie, Królowa po Twojej prawicy».

b *Jaśnieje Królowa po Twojej prawicy.*

c Po prawicy stawia się osobę najbardziej godną szczególnej czci. Kiedy Mój Syn Jezus – po skazaniu na śmierć, aby otrzymać dla was wieczne zbawienie – zmartwychwstaje w blasku Swej Boskiej chwały i wstępuje do Nieba, Ojciec Niebieski stawia Go po Swej prawicy.

d *Po prawicy Ojca,* gdyż jest Mu składana ta cześć, która należy się Jemu samemu, jako Jego Synowi Jednorodzonemu.

e *Po prawicy Ojca,* gdyż, spełniwszy dzieło Odkupienia, doprowadził całą ludzkość, która stała się niewolnicą grzechu, do pełnej wspólnoty życia z Bogiem.

f *Po prawicy Ojca,* gdyż Jezus jest jedynym zwycięzcą Złego, grzechu, zła i śmierci.

g *Po prawicy Ojca,* bo przez Niego został stworzony świat i tylko Jemu została dana moc podporządkowania Sobie wszystkiego, po pokonaniu i unicestwieniu Swoich nieprzyjaciół. «Rzekł Pan do mojego Pana: siądź po mojej prawicy, aż położę twoich nieprzyjaciół jako podnóżek pod twoje stopy». (Ps 109)

h Ojciec Niebieski, stawiając po Swojej prawicy Jezusa Chrystusa, udziela Mu w ten sposób największego zaszczytu, należnego Jego Synowi Jednorodzonemu, Słowu wcielonemu, Odkupicielowi, jedynemu Zbawicielowi i Królowi całego świata.

i *Jaśnieje Królowa po Twojej prawicy.*

j Gdy zostałam wzięta do chwały Raju, postawiono Mnie po prawicy Mojego Syna. Jezus uznaje w ten sposób, że jest Mi należna największa cześć, jako Jego dziewiczej Matce, ściśle związanej z Nim w dziele Odkupienia, uczestniczce wszystkich Jego cierpień, wezwanej teraz do dzielenia Jego Boskiej potęgi w chwale.

k *Po prawicy Syna,* bo – dzięki Mojemu «tak» – pozwoliłam Mu przyjąć ludzką naturę w Moim najczystszym łonie.

l *Po prawicy Syna,* bo stałam przy Nim w każdym momencie Jego życia, pijąc wspólnie z Nim kielich licznych goryczy.

m *Po prawicy Syna,* bo pod Krzyżem – przez Mój nieskalany i matczyny ból – stałam się prawdziwą Współodkupicielką, ofiarowując Mego Syna Jezusa Ojcu jako zapłatę za wasze wybawienie.

n *Po prawicy Syna,* bo w Nim i przez Niego odniosłam zwycięstwo nad Złym, nad grzechem i nad śmiercią, która weszła na świat jako kara za grzech popełniony przez prarodziców.

o *Po prawicy Syna,* gdyż teraz uczestniczę w Jego Boskiej mocy podporządkowywania Sobie wszystkiego.

p *Po prawicy Syna,* abym mogła spełniać przy Nim Moje duchowe zadanie Matki Kościoła i całej ludzkości.

q *Po prawicy Syna* modlę się za was, wstawiam się za wami, jestem przy was i wspieram was w straszliwej walce przeciwko szatanowi i wszystkim złym duchom, przeciwko złu i grzechowi, żeby pewnego dnia Chrystus mógł pokonać potęgę śmierci, którą ma ona jeszcze nad wami.

r Tak na końcu świata, kiedy Jezus wskrzesi was na Swój ostateczny i powszechny sąd, także wy, Moi synowie, będziecie mogli wstąpić tam, na wyżyny Raju, i wtedy zostaniecie

postawieni po prawicy Syna i waszej Mamy Niebieskiej, aby z Nimi cieszyć się na zawsze doskonałą i wieczną szczęśliwością.

Mediolan, 8.09.1997, Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

599. Wokół Mojej kołyski

a Synowie umiłowani, czcijcie z miłością i ufnością święto Mego Narodzenia i przyłączcie się do radości całego Kościoła, który gromadzi się w akcie głębokiej czci wokół kołyski, w której złożono Mnie po narodzeniu. Pozwólcie się przyciągnąć Moim słodkim i niebiańskim zapachem.

b *Wokół Mojej kołyski* cały Raj się gromadzi, radosny, gdyż Najświętsza Trójca otrzymuje Swoją największą chwałę.

Ojciec Niebieski wpatruje się z upodobaniem w arcydzieło Swej miłości, która od wieczności ustanowiła zamiar Swej Boskiej Mądrości. Słowo raduje się, bo może wreszcie zobaczyć to Stworzenie, które Ono samo przygotowało sobie na Matkę, dla Swego zrodzenia w czasie. Duch Święty raduje się, bo Mnie ogarnia, jako Swą świątynię świętą i nieskalaną dla Swego Boskiego zamysłu.

c *Wokół Mojej kołyski* gromadzą się wszystkie Duchy Niebieskie, bo kontemplują w małej, dopiero co narodzonej dziewczynce, Tę, która jest przeznaczona, by stać się ich Królową. I układają najłagodniejsze dźwięki pieśni i światła, napełniające radością Moją duszę i sprawiające, że drży Moje serce, które zaledwie zaczyna uderzać z miłością.

d *Wokół Mojej kołyski* zgromadźcie się dziś wy wszyscy, Moi synowie, wezwani przeze Mnie do poświęcenia się Memu Niepokalanemu Sercu, żeby stanowić część Mego zwycięskiego zastępu. Uczcie się ode Mnie być małymi. Pozwólcie, żebym was formowała, abyście się stali sługami. Podejdźcie do Mojej kołyski, abyście mogli doświadczyć wraz ze Mną piękności i słodyczy małości oraz pokory. Wszyscy powinniście podążać dzisiaj drogą małości.

e Szatan jest u szczytu swej wielkiej władzy i czuje się już pewnym zwycięzcą. Teraz może go pokonać tylko pokora i małość dzieci poświęconych Memu Niepokalanemu Sercu. Dlatego prowadzę was drogą pokory, małości, prostoty, niewinności, ufności i waszego dziecięcego i największego oddania się.

f Dziś kładę was wszystkich *do Mojej kołyski.* Jezus doznaje tak wielkiej radości, gdyż czuje, że słuchacie Go, kochacie i idziecie za Nim. On wie, że tylko mali i czyści sercem potrafią słuchać ulegle i wprowadzać w czyn Jego Słowa. On gromadzi w cennym ogrodzie Swej Boskiej Miłości pokornych, ubogich, prostych, słabych. Widzi, że zawsze Moje małe dzieci idą za Nim wiernie, że są ubogie w duchu i ubogie w dobra. Z nich tworzy sobie uczniów, którzy mają dziś pozostać z Nim aż do końca.

g *Wokół Mojej kołyski* odbijają się dzisiaj mocne promienie ufności i niezawodnej nadziei dla oświetlenia bolesnych dni, które właśnie przeżywacie, i aby dać wam matczyne umocnienie w cierpieniach i w wielkim bólu tych ostatecznych czasów.

h Pozwólcie, by otoczyło was Moje światło. Przyjmijcie ulegle i z miłością słowa, które wam daję. Przez nie prowadzę was na drogę dobra i świętości.

i Wy Mnie pocieszacie i otaczacie chwałą, gdyż dzięki odpowiedzi, jakiej każdy Mi udzielił, widzę już bliski świt nowych czasów dla Kościoła i dla całej ludzkości.

Sale (Aleksandria), 1.10.1997, Wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus

600. Miłość miłosierna

a Synowie umiłowani, wejdźcie do duchowego Wieczernika Mego Niepokalanego Serca, abym mogła wprowadzić was w Boską tajemnicę Miłosiernej Miłości Mojego Syna Jezusa.

b *Jezus jest Miłością Miłosierną*, gdyż w Nim odzwierciedla się Boskie Miłosierdzie Ojca, który tak umiłował świat, że posłał mu Swego Syna Jednorodzonego dla jego zbawienia. W Jezusie miłosierdzie Ojca staje się Osobą i urzeczywistnia się w Jego planie odkupienia. Za Jego pośrednictwem Ojciec sprawia, że zstępuje Jego przebaczenie na ludzkość oddaloną od Niego przez grzech, i prowadzi ją ponownie do pełnej wspólnoty miłości i życia ze swoim Stwórcą i Panem.

c *Jezus jest Miłością Miłosierną,* gdyż stając się człowiekiem, niesie na Sobie znikomość, słabość, cierpienie całej ludzkości. Gdy był Dzieckiem, niósł w Swoim sercu jęki i wzdychania wszystkich dzieci świata. Jako młodzieniec przeżywał zmienne koleje losu i trudności młodości, tak wrażliwej i wystawionej na gwałtowny wicher popędów. Gdy doszedł do dojrzałości, niósł we wnętrzu Swej Boskiej Osoby problemy, niepokoje i bóle wszystkich.

d Pochylał się nad biednymi, żeby głosić im Ewangelię zbawienia. Głosił wyzwolenie więźniom, umacniał opuszczonych, wybaczał grzesznikom. Leczył chorych, pocieszał przygnębionych i wypędzał szatana z opętanych przez niego.

e *Jezus jest Miłością Miłosierną,* bo jest łagodny i pokornego serca. Pozwólcie, aby pociągnęła was Jego łagodność. Zobaczcie, jak jest łagodny, wrażliwy, litościwy dla wszystkich. Pozwala się prowadzić Swym nieprzyjaciołom – uległy i cichy, jak baranek, prowadzony na krwawą ofiarę.

f Pozwólcie, by zawładnęła wami Jego pokora. Pierwszy jest ostatnim, Nauczyciel staje się uczniem, Pan służy wszystkim. Pełnia Jego Bóstwa jest w Nim zakryta pod ludzką zasłoną Jego pokory. «Uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie odpoczynek dla waszej duszy.» (Mt 11,29)

g *Jezus jest Miłością Miłosierną,* bo gorejący płomień Jego Boskiej Miłości chce przyciągnąć wszystkich. Pozwólcie, by was pociągnął. Nie opierajcie się Jego wezwaniom. Kroczcie ze Mną drogą Jego Boskiej miłości. Synowie umiłowani, i wy przeżyjcie słodkie doświadczenie miłości do Jezusa.

h Dzisiaj obchodzicie liturgiczne wspomnienie św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Przypada dziś pierwsze stulecie jej narodzin dla Nieba. Dzisiaj daję ją wam wszystkim jako waszą małą siostrę. Ona poświęciła się Miłości miłosiernej Jezusa jako ofiara. Pozwoliła, by ją pochłonął gorejący płomień Jego Boskiej miłości.

i Naśladujcie ją na tej małej drodze. Stańcie się i wy mali, prości, pokorni i łagodni. Stańcie się wszyscy dziećmi, przemierzając drogę dziecięctwa duchowego, którą ona wam nakreśliła.

j Ofiarujcie i wy siebie Miłości Miłosiernej Jezusa jako ofiary, aby wielki cud Miłości Miłosiernej mógł się przez was rozprzestrzenić wkrótce na świecie.

Sale (Aleksandria), 21.11.1997 Wspomnienie Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny

601. Podobni do Jezusa Ukrzyżowanego

a Najmilsi synowie, pozwólcie się zanieść do niebieskiej Świątyni Mojego Niepokalanego Serca, abym mogła was coraz bardziej upodabniać do Mojego Syna Jezusa. Wasze kapłańskie życie powinno pod każdym względem *być podobne do życia Jezusa.* On pragnie żyć w was aż do osiągnięcia pełni. Powinniście stać się Jego Słowem przeżywanym i ogłaszanym wszystkim z odwagą i wiernością, tak żeby Ewangelia mogła rozjaśnić nieprzeniknione ciemności, które ogarniają ziemię.

b Jego miłosierna miłość pragnie się ujawnić i przyciągnąć do gorejącego ognia Jego Boskiej miłości wszystkie dusze, szczególnie najbardziej oddalone, zagubione – te, które leżą w niewoli zła i grzechu. Jezus dokonuje cudu Boskiego miłosierdzia szczególnie przez wasze kapłańskie cierpienie. To dlatego nadeszła chwila, w której pragnę *upodobnić was wszystkich do Jezusa Ukrzyżowanego.*

c *Podobni do Jezusa Ukrzyżowanego* w waszej codziennej kapłańskiej posłudze. Nadeszły czasy kiedy wy, Moi najmilsi synowie, powinniście wypić aż do dna gorzki kielich, przygotowany wam przez Ojca Niebieskiego. Wzrastają wewnętrzne cierpienia, wywołane waszymi własnymi ograniczeniami, ludzką nędzą, przez to, że odczuwacie w waszym życiu ciężar waszej tak wielkiej słabości. Głębokie cierpienia wzrastają też z powodu niezrozumienia i odsuwania was na bok, co często was dotyka. Proszę was, żebyście skosztowali bolesnej godziny w Getsemani.

d *Podobni do Jezusa Ukrzyżowanego* szczególnie w licznych cierpieniach zewnętrznych. Potrzebuję waszego kapłańskiego cierpienia. Także dla każdego z was przygotowałam chwilę osobistego ukrzyżowania.

e To dlatego, Mój mały synu, prosiłam cię o wszystkie te cierpienia wywołane bolesną operacją serca, jaką musiałeś przejść. Ofiarowałeś Mi wszystko z tak wielką uległością i synowskim oddaniem, że to bardzo pomogło w planie Mojego Niepokalanego Serca.

f *Upodabniam was do Mojego Ukrzyżowanego Syna* zwłaszcza poprzez cierpienia fizyczne, jakie znosicie ulegle i z miłością. Ja zaś jestem przy was z tą samą macierzyńską troskliwością, z jaką trwałam przy boku Jezusa w chwilach Jego krwawej Męki i ofiary na Krzyżu.

g *Podobni do Jezusa Ukrzyżowanego,* synowie najmilsi, teraz gdy zbliżacie się do wypełnienia Mojego planu, dla którego od lat was kształtowałam i wychowywałam z matczyną troskliwością i zazdrością.

h Odwagi! Podejmijcie na nowo drogę ufnie i z nadzieją. Zbliżacie się do chwil łaski, w których ujrzycie spływające na świat potoki Bożego Miłosierdzia. Świat zostanie wtedy oczyszczony przez Boski ogień Miłości i będzie całkowicie odnowiony, ażeby Jezus mógł przynieść wam Swe Królestwo Łaski i świętości, sprawiedliwości, miłości i pokoju.

i Dlatego proszę, wspomagajcie co dnia Moje matczyne działanie, bo pragnę was coraz bardziej *upodabniać do Jezusa Ukrzyżowanego.*

Vacallo (Szwajcaria), 8.12.1997 Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

602. Otwórzcie drzwi Chrystusowi

a Patrzcie dziś na niebiańską wspaniałość waszej Niepokalanej Mamy i pozwólcie się pociągnąć śladem Mojego słodkiego zapachu.

b Jestem Niepokalanym Poczęciem. Jestem cała piękna: *tota pulchra.* Jestem żyjącym tabernakulum Najświętszej Trójcy, w której Ojciec jest stale uwielbiany, Syn – doskonale kochany, a Duch Święty – w pełni posiadany. Jestem bramą otwierającą się dla waszego zbawienia. Moja macierzyńska rola polega na przygotowaniu was na przyjęcie Mojego Syna, który przychodzi.

c *Otwórzcie drzwi Chrystusowi.* Jezus przyszedł do was w dniu Swego ziemskiego narodzenia, przeze Mnie, Jego dziewiczą Matkę, ażeby stać się waszym Zbawicielem i waszym jedynym Odkupicielem.

d Wpatrujcie się w Niego w czystości serca i z miłosnym spojrzeniem, jak rodzi się ze Mnie, jest składany w żłobie, odczuwa surowość chłodu i zlodowacenia świata, który Go nie zna i odrzuca. To małe płaczące Dziecko jest Bogiem z wami. Ono jest Odkupicielem świata, jest jedynym Zbawicielem. Bez Niego człowiek nie może osiągnąć zbawienia.

e *Otwórzcie drzwi Chrystusowi.* Otwórzcie drzwi waszego ducha, żeby przyjąć pokornie i ulegle Jego Boskie Słowo. W głębokich ciemnościach, którymi ogarnięte są dusze ludzkości pogrążonej w błędach, jedynie Jego Słowo przynosi wam światło Prawdy. Sprawcie, że w świecie rozbłyśnie głoszenie Jego Ewangelii. Wypełnijcie powierzoną wam rolę prowadzenia nowej ewangelizacji.

f Nieście jeszcze dziś Jego Słowo biednym, grzesznikom, chorym, więźniom, aby wszyscy mogli kroczyć w światłości Prawdy.

g *Otwórzcie drzwi Chrystusowi.* Otwórzcie drzwi waszych dusz, by przyjąć Go w godny sposób, w chwili gdy udziela się wam pod postacią Eucharystii. To Jezusa – w Jego Boskiej Osobie, z Jego chwalebnym ciałem i w Jego Bóstwie – przyjmujecie, przystępując do Komunii św. Powinniście przygotować w waszych duszach mieszkanie godne Jego.

h To dlatego zachęcam was do unikania grzechu. Nie pozwólcie się opanować grzechowi, ażebyście zawsze żyli w łasce i miłości Boga. Gdyby wam się zdarzyło popaść w grzech śmiertelny, przed przyjęciem Komunii eucharystycznej jest konieczna spowiedź sakramentalna. Dziś Moje Serce krwawi, bo widzę, że coraz więcej jest *komunii świętokradzkich*. Wiele bowiem osób przychodzi przyjąć Jezusa w Eucharystii w stanie grzechu śmiertelnego, bez wyspowiadania się.

i Niech więc wasze dusze wypełni łaska i świętość, byście przyjmowali Jezusa godnie, gdy On daje się wam w sakramencie Swej miłości.

j *Otwórzcie drzwi Chrystusowi.* Otwórzcie drzwi waszych serc, abyście mogli Go przyjąć mocą waszej miłości. Jezus prowadzi was do miłości doskonałej. On was kocha. Poprzez was Jego miłość rozszerza się na wszystkich. On chce kochać każdą osobę, którą spotkacie na drodze. Przez was Jego Boska miłość rozszerza się i tak stajecie się narzędziami tryumfu Jego miłosiernej miłości.

k *Otwórzcie drzwi Chrystusowi.* Otwórzcie drzwi życia Chrystusowi, gdy powróci w blasku Swej chwały. Życie chrześcijańskie powinno być zawsze ukierunkowane na to oczekiwanie. Dlatego też zapraszam was do życia w ufności i wielkiej nadziei. Z dziecięcym oddaniem pozwólcie się nieść w ramionach Ojca Niebieskiego.

l Wtedy każdy dzień tego bolesnego czasu przeżyjecie pogodnie i radośnie. Cierpienia bowiem chwili obecnej nie są porównywalne z oczekującą was chwałą, kiedy Chrystus ukaże się i kiedy ujrzycie Go takim, jaki jest, w całym oślepiającym blasku Jego Boskiego piękna.

Dongo (Como), 24.12.1997, Noc Bożego Narodzenia

603. Wejdźcie ze Mną

a *Wejdźcie ze Mną,* synowie umiłowani, *do Groty,* w której w tę Świętą Noc rodzi się Moje Boskie Dzieciątko. Niech w was nie wywołuje zamętu jej nędza, niech was nie wystraszy jej ubóstwo, niech jej samotność was nie zasmuca. Ona jest słodkim schronieniem w naszym zmęczeniu. Jest bezpiecznym schronieniem w naszej podróży. Jest kołyską, którą Ojciec Niebieski wybrał dla ludzkich narodzin jedynego Syna.

b *Wejdźcie ze Mną do Groty,* w milczeniu i w akcie głębokiej adoracji. Wieczne Słowo Ojca rodzi się do ludzkiego istnienia. Jest złożone w żłobie. Uwielbiają Je aniołowie, adorują pasterze. Pocieszam i kocham Je Ja, Jego Dziewicza Matka, i Mój najczystszy małżonek Józef.

c Pojmijcie, synowie najmilsi, jak bardzo Bóg umiłował świat: aż do dania mu Swego własnego Syna. Ze zdumieniem kontemplujcie ten żłób. Syn Boga wybrał narodzenie w ubóstwie, upokorzeniu, samotności, w cierpieniu i płaczu.

d Odczujcie wraz ze Mną ogromne pragnienie wypełnienia [tej groty] wszelką wdzięcznością: ogrzejcie Jezusa pocałunkiem kapłańskiej miłości, odziejcie białymi szatami waszych cnót. Osuszcie Jego łzy kosztownym lnem waszej ofiary. Adorujcie Go z pasterzami, przez czystość i modlitwę. Przytulcie Go do serca jako wasz jedyny i największy skarb.

e *Wejdźcie ze Mną* do tej mrocznej *Groty*, jeśli chcecie uczestniczyć w blasku Jego Boskiej siedziby.

f *Wejdźcie ze Mną* w pełnię czasów. Ta święta noc prowadzi czas ku jego pełni. Czas został przez Boga ukierunkowany na przygotowanie ludzkiego narodzenia Syna. Od Adama do Noego, od Abrahama do Dawida, od Patriarchów do proroków czas został naznaczony długim i gorącym oczekiwaniem na Jego przyjście.

g W tę świętą noc wypełnia się czas pierwszego Adwentu. Bo Dziecię się wam narodziło, Emmanuel, Bóg z nami. Syn Boga samego ma udział w kruchości ludzkiej, która się ujawnia w szczególny sposób w Jego narodzeniu, w Jego wzrastaniu, w Jego dzieciństwie i młodości.

Niesie ciężar wszelkich cierpień i ofiarowuje się jako łagodny baranek na Swą krwawą ofiarę dla waszego odkupienia i dla waszego zbawienia.

h Ludzkość została odkupiona, człowiek – zbawiony. Czas osiąga punkt kulminacyjny, oznaczający drogocenną chwilę powszechnego odkupienia. Począwszy od tej nocy rozpoczyna się nowa droga dla ludzkości, oświetlona nadzieją i oczekiwaniem na Jego drugie przyjście w chwale.

i Wejdźcie ze Mną w pełnię czasów, która nastanie, gdy Jezus powróci we wspaniałości Swej Boskiej chwały. Jego pierwsze przyjście osiąga pełne znaczenie dopiero w Jego drugim przyjściu. Ta święta noc jest ukierunkowana na promienny dzień nie znający zachodu.

j Moje Boskie Dzieciątko, które widzicie teraz w żłobie, płaczące i drżące z zimna, powróci pewnego dnia w mocy Boskiej chwały i doprowadzi czas i historię do pełni. Czas i historia będą miały swe wypełnienie. Przez Swą Boską i chwalebną obecność On uczyni wszystko nowe.

k Przeżywacie tajemnicę tego drugiego Adwentu, przygotowującego was na przyjęcie Jezusa, gdy powróci do was na obłokach niebieskich. To dopiero wtedy wypełni się drugi Adwent, który właśnie teraz przeżywacie. Wtedy czas osiągnie pełnię. Wtedy Niepokalane Serce waszej Niebieskiej Mamy pozna tryumf, w ostatecznym i chwalebnym tryumfie Swego Syna Jezusa.

l Wejdźcie ze Mną w pełnię czasów i przygotujcie się do przeżycia Wielkiego Jubileuszu, do którego przygotowuje was Mój Papież, sprowadzając na świat niewysłowione Światło Boskiej i Najświętszej Trójcy.

Mediolan, 31.12.1997, Ostatnia noc roku

604. Wszystko zostało wam objawione

a Umiłowani synowie, spędźcie ze Mną w ciszy i na modlitwie ostatnie godziny tego kończącego się roku. Nie spędzajcie ich w rozproszeniu i na rozrywkach, tak jak czyni wiele Moich dzieci.

b Ten rok był szczególnie ważny dla Mojego planu. Teraz wchodzicie w Mój czas. Dlatego wytyczyłam drogę napełnioną światłem, którą wszyscy powinniście kroczyć, ażeby żyć dokonanym przez was poświęceniem się Mojemu Niepokalanemu Sercu.

c *Wszystko zostało wam już objawione.*

d *Wszystko zostało wam objawione:* Mój plan został wam ogłoszony w proroctwie w Fatimie, a w ciągu tych lat realizowałam go poprzez Mój Kapłański Ruch Maryjny. Mój plan został wam objawiony w jego powolnym przygotowaniu.

e Ten wasz wiek, który właśnie się kończy, znalazł się pod znakiem wielkiej władzy udzielonej Mojemu przeciwnikowi. Ludzkość została mocno zwiedziona przez błąd ateizmu teoretycznego i praktycznego. Na miejscu Boga umieszczono bożki uwielbiane przez każdego: przyjemność, pieniądz, rozrywka, władza, pycha i nieczystość.

f Szatanowi naprawdę udało się kielichem rozwiązłości zwieść wszystkie narody ziemi. Działał tak, że nienawiść zajęła miejsce miłości, podział – wspólnoty, liczne formy niesprawiedliwości zajmują miejsce sprawiedliwości, a miejsce pokoju zajęła stała wojna. Cały ten wiek przebiegł pod znakiem okrutnych i krwawych wojen, które spowodowały miliony niewinnych ofiar.

g Najświętsza Trójca postanowiła więc, że wasz wiek przebiegnie pod znakiem Mojej obecności – potężnej, macierzyńskiej i nadzwyczajnej. I tak w Fatimie wskazałam drogę, jaką powinna iść ludzkość, aby powrócić do Pana: drogę nawrócenia, modlitwy i pokuty. I jako pewne schronienie ofiarowałam wam Moje Niepokalane Serce.

h *Wszystko zostało wam objawione.* Mój plan został wam ukazany także w jego bolesnej realizacji. Ludzkość wpadła w moc szatana i w jego wielką władzę wykonywaną przez siły szatańskie i masońskie. Mój Kościół został przyciemniony jego dymem, który wniknął w niego. Naucza się błędów i rozpowszechnia się je, prowadząc wielu do utraty prawdziwej wiary w Chrystusa i Jego Ewangelię. Święte Prawo Boże jest otwarcie przekraczane. Popełnia się grzech usprawiedliwiając go często, przez co zatraca się światło łaski i Bożej obecności. Głęboko narusza się jedność z powodu silnej opozycji wobec Urzędu Nauczycielskiego, zwłaszcza wobec Papieża, a rana bolesnych rozdarć rozszerza się coraz bardziej.

i Dla udzielenia Mojej matczynej pomocy i niezawodnego schronienia Kościołowi, który w waszym czasie cierpi i jest krzyżowany, wzbudziłam Kapłański Ruch Maryjny. Rozszerzyłam go też we wszystkich częściach świata poprzez Moją Książkę, wskazującą wam drogę, jaką powinniście przemierzyć, aby rozszerzyć Moje światło. Przez tę Książkę uczę was żyć Poświęceniem się Memu Niepokalanemu Sercu z prostotą dzieci, w duchu pokory, ubóstwa, ufności i synowskiego oddania.

j Przez 25 lat prowadziłam was słowami, które przekazywałam sercu Mego małego dziecka, wybranemu przeze Mnie na narzędzie, aby urzeczywistniać Mój matczyny plan. W tych latach Ja sama prowadziłam go wiele razy we wszystkie części świata. On zaś pozwolił się prowadzić ulegle, mały i pełen lęku, lecz całkowicie Mnie oddany, jak dziecko w ramionach swej Matki.

k Teraz zaś to, co miałam wam do powiedzenia, zostało powiedziane. *Wszystko zostało wam objawione.*

l I tak w tę noc kończą się publiczne orędzia, dawane wam przeze Mnie w ciągu 25 lat. Teraz musicie nad nimi rozmyślać, żyć nimi i zamieniać je w czyn. Wtedy słowa – wylane z Mego Niepokalanego Serca jak krople niebiańskiej rosy na pustyni waszego życia, które jest tak usiane zasadzkami – wydadzą owoce łaski i świętości.

m Odtąd będę ukazywać Siebie poprzez słowa, osobę i czyny Mojego małego dziecka, które wybrałam, aby było dla was przewodnikiem, i które prowadzę obecnie do bolesnego szczytu jego misji.

n *Wszystko zostało wam objawione.* Mój plan został wam przepowiedziany, szczególnie w jego cudownym i zwycięskim spełnieniu.

o Zapowiedziałam wam tryumf Mego Niepokalanego Serca w świecie. Na koniec Moje Niepokalane Serce zwycięży.

p Dokona się to w największym tryumfie Jezusa, który przyniesie światu Swe chwalebne królestwo miłości, sprawiedliwości i pokoju oraz wszystko uczyni nowe.

q Otwórzcie wasze serca na nadzieję. Otwórzcie szeroko drzwi Chrystusowi, który przychodzi do was w chwale. Przeżywajcie budzącą lęk godzinę drugiego Adwentu.

r Stawajcie się odważnymi zwiastunami Jego tryumfu, bo wy – małe dzieci Mnie poświęcone, żyjące Moim duchem – jesteście Apostołami tych ostatnich czasów.

s Żyjcie jako wierni uczniowie Jezusa, mając w pogardzie świat i samych siebie, w ubóstwie, pokorze, milczeniu, modlitwie, umartwieniu, miłości i zjednoczeniu z Bogiem, nieznani i pogardzani przez świat.

t Nadszedł czas, byście wyszli z waszego ukrycia i oświecili ziemię.

u Ukażcie się wszystkim jako Moje dzieci, bo Ja jestem zawsze z wami. Niech wiara będzie światłem, które was oświeca w tych dniach ciemności, i niech gorliwość dla czci i chwały Mego Syna będzie jedyną sprawą, jaka was pochłania.

v Walczcie, dzieci Światłości, bo godzina Mojej walki już nadeszła. W surowości zimy wy jesteście pączkami kiełkującymi na Moim Niepokalanym Sercu. Ja umieszczam je na gałęziach Kościoła, aby wam powiedzieć, że właśnie ma nadejść jego najpiękniejsza wiosna.

w To będzie dla niego Druga Pięćdziesiątnica. Dlatego właśnie zachęcam was do powtarzania często w Wieczernikach tej modlitwy, o którą prosiłam: «Przyjdź, Duchu Święty, przyjdź, dzięki potężnemu wstawiennictwu Niepokalanego Serca Maryi, Twojej umiłowanej Oblubienicy.»

x Z miłością Matki, której w tych latach słuchaliście, którą naśladowaliście i otaczaliście chwałą, błogosławię was w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.